IHOR PODOLCHAK

PRESS ARCHIVE

1987 - 2007

Vol.1, 748 pp.

1987

CANADIAN Antiquer & COLLECTOR

ER 11, 1987

Canada's Oldest Nationwide Antiques and Collectables Newspaper

55 Countries represented at miniature art exhibition

Winners Of Miniature Art

The Del Bello Gallery has announced the winners of the Second Annual International Exhibition of Miniature Art.

First Prize - Stephen J. Arthurs, Canada, "One Last Desperate Thrust To Break An Entrenched Resolve", acrylic on paper, 1987.

Second Prize - Caroline Demooy, Canada, "The Observer", oil on board, 1987.

Third Prize - Jean Thomassen, The etherlands, "Dutch Breakfast", oil on board, 1987.

Cash purchase prizes went to Ger Gory, Ukraine, "Situation I", photo » watercolour, 1986; Ruth Napier, South Africa, "African Music Maker, oil, 1987; George Pichl, Canada, "Ego", mixed media, 1987; Igor Podolchak, Ukraine, "Talking V", etching, 1986; Wanda Sawicki-Kutac, Canada, "Untitled", monoprint, 1987; Robert Sentnor, U.S.A., "Parked Car", oil on canvas, 1986; and Ulrich Tar man Democratic "Illustration" for dry point, 1986.

The exhibition Sun. Nov. 8, at 1(runs until Dec. 3:

During the exh, gallery will be (day to Saturda a.m. to 9 p.m. noon to 4 p.m. on

-GŁOS ROBOTNICZY - ŁÓDŹ/PL
10 CZERWCA 1987

PIÓRKIEM I RYLCEM

Rozmowa DNIA

Małe Formy Grafiki — impreza międzynarodowa, organizowana w Łodzi co dwa lata jest, obok krakowskiego Biennale Grafiki, najpoważniejszą ekspozycją w Polsce pokazującą współczesne osiągnięcia rytownictwa. Pierwsza wystawa odbyła się w 1979 roku, dziś o godz. 18 w Galerii przy ul. Wólczańskiej 31 inaugurowany będzie płaty pokaz Małych Form Grafiki, o którym rozmawiamy z dyrektorem Biura Wystaw Artystycznych — **BERNARDEM KEPLEREM.**

— Zacznijmy od określenia rozmiarów imprezy, bo one są świadectwem jej popularności.

Na wystawę nadesłało prace 716 autorów z 47 krajów. Międzynarodowe jury pod przewodnictwem Stanisława Fijałkowskiego wybrało z 3 tys. grafik 1024 dziełka piórka i rylca 408 autorów, które są przedmiotem otwieranej dziś ekspozycji.

— Powiedział pan dziełka, a nie dzieła lecz rzeczywiście rozmiary grafik, od dużego znaczka pocztowego do formatu widokówki upoważniają do takiego stwierdzenia.

— Warunkiem uczestnictwa w wystawie jest bowiem nadesłanie prac wykonanych w dowolnej technice graficznej, ale o rozmiarach nie większych niż 12 na 15 cm. To założenie sprawia, iż łódzka impreza jest przede wszystkim pokazem tego co w tradycyjnym pojmowaniu grafiki było najważniejsze. Jest popisem mistrzostwa precyzji, słowem warsztatu polegającego na doskonałości kreski, umiejętności wydobywania półtonów i półcieni.

— Czy w wystawie biorą udział artyści z całego świata?

— Niemalże. Od Argentyny po Japonię. Reprezentowane są wszystkie kraje europejskie. Stany Zjednoczone Kanada, a także Chiny, Tajlandia, Australia i Nowa Zelandia. Najliczniej reprezentowani są oczywiście Polacy — 95 artystów potem Japończycy — 49 grafików oraz twórcy z ZSRR, których jest 36.

— Jury MFG przyznało najlepszym zestawom prac honorowe medale. Czy możemy zdradzić już, którzy artyści zostali laureatami wystawy?

— Tak są nimi: **Herbert Bessel** (RFN), **Robert Brun** (Czechosłowacja) **Lilibet Dewey** (USA) **Katsunori Hamanishi** (Japonia) **Klara Nagy** (Szwecja), **Igor Podolczak** (ZSRR) **Koichi Sugihara** (Japonia) **Klaudij Tutta** (Jugosławia) oraz Polacy — **Andrzej Graczykowski, Jerzy Grzegorski, Krystyna Hierowska i Leszek Kiljański.**

(WOW)

Małe formy grafiki w Łodzi

Miniature prints in Łódź

Już po raz piąty odbyło się w Łodzi biennale małych form grafiki. Celem imprezy, której organizatorem jest Biuro Wystaw Artystycznych, jest spopularyzowanie miniatury graficznej, zwrócenie uwagi na tę niegdyś szalenie popularną formę, która wszakże z biegiem lat przytłoczona została dużymi formami, wyparta z książek, gdzie pełniła znakomicie funkcję ilustracji.

Ale dający o sobie od kilku lat znać powrót do rzetelnego warsztatu spowodował międzynarodowe zainteresowanie małymi formami grafiki. Organizatorzy ograniczyli je do wymiarów 15 x 12 cm.

Miniatura graficzna cieszy się wśród twórców ogromnym powodzeniem, o czym świadczy liczny udział artystów w łódzkiej imprezie.

Na ostatnią wystawę 716 autorów z 47 krajów nadesłało około 3 tysięcy prac. Jury pod przewodnictwem znakomitego polskiego grafika profesora Stanisława Fijałkowskiego dokonało selekcji, przyjmując 1024 prace 408 artystów z 44 krajów. Międzynarodowe jury przyznało 12 Honorowych Medali za najlepsze zestawy prac. Otrzymali je: Herbert Bessel (RFN), Robert Brun (Czechosłowacja), Lilibet Dewey (USA), Andrzej Graczykowski (Polska), Jerzy Grzegorski (Polska), Katsunori Hamanishi (Japonia), Krystyna Hierowska (Polska), Leszek Kiljański (Polska), Klara Nagy (Szwecja), Igor Podolczak (ZSRR), Koichi Sugihara (Japonia), Klavdij Tutta (Jugosławia).

Wystawie głównej towarzyszyły niezwykle ciekawe wystawy: dwóch laureatów poprzedniego biennale (Shoichi Futami z Japonii i Karla Georga Hirscha z NRD), wystawa współczesnej grafiki japońskiej pod znamiennym tytułem *Wnukowie Hokusai'a* oraz wystawa *Polska teka graficzna w zbiorach łódzkich.*

Jednocześnie organizatorzy wydali kolekcjonerską, bo ograniczoną do pięćdziesięciu egzemplarzy, tekę polskich laureatów biennale z lat 1979–1985, w której znalazły się prace 13 artystów.

Pokazane w secesyjnej willi łódzkiej przy ulicy Wólczańskiej małe formy grafiki wzbudzają wielorakie refleksje. Zmuszają odbiorcę do uważnego oglądania każdej pracy, od czego sztuka formalna przez długie lata odzwyczaiła widza, każą zastanawiać się nad każdą pracą, gdyż niewielkie powierzchnie tych prac zamykają ogromne bogactwo znaczeń i przesłań i wreszcie budzą żądze kolekcjonerskie, aby każdej pracy przyjrzeć się z bliska, osobno, w ręku, gdyż tylko wówczas można odczuć fakturę papieru i ciężar farby często niezwykle grubo kładzionej.

Wśród tych, którzy znają, lub jeszcze pamiętają awangardowe albumy poezji wydawane niezwykle starannie przez grafików, ilustrowane grafikami książki wystawa wywołuje nostalgię i pytania czy wszystko już stracone?, czy małe formy grafiki nigdy nie powrócą na stronice książek, gdzie z samej natury swojej czuły się dobrze i harmonijnie egzystowały z krojem czcionki, układem stronicy i fakturą papieru?

A.M.

The Biennale of Miniatures Prints in Łódź was held for the fifth time in 1987. The goal of the event organisrd by the bureau for Art Exhibitions is to popularise miniature prints, once very popular, which have gradually been ousted from books where they looked excellent as illustrations, by larger forms.

Yet a reversal to competent workmanship, which we have watched for several years now, has prompted international interest in small graphic forms. In Łódź, the binding size was 15 x 12 cm.

The large number of participants in the Łódź event testified to the popularity of miniature prints. 716 artists from 47 countries submitted about three thousand works. An international jury presided over by the outstanding Polish graphic artist Professor Stanisław Fijałkowski, accepted 1024 works by 408 artists from 44 countries.

Twelve Honourable Mentions for the best sets of works went to Herbert Bessel (West Germany), Robert Brun (Czechoslovakia) Lilibet Dewey (USA), Andrzej Graczykowski (Poland), Jerzy Grzegorski (Poland), Katsunori Hamanishi (Japan), Krystyna Hierowska (Poland), Leszek Kiljański (Poland), Klara Nagy (Sweden), Igor Podolchak (USSR), Koichi Sugihara (Japan), and Klaldii Tutta (Yugoslavia).

The main exhibition was accompanied by very interesting shows: of works by the two prize-winners of the former Biennale, Shoichi Futami of Japan and Karl Georg Hirsch of the GDR, of contemporary Japanese prints under the much-telling title Grandchildren of Hokusai, and a show of Polish prints in Łódź collections.

The organisers published fifty copies of a folder of works by the Polish prize-winners in 1979–85, including prints by thirteen artists.

The visitor to an Art Nouveau building in Wólczańska Street in Łódź left the visitor to the exhibition of small prints with a number of reflections. He had to view each individual work with much attention, a habit he has fallen out of over the years of his contacts with other arts. He had to ponder every work because the small areas of those miniature prints enclosed a wealth of meaning and message. Finally, the visitor felt like a collector and wished to see every work from a small distance, and handle it because it was the only way to feel the texture of paper and the weight of paint which was very thick in some prints.

Those who still remember avant-garde albums of poetry, published meticulously by graphic artists, and books illustrated with prints, left the exhibition with a feeling of nostalgia and asked themselves whether all was lost, whether small forms of graphic art were not to return to book pages where, for their very nature, they felt in place and harmonised with the cut of typ. s, lay-out of pages and the texture of paper.

Fot. WIESŁAW MACIEJEWSKI

PROJEKT NG 1987

GŁOS ROBOTNICZY

10 lipca 1987 roku (nr 159)

SZTUKA JEST TRESCIĄ ŻYC

Twórczość ta od początku do końca jest owocem wyobraźni. Ale wyobraźni rozbudzonej i ukształtowanej przez obcowanie z wytworami kultury, jej archetypami i mitami. W akwafortach młodego artysty ze Lwowa — IGORA PODOLCZAKA, nagrodzonego medalem honorowym na tegorocznych, międzynarodowych dniach Formach Grafiki, pojawiają się bohaterowie żyjący kuzynami postaci malowanych przez Boscha, opisywanych przez Gombrowicza, Kafkę i Cortazara. Postaci o [illegible]wanej psychice, nerwostenicznych, pełnych wewnętrznych sprzeczności, kompleksów i obaw.

— Można w pańskich grafikach odnaleźć różne wątki, od zaczerpniętych z Biblii do tych, które podsuwa najwybitniejsza proza dwudziestego wieku. Niektóre z nich jak ów o Judycie i Holoferneście potraktowane zostały w sposób przewrotny, jakby interpretację Ci znanej historii podsunął panu Freud.

— Sam rzeczywiście podchodzę do tworzenia moich postaci i sytuacji w jakich się znajdują, nie jak artysta a psychiatra, który chce ujawnić różne zaciśnięte tajemnice swych pacjentów. Myślę, że ludzie nie są tak całkowicie, również pod względem etycznym, piękni jak to widział Botticelli, ani tak krańcowo odrażający w swoich chęciach i działaniach. Są jednak niezwykle skomplikowani, co stwierdzało już wcześniej wielu doskonalszych twórców, filozofów i lekarzy, jak choćby właśnie Freud. Mnie natomiast fascynują różne odmiany i rozmaite owych psychicznych komplikacji, od jakich nie jesteśmy wolni.

— I to one podsuwają panu surrealistyczny obraz świata?

— Nie, jest to surrealizm odnoszący się do otaczającej rzeczywistości, a wynikający ze złożonej i posiadającej różne warstwy — świadomości człowieka, co oczywiście nie jest również stwierdzeniem nazbyt oryginalnym.

— Czasem jednak zdarzenia będące przedmiotem pańskiej grafiki sprawiają wrażenie dobrze zakomponowanych i przemyślanych...

— ...chce pani powiedzieć wyreżyserowanych. Tak, wydaje mi się, że życie ma w sobie coś z doskonałego teatru. Interesują mnie w nim momenty kulminacyjne, o największym ładunku emocjonalnym.

— Ale do ich przekazania wykorzystuje pan często popularne rekwizyty. Takie z teatru bulwarowego, z jarmarcznego widowiska.

— Jest, że w mojej grafice na pustej scenie uniesione drzwi, przed którymi stoi człowiek, to tym prostym sposobem chcę powiedzieć, iż każdy z nas tworzy sobie jakieś bariery, takie zaczarowane wrota, które chciałby pokonać by wkroczyć w wymarzony świat. A może jest to również symbol naszych dążeń innych dla każdego z nas, umowny znak dalekiego celu. Lubię komponować moje grafiki tak, jakbym rozstawiał aktorów na scenie. Bardzo cenię sobie twórczość Szajny i Kantora, tę właśnie, która dotyczy teatru. Fascynuje mnie ów typ wyobraźni i artystycznego działania.

— Swoje zamiłowania i poglądy artystyczne wyniósł pan z uczelni?

— Ukończyłem Wydział Projektowania Mebli i Wnętrz lwowskiego Instytutu Sztuki Użytkowej i Dekoracyjnej. Studia zatem przygotowały mnie do utylitarnego traktowania sztuki i takiego pojmowania funkcji estetycznych.

— Czy pracuje pan jako projektant?

— Tak. W ramach działalności Funduszu Artystycznego (działającego na nieco podobnych zasadach jak PP „Sztuka Polska" — dopisek E.K.) otrzymuję zlecenia na wykonanie różnych projektów. Ostatnio powierzono mi aranżację wnętrz i opracowanie znaków informacyjnych dla lwowskiego dworca autobusowego.

— Czy między twórczością graficzną a projektowaniem istnieją jakieś choćby dalekie związki?

— Nie, jestem zwolennikiem oddzielania sztuki czystej od użytkowej, choć wiem, że to pogląd staroświecki. Tu, w Łodzi zwłaszcza, gdzie tradycje konstruktywizmu są tak silne, brzmi to może jak herezja. Być może jednak, czego nie wykluczam, lecz i nie uświadamiam sobie, istnieją jakieś współzależności.

— Jak zatem traktuje pan sztukę?

— Jest treścią mojego życia. Dzięki niej dni wypełniam pracą. Długo uczyłem się, że trzeba umieć wykorzystać każdy moment, tak jak podpowiada łacińska sentencja trzeba umieć „chwytać chwilę". W różny sposób bowiem artyści dochodzą do swoich osiągnięć. Jednym pomaga rozniecona we właściwym momencie iskra talentu, innym przypadek, a jeszcze innym po prostu mrówcza praca. Sztuka jednak nie może mieć zapachu potu i ciężkości młyńskiego kamienia. Musi zachwycać lekkością, finezją formy, zaskakiwać bądź poruszać zawartym w niej przesłaniem.

— Wynika z tego, iż wierzy pan w moc i siłę oddziaływania sztuki, gdy tymczasem coraz powszechniej mówi się, iż utraciła ona swoją dawną pozycję.

— Sztuka musi być dobra, a lepiej bardzo dobra, bez względu na to ma zasięg oddziaływania. Choć mówi się, iż większą popularnością niż wystawy czy filharmonia cieszą się widowiska sportowe lub rozrywkowe, czesna kultura zmienia swoje oblicze głównie na skutek rozwoju cywilizacji techniki. Wideo i komputery fascynują nas bardziej niż obrazy, rzeźby czy muzyka klasyczna. Ale doskonale skonstruowany samolot, samochód jest też swoistą sztuką, sztuką w której podziwiamy technologię, funkcje, jakie to urządzenia pełnią i wreszcie kształt estetyczny. Nie są to jednak wytwory pojedynczego człowieka, lecz sumy działań i osiągnięć wielu ludzi — jest to wykładnik poziomu cywilizacji.

— Jest pan laureatem Małych Form Grafiki. Jak przyjął pan to wyróżnienie?

— Brałem udział w międzynarodowych wystawach w RFN i Kanadzie, ale nigdy dotąd nie otrzymałem tak wysokiej oceny mojej twórczości. W łódzkiej imprezie wzięło udział wielu znakomitych artystów, choćby Jose Hernandez, którego podziwiam, wielu doskonałych grafików z Polski i moich kolegów z Zet.

— Słyszałam, że przygotowywana jest w Polsce wystawa indywidualna pańskich twórczości.

— Bardzo bym się z takiej ekspozycji cieszył.

— A co zamierza pan robić w najbliższym czasie?

— Pracować, pracować i jeszcze pracować. Te grafiki, które uznam za godne pokazania, wyślę na kolejne wystawy.

Rozmawiała
EWA KARWOWSKA

Foto.: Paweł Nowa

TAK i NIE. NR 30/222/ 24.VII.1987

Dziwna mieszanina

W łódzkim Biurze Wystaw Artystycznych już po raz piąty otwarto międzynarodową wystawę „Małe Formy Grafiki" organizowaną w rytmie biennale. Impreza ta zyskuje sobie coraz większą rangę, przede wszystkim w związku z wszechwładną w dzisiejszej kulturze tendencją do miniaturyzacji. Sztuka nie mogła przejść obojętnie obok tego zjawiska. Zresztą legitymowała się już potężną tradycją miniatur we wszystkich swoich dziedzinach.

W wielu krajach wykształcił się nawet spontanicznie (jeśli nie istniał wcześniej, jak np. u naszych południowych sąsiadów) olbrzymi ruch kolekcjonerski, dlatego kariera łódzkiej imprezy nie może dziwić nikogo. W pierwszej edycji w 1979 roku udział wzięło 112 grafików, a w edycji tegorocznej już 408. Impreza ma też już swoich stałych uczestników (choć tylko 14 autorów brało udział we wszystkich dotychczasowych edycjach wystawy) oraz Olimp Laureatów Honorowych Medali Wystawy (zasiada na nim 52 grafików wśród których jest 5 laureatów podwójnych czyli nagrodzonych dwukrotnie). I jeszcze na zakończenie tej buchalterii: na ogólną liczbę prawie 3000 nadesłanych w tym roku grafik 25 procent prac stanowiły prace grafików polskich, co dobrze świadczy o inspirującym wpływie imprezy na środowiska krajowe. W tym roku miała ona zaś swoich 12 laureatów, którym międzynarodowe (sic! ale o tym za chwilę) jury przyznało 12 równorzędnych i honorowych medali za najlepsze zestawy prac. Otrzymali je w kolejności alfabetycznej: Herbert Bessel (RFN), Robert Brun (Czechosłowacja), Lilibet Dewey (USA), Andrzej Graczykowski (Polska), Jerzy Grzegorski (Polska), Katsunori Hamanishi (Japonia), Krystyna Hierowska (Polska), Leszek Kiljański (Polska), Klara Nagy (Szwecja), Igor Podolczak (ZSRR), Koichi Sugihara (Japonia), Klaudij Tutta (Jugosławia). Z werdyktem jury nie będę dyskutował, gdyż to już nic i tak nie zmieni. Szkoda tylko, że jury łódzkiej imprezy mimo makijażu w postaci trzech jurorów z zagranicy kisi się w swoim własnym łódzkim sosie... I właściwie byłoby to jedyne poważne zastrzeżenie pod adresem tej imprezy – przygotowanej niezwykle starannie i sprawnie. A co najważniejsze przygotowanej z rzadkim pietyzmem dla tych kilkuset małych grafik wśród których są i takie, które wdzięczą się i zabiegają o uwagę i uznanie. Stąd wystawa przypomina zaiste dziwny melanż, w którym autentyczność wypowiedzi sąsiaduje z galanterią, skupienie z podlizywaniem się, ekspresja z estetyką.

W sensie artystycznym z pewnością łódzkiemu biennale daleko do reprezentatywności dla tego, co w ogóle w grafice robi się na świecie czy w poszczególnych krajach, choć kilka krajów, m.in. Czechosłowacja, Japonia, [illegible] silne i liczne reprezentacje, ale może to tylko świadczyć o dużej popularności łódzkiej imprezy akurat w tych krajach. Poza tym myślę, że epoka szkół narodowych, nie tylko zresztą w grafice, skończyła się i nastał czas krystalizowania się nowych indywidualności, które z czasem zaczną niejako wyznaczać polaryzację wartości w obrębie grafiki i decydować o aktualnym układzie sił. Kto zatem na tegorocznej wystawie „Małych Form Graficznych" mógł okazać się indywidualnością?

Zdjęcie: Wiesław Maciejewski

Igor Podolczak „Rozmowa", 1986, akwaforta + akwatinta

Zacznę od jednego z laureatów wystawy – Leszka Kiljańskiego z Torunia, który pokazał cykl sześciu biało-czarnych linorytów, choć efekty jakie osiągnął, mogły sugerować, iż artysta ten pracuje w metalu. Kiljański pracuje zaś w poetyce niedomówień, jego prace pełne są tajemniczych detali i rekwizytów zanurzonych w równie tajemniczej, a nierzadko posępnej, przestrzeni. A przy tym są precyzyjne w wykonaniu i sugestywne. Myślę, że jest to jedna z ważniejszych propozycji w grafice polskiej lat 80.

W odmiennej poetyce wypowiada się inny laureat wystawy Igor Podolczak ze Lwowa, który w swoich akwafortach, łączonych z tintą w trosce o wydobycie nieco malarskich walorów płyty, opowiada świat swoich snów, który przeplata się ze światem jawy. Jest to świat zaludniony nagimi i półnagimi postaciami kobiet i mężczyzn, o postarzałych [illegible] suje się bezsilność i trwoga. Podolczak choć jest chyba najmłodszym w historii łódzkiego biennale laureatem, potrafi niezwykle sugestywnie budować nastrój i klimat swoich rycin. Zdradza temperament dobrego grafika.

Z kolei Maciej Haufa z Poznania (notabene laureat pierwszej wystawy) pokazał pięć martwych natur z banalnymi może rekwizytami, jak figura szachowa, irys, wróbel czy jarzębina, ale ujawniającymi życie utajone martwych — zdawałoby się — przedmiotów, pomiędzy którymi artysta napina sieć relacji i wzajemnych związków na nieco surrealizującej zasadzie. Haufa pracuje w mezzotincie, choć chętnie podkolorowywuje ją niekiedy, zapewne zarówno dla efektu, jak i pogłębienia czerni.

W gropie „dobrych znajomych" z wcześniejszych edycji wystawy w tym roku również wyróżniał się Simo Hannula z Finlandii, który w swoich akwafortach snuje swawolne i krotochwilne opowieści i przypowieści. Świat tych rycin jest na ogół gęsto zaludniony przez birbantów i otyłe kobiety lekkich obyczajów. Katsunori Hamanishi z Japonii (także laureat) prezentowany był zaledwie trzema miniaturami, ale jakby klasycznymi w swojej czystości technicznej dla tego co współcześnie tak charakterystyczne dla grafiki japońskiej. Włodzimierz Kotkowski z Krakowa prezentowany był tylko dwiema pracami z większego cyklu akwatystycznym kształtem „graficzn[illegible] go impresjonizmu" Robert Br[illegible] z Czechosłowacji jako jedyny naszych południowych sąsiadó[illegible] wyróżniony Honorowym Med[illegible] lem Wystawy pokazał cy[illegible] mezzotint, których leitmotive[illegible] był autoportret artysty k[illegible] respondujący z duchem D[illegible] rera. Poza Brunem z gr[illegible] fików czeskich i słowackic[illegible] należy odnotować mistrzowsk[illegible] litografie Vladimira Gazovica, f[illegible] nezyjne miedzioryty Jiře[illegible] Brazy, niezwykle rozbudowa[illegible] narracyjnie exlibrisy Zdenka B[illegible] gana oraz zupełnie odbiegają[illegible] od nieco skomercjalizowane[illegible] stereotypu grafiki czeskiej i sł[illegible] wackiej ekspresyjne suche ig[illegible] Evy Vlasakovej. Z autorów z t[illegible] renu ZSRR oprócz Igora Podc[illegible] czaka wyróżniały się prace Ele[illegible] Antimowej i Konstantina Czm[illegible] tina. Ten ostatni pokazał cy[illegible] niezwykle finezyjnie wyprow[illegible] dzonych martwych natur opa[illegible] tych na motywach ziemniaków [illegible] warzyw. A wszystko w dyskre[illegible] nych półtonach mezzotinty.

Z polskich grafików należy k[illegible] nieznie odnotować miedziory[illegible] Zbigniewa Czopa, choć w ko[illegible] wencji, do której już przyzw[illegible] czaił widza, a więc baśniowe[illegible] erotyzmu nagich pasterek, ow[illegible] dów i łabędzi. Krystyna Hi[illegible] rowska, kolejna polska laureat[illegible] wystawy, prezentowała cy[illegible] akwafort, w których tnące płas[illegible] czyznę matrycy linie układają [illegible] w „trudno dostępne pejzaże [illegible] „księżycowe doliny" i „obsza[illegible] niepokoju". Jan Szmatloch [illegible] Chorzowa pokazał z kolei tr[illegible] miniatury wykonane w techni[illegible] akwaforty punktowej. Były [illegible] niezwykle nastrojowe ryciny, iz[illegible] choćby osnuty całą gamą odcie[illegible] czerni i bieli „Świt".

Wśród bezsprzecznych indyw[illegible] dualności wystawy powinni tak[illegible] znaleźć się: Herbert Bessel [illegible] RFN, laureat medalu wystaw[illegible] za cykl bardzo czystych i skron[illegible] nych kompozycji. Masanori Ha[illegible] z Japonii, Jose Hernandez [illegible] Hiszpanii, Erik Heyninck z Be[illegible] gii, Karl Georg Hirsch z NR[illegible] Ada Mitrani z USA, Julio Paz [illegible] Włoch, Walter Valentini także [illegible] Włoch i Toshio Yoshizumi z Ja[illegible] ponii. Właściwie powinniene[illegible] jeszcze odnotować kilka pr[illegible] starych, dobrych znajomych [illegible] wystawy w tym roku pokazany[illegible] raczej skromnie i symboliczni[illegible] Myślę tu o Małgorzacie Żur[illegible] kowskiej, Stasysie Eidrigevici[illegible] sie Christanie Mischke i Jerzy [illegible] Piotrowiczu.

W zdecydowanej większoś[illegible] zaprezentowane na łódzkiej wy[illegible] stawie prace zdradzały widoczn[illegible] skłonność do warsztatowego pe[illegible] fekcjonizmu — obojętnie czy n[illegible] wiązywały do tendencji metaf[illegible] ryczno-alegorycznych czy też [illegible] tendencji postkonstruktywistyc[illegible] no-abstrakcyjnych.

MARIUSZ ROSIA

● Małe Formy Grafiki ● Biu[illegible]
Wystaw Artystycznych w Łod[illegible]

1988

-MAIN-SPITZE - 20 DECEMBER 1988

In gnadenloser Offenheit

Radierungen von Igor Podolchak im Groß-Gerauer Stadthaus

Daß die „Initiative GG" seit 1974 junge polnische Kunst nach Groß-Gerau bringt — damals durchaus eine Neuerung — ist inzwischen weithin bekannt. Seit vergangenen Freitag ist im Stadthaus jedoch die weit und breit erste Individualausstellung eines in der UdSSR arbeitenden Künstlers zu bewundern.

Obwohl der 1962 in Lvov (Lemberg) geborene Igor Podolchak von der „Initiative GG" zur Vernissage nach Groß-Gerau eingeladen worden war, und sich der Künstler auch seit mehr als sechs Jahren hartnäckig um eine Reiseerlaubnis bemüht hatte, konnte er zur Eröffnung seiner Ausstellung nicht anwesend sein, da die zuständige Behörde ihm keine Ausreisegenehmigung ausgestellt hatte. Podolchak, der sich als Künstler mit Grafik, Malerei und Fotografie beschäftigt und darüber hinaus auch im Bereich Industrial- und Grafik-Design tätig ist, schloß sein Studium am Staatlichen Institut für angewandte und dekorative Kunst in Lvov im Jahre 1984 mit Auszeichnungen ab. Seit 1985 nimmt er regelmäßig an internationalen Ausstellungen für Druckgrafik und Miniatur-Grafik in Polen, der Bundesrepublik, Kanada, Japan, Spanien, den Niederlanden und der UdSSR teil.

Podolchak erhielt bereits mehrere Auszeichnungen, so in Torondo, Krakau, Majdanek, Cadaques/Spanien, Malbork und in Lodz.

In Lodz machte er im März 1988 die Bekanntschaft von Ursula und Pedro Warnke, den Vorsitzenden der „Initiative GG", die ihm dort für seine Ausstellung gewinnen konnten.

1987 war Podolchak der zweite Preisträger im internationalen Exlibris-Wettbewerb in Wiesbaden; auch damals durfte der Künstler zur Preisverleihung nicht ausreisen.

Seine Ausstellung „Radierungen von Igor Podolchak", die bis zum 12. Januar kommenden Jahres in den Räumen des Stadthauses zu besichtigen sind, zeichnen sich vor allem durch die technische Perfektion seiner Arbeiten aus, in denen der Künstler Aquatinta und Aquaforte mit Mezzotinto oder Kaltnadeltechnik kombiniert. Faszinierend auch die Aussagekraft und die gedankliche Tiefe seiner surrealistischen Darstellungen.

Thema seines Werkes ist der Mensch, sein Verhalten und seine existenziellen Probleme. Es scheint, als wolle sich der Künstler, wie auch die anderen Menschen in gnadenloser Offenheit durchschauen. So kommt der Betrachter auch nicht umhin, sich bei der Interpretation mit einzubeziehen.

Podolchak setzt sich in seinen Werken aber auch mit der Geschichte der Kirche, der Geschichte der Kunst und der Geschichte der Macht auseinander, wobei sich letztere für ihn vor allem im dem Staat symbolisiert, in dem er lebt. Dies wird besonders durch Hammer und Sichel deutlich, zwei Symbole, die im Bildhintergrund seiner Radierungen immer wieder zu finden sind.

Will man die Radierungen des Künsters verstehen, ist auch eine gewisse Kenntnis des alten Testaments nötig. Auch die Bildtitel beziehen sich häufig auf das AT. Am treffendsten läßt sich Podolchak wohl als Humanist bezeichnen. Sein Ausspruch „niemand soll Gott verwalten", macht sein zwiespältiges Verhältnis zur Kirche als Machtinstution wohl am besten deutlich. Ein Besuch der Ausstellung ist jedem Kunstfreund sowie jeder Kunstfreundin auf alle Fälle zu empfehlen.

ANDREA MÖLLENDICK

Monument I — Radierung von Igor Podolchak.
Bild: Möllendick

- ВІЛЬНА УКРАЇНА - 31 СІЧНЯ 1988

ЛІТЕРАТУРА І МИСТЕЦТВО

ВЕЛИКІ НАГОРОДИ МАЛОЇ ГРАФІКИ

Весь творчий доробок молодого львівського графіка Ігоря Подольчака поки що вміщується у невеликій папці. За неповних три роки він наважився взяти участь у семи престижних міжнародних виставках, де здобув чотири високих нагороди.

Спершу на цьогорічному конкурсі екслібриса в західнонімецькому місті Вісбадені йому було присуджено другу премію. Потім його запросили до Польщі, у Лодзь, де чимало митців майже з усіх країн Європи, а також із США та Японії представляли три тисячі своїх творів на традиційній виставці «Малі форми графіки». Почесну медаль було урочисто вручено І. Подольчаку. А коли він повернувся додому, надійшла ще одна приємна звістка з Канади. На другій щорічній міжнародній виставці мініатюрного мистецтва в Торонто акваформи молодого радянського художника удостоїлись премії.

...З батьківської квартири художника піднімаємось на горище, де син обладнав собі творчу робітню. Три роки тому Ігор закінчив факультет інтер'єра і оформлення Львівського інституту прикладного і декоративного мистецтва, тепер працює за фахом у художньо - виробничому комбінаті Худфонду УРСР.

Роботи малі за розміром — всього 15×12 сантиметрів, а процес народження кожної з них триває тижні й місяці. І р'ч зовсім не в тому, що початкуючий митець — самоук у графіці. Витонченими штрихами він скрупульозно, поволі компонує незвичайний і химерний, на перший погляд, світ своїх образів, де оживають звичні для всіх побутові предмети і де ті ж речі кам'яніють або, навпаки, вириваються з полону емоцій. Що це: сни, уява чи спроба оголити не так радісні миттєвості, як нервовий стан безсилля й тривог?

Автор, який вдався до сюрреалістичних засобів самовираження, пояснює, що в своїй творчості він нерідко пробує керуватися принципами роботи психіатра, котрий прагне розпізнати приховані таємниці своїх пацієнтів. Люди, каже він, часто приховують свій настрій в присутності оточуючих, що можна порівняти з досконалим театром. Художника цікавлять у ньому кульмінаційні моменти з усіма їх емоціями у всій первозданності й глибині, тож і намагається відтворювати у контрастах своєї графіки сцени із складного «театру життя».

Цікаво, що в матеріалах зарубіжної преси, які присвячені згаданим вернісажам малої графіки, досить багато уваги приділено роботам львів'янина.

Так, з Польської Народної Республіки надійшла приємна новина для Ігоря. Там вже відбулося засідання жюрі бієнале сучасного екслібриса «Мальборк-88», де львів'янин удостоєний почесної медалі.

Минулого року брав участь у рок-коллажі в Москві та вернісажі «Київ—Таллінн», що проходив у Київському політехнічному інституті. Зараз має запрошення з інших міст, де вже змінилося ставлення до дивакуватих модерністів, на твори яких ще донедавна організатори експозицій дивилися скептично й з підозрою. Подібних І. Подольчаку початкуючих творчих індивідуальностей ще можна відшукати немало. Ці автори також хочуть почути слово глядача, широкого кола громадськості.

К. ЧАВАГА.

На фото: Ігор Подольчак.
Фото Б. Криштула.

1988

КЛУБ НЕЗАВИСИМЫХ

Их знают в Нью-Йорке, Париже, Варшаве и очень мало — во Львове

ЛЬВОВСКИЙ музей истории религии (хвостик «и атеизма» с некоторых пор почему-то исчез из его названия) сегодня, пожалуй, один из самых популярных в городе. И не только по причине того, что отношение к религии как к «оплоту мракобесия» и «опиуму народа» пересматривается сейчас в нашем обществе самым решительным образом. Думается, популярность эта пришла прежде всего потому, что музей, сумев чутко уловить потребности людей, отказался от традиционных, «закостеневших» форм работы и из хранилища экспонатов превратился в действительно настоящее учреждение культуры. Сколько (лишь за четыре последних месяца) прошло здесь интересных концертов классической и духовной музыки, состоялось разнообразных выставок.

Собираясь на очередную из них, подумала, что, пожалуй, напишу об этом музее. Но получилось по-другому, а «виной» тому — случайная встреча на выставке.

Около тридцати произведений разных направлений и жанров прислали на выставку во Львове слушатели из Студенческой художественной лиги (Нью-Йорк, США) Джонатан Дойл, Каталин Котович, Джеймс Гаррингтон, Артур Дей, Линда Тоуби... Портреты, пейзажи, а рядом — композиции из замысловатых узоров, геометрических фигур...

— Это — ответная выставка, — объяснила сотрудница музея Л. М. Мясникова. — В ноябре минувшего года в Нью-Йорке экспонировались работы наших ребят — из Клуба независимых украинских художников.

— А что, у нас есть такой клуб?

— Видите ли, я даже не знаю, как сказать: он есть, но в то же время его нет — официально, на бумаге. А вот работать он работает. И эти две выставки — в США и ответная — во Львове — не единственное тому подтверждение. Рядом, в соседнем зале, — еще одна выставка. Хотите посмотреть?

У входа в следующий зал — афиша: «Тека». Выставка современной графики из коллекции Игоря Подольчака».

Здесь представлены работы не студентов, а уже зрелых художников, серьезных графиков, среди которых — ректор Миланской академии искусств Вальтер Валентини, профессор Эскуэльского института искусств Маурицио Шварцман (Аргентина), видные японские графики Тошио Юшизуми и Катцунори Хамачиши, Эдуардо Карлос Жардим (Бразилия), Херберт Бессель (ФРГ), Род Эвинс (Австралия), Козетта де Шармо (Франция)... всего 66 работ 19 графиков из разных стран мира.

— Но почему все они такие маленькие, размером всего с открытку?

— Потому что иначе не поместятся в почтовый конверт, ведь свою коллекцию Игорь собрал по переписке...

Засмотревшись на работы художников, не заметила, как подошли трое: двое ребят и молодая темноволосая женщина (это она ответила). Они представились: Тамара, Михаил, Евгений.

Так я познакомилась с членами Клуба независимых украинских художников, они и рассказали, как создавались выставки, как собирал свою коллекцию Игорь Подольчак. Ведь если подумать: с чего бы это вдруг художники со всех стран мира стали присылать во Львов свои работы? И как они узнали друг о друге?

— По каталогам, — объяснила Тамара. — Во всех цивилизованных странах к международным выставкам выпускают каталоги, в которых не только представлены фоторепродукции работ, но и помещены сведения об их авторах — участниках выставки, в том числе и адреса. И художники, знакомясь с каталогом, знакомятся и друг с другом: переписываются, обмениваются работами.

— А Игорь?..

— Он — участник более пятидесяти международных выставок, лауреат более пятнадцати из них, а два года назад стал обладателем Гран-при на выставке в Сеуле...

Признаться, такая информация просто ошеломила. Ведь на очень многих областных выставках пришлось побывать, но не помню, хоть убейте, работ ни Игоря Подольчака, ни его коллеги Михаила Москаля.

— А их там и не было! Куда нам, — иронически бросил Михаил. — Мы ведь не члены Союза художников...

Во Львове их не знают. Но почему-то знают в Нью-Йорке, Сеуле, Париже, Варшаве, Милане, в Финляндии, ФРГ, Испании. Не парадокс ли?

— А знаете, — вдруг сказала Тамара, — мы приглашаем вас в нашу мастерскую.

НЕБОЛЬШОЕ чердачное помещение с помощью книжного стеллажа разделено на две маленькие комнатки. Половину первой из них занимает стол, за которым работал Игорь, а на второй мы все и разместились — кто где (вот уж верна пословица: в тесноте, да не в обиде). Было уютно, как среди своих (хотя знакомы всего-то час с небольшим). Тамара — гостеприимная хозяйка — угощала всех кофе. Она принесла и несколько каталогов — с норвежской выставки, французской, японской. Что особенно заинтересовало в этих довольно объемистых, с большим вкусом оформленных и на высочайшем полиграфическом уровне изданных каталогах (кстати, эти тяжелые и, по всему видно, дорогие альбомы организаторы выставки бесплатно рассылают всем ее участникам) — это обилие рекламы. Что ж, очень удобно.

— И выгодно, — добавляет Игорь. — А знаете, мы тоже готовим такой каталог. И могли бы тоже рекламировать на международном уровне продукцию львовских предприятий. Кстати, стоит это недорого...

— Ваш клуб издает каталог? А по какому поводу?

— А мы организуем выставку — в октябре. Международную — «Интерпринт». Уже приглашали во Львов членов жюри — из Испании, Израиля, Японии, США, Нидерландов. Жюри определило десять лауреатов, отобрало работы на выставку — из 500 представленных львовяне увидят 300. А всего на предложение участвовать в выставке откликнулось 196 авторов из разных стран.

— И все это делает ваш клуб?! А средства?

— Помогает музей истории религии. Сам клуб имеет средства минимальные, вот, к примеру, издаем журнал...

Оказывается, есть и журнал, а называется он необычно: «Т». Листаю: философия, литература, искусство (издатель, переводчик, редактор — член клуба Тарас Возняк — в одном лице). И что характерно: стихи — образцы высокой поэзии, статьи — интересные «чисто» философские размышления, искусство — настоящее искусство. Может, просто показалось, может, нетипичный, нехарактерный номер попался, но не было здесь ни слова о политике, идеологии, ни национальных крайностей, хоть и стоит под названием журнала подзаголовок: «Український незалежний часопис». Здесь всего в меру, нет перехлестов, предвзятости.

И все же задаю «провокационный» вопрос:

— Игорь, а если в ваш клуб захочет вступить художник или литератор — член КПСС, примете ли вы его?

— Что ж, если это хороший художник, одаренный человек, то почему бы и нет?

— Ну а если он не украинец? А вы ведь клуб украинских художников. Тогда как?

Игорь пожимает плечами:

— Нам совершенно не важно, какой национальности человек!

— Тогда в чем же заключается независимость вашего клуба независимых украинских художников?

— Да в работе же! Мы хотим работать. И работаем — для нашего города (разве международные выставки во Львове не способствуют его престижу?!), для нашей республики, для людей. И хотим, чтобы нам не мешали.

— А чтобы помогали — хотите?

— Ну конечно же! Но пока помогает только музей и отчасти — Фонд культуры. Нам надо не много — чтобы какая-то организация взяла нас под свою опеку, но не как «младших братьев», а как равноправных партнеров. Если совсем кратко — нам нужна печать, фирменные бланки — вот такая опека. Остальное берем на себя — идей, желания работать нам не занимать.

Читателю может показаться странной такая постановка вопроса: с одной стороны, желание независимости, с другой — просьба об опеке. Но это, уверяю, только на первый взгляд. Взять хотя бы подготовку к выставке «Интерпринт»: надо вызвать членов международного жюри, устроить их в гостиницу, организовать питание, обеспечить билетами на обратный проезд. И почти все эти проблемы клуб разрешил сам (с материальной поддержкой музея), кроме самого главного: вызова гостей. Вот для чего нужны бланки и печать «попечителей».

И нельзя сказать, что желающих взять на себя роль опекунов столь интересного клуба энтузиастов не было. Были. Но такие, которые за оттиск печати на бумаге ставили условия: «А часть доходов — нам» (не вкладывая при этом со своей стороны ни копейки). Или: «Примем вас к себе, если составите такой-то устав, танцуйте программу и в своем журнале будете расхваливать деятельность нашей организации».

А какая уж тут независимость?

Они, ребята из клуба, конечно, максималисты, можно в чем-то не соглашаться с ними, но не поддержать их было бы ошибкой. Потому что они талантливы, хотят и умеют работать, стремятся с помощью искусства сделать свой город престижным выставочным европейским центром (сейчас вместе с советско-западногерманским предприятием работают над созданием во Львове украинского музея современного искусства). И неужели во Львове на них обратят внимание лишь после того, как их «признают» на международном уровне? Впрочем, уже признали...

Г. ВЕРБИЦКАЯ.
Корр. «Львовской правды».

JOURNAL OF THE PRINT WORLD
Vol. 11 No. 1, Winter 1988
USA

Second Annual International Exhibition of Miniature Art

The Second Annual International Exhibition of Miniature Art opened at the Del Bello Gallery in Toronto on Sunday, November 8. Over 1900 artists from 55 countries sent in entries to the exhibition, making it by far the most important show of miniature art in the world today.

On display were works representative of the wide range of ideas and techniques being used by contemporary artists. These range from abstract textiles from Uruguay and wood carvings from Bulgaria to finely crafted English watercolours. From Poland alone there are 95 entries, 25 Lithuanian artists are participating, and American artists from 45 states sent in submissions. The art of Canadians from nine provinces will be shown.

To be eligible for consideration, the images could not exceed three by four inches. Prices extended from twenty-five dollars for woodblock prints to $2,500 for miniatures on ivory by known artists. Most of the pieces, however, were available for under $100.

This annual exhibition will be promoted as one of the major events on the Toronto art scene during the months of November and December. It offers the public a unique opportunity to see what artists from all around the world are producing today.

During the exhibition the Del Bello Gallery opened Monday to Saturday from 9 a.m. to 9 p.m. and from noon to 4 p.m. on Sundays.

The Del Bello Gallery is pleased to announce the winners of the Second Annual International Exhibition of Miniature Art. They are as follows:

First Prize — Stephen J. Arthurs, Canada, "One Last Desperate Thrust to Break an Entrenched Resolve," acrylic on paper, 1987.

Second Prize — Caroline DeMooy, Canada, "The Observer," oil on board, 1987.

Third Prize — Jean Thomassen, The Netherlands, "Dutch Breakfast," oil painfing, 1987.

Cash Purchase Prizes — Gor Gory, Ukraine, "Situation I," photo and watercolour, 1986; Ruth Napier, South Africa, "African Music Maker," oil, 1987; George Pichl, Canada, "Ego," mixed media, 1987; Igor Podolchak, Ukraine, "Talking V," etching, 1986; Wanda Sawicki-Kutac, Canada, "Untitled," monoprint, 1987; Robert Sentnor, U.S.A., "Parked Car," oil on canvas, 1986; Ulrich Tarlatt, German Democratic Republic, "Illustration for P. Laine," drypoint, 1986.

The members of the jury were Ed Bartram, Marsha Kennedy, Tibor Kovalik, Harold Klunder and Jack Pollock.

The exhibition opens on Sunday, November 8, at 10 a.m. During the exhibition the gallery will be open Monday to Saturday from 9 a.m. to 9 p.m. and from noon to 4 p.m. on Sundays. The show runs from Nov. 8 until December 31, 1987.

9th Annual Greenwich Village

Antiquarian BOOK FAIR

P.S. 3/490 Hudson St. (corner of Christopher St.)

New York, New York 10014

Preview: Friday, February 26th, 6:00 to 10:00 PM/$10

Saturday, February 27th, Noon to 7:00 PM/$4

Sunday, February 28th, Noon to 5:00 PM/$3.

For further information, write or call:

Sue Young—638 Washington St. Apt. 4B

New York, N.Y. 10014 (212) 243-6415

KATALOG
- IGOR PODOLCZAK - GRAFIKA
BWA - GALERIA BAŁUCKA, MARZEC, 1988
ŁÓDŹ / PL

Rekomendując prace graficzne młodego, ukraińskiego artysty Igora Podolczaka, laureata ostatniej, organizowanej przez łódzkie Biuro Wystaw Artystycznych, międzynarodowej wystawy „Małe Formy Grafiki'87", pozwalam sobie zwrócić uwagę na bardzo interesujące przesłanie twórczości tego autora.
W grafikach Podolczaka mamy do czynienia ze współczesną w formie, postromantyczną postawą artysty, który podejmuje problemy egzystencjalne – motywów, sensu i wieloznaczności ludzkiego działania. Swoje oryginalne dywagacje graficzne, nasuwające skojarzenia z teatralnymi realizacjami Józefa Szajny i Tadeusza Kantora, tworzy on bądź odwołując się do starych mitów ludzkości i wątków biblijnych ukazujących archetypy zachowań człowieka, bądź też kreując elementarne interakcje zachodzące w stosunkach między ludźmi. Świat i człowiek w grafikach Podolczaka znajdują się w stanie dezintegracji i rozpadu, stąd tak wiele tu okrucieństwa i drastycznej groteski, czasem nawet z pogranicza bluźnierstwa. Młodego artystę wyraźnie fascynuje jedność i współzależność pragnień i zachowań ludzkich determinowanych seksualnością człowieka oraz starczej niemocy, dekadencji i rozkładu, która to jedność w sposób symboliczny może być interpretowana jako zderzenie oczekiwań i niemożności ich realizacji. W każdej z prac Podolczaka istnieje kilka warstw znaczeniowych, pozwalających na rozmaite interpretacje, na przykład w grafice „Pocałunek" może to być homoseksualny kontakt starców, ale także pocałunek Judasza, albo też symbol cynicznej drwiny i zdrady człowieka przez człowieka. Podobnie wieloznaczną symbolikę zawierają cykle „Judyta", „Seans", „Pomnik" i inne prace.
Współcześnie, gdy w sztuce wielu artystów skłania się ku postawie wyrażającej chłodny dystans, relatywizującej odbierane doznania, w grafikach Podolczaka nietrudno dostrzec wewnętrzną pasję, napięcie i gotowość do emocjonalnego zmierzenia się z Absolutem, aby wydrzeć mu faustowską tajemnicę istnienia. W tym upatruję szczególny walor tej twórczości. Kiedy otaczająca rzeczywistość skłania człowieka do prozaicznej zapobiegliwości, uprawianej z determinacją „zjadacza chleba", wtedy szerszy oddech, odrobinę bezinteresownego szaleństwa, tak potrzebną w życiu, może dać sztuka. Wydaje się, że właśnie tę powinność spełnia grafika Igora Podolczaka. Zaskakuje skoncentrowanym napięciem, drażni swym filozoficznym przesłaniem, zmusza do wewnętrznej dyskusji z autorem, nie pozwala na obojętną bezmyślność. Jest to sztuka trudna, ale ze wszech miar godna, aby się z nią zmierzyć intelektualnie i emocjonalnie. Warto wreszcie na grafiki Podolczaka, który przecież jest jeszcze ciągle na początku swej artystycznej drogi, spojrzeć również jako na godzien bacznej uwagi element przemian od kilku lat dokonujących się w Związku Radzieckim. Oto jak gdyby następuje przewartościowanie dotychczasowej sztuki oficjalnej, epatującej łatwym optymizmem i uproszczoną, dekoracyjną wizją świata i ludzi. Zastępują ją dramatyczne, wewnętrzne rozterki i wątpliwości, poszukiwanie odpowiedzi na pytania o porządek świata, sens istnienia i lęki współczesnego człowieka. Właśnie te sprawy próbują swoją sztuką wyrazić artyści młodego pokolenia, do którego należy Podolczak. Zamieszczony w katalogu tekst Tarasa Wozniaka, lwowskiego krytyka sztuki, można odczytywać jako próbę werbalnego komentarza do tych myśli i nastrojów, którym poświęca swoje grafiki Igor Podolczak. Są to problemy uniwersalne, w każdym kraju bliskie każdemu myślącemu i wrażliwemu człowiekowi.

Grzegorz Matuszak

KATALOG
– IGOR PODOLCZAK – GRAFIKA
BWA – GALERIA BAŁUCKA, MARZEC, 1988
ŁÓDŹ / PL

Myślę, że nie należy oszukiwać się jakąś iluzją obiektywizmu.
Próby werbalnego odtworzenia czy interpretacji grafiki przeważnie nie mają z nią wiele wspólnego. Jednakże, czy też niestety, nie ma innego sposobu oprócz gry w słowa, aby wprowadzić widza w próbę interpretacji tych dziwnych obrazów. Jeśli odrzucimy ich wojowniczą i prawie bluźnierczą groteskowość, to i tak trudno powiedzieć czego w nich jest więcej – mistycyzmu czy rzeczywistości, fantastyki czy powszedniości, tragizmu czy banalności. Najpewniej jest to jednolity stop. Piana gorzkiego sarkazmu, który osiada na mieliznach życia.
A może jest to ból poddany przez artystę ostrym paroksyzmom współczucia? Właśnie współczucia i uczestnictwa, mimo wszelkich przejawów odosobnienia. Drastyczność i powierzchowna demonstracja nie może zakryć otchłani samotności. Brak ograniczeń, spojrzenia skierowane w najróżniejsze strony to niemal fizyczny ból. Dążenie do zjednoczenia, przybliżenia w jakiejkolwiek formie do Innego, czasem prowadzi do wyrzeczenia się siebie lub też odwrotnie do odnalezienia siebie w tym Innym, medytacji w nim. Może jest to jeszcze jedna próba odbudowania ludzkiej istoty we wzajemnych związkach i kontaktach?
Dlatego też czasami nostalgia za nimi, nie znajdując oddźwięku, przeradza się w orgię samoobnażeń i podglądań.
Współczesny Babilon wraz ze swą bezwstydnością i gigantomanią wszedł w nasze ciało i naszą krew, obdarł z treści i sensu nasze s ł o w o i tym samym beznadziejnie rozdzielił nas oraz zrodził gnębiącą tęsknotę za niewysłowionym i niemożliwym do wysłowienia. I już nie ma sił do wyciągnięcia ręki i odczucia naszego wspólnego bytowania. Tęsknota ta zagarnęła wszystkie obszary naszego istnienia, pozostawiając zaledwie świat mętnych iluzji i w połowie tylko uświadomionych reminiscencji. I jak buddyjski bączek zwyczajny manekin powoli zaczyna obracać się na swym stojaku, napełniając pokój echem niewyszeptanych modlitw.
Deformacja połączeń komunikacyjnych i ich zamieranie w Megapolis rujnuje jego samą strukturę. Poskręcane korzenie drzew rozpierają kamienne bloki, a te z kolei pokrywają się liszajami i pleśnią. Pojawia się porysowana przez czas starcza twarz bankruta. Ni to egipscy niewolnicy, ni to „Ślepcy" Breugela brną od ścian zrujnowanego miasta, aby zatrzymać się przed ścianami wyższymi i jeszcze bardziej niedostępnymi.
Wyobcowanie i samotność..., tęsknota za utraconym..., a może strach przed nim? Przed tym stanem, kiedy trzeba mówić słowa istotne, gdzie trzeba odpowiadać i być odpowiedzialnym. Czyż nie łatwiej symulować nieobecność albo bawić się w grę komunikacji, kiedy na nic nie znaczące pytanie papuga kataryniarza wyciąga do niczego nie zobowiązujące nieodpowiedzi? Słowa zamieniają się w kawałki tynku, kafli, poszczerbionych dzbanków – fragmenty czyichś słów z ledwie odczuwalnym ciepłem nieznanych rąk.
I za wszystkim tym kryje się śmiech, czasem bezlitosny jak u dziecka. Demonstracyjne epatowanie przeglądem intencji, dlatego właśnie demonstracyjne, że pochodzące nie od zepsucia czy zboczeń, ale od zagonionej prostoty i niewinności. Kompozycje rytualnie statyczne przedstawiające kolejne fazy ruchu, nieustannie cykliczne, powtarzane w mękach powtarzalnością ostateczną – bez odwrotu, nieskończony bieg bodźców, defilad i spacerów, konne starcia wyciętych z kartonu wesołków-marionetek we wczesnych pracach – cóż to jest? Profanacja i nic więcej, gdzie zamiast oszczepu na turnieju jest siatka na motyle? Czy może jest to tęsknota za Edenem, Edenem, w którym jabłko jest jabłkiem a s ł o w o s ł o w e m?

Taras Wozniak

DODATEK SPOŁECZNO-KULTURALNY DO
„GŁOS WYBRZEŻA"
NR 61 7.07.1988

W stronę metafory i symbolu

MAŁGORZATA WENDRYCHOWSKA

CZYM jest ekslibris? Czy znakiem ważnym wyłącznie dla bibliofila, organicznie związanym z książką? Czy miniaturą graficzną pełniącą nie tylko funkcje użytkowe, ale przede wszystkim estetyczne? Czy ma ozdabiać książkę, czy tylko ją oznaczać? Czy może być odbierany w izolacji, oderwaniu od treści zwyczajowo mu przypisanych?

Jeżeli potraktować ekslibris na prawach znaku zdobiącego, związanego z drukiem — należy uznać konsekwentnie rygory, jakie narzuca ta właśnie forma wypowiedzi. Ekslibris okazuje

się zatem znakiem całego zbioru, dostosowanym do specyfiki stylu kolekcji. Powinien wyróżniać i charakteryzować właściciela, informować o jego nazwisku i zainteresowaniach. Traktowany niekiedy na prawach graficznego listu, przesłania — zakłada intymność kontaktu z odbiorcą będącym podmiotem, bohaterem kompozycji i głównym adresatem.

„Czasami dramaturgia treści zaprzecza skali dzieła". Widać to wyraźnie w pracach nawiązujących do estetyki romantycznej i do surrealizmu, pełnych napięć, kontrastowych zestawień, operujących językiem poetyckiej metafory. Widać to również w pracach wybitnych indywidualności, zachowujących odrębną, niepowtarzalną stylistykę, popartą doskonałością warsztatu. W pracach wyrafinowanych, zaskakujących zestawieniem znaku plastycznego z symbolem, ornamentu z głęboką, przemyślaną treścią.

Takie właśnie kompozycje pokazano w ramach Międzynarodowego Biennale Ekslibrisu, które zostało otwarte w czerwcu — na zamku w Malborku.

Rzadko zdarza się, aby dzieło sztuki miało konkretnego, znanego z imienia i nazwiska adresata, pozostając jednocześnie rodzajem portretu psychicznego nadawcy i odbiorcy, rodzajem przesłania, listu, naznaczonego czytelną intencją, interpretacją. Ten warunek spełniają prace Siergieja Udowitschenki z ZSRR, w których przenikają się różne, niekiedy antynomiczne, światy i przestrzenie. Powstają struktury mówiące językiem poetyckiej metafory. Mimo finezji, dekoracyjności kreski zmierzającej w kierunku secesyjnej ornamentyki, twórca posługuje się formą wypowiedzi bliską estetyce sztuki północy. Stąd polifoniczność kompozycji, tragizm w sposobie kreowania losu ludzkiego, stąd potrzeba penetrowania obszarów podświadomości, analizowania obsesji i lęków współczesnego człowieka. W licznych miniaturach graficznych powraca temat drzewa. Pnie drzew rozrastają się, przenikają, powtarzają tworząc krąg, strukturę zwartą, zamkniętą, pułapkę, z której próbuje wydobyć się człowiek, ledwie widoczny, delikatny cień — wchłonięty osaczony przez rytm splątanych gałęzi, konarów, pni. Postacie ludzkie zostają wpisane w świat natury niebezpiecznej, zaborczej, agresywnej. Ich ciała stają się cząstką rozrośniętej, organicznej tkanki liści sękatych pni, a włosy przypominające strukturę traw — przechodzą w płynny, falujący ornament.

Równie przejmujący i makabryczny jest świat wykreowany przez Karela Demela z Czechosłowacji, utrzymany w tonacji fioletów, burych czerwieni, brązów przechodzących w błękity i szarości. Zawarto tu zapis procesu umierania koloru, rozpadu barw, tracących intensywność i ciepło. Wprowadzenie barw zimnych — znaczy w poszczególnych pracach — unicestwienie obrazu, destrukcję, atomizację przedmiotów, śmierć.

Jose Hernandez z Hiszpanii przedstawił klasyczne akwaforty, bardzo oszczędne, niemal ascetyczne w formie. Zaznacza się w nich wyraźne dążenie do zachowania proporcji w użyciu bieli i czerni. Częstym motywem tych eleganckich, wyważonych kompozycji staje się przedmiot rozrastający się w formę organiczną, obdarzony atrybutem ruchu i zmienności. I tak ekspresyjne, wystrzępione pióro przeradza się w kwiat czy rozedrgany, rozwibrowany płomień, a w pracy „Peut être" kawałek zwykłej liny o wyraźnym, rozpoznawalnym splocie staje się zaczątkiem formy organicznej, pulsującego życiem liścia, fragmentu rośliny.

Zupełnie odmienny charakter mają prace Eugeniusza Stankiewicza — podobnie jak w malarstwie, które stanowi centrum jego zainteresowań — artysta posługuje się groteską, przewrotnie stosowaną deformacją, złośliwymi i zaskakującymi skojarzeniami. W próbie autoportretu wyczuwa się wyraźną ironię, pasję demaskatorską, nie wolną od ośmieszenia, skompromitowania samego siebie, twórcy i jego programu, credo. Tematem powracającym we wszystkich pokazanych kompozycjach jest wizerunek ptaka o wydłużonych, wyostrzonych piórach przeszywających korpus, kwintesencja agresji i drapieżności. To ptak przeniesiony z koszmarnego snu, sprowadzony do wymiaru ostrych, kłujących skrzydeł, drapieżnych, zagiętych szponów. To ptak o czujnym, bacznie obserwującym rzeczywistość oku, mający w spojrzeniu coś z ludzkiej nienawiści i dumy.

Igor Podolczak przedstawia w swych miniaturach graficznych apokaliptyczną wizję końca, który jak w znanym wierczu Miłosza, rozpoczął się niezauważony i trwa, trwa wiecznie jako stan nie kończącej się nudy i monotonii, bez nadziei na śmierć będącą wyzwoleniem z pułapki egzystencji,

bez nadziei na Sąd Ostateczny i zbawienie. Bowiem *„ci, którzy czekali błyskawic i gromów są zawiedzeni, a ci, którzy czekali znaków i archanielskich trąb nie wierzą, że staje się już"*.

Ostatnie słowa wiersza brzmią jak szatański, złośliwy wyrok: *„innego końca świata nie będzie"*. Bylejakie życie nie uprawnia do doświadczania wspaniałego Dnia Gniewu. Podobnie w grafice Podolczaka, której bohaterowie żyją jeszcze, poruszają się, wykonują szereg teatralnych, patetycznych gestów, ale ciała ich chrome, skarlałe, odarte z piękna i harmonii. Ich los dzielą lalki i manekiny, obnażone postacie w spiczastych czapkach klownów.

Również świat wykreowany przez Stasysa Eidrigeviciusa rządzi się własnymi, niezwykłymi prawami. Podobnie jak w malarstwie i rysunkach — pojawiają się tu wizerunki dzieci o twarzach smutnych, okaleczonych istot, dzieci — skarlałych starców, uśpionych i bezwolnych, którym odebrano emocje i umiejętność spontanicznego, zmysłowego przeżycia. To świat tragicznych, pokonanych, przytłoczonych balastem pamięci i niemocy. Eidrigevicius posługuje się barwami przygaszonymi, barwami zmierzchu z dominantą białawej, mlecznej mgły i zastygłego, pozbawionego konkretnego źródła, matowego światła nie dającego refleksów ani cieni. Obsesyjnie powraca motyw samotności i lęku.

Zatem kluczem do odczytania całej ekspozycji może stać się owo przytoczone już zdanie zaczerpnięte z wypowiedzi Wojciecha Jakubowskiego: *„Niekiedy dramaturgia treści — zaprzecza skali dzieła"*. Ekslibris zamykając w niewielkim formacie olbrzymi ładunek przeżyć i myśli — jest tego najlepszym przykładem.

Rüsselsheimer Echo
Dienstag, 20. Dezember 1988

EINE GRAPHIKAUSSTELLUNG im Groß-Gerauer Stadthaus am Marktplatz zeigt 61 Radierungen des sechsundzwanzigjährigen sowjetischen Künstlers Igor Podolchak. „Urias" lautet der Arbeitstitel des im Photo abgebildeten Druckes. Meisterhaft übersetzt er seine Gedanken in eine „surrealistische Welt", es werden keine fertigen Interpretationen geliefert, Igor Podolchaks Arbeiten sind vielmehr auf die Mitarbeit des Betrachters angewiesen. Die Ausstellung ist während der üblichen Öffnungszeiten noch bis zum 12. 1. 1989 im Stadthaus zu sehen. (om)

Kreuz neben Hammer und Sichel

Initiative GG zeigt Bilder eines Künstlers aus der UdSSR

(om). Eine der ersten Individualausstellungen eines in der UdSSR arbeitenden Künstlers in diesem Raum eröffnete die Initiative GG im Groß-Gerauer Stadthaus.

Ursula und Pedro Warnke von der Initiative GG waren im März 1988 Igor Podolchak in Lodz begegnet. Bei einer Ausstellung seiner Radierungen kam es über die Bewunderung seiner Arbeiten zu der Idee, ihm in Groß-Gerau ein Ausstellungsforum zu ermöglichen.

Igor Podolchak fasziniert durch die meisterliche Anwendung aller Techniken der Radierungen und die Aussagekraft, die in seinen surrealen Szenen geborgen liegt.

Als freischaffender Künstler, der nicht in der staatlichen Gewerkschaft „verhaftet" sein will, erhielt er keine Ausreiseerlaubnis.

An seiner Stelle übernahm Pedro Warnke die einleitenden Worte zur Eröffnung, zu der dreißig Besucher gekommen waren. Igor Podolchak wurde 1962 in Lvov (Lemberg), UdSSR, geboren. 1984 schloß er mit Auszeichnung sein Studium ab und arbeitet nun als Grafiker, Maler und Fotograf. Er setzt sich inhaltlich mit den drei großen Themenbereichen Geschichte, der Kirche, der Kunst und der Macht auseinander.

In der Übersetzung in eine surrealistische Welt finden sich viele Zitate aus dem Alten Testament; Figuren von Dürer oder Leonardo da Vinci werden verknüpft mit dem Symbol „Hammer und Sichel". Fertige Interpretationen werden dem Betrachter nicht geliefert; ein sowjetischer Kunstkritiker meinte die „Sehnsucht nach dem Paradies" in den Arbeiten zu erkennen.

Ursula Warnke weiß von Igor Podolchak, daß er große Hoffnung in die Perestroika und in die Glasnost-Bewegung setzt, die nicht weniger als eine Revolution sei.

Die Initiative GG zeigt die Radierungen von Igor Podolchak bis zum 12. Januar 1989 im Stadthaus Groß-Gerau am Marktplatz.

1989

MAŁGORZATA WENDRYCHOWICZ

W: SZTUKA POLSKA NR 1/1989

Warsztaty graficzne

„MEZZOTINTA '88"

Wynaleziona w XVII w. mezzotinta wymaga od artysty wyjątkowo rzetelnego opanowania warsztatu, rzemieślniczej wręcz poprawności. Powierzchnię rysunku zaznaczonego na płycie (najczęściej miedzianej) siecka się gęsto, równomiernie chwiejakiem, uzyskując doskonale czarną odbitkę o specyficznej strukturze, używając terminu z zakresu fotografiki – o grubym ziarnie. Pewne partie kompozycji, te które mają być nasycone światłem – „wygładza się." Miejsca najbardziej wygładzone przymują najmniej farby i w odbitkach są najjaśniejsze, mogą działać czystą, agresywną bielą szarości o charakterystycznej gradacji tonów, różnymi odcieniami czerni.

Podejmowane przez artystę decyzje, wybory są nieodwracalne – dlatego technika ta uchodzi za jedną z trudniejszych. Mimo, że umożliwia osiągnięcie efektów bardzo malarskich przejść od głębokiej, aksamitnej czerni po świetlistą biel – rotwiej tu o porażkę niż w jakiejkolwiek innej dyscyplinie. Istotną szansą jest też możliwość długiego, starannego opracowywania form, które wynikając z mrocznej, chropowej materii tła, nasycane coraz bardziej światłem stają się wyraziste, czytelne.

Przed trzema laty w sopockim BWA po raz pierwszy pokazano prace wykonane zgodnie z formułą sztuki czarnej. Wystawa wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie, choć nie brakło głosów krytycznych. Wątpliwości dotyczyły kryteriów doboru prac (obok rozwiązań dojrzałych, konsekwentnie realizujących przyjętą formułę, znalazły się kompozycje niedopracowane, przypadkowe) i charakteru prezentacji, która nie miała szans na ukazanie „światowych dokonań", choć tak zapowiadano w katalogu i takie były ambicje środowiska.

Warsztaty graficzne „Mezzotinta '88" wolne były od tych rażących wówczas niekonsekwencji. Miłośnicy grafiki mieli szanse obejrzeć cykl rozsądnie zaplanowanych wystaw, przemyślanych, dopracowanych w każdym szczególe. Mimo, że dominowały sprawy warsztatowe, techniczne, a temat konkretnych prac okazuje się pretekstem do popisania się wirtuozerią, mistrzostwem w doborze środków wyrazu – większość kompozycji to nie tylko ładne, elegenckie przedmioty imitujące głębie przeżyć, kusrujące fałsz wykreowanego świata. Doskonałość warsztatu demaskuje prawdy pozorne, sztucznie przyjęte, zapamiętane. Wybitne dzieło wymagają jedności, budowania wewnętrznego ładu w oparciu o zgodność, nierozdzielność sposobu wypowiadania treści i ich istoty. Dobrze więc się stało, że dla nikogo z grafików stosowanie w procesie twórczym *chwiejaka i gładzika* nie urosło do rangi programu, credo artystycznego, wartości samej dla siebie.

Mezzotinta wymaga kompozycji prostych, oszczędnych, niemal ascetycznych, wymaga umiarkowania i elegancji, ograniczenia spontanicznej, niepoddanej kontroli ekspresji. Praca Anny Dykmans z Belgii uhonorowana główną nagrodą – spełniała te wszystkie warunki, choć decyzja jury wydaje się dość zaskakująca. Kompozycja zatytułowana „Trois fois", mimo że wyważona, harmonijna, doskonała przedstawia trzy drewniane taborety ustawione rzędem na tle egzotycznej, bo z zatrzymanym cieniem palmy faluzji. Dwa taborety stoją w smudze światła, trzeci w lekkim półcieniu. Można przypisywać im dowolne treści, szukać pozaplastycznych odniesień, trudno jednak nie ulec wrażeniu, że jest to praca znaczeniowo pusta, obojętna. Choć perfekcyjna, pozbawiona piętna osobowości autorki. Chybiona właśnie dla owej doskonałości, która czyni ją anonimową. Dzieło sztuki, w którym zapisano niepokoje, lęki, obsesje współczesnego człowieka ma więcej szans na porozumienie z odresatem, niż wyrazumowane, obojętne konstrukty, dopracowane w zakresie rozwiązań formalnych i puste treściowo. Akt tworzenia pojmowany bywa jako równorzędny wobec sposobu odczytania, odbioru, między widzem a wykreowaną realnością musi zaistnieć ta niepowtarzalna nić porozumienia, musi wydarzyć się coś niezwykłego. Nagrodzona grafika „Trois fois" nie prowokuje żadnych skojarzeń, nie budzi emocji.

Współczesny człowiek szuka form będących zapisem fragmentu jego egzystencji, form chropowych, niespokojnych, otwartych. Do tego typu wypowiedzi należą kompozycje Jiziego Brazdy z Czechosłowacji, zaskakujące widza wielością planów, nawarstwiających się przestrzeni, przenikających się, dopełniających płaszczyzn. Powstaje rzadko spotykana w mezzotincie struktura barokowa, polifoniczna, zbudowana z podobnych

Wojciech Kostiuk, Polska

lub tożsamych elementów, kadrów w których utrwalono fragmenty mrocznego pejzażu, podświetlonych chmur, rozpostartych na niebie skrzydeł, wreszcie fragmentarycznie pokazane akty, zastygłe w bezruchu twarze, piękne, bezduszne jak maski atrakcyjnych lalek. Zniewolenie jest tu wielostopniowe, nie do przezwyciężenia, przychodzi z zewnątrz, ale równocześnie wynika z psychiki, z konstrukcji osobowości podmiotu, tym samym staje się jedyną, umotywowaną formą bytu. Ludzie, drzewa, ptaki, wszystko „co przynależne Naturze – zamknięte zostaje w przemyślnie uporządkowanym kręgu, w układzie powiełanych płaszczyzn, przypominającym monstrualną machinę obdarzoną atrybutem ruchu i życia, obcą, niepodległą woli podmiotu.

Podobnym, metaforycznym językiem posługuje się Igor Podolczak z ZSRR, wzbogacając ów niezwykły świat o programowo antyestetyczne zabiegi, operując groteską, karykaturą, pełnym ekspresji przerysowaniem. Tak jak w miniaturach graficznych pokazywanych na ubiegłorocznym biennale w Malborku – artysta pozostał wierny konsekwentnie budowanej wizji makabrycznej realności, utrwalonej w stanie rozpadu, destrukcji. Pojawiające się tu postacie pokazane w sposób złośliwy, ironiczny, przewrotny – istnieją tylko za sprawą cierpienia, które chroni przed śmiesznością, teatralnym patosem, umieraniem, za sprawą cierpienia, które wyróżnia i nobilituje. Ciało bohatera kolejnych ujęć jest jedyną czytelną ekspresją jego „Ja", w niektórych pracach przypomina żywą, odkrytą, obnażoną tkankę o delikatnej, nietrwałej, wielowymiarowej, wielowarstwowej strukturze.

Kierunek twórczych poszukiwań wyznaczają też realizacje perfekcyjne pod względem warsztatowym, proste, pozbawione pretensjonalnych wątków tematycznych, czy nobilitujących odniesień do innych dziedzin sztuki. Te warunki spełniają grafik Wiesława Dembskiego, kierującego obecnie gdańską „Oficyną". Artysta wypowiadający się początkowo najpełniej w formach zgeometryzowanych, surowych, oszczędnych zarzykował powolne odchodzenie od abstrakcji w stronę metaforycznego pejzażu zbudowanego z płynnych, harmonijnych kształtów kojarzących się z organicznymi, naturalnymi strukturami.

Doskonałość formy – odpowiada doskonałości treści. Grafiki Wiesława Dembskiego fascynują spokojem. Łagodne, białawe światło nie mające konkretnego źródła nasyca całą przestrzeń. Wielkie dramaty dokonują się w ciszy, milczeniu, bezruchu. Zastanawia kaligraficzny rysunek, brak dynamiki, ekspresji, klarowność, czystość form, ów chłodny, wyrozumowany dystans do tematu, ton odautorskiego komentarza z założenia obojętny, ograniczający się do konstatacji faktów, zapisu nastroju, niepowtarzalnego klimatu. Klasycyzm to przecież ciągłe poszukiwanie esencji zjawisk i rzeczy. Artysta szuka dramatu egzystencji człowieka poza sferą tragedii i retoryki, poza patosem upadku i wyniesienia (pejzaże wewnętrzne są zazwyczaj bezludne), szuka go w niewidocznym zachwianiu kompozycji, w niezauważalnym skłóceniu form. Nie można bowiem dotrzeć do esencji, jeżeli się poprzestanie na nieuporządkowanej, spontanicznej ekspresji. Styl klasyczny nie pomija antynomicznego charakteru życia. ■

Menschlichkeit im Lift

Eine Installation von Igor Podalchak in Groß-Gerau

Von unserer Mitarbeiterin
MAREILE METZNER

Zum Abschluß seiner fast zweiwöchigen Ausstellung im Groß-Gerauer Stadthaus war der 27jährige Künstler Igor Podalchak aus der UdSSR nicht anwesend. Die erste Reise des Sowjetrussen in den Westen konnte durch das Betreiben der „Initiative GG" möglich gemacht werden.

Auf die Privateinladung des Groß-Gerauer Ehepaars Ursula und Pedro Warnke, das den Künstler in Polen kennengelernt hatte, war die Ausreise Igor Podalchaks in die Bundesrepublik Deutschland schließlich bewilligt worden, nachdem die offiziellen Einladungen über den Verein erfolglos geblieben waren. Mit einer „Installation" dokumentierte der junge Künstler nun seine Erfahrungen und Eindrücke vom „Goldenen Westen", denn neben den ebenso eindrücklichen wie perfekten Radierungen, die im Groß-Gerauer Stadthaus zu sehen waren, beschäftigt sich Igor Podalchak überdies mit anderen künstlerischen Ausdrucksformen.

Der Künstler, der sein Studium 1984 an der Hochschule für angewandte Kunst in Lvov (Lemberg) mit Auszeichnung abgeschlossen hat, ist dennoch Autodidakt. Studiert hat er nämlich eigentlich Innenarchitektur und wandte sich dann aus Leidenschaft insbesondere den Radierungen zu, die inzwischen schon bei zahlreichen internaionalen Wettbewerben, wie zum Beispiel dem Exlibris-Wettbewerb in Wiesbaden, ausgezeichnet worden sind.

So ist Podalchak jetzt freischaffender Künstler, der seinen Lebensunterhalt mit Auftragsarbeiten verdient. Denn da er kein Mitglied der staatlichen Künstlergewerkschaft ist, erhält er keine staatliche Förderung. Aber trotzdem ist auch in Künstlerkreisen etwas von dem neuen Wind von Perestroika und Glasnost zu spüren, sagt Igor Podalchak. Auch nicht gewerkschaftlich organisierten Künstlern wird inzwischen bei der Vorbereitung und Ausführung von Ausstellungen kein Stein mehr in den Weg gelegt.

Bei seiner „Installation" im Groß-Gerauer Stadthaus zeigte sich der Künstler denn auch nicht ganz unkritisch gegenüber Massenkonsum und Warenüberschuß. Seine im Fahrstuhl installierte Plastik, ein nackter Spielzeugpuppentorso mit kitschig-blauem Augenaufschlag und einem riesigen Nagel im aufgeschnittenen Bauch und darunter ein an einem Holzpflock festgenagelte Modellnobelkarosse, sollte den Betrachter zur Aktion animieren. Eine Zange auf einem Silbertablett war die Aufforderung.

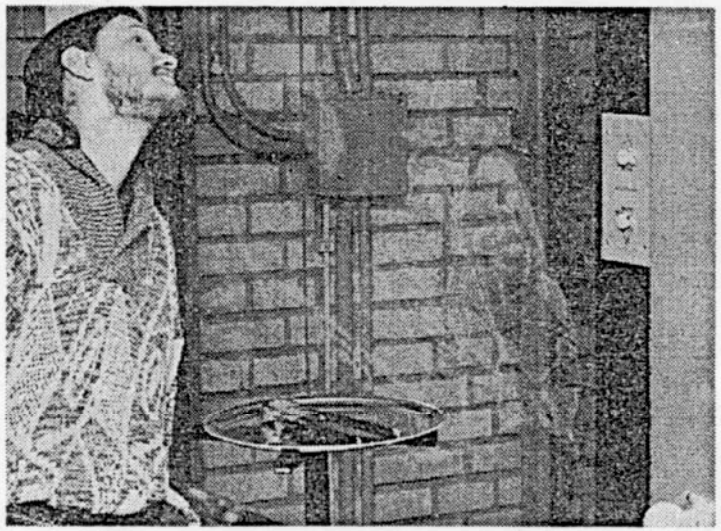

Igor Podolchak. Bild: Miorandi

Mut machte hierzu die geschlossene Fahrstuhltür, so daß jeder allein und ungesehen bei seiner kurzen Talfahrt eine Kleinigkeit an dem Kunstwerk in seinem Sinne verändern konnte. Würde man die billige Plastikpuppe, die trotzdem noch Menschliches verkörpert, oder aber das teure Modellauto von dem überdimensionalen Nagel befreien?

Das Auto blieb unbefreit, und der Nagel wurde aus dem Bauch der Puppe entfernt. Was blieb, war dennoch kein Triumph der Menschlichkeit, denn der kleine Nagel, der plötzlich bei der nächsten Talfahrt im Auge der Puppe steckte, war ein Dorn im Auge.

11.2.1989 KREISS

DER SOWJETISCHE KÜNSTLER Igor Podolchak beendete mit einer künstlerischen Aktion seine Ausstellung im Stadthaus Groß-Gerau. Zum Bericht.

Aktionskunst im Aufzug

„Endspiel" zum Abschluß der Ausstellung im Stadthaus

(om). Zum „Endspiel" der Ausstellung mit Arbeiten des sowjetischen Künstlers Igor Podolchak im Groß-Gerauer Stadthaus hatte die Initiative GG eingeladen. Im Gegensatz zur Ausstellungseröffnung war dem Sowjetbürger diesmal die Teilnahme möglich – mit einer kleinen künstlerischen Aktion setzte er einen Schlußpunkt unter die Präsentation seiner Werke in der Kreisstadt.

In der UdSSR bedeutet es für Künstler nach wie vor eine bürokratische Odyssee, eine Ausreisegenehmigung in den Westen zu erwirken. Nach einigen Anträgen gelang es Igor Podolchak endlich, aufgrund einer persönlichen Einladung der Initiative Groß-Grau zum ersten Male den Westen zu besuchen.

Igor Podolchak, über dessen Ausstellung wir bereits berichtet haben, installierte als Höhepunkt für die Gäste eine spielerische Aktionskunst im Aufzug des Stadthauses. Spannend war zu beobachten, wie die Eingeladenen auf die Skulptur: „Puppe und Modellauto mit Nagel" reagierten. Der Reiz bestand darin, mit einer Zange, die an der Aufzugstür bereitlag, in das Kunstwerk einzugreifen und es zu verändern. Nach anfänglichen Hemmschwellen, entwickelte sich Spontaneität und Lebhaftigkeit, die allen Spaß machte.

Der ursprünglich in Bereich Innenarchitektur tätige Künstler beschäftigt sich seit 1981 hauptsächlich mit der Druckgraphik, deren Technik er sich als Autodidakt selbst erschlossen hat. Als Thema stellt er sich immer wieder den Menschen in seiner philosophischen und psychologischen Auseinandersetzung mit dem sozialen Gefüge. Kaum verwunderlich also, daß er auch beim „Endspiel" am Samstag diese Ansätze in seiner Installation im Aufzug aufgriff.

Die Darstellung nicht alltäglicher Themen in einer technischen Perfektion fand als Ausstellung ein positives Echo bei den Besuchern – 15 Arbeiten konnten verkauft werden. Igor Podolchak äußerte sich sehr zufrieden über diese Resonanz eines westlichen Pulikums, dem er erstmalig persönlich begegnen konnte.

Small treasures and large pleasures at John Szoke Gallery

Tony Cavanaugh

The issue of scale can be confusing in contemporary art. All too often we wrongly equate the size of a work with its supposed importance, prompting too many artists to create overblown productions whose scale sometimes works to their detriment by diluting and dispersing an idea, rather than concentrating its power by compression. Conversely, there are ideas that demand a more expansive space, whose large scale is integral to their aesthetic.

Andrew Stasik, one of our most consistently thoughtful curators, has assembled a splendid exhibition of extreme contrasts that calls attention to such questions, in "International Miniature Print Biennial: 1989" and "BIG PRINTS," at John Szoke Gallery, 591 Broadway, through March 11. Combining a juried exhibition of 147 mini prints (none larger than 4 square inches in total area), by an international sampling of artists from twenty countries, with a smaller showcase of very big prints by very big names, the show creates startling juxtapositions, in mediums where middling scale is often taken for granted.

Among the big prints, **James Grashow**'s mural-size lino-cut of a bustling little town invaded by an antic menagerie of farm and circus animals is both a fanciful feast of imagery and a technical tour de force. Equally special is a large quilt by **Romare Bearden**, created in 1976, when Andrew Stasik directed a unique quilt project involving twenty major artists. Bearden's screen-printed quilt, emblematic as the cut-outs of Matisse, brilliantly marries the artist's Afro-American imagery to a folk art object that one might expect to find in one of his poetic collages of figures and fixtures in a rustic Southern cabin.

Romare Bearden, untitled, screen printed quilt, in "Big Prints," John Szoke Gallery

David Cook, "Me and My Hut," intaglio, in Miniature Print Biennial, John Szoke Gallery

Also included among the big prints are characteristic works by **Sandro Chia, Alex Katz, Sean Scully,** and **Carol Summers**—each of which justifies its scale with its equal generosity of style and spirit.

Just as remarkably, many of the mini prints at John Szoke Gallery, demonstrate that "less can be more," as seen in New York artist **Robert Padilla**'s sensual mezzotint of a female nude and Japanese prize winner **Seiji Kamachi**'s overtly erotic woodcut of a woman having sex with a skull-headed creature, in which voyeuristic fascination is enhanced by near keyhole scale. (That the Japanese talent for technical miniaturization extends to printmaking can also be seen in the prize winning entries of **Yoshio Imamura** and **Jinan Kobayashi**, as well as **Fumiko Shinkai**'s intaglio of horizontal orange and gold stripes, in which minimal scale and minimal imagery equal maximum effect.)

Among other prizewinners, **Igor Podolchak** (USSR) is represented by two striking intaglios of gnomish men surrounded by sinister signs and symbols; **Richard Finch** (USA) by a glowing color lithograph self-portrait; **David Cook** (England) by two drypoints characterized by dry wit, fine lines, and incongruous imagery.

Unfortunately, other equally deserving artists—not to mention entire nations—must be slighted by any attempt to describe a show of this magnitude in this limited space. One can only urge the reader to visit John Szoke Gallery and choose his or her favorites from among many small treasures that provide large pleasures.

1989

PIATOK 10. MARCA 1989

LITERÁRNY TÝŽDENNÍK

VÝTVARNÍCTVO

Úspech našej grafiky v Toronte

Z roľníka medzinárodnej kultúrnej prehliadky tohto významného usporiadala významná kanadská galéria *Dílo bello gallery* v Toronte. Medzinárodná výstava, ktorá sa konala pod patronátom kanadského ministra kultúry, sa zúčastnilo 1930 autorov z 55 krajín celého sveta a predložili do súťaže 7000 diel.

Rozhodnutie pripúšťal účasť diel všetkých umeleckých kategórií, takže v rozsiahlej expozícii boli zastúpení umelci maľbou, grafikou, kresbou, plastikou, keramikou, textilom, fotom, fotografiou, kombinovanými technikami či kolážou. Jediným limitujúcim činiteľom bol formát diel stanovený pre všetky odbory [illegible].

V hodnotiacom rozsiahlej i rôznorodej medzinárodnej expozícii sa prezentovali mnohí významní umelci reprezentujúci svoje krajiny – napríklad *Axel Helmcke* z Nemecka, *Stasys Eidrigevičius* (pozoráme ho aj z Bibiel), *Tadeusz Sinko*, *Jan Szmaloch* z Poľska, *Elizabeth Byrd*, *Robert Scottor* z USA, *Igor Podolčak*, *Valerij Miśin*, *Vladimir Verešťagin* zo ZSSR, *Toshiko Nakayama*, *Etsuko Kanaida* z Japonska, *Peter Ford* z Veľkej Británie, *Gabriel Belgcone* z Belgicka, *L. Maria Ilgon* z Taliansku, *Ken Villeneuve* z Kanady, *Nijolė Saliečnyté* z Litovskej SSR a mnohí ďalší.

Autorsky boli najpočetnejšie zastúpení domáci kanadčania – 435 umelcov, USA – 210 autorov, ktoré Poľsko – 95 umelcov. Československá kolekcia reprezentovaná dielami 54 autorov patrila k početným, čo keď slovenská tvorba reprezentovalo len 10 umelcov. Napriek tomu, že hlavná cena zostala doma – získal ju kanadský maliar *S. J. Arthurs* – znovu sa potvrdili aj v diaľkom svete kvality československej grafiky. Slovenská grafička *Věruna Melčákovú-Junekovú* (absolventka VŠVU u prof. A. Brunovského) sa zúčastnila súťaže troma grafickými listami a za grafiku *Odkrývanie IX.* získala čestnú cenu medzinárodnej poroty. Rovnaký úspech dosiahol ďalší slovenský grafik *Zdenek Bugan* za grafický list *Filozof*.

Věruna Melčákovú-Junekovú: Malá lira I., suchá ihla, 1985

Ďalších päť čestných cien putovalo českým grafikom – *Jiřímu Indráčkovi*, *Karlovi Demeloví*, *Hane Čupovej*, *Čestmírovi Kejkovi* a *Jiřímu Vlachovi*. Zo slovenských umelcov, okrem ocenených, prešli silným výberovým sitom poroty a vystavovali maliari *Michal Kern* a *Julius Koller*, grafici *Martin Činovský*, *Juraj Oravec*, *Stanislav Tropp*, *Kveta Fulierová*, sochár *Juraj Meliš* a textilný výtvarník *Karol Pichler*. (r)

Mariusz Rosiak

O grafikach Igora Podolczaka

Igor Podolczak (rocznik 1962) należy do młodego pokolenia grafików we Lwowie, gdzie tradycje graficzne rzemiosła sięgają daleko w przeszłość. Techniką, w której najpełniej realizuje się jego graficzny temperament jest akwaforta, często łączona z akwatintą, niekiedy z mezzotintą i suchą igłą. Akwaforta daje mu możliwość swobodnego operowania kreską, jednak linearyzm jego kompozycji graficznych równoważony jest aktywnością elementów „malarskich", a więc związanych z operowaniem plamą, jaką z kolei stwarza akwatinta. W rycinach Igora widać, iż obrał on charakterystyczny dla grafiki tej dekady kierunek, a mianowicie dążenie do warsztatowej perfekcji, gdyż tylko ona gwarantuje ostrość i sugestywność przekazu. W jego pracach jest wiele czysto graficznej wirtuozerii, szczególnie wtedy, kiedy operuje światłem — nierealnym często, lecz sugestywnym, może nieco teatralnym nawet...

W grafikach Igora nie znajdziemy klasycznej proporcji piękna. Starogrecka kalokagathia czyli ideał nierozerwalnego połączenia doskonałości duchowej z doskonałością cielesną zdaje się być bezpowrotnie skompromitowana. Oto świat obsesyjnie nagi, zdeformowany i zdezintegrowany. Świat w stanie dekadencji, agonii, Apokalipsy... Deformacji jednak ulegają nie tylko same postaci, ale i to, co je łączy i dzieli. To, czego lękają się i to, za czym tęsknią. Nie po raz pierwszy, i nie ostatni zapewne, w sztuce tej dekady rozpad zostaje podniesiony do rangi modus vivendi naszego zamieszkiwania w kulturze...

Świat człowieka współczesnego — tak, jak go postrzega Igor — to świat, w którym zachwiana została równowaga pomiędzy tym, co piękne a tym, co po prostu brzydkie. pomiędzy tym, co etyczne a tym, co amoralne zupełnie. Pomiędzy tym, co wzniosłe a tym, co porażająco trywialne. A przy tym nawet proste przedmioty, gesty, czynności straciły swoją jednoznaczność, jak choćby pocałunek w rycinie pod tym tytułem, która odwołuje widza do jednego z głównych tematów biblijnych — zdrady Jezusa przez Judasza ukazanej tutaj jako homoseksualna zazdrość starców. Ale Igor przyjął w swojej pracy niemal psychoanalityczny kierunek myślenia świadomy, że wszystkie dewiacje i aberracje w historii stwały się nie tylko udziałem ludzi tworzących kulturę, ale także ją interpretujących. Świat uzyskał bowiem ten stopień komplikacji, który nie pozwala już artyście na zachwyt czy kontemplację. Artysta, który nie obnaża sam zostaje obnażony. Akt twórczy staje się aktem obrony własnego ja, własnej niepowtarzalności, ułomności nawet, bo w ułomności także tkwi człowieczeństwo...

Postaci Igora zdają się nie tylko ułomne czy przerysowane. Często przypominają skamieniałe ludzkie bryły — pomniki dawnej świetności własnej, ale także lalki, manekiny. Igor obdzierając je z cielesności jakby dążył do ujawnienia — dosłownie i w przenośni — mechanizmów nimi rządzących, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się najczęściej potężne Freudowskie libido — dając obietnicę spełnienia spotwornia ją w zawinionej czy niezawinionej niemożności. Motyw masturbacji jest tu dość charakterystyczny jako synonim tego, co jest zaledwie namiastką, substytutem, teatralnym przeżyciem drugiego człowieka...

W rycinach Igora jest zresztą dużo teatralnego właśnie dramatyzmu i patosu zarazem. Same rekwizyty skądinąd wskazują na zbieżność z teatrem. Zbieżność jednak odsłaniającą zupełnie nieoczekiwane znaczenia. Teatr, który jest jedynie symulacją życia i przeżyć, pragnień i tęsknot nieuchronnie przeradza się w ruinę oczekiwań. Stąd wiele okrutnej przewrotności i makabrycznej groteski w grafikach Igora. Wiele też bluźnierczej konsekwencji w stawianym samemu sobie zadaniu, aby pójść do końca, nie cofnąć się przed niczym, do czego zdolna jest tylko własna wyobraźnia uwikłana w dialektykę winy i wstydu — dwóch potężnych motorów tego wszystkiego, co moralne i niemoralne w kulturze. Igor należy do tej kategorii twórców, którzy paradoksalnie im bardziej pragną od kultury wyzwolić się, tym w coraz większe popadają uwikłanie...

(fragmenty większej całości)

БУКЛЕТ
- IGOR PODOLCZAK - GRAFIKA
GALERIA 72 . POZNAŃ . CZERWIEC 1989

Seite 26 / Montag, 7. August 1989, Nr. 180

Frankfurter Allgemeine
ZEITUNG FÜR DEUTSCHLAND

Kontraste in Polen

Eine Graphikausstellung im Kronberger Hellhof

Die Buchgraphik ist das Bemerkenswerteste in der Ausstellung „Kontraste in Polen" im Kronberger Hellhof (Königsteiner Str. 2): Neun Gedichte von Czelaw Milosz werden im polnischen Originaltext und in der deutschen Übersetzung von Karl Dedecius zusammen mit den sanft surrealistischen Menschen- und Rabenbildern von Stasys Eidrigivius in einer wahrhaft bibliophilen Form präsentiert: das dreiteilige von der Edition „Correspondance des Arts" mit großer ästhetischer Sorgfalt ausgestattete Buch ist ein kleines grenzüberschreitendes Gesamtkunstwerk von einigem Reiz.

Mit Graphiken von Zbigniew Janeczek ist die deutsch-polnische Ausgabe von Thomas Bernhards Text „Ereignisse" illustriert. Die überaus merkwürdige Geschichte des 1822 geborenen Kardinals Pölätüo, von dem englischen Autor Stephan Themerson aufgezeichnet, hat den Graphiker Jan Kubasiewicz zu einer besonders originellen konsequent schwarzweißen Gestaltung angeregt: das in schwarzes Tuch gewickelte Buch öffnet sich zwischen den Texten zu komplizierten geometrischen Klappbildern. Die „Correspondance des Arts" wurde 1980 von einer Gruppe von Künstlern in Lodz gegründet und hat bisher zehn dieser aufwendig gestalteten Bücher herausgegeben.

In Lodz und Umgebung leben auch die Künstler, die mit Graphik, Malerei und Fotografie in dieser Ausstellung vertreten sind. Einiges wirkt recht konventionell, unter den Konstruktivisten fallen Andrej Smoczynskis variationsreiche weiße Linienbilder auf schwarzem Grund auf.

Eine „Plauderei über die Libidobeherrschung" ist das Thema einer Radierung von Igor Podolczak: vor bröckelndem schwarzen Gemäuer paradieren Menschen in seltsamen Zwangskorsetten. Die Hälfte des Verkaufserlöses geht in einen Fonds für medizinische Versorgung polnischer Bürger. (Geöffnet bis zum 13. August, Dienstag bis Freitag von 16 bis 20 Uhr, Samstag und Sonntag von 10 bis 16 Uhr.)

kcd.

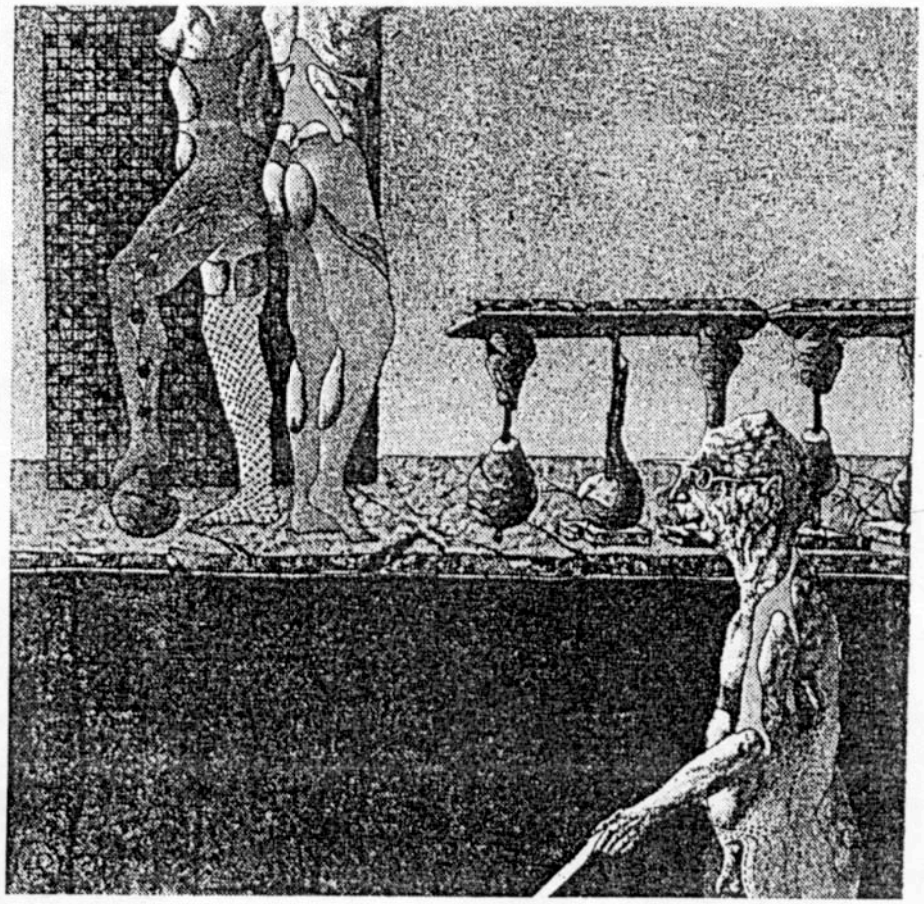

„Inszenierung II", Radierung von Igor Podolczak

ART STUDENTS
LEAGUE NEWS

NOVEMBER
1989

"August 25, 1967" etching by Konstantin Reunov

"Self Portrait" by Oleg Tistol, in the Ukrainian exhibition.

"Untitled" by Anatol Stepanenko in the Ukrainian exhibition

THE LEAGUE IS HOST TO AN EXHIBITION BY INDEPENDENT UKRAINIAN ARTISTS, OCTOBER 22-NOVEMBER 11

The artists in this exhibition are Igor Podalchak, Michael Moskal, Oleg Tistol, Konstantyn Reunow, Anatol Stapanenko, Igor Barabakh and O. Serd 'uk.

These artists are true independents. They have no connections with the Soviet Artists Union, completely under the control of the Communist Party. However all, or most, have attended the Lviv State Institute of Applied and Decorative Art. No doubt, before the period of Glasnost, their work would have been dismissed as typical of "formalism" or as "running dogs of anti-people tendencies". They might even have been arrested and sentenced to long terms in the Gulag. In any event it is virtually impossible for anybody unconnected with the Union to obtain art supplies in the Soviet Union. Independent artists are forced to improvise: to use house paints instead of art colors, jute sacking instead of linen or cotton. It remains difficult to find exhibition spaces. The Museum of the History of Religion appears to be an exception. The Museum is believed to have been originally a Roman Catholic Church. Since 1946 the Ukrainian Catholic Church has been illegal.

Officially sanctioned art in the Soviet Union in a style known as Socialist Realism is the same kind of art that was officially approved in the Third Reich.

The following persons attended the opening of the Ukrainian artists exhibition on Sunday, October 21:

Guennadi Oudavenko, Ambassador, Permanent Representative of Ukraine to the United Nations; Mrs. Galina N. Menzheres, Vice-Chairman of the Executive Committee of the Kiev City Council of the People's Deputies, Alternate Member of the Ukrainian Soviet Socialist Delegation to the 44th Session of the U.N. General Assembly; Sviatoslav Hordynsky, artist, Ukrainian Institute of America; Oresta Syparowycs, Ukrainian Institute of America;

Olga Mary Schuk Kandel, architect and painter, of Pei Associates. (She is currently having a one person show in the Soviet Union – a traveling exhibition.); Valery I. Kalita, First Secretary, Ministry of Foreign Affairs of the Ukrainian S.S.R.; Charles C. Bergman, Executive Vice-president of the Pollock-Krasner Foundation;

J. Ruimy, S.P.Q.R.D.S. – United Nations; Stuart Levy, art dealer, of 415 West Broadway; Irene Halatyn, cousin of Barabakh one of the exhibiting artists; Volodymer L. Chorny, member of the Board, Head of the Department of Information, Ministry of Foreign Affairs of the Ukrainian S.S.R.; Bohdan Pevny, Art Editor, "Suchasnist", Ukrainian Monthly Journal; Yara Zubalskyj of Yara's Yachting, Inc.

A statement signed by the artists reads as follows: "When looking back, we're asking ourselves where are we coming from – then after giving some thought to it, we can answer: we are from the precipice of unfreedom, despair, and, as a consequence, a horrific spiritual poverty which is today used to be the officially named "The Years of Stagnation". An oppressive seal of the time lies upon everybody (everyone – *ed.*) of us. We are coming from that unhappy generation, which was destined to be born and shape our individualities just in this epoch and its heritage will a long time if not ever loom on the outskirts of our consciousness. Pessimism and inertness strangely combined with infantilism of thinking and behaviour – sins we are reproached with from "the left" as well as from "the right" are not in the last instance the result of prolonged isolation of our society and we're aware that attempts to ventilate it by means of some exhibitions and TV-bridges are no more than utopian since they do not affect the deep essence of this isolation. Our society still have (has – *ed.*) not finally broken away from the paralysis which it was threw (thrown – *ed.*) into by Stalinism. Efforts pointed to emancipate a psychologically trunkated in his inner confusion compatriot. – Such efforts make him confused and drive him into a dead-end: he often considers them to be "attempts upon fundamentals". Therefore these efforts collapse into the infinite emptiness of indifference and inertia. The art is only possible as a buffoonery. For official pomposity and idiological pressure have driven away a naive enthusiasm and even a buffoonery is accused as a crime. Having no hope to be understood by you, we're making one more attempt to find our way to ourselves."

This is an exchange exhibition. Sometime in the spring of 1990 an exhibition of prints, drawings and paintings by League students will leave the shores of the U.S. for exhibition in Lviv.

The 115th Annual Meeting of the members of the Art Students League will be held at 8 o'clock on December 6, in the gallery.

In the League gallery: Winners of the 1988 Edward G. McDowell Grants, Sylvia Baldeon and Kenta Furusho: November 13-25.

Christmas Exhibition of works by currently registered League students, December.

For the first time in the history of art exhibitions in New York, a class at the Art Students League is the subject of an exhibition at the Susan Teller Gallery, Room 405A, 568 Broadway. The class is the Jan Matulka class of 1929. It includes works by Jan Matulka, and some of his students who were destined to become well-known later: they are Lucille Corcos, Dorothy Dehner, Burgoyne Diller, Edgar Levy, George McNeil, Irene Rice Pereira and David Smith. (There were others also).

Jan Matulka had been recommended by Vaclav Vytlacil who had introduced Hofmann's ideas and methods to the League the year before – 1927-1928. Unlike the other League instructors at the time, Vytlacil and Matulka knew what was happening in Paris. It was, by this time, the period of Surrealism and the last period of Cubism. Matulka was always going back and forth between his New York studio and his studio in Paris which, at one time, he shared with Stuart Davis. Socially the Matulka students were pariahs at the League. Herman Cherry was a Benton student at the time. "We had nothing to do with the Matulka students" he said, "they were Cubists." Later on when he got to know Dorothy Dehner and David Smith, and then they became the firmest of allies. The exhibition remains at the Susan Teller Gallery through December 30.

Les enrichissements 1989 de la Bibliothèque nationale

Estampes modernes

par Françoise WOIMANT, Marie-Cécile MIESSNER et Anne MŒGLIN-DELCROIX

Henri Chopin et **Cozette de Charmoy**, à mi-chemin entre art et littérature, avec leurs dactylo-poèmes et leurs photomontages, font bande à part.

Cozette de CHARMOY. *Cinq Reliquaires*. Suite de 5 sérigraphies en couleurs. Éd. et impr. Coriander Studio à Londres, 1976. 70 ex. 38 × 28 cm. Enveloppe carton beige illustrée.

Cozette de Charmoy est née en 1939 à Londres. Grande voyageuse, elle a parcouru l'Europe et les Amériques. Elle vit actuellement à Codognan dans le Gard. « A la fois peintre et écrivain, elle parvient avec l'humour caustique qui la caractérise, à donner libre cours à un monde imaginaire, baroque. » Les cinq planches de cet ouvrage sont des sortes de collages de photographies anciennes, cartes postales, timbres : fragments, reliques, traces... recueillis par l'artiste et nommés par elle : Assomption de Fuji, L'Année philatélique du nez...

Parmi les donations étrangères, citons pour terminer 89 gravures sur bois de 40 graveurs chinois, seize estampes d'inspiration fantastique du jeune aquafortiste russe **Podolchak**, 22 estampes du peintre italien **Enrico Baj** (né en 1924) qui achève de compléter son œuvre gravé dans les collections nationales et enfin deux épreuves d'essai uniques en couleurs sur japon réalisées par **Georg Baselitz** pour l'album *Estampes et Révolution : 200 ans après* qui viennent clore la liste des enrichissements du Cabinet des estampes en 1989.

Françoise WOIMANT, *Conservateur en chef*
et Marie-Cécile MIESSNER

1990

JOURNAL OF THE PRINT WORLD
WINTER 1990

4th Annual International Exhibition of Miniature Art

Toronto — At the Fourth Annual International Exhibition of Miniature Art in Toronto, Canada, the first prize in graphics was awarded to Peter Lazarov of Bulgaria for his wood cut print entitled "Nature II." The mezzotint "Walnut" by Naoki Fujimori of Japan achieved second place and third went to Robert Repinski of the U.S.A. for his etching/aquatint "Zero." The work of 17 artists was selected for Honorable Mention: Jiri Brazda (Czechoslovakia), Zdenek Bugan (Czechoslovakia), Anton Cetin (Canada), Sirje Eelma (Estonia), Traian Filip (Romania), Koji Ikuta (Japan), Andrzej Kasprzak (Poland), Harold Klunder (Canada), Yuri Liukshin (USSR), Gerd Mackensen (German Democratic Republic), Igor Podolchak (Ukraine), Wiesław Przyłucki (Poland), Ante Sardelic (Canada), Otis Tamasaukas (Canada), Vallerie Tchackalloff (Bulgaria), Bojedar Toneff (Bulgaria), Javor Tzanev (Bulgaria).

The jury for the 1989 Competition consisted of Roberto Bortolucci, William Clements, Rosita Johanson, Richard Plowright and Violet Temple

Peter Lazarov studied graphics at the University of Veliko Tirnovo and lives presently in Sofia. He works as an engraver and an illustrator, following the traditional methods of xylography. He is influenced by the subject of Nature and the cosmic environment. Naoki Fujimoil specializes in the difficult technique of the mezzotint. Robert Repinski is an artist in Seattle. The high quality of entries from Eastern Europe is reflected in the distribution of the awards.

The Annual International Exhibition of Miniature Art in Toronto is the largest of its kind. It opens on November 3 at 5 p.m. in the Metro Toronto Convention Centre with the work of 1500 artists from 70 countries on display. On Saturday, Nov. 4, the hours are 10 a.m. to 10 p.m. and on Sunday, Nov. 5 from 11 a.m. to 6 p.m.

To be eligible for consideration by the jury the works cannot exceed 3" x 4" (10 x 7.5 cm) in size. The exhibition offers the public a unique opportunity to see the various techniques, media and styles used in miniature art work and has developed into a major event onthe Toronto art scene. Over 20,000 visitors are expected, some from as far away as Germany and Japan.

After the opening at the Metro Toronto Convention Centre, the show was continued at the Del Bello Gallery on 363 Queen St. W., Toronto M5V 2A4 Canada from Nov. 10 to Dec. 30, 1989. For information call (416) 593-0884.

„Interprint" we Lwowie

Coraz więcej mamy przykładów na to, że republiki radzieckie powoli zaczynają wychodzić z kulturowej izolacji, w jakiej pogrążyła je doktryna socjalizmu i jej konsekwencje. Z trudem pokonując ideologiczne i biurokratyczne bariery ludzie kultury wcielają „nowe myślenie" w życie. Myślę, że kolejnym tego przykładem po serii spektakularnych wystaw i akcji w Moskwie oraz w Leningradzie jest Międzynarodowa Wystawa Grafiki „Interprint" zorganizowana we Lwowie pod auspicjami Ukraińskiej Fundacji Kultury. Właściwie wymyślił ją młody grafik Igor Podolczak, znany i nagradzany na najpoważniejszych konkursach i przeglądach graficznych, m.in. w Londynie, Baden-Baden, Krakowie, Tokio, Fredrikstadt, Toronto, Kronach, Madrycie. Nic też dziwnego, że na jego apel odpowiedziało wielu znanych na graficznej giełdzie grafików z USA, Japonii, Norwegii, Włoch, Holandii, Francji, Belgii, Czechosłowacji. Skromnie przedstawia się za to oferta z Polski. W sumie nadesłano 503 grafiki 271 artystów z 40 krajów i 10 republik radzieckich. Jury, w skład którego wchodzili: Volodymyr Hayuk (Ukraina), Herman Hebler (Norwegia), Jose Hernandez (Hiszpania), William Meyland (ZSRR), Emanuil Mysko (Ukraina), Igor Podolczak (Ukraina) i Mariusz Rosiak (Polska) przyznało 10 równorzędnych medali. Otrzymali je: Assadour (Francja), Alviani Getulio (Włochy), Jan Hofman (Holandia), Koji Ikuta (Japonia), Erling Lindkjølen (Norwegia), Ondřej Michalek (Czechosłowacja), Peter Milton (USA), Paul L. Stewart (USA), Tatsuko Tsubamoto (Japonia) i Beeri Tuvia (Izrael). Ponadto jury przyznało specjalny medal honorowy nieżyjącemu wybitnemu grafikowi ukraińskiemu Aleksandrowi Aksininowi. Przyznano także imienne wyróżnienia członków jury oraz trzy nagrody dla młodych grafików. Wystawa pokonkursowa odbędzie się od 11 października do 30 listopada 1990 w lwowskim Muzeum Historii Religii. Myślę, że wystawa ta, jeśli przejdzie do stałych tradycji ożywiającego się życia kulturalnego we Lwowie, ma szansę zaktywizować miejscowe środowisko artystyczne, którego przedstawiciele osiągają coraz poważniejsze sukcesy w świecie, zarówno ci, którzy wybrali emigrację (np. Włodzimierz Makarenko), jak i ci, którzy pozostali we Lwowie, jak choćby wspomniany już Igor Podolczak. Życzymy wytrwałości!

Mariusz Rosiak

Art & Business

GAZETA AUKCYJNA Nr 3(6) 1990
(PL)

занесено до Wiki

СУЧАСНІСТЬ
березень 1990, ч. 3 (347)

МИСТЕЦТВО

СЕЛЕКТИВНИМ ОКОМ

Богдан Певний

Навіть тим, хто тримає палець на живчику назріваючих подій в українському образотворчому мистецтві, стежить за його пульсуванням, виставка, на яку хочу звернути увагу читача, була несчікуваною. Назвемо її умовно *Виставкою молодих мистців зі Львова*, бо формально названою вона не була. У відповідь на запитання зацікавлених відносно подробиць організації виставки, присутні на її вернісажі — амбасадор Української РСР до ООН Генадій Удовенко в супроводі почету дипломатів і "патріярх" українського мистецтва діяспори Святослав Гординський, які, самозрозуміло, прибули сюди нарізно, без попереднього взаємного порозуміння, — безрадно здвигали раменами. Мовляв, самі дізналися про виставку з оповіщень в американській пресі, а присутні тут, на вернісажі, не так з цікавости, як завдяки відчуттю відповідальности, підтримати почин земляків на чужині.

Як це гарно, що самохіть, незалежно від усього, існують у нас спільні прагнення.

Про *Виставку молодих мистців зі Львова* я довідався від свого давнього друга і винятково обдарованого аквареліста Зеновія Онишкевича, члена *Ліги студентів мистецтва Нью-Йорку*, в ґалерії якої вона відбувалася. Треба зазначити, що *Ліга студентів мистецтва Нью-Йорку* — це творче об'єднання мистців і студентів мистецтва, а одночасно однойменний вищий навчальний заклад. Основана вона була ще восени 1875 року групою студентів нью-йоркської Національної академії, яким не був до вподоби пануючий в ній консервативний лад і зухвале трактування викладачів, особливо одного з них — професора Лемуеля Е. Вілмарта. Новий навчальний заклад був створений на взірець вільних паризьких ательє і академій того часу, де прийнятою методою мистецьких студій було, в першу чергу, самонавчання за допомогою взаємного обміну набутим знанням під керівництвом досвідченого інструктора, звичайно відомого і успішного в своїй професії мистця, який періодично обговорював праці студентів. Такою залишилася *Ліга студентів мистецтва Нью-Йорку* і дотепер. Впродовж 115-літнього існування *Ліги* у її майстернях працювала значна кількість видатних американських мистців різних течій і вона увійшла в історію американського мистецтва не лише як окремий провідний навчальний заклад, але, в загальному, як поважна рушійна сила американського мистецтва.

Олег Тісоп, *Автопортрет* (1987, олія, полотно)

Інколи в Нью-Йорку одночасно відбувається дві або й більше українських виставок. Так, саме у час вернісажу *Виставки молодих мистців зі Львова*, у неділю, 22-го жовтня 1989 року, в ґалерії Об'єднання мистців українців в Америці (ОМУА) проходила виставка під назвою *Три покоління Лісовських*. Вже своїм задумом ця виставка могла бути предметом уваги зацікавлених нюансами історії нашого мистецтва, де помітна роля так званих "мистецьких родин". ("Чи мистецький талант переходить з ґенами?"). Для прикладу, однією з таких "мистецьких родин" була відома родина Кричевських: брати Василь і Федір, сини Василя Микола і Василь та

онука Катерина Росандіч-Кричевська, дочка Василя. Паралельною, хоч з меншим розмахом і резонансом, була родина Лісовських — батько Роберт, дочка Зоя Лісовська-Нижанковська і онука Лада Нижанковська. Тут, звичайно, в центрі уваги — тепер призабута, бурхлива декоративно-бароккова графічна творчість самого Роберта Лісовського, "останнього із нарбутівців", як його назвала мистецтвознавець Марина Антонович-Рудницька. Нині, коли в Україні заговорили про національну символіку, творчість Лісовського особливо курйозна: він — автор пластунської лілеї, переплетеної тризубом, і ОУН-івського "революційного" тризуба з мечем, краще відомого в 1920—1930-их роках.

Одначе властивість мистецтва Лісовського далеко не курйозна. Поперше, він — професіоналіст з великою ерудицією. Почав Лісовський свою мистецьку освіту в Миргородській художньо-промисловій школі ім. Миколи Гоголя у легендарного Опанаса Сластіона, неперевершеного ілюстратора Шевченкових *Гайдамаків* і автора галереї портретів українських кобзарів, продовжував її у прославленій Київській художній школі у клясиків українського образотворчого мистецтва Федора Кричевського і Олександра Мурашка, а закінчив у Державній високій мистецькій школі у Берліні, вступивши до неї 1927 року. Та, мабуть, найбільший мистецький досвід набув Лісовський в Українській державній академії мистецтв у Києві, де вчився від часу її заснування 1917 року в клясах Михайла Бойчука і Юрія Нарбута. З Нарбутом, що мав вирішальний вплив на формування його творчости, Лісовський перебув до кінця життя великого майстра, 1922 року. Його близькими друзями були мистці Василь Седляр, Павло Ковжун, Анатоль Петрицький, Василь Крижанівський і Микола Бутович. Свій творчий шлях графіка Лісовський започаткував обкладинкою до *Соняшних клярнетів* Павла Тичини. Педагогічну діяльність Лісовський почав викладами рисунка і малярства в Українській дівочій семінарії 1922 року у Львові, а від 1929 року викладав графіку в Українській студії пластичного мистецтва в Празі. Він був організатором, разом з Дмитром Антоновичем, великих ретроспективних виставок української графіки в Берліні 1933 року і пізніше в Римі 1938 року. І це тільки дешо. Звичайно, виставка *Три покоління Лісовських*, зроблена провізорично, не могла дати повного образу мистця.

Згаданий вже Зеновій Онишкевич розказував на вернісажі виставки *Три покоління Лісовських*:

Вперше я мав нагоду зустріти Роберта Лісовського в Лондоні у 1960-их роках. Він був імпозантною особою — стрункий, елегантний і завжди сповнений творчих плянів. Цілий день ми обходили музеї, галерії, а опісля він запросив мене до своєї робітні. Показував нові зариси-етюди до більших картин. Ми просиділи до ранку — я слухаючи, а він оповідаючи, а

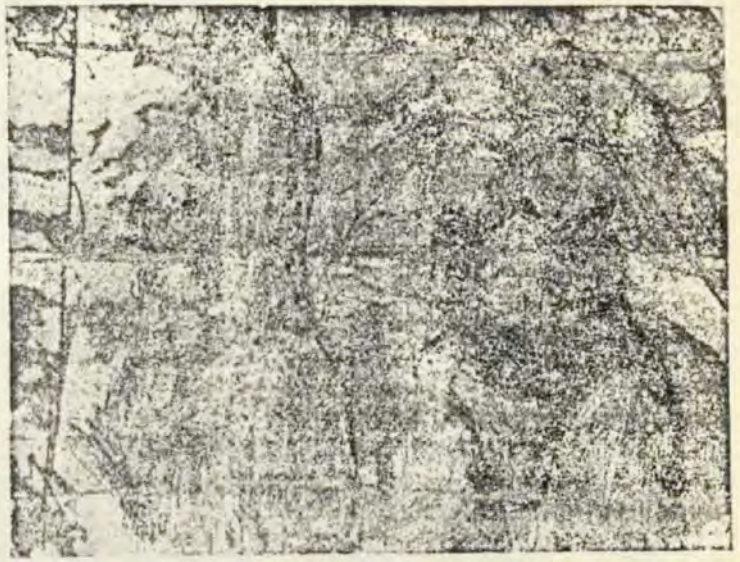

О. Сердюк, *ТТ I* (1989, монотип)

радше відкриваючи мені очі на мистецькі події, що діялися в Києві перед і після революції. Адже він був учнем нашого надзвичайного Нарбута. Прізвища Кричевських, Мурашка, Бойчука й інших почали набирати для мене реальних форм. Яка велика шкода для нашої історії мистецтва, що я в той час не мав змоги зареєструвати це все на стрічці, це ж були слова очевидця і співтворця української національної академії у Києві...

Все таки, за словами Марини Антонович-Рудницької, у 50-ліття смерти Нарбута, 1970 року, було записано на магнетофонну стрічку в Лондоні інтерв'ю з Лісовським, в якому він з великою любов'ю та пієтетом згадує Нарбута як людину, як мистця та учителя. Ось що переповідає Марина Антонович-Рудницька:

Надзвичайно цікава його розповідь про систему навчання у клясі Нарбута, якого називає творцем модерної української графіки. Студенти приходили до кабінету, що виглядав як музей. Підлоги були вистелені старовинними килимами, на стінах висіли портрети гетьманів та козацької старшини. У шафах зберігалися скляні вироби, кераміка, печатки, герби, емблеми, старі грамоти й різні прикраси. Посередині стояв великий дубовий дуже масивний стіл, на якому можна було провести найтоншу лінію.

Сам Нарбут приходив на лекції в чумарці та жовтих сап'янцях. Він був закоханий в українську старовину й старався вщепити цю любов своїм учням. Казав, що тільки докладно вивчаючи старовину, можна будувати на старих традиціях сучасні мистецькі вартості. З тим наміром він водив своїх студентів до музеїв та до таких скарбниць українського мистецтва, як збірки родини Ханенків та Терещенків...

Треба додати, що Роберт Лісовський народився 1893 року в Немирові на Вінничині. Батько його Антін був інженером, а мати Юліяна фон Анзер походила з німецького роду. Це вона вибрала йому ім'я Роберт. Україну Лісовський покинув 1922 року — жив у Львові, Берліні та Празі. 1945 року він переїхав з Праги до Лондону, де прожив 17 років і тільки на схилі віку переїхав до Женеви, де і помер 1982 року.

Дочка Роберта Лісовського Зоя, яка від 1955 року постійно живе у Женеві, — це зріла, свідома свого таланту і можливостей малярка з широкими, як у її батька, зацікавленнями. Отримавши у спадок талант і, що важливіше, хатню мистецьку атмосферу, вона пішла своїм творчим шляхом, посиленим солідною мистецькою освітою у вищих навчальних закладах Відня, Лондону і Риму. Правда, її мистецтво не має батьківської закоханости барокковою старовиною—козацькою збруєю, прапорами, хоругвами і старшинськими клейнодами, з яких він конструював складні композиції. Воно несподівано мужнє і експресивне. За Зосю Лісовською-Нижанковською — ряд індивідуальних виставок у Мюнхені, Женеві, Ріо-де-Жанейро, Торонті, Нью-Йорку і Чікаґо. Свою прив'язаність до мистецтва Зоя передала дочці Ладі Нижанковській, талант якої позначений тим самим завзяттям, яке притаманне Лісовським. Це, мабуть, несправедливо, коли наша увага більше скерована в сторону самого Роберта Лісовського, але така вже доля дітей великих батьків.

Оглянувши виставку *Три покоління Лісовських*, я в товаристві Зеновія Онишкевича і мисткинь Зої Лісовської-Нижанковської, її дочки Лади Нижанковської та Олі Марищук поїхав підземкою з українського нью-йоркського "Подолу" на "Верхнє місто", де в ренесансній кам'яниці *Ліги студентів мистецтва Нью-Йорку* відбувався вернісаж *Виставки молодих мистців зі Львова*. Тут, між іншим, хочу зазначити, що Оля Марищук, яка народилася в Америці, студіювала мистецтво в Київському художньому інституті, а тепер повернулася з довшого творчого перебування в мистецькій колонії у Сидневі на Україні та успішної, за свідченням радянської преси, поїздки з персональною виставкою, що відбулася у Києві, Львові та Тернополі.

Моя візитна карточка редактора мистецької частини *Сучасности* робить відповідне враження на діючого директора *Ліги*

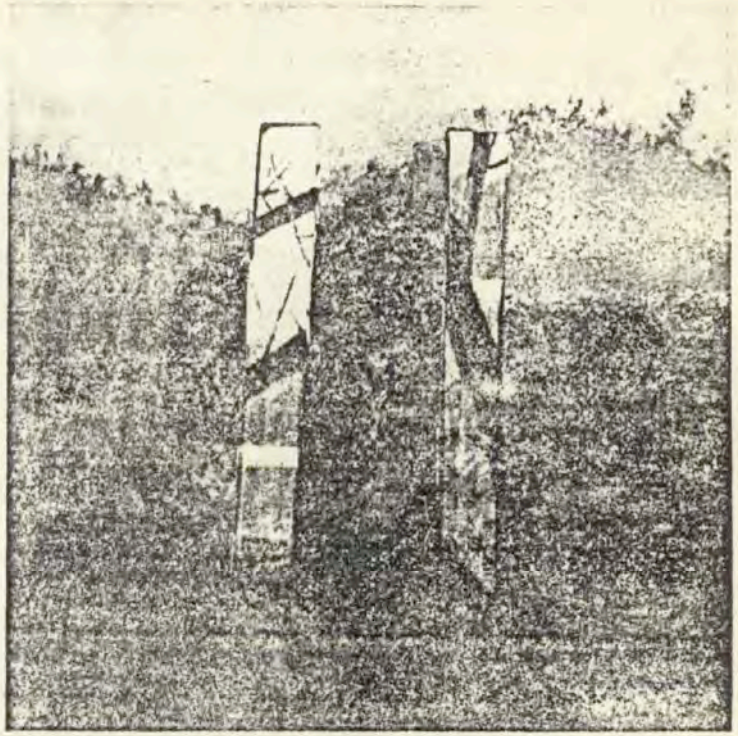

Ігор Барабах, *Без назви* (1989, олія, полотно)

Росіну А. Флоріо, яка запевняє, що її щирим бажанням є мати змогу повідомити учасників виставки про її успіх і велику кількість відвідувачів. Вона пояснює, що ця виставка — частина культурного обміну: весною 1990 року *Ліга студентів мистецтва Нью-Йорку* вишле виставку естампів, рисунків і малюнків своїх студентів до Львова, хоч ще не устійнено докладно, коли і де у Львові така виставка відбудеться. "Львів, — додає вона, — це столиця Західньої України, краще відома для більшости американців як «Львов», завдяки прийнятій російській транскрипції". Збагнувши нашу поінформованість, вона швидко і відважніше продовжує:

Українським мистцям донедавна не дозволяли виставляти свої твори поза Україною. Ні одна з експонованих праць на цій виставці не є виконана за правилами офіційного мистецтва в Радянському Союзі й

жоден з учасників виставки не є членом упривілейованої державної Спілки художників. Малі естампи і коляжі натякають на видання самвидаву, хоч чимало малюнків великого формату. Тут нема нічого непрофесійного. Більшість учасників виставки закінчили Львівський державний інститут прикладного і декоративного мистецтва. На нашу думку, всі виставлені праці викликають значне зацікавлення. Можливо, у нашому мистецькому світі вони виглядають трохи дивно, але саме оця відмінність робить їх цікавими і притягаючими. Судіть самі!

Вона простягає листок паперу, на якому українською мовою написане "кредо", насичене розпукою, жалем і зневірою, підписане Ігорем Подольчаком, Михайлом Москалем, Олегом Тістолом, Константином Реуновом, Анатолем Степаненком та Ігорем Барабахом. Ось його зміст:

Якщо задатися питанням, звідки ми, то, дещо поміркувавши, можемо відповісти: з безодні несвободи, безвихідності і, як наслідок, глибокого духовного падіння, якого тепер називають "роками застою". Гнітюча печать того часу лежить на кожному з нас. Ми вийшли з того нещасного покоління, якому судилося народитись і сформуватися як індивідам саме в цю епоху і її печать ще довго, якщо не завжди, буде маячити на задвірках нашої свідомості. Песимізм і інертність замішані на інфантилізмі думки й поведінки — гріхи, в яких нас звинувачують як "зліва", так і "справа" — не в останню чергу це результат довгої ізоляції нашого суспільства. Ми знаємо, що спроби провентилювати його кількома виставками чи телемостами є чистою ілюзією, бо не сягають глибинної суті цієї ізоляції. Наше суспільство ще не вирвалось з того паралічу, в який його вкинув сталінізм. Зусилля, спрямовані на те, щоб звільнити патологічно усіченого в своїй внутрішній свободі співвітчизника, провадять до того, що він губиться і попадає в глухий кут. Часто він розглядає їх як "замах на основи". Тому такі спроби провалюються в безкінечну порожнечу байдужості та інерції. Мистецтво можливе як блазнювання, офіційна помпезність та ідеологічний пресінг позбавили нас наївного ентузіазму. Однак навіть блазнювання засуджується як злочин... Та не маючи надії, що ви зрозумієте нас, ми все ж зробимо ще одну спробу знайти шлях до самих себе.

На *Виставці молодих мистців зі Львова* були експоновані праці всіх підписаних під текстом наведеного "кредо", окрім Реунова, заповіджених гравюр якого на виставці я не знайшов, натомість численні монотипи О. Сердюка виповнювали витворену прогалину. Про творчість Реунова маємо уяву з його участи у виставці *Діалог через віки* у Київському політехнічному інституті в червні—липні 1988 року. Запам'яталися його коляжі з церати та емалі *Келих лимонаду*, а особливо *Фонтан у саду самотності* та олії *Присмерки відчуження* і *Ольга*. Реунов народився 1963 року в

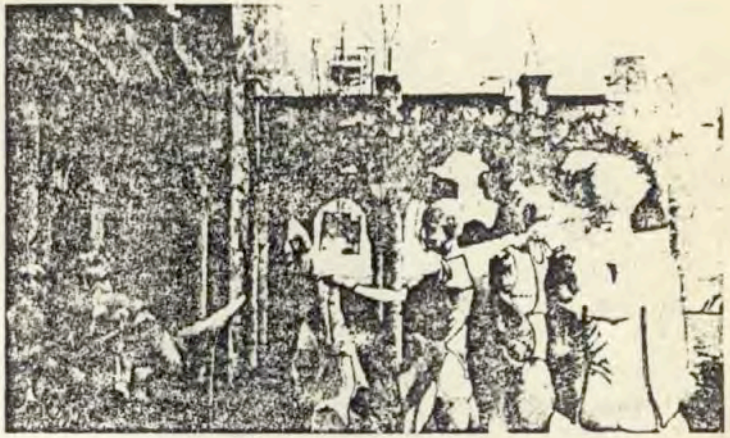

Ігор Подольчак, Акробатичний етюд (1988, естамп)

Присмерки відчуження і *Ольга*. Реунов народився 1963 року в Києві, а 1989 року закінчив Київський державний художній інститут.

Окрім Реунова, з усіх учасників *Виставки молодих мистців зі Львова* ще лише Олег Тісол відомий з участи у виставці *Діалог через віки*. Це, мабуть, тому, що вона проходила під егідою Київської організації Спілки художників України і на ній здебільша експонувалися кияни. Тісол живе і працює в Баришівці Київської области. Всі учасники виставки в Нью-Йорку — львів'яни, себто пов'язані зі Львовом народженням або освітою, а то одним і другим. Тісол хоч народився у 1960 році в селі Враліївці Миколаївської области, закінчив Львівський державний інститут прикладного і декоративного мистецтва 1984 року. На виставці *Діалог через віки* він експонував три олії великого формату — *Портрет з годинником, Сінай* і *Фрагмент*. В Нью-Йорку він був представлений дев'ятьма полотнами меншого формату. Це стилізації, основані на відтворюванні людських постатей, натюрмортів тощо.

З творчістю непідписаного під наведеним "кредо" О. Сердюка доводиться зустрічатися вперше, так як і з творчістю всіх інших учасників виставки (у випадку Сердюка мені не вдалося знайти його імени у виставкових довідках). Народився він у Львові 1955 року, а 1980 закінчив там Український поліграфічний інститут. Тепер працює графіком. У 1987 і 1988 роках Сердюк брав участь у щорічних міжнародних виставках мініятюрного мистецтва в Торонті

(Канада) і 1989 року — в Мистецькому фестивалі двох прапорів у Даглесі (США). На *Виставці молодих мистців зі Львова* виставлено аж двадцять його монотипів — це дуже сильні, експресивні, психологічні зображення людських, часто жіночих постатей, бравурно перекритих кольоровими, здебільша геометричними площинами, від яких називаються *Трикутник, Квадрат, Круг* тощо.

Як і Сердюк, львів'яни два Ігори — Барабах і Подольчак. Народилися вони у Львові — Барабах 1958, а Подольчак 1962 року. Тут вони здобули мистецьку освіту у Львівському державному інституті прикладного і декоративного мистецтва 1984 року. На цьому їхня подібність закінчується. Барабах показав себе як абстрактний експресіоніст вісьмома великими полотнами, з яких дві пари виступають у формі воптихів, а Подольчак як досвідчений гравер — сімнадцятьма вишуканими, майже метафізичними естампами. Подольчак, видно, мав більше можливостей виставляти свої картини за кордоном — в Англії, Голляндії, Західній Німеччині, Південній Кореї, Польщі, США, Франції та Японії.

Подібно до Подольчака, графікою представлений на виставці Михайло Москаль. Його п'ять літографій абстракційніші від Подольчакових — *Розшуки втраченого часу, Взаємовідмінність, Закон самооборони, Фази буття* і *Зображення моменту*. М. Москаль народився 1959 року в Прокопівську в Сибірі. 1984 року закінчив Український поліграфічний інститут у Львові, де живе і працює.

Останній з групи учасників *Виставки молодих мистців зі Львова*, Анатоль Степаненко, — найстарший віком і найчисленніше представлений на виставці, бо аж 31-єю працею. Народився 1948 року в Ірпені Київської области, закінчив 1977 року Львівський державний інститут прикладного і декоративного мистецтва і 1984 року Московський інститут кіномистецтва. Працює у Києві режисером. На виставці різнився тим, що більшість його праць — це комбінація журнальних вирізок, світлин та принагідних об'єктів, наклеєних на аркуші картону і відповідно названих — *Приціл метафоричний, Кінець джинсової доби, Чуттєва конкретність спогадів, Спи, дядьку, спи, Неподолані протиріччя, Що ми, власне, знаємо про життя, Метафізика нічних символів, Сентиментальний гербарій, Поцілунок циганки* тощо.

Дарія Даревич в аналітичній статті "Сучасний стан образотворчого мистецтва в Україні" (*Сучасність*, січень 1990), що являє собою скорочений текст доповіді, виголошеної нею на конференції "Гласність, перебудова й Україна" в Іллінойському університеті в Урбані 22-го червня 1989 року, називає понад три десятки мистців, що, на її думку, заслуговують на виділення. Серед них знаходимо лише Реунова, підписаного під згаданим "кредо", участь якого у *Виставці молодих мистців зі Львова* не зматеріялізувалася. Інших учасників виставки Д. Даревич не згадує.

Михайло Москаль, *Репродукція моменту* (1988, літографія)

Правдоподібно, вона не мала нагоди з ними познайомитися, або вважала, що згадувати їх передчасно. Закономірно Даревич не згадує ні одного з членів новоствореного весною минулого року у Львові, поза упривілейованою Спілкою художників України, мистецького товариства "Шлях" — Миколу Андрущука, Андрія і Петра Гуменюків, Ганну Друль, Володимира Кауфмана, Олену Коваленко-Сабальдир, Юрія Коха, Михайла Красника, Миколу Крицького, Еву Маркевич-Царук, Галину Новоженець, Олеся Царука, Ярослава Шиміна і Степана Юзефіва. Братів Андрія і Петра Гуменюків (не плутати з відомим Феодосієм Гуменюком) американський глядач знає з "лубочних картинок", розрахованих на широкі верстви населення і поширюваних у Львові.

Кожен пригадує, яке зворушливе враження зробили на глядача влаштовувані заходами Мирослави Мудрак виставки *Сучасне мистецтво України* у Мюнхені, Лондоні та Нью-Йорку 1979 року з участю Андрія Антонюка, Валерія Басанця, Наді Гайдук, Сергія Гета, Махайла Грицюка, Феодосія Гуменюка, Володимира Макаренка, Руслана Макоєва, Віктора Маринюка, Івана Марчука, Володимира Наумця, Олександра Онуфрієва, Валентина Хруща, Володимира Цюпка і Людмили Ястреб. Їхня творчість була помітною ознакою проявів життя в образотворчому мистецтві України. Була вона схизмою в очах чиновників від мистецтва, бо

кидала виклик ієрархії Спілки художників, була вона єресею, бо фундаментально протиставилася теорії і практиці соціялістичного реалізму. Цікаво сьогодні, оглянувшись, оцінити з перспективи часу творчість учасників виставок *Сучасне мистецтво України*. Багато з нас мали вже змогу зробити це на минулорічних персональних виставках Феодосія Гуменюка та Івана Марчука в Америці й Канаді. Отримане раніше враження не змаліло — навпаки, Гуменюк виріс на пробудника історичної пам'яті народу, а Марчук став апокаліптичним його провісником. В Нью-Йорку персональні виставки Гуменюка і Марчука відбулися в Українському музеї: у червні 1989 року першого і грудні 1989 року та січні 1990 року — другого.

Підсумувати стан сучасного образотворчого мистецтва на Україні надзвичайно важко — не лише тому, що Україна була закована довгі десятиліття застоєм брежнєвщини, а перед тим безпощадно нищена народовбивством сталінщини, але й тому, що сьогоднішня Україна пробуджується з несподіваною швидкістю, про яку Володимир Яворівський дуже влучно сказав: "В Україні від вересня до лютого пройшло десять років". Тому в ім'я об'єктивности треба стриматися від остаточної оцінки творчости учасників *Виставки молодих мистців зі Львова* — цілком імовірно, що їхніх прізвищ ніколи більше не почуємо, або, навпаки, зустрінемо їх знову в аванґарді нашого мистецтва.

Недавно в Нью-Йорку за склянкою чаю я прочитав письменникові з України Юрієві Покальчукові "кредо" учасників *Виставки молодих мистців зі Львова*. Мене особливо хвилювало те місце у ньому, де молоді обіцяють, що, не маючи надії на зрозуміння, вони все ж зроблять спробу знайти шлях до самих себе. Пригадалися тотожні думки і моїх юнацьких років. Ми говорили про трагедії, які пережив наш народ, і психічні рани, нанесені молодому поколінню. Покальчук звернув увагу на цікаву, але ніким не порушену тему психічних переживань дітей в'язнів сумління, репресованих видатних діячів, які у спадщину від своїх батьків дістали помітку їхніх переконань. Говорили ми про трагічну долю Юрія Шухевича, сина Тараса Чупринки, та інших "без вини винних". Між ними про талановитого графіка Богдана Сороку, сина Софії Зарицької та Михайла Сороки, патріотів і каторжників. В обширі тих і подібних міркувань дозволю собі навести статтю " Вірність обраному шляху" Олега Сидора, завідуючого відділом графіки Львівського музею українського мистецтва, про виставку праць Богдана Сороки (*Ленінська молодь*, Львів, 12 грудня 1989).

Доля Сороки-художника складалася дотепер дещо парадоксально. Не можна сказати, що його ім'я є загадкою для мистецької громадськості, чи то навіть для ширших кіл суспільності. Однак це поєднується із досить

Анатоль Степаненко, *Поцілунок циганки* (1985, коляж)

приблизним уявленням про мистецьку індивідуальність Богдана Сороки. Для багатьох вона асоціюється з окремими вітальними листівками, тими чи іншими екслібрисами, кількома майже випадково баченими станковими гравюрами. Випадково баченими, бо в сумнозвісні роки застою Б. Сороці далеко не завжди світив зелений вогник при вході у виставкові зали: комусь не подобалась тематика його естампів, хтось хотів бачити у них майже "занепадницько-формалістичні прояви", іншим ввижалися за ними традиції, що проголошувалися ворожими для мистецтва соціалістичного

реалізму. Щоправда (і тут — ще один характерний для минулого парадокс), українці діаспори були обізнані з творчістю Б. Сороки краще за нас.

І ось тепер у Львівському музеї українського мистецтва розгорнута давно очікувана виставка графіки Богдана Сороки. Вона складається з більш як 200 творів, які вперше у такому обсязі репрезентують найчисленнішій доробок Б. Сороки за час, що минув од закінчення 1964 року Львівського інституту прикладного та декоративного мистецтва. Виконані у техніці лінориту, вони ілюструють увесь жанровий і тематичний спектр мистецьких зацікавлень автора. Це — окремі станкові гравюри та ідейно пов'язані цілі їх цикли, тематичні композиції і ландшафти, панорамні міські красвиди й зображення окремих архітектурних пам'яток, твори символіко-алегоричного змісту або роботи, інспіровані безпосереднім життєвим враженням, ілюстрації до книжок чи екслібриси. Отже, діапазон його інтересів широкий і їх образне втілення — не схематичне. Об'єднує ж їх властивий для Б. Сороки відповідальний підхід як до формально-пластичного, так і до ідейно-тематичного вирішення.

Формування мистецької особистості Богдана Сороки, його індивідуальної манери вислову можна зрозуміти лише в контексті громадсько-культурної ситуації 60-их років, коли ненадовго спалахнула надія на повноцінне і всебічне відродження національної української культури. Та навіть і цього короткого періоду було достатньо, аби ряди літераторів, музикантів, художників поповнилися людьми, що значною мірою творили духовну атмосферу суспільства вже тоді, і більшість із котрих, нерідко перейшовши через різноманітні необґрунтовані утиски та переслідування, — зачинателі перебудовних процесів на Україні й сьогодні. Саме до цього покоління належить Богдан Сорока й естетична програма його базується на світоглядних переконаннях якраз цієї когорти нашої творчої інтелігенції.

Попри всі перешкоди, яких упродовж 70—80-их років для нього не бракувало, Б. Сорока зумів зберегти мистецьку чесність. Це нині дає йому моральне право без докорів сумління глянути на кожен крок пройденого шляху, а його теперішню персональну виставку в музеї українського мистецтва робить цілісною і повновартісною у кожному з її експонатів. Дебютувавши у царині графіки 1969 року циклом *Фольклорні мотиви*, який проілюстрував збірку Ігоря Калинця *Відчинення вертепу*, митець одразу ж зарекомендував себе зрілою творчою особистістю з усталеними світоглядними й естетичними принципами.

У духовно-інтелектуальній атмосфері України початку 60-их років відбулося громадянське становлення Богдана Сороки, вона ж була спонукою для визначення ним своїх мистецьких орієнтирів.

Для Богдана Сороки першочергове завдання — зрозуміти витоки народної психології, національного характеру, аби потім трансформувати їх виразно-сучасними образотворчими засобами новітнього мистецтва (наприклад, цикли *Фольклорні мотиви*, *Українська міфологія* та ін.). Стилістика його гравюр базується якраз на рівновазі національної традиції,

окремих рис народного естетичного ідеалу й елементів формально-пластичної мови новітнього мистецтва XX століття. Тобто творчість митця лежить у тому руслі, яке формували чільні представники української культури у 1920-1930 роках, й ці тенденції значною мірою розвиває львівська графіка повоєнних літ. Очевидно, ця лінія є найперспективнішою для майбутнього розвитку українського мистецтва, й успіх, яким користуються лінорити Богдана Сороки — підтвердження цього. Наприклад, на міжнародному конкурсі екслібрисів, що відбувся недавно у столиці Литви, книжковий знак його роботи був відзначений другою премією. Нарівні з іншими працями творчого доробку, на виставці представлені екслібриси Б. Сороки (а їх сьогодні уже 87), у яких реалізуються суттєві пункти естетичної програми художника.

Ґрунтовність задуму, поєднання інтелектуальної рефлексії і сильного, але стриманого почуття, прискіпливий погляд митця ще раз зауважує гротескові нюанси людського буття, впевненість різця, виваженість композиції і вміле використання декоративної гри чорного й білого у найрізноманітніших градаціях... Усі ці риси в різних співвідношеннях бачимо і в складних, багатофігурних композиціях або філігранно виконаних панорамних видах Львова, і в ілюстраціях або зображенні численних архітектурних пам'яток нашого міста. І усе це в комплексі й забезпечує Богданові Сороці помітне місце в сучасній українській графіці.

Роберт Лісовський, *Заставка* (1925, туш)

Rems-Zeitung
21 Mai 1990

Eine Renaissance seltener Techniken

Künstler aus zwölf Ländern zeigen Arbeiten für den Kunstpreis Druckgraphik 1989

Lange Zeit war die Druckgraphik verpönt als Technik, die nach den Prinzipien photomechanischer Herstellung Werke beliebig oft reproduziert. Was als Originaldruckgraphik bezeichnet wurde, war oft genug gar keine. Doch in den letzten Jahren erfreut sich die Vielfalt der künstlerischen Arbeitsweisen in der Druckgraphik einer Renaissance. Techniken sind wieder auferstanden, in denen Massenauflagen nicht zu erzielen sind. In der Kreissparkasse in der Katharinenstraße kann zur Zeit eine Ausstellung besucht werden, die einen Einblick gibt in diese vielfältige Welt. Es sind 71 Arbeiten von 53 Künstlern aus 12 Ländern, die von der Jury ausgewählt worden sind beim „Druckgraphikkunstpreis 89", darunter auch ein Werk der Gmünder Künstlerin Regina Baumhauer.

Ausstellungen in Bankhäusern gehören seit den 80er Jahren zum guten Ton. Das Ziel ist, natürlich, auch die Image-Förderung. Doch in erster Linie ist es „die Förderung der Kunst". So Sparkassendirektor Albert Häberle, Vorstandsmitglied der Kreissparkasse Ostalb, bei der Eröffnung der Ausstellung „Druckgraphik-Kunstpreis 89 der Südwestdeutschen Landesbank". Die Landesbank ist eine hundertprozentige Tochter der Sparkassen.

Kein Thema wurde beim Kunstpreis vorgegeben. Auch eine Vorauswahl fand nicht statt. „So ist hier ein repräsentativer Querschnitt durch aktuelles Schaffen in diesem Bereich der bildenden Kunst zu sehen". Und 115 Künstler aus 17 Ländern sandten 747 Arbeiten ein. Nun können 71 Blätter von 53 Kreativen besichtigt werden. Die Zahl 71 erklärt sich aus einer banalen Tatsache – es war einfach nicht mehr Platz für die Präsentation in den Räumen der Südwestdeutschen Landesbank.

Die „Originalgraphik" ist mehr oder minder in Verruf geraten. Das schreibt Paul Uwe Dreyer in seinem Vorwort zum Ausstellungskatalog. Diese Ansicht vertrat auch Professor Moritz Baumgartl von der Staatlichen Akademie der Bildenden Künste bei der Vernissage zur Ausstellung. Baumgartl, der kaum etwas zu den Bildern sagte, sich dafür aber weitschweifig über tangentiäre Dinge teilweise recht lyrisch ausließ („Die Kleinheit des Formates macht die Druckgraphik reiner, intellektueller, macht sie so sympathisch und nicht sentimental"), sprach von einem hohen Grad der „Reserviertheit" gegenüber der Druckgraphik, [illegible] von allem von seiten der Museen. Woran liegt das? Druckgraphische Werke werden eben eher dem Bereich einer „reproduktiven Kunst" zugeordnet, als dem einer echten handwerklich-künstlerischen Arbeit.

Dreyer sieht den Grund für die Ablehnung darin, „daß die Differenz zu photographisch-mechanischer Herstellung aufgegeben wurde. Sagen wir es deutlich; was oft als Originaldruckgraphik bezeichnet wurde, ist dies gar nicht. Es war ein geistiger Betrug.

Doch dann kam die Gegenbewegung. In Form des „Wiederauflebens von Techniken, in denen Massenauflagen nicht zu erzielen sind. Das ist einer der Gründe, warum zum Beispiel der Holzschnitt eine ganz neue Blüte zeitigt. Kleine, vom Künstler und seinen Helfern hergestellte Auflagen von unterschiedlicher Druckart und Qualität, sind so entstanden."

Unter dieser Prämisse muß die Ausstellung in der Schalterhalle der Kreissparkasse in der Katharinenstraße gesehen werden. Es sind ausnahmslos Arbeiten, die auf einem hohen handwerklichen Niveau stehen. Gerade diesen Aspekt hob auch Baumgartl in seiner Rede hervor. „Pfuschen ist bei der Druckgraphik nicht möglich." Möglich sei dies immmer wieder in der traditionellen Malerei bzw. bei den herkömmlichen Maltechniken. Und oft genug würde dies als bewußt geplante Handlung ausgewiesen.

Eine bekannte Geschichte, und mehr als einmal zeigte sich beim (dezenten) Verweis auf handwerkliche Mängel bei Werkbesprechungen von Künstlern, die in Gmünd ausstellten, bei Malern und Galeristen daraufhin eine recht hypochondrische Reaktion.

Dennoch – Handwerk ist eigentlich eine Selbstverständlichkeit, eine (banale) Grundlage jeder Kunst. Technische Fertigkeiten allein bewegen noch nicht viel. Und so ist der Gang durch die Arbeiten in der Kreissparkasse eigentlich ein Pfad durch bekannte Gefilde. Mal wird montiert oder collagiert (Bernd Schäfer), mal wird (an frühe Picasso-Arbeiten orientiert) abstrakt verkürzt (Michael Müller), mal sind die surrealistischen Vorlagen überdeutlich (Igor Podolchak, UdSSR), mal wähnt man sich bei „altbackenen" Landschaftsstudien (Kelly Gail, Großbritannien).

Es ist eine nette, aber irgendwie blaß-unverbindliche Ausstellung. Als didaktisches Anschauungsmaterial für Schulklassen sind die zusammengestellten Werke jedenfalls exzellent geeignet. Bemerkenswert – und das jetzt keineswegs aus lokalpatriotischen Argumenten heraus – die Arbeiten der Gmünder Künstlerin Regina Baumhauer. Sie orientierte sich (m. E.) an der Malerei der letzten Jahre, die wieder Bewegung gebracht hat. Regina Baumhauers Werk ist, obschon Lithographie, ein Abdruck ihres sonstigen Schaffens.

Der erste Preis wurde Georg Meissner und Monika Bartholomé zugesprochen. Meissners Lithographie „Arsenal II" (gleich als Blickfang der Ausstellung aufgehängt) erinnert in ihrer strengen Aufteilung und Verquickung von abbildenden Komponenten und Abstraktem an eine graphisch-zeichnerische Vorstudie für ein Bild. Die Jury: „Die Dichte der Anschauung, die Fantasie eines labyrinthischen Denkens, gepaart mit hoher handwerklicher Effizienz beeindruckte."

Die beiden Linolschnitte der Bartholomé zeichnet die Verkürzung der Gegenständlichkeit auf eine rudimentär-archaische Form aus (wie sie bekannt ist). Diese wird flächig oder als Kontur auf einen schwarzen Grund gesetzt. Die Bewertung liest sich so: „Das Lapidare, die Ornamentalisierung des Begrifflichen, eine Tendenz, die bei Einreichung junger Künstlerinnen und Künstler zur Zeit oft zu beobachten ist, wird bei der Preisträgerin in eindringlicher Weise gezeigt."

Helmut Bredl

On a motorcycle made for—phew!

Sexual symbolism

PERHAPS in a bid to brighten up Summer Wine land with a dash of spirits, Holmfirth Art Gallery is staging its first Erotic Art Exhibition.

In today's moral climate, visitors to the show may be more likely to smile than be shocked, though there is plenty of potent sexual symbolism which leaves little or nothing to the imagination.

Gallery proprietors Hilary Calverley and David Fozard have been at pains to take erotic art out of any detached or historical context.

The result is a show in contemporary vein in which we are confronted with male members painted in large and garish fashion by Hazel Pye of Lowestoft, or modelled in leather or fur by Francesco Melechi, an Italian artist living at Baildon.

More controversial

Kevin Harlow, of Leeds, has submitted a life-size model of a woman in briefs and a see-through net dress. But gaze at her and you are confronted by your own expression in the mirror she is holding.

This artist's other exhibit is perhaps more controversial, a customised Honda 504 motor-bike, in which the provocatively-clad figure of a woman is moulded into the bike frame, and provides the seat for the driver.

So far, says Hilary Calverley, the only critical comments on the piece have come, perhaps surprisingly, from male visitors. If you dislike the work, you could take it out of circulation by buying it. The asking price is £5,600.

In the downstairs gallery, the provocation continues with an exhibit by the Art Junkies. Pick up a ringing telephone plonked on top of a pair of female legs and you hear the sounds of ecstasy.

Sensitive visitors might well be less than ecstatic about the crudity. Thankfully, there are some more subtle sides to the show, **like the small figurative etchings by Igor Podolchak from Moscow, and the** monoprints by Hilary Bichovksy, of Manchester.

Visual Arts

DAVID HAMMOND

Jean Lamb, an ordained minister in Nottingham, spent her honeymoon in Holmfirth, which inspired her intimate painting of innocence and shyness, New Man and New Woman.

Local photographer Andrew Sanderson has contributed a series of nude images, some of which work better than others. The soft focus of some of the prints adds a touch of romanticism.

Another welcome ingredient of the show is the ceramic work by Martin Hearne, whose plates have a colourful, happy imagery.

The exhibition runs till August 26.

* * *

THE AIR of constant development at Dean Clough, Halifax, seems to continue unabated. In the extended Contemporary Art Gallery, the beautiful mosaic floor is now fully revealed, providing a perfect space for showing works in stone or marble, like those of Ian Taylor on show in the current exhibition, Mixed Feelings.

And a new attraction in the old carpet works complex is Wren's restaurant. Combined with the Bennett's bar below, the new eating place makes up Wren and Bennett's, recalling the names of Victorian engineers who built the engine powering spinning machinery at Dean Clough.

Doug Binder, director of the Contemporary Gallery, has painted a series of dramatic oil pastels for the gallery walls, with an equestrian theme, taking in the Pegasus myth and the Equus legend. The splendid frames, made by Simone Deteouf, of Dean Clough, have been rag-rolled in red, black and gold to co-ordinate with the warm colours chosen by Sarah Tetley Hall, the interior designer who has achieved delightfully atmospheric results.

Some out-of-the-ordinary fare is offered at the restaurant, where a three-course meal can be had from around £12. The premises open Monday to Friday at lunchtimes, and on Friday and Saturday evenings. Further details and bookings from Halifax 330376.

Moulded to suit the imagination—Kevin Harlow's customised Honda bike, one of the exhibits in the Erotic Art show

Holmfirth Art Gallery proprietor Hilary Calverley with Kevin Harlow's standing figure

Ігор Подольчак, художник

УКРАЇНСЬКИЙ АВАНГАРД СЬОГОДНІ

„Київ" №8, 1990
„Український авангард сьогодні"
стор. 154, 155

1. Авангард. Що можна зараз розуміти під цим словом? Поняття складне і багатомірне, пошматоване і рознесене по колбах-свідомостях художників, критиків мистецтва.

Гадаю, характерною рисою авангарду є його герметичність. Цей організм пройшов етап бурхливого розвитку, тривалого старіння і майже непомітної смерті.

Авангард вмер. Втім, фізична смерть авангарду не означає, що вже відбулася смерть духовна. Його ідеї животіють, приваблюючи і поглинаючи необережних. Ще довго ми будемо зустрічати його віддзеркалення.

Але магія авангарду сильніша за звичайне людське бажання поховати померлого. От і намагаємось нове дитя поставангарду приживити до померлого, приладнати пуповину. Нонсенс. Не відрікаємось від авангарду (нащадки повинні поважати доробок предка), а його портрет повісимо серед портретів інших попередників.

2. Чи має авангард національні риси на Україні? Можливо, мав. Тільки думаю, доцільніше поговорити про нове мистецтво. Вся біда в тому, що у нас виявляється хибне, на мій погляд, бажання втиснути нові явища в шкіру авангарду. Нове повинне бути авангардним. Хоч і не має нічого спільного з ним. Але необхідно зрозуміти, що авангард як мистецьке явище має окреслені семантичні і часові рамки. Епоха «пост» прийшла і скоро відзначить своє повноліття. З'явився реальний шанс виявити своє національне обличчя, і воно вже набуває конкретних рис. Можна навіть говорити про існування нового національного обличчя українського мистецтва у роботах художника і режисера Анатолія Степаненка, живописця Олега Тістола, літератора Тараса Возняка. Це коло можна розширити.

Новий образ дивний і незвичайний. Дехто може навіть зауважити: «Що тут національного, українського?» І справді, ні жупанів, ні вишиванок, ні оселедців. А якщо навіть щось присутнє, то в такому контексті, що деякі поборники «національного за формою і змістом» вигукнуть: «Блюзнірство!» Авжеж, українська культура стільки років не могла висунути пальця з жупана, що нам і досі здається це єдиним місцем, де ми почуваємо себе комфортно. Тому й ганьба всім, хто загосподарьовує нові ділянки національної свідомості і культури.

Не треба підіймати на щит того, що всупереч нашій волі нам нав'язали, тим самим поставивши бар'єр для розвитку нашої культури. Необхідно відродити «чуття єдиної родини», родини європейської, бо ми — її органічна частина. Не можна сходити на манівці самообмеженості, а головне — самодостатності, відокремлюватись від загальноєвропейських процесів. Треба влитись у них і показати, що наша національна культура не нижча за інші. Нова доба дає нам цю можливість.

3. Звернусь до ознак сучасного мистецтва. Перша з них — відчуття причетності українського мистецтва до культури як до глобального явища і в той же час без акцентації порожньої етнографічності.

Друга — новий погляд на історію, погляд, не затуманений сльозою, а гострий, іронічний, більше того, самоіронічний. Іронія відіграє надзвичайно важливу роль, допомагає відсторонено усвідомлювати всі милі нашому серцю події, символи, святині. Це дає значний поштовх для дальшого розвитку і принципово різнить нову культуру «пост» від «авангарду».

Третя — поява нових структур мистецьких образів, створення нової іконографії, нового стереотипу. І не треба боятися цього слова. Руйнування стереотипу — це нішо інше, як створення нового. Питання — якого? Стереотипу, що трансформується, руйнується і частини якого органічно вплітаються в тканину сучасного мистецтва. Так, воно еклектичне, але еклектичне тою мірою, якою пов'язане з нашою еклектичною свідомістю.

4. На мій погляд, проблему взаєморозуміння між авангардом і глядачем можна порушувати як проблему розуміння мистецтва взагалі. В тому числі й авангарду як явища культурно-історичного, що існує поза реаліями сучасного мистецького процесу. Проблема ця складна і витікає із герметичності авангарду. Він існував сам у собі, родився сам із себе й сам у себе перетворювався. Тож для його розуміння необхідно перш за все ввійти в це обмежене коло, що вимагає неабияких зусиль. Тому й розуміє авангард небагато глядачів, хоч безпосередній емоційний вплив може бути значним.

Слід сказати кілька слів і про проблему розуміння нового сучасного мистецтва, яка також існує. Вона полягає в умінні включатися в гру, що її пропонує пост-авангард. Ігровий момент активно включає споживача в коло стереотипів, якими оперує нове мистецтво.

Львовская правда
№18 /12.272/
29 января 1991

После Франции, Германии — выставка во Львове

Советуем любителям графики побывать в эти дни в Доме архитектора, на выставке работ львовского художника Игоря Подольчака. Его графика удивительно современна, гротескна, когда-нибудь по ней легко можно будет восстановить дух нашего времени — резкие его сдвиги и потрясения, его разомкнутость и самоиронию.

Несколько персональных выставок И. Подольчака за последние три года прошли за рубежом — в Польше, Испании, Франции, Германии. Его работы находятся в музее Гутенберга (Германия), Музее современного искусства Ля Тертулиа (Колумбия), в Художественной ассоциации (США), в Музее современного графического искусства (Египет), в Ассоциации дереворита (Япония)... Автор награжден многими почетными медалями и отличиями Международных выставок. И вот сейчас львовяне имеют возможность увидеть работы «Знаток», «Лот», серию «Сеансы» и многое другое.

1991

«Родник» апрель-май 1991

ГРИГОРИЙ КОМСКИЙ

СКАФАНДРЫ ДЛЯ МАСТУРБАЦИИ

О чем я намерен сообщить Вам? О том, что и без того Вы видите перед собою. Корректна ли такая попытка? Не возникнет ли посторонний взгляд между офортом и вами в виде не вполне прозрачного слайда, наводящего на изображение полутени, растры, блики, затуманивающие либо засвечивающие доступные лишь Вам одному тонкие прецизионные, на мой же взгляд — малозначительные детали. Не уподоблюсь ли я осколку стекла, проникшему в кровеносный сосудик, по которому идет перенос информации от рецепторов в мозг — к центрам понимания, или в гипоталамус — кцентрам наслаждения. И более широко: нужен ли искусству такой посредник? Не знаю, не уверен. Но замечаю, что схоластические интерпретации фактов искусства, подобно плинфе, прослаивают массивную каменную кладку культуры, повышая тем самым ее сейсмостойкость и образуя податливые, размягченные зоны, куда всяк может просунуть лезвие своего ножа. Принимая во внимание факт нашего пребывания в Европе, материке достаточно консервативном в культурном смысле, доверимся традиции, но попытаемся избежать излишней истовости.

Более того, все, что я сообщу Вам, не следует воспринимать буквально еще и по той причине, что помимо несовершенства моей, как впрочем, и любой другой системы понимания, существует еще и проблема адекватности перевода понимания в знаковую систему коммуникации — язык, а с одного языка — на другой, третий и т. д. Даже самое изощренное, оно претерпит по пути из меня на бумагу целый ряд упрощений и искажений, вызванных несовершенством аппарата высказывания. Равно допускаю, что на этом пути оно вполне может обрести и определенный блеск, в чем заслуга не автора, но языка, несущего в себе гораздо большее количество смыслов, чем полагает высказывающийся. Не так ли обстоят дела и с самим художником?

Что же укрепляет меня в столь безнадежной, казалось бы, попытке как эта статья? Главное — зуд интерпретации, воздействие львовского архитектурного психизма, утонченный, вплоть до манер, эстетизм, И. П., а также доля самоуверенности в том, что имеется небольшой шанс поведать Вам нечто такое, на что Вы сами не удосужитесь обратить внимание.

Итак, время действия — ночь. Вы внезапно то-ли пробудились, то-ли перенеслись в иную, болееэнергоемкую, фазу сна от резкого толчка, лязка железа, криков. Поезд, в котором Вы ехали, потерпел крушение в незнакомой безлюдной местности. К счастью, все обошлось легким испугом и парой ссадин. Вертолетов спасательной службы не видно, не слышно: надо выходить в поисках жилья. Разрозненные группки пассажиров поезда разбредаются в разные стороны по холмистой равнине, сумерки проглатывают их. Опускается тишина, состоящая из шороха пергамента и работы слюнных желез. В одиночку Вы бредете по направлению к угадываемому сквозь черноту силуэту построек, излучающих едва уловимый, слабый, как от ночника, свет. Время движения сворачивается в паузу, завершенную вступлением в зону Quomodo sodet solasivitas*! Точнее — его руины: обломки колонн, капители, отдельно стоящие осыпающиеся стены с пустыми проемами — парафразы разрушенных фантазий Пиранези, освещенные светом Луны. Не покидает ощущение намеренности беспорядка, то есть наличие некоего порядка, увы, недоступного логике. Впрочем, городом Это именоваться не имеет права: структурные связи отдельных деталей необнаружимы. Что это? Свалка архитектурных цитат? Подкорка города или его гениталии? Избежим предварительного натаскивания: это — просто место, это — «здесь», к которому неприменим вопрос «где?», сие — заграница. Укрыться негде. Намеки на крышу отсутствуют: она поехала. Ступени обрывающихся вникуда лестниц, беременных счетом, обреченно взыскуют последовательности шагов. Но слышатся лишь собственные шаги, и те приглушены войлочными тапочками Морфея.

Вэтомпространстве,нутрокоторогопожираетоболочку, где экстерьеры слизываются интерьерами, не то чтобы происходит, но мнится происходящим «нечто«, просвоившее себе аксессуары квазиальности. Однако, кроме самоочевидной реальности разыгравшегося подсознания, лежащей под спудом прозрений вне системы доказательств — давайте и мы прибережем силы — более нет ничего реального, разве что фантомы, функционирующие в тонкой, наподобие легочной, ткани, служащей, мембраной между средами реального и ир-. Нам не остается ничего другого, как вступить в сексуальные центры неврозов, в области датчиков и синусоид. Предстоит иметь дело с голографическими сигналами: они человекоподобны и, как сказано выше, почти реальны. Будем звать их для удобства эрофантами. Монологи подсознаний, несмотря на их сверх индивидуалистское содержание, обладают и определенной универсально-

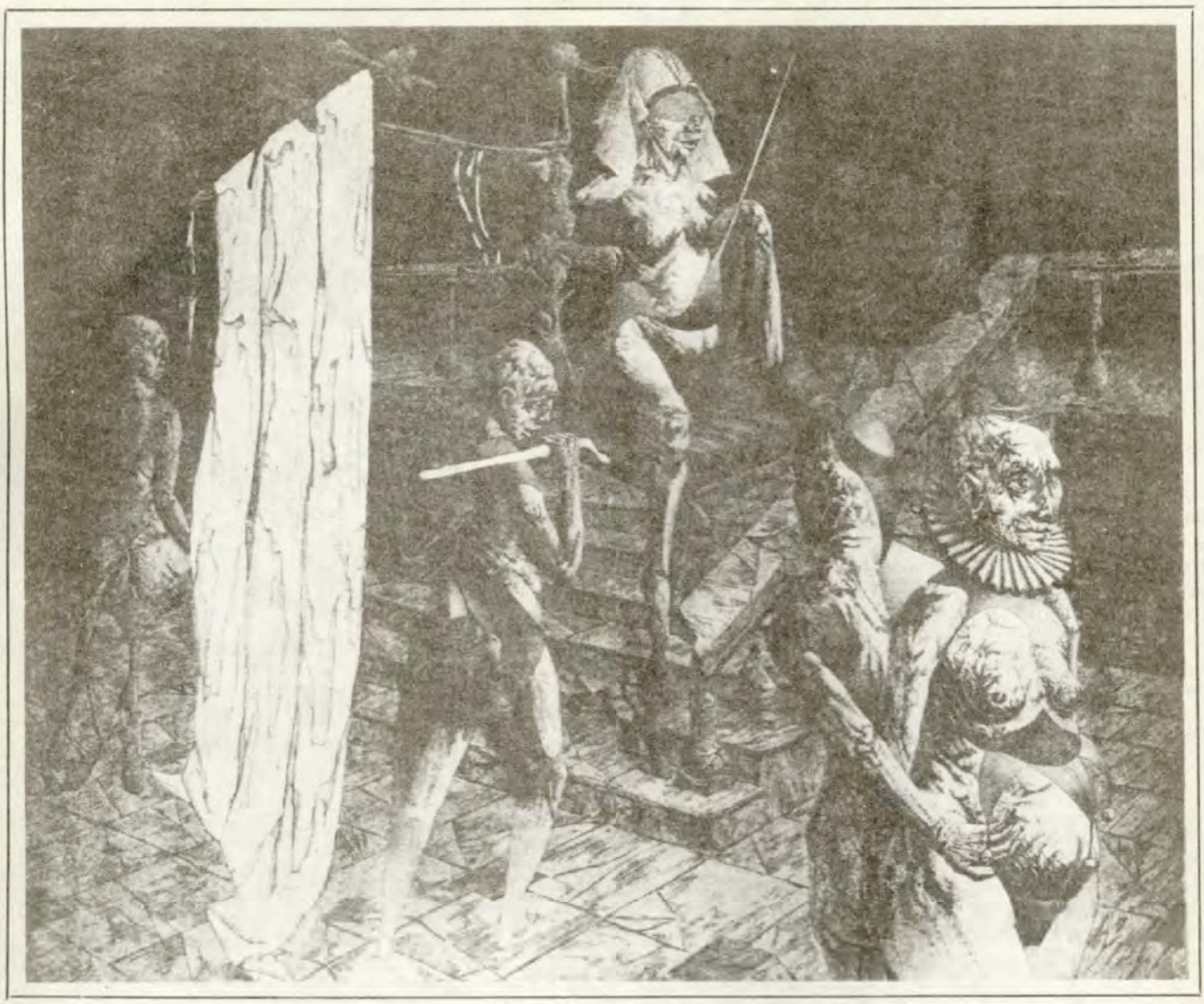

«Конфабуляция перенесенного» 1988.

Графика Игоря Подольчака

стью, так что допускают возможность неконвенционального общения через символы второго порядка. Но, вступая в контакт с эрофантами, будьте предельно рассредоточены, ибо они, подобно духам, вызванным на спиритических сеансах, имеют привычку отвечать невпопад, а также опускать промежуточные звенья причинно-следственных связей. Так что, если вы, испытывая после крушения жажду, попросите у них кружку воды, они могут поднести к вашим глазам бритву, дабы, спровоцировав ваши слезы или пустив кровь, указать на то, что в вас самих достаточно влаги и что напиться из себя — дело техники. Вообще диалог с ними чреват тройным превращением: Из реальности — в миф, из мифа — в подсознание, а оттуда уж куда и как пожелаете. Думаю, что удобнее всего наблюдать за ними со стороны, затаившись в состоянии полусна-полубодрствования, как удастся уж, примеряя на себя их спортивноэротические одежды, но не спортивные и не эротические, а нечто из костюмерной анатомического театра, а точнее — дерматологического: татуаровки и покровы критуалам инициации и обряжения тела после омовения.

Здесь разыгрывается выброшенная из колоды психоанализа досточтимым доктором З. Фрейдом, дедушка которого был нашим земляком, карта фундаментального конфликта между Эросом и Танатосом.

Все эрогенное, и почти исключительно эрогенное, выброшено из эрофантов, как эксгибиционистское мясо на прилавок, как табуированное слово с языка и, несмотря на изощренность трико и серьезность намерений, момент оргазма представляется принципиально недостижимым. Процесс возбуждения эротических

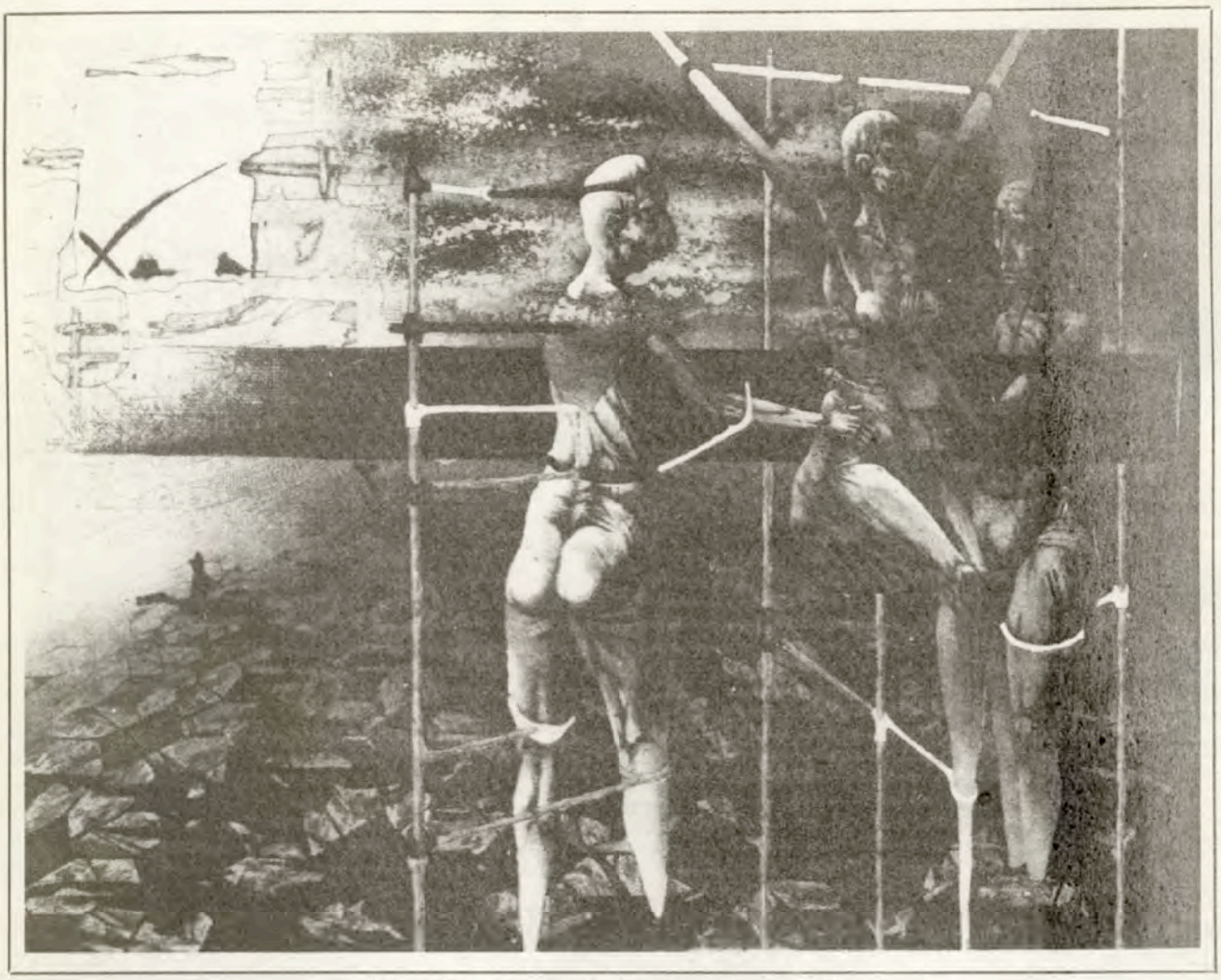

«Акцизы гениальных галлюцинаций». 1989.

центров выступает самодостаточным способом поддержания иллюзии жизни и т. о. противостояния смерти, но нет полноты без ее (смерти) присутствия — и вожделенный оргазм —утопичен.

Все здесь хорошо и тщательно продумано, все блага человека: изобретательные приспособления для мастурбации, богатый инструментарий вспомогательных возбудителей, дизайн гинекологической мебели, альтернативная Кама-сутра для порочного европейца, — но тщетно все это, ибо плоть эрофантов уже в работе у Танатоса: он на ваших глазах штрихует скальпелем кожу, сминает округлые формы в дряблые складки морщин, ампутирует конечности, рубит головы, накладывает постромки и стальные скобы, ограничивающие сексуальные колебания плоти. Бедный же Эрос, дряхлеющий в стадии климакса, — уже почти импотент, жалкий симулянт, в то время как Танатос, высасывающий из него эротические соки, обретает сексапильность и обаяние юности.

Их пикировка — род эпистолы — знаковым «письмом», точно бегущая строка, прошивает задние планы офортов, убегая в маргинальные хроники титанического сражения. Расшифровка этих символов — удел либо гебиста, либо умалишенного. Впрочем, Хронос здесь помянут некстати, ибо ему нечем заведовать — время здесь остановлено: фанты будто запамятовали, что им делать дальше, но и это на самом деле не имеет никакого значения, так как действие,застывшее перед окончанием, в всякий раз, минуя протяженность, соскакивает кначалу. Оно сплошь состоит из нереализованных намерений, в истоке которых стрем из ление умереть в оргазме, т. е.

«Сеанс IУ». 1987.

обручить Эрос с Танатосом и, как писал Ницше, ощутить себя на вершине и вбездне одновременно. Трудная, надо сказать задачка.

Выйдем же, наконец, из парапсихологического коитуса, отрешимся от внутренних шумов, роящихся в радио настройке ушных раковин, засветим глазную пленку на свету сознания.

Глубинный интерес И. П. к садомазохизму, полагаю, закономерен. Во-первых, потому что он львовянин, а Львов, переживший операцию лоботомии, сохранил лишь кишечник и черепную кость — архитектуру лучших времен, и кость эта с остаткоми невротическои мякоти сделалась его призрачной душой. Этот давно потерявший сознание город легче вообразить, чем увидеть. Он — интраверт, ушедший в самое себя, утекший в свою кишку — реку Полтаву, здешний Стикс, заключенный в роскошь подземного храма Клоаки. Там вовремя последней войны полтора года молились люди. Никто из нас не бывал вхраме, но эта огромная порожнина иссушает психику. Во-вторых, потому что Львов дал миру Зохер Мазоха, положившего начало разработке здешней мазохистской аномалии. И если бы удалось изобрести счетчик, наподобие гейгеровского, он, уверен, зашкаливал бы в наших пенатах. Мазохизм унас в крови, как любовь к салу, и тут ничего не попишешь. И, наконец, в-третьих, потому что конец века, вооружившись увеличительным стеклом, пристально вглядывается во все «темное«, «нечистое«, отторгаемое от научного познания, в то невидимое, что сторожит страх на грани с истерической радостью. Это — страх перед чертой, но пуще — пред собственной бездной, мрачной и вдохновляющей черт знает на

«Памятник УШ» 1988.

что. Перед преградой, пуская даже столь мнимой как рубеж столетий, проводится тотальная регистрация всех ресурсов, за которой последует либо мобилизация, либо капитуляция. Психическое и подпольное выходит из берегов, затрудняя передвижение по магистралям культуры, но зато расширяя ее акваторию.

Трудно говорить о «лица необщем выраженьи» персонажей графики И. П., скорее о необщем положеньи тела, но все же некоторые «друзья моих прекрасные черты», а также непрекрасные мои собственные, появятся в его офортах и «растворятся снова».

Откуда же придеши эрофанты? Из книжности, из учености, Но собственно литературнаяих доблесть кастрирована. Идеологическаяи героико-историческая сущность персонажей вынесена И.П. за скобки интереса как несущественное; он предлагает психоаналитическую версию мотивов и пружин их поступов, заваренных на крутом кипятке секса.

Пафос героизма древних греков, иудеев, персов уже с трудом поддается адекватному восприятию. Пройдя через толщу культуры, библейские и пр. мифы обросли лохмотьями компиляций, и даже, аможет быть, тем более, обустроившись христианской моралью, стали порождать массу «глупых» вопросов. Может и не единственная, но вполне корректная поверка связана с трансплантацией героев всобственный психический опыт, что, впрочем, происходит и помимо воли субъекта, при условии доверия к этому параллельному миру. То-есть, по сути своей, это близко и противоположной задаче: наделения героев мифа собственной ментальностью, а стало быть, и в какой-то степени ментальностью, а стало быть, и в какой-то степени менталитетом своего куль-

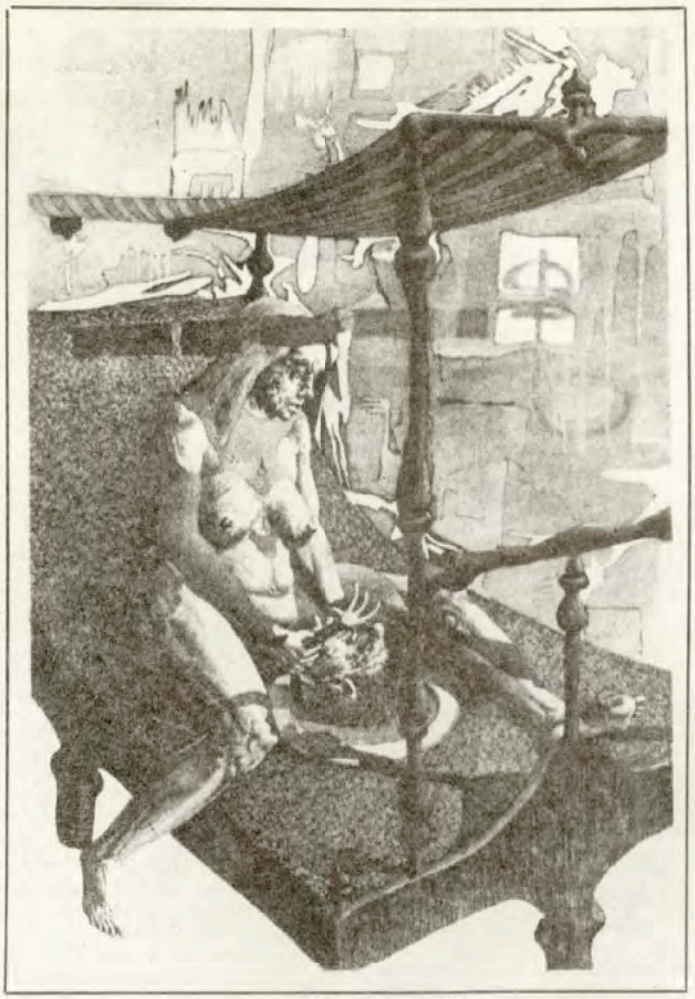

«Юдифь». 1987.

турного времени. Не так ли происходит процесс человеческого взаимопонимания, крайним выражением которого может послужить максима. «Всяк судит о другом в меру своей испорченности»? Вот и обмениваются персонажи признаками противоположного пола. Что же касается новой ментальности, то предстанут перед вами Юдифь, опосредованно инспирированная неважным самочувствием Кафки и Музиля; треугольник Давид — Вирсавия — Урия, построенный по чертежам Борхеса и Эшера; Сюзаннаот старцев, в пику Альтдорферу, уйдет в бэккетовский театр абсурда: и все вместе станут участниками оргии, на манер Вудстока. Все без искаючения граждане этого Содома обнажатся дотла, до подсознания под дождем из огня и серы, и Лота не минует сия участь. Перед нами заново рожденные апокрифы, омытые дождями XX-го века, изрядно подорвавшего надежду на близящийся триумф Homo sapiens. Вместо триумфа — испепеляющий скепси Оруэлла и отрезвляющая ирония Истории.

Собрание развращенных интеллектуалов, обсудив проблему любви, расходится по своим офортам, облачаясь в скафандры для мастурбации. Перестроившись виные комбинации положений, они спровоцируют очередную версию, скрутив вбараний рог ум толкователя и соорудив для него новые ворота.

А что же Подольчак? Выйдя из законспирированного скриптория, он в легкой растерянности стоит под зонтом и наверняка держит в кармане фигу замедленного действия. Ему — 28.

Львов, 1990 год.

Spring 1991
Volume 26 No. 3

TASMANIA

REVIEW

Igor Podolchak, Ukrainian Printmaker

Foreword by Rod Ewins, Dean, Tasmanian School of Art

In July 1986 I received a registered letter postmarked 'Lvov, USSR'. On opening it, I found a short note which said 'Dear Mr Ewins, I was very impressed with your work which was exhibited at the exhibition in Lodz [an exhibition in Poland for small prints]. I dare to draw your attention to my etchings. If you like them, I'll be very glad to make your acquaintance. Yours sincerely, I. Podolchak.' Below was an address for 'Podolchak Igor', and enclosed were several exquisite small etchings. This was the beginning of an unusual, and for me valued, association.

His next letter requested some information about international exhibitions in which he might participate, as such information was difficult to obtain in the USSR. I was able to supply this, and the fruits of his entry to the international circuit have been nothing short of astonishing. He has received awards and honourable mentions at most of the major international exhibitions in which he has taken part. During the five years since our first contact, his work has been steadily growing in depth and maturity. It is difficult, in viewing his resonant, psychologically complex prints, to remind oneself that the artist is not yet thirty years old.

In 1990 I decided to try to arrange for Igor Podolchak to visit Australia, and happily that has been possible. His visit began with the month of August 1991 being spent living in the University of Tasmania's Centre for the Arts, working and interacting with the staff and students of the Tasmanian School of Art. Subsequent to this, his visit ends with a week in the Canberra School of Art and several stays at the Phillip Institute of Technology in Melbourne. His visit, and an exhibition of 70 of his etchings at the Plimsoll Gallery in the Centre for the Arts, Hobart, followed closely on the residency and exhibition of works at the same venue, by the Beijing artist Guan Wei. We can rejoice at the events which are at last allowing us to gain some appreciation of the vast talent which exists in China and the USSR. We have been enriched by the experience.

Comment by Edward Colless, Lecturer in Art Theory, Tasmanian School of Art

Igor Podolchak is a young Ukrainian artist who has come into maturity as most of the political emblems of Soviet communism have been dismantled. To 'western' eyes adjusting in the light of Glasnost these grimly comic tableaux of Podolchak's appear to be macabre residues of an unconscious history. The artist recovers these repressed memories in a pictorial language that combines Surrealist effrontery with a neo-Gothic repertoire of demons, fools and hellish tormentors. In what could be private and dark corners of - equally - some torture chamber in a remote castle, some diabolical clinic operated by a vivisector, or some maniacally disciplinarian school room, these creatures perform obscure but intensely cruel rituals upon each other and upon themselves. They are inextricably bound to a fantastic machinery that could be derived from Dr Frankenstein's laboratory, the Marquis de Sade's chateau or Franz Kafka's penal colony. Their limbs and organs fall away to reveal grotesquely implausible prosthetic devices that accentuate their mutilations. Their flesh is torn away in strips like bondage straps, or it drips off them, coagulates like glue on the walls and floors, or is petrified as stone or as an abominable excretion.

Alluding to the monstrosities of Hieronymus Bosch, Otto Dix, Max Ernst and Salvador Dali, Podolchak invokes a violently sensual and perverse force of metamorphosis. A kind of hysteria grips the imagery in this sarcastic fantasy: an ambiguous condition since it requires both intensity and also distraction. Because of this ambiguity we might confuse hysteria with ecstasy: psychoanalysts suggest that where hysteria is an illness, ecstasy is considered a state of grace. For an artist sensitive to this underlying similarity, hysteria can be regarded as the obscene side of ecstasy. These creatures are obscene not only because they strain or lurch comically and horrifically in spastic poses; in the perpetual torment of their inescapable hermetic society, they also cripple our own sense of moral distinction and judgement - conflating the worlds of the living and the dead, victim and master, the saved and the damned. Their flesh convulses in the rigid grip of desire locked onto repression: whose erotic machines (manufactured from mysterious quasi-religious and political signs) weigh down, enclose, constrain, contort the lust of their supplicants.

In their Gothic guise these sorts of grotesqueries represented human depravities given their apocalyptic form, that is to say their true form behind appearance, the revelation of otherwise hidden human sin as it will appear on the Judgement Day. Are Podolchak's visions in this fantastic space of repression likewise apocalyptic, though perhaps signalling a political dread of Orwellian nightmares becoming ecstatic?

Fot. Leszek Huniewicz

Igor Podolczak

urodzony 9 IV 1962 we Lwowie
żonaty, dwoje dzieci,
artysta ukraiński,
z wykształcenia designer,
w 1984 r. ukończył z wyróżnieniem
Lwowski Instytut Sztuki
Użytkowej i Dekoracyjnej.
Uprawia malarstwo, grafikę,
fotografię,
uczestnik ponad 60 wystaw
międzynarodowych na całym świecie,
pierwszą wystawę indywidualną
miał w 1988 r.
w Galerii Bałuckiej BWA w Łodzi,
potem także w Niemczech, Moskwie,
Hiszpanii, Paryżu
i w kilku miastach w Polsce,
jego prace znajdują się w galeriach
i muzeach w Polsce, Niemczech, USA,
Francji, Hiszpanii, Egipcie, Izraelu,
Norwegii, Japonii, Porto Rico,
Kolumbii, Moskwie i Lwowie,
zgromadził około 20 większych nagród,
a pierwszą z nich otrzymał
w 1987 r. w Łodzi.

W pracowni Jadwigi i Pawła Tryznów, „kwaterze głównej " **Correspondance des Arts** , obok gospodarza, spotykam tłumaczkę Jolantę Najdecką i Igora Podolczaka. Na stołach, podłodze i gdzie to tylko możliwe, porozkładane są grafiki. Domyślam się, że powstaje nowa książka. Jak zwykle w tej pracowni, książka artystyczna. O szczegóły pytam Igora Podolczaka:

Igor Podolczak: Przygotowujemy książkę, która jest kolejną publikacją w ramach „Correspondance des Arts". Będzie to praca oparta na tekstach Jakuba Boehme, niemieckiego szewca — mistyka i filozofa, którego poglądy wywarły znaczny wpływ na teorie Nietschego, Hegla, a także na mesjanizm Mickiewicza.

Jolanta Najdecka: Książka stanowi kompilację kilku tekstów i będzie zatytułowana: „Jakuba Boehmego objawienia dotyczące Boga, nicości i natury, także duszy ludzkiej i człowieczego ciała". Wyboru tekstów dokonał Jan Tomkowski, wydanie będzie dwujęzyczne, pomagałam tłumaczyć oryginalne teksty niemieckie na polski. Paweł nie tylko będzie drukować, ale ma także udział w opracowaniu artystycznym książki, grafiki Igora — bardzo ważny element tej pozycji — stanowią bowiem punkt wyjścia do całej typografii.

Paweł Tryzno: Pomysł powstał kilka lat temu. Już wtedy ustaliliśmy z Igorem, że wykorzystamy teksty Boehmego.

Igor Podolczak

Zastanawialiśmy się wtedy również nad utworami Josifa Brodskiego.

Z.N.: Dlaczego wybraliśmy Jakuba Boehme?

I.P.: Atmosfera jego twórczości jest bardzo bliska mojej wrażliwości, odpowiada moim poszukiwaniom twórczym.

Z.N.: To znaczy?

I.P.: Trudno to jednoznacznie określić. Ja próbuję znaleźć nowy punkt widzenia tego, co ukształtowane już jest w naszej tradycji, w ludzkiej świadomości. Usiłuję na nowo spojrzeć na archetypy, potraktować je w odmienny sposób. Zbudować z nich logiczne labirynty.
Wykorzystując archetyp wstawiam go w nową sytuację. Uzyskuje on w ten sposób nową wartość, nową treść. Tworzy się inna jakość tego archetypu. Archetypy funkcjonują w stałym systemie, zmiana jednego elementu tego systemu zmienia ich jakość. Dość często wykorzystuję tematykę biblijną, bowiem archetypy z tego kręgu są najbardziej ustabilizowane w naszej świadomości.
Jednocześnie poprzez twórczość usiłuję obserwować siebie w różnych sytuacjach.

Z.N.: Obserwując twoje prace, mam wrażenie, że są one apolityczne, jakby odległe od życia...

I.P.: Apolityczne? Może... tak. Do niedawna apolityczność w Związku Radzieckim była bardzo polityczna.

P.T.: Jeśli postawę Igora odnieść do normalnych warunków, gdzie istnieje swoboda wymiany myśli, to jego twórczość jest apolityczna. Nie angażuje się w żadne układy, nie wykrzykuje haseł. Jeśli jednak jego postawę przenieść w niedawne jeszcze stosunki radzieckie, to postawa Igora była jak najbardziej polityczna. Żył i tworzył na marginesie. Artysta tworzący poza oficjalnym obiegiem, bez dostępu do publikatorów, nie był ulubieńcem władzy.

Z.N.: Z czego żyje artysta niezależny w Związku Radzieckim? Czy jesteś gdzieś zatrudniony?

I.P.: Nie chciałem i nie korzystałem z państwowego „koryta".
Nie mam etatu, nie przyjmuję też zleceń. Żyję z własnej twórczości, z tego, co sprzedam w galerii, lub kolekcjonerom. Przy braku rynku dzieł sztuki nie jest to łatwe.

Z.N.: Nie jesteś związany z jakąś grupą twórczą, czy jesteś zrzeszony?

I.P.: Z grupą bliskich mi artystów i animatorów kultury utworzyliśmy Ukraińskie Niezależne Centrum Sztuki Współczesnej we Lwowie.
Ważnym celem tego ośrodka jest działalność upowszechniająca. Pragniemy dostarczyć informacji o tym, co we współczesnej kulturze dzieje się na świecie, pomagać zorientować się, gdzie jesteśmy w stosunku do świata. Dlatego usiłujemy prezentować u nas artystów ze świata, a twórców ukraińskich promować za granicą. W ubiegłym roku zorganizowaliśmy we Lwowie, przy pomocy Muzeum Historii Religii, wystawę „Interprint", pierwszą w Związku Radzieckim tak poważną międzynarodową manifestację artystyczną gromadzącą grafików. Wzięło w niej udział 119 artystów z 43 państw, prezentując około 350 prac.
Z kolei w Nowym Jorku przedstawiliśmy 120 prac siedmiu niezależnych artystów ukraińskich.
W planach mamy prezentacje grafiki izraelskiej, brytyjskiej, południowo-koreańskiej, norweskiej.

Z.N.: Nie wspominasz o polskich artystach, choć wiem, że dobrze znasz i cenisz ich twórczość...

I.P.: Nasze centrum zorganizuje w przyszłym roku pokaz prac „Correspondance des Arts" we Lwowie oraz w Rydze i Tallinie, gdzie otwieramy nasze przedstawicielstwa.

Z.N.: Kiedy będziesz ponownie w Polsce?

I.P.: Będę teraz częściej w Łodzi bowiem jeszcze wiosną, chcemy ukończyć naszą książkę.

Z.N.: Zupełnie swobodnie mówisz po polsku, skąd znajomość naszego języka?

I.P.: Jestem samoukiem. Przez wiele lat polskie przekłady literatury światowej i polskie czasopisma, dostępne w Związku Radzieckim, umożliwiały nam kontakt ze światem. Nauka waszego języka była dla mnie koniecznością.

Rozmawiał Zbyszek Nowak

P.S. Jak się dowiadujemy Igor Podolczak zamierza przenieść się do Łodzi i zamieszkać tu na stałe.

KALEJDOSKOP / PL Maj '91

Sunday Patriot-News, Harrisburg, Pa., Sunday, June 9, 1991 — G3

By Sandy Cullen
Patriot-News

Works by four artists at the Art Association of Harrisburg depict individual reactions to intimacy, family, societal decay and the wonders of the natural world.

In his oil paintings that probe the psychological aspects of sexual relationships, Brian Curtis isolates moments frozen between the ecstasy and agony experienced by lovers.

Curtis' "Frieze of Life" series combines influences of old and new, drawing on the pre-Renaissance paintings of Giotto, whose classical architectural renderings were inhabited by statuesque figures, as well as contemporary works by Eric Fischl, which also combine sexual overtones with a sense of tension.

Curtis, who teaches at the University of Miami at Coral Cables, also employs other historical as well as mythological references in his voyeuristic depictions of intimate psychological dramas. In his "Temptation of St. Anthony," a man covers his eyes with his hands as a woman stands before him. A second woman, postioned outside of the close space shared by the couple, appears emotionally shattered by her discovery of the two. All three figures are nude.

In the diptych "Nemesis," it is the second woman who shares the tormented man's company in one canvas, while another woman gazes anxiously upon them in the companion painting. But it is not a moment of pleasure for the woman who tensely grips the back of a chair beside the seated man.

This same woman is repeatedly seen anguished by whatever is plaguing her companion, who physically resembles Curtis. He is always partially covered, either by hands over his eyes, or by a shirt concealing his upper body or his face as in "Minotaur," while the woman is almost always fully exposed.

Igor Podolchak
His themes are gruesome

Details:

- Exhibit: Oils by Brian Curtis, pastels by Teri Traner Hedge, acrylics by Virginia Cohn Parkum and intaglio prints by Igor Podolchak at the Art Association of Harrisburg, through June 29. Information, 236-1432.

The "rooms" in which Curtis' dramas are played out are empty, except for the actors and a prop or two — a chair, or a portion of a window that illuminates some subjects while leaving others in dark shadows (the second woman in "Temptation," for example.)

The figures in Curtis' paintings are isolated in time and space, often placed in one half or a third of the canvas, leaving the remainder of the picture plane in a shadowy abyss.

Along with the tensed expressions and gestures of his subjects, Curtis uses heightened color to add to the sense of anxiety shared by his subjects.

The focus shifts from the psychology of intimate relationships to that of the family in the pastels and collages by Lancaster artist Teri Traner Hedge. Using old family photographs as the basis for her works, Hedge combines a sense of nostalgia and sentimentality with an unsettling character.

Distortions reminiscent of primitive art and scribbled surfaces that suggest the artist might be attempting to either fill in a memory or eradicate it create an eeriness in pastel and mixed-media portraits such as "First Birthday," "Vaguest Memory" and "Easter Sunday."

But it is Hedge's collages, composed of repetitions of manipulated photographic images, that are most provocative. In "Rodney Circa 1966," images of a man on a motorcycle and a woman's face are presented repeatedly, in cropped and close-up versions, until the man is reduced to a hulking black silhouette in one representation and the motorcycle to just the front wheel and headlight in another.

"The War Widow" successively repeats an image of a woman holding a baby in the manner of Andy Warhol's renderings of Marilyn Monroe. In Hedge's representation, however, the image progressively becomes less photographic and more painterly and ghostly, even approaching the grotesque.

Inset on a roughly worked background is the original photographic image, while a cutout of a grandfatherly figure holding a baby (the same image appears in another collage titled "Grandpa") is imposed in the foreground.

A sense of doom hangs over Hedge's "High School Sweethearts," who were photographed seated close to each other on a step outside a house. The photo-

THE SATURDAY MERCURY, AUGUST 10, 1991

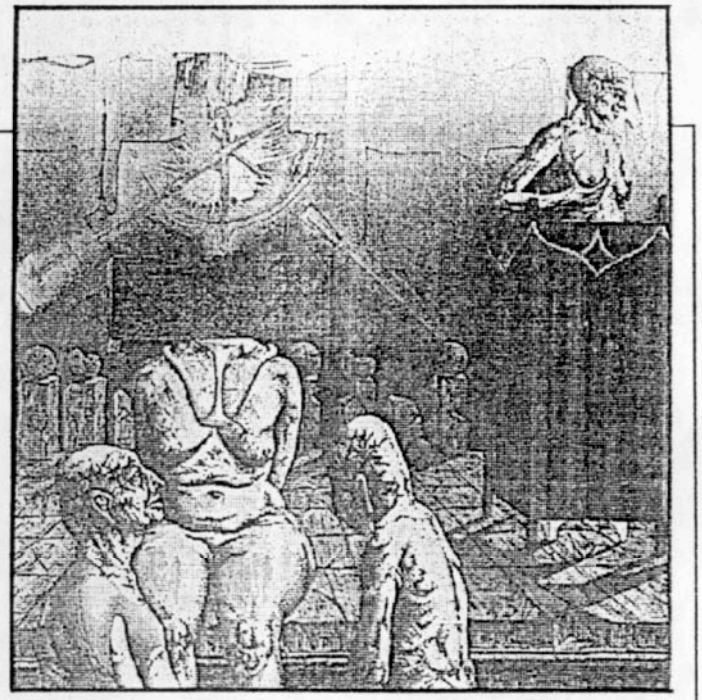

● One of Igor Podolchak's etchings . . . a bizarre, decaying architectural scenario.

Stop it, I like it – art of masochism

Igor Podolchak
Plimsoll Gallery
Until August 30

BY LINDSAY BROUGHTON

THOSE who saw Francis Ford Coppola's *Apocalypse Now* were confronted by it. It infected the sensibilities of those who read Joseph Conrad's *Heart of Darkness*, the novel which inspired that movie. And it lay at the heart of the imagery employed by Francisco Goya in his famous series of etchings entitled *The Proverbs*.

The "it" in this instance is the condition described by Igor Podolchak, a Ukrainian artist currently visiting Hobart, as "social and political masochism". The condition manifests itself when people, not only individually but collectively, somehow seem to opt for a social existence built upon their own suffering. It may be seen, according to Podolchak, in the "acceptance of a horrible system".

The concept of social/political masochism constitutes the essence of Igor Podolchak's own etchings, 67 of which are now showing in the Plimsoll Gallery.

He is so drawn to this concept as an explanation of society that he has cofounded the International Masoch Fund, a body dedicated to the gathering, translation and presentation of the works of Leopold Sacher-Masoch (1836-95), who described the condition in his novels and from whom the word "masochism" has been derived.

The bizarre, decaying architectural scenarios portrayed in Podolchak's exquisite little etchings are by no means action-packed. The human grotesqueries which inhabit them are mute and impassive. Yet these monsters from dreams are seen to be engaged in a ritualised perpetration, upon others or upon themselves, of acts of outrageous barbarism.

Splayed figures, racked figures, disfigured and dismembered figures, parts of figures suspended by what seem to be elaborate torture devices, and all set in the most morbid architectural ruin, irresistably evoke an image of a society which has long abandoned its humanity.

Igor Podolchak's etchings range in size from just 8 centimetres square to about 30 by 45 centimetres. They all reveal technical mastery of the highest order.

Yet this young artist — he is not yet 30 — actually taught himself the art and craft of etching, having graduated in 1984 as a furniture designer from the Institute of Applied and Decorative Art in Lviv, his home city and still his base.

His homeland of the Ukraine is, in these times, swept up in the euphoria of independence. It is rediscovering and reasserting its unique cultural identity, and this has led to a burgeoning nationalistic art, including traditional Ukrainian folk art.

But Podolchak is adamant when he proclaims: "I am not the typical Ukrainian artist." His artistic agenda, indeed his entire cultural perspective, rejects the prevailing inward-looking nationalism. His gaze is directed outward.

"We [in the Ukraine] need to find our place in the modern world," he says.

The artist certainly practises what he preaches. Since 1985, his own work has reached out to five continents, with significant one-man shows in the USSR, Poland, Germany, Spain and now Australia, and participation in international exhibitions in 17 countries. He has won numerous awards and is represented in prestigious public collections around the world.

It was Podolchak's contact with the work of Rod Ewins, from the Printmaking Department of the Tasmanian School of Art, in an international exhibition in Poland which led ultimately to the young Ukrainian's current artist-in-residency in Hobart.

In 1990 Podolchak established in Lviv the Ukrainian Independent Centre of Contemporary Art, a body dedicated to the promotion in the Ukraine of contemporary art from all parts of the world. He stresses the 'independent' in the organisation's title: it receives no state support.

Indeed, the centre receives little financial support at all and has no exhibition facilities of its own. Neverthless, it has mounted, in hired spaces, shows of contemporary graphic art from Israel, Britain and South Korea.

Graphic art, which usually takes the form of not-over-large works on paper, is favoured for the centre's exhibitions because of its relative ease of transportation. "It can be posted," quips Podolchak.

He sums up the mission of his organisation: "We want to show world art — contemporary world art." It is a position somewhat contrary to a prevailing orientation in Western art which points the opposite way, to a new valuing of regional identity.

Sado-masochism: much more than mere whips

By MARGARETTA POS

FORGET whips in the bedroom ... pain can be enjoyed in politics as much as in sex.

Sado-masochism can be gratifying in every aspect of life. And nowhere more so than in the Soviet Union.

So says visiting Ukrainian artist Igor Podolchak.

"People think of sex when they think of sado-masochism, but it can be an element in all spheres of life — social, political and economic," Podolchak said in Hobart yesterday.

"The Soviet system is horrible, it's inhuman, yet the people accepted it for years. There must be something sado-masochistic in people to tolerate an inhuman system."

Intrigued with the concept of social and political masochism, Podolchak was one of the founders this year of the International Masoch Fund.

The fund is dedicated to gathering, translating and presenting the works of 19th century German writer Leopold Sacher-Masoch — from whom the word masochism was derived.

Sado-masochism in the broader sense is the subject of an exhibition of Podolchak's memorable etchings, on show in the Plimsoll Gallery at the Centre for the Arts until Tuesday.

The exhibition coincides with Podolchak's four-week stint as artist-in-residence at the School of Art at the University of Tasmania.

Podolchak lives in the Ukrainian capital of Lviv, a crossing place for cultures.

He is concerned that in the era of perestroika the Ukraine and its 57 million people are being swept up in the euphoria of asserting their own identity.

"Lviv is a very cosmopolitan city," said Podolchak.

"Although the majority of the people are Ukrainian, the richness of the culture comes from a multicultural population.

"And it would be a loss for the Ukraine if the system becomes more flexible but Ukrainian nationalism became exclusive."

Ukrainian artist Igor Podolchak ... "sado-masochism can be an element in all spheres of life".

Happiness is a free homeland for Igor

By MARGARETTA POS

IGOR Podolchak was jumping for joy yesterday, celebrating the declaration of independence of his native Ukraine.

The huge Soviet republic — the second biggest with a population of 75 million — is the latest territory to break free from Soviet hegemony.

And no one was more delighted than Mr Podolchak, who arrived in Hobart three weeks ago as artist-in-residence at the Centre for the Arts.

Then he was an unwilling Soviet citizen; when he returns on September 13, it will be as a Ukrainian national.

"I can't believe it," he said yesterday.

"I'm just thrilled."

"Only yesterday I was talking with members of the local Ukrainian community, who asked if there was any chance that the Ukraine would become independent."

"I said I really couldn't say. Then, this morning, I heard that it had happened."

"The Ukraine is free!"

Mr Podolchak believes the Ukraine will make the transition to independence relatively smoothly because it is not wracked with the racial tensions of some of the republics — even though the population includes 10 million Russians, as well as Poles, Germans, Bulgarians, Romanians, Tartars and Jews.

"Here I am in Hobart, where life is quiet, and back home the most extraordinary events have taken place which have transformed the Soviet Union and will change the face of Europe," he said.

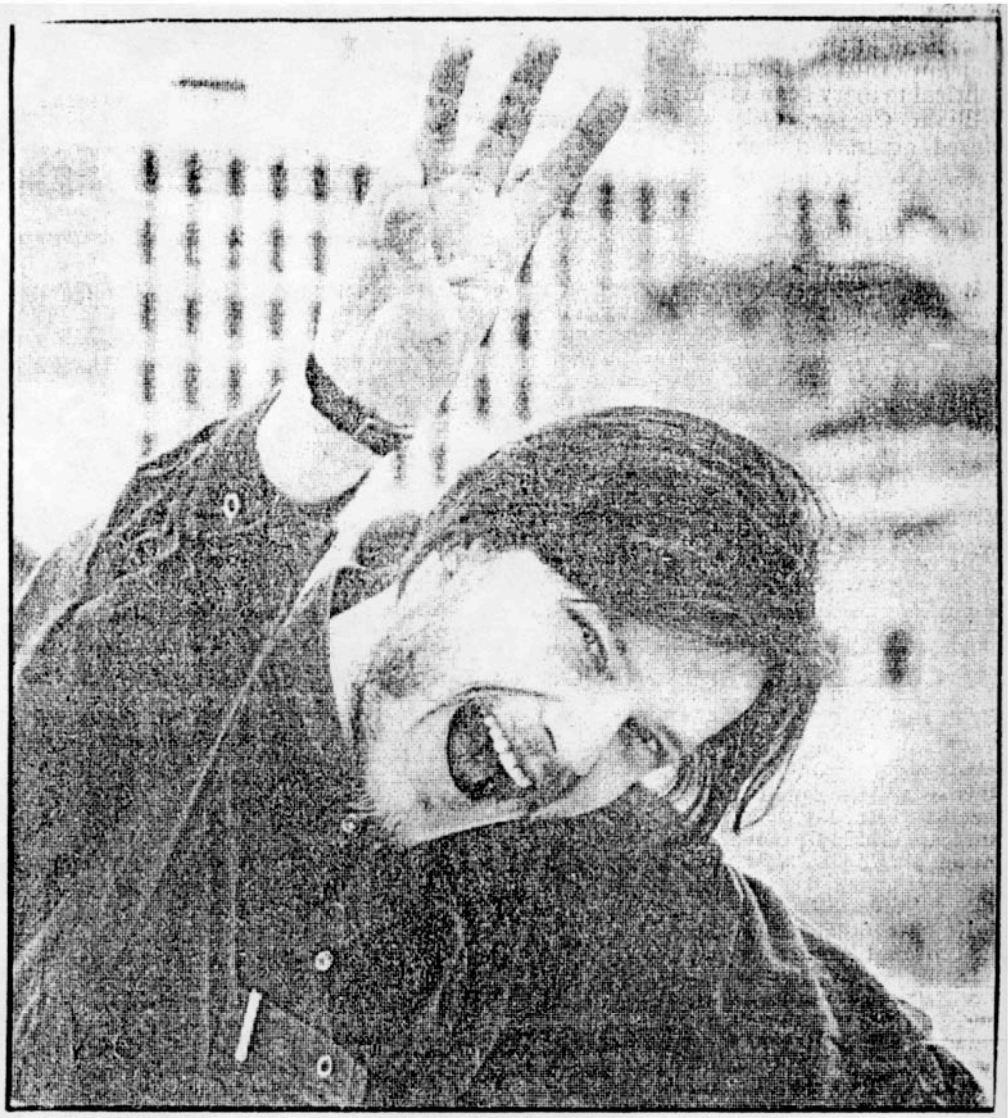

A long way from home, but the jubilation on news of independence was no less intense for Ukrainian Igor Podolchak.

MERCURY AUG 27 1991

1991

MERCURY AUG 24 1991

ТУГА ЗА ЕДЕМОМ

Тарас Возняк

Навряд чи варто обманювати себе якоюсь ілюзією об'єктивності. Способи вербального відтворення графіки майже нічого спільного з нею не мають. Однак, нажаль, немає іншого способу окрім гри в слова щоб спробувати ввести глядача в ще одну спробу такої інтерпретації цих дивних образів.

Не зважаючи на їх войовничий і майже блюзнірський гротеск важко сказати чого тут більше: містичного чи дійсного, фантастичного чи реального, трагічного чи банального. Швидше це сплав. Піна гіркого сарказму, що осідає на мілинах життя.

А може щем пропущений автором через м'ясорубку пароксизмуючого спів-чуття? Власне спів-чуття і причетності, попри всю зовнішню відстороненість. Драстичність й зверхні демонстрації не можуть прикрити зяючої прірви самоти. Розімкнутість, різноспрямованість поглядів щемить майже фізично. Бажання злитись, в якій завгодно формі причаститись до іншого часом доходить до відмови від себе, чи, навпаки, віднайдення себе в цьому іншому, медитації в ньому. Може тут робиться ще одна спроба відбудови людської сутності як спілкування і співпричетності? Правда подекуди ностальгія по них не знайшовши відгуку вироджується в оргію самооголень і підлягань.

Сучасний Вавілон з його обезличенням і гігантоманією ввійшов в нашу плоть і кров, зробив беззмістовним і позбавленим сенсу наше слово і тим самим безнадійно розокремив нас, породивши щемку тугу за невисловленим і невисловним. І вже немає сил протягнути руку і відчути наше співбуття — ця туга захлинула всі пустища нашого існування і залишила нам лише світ туманних ілюзій та напівусвідомлених ремінісценцій. І як буддійська дзига раптом починає повільно обертатися на своєму стояку звичайний манекен, наповнюючи кімнату відлунням немовлених молитв.

Деформація комунікації і її заникання в Мегаполісі руйнує саму структуру останнього. Кам'яні блоки розпирає вузлувате коріння дерев, вони обростають лишаями й цвілиною. Являється посічене часом старече лице банкрута. Не то єгипетські невільники, не то брейгелівські «сліпці» бредуть від стін зруйнованого міста, щоб впертися в стіни вищі й недоступніші.

Розімкнутість і одинокість... туга за втраченим... А може страх перед ним? Перед тим станом де потрібно говорити слова істотні, де потрібно відповідати і бути відповідальним. Чи не легше симулювати відсутність, або ж бавитися в гру комунікацій, де на нічого не означаючі запитання папуга катеринщика витягує ні до чого не зобов'язуючі не-відповіді? Слова замінюються шматками тиньку, кахлів, пощербленими збанками — клаптями чиїхось послань з ледь відчутним теплом незнаних рук.

І за всім сміх, часом по-дитячому безжальний. Демонстративні, епатажі парадів-слонукань власне тому й демонстративні, йдуть не від розбещеності і збоченьства а від загнанної простоти й невинності. Ритуально статичні чи сповільнені, рапідовані композиції з відчуттям їх неустанної, циклічної, вимучуючої повторюваності невідворотної, безкінечного прогону спонукань, парадів й променадів, кінні сутички картонних веселунів-маріонеток в ранніх роботах — що це? Профананція й не більше, де не турнірний спис, а сачок для метеликів? Чи може туга за Едемом, Едемом де яблуко є яблуком а с л о в о с л о в о м?

КАТАЛОГ
- ІГОР ПОДОЛЬЧАК -
УНЦСМ, ЛЬВІВ 1991

Post-Поступ
N12 1991

На жаль, вже стало традиційним, що талановитий український митець, якого добре знають на Заході, є майже невідомим на Батьківщині. Не став тут винятком і Ігор Подольчак. Він не лише талановитий художник, а й цікава багатогранна особистість. Знайомство з Подольчаком ми хотіли б розпочати з того, що пишуть про нього за кордоном. Тому подаємо переклад інформації про Ігоря з австралійських газет (Австралію художник відвідав у серпні цього року) та кілька його окремих висловлювань про садо-мазохізм.

STOP IT, I LIKE IT - THE ART OF MAZOCHISM!

"Це" у заголовку означає "соціальний і політичний мазохізм" стан, коли люди створюють специфічні соціальні умови і живуть за рахунок своїх страждань. Український художник Ігор Подольчак відтворює цей стан, називаючи його "сприйняттям жахливої системи". Концепція соціально-політичного мазохізму визначає сутність гравюр Ігоря, майже 70 із яких демонструвалась у Плімсольській галереї.

Сповідуючи таке розуміння мистецтва, І.Подольчак вирішив заснувати міжнародний фонд мазохізму, що займається збиранням, перекладом і демонстрацією творів Леопольда Захер-Мазоха (1835-1895), котрий описував психічні стани людини (до речі, від його прізвища й походить термін "мазохізм").

Химера, яка псує витончену архітектуру маленьких гравюр Подольчака, безперечно, несе в собі якийсь зміст. Людське безглуздя в них німе й спокійне. Ці гравюри-монстри, здається, дають поштовх до якихось обрядових злочинів над собою або над кимось іншим, вони є прикладами жорстокого дикунства.

Вивихнуті, замучені, безфігурні й розчленовані істоти, частини тіла, підвішені якимись складними, старанно розробленими катувальними пристроями, розташовані у найогидніших архітектурних "руїнах" - все це дає враження суспільства,яке поступово вироджується.

Ігор народився у Львові. У 1984р закінчив Львівський інститут прикладного й декоративного мистецтва за спеціальністю "інтер'єр та обладнання". Рідне місто залишилось основою його творчості. Але Подольчак не вважає себе "типовим українським художником". Його спосіб життя як художника і справжній культурний вигляд перемагають внутрішній націоналізм. Його пильний погляд спрямований назовні. "Ми повинні знайти своє місце у сучасному світі", -каже він.

З 1985 року роботи Ігоря Подольчака побачили на п'яти континентах, проводилися чудові авторські виставки в СРСР, Польщі, Німеччині, Іспанії, Австралії - всього в 17 країнах. Він отримав багато призів, його роботи є у престижних публічних колекціях всього світу.

"Забудьте про батоги у спальні... В політиці від болю треба отримувати таку саму насолоду, як і в сексі.

Садо-мазохізмом потрібно задовільнятися в кожній сфері життя. І ніде не отримаєш більшого задоволення, як в Радянському Союзі."

"Думаючи про садо-мазохізм, люди відразу згадують про секс. Але ж садо-мазохізм є елементом кожної сфери життя - соціальної, політичної чи економічної."

"Радянська система жахлива, вона просто нелюдська, хоча люди сприймали її на протязі багатьох років. Потрібно мати щось від садо-мазохізму, щоб терпіти жорстокість цієї системи."

За матеріалами австралійської преси

підготували Володимир ПАВЛІВ

та Еріка ПАНКЕЄВА

1992

ТЕЛЬ-АВІВ. УКРАЇНСЬКІ І ЄВРЕЙСЬКІ ОРТОДОКСИ, ЄДНАЙТЕСЯ!

Несприйняття ідейно-тематичних засад творчості І.Подольчака українськими ортодоксами не є новиною. Але новиною стало несприйняття ортодоксами єврейськими, яке виявилось у тому, що 7 січня у Тель-Авівському Biblical Museum не відкрилась персональна виставка графіки цього всесвітньо відомого художника зі Львова. В офіційній відмові мотивувалося — "забагато сексуальних символів" та "де завгодно, тільки не в Біблійному музеї". Що ж, може п.Подольчакові більше пощастить із виставками, які мають відкритися у Print Museum у Зфаді та в Modern Art у Єрусалимі.

Post-Поступ
N10/24/1992

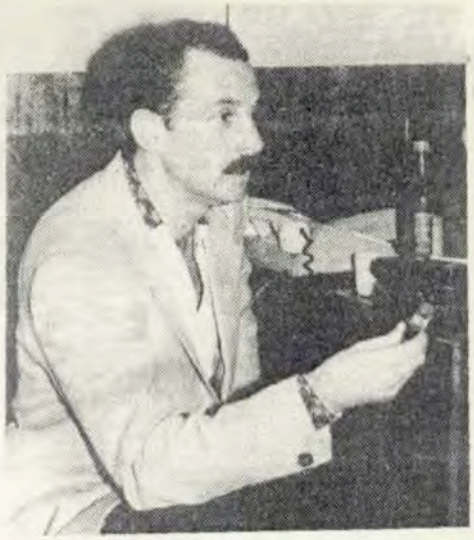

Гостями чергової зустрічі з циклу "Поступівські вечори" були учасники Українського Незалежного Центру Сучасного Мистецтва, художники Ігор Подольчак, Михайло Москаль, Євген Равський та редактор часопису "Ї" Тарас Возняк. На запрошення Центру прийшли також музиканти з "Пам'яток архітектури". Всі, хто був на вечорі, змогли ознайомитися з продукцією Центру -каталогами, міні-збірочками поезій, програмками концерту, який збирається провести УНЦСМ. Відбулась поважна розмова, інкрустована музикою і жартами. Приємно, що вона місяцями набирала характеру дискусії. Хлопці ознайомили присутніх з діяльністю міжнародного фонду Леопольда фон Захер-Мазоха, а Ю.Винничук прочитав мазохістську річ "Кров-любов". На цій зустрічі почало вимальовуватися справжнє обличчя "Поступівських вечорів". Тому, хто не любить інтелектуальних розмов, було нудно. Що ж, слонам не місце в клубі інтелектуалів (див. "Пост-Поступ" № 12).

Post-Поступ
N12a 1991

DANIÈLE OUIMET: SA GALERIE ACCUEILLE CINQ PEINTRES RUSSES

Ça parlait entre "Kamarades" mardi soir dernier, lors du vernissage mettant en vedette cinq peintres russes à la Galerie de Danielle Ouimet!

"Ces cinq artistes de l'ex-URSS exposent quelques-unes de leurs toiles jusqu'au 31 août, nous a dit la co-animatrice de *VEDETTES EN DIRECT* (CKVL). **Ça n'a pas été une sinécure, cette histoire! Il a fallu satisfaire à une quantité incroyable d'exigences administratives de ce pays avant qu'on leur délivre finalement leur visa de sortie. Nous avons même dû demander l'intervention du consulat canadien avant que les peintres puissent quitter leur pays pour venir au Québec."**

RICHARD GARNEAU, DONT L'ÉPOUSE EST NÉE EN RUSSIE, et Danielle Ouimet entourent Igor Podoltchak, un peintre de 30 ans qui nous arrive de l'Ukraine.

L'un des artistes invités par Danielle s'appelle Igor Podoltchak. Ukrainien de naissance, il détient un diplôme de l'Institut des Arts décoratifs et des Arts appliqués depuis 1984. Il a présenté ses toiles successivement en Pologne, en Allemagne et en Espagne. Dans 22 des 70 expositions auxquelles il a pris part, Podoltchak a récolté au moins un prix. Il en est à sa toute première visite au Québec.

DES AMATEURS ET CONNAISSEURS DE BELLES TOILES, JEAN-PIERRE MATTE ET JEAN GUILDA (peintre émérite) sont venus admirer les toiles des cinq artistes soviétiques qui exposent leurs oeuvres à la galerie chez Danielle Ouimet.

RPB
Photos: Michel Marcil

„Echos-Vedettes", 11 ou 17 juillet, 1992, Montreal/Canada

SPECIAL FEATURE

The 3rd KIM SWOO GEUN Prize for Arts & Architecture

36 • A Report On Proceedings / K.S.G Foundation Office

39 • Juror's Comment / Kim Won, Yim Young-Bang, Yim Young-Woong

86 • Suggestions / Kim Byung-Yoon, Oh Kwang-Soo, Kang Jun-Hyuck

42 • The Winner & The Nominated Artists Review

S·P·A·C·E/R·E·V·I·E·W

The 3rd Planning for Play by Artists

118 • For us to Realize this plan / Shin Ok-Ju

120 • Works & Artist's Note / Artists

SARANGBANG / Lee Geun-Sam — 8
North Korean Art Show

MOONBANG / Chang Sea-Young — 10
What is An Architect?

COLUMNS — 16

CURRENT CRITICISM / Cynn Bang-Heun — 92
Igorpodolchak's Show

ESSAY / U Soon-Ok — 98

BOOK REVIEW / Kim Hee-Dae — 116

MARU — 34

Artist, IGORPODOLCHAK : 92p

134 — Tcho Young-Mou / RESEARCH
A Logic of the Origin, Creation & Circulation(Ⅳ)

148 — Kim Jung-Hee / ARTIST'S NOTE

104 — Seo Ki / ESSAY
Expo & Post-Expo

130 — Choi Young-Sun / SERIAL
The Illustrated Library of Art ⑥

144 — NOTICE

28 — REVIEW

150 — Youn Woo-Hak / COVER STORY

Founder : The late Kim Swoo-Geun

Editor & Publisher : Chang Sea-Young

Director : Park Young-Ho

Editor in Chief : Jahn Jin-Sam/ Assistant Editor : Kim Heon-Jun/ Associate Editors : Cho Kwon-Seop, Chung Kwi-Weon, Jeon Jeong-Won/ Art Director : Hong Sung-Ran/ Gallery staff : Shim Eun-Sin/ Theater staff : Kim Sang-Eun/ Business staff : Paek Mi-Chin/ Accounting staff : Lee Young-Hi, Park Mi-Jung/ Circulation staff : Kang Sang-Woo/ Advertising Sales : La Min-Joo

SPACE Magazine, 219 wonseo-dong, chongno-ku, Seoul, 110-280, Korea/ I.P.O. Box : 1855, SEOUL/ FAX : (02) 738-8848/ TEL : (02) 738-8846~7/ Air-delivered subscription Rates (including Postage, one-year) : Asia & Oceania US $ 130, Europe & North America US $ 154, Africa & South America US $ 178, within Korea : US $ 70 or 48,000 won/ Single copy US $ 7 or 4,800 won

Advisors

Park Yong-Ku, Lee Kyung-Seong, Jung Hae-Chik, Cho Dong-Wha, S.Chang, Choe Chung-Ho, Lee Kang-Sook, So Heung-Yul, Lee Heung-Woo, Lee Ku-Yeol, Lee Geun-Sam, Kang Suk-Hi, Kim Won, Kim Won-Suk, Jung Byeong-Kwan, Oh Ki-Soo, Lee Shin-Bok, Chung Yang-Mo

Consultants

Grand Prix of SPACE : Min Hyun-Sik, Park Gil-Yong, Seoung Hchioh-Sang, Jung Jong-Young/ Lee Bum-Jae, Lee Sang-Hae/ Lee Il, Kim Bok-Young / Oh Kwang-Soo, Youn Woo-Hak/ Arts Academy : Kim Kwang-Hyun, Do Gag, Kyung S. Min/ Fine Arts : Shin Yong-Duck/ Photos : Chung Jung-Woong, Kim Cherl-Hyun

Contents copyright ©1992 by SPACE Magazine, and may not be reproduced in any manner or form without permission.

SPACE
N297
June 1992

이고르 포돌착의 작품세계

(6.24－7.7, 가인화랑)

申芳炘

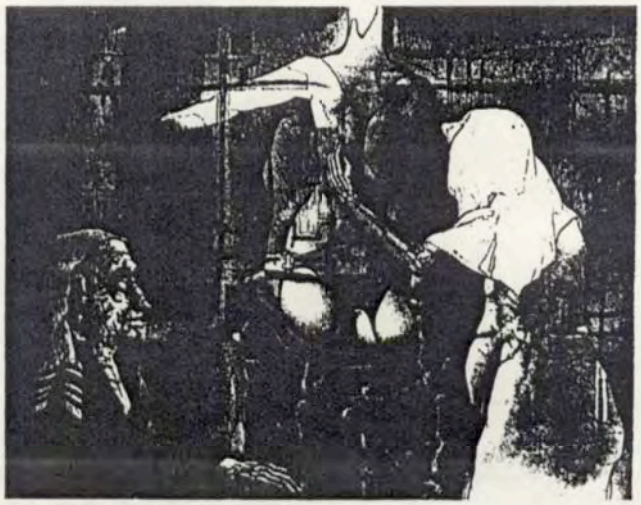

David 1987 C , 13×10cm

이고르 포돌착의 판화작품 약 30여점이 한국에서 전시를 갖게 되었다. 소련작가로서 우크라이나 Lviv출신이며 Lviv주립대학에서 응용·장식미술과를 졸업하고 현재 동독에 오가면서 유화와 판화를 다루고 있는 작가라는 것 이외에는 그에 관한 보다 체계적인 정보는 없는 상태이다. 우리에게 그의 작품이 알려진 것은 88년 공간국제판화전에 출품된 그의 작품이 대상으로 수상된 이후였고 그후 2,3년 여에 걸쳐 그의 작품이 모아지는 노력으로 오늘의 전시가 있게 된 것으로 알고 있다. 우리나라에 작품이 소개되는 것은 처음이지만 기록상으로서의 그의 경력을 보면 미국과 독일 및 스페인 등지에서 적지않은 국제적 그룹전에 참여하고 있고 개인전을 88~90년 사이 독일, 폴란드, 소련, 스페인 등지에서 7번을 하고 있어 이미 국제적으로 그 성가를 인정받고 있는 작가임을 알게 한다.

그러나 이러한 외적인 정보 외에 예술맥락 상의 그의 활동 정황에 관한 자료는 매우 희박한 가운데에서 그의 작품을 단지 객관적으로만 평가하고자 할 때 우리를 우선 압도하고 따라서 부수되는 흥미를 강하게 유발시키는 것은 그의 판화작품의 기법과 외부적 방식이 매우 견고하고 치밀하여 고도의 숙련도를 보이고 있다는 점이다.

글쓴이
- 5기생 - 상신이대 서양미술사학과 박사과정 수료
- 現 인천대, 상신이대 강사

3차원적 원근법에 의거한 고전적 구도법과 배경 처리, 양감적 표현에 기초한 인물의 모델링을 매우 충실히 사실주의적으로 묘사하고 있다는 점인데, 그러나 동시에 그것을 매우 파격적이면서도 환상적으로 화면에서 파기하고 있어 우리에게 강한 긴장과 충격을 전달하고 있는 것이다. 그리하여 외견상의 사실주의는 하나의 허위임이 드러나고 화면 그 자체는 하나의 환상으로서, 작가가 전달하고자 하는 또다른 세계에 대한 언급으로서만 이해될 수 있다는 것을 곧이어 알게 한다는 것이다.

이러한 외견상의 방식과 형태상의 대립의 기이성과 함께 우리를 다시 한번 긴장시키는 것은 엄격히 절제된 톤으로서의 모노크롬 화면이다.

드라이포인트와 에칭, 아콰틴트, 메조틴트 등을 복합적으로 진행시키는 그의 작품은 다양하면서도 동상적이지 않은 예리하고도 긴장된 효과이다.

에칭과 선적인 각인, 드라이포인트의 기법이 항상 상호복합적으로 중첩을 병행시키게 해주기 때문인데, 에칭은 burin을 위한 준비로, 선 각인은 이 에칭을 강화시켜 주는 것으로, 드라이포인트는 조화스러운 효과로서, 아콰틴트는 종종 선적인 외곽선을 첨가시키기 위해 사용된다. 이러한 단색으로서의 긴장과 통제하의 전체구성은 건축 배경이 즐겨 사용되는 바 수평, 수직의 엄격한 분할이 유지되므로 임의적인 상상력이나 환상적인 정도는 지극히 절제되는 것으로 보이는 것이다.

이렇듯 형식에 있어 이고르의 작품은 우선적으로 억압과 긴장, 외적인 통제를 부각시킨다. 등장인물의 신체도 완전히 자율성을 잃은 그것으로 표현되는데 머리, 가슴, 손, 발 등 자의적 역할을 할 수 있는 부분은 모두 거세당하고 그대신 금속성의 의수나 의족으로 대치되고 있으며 이것도 덫과 같은 일종의 틀에 갇혀 있으며 physical한 몸뚱어리만 오직 타율적으로 나타나고 있기 때문이다. 이 인물의 얼굴 관상학도 머리털이 없고 높은 매부리 코에 주름진 보기 흉한 피부 등으로 정상적인 감정과 이성을 가진 지구인이기 보다는 외계인이나 공작인과 같은, 개성과 감정이 모두 거세된 기계의 부속과 같은 존재로서의 인간모습이다. 따라서 저항의 제스츄어마저 박탈당한 듯 보이고, 이 인물들이 위치하고 있는 길의 기둥들이나 건물들도 균열·파괴되고 있어서 그 억압과 저항의 느낌을 가중시킨다.

그러나 그 다음 이 인물들의 -주로 누드로 나타나는- 육체와 그 세부를 살펴보자면 매우 놀라움고도 예기치 못했던 발상을 발견하게 된다. 즉 자의성이 없고 통제되어 있는 듯한 조상들이 실제로는 매우 개별적이며 강렬하고 원초적인 적나라한 성의 모습으로 등장하고 있기 때문이다. 그리고 이 성적인 내용이 처음의 이해보다도 훨씬 심층적으로 이고르의 작품을 지배하고 있는 요소라는 것을 발견하게 된다. 즉 인물들은 여자나 남자 모두 가슴이나 둔부, 성기 등이 과장되게 노출, 표현되어 있고 자궁이나 심장, 폐와 같은 내부기관도 신체 외부에 전혀 상관없는 것처럼 오버랩되어 서로 겹쳐져 놓여져 있어 서로 상관없는 이미지를 병치시켜 전혀 새로운 환상적인 효과창출을 시도하는 초현실주의자들의 기법도 보인다. 이들 인물이 입고 있는 의상도 성적 감정을 유발시키게 계획된 성기부분만을 도

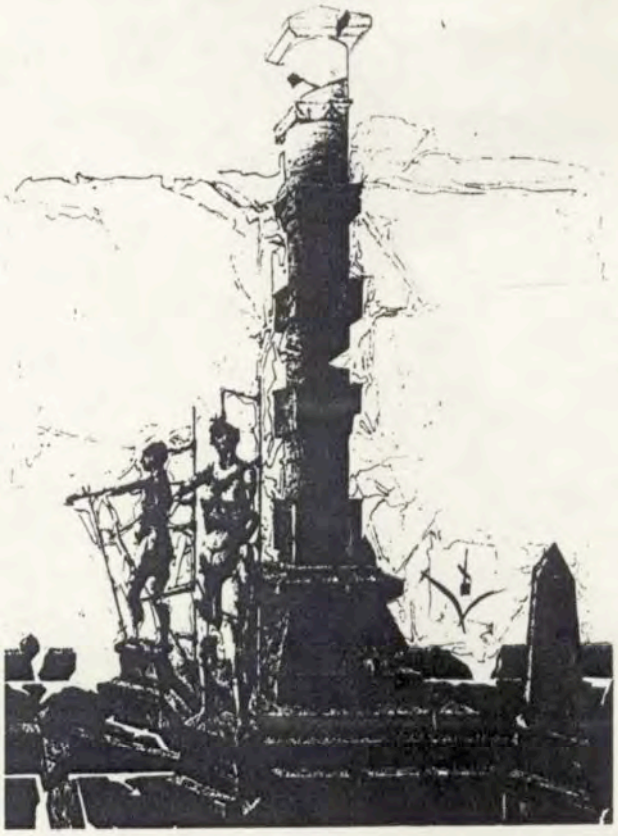

The honouring guard of blinds, 19.5×29.5cm

David 1987 C, 13×10cm

Judith 1 1987 C.
9.5×14cm

Judith 2 1987 C.
9.5×14cm

Performance 3.
1986 C.
12×11.5cm

러내듯이 노출시키는 옷이나 그물망 스타킹 등이다. 더 나아가 수유를 하고 있는 장면(「Judith Ⅱ」, 1987)이나 성직자와의 고해성사가 실제로는 성행위로 진행되고 있는 것(「고백」, 1987), 성을 팔고 사는 관계의 인물들(「감상」, 1986), 성행위의 실연자와 감상자(「행위 2」, 1986,「행위 1」, 1987) 등이 나타나고, 심지어 성 그 자체의 순교자로서 십자가 위에 매달려 있는 누드의 인물이 등장(「Panoticon」)하는 것이다.

따라서 외견상의 통제와 억압, 긴장과 균열, 그 속에서 비인간적으로 거세된 듯한 인간모습이 실제로는 가장 원초적이고도 강렬한, 억압되었던 에너지가 더욱 거센 성적 존재로 표현되는 것이다. 이들은 미학적·도덕적 통제를 거부할 뿐 아니라 억압이 사회와 도덕의 규격화된 틀에서 비롯된다고 할 때 이 속에서 하나의 도전으로서 성을 사용하고 있는 것이다.

본질적으로 에로티시즘은 파괴적인 것이라고 한다. 이것은 공적이고도 보편적인 문화가 가한 개별적이고 지극히 개인적인 경험의 영역을 효율화시키고 현대화시켜 다루고자 할 때 나타나지는 것이다. 에로티시즘은 의식의 많은 부분을 지배하는 본질적이고도 광역한 무의식에 의해 저장되는 영역이며, 경험의 경계선상에서 나타날 수 있는 진리보다 중용을 더욱 가치있게 생각하는 사회에서 인간 감수성의 극단을 실험하고자 할 때 종종 파괴적인 양상으로 나타나진다. 프로이드와 융의 무의식과 본능에 인간심리를 기초시키고 이 무의식의 에너지를 자신들의 해방의 무기로 삼았던 초현실주의자들에게 있어서도 성은 중요한 도구였다. 마찬가지로 이고르의 작품에서도 에로티시즘은 표면상 파괴와 전복으로, 내면에서는 생명세적이고 유기적인 감성과 에너지들로 대립 표출됨이 기본전략이 되는 것이다.

더 나아가 성은 자연발생적인 것, 본능적인 것, 직관적인 것을 환기시키고 또한 성은 누구나 가질 수 있는 것이기 때문에 특별히 중요하다. 따라서 예술과 심원하고도 직접적인 관계를 항상 가지왔으며, 그 문화와 사회의 정신적이고도 심리적인 복합적 양상들이 그 시대의 성을 해석하게 하는 특정한 개념을 형성하기 때문에 중요하다.

이고르 작품에서 흔한 몸통과 주름지고 늘어진 살집의 인물들, 몸에 달라붙는 옷을 입었으나 가슴과 엉덩이, 눈부 등 성의 상징으로서의 부위만 노출된 인물들에서 느껴지는 심리와 긴장은 인간 감수성의 극단을 시험해 보는 것으로서의 성의 세계를 탐닉한 사드(Marquis de Sade)의 세계를 우리에게 기억시킨다.

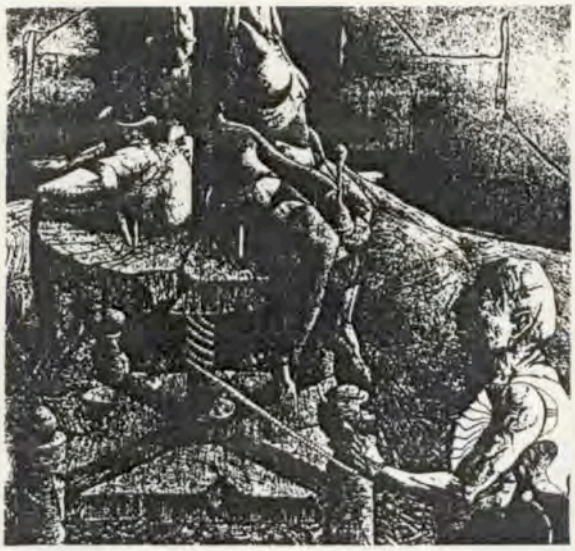

Performance 4 1987 C , 12×11.5cm

Monument 8 1988 C , 10×14cm

Monument 4 1988 C , 10×14cm

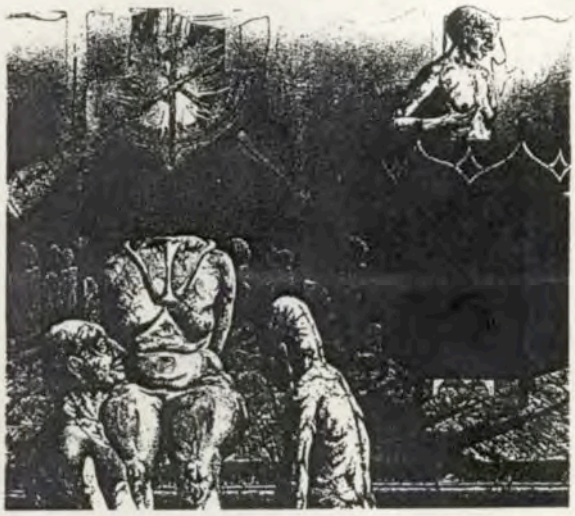

Performance 5 1987 C , 12×11.5cm

Suzanne and Old men 1988 C. 36×22cm

Monument 2 1987 C. 10×14cm

「실연 Ⅲ」,「실연 Ⅳ」 연작, 「Betsabe」에서 인물들은 일종의 고문의 기구와 같은 의자에 앉아, 지하감옥인 듯한, 벽에는 각종 고문의 기구가 걸려있는 밀폐된 방에서 죽음과 파멸, 고통이 수반되는 성의 리정을 보여주고 있다. 의자에 앉은 이들 신체는 가죽띠나 쇠막대기 및 기[illegible] 속적 기구들로서 고정되고 있고 이러한 [illegible] 특정한 사람에 의해 관리, 감독되고 있는 것이다.

이러한 모습들은 이고르의 보다 후기작인 「기념」연작에 이르러서는 그 파괴의 에너지가 스스로의 신체 자체를 완전히 해체하고, 배경의 물체들도 완전한 균열과 지진 속에 잠기고, 때로는 인물이 아예 고문의 기구 속에 갇혀있는 [illegible]으로 나타난다. 「Masturbation or Idola Fori」, [illegible]기나 「Konfabulation of Carring Libido」,「할렘의 정조 혹은 마네킨의 사랑게임」 등도 동일한 맥락으로서 극단적인 감수성이 모든 속박과 억압을 깨며, 의식과 무의식이 혼합되어 총체로서 표현된다. 「쥬디스」 연작에서는 요한의 목을 요구하는 살로메의 환상적 엑스타시가 나타난다. [illegible]의 밤 혹은 Tribadomania」에서는 마침내 [illegible] 형해와 어우러지면서 엄숙한 일종의 제식과 같은 행신을 거행하는 의사 종교적인 실행으로 나타난다. 따라서 가장 비인간적이고 극도로 통제된 듯하던 인간의 모습은 매우 본질적이고 원초적이어서 비록 우선적으로 파괴적이기는 하지만 다시금 신상과 창조적 상징물로서의 가치를 획[illegible] 것이다. 그리고 이러한 대비의 긴장은 에[illegible] 각인된 세부디테일과 흑백 모노톤에 의해 환상[illegible] 형식을 취하고 있는 것이다.

따라서 이고르의 세계는 우선적으로는 사회적·정치적 억압과 통제를 고발하며, 그 다음 성적인 에너지를 유발시켜 에너지의 이동으로 인한 파괴와 균열을 초래시켜 인간의 신체 이미지[illegible] 배경 모두를 절단, 해체, 해부하고 다시금 [illegible]에서 환희와 성스러움을 통해 파괴를 통한 재[illegible] 조를 시도하고 있는 것이다. 십자가 위에서 순교하여 부활을 시도하는 이미지는 이러한 것을 가장 대담하게 보여주고 있다고 보인다.

이러한 모든 것으로서 이고르의 작품은 의식으로서의 우리 인간의 합리주의적 통제가 한계가 있음을 자인하며 그리고 이러한 한계의 인정[illegible] 매우 사말적, 부극적으로 긍정하여 지상으로 [illegible] 어올리고자 하는 것이 성의 세계를 통한 그의 메세지인 것이며 이것으로서 자신의 사회적, 정치적 또는 외부적 압제를 초월하고자 하는 것이다. 대립되는 형식과 내용, 서로 상치되는 이념의 사고는 서로 맞부딪침으로서 현실세계의 유추적인 형태를 깨고 상상력을 해방시키는 것이다.

ART

THE GUARDIAN
Fri. 4/12/1992

A Time Of Transition
Bristol

Ken Rowat

PETER FORD suggests that prints "may be compared with letters or poems rather than novels, with chamber music rather than the full orchestra". Himself an artist specialising in printmaking, Ford has been combing eastern Europe for years, seeking out printmakers and inviting them to exhibit in his little Bristol gallery.

With this unique experience and the co-operation of Bristol City Art Gallery, he has now mounted possibly the largest show of prints from Russia and Ukraine ever seen in this country, on show at the gallery until January 10.

Compared to Western art, much of this work (mostly recent) may be seen as anachronistic or introspective, many of the artists — no doubt inhibited by their history of repression — prising all sorts of bizarre images from the deepest recesses of their psyches.

True, a good proportion of the etchings, wood engravings, mezzotints and lino cuts are low in key and dense with folklore, arcane symbolism and private fantasy, but as the show's title emphasises, it's a time of transition and there are also signs of international influence and reaction to recent socio-political developments.

Whatever their inspirations, these artists present us with a wide and remarkably intense range of pictorial invention, and their technical expertise is superb. There are several humorists among them, like Sergei Tiukanov with his quasi-scientific amalgams of humans and animals, but Igor Podolchak is not one: "I know that my works are too sombre for people living in the West," he wrote to Peter Ford. Not a bit of it; his work is fascinating, even apposite — Westerners can have nightmares, too.

THE GUARDIAN
Thursday November 12 1992

Masochists call for fair crack of the whip

James Meek in Kiev

ALTHOUGH the government in Kiev has made it fashionable to lament the self-inflicted nature of Ukraine's economic wounds, it has stopped short of suggesting that there could be anything exciting about deliberately created pain.

Step forward Ihor Podolchak, leader of a group which wants to remind Ukraine of its heritage in this department by building a monument to the less well known east European counterpart of the Marquis de Sade, Leopold von Sacher-Masoch, in his home town of Lvov.

The Sacher-Masoch Fund, of which Mr Podolchak is president, will next week seek permission to erect a statue in honour of the man who gave his name to masochism. They plan an international competition to design a suitable representation of the tormented writer.

The fund also intends to write to Unesco, asking it to designate 1995, the 100th anniversary of Sacher-Masoch's death, the Year of Masoch.

The house where the writer was born in either 1835 or 1836 still stands in Lvov, in Copernicus Street, which the fund's "Provocation Section" wants renamed.

Freudian scribblers attribute Sacher-Masoch's predilections variously to his childhood access to the local prison (his father was chief of police) and to the influence of his Ukrainian nanny, a stern disciplinarian.

His most notorious book was Venus in Furs, which portrays the sado-masochistic relationship between a submissive man and a dominatrix, Wanda.

But S&M sculptors with visions of whips and pierced nipples immortalised in marble should hold off. "We would like to organise a competition only for a monument to Leopold von Sacher-Masoch. It would not be a monument to masochism or the idea of masochism," said Mr Podolchak.

When Count von Sacher-Masoch was born, Lvov was called Lemberg and was part of the Austro-Hungarian empire; Mr Podolchak said that because the count wrote in German, nationalists had shown little interest in him.

Розт-Поступ. N 33/47/1992

СКРОМНА ПРЕЗЕНТАЦІЯ НЕСКРОМНОЇ ФУНДАЦІЇ

І дійсно, мабуть, було б ознакою несмаку називати Фонд Захер-Мазоха скромною організацією після того, як артділер п.Ігор Дюрич представив серед його засновницького ядра такі зовсім "нескромні" імена, як Роман Віктюк, Ігор Подольчак та відомий львівський психіатр Олександр Корольов.

Та й у сьогоднішній діяльності і планах на майбутнє Фонду скромністю ані не пахне. Адже вже сьогодні фундація віднайшла і підготувала до перевидання кілька праць знаменитого письменника і творів про нього, серед яких "Жіночі образки з Галичини" та "Сповідь" дружини письменника Ванди Мазох, де вона розповідає багато цікавого про свого чоловіка не як про письменника, а як про приватну особу. До наслідків діяльності Фонду також слід зарахувати і накручування фільму "Венера в мехах" режисером Р.Віктюком за однойменним твором Леопольда Захер-Мазоха.

Але як же виглядає сама презентація інституції, заснованої на честь людини, котра відома у світі як теоретик, дослідник, пропагандист явища, ім'я якому -- мазохізм?

У невеличкій світлій залі близько трьох десятків осіб, що розсіялися попід стінами; біля вікон -- стіл "а ля фуршет", густо заставлений благородними напоями та свіжими фруктами, а в середині зали -- широке древнє ліжко із білосніжною постіллю. До кімнати входять двоє: він і вона -- загримовані під молодого Мазоха і його дружину, їх нагота ледь прикрита тонкими марлевими накидками. Не звертаючи ні на кого уваги, вони прямують до ліжка і починають свою гру -- гру розбурханої пристрасті. В якийсь момент глядачі ніяковіють, але дух їм запирає несподіваний поворот справи: розпалена коханка дістає вузлуватого шкіряного батога і шмагає ним свого партнера, котрий звивається від болю, мов вуж, біля її ніг і намагається скривавленими устами торкнутися її стіп...

Не побачив цього лише той, хто не хотів.

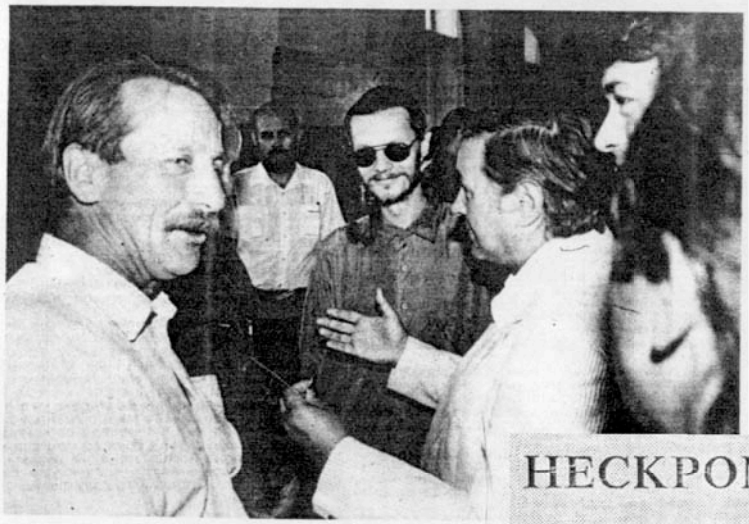

НЕСКРОМНОЇ ФУНДАЦІЇ

фото М. Лужецького

Всі присутні там звичайно ж знали, що "мазохізм -- це не лише батоги у спальні", але й один із способів людського існування взагалі, одна з основ певних політичних систем, один із різновидів суспільного співжиття, але попри все це, для людини з багатою уявою було зовсім не складно пережити цей описаний солодко-болісний момент.

До планів Фонду входить створення бібліотеки, колекції картин, відеотеки, фонотеки із творів мистецтва, пов'язаних із мазохізмом. А також утворення осередків Фонду в різних країнах, проведення наукових конференцій, досліджень тощо. Для цього, зрозуміло, потрібні належні приміщення і певні кошти. Про це і йшла мова в кулуарах між організаторами та представниками обласної влади: пп. Ю.Зимою, З.Мазуреком, а також із кількома спеціально запрошеними львівськими бізнесменами, молодими політиками з "Молодої України", яка наразі найбільше сприяє такого роду діяльності.

Звичайно, увага всіх зациклилась на особі всесвітньо відомого режисера з Москви п.Віктюка -- не кожний день можна ж поспілкуватися "на живо" з такою знаменитістю. Та треба віддати належне Романові Григоровичу, котрий без краплини зверхності "чесно відпрацював" цю зустріч, приділивши достатньо уваги всім: від представників влади до бізнесменів-початківців і [illegible]тців.

Отже, новостворена інституція на сьогодні має значні шанси привернути увагу європейської культури, оскільки ім'я Мазоха є міжнародно визнаним. Та й у самій Україні, мабуть, знайдеться достатньо культуралів, погляди яких сягають за межі здорового українського націоналізму.

Володимир ПАВЛІВ

Armoury of the sadistic torturer

By AMANDA UHLMANN

UKRAINIAN printmaker, Igor Podolchak, came out from behind the iron curtain carrying the armoury of a sadistic torturer in his artist's kit.

At his hands mere plates of metal are transformed into a skinless parade of demons, jesters and hob-goblins.

Combining surrealist scare-tactics with the neo-Gothic Podolchak lures the viewer into a private hell that perhaps draws on collective memory of the horrors suffered by Ukranians under Joe Stalin, or on some childhood memories of monsters that lurk in shadowy corners and under the bed after the light has been turned out.

Their skin boiled away, sinews stretched agonisingly across as nerve-endings twitch, Podolchak places the pregnant woman in Elizabethan collar, hairless and expressionless in the clutches of a masked tormentor who steadily scratches away at her round belly with pincer nails.

Upstairs in the same torture chamber a hooded woman is beaten with a stick, naked, her knees take the blows from a footless attacker. This is *Confabulation of Carried Libido.*

Drawing on all the horrors in Salvador Dali's repertoire, all the weird mechanations and naked revellers of Hieronymus Bosch, Podolchak goes a few steps further into the sadistic realms that would have made up the dreams of Hannibal the Cannibal.

His subjects are mutilated and mutated, but all are seemingly oblivious to their state of walking death. Sitting in a field of grass another skinless woman holds a parasol aloft as if to keep herself from melting on a chair that looks like some medical instrument as she cradles an alien body, lifeless, in her lap.

The symbolism in his works are strong, but somewhat obtuse. Little information is garnered from the titling of the works.

But Podolchak's tortured rendering of some secret woes is at once powerful and compelling. Almost like those pictures in the medical reference book — too horrible to look at, but the pages are well-thumbed.

Appealing, perhaps by chance, perhaps by design, to the voyeur in all of us, Podolchak shocks and appals, while drawing attention to the underbelly of a mind filled with crazed dreams of a un-world somewhere deep in his psyche.

Podolchak, 30 years old in April, is widely collected in Poland, USA, Cuba and is now in the Canberra Institute of the Arts Collection.

He spent some time at the Canberra School of Art in September last year and was artist-in-residence at the University of Tasmania in Hobart in August 1991.

An exhibition of his work is showing at the Criterion Gallery, Braidwood, until January 26.

Igor Podolchak's prints lure the viewer into a neo-Gothic hell.

„Shakak" Summer, 1992

בשבת לפני הצהרים

נפתחה ב"מוזיאון לאמנות הדפוס" ב"קרית האמנים" בצפת תערוכתו של הצייר הרוסי איגור פודולצ'ק שהוא גם המנהל של המוזיאון לאמנות עכשוית בלבוב, אוקראינה. פודולצ'ק נחשב כיום כאחד המבריקים בטכניקת ההדפס. הוא מוצג ברחבי העולם ומוזמן לארצות שונות להדריך וללמד את שיטתו.

את הכבוד להיות האוצרת הבלעדית שלו בכל רחבי הארץ קבלה ד"ר מיקה גינצבורג הציירת הפתח תקוואית, אשר השתתפה אתו בכמה תערוכות שנערכו ברחבי העולם. כיום מציגה מיקה גינצבורג כמה מעבודותיה באוקראינה, ספרד, קנדה, טורקיה ועוד.

התצוגה בצפת נפתחה בחגיגיות רבה במעמד קהל רב ומגוון: אנשי צבור ואמנים ידועים, וכן הקהל הרחב שבא לראות וללמוד את עבודתו של פודולצ'ק. נושאי ציוריו כולם שאובים מן החיים. הוא כואב את כאב המסכנים והסובלים ומעביר אותם לעתים בסגנון סוריאליסטי גרוטסקי. בתערוכה כ-70 עבודות והיא תנדוד במשך השנה בין המוזיאונים בארץ.

התערוכה מומלצת למרות המרחק.

המנהל האמנותי של "המוזיאון לאמנות הדפוס", יהודיין עם אוצרת התערוכה של פודולצ'ק.

УКРАЇНСЬКЕ МИСТЕЦТВО В КОСМОСІ

Ця інформація ще зовсім "свіженька", хоча графічні роботи львівського художника Ігоря Подольчака повернулися з навколоземної орбіти ще у лютому — час на адаптацію космонавтів, перевірка, комунікативні ускладнення тощо. Але для початку — як же ж вони туди потрапили?

На різні цікаві та непересічні ідеї організатори Українського Незалежного Центру Сучасного Мистецтва завжди були продуктивними, але на цей раз вони, як кажуть, перевершили самих себе. Минулої осені їм прийшла в голову ідея провести першу офіційну виставку професійного художника на борту космічної станції (за інформацією організаторів, у космосі ще такого не було, а були лише любительські малюнки космонавтів чи їх дітей).

Власними шляхами вони встановили контакт із Центром управління польотами і знайшли розуміння та зацікавленість. Як наслідок, 19 листопада 1992 року два офорти Ігоря Подольчака вилетіли на борту вантажної ракети до космічної станції "Мир", а у перших числах лютого, вже як повноправні перші космічні виставочні експонати разом із глядачами (екіпажем космічного корабля), повернулися на Землю.

Цей прецедент було зафіксовано на відеоплівку, а самі роботи урочисто завізовано печаткою Центру управління польотами. Зараз вони посіли своє почесне місце у колекції УНЦСМ. А президент Центру Ігор Подольчак та менеджер Ігор Дюрич готують уже нові, поки що безпрецедентні проекти.

Залишається незрозумілим, чому ж мовчить московська преса: брак інформації у такої всюдисущої системи медіа чи очікування на сенсацію проросійського характеру?

Володимир ПАВЛІВ

Post - Поступ. N15/78/ 1993 4-10 травня

1993

Masochists suffer Lvov blow

By Stephen Mulvey
in Lvov

CHEVALIER Leopold von Sacher-Masoch, who gave his name to masochism, might have enjoyed the humiliation: his native city refuses to honour him with a statue.

Scorning tourism opportunities as the birthplace of masochism, the city fathers of Lvov in Ukraine have rejected local plans to erect a monument to Masoch.

Mr Petro Mavko, of the city's culture department, said: "There will be never be a statue of Masoch in Lvov, that I can guarantee.

"Yes, his name is famous, he described some interesting and clinical cases, but he is not the kind of writer we wish to raise on a pedestal."

But the International Masoch Fund, headed by two artists, is to ask Unesco to make 1995 International Masoch Year in the hope of drawing more attention to Lvov's most famous son on the centenary of his death.

Thanks to the success of his novel, Venus in Furs, Masoch was only 50 when Baron Richard von Krafft-Ebing, the German sexologist, coined the term "masochism" in his *Psychopathia Sexualis* of 1886. The *Oxford English Dictionary* notes the term entered the English language by 1893, two years before Masoch died.

According to the Lvov-based artist, Mr Igor Podolchak, Masoch's sexual and artistic genius was formed during his childhood in Lvov, where he was exposed to shocking scenes in the prison controlled by his father, the city's police chief.

A typical Austro-Hungarian, with an Austrian father and Ukrainian-Jewish mother, he continued to write about Lvov, and the surrounding region of Galicia long after he had left for the more glittering cities of the Habsburg empire.

"The city council appears to think we want to increase the suffering of the Ukrainian people. We have also had quite a few letters from practising masochists asking if they can join. In fact, we are only concerned with culture," said Mr Podolchak.

ЦІКАВО, ЩО СКАЖЕ ЮНЕСКО?

ГОРТАЮЧИ СТОРІНКИ ЗАРУБІЖНОЇ ПРЕСИ

«Дейлі телеграф»,
(Великобританія),
26 лютого 1993 року

Один з провідних англійських часописів подає інформацію свого кореспондента Стівена Мелві зі Львова про місцеве товариство Леопольда фон Захера-Мазоха. Автор нагадує читачам газети, що завдяки широкому розголосові роману Мазоха «Венера в хутрах» німецький сексолог Ріхард фон Крафт-Ебінг ще 1886 року у своїй праці «Психопатія Сексуаліс» уперше запровадив термін «мазохізм». Мазоху тоді було п'ятдесят років. За два роки до його смерті, тобто рівно сто років тому, цей термін був офіційно зафіксований і в англійському Оксфордському словнику.

Стівен Мелві повідомляє, що львівське Товариство Мазоха збирається звернутись до ЮНЕСКО з пропозицією вважати 1995 рік Міжнародним роком Мазоха. Товариство сподівається, що принаймні такий захід зможе привернути більшу увагу до одного з найвідоміших уродженців Львова на його ж батьківщині.

Як запевняє один з членів - засновників Товариства Мазоха львівський художник Ігор Подольчак, мистецький та сексуальний характер Мазоха формувався під впливом його дитячих переживань, викликаних баченим у львівській в'язниці (куратором в'язниці був батько Мазоха — начальник міської поліції.

Леопольд ріс у типовій міщанській родині тогочасної Австро-Угорщини. Його батько був австрійцем з походження, мати — українкою. Мазох ніколи не забував Львова і писав про нього та Галичину навіть тоді, коли мешкав у розкішних містах габзбурзької імперії.

«Дейлі телеграф» наводить слова Ігоря Подольчака: «Видається, що міська Рада Львова схильна сприймати нас мало як не охочих примножити страждання українського народу. Дехто з практикуючих мазохістів пише нам листи, що готовий приєднатись до наших занять. А ми, фактично, маємо справу тільки з культурологічним зрізом цієї проблеми».

Підготував
Володимир ОЛЕЙКО.

Просвіта.
Випуск 10/104/
Березень 1993

AZ 1.3.93

Ausstellungen in Mainz

Buchkunst und Graphik aus Osteuropa

bo. — Zweifache Information über Buch- und Graphikkunst in Osteuropa bietet das Gutenberg-Museum zur Zeit. In Polen ist die Privatpresse CdA von Jadwiga und Januzs Pawel Tryzno ansässig. Sie stellen nach eigenem Verständnis Bücher her, bei denen „poetische Texte und Graphiken ein integrales Ganzes" bilden.

Die Konzepte ihrer Buchgestaltungen bieten eine erfreuliche Vielfalt. Das Buchobjekt ist ebenso vertreten wie Bücher in herkömmlicher Aufmachung, bei denen etwa Gedicht und Graphik so auf einer Seite zueinander gestellt sind, daß sie in der Tat ein harmonisches „Ganzes" bilden. Der deutschsprachige Text einer der Publikationen stammt von Thomas Bernhard („Die Ereignisse") und besteht aus Kürzestprosa.

Zwei Texte und zwei Graphiken sind auf dem in Leporellomanier gefalteten grauen Karton in Rot gedruckt. Die Reproduktionen sind einmal schwarzweiß, zum anderen zartfarbig gehalten: Noblesse dieser Art ist nicht singulär.

Ringsum an den Stellwänden der Kabinettsausstellung im Obergeschoß des Museums sind die kleinformatigen Radierungen des Ukrainers Igor Podelchak, 1962 in Lemberg geboren, arrangiert. Die Blätter sind durch kompakte Schwärzen vor hellen Hintergründen charakterisiert. Die Flächengliederung, an sich schon streng und sehr bewußt, wird durch Prägedruckverfahren, das teilweise nur wenige Partien umfaßt und sie so im Flächengefüge hervorhebt, potenziert.

Die Bildinhalte entsprechen diesem optischen Eindruck. In einer hermetischen Welt werden Menschen wie Gliedergruppen, meist von der Seite, gezeigt. Die starre Haltung der nach Art von Anatomiedarstellungen zusammengefügten Körper resultiert vielfach aus der Einwirkung von Apparaten, in die die Körper eingeklemmt oder von denen sie gehalten sind. Assoziationen zu Genrebildern aus dem Mittelalter stellen sich ein.

Als dritte Neuerung im Museum ist das Buchobjekt „Reiseliteratur" von Karlheinz Zwick anzuzeigen, eine Dauerleihgabe der Deutschen Bundesbahn. Auf einem alten Fuhrwerk stapelt sich ein Quader bemalter Bücher. Das Werk entstand 1991.

Geöffnet Di.—Sa. 10—18 Uhr, So. 10—13 Uhr.

AZ 17.3.93

Pressendrucke aus Polen im Museum

Die polnische Privatpresse „Correspondance des arts" — wohl zur Zeit die einzige Presse bibliophiler Bücher in Polen — wird zur Zeit (bis 12. April) im Gutenberg-Museum in einer Kabinettausstellung gezeigt.

Die seit 1980 bestehende Privatpresse, seit 1985 von Jadwiga und Janusz Pawel Tryzno in Lodz betrieben, schafft Bücher, die eine künstlerische Verbindung von Text und Originalgrafik verkörpern.

Begleitet wird die Werkübersicht von einer Serie von Aquatintaradierungen des ukrainischen Künstlers Igor Podolchak, der mit der „Correspondance des arts" an einem gemeinsamen Buchprojekt arbeitet.

Gutenberg-Museum Mainz: »Correspondance des arts«

Polnische Pressendrucke und Radierungen Igor Podolchaks

Die polnische Privatpresse »Correspondance des arts« – wohl zur Zeit die einzige Presse bibliophiler Bücher in Polen – wird zur Zeit (bis zum 12.4.93) im Mainzer *Gutenberg-Museum* im Rahmen einer Kabinettausstellung präsentiert.

Die seit 1980 bestehende Privatpresse, seit 1985 von JADWIGA und JANUSZ PAWEL TRYZNO in Lodz betrieben (vorher von einem Lyriker und drei Grafikern begründet und geführt), schafft Jahr für Jahr Bücher, die eine künstlerische Verbindung von Text und Originalgrafik verkörpern. Es sind keine illustrierten Bücher, sondern jedes Werk soll individuell eine typografische und grafische Umsetzung des ausgewählten poetischen oder schriftstellerischen Textes sein. So wurden ungewöhnliche Formen gefunden, Bücher, die von zwei Seiten zu lesen angefangen werden können, Leporellos aus Originalgrafik und Schrift, Gedichte, kombiniert mit überarbeiteten Fotos, ausfaltbare Bücher und anderes. Ein Buch über den fiktiven Kardinal Pölätüo ist in ein schwarzes Seidentuch eingeschlagen; das »Traktat über die Mannequins« von BRUNO SCHULZ enthält unterschiedlichste Grafiken und Beiträge verschiedener Künstler. Trotz aller Materialschwierigkeiten gelang den Verlegern und Künstlern ein Spektrum interessanter und überraschender formaler Lösungen. Zu jedem Projekt wurden andere Grafiker hinzugezogen, die ihre eigenen Ideen, Formvorstellungen und grafischen Techniken einbrachten. Die Texte werden in der Originalsprache sowie ins Polnische übersetzt wiedergegeben, der größte Teil sind Erstveröffentlichungen bedeutender zeitgenössischer Autoren. Polnische Textveröffentlichungen sind meistens ohne Übersetzung publiziert. Begleitet wird diese Werkübersicht von einer Serie von Aquatintaradierungen des ukrainischen Künstlers IGOR PODOLCHAK, der zur Zeit mit der »Correspondance des arts« an einem gemeinsamen Buchprojekt arbeitet, dem Fragmente aus dem Werk JAKOB BÖHMES zugrundeliegen. Die Privatpresse »Correspondance des arts« erregte bereits während ihrer Teilnahme an der Frankfurter Buchmesse und der Mainzer Minipressenmesse 1991 Aufmerksamkeit, wo sie im Mai dieses Jahres auch wieder vertreten sein werden. *hb*

Deutscher Drucker. Nr. 13/1.4.93

HRZ 3./4. April 93

Buchkunst und Apokalypse

Gutenberg-Museum stellt Arbeiten aus Polen und der Ukraine aus

Von unserer Mitarbeiterin CLAUDIA HILLER

MAINZ. Die „Correspondance des Arts" (CdA) ist eine polnische Privatpresse. Betrieben wird sie von zwei Männern: Jadwiga und Janusz Pawel Tryzno. Jahr um Jahr schaffen sie Bücher. Ihr Anliegen: poetische Texte und Illustrationen zu einem Ganzen zu verbinden. In diesem Sinne stehen sie ganz in der Tradition, die William Morris am Ende des 19. Jahrhunderts begründet hat: kleine, exklusive Buchdrukke künstlerischer Art.

Im Kabinett stellt das Mainzer Gutenberg-Museum nun Arbeiten von CdA vor, gemeinsam mit Radierungen des ukrainischen Künstlers Igor Podolchak. Seit mehr als zwei Jahren arbeiten die Gebrüder Tryzno und Podolchak an einer gemeinsamen Buchausgabe mit Texten von Jakub Böhme.

Daß Dr. Eva Hanebutt-Benz, Leiterin des Gutenberg-Museums, auf diese Zusammenarbeit gestoßen ist, ist Zufall. Podolchak hatte sich vor mehr als zwei Jahren um eine Ausstellung beworben. Eva Hanebutt-Benz haben die Radierungen des jungen Künstlers aus der Ukraine, düstere Endzeitvisionen, auf Anhieb gefallen. Hier war ein „Meister der Technik" am Werk.

Davon unabhängig nahm die Museumsleiterin auf der Frankfurter Buchmesse Kontakt zu „Correspondance des Arts" auf. In Frankfurt erfuhr sie von der gemeinsam geplanten Ausgabe, die nun eigentlich in den Glasvitrinen des Kabinetts ruhen sollte. Doch bis dato steht das Buch auf der Vorbereitungsliste von CdA. Und so sind nun die Vitrinen bis 12. April mit bereits gedruckten Werken von Jadwiga und Janusz Pawel Tryzno bestückt, teilweise mit Werken, die das Duo aus Polen bereits auf der Minipressen-Messe vor zwei Jahren präsentierte.

Seit 1985 verbinden die beiden poetische Texte mit Original-Illustrationen. Das Werk, das dabei entsteht, ist kein simples Nebeneinanderstellen von Texten und Bildern. Typographie, Grafik, ungewöhnliche Buchformen und „Verpackungen", die eng an den ausgewählten Text angelegt sind, schaffen eine Gesamtkomposition - ein Kunstwerk. Eines der schönsten ausgestellten Werke und bestes Beispiel, dies zu verdeutlichen, ist die fiktive Geschichte des Kardinals Pölätüo. Nicht einmal die Museumsleitung weiß genau, worum es geht, die Geschichte ist in polnischer Sprache.

In Stoff gehüllt

Das Buch ist eingehüllt in schwarzen Kleriker-Stoff. Das bleibt auch dem Leser nicht verborgen. Um die Seide ist ein schwarzes Lätzchen gewickelt mit sechs schwarzen Schleifchen. Dazwischen gesteckt ist ein weißes Seidentaschentuch. In schwarz gestickter Schrift trägt es den Namen Pölätüo.

Leider muß der Besucher solche Feinheiten wissen, die Ausstellung verrät ihm das nicht: In der Vitrine liegt das Buch schon ausgepackt. Es fehlt der kleinste Hinweis, wie der Leser sich an den Spaß des Auspakkens begibt.

Spitzfindigkeiten wie diese stekken in fast jedem Buch, das die Gebrüder Tryzno herausgeben. Mindestens aber rankt sich eine Geschichte um den Entstehungsprozeß oder den Autor des jeweiligen Werks. Wie um jenes Buch von Emmet Williams, „Light poems". Während des Drucks scheint die Farbe ausgegangen zu sein. Auf den ersten Seiten kann nur mühsam die Prägung entziffert werden. Seite für Seite wird die Schrift dunkler. Das letzte Blatt enthält das in tiefes Druckerschwarz getauchte Gedicht. Der Bezug für den Nichtkundigen: Bei einer Lesung hat der Autor Blatt für Blatt ein Kerze ausgeblasen, bis es schließlich dunkel wurde im Raum.

Vor derart origineller und feingeistiger Buchkunst wirken die grauschwarzen Radierungen von Igor Podolchak düster. Die Zerstörung des Menschen, der willenlos von der Gewalt seiner Mitmenschen getrieben oder apathisch in Ketten gelegt wird, hat sich der 30jährige Podolchak zum Thema gemacht. In winzige Formate preßt er surrealistische Darstellungen, Gesichter, Torsen, Folterwerkzeuge. Die Radierungen quellen über vor Inhalten und dichten Schraffuren: grau in grau. Die Brutalität tritt langsam aus dieser düsteren Eintönigkeit hervor. Eva Hanebutt-Benz: „Endzeitvisionen, wie sie nur ein Mensch schaffen kann, der extrem auf seine Umwelt reagiert, in dem Ereignisse wie der Unfall in Tschernobyl Gedanken an die Apokalypse heraufbeschwören."

AUSSTELLUNGEN

Polnische Pressendrucke

Die polnische Privatpresse Correspondance des arts – wohl zur Zeit die einzige Presse bibliophiler Bücher in Polen – wird bis **12. April** im Gutenberg-Museum in Mainz im Rahmen einer Kabinettausstellung präsentiert. Die seit 1980 bestehende Privatpresse, seit 1985 von Jadwiga und Janusz Pawel Tryzno in Łodz betrieben, schafft Jahr für Jahr Bücher, die eine künstlerische Verbindung von Text und Originalgrafik verkörpern. Es sind keine illustrierten Bücher, sondern jedes Werk soll individuell eine typografische und grafische Umsetzung des ausgewählten Textes sein. So wurden ungewöhnliche Formen gefunden, Bücher, die von zwei Seiten gelesen werden können, Leporellos aus Originalgrafik und Schrift, Gedichte, kombiniert mit überarbeiteten Fotos, ausfaltbare Bücher und anderes. Begleitet wird die Werkübersicht von einer Serie von Aquatintaradierungen des ukrainischen Künstlers Igor Podolchak, der zur Zeit mit der Correspondance des Arts an einem gemeinsamen Buchprojekt arbeitet, dem Fragmente aus dem Werk Jakob Böhmes zugrunde liegen.

Börsenblatt 22/19.3.1993

A masochistic venture

Compatriots of the long-forgotten nineteenth century novelist Leopold von Sacher-Masoch, who gave his name to masochism, have launched a campaign to rescue his literary reputation and patch up his image after a century of neglect.

The centenary of Masoch's death is in 1995, and the International Masoch Fund, based in the writer's native city of Lviv, formerly Lemberg, the capital of Galicia (now part of Western Ukraine), is trying to persuade Unesco to designate 1995 'Year of Masoch'.

The Fund's leaders also want to erect a statue to Masoch near his childhood home in Lviv, but face a hard time persuading city councillors, who find the subject a ticklish one. An official in the Council's culture department said bluntly that Masoch (1836-1895), though of interest to the medical profession, was not the kind of writer Lviv wished to glorify. This has been Masoch's greatest misfortune: to leave a deeper mark on the history of clinical psychology than literature. In his own lifetime, he was celebrated as the 'new Turgenev', a prolific author of works few of which are ever seen today apart from *Venus im Pelz* (Venus in Furs).

According to the French writer Giles Deleuse, Masoch derived no satisfaction from the coinage of the term 'masochism' by the German sexologist Baron Richard Von Krafft-Ebing in his *Psychopathia Sexualis* (1886), and suffered when his novels went out of fashion towards the end of his life.

His fate in this respect contrasts with that of his predecessor and sexual opposite, the Marquis de Sade (1740-1814), who was unpopular enough to be executed in effigy during his lifetime, and who wished to be forgotten in death, but whose works continue to be published, discussed and, obliquely, celebrated, despite official censorship (see *Index* 1/1992 pp5-7).

Masoch was of indeterminate nationality, like many citizens of the Austro-Hungarian empire, only more so. His father, Leopold Sacher, Lemberg's chief of police, was an Austrian of Spanish extraction, his mother a Galician Christian with Jewish roots. He appears to have considered himself first and foremost a Galician, even though the family left for Prague before he had reached his teens.

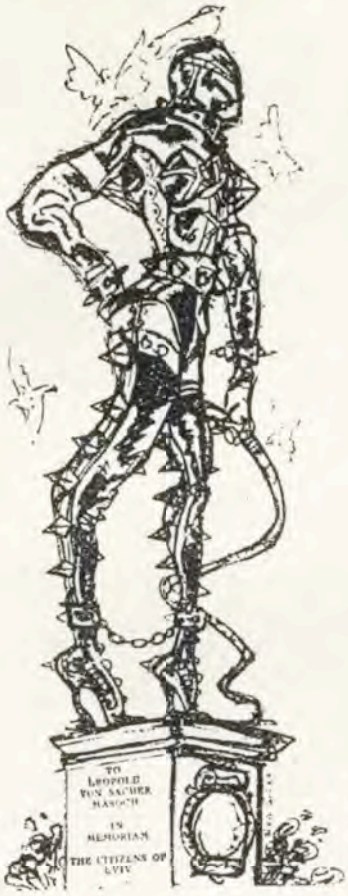

OSCAR GRILLO

Certainly, the region left an indelible imprint. Commentators speculate that the development of Masoch's sexual character may have taken its unusual turn after he witnessed riots in the prison in Lemberg governed by his father. However, in an autobiographical article [*Revue Bleue*, 1888] he made it clear that the chief inspiration was a distant Galician relative of his father's, Countess Zinovia, 'the most beautiful and elegant of all local women', who rewarded him with a whipping when he accidentally witnessed one of her adulterous encounters. He then listened 'with a young boy's jealousy' from behind locked doors as the sable-clad countess applied the whip to her husband.

In his novels, Masoch was continually reworking this theme of the beautiful fur-wearing dominatrix beating her servile and adoring admirer, then subjecting him to the ultimate poignant humiliation, sexual betrayal. Galicia and Galician aristocrats usually featured prominently.

In life, too, Masoch continually aspired to re-enact the scenario he found so gripping. He made good use of his fan mail to seek out suitably inclined mistresses as well as potential lovers who could serve as the required third party. One anonymous and frustratingly cagey correspondent turned out to be the definitely unsuitable Ludwig II of Bavaria, as his first wife, Wanda von Sacher-Masoch, recalled in her memoirs, *Meine Lebensbeichte*.

His first mistress, Anna von Kottowitz, a doctor's wife, was rejected as insufficiently cruel, but only after she caught syphilis from the third figure introduced into the relationship, a chemist's assistant, elevated to the status of a Polish count in Masoch's first great literary success, *The Estranged Wife*. His second relationship, with an aspiring writer, Fanny Pistor, or Baroness Bogdanoff as she initially signed herself, was more successful, resulting in a contract in which Masoch pledged to be her slave in return for a promise from her 'to wear fur as often as possible, especially when in a cruel mood'.

Another young writer, Aurora von Rumelin, married him in 1873 after taking the pseudonym Wanda, the name of the heroine of *Venus im Pelz*, a novel based on his adventures with Fanny. Although the couple appear to have been sexually compatible, Masoch ultimately abandoned Aurora/Wanda to marry his children's governess in 1887.

Masoch's 'marginality', his divergence from the social and cultural mainstream, is a quality particularly valued by his supporters in Lviv, where artistic activity was only permitted within a tightly controlled 'mainstream' throughout the postwar years of Soviet control and, to a lesser extent, under the harsh interwar Polish regime. Full freedom of expression can only return, they believe, once marginality is recognised as a valid form of self-realisation. **Stephen Mulvey**

Stephen Mulvey is a journalist with the BBC Russian Service.

Post-Поступ
№ 20/83/
8-14 червня
1993

ЩО МАЄМО НА МАРГІНЕСІ?!

Богдана БОДНАР

Українське мистецтво в тоталітарній совєтській державі існувало на маргінесі. Це була закономірна і послідовна політика. Та все тече, все змінюється.

Уже маємо свою державу і, здавалося б, мистецтво буде розгортатися у розвої усіх напрямків і стилів. Цей розвій не повинен заперечувати розвитку маргінального мистецтва, бо маргінальне мистецтво буде доти, доки існуватиме суспільство. Але ніколи маргінальне не було в центрі, бо на те воно й маргінальне. Та в нашому місті відбуваються речі несподівані та й інколи навіть абсурдні. Недавно довелося зіткнутися з явищем, коли маргінальне бажають зробити центром уваги і ледь не вивести в ранг поклоніння.

Ігор Дюрич опублікував у шановній газеті "Пост-Поступ" статтю, присвячену творчості львівського художника Ігоря Подольчака.

Я не буду торкатися речей етичних, бо не знаю, чи мала право особа, яка є одночасно менеджером І.Подольчака і отримує певну частку з продажу його робіт, писати статтю, де І.Подольчак зображається, як єдиний художник у Львові вартий уваги. Велика частина статті — про виставку І.Подольчака у відкритому космосі. Ось так склалися обставини, що українське мистецтво у всесвіті представлено двома роботами І.Подольчака. Чи можна це вважати досягненням? Можливо, для І.Подольчака — так, але не для українського мистецтва. Бо судити про українське мистецтво будуть із робіт І.Подольчака, яскравого представника маргінального мистецтва. Отже, знову українське мистецтво на маргінесі. Ігор Подольчак — як представник маргінального мистецтва — справді неординарне явище львівської графіки. Вихованець Львівського інституту декоративного та прикладного мистецтва став одним із найбільш витончених і технічно-досконалих графіків у Львові, а, можливо, і у всьому колишньому Радянському Союзі. Але графіка — це не лише мистецтво техніки. Які духовні цінності стоять за графічною технікою Ігоря Подольчака?

Життя наше нелегке. І нам, людям, загнаним безліччю проблем, хочеться черпати у творах мистецтва надію і віру. При огляді робіт І.Подольчака вас не покидатиме відчуття, що опинившись із цими роботами у замкненому просторі, поступово можна збожеволіти. Здається, І.Подольчак смакує вивернені шматки людського тіла, як так досконало творить у своїй графіці. Чи це намагання довести вишуканість львівської маргінальності, чи якесь певне відхилення у сприйнятті світу. Зрештою, усі ми маємо певні відхилення. Та, думаю, що мало у Львові знайдеться людей, які бажали б мати роботи І.Подольчака у своїх квартирах. А яскрава пропаганда творчості І.Подольчака, якою так активно займається І.Дюрич, робить лише злу послугу українському мистецтву, а графіці зокрема, бо дає спотворене уявлення про ті здобутки львівської графічної школи та й знищує твердження про себе — І.Подольчака, як про художника маргінального, намагаючись надати йому статус основного творчого напрямку українського мистецтва. То все-таки — що ми маємо на маргінесі...

***P.S.** Шановні Панове! Зовсім забулося, пан Дюрич представив нам Ігоря Подольчака не лише як видатного митця, але і як визначного громадського діяча. Ви знаєте про це? Цікаво, де це поле його громадської діяльності, хіба на маргінесі.*

Post-Поступ
N21/84/
15-21 червня
1993

НА МАРГІНЕСІ МАРГІНЕСУ

Ігор ДЮРИЧ

Напевно, найбільше задоволення дістає людина тоді, коли підтверджується її очікування. Так і мені, грішному, приємно було насолоджуватися реакцією інтелігентної львівської пані на статтю "Надзвичайний стан". Та, думаю, недруковані думки менш вихованої культурної громадськості з цього приводу були більш метафоричними та патетичними. Бо вже занадто одіозною постаттю для нашого хутора є Ігор Подольчак. Його існування порушує цілісність провінційного сприйняття світу, брутально руйнує егоцентричний комфорт українського митця, нагло відкриваючи двері в простір, де користуються зовсім іншою вартісною шкалою. І простір цей дійсно є маргінесом з точки зору української (чи монгольської, чи мозамбікської) культури, як, природно, з точки зору світової культури маргінально виглядають мистецькі доробки законсервованих на десятиріччя та ще й збільшовичених культур. Панове, показником культурного рівня нації є стан громадських сортирів, ну, може, архітектури (в нашому випадку — рахітектури). Звідки ж береться зухвалість вважати, що частина культури — мистецтво є на рівні... Так що пані Боднар сказала більше і краще, ніж само сподівалася, сплутавши поняття культури "Ad Marginem" і маргінесу культури. Так, творчість І.Подольчака можна вважати невід'ємною частиною світової культури, що є в певному конфлікті зі загальноприйнятими соціальними конвенціями, і два рази "так" вона є на краї, а, може, й за межею культури української.

Взагалі тема вартісних критеріїв у мистецтві є дуже й дуже цікавою. На Заході все вимірюється у грошових одиницях: гонорари акторів, музикантів, доходи письменників, режисерів, вартість полотен. Ринок встановлює ієрархію цінностей, і в той же час держава, безліч приватних фундацій та інституцій створюють альтернативні можливості задля становлення нового, до певного часу некомерційного, мистецтва. Артбізнес при всій його специфіці розглядає твір мистецтва як товар, що переступає через усякі ідеологічні застереження. Наша ж цнотливість, густо замішана на тезі партійності мистецтва, вимагає від митця несіння і служіння та ще й виховання підростаючого покоління. Ясна річ, що вся структура управління культурою, цей військкомат, що мобілізує на ідеологічну боротьбу, базується на системі розподілу матеріальних вигод згідно зі званням, посадою, вислугою. Чи дочекаємося, що підніметься віко у монстра нашої свідомості, і пласт екскрементів тоталітарної системи, в якому стоїмо по горло, перестане сприйматися як тепле й комфортне середовище? Чи все ж вперто будемо очікувати, коли президентським указом Мадонна стане народною артисткою Америки, а Джаспер Джонс заслуженим художником штату Нью-Йорк.

Ось тут автор і спіймався. На злості й пожлепі. Хто ж не знає, що і Жулинський, і Дзюба, і Яковина, і, якщо говорити про Львівську область, Мазурик є людьми прогресивними, освіченими, інтелігентними, чесними у своєму бажанні зробити все для розвою української культури. Знаєте, і я це знаю. Але змушений сказати, що їхні чесноти будуть використані системою задля виживання, а неможливість реформувати військкомат в Армію Спасіння призведе до особистої трагедії кожного щирого камікадзе. Чи не призведе, і тоді переможе непереможна воля людини до самозаспокоєння, самообману...

Так чому ж Дюрич називає Подольчака видатним громадським діячем? І що таке маргінес поля громадської діяльності на думку пані Боднар? Ясна річ, що калібр немаргінального діяча вимірюється посадовістю за формулою П=t x N, де t — середньодобовий час сидіння на нарадах і в президіях, а N — кількість службових телефонів. І коли всупереч логіці формул неетичний менеджер вихваляє свого клієнта як видатного громадського діяча тільки за те, що той практично сам, лише за допомогою декількох людей, що співчувають, та єдиної державної установи — музею історії релігії, організував 15 виставок сучасного світового мистецтва та зібрав найкращу на території колишнього СРСР колекцію сучасної графіки, — оце і є бажання видати суті маргінальне за основне в нашій культурі. Відомою є й аргументація п.Дюрича: Український незалежний центр сучасного мистецтва, котрий очолює Подольчак, організував більше виставок закордонних художників (не з діаспори), ніж усі разом культурні установи України; виставки Інтердрук-90 та Інтердрук-92 увійшли до найпрестижніших міжнародних виставок графіки; колекція центру має вартість більшу, ніж річний бюджет України на закупівлю творів мистецтва, і є хорошою основою для створення Музею сучасного мистецтва, і все це зроблено без будь-якої державної допомоги... Маргінес повний маргінес.

Але справжнім і остаточним апофеозом маргінесу на святій галицькій землі стає діяльність очолюваного тим самим Подольчаком Міжнародного Фонду Мазоха...

На жаль, жорсткий редакційний графік не дозволяє зупинитися на діяльності цієї таємничої організації та ще на деяких аспектах дискусії. Єдине, на чому хотілося б наголосити, — позиція автора, що вірує у часи, коли українська культура стане культурою світового значення, і намагається повідати сучасникам про явища, котрі, напевно, будуть репрезентувати нас перед нащадками.

Nachtstücke à la Podolchak

Radierungen des ukrainischen Künstlers in der Uni-Bibliothek

Man blickt in phantastische Räume. Mal führen sie in unergründliche Tiefen, mal bilden sie begrenzte Bühnen, die der Graphiker Igor Podolchak für seine skurrilen Szenen öffnet. Er konstruiert diese Räume und zeichnet sie exakt und differenziert. Doch kaum wähnen wir uns als Betrachter sicher, wollen wir die kleinteiligen Bildräume und ihre Figuren erfassen, werden wir uns der Brüche und Widersprüche in den Darstellungen gewahr.

Der 1962 geborene ukrainische Künstler Igor Podolchak überrascht und irritiert mit seinen Radierungen, die derzeit in der Uni-Bibliothek zu sehen sind. Vielfigurige Szenen spielen in unsicheren Räumen, deren Grenzen nicht auszumachen sind, die sich öffnen und ins Nichts führen. Gezeichnete Architektur zeigt Spuren des Verfalls, weist Risse und Brüche auf. So manche Szene und so manche von Podolchaks Figuren befinden sich nahe am Abgrund – Ängste und Unsicherheiten finden ihren bildnerischen Ausdruck.

Voller Anspielungen

Podolchaks Blätter stecken voller Anspielungen auf mythologische, religiöse oder literarische Zusammenhänge. Man denke nur an seine Folge zur altbekannten Geschichte um Judith und Holofernes. Intellektuelle Inszenierungen des belesenen Graphikers, weit entfernt von Illustrationen.

Gliederpuppen und Automatenmenschen bevölkern Podolchaks instabile Räume, man fühlt sich in die Welt phantastischer Romane versetzt, fühlt sich aufgefordert, die verblüffenden und verrätselten Szenen zu ergründen, noch den kleinsten Figuren nachzufolgen.

Dabei ist es immer wieder faszinierend, das graphische Können Podolchaks nachzuvollziehen. Alle Raffinessen und alle Möglichkeiten der Radierung schöpft er aus. Mit unzähligen, feinen Linien nebeneinander schafft er die Tiefen des Raumes und Modellierungen der Körper. Und es scheint, als könne er, der Künstler, immer noch tiefer vordringen in den Grund der Radierplatte.

Selbst die dunkelsten, tiefschwarzen Partien der Graphik teilen sich noch als Zeichnung mit, nirgends verläuft die Druckfarbe zu einem undifferenzierten Dunkel. Doch das Dunkle in allen Nuancen bleibt vorherrschend.

In einem Text zu den Werken Podolchaks heißt es, immer drohe die Nacht oder die Zeit kurz davor. Thematisiert er in seinen Radierungen nicht auch die Nachtseiten menschlicher Existenz und deren seelische Abgründe? Podolchak gehört wohl zu den hervorragendsten zeitgenössischen Künstlern, die jene Bereiche in Bilder umsetzen, in die Alfred Kubins phantastischer Roman „Die andere Seite" weist.

Eine Begegnung mit den skurrilen, phantasievollen und oft dunklen Radierungen Igor Podolchaks sollte man sich nicht entgehen lassen, den Weg zum Universitätsgelände nicht scheuen. Auch der Campus kann und soll ein Ort werden, an dem Kunst stattfindet.

Die Ausstellung mit Radierungen von Igor Podolchak ist bis zum 23. Dezember zu sehen im Ausstellungsraum der Zentralbibliothek der Universität Bayreuth, Universitätsstraße 30. Geöffnet ist sie Montag bis Freitag von 9 bis 18 Uhr. *Ursula Leibinger-Hasibether*

Nordbayerischer Kurier
27. 11. 93

"Mensch sein ohne Jubel"

Bayreuth. Mit einer Vernissage wurde kürzlich die Ausstellung des Ukrainers Igor Podolchak im Foyer der Zentralen Universitätsbibliothek eröffnet. Der weltweit bekannte Graphiker (seine Drucke sind unter anderen in amerikanischen, japanischen, kanadischen und koreanischen Sammlungen vertreten.) stellt in Bayreuth 68 seiner Werke aus; zu besichtigen ist die Ausstellung bis zum 23. Dezember jeweils montags bis freitags von 9 bis 18 Uhr.

Der 1962 in Lvov (Lemberg) geborene Künstler arbeitet mit Radierungen bis hin zu der raffinierten Technik von Aquatinta und Aquaforte. Die bis ins kleinste Detail durchkomponierten Werke zeigen abschreckende Motive, in denen menschliche Figuren grausame Schicksale erleiden. Podolchaks Bilderwelt hält sich an biblische und mythologische Historien, bei denen nicht unbedingt die Beziehung zu Heute fehlt

Pedro Warnke, der die Ausstellung zusammenstellte, betonte, daß der Künstler, ganz im Gegensatz zu seinen Arbeiten, ein vergnügter und lustiger Mensch sei. Diese Darstellung des Künstlers mag allerdings manchen Besucher, im Hinblick der Bilder, als unglaublich erscheinen. Besonders, da Warnke in der Bildbeschreibung vom "Mensch sein ohne Jubel" erzählt, oder davon, daß "Grauenvolles erwünscht ist,...Menschen bis zur Unkenntlichkeit amputiert sind,...dem Geist das Herz fehlt,...Schleim, Blut und Galle bereits kalt zu spüren sind...". Obwohl überall im Darstellungsraum apokalyptische Visionen und Anklagen stehen, verrät kein Gesicht Angst. "Der Lebenswille ist krepiert", so Warnke in seiner Beschreibung.

Rainer-Maria Kiel in Vertretung des Bibliothekleiters, Pedro Warnke und Johann Schuierer vom Bayreuther Kunstverein zeigten sich erfreut, daß Kunst auf dem Campus nicht nur aus Skulpturen besteht, an denen Studenten, Universitätsbeschäftigte und die Besucher vorbeigehen. Mit den regelmäßigen Ausstellungen im Foyer der Zentralbibliothek ist es möglich, die Faszination des direkten Hingehens und Hinschauens aufrechtzuerhalten.

CoH.

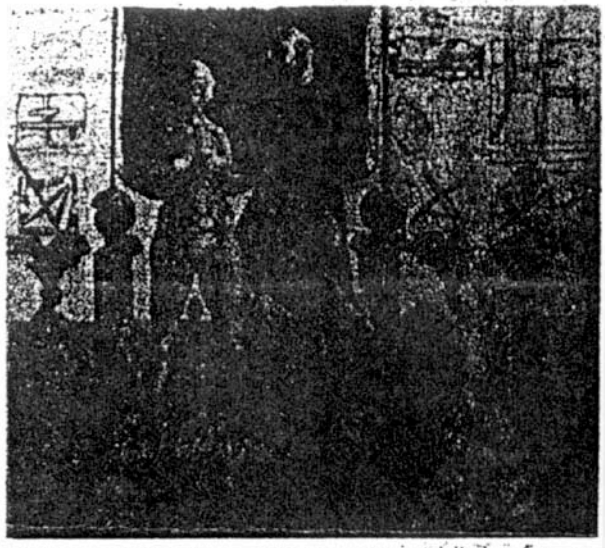

Klein im Format und düster in der Aussage: Arbeiten von Igor Podolchak sind derzeit in der Universitätsbibliothek zu sehen.
Foto: Sabine Helgert.

Bayreuther Anzeiges. 2.12.1993

The Washington Post
Dec 2, 1993

FROM THE BOOK "THE MARQUIS AND THE CHEVALIER" BY JAMES CLEUGH

Leopold von Sacher-Masoch, Ukraine's infamous cultural figure.

SPANKS FOR THE MEMORIES

Should a Ukraine Town Honor The Father of Masochism?

By Lee Hockstader
Washington Post Foreign Service

It was a large oil painting done in the powerful colors of the Flemish school, and its subject was quite unusual. A beautiful woman, naked beneath her dark furs, was resting on an ottoman, supported on her left arm. A playful smile hovered on her lips and her thick hair was tied in a Grecian knot and dusted with snow-white powder. Her right hand played with a whip while her bare foot rested nonchalantly on a man who lay on the ground before her like a slave, like a dog. The pronounced but well shaped features of the man showed quiet melancholy and helpless passion; he gazed up at her with the fanatical, burning eyes of a martyr. This man, this footstool for her feet, was Severin, beardless and 10 years younger by the look of him.

—From "Venus in Furs" (1869)
by Leopold von Sacher-Masoch

LVIV, Ukraine

Just under the skin of this gorgeous Eastern European city lurks a secret so painful, so nearly excruciating, that it is practically . . . delicious.

It's not to be found in any of the four universities, or in the splendid skyline of Gothic, Baroque, Renaissance and neoclassic architecture, or in any of the usual textbooks about Lviv's fantastically varied history under Austro-Hungarian, Polish, Nazi, Soviet and now Ukrainian rule.

No, Lviv's greatest claim to international fame may be as the 19th-century birthplace of one Leopold von Sacher-Masoch—known to the world as the inspiration for the word "masochism."

Trouble is, Lvivites aren't exactly lining up to claim him. In fact, in the 47 years of Soviet power here, the very fact that Sacher-Masoch was born in Lviv was neatly swept under the historical rug.

As the communist cobwebs clear, most people in predominantly Catholic Lviv (pronounced *le VIEW*) appear slightly horrified to learn that their graceful city gave birth to such a world-class nonconformist.

"I wouldn't consider him Lviv's most famous son," says Sonya Soutus, press director for the Ukrainian Catholic Church, sounding astonished to learn that Sacher-Masoch was born and reared here.

What would the church think if Lviv were to name, say, a street after Sacher-Masoch?

See MASOCH, C2, Col. 4

Mystery Masochist

MASOCH, From C1

"I think, probably, we're against it," she declares, stifling a giggle. "Although no comment, officially."

Undeterred, a tiny group of artists and counterculture types is doing its best to resurrect Sacher-Masoch's name, good or otherwise. So far, it's slow going.

"He was neither a hero of the Soviet Union nor a hero of Ukrainian nationalism," sighs Igor Podolchak, a 32-year-old artist who leads the group. "There's no memorial, no statue, not even a plaque on a wall. He's enough of a major figure in world culture" to merit some attention.

Born in 1836 in a brownstone on a pretty cobblestone street, Sacher-Masoch was the son of the local police chief. The family lived in Lviv (then called Lemberg and part of the Austro-Hungarian Empire) until the young Sacher-Masoch was 14, then moved to Graz, in present-day Austria.

There he married (about which more later), fathered children, taught history and wrote a large number of novels and stories in German exploring his peculiar obsession. His most celebrated book, "Venus in Furs," published in 1869, chronicled a rather unorthodox relationship and inspired a following that lasts even today.

The book was adapted for the stage in London three years ago. Lou Reed sings a song of the same name. And director Ken Russell just last year said he wanted to make a movie of "Venus," which the (London) Telegraph described (almost accurately) as "a turn-of-the-century bondage bible . . . sort of boy meets girl, girl whips boy . . . then boy loses girl, girl loses whip and boy gets girl back."

"What a supersensual lunatic I was!" enthuses Severin, the narrator of "Venus," at one point. "My taste for women was awakened by the blows of a beautiful and voluptuous creature in a fur jacket who looked like an angry queen. From that day on my aunt became the most desirable woman on God's earth."

For this literary achievement, Sacher-Masoch was decorated in France and toasted in literary salons in Europe and America.

Richard von Krafft-Ebing, an 19th-century sexologist and contemporary of Sacher-Masoch's who documented hundreds of sexual aberrations in his book "Psychopathia Sexualis," coined the term "masochism" at the height of Sacher-Masoch's fame. This neologism is said to have upset Our Hero, who thought he'd gotten a bad rap when he discovered his name had been made into a sexual aberration. Sacher-Masoch died (a natural death, as far as is known) in 1895.

Although he's largely forgotten in Lviv, Podolchak and his group are trying to change that. They have given their strictly unofficial association the august-sounding title of the International Masoch Fund, otherwise known by its initials: the IMF. Unlike the slightly less obscure outfit that goes by the same letters, the Lviv IMF is mostly in the business these days of raising funds, not dishing them out.

> *"Of course, it would not be an ordinary statue."*
>
> —Igor Podolchak, of the International Masoch Fund

There are two immediate items on the IMF's agenda. First is to change the name of the street where Masoch was born from Copernicus Street to Masoch Street. "Copernicus was a very neutral guy. He was just a scientist," sniffs Podolchak.

Second is to erect a statue in the Great Man's honor, after an exhaustive international competition among sculptors. Further down the road, Podolchak also dreams of a museum for Sacher-Masoch.

So far, though, there seems to be no great groundswell of support for removing the street name of Poland's greatest astronomer and replacing it with that of Austria's greatest deviant. And as for the statue, it hasn't quite captured the public's imagination.

One city council member declared that the statue would be erected over his dead body. "He said, 'Once again, as during the Soviet Union, there are people who want to turn Ukrainians into a nation of masochists,' " Podolchak recalls.

Given the wan reaction to Sacher-Masoch himself, Podolchak has broadened the IMF's focus somewhat to include marginal culture in general. He calls his approach "education through provocation."

"The development of culture is only possible by pressing at the edges of the cultural envelope," he says.

As for whether his group practices, or advocates, masochism, Podolchak isn't saying, exactly. A little exasperated, he says it's beside the point. Still, a visitor to his studio can be forgiven for wondering. His paintings—large, dark, disturbing canvases—are filled with pieces of torsos and dismembered limbs. A naked, broken plastic doll hangs by a noose from a ceiling pipe.

"Maybe I've tried [masochism], but that's not important," he says. "Many people can try various things, and they may be partly masochists or partly sadists. I'm not interested in whether someone's tried it or not. I'm interested in his part in culture, his influence on culture."

In pursuit of this idea, Podolchak has written to dozens of foundations, magazines, institutes and museums in the United States and Europe seeking support and like-minded iconoclasts. In a thick binder in his studio, he keeps their responses, many of them addressed to the "President, IMF."

Despite his low standing in Lviv, Sacher-Masoch may yet catch on in the West, particularly in this age of political correctness. At the very least he could hardly be accused of dominating the women in his life.

"By making man so vulnerable to passion, nature has placed him at woman's mercy, and she who has not the sense to treat him like a humble subject, a slave, a plaything, and finally to betray him with a laugh—she is a woman of little wisdom," he wrote in "Venus in Furs."

It's not quite clear what gave rise to Sacher-Masoch's condition. Some suspect his police chief father, who perhaps took little Leopold to visit the local prison now and again. Others wonder about his Ukrainian nanny, said to have been a strict disciplinarian. There was also an incident in Sacher-Masoch's childhood involving his aunt, a fur-clad countess, who whipped him when she discovered him spying as she dallied with a lover.

Whatever the cause, his hunger for humiliation took form in life as well as art. Witness his own first marriage to Aurore Rumelin, in 1873. Upon their marriage, she changed her first name to Wanda—the name of the dominatrix-heroine of "Venus in Furs." Life continued to imitate art as the marriage progressed. According to Wanda's autobiography, "Confessions of My Life," written after her husband's death, Sacher-Masoch insisted that she beat him and humiliate him. On top of that, he encouraged her to take other lovers.

The marriage didn't last. A year after he divorced Wanda, Sacher-Masoch married his children's governess. Sadly, the details of that marriage are lost to history.

Meanwhile, Podolchak hasn't given up the fight in Lviv: He still wants that statue built. "It would be interesting to see what interpretations they would come up with," he says. "Of course, it would not be an ordinary statue. This could become a tourist attraction! This could produce new revenues for the city!"

But in a more sober moment, he acknowledges that for the time being, it's unlikely the city authorities will relent. He shrugs. "Maybe someday, when we have a broader-minded government than we do now. . . ."

1994

1994

(1)

ПОДОЛЬЧАК, СОРОС ТА ІНШІ.

Зустріч мистецької еліти України з міліардером Джорджем Соросом несподіванок не обіцяла. Перебіг подій до часу це підтверджував: оратори характеризували ситуацію, дякували за все, висловлювали пропозиції; міліардер робив чудовий смайл, бомонд усе відвертіше переходив до фуршетних столів і непогано собі спілкувався під шампанське поза зоною дії відеокамер.

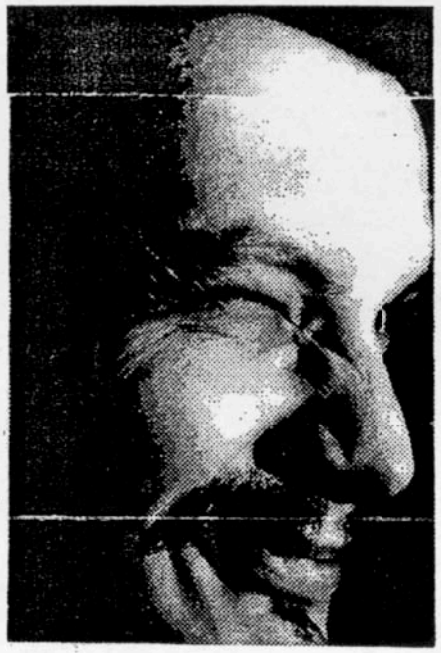

На початку другої години зустрічі директор Центру Сучасного Мистецтва Сороса пані Марта Кузьма надала слово «майстру провокації, президенту Міжнародного Фонду Мазоха» Ігорю Подольчаку. Галас вщух, еліта з бокалами поповнила центральну мізансцену і почала потроху їхати дахом. Бо оратор у цей час спокійно викладав п.Соросу пропозиції щодо його особистої участі в реалізації проекту «CLIMAX». Було запропоновано заарендувати верхівку гори Еверест у урядів Китаю та Непалу на 99 років. Це дало б можливість встановити на ній піраміду з льоду висотою 40 метрів, і таким чином найвища точка Землі сягала б 8888 метрів.

Прокоментувати почуте я попросив співавтора проекту Ігоря Дюрича:

А.Т. Ігоре, чому пані Кузьма представила Ігоря Подольчака не як відомого художника, а як майстра провокації?

І.Д. Для мене це повна несподіванка... Напевно, цьому прислужилася діяльність Міжнародного Фонду Мазоха, якась цнотлива упередженість щодо тематичного простору програм фонду. Можливо, так потрактована властива Подольчакові манера себе тримати — я не знаходжу в ньому майстра провокації — просто звичайнісінький геній...

А.Т. І все ж таки сьогоднішній виступ видається як не провокаційним, то, напевно, ексцентричним.

І.Д. Знову ж таки видається. А якою видавалася б жінка без паранджі десь на стамбульській вулиці сторіччя тому? Виступ Подольчака був раціональним і логічним: є художній проект, який принципово може бути реалізованим у матеріалі, й це дасть адекватний затратам ефект; присутність пана Сороса дає підставу говорити про проект не у фантастичному, а в більш реальному плані — все, як бачиш, природно. І більшість це відчула, бо до того всі виконували ролі в не дуже зрозумілому ритуалі подяки. Подяки за те, що колись пан Сорос прийняв рішення щодо стратегії своєї благодійницької діяльності, й тепер присутні мають шанс стати об'єктами благодійності. Враховуючи склад присутніх — як правило, це люди з високими творчими амбіціями — та опосередкованість допомоги, здійснюваної через бюрократичну систему Фондів і Центрів Сороса з притаманною будь-якій бюрократичній системі процедурністю, ми можемо остаточно дійти висновку, що шампанське як засіб зняття напруги зараз не є зайвим.

А.Т. І все ж таки, тут зібралися вершки мистецького світу України. Крім киян, є представники Харкова, Одеси, Дніпропетровська, Львова... Так і хочеться вдатися до світської хроніки: на зустрічі були присутні Тістол, Раєвський, Сенченко, Акіньша, Соловйов, Ройтбурд, Вишеславський, Сільваші, Онух...

І.Д. ... а також снобізм і цікавість, можливість почути останні плітки. Стосовно світського життя, то тут все ОК, але про що говорити із Соросом, людиною з зовсім іншого світу. Всі робочі питання вирішуються на рівні директора ЦСМС Марти Кузьми. Сорос фінансує діяльність дванадцяти таких центрів та не меншої кількості фондів, і кожному зрозуміло, що він не заглиблюється у конкретику мистецького життя тої чи іншої країни. Так що сьогоднішня зустріч є чимось на зразок зустрічі генсека з трудовим колективом заводу Ліхачова в умовах повної бездіяльності партбюро — оратори не підготовлені, вітання не написані, піонери з квітами десь заблукали...

А.Т. Тоді виступ Подольчака — це...

І.Д. ... це можливість прокинутись і позбутися сюрреалістичних марень. Психологічний реалізм у загостреному вигляді. Тобто пересічний міліардер здобуває безсмертя у спосіб створення фонду чи музею. Банально та неефективно. Запропоновано зробити це оригінально та ефективно. І цікаво спостерігати реакцію — чи безліч грошей дає людині можливість бути вільною та розкутою, більше ніж це дозволено суспільними конвенціями. Так що в мистецькознавчій термінології можна говорити про сьогоднішній хеппенінг і залишити на майбутнє вирішення справи про те, як насправді називався цей хеппенінг — «Зустріч із Соросом» чи «Виступ Подольчака». Я вважаю, що «Зустріч...» як щось цілковито штучне ближче до мистецтва, а «Виступ...» — нормальний анонс художнього проекту, зроблений у відповідному місці та часі.

А.Т. Ви дійсно вважаєте свій проект реальним?

І.Д. По-перше, це художній проект, як твір мистецтва він такий же реальний, як «Мона Ліза» або «Чорний квадрат». По-друге, художній проект як жанр передбачає принципову можливість реалізації, він практично і є способом візуалізації та популяризації художньої ідеї, і суттєвою його частиною має бути алгоритм вирішення практичних питань, пов'язаних із реалізацією: технологія, бюджет тощо.

А.Т. Якого ж бюджету потребує реалізація вашого проекту?

І.Д. Занадто великого, як для київського Центру Сучасного Мистецтва Сороса, України та, напевно, і для Сороса. Проект сьогодні заанонсовано, його запуск почнеться за два-три місяці, а реалізація, з ідеаль-

1994

ПОСТ ПОСТУП № 21 (132)

(2)

Андрій Тараненко, Київ

ному випадку, буде здійснюватися в декілька етапів до 2000-го року. Так що кошторис з'явиться досить не скоро. Реальність проекту в даному випадку полягає не у конкретних можливостях, що є у Львові чи Києві, а в тому , що знайдено ідеальний художній символ, і людство не в стані запропонувати щось подібне за ступенем смислового наповнення. Тільки прошу тебе не пропонувати поглибити Маріанську западину — це, як виявилося, стандартна реакція. А просто так, між іншим, пошукай альтернативного рішення для пам'ятника, що символізує кінець епохи, і почни, наприклад, з місця... Я б не був таким самовпевненим, якщо б не бився над цим питанням вже більш як півроку — весь час від моменту народження ідеї.

А.Т. Наскільки я зрозумів, проблема в тому, чи буде так поважно трактуватись 2000-й рік.

І.Д. Стареча чутливість людства до круглих дат є безсумнівною. Але такою ж безсумнівною є його зашкарублість, щось подібне до склерозу, втіленого у транснаціональному бюрократичному механізмі. Йдеться про кінець історії в її традиційному розумінні — історії народження та розвитку цивілізацій, їхніх війн, революцій, поширень, аж до стабілізації кордонів і формування єдиної цивілізації. Саме це символізує піраміда на Евересті. 2000-й рік є певною натяжкою: закінчується не тисячоліття, а етап розвитку людства приблизно в 6 тисячоліть.

А.Т. Яким же буде людство 3-го тисячоліття?

І.Д. Чесно кажучи, нам на це начхати. Говорити банальності про глобальні системи комунікації, екологічне мислення, систему колективної безпеки та спільне освоєння світового океану та космічного простору не для людей, що чітко визначилися у напрямку особистих зацікавлень. Єдиний насправді цікавий момент — це смерть героя, неможливість буття історичної особистості як такої. Наша псевдоутопічна система мислення передбачає зайняття цього місця художником. Художником, творча фантазія якого змінить світ не менше, ніж організаційна потенція та стратегічне мислення Наполеона чи Леніна, але зовсім іншим, відповідним новій епосі способом. Ретроспективний погляд дає нам розуміння Сталіна, як останньої класичної історичної особи, Мао і Хрущов виступають, як приклади еволюції історичної особи від вождя до художника. Що, як не глобальні художні акції — переплив Янцзи та ліквідація горобців, а берлінський мур чим не суперінсталяція. Найвизначніший художник останніх десятиріч Йозеф Бойс пропонував у 1964 році піднести мур на 5 см — кращі пропорції — факт зразково-показовий, як на мене.

А.Т. Тоді ваш проект можна трактувати, як заявку на своє місце саме в історії, а не в історії мистецтва.

І.Д. Не так просто. Створення символа, хай більш популярного ніж статуя Свободи чи вежа Ейфеля, напевно, стало би помітним фактом історії. Думаю, з часом більш помітним, ніж війна у Югославії і таке інше. Але коли йдеться про зайняття місця історичної особи художником, то навіть реалізація такого проекту нічого не означає. По-перше, світ має до цього дійти: зажадати спокусника, а не гвалтівника. По-друге, цей проект не є спокусою, його теоретична база занадто банально-гуманістична. Ми, чесно кажучи, дуже здивовані появою у нас такого дітиська — чогось ангелоподібного, на відміну від інших програм і проектів, не кажучи вже про художні твори самого Подольчака.

А.Т. Я знаю, що дехто із присутніх отримав запрошення до участі в конкурсі на концептуальний проект пам'ятника Мазоху. Якщо можна, декілька слів з цього приводу.

І.Д. Цей проект — спроба мобілізації кращих митців світу на пошук принципово нових підходів до проблеми вшанування пам'яті про особистість...

А.Т. І коли ви плануєте отримати результати?

І.Д. Термін надсилання проектів закінчується у лютому 1995 року. Власне, виставкою кращих проектів ми хочемо відзначити 100-ту річницю з дня смерті Леопольда фон Захер-Мазоха.

А.Т. Я хотів би, користуючись нагодою, запитати про інші ваші проекти, зокрема, про те, що пов'язане з космосом.

І.Д. Десь рік тому «Post-Поступ» надрукував мою статтю «Надзвичайний стан», у якій я декларував, що найбільшими досягненнями сучасної української культури стали дві події, що відбулися за межами України, і обидві пов'язані з іменем Подольчака. Йшлося про виставку в космосі та вихід артистичної книги Подольчака у польському видавництві «Correspondance des Arts». Приємно бути пророком у позитивних ствердженнях — не знаю, хто в Україні може підтвердити цю тезу, збуваються здебільшого негативні прогнози — відеоматеріал виставки на станції «Мир» викликав справжнє захоплення багатьох закордонних експертів, серед яких можна назвати Біла МакАлістера (радник Сороса з питань мистецтва, колишній директор Інституту Сучасного Мистецтва у Лондоні), Желіміра Костевіча (куратор Музею Сучасного Мистецтва у Загребі), і буде представляти Україну на Бієнале у Сан Пауло - виставці, що поступається хіба що Венеціанському Бієнале. Книга отримала відзнаку «Краща книга року» спілки польських книговидавців, Walter Tieman Prize Вищої школи графіки та книжного мистецтва/Ляйпціг, Бронзову медаль від Schtiftung Buchkunst/Франкфурт на Майні у конкурсі на найкращу книгу світу. Дві останні нагороди були вручені на цьогорічному Міжнародному книжковому ярмарку в Ляйпцігу.

Що стосується програми «Art in Space», то є надія, що другий її етап буде реалізований у цьому році. А в принципі, це окрема, дуже велика тема, що торкається ревізії теоретичних підвалин сучасного мистецтва і потребує підготовленого читача і спеціалізованого вмдання. Якщо все станеться, як заплановано, то 26 червня у Києві ми проведемо дискусію, яка торкнеться цих тем, хоча й буде присвячена іншому проекту — певній антитезі, — програмі «Art in Space», досліду в жанрі, який ми назвали гіперконтекстуальним мистецтвом.Є проект нової мистецької книги Подольчака. Це буде Еклезіаст. Книга, якої ще не було. Починаємо пошук видавця і маємо пропозицію від польських друзів, що не можуть забезпечити запропонованої технології, але хочуть зробити книгу про те, як вона буде створюватись.

Ну і багато чого іншого. Але, напевно, на сьогодні вже цілком достатньо.

А.Т. Тоді останнє питання. Як ви вирішуєте фінансові проблеми?

І.Д. Маємо єдиного надійного спонсора. Це художник Ігор Подольчак. Досягнули віртуозної майстерності у досягненні максимального ефекту мінімальними коштами. Маємо надію, що після зацікавленості преси (The Guardian, The Daily Telegrph, Washington Post, International Herald Tribune...) з'явиться зацікавленість меценатів.

UKRAINE

Ihor Podolchak

Curator: Marta Kuzma

Ihor Podolchak's *Art In Space* is the first stage of an expansive project by the artist, a manifesto addressing the new possibilities for art at the verge of a new millenium.

Podolchak places art objects within the interior of the space satellite *Myr* traveling in orbit—allowing the work to organize itself and its enviroment beyond any established cultural context. Two unframed original graphic works by the artist are transformed into living objects, no longer matter but pure energy, in which the obstacles of both space and subjective reaction cease to exist or to carry value. By placing the work in space, the traditional artistic recourse to composition and form loses meaning: the image in the work—its metaphor, color, dimension—becomes illogical.

Although the material contingency of the art object is finite, the resulting dialogue between the work and the empty expanse becomes subject to infinite division, without ever losing continuity. The art object exists for whatever it is rather than for what it evokes, similar to a line unscrolling toward the infinite, its only dimension that of time. In this situation, any intervention by the viewer—any criterion for judging the work as "art"—is illegitimate.

What remains is a gesture. It must be defined by a new set of criteria, not previously established.

Podolchak's concern is not the search for an undefined surface or expanse, in contrast with artists in the 1950s who sought a surface beyond anything pictorial or representative. The artist is interested in the reaction of art objects, things, ideas, freed literally or metaphorically from gravity. These expose themselves to new interpreta-

– QUARTERLY –
VOLUME 1 / 34
THE SOROS CENTERS
FOR CONTEMPORARY
1994

school training, which is still based on the Russian academic model, in the search for an original style.'[13] Generally, artists who rejected their academic training also rejected printmaking – or were never attracted to it. However, evidence of technical adventurousness is to be found in the mainly abstract etchings that have been produced at Senej 'House of Creativity' near Moscow. Certainly the best-known centre in Russia for experimental printmaking, artists from many parts of the Soviet Union travelled to work there. This co-operative workshop functioned for over twenty years until the collapse of state support for the arts led to the withdrawal of Artists' Union funds in 1991. An initiative of the City of Glasgow, planning for its 'Soviet Season', led to the first artists' exchange (from that city) with the Senej workshop. The 1989 Glasgow Print Studio Exhibition showed 47 works focussed especially on this experimental tendency in Soviet graphic art. Robert Paul, in the Glasgow catalogue preface used the phrase 'prints that depend for their vitality on the medium in which they are created'. Often large, deeply bitten plates exploiting fluidity of form and chance effects of line, there is some basis for comparing the products of the Senej 'school' with Atelier 17; in place of S.W. Hayter's central influence as technical innovator, Senej had the example of its founder, Sergei Zarovnii (1940–85). His wife, Natalia Zarovnaya, took over the directorship after her husband's death. Her own etchings, which continue experiments with colour, help to maintain the parallel.

A new and alarming situation now faces printmakers in Russia and other parts of the former Soviet Union. The necessity to be financially self-supporting within the constraints of a barely existent art market may be experienced by them as a new form of the old restrictions on artistic freedom. The visual flavour peculiar to much of this work comes from the fact that it is the product of private obsession together with unusual graphic dexterity and refinement, unconstrained by market pressures. The new and changing circumstances will inevitably affect these artists. Writing in *The Independent*, Geraldine Norman described 'A Time of Transition' as a 'landmark exhibition', and it may be that there is something of a coda or 'swan-song' in this collection, this graphic imagination in which 'we can discover the relics of an inner state of mind where freedom was discovered in daydreams'.[14] Relics of situations and circumstances never to be repeated. For example, we see in Igor Podolchak's series, made between 1987 and 1989, work of startling intensity and virtuosity (fig. 100), arising from some dark inspiration, like an amalgamation of Sacher Masoch and Kafka, based, Podolchak says, on our past and present reality.[15] With the newly acquired 'burden of freedom', will the artists be able to avoid taking the route of self-parody in order to meet the requirements of collectors? Perhaps on a par with the creators of instant pieces of graffiti-covered Berlin Wall, rapidly made and chipped into souvenir-sized chunks for the tourists.

Europe without Walls well represents the exhibition in book format. As a compendium of images and writings that enhances understanding of an extraordinary episode in recent history, it is a valuable document that stands on its own merits. The exhibition 'A Time of Transition' is the most comprehensive display yet organized outside Russia and Ukraine, of recent printmaking from those regions.[16] On that account, the modest pamphlet-style catalogue, although not fully enough illustrated to provide an analogue for the exhibition, is a serious contribution to the exploration of a rich seam of contemporary graphic art largely unknown in the West.

Appendix

Bibliography of Twentieth-century Russian Printmaking and Graphic Art (Listed by year of publication)

L. Varshavsky, *Essays on the History of Contemporary Engravings in Russia*, Moscow 1923. 176 pp., 25 ills.

A. Sidorov, *Russian Graphics in the Years of Revolution 1917–22*. Moscow, Dom Pechati, 1923. 416 pp., 358 ills. (7 in colour).

V. Polonsky, ed., *Masters of Contemporary Engraving and Graphics: Essays*, Moscow/Leningrad, 'Gosizdat', 1928. 116 pp., 291 ills.

W. Schmidt, ed., *150 Jahre Russische Graphik 1813–1963*, Staatliche Kunstsammlungen, Dresden, Kupferstich-Kabinett. Katalog einer Berliner Privatsammlung 1964. 324 pp., 173 ills.

Moscow Engravers, Leningrad, Kudozhnik, RSFSR, 1964. Illus.

Leningrad Engravers, Leningrad, Kudozhnik, RSFSR, 1965. 240 pp., 218 ills.

A. Sidorov, *Graphics of the First Ten Years, 1917–1927: Drawing, Print, Book*, Moscow, Iskusstvo, 1967. Illus.

A. Sidorov, *Russian Graphics of the Early 20th Century*, Moscow, Iskusstvo, 1969. Illus.

Y. Levitin, *Sowjetische Druckgraphik aus der Graphischen Sammlung des Staatlichen Puschkin Museums der Bildenden Kunste in Moskau*, exhibition catalogue, Moscow, Pushkin Museum, 1971. Text in German. Illus.

A. Abramova and M. Feigin, *The House of Creativity: Cheluskinskaya*. Leningrad Artists of the Russian Federation, 1974. Illus.

13. Matthew Cullerne-Bown, writing in the exhibition catalogue *Soviet Socialist Realist Painting, 1930s–1960s*, Oxford, Museum of Modern Art, 1992.
14. James Aulich, in the introduction to *Europe without Walls*, though here he is describing a Berlin artists' commune, 'Tacheles', established in 1990 in an abandoned, half-demolished apartment store on the East side of the just-opened Wall.
15. *Time of Transition*, p. 36.
16. Since the first showing of this exhibition in Bristol City Art Gallery it has been supplemented by the addition of ex-catalogue works, some made since November 1992 and others from the years preceding the date of the first catalogued works (1972).

THE INDEPENDENT

Simon Carr: The truth about our former PM

ART MARKET / An allegory of Russia's broken dreams: An exhibition of Russian and Ukrainian prints, produced during the tumultuous years 1987-1992, expresses the hopes and fears of artists in a time of political change. Geraldine Norman reports

GERALDINE NORMAN

Sunday, 4 September 1994

- Share
- Print
- Email
- Text Size
  - Normal
  - Large
  - Extra Large

SPONSORED LINKS:

Ads by Google

Forex Trading - GFT
New to forex? Try a risk-freepractice account today. GFT
www.GFTuk.com

Ukraine Pharma Sales
Delta Medical, your sales agentfor Rx and Consumer healthcare
www.deltamedical.com.ua

Free Arts & Culture Guide
Download your Creative Guide toUK Museums, Galleries and more.
www.CreativeTourist.com/FreeGuide

THE OPENING of Russia to the West did not turn Russians into Westerners. Their experience of life, their education and their dreams had little in common with ours. That is what makes a forthcoming exhibition of Russian and Ukrainian prints and artists' books so fascinating. Opening at the Bankside Gallery on 8 September, it gives an insight into the hopes and fears of artists as a new political era dawns.

It is called 'A Time of Transition' and features the work of some 40 printmakers who were active between 1987 and 1992 (though the earliest prints were made in the 1960s). Because they pre-date the introduction of a market economy, they were made for exhibition or exchange between like-minded friends rather than for sale, and are a direct and personal expression of the artists' sense of their times.

Most of the work on view at the Bankside is for sale, however, though the editions are often small. Prices range from pounds 30 to pounds 750. One of the most surprising features of the exhibition is the almost total absence of direct political statement or criticism. The response of these artists to political upheaval was to retire into a dreamworld where the battles of everyday existence were transmuted into allegory or literary allusion. The stirring times through which their countries were passing are reflected by the intensity of these visions.

For example, Valerii Mishin, a 55-year-old who won many honours in Eastern Europe in the early Eighties, was inspired by a Chekhov short story when he produced the remarkable lithograph Man in a Box. An ordinary middle-aged man is shown with his head in a cage which he has just unlocked - he holds the key in his hand. The eyes that look out at the viewer are knowing, but not distressed. The allusion to minds caged by propaganda is the more powerful for being understated.

Boris Zabirokhin, 47, whose lithograph Auntie Klava has been used on the cover of the catalogue, has had a similar career to Mishin. Both attended the Mukhina Institute in St Petersburg, became members of the Union of Artists, and are represented in many Eastern European museum collections. In Russia, 'Auntie Klava' is an affectionate, generic term for a peasant woman; in the print, a patient old woman of massive build makes her first essay into the market economy by presenting three cloves of garlic, three carrots and six potatoes for sale. The contrast between her physique and the derisory quantity of food she is trying to sell makes its point with quiet humour.

Igor Podolchak from Lvov, the principal city of Western Ukraine, has recently made headlines with his campaign for a memorial to be erected there to the city's most famous son - Leopold von Sacher-Masoch, after whom masochism is named. Podolchak's prints incorporate grotesque mutations of the human body. 'It is very hard to determine the motivation of my works,' he has written in the exhibition catalogue. 'There are many causes: my character, the literature on which I grew up, philosophy which has influenced me, art that I like. But I think the main cause is our past and present reality. The absolute desperate absurdity of our life, the helplessness of human beings in this system. . . .'

The exhibition was put together by the British artist-printmaker Peter Ford, who runs the Off-Centre Gallery in Bristol. He began to visit Eastern Europe in the mid-Eighties when his etchings were included in shows in Brno (in the Czech republic), Berlin and several Polish cities. In Lodz, Poland, in 1987, he met a Leningrad artist, Konstantin Chmutin, whose still- life mezzotints are among the stars of the exhibition. His Conception VI, for instance, is a study of eggs on a table, broken or about to fall. It can be enjoyed equally as the play of light and shade on simple forms or as an allegory of broken dreams.

Chmutin invited Ford to Leningrad, where he met many of the city's very active printmakers. On his return to England, Ford began to exhibit Eastern European prints in his gallery and to organise touring shows. Then, in 1992, he was invited to be on the jury of the major biannual print exhibitions in Lvov, Ukraine, and Kaliningrad on the Baltic. The artists represented in 'A Time of Transition' came to his attention during these visits.

Ford acknowledges having under-represented Moscow artists, with whom he has had less contact. But 'A Time of Transition' does include powerful abstract works by printmakers from the Senej Workshop just outside Moscow, which has been closed down; Senej was financially supported by the Union of Artists, a state entity now disbanded. Printmakers from all over the Soviet Union were attracted by its high reputation and good facilities; for a while it was the only place in Russia with screenprinting equipment.

The kind of lyrical abstracts made at Senej in its heyday are represented by Valerii Tsagaraev, Vladimir Kizilov, Natasha Mironenko and Natalia Zarovnaya (formerly the workshop's director). They continue the pioneering exploration of abstract art by Malevich, Rodchenko and other Russian artists in the first three decades of the century, which Stalin suppressed.

In the past five or six years, London, Paris and New York have been flooded with Russian paintings. When communications with the West were first re-established, Russian art held an exotic appeal and many collectors bought it. Meanwhile, Russian artists enthusiastically embraced the opportunity to earn foreign currency. With so many oil paintings available, prints have hitherto attracted little attention.

The quality of the prints on view at Bankside is outstanding. It reflects the fact that traditional techniques were part of the curriculum of Soviet art schools. Indeed, colleges in Russia and the Ukraine are still organised along the lines of 19th-century academies, with the emphasis on learning to master a medium, rather than on self-expression.

The technical brilliance of the prints - whether etchings, mezzotints, lithographs or any other technique - sets a standard now rarely achieved in the West. Monotypes by Ekaterina Kamenskaya use abstract colour to evoke space with photographic fragments of St Petersburg collaged into the image. Kikolai Koshelkov makes colour prints from cut cardboard, using an elaborate jigsaw technique.

The exhibition has been touring Britain for the past two years, starting at Bristol City Art Gallery. Bankside is its only London venue and the penultimate location - it will be shown in Truro, Cornwall, next month. Several new artists have been included to bring the show up to date and extend its coverage. There are some older artists, some younger ones, three more women - doubling the number in the show - and work from other regions. With these additions, it is the most comprehensive exhibition of its kind ever mounted outside the former Soviet Union.

The exhibition reflects the end of an era, a period when the printmakers of Russia and the Ukraine used their skills to comment on social and political realities. The introspective, often dark and dreamlike imagery comes from the creative imaginations of artists living through one of the most significant phases in 20th- century history. The show crystalises this turning point with impressive aesthetic power.

'A Time of Transition' is at the Bankside Gallery, 48 Hopton Street, London SE1, from 8 September to 2 October, and the Royal Cornwall Museum, Truro, from 22 October to 26 November. Sales enquiries should be directed to the Off- Centre Gallery, 13 Cotswold Road, Bedminster, Bristol BS3 4NX (0272 661782).

(Photographs omitted)

SPONSORED LINKS:

Ads by Google

Croatia.hr
The land that boasts an exceptionaldiversity of cultural heritage
www.croatia.hr

M Shamansky, Bookseller
Importer of European Bookson the Fine Arts
www.artbooks.com

Magic Escultura / Sculptu
Alex Hary presents a collection ofAlex Hary presenta la colección de
www.alexhary.com

Takashi Murakami
Extensive collection of Murakamiand other contmporary artists work
www.21centuryart.co.uk

Post a Comment

Subject:

Powered by LIVEJOURNAL

Message:

Offensive or abusive comments will be removed and your IP logged and may be used to prevent further submission. In submitting a comment to the site, you agree to be bound by the **Independent Minds Terms of Service**.

Post Comment

©independent.co.uk Legal Terms & Policies | E-mail sign-up | RSS | Contact us | Syndication | Advertising Guide | Group sites | London Careers | Subscriptions

Акція львівського художника Ігоря Подольчака, проведена на сходах Київського музею українського мистецтва, викликала вже певний відгук в засобах масової інформації і в кулуарах різних середовищ. Реакція, звичайно, неоднозначна, тому пропонуємо повний виклад вступної промови, щоб уникнути неаргументованої критики як результату неінформованості.

ПРОМОВА ІГОРЯ ПОДОЛЬЧАКА НА ПРЕЗЕНТАЦІЇ ПРОЕКТУ «МАВЗОЛЕЙ ДЛЯ ПРЕЗИДЕНТА» 23.06.94

Художник створює свій власний світ і в цьому сенсі він богоподібний творець. Його творча потенція є функцією свободи, свободи від стереотипів мислення, свободи від соціального рабства. У боротьбі зі суспільством він формується як особистість, він знаходить себе. Жодних обов'язків, жодного служіння, жодних компромісів. Або Ти — все або Ти — ніщо!!!

Коли Ти — все, Ти здатен бачити і розуміти. Бачити і розуміти суспільство як організм у всіх його проявах. Якщо говорити про українське суспільство сьогодні, то не можна оминути двох визначальних понять — безоглядність та імпотенція. Його символ —Буриданів віслюк, який вибирає між Сходом і Заходом. Його інтелектуальна діяльність — на рівні відомого героя анекдотів, який намагався вивести гібрид мухи та насіння кавуна. Передвиборчі програми, якими сьогодні заклеєні паркани, по суті абсолютно адекватні стандартним парканним написам.

Насправді все наявне — імітація та гра. Діти намагаються наслідувати дорослих, не знаючи законів, не розуміючи причин, не передбачаючи наслідків. Інфантилізм п'ятдесятидвомільйонного народу, що займає величезну територію, який надягнув атрибути державності з чужого плеча, — видовище не з приємних, жалюгідне видовище. Зіткнення з реаліями дорослого життя перетворило українське суспільство в класичного невротика, що шукає заспокоєння у світі ілюзій. Ілюзій та покладань надій спасіння на Америку чи Росію, Європейську спільноту чи Міжнародний валютний фонд, і врешті-решт на Бога!!! Але, на жаль, його смерть була зареєстрована одним німцем ще в минулому столітті.

Тільки художник, співрозмірний суспільству як цілісному організму і навіть його перевершує, художник, що вільно оперує комплексами і використовує їх як матеріал для творчості, може вилікувати-звільнити. Звільнити українців від гнітючого едипового комплексу. Вони нащадки Тараса Бульби, їхня генетична пам'ять зберігає картину шаленого гніву Батька, їхні вчинки підкорені патріархальному авторитету й традиції.

Притаманний їм острах перед життям без батьківської опіки штовхає їх на підкорення «старшому брату», на створення символу Батька з кого завгодно — царя, Шевченка, Сталіна.

Обряд ритуального вбивства Батька — ось необхідний радикальний засіб звільнення українського суспільства. «Мавзолей для президента» — це форма ритуального вбивства. Форма, яка несе в собі утвердження всесвітньоісторичних амбіцій нації. «Мавзолей для президента» — це обряд ініціації президента. Через смерть символічну він отримує свободу реальну. Вмирає скований, не вільний політик, народжується особистість, здатна на вчинок. Маючи свій мавзолей, можна творити майбутнє, не оглядаючись назад.

Звільнення суспільства від едипового комплексу — необхідна віха в житті кожної нації. Страчені королі Франції та Англії, вбиті царі Росії та нащадки австрійської корони, президент Лінкольн. Ситий наш час — час кінця історії, він не вимагає крові, він потребує осмислення. Усвідомлений художній акт потрібніший, ніж соціальні катаклізми. Лікування провокацією необхідніше, ніж потурання інфантильним фантазіям.

Виконуючи місію визволення, даруючи народу свободу, не можеш не вболівати за долю дарунку. Художник — не просвітник, і не його завдання метати перли перед свинями. Свободу знаходять через біль, мужніють також через біль. Якщо нація думає тільки про жертя, її потрібно вдарити ногою по яйцях!!! Метафізичний біль примусить озирнутись і нарешті задуматись. Нація не повинна уподібнюватися до свині, навіть якщо свиня — тотем нації. «Мавзолей для президента» є провокацією, що руйнує національні табу, соціальні конвенції, патріархальну ментальність. Це шанс для самореалізації народу.

Визволення суспільства від едипового комлексу — це його реальне звільнення. Свобода — це стан духу, а не паперова незалежність. Отже, задля свободи, свободи без рівності та братерства, свободи, принесеної не кривавою революцією, а художнім актом. Відкриваю мавзолей — символ звільнення нації та ініціації її лідера.

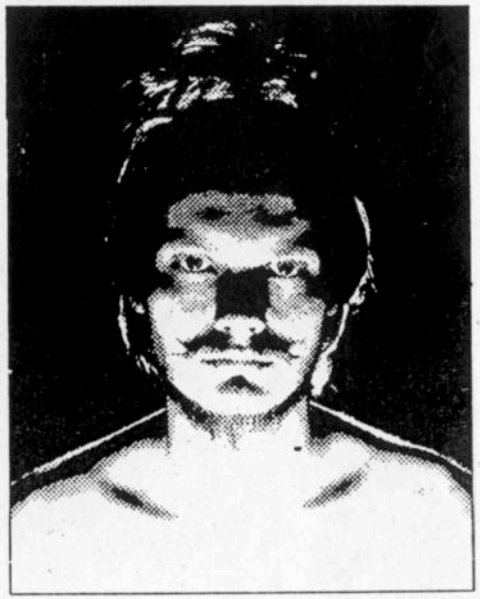

Людмила БАРАНЕВИЧ, «Голос України»

«ПРОЕКТ ДЛЯ ПРЕЗИДЕНТА»,

або В якому віці думати, що таке свобода?

А почалося все з того, що на мій робочий стіл лягло запрошення, видруковане на дорогому папері й з поліграфічною вишуканістю, гідною хіба що царственної особи. Хто від такого запрошення відмовиться? І текст на блискучому із синюватим відблиском аркушику інтригував незвичністю: «Міжнародний Фонд Мазоха (є такий справді у Львові на честь письменника Мазоха, який народився і жив деякий час у цьому місті — Л. Б.) має честь запросити Вас на презентацію проекту Ігоря Подольчака та Ігоря Дюрича «Мавзолей для Президента». Відбутися усе це мало в Державному музеї українського образотворчого мистецтва в Києві.

І вудбулося. Тільки не в самому музеї, а на його сходинках, тобто надворі... І проект мавзолею як такого — це не мавзолей... А хочеться, правда, дуже хочеться знати, що ж це насправді? Ну то прочитайте. Даю цитатку із запрошення: «Проект «Мавзолей для Президента» являє собою дослід гіперконтекстуального мистецтва та є своєрідною діалогічною антитезою програми «Art in Space». Щодо самої програми «Art in Space», у вас теж можуть виникнути запитання, як, власне, і в мене вони з'явилися. Так от, програма ставить витвір мистецтва у порожній простір, як це було на сходинках музею, а сам витвір мистецтва — трилітрова банка із смальцем, у якому смачно застигли вишкварки. Усе було справжнім — і банка, і смалець, і вишкварки, й навіть підставка у вигляді табурета, а також електроплитка (теж справжня). А щоб глядач міг переконатися, що все це і є проект мавзолею для Президента, то він повинен довіритися цій ну просто-таки дивовижній банці, щойно від бабусі, у дворі якої закололи свинюшку. Й тут спрацьовує «Art in Space», який виводить оцю банку, тобто «твір мистецтва» у той самий «порожній простір» і надає йому можливість — знову цитатка: «... організувати цей простір у відповідності з власним внутрішнім алгоритмом поза впливами контекстуальної какофонії культурного середовища»... Правда, кожне окремо взяте слово, як і в попередній цитатці, ніби дуже знайоме, особливо для тих, у кого диплом про закінчення технічного вузу? Словом, ви зрозуміли? І я також...

А все одно було дуже весело. Директор музею чесно не міг зрозуміти, чому саме цю ризиковану презентацію треба проводити всередині музею. А напрочуд елегантний, у вечірньому костюмі від... (важко сказати, хто із вітчизняних кравців уміє так класно шити костюми) Ігор Подольчак, хоч і дуже виховано, толерантно, але напористо наполягав на тому, щоб усе відбулося саме в музеї. Маленьке непорозуміння між паном директором та паном Ігорем проходило у тих світських тонах, що можуть справді згаснути будь-якої миті. Були вони оточені потужним кільцем журналістської братії, яка зроду нічого подібного не чула й не бачила. Аж поки в тих же тонах пан директор не обмовився, що він з такою ж ретельністю й з таким же задоволенням оберігатиме картини самого пана Ігоря, коли вони будуть виставлені в музеї, як зараз оці двері від нього.

Усі друзі пана Ігоря (з іншим Ігорем мені якось не вдалося поговорити) з радістю потусувалися на сходинках... Потім, коли все скінчилося, а були й промови, вони, друзі, сіли на тих сходинках, поряд із скульптурами левів, й дуже мило, жваво обговорювали все, що відчули й побачили.

Вони, вільні художники, — за свободу, принесену творчим натхненням. Саме цього чудового творчого натхнення вони й побажали Президенту своїм проектом. А коли іще робити побажання, як не в молодості!

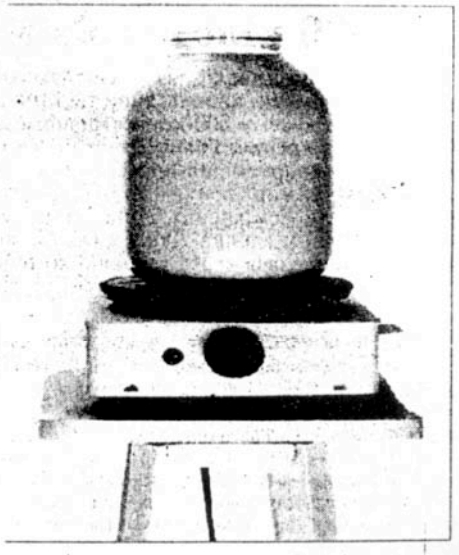

THE INDEPENDENT

Johann Hari: Lies, damned lies... and the double-speak I would expunge

Who was a naughty Ukrainian then?: With Communism dead, the town of Lvov is celebrating all sorts of famous sons, except the Leopold von Sacher-Masoch sort. Andrew Higgins reports

ANDREW HIGGINS and MICHAEL R GOSS

Saturday, 23 July 1994

- Share
- Print
- Email
- Text Size
  - Normal
  - Large
  - Extra Large

Copernicus Street, Lvov, is paved with cobblestones, studded with architectural gems - including two palaces and an 18th-century church - and layered with the history of this charming Ukrainian town, a jewel of Habsburg dominion on the most European fringe of what used to be the Soviet Union.

At No 22 stands a particularly fine building, a three-storey mansion with delicate masonry, a sunny courtyard and a plaque on the outside wall. The sign, though, belongs to the immediate and very dreary past. It signals the presence of that most Soviet of institutions, ZHEK, Housing Maintenance Bureau, the bureaucratic cog responsible for residence permits and the countless other pieces of paper that held the Soviet empire together.

Passed over in complete silence is something far more noteworthy: a deep, dark and - for a small but diligent band of initiates - delicious secret. Lurking on Copernicus Street is a claim to international renown every bit as spellbinding as Lvov's Baroque opera house, as seductive as a summer promenade along Freedom (formerly Lenin) Prospekt, as mysteriously passionate as the faith that built St Yura Cathedral up the hill.

On 27 January 27 1836 occurred a singular event. This was the birth of Leopold von Sacher-Masoch, author of Venus in Furs, world-class deviant, and the prophet, revered and reviled, of the universal phenomenon known in virtually every language by the same name: 'masochism'.

It is now seven years since Mikhail Gorbachev promised to fill the blank spots of Soviet history. This release from amnesia - and ultimately from empire - has meant that everyone in Lvov now knows how, at the start of the Nazi invasion in 1941, the NKVD, forerunner to the KGB, murdered prisoners en masse in a jail at the corner of Copernicus Street and what used to be Stalin and then Peace Street. Freed from old taboos, Lvov embraced new

heroes. Peace Street was renamed after Stepan Bandera, the Ukrainian nationalist previously demonised as a fascist. Andrei Sakharov, the dissident physicist, has his own street too.

For Sacher-Masoch, though, rehabilitation has been hard going. Sitting unanswered in the Lvov Town Hall is a two-year-old letter from Igor Podolchak, a well-connected hippie-artist whose father used to oversee culture in Lvov for the Communist Party. It asks that Copernicus, the great Polish astronomer, be removed from street signs to make way for Lvov's own world-famous pervert.

Mr Podolchak is not expecting to walk down a Masoch Street any time soon: 'Everyone wants to forget him. This is why our culture is so fragile. We push great people out.'

Ukrainian independence in 1991 forced Lvov, like everywhere in the new country, to look again at the past. The Lvov Historical Museum began a radical overhaul, purging Soviet history and playing up events that buttress Ukraine's sense of statehood. But still squeezed out amid all the shuffling is Sacher-Masoch. Feted instead are obscure contemporaries responsible for compiling a Galician dictionary and other long-forgotten texts.

'We have nothing on him and we are not planning anything either,' the museum's director, Bogdan Tchaikovsky, says firmly. 'We have a different profile.'

As a would-be local hero in a town that prides itself on being the heartland of Ukrainian culture, Sacher-Masoch presents nothing but problems: he wrote in German, was partly Jewish, spent his most creative years in Austria, and devoted his literary career to what has been considered an illness ever since the 19th-century Viennese professor of psychiatry Richard von Krafft-Ebing started labelling such things in Psychopathia Sexualis.

Sacher-Masoch, the son of the local police chief, lived in Lvov when it was known as Lemberg and belonged to the Austro-Hungarian Empire. At the age of 14 he moved away with his family. He studied in Graz and Prague and went back briefly to Lvov to teach. He married, raised a family of his own, but, according to The Oxford Companion to German Literature, channelled much of his energy into exploring 'the perversion known as masochism'. Collier's Encylopedia speculates that 'his preoccupation with strange erotic pleasures was a reflection of his own abnormal sexual obsessions'.

Celebrated in salons across Europe during his lifetime, Lvov's champion misfit still gets the cold shoulder in his home town. 'His contribution to world culture is, let's say, controversial,' says Anatoly Kopets, the town official responsible for the arts. A cultured man himself, he decorates his office with abstract paintings, but sees little future for Sacher-Masoch: 'If people believe it is in the public interest to erect a monument, then of course we will do our best,' promises Mr Kopets. 'But watching the pace of reform in Ukraine so far, I don't think that will happen any time soon. The mentality of the people will have to change first.'

A first modest step in this direction, however, has just been taken. Thanks to an impecunious literary journal, Vsesvit, Ukrainians can now read snatches of Sacher-Masoch in their own language for the first time. Previously they had to rely on Russian editions. Helping to bring Sacher-Masoch home through a Ukrainian text is Ivan Herassym, an earnest librarian with immensely thick glasses. A graduate in German literature, he had never heard of Sacher-Masoch during his student days: 'The character of his work did not give him much of a chance in our schools, particularly Soviet schools. Teachers told us there was no such thing as sex, but he wrote about nothing but sex.'

The text he chose for translation is one Sacher-Masoch's tamer projects: Women from Galicia, part of a series of largely anthropological studies of the region around Lvov. It touches on sex, says Mr Herassym, the young translator, 'with humour but no special perversions'. More risque is a second translation: The Don Juan from Kolomea. Other works are in the pipeline.

For Igor Podolchak, the 32-year-old painter who wrote to local authorities petitioning for a Masoch Street, the

thrill lies less in literature than bizarre behaviour: 'For us he is like a flag. He is our symbol. As an artist I'm interested in marginal things. Sacher-Masoch was a great marginal.'

To keep this banner of nonconformism flying, Mr Podolchak set up an association and gave it a grand name, the International Masoch Fund. Its members are few and dress entirely in black. Their most recent stunt was an exhibition in Kiev shortly before Ukraine's presidential election. It was scheduled for a museum but ended up on the street after officials discovered the contents: three large jars on a stove, one covered by a cloth, a second filled with solid pig fat, a third warmed up to melt the fat and reveal a model of the then president, Leonid Kravchuk.

As well as lobbying for new street signs, Mr Podolchak also wants to erect some sort of monument - not a statue but, as he explains, an 'artistic solution to the monument which would be adequate to the phenomenon and would break stereotypes of monument-memorials embedded in culture'. To this end, the fund - or at least Igor and his friend - launched an international competition ahead of the 100th anniversary of Sacher-Masoch's death in 1895. Suggestions include a giant hologram of Sacher-Masoch and a slide show projected on to clouds. The closing date is next February.

Mr Podolchak is coy about whether his interest in masochism goes beyond just theory: 'This is my own business. As an artist I sometimes act like a masochist, sometimes as a sadist. Art allows you to do anything without legal problems afterwards. I can kill my heroes, violate my heroes.'

There is ample evidence of both in his attic studio, just above his mother's flat in one of Lvov's most prestigious buildings. A naked baby doll hangs from the wall by a string tied around a broken neck. His paintings, skilfully executed and deeply disturbing, bear titles like The Last Orgasm of St Sebastian and tend to feature mutilated bodies.

Such peculiar images do not sit easily with Lvov's role as a centre of traditional culture, a culture with deep roots in the Church and a tenacious loyalty to Ukrainian Greek Catholicism.

Another hurdle blocking Sacher-Masoch's resurrection is bureaucracy. Even the most conventional hero must pass through an obstacle course of red tape and committees before being honoured with a banal statue. The town council must vote and the public must have its say. 'In this seat, I must try to avoid stirring up conflict in society,' says Mr Kopets, the culture bureaucrat. 'I don't think there will be wide support for Sacher-Masoch.'

So far, few Lvovites, even on Copernicus Street, have even heard of their difficult local hero, so well hidden is his secret. And those who have are in no rush to claim him. 'If there is a society for him, there will soon be one against him,' predicts Zinovy Borenko, a young lawyer who works on the ground floor of what used to be Sacher-Masoch's house. He is mildly curious, but worries about complications. He takes down a dog-eared copy of the Ukrainian criminal code from the shelf and checks to make sure masochism is not illegal. It is not. Homosexuality is.

Would Sacher-Masoch himself cheer attempts to revive his name? Perhaps not. He elevated humiliation to an art form, but was mortified when the sexologist Krafft-Ebing coined the term masochism. He worried that he would never live it down. He was right. Taking a different view, though, are his home town fans in Lvov, so far frustrated in their attempts to secure a local tribute. 'The best memorial for Masoch is the term masochism. With this he becomes eternal,' says Mr Podolchak, the artist. 'We cannot imagine a better monument.'

DARWINIST, DEMOCRAT AND DEVIANT

Today Sacher-Masoch is famous only for contributing his name to the catalogue of sexual deviations. But he was a man of diverse interests and achievement: Darwinist, atheist, follower of Schopenhauer, democrat and anti-monarchist, he called for the reform of working conditions and even had proposals for a United States of Europe

almost 100 years before the Treaty of Rome. His study of the European Jewish community, Jewish Tales (1878), is still regarded as one of the best ever written.

He wrote two novels in the 1860s that were to establish him on the European scene and lead critics to compare him favourably with Turgenev: Don Juan of Kolomea (1864) and The Separated Wife (1865). The latter featuring an imperious and cruel femme fatale, the often repeated motif that immortalised him.

He desired to create a Northern Venus, an icy beauty in furs to rival her southern counterpart; and so Venus in Furs, the book on which his lasting fame is based, was written and later published in Germany in 1870. The book, although brutal at times, is today regarded as a deeply romantic tale and a classic of European decadent literature, ranking alongside Mirbeau's Torture Garden and Huysman's Against Nature.

In 1873 he married Aurora von Rumelin, who wrote a number of novels under the pseudonym Wanda von Dunajev and is the Wanda of Venus in Furs. He received a great deal of female correspondence as a result of his work, of which he took full advantage.

Apparently Sacher-Masoch died in 1895, shortly after his wife found him in his study, the body of his beloved cat strangled on his lap and his hands covered in blood due to the cat's last desperate struggle. There is still some speculation that he did not die but was whisked away to an asylum where he survived for a further 10 years.

(Photograph omitted)

SPONSORED LINKS:

Ads by Google

"25 Pounds in 2 Weeks"
Yes - Lose 25 Pounds in 2 Weeks.As Seen on CNN - Try It Here!
www.AppliedNutritionalResearch.com

Korea's Food
Worldwide B2B marketplaceProducts of high quality& low price
www.agrotrade.net

5 Tips to Lose Body Fat
Ab exercises don't burn body fat,but this unique method does.
TruthAboutAbs.com

DevelopmentAid.org
International jobs, tendersand more...
www.developmentaid.org

Post a Comment

Subject:

Message:

Powered by LIVEJOURNAL

1994

THE INDEPENDENT
WEEKEND

ARTS
Iain Gale on the artists fresh from college
28

STYLE
The man who sold old clothes to Top Shop
33

SATURDAY 23 JULY 1994

Who was a naughty Ukrainian then?

With Communism dead, the town of Lvov is celebrating all sorts of famous sons, except the Leopold von Sacher-Masoch sort. Andrew Higgins reports

Copernicus Street, Lvov, is paved with cobblestones, studded with architectural gems – including two palaces and an 18th-century church – and layered with the history of this charming Ukrainian town, a jewel of Habsburg dominion on the most European fringe of what used to be the Soviet Union.

At No 22 stands a particularly fine building, a three-storey mansion with delicate masonry, a sunny courtyard and a plaque on the outside wall. The sign, though, belongs to the immediate and very dreary past. It signals the presence of that most Soviet of institutions, ZHEK, Housing Maintenance Bureau, the bureaucratic cog responsible for residence permits and the countless other pieces of paper that held the Soviet empire together.

Passed over in complete silence is something far more noteworthy: a deep, dark and – for a small but diligent band of initiates – delicious secret. Lurking on Copernicus Street is a claim to international renown every bit as spellbinding as Lvov's Baroque opera house, as seductive as a summer promenade along Freedom (formerly Lenin) Prospekt, as mysteriously passionate as the faith that built St Yura Cathedral up the hill.

On 27 January 27 1836 occurred a singular event. This was the birth of Leopold von Sacher-Masoch, author of *Venus in Furs*, world-class deviant, and the prophet, revered and reviled, of the universal phenomenon known in virtually every language by the same name: "masochism".

It is now seven years since Mikhail Gorbachev promised to fill the blank spots of Soviet history. This release from amnesia – and ultimately from empire – has meant that everyone in Lvov now knows how, at the start of the Nazi invasion in 1941, the NKVD, forerunner to the KGB, murdered prisoners en masse in a jail at the corner of Copernicus Street and what used to be Stalin and then Peace Street. Freed from old taboos, Lvov embraced new heroes. Peace Street was renamed after Stepan Bandera, the Ukrainian nationalist previously demonised as a fascist. Andrei Sakharov, the dissident physicist, has his own street too.

For Sacher-Masoch, though, rehabilitation has been hard going. Sitting unanswered in the Lvov Town Hall is a two-year-old letter from Igor Podolchak, a well-connected hippie-artist whose father used to oversee culture in Lvov for the Communist Party. It asks that Copernicus, the great Polish astronomer, be removed from street signs to make way for Lvov's own world-famous pervert.

Mr Podolchak is not expecting to walk down a Masoch Street any time soon: "Everyone wants to forget him. This is why our culture is so fragile. We push great people out."

Ukrainian independence in 1991 forced Lvov, like everywhere in the new country, to look again at the past. The Lvov Historical Museum began a radical overhaul, purging Soviet history and playing up events that buttress Ukraine's sense of statehood.

But still squeezed out amid all the shuffling is Sacher-Masoch. Feted instead are obscure contemporaries responsible for compiling a Galician dictionary and other long-forgotten texts.

"We have nothing on him and we are not planning anything either," the museum's director, Bogdan Tchaikovsky, says firmly. "We have a different profile."

As a would-be local hero in a town that prides itself on being the heartland of Ukrainian culture, Sacher-Masoch presents nothing but problems: he wrote in German, was partly Jewish, spent his most creative years in Austria, and devoted his literary career to what has been considered an illness ever since the 19th-century Viennese professor of psychiatry Richard von Krafft-Ebing started labelling such things in *Psychopathia Sexualis*.

Sacher-Masoch, the son of the local police chief, lived in Lvov when it was known as Lemberg and belonged to the Austro-Hungarian Empire. At the age of 14 he moved away with his family. He studied in Graz and Prague and went back briefly to Lvov to teach. He married, raised a family of his own, but, according to *The Oxford Companion to German Literature*, channelled much of his energy into exploring "the perversion known as masochism". *Collier's Encyclopedia* speculates that "his preoccupation with strange erotic pleasures was a reflection of his own abnormal sexual obsessions".

Celebrated in salons across Europe during his lifetime, Lvov's champion misfit still gets the cold shoulder in his home town. "His contribution to world culture is, let's say, controversial," says Anatoly Kopets, the town official responsible for the arts. A cultured man himself, he decorates his office with abstract paintings, but sees little future for Sacher-Masoch: "If people believe it is in the public interest to erect a monument, then of course we will do our best," promises Mr Kopets. "But watching the pace of reform in Ukraine so far, I don't think that will happen any time soon. The mentality of the people will have to change first."

A first modest step in this direction, however, has just been taken. Thanks to an impecunious literary journal, *Vsesvit*, Ukrainians can now read snatches of Sacher-Masoch in their own

With Communism dead, the town of Lvov is celebrating all sorts of famous sons, except the Leopold von Sacher-Masoch sort. Andrew Higgins reports

disturbing, bear titles like *The Last Orgasm of St Sebastian* and tend to feature mutilated bodies.

Such peculiar images do not sit easily with Lvov's role as a centre of traditional culture, a culture with deep roots in the Church and a tenacious loyalty to Ukrainian Greek Catholicism.

Another hurdle blocking Sacher-Masoch's resurrection is bureaucracy. Even the most conventional hero must pass through an obstacle course of red tape and committees before being honoured with a banal statue. The town council must vote and the public must have its say. "In this seat, I must try to avoid stirring up conflict in society," says Mr Kopets, the culture bureaucrat. "I don't think there will be wide support for Sacher-Masoch."

So far, few Lvovites, even on Copernicus Street, have even heard of their difficult local hero, so well hidden is his secret. And those who have are in no rush to claim him. "If there is a society for him, there will soon be one against him," predicts Zinovy Borenko, a young lawyer who works on the ground floor of what used to be Sacher-Masoch's house. He is mildly curious, but worries about complications. He takes down a dog-eared copy of the Ukrainian criminal code from the shelf and checks to make sure masochism is not illegal. It is not. Homosexuality is.

Would Sacher-Masoch himself cheer attempts to revive his name? Perhaps not. He elevated humiliation to an art form, but was mortified when the sexologist Krafft-Ebing coined the term masochism. He worried that he would never live it down. He was right. Taking a different view, though, are his home town fans in Lvov, so far frustrated in their attempts to secure a local tribute. "The best memorial for Masoch is the term masochism. With this he becomes eternal," says Mr Podolchak, the artist. "We cannot imagine a better monument."

DARWINIST, DEMOCRAT AND DEVIANT

Today Sacher-Masoch is famous only for contributing his name to the catalogue of sexual deviations. But he was a man of diverse interests and achievement: Darwinist, atheist, follower of Schopenhauer, democrat and anti-monarchist, he called for the reform of working conditions and even had proposals for a United States of Europe almost 100 years before the Treaty of Rome. His study of the European Jewish community, *Jewish Tales* (1878), is still regarded as one of the best ever written.

He wrote two novels in the 1860s that were to establish him on the European scene and lead critics to compare him favourably with Turgenev: *Don Juan*

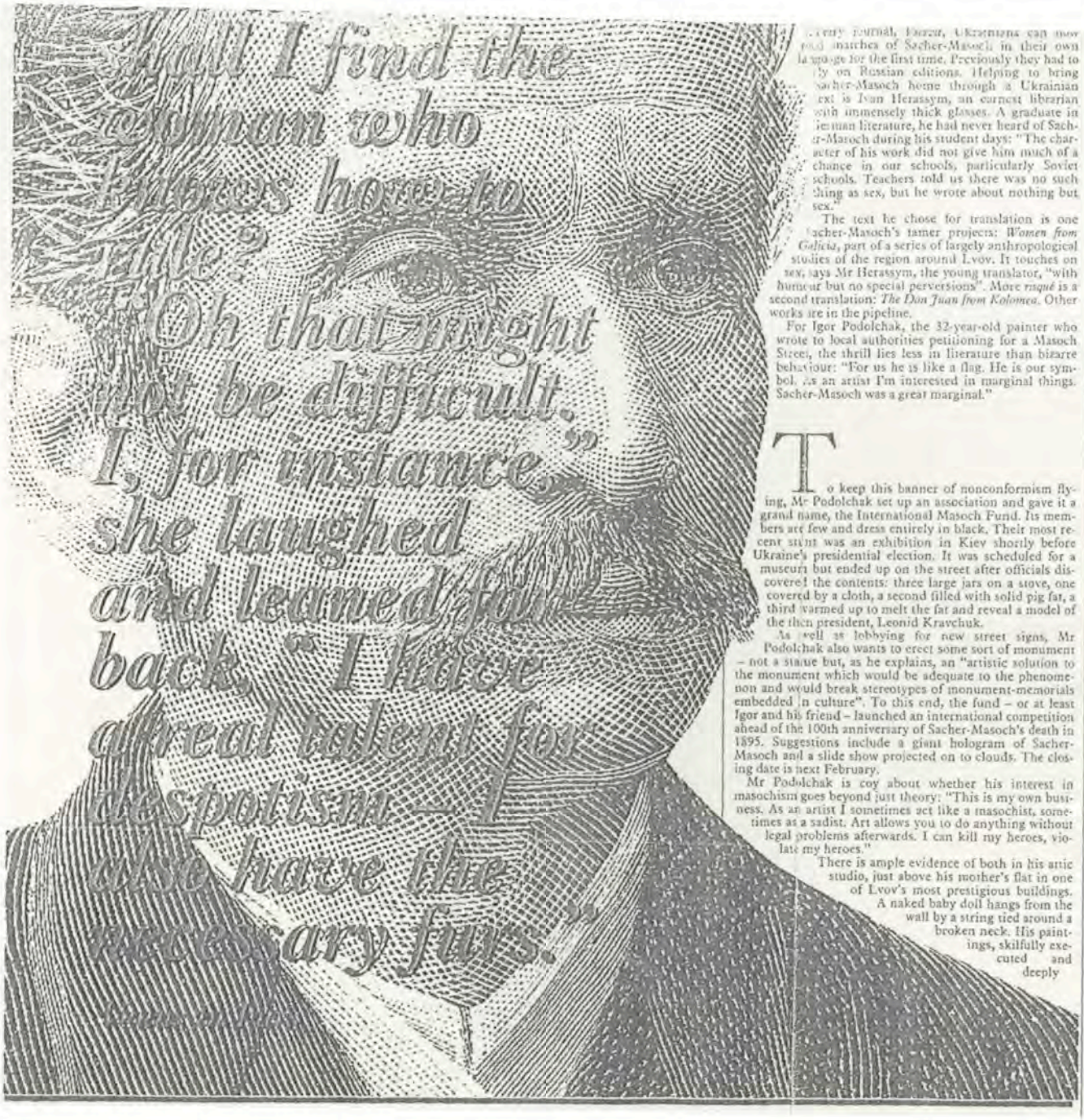

Every journal, Dzerzi, Ukrainians can now read matches of Sacher-Masoch in their own language for the first time. Previously they had to rely on Russian editions. Helping to bring Sacher-Masoch home through a Ukrainian text is Ivan Herassym, an earnest librarian with immensely thick glasses. A graduate in German literature, he had never heard of Sacher-Masoch during his student days: "The character of his work did not give him much of a chance in our schools, particularly Soviet schools. Teachers told us there was no such thing as sex, but he wrote about nothing but sex."

The text he chose for translation is one Sacher-Masoch's tamer projects: *Women from Galicia*, part of a series of largely anthropological studies of the region around Lvov. It touches on sex, says Mr Herassym, the young translator, "with humour but no special perversions". More *risqué* is a second translation: *The Don Juan from Kolomea*. Other works are in the pipeline.

For Igor Podolchak, the 32-year-old painter who wrote to local authorities petitioning for a Masoch Street, the thrill lies less in literature than bizarre behaviour: "For us he is like a flag. He is our symbol. As an artist I'm interested in marginal things. Sacher-Masoch was a great marginal."

To keep this banner of nonconformism flying, Mr Podolchak set up an association and gave it a grand name, the International Masoch Fund. Its members are few and dress entirely in black. Their most recent stunt was an exhibition in Kiev shortly before Ukraine's presidential election. It was scheduled for a museum but ended up on the street after officials discovered the contents: three large jars on a stove, one covered by a cloth, a second filled with solid pig fat, a third warmed up to melt the fat and reveal a model of the then president, Leonid Kravchuk.

As well as lobbying for new street signs, Mr Podolchak also wants to erect some sort of monument – not a statue but, as he explains, an "artistic solution to the monument which would be adequate to the phenomenon and would break stereotypes of monument-memorials embedded in culture". To this end, the fund – or at least Igor and his friend – launched an international competition ahead of the 100th anniversary of Sacher-Masoch's death in 1895. Suggestions include a giant hologram of Sacher-Masoch and a slide show projected on to clouds. The closing date is next February.

Mr Podolchak is coy about whether his interest in masochism goes beyond just theory: "This is my own business. As an artist I sometimes act like a masochist, sometimes as a sadist. Art allows you to do anything without legal problems afterwards. I can kill my heroes, violate my heroes."

There is ample evidence of both in his attic studio, just above his mother's flat in one of Lvov's most prestigious buildings. A naked baby doll hangs from the wall by a string tied around a broken neck. His paintings, skilfully executed and deeply

Твори Ігоря Подольчака літають у космос. Сам він летить до Бразилії

Консервативний і традиційний маляр Ігор Подольчак виставився... в космосі. На борту орбітальної станції «Мир». Дві його роботи поплавали в невагомості всередині станції, були підписані й проштамповані космонавтами Сергієм Авдєєвим та Анатолієм Соловйовим і після того повернулися на Землю.

Отак у листопаді 1992 — січні 1993 року відбувся перший етап проекту «Мистецтво в космосі». Етап другий попереду: створення «першого мистецького супутника Землі». На орбіту буде відправлено артистичну книгу художника, екіпаж космічного корабля винесе її у відкритий простір і виведе на навколоземну орбіту. Оце й буде мистецьким супутником.

Якщо хтось думає, що твори Ігоря Подольчака не оцінені належно на Землі і він з тієї скрути взявся запускати їх у космос, — ні, художник брав участь більш як у ста виставках, у двадцяти п'яти з них був лауреатом. А ота книга — кандидат на супутник (має форму гармошки, в розгорнутому вигляді — 25×800 см, в ній 10 оригінальних офортів, 15 паперових рельєфів), так-от — та книга має три престижні міжнародні нагороди.

Втім, артистична книга, як і картини, теж повернеться на Землю. Хоча, як сказав Подольчак, ідеальним варіантом, який сповна відображав би його світогляд, було б заслати твір так, щоб на Землю він не повернувся, а рухався там собі вічно або до якогось руйнування. Але він, Ігор Подольчак, художник професіональний — заробляє на хліб насущний своїми творами. Отож картини потрібно інколи продавати.

А поки книга художника чекає на політ до зірок, сам автор летить до Бразилії: на одну з найбільших та найпрестижніших художніх виставок у світі — Бієнале Сан-Паулу. Українське мистецтво буде представлене там уперше. Серед трьох українських проектів експонуватиметься і «Мистецтво в космосі».

Анатолій МАРЦИНОВСЬКИЙ.

Київ.

Peter Ford
Twentieth-century Printmaking in Eastern Europe

He seems to bring together irony and innocence in an apparently bland version of socialist realism combined with children's book illustration. Titles like *Electing a Deputy*, *Asphalting* and *Helping the Villagers* have plenty of the compulsory optimism that was a necessary component of the now defunct style.[10]

A distinguishing feature of *A Time of Transition* is the evidence that the work provides of the effects of Soviet academic art training. I am sorry that we were not able to obtain an account of this training for inclusion in the catalogue.[11] If the exhibition has evoked in some visitors the impression of revelations from a closed society, this is in part accurate. (For example, as recently as 1987 one Russian artist, having obtained the necessary invitation and visa granting him permission to visit Poland, a Warsaw Pact neighbour, could experience a sense of liberation in the much more culturally relaxed atmosphere there.) The art historian Ilya Doronchenkov, in his catalogue essay uses the words 'defiant conservatism' to describe some of these etchings.[12] While the 200 selected examples may be taken as representative of printmaking from these regions, the exhibition is not representative of a broader view of recent Russian visual art. 'During perestroika, young artists adapted – or simply jettisoned – their art-

10. It seems that printmaking was rather in the shadows from 1932 to the mid-1950s when the harnessing of art in conformity with the state directives was at its most extreme. (Stalin died in 1953.) The era of socialist realism had lost its force in the Soviet Union by the mid-1960s, though membership of the Union of Artists (a significant step in an artist's career until very recent times), while providing practical benefits also exercised some degree of product control over its members.
11. I understand that the normal six years of training include two years of objective drawing from sculpture casts and architectural details and from the model in the life-room. Students wishing to specialize in printmaking precede their technical studies with this disciplined routine. An exhibition called 'The Academic Tradition' was presented at the Glasgow School of Art as part of 'New Beginnings: Soviet Arts in Glasgow', 1989. This featured 70 drawings and paintings by students from the Repin Institute, The Moscow Surikov and the Moscow Higher Industrial State College. A number of 'A Time of Transition' artists were students of these institutes.
12. In particular, those by Alexander Kolokoltsev (1954–1993), an artist well-known in St Petersburg and within Russia who died from a heart attack at the age of thirty-nine (fig. 99).

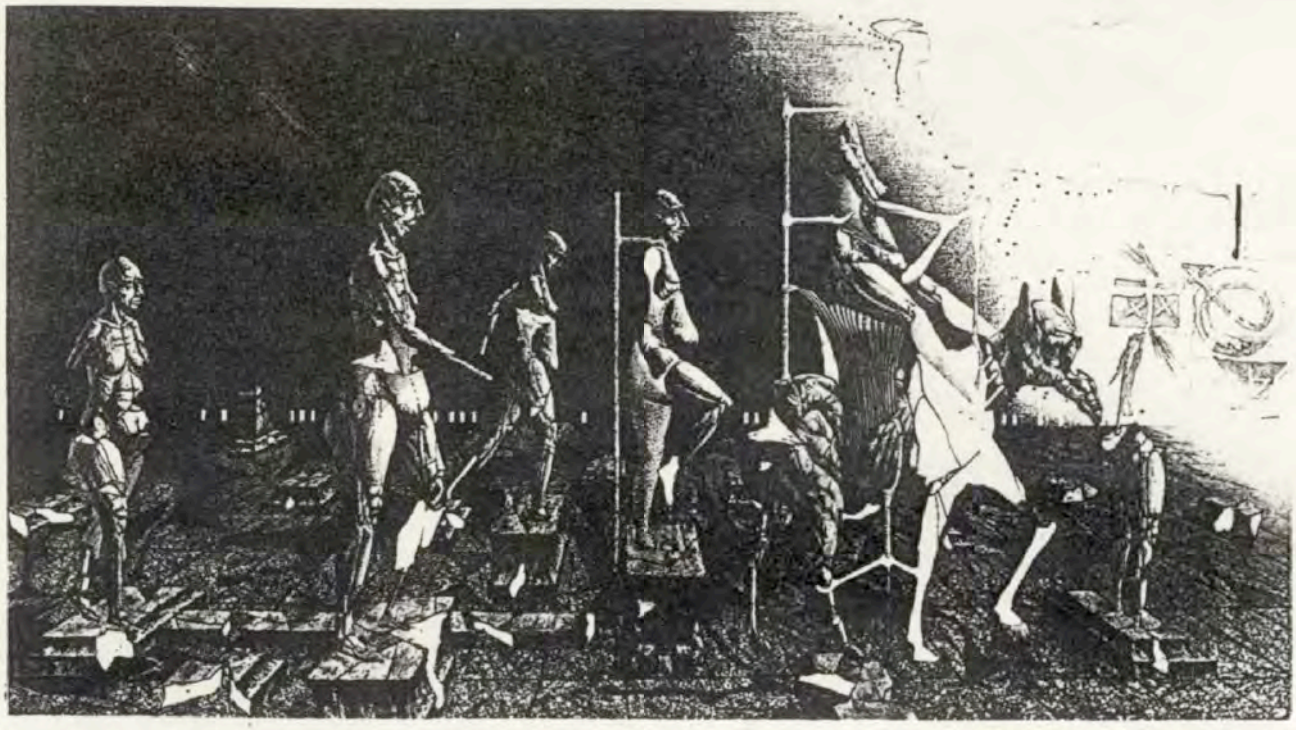

100. Igor Podolchak, *Autumn Night Dream or Tribadomania*, 1989, mixed-method *intaglio* and embossing, 197 × 358 mm (Photo courtesy the Off-Centre Gallery, Bristol).

PRINT QUARTERLY, XI, 1994, 2

САН-ПАОЛО БИЕННАЛЕ

БРАЗИЛИЯ. ОКТЯБРЬ – ДЕКАБРЬ 1994

Афиша биеннале

Игорь Подольчак, проект Art in Space

Участие украинских художников в крупных международных биеннале - дело не настолько обычное, чтобы можно было пропустить такое событие, как Сан-Паоло биеннале-94. Благодаря финансовой поддержке американского миллиардера Джорджа Сороса, Украина получила возможность представить себя на этом, по мнению некоторых специалистов, престижном смотре художественных сил. Логично было бы задать вопрос, почему в такой презентации заинтересован богатый американский дядюшка и незаинтересованно отечественное министерство культуры, но это вопрос риторический и возможный ответ неизбежно будет общим местом.

На Сан-Паоло биеннале от Украины фигурировали Игорь Копыстянский (без Светланы Копыстянской, которая выступила в "сборной России"), Тистол (без Маценко) и Игорь Подольчак (без Игоря Дюрича). Выбор Центром современного искусства Сороса именно этих художников большинством оценивался как применение принципа no risk. Действительно, номера были беспроигрышные... В результате же, все получилось довольно скучно. Обычное биеннале с обычным засильем "интернационального стиля' - инсталляции с книжками, одеждой, природными материалами (так сказать, умберто-эко-арт), обычные "свадебные генералы" типа Лонга или Раушенберга. И Украина на этом фоне ничем не выделялась, как, впрочем, и не выделилась бы, случись Марте Кузьме пригласить других творцов. Закончу же я выдержками из интервью, взятых у украинской художественной общественности после просмотра видео-материала о биеннале.

М. Кузьма: "Все было организовано очень плохо, но я думаю, что это реальность всех биеннале. В конце концов, получилась интересная выставка, которую неплохо было бы сравнить с Венецианским биеннале, где больше занимаются политикой, чем формальными поисками..."

А. Соловьев: "Организация плохая, а работы хорошие..."

Л. Моцюк: "Если серьезно, то я считаю, что пора биеннале прошла. Будущее за идеями, которые бы объединяли художников не по географическому принципу, а по направлениям, в которых они работают".

У. Кильтер: "Украина на Сан-Паоло биеннале не была украинской - это хорошо, но это одновременно и плохо. И второе - все славянские имена, которые были представлены, я знаю по Берлину. Мне не нравится, когда отбор ведется через Берлин. Интересно сравнить, например, "Документу" и "Сан-Паоло", и увидеть, что большой разницы между ними нет, потому что пути отбора на такие биеннале зафиксированы".

Екатерина Стукалова

БАТЬКА НАЦІЇ ПОХОВАЛИ У МАВЗОЛЕЇ ЗІ СМАЛЬЦЮ

Олесь ДАНИЛЮК

«Якщо нація думає лише про жратву, її потрібно вдарити ногою по яйцях». З виступу І.Подольчака.

«Нація не повинна уподібнюватися свині, навіть якщо свиня —тотем нації», — сказав на відкритті виставки «Мавзолей для Президента» її організатор, художник, голова Міжнародного Фонду Захера - Мазоха Ігор Подольчак. Затоплений у свинячих шкварках образ нинішнього Президента Леоніда Кравчука як уособленого Батька нації мав символізувати звільнення українського суспільства від Едіпового комплексу. Ритуальна смерть Батька та поховання його в «українському мавзолеї» дасть змогу, вважають організатори, отримати справжню свободу як народу, так і самому Леоніду Макаровичу. «Вмирає закований, не вільний політик, народжується особистість, здатна на вчинки. Маючи свій Мавзолей, можна творити майбутнє, не оглядаючись назад», — стверджує Ігор Подольчак.

Акція «Мавзолей для Президента» повинна була відбутися напередодні президентських виборів — 23 червня, у Державному музеї українського образотворчого мистецтва. Вона була презентована киянам того ж дня, тільки не в приміщенні музею, а біля його входу, оскільки Подольчака та його колег у музей просто не пустили. Пізніше директор музею, виправдовуючись перед журналістами, скаже, що художники запізналися, хоч про час проведення акції домовлено не було. Швидше всього, адміністрація музею злякалася насуплених брів адміністрації президентської. Музейники перестрахувалися надаремно: Подольчак цілком серйозно повідомив, що на президентських виборах підтримує Леоніда Макаровича. Хоча б тому, що він, художник, вилікував своєю акцією цього політика.

Якщо ж адміністрація музею хотіла задушити заразу в зародку, то вона досягла зворотнього ефекту. «Заборона наробила багато шуму, й акція під дверима музею зацікавила більше людей, ніж якби вона проходила у приміщенні. Інтерес до мистецтва значно менший, ніж до скандалів та політики», — каже співорганізатор проекту Ігор Дюрич.

Позиція музейних діячів, які спочатку погодилися на проведення акції і взяли за оренду приміщення гроші (й не повернули, за що на них буде подано до суду), а пізніше «передумали», зайвий раз підтверджує доцільність «Мавзолею для Президента». Адміністрація музею стала своєрідним уособленням інфантильного українського суспільства. В цього народу різні Батьки, але по обидва боки Збруча для нього характерні боязнь зробити самостійний крок без згоди грізного Батька і покладання надій на вирішення своїх проблем на всемогутнього Батька. «Інфантилізм 52-мільйонного народу, що займає величезну територію, який надягнув атрибути державності з чужого плеча, — видовище не з приємних, жалюгідне видовище. Зіткнення з реаліями дорослого життя перетворило українське суспільство в класичного невротика, що шукає заспокоєння у світі ілюзій. Ілюзій та покладання надій спасіння на Америку чи Росію, Європейську спільноту чи Міжнародний валютний фонд, і врешті-решт, на Бога», — каже Ігор Подольчак.

У психоаналітика Адлера є цікава диференціація свободи: «свобода від» і «свобода для». Перша нагадує свободу дитини, що втекла від батьків і певний час розгулює на «волі», дозволяючи собі все те, що було заборонено. Скуштувавши заборонені плоди і зіштовхнувшись із труднощами, дитина розгублюється: що їй далі робити з цією свободою? І вона повертається до батьків. «Свобода для» — це свобода зрілої людини: вона їй потрібна для творення себе і навколишнього світу. Така людина надіється на себе і сама відповідає за свої вчинки; така людина є справді вільною і незалежною.

Те ж саме можна сказати про народи і нації. Українське суспільство наразі перебуває на першому рівні свободи, що достатньо добре продемонстрували президентські вибори. На Заході проголосували за Леоніда Кравчука як гаранта державності (хоч таким гарантом є кожен окремо взятий громадянин), на Сході в особі Леоніда Кучми — за зближення з Росією як гарантію власного добробуту (хоч найкращою такою гарантією є сама людина). Люди добровільно передали «Батькам» вирішення особистих проблем. «Притаманний їм острах перед життям без батьківської опіки, — каже Ігор Подольчак, — штовхає їх на підкорення «старшому брату», на створення символу Батька з кого завгодно —царя, Шевченка, Сталіна».

«Мавзолей для Президента», це ритуальне вбивство Батька, мав би звільнити, за задумом організаторів, українське суспільство від Едіпового комплексу (хоч, можливо, точніше було б назвати це комплексом Тараса Бульби), а на «святе місце» Батька поставити свободу кожної людини. Тому акція не була розрахована на еліту. «Ми хочемо, щоб від комплексу Батька звільнилася масова свідомість», — каже Ігор Дюрич. Тому «Мавзолей» і був проведений у такий провокативний спосіб. Як стверджує Ігор Подольчак, «лікування провокацією необхідніше, ніж потакання інфантильним фантазіям».

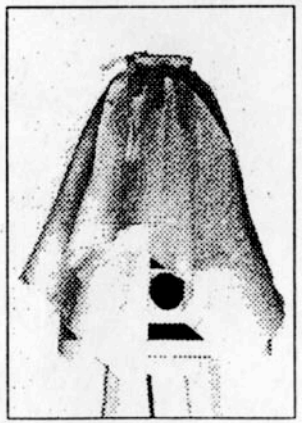

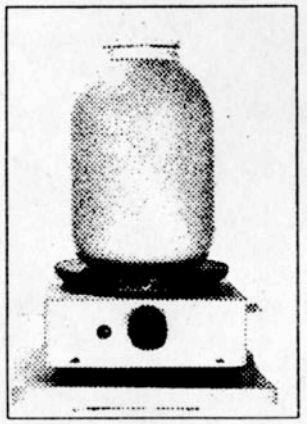

Мавзолей Для Президента

І.ПОДОЛЬЧАК, І.ДЮРИЧ

Київ, Державний музей українського образотворчого мистецтва, 23 червня 1994

TERRA INCOGNITA
N: 3-4 1995

Проект "Мавзолей для Президента" являє собою досвід гіперконтекстуального мистецтва та є своєрідною діалогічною антитезою програми "Art in Space".

В "Art in Space" робиться спроба винести твір мистецтва у так званий "порожній простір" і надати йому можливість організувати цей простір у відповідності з власним внутрішнім алгоритмом поза впливами контекстуальної какофонії культурного середовища. На думку авторів, які використали у цій програмі твори мистецтва, що відповідають традиційному розумінню /сюжетність, фігуративность/, modern art - це гра з фігурою автозамовчування, яка реалізується тільки за рахунок діалогу з контекстом.

Розпочате у проекті "Мавзолей для Президента" подальше дослідження піднятої проблематики приводить до створення обєкту гіперконтекстуального - максимум смислів та символів і мінімум /практична відсутність/ художньості. Цей принцип, з одного боку, вводить жорсткі обмеження на використання образності, метафоричності, тобто художньої візуалізації, а з іншої, диктує тотальне розширення поняття культурного контексту на весь смисловий простір активної життєдіяльності українського суспільства. Від актуальності президентських виборів до питань історії генези держави та її перспектив (у всій гамі відношення: гіпертрофований патріотизм - саркастичне неприйняття), і далі - історичної особи, державної міфології, культур, цивілізацій та цивілізації. Так широко взятий контекст потребує практичного згущення смислів у єдину тему. Тема мавзолею є провокацією, що руйнує табу сучасного здорового глузду і відкриває можливості для будь-яких історичних паралелей та політичних спекуляцій. Сама ж концепція приносить у задану тему цілу низку парадоксальних звучань, пропонує глядачеві гру в пошук національного рецепту муміфікації (смалець, сало як українські тотемні аксесуари), в роблення сучасного мистецтва (жир, як художній матеріал у Бойса), наштовхує на трагічні роздуми про марність життя (тіло консервоване як ковбаса).

/із прес-релізу/

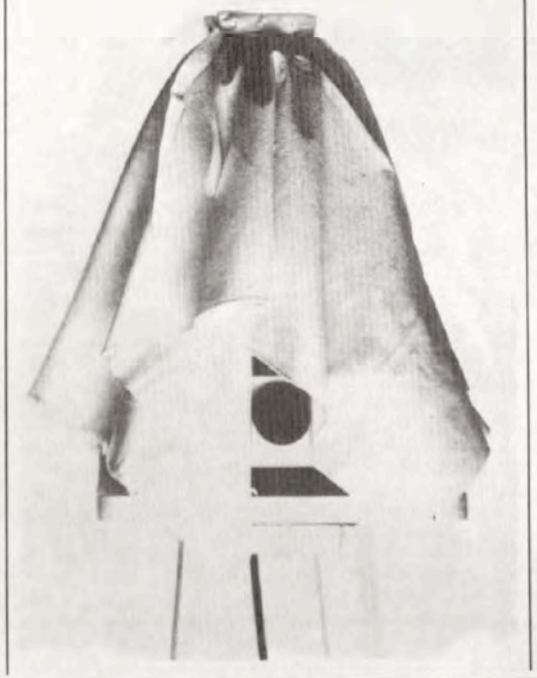

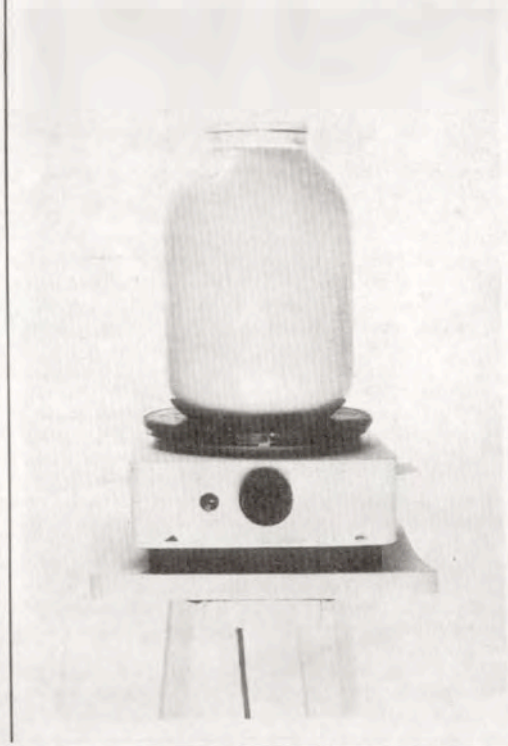

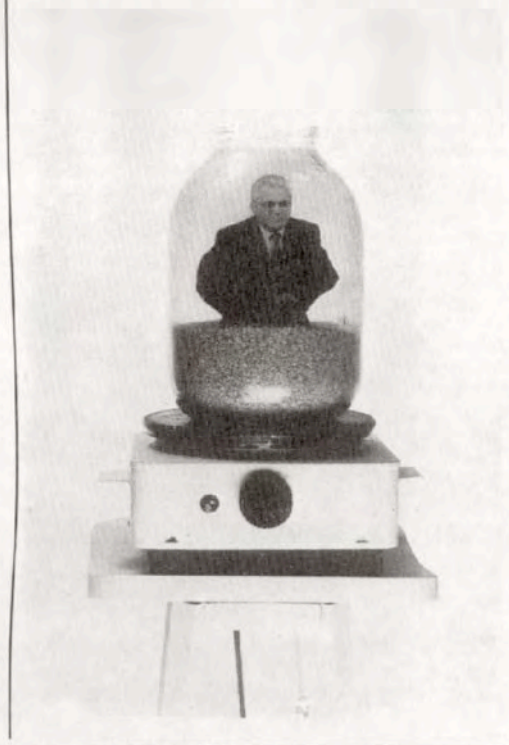

Сучасне мистецтво схильне до імітації різноманітних соціальних феноменів гуманітарної сфери, і політика тут не є винятком. Тому симуляція скандалу багато в чому є лише ритуальним відображенням уявного прецеденту, а не реальною подією. Якщо говорити про новий для українського споживача мистецтва політичний аспект цієї події, то слід зазначити, що за обставини цілковитої відсутності контекстуальних передумов для політичної художньої акції, дослідження І.Подольчака та І.Дюрича "Мавзолей для Президента" носило радше етнографічний характер. Похідні цієї акції, мабуть, можна простежити в ретроспективному погляді на проблему експансії мистецтва у реальне оточення. Публічний психоаналітичний сеанс, де в ролі "невротика на канапі" авторам уявляється ціла нація, не закінчився масовою реакцією і, отже, не дав терапевтичного ефекту.

Образотворчий редукціонізм репрезентованого об"єкту свідчить про його вторинну роль стосовно презентації авторського маніфесту. Самій маніфестації були притаманні всі властивості абстрактного артистичного жесту, але водночас їй бракувало дієвого радикалізму, що характерний для авангарду. Таким чином, "Мавзолей для Президента" став ще однією метафоричною інтерпретацією марності сучасного мистецтва. Не випадковим є й те, що художники вибрали найбільш ідеалістичний і театральний момент історії психоаналізу - Едипів комплекс, який спровокував звичний для постмодерністських творів феєричний естетичний жест. Отже, ініціація необраного зрештою Президента редукувалася до простого обряду самоініціації авторів.

Надія Пригодич

Від редакції: ми не в усьому погоджуємося із судженнями автора цієї статті і вважаємо, що ця акція була спробою введення в український акціонізм зовсім нового жанру, до того ж спробою далеко не найгіршою і досить вдалою. До того часу українське мистецтво ще не породжувало такої професійної та артистичної провокації, хоч давно прагнуло до цього.

MAUSOLEUM FOR THE PRESIDENT

I.PODOLCHAK, I.DIURICH

Kiev, State Museum of Fine Art, May 23, 1994

The project "Mausoleum for the President" represents a study of hypercontextual art and is a type of dialogic antithesis to the "Art in Space" programme.

"Art in Space" is an attempt to place a work of art into a so-called "empty space" and allow it to organise this space according to its own internal algorithm beyond the influence of the contextual cacophony of the cultural environment. In the opinion of the authors, which used works of art in a traditional sense in this programme that is, with a subject and a figurative sense, contemporary art is a game with an auto-mute figure that is realised only in a dialogue with a context.

"Mausoleum for the President" continues to study the problems raised by "Art in Space". The project leads to the creation of a hypercontextual work, a work with a maximum of ideas and symbols and a minimum - or perhaps a complete absence of - artistry. This principle on the one hand leads to strict limitations on the use of imagery, metaphor, and artistic visuality, but on the other, it dictates a total expansion of the notion of cultural context against the entire background of the current everyday activity of contemporary Ukrainian society. Issues explored include the current importance of the presidential election, questions about the historical origins of the state and its future (in all its ramifications, from hypertrophied patriotism to sarcastic unacceptance), as well as historical personalities, the mythology of the state, culture, society and civilisation. Such a broad context requires the compression of all these senses into one theme. The theme of the mausoleum is a provocation which violates the taboo of contemporary good sense and opens up possibilities for any number of historical parallels and political speculations. The concept introduced here brings to the main theme a number of paradoxical resonances. The viewer is offered a playful search for a national recipe for mummification (grease and lard are Ukrainian totemic accessories), a tragic reflection on the perishable nature of life (the body is mummified like a sausage), as well as a lesson in making contemporary art (fat as an artistic material for Josef Beuys).

/From press-release/

Contemporary art gravitates towards an imitation of various social phenomena in the humanities, and which also does not exclude politics. As a result, the simulation of a scandal is mostly a ritual reflection of any imagined precedent, but not a real event. In speaking of the political aspect of this event, which is new for the Ukrainian consumer of art, it can be noted that "Mausoleum for the President", researched by I.Podolchak and I.Diurich, had an ethnographic character in conditions of a complete absence of contextual prerequisites for a political artistic action.

Derivatives of this action can perhaps be traced to a retrospective view of the problem of expanding art into actual surroundings. This public psychoanalytic seance, where the whole nation played the role of a "neurotic on the couch" according to the authors, didn't result in mass reaction and, consequently, did not provide any therapeutical effect.

Figurative reductionism of the exposed object illustrates its secondary role in relation to the presentation of author's manifesto. The manifestation itself held all the properties of an abstract artistic gesture, but without, at the same time, the acting radicalism, appropriate to avant-garde. Thus, "Mausoleum for the President" became one more metaphoric interpretation of the worthlessness of contemporary art. It is no coincidence also that artists chose the most idealistic and theatrical moment from the history of psychoanalysis - the Aediptian complex, which provoked an enchanting aesthetical gesture common to postmodern works. Thus, the initiation of the as yet unelected President had been reduced to the simple rite of the author's self-initiation.

Nadiya Pryhodych

Editorial comment: we do not fully agree with the opinion of the author of this article and consider the given action to be an attempt to introduce a completely new genre into Ukrainian actionism. Moreover, the attempt is far from the worst, and is quite successful one. Previously, Ukrainian art had not yet generated such a professional and artistic provocation, though for a long time it strived towards that goal.

МАВЗОЛЕЙ ДЛЯ ПРЕЗИДЕНТА

И.ПОДОЛЬЧАК, И.ДЮРИЧ

Киев, Государственный музей украинского изобразительного искусства, 23 июня 1994г.

Проект "Мавзолей для Президента" представляет из себя опыт гиперконтекстуального искусства и выступает как своеобразная диалогическая антитеза программы "Art in Space".

В "Art in Space" делается попытка вынести произведение в так называемое "пустое пространство" и дать ему возможность организовать это пространство в соответствии с собственным внутренним алгоритмом, вне влияний контекстуальной культурной среды. По мнению авторов, которые использовали в этой программе произведения искусства, соответствующие традиционному пониманию (сюжетность, фигуративность), modern art - это игра с фигурой автоумолчания, которая реализуется только за счет диалогов с контекстом.

Начатое в проекте "Мавзолей для Президента" дальнейшее исследование поднятой проблематики приводит к образованию объекта гиперконтекстуального - максимум смыслов и символов и минимум (практически отсутствие) художественности. Этот принцип, с одной стороны, вводит жесткие ограничения на использование образности, метафоричности, то есть художественной визуализации, с другой стороны, диктует тотальное расширение понятия культурного контекста на все смысловое пространство активной жизнедеятельности украинского общества. От актуальности президентских выборов до вопросов истории генезиса государства и его перспектив (во всей гамме отношений: гипертрофированный патриотизм - саркастическое неприятие), и дальше - исторической личности, государственной мифологии, культур, цивилизаций и цивилизации. Настолько широко взятый контекст требует практического сгущения в единственную тему. Тема мавзолея является провокацией, разрушающей табу современного здравого смысла и открывающей возможности для любых исторических параллелей и политических спекуляций. Сама же концепция привносит в заданную тему ряд парадоксальных звучаний, предлагает зрителю игру в поиски национального рецепта мумификации (топленый свиной жир, сало как украинские тотемные аксессуары), в делании современного искусства (жир как художественный материал у Бойса), наталкивает на трагические раздумья о тщетности жизни (тело законсервировано, как колбаса).

(Из пресс-релиза)

Современное искусство имеет склонность к имитации различных социальных феноменов гуманитарной сферы, и политика здесь не является исключением. Поэтому симуляция скандала является во многом лишь ритуальным отражением воображаемого прецедента, а не реальным событием. Говоря о новом для украинского потребителя искусства политическом аспекте данного события, можно заметить, что в условиях полного отсутствия контекстуальных предпосылок для политической художественной акции, исследование, предпринятое И.Подольчаком и И.Дюричем, "Мавзолей для Президента" носило скорее этнографический характер.

Производные этой акции, вероятно, можно проследить в ретроспективном взгляде на проблему экспансии искусства в реальное окружение. Публичный психоаналитический сеанс, где в роли "невротика на кушетке" авторам представляется целая нация, не закончился массовой реакцией и, стало быть, терапевтического эффекта не имел.

Изобразительный редукционизм представленного объекта свидетельствует о его второстепенной роли по отношению к презентации авторского манифеста. Сама манифестация была наделена всеми свойствами абстрактного артистического жеста, не обладая при этом действенным радикализмом, свойственным авангарду. Таким образом, "Мавзолей для Президента" стал еще одной метафорической интерпретацией бесполезности современного искусства. Не случайно и то, что художники выбрали свой идеалистический и театральный момент из истории психоанализа - Эдипов комплекс, который спровоцировал привычный для постмодернистских произведений феерический эстетический жест. Таким образом, инициация невыбранного впоследствии Президента редуцировалась к простому обряду самоинициации авторов.

Надежда Пригодич

От редакции: мы не во всем согласны с мнением, высказанным в публикуемой статье, и считаем, что данная акция была попыткой введения в украинский акционизм совершенно нового жанра, причем попыткой далеко не худшей и весьма удачной. До этого украинское искусство еще не порождало столь профессиональной и артистической провокации, хотя давно к этому стремилось.

REPRODUCTION
OF YOUR WORKS. PROFESSIONAL QUALITY FOR POLIGRAPHY AND PORTFOLIO. FORMATS OF SLIDES:
24x36, 4,5x6, 6 x 6, 6 x 9
tel.(044)224-3339(8.30-9.30 AM)

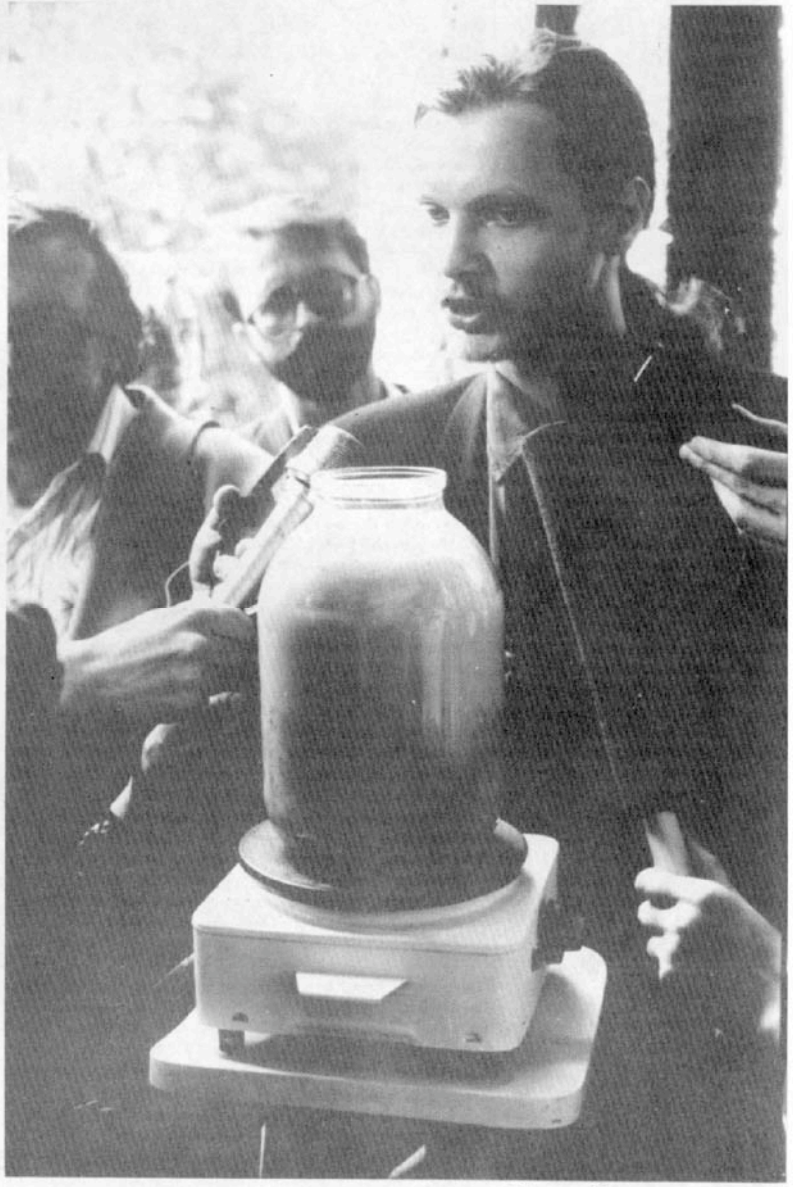

Photo:Trokh

1. Fragment of exhibition "Theater of Things", 1988, Lviv
2. Yuri Solomko, exhibition "Transit", April 1994, Gallery "Decima", Lviv
3. Yuri Sokolov "Encyclopaedia", performance, 1990,
4-5. Stas Gorsky, exhibition "Mythoforms", July 1994, Gallery "Decima", Lviv

ВІД РЕДАКЦІЇ

Три матеріали, які складають блок львівської хроніки в цьому числі, аж ніяк не претендують на цілковите охоплення мистецького життя цього міста: а також не ілюструють уподобання редакції. В наступних числах ми сподіваємося, грунтуючись на великому архівному матеріалі, що зібраний у Львові, продовжити цикл публікацій, які трактуватимуть не лише події останніх років, а підніматимуть й більш ранні шари львівського й західно-українського мистецтва взагалі. Передусім це викликано тим, що з мистецтвом цієї "західної столиці України" наш читач знайомий значно гірше, ніж з київським чи навіть одеським. Своєрідна ізоляція Львова, відсутність постійних творчих контактів з Києвом (навіть контакти з Москвою та Польщею, за словами львів'ян, завжди були значно інтенсивнішими, ніж зі Східною Україною), з одного боку, та брак критики, що спеціалізується на новому мистецтві, з іншого, призвело до того, що ця цікава сторінка українського мистецтва практично виявилася ненаписаною. Без неї ж історія нового мистецтва України, яка, мабуть, буде колись написана, залишиться не лише неповною, але й викривленою.

Вже з 1987 року у Львові почали проводитися масштабні виставки, які включали в себе й презентацію радикальних тенденцій ("Запрошення до дискусії" 1987 р., організована Об"єднанням молодіжних клубів, куратор Ю.Соколов, "Театр речей, або Екологія предметів" 1988 р., проведена творчим об"єднанням "Центр Європи" та ін.). Цікаво, що вже на "Запрошенні до дискусії" з"явилися перші об"єкти та інсталяції, а в "Театрі речей" "згвалтування жанру інсталяції" було сформульоване як кураторська концепція. Все це, зважаючи на те, що українське мистецтвознавство відводить появу жанру об"єкту в Києві на початок 90-х років, пропонує зовсім інший кут зору на проблему зародження нового українського мистецтва.

Львівське мистецтво першої половини 80-х - поч. 90-х років вирізнялося великим розмаїттям імен та течій, відносною відсутністю певного згуртованого ядра. Водночас існували й творчі об"єднання "Центр Європи", "Арт-місія" Ю.Соколова та галереї "Три крапки", "Галарт" Г.Косована (останній організував в 1991 році одну з найкращих львівських виставок "Дефлорація" за участю І.Шульєва, А.Сагайдаківського, П.Сільвестрова, А.Замковського) і "Інтердруки" І.Подольчака, і перформанси В.Кауфмана та П.Старуха, і індивідуальна художня практика В.Бажая та багато іншого. Звичайно, такий великий матеріал, до того ж, не завжди добре зафіксований, важко відразу опрацювати та опублікувати. Але ми не втрачаємо надії, що історична справедливість стосовно цього регіону на художній карті України буде відновлена.

Катерина Стукалова

EDITORIAL COMMENT:

The three materials forming the section in this issue on Lviv chronicles in no way claim to completely cover the artistic life of this city, nor do they reflect the preferences of the editorial staff. In coming issues, based on a large collection of archival material collected in Lviv, we hope to continue this cycle of publications which not only will consider recent events, but also will raise the issue of early Lviv and Western-Ukrainian art in general. This is foremost the result of our readers being significantly less familiar with art from the "Western Ukrainian capital" than they are with art from Kiev or even Odesa. Lviv's relative isolation and lack of permanent artistic contacts with Kiev (even contacts with Moscow and Poland, according to Lviv residents, have always been much stronger than with Eastern Ukraine) on the one hand, and the lack of critics specializing in contemporary art, on the other, has resulted in this most interesting facet of Ukrainian art remaining practically unexplored. Without it, the history of the contemporary art of Ukraine, which is yet to be written, is left not only with gaps but is also somewhat distorted. Back in 1987 large exhibits began to be held in Lviv. They included presentations of radical trends ("Invitation to a Discussion", 1987, organized by the Union of Youth Clubs, curator Y.Sokolov, "The Theater of Things or the Ecology of Objects", 1988, conducted by the artistic association "The Center of Europe" etc). What is interesting is that the first objects and installations appeared already at "Invitation to a Discussion" and in the "Theater of Things" the genre of installation was formulated as a curator notion. All this, considering that Ukrainian art appreciation leads to the appearance of the genre of object in Kiev in the early 1990s, offers a completely different view of the problem of creating Ukrainian contemporary art.

Lviv art from the first half of the 1980s to the early 1990s is differentiated by its wide variety of names and trends, and the relative absence of a specific basis. Simultaneously, there existed the artistic associations "Center of Europe", "Art-Mission" by Y.Sokolov and the galleries "Three Drops", "Galart" of G.Kosovan (the latter in 1991 organized one of the best Lviv exhibitions "Deflowering" including I.Shuliev, A.Sahaidakivsky, P.Silvestrov, A.Zamkovsky) and "Inter-druk" by I.Podolchak, performances by V.Kaufman and P.Starukh as well as the individual artistic practice of V.Bazhai and much more.

However, such a vast amount of material is not always well-established. It is difficult to immediately collect and publish. But we have not lost hope that historical justice regarding this region of Ukraine's artistic map will be revived.

Kateryna Stukalova

ОТ РЕДАКЦИИ

Три материала, которые составляют блок львовской хроники в этом номере, отнюдь не претендуют на полный охват художественной жизни этого города и не являются иллюстрацией предпочтений редакции. В следующих номерах мы надеемся, используя обширный архивный материал, собранный по Львову, продолжить цикл публикаций, которые будут включать не только события последних лет, но и поднимать более ранние пласты львовского и вообще западно-украинского искусства. Вызвано это прежде всего тем, что с искусством этой "западной столицы Украины" наш читатель знаком гораздо хуже, чем с киевским и даже с одесским. Своеобразная изоляция Львова, отсутствие постоянных творческих контактов с Киевом (даже контакты с Москвой и Польшей, по словам львовян, всегда были гораздо интенсивней, чем с восточной Украиной), с одной стороны, и недостаток специализирующейся на новом искусстве критики, с другой, привело к тому, что эта интересная страница украинского искусства практически оказалась ненаписанной. Без нее же история нового искусства Украины, которая, наверное, когда-нибудь будет составлена, останется не только неполной, но и искаженной.

Уже с 1987г. во Львове начали проводиться масштабные выставки, включавшие презентацию радикальных тенденций ("Приглашение к дискуссии", 1987г., организована Объединением молодежных клубов, куратор Ю.Соколов, "Театр вещей или Экология предметов", 1988г., проведена творческим объединением "Центр Европы" и др.). Интересно, что уже на "Приглашении к дискуссии" появились первые объекты и инсталляции, а в "Театре вещей" "изнасилование жанра инсталляции" было заявлено как кураторская концепция. Все это, в свете того, что украинское искусствоведение возводит появление жанра объекта в Киеве к началу 90-х гг., дает совершенно иной взгляд на проблему зарождения нового украинского искусства.

Львовское искусство I пол. 80-х - нач. 90-х гг. отличалось большим разнообразием имен и течений, относительным отсутствием некоего сплоченного ядра. Одновременно существовали и творческие объединения "Центр Европы", "Арт-миссия" Ю.Соколова и галереи "Три крапки", "Галарт" Г.Косована (последний организовал в 1991г. одну из лучших львовских выставок "Дефлорация" с участием И.Шульева, А.Сагайдаковского, П.Сильвестрова, А.Замковского), и "Интердруки" И.Подольчака, и перформансы В.Кауфмана и П.Старуха, и индивидуальная художественная практика В.Бажая и многое другое. Конечно, такой большой материал, тем более, не всегда хорошо зафиксированный, трудно обработать и опубликовать сразу. Но мы не теряем надежды, что историческая справедливость по отношению к этому региону на художественной карте Украины будет восстановлена.

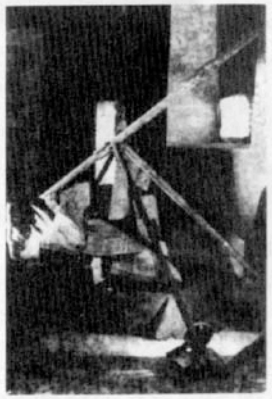

Екатерина Стукалова

TERRA INCOGNITA
№ 3-4, 1995

ВІЛЬНА ЗОНА

ОДЕСА. 15-16 ЛИПНЯ 1994.

ПРОТЯГОМ 15-16 ЛИПНЯ В М.ОДЕСІ ВІДБУВАЛАСЯ ХУДОЖНЯ АКЦІЯ "СВОБОДНАЯ ЗОНА" ТА НАУКОВО-ПРАКТИЧНА КОНФЕРЕНЦІЯ "ПОТЕМКИНСКАЯ ДЕРЕВНЯ: ОПЫТ СОЗДАНИЯ СОЦИОКУЛЬТУРНОГО МИФА", ОРГАНІЗАЦІЮ ЯКИХ ВЗЯЛА НА СЕБЕ АСОЦІАЦІЯ "НОВОЕ ИСКУССТВО". ПРИРОДНЬО, ЦЮ ЦЯ ІНФОРМАЦІЯ ВИКЛИКАЄ ЦІЛУ НИЗКУ ПИТАНЬ, ЯКІ ПОТРЕБУЮТЬ ВІДПОВІДЕЙ.

ХТО

є організатором? Дозволю собі порушити хронологічний хід оповіді та наведу (вельми стенографічно) слова п.М.Рашковецького, директора новоствореної асоціації "Новое искусство", на другий день акції: "Ми народжені, щоб міфи зробити буттям" - цим каламбурчиком-гасеком на мотиви радянської пісні почалася промова на конференції і далі за текстом: "На сьогоднішній день асоціацію "Новое искусство" можна назвати абсолютно міфічною організацією, незважаючи на те, що вона зареєстрована та навіть проводить якусь діяльність. Проте дійсно якоїсь серйозної структури організації нема - є декілька людей, які час від часу бажають щось зробити. Та створюють певний міф: ніби-то вже є структура, ніби-то вже є асоціація, ніби-то вже є спільнота людей тут, в цьому місті, що потребує саме такої діяльності, такої реальності. Хоч насправді це далеко не так".

Гадаю, вистачає цих відвертих слів п.М.Рашковецького, щоб скласти деяку уяву про організаторів акції.

ЧОМУ

в славетному місті-герої Одесі в найспекотливіші дні літа групи людей, кількість яких важко було порахувати, мігрували між п"ятьма топографічними об"єктами?

А справа виявляється в тому, що асоціація "Новое искусство" заангажувала митців, що належать до різних "каст" найактуальніших проявів сучасного художнього процесу, на участь в реалізації проекту акції "Свободная зона". Це парадоксальне словосполучення, яке поза тим породжує досить лінійний набір асоціацій, було супроводжене куртуазним, насиченим науковими термінами текстом. Аналізувати чи наводити його зміст немає сенсу - він ніяк не вплинув на розвиток подальших подій. Якщо архіінформативно про концепцію цього заходу, то: творцям візуального мистецтва запропонували розмістити свої витвори в декількох приміщеннях м.Одеси так, як їм заманеться та як встигнуть. Ось в чому виявився "цимес" кураторської діяльності у вільний від чіткої організації художній зоні "безжурійної" виставки. Щоб не бути голослівною, наведу вираз очевидця створення експозиції п.К.Акінші (арт-критик, співробітник журналу "ART NEWS"): "Українське мистецтво взагалі не відає жодного "жорсткого" кураторського проекту, у нас просто не заведено курувати, у нас заведено запрошувати. Ми продовжуємо займатися принадливою аматорською діяльністю. Організатори доклали нелюдських зусиль, можливо, навіть переоцінили свої можливості. Але все ж таки зусиллями комісарів О.Ройтбурда та М.Рашковецького тут вдалося щось зробити".

ДЕ Ж

відбувалися події цієї "вільної" акції?

15 липня маршрут пролягав:

- Потьомкінські сходи (концептуальне відкриття акції з масовим усвідомленням головного "образу" проекту, що розгортався - сходи. "У кожного можуть бути свої сходи, які ведуть туди, куди обирає сам пішохід; він може обрати напрямок вгору, вниз; сходи можуть бути у вигляді ескалатора, драбини, трапа, "лествіци" тощо", - п.М.Рашковецький).

- Музей народної творчості (не втрималися від спокуси зануритися у буремну течію радикального мистецтва господарі музею - хвилин двадцять щиро та голосно виспівували народні пісні, не даючи змоги пройти до зал).

- Художній музей (тусовку, що повільно підтягалася до нового "місця дислокації" зустрічав бадьорими маршами військовий оркестр, який потім містично зник, а з"явилися з дружніми промовами п.М.Рашковецький та п.М.Кузьма (директор Центру сучасного мистецтва Сороса в м.Києві).

- Ресторан "Брістоль" (чудове party, подароване дружинами мужів українського мистецтва).

16 липня:

- Краєзнавчий музей (нервово-збуджена, але не позбавлена шарму промова художника та куратора п.О.Ройтбурда, заспокійливий виступ заступника міністра культури Росії п.Л.Бажанова та саркастично-

лаконічна репліка про бажання припинити порушення цим святом перманентного стану митця - себто страждання, яку висловив п.І.Дюрич, директор фонду Л.Захер-Мазоха).

Вечори та ночі у богемному угарі та роздумах "за мистецтво".

Нарешті, довгоочікуване:

КОГО ТА З ЧИМ

можна було побачити на цьому, влучно дефінованому одним з арткритиків "Бієнале Чорного моря?"

Участь брали митці трьох держав - України, Росії, США. Загалом - біля тридцяти artist-ів. Необхідно зауважити, що організаторам вдалося таки запобігти внутрішньотусовочних колізій, внаслідок чого список експонентів був якісно багатший іменами, ніж в акції "Пространство культурной революции", що відбулася в травні у Києві. Згадати усіх діючих осіб - справа каталогу (який, до речі, через деякий час з"явиться), але аж ніяк - журналістського огляду.

Якщо розпочати "доповідь про розклад сил", то слід зазначити, що крім радикально-візуальних жанрів були і ті, що співвідносяться з виміром декартової площини. А саме - малярство, фото та аля декупажі. "Класики українського трансаванарду" запропонували по декілька робіт в стилі, опрацьованому в попередні роки: симуляція смачно бароккових полотен (О.Гнилицький) та антирерихівські, мета-історичні гори (О.Тістол). Гра зі старими фото та обгортково-етикеточною ретроестетикою стала провідною в колажних імітаціях багатьох митців (як Москви, так і України).

Серед фотомайстрів технічою досконалістю та вибором моделлю самого себе підкорив Б.Михайлов. Розміщення в просторі оголеного тіла старіючого аморала з педофілійними нахилами та штучним прутнем в арсеналі, крім свого, діяло на сприйняття не лише як зняте табу, але як художній твір з належними якостями. Фото було подане як в чистоті жанру, так і в симбіозі - фотоінсталяція та фотофільм. "В поисках оспы" І.Чічкана - естетське фото кольору потьмяніло паперу досить великого розміру. Старий лікар прикладає фонендоскоп до черева чарівної вагітної, тіло якої час від часу спалахує вогниками. В.Цаголов репрезентував проект фотофільму: "коктейль з елементів мелодрами, чорного гумору та містики", секс-збочень та детективу. Авторський текст - вдала стилізація кращих зразків світових "штампованих" бестселерів.

Власне відео-арт майже не демонструвався - переважали нам-джун-пайківські віяння - відеоінсталяція. Деякі з відео-artist-ів навіть повідали про своє захоплення home-porno та mail-art-ом одночасно: екран телевізора та фотографії, що розташовані поруч, були обрамлені збільшеними зубцями поштових марок. На екрані коїлось якесь дійство з секс-символами локального значення.

Привернув увагу парадоксальністю мислення та лаконізмом ego католик Ганькевич. Його інсталяція складалась з великого обємного чорного хреста на червоному тлі, в середхресті якого було вмонтовано телевізор, а над хрестом напис "CATHOLICISM" з виділеними з 3-ї по 8-у літерами. На моніторі демонструвалися дива морфінгу - перефразуючи Кортасара - "безперервність розп"ять". Зображення

розп"ятого Христа з розп"яттям на шиї з загального плану переходило в крупний план, і в натільному хресті впізнавався розп"ятий Христос з хрестом на шиї, і так без кінця (в ролі Христа - А.Ганькевич).

А.Савадов та Г.Сенченко вразили своєю невимовною недбалістю - телевізор у гамаку поряд зі старими іграшками, трьохаркушевим текстом (без розповсюджених копій) та ім"ям О.Голосія - то надто сумно у всіх відношеннях. Геральдично-романтичний об"єкт з іронічним натяком на недосконалість творчих ідей М.Дюшана був демонстрований О.Ройтбурдом: пісуар з шалено великими крилами з рудого пір"я на високому подіумі.

Г.Вишеславський спокушав публіку, знепритомлену від спраги - "Тост за мистецтво" - хотілося випити неодмінно тут, неодмінно відразу. Вмонтований посередині ліпної рами в заклично-пропонуючому жесті застиг штатив з бокалом шампанського (до речі, на рівні очей). Буденною концептуальною грою в буденність зовсім не вразив А.Сагайдаківський. Мінімум засобів: стіл, чотири стільці, дзеркало в маленькому прохідному залі та напис плакатними літерами, щось на зразок: "Як добре посидіти в затишному куточку, коли є на чому та з ким".

Серед молодої одеської генерації найбільш виявила себе А.Кравченко. У куті залу були розташовані звичайні стіл, стілець, друкарська машинка та лампа, але все це щільно покрите білим пухнастим пір"ям, як у птаха. Шкода, що деяким творцям сучасного мистецтва, які брали участь в акції, все-таки не вистачило "вільного від відпочинку часу", що так рідко випадає на створення чогось "свіженького", якщо вже не вимагати оригінального та професійного.

СКАНДАЛ?

Так, його не обминули, навіть тричі викликали "на біс". Сталося так, що "Свободная зона" виявилася не зовсім вільною від перестрахування та пересудів, коли справа перетиналась з офіційними структурами, а саме - музейними адміністраціями.

Двічі проявили себе керівники художнього музею - заборонили, тобто вимкнули через 15 хвилин відео, яке було елементом інсталяції М.Кульчицького та В.Чекорського і не дозволили, тобто забрали з експозиції через 40 хвилин провідний фрамент композиції "об"єкта в дії" І.Дюрича та І.Подольчака (дивно, але тільки ці два проекти мали буклети з текстами).

Проект "Пространство капитуляции. Сталинград под Берлином" являв собою кімнату, вздовж стін якої були розставлені великі стенди з хрестоматійно відомою збільшеною фотографією часів Великої Вітчизняної війни - радянський солдат, що наводить гармату. В центрі приміщення розташували відео-екран з не менш відомим та розповсюдженим німецьким порно (яке і вимкнули). В тексті в цікавій та грамотній формі автори виклали свої культурологічні дослідження з приводу вікових відносин двох соціокультурних суб"єктів: "германського" та "слов"янського". При цьому було виділено два інструменти, застосованих в інсталяції для практичного виявлення згаданих теоретичних тенденцій - війна та "чоловіче-жіноче".

Реконструкція Дюрича-Подольчака мала барокково-насичену назву: "Осмотр пищи, наслаждающейся изображением пищи, возмущенной процессом принятия пищи" та елегантний текст від особи головних персонажів - на подіумі в шкляному паралелепіпеді на шматкові гниючого м"яса їли та стежили за подіями хробаки. На торцевій стіні в залі висіла аутентична музейна картина в стилі махрового соцреалізму, сюжетом якої був процес винесення тіла вбитого товариша з панцирника "Потьомкин". У кожного реанімуються власні думки з приводу "Вищої Доцільності", у музейних працівників - свої: банку непомітно винесли. Пізніше авторам запропонували вивісити фото об"єкту та взяти в оренду (!) картину. Про відповідь здогадуєтесь.

Адміністрація краєзнавчого музею загадала усім загадку: зняли одну з робіт Д.Ньюмайєр (США) з серії фотовражень від нашої країни, але залишили вишукані автопортрети Б.Михайлова (вищезгаданого). Невже всім відоме слово з трьох літер, написане на постаменті дідуся Ілліча, страшніше за реальне втілення цього "терміну"?

Але не тільки в Одесі дивакуваті культ-держструктури.

НЕВЖЕ

Нікого з українських чиновників з міністерства та численних управлінь культури, музейників (за одним-двома винятками), галеристів не цікавить, що коїться в сучасному українському мистецтві? Л.Бажанов - цікавиться, приїжджає з Росії, В.Левашов, директор галереї з Москви - приймає участь в конференції, К.Андреєва, що працює в Санкт-Петербурзькому Російському музеї у відділі найновіших тенденцій в мистецтві, приїхала з конкретною метою - закупівля. Вона придбала три роботи - А.Ганькевича, О.Ройтбурда та В.Шевчука.

Нарешті, ну як вам сподобалось і що ж нас чекає в бутті на українській геокультурній території? Відповім словами учасників конференції.

М.Рашковецький: "Ті завдання, які ставили упорядники - накреслити якимось чином об"єднуючі лінії - здійснилися... Кожен розуміє волю по-своєму, навіть представники сучасного мистецтва."

К.Акінна: "Публіки нема, і те, що вона з"явиться найближчим часом - вельми сумнівно. Ніякої офіційної підтримки від владних структур очікувати немає сенсу. Ми варимося у власному соку. Ми організовуємо виставки самі для себе, тому питання про професійність ніби не підіймається. "Клубне

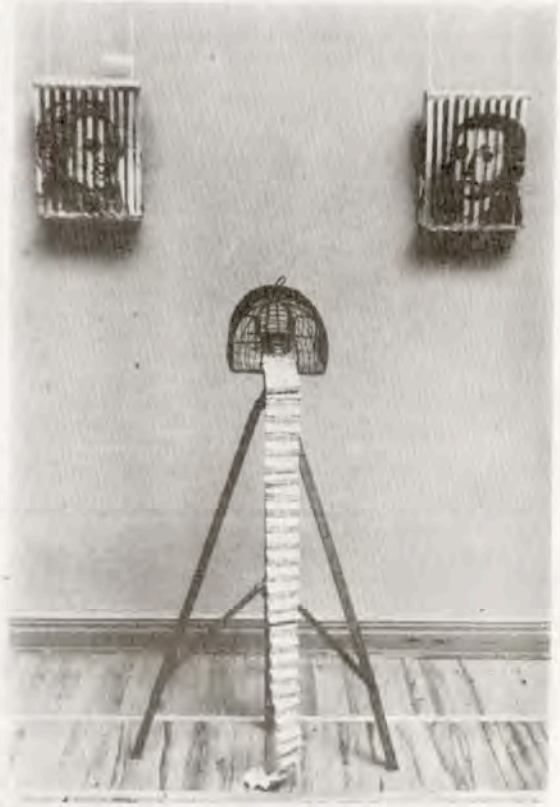

життя" очікує нас мінімум впродовж наступних трьох-чотирьох років, єдина можлива модель: бойскаутські походи всередині країни та порятунок в серйозному житті на сході, заході, півдні відносно кордонів нашої держави".

В.Левашов: "Це нормальна ситуація розвитку. Так, дійсно, деякі твори зроблені похапцем з технічної точки зору. Можливо, комерційно теж не все цілком підготоване. Але це не так важливо. Відсоток дуже хороших творів досить високий. Це, на жаль, виняткова якість в сучасному мистецтві".

Л.Бажанов: "Наша реальність цілком може бути зіставлена з жадаючою заходною. Ми повинні звільнятися від комплексів і входити в професійний простір, вдалий досвід цього вже існує. Я цілком впевнений, що тут ми маємо справу з соціокультурною реальністю, яка має певну аксіологічну значущість і зовсім не виглядає як "піонерський збір"

Олена Мисайловська.

ВІД РЕДАКЦІЇ:

Порівнюючи три найбільші виставки, що відбулися наприкінці 1993 - першій половині 1994 рр., так би мовити, "трьох китів" сезону - "Степи Європи", "Мистецькі імпресії", "Вільна зона" - необхідно зазначити, що організаторам "Зони" вдалося уникнути еклектичного змішування сучасного та нового мистецтва, а також створити найбільш презентативну експозицію як за складом окремих авторів, так і художніх угруповань нового мистецтва.

Все це, незважаючи на вказані в рецензіях недоліки, дозволяє вважати "Вільну зону" найбільш масштабним та представницьким явищем в царині нового мистецтва в Україні в цьому сезоні.

F R E E Z O N E .
ODESA, JULY 15-16, 1994

ON JULY 15-16, ODESA PLAYED HOST TO THE ARTISTIC EVENT "FREE ZONE" AND THE SCIENTIFIC CONFERENCE "THE POTIEMKIN SETTLEMENT: THE ATTEMPT TO CREATE A SOCIO-CULTURAL MYTH", ORGANIZED BY THE "NEW ART" ASSOCIATION. NATURALLY, A NUMBER OF ISSUES ARISE WHICH MUST BE FURTHER INVESTIGATED.

WHO

are the organizers? Allow me to interrupt the chronology to cite directly Mr. M.Rashkovetsky, director of the newly-created association "New Art", from day two of the event: "We are born to turn myth into reality". This upbeat little phrase, rather similar to a Soviet song, started his conference speech and continued: "Today "New Art" may be called an absolutely mythical organization despite the fact that it has be registered and even conducts some type of activity. However, the organization actually does not have any kind of serious structure - there are a few people who from time to time want to do something. They create a specific myth - a would-be structure, would-be association, would-be society of people here, in this city that needs exactly this activity, and reality. Though, in truth, this is not always so".

I suppose M.Rashkovetskys frank speech suffices to get an idea of the organizers of the event.

WHY

countless groups of people were wandering about between five topographical objects during the stifling midsummer heat in the famous hero city of Odesa?

It seems that "New Art" association has engaged artists belonging to various "castes" of the latest trends in the contemporary artistic process to participate in the "Free Zone" project. This paradoxical word combination gives rise to a rather straightforward collection of associations and was accompanied by the flowery text, filled with scientific terms. Analyzing or quoting its content is senseless since it in no way influences the further development of events. So, summarizing the notion behind this measures: visual artists were proposed to locate and display their creations at several places in Odesa City according to their preference and time. The chief risk of curatorial activity arose in an artistic zone, without clear organization or jury. So as not to make groundless accusations, I quote an observer of the exposition Mr. K.Akinsha, art-critic and staff member of "Art News" magazine: "Ukrainian art generally has nothing to do with any "strict" curatorial projects. We simply have not introduced the idea of curating, we tend to invite. We continue to be involved with amateur activity that creates interest. Organizers have vast super-human efforts, possibly even overestimating their abilities. Nevertheless, through the efforts of the commissars O.Roytburd and M.Rashkovetsky something was accomplished".

WHERE

then did the event of this "free" act occur?

The route on July 15 was:

- Potiemkin stairs. (The stairs embody the thematic opening of the event with mass realization of the main "image" of the project about to unfold). "Everyone has his own set of stairs leading wherever the pedestrian himself desires. He can choose to ascend, descend. The stairs may take the form of an escalation, step-ladder, staircase, etc.," M.Rashkovetsky says.

- Folk Art Museum. (Giving up to the temptation to immerse themselves in the troubled streams of radical art, the museum staff loudly and quite sincerely sung folk songs for 20 minutes, blocking the way to the display hall.)

- Art Museum. (The crowd, slowly stretching itself along the path to the new "dislocation site", was met by an enthusiastic march of a military orchestra, which later enigmatically vanished. M.Rashkovetsky and M.Kuzma then appeared with friendly speeches. Mrs.Kuzma directs the Soros Center for Contemporary Art in Kiev.)

- Bristol Restaurant. (A wonderful party by the wives of the maitres of Ukrainian art.)

July 16 route:

- Museum of Regional Studies. (The nervous, yet still-charming speech of the artist and curator O.Roytburd, the relaxing performance by L.Bazhanov, the Deputy Minister of Culture of Russia, and the sarcastic, laconic replica by I.Diurych, director of the

1995

КАТАЛОГ «КИЇВСЬКА МИСТЕЦЬКА ЗУСТРІЧ. НОВЕ МИСТЕЦТВО ПОЛЬЩІ, РОСІЇ, УКРАЇНИ». КИЇВ, 1995

АПОЛОГІЯ ТАНАТИЧНОГО ГЕДОНІЗМУ

В ХУДОЖНЬО-ІСТОРИЧНОМУ РОЗВИТКУ ТЕМИ РОЗКЛАДАННЯ І ТЛІНУ ФІГУРУЄ ВИКЛЮЧНО ДВА ТИПА МАТЕРІЇ, ДВІ ПЕВНІ ФОРМАЦІЇ «ПЛОТІ» — ЛЮДСЬКА Й АРХІТЕКТУРНА. САМЕ ВОНИ — ВМІСТИЩА РІЗНОГО РОДУ ЕНЕРГІЇ, СПОЛУЧЕННЯ РІЗНОМАНІТНИХ СЕМІОТИЧНИХ КОДІВ — НАЙВИРАЗНІШЕ І ПОЛІМОРФНО ДЕМОНСТРУЮТЬ ВИЯВИ РЕГРЕСИВНИХ СИЛ.

СХИЛЬНІСТЬ ДО МЕТАМОРФОЗ РОЗПАДУ РОЗКРИВАЄ І ПО-ОСОБЛИВОМУ МІФОЛОГІЗУЄ «ТІЛЕСНІСТЬ» ЦИХ ДВОХ ОРГАНІЗМІВ, А НЕСТІЙКІСТЬ ТОЧКИ ЗОРУ НА ЇХ ВЗАЄМИНИ У ЦЬОМУ СТАНІ (КОЛИВАННЯ ВІД АЛЕГОРІЇ ДО ТРИЛЕРА) ПОСТІЙНО ВДОСКОНАЛЮЄ ІКОНОГРАФІЮ ВСІЄЇ МАКАБРИЧНОЇ ЕСТЕТИКИ В ЦІЛОМУ.

У КАЛЕЙДОСКОПІ ІНВЕРСІЙ, В КУЛЬТУРОЛОГІЧНИХ «ЗАДЗЕРКАЛЛЯХ» ДЕФОРМУЄТЬСЯ АЖ НІЯК НЕ ПРИНЦИП ЇХ ВЗАЄМИН, А ФОРМА, ЯКУ ЦІ ВЗАЄМИНИ НАБУВАЮТЬ.

ПО-НОВОМУ ЗОРГАНІЗОВАНІ СХЕМИ КОМУНІКАЦІЇ ЛОКАЛІЗУЮТЬСЯ В ГАЛУЗІ ЕКСПЕРТИЗИ МАРГІНАЛЬНОГО ДОСВІДУ ФІЗИЧНИХ І ЧУТТЄВИХ НАСОЛОД, ЩО ПОРУШУЮТЬ АБО ЗАГАЛОМ ІГНОРУЮТЬ КОПУЛЯТИВНИЙ ЦИКЛ СЕКСУАЛЬНОГО АКТУ.

ОРИГІНАЛЬНОЮ ДЕФІНІЦІЄЮ ТАКОГО РОДУ АСПЕКТІВ Є ПОНЯТТЯ «ТАНАТИЧНОГО ГЕДОНІЗМУ», ЩО ВИНИКАЄ ЯК ВЕРБАЛЬНА РЕАКЦІЯ НА РАФІНОВАНИЙ ГРОТЕСК ХУДОЖНЬОЇ ЕСТЕТИКИ ІГОРЯ ПОДОЛЬЧАКА. СТИЛЬОВА ФОРМУЛА ЦІЄЇ ЕСТЕТИКИ ВІДТВОРЮЄ ЯКИЙСЬ ВНУТРІШНІЙ РЕФЕРЕНТНИЙ ЗВ'ЯЗОК З ТЕНДЕНЦІЯМИ ЗЛИТТЯ СМЕРТІ Й НАСОЛОДИ У ЄВРОПЕЙСЬКОМУ БАРОККО. ТАНАТИЧНИЙ ГЕДОНІЗМ, У ПЕВНОМУ ЗНАЧЕННІ, ЦЕ СПОТВОРЕНА АУТОСКОПІЧНА (ПЕРЕЖИВАННЯ ДВІЙНИКА) ГАЛЮЦИНАЦІЯ «ПРИМХЛИВОЇ ПЕРЛИНИ», ЧИЄЮ ТВОРЧОЮ РЕАЛІЗАЦІЄЮ Є ІДЕЯ СВОЄРІДНОГО НАТЮРМОРТУ ПІДСВІДОМИХ ЗАБОРОНЕНИХ БАЖАНЬ І ПРИСМЕРКОВИХ ПОЧУТТІВ. ОБРАЗНА СТРУКТУРА ЦИХ «NATUR MORTE» МІСТИТЬ У СОБІ НЕ ТІЛЬКИ РОЗПУТНУ ЦІКАВІСТЬ ЛЮБОВНИХ ІГОР СОМНАМБУЛ, СПОТВОРЕНИХ ЕЛЕФАНТІАЗИСОМ, ЧИЙ МАКАБРИЧНИЙ ЕРОТИЗМ ВИХОДИТЬ ЗА МЕЖІ СТЕРЕОТИПНИХ АСОЦІАЦІЙ НАСИЛЛЯ ТА СЕКСУ, АЛЕ Й ВИТОНЧЕНІ ENTREE АРХІТЕКТУРНИХ ПРОСТОРІВ З ЧЕРЕВОМ, ЩО РОЗКЛАДАЄТЬСЯ, І СОМАТИЧНОЮ ОБОЛОНКОЮ З ЖИРОВОСКОМ ІНТЕР'ЄРІВ ТА ЕКСТЕР'ЄРІВ, ЩО РОЗТІКАЮТЬСЯ І ЗНОВУ ЗАТВЕРДІВАЮТЬ ВИБАГЛИВИМИ ПЛАСТАМИ ЖИРОВОСКУ.

ДЛЯ КЛАСИЧНОГО ДУАЛІЗМУ САМОЇ СУТІ НАТЮРМОРТУ — КОРЕЛЯЦІЇ ГЕДОНІСТИЧНОГО Й НЕКРОТИЧНОГО, ПРИВАБЛИВОГО Й ВІДШТОВХУЮЧОГО — ВЖЕ ЗНАЙДЕНІ ІНШІ ФОРМИ КОНЦЕПТУАЛЬНО-ХУДОЖНІХ ЛЕКАЛ. НЕ СМЕРТЬ У КОНТЕКСТІ ЕРОСА ЯК ФОРМАЛЬНО ВІДТІНЮЮЧИЙ АБО МОРАЛІЗУЮЧИЙ ФАКТОР, А ЕРОС, ЗАГНАНИЙ У КАПІЛЯРИ ТАНАТОСА, ДЕТЕРМІНУЄ ОСОБЛИВОСТІ ФОРМИ ІМПЕРАТИВУ ХУДОЖНИКА.

ЗАМКНЕНІСТЬ ПЕРСОНАЖІВ НА САМИХ СЕБЕ МОЖЕ РОЗГЛЯДАТИСЯ У ВИГЛЯДІ ЯВИЩ РЕФЛЕКСИВНОГО УСВІДОМЛЕННЯ, ВИКЛИКАНОГО ГОСТРИМ ПЕРЕЖИВАННЯМ НАСОЛОДИ («НАСОЛОДА УСВІДОМЛЕННЯ СОБОЮ ЯК БУТТЯ — РІЧЧЮ — СЕРЕД РЕЧЕЙ»).

ПОДОЛЬЧАК НІБИТО ФІКСУЄ ЦЕЙ МОМЕНТ КУЛЬМІНАЦІЇ ВТІХИ ВІД ТІЛЕСНОСТІ, РОБЛЯЧИ ЙОГО НЕСКІНЧЕННИМ, ПРИРІКАЮЧИ ТИМ САМИМ СВОЇХ РОЗПУТНИХ ГЕРОЇВ НА ДОВІЧНУ САМОТНІСТЬ, НАПОВНЕНУ ТІЛЬКИ ЦЕЛУЛІТНОЮ ЧУТТЄВІСТЮ.

ТИМ БІЛЬШЕ, ЩО ТАКИЙ ВСЕОСЯЖНИЙ ГЕДОНІЗМ (ЯКИЙ НЕ ЗУПИНЯЄТЬСЯ НІ ПЕРЕД ЧИМ) ПРИПУСКАЄ ТАКОЖ ПОВНЕ ЗАПЕРЕЧЕННЯ ПОНЯТТЯ ЖЕРТВИ. КОЖНИЙ З ЦИХ «СФІНКСІВ ПЛОТІ» ПЕСТИТЬ СЕБЕ ТІЛОМ ІНШОГО (НАВІТЬ ЯКЩО ПІД «ТІЛОМ» РОЗУМІЮТЬ ТІЛЬКИ ОКРЕМІ ФІЗІОЛОГІЧНІ ЕЛЕМЕНТИ У ДОВІЛЬНОМУ СПОЛУЧЕННІ), І КОЖНА ТАКА ТІЛЕСНА КОНСТРУКЦІЯ ВІДОКРЕМЛЕНА ВІД ІНШОЇ ОСОБЛИВОЮ, СУВЕРЕННО ЗАСТИГЛОЮ НАСОЛОДОЮ.

ВСІ ЦІ ОСКОЛКИ АНТРОПОЛОГІЧНИХ ТА АРХІТЕКТУРНИХ ЦИТАТ ПІД ДЕКОРАТИВНОЮ ЕПІДЕРМОЮ ПАРАДИГМ ІСТОРІЇ МИСТЕЦТВА НЕМИНУЧЕ ОБ'ЄДНУЮТЬСЯ В СКЛАДНУ КОНЦЕПЦІЮ, ЩО ВИНИКАЄ З ЦЬОГО СПІВСТАВЛЕННЯ ЯК НОВА ЯКІСТЬ. З «ХОЛОДНОЮ НЕВИННІСТЮ В НАДМІРНОСТЯХ» ІГОР ПОДОЛЬЧАК ВИНАХОДИТЬ НАЙВИТОНЧЕНІШІ ЗАДОВОЛЕННЯ ДЛЯ СВОЇХ І БЕЗ ТОГО ВЖЕ ПЕРЕСИЧЕНИХ ГЕРОЇВ. ВІН ФІКСУЄ І РОЗВИВАЄ СУБЛІМОВАНУ ІДЕЮ ТАНАТИЧНОГО ГЕДОНІЗМУ, ПОЄДНУЮЧИ В НІЙ СВЯТКОВІСТЬ І ТЕАТРАЛЬНІСТЬ ЦЕРЕМОНІЇ З ПРИТАМАННИМИ ЙОГО ТВОРЧОСТІ ДОТЕПНІСТЮ І ПИШНІСТЮ.

АНДРІЙ ТАРАНЕНКО

Gazeta Malarzy i Poetów. Poznań, nr 2/8/1995

Twarze i maski

Dariusz Jachimowicz

Wiele lat przed Sokratesem Parmenides dostrzegł, iż otaczająca go rzeczywistość rozpada się na pary przeciwieństw. Później zauważono fakt, iż to, co odkrywcze i żywe znajduje się gdzieś pośrodku, odwołując się jednocześnie do obydwu skrajności.

W przypadku prac młodego lwowskiego grafika – Igora Podolczaka – antynomie ciepła i chłodu, światła i ciemności, bytu i niebytu zdają się mieć znaczenie kluczowe. W nieuchronnym zderzeniu ciążą ku symbolicznemu obrazowi dramatu życia i śmierci.

Z drugiej strony, na podobną postać pary przeciwieństw składa się dociekanie źródeł owych frapujących scen. Mimo iż z biografii artysty wynika, że awangardowe nurty sztuki XX w. (zgodnie bądź na przekór woli) pozostawały poza obszarem jego artystycznych eksploracji, nie sposób pozbawić tę twórczość tradycyjnych, uniwersalnych korzeni. Od wewnątrz spaja ją bowiem coś, co zawsze, gdy się pojawia, jest wyjątkowe, a przewija się w różnych postaciach przez całą malarską i graficzną tradycję naszego kontynentu. Jest to czynnik głębokiego doświadczenia rzeczywistości w fazie jej nieuchronnego rozkładu. Dotyczy to w równym stopniu rzeczywistości fizycznej, co kulturowej. W twórczości plastycznej idea ta przyjmuje najczęściej cielesną postać rozkładu organicznego. Stąd nie jest dziwnym fakt, iż podobne motywy mogły pojawić się w późnorenesansowym malarstwie północnoeuropejskim (Pieter Bruegel, Hieronymus Bosch), w malarstwie niektórych surrealistów (Ernst, Dali czy Matta), w nurcie zwanym Magicznym Realizmem, w prozie Rolanda Topora, by wreszcie zupełnie z pozoru nieoczekiwanie rozkwitnąć w twórczości lwowskiego grafika.

Prace Podolczaka, w większości bardzo małych formatów, w pierwszym kontakcie powodują wrażenie zawrotu głowy poprzez niezmiernie pracochłonne nagromadzenie detali, punktów zbieżności, wielu niezależnych akcji dziejących się na kilkudziesięciu centymetrach kwadratowych powierzchni. Do tego wszystko znajduje się w stanie nieuchronnej przemiany. Postaci poprzerastane są przedmiotami, które często mają kształt prętów. W jednym z niezwykłych opowiadań Topora na pewnej planecie żyją istoty pozamykane w klatkach, a pręty klatek stanowią ich kręgosłupy. Przy próbie „uwolnienia" – umierają. Podobnie „uwięzionym" jawi się świat przedstawiony w grafikach Podolczaka. Wrażenie niemocy potęgują bezwładne, pozbawione potencji szczegóły anatomiczne, których dobór i postać z pewnością zadowoliłyby doktora Freuda. (Pamiętać tu bowiem należy, że niezależnie od faktu, iż z punktu widzenia historii sztuki dociekania i wnioski owego myśliciela są dziś nieodłącznie kojarzone ze światopoglądem surrealistycznym, w jego własnym przekonaniu miały one charakter uniwersalny). Resztki rozpadających się szat przylegają do ciał tak ściśle, że trudno rozpoznać, czy są to faktycznie szaty czy może zrośnięta z nimi skóra, obnażająca miejsca „najbardziej zaatakowane".

Jak już wspominałem, wszelkie koneksje omawianej twórczości z nurtami sztuki zachodniej nie są, z oczywistych przyczyn, dosłowne. Zdecydowanie jednak przesiąknięte są one niejednokrotnie duchem tych samych doświadczeń. Geniusz artystyczny przejawia często zdolności prekognitywne. Dziś dobrze wiadomo, jakie późniejsze, mroczne doświadczenia naszej cywilizacji antycypowała twórczość niemieckich ekspresjonistów. W malarstwie Nowych Dzikich z lat 80. często doszukiwano się kształtów popromiennych mutantów. Twarze i głowy postaci z grafik Podolczaka noszą również pewne niepokojące, lecz trudne do zidentyfikowania piętno. Wystarczy w tym kontekście odpowiednio głęboko wniknąć w metafizykę malarstwa Andrzeja Wróblewskiego (autora *Ukrzesłowień*), by uzmysłowić sobie, jak bardzo uniwersalne jest głębokie duchowe doświadczenie otaczającej rzeczywistości, choćby była nie wiem jak prowincjonalna.

Czy w takim świecie stać człowieka na ujawnienie pełni swojej egzystencji, od momentu narodzin tak żądnej ekspresji? Czy wśród istniejących tu skrajności dostrzec można metabolizm zwycięstw i porażek? Zwycięstwo niewątpliwie odnosi tu materia organiczna. Jej poczwarny rozrost nie ma jednak nic wspólnego z bujnym rozkwitem form w blasku słonecznego światła, jest raczej obrazem degeneracji istot żywiących się wyłącznie energią ciemności, atmosferą lochu, celi, mrocznej komnaty, dusznego korytarza. Nie jest to zwycięstwo człowieka czy podobnej mu istoty, lecz jedynie nadmiar tkanki, którą trzeba dodatkowo podpierać, podwiązywać, aby tani „surowiec" sprawiał jak najmniej kłopotu. Rozdarcie między esencją a ciałem przyjmuje tu wymiar bezustannego dramatu. Oderwane ramię jednej z istot ujawnia pustkę wewnątrz ciała, jest ona jedynie mumią, powłoką o pozorach egzystencji. Status manekina jest równy statusowi żywej istoty – w uścisku ich rąk, w obydwu kończynach z jednakową siłą pulsuje witalna energia. Nagie ciała kobiet o męskich twarzach są pomarszczone, stare i odrażające – nie mogą wzbudzać pożądania. Jeśli wciąż odradza się tu życie, proces ten zachodzi wyłącznie mocą instynktu. Przeciwieństwem nadmiaru zdają się być białe plamy – puste miejsca, nie wypełnione rysunkową strukturą, niczym dziury w realności – tak, jakby było jej zbyt mało, aby zbudować pełnowartościową rzeczywistość. Im wyższa część stojącej w tym świecie wieży, tym mniej w niej substancji. Jej wierzchołek jest już tylko zarysem lub samą ideą wieży. Nicość ujawniona jest tu w swym najbardziej pierwotnym znaczeniu. Z drugiej strony, naprzeciw monstrualnie rozrośniętych postaci stoją „blade duchy" – postaci pozbawione cienia, niezauważalne, a jednak stale obecne – podglądające, podsłuchujące, ciekawe.

Ciągły ruch, nagromadzenie czynności i zabiegów, naturalnie kojarzy się z życiem, jednak próba odnalezienia celowości wśród tego zgiełku okazuje się beznadziejna. Wydaje się, że istoty owe dawno zapomniały, do czego służyły niegdyś przedmioty, w których otoczeniu się urodziły, pomiędzy które zostali „wrzuceni". To samo dotyczy przestrzeni symbolicznej owego świata. Wszędzie widoczne są znaki i insygnia, symbole i inskrypcje – świadectwo przeszłości, obecnie całkowicie już nieczytelne, ezoteryczne, zamknięte. Relikwiarz ustępuje miejsca halabardzie. Siatka na motyle niczym kopia kruszona jest w rytualnej już tylko walce. Występuje tu również wiele motywów eschatologicznych – budowli i miejsc takich jak konfesjonał, kościół czy cmentarz. Wielowarstwowe nagromadzenie sfer symbolicznych świadczy o tym, iż to, co odeszło, było niegdyś pełne celowego, wciąż udoskonalanego ładu. Ocalały jedynie resztki budowli, których nikt nie umie już odbudować i resztki duchowego porządku, którego już nikt nie umie odtworzyć.

Dźwięk trąb o wymyślnych kształtach, które zwiastować miały Apokalipsę lub tylko alarm lotniczy, zdaje się nie wywierać tu żadnego wrażenia. Motyw parasola jako znamienia luksusu (niektórzy trzymają go nad sobą niczym symbol kastowej przynależności) przywodzi na myśl oczekiwanie na coś, co nadejdzie z góry, na „gigantyczny deszcz". Aby zrozumieć uniwersalny sens tej metafory, wystarczy odwołać się do słynnego obrazu Ernsta *Europa po deszczu*. Czy jednak zwykły podarty parasol może uchronić przed „deszczem", którego nieuchronne efekty dostrzec tu można na każdym kroku?

Współczesna twórczość plastyczna z reguły objawiana jest odbiorcom w postaci serii prac. Seryjność czyni wizję świata pełniejszą – wieloaspektową i dynamiczną. Zdarza się, że spójność wizji osiąga wtedy stopień takiej gęstości, powodując estetyczny zawrót głowy, iż nagle zdumiewająco zdeformowaną rzeczywistość przyjmujemy za możliwą lub nawet za realną. Oswojone latami prawa codzienności zdają się być wtedy wątpliwe. Taki szok powoduje zarówno seria miniatur literackich Topora, jak i seria miniatur graficznych Podolczaka. Odczytywanie detalu na obrazie ma wtedy, jak w dzieciństwie, walor poznawania rzeczywistości równy percepcji otoczenia. Być może to właśnie jest najgłębszym sensem tego rodzaju twórczości, niezależnie od estetycznych czy historycznych kategorii, jakie można by jej przypisać.

Jednak po chwili najbardziej nawet angażującej kontemplacji przyjść musi moment powrotu do codziennej rzeczywistości, do tego, co realne, znajome, oswojone w potocznym doświadczeniu. Świat przedstawiony w grafikach Podolczaka, w miarę jego percypowania, przyjmować zaczyna postać koszmaru, złego snu. Idące za tym rozwiązanie przyniosłoby oczekiwaną ulgę, ale konsekwencja, z jaką artysta daje odpowiedź na pełną nadziei „wątpliwość" jest druzgocąca. Chęć zdjęcia przerażającej maski, przerwania dręczącej wizji okazuje się nierealna. Na jednej z najmniejszych, a być może dla zrozumienia tej twórczości kluczowej grafice, pod zdjętą maską ukazuje się identyczna z nią twarz. Rozkład jest faktem – rzeczywistość jest tożsama z koszmarnym snem. Żadne przebudzenie nie jest możliwe.

■ *Tekst Dariusza Jachimowicza o grafikach lwowskiego artysty został przygotowany do nr 2 „Teczki Artystycznej", która jednak już się nie ukazała.*

Igor Podolczak, exlibris, 1968

Danes v mnogih deželah umetnost preučujejo z vidika kulturološke anamneze. Na ta način je problematika postavljena v dialog med generacijami umetnikov. Kakorkoli že, se mi v Ukrajini tej anamnezi ne poskušamo zoperstavljati. Na nedavno totalitaristično umetnost komunizma in na sodobno post-sovjetsko umetniško prakso gledamo kot na dva, etično in estetsko, različna sistema. Slednjega lahko smatramo kot antitezo prvega. Medgeneracijski dialog, ki pogosto vsebuje določeno zaporedje, na ta način postane soočenje, brez patosa nekonformističnega razmišljanja 60-ih let. Zdi se nam, da bi analiziranje konflikta med tema dvema umetnostima sistemoma v okviru Bienala, v mednarodno razstavo uvedlo nepotrebno fragmentacijo, saj rešitve problematike medgeneracijskega dialoga v umetnosti, običajno izhajajo iz popolnoma drugačnih kriterijev. Naša izbira umetnikov želi pokazati sedanje stanje ukrajinske grafike.

Dela, ki jih predstavlja **Slava Shisarenko** lahko razumemo kot poetične označitve izginulih generacij. Tematske klišeje estetike sentimentalnega kiča pretvarja v mitološke podobe. Ko interpretira časovno neskladne sobne dekoracije in provincialne izveske, oropane vse njihove trivialne vsiljivosti, postaja njen k premišljanju nagnjen estetizem, subtilno ironičen. Svoja dela barvno uglaša kot stare, retuširane in obarvane fotografije, da bi tako ustvarila ubčutek prefinjene nostalgije.

Umetnost **Dmitrija Oreshnikova** privlači pozornost zaradi introvertiranega romanticizma. Fantastična, sanjska scenarija, koketni labirinti transcedentalnega sveta – ta estetika bo v umetnosti še dolgo vršila svojo psihološko funkcijo. Naslovi umetniških del pričajo o tem, da umetniški fragmenti irealnosti, ki so se barvno ustavili na alkemični stopnji »nigredo« /črnina/, niso zreducirani samo na vizualno informacijo.

V delih **Elene Kudinove** brezoblična substanca posameznih vtisov zavzame plastično obliko in se zlije v reprezentativno celoto. Te zunanja podoba dela ne omejuje, zdi se celo, da se razteza čez vse meje. To je površina brez centra, začetka ali konca. Z izražanjem barve in oblike, ki so le redko racionalno kombinirane, ustvarja njej lastno estetiko užitka. Ta estetika služi bolj zunanji podobi dela, kot avtoričinim notranjim ciljem. Njena dela lahko doživljamo kot poslušanje lahkotne glasbe; globji emocionalni in intelektualni odziv zbudijo šele naknadno.

Estetski pomen del **Pavla Makova** se skriva v sistemu filozofskih kategorij, v katerem igra glavno vlogo Čas- njegovi neskončnost in fluidnost. Ta kategorija se v realnosti kaže kot neodtuljiv atribut specifičnega razumevanja vesolja. Čas ima več stalnih prispodob, vse pa se gibljejo v smeri ene same pomenskosti. Makovo delo se spremeni v simbolični tok »intelektualne intuicije«. Dela so oropana sleherne čustvenosti in odražajo stanje pasivne koncentracije, ta pa s čutnostjo in gledalcem nima nič skupnega. Bolj gre za nekakšno opazovanje krajine, v kateri prihaja do počasne fosilizacije, ki ji je ime Večnost. Mit o tem, kako naj se miti končajo.

Igor Podolchak ima hipertrofično sposobnost, kako uloviti subjektivno umetnikovo zaznavanje vidikov realnosti, v samosvojo stilno obliko. Umetnik v svojih delih monumentilizira podrobnosti in jim tako daje značaj univerzalne skrivnosti. Dobro pozna vloge in maske v »privlačno-odbijajoči« estetiki »fanatičnega hedonizma«, ki v okviru evropskih baročnih tendenc, zrcalijo notranjo zvezo med združevanjem smrti z užitkom. Ta dvojnost se razkriva v več plasteh. Kaže se v tematski zasnovi Podolchakovih slik, v simbolih in alegorijah, pa tudi v strukturi slike, v sami »formuli stila«. Tanatični hedonizem je izkrivljena avtoskopska halucinacija 17. stoletja. Njegova kreativna realizacija temelji na ideji čudnih »tihožitij«, ki zrcalijo podzavestne, prepovedane želje in temačna, pogubna čustva. Ikonografija teh »nature morte« kaže sadisitično razvedrilo somnambulnih, ki jih je prizadel elephantitis; makabristični eroticizem gre preko vseh meja poznanih in obrabljenih povezav med nasiljem in seksualnostjo. Podolchak svoje prenasičene upodobljence, katerim išče vsakič nove užitke, obdaja z množico nedolžnih, odvečnih stvari. Sublimirano idejo »tanatičnega hedonizma« zapisuje in razvija duhovito in briljantno, s kombiniranjem teatralnosti in svečanosti rituala.

Andrej Taranenko

In many countries today the art world is considered the point of view of a peculiar culturological anamnesis. In this respect a problem arises in the dialogue between generations of artists. However, Ukraine is in fact beyond the reach of any attempt of extrapolating this anamnesis. We regard the totalitarian Communist art of the recent past and contemporary post-Soviet art practice as entirely different aesthetic and ethical systems. The latter can be considered as an antithesis to the previous period. The inter-generational dialogue, which often implies certain succession, in this case acquires the traits of a tense confrontation. That is devoid only of the pathos of non-conformist thinking of the 1960s. It seems to us that analysing the conflict between the two art structures in the framework of Biennale would introduce an unnecessary fragmentation into the international exhibition where, in most cases the solution of the problem of the inter-generational dialogue in art proceeds from quite different criteria. Our choice of artists attempts to define present situation in Ukrainian graphic art.

The works presented by **Slava Shisarenko** can be characterized as poetic labels of extinct generations. He transfers the thematic cliches from the aesthetic system of sentimental kitsch into the sphere of mythological images. A reflective aestheticism becomes a subtly ironic means interpretating anachronistic room decor and commercial provincial signboards, already deprived of their trivial obtrusiveness. The palette of old photographic postcards painted with aniline crowns these attempt to produce a visually refined nostalgia.

The art of **Dmitry Oreshnikov** attracts attention by its introverted romanticism. The scenery of dreams which are not defined by the mind, coquettish labyrinths of transcendental worlds – this aesthetic will perform its psychological function in art for a long time. These artistic fragments of irreality, which in their colouring stopped at the alchemic stage of "nigredo" ("blackness"), are not of course reduced only to visible data. And the names of the artist's works testify to this.

In **Elena Kudinova's** works the shapeless substance of isolated impressions takes its plastic shape and is summarised into one representation whole, whose integrity is not at all limited by the configuration of the work. It appers to expand beyond its boundaries. This is a surface without any centre, beginning, or end. Her expression of colour and forms, which can hardly be combined rationally, creates its own aesthetic of pleasure. And this aesthetic is oriented to the "outward appearance" of the works rather than to the author's "intentions". One experiences her work as one would listen to beautiful music, music with superficially pretty melodies that only later provoke deeper emotional and intellectual responses.

The aesthetic meaning of **Pavel Makov's** works is revealed in a system of philosophical categories where a major role is played by the infinity and fluidity of time. This category is in reality an inalienable attribute of a particular understanding of the universe. The artist links a certain set of metaphors with the designations of Time. These metaphors in aggregate move towards one meaning. Makov's works turn into a semiotic flow of "intellectual intuition". These works, devoid of emotional stress, reflect a state of passive concentration that has nothing in common with the tension of a sentry of the attention of an observer. It is in fact rather like the contemplation of landscapes, in which the slow fossilization of Time called Eternity occurs. A myth about how myths should end.

Igor Podolchak's hypertrophied ability to capture a subjective artistic perception of aspects of reality is embodied in a peculiar stylistic form. In his works the artist monumentalizes the particular and lends it the character of a global mystery. He is well aware of the roles and masks in the attraction-revulsion aesthetics of "thanatic hedonism" that reflects an inner referential link with European baroque tendencies to merge death with pleasure. This duality is revealed not only through the thematic conception of the painting or its plot, not only through the symbol and the allegory, but also in the image structure, in the "style formula" itself. Thanatic hedonism is the distorted autoscopic hallucination of the 17th century, and its creative realization is based on the idea of a peculiar "still life" containing subconscious forbidden desires and dim and gloomy feelings. The iconography of this "nature morte" contains vicious entertainments of somnabulists affected by elephantitis whose macabre eroticism goes beyond the bounds of hackned associations of violence and sex. With "a cold innocence in superfluities" Igor Podolchack depicts ever new pleasures for his too satiated characters. He records and develops the sublimated idea of "thanatic hedonism", combining the solemnity and theatricality of ceremony with a wit and brilliance which are so characteristic of his art.

Andrej Taranenko
Translation by Peter Bejger

Каталог
21st International Biennial of Graphic Art. Ljubljana/Slovenia
1995

«Формула постфму» №12, Львів 1995

ФАНТАЗІЯ БЕЗ РЕЗУЛЬТАТУ, ГНАНА ШПАЛЬТАМИ ПІДСВІДОМОЇ НЕВГАМОВНОСТІ

Мистецтвознавець Наталя КОСМОЛІНСЬКА

Шукачі гострих еротичних відчуттів у кімнатах тортур та любителі повтішатися «чорним» сексом у «чорні» часи, напевне, були розчаровані.

Ні про яку садистсько-мазохістську «малинку» на міжнародній виставці, присвяченій 100-річчю з дня смерті епоніма МАЗОХІЗМУ Леопольда фон Захер-Мазоха (котру 15-30 листопада у Львівському музеї історії релігії організував Фонд Мазоха, куратор Андрій Тараненко), - не йшлося.

Навпаки, там ішлося про цілком серйозні та елітарні навіть для сучасного мистецтва речі.

Доволі посередній письменник, послідовник німецького романтизму, що щедро приперчував свої замішані на етнографічно неграмотній екзальтованості твори гостреньким сексуальних збочень, Захер-Мазох, напевне, так і лишився б на літературних скрижалях 19 ст. митцем літератури до певної міри бульварної (щось на кшталт Ежена Сю з його «Паризькими таємницями»), якби... Якби своєю творчістю він не зачепив настільки глобальних проблем, що визначили практично весь філософсько-психологічний настрій культури XX століття.

Світова війна 1914 року підвела риску під провідною філософією 19 століття - позитивізмом, продемонструвавши широкому загалу ті незбагненно-непрограмовані підвалини підсвідомості нормальної свідомої людини, які перед тим уже окреслив своєю програмовою «Венерою у хутрі» Леопольд фон Захер-Мазох.

Інтуїтивно натрапивши на відправну точку нової культури, що мала народитися на руїнах позитивізму, Захер-Мазох ПЕРШИМ розітнув тоненький папір дійсності, зробивши спробу зафіксувати зворотний, тіньовий бік людської свідомості.

Фрейд і Бруно Шульц, Юнг і Бахтін, Музіль і Набоков - вся навала лавини психоаналізу та філософії екзистенціалізму, що звалилася на розгублене людство, яке поховало Бога, спричинилась отим маленьким камінчиком творчості народженого в Галичині письменника.

Явище Захер-Мазоха як письменника стало у XX ст. лише СИМВОЛОМ явища мазохізму як культури маргінальної. Себто локальної культури вузького середовища, об'єднаного спільними творчими інтересами, що не належать до контексту уніфікованої магістральної культури. Саме в цих культурах, звільнених від догматів та змуміфікованих стереотипів офіціозу, народжуються найцікавіші неординарні явища, що потім втягуються, асимільовуються та легалізовуються культурою магістральною (імпресіонізм за часів Академії, кубізм на момент салону Меценже, андерграунд доби соцреалізму і т.ін.).

Якщо розглядати постать Захер-Мазоха з цієї точки зору, то запропонована фондом ідея - **СТВОРЕННЯ КОНЦЕПТУАЛЬНОГО ПАМ'ЯТНИКА** - була багатшою за її втілення.

Взявши за зразок Пушкіна, що «пам'ятник собі воздвиг нерукотворний», міжнародним митцям було запропоновано не займатися парафразами мазохістських зловживань і, тим більше, не влаштовувати конкурс нагробків померлій людині, реалізувати розумово-зоровий примат своєї концепції явища мазохізму як такого.

Справді, явищу нагробок поставити неможливо. А от зафіксувати особисті інтерпретації мозкової діяльності розмаїтими засобами сучасного мистецтва - цілком реально.

Але, на жаль, ідея, широко заявлена у серйозних художніх журналах, популярних газетах типу «Дейлі Телеграф» та «Вашингтон Пост», а також у клубній садомазохістській пресі, спокусила лише 11 митців.

Чомусь практично всі вони зациклилися тільки на поверхневому шарі явища, а саме впливу мазохізму як сексуально-психічного збочення на окрему особистість.

Найбільш фундаментальний проект було запропоновано Крісом Сакером (Великобританія). На жаль, автори експозиції, побоюючись, що проект переважить решту експонатів, не виставили його у повному обсязі. Представляв він собою обтягнений чорною шкірою (такий собі «чорний ящик» людської душі) футляр з імпровізованою книгою. Замість сторінок - чорні нумеровані конверти з листами, фото- та ксероматеріалами відтворювали складні стосунки з вигаданою жінкою.

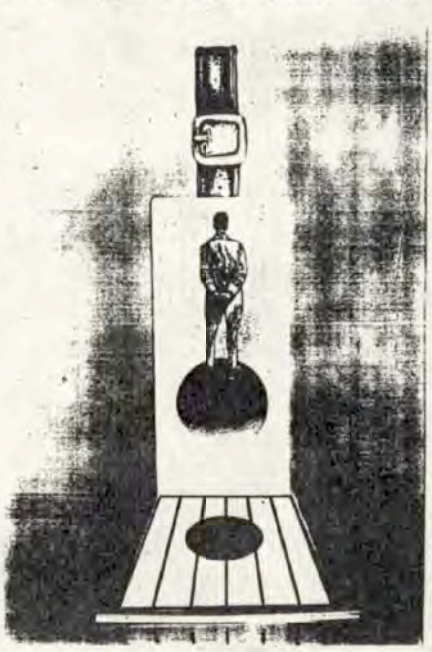

Савл Вілья з Мексики представив інсталяцію з жіночих викройок, розкладених на підлозі, просмалених недокурками та затаврованих ініціалами Z.M., що мали, напевне, демонструвати приниження скроєної на жіночий манір особи чоловічої статі. У мистецькому задумі по ним ще мала б енергійно походжати дівчина на гострих шпильках. Але, зважаючи на певні труднощі зі заангажуванням натурниці, при монтуванні експозиції вирішили обмежитись її символом у формі фундаментального жіночого мешта на платформі (за недавніх часів у народі її називали «танкеткою»).

Френсіс Фейдлер із Бельгії демонструвала кілька проекцій на такий собі архетип черепа людства, розітнутий мазохістичним лезом першої спроби самоаналізу.

Російські концептуалісти затягували глядача в улюблені фонетико-структурологічні нетрі: Сергій Онуфрієв вивергнув дотепну конструкцію Зайце-Мазая, а Дмитро Пріров грався з фіксацією вимовно-артикулятивних асоціацій.

Серія бельгійця Еріка Луїса Боона демонструвала шал підсвідомих течій на фоні ситої міщанської свідомості у банальну шпалерну троянджочку.

Вілем Адріан Плюге (Бельгія) руйнував чоловічий фотообраз садистичними засобами ножиць та червоної фарби.

Вальтер Йоріс (Бельгія) жартував на теми мазохістичної космічної експансії.

Козет де Шармої (Франція) на рівні ясної логіки розуму, як духовна спадкоємиця Сартра, Пруста й Камю, препарувала у постмодерністському колажі вічну проблему людської душі, скутої в індивідуальності своїх волевиявів. Білим голубом затиснена у долонях прозаїзму, вона приречено чекає своєї черги на м'ясокомбінат, а з кутка відсторонено визирає око митця-фіксатора.

Одед Файнерш (Ізраїль) логічно конструював свої символічно-графічні ребуси. Мазох, байдуже обернений спиною, спокійно йшов у вічність планетою власної особистості, що відкидала загратовану тінь. Композицію скріпляв ремінець - збочення вивернутою всупереч ужитковому глузду пряжкою.

У вищому ярусі експозиції панували твори Ігоря Подольчака (Львів), демонстрацією оголених безголових торсів викликаючи асоціації з класичною грецькою скульптурою, цілком повноцінною навіть у тих безголових уламках, що дійшли до сьогодення. Сучасна людина - це також лише осколок згадки по колишній гармонії, роздрібнений фрагментами тиражних ксероване розштамповок, причому збоченням стає навіть не технічний брак відбитку, а лише плутанина при складанні (єдине на всю виставку більш-менш реалістичне зображення жіночого статевого органу на роботі І.Подольчака адміністрація музею стерпіла, але етикетку, що педантично засвідчувала його назву, все ж зняли - від гріха подалі).

Загалом, як на мене, виставка вийшла безперечно цікавою, але заявлену тему розкрила не повністю.

Мазохізм як явище перверсійної пристрасті було розглянуто досить глибоко - і у філософському, і в стилевому аспектах.

Про мазохізм як вияв, ідучи за плином якого, XX століття відкрило в собі отой незбагненний океан Солярісу, мова обійшлася натяком.

Можливо, круглий стіл митців, зайнятих проблемами наявних маргінальних культур, який має зібратись у Москві задля експонування там виставки, дещо змістить акценти.

В усякому разі, після того в Києві матимемо все нараз: і виставку, і результати обговорення поставлених нею проблем, і, можливо, навіть буклет, котрий, якщо і не поставить крапку в явищі мазохізму як культури маргінальної (адже поки явище є актуальним складовим життя суспільства, розставити всі крапки неможливо), то принаймні крапку з комою...

„Формула поступу" №12, Львів 1995

МАЗОХ ЯК СИМВОЛ

Начерк до есе

Якщо зробити спробу артикуляції екзистенціального шляху Мазоха, з'ясується, що це шлях латентної втечі. Від Венери до Мадонни, від психоделіки до містики, від рубців, залишених нагайкою коханки, до стигматів християнської слави. Мазох балансував поміж можливістю і неможливістю цієї втечі, як між двома рівнями ілюзій. І це була його особиста «казка про щастя».

Саме в цій подвійній субстанції закладена схема вихідної ситуації - поневолення жінкою і психічна фіксація на покаранні як на суттєво важливому факторі задоволення.

Ця форма психопатичних інтенцій одного автора повинна замикатися на комусь іншому з минулого чи з майбутнього. Річ не в паралелях і не у метафорах, а в літературі загалом. Це віддзеркалюючий простір, де самі собою виникають внутрішні зв'язки, де індивідуальний шлях Захер-Мазоха є віддзеркаленням оповідальної структури «Снігової королеви», похованої в спогадах про дитинство. Дійсно, хіба ситуація Мазоха не є ситуацією Кая, який розривається між байдужою красунею королевою і Гердою, чиї ніжки цілують ангели?

Зіставляти Леопольда фон Захер-Мазоха і Ганса Християна Андерсена - справа, на перший погляд, дивна і безперспективна. Мазох -міфологема, належна маргінальній культурі (в естетичному, а не в етнографічному сенсі); власне, його літературний спадок важить для нас менше, ніж зразок перверсійної пристрасності, репрезентований його романами і новелами. Андерсен - зразок письменника, схованого за мереживом власних творів, і непомітно маніпулюючого за цією завісою мареннями про смерть.

І все ж дещо спільне у них є.

Визнати це спільне - не лише мета інтелектуального кросворду: потрібно створити нову сітку координат за межами аксіоматичних порівнянь з де Садом або Тургенєвим. Мазох створив Северина фон Кузимського - героя, який міг бути одним із міфів нашого століття, якби ми не вважали, що Северин фон Кузимський є Леопольдом фон Захер-Мазохом. Цей факт, однак, є допоміжною ланкою при формуванні системи ідентифікації двійників, яка не порушує кордонів мистецтва і біографії.

Цікаво, що і «Венера у хутрі», і казка датського письменника починаються зі створення авторами образу дзеркала. В Андерсена це чародійне дзеркало - витвір тролля, у Мазоха - це сон, навіяний побаченою раніше картиною. І в цих дзеркалах ідентичність Снігової Королеви - досконалої жінки, втілення зимової холоднечі, та «Північної Венери» - «ожилої» мармурової статуї, в очах якої «немає нічого, що обіцяє ласку або співчуття», виникає і з тексту, і поза ним. Водночас, Герда і Марцела - інші полюси психопатичної свідомості наших героїв, зразки порядності та цнотливості, невинного наслідування Богоматері.

Еманація чуттєвої жіночої жорстокості матеріалізовується в хутро, яке огортає Венеру. Що стосується цього фетишистського аспекту, «демонічна» жінка Мазоха демонструє нам спокусливі хутряні кацавейки і плащі та діамантові діадеми «на притрушеному пудрою, наче снігом, волоссі». У Андерсена - «висока, струнка, сліпуче біла жінка» в розкішній королівській шубі.

Симуляцію стосунків між «пані» та її «пажем» влучно визначив віденський психіатр Крафт-Ебінг терміном «pagism». Ця назва найкраще визначає інтенцію підкорення жінці, апріорно наявну в наших романтичних перверсіях. Тому Мазох і Андерсен відрізняються ступенем інфантилізму еротики, інтенсивністю витиснення за межі свідомості будь-якої алюзії прокреації. Однак небезпеку тотальної хворобливої пристрасті (а хіба буває нехвороблива пристрасть?) підкреслює саме жінка. «Більш не цілуватиму тебе! Інакше зацілую до смерті!» - є в Андерсена. У Мазоха це трохи патетичніше: «Бережіться! Як би вам не зробитися мучеником кохання, мучеником жінки!».

Ми ще не сказали жодного слова про унікальний простір, де розгортаються всі події. Зимний світ притягання та відштовхування снів, своєрідне переживання власної смерті, галюцинаторна практика анестезії, що культивує експертизу забуття... «Мені снилося крижане поле, де я заблукав і марно шукав вихід» (Мазох). «Сотні величезних, освітлених місячним сяйвом зал; а найбільша з них простягалася на багато-багато миль» (Андерсен). Через поцілунки Снігової Королеви Кай забув майже все, що раніше було важливою складовою його життя. Северин укладає з Вандою угоди, що перекреслюють цінність його попереднього існування і життєдіяльності.

У Крафт-Ебінга знаходимо суперечливу тезу, яка певним чином стосується нашого питання і розкриває важливий аспект дії анестезії. Він пише, що людина, яка відчуває насолоду від фізичних страждань, насправді не відчуває жодного болю. Чи то завдяки афективному стану шкіра втрачає чутливість, чи тому, що переповнення свідомості хтивими відчуттями призводить до втрати больових особливостей. Але в контексті цього питання потрібно розглянути інший вектор відчуттів, де поняття болю випадає за усталені рамки і потрапляє в розряд трансцедентальних реакцій.

На відміну від свого двійника, який не склав із крижаних фігур слово «вічність», Мазох існує в першу чергу як явище; і те, що «мазохізмом» називають невід'ємну складову сутності людини, є гарантією його вічного життя в культурі.

Андрій ТАРАНЕНКО

«НА МАРГІНЕСАХ КУЛЬТУРИ ВІДБУВАЮТЬСЯ НАЙЦІКАВІШІ РЕЧІ»

Міжнародний фонд Мазоха не є ані спілкою збоченців, як вирішив хтось для себе з назви, ані історико-дослідницькою організацією. Об'єктом зацікавлення є маргінальна культура, але не стільки факти, скільки їх інтерпретація. Це самодостатній погляд на явище з нового, несподіваного боку. Але низка акцій, виставок, організованих Фондом Мазоха, довели, що він є сформованою мистецькою одиницею, здатною не лише інтерпретувати, але й самостійно створювати новий прошарок культури. Про діяльність Міжнародного фонду Мазоха оповідають його організатори - Ігор ПОДОЛЬЧАК і Андрій ТАРАНЕНКО.

- Коли і з якою метою було створено Міжнародний фонд Мазоха?

Ігор Подольчак: Фонд Мазоха було створено в 1991 році неформально, в колі друзів. Якоїсь миті почався перехід від бесід до акцій, ми почали формулювати засади діяльності. Основним інтересом фонду є маргінальна культура. Ми впевнені, що найцікавіші речі відбуваються саме на маргінесі, а загальна культура адаптує певні речі й розвивається за рахунок цього.

Діяльність фонду має два аспекти: суспільний (організація виставки) і суто мистецька діяльність (проведення акцій).

- Однією з найбільш відомих акцій фонду є «Мавзолей для президента» - символічне вбивство президента-Батька. В чому полягав соціальний аспект цього дійства?

Андрій Тараненко: Йшлося про визволення української нації від Едипового комплексу. Мавзолей був реальною ритуальною спорудою, де відбулося ритуальне вбивство Батька. Коли нація відчуває себе самодостатньою, досить сильною, щоби реалізувати або подолати свої комплекси, перше, що стає на її шляху, - Батько. Ритуальне вбивство є в той самий час і символічним звільненням нації від Едипового комплексу. «Мавзолей для президента» - приклад гіперконтекстуального мистецтва (максимум сенсу і мінімум художності).

- «Мавзолей для президента» має і скандальну славу. Адже акцію заборонили?

А.Т.: У сенсі скандальності Фонд Мазоха вже має усталену репутацію. Акція повинна була відбутися в Українському державному музеї мистецтва, але попереджуючий дзвінок із прес-служби президента - і акцію заборонено. Але вона все одно відбулася на сходах перед входом до музею. Фактично виник цікавий новий контекст. Це було схоже не лише на скандал, але й на опозицію.

- На відміну від скандальної акції «Мавзолей для президента», перша ваша акція «Art In Space» була спробою представити мистецтво поза контекстом.

- Так. До речі, перша в історії виставка в космосі на орбітальній станції «Мир» була персональною виставкою І.Подольчака. Завжди є контекст, що впливає на твори мистецтва: ми сприймаємо мистецтво через призму наших стандартних або нестандартних звичок і стереотипів. «Art In Space» - це мистецтво, вивільнене від можливих контекстів: соціальних, політичних, культурологічних. «Мавзолей для президента» був антитезою і в той самий час продовженням акції в космосі.

- Але наступним кроком після вбивства Батька було одруження Едипа з матір'ю...

І.П.: Ні, коли ми розв'язалися з Батьком, то вирішили засобами мистецтва розв'язати й інші історичні проблеми. Наприклад, історія єврейських погромів, яка нам бачиться в такому порядку: погром, увічнення пам'яті жертв погрому, осквернення їх пам'яті, очікування погрому, знову погром. Така історія була можливою лише за відсутності державності.

Коли виникла єврейська держава, погром як акт політичний вичерпав себе, але ще побутував ментальний погром як засіб пресингу. Ми вилучили цю тему з актуальної історії - перенесли її у сферу мистецтва. Так воно і відбувається в історії, але на це потрібно багато часу. Ми вирішили згустити події, довести все до класичної єдності дії, місця і часу.

- А після «Останнього єврейського погрому» взялися за німців...

І.П.: Ми привітали з Днем перемоги 5500 Мюллерів, які живуть у Берліні. Мюллер - це ніби уособлення німця.

Коли п'ятдесят років тому скінчилася війна, існував «великий і могучий, наш нерушимый Советский Союз», а Німеччина була роз'єднаною. А п'ятдесят років по війні все змінилося: з'єднано Німеччину і розпався Радянський Союз. Виникає питання - хто переміг? Ми використали певні мистецькі та історичні алюзії (американський художник болгарського походження Крістов «запаковував» рейхстаг, а болгарина Димитрова звинувачували в підпаленні рейхстагу; радянські війська встановлюють червоний прапор на рейхстаг, а ми знову декорували червоним прапором цю споруду, але вже на картках зі зображенням «запакованого» рейхстагу, якими поздоровили Мюллерів.

- У «вільній зоні» в Одесі ви організували скандальну акцію. В чому вона полягала, якщо об'єкт не простояв навіть години?

А.Т.: Для експозиції нам було запропоновано зал, де на стіні висіла картина, яку неможливо було кудись прибрати, - «Винесення тіла матроса Вакуленчука з палуби броненосця «Потьомкін». Вона ілюструвала відому з історії ситуацію, коли матроси повстали через те, що їм дали їжу з попсованого червою м'яса. Ми зробили проект, котрий абсорбував цей своєрідний контекст. Перед картиною встановлено подіум зі скляним акваріумом, куди покладено зіпсоване м'ясо, по якому повзали хробаки. На акваріумі була точна копія картини, але без людської плоті-м'яса: тобто залишився сам одяг - без тіл. Сенс: не відвідувачі експозиції дивляться на проект, а хробаки дивляться на глядача як на потенційну їжу. Уявіть собі псевдоісную міфологію хробаків, які з покоління в покоління передають історію про потенційну їжу, тобто матросів, які повстали через поїдання їхі хробаками, підняли заколот, у результаті чого стали не потенційною, а реальною їжею для хробаків.

- Після цього ви вкотре влаштували ритуальне вбивство групи митців, які брали участь у великій російсько-українській виставці, на яку фонд Мазоха не запросили. Чи був це акт помсти?

А.Т.: Так, фонд Мазоха не було запрошено. Для організації виставки використали крейсер «Славутич», і це відповідало соціальному контексту - поділ флоту між Україною та Росією. По місту і на палубі крейсера наш фонд розкинув свіжі газети. У них ми взяли на себе відповідальність за символічний терористичний акт знищення митців, які брали участь у виставці. Адже мистецтво не повинно бути соціальним і політичним, інакше воно обертається на фарс. А ті, хто грає в цю гру, насправді не є істинними митцями.

- А іще один скандал на «Київській мистецькій зустрічі»?

І.П.: У мене складається враження, що Україна - єдина країна, де можливий скандал. В інших країнах на такі речі не звертають уваги. Інша справа, що розголос тих скандалів невеликий. Це все одно що кидати камінюки в багно.

- Чи планує Міжнародний фонд Мазоха чергову грандіозну акцію?

І.П.: Ми плануємо започаткувати процес під назвою «Immoral Immortal» («Аморальне безсмертне»), в результаті якого повинні з'явитися фільм, монографія і серія виставок.

А.Т.: Коли є кінцева мета, реальною метою є процес. Цей проект якнайближчий до поняття маргінальної культури. Це буде глобальний процес, розтягнений на роки...

Олена ЯРОШ

"Все говорят, что мы вместе, но не многие знают, в каком..."

ЭПАТАЖ. Шок. Разрушение норм. Деструкция привычного.

Для любого "нового" искусства это закономерно: раздавить зрителя, заставить удивляться, предложив нечто неожиданное, никогда еще не виданное. Официальная реакция на те или иные тенденции прямо пропорциональна шоку: чем больше непонятного предлагает "новое" искусство, тем сильнее желание оградить себя, избавить от умственных и душевных усилий, запретить и уничтожить.

Выставочный проект "Kyiv Art Meeting", который планировалось провести с 3 по 19 ноября, самим своим появлением продемонстрировал множество тенденций, наметившихся как в искусстве, так и в отношении к нему в конце XX века. Главное же, что заставляет задуматься над причудами судьбы, - это режиссура предметного действа, организованная невидимой рукой Провидения.

Werter Herr Müller !

Hiermit möchten wir Ihnen recht herzlich gratulieren zum 50. Jahrestag des Sieges.

Wir wünschen Ihnen gute Gesundheit sowie ein langes und glückliches Leben.

Für Ihre Arbeit wünschen wir Ihnen viel Erfolg.

Hochachtungsvoll
Internationaler Enoch Fonds

Игорь Подольчак, Игорь Дюрич.
Акция "С Днем Победы, господин Мюллер" (1995)

Представьте себе театральный спектакль, в котором активно принимают участие зрители, вылезая на сцену и пытаясь играть роли, хотя и отчаянно перевирают текст. Постепенно все артисты оттесняются в зрительный зал, а на сцене торжествует вакханалия любительской игры. Нечто подобное довелось увидеть на открытии "Kyiv Art Meeting".

Репрезентация нового искусства в таких масштабах по идее организаторов должна была привлечь внимание широких масс к проблеме элитарного искусства, в смысловое поле которого включаются не только картины, графические и скульптурные работы, но и фотографии, объекты, инсталляции, видео. Цель, как говорится, святая. Еще одна попытка дать возможность народу ознакомиться, увидеть, попробовать понять, а искусству - добиться того самого, чего безуспешно добивался Коля Остенбакен от польской красавицы Инги Зайонц. Еще одна наглядная иллюстрация к высказыванию г-на Бакатина, который, будучи министром внутренних дел, в свое время недвусмысленно заявил: "Культура - дело наживное".

"Искусство" и "Народ" встретились в одной точке киевского пространства - в Украинском Доме. "Искусство" представляли художники Украины, Польши и России, "Народ" - участники торжественного собрания, посвященного 4-й годовщине создания Национальной гвардии Украины. Как всегда, победил "Народ", то большинство, которое всегда право. Не задумываясь над сложными проблемами бытия, Национальная гвардия буквально смела с лица (извините, с этажей) Украинского Дома выставку, организация которой потребовала огромных как материальных, так и моральных усилий.

Демонстрация гомосексуальных проявлений, граничащие в некоторых случаях с порнографией фото, провокационные надписи - все это - собранные воедино мелкие осколки зеркала сказочного тролля. Свастика сама по себе - символ фашизма, антисемитский лозунг - проявление варварства в национальных отношениях. Коллажированные и объединенные определенной художественной идеей, в своем контексте они являются произведениями искусства, к которым нельзя подходить с логикой "прямого угла". Попробуйте получить эстетическое удовольствие от созерцания разъятых частей тела или внутренностей - и вас назовут психически больным. Особым образом оформленные, они демонстрируют все более углубляющуюся в последнее время тенденцию художественно выражать индуктивность современности. От разбитых фигур Пикассо через фрагментирование изображаемого до передачи "обрывков" человеческого тела.

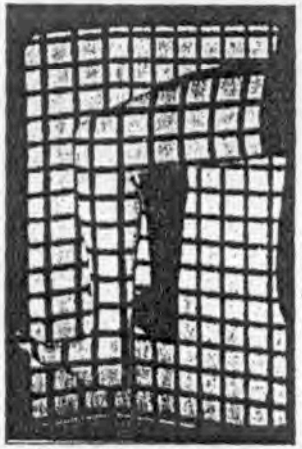
Татьяна Либерман "Projection", фотография (1994)

Понимать все это можно по-разному, что зависит от вкуса, уровня образования и воспитания. Но зачем же рушить? "Kyiv Art Meeting" также должен был собрать в одном месте искусство славянских стран, преодолевающих посткоммунистическое прошлое. Весь вопрос заключается в том, где же мы все-таки собрались: в нормально функционирующем обществе, в тюрьме или на "корабле дураков"?

Ирина Захарчук

„Формула Поступу" 18 листопада. 1995 р.

Міжнародний фонд Мазоха
ЗАЯВА

3 листопада 1995 року в Центрі «Український дім» під час підготовки міжнародної виставки «КИЇВСЬКА МИСТЕЦЬКА ЗУСТРІЧ НОВЕ МИСТЕЦТВО ПОЛЬЩІ, УКРАЇНИ, РОСІЇ» відбулася безпрецедентна для посткомуністичної України акція - вперше армія втручається у творчість життя точніше - у мистецький процес. Національні гвардійці України у брутальний спосіб зірвали з внутрішньої частини експозиції українського художника Ігоря Подольчака та Ігоря Дюрича. Через годину після відкриття виставки її ж гвардійці правлячого достоїв у приміщення Українського дому для преси та відвідувачів. Ця акція стала чергової ланкою в низці заборон мистецьких проектів «Фонду Мазоха», рукописна презентація «Мадонна для президента» у державному музеї українського образотворчого мистецтва, зняття художнього об'єкта з виставки «Вільна зона» в Одесі.

Міняються форми і засоби, якими чиниться тиск на незалежних українських художників. Стосунки українських політиків до культури стають відверто жорстокішими. Мистецькі твори, які не вкладаються в рамки офіційно поширюваних комунікативних реалізмів, підлягають нищівній знищенню. Поділ 3 листопада - яскраве свідчення цьому. Сьогодні ці функціонери ще не соромляться найбрутальнішого втручання свободу творчості й руками вівсьфрінс знищ. настане черга свободи слова, а наше тоталітарне ми вже «проходили».

Україна стала першою державою в світі, де проблеми критерію та достовірності цінностей сучасного мистецтва були вирішені за допомогою збройного підрозділу. Залишається тільки висловити вболівання з приводу того, що цей підрозділ сама влада Національної гвардії Президента України.

5 листопада 1995 року, м. Львів

Оскільки зі здобуттям єврейським народом своєї державності єврейський погром, як явище дискримінаційне, перейшов із сфери кошмарів минулого до сфери поки що морального пресингу і став явищем суто гіпотетичним, група російських та московських художників вирішила закрити цю тему в реальній дійсності, провівши у травні 1995 року в галереї М.Гельмана у Москві акцію «Останній єврейський погром». Механізм погрому було розкладено в його логічній послідовності: погром як акт расового вандалізму - поховання загиблих - вшанування їх пам'яті -осквернення цієї пам'яті - очікування нового погрому - новий погром.

Усім гостям цієї акції було запропоновано обрати собі роль: погромника чи жертви. Погромників для звільнення контрольованого свідомістю антисемітизму поїли горілкою з пивом у необмеженій кількості. Катування жертв зводилося до того, що нікого з галереї не випускали навіть до туалету. Випльоскувати шал антисемітських емоцій учасникам дійства було запропоновано на плакатах, прикрашених зірками Давида.

Як запевняє п.І.Подольчак, написи розкутих чорносотенних московських емоцій виявились навіть дещо скромнішими, ніж у київських підземних переходах.

Саме ці плакати і було виставлено - знищено в «Українському домі», напевно, для того, щоб унеможливити порівняння великодержавного антисемітизму з рідним «шароварним».

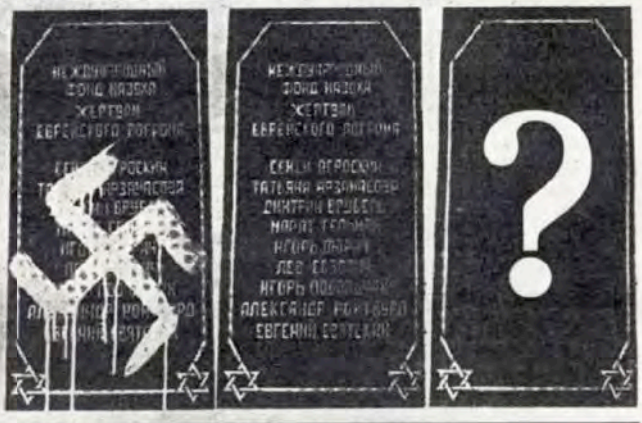

«БУЛЬДОЗЕРНА ВИСТАВКА» З НАЦІОНАЛЬНИМ КОЛОРИТОМ

Мистецтвознавець Наталя КОСМОЛІНСЬКА

3 листопада в Центрі «Український дім» (колишній музей Леніна) у Києві мала відбутися презентація міжнародної виставки «Київська мистецька зустріч. Нове мистецтво Польщі, України, Росії».

Сама кураторська ідея В.Сахарука нічого шокуючо-епатажного на меті не мала. Художники трьох країн сподівались ознайомити українського споживача зі свіжими цікавинками новітнього мистецтва. Адміністрація наливала в келихи шампанське, художники закінчували монтування експонатів, як годиться (точніше, як не-, але це все ще поки що є нормою існування), платячи в останній момент музейним столярам погвіздкою та пошурупню у ВКВ та ламаючи собі голови над тим, як втиснути за привезене в останню мить скло роботи, явно більші за розмірами. У цілому, йшло нормальне мистецьке життя.

Навіть перші конвульсії цнотливої, травмованої комуністичним культурним вихованням душі п.Хоролець (колишнього міністра культури, нині директора «Українського дому») ще не віщували катаклізмів. Запрошені на презентацію вузькі кола інтелігенції та журналістів погоди не робили, після кількох «7-листопадових» вихідних не зовсім пристойну виставку можна було б тишкомнишком зняти, не порушуючи правил пристойності.

Але... Але спокій новітньому мистецтву в країні неляканої писанки все ще не снився.

Припустімо, те, що саме того дня у тому ж таки «Українському домі» святкували День Національної гвардії - випадковість.

Припустімо, те, що на шляху дефілюючих по холу святкових генералів із генеральшами встала експозиція львів'янина Ігоря Подольчака із проведеної в Москві акції «Останній єврейський погром» -співпадіння.

А ось те, що невідомий майор із двома сяючими васельбантами й красенями в малинових беретах, що були направлені невідомо ким, аби цю експозицію брутально зняти-знищити - вже закономірність.

Закономірність у країні, що лише прикидається правовою. Яка, обернувшись до Ради Європи на гвалт поцивілізованим фасадом, продовжує демонструвати своїм громадянам свій все ще випромінюючий тоталітарну ідеологію свинячий зад.

«Тащить и не пущать!» - це ми вже «проходили».

Незрозумілі сірій масі мистецькі пошуки інтелектуалів під ніж екскаватора - це вже не оригінально.

А от безкарне нищення мистецьких творів у країні, що через тиждень дістала аванс за свою правову пильність, одержавши членство у Раді Європи, до того ж, руками Національної гвардії -безпосередньо підпорядкованій гаранту прав, свобод і демократії в Україні - президенту Л.Кучмі, можливо, і додасть нашій культурі того суто національного колориту, якого поки що так безнадійно дошукуємось!

Документація, виставлена І.Подольчаком та І.Дюричем по акції «Останній єврейський погром», спричинилася до ще одного акту дискримінації (щоправда, не расової, а інтелектуальної), і гадаємо, ніяк не останнього.

У захваті від власної безкарності та вседозволеності, гвардійці під гарячу руку зняли і лозунги з експозиції московського художника Осмоловського, де у форму свастики було вписано гасло: «Маси не були ошукані, вони хотіли фашизму». Система понять травмованих інтелектом митців явно виходила за рамки розумового мінімуму закомплексованих комунізмом вояк.

Поки куратор виставки В.Сахарук безпорадно ковтав у себе в комірчині каву, а адміністрація зливала назад у пляшки вже налите шампанське (не пропадати ж добру), москвичі поспіхом знімали експозицію Кулика «Мінети», якому п.Хоролець заявила, що адміністрація при такому розвитку подій гарантувати збереження творів не може. Від рубки українського лісу дістався на горіхи і цілком політично та морально нейтральним полякам: експозицію одного з митців було зруйновано забороною розкладати на підлозі пошматовані та зім'яті плакати (що мало певний композиційний сенс), з огляду на «антипожежні» заходи та запобігання «антисанітарії».

А тим часом на дверях Центру «Український дім» дуже символічно стояла Національна гвардія, забороняючи вхід тим, що спізнилися на недійшлу презентацію знищеної виставки (навіть за журналістськими посвідченнями), повновладно вирішуючи, що мають дивитися мешканці новонародженої правової держави, а що ні.

А п.Кучмі при цьому, очевидно, вважалися лаври отого «почесного бульдозериста» колишнього СРСР, що так завзято стукав знятим мештом по трибуні ООН. Подумки пан Президент вже, напевне, підбирав підходящу серед свого взуття пару, щоб постукати по трибуні Ради Європи.

Вартувало б йому пам'ятати при цьому, що хвилі від того першого бульдозера, що в'їхав у тихе дисидентське болото, рознесли кінець-кінцем на друзки тоталітарну країну, що понад 70 років займала 1/6 земної кулі. І краще опікуватися своїми військовими підрозділами, створеними саме для захисту конституційного устрою держави та прав і свобод громадян, цим устроєм заявлених, серед яких, безперечно, мали б бути питання свободи творчості.

А панам мистецтвознавцям, що лаштуються експонувати щось трошки серйозніше, ніж рідні пасторальні краєвиди, годилося б пам'ятати, що вони все ще поки що в країні, де тонкий цивілізований верхній шар миттєво стирається при першому ж дотику навкілля і вилазить прокомуністичне нутро, бодай і пофарбоване вже на жовто-блакитне.

Тим часом київська преса, зайнята уклінним розпитуванням московських «метрів», що радо відповідали вдячним київським провінціялам, до безпрецедентного акту вандалізму проти українського мистецтва лишилася спокійною.

Формула Поступу EGO
Ні дурних, ні бідних!
Тижневик №9 18 листопада 1995

1996

PODOLCHAK A L'EST

Igor Podolchak est un peintre érotique ukrainien. Comme le marché de l'art n'est pas florissant dans cette ex-république soviétique (par contre le marché de la kalachnikov est en pleine expansion), il édite à compte d'auteur des magnifiques cartes postales bien plus amusantes que celles du buraliste en bas de chez vous. Faites un geste érotico-culturel, aidez un artiste de l'Est.

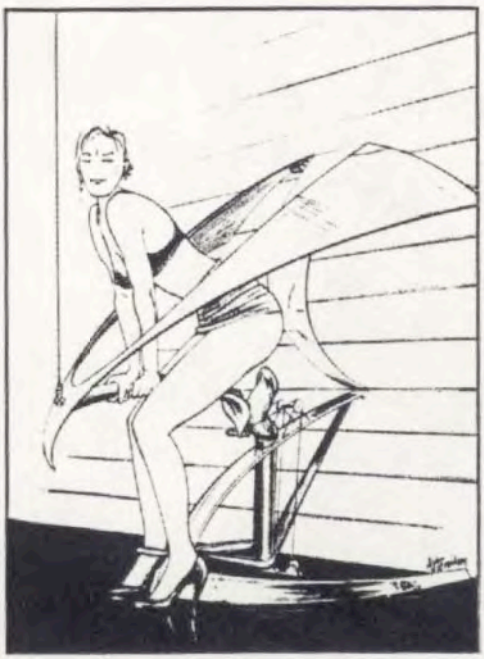

MACHINES

Axterdam est un de ces rares érotomanes à être aussi fou que génial, les machines sexuelles imaginaires qu'il dessine à grandes courbes d'encre noire dans Machines peuvent fonctionner, il ne leur manque que le savant artisan qui les réalisera. Et c'est parce qu'elles pourraient fonctionner que l'on prend conscience de l'esprit démoniaque d'Axterdam, tel un Léonard de Vinci du sexe, il projette ses pulsions profondes vers le réel dans un labyrinthique cheminement qui amène inéluctablement à leurs concrétisations (quasi-ectoplasmiques à défaut d'être matérielles). Alors on ne peut qu'envier ces hommes ou ces femmes prisonniers de ces machines infernales qui, à coup sûr, leurs procureront des orgasmes à répétition. Un seul regret pour les machines de Machines, il n'y en pas assez !

Edité par le Club du livre érotique. 149 francs. En vente partout.

JULIAN MURPHY

Cet artiste anglais commercialise des très luxueuses cartes postales fétichistes que vous ne manquerez pas d'employer pour les vœux, les anniversaires et autres fêtes. Les œuvres de Julian Murphy sont marquées par le mélange constant de trois thèmes récurrents : le latex, les escarpins à talon aiguille, la femme recroquevillée. Plus de 16 modèles différents !

05.95 **Игорь Подольчак, Игорь Дюрич. "Post-war-art"**

"Szuper galerie", Мюнхен

Локализованная, как казалось вначале, лишь в художественно-диалектической сфере, концептуальная теорема "Преступление как Искусство" и обратная перспектива этой схемы "Искусство как Преступление" безапелляционно лишили Историю еще недавно незыблемой монополии. Монополии на абсолютный контроль за человеческой реальностью, его консистенцией, заключающейся в бесконечном драматизме и постоянных превратностях судьбы.

То есть формальная идея, рассмотренная в противоположных направлениях, создала механизм саботажа религии и политики, а значит, почти всего исторического базиса. Утопии тоталитарных режимов о подмене "действительной истории историей в искусстве" не были должным образом реализованы при жизни авторов из-за их неспособности выйти за пределы идеологического пространства. Однако сама идея непрерывно функционировала, выбирая иные каналы своей реализации и других "медиумов" для самоинтерпретации. Этот процесс сделал нас наследниками антиисторического культурологического психоза. Сегодняшние клинические заключения о "конце Истории" — это логический элемент модели исковерканного подсознания, когда-то выстраиваемой Альфредом Хичкоком в своем виртуозном классическом сценарии. Срабатывает его принцип фантасмагорической неочевидности мира. На почве ревности к Истории Искусство уничтожает ее. Однако, не в силах избавиться от ее власти, постепенно перевоплощается в "покойницу" и уже от ее имени совершает дальнейшие действия. Современное искусство забыло о своих границах, об отведенных ему масштабах. Оно, заинтересованное в своей нечеткой конфигурации, занимает место рокового дублера исторической реальности, становится ее абсолютным симулякром. Траектория развертывания этой мутации (или реинкарнации) обращена к смысловой топографии выставки Игоря Подольчака и Игоря Дюрича в Szuper galerie.

Мюнхенская антреприза этого творческого альянса объединила под названием "Post-war-art" три проекта (трехчастная структура экспозиции как бы отражает триграмму общего названия).

Три проекта, которые в разное время создали художникам репутацию детонаторов геополитического и этнического психоанализа. Оливеро Тоскани из Benetton как-то заметил в интервью: "Провокация — это щедрость. Представить зрителю различные точки зрения на какие-то события, отличающиеся от общепринятых и его собственных, — это щедрость". Я думаю, немецким обывателям трудно будет упрекнуть Международный фонд Мазоха в скупости.

Экспозиция выставки представляла собой большие черно-белые плакаты с изображениями новейшей символики национальных экспериментальных неврозов, современных "черных дыр" коллективного бессознательного.

Игорь Подольчак, Игорь Дюрич. "Post-war-art", 1995 г.

Репрезентированный еще в 1994 году проект "Мавзолей для Президента" совместил в себе эстетический жест и жест социальный. Принцип этого проекта как опыта гиперконтекстуального искусства вводил, с одной стороны, жесткие ограничения на использование образности, метафоричности (то есть художественной визуализации), а с другой, диктовал тотальное расширение понятия культурного контекста на все смысловое пространство активной жизнедеятельности украинского общества. В то же время был осуществлен ницшеанский фантазм по мотивам фрейдистского сценария — сакральный акт освобождения нации от эдипова комплекса (аутентичный жанр ритуала инициации, который оправдывает насилие как жизнеутверждающий фактор, как способ бытия и утверждения в этом мире). Художники, сообщая полисемантической конструкции проекта — вертикальное изображение Первого Президента Украины, законсервированное в трехлитровой банке с топленым салом, — "жизненную теплоту" электроплиты, занимают место доктора Франкенштейна, чтобы спроецировать в сознание зрителя образ той "зиготы", зарождающейся от конгломерата (коитуса) нескольких элементов мертвой материи.

 МОСКВА 1996

SOME BIZARRE . #16 SOMMER 1996

Igor Podolchak

IGOR PODOLCHAK is a Ukrainian artist, presenting what has become known as Tanatic Hedonism, in an attempt to define his grotesque aesthetics.

Working in various styles, including oil painting such as Kiss (right), and the untitled intaglio featured below, he explores the themes of death and pleasure within the framework of these aesthetics.

Graduating from the Lviv State Institute of Applied and Decorative Art in 1984, he has made over 20 solo shows around the world, and has won awards at 27 of the 125 international exhibitions that he has shown work at.

Currently, Igor's work can be seen in over 30 public collections, including the British Library in London and the Bibliotheque Nationale in Paris.

More information on Igor, and Tanatic Hedonism, can be obtained by writing to:

Igor Podolchak,
P.O. Box 91,
290000 Lviv
Ukraine.

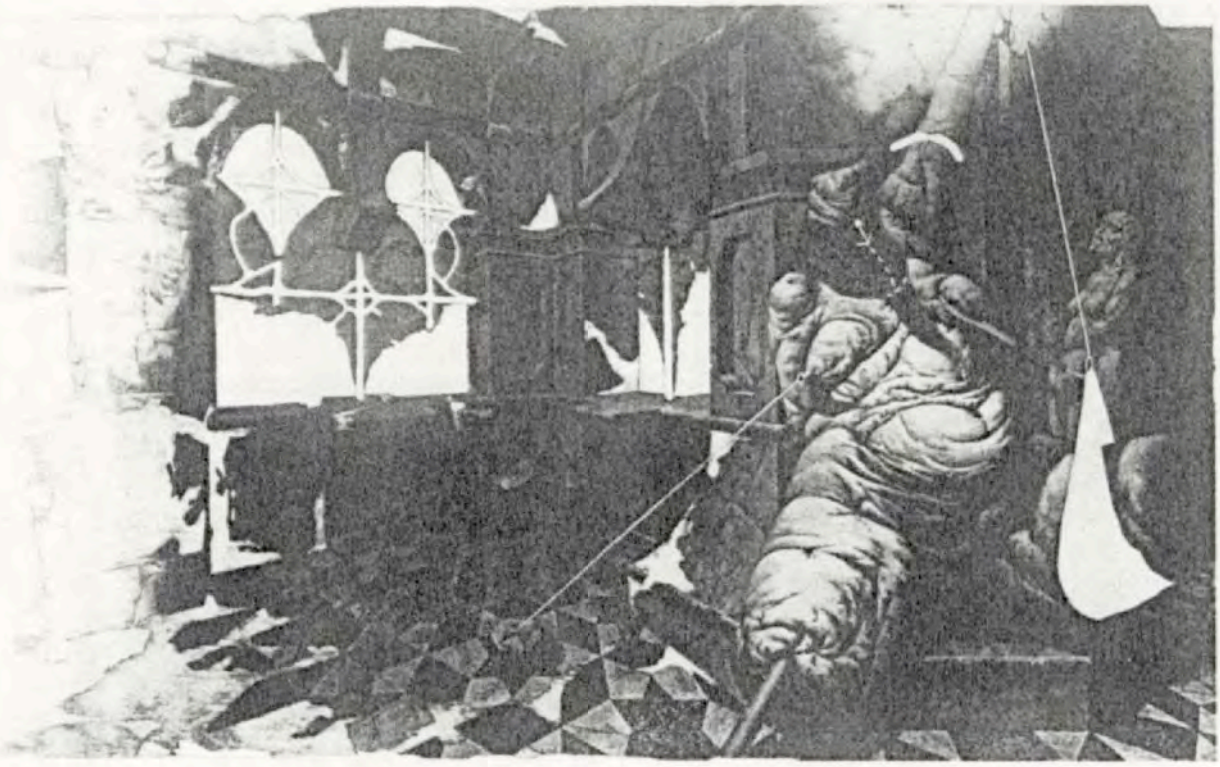

FULLSIZE / SWITZERLAND
Nr. 4 August/September 1996

FULLSIZE EROTIC-ART

0-198-1995, mixed technique, 61,5 x 93,5 cm

Geboren am 9.4.62 in Lviv/Ukraine. Das Studium 1984 an der «Lviv State Institute of Applied & Decorative Art», abgeschlossen.
Es folgen 20 Solo-Ausstellungen in Polen, Deutschland, Spanien, Frankreich, England, Ukraine, Israel, USA, Australien, Korea und 1993 eine Ausstellung im Russischen Raumschiff «Myr».
In über 30 öffentlichen Ausstellungen werden die Werke von Podolchak gezeigt. Zum Beispiel:
State Art Gallery, Lodz, Gutenberg Museum, Mainz, Bibliotheque Nationale, Paris, The Museum of Modern Art, Haifa, Canberra Institute of the Arts Collection, Canberra, Pushkin Museum of Fine Art, Moskau, British Library, London.
Podolchak hat seit 1985 an 125 internationalen Ausstellungen teilgenommen und bis heute 27 Preise zuerkannt bekommen.

IGOR PODOLCHAK • P.O.BOX 91
290000 LVIV / UKRAINE
Tel./Fax (0322) 75-71-44

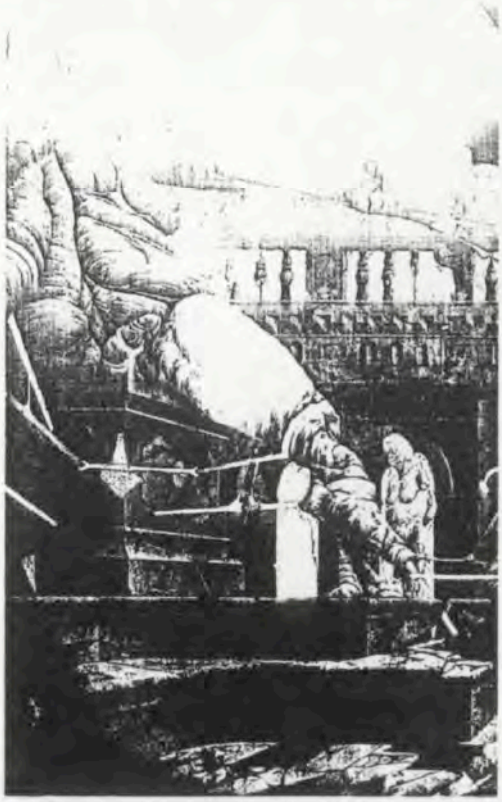

Big Hermaphrodyte, 1995, intaglio, 58 x 43 cm

Thanatic Hedonism

Hedomism of Death

by Igor Podolchak

Thanatic hedonism, in a real sense, is a dual natured hallucination of "chimerical pearls," whose creative realization is the idea of a still life of subconscious forbidden desires and twilight feelings." – Andrei Taranenko

These prints of Igor Podolchak's work displayed courtesy of the Masoch Foundation, PO Box 91, 290000 Liv, UKRAINE

Paintings, opposite page clockwise from top left: A Scene of Horny Love (1994); Big Hermaphrodyte (1995); Intaglio (1995); Untitled (1995). This page, Kiss (1995)

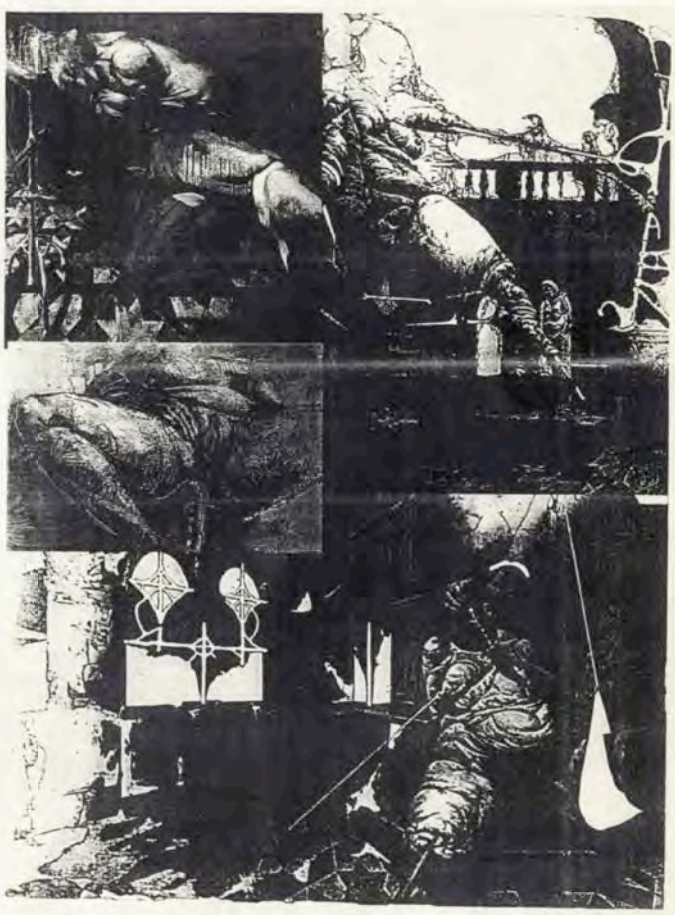

Украина - родина мазохистов

Кто такие мазохисты и почему они так называются?

С. Петренко, г.Сумы

МАЛО КТО ЗНАЕТ, что Леопольд фон Захер-Мазох, кавалер Кронеталь родился в тогда австрийском городе Львове в середине XIX века. Семья его была не из бедных, отец был крупным чиновником. Говорят, что толчком для пробуждения его литературного дарования стала хорошая порка, которую задали юному Леопольду родители в гостях, где он наблюдал за любовными играми парочек, уединившихся в темной комнате, попутно занимаясь рукоблудием.

Леопольд вырос и стал знаменитым писателем Мазохом, в сознании которого сексуальное наслаждение навечно слилось с ощущением физической боли. Его произведения неизменно имели оглушительный успех.

Писателя Мазоха ценили крупнейшие европейские мастера пера прошлого столетия, о нем спорили и спорят до сих пор. Но он прочно вошел в историю как символ мазохизма. Сейчас на его родине создан кружок любителей творчества Мазоха, объединивший элитную группу художников и писателей. Время от времени они организовывают выставки в залах старинных храмов, которые, по мнению многих, кроме как издевательством над зрителем не назовеш

Яны Добринской

Впрочем, не все так сложно в эт мире. Простая женщина-вахтер, с давшая при входе в выставочный з Львовского собора доминиканцс где сегодня демонстрируются прои ведения современных мазохисто популярно объяснила мне следу щее:

Ему не нужна такая, чтобы е любила и ласкала, а требуется т кая, чтобы издевалась и обижал Она лупит кнутом, а ему от это удовольствие. Совсем как мой пе вый муж-пьяница, который удрал этой подлюге Леське. Она его бил и пинала, а он для нее вернее соб ки. Ко мне же был - как сатан Мужики, они такие, - с глубоко ли ной обидой закончила женщина, о ранявшая зал в Львовском собор доминиканцев. Сюда Мазох пр жизни наверняка захаживал.

Следует сказать, что кружок лю бителей Захер-Мазоха, возглавляс мый художником Игорем Дюричем состоит из ребят, которые не проч поиздеваться, например, над бедны ми журналистами. Стоило мне пред ложить им дать интервью для газе ты, как новоявленные мазохисты запросили 20 долларов за одну ми нуту такой беседы. Действительно, как говорят сексологи, мазохизм всегда соседствует с садизмом...

Татьяна ВИТАЛЬЕВА

1997

Парта N 1, 1997

Надежда Пригодич

РЕПЛИКА

М. Маценко, О. Тістол
Проект "Музей архітектури" фрагмент
м.Київ, Галерея ЦСМС. 1996 р.

М.Трох
"Порнографія як дзеркало нашого життя."
Київ, "Косий Капонір". 1995 р.

Львовско-московский тандем И.Подольчака и И.Дюрича – в отличие от спорадических художнических демонстраций – выступает по программе, т.е. следует разработанной заранее идеологической основе, не забывая при этом, что каждый его жест должен быть "предельным". Сопроводив легкую и возбуждающую акцию "Мавзолей для президента" громоздким комментарием, который представлял собой смесь популярного фрейдизма, уже припавшей пылью теории "конца истории" и гипертрофированного нарциссизма, они достаточно удачно инициировали себя в Киеве – о них поговорили. Но это имело кратковременный эффект. Неискренность программного желания оставаться маргиналами толкала художников на продление своего присутствия в центре украинской художественной ситуации – следующее выступление состоялось вскоре в рамках одесской выставки "Свободная зона" с произведением "Осмотр пищи наслаждающейся изображением пищи возмутившейся процессом принятия пищи".

Деконструкция музейной соцреалистической картины, высокопарно обозначенная как реконструкция, – далеко не самый остроумный пример даже для деконструктивистской практики, хотя и запомнившийся смелым экспериментом по разведению червей. Биологическое новаторство, однако, не было с восторгом воспринято руководством одесского музея, что расценилось авторами, якобы, как одна из многих попыток запретить их искусство в Украине. Затем последовала и вовсе безобидная художественная теракция в Севастополе, преследовавшая цель символического упразднения пространства выставки "Алхимическая капитуляция" на корабле "Славутич", что, впрочем, нисколько не смутило участников выставки. Теракция (художественная) прошла незамеченной, но не для ее идиаторов. Однажды взявши на себя роль "регулировщиков" процессов в современном искусстве, художники уже не могут остановиться, и со свойственным им провинциальным глобализмом организуют "Последний еврейский погром", в основе которого "вытеснение исторических катаклизмов в сферу искусства". Этот проект сопровождался многоступенчатым (что, вероятно, должно было усугубить эстетико-этические потуги на "предельный" жест) разделением на жертву и погромщика, затем еще на увековечивание и осквернение, оставляя без внимания тот очевидный факт, что селекция не может быть ни позитивной, ни негативной и вообще не может иметь характеристики этических качеств. Во всех художественных выступлениях этого объединения происходит пропорциональное нарушение тектоники вербального и визуального, переворачивается обычная формула современного творчества "объект плюс высказывание", и, как результат, появляется визуальная ущербность. Подобная контраверсия приводит к тому, что ускоренная риторика опережает сигнификационные процессы, здесь – к неразличению между реальным и воображаемым (желанным), порождает фрустрацию. Создается впечатление, что художники продолжают переходить германо-германскую границу спустя несколько лет после разрушения берлинской стены. Проект "День Победы" – типичное произведение mail-art с эскизным изображением набившего оскомину упакованного рейхстага Кристо, к которому художники кокетливо пририсовали красный флажок, подписав с обратной стороны открытки поздравление среднестатичному герру Мюллеру. Характерной особенностью всех выше перечисленных акций часто выступает не факт их репрезентации, но возрастающий от события к событию самокомментаторский пафос, т.е. главным становится не объект искусства, а разъяснение его общехудожественной значимости. Подобная последовательность, возможно, в этом случае подразумевает некую интенцию целесообразной и целенаправленной деятельности, призванную нечто (скорее всего, наличную художественную ситуацию) преобразовать. И здесь художников подводит необоснованная вера в суггестивность своих декларативных высказываний, в чем-то оригинальных, но в целом наполненных пафосом первооткрывания давно открытых и усвоенных истин. Невозможно назвать эту деятельность даже симуляционной, поскольку симуляция подразумевает опредмечивание некого психического или ментального феномена, создание его фиктивного/реального тела в пространстве. Характер же деятельности творческого объединения И.Подольчак – И.Дюрич скорее имитационный, направленный на репродуцирование себя в уже сформированное тело, что в действительности не более, чем притязание обозначить намеченную нишу в украинском художественном процессе. А жаль... Живительный пафос разрушения, наверно, смог бы привести в движение достаточно аморфное и почти уже конформистское современное украинское искусство. Опыт программной "эпатажности" можно оценить как положительный результат его несостоятельности, причина которой в онтологической недопредставленности (симптоматично в этом отношении и раздвоение И.Подольчака на производителя вечных художественных ценностей и разрушителя-революционера). Увлечение риторическими экзерсисами и манифестационная самодеятельность никогда не станут вербальной практикой, действенной идеологией. Пока они не будут порождены самой ситуацией, подобная практика всегда будет внешней собственно художественной проблематике.

Партя №1, 1997

"Post - war - art".

Игорь Подольчак, Игорь Дюрич. Szuper galerie, Мюнхен, май 95г.

Андрей Тараненко.

Вместо эпиграфа.

Если рассматривать Владимира Жириновского как alter ego Оскара Уайльда, то текст "ужасного ребенка" Московской Думы "Последний вагон на Север", несомненно, является индивидуальной вербализированной рефлексией на легендарную "Тюремную исповедь" дублинского денди. Обратившись к национальной романтической традиции (мотив "ссылки" в русской культуре), Жириновский ищет выход в двух внешне несхожих сферах – глубинно личностной и абсолютно надличной. Если в первом случае это лишь латентные тенденции гомосексуализма как недопонятого эстетства, то во втором своеобразно обыгрывается тема зловещих двойников, появившихся, как водится, в результате сделок с потусторонними силами и существующих, но не опознанных за маской традиционной реальности. Не случайно, в качестве ключевой фразы этого текста автор вводит цитату из Twin Peaks: "Совы не те, кем кажутся". Смутный, сумеречный авторский путь осознания себя пост-исторической личностью...

Вместо пролога.

"Мы тяжело больны от абстрактной "религиозности" и политического "реализма". Эта парализующая антитеза должна быть полностью отброшена..," – отмечал еще до Второй мировой войны итальянский аристократ, теоретик Консервативной революции Юлиус Эвола.

В своих духовных упражнениях, при повышенной температуре пафоса, он упускал (или, точнее, опускал) одно важное обстоятельство – негативная в его восприятии, "декадентская", внесакральная культурная практика к тому времени уже почти устранила эту проблему основополагающих факторов исторического мышления.

Локализованная, как казалось вначале, лишь в художественно-диалектической сфере, концептуальная теорема "Преступление как Искусство" и обратная перспектива этой схемы "Искусство как Преступление" безапелляционно лишили Историю еще недавно незыблемой монополии. Монополии на абсолютный контроль за человеческой реальностью, его консистенцией, заключающейся в бесконечном драматизме и постоянных превратностях судьбы.

То есть, формальная идея, рассмотренная в противоположных направлениях, создала механизм саботажа религии и политики, а, значит, почти всего исторического базиса. Утопии тоталитарных режимов о подмене "действительной истории – историей в искусстве" не были должным образом реализованы при жизни авторов из-за их неспособности выйти за пределы идеологического пространства. Однако, сама идея непрерывно функционировала, выбирая иные каналы своей реализации и других "медиумов" для самоинтерпретации. Этот процесс сделал нас наследниками антиисторического культурологического психоза. Сегодняшние клинические заключения о "конце Истории" – это логический элемент модели исковерканного подсознания, когда-то выстраиваемой Альфредом Хичкоком в своем виртуозном классическом сценарии. Срабатывает его принцип фантасмагорической неочевидности мира. На почве ревности к Истории Искусство уничтожает ее. Однако не в силах избавиться от ее власти, постепенно перевоплощается в "покойницу" и уже от ее имени совершает дальнейшие действия. Современное искусство забыло о своих границах, об отведенных ему масштабах. Оно, заинтересованное в своей нечеткой конфигурации, занимает место рокового дублера исторической реальности, становится ее абсолютным симулякром.

* * *

Мюнхенская антреприза Подольчака и Дюрича объединила под названием "Post-war-art" три проекта (трехчастная структура экспозиции как бы отражает триграмму общего названия) этого творческого альянса. Три проекта, которые в разное время создали художникам репутацию детонаторов геополитического и этнического психоанализа. Оливеро Тоскани из Beneton как-то заметил в интервью: "Провокация – это щедрость. Предоставить зрителю различные точки зрения на какие-то события, отличающиеся от общепринятых и его собственных – это щедрость". Я думаю, немецким обывателям трудно будет упрекнуть Международный Фонд Мазоха в скупости.

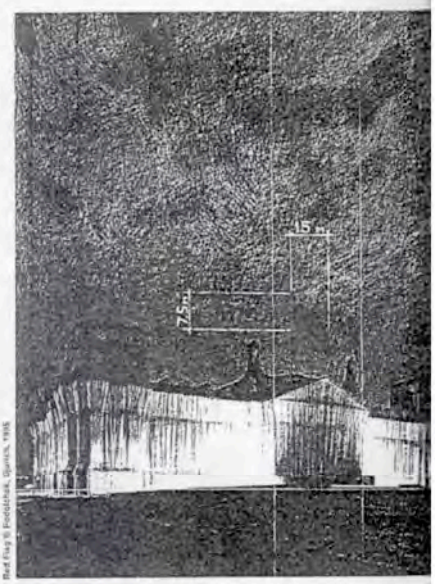

Red Flag II Podolchak, Gurich, 1996

С ДНЕМ ПОБЕДЫ

Экспозиция выставки представляла собой большие черно-белые плакаты с изображениями новейшей символики национальных экспериментальных неврозов, современных "черных дыр" коллективного бессознательного.

Репрезентированный еще в 1994 году, проект "Мавзолей для Президента" совместил в себе эстетический жест и

жест социальный. Принцип этого проекта как опыта гиперконтекстуального искусства вводил, с одной стороны, жесткие ограничения на использование образности, метафоричности (то есть, художественной визуализации), а с другой — диктовал тотальное расширение понятия культурного контекста на все смысловое пространство ак-

Werter Herr Müller !

Hiermit möchten wir Ihnen recht herzlich gratulieren zum 50. Jahrestag des Sieges.

Wir wünschen Ihnen gute Gesundheit sowie ein langes und glückliches Leben.

Für Ihre Arbeit wünschen wir Ihnen viel Erfolg.

Hochachtungsvoll
Internationaler Masoch Fonds

Diese Postkarte wurde speziell gedruck für die Künstleraktion "Zum Tag des Sieges von Herrn Müller".

Besonderer Dank gilt Herrn Christo fuer die Vorbereitung des Reichstages zum konzeptionellen Aufstellen des Roten Banners auf der Spitze.

Игорь Подольчак, Игорь Дюрич.

тивной жизнедеятельности украинского общества. В то же время был осуществлен ницшеанский фантазм по мотивам фрейдистского сценария — сакральный акт освобождения нации от эдипова комплекса (аутентичный жанр ритуала инициации, который оправдывает насилие как жизнеутверждающий фактор, как способ бытия и утверждения в этом мире). Художники, сообщая полисемантической конструкции проекта (вертикальное изображение Первого Президента Украины, законсервированное в трехлитровой банке с топленым салом) "жизненную теплоту" электроплиты, занимают место доктора Франкенштейна, чтобы спроецировать в сознание зрителя образ той "зиготы", зарождающейся от конгломерата (коитуса) нескольких элементов мертвой материи.

Второй проект "С днем Победы, герр Мюллер!" (своеобразная mail-intervention) был также представлен как событье post fuck/tum, ибо его окончательная реализация произошла за несколько дней до открытия мюнхенской выставки. К 9-му Мая 1995 года внешняя рациональность жизненных процессов у всех мужчин с фамилией Мюллер в городе Берлине (около 5 тысяч) была нарушена поздравлениями от Фонда Мазоха с 50-летием Победы. На праздничных открытках художники совместили два, так называемых, мифологических образа Рейхстага. Прежний образ, неотделимый от Красного знамени над куполом, и новый, совсем недавно сложившийся благодаря стараниям Христо, — завернутый, или, точнее, упакованный в фольгированную бумагу. Образ современной, "упакованной" Германии, комплексующей по поводу своего "гиперборейского" прошлого, забывшей о смысле приказания и повиновения, о смысле войны по собственной воле как высшей ценности, как священного пути духовной реализации, сочетается здесь с Советским флагом, рудиментом великих побед в контексте полного поражения в "холодной войне". Тема "государственного флага над Рейхстагом" уже однажды фигурировала в 1921 году на мюнхенской сцене, и, хотя в антологию культурных прецедентов, в отличие от Берлинской стены, это событие не вошло, но проблематика все же была заявлена.

Преисполненный греховности проект "Последний еврейский погром" был представлен в качестве анонса московской мистерии, состоявшейся в галерее Гельмана несколько позже. Не столько сами glamour и капризы холокоста, сколько еще одна удобная возможность найти свое место в процессе вытеснения исторических катаклизмов в сферу искусства руководили действиями художников. Точнее, придерживаясь логики выше изложенного, это было еще одно публичное опознание бренных останков Истории, ее основных структурных элементов. Идея симультанного совмещения в едином пространстве и времени неких определенных циклов или стадий еврейской экзистенции является основой того параллельного монтажа,что обусловливает композицию всего проекта. Еврейскому миру, похоже, сегодня недостает своего собственного образа и этот образ может быть сформирован в соответствие с моделью Подольчака и Дюрича: "ожидание Погрома, собственно Погром, увековечивание памяти жертв Погрома, осквернение памяти жертв Погрома". На этом круг замыкается, Уроборос кусает себя за хвост, ибо с "осквернения" начинается новое "ожидание", а внутри самой концепции, ее монтажного принципа, появляется гностическая цитата Hen to pan ("все в одном").

Общим названием всей выставки в целом является своеобразный палиндром, который позволяет зрителю по-своему комбинировать уровни значений этого вербального равностороннего треугольника. По сути, post-war-art, как симуляция исторической практики, близко по своему инструментарию понятию "психоистория", выведенного Айзеком Азимовым в романе "The Foundation Trilogy". С его слов, психоистория является разделом математики, который занимается изучением реакции человеческого сообщества на устойчивые социальные и политические стимулы. Непременным условием является то, чтобы само человеческое сообщество не подозревало о проведении психоисторического исследования — для того, чтобы его реакция была совершенно естественной. В нашем случае мы сталкиваемся с "психоисторией" как формой актуального искусства, что, однако, не противоречит глобальности эксперимента. В конечном счете, речь идет не о культуре, а о существовании.

Вместо эпилога.

Игорь Подольчак и Игорь Дюрич оставляют ничтожно мало места критическому анализу их деятельности, выстраиваемого обычно за счет интерпретаций художественной рефлексии художника-автора. У этого творчески-экстремистского тандема развиты, в основном, только рационально-интеллектуальные рефлексы, притом хорошо отработанные и изученные самими художниками и на своей же территории. Тщетно искать хоть небольшой участок эмоционально обнаженного "тела". Это — жизнь в пасти Искусства.

ПОП-АРТ

Ігор ПОДОЛЬЧАК: «У нашому місті багато такого, що наштовхує на провокаційні акції»

«Немає пророка в своїй вітчизні» — ця стародавня мудрість наче про львівського художника Ігоря Подольчака. Його більше знають за кордоном. В Україні він має негативний імідж мазохіста та маргінала, що в очах обивателя дорівнює мало не державній зраді. У медіальних колах він відомий як один із засновників неформального Фонду Мазоха, який часом організовує різноманітні мистецькі акції. Кореспондент «Дня» зустрівся з І. Подольчаком, щоб детальніше дізнатися про діяльність цього Фонду.

Тарас БАЗЮК, «День»

— Звідки взялася ідея Фонду і що вона мала на меті?

— Фонд Мазоха із самого початку мислився як культурна інституція, що мала б займатися маргінальною культурою. Назва пішла від імені Леопольда фон Захер-Мазоха, австрійського письменника, який народився у Львові. Але ми не ставили собі за мету популяризацію Мазоха чи дослідження його творчості. Це радше символ, який дає можливість зрозуміти напрямок нашої діяльності. Тематика інтересів — це маргінальна культура, бо ми вважали, що за рахунок адаптації маргінальних явищ культура й розвивається.

Ну а потім намагалися реалізувати теоретичні напрацювання в акціях. Найперша виставка моїх творів на орбітальній станції «Мир» відбулася ще 1993 року, потім були «Мавзолей для президента», повторне встановлення червоного прапора над Рейхстагом у Берліні, «Останній єврейський погром» у Москві та інші. Напевно, найбільшого розголосу в Україні набув «Мавзолей для президента», організований за кілька днів до президентських виборів 1994 року. (Акція була спрямована проти тодішнього президента Л. Кравчука, «мавзолей» було зроблено зі смальцю. — Ред.)

Нині ми відійшли від акцій, прив'язаних до соціальних чи політичних проблем, більше зосереджуємося на речах суто мистецьких, наприклад, готуємо великий художній проект під назвою «Immoral Immortal» (Аморальне безсмертне). Це буде серія виставок, акцій та інших заходів, у яких розкриватиметься тема. Уже готується перший етап міжнародна фотовиставка, в якій візьмуть участь відомі фотохудожники з Франції, Австрії, США, Великої Британії. На мою думку, захід буде досить провокативним, ці митці працюють на межі, часом суспільна свідомість сприймає їхні твори як порнографію. Виставка стане пересувною; розпочнеться, принаймні так планується, у вересні зі Львова, а потім помандрує до Києва, Одеси й Москви.

— Жодна з ваших акцій не була організована у Львові. Невже тут немає для них сприятливого грунту?

> **Вперше в демократичній чи парадемократичній Україні твори мистецтва були просто зірвані з експозиції національними гвардійцями**

— Чому ж. У місті є багато такого, що наштовхує на провокаційні акції. Однак реалізовувати ці плани немає сенсу, бо не буде відповідної реакції. Якщо розробляється якийсь проект, то хочеться отримати максимальний результат. Відштовхуючись від цього, плануються усі складові від зовнішнього вигляду до мас-медіа. Тобто, провокації суспільства через мас-медіа. Ми завжди підходили до цього комплексно і серйозно. Жодна наша акція не пройшла непоміченою в Україні, ба навіть більше непоміченою тут, ніж за кордоном.

— Чому так відбувається? Це залежить від рівня культури?

— Я би так не сказав. У мене є своя теорія. Згідно з нею, бидла в кожній країні приблизно однаковий процент, десь 98%, і відрізняється воно хіба що рівнем матеріальним. Мені здається, проблема полягає в самих медіа. Сьогодні вже існує достатньо недержавних газет, радіостанцій і телеканалів, які мусять насичувати ефір, тож з'являється інтерес і до нас.

— А як ставляться до вас офіційні мистецькі структури?

— Щонайменше, ігнорують. Дуже часто сприймають негативно. Наприклад, минулого року восени в «Українському домі» відбувалася виставка «Польща – Україна – Росія. Сучасне мистецтво». Ми намагалися виставити там свою продукцію, однак все це закінчилося фатально: вперше в демократичній чи парадемократичній Україні твори мистецтва були просто зірвані з експозиції національними гвардійцями.

— Це було зроблено за вказівкою влади?

— Думаю, ні. Влада не така вже й дурна. Радше це була самодіяльність військових. Справа в тому, що відкриття виставки збіглося зі святкуванням Дня Національної гвардії, що відбувалося в тому ж приміщенні. Їх страшенно шокувала наша продукція.

— Ви що, образили їх особисто?

— Ні, я не антимілітарист. Ми виставили тільки документацію з «останнього єврейського погрому» — плакати, щось на зразок меморіальних дощок, на яких під час погрому кожен з учасників міг писати все що завгодно. Саме це й шокувало військових.

— А якою була ваша реакція?

Нормальна. Мені це сподобалося. Україна єдина країна, де таке можливе. Навіть у Москві ніхто під жодним приводом не зриватиме мистецьких творів.

"ДЕНЬ" 12.02.1997

АРТ-АЗБУКА

Словарь современного искусства под редакцией Макса Фрая

Арт-критика

Евгений ГУЦУЛ

С Мазохом - по жизни

В 1858 году с публикации романа "Галицкая история" началось восхождение на вершину мировой славы уроженца Львова барона фон Захер-Мазоха. 140 лет - вполне достаточный срок, как мне казалось, чтобы окончательно разобраться со спорными моментами в биографии и творчестве скандального писателя. С этой целью я раздобыл координаты Фонда Мазоха, зарегистрированного на родине барона, и отправился на свидание к специалистам-мазоховедам. Честно приготовился к серьезному разговору, разработал красивые вопросы, вроде "Был ли Мазох мазохистом или он стал жертвой клеветы собственной жены?", или "Не видите ли вы идейной близости между Захер-Мазохом и Ницше в том смысле, что первый разрабатывал культ суперженщины, а второй - суперчеловека?", или "Наполните содержанием высказывание французского исследователя Жиля Делеза, утверждавшего, что Мазох десексуализировал любовь и сексуализировал всю историю человечества"...

Не особенно реагируя на мои домашние заготовки, два из троих соучредителей фонда, Игорь Подольчак и Игорь Дюрич (третий, Роман Виктюк, сегодня "временно" находится в Москве), принялись интенсивно вводить меня в курс молодого творца. Связав меня положением вежливого гостя, начали хлестать сентенциями о "Черном квадрате" как финальной точке реалистического искусства, о кризисе объективного отражения мира, об актуальности субъективного художественного мировосприятия, о природе творчества, о месте художника в этом мире, о богоподобности артиста, создающего свой собственный мир...

...Для меня, всегда серьезно относившегося к общественно-политическим дисциплинам в университетах, подобное удовольствие оказалось несколько неожиданным... Но я устоял - доводы хозяев не смогли поколебать моей веры в объективный материализм и рационализм...

На мое робкое "А как же все-таки Мазох?.." Игори без обиняков заявили, что они им не занимаются, что он более интересен как миф... Что Мазох был весьма посредственным писателем. Что на самом деле Мазох всемирную славу получил случайно. (Краффт Эбинг, введший в оборот понятие мазохизма, мог не читать Захер-Мазоха, мог для обозначения известного явления найти себе пример в каком-нибудь произведении античного периода... Как, к примеру, Зигмунд Фрейд назвал другое проявление сексуального влечения именем царя Эдипа...)

Для учредителей имя Мазоха оказалось просто определенной

[Абсурд] [Авангард (-изм)] [Актуальное искусство] [Акционизм] [Акция] [Алк-Арт] [Альтернативная мода] [Андерграунд] [Апт-Арт] [«Арт»] [Аудитория]

[Бедное искусство] [«Бойс»] [Бумажная архитектура] [Бьеннале]

[Вернисаж] [Видео-арт]

[Газетная критика] [Галереи]

[«Детский сад»] [Дизайн] [Дилеры] [Дискурс] [Документирование] [ДОМ]

[Еда]

[Животные] [Журналы]

[«Запад»]

[Идеология] [Изоляция] [Икона] [Инсталляция] [Институции] [Интернет] [Интерпретация] [Ирония]

[«Кабаков»] [Как бы] [КГБ] [КЛАВА] [Коллективное творчество] [«Коллективные действия»] [Комикс] [Коммунальная квартира] [Контекст] [Концептуализм (в т.ч. «Московский романтический»)] [Концепция] [Критики] [Культовость] [Культурная политика] [Куратор]

[Маргинальность] [Мартынчики] [Медиа-Арт] [Медицинская Герменевтика] [Мистификация] [Митьки] [Модернизм] [Мордобой] [Музей современного искусства] [«Мухоморы»]

[Наивное искусство] [Наркотики] [Некрореализм] [Неофициальное искусство] [Нет-арт] [Никомуненужность] [Новое] [НОМА] [Нонконформизм]

[Перформанс] [«Перцы»] [Порнография] [Постмодернизм] [Пофигизм] [Проект] [Психоанализ] [Пушкинская 10]

[Радикальное искусство] [Реди-мэйд] [«Русский бум»] [Рынок современного искусства]

[Симуляционизм] [Скандал] [Сквоты] [Соучастие] [Соц-арт] [Соцреализм] [Суждение]

[Текст] [Трансгрессия] [Тусовка]

[Фельдман Рональд] [Феминизм] [Фотография]

[Художественный жест] [Художественный процесс] [Художник] [Хэппенинг]

[Чемпионат России по искусству] [«Чемпионы Мира»]

[«Южнорусская волна»]

[Я] [Ярмарки художественные]

меткой, указывающей на направление деятельности фонда. Мазох призван Игорями сигнализировать о причастности фонда имени его к данному географическому ареалу (родился и вырос на Галичине) и некоему культурному ареалу... Хлопцев в Мазохе привлекла склонность к провокациям, к поступкам в области искусства, максимально задевающим общество. Учредители Фонда Мазоха предпочитают работать, как и сам кумир, на маргинесе (marginalis - находящийся на краю). Игори считают, что культура вообще может развиваться только за счет адаптации маргинесов: то, что, к примеру, 20 лет назад определялось как извращение, сегодня является культурной нормой.

От Захер-Мазоха при создании фонда Дюрич и Подольчак использовали только одну черту - смелость в своих произведениях быть самим собой.

Круто, конечно, фондомазоховцы обошлись со своим духовным отцом, но и оценщики - люди не последние в мире искусства. Долго объяснять нашему современнику, кто такой Роман Виктюк, очевидно, не нужно. Игорь Дюрич пока что больше знаком в узкопрофессиональной среде как организатор творческих и политизированных акций. Имя Игоря Подольчака на рынке изобразительных искусств имеет серьезную раскрутку: лауреат 30 международных выставок ("Гран- при", Сеул, Корея, 1988 год; 1-й приз, Мариетта, США, 1990 год; бронзовая медаль в конкурсе "Лучшая книга мира", Франкфурт-на-Майне, ФРГ, 1994 год...), около 30 музеев мира (Пушкинский музей, Национальная библиотека в Париже...) приобрели его картины, более 20 персональных выставок в Европе, Азии, Австралии, Америке...

Но все это количественные показатели, которые не дают полного представления о художнике. А вот качественные... Ну что вам сказать... Если пользоваться элементарными определениями, смешными для самих художников, то работы Подольчака нельзя отнести ни к реализму, ни к абстракционизму. Все элементы в каждой из работ вполне "читаются", вполне узнаются в них какие-то конкретные предметы, за каждой фигурой и каждым предметом прячется глубокая академическая подготовка. Но интерпретация элементов, их подача могут быть поняты только после хорошей искусствоведческой подготовки или... пол-литра.

Главным изобразительным средством Подольчака, как и любого уважающего себя живописца, являются человеческие тела, женские и мужские, порознь и вместе и "совсем вместе" (картина "Великий гермафродит"). Главным местом на изображаемых человеческих телах для Игоря, естественно, является "центр композиции" - те органы, которые в нормальном состоянии обеспечивают продолжение рода людского. Из одежды персонажи Подольчака предпочитают графический загар, интимные протезы и декадентское настроение...

Моя память не загружена большим архивом иконографических материалов, поэтому я не стану сравнивать Подольчака ни с Дали, ни с каким-либо другим признанным мастером кисти и карандаша. А вот с Гоголем, пожалуй, рискну. Великий украинский русскоязычный литератор в одном из своих рассказов описал случай, как определенная часть тела - нос (символ одной из ипостасей человеческого характера - гордыни) - отделилась от лица конкретного петербуржца и принялась делать самостоятельную карьеру. Подольчак пошел еще дальше, точнее - ниже. Он на полотне "Кокитида" вообще лишил головы оголенное мужское тело. А тот самый орган, который "посреди композиции", который в дохристианских верованиях служил символом оплодотворения и стал прототипом для скульптурно-архитектурного элемента "обелиск", художник отчудил (в смысле "провел через отчуждение"), развил до размеров небольшой головы... Художественно мутированный орган обрел свое собственное лицо, с бровями, челом и, очевидно, мыслями, наверное - об одном и том же.

В какой степени полотна Подольчака автобиографичны и автопортретичны, памятуя нежелание художников вербализировать свои работы, я не решился выяснять. Обычно художники нервно кидают: "Это - другое искусство", "Мы так видим мир"...

Возможно, Подольчак вкладывал в свои работы совершенно другой смысл. Но я увидел их именно такими. И если художник не согласен с моим прочтением его плотен, то и все его символы с ним! Я как автор данного текста также имею право на собственный художественный вымысел! Я так вижу мир его художеств!

В отличие от "чистого искусства" Игоря Подольчака акции, проводимые Фондом Мазоха, намного легче переводятся на обычный язык...

Записав в свой манифест слово "маргинес", учредители Фонда Мазоха не смогли не искать тех маргинальных (крайних) мест, где бы они могли устраивать свои маргинальные (крайние по духу) творческие мероприятия. В своих исканиях они добрались до "краешка", за которым раньше выставлялся только сам Творец: Фонд Мазоха первым среди землян провел выставку в космосе - на орбитальной станции "Мир".

Утвердившись на столь недосягаемой высоте, "мазохисты" обратили свои взоры на грешную землю. Скажем, решили ребята избавить украинскую нацию от комплекса неполноценности, от инфантильности. Украинцы, развивали дальше мысль учителя, не могут реализоваться из-за "авторитета отца". Все нормальные нации своих символических отцов, царей, королей, президентов, давным-давно поубивали... Сказано- сделано. Под горячую руку в 1994 году попался Леонид Макарович Кравчук. Его решено было умертвить... символически... посредством создания для оного мавзолея. Акция так и называлась - "Мавзолей для Президента". Подольчаку и Дюричу Кравчука не было жаль: они его нашли закомплексованным, неинициативным, принимавшим решения только под большим давлением. Помещением для культового объекта стала обыкновенная трехлитровая банка, в которую опустили портретик Леонида Макаровича и залили смальцем, украинским национальным консервантом. Мини-монумент должен был демонстрироваться в Киевском Музее изобразительного искусства. Верные символу государственной власти милиционеры сразу после открытия помогли устроителям "демонтировать" "сомнительную экспозицию"... Однако "духовные вызволители" успели избавить детей украинской нации от эдипового комплекса.

Тело Ким Ир Сена в том же 94-м народно-демократические корейцы нашим "консерваторам"- авангардистам не доверили, поэтому художники вынуждены были ограничиться простым выражением соболезнования народу КНДР по поводу кончины их вождя. Ребята отнеслись к делу очень серьезно: выдержали текст соболезнования в лучших стилистических традициях этого жанра, и даже больше... Если соболезнования по поводу кончин Брежнева, Андропова, Черненко состояли максимум из 60-70 слов, то для товарища Кима "мазохисты" не пожалели 200 с лишним отборных лексем.

На следующий год приветствия по поводу Дня Победы от Фонда Мазоха удостоились все жители Берлина по фамилии Мюллер. Почему Мюллер? Да потому, что это самая распространенная немецкая фамилия. Приветствие размером 10,5x15 см внесло в устоявшиеся стереотипы-оценки педантичных немцев некоторую сумятицу. Далеко не каждый берлинский Мюллер смог сделать однозначный вывод из созерцания открытки, чья же это победа, если обе Германии после объединения живут лучше развалившегося Советского Союза? И как следует понимать то, что для содержания картинки выбран именно рейхстаг, некогда подожженный болгарином Димитровым, а относительно недавно упакованный, словно банальный товар в супермаркете, американцем болгарского происхождения Христо?! А что над упакованным рейхстагом делает красное полотнище размером 7,5x15 м, для бюргеров и вовсе осталось непосильным ребусом.

Разобравшись с "победителями" во второй мировой войне, "мазохисты" принялись за "жертвы". Более подходящего материала для художественных размышлений на эту тему, чем "еврейские погромы", "мазохисты", конечно, найти не смогли. И привлекла их тема погромов не своими реальными ужасами, а - мифологией, развернутой вокруг данного феномена. (А мы уже знаем, что для искусства миф важнее самой реальности.)

По мнению Игорей, на статус гонимого народа вполне могли бы претендовать и цыгане, и североамериканские индианцы, и армяне, проживавшие на территории, оккупированной Турцией, и мало ли кто еще; а масса этносов (этруски, печенеги, пруссы и другие) по ходу истории вообще потеряла право называться народами. Однако гонимыми "почему-то" принято считать только наследников Авраама. Это "почему-то" и есть продуктом мифотворчества, это как раз тот случай, - напрашивается сам собой вывод, - когда черт становится страшным, потому что его малюют.

С целью избавить евреев и остальное человечество от этого мифа Фонд Мазоха в 97-м году при содействии московской галереи Гельмана (!) провел "Последний еврейский погром". "Громили" на высоком организационном уровне. Были разработаны 4 стадии "ужаса": "ожидание погрома", "сам погром", "увековечивание памяти погрома" и "осквернение памяти погрома". Все, кто решил принять участие в мероприятии, по собственному вкусу выбирали, кем быть, "погромщиком" или "жертвой". "Погромщики" получали по 100 граммов водки, пиво давали всем, "жертвы" подписывались на бумажках, которыми снимали с "погромщиков" всякую ответственность...

...Ознакомившись с неполным описанием творчества и социальной деятельности членов Фонда Мазоха, неискушенный человек мог бы сказать: "Страшно далеки они были от народа!". И будет неправ. В "Последнем еврейском погроме" принимал участие некий гражданин, который, как потом оказалось, был представителем фирмы, занимавшейся политическим консалтингом. Он завербовал Игорей.

Мои новые знакомые политконсалтинговцам понравились способностью создавать мифы (миф - непременнейший атрибут политики) и талантом попадать в болевые социальные точки. Имиджмейкеры с радостью для себя обнаружили, что любовь между народом и элитой нередко строится по схеме "мазохизм подчиненного и садизм главенствующего". Чем, собственно, и объясняется популярность таких политических фигур, как Сталин или Лебедь, и непопулярность таких, как Масарик или Явлинский.

Не оказаться в политике учредители Фонда Мазоха, пожалуй, не могли. Структуры, занимающиеся демократическими выборами на постсоветском пространстве, испытывают острую нужду в разработке новых технологий. Полностью переносить на нашу почву западный опыт не получается. На Западе электоральное поле совершенно другое: там испокон века все знают, кто за какую партию голосует. Это позволяет западным политконсалтинговцам пользоваться, с точки зрения моих собеседников, довольно примитивными средствам - давно устоявшимися образами, как правило, воспринятыми из области коммерческой рекламы... В России, в Украине такая методика вызывает неадекватную реакцию.

К услугам художников политконсалтинговцы прибегают и чисто из меркантильных соображений. Считается, что использование искусства дает экономию в других ресурсах, прежде всего финансовых. Результаты таких творчески-политических исканий могут быть самыми неожиданными. Примером тому может послужить участие Фонда Мазоха в 1997 году в наступлении федеральной власти на главу Дальневосточного края. Ребята уловили в атмосфере Владивостока некоторое наличие некрофилии. В городе работает "служба 007", которая рекламирует свою готовность круглосуточно предоставлять ритуальные услуги, процветает фирма "Тихая обитель", опять же с ритуальным уклоном, - из всех возможных бизнесов во Владивостоке самым развитым оказался похоронный. Фонд Мазоха оттолкнулся от этого ощущения и провел "благотворительную" акцию "Беспредел гуманизма". Находя благотворительность явлением лицемерным, организаторы решили "оторваться". Среди прочих "приколов" разыграли лотерею, а выигравшим в качестве призов дарили... гробы. "Приморгцам", как с чрезвычайно здоровым чувством юмора величают себя сами дальневосточники, предоставлялось право менять свои "призы" на выпивку и закуску, но "приморгцы" не меняли. Народ воспринял мероприятие на полном серьезе.

Никаких комплексов, характерных для конформистов, по поводу своего участия в политической жизни Игори не ощущают. Наоборот, свои околополитические художества они расценивают как повод для реализации абсолютно творческих амбиций, которые всего лишь каким-то образом привязаны к не совсем традиционному материалу. У любого художника в работе над любым произведением существуют некоторые границы свободы, определяемые материалом и средствами реализации. Политика оказалась творчеством на новом уровне, в новом измерении - в пограничной области (на маргинесе), а именно там обычно и происходят все заметные достижения.

Легкость, с которой наши художники освоились в политической среде, по их собственному определению, можно объяснить стиранием границ между искусством и политикой в современном мире. Игори думают, что современной политической фигуре в реальной жизни совершить какие-то особенные политические поступки уже не представляется возможным. Потому что жизнь вообще и политическая в частности, говорят они, сместилась в виртуальную реальность. Работа в политическом консалтинге дает художнику возможность пользоваться выразительными средствами, недоступными в традиционной мастерской: уличное телевидение, радио, средства массовой информации, агитаторы, биг- борды... И, конечно, найинтереснейшим для художника материалом является людской, из которого надо лепить политиков. А с живым человеком, как правило, сложнее справиться, чем с красками или мрамором. И нужно невероятное мастерство, чтобы человека, привыкшего держаться в тени, вытащить на всеобщее обозрение и при этом еще научить его навыкам, характерным для публичной фигуры. В России в большинстве случаев это удается. Потому что там клиент лишается права голоса - он превращается именно в материал.

Примеры из деятельности фонда указывают на то, что "мазохисты" явно не безразличны и к личности маркиза де Сада... Только меня это осенило, когда ребята поделились со мной своими планами таки открыть Фонд Сада в Париже...

Те ли еще художества будут!

10.06.1997

версия для печати

Автор статьи: **Евгений ГУЦУЛ - все материалы**

К списку раздела «Арт-критика»
Арт-Азбука

Copyright © 2000-2004 GIF

АВТОРЫ СЛОВАРНЫХ СТАТЕЙ

Макс ФРАЙ, Андрей КОВАЛЁВ, Марина КОЛДОБСКАЯ, Вячеслав КУРИЦЫН, Светлана МАРТЫНЧИК, Фёдор РОМЕР, Сергей ТЕТЕРИН

ДРУГИЕ АЗБУКИ

Крымский клуб: глоссарий и персоналии, ArtLex - visual arts dictionary, Мирослав Немиров. "А.С.Тер-Оганьян: Жизнь, Судьба и контемпорари арт", Мирослав Немиров. Всё о поэзии, Словарь терминов московской концептуальной школы

Идея: Марат Гельман
Составитель: Макс Фрай
Руководство проектом: Дмитрий Беляков

Горожанин №14
25 ноября 1997
Владивосток

БЕСПРЕДЕЛЬНЫЙ ГУМАНИЗМ В ДЕЙСТВИИ

(Окончание. Начало на стр. 1)

Среди наиболее громких акций фонда следует упомянуть "Последний еврейский погром", организованный в Москве. По словам очевидцев, действие происходило следующим образом.

В художественной галерее фонд собрал большое количество столичных знаменитостей, предоставив им возможность любоваться картинами известных художников и в неограниченном объеме потреблять алкогольные напитки.

Стоит заметить, что изначально все знаменитости добровольно согласились на любые действия охраны. Причем каждому из участников предложили назвать себя либо «палачом», либо «жертвой». Все участники акции, будучи рафинированными интеллигентами, выбрали роль «жертвы».

Некоторое время «жертвы» мирно расхаживали по галерее, смотрели картины, выпивали и закусывали. Но когда им захотелось "отлить", они обнаружили, что все двери в помещении заперты.

В таком состоянии московский бомонд пребывал почти три часа. В отместку посетители существенно попортили картины. Наконец двери галереи открылись, и в тот же момент здание охватил огонь. Участники акции остались живы, но страху натерпелись всласть. А галерея - она просто сгорела...

Вот какими, примерно, вещами занимается фонд Мазоха. Внутренняя сущность московской акции нас не интересует, но на всякий случай отметим: искусство требует жертв.

Владивосток на пороге гуманизма

Теперь самое время переместиться во Владивосток. Но для полноты ощущений необходимо сначала представить, как город узнал о приближении **БЕСПРЕДЕЛЬНОГО ГУМАНИЗМА.**

Примерно за неделю до акции во Владивостоке появились плакаты. "Фонд Мазоха - приморцам: беспредел гуманизма," - гласили они. Художественное содержание плакатов передать трудно, но основные чувства, которые они вызывали, очевидны - отвращение и страх. На тоскливо-зеленоватом фоне изображены слепой и калека, взявшиеся за руки. Причем оба - то ли живые, то ли мертвые. Даже не так. Оба - скорее мертвые, но при этом как бы идущие на зрителя.

Плакаты произвели странное впечатление на жителей Владивостока: они стали исчезать. По одной версии, плакаты срывались противниками фонда. По другой - разбирались владивостокцами на сувениры. В редакции одной из газет им нашли еще одно применение: слепому вместо головы приклеили фото губернатора Наздратенко, а калеке - мэра Черепкова.

Наконец, перед самым началом акции во Владивостоку распространились специальные приглашения с изображением все тех же убогих, а также с указанием места действия - сквер на улице Суханова.

Каждый экземпляр такого приглашения был еще и лотерейным билетом. Вероятно, поэтому наиболее активная часть населения занялась спекуляцией. На Второй Речке такое приглашение продавали аж за 15 тысяч рублей. И это при том, что сам фонд Мазоха распространял приглашения строго бесплатно.

ТАК ВЫГЛЯДЕЛ ПРИГЛАСИТЕЛЬНЫЙ БИЛЕТ, ПО КОТОРОМУ УЧАСТНИК АКЦИИ МОГ ВЫИГРАТЬ ГРОБ

Гуманизм в действии

И вот этот день настал. Под оптимистичные мелодии духового оркестра в сквере Суханова собирается около 250 человек. Среди присутствующих немало представителей прессы (хотя центральные СМИ в лице НТВ явно опоздали, полагая, что начало акции, как и любого воскресного праздника, затянется).

Действие началось точно в назначенное время - в 14.00. На импровизированную сцену выходят мужчина и женщина, сильно напоминающие ведущих "Голубого огонька". Они-то сейчас и поясняют суть акции.

По телевидению фонд Мазоха узнал о беспределе, творимом в Приморском крае. Наше бедственное положение настолько потрясло художников, что те решили предпринять акцию гуманизма. А поскольку речь шла о беспределе, то и гуманизм должен был стать **БЕСПРЕДЕЛЬНЫМ.**

Когда в Армении случилось землетрясение, весь мир слал пострадавшим теплые вещи и пищу, когда в Центральной Африке разыгралась эпидемия, - медикаменты. Вот и фонд Мазоха тоже привез в Приморье предметы первой необходимости, которые и собирается раздать здесь, в сквере Суханова.

Ведущие также сообщили, что указанных предметов на всех не хватит, поэтому имеет смысл провести лотерейный розыгрыш по пригласительным билетам. Победители получат весьма ценные вещи, причем главный приз оценивается в 15 млн рублей. Толпа одобрительно загудела.

Победителей вскоре определили, и к сцене подкатил крытый фургон. На лобовом стекле авто крупными буквами выведено: **ДЕЖУРНАЯ МОРГА.** Правда, на надпись никто не обращает внимания - толпа вожделеет призов.

Фургон открыли. Наступила неловкая пауза. Внутри - гробы.

Счастье есть, его не может не быть

Приморская жизнь стала настолько скотской, - пояснили организаторы акции, - что именно гробы сегодня являются предметом первой необходимости.

Победители лотереи вполне удовлетворились этим объяснением. Парень, выигравший главный приз - 15-миллионный лакированный гроб, обернутый в специальный чехол, - взваливает его на спину и, не теряя времени, отправляется восвояси. Он останавливается, чтобы перевести дух, но бросать добычу не желает - ведь ее могут отнять.

Победителей вскоре определили, и к сцене подкатил крытый фургон. На лобовом стекле авто крупными буквами выведено: ДЕЖУРНАЯ МОРГА

Молодая супружеская пара, получившая менее дорогой аналог, со знанием дела заталкивает приз в багажник автомобиля. Это оказалось нелегким делом и заняло изрядное время, ведь гроб - вещь крупногабаритная.

Есть и такие, которые, получив приз, решили расстаться с ним. Мужчина средних лет уступил свой исказистый тесаный гроб бомжам. (Потом у них его безуспешно попытались отнять другие.)

Некоторые участники акции - из тех, кто не получил подарка, стали роптать. Одни сожалеют, что все призы кончились, другие - укоряют фонд Мазоха за издевательский характер представления.

Неизвестно, чем бы окончилось действо, если бы на место происшествия не явился кандидат в депутаты краевой думы Андрей Якимчук. Он, как и многие журналисты, получил приглашение фонда Мазоха. Но пришел не поглазеть, а разобраться: откуда во Владивостоке мог появиться столь странный вид развлечений.

Оценив ситуацию, Якимчук говорит собравшимся, что укорять следует не организаторов акции, а тех приморских политиков, которые сделали гроб предметом первой необходимости, доведя нас до скотских условий жизни. Кроме того, Якимчук нашел достойное применение призам. "Похороним в этих гробах политические трупы," - предлагает он.

Живые и мертвые

Многое, очень многое в акции фонда Мазоха осталось непонятным для корреспондентов "Горожанина". Зачем, например, живому человеку гроб. Понятно, если он намеревается похоронить в нем какой-нибудь политический труп. Но большинство победителей делать этого явно не собирались. И при том никто из гробополучателей не отказался от участия в акции.

Неужели у приморцев настолько атрофировались чувства, что они не в состоянии отличить живое от неживого? Гроб-то нужен покойнику!

Или настолько сильна наша тяга к любой дармовщине? Настолько, что даже не важно, к какому месту прикладывать эту дармовщину. А может, все еще проще? Может мы просто перестали себя уважать, готовы питаться падалью вместо нормальной пищи?

В любом случае надо серьезно подумать над происходящим. И поскорее убрать из Владивостока всю мертвечину, будь то мертвые политики, мертвые идеи или мертвые события. Вы посмотрите, у нас ведь даже история - мертвая ("Горожанин" №1: "У нас что ни гроб, то огурчик").

А что еще могут родить мертвые политики на основании мертвых идей?

ВАЛЕРИЙ ВЕНЕВЦЕВ

Фонд Мазоха понемногу скандалит

А его основатель грозится уйти в политику

Илларион ШТРУП
культуролог

На счету возглавляемого львовским художником Игорем Подольчаком фонда Леопольда фон Захер-Мазоха немало громких акций, среди которых скандальный художественный проект «Мавзолей для Президента» и поздравления всех живущих в Берлине Мюллеров с 50-летием Победы. Некоторые из организованных фондом выставок закрывались в день их открытия. Впрочем, подобный финал отнюдь нельзя назвать печальным с позиций философии мазохизма.

Пожелавший остаться неизвестным российский специалист по проведению предвыборных кампаний сообщил нашему корреспонденту, что одиозный львовянин собирается выдвинуть свою кандидатуру на пост Президента Украины. По мнению московского инкогнито, в наше время деятельность многих политиков сродни акциям современного искусства. Поэтому, мол, для появления в политике художника время как раз наступило.

Сам господин Подольчак не подтвердил и не опроверг полученной нами информации. Однако о социально-политической деятельности его фонда можно говорить пока больше применительно к России, чем к Украине. В конце ноября во Владивостоке стартовала организованная им «Акция беспредельного милосердия»: в ее рамках в сквере возле местного телецентра московская художница Алена Мартынова вела розыгрыш новеньких гробов. Общий призовой фонд составил 15 миллионов рублей, на которые организаторами и были приобретены гробы – от дорогого лакированного со специальными ручками (главный приз) до обыкновенных сосновых. Показательно, что большинство выигравших гробы граждан не пожелало обменять их на продукты и выпивку, а забрало с собой.

Игры для взрослых

«Акцию беспредельного милосердия» организаторы обещают распространить на весь СНГ, а в столице России готова к воплощению новая «передвижническая» идея ревнителей памяти идейного отца мазохизма. Выставка эротических произведений фотохудожников из нескольких стран Европы будет показана в Киеве, Львове, Петербурге и Ереване, но сперва украсит презентацию помещения театра Романа Виктюка в Москве. В отличие от лотереи с гробами, мероприятие «под крылом» известного режиссера и одного из учредителей фонда Захер-Мазоха Виктюка будет куда менее демократичным. Его участники и гости составят довольно закрытое и рафинированное общество, к которому, вероятно, потенциальный кандидат в Президенты Украины Подольчак присоединится лично.

Игорь Подольчак веселится на «Оранжевой вечеринке» во Львове.
Фото из архива LOOKS INTERNATIONAL

Киевские ведомости 12/97

1998

ПАРАД N1, 1998

ıер,
:а,

Юрченко,
ей Востряков,
ıманглалиев,
ıнатолий
ı театра.
ить себе,
ı стоит во
еринок.

емый

штофо-
ника".
м
плен всеми
йскими

ıдвинутой
, Франция:
ıь"
ıким
ıкого
фильма
ıа
ı SONY.
ıА состоится

риумф
ıв „Приятеля

ıая
.
ıы.
ıартистах?
ıоров.
ıной кампании

экрана. Среди оных оказались: Нина Матвиенко, Юрий Ильенко, Лесь Задніпровский, и т.д.

10. Самый несправедливо пострадавший от нападок критиков телефильм. „Роксолана".

Необъективность и агрессия критики по отношению к данному, не побоимся этого слова, историческому произведению не знала границ. Злобным нападкам и сомнениям подвергалось все, начиная с бюстгальтеров обитательниц гарема, макияжа Ольги Сумской и заканчивая исторической основой сюжета. Ладно, еще история или макияж, но насчет фасона бюстгальтеров... Ну, откуда они (критики) все это знают? Образованные!

11. Самый живучий художественно-критический журнал. „Арт-Лайн".
В течение минувшего года журналу „Арт-Лайн" удалось не только выжить, но даже протоптать сугубо индивидуальный путь развития. Яркой характерной чертой этого журнала является причудливое сочетание "высоколобых" текстов, рассчитанных на аудиторию с 2-3 гуманитарными образованиями, и развеселых частушек в духе журнала „Крокодил". Несмотря на это, „Арт-Лайн" сегодня – единственный журнал, который худо-бедно, но поддерживает иллюзию существовования культурного процесса на данной территории.

12. Самая гуманная художественная акция. „Акция беспредельного милосердия" Фонда Леопольда фон Захера-Мазоха, возглавляемая львовским художником Игорем Подольчаком.
Акция стартовала во Владивостоке более чем своеобразной лотереей, призами которой были новенькие гробы для нуждающихся граждан. При всей экстравагантности идеи, ее можно считать куда более гуманной, чем предыдущие творческие проекты последователей идейного отца мазохизма. К примеру, поздравление с 50-летием Победы всех Мюллеров, живущих в Берлине.

13. Самая либеральная пара. Ада Роговцева и Дмитрий Табачник.
В состояние тихого изумления повергло всю творческую и политическую общественность сообщение о том, что Ада Роговцева и Дмитрий Табачник (противостояние между этими видными персонажами украинского бомонда хоть и не выливалось в открытые конфликты, но все же отрицать самое его существование вряд ли кто-нибудь станет) оказались в одном партийном списке – Либеральной партии Украины. Как истинный джентльмен, господин Табачник пропустил даму вперед, то есть на пятое место списка. Что ж, вероятно, путь на депутатские кресла един, а посему консолидация неизбежна. Пусть даже тех пар, о которых можно сказать – „Два мира – два детства".

И. Подольчак. Осенние ночные грезы, или Рембрандтмания

ФОНД МАЗОХА: БЫЛОЕ И ДУМЫ

Андрей Тараненко, искусствовед

Еще совсем недавно образ нашей отдельно взятой страны был размытым и несформированным. Мы оставались затерянными в мифологических пространствах "степей Европы". Желание прояснить координаты современного украинского искусства порождало много вопросов по поводу условий адекватного восприятия самого понятия. Ибо даже мы сами были не в состоянии принять его в качестве итога всей нашей культурной традиции.

Казалось, подобное представление должно принадлежать истории нашей мысли, а не нашему "сегодня", живому опыту нашей жизни. Но истории за нашими плечами нет. Украина не имеет прочных идентификационных кодов, таких как Микеланджело в Италии или Достоевский в России. Тарас Шевченко и Тарас Бульба являются скорее конфигурационными аномалиями. Абсурдно было бы стараться восполнить эти пробелы, искать на своем теле стигматы Славы. Более актуально — найти и раскрыть совершенно иные опорные точки самоидентификации, сугубо персональные.

Для нас, подобно героям "Аптечного ковбоя" Гаса ван Сента, была важна проблема узнавания новых знаков, понимания новых примет, реагирования на новые раздражители в контексте амбиций молодого государственного организма. Было понятно, что новое государство с достаточно сильными интеллектуальными и творческими ресурсами, с большими незадокументированными возможностями не может выстраивать свою перспективу развития и интеграции на неономенклатурных националистических принципах — нормы вассалитета и комплекса завоеванных народов. Только шовинистические принципы и тактические методы навязывания своей индивидуальной точки зрения на окружающий мир, **sacro egoismo** (священный эгоизм), были той реальностью, которую хотелось осваивать и развивать. Мечталось, что мифопоэтические поиски нацией своих истоков (С.Плачинда), своей кастрированной духовности и мумифицированного рассудка обязательно выльются в четкую и агрессивную доктрину действий. Что искусство станет оператором трансформации имиджа государства, в котором невозможно "экономическое чудо". То есть, актуальное искусство должно было стать государственным не по форме и не по содержанию, а по особой энергетике, по интенсивности нанесения удара. Мы хотели узнать себя другими, другими на уровне эстетического жеста, а не на формальном уровне.

Авторитетом пользовалось мнение Марата Гельмана, московского галериста, чья фигура до сих пор превосходит своей экзистенциальной растерзанностью любого современного художника Москвы, что сегодня художники всех стран вынуждены выбирать какую-то прописку. Если раньше был некий международный Олимп, куда попадали художники, не привязанные к конкретной стране, то в наше время этот Олимп строится уже по иным принципам, его формируют региональные элиты на уровне договоренности.

Даже при беглом осмотре художественной ситуации в Украине с 1993 по 1996 гг. обращал на себя внимание приобретенный опыт сингулярных стратегий, по-разному о себе заявивших и с разных (подчас взаимоисключающих) позиций формирующих самоценность нового отечественного арт-пространства. Одну из наиболее интересных и парадоксальных стратегий этих "пламенных лет" раскрывала деятельность организации, именуемой **Фонд Мазоха**. Фонд был создан в 1993 году во Львове (на родине Захер-Мазоха).

Это был не обычный мемориальный фонд, занимающийся литературным и биографическим наследием писателя. Имя Мазоха использовалось здесь не как идентификация конкретной личности, а в качестве легко узнаваемого идеологического символа. Фонд Мазоха стал независимым кураторским и продюсерским центром, организованным художником **Игорем Подольчаком** и его менеджером, а позднее и соавтором **Игорем Дюричем**. Задачей Фонда было создать в Украине интеллектуальную и творческую резиденцию для реализации проектов, связанных с психоэротической, самой сумеречной, стороной бытия.

Мемориальная выставка **Бруно Шульца** (1993 г., куратор П.Гранкин), фантастического писателя и художника из Дрогобыча, погибшего в годы немецкой оккупации, была первым проектом. Следующая выставка под названием **"Концептуальные проекты памятника Мазоха"** (1995 г., куратор А.Тараненко) демонстрировала зрителям различные уровни иллюзий в восприятии образа австрийского писателя. Эта международная выставка (в ней участвовали художники из Украины, России, Бельгии, Франции, Великобритании, Израиля и Мексики) удачно синтезировала концептуалистское мышление как возможность уйти от стереотипа надгробия с эстетикой телесности и перверсивности.

Однако "пламенные годы" задели маргинальные магистрали современной культуры и превратили "маргиналов" в "мэйнстримных радикалов". Любопытно, что в отличие от механизмов воспалительных процессов, используемых производителями индивидуалистических жестов протеста в Москве, радикальные проекты Фонда Мазоха формировали свой индивидуальный контекст, в котором стратегический глобализм становился достаточно полисемантичным для расщепления сформулированной темы на самостоятельные понятийные уровни и ассоциации.

Тандем из Фонда Мазоха парадоксально использовал исторические феномены, проводя свои исследования внутри и за пределами искусства, или

решительно создавал эти феномены сам, что по своим амбициям и характеристикам намного превосходило просто курьезные инвенции.

В первом случае стоит вспомнить проект **"Последний еврейский погром"** (1995 г.). Основой его была идея симультанного совмещения в едином пространстве и времени неких определенных циклов или стадий еврейской экзистенции (так или иначе связанных с понятием "погрома"). Зрители самостоятельно делились на "погромщиков" и "жертв погрома" — в зависимости от этого выбора можно было приобрести или лишиться определенных прав на выставке. Естественно, что у многих возникло желание рассматривать это проявление некорректного арт-террора как **art-error**, то есть как неопознанную ошибку, ломающую всевозможные стереотипы.

Во втором случае в качестве примера можно привести персональную выставку графических работ Подольчака **"Art in Space"** (1992 г.) на орбитальной станции "Мир" — первую в истории человечества художественную выставку в космосе. Документальный видеофильм об этом проекте был представлен на международном Биеннале в Сан-Пауло в 1994 году.

Недоступность Интернета в то время заставила Фонд Мазоха обратиться к традиционным методам медиального экстремизма. В своей севастопольской акции **"Свежие газеты для..."** (1994 г.) Подольчак и Дюрич закинули пачки местных газет на военный крейсер "Славутич", где проводилась выставка **"Алхимическая капитуляция"** (куратор М.Кузьма). В газеты предварительно были вложены листовки с угрозами в адрес художников, принимающих участие в проекте, конъюнктурном по своей сути (привлечение дополнительного внимания общественности к проблемам Черноморского флота). В акции **"С Днем Победы, герр Мюллер!"** (1995 г.) Фонд Мазоха на 9-е Мая разослал поздравительные открытки всем мужчинам с фамилией Мюллер в Берлине (более 5 тыс. чел.). На праздничных открытках с 50-летием Победы Подольчак и Дюрич совместили два мифологических образа Рейхстага: образ 45-го года, неотделимый от Красного знамени над куполом, и новый, сложившийся уже в 95-м году благодаря стараниям американского художника Христо, завернувшего Рейхстаг в фольгированную ткань. Этот проект стал своеобразной иллюстрацией теории "конца Истории": рудименты великих побед и великих поражений, последний симбиоз рухнувших империй.

Говорить о постмодернизме можно всегда и везде, но для Фонда Мазоха постмодернистская парадигма стала этически невозможной: тот фон, на котором развивались события художественной жизни, не давал художникам такой свободы — быть постмодернистами. Включение художников в некие реалии происходило иногда даже помимо их воли: когда они делали жест, то этот жест включался в социальный контекст, приобретал какую-то типовую оценку, что-то вдруг оказывалось фашистским, пацифистским или антифеминистским.

Исходя из аристотелевского понимания природы справедливости, которая состоит в умеренности аффектов и действий, искусство Подольчака и Дюрича, определяемое в основном за счет прецедентов, представлялось тогда настоящим "театром жестокости" и антрепризой несправедливости. Ведь именно этот контекст может дать пищу для страданий и мессианства, героики и войны — всего, что составляет классическую структуру мифологии и поэтики, которые поддерживают молодое государство.

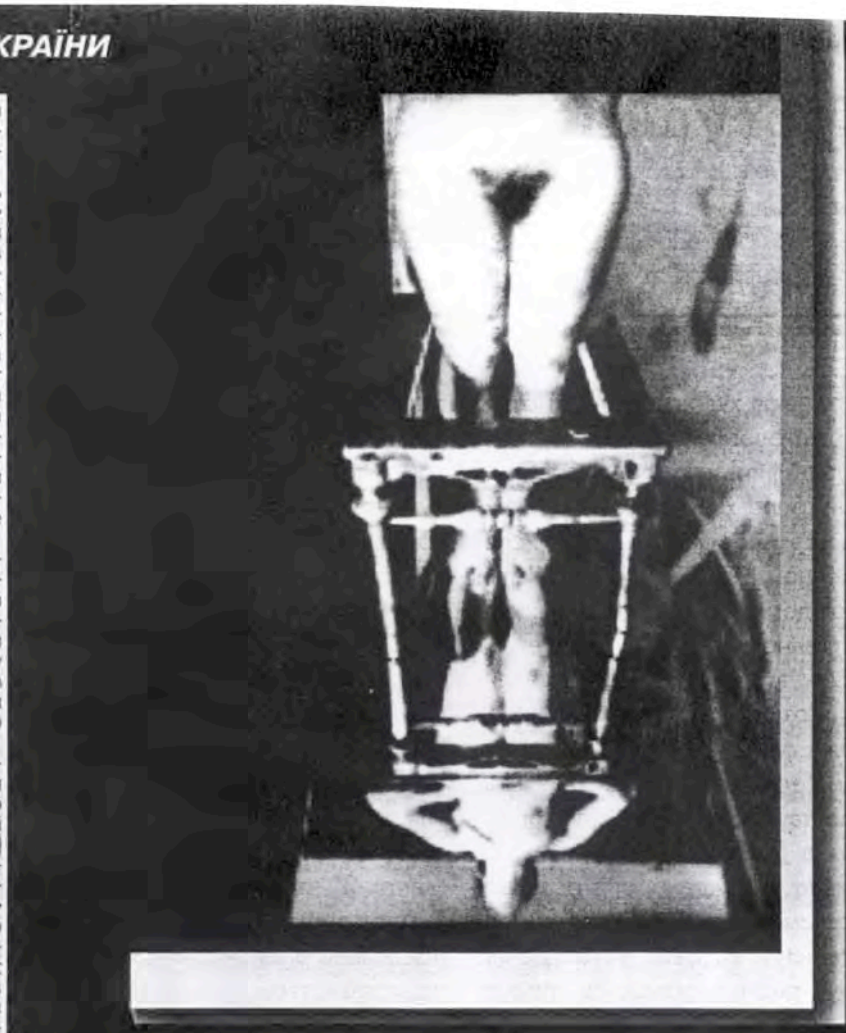

Визуальная документация трех проектов ("Мавзолей...", "С Днем Победы..." и "Последний еврейский погром") составила выставку Подольчака и Дюрича **"Post-war-art"** (1995 г.) в мюнхенской Szuper galerie. Репрезентация этой выставки в Киеве в рамках международного проекта **"Киевские художественные встречи"** (куратор В.Сахарук) была запрещена, а сами работы уничтожены Национальной гвардией Украины. Точно также ранее были запрещены "Мавзолей для Президента" в Национальном художественном музее (Киев) и **"Осмотр пищи, наслаждающейся изображением пищи, возмутившейся процессом принятия пищи"** на Международном фестивале современного искусства "Свободная зона" (1994 г., кураторы М.Рашковецкий, А.Ройтбурд, Одесса). Последний проект представлял собой "реконструкцию", состоящую из двух элементов: живописного соцреалистического полотна на тему восстания на броненосце "Потемкин" и стеклянной емкости, наполненной червивым мясом.

Все эти проекты создали Подольчаку и Дюричу скандальную репутацию детонаторов общественного спокойствия. Но, чтобы функционировать (прогрессировать?) дальше, этому творческому конгломерату нужно было, подобно пауку, притаиться в центре ментальной паутины, выпустить во все стороны чистые нити рационализма и внимательно следить за их малейшим подрагиванием. И здесь злейшим врагом Фонда Мазоха стал дефицит значительных событий в стране. Потому что только эту проблему, как оказалось, можно клонировать в постконцептуальном искусстве до бесконечности.

Времена изменились. В 96-м уже не было нужды усиливать идеологический пафос до уровня "Нового Словенского Искусства", синтезируя собственные устремления с другими культурными альтернативами. И Подольчак, и Дюрич оказались не готовы принять клубные взаимоотношения Проктора и Гэмбла в поп-культуре, так как не разобрались еще во взаимоотношениях Джекила и Хайда в "высоком (постконцептуальном) искусстве". Они пытались моделировать экзистенциальные стратегии, создавать новую семиотику нашего внешнего и внутреннего государственного одиночества, новую индивидуальную онтологию. Но задачи "самовыражения" рано или поздно должны были уступить требованиям "работать в жанре".

Сегодня участники этого экстремистского тандема воплощают в жизнь самостоятельные проекты. Игорь Дюрич — в рамках организации политических предвыборных кампаний, Игорь Подольчак — в контексте лэйбла "Фонд Мазоха", возвратившегося к своим первоначальным задачам и планам. Уже близок к завершению первый этап крупного международного проекта **"Immoral — Immortal" ("Аморальное — бессмертно")**. В отличие от акций Подольчака-Дюрича, чьи рационально-интеллектуальные рефлексы оставляли ничтожно мало места критическим интерпретациям, новая выставка Фонда Мазоха **"Corpus Delicti" ("Состав преступления")** представит зрителю достаточно большой участок эмоционально (и не только) обнаженного "тела".

На финал конкурса «Человек года-97» ожидается наплыв садомазохистов

Сегодня у охрань столичного дворца культуры «Украина», где пройдет финал конкурса «Человек года-97», могут возникнуть проблемы. Накануне акции в столице появились плакаты фонда Мазоха в Украине, призывающие всех желающих посетить «фантастически-перверсийное (от английского – «извращения» – прим. авт.) шоу «Выборы человека года». А в разосланных по разным конторам приглашениях, обещающих всем присутствующим «беспредел садомазохизма», уже конкретно говорилось, где и когда состоится неслыханное действо – в 17 часов в «Украине». Нетрудно заметить, что время и место «беспредела» в точности совпадает с финалом «Человека года».

С точки зрения фонда Мазоха – организации, объединяющей современных художников – роскошное проведение «Человека» в условиях хаоса в государстве – не что иное, как утонченное издевательство властей над своим народом. А так как издевательство по сути есть не что иное, как садизм, фонд и решил назвать вещи своими именами.

Правда, результат подобной художественной акции может быть непредсказуемым. В трехмиллионном Киеве действительно есть люди с садомазохистскими наклонностями (их, во всяком случае, больше, чем мифических заговорщиков, мечтающих убить Кучму). И кто даст гарантию, что эти граждане не хлынут на «фантастическое шоу», нарвавшись таким образом на конфликт с охраной – скорее всего людей с приглашениями от фонда Мазоха в недавно отремонтированный дворец не пустят...

Николай ПОЛИЩУК, «ВВ»

Сегодня у охрань столичного дворца культуры «Украина», где пройдет финал конкурса «Человек года-97», могут возникнуть проблемы. Накануне акции в столице появились плакаты фонда Мазоха в Украине, призывающие всех желающих посетить «фантастически-перверсийное (от английского – «извращения» – прим. авт.) шоу «Выборы человека года». А в разосланных по разным конторам приглашениях, обещающих всем присутствующим «беспредел садомазохизма», уже конкретно говорилось, где и когда состоится неслыханное действо – в 17 часов в «Украине». Нетрудно заметить, что время и место «беспредела» в точности совпадает с финалом «Человека года».

С точки зрения фонда Мазоха – организации, объединяющей современных художников – роскошное проведение «Человека» в условиях хаоса в государстве – не что иное, как утонченное издевательство властей над своим народом. А так как издевательство по сути есть не что иное, как садизм, фонд и решил назвать вещи своими именами.

Правда, результат подобной художественной акции может быть непредсказуемым. В трехмиллионном Киеве действительно есть люди с садомазохистскими наклонностями (их, во всяком случае, больше, чем мифических заговорщиков, мечтающих убить Кучму). И кто даст гарантию, что эти граждане не хлынут на «фантастическое шоу», нарвавшись таким образом на конфликт с охраной – скорее всего людей с приглашениями от фонда Мазоха в недавно отремонтированный дворец не пустят...

Николай ПОЛИЩУК, «ВВ»

Igor Podolchak im Eisenzeit-Studio

sp. – Surreal, phantastisch und mythologisch zugleich entfaltet der Ukrainer Igor Podolchak seine Bildwelten auf kleinstem Raum – Radierungen, die zur Zeit im „Eisenzeit-Studio" in der Kapuzinerstraße ausgestellt sind.

Podolchaks Wesen, oft nur Torsi, menschliche Fragmente, spiegeln eine Form des Leides und Leidens. Podolchaks Arbeiten sind voll unerklärlicher Zeichen und Chiffren. Man muß ganz nah an die Radierungen des Künstlers herangehen, um seine perfekt gearbeiteten Szenarien en miniature genau studieren zu können. Abstoßend und faszinierend zugleich blicken Menschenfiguren mit von Trauer und Schmerz erfüllten Einheitsgesichtern in zerstörte Welten, deren Teil sie geworden sind. Ohne Schuld scheinen sie sich fatalistisch Mächten auszuliefern, die alles Menschliche in ihnen ausgelöscht haben.

So zerfließt ein männlicher Torso gleichsam in ein hölzernes Kreuz, das nur von einer zerbrechlichen Stütze gehalten wird. Das Menschsein reduziert Podolchak auf reine Materie, auf puren Instinkt, dem jedes Fühlen abhanden gekommen ist. Erotische Szenen mutieren zu triebhafter Lustbefriedigung, wenn sich paarende Schweine nicht mehr von den zu Voyeuren degradierten Menschen unterscheiden lassen. Immer wieder begegnen dem Betrachter gekreuzigte, gequälte und verstümmelte Figuren, die sich wie in Trance in Trümmern und Ruinen bewegen. „Verworfene Körper" – der Titel einer Radierung – ist Programm. Podolchaks Menschen sind die Opfer einer aus den Fugen geratenen Welt.

Bis 30. 5., Do. u. Fr. 16–20 Uhr, Sa. 11–14 Uhr

Allgemeine Zeitung Mainz vom 2.5.1998

Dear Igor,

I send you the short and very good explained text about your exhibition in Mainz. People were very interested in your work, but only one graphic was sold. Times have changed. – Now the time for our great exhibition „25 years INITIATIVE 66" is near. We send you the invitation with our best wishes

Linda + Pedro

Александр ЛЕВИНТОВ (Монтерей)

Современные политические технологии в России

(Окончание. Начало см. в "Вестнике" #7, 1998)

Содержание избирательной кампании и технологии работы с электоратом

Эфемерные газеты

Пожалуй, здесь автор обладает максимальным опытом. Здесь и "Юго-Запад" в Москве в выборах первой Государственной Думы (1993 год), и "Шлиссельбургский вестник" в выборных кампаниях 1994 и 1996 годов, и "Подмосковная среда" осенью 1997 года и "Горожанин" в Приморском крае той же осенью.

Все эти издания существуют только на период выборной кампании - около двух месяцев. Распространяются они собственными силами (агитколлектив), так как государственные почтальоны отличаются в этом вопросе крайней непорядочностью. Объем газеты - 4-8-полосный, периодичность - раз или два в неделю. Тираж - 50% от числа избирателей, исходя из предположения, что в одной семье - в среднем два избирателя. Здесь практически отсутствуют "домашние заготовки" - залежавшиеся материалы и статьи, написанные для другого и в другое время. Исключение составляют карикатуры, набираемые в Интернете из коллекций ведущих политических карикатуристов России (Меринов, Бильжо и др.). Содержание газеты отличается двумя характеристиками: острой нацеленностью на результат (на кандидата) и предельной актуальностью материалов.

Формируется газета необычайно просто: менеджер избирательной кампании определяет тематику предстоящего номера (например, женская тематика, молодежная, пенсионная, региональная, о занятости и т.п.), исходя из собственного видения ситуации и проектной цели на ближайшие несколько дней, тут же анонсируются важнейшие статьи и другие материалы (интервью, репортажи, обзоры), которые пишутся за один день, в тот же день редактируются, за одну ночь номер компонуется, корректируется и верстается, в течение нескольких часов газета печатается и затем в течение полутора суток доставляется избирателям.

Реально в Приморье под одним названием выходило три совершенно разных газеты - каждая в своем избирательном округе (две во Владивостоке и одна в Уссурийске).

Дизайну и качеству материалов уделяется особое внимание, что позволяет газете почти сразу успешно конкурировать с уже существующими СМИ. Например, популярность "Шлиссельбургского вестника" заставила

выигравшего выборы мэра продолжать выпуск этой газеты и после выборов, "Горожанин" получил лестную оценку в приморском официозе (он был назван "тонкой западной политической технологией", что является высшей мерой поощрения в России), вышел за пределы своих округов и жадно расхватывался во всем городе.

Здесь характерен один эпизод. Завод "Уссурийский бальзам" проводил за десять дней до выборов и независимо от них коммерческую презентацию своих сильно алкогольных напитков в одном из лучших театров Владивостока. Автора, как представителя "Горожанина", пустили в это закрытое общество даже без пригласительного билета, собратья по перу и эфиру отнеслись с величайшим почтением, а устроители сделали достаточно дорогой презент - единственному из пишущей братии: и все это благодаря необычайно высокой репутации газеты-однодневки.

Столь же высок был рейтинг "Подмосковной среды", распространявшейся в основном среди депутатов областной думы, мэров и муниципальных работников подмосковных городов, в органах исполнительной власти.

Сюжетно газета примерно на три четверти отдана позитивным и конструктивным материалам, на одну четверть - полемике и критике конкурентов.

Общее требование ко всем подобного рода изданиям - обращение к образу читателя, несколько выше реального: лучше оказаться заумным и непонятным, чем нравоучительным и держащим читателей за дураков. Читателю гораздо приятней оставаться в легком недоумении, но чувствовать уважение к его интеллекту, чем ощущать себя явно умнее газеты, навязывающей своего кандидата.

Агитколлектив и социальная работа

Агитколлектив рекрутируется в студенческой среде или среди безработной молодежи. Нормально, если в избирательном округе (40 тысяч избирателей) работает около сотни агитаторов с минимальной текучестью кадров. Чем больше эта наемная армия, тем, как правило, ниже расценки. Работы распределяются на десятки - десятники несут ответственность за работу своих подчиненных, за что получают дополнительную плату. Важно, что агитатор работает практически ежедневно, без выходных, получает зарплату каждые пять дней и при малейшем нарушении технологической дисциплины изгоняется. Надо заметить, что вообще в России, в силу господствующей этической парадигмы, существует обратная пропорциональная зависимость между оплатой труда и трудовым прилежанием: чем меньше платят, тем лучше люди работают.

Большинство агитколлектива искренне болеет за своего кандидата, и это делает их работу весьма эффективной.

Начинается работа агитколлектива со сбора подписей, необходимых для утверждения избиркомами кандидатуры. В этот период происходит не только становление коллектива, но и выдвижение лидеров-десятников, а также утверждение порядка работы.

В функции агитколлектива входит также:

- клака во время публичных выступлений кандидатов,
- разноска газет по почтовым ящикам и квартирам,
- развешивание плакатов,
- раздача флайерсов (листовок),
- проведение опросов (улица, квартира и телефон),
- собственно агитация населения.

Уличное телевидение

Людям в ряде бытовых ситуаций свойственно жить вполоборота к публике и наблюдать производимый ими драматический эффект в зале (считая при этом людей своего окружения, родных и близких чем-то вроде работников сцены или даже декорациями).

На этой особенности социального поведения построено "уличное телевидение".

На шумном и толкучем месте устанавливается экран 2х3 метра (иногда просто используется белая стена), включается проектор и мощные динамики-усилители звука, загораются софиты.

Для привлечения публики крутятся видеоролики с популярными песнями, рассчитанными и на молодежь, и на взрослых (идеальны в этом отношении старые песни в исполнении нынешних рок-звезд).

Когда вокруг экрана собирается заметная толпа, ее "разогревают" записью предыдущего сеанса, смонтированной в динамичном темпе, без пауз и пустых мест. Это вызывает первую рефлексию - люди видят на экране себе подобных, задающих самые банальные вопросы, либо повторяющие самые банальные фразы из газет и телевизора. Хочется сказать нечто новое и умное, действительно наболевшее.

Ведущий, окруженный уже вполне разогретой и заинтересованной толпой, задает тему дискуссии. Например, кто заинтересован в срыве выборов. Слово предоставляется любому пожелавшему, и никто не ограничивает выступающего.

Взяв в руки микрофон, в упор с наведенной на него телекамерой, человек довольно быстро забывает о первой рефлексии и несет то, что только что слышал сам. Ораторского искусства редко хватает на пять минут, чаще через две минуты уже все сказано. При этом в ажиотаже собственного выступления большинство не видит себя на экране и говорит как бы в небо, обращаясь не к своим соседям, а к Богу или всему человечеству.

Наиболее упорные делают вторую и третью попытку прорваться сквозь собственные стереотипы и навязанные средствами массовой информации слова и мысли. Иногда это удается, но чаще попытки бесплодны.

А по толпе проходит волна второй рефлексии - что это мы все на космические темы и об отсутствии лампочки в подъезде?

Постепенно в круг общения втягиваются кандидаты или один кандидат. По мере накопления опыта в уличном телевидении они начинают действительный диалог с избирателями - и не о том, будет ли вода в бачке и каков будет курс рубля, если его выберут. Депутат начинает не столько

разглагольствовать и краснобайствовать, сколько задавать вопросы, взыскующие к гражданским чувствам, правам и обязанностям, прежде всего к ценностным основаниям людей, вопросы, проблематизирующие публику и распредмечивающие ауру бытовых и политических неурядиц.

Резкие, динамичные, рубящие вопросы - на них невозможно ответить сразу и невозможно уклониться от ответа на них...

Обычный сеанс "уличного телевидения" состоит из трех раундов, перемежаемых музыкальными пятиминутными заставками. Молодежь танцует, а "старики" погружены в волну третьей рефлексии - в поиски ответов на заданные вопросы.

Четвертый слой рефлексии приходит лишь дома - а кто это задавал те вопросы, на которые невозможно ответить, но на которые надо отвечать? Так возникает необходимая мера доверия кандидату.

Обычно через один сеанс "уличного телевидения" проходят 100-200 избирателей, 90% из которых одобряют саму затею с "живой демократией". Около половины зрителей-участников потом отдают свои голоса за этого кандидата. Всего в предвыборной кампании проходит 10-20 таких сеансов, что приносит, следовательно, 500-1500 голосов, 10-30% необходимого для победы числа.

Социально-драматический шок

В отличие от "уличного телевидения", эта форма воздействия на электорат приводит к потере голосов. Тем не менее эти акции необходимы. Это - редкая возможность предоставить людям кривое зеркало их жизни, гипертрофированное изображение сути происходящего.

Во Владивостоке в качестве социально-драматического шока была использована акция фонда Мазоха по "беспредельному гуманизму".

На одной из центральных площадей города, под духовой оркестр, была разыграна бесплатная лотерея для всех желающих. В качестве призов выступали - хлеб, колбаса, водка и... гробы.

По иронии судьбы все гробы (самый дорогой - за две с половиной тысячи долларов!) выиграли молодые люди. Старухи возмущались: "Опять все молодежи! Нам гробы нужнее!"

Все то же "уличное телевидение" подробно записывало на камеру, как гробы уносились по мерзлому склону к машинам, как потом на бойком углу города молодые люди торговали выигранным гробом, как после неудачной торговли они повезли свой гроб домой, на трамвае. Тут же брались короткие интервью у гробовладельцев: "Что будете с ним делать? Зачем он вам?" Без тени усмешки люди отвечали, что "гроб есть не просит - пусть стоит", что "теперь предметы последней необходимости стали предметами первой необходимости", мол, "а что остается делать в этой жизни? Пора гробы заготавливать".

Приглашенные на эту акцию местные СМИ дружно не явились, никаких информационных последствий она не вызвала, и лишь публичное выступление по телевидению одного из кандидатов, прямо заявившего о

своей инициативе в акции "беспредельного гуманизма" и прокрутившего ролик об этой акции, вызвало необходимый шок: люди увидели, что в их городе ничего не делается для жизни, но все - для вымирания.

Социально-драматический шок не придает кандидатам популярности, но позволяет им отделиться от социальной среды и дать ей беспощадную оценку: так удается избавиться от паразитарных настроений и ожиданий электората.

Уличные праздники

Немного голосов дают и уличные праздники - песни под гармошку, самодеятельные концерты, музыкальное и художественное оформление улиц, площадей и базарных толкучек.

Основная цель подобных перфомансов - вернуть людям утраченную давным-давно праздничную радость гражданства. Эта атмосфера праздника была навязана в эпоху Сталина, сразу после принятия "сталинской" (теперь "бухаринской") конституции 5 декабря 1936 года. До середины 60-х годов усиленно поддерживалась торжественная и праздничная атмосфера выборов. Позже, вплоть до конца 80-х годов, выборы превратились в нудную рутину с результатами, близкими к 100%.

Короткая волна демократизации привела к тому, что выборы превратились в акцию социального протеста и негодования, во взрыв негативизма и нигилизма.

После 1993 года ничего, кроме апатии, никакие выборы не вызывают. Для обеспечения явки необходимого меньшинства избирателей (25%) требуются либо скандалы, либо праздники, напоминающие людям старших возрастов о выборах в "старое доброе время", заполненное не только ГУЛАГом и массовыми расстрелами, но и маскарадом "жить стало лучше, жить стало веселее".

Имиджмейкерство

Речь идет не только о тщательной подготовке кандидата к встречам с избирателями и прессой (здесь уделяется много внимания одежде, прическе, манере говорить, речевым ошибкам и особенностям, жестикуляции), но и о более изощренной технике, которую можно было бы назвать "замещением образа".

В выборной кампании Инны Мангутовой (северный район Медведково, заселенный в основном технической и инженерной интеллигенцией) вся пропаганда строилась от лица и на цитатах литературного героя профессора Преображенского (Михаил Булгаков, "Собачье сердце"). Образ профессора, лихо боровшегося со Швондерами, Шариковыми и всей революционно-пролетарской нечистью, постепенно сливался с образом кандидата - представителя интеллектуальных "новых русских". Подобного рода замещение образа "реальным" для читающей публики булгаковским героем "нереального" и смутного образа бизнесвумен сделало кандидата легко узнаваемым и запоминаемым.

Рутинные методы и их преодоление

К рутинным методам, уже не вызывающим адекватных реакций электората, относятся:

- социологические опросы и их публикация,
- уличные плакаты,
- листовки (флайерсы),
- выступления по радио, телевидению и в газетах по "разнарядке",
- мелкие подарки и подачки избирателям.

Как правило, это не приносит никакого положительного эффекта и даже чаще вредит, чем помогает.

Социологические опросы (уличные, поквартирные или по телефону) и их публикация давно перестали быть носителями добросовестной и объективной информации. Их результаты заранее ангажированы и могут ввести в заблуждение только очень желающих быть обманутыми. Тем не менее эта рутинная работа ведется и с использованием больших людских и финансовых ресурсов, но только как пропаганда. Реально в сферу опросов попадает от трети до половины избирателей, что приносит одну-две сотни голосов, не более того.

Уличные плакаты - все менее информативны и все более образны - от текста требуется только небанальность, на фотографии, шрифты и композицию уделяется особое внимание - эстетические требования электората становятся решающими. Плотность "завешивания" города (домов, столбов, городского транспорта, заборов и т.п.), особенно в последние дни кампании, - демонстрация силы команды, нечто вроде оскала бабуина - вожака стаи. Особая команда "карателей" не только завешивает чужие плакаты, но и при возможности срывает их или портит.

Листовки (флайерсы), равно как и плакаты, выполняют скорее эстетическую роль и более похожи на пригласительные билеты в приличное заведение, чем политический документ. К этому виду продукции относятся и карманные календарики, телевизионные программки на текущую или предстоящую неделю. Особый вид листовок - юридические консультации населению о его правах как владельцев приватизированного жилья или о новых взаимоотношениях с местными органами власти и персоналом, обеспечивающим эксплуатацию жилья.

Выступления по радио, телевидению и в газетах по "разнарядке" - самая нелепая рутина. "Говорящие головы", заполняющие эфирное время, напряженно читающие свои тексты по бумажке, восторженные реплики сослуживцев и подчиненных о величайших человеческих достоинствах кандидатов, пространные интервью и бесконечные биографии (бесконечней только ложь этих рассказов о непрожитой никем и никогда жизни) - все это однообразно, утомляет и раздражает избирателей. В этом лучше либо не участвовать, либо участвовать, но взрывая ситуацию, например, рассказом о том, как перед жеребьевкой эфира и газетного пространства СМИ нагло торгуют дополнительными услугами (эфиром и местом в газете), доказывая полную неэффективность своей обязательной работы.

Мелкие подарки и подачки избирателям - баллон очищенной воды, полиэтиленовый тазик, бесплатные продукты с просроченной датой

реализации, неликвидные залежи и товарные завалы - все это может иметь эффект только у самого придонного слоя избирателей. Так, например, популярна скупка голосов пьяниц за бутылку водки. Преодолевается эта рутина тем, что публично высмеивается. Голоса на осмеянии чужих подачек не зарабатываются, но зато эти голоса теряют конкуренты.

* * *

Два коротких практических вывода из всего здесь сказанного:

Политические выборы в России - своеобразная инъекция демократии во вполне тоталитарное и уже повaнивающее государственное устройство. Когда наверху надоест эта процедура вливания и переливания, будет объявлено, что нам де нужны профессиональные политики, а не случайные люди, а потому теперь у нас будет предсказуемая демократия, самая демократичная в мире (см. конституцию Бухарина 1936 года).

Вложения в законодательство - федеральное и местное - наиболее безрисковые и перспективные инвестиции в России. Впрямую закон не купишь, но можно купить законодателя, не готового (мы - против коррупции), но как кандидата, что вполне легально и законно.

1999

The Pirates' Air of Igor Podolchak

Andrey Taranenko (A.T.) : - "Masoch Fund" was created by you as an artistic and a producer center of marginal, boundary ideologies, i.e. you, as an artist, are interested primarily in those phenomena as policy, culture, sex, which are beyond of the framework of a Philistine's perception. Phenomena, which are always in a shadow, and which are spoken in a whisper in the decent society. For these phenomena in Internet have been created special sites, frequently changing their addresses. At the same time, you participated and keep on participating in the prestigious "mainstream" artistic projects, counted on a wide range of spectators. In my mind, there is a certain contradiction here. Since an artist could feel as a marginal only in that case, when he sets up a definite thematic framework in his art. There are artists, whose themes are only scientific fictions, or only erotic, or scenes from the life of mercenary killers. These artists are real marginal. And pretensions for the role in the global history of art, are justified for a marginal only in case of his incapability to implement these pretensions. Otherwise, this is not a marginal.

Igor Podolchak (I.P.): - Firstly, a lot of "prohibited " and "obscene" themes in the course of time roam to the territory of the basic cultural line. For example, the collection of Thierry Mugler gets excited those, who have recently been shocked after they found out that there exist sado-masochists or fetishists clubs with their own fashion. And Mugler, exposes his apparel on the most prestigious cat-walks of the world, using elements of this sub-culture in full range. Or similarly Gaultier┘ Secondly, I am really a founder of the original center of marginal culture "Masoch Fund", however I do not intend, and I never did, to present myself through this label.

A.T.: - Does it mean that you consider your art higher and broader then the framework of "Masoch Fund"?

I.P.: - In this case it's a little bit more complicated. Since the performance of "FM" one hardly could explicitly call aesthetically and ideologically marginal. That "Fund┘" exploits the "boundary" aesthetics and the ways of expressing of the marginal psychology, but it also frequently uses traditional ways of communication with public or ways of impacting on it. What is definitely clear, that " Masoch Fund" has been in a constant search for that vision of reality and its components, which would be mostly paradoxical. This vision conditionally might be called marginal.

In regard with that, it's worthwhile to remember the latest activities of Igor Podol'chak in collaboration with Igor Dyurich: "The limitlessness of Humanism" held in Vladivostock, which turned upside-down a concept of the " election campaign"; in the course of that campaign, the coffins had been given out the faithful voters; and "The Man of a Year ", which demonstrated bloodless and virtual intrusion in the field of aliens "feast of life". (Comments by A.T.)

Nowadays, there is a certain problem of definitions. For instance, if someone says: "This man is a homosexual". It's sounds like a strong definition. And then, it becomes clear, that this man likes to whip his partner during the intercourse, so it means that he is also a sadist. At the same time he also likes to watch sexual games of the others, so it means, that he is a voyeur, as well. What is he, eventually? This row of definitions could be continuously added up, since the structure of a human lust is multiple. So, it means that this man is not quite the one who we have previously identified. And not at all the man who we will identify later on. The definition is a restriction. We need definitions for giving an idea to the others what is the matter in question. But the rigid framework of definitions are not justified in the real life. All terminology of this kind is diffusive from the very beginning.

A.T.: - What did have a bigger impact on your artistic manner as a graphic artist and a painter - aesthetics of the mystic horror or the psychedelic aesthetics? Mystic nightmares of Howard Lovecraft or narcotic and paradoxical visions of William Burroughs?

I.P.: - I can hardly talk about the mystic horror. I would rather talk about the last one. And Burroughs is exactly a good example.

Here I can not entirely agree with the artist. In his graphics and paintings one can discover features, inherent to the "horror films" of a category "B". Primarily this is the permanent combination of sex and death, lust and degradation. For example films of Stuart Gordon and Brian Yuzna "Return of the Living Dead III" or "From Beyond". Or the cult offspring of Clive Barker's "Hellriser". Diversity of corporal metamorphoses, death as an additional factor of sexual pleasure, somber grotesque of images and gothic interiors, as if taken out of nightmares, are components, making up the atmosphere of these films and works of Igor Podolchak. I wouldn't be surprised, if someone had a desire to illustrate an ancient mystical text "Necronomicon" with these works. A few years ago they were used for illustration of the book of a German medieval mystic Jakob Bohmes. Sometimes, it seems to me, that a perverse Protestant idea (similarly with the aesthetics of "horror") is the basis of Podolchack's art. Since there is a constant daily threat of plunging into Hell in Protestantism. There is no Paradise there. There is only either missing Hell or hitting there. And every laborious step delays this moment of possible plunging into that dark abyss. If you stop working, Hell rises against you. Therefore, Podolchak works 7 days a week, without week-ends, not waiting for poetic inspiration. One can envy of his efficiency. But the perversity of the idea is that Podolchak has a choice between a boring Hell and a non-boring Hell (Comments by A.T.).

A.T.: - Surrealists didn't conceal, that their method had been strongly affected by the Freudian theory. On the basis of titles of your multiple works, which are full of psychiatric and sexopathological terms, one can conclude that you also logically (even therapeutically) structure you subconscious. Am I right?

I.P.: - You' re currently speaking of a certain awkwardness of freudism - of a logical structuring of subconscious. And titles of works are kind of a "key" to the picture. The title is connected with the picture somehow, but at the same time it has a certain self-sufficiency. And I am interested in the verbal self-sufficiency of the form of that "key".

Looking at the color graphics of Igor Podolchak, I often wanted to ask him about a Polish artist of the first half of the twentieth century - Stanislav Vitkevich. Vitkevich had created an amusing series of the psychedelic portraits, painted under the influence of different cocktails made of alcohol beverages and narcotics. He coded "recipes" of those blends straightforward on his paintings. In Podolchak's graphics one can find a very similar combination of open "acid" colors and the same lacerated and nervous contour. (Comments by A.T.).

A.T.: - How competent would be an assertion that stylistics of some of your graphics have been strongly influenced by portraits of Vitkevich?

I.P.: - No. I am not aware of that influence. I can assume, that it might be somehow subconsciously. But this kind of assumption I can set forward not as a painter, but rather as an interpreter of my own art.

A.T.: - Would you be interested to work with anybody else in pair in the field of photography or painting? You know, when one starts out the work, the other continues and later two of them finish it together.

I.P.: - Hypothetically and theoretically, yes. I would try to work with Witkin or Cindy Sherman. I can assume that collaboration is possible. It might be very interesting or not interesting at all.

A.T.: - Now you are preparing an international project "Corpus Delicti", related with the modern erotic photography. In regard with that, have you identified new artistic directions in the world of photography?

I.P.: - Unfortunately not. It's hard to find a qualitative and interesting photography in this direction. For that project, I' ve gathered, virtually, all photographers who I am interested in, as a curator and " accomplice", and a spectator. But they haven't discovered anything new for me.

This project of Igor Podolchak will probably be one of the most prominent events in the artistic world of the Ukraine. I will afford to give a name of one artist, who will participate in "Corpus Delicti". Dean Karr, a cult photographer , who has become renown throughout the world for his mad clips for "Marilyn Manson". Or Gilles Berquet┘ Giving to you this name, I'll make you look forward impatiently to the day of the project's presentation (Comments by A.T.).

A.T.: - At present a lot of famous artists shoot films. Robert Longo has shot "Johnny-Mnemonic", Julian Schnabel - "Basquiat", Cindy Sherman - "The Office Killer". If you had any opportunity, would you get busy with film shooting?

I.P.: : Yes, I would. But I would begin with a short film.

A.T.: - Would you be a script-writer as well?

I.P.: - The idea would be mine, but the development of this script, based upon my idea, I would pass on to a professional.

A.T.: - Would the idea of the film be of your own or based on a belles-lettres?

I.P.: - The idea would be only mine.

A.T.: - Don't you think that the true sense of your activities, related to the social life of the Ukrainian society, often slips away of a Philistine, who happens to be in this particular case not only a spectator, but a true participant?

I.P.: - I don't think so. The structure of an action is always set up that way, that a Philistine will be able to get hold of the greater part of that idea, which is the basis of this action. If a sense of all our actions is understandable for a Philistine of Germany, France or the USA, that is confirmed by multiple publications in the most popular Western newspapers, our man, who is aware of tints of the national social life, all the more gets in ∫chips▪ of "Masoch Fund". In actions we are using social material, as a landscape painter - natural. But we only reflect not certain conditions of clouds above the woods, but a certain state of social forms. On the other hand, it may occur, that actions of "MF" do not belong to art. It is quite possible, that they are paraartistic.

A.T.: These paraartistic actions, with a proper promotion through mass media, would have made you for a while quite a prominent person in the Ukrainian pop - culture. What would be your attitude to this status?

I.P.: This is not a matter of promotion. An artist can not become a popular figure, popular in terms of mass culture. An artist can be a profane person, but he will never be able to compete with TV-men, politics, pop-stars and movie actors, on conditions of any promotion. Look, we are watching exactly this kind of person *(Andrey Makarevich, comment by A.T.)*, who clearly realized it long while ago. Popularity of a rock star is one thing, and popularity of a TV - man is quite the other way around.

A.T.: Do you like to play computer games?

I.P.: Unambiguously, not. Sometimes, I like to watch someone playing computer games. Something similar to a clip watching. I can recognize aesthetic advantages and disadvantages of a virtual picture. But I never play myself.

A.T.: Does it mean, that you do not believe, that the computer is a receptacle of the other reality?

I.P.: Similarly, a turner's shop might be called as a parallel reality.

Conference in Wroclaw, Poland - June 1999

Will the Real Shevchenko please stand up? Culture and its predicament in Ukraine

by Marta Kuzma

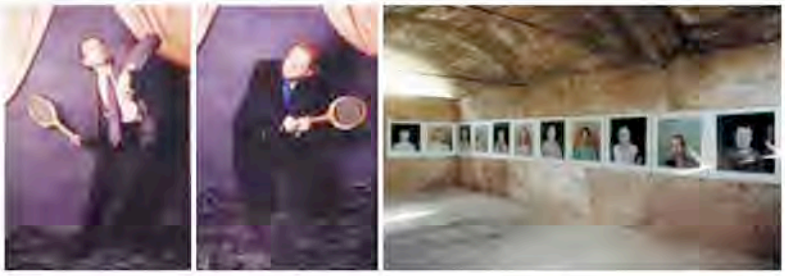

Serhiy Bratkov and Serhiy Solonskiy, *Volleying for Votes*, 1996, Color Photographs
Illya Chichkan, *Schizophrenics or Portraits as Abstract Realism*, 1999, Color and Black and White Photographs

Presidential elections prompt governments and citizens to do strange things -- pass edicts, induce conflicts, conduct heroic political acts of leadership, ban and buy out television stations. The social and political backdrop to Ukraine's third presidential election has been marred by a series of events such as a coal miner's public suicide in a sacrificial protest to provoke the government to pay Dnipropetrovsk miners' back wages; Ukraine's former Prime Minister's plea for asylum in the United States claiming that he faced torture and death if to return to his home country to pursue his candidacy for Presidency and where he faced prosecution for appropriating $2 million in state property; and the incumbent President of Ukraine was selected Ukraine's Man of the Year while listed as the sixth worst perpetrator of national press freedoms by the International Press Association. Despite a record of human rights violations, intimidation of the press, and expansive corruption, Ukraine is viewed by the West as a primary factor of stability. The government is repeatedly criticized by international aid organizations for its unclear position on privatization as the Parliament's leftist majority calls for a stronger economic and political union with Belarus and Russia. Amid the oscillation between East and West, left and right, democracy and oligarchism, sits some amorphous concept of culture - its physical manifestation in the form of the national football team, Dynamo Kyiv. If culture is to be characterized by the specific way in which a country conducts and organizes its leisure or that which is considered unique to its way of life, it appears that Dynamo star, Andriy Shevchenko, defies political and generational lines in unifying the polar opposites of the cultural spectrum, tantamount to the heroic position dominated by the 19th century poet and writer Taras Shevchenko.

The development of contemporary art within such an environment has been influenced by artist interventions reacting against the existing institutional and public infrastructure for visual art. Projects often based on ideas of resistance reveal a psychology of behavior often centered on transgressing boundaries. As state officials concentrated on defining a new national identity, artists were inclined to seek alternative avenues of validation for their work outside of the institutional structure without the intermediary of the critic or curator. But the emerging cultural anarchy had its roots in issues that predated the referendem for Independence.

Chernobyl blew in 1986. The explosion was significant to contributing to the demise of the Soviet Union eroding any remaining conviction the public had in the Union as a protectorate. Slavoj Zizek has written extensively about Chernobyl as a symptom of the failure of Power internationally. In Tarrying with the Negative, he writes that "the Chernobyl catastrophe made ridiculous and obsolete, such notions as "national sovereignty" exposing power's ultimate impotence, i.e. it sapped the unconscious belief in the big "other" of power."(1) The Ten Mile Zone became a type of laboratory for international aid organizations, inspectors and ecological investigators, as well as a point of departure for several international artists. A Canadian artist visited the Reactor in an actual attempt to "radiate" himself only to expose sample of his

blood within a tub hung in a Western gallery. In 1997, Kenji Yanobe visited the restricted area surrounding the Reactor to produce a create a series of photographs entitled The Atom Suit Project, portraying the artist wearing a yellow space suit among the contaminated remains of the area – within an amusement park, abandoned nursery schools, and junk lots. Additional images included the artist in the same Atom Suit at the remains of the Osaka World Fair. Although Ukrainian artists tended to evade any direct reference to Chernobyl within their work, Kyivan Iliya Chichkan referred to its presence as a type of passive, invasive, and invisible agent that prompted revised definitions of beauty and notions of "normal" in the post-cataclysmic environment. His treatment of the "mutation" or aberration, be it in physical or mental dimensions, refers to that which pre-dates or falls outside of politics and consciousness in a context in which Nature ceases to exist.

In the aftermath of Independence, Ministries were challenged with unraveling the mystery as to what constructed Ukrainian identity as opposed to Soviet or Russian. Complicated by the country's regionalism and historical division between its Eastern and Western halves – West historically aligned with nationalist interests in preserving Ukrainian traditions and language, the industrial East sympathetic to Moscow, and the agrarian South including Odessa with its own distinct cultural profile. The addition of the Crimean peninsula to the geographical borders of Ukraine as the Autonomous Republic of Crimea further introduced ethnic and cultural issues related to the reintegration of nearly 300,000 muslim Crimean Tatars from the former Asiatic Republics. Nonetheless, Kyiv, as the countryÕs capital, continued to exert its central position over the separate regions in molding a state initiated concept of culture inhibiting a cross-regional and interdisciplinary discourse. The tutelage of culture remained in the hands of bureaucrats in state institutions who sympathized with a historical definition of indigenous identity. The treatment of culture as a living and evolving concept was left to the initiatives of poorly funded independent organizations and individuals centered on conveying meaning rather than in retaining power.

If language and literature lends to distinguish the uniqueness of a country, Ukraine seems stand on shaky ground. As Octavio Paz wrote of Latin Amerian poetry - "it is historical, sociological, and political in concept: it designates a group of people, but not a literature."(2) A popular commercial on Ukrainian television depicts books falling from a shelf one by one until only few remain. The commercial's message – don't ban Russian literature in Ukraine. Although the current official language is Ukrainian, the word on the street is zdrastvuyte*. The historical banning of the Ukrainian language throughout Tsarist Russia imperial rule under the Ems Ukase prohibited Ukrainian language publications and literature in the 18th and 19th centuries. The stringent Russification policy throughout the Soviet period curtailed its further development into a functioning modern language. A brief cultural revival during Khruschev's de-Stalinization period in the late 50s allowed for the development of Ukrainian scholarship and language with rehabilatory programs such as the translation of plays by Mykola Kulish and Les Kurbas, the screening of Dovzhenko's films and the founding of the Dovzhenko film studio in Kyiv. Native languages were once again repressed following Khruschev's ouster prompting a dissident movement led by writers and literary critics. In turn, this movement abandoned a more distanced writing in favor of describing the more political ramifications of and power implicit to language. Eventually, these individuals made up the independence movement during the Glasnost period. As restrictions on language eased in the 80s, the decision to refer to Russian became a matter of prestige. Within this bilingual reality, the modern day Ukrainian was often an individual of mixed parentage and religion.

The debate as to Ukrainian identity and its makings is as difficult to resolve as deciding on the true ingredients of an authentic Borscht. After all, it had been an Armenian film director who produced the one art work so often referred to as revealing "the quintessence of Ukrainian identity". Serhiy Paradzhanov's *Shadows of Our Forgotten Ancestors* founded the Ukrainian school of "poetic cinema" in the 60s that had been later banned in the 1970s. At the time, the State Committee of the USSR for Cinema (Goskino in Moscow) responsible for Kyiv's Kinostudio Dovzhenko and the Odessan Kinostudio, oversaw the operation of the film studios, management of the theatres, distribution of films, and holding a monopoly over international contacts and sales abroad. *Shadows of Our Forgotten Ancestors*, based on a Ukrainian classic by the writer Mihailo Kotsiubinsky, approached the archaic origins of popular traditions. Paradzhanov's overwhelming pictoral rather than literary solution to the film illustrated the influence of his teacher Dovzhenko, and illuminated the more primitive and pagan influence to Christian traditions, often portrayed in a more kitsch manner through Soviet media. The film received a multitude of international awards but was removed from national domestic distribution. Its reference to mysticism and the use of a specific dialectic of Ukrainian from the country's Hutsul region led to its removal from domestic screening at a time when native myths and indigenous traditions of the separate Soviet Republics was actively repressed. And

yet, Soviet authorities provided the reasons for his imprisonment under Stalin, Brezhnev, and at last under Andropov, for his homosexuality.

As film was a popular as an art form in the Soviet Union, photography had been reduced to its functional purpose in the State propoganda apparatus. The aesthetic experiments from the 20s and 30s gradually dissipated as photography became a controlled medium condoned to official studios and technical documentation of the state's public works and factories. At the time Paradzhanov faced increased surveillance, the cultural watchdogs ignored photography as a medium with its own dissident movement. In the early 1970s, a group of engineers organized a collective Vremya in the industrial city of Kharkiv in an effort to exhibit work among themselves and to engage in discussions as a means to explore the aesthetic and conceptual dimensions of the medium. Without public or official recognition, this group of photographers managed to build a body of work spanning the remaining decades of the Soviet Union. Boris Mikhailov, the predominate figure in this group, referred to the social and political realities in shooting a series of images that conveyed the visual iconography of the Soviet Union, the social conditions arising out of the confusion inherent in the dismantlement of its myth, and the restructuring of a new myth relative to a pre-Revolutionary history. Although Mikhailov holds an important international reputation in contemporary art, he remains a marginal figure within Ukraine, his work often disregarded and censored by public institutions who find the work outside the category of traditional fine art. Institutional acceptance of his work would entail a revision of the Academy's existing curriculum to integrate discussions about photography as an art form. And yet, the Dean of Kyiv's Art Academy, who had been the Dean of that Academy prior to Independence, feels the importance of emphasizing the classics. So did Stalin.

The lack of approach to the educational institution as a platform for dissent and discourse in the area of culture has prevented the wider distribution of independent initiatives in art and film. But the rigidity with which the state institutions refer to such changed may be based in the very way the government and the various Ministries had been structured following independence. The referendum for Ukraine's independence in the start of the 90s was effectively an understanding reached by the leaders of the dissident movement Rukh, a group of leading intellectuals and writers, and members of the existing Soviet government reflecting their common ambition to separate from Moscow's political hegemony. Leonid Kravchuk, a former ideologue and Chairman of the Ukrainian Supreme Soviet at the time, wielding support of the KGB and the military following the Moscow coup, eventually became the country's first President. Kravchuk failed to follow Havel's example in firing former KGB members and although he employed a leading intellectual from the dissident movement as Minister of Culture, the Cabinet of Ministers checked the power over the Ministry in preventing any broadsweeping changes in the formation of the idea of Ukrainian national cultural identification.

The inherited bureaucracy effectively reaffirmed and renewed the positions of former party officials who mimicked the rhetoric that legitimized the former government. The continuing monopolies of control over information, opportunities and distribution avoided a younger generation of artists who studied in the more flexible time of Glasnost and who already began to network with international artists and curators via Moscow in the late 80s. The Ministry's and the various academic institutions' overbearing concern over the growing influence of western models of contemporary art led to what amounted to be a complete denunciation of more experimental approaches to art and consequently to international exhibition opportunities, artist residencies, and the opening of international foundations of support before the kernal of Ukrainian cultural identity had matured. This dogmatic approach was ironically accompanied by rampant and permissible piracy in video and music distribution, and the general inclination by television and radio producers to broadcast western programming to broadcast mirror versions of Oprah Winfrey, Wheel of Fortune, MTV, and even Dallas. The poor distribution network for the country's domestic films, literature, and art prevented the regular presentation of alternative work to local and international audiences. Engaging programming approaching cultural and social issues, often critical in nature, faced tightened controls as late as Spring 1999, when two television stations were forcefully closed and a third leading private station (STB) appealed to the President for protection against assaults and intimidation.

Many existing members of the Artists Union formerly social realist painters changed their painting styles to suit the tastes of those within seats of institutional, government and corporate power, who respected the reputations of these former artists and found that abstraction was an appropriate and metaphysical alternative to pursuing the new "spiritualism". Many paintings fashionable following the long period of condoned figurative painting, were rendered in a style reminiscent and a rhetoric derivative of the abstract expressionist movement in America. Many younger artists at the time pursued the site specific installation

as a means to approach a new authenticity that if not altogether documentary, was nonetheless socially gauged. It was more often that this work that tended to be personal, and at times corporeal and frontal, were largely debunked by the Art Institutes as copies of western models. Kyivan artists Oleh Tistol and Mykola Matsenko had approached the complexity of identification as a national construct in their work, referring to the medium of painting or silkscreen to portraying "visual signifiers" indicative of cultural values as apparent in architectural facades. This had been in the early 90s, when the dialogue between Moscow and Kyiv had still been engaged. As the mutual respect and cooperation between each country related to issues of naval ownnership and port control, the avenues of cooperation in terms of contemporary art were complicated. Artists who found themselves in Ukraine had to adjust to a far more conservative environment for their work and artists such as Tistol and Matsenko, felt the increasing desire to be respected artists within their own country and consequently, they began to focus on the issues of Ukrainian national identification to gain the support and opportunities available through the Ministry. Their projects eventually began to shift from the more universal language of architecture to the specifics of the ornament within the rhetoric of national folklore.

In contrast to the cultural politics in Kyiv, Moscow continued as a cultural and economic center in the region with comprehensive program development attending to contemporary culture within the Ministry of Culture. Young reformists such as Leonid Bazhanov who had worked extensively with young experimental artists throughout the 80s was hired into a leading position within the Ministry, and consequently, involved many young artists in state and internationally supported exhibitions and international residencies. This effectively communicated to institutions and art press internationally that although contemporary art was not well funded in Russia, it was active in exhibiting alternative models that had to be considered within the network of international exhibitions. Other key cultural decisions included the commissioning of Ilya Kabakov to install the newly reopened Russian Pavilion in Venice in 1994. Investment in exhibitions of Russian contemporary art was motivated by those who opened private galleries that also functioned as exhibition spaces for non-commercial projects. Critics such as Viktor Misiano launched Chudozhniy Journal, that served as a critical record and archive as to the activity of contemporary artists within Russia at the time.

Ukrainian artists continued to rely on exhibition and selling opportunities in Moscow and those who developed a professional relationship with city's various curators and gallerists at the time, gradually faced issues that became of growing importance related to issue of language, residence, national identification. Opportunities of exchange became less available as renewed political strains between Russia and Ukraine forced the artist into the position of having to make a decision as to his/her national identity. As recently as this year, Oleh Kulik's stature as a Russian, and therefore, "international" artist, nearly excluded him from inclusion within two exhibitions of Ukrainian contemporary art although his birthplace is Kyiv. These issues became more and more complicated as international institutions also required these lines to be drawn.

Kyiv eventually gained a Center for Contemporary Art that attended to the exhibition of non-commercial projects and provided a public although still marginal forum for the exhibition of alternative work in the country. It's activities were equally matched by the initiatives of individuals and collectives such as art critic Oleksandr Soloviov who established the Paris Commune in Kyiv, Boris Mikhailov and The Fast Reaction Group in Kharkiv, and art critic Juriy Sokolov in Lviv, and Oleksandr Roitburd and art historian Mikhail Roshkoveckiy in Odessa, who attempted to work with the city administration in providing a forum for contemporary art in forming the New Art Association.

Actions and situations openly critical of the country's cultural policies began to dominate the artist scene the 1994 on a very public level, contesting the idea of the institution as a critical and legitimizing institution. In 1994, an exhibition was held in the closed port of Sevastopol aboard a nuclear battleship that served as its own type of earthwork native to the Soviet aggregate, a part of the infrastructure landed in the miltary monument and the structural parts of that monument.

Some artists formed informal collectives – the Institute of Unstable Thoughts, the Frontier of the Cultural Revolution, the Fast Reaction Group. The International Masoch Foundation represented by the artist Ihor Podolchak, constituted an ongoing project dedicated to Leopold Sacher Masoch, the 19th century historian and writer of such books as Venus in Furs who had been born in Lviv under the Austrian Administration. Following Masoch's principles, Podolchak built situations referring to the drafting of anonymous letters, use of pseudonyms, contracts or advertisements, that revealed a national psyche in which folklore, history,

politics, mysticism, eroticism, nationalism, and perversion are intermingled. It pointed to the general inclination toward submissiveness, that eventually leads to eventual provocation, and saw in restrictions a particular type of opportunity, coinciding with the Masochian tendency to "closely adhering to the law, by zealously embracing it, one may take part in its pleasures."(3)

Podolchak and his IMF proceeded to send art up into space within the context of the video work, Art in Space, in an effort to comment on the criteria for art at the end of the millenium. At approximately the same time, Podolchak also built an insurrectionist action intended to destabilize the museum as a viable cultural institution functioning to engage a public or the artist. The International Masoch Foundation scheduled an exhibition at Kyiv's National Museum of Fine Arts several weeks prior to presidential elections in 1994. At the time, the influx of foreign companies who opened offices in Kyiv escalated rental prices encouraging public institutions to rent space unrelated to the institution's mandate. The artist contracted the museum for an agreed upon sum without the need to submit exhibition concept or visuals. Prior to the scheduled opening, the artist distributed invitations with the exhibition title, Mausoleum to the President, depicting the incumbent President seeped in a jar of solidified fat. The State Security Service responded by instructing the Museum's administration to prevent the opening of the exhibition. Podolchak had foreseen the debacle and organized a meeting of some twenty international journalists at the blocked museum entrance and succeeded in his original intent to publicize the obsolete and irresponsible role of the museum.

Actions antagonistic in nature eventually dissipated as any attempt to engage the state cultural institution into a constructive dialogue as to the possible validation of autonomous art failed. Artists deferred from engaging the institution and the art establishment by way of conflict, confrontation, and ventured to interface directly with a public without the mediation of a curator, critic, or institution. Group projects such as Solid Television, Blok TV, and Radioaktive were launched that intended to function within a social environment and encouraged the artist to work with music remixers, film makers and editors, and the media. The programs of Solid Television (Vasyl Tsaholov), were factual in content but they integrated artists as TV spokespeople and often, critics, as weathermen.

Perhaps, there is some justification in pursuing an understanding of culture through soccer. Perhaps, it is the public's only contact with a presentness that is possible only via speed, at that point when the foot hits the ball and results in a goal. It holds within it no past and no future.(4) Perhaps, sports as culture would be fine. The only problem is that Andriy Shevchenko was recently traded to Milan for a several million dollar contract.

*zdrastvuyte is the Russian equivalent to hello. In Ukrainian, it would be dobriyden, similar to that in Polish.

1. Slavoj Zizek, *Tarrying with the Negative: Kant, Hegel, and the Critique of Ideology* (Duke University Press, Durham, NC, 1993), p.237
2. Octavio Paz, *Convergences: Essays on Art and Literature* (Harcourt Brace Javanovich, NY, NY, 1987), p.203.
3. Gilles Deleuze, *Coldness and Cruelty*, (Zone Books, MIT Press, NY, NY, 1991), p.223
4. Rosalind Krauss, *The Optical Unconscious* (October Books, MIT Press, NY, NY, 1993, p. 7. (a discussion between Michael Fried and Rosalind Krauss on baseball)

Marta Kuzma ©1999

Telegraf.de
RUSSISCHSPRACHIGE ZEITUNG IN DEUTSCHLAND

При перепечатке материалов ссылка на "Telegraf.de" обязательна

Hosted by Citycat.Ru

12.09.1999, воскресенье
Версия для печати

Рыцари современного ПиАра

Святослав Речинский

(Вполне конкретная история).

Пацаны! Я в натуре Дюрича видел! Что за перец, говоришь? Перец крутой, вроде как Ленин сегодня. Историю делает конкретно. Да, да, за базар отвечу, никто вас не разводит. Короче, дело было так. Братва уже давно просекла, что мне по жизни скучно стало. Бабла валом, авторитет среди пацанов тоже имеется, но жизнь то проходит! Ну прикупил газетку спортивную, ну, клево, ништяк. Но хочется, пацаны, что-то и для Родины типа реально сделать. Чтоб детям не только зелень оставить, но и что-то по жизни вечное. Короче, созрел я, пацаны, дорос типа до политики. Ну, тыр-пыр, восемь дыр, но куда ж сунуться. Райсовет, горсовет - не мой уровень, западло. В мэры - стремно, загызут волки позорные на взлете. Короче, не знаю куда сунуться. А тут как раз Сашку Ярчука встречаю, журналюгу знакомого. Сашок, говорю, выручай! Дай наводку на крутую политику, но так чтоб сразу не урыли, а чисто для имиджа.

Ну Сашок подумал-подумал и говорит: "Чувак, тут в натуре без Дюрича не обойтись!" Что за перец, спрашиваю. - О-о, говорит, крутой перец, вроде как Ленин сегодня. Историю делает конкретно.

Ну, короче, дал мне Сашка телефон этого Дюрича, созвонились, стрелку

Читайте также:
BB - Вопли Видоплясова
Новое Генконсульство Украины в Гамбурге
Skoda налаживает выпуск автомобилей в Украине
По Репербану, по улице страсти...
Откровенное кино Берлинского кинофестиваля
Конкурс короткометражек выиграл украинский "Тир"
"Русская дискотека" в Берлине

забили. Причем стрелку не в кабаке, а по-простому, на свежем воздухе, в сквере возле Паниковского. Ну, прихожу. Минут через пять подходит чувак, спрашивает, ты, что ль, Кривой будешь. Я смотрю на него и думаю: "И это Ленин сегодня? Ботва лоховская, а не Ленин. Лажанул меня Сашок, лажанул." У чувака не рыжевья на шее, ни гаек на пальцах, да и вообще, я так понял, что он сюда на метро приехал. Короче, начали базарить. Я по - первах подумал, что он чокнутый, как сортирная крыса. Крыша у чувака едет конкретно, совсем без головы, планочник. Он по жизни один из руководителей какого-то Фонда Мазоха, был такой фуцал, друг Виктюка, вроде. Ну и Фонд этот все подляны сыпет, то какое-то ритуальное убийство первого президента устроили с последующей его мумификацией. Типа, в сале его законсервировать пытались. Это, говорит, необходимый этап в жизни каждой нации, Папу грохнуть и забальзамировать, ну как Ленина в мавзолее. То в Одессе историю броненосца "Потемкин" с точки зрения опарыша рассказывают. То на день Победы всем Мюллерам поздравительные открытки посылают. Короче, рикалываются чуваки, типа как мы по пьяни. Ну, я чужой шиз уважаю, но мне-то дело надо делать. Ближе к теме, говорю, у меня базар конкретный, масштабный, в политику хочу.

Ну, взял он пива и говорит: "Это как-раз фигня, искусство масштабно, а политика, это - так, резьба по дереву." И смотрит на меня этак с прищуром. Достает диктофон, дает мне и говорит: "Ты, Вася, запиши все что я тебе рассказывать буду, бо с первого раза не въедешь. Будешь перед сном, как сказку прослушивать". Короче, пацаны, я его базар и правда через слово понимал, но потом, однако, въехал. Пересказать, правда не смогу, потому сами слушайте.

"К сожалению, Вася, живем мы в такой

стране, где выживаться сложно. Но, при наличии бабок и куража можно. Короче, слушай историю номер раз.

История номер раз

Молодой пацан 62-го года рождения, Мишей зовут, решил баллотироваться на пост губернатора Краснодарского края. Чувака никто не знает, узнаваемость 1,5-2 процента. Ну, ладно. Работала московская команда, было нас восемь человек. Прикинули хвост к носу, подумали и сделали. Нашел я старый плакат с Брежневым. Он там еще такой хорошенький, с двумя звездочками. Пустили сверху слоган: "Богатый край, счастливые дети, спокойная жизнь!" В выходных данных написали, что отпечатано в типографии ЦК КПСС, тираж 7 миллионов экземпляров. И за ночь обклеили этими плакатами весь город. Без объяснений.

На следующий день Краснодар с этими плакатами показали все российские телеканалы и некоторые зарубежные. Никто ничего понять не может, местная пресса разразилась статьями с заголовками : "Брежнев появляется в полночь!", "Типография ЦК КПСС действует!" и тому подобное. А через два дня мы аккуратно подклеили к этим плакатам Мишу с тем же слоганом и на том же фоне, в той же позе. Миша конечно же не расчитывал на пост губернатора, ему была нужна чистая раскрутка. И он ее получил. Если первоначально его узнаваемость была порядка 1,5 -2 процента, то за неделю она выросла до 90 с чем-то. Чувак прочувствовал это конкретно. С понедельника на вторник вешался Брежнев, со среды на четверг - он. В субботу он собирается лететь из Сочи в Москву, приезжает в кассу - билетов нет. А кассирша спрашивает: "А это не вы рядом с Брежневым висите?" -- Ну я. -- Тогда подождите. И выписывает билет. В понедельник он идет в российскую госдуму. Первый попавшийся депутат смотрит на него и говорит: "Мужик, а че без Брежнева

приехал?" Представляешь, такой занюханный провинциальный политик приезжает в Думу и его все там узнают? В результате Миша в конце предвыборной кампании лег под одного из кандидатов, а потом, когда кандидат стал губернатором Миша стал вице-премьером правительства края по экономике. Неплохой размен, должен тебе сказать. А обошлось все это ему в полмиллиона долларов, не очень дорого.

История номер два

Интересная кампания была в Приморском крае. Некрофильский такой краечек, Муммий Троль и все-такое. Там чтобы тебя заметили, нужно быть персонажем. Ну мы его и делали. Провели во Владивостоке лотерею "Фонд Мазоха - приморгцам: беспридел гуманизма". Играл духовой оркестр, раздавались билетики, разыграли призы. Выигравшие собрались на эстраде, к ней под звуки оркестра подъезжает крытый грузовик, а в нем - гробы. Первый приз - лакированный с ручками, второй поскромнее и так до простых сосновых. Первый приз получил наш герой и тут же водрузил его на крышу своего джипа. Причем от призов никто не отказывался, их тут же перепродавали, везли в трамваях, в общем полный бред. Идея то простая, потому что реальный гуманизм и реальная благотворительность, она, блин, почему то заключается только в том, чтобы людям пожрать дать, одеть. Но сыты они в результате или голодны - неизвестно. А гроб, это то что дает человеку уверенность в завтрашнем дне. Поэтому, если доводить идею гуманизма до логического конца, то человеку в первую очередь нужно давать гроб. Потому что быть похороненным в полиэтиленовом пакете никому не хочется. Хочется, чтобы по-людски. Там были дискуссии очень смешные. Одни шокированы, а другие доказывают, что это хорошо. А в Приморье, там же у всех машины, они ж дешевые. У призеров была

альтернатива - отказаться от приза и получить пакет с водкой и жратвой. Но это по цене ниже. И вот молодая пара горячо обсуждает, брать гроб или не брать? И вот у них рождается решение. Почему? Да потому, что они вдруг придумали, где в квартире они этот гроб поставят. И они его тащат в свою старую Тойету, открывают багажник, перекладывают все содержимое вперед и впихивают туда этот гроб. На него аккуратно вешают красный флажок -- негабарит, разворачиваются в тупичке и едут. Пацаны какие-то гроб выиграли, прикалываются, ложатся в этот гроб, а потом берут его и тормозят тачку. Пару дней во Владике на центральной аллее парка сидел чувак и продавал гроб. Он из области приехал и просто не мог его домой довезти. Идея была моя, а Игорь Шувалов привязал ее к местности. То есть, кандидат выигрывал гроб, привязывал его к крыше своего джипа и всю кампанию с ним ездит. То есть весь Владик от этого зрелища обалдевает. Параллельно идет розыгрыш "Холодная десятка месяца"-- рейтинг политиков, кто главный политический труп Приморья. Люди на улицах проводят опросы, транслируется некрофильская музыка. И идет разъяснение, что вот молодой политик выиграл гроб, но он ему и на фиг не нужен. И он решил его подарить политическому трупу, которого выявит "Холодная десятка". То есть, мы одновременно топим чужого кандидата и раскручиваем нашего. Однако, наш кандидат наложил в штаны и в конце концов отказался.

Тут у Дюрича закончилось пиво и он пошел в киоск. Я сижу и кумекаю: "Ни фига себе, свободный художник. Политику то он конкретно делает". Приходит, а я его и спрашиваю, чего мол тебя в политику понесло. А он говорит: "Я тебе Вася, сначала анекдот расскажу. Идет Иван царевич со Змеем Горынычем биться. Смотрит, пещера. Он туда кричит: "Выходи, Змей Горыныч, на честный бой!". Нет ответа.

Ну он дальше в пещеру идет, опять кричит, выходи мол, червяк, на смертный бой. Никто не отвечает. Идет дальше, опять кричит, выходи трехголовый, биться будем. А тут вдруг со стороны входа раздается голос: "Биться то можно, только ты вначале из моей задницы вылези." Так что, Вася, надоело мне миру в задницу кричать, не слышно. Избирательная кампания в этом отношении обладает совершенно мощной потенцией. Ведь задача стоит та же самая, в смысле изменения сознания. То есть человек должен придти, увидеть некое мистецтво и его сознание должно в чем-то измениться.

Но выставки, даже раскрученные они всегда отягощены контекстом. Там своя публика, которая не меняется, а лишь оценивает. В принципе, искусство ведь не для этого, не для искусствоведов. Оно должно быть массовым и форма у него должна быть иная. Потому что сегодня невозможно сделать серьезную выставку например, без телевидения. Человек смотрит телевизор, он живет в среде рекламы, бигбордов и всего прочего. Он не способен сосредоточить свое внимание на чем-то маленьком, в тесном помещении. Поэтому избирательная кампания дает огромный инструментарий по ПиАр. И если бы его использовать в художественных целях, то можно было бы так долбануть по башке очень большому количеству населения. Делание истории в сегодняшнем контексте - это предвыборная кампания. Потому что истории сейчас как таковой нет. Нет крупных войн, передвижения границ. Что есть художник сегодня? Исторический деятель - это тот кто двигал границы. Наполеон, Александр Македонский, Сталин. И все, после Сталина исторические деятели кончились. Кончилась возможность управления ресурсами не считаясь ни с чем. Мао уже переходная фигура. То есть да, он боролся с японцами, после чего, очутившись в своих

стабильных границах, он начинает творить совершенно художественные вещи. Он начинает бороться с воробьями, переплывать Ян-Цзы, он херачит культурную революцию. Культурная революция 67 года это атас! Когда студенты били преподавателей. А в 68 во Франции начинается молодежная волна! Это же экспорт революции, совершенно художественная херня. Или Хрущев, поставивший Берлинскую стену, это же символика на самом деле. Исторический деятель, который двигал границы потихоньку становится художником, мастером символических актов. Мощь СМИ усиливает эти акты. И историю начинает творить художник, в любом качестве, политика или кого-нибудь еще. Поэтому политика для меня это прикладное творчество. В кампаниях мне платят за то, что я придумываю что-то в рамках которые мне предлагают. И это интересно и оплачиваемо. Радует в этой деятельности мощный инструментарий. Потому что ходить и кричать миру в жопу, как в известном анекдоте, надоедает."

Не скажу, пацаны, что я во все врубился, но это было круто. Мы себе выеживаемся, лохов разводим, бабки делаем, а творит историю какой-нибудь незаметный Дюрич и в итоге разводит нас! Причем, чисто для прикола, потому что ему так жить веселей. Ну я его и спрашиваю: "Так что ж, получается, что ты народ просто разводишь?" Нет, говорит, не развожу. "Занимаясь предвыборной кампанией, ты волей-неволей въезжаешь в местную проблематику. Если в крае нет воды, то ты должен найти способ, как найти эту воду. Потому что кандидат должен сказать не просто, что он проведет воду, а как он ее проведет. Он должен въехать в тему, и как только он в нее въезжает, он переформатируется, он натягивает себя на местные условия. А мы, команда, мы ищем в кандидате какие-то скрытые потенции и раскрываем их

для него и для масс. Народ нельзя дурить бесконечно. Поэтому, кстати, технологии административных подтасовок на выборах заранее обречены на поражение. Нельзя обмануть сто процентов населения. Народ и его избранник должны соответствовать друг другу. Но для тебя Васек все это не так важно. Лучше я тебе расскажу кое-что о будущих проектах, в которых может быть, найдется место и для тебя. Итак, история номер три, еще не реализованная.

Проект "Президент для Украины".

Философия его такова. Выбирать из тех персонажей которые есть? Да все они не тянут. Народ должен сделать осознанный выбор в сторону того, а как нам жить? И под концепцию избранную народом подбирать адекватного человека. То есть, если мы собираемся ближайшие пять лет денег просить у всего мира, то президент должен быть такой, чтоб его было жалко. Нужно избирать калеку, который как приедет в Америку, как его покажут по телевизору, так все сразу скажут: "Бли-и-н, если у них такой президент, так что ж там с народом?!" Или мы хотим паблисити в мире создавать? Нас же никто в мире не знает. Тогда нужно выбирать секс-бомбу. Которая бы выступала в таком роде " У нас состоялась встреча без галстуков, но я такие встречи называю встречи без лифчиков. Мы обо всем в принципе договорились". И при этом постоянно вытирала губы. Ну и так далее. Или выбирать откровенного гея. Это будет круто. Первый в мире президент - откровенный педераст. Международная поддержка нам обеспечена и лидерство в области прав человсека тоже. Все сразу скажут, что Украина - офигенно-цивилизованная страна. А представляешь, как в этом контексте будет восприниматься слоган "Нас 52 миллиона?"То есть, нужно определяться с концепцией, а из народа уже можно будет выбрать, а

потом уже их тренировать, чтобы речи могли произносить, двигаться. То есть, принцип модельного агентства. Есть идея старшего брата Кличко выбирать в президенты. Избирательный плакат: "Я наведу порядок в первом раунде!" Или картина маслом: "Кличко выколачивает деньги из МВФ". А младшенький типа пусть кабмин возглавит, займется директорами-должниками, министрами. Это вам не Пустовойтенко будет. Да и вообще, такая машина в переговорах с каким-нибудь Клинтоном-Шминтоном, это совсем другая фигня. И так далее, должны быть концепции бытия Украины. А уже под это должен быть объявлен конкурс. В принципе, конечно, этот человек еще должен и государством управлять, но это как бы херня. Это дело команды, аппарата. Ну, конечно, чтоб не совсем уж мудак был. Но из пятидесяти миллионов уже можно что-нибудь подобрать.

Послушал я все это послушал и припух. Короче, говорю, Дюрич, это в тему. Предлагаю себя в Президенты! Президентом должен быть классный пацан, чтоб быков построить умел, лохов иностранных развести, ну и что б выглядел пристойно. Слоган, я думаю такой: "Украина в натуре! Конкретно! Реально! Народ и пацаны едины!" И новый гимн: "Ты по жизни, Украина!" Или "МВФ, гони за крышу!" А на плакате я Камдессю пальцовку делаю! И парламент есть, а базара нет, все по понятиям. Тут Дюрич опять прищурился и говорит: "Всякие есть идеи, Вася. Я вот последнее время обдумываю идею хохломассонского заговора. Еще Богдан Хмельницкий был не таким поцем. Он понял что с этим народом государство не построишь. И был сделан совершенно верный расчетливый ход. Да, легли под москалей, но тем не менее именно в составе Российской империи территория Украины увеличивалась. Будь Украина самостоятельной на более раннем этапе, то территория ее не превышала бы Киева и области в лучшем случае. Так что налицо

хохломассонский заговор, на горбу российской империи хохлы себе страну сделали. Москали построили нам территорию, теперь пусть евреи и немцы с американцами строят нам экономику. Ну а подтекст всей этой штуки в том, что Украина непобедима и никому поэтому и на хрен не нужна. И наоборот. Как показывает опыт, ее не купишь, потому что только денег потеряешь, а все равно тебя кинут. Кроме того, раз существует хохломассонский заговор, то украинцы в какой-то степени конкуренты евреям. Вывод - все талантливое и творческое с этой территории должно выдавливаться. Есть утечка мозгов и она правильная, потому что хохлы через поколения как евреи должны укрепиться на разных территориях, сохраняя в душе образ небесной Украины. Как канадийцы. У них образ небесной Украины в душе, а сюда приезжают - бли-и-н, гавном пахнет! Но они ведь от этого не становятся непатриотами? Небесна Украина для них зберигаеться. То есть, хохлы должны теперь распространиться и укорениться по всему миру, заменить собой евреев. Потому что евреи попали, они теперь будут с арабами воевать вечно и все их ресурсы уйдут туда. А мы, украинцы, должны их заменить."

Ну тут, пацаны, я малость растерялся, это уж мне совсем не по уму. Стану президентом, поручу министру иностранных дел эту тему промурчать. А сейчас, не до этого. Дюрич, меня в натуре замолодил. Все, пить, пацаны, бросаю. Начинаю кампанию. Бабки уже кинул, пацаны обстановку анализируют, ботву зондируют. А мы с Дюричем, начинаем во мне потенции искать, скрытые. Нужен Украине президент по понятиям, в натуре нужен.

Copyright ╚ 1998-2001 "Telegraf.de"

раньше вы платили за трафик...

Галина Ельшевская

Коллаж из старых рецензий,

или “Посторонние игры”

Предлагать к опубликованию рецензии на давно прошедшие события – быть может, и оставшиеся разве что в памяти участников, – странная затея. Тем более что и “при жизни” события эти не претендовали даже на то, чтобы стать вехами в вялотекущем художественном процессе. Скорее являли фон, маргиналии.

Но, с одной стороны, соотношение маргиналий и центра со временем может и поменять конфигурацию: обнаруживая иную рядоположенность в обратной перспективе, забытые происшествия отсвечивают на актуальную реальность. С другой – 90-е годы в календарном смысле переживают терминальный период, а культурно, быть может, уже и завершились; и тогда о них пора вспоминать. Фрагменты старых текстов с сегодняшним комментарием позволяют выстроить ракурс “из двух углов” – оптически выигрышный.

Старых текстов, не опубликованных в свою пору, скопилось в компьютере немало (неопубликованных, потому что, например, закрылась газета или не открылся журнал, а то и вовсе речь не шла о публикации), но даже пунктир действительной хроники из них не составляется. Поэтому выбраны только те, которые так или иначе затрагивают категорию “игры”. Категория, конечно, безбрежная (любая стратегия есть игра, постмодернизм есть игра и так далее), однако имеются в виду собственно проекты, выстраиваемые по правилам игры – во что-то или с кем-то; и образ “другого” (в разных ролях подручного средства и материала, зрителя и потребителя, зеркала или маркированно отсутствующей фигуры) здесь важен. На одном полюсе окажутся акционистские игры “с посторонними”, втягивающие пространство и присутствующих в нем персонажей в тотальный инвайронмент (впрочем, эта установка во многом фиктивна), на другом – игры “аутичные”, связанные с сочинением персональных миров, с мифологическими, антропологическими и литературными симуляциями.

1. Игры “в другого”

…из частного письма с описанием акции “Последний еврейский погром”, галерея Гельмана, 1995. Авторы Игорь Подольчак, Игорь Дюрич.

> …при входе раздавались “Памятки участникам погрома” и опознавательные знаки, а в памятках очень грамотно было изложено, что существует две роли, погромщик и жертва, а просто любопытствующих не пускают (и правильно): “все участники художественной акции сознательно и по доброй воле делают свой выбор”, никакого тебе чистоплюйского “над схваткой”. Роль погромщика освобождает ее носителя от всех социальных конвенций, от этических и моральных рамок; отношения между жертвами и погромщиками “могут строиться в соответствии с исторически сложившимися традициями”. Жертва не имеет права снимать желтую звезду и покидать пространство акции до ее окончания; погромщик в передвижениях волен; ему выдается водка, в чем жертве отказано. Жертва имеет право нанести свое имя на мемориальную доску, погромщик – ее осквернить.
>
> Такие правила. Взяв памятку, я поняла, что внутрь мне не попасть, хотя вроде бы надо, и это означает, что все устроено предельно точно. Назначить себя погромщиком невозможно ни в какой игровой ситуации, а

жертва должна сидеть до конца тусовки, что уже невозможно по причине нехватки времени. Так что пришлось размышлять “у парадного подъезда” о разных вещах. Начиная от психодрам Столбуна (там, если помнишь, с пациентами моделировались экстремальные ситуации) до потрясающих комиксов с мышами в концлагере (склероз, забыла автора); и о том, что если моя ощетиненность – от личного страха идентификации, то это устроителям в плюс. Кстати, что было внутри, я знаю – фотографии могильных памятников, на которых кто-то писал свои имена, а кто-то, соответственно, “бей жидов”; выкупной аукцион, не задавшийся по вялости участников (Список Шиндлера!); и, главное, нанятый охранник в черной рубашке, – говорят, под два метра чистого говна, работал хоть и за деньги, но “с душой”, очень, опять-таки, уместная фигура.

Про “внутри” я знаю от знакомых юных погромщиков, благо они свободно таскались по Якиманке. Роль ни у кого неприятных ощущений не вызывала (чувствуя себя любознательной престарелой тетушкой, я интересовалась, “не жмет” ли, – нет). Может быть, это по юности – что Холокост, что Куликовская битва, все было давно и неправда; но, может быть, они просто, в отличие от меня, укоренены в пространстве этой культуры и животом знают, что симулятивная работа с историческими практиками затевается, чтобы снять фрустрации, а не наоборот. Что и мне, впрочем, понятно, и грамотность осуществления данной затеи понятна тоже. Только вот – переставив части известной формулы – получается, что “понять можно, поднять нельзя”…

Все это не имело бы смысла публиковать и комментировать четыре года спустя, если бы речь шла о личной проблеме. Однако как раз время показало, что сугубо личной она не является. Что в ситуации заведомого распределения ролей неучтенные позиции могут оказаться травматическими и даже опасными. Акция с погромом, будучи “политкорректным” образцом “холодной” стратегии и предполагая добровольный выбор “соучаствующих” ролей, косвенно сообщала и о принципиальном отсутствии “места зрителя” для данной истории и для искусства в целом. Но как раз в этом пункте практика 90 х годов выдала симптоматичный сбой. В недавнее иконоборческое действо Авдея Тер Оганяна зрители вполне включились (вызвав милицию и тем самым неосознанно возродив традицию апелляции к городовому для “экспертизы” футуристических выходок); что характерно, зрители, принадлежащие в широком смысле тому же артистическому кругу. С другой стороны, негодующие православные из совсем иных кругов, обрызгав картины “богоборца” спреем (галерея Гельмана, 19.04.1999), обнаружили способность репродуцировать художественный жест; и если бы на этой “дуэли” история закончилась, ее кольцевая композиция выглядела бы вполне гармонично.

Насильственный акционизм 90 х при всей насильственности (со статистикой впрямую “потерпевших”) предполагал присутствие “других” лишь в качестве статичной массовки. Ни авторы публично уничтожаемых работ, ни автомобилисты, под чьи машины бросался из слякоти обмазанный маслом голый человек (О. Кулик), ни смотрительница в зале Ван Гога, вынужденная присутствовать при попытке некоего персонажа осуществить акт дефекации под вверенным ей объектом (А. Бренер), не провоцировались на сознательную

реакцию; сценарная неартикулированность их ролей делала такую реакцию невозможной. Художник, даже работая на площади, все равно осуществлял “прыжок в пустоту”, в котором присутствовало и традиционно романтическое противостояние гомогенному веществу “толпы”, и более специфически российские оттенки (так, тавтологическое появление Бренера на выставке “Прыжок в пустоту” с воплем “почему меня не взяли на эту выставку?” вызывало ассоциации не только с мучимым пубертатными комплексами подростком, но и с бедным Акакием Акакиевичем). Свидетелям предписывалось либо испытать шок от непонимания происходящего (в этом состояла “общего вида” провокация, и вопрос о ее этической допустимости заранее выносился за скобки), либо, оценив жест как артистический и риторический, от него именно в силу этой оценки дистанцироваться. Впрочем, в роли провоцируемых фигур могли оказаться и представители актуального сообщества такое, вспомним, случалось регулярно при убийстве животных, и в этом смысле здесь вторично проигрывался опыт венского акционизма 70 х годов.

Акция Авдея Тер Оганяна, в качестве высказывания не вполне внятная (протест против кича? против ложного православия? против сакральности как таковой, в том числе сакральности “художественного”?), а в качестве дадаистского жеста, напротив, слишком насыщенная возможными смыслами, явилась запоздалым римейком как флагеллантских, так и вполне корректных действ. (Из недавних можно вспомнить и устроенный Бренером “Плагиат” в Пушкинском музее, и вовсе не провокативный, зато абсолютно точный проект медгерменевтов “Пустые иконы”, показанный в L галерее в 1993 году.) Однако попала она в иной, социально “горячий” контекст, и в нем была воспринята буквально и “адресно”. Возможно, какую то роль сыграло несовпадение креативных установок “индуктора” и “реципиентов”; однако существеннее, что зона самоидентификации последних, столь отчетливо обозначившаяся, оказалась и вовсе связана не с креативностью, а с сугубо экзистенциальным и достаточно воспаленным (по совокупности обстоятельств) опытом. Естественно, эти общие для всех социальные обстоятельства обостряют максималистские потенции сознания, и без того воспитанного на дуальных моделях (“хаос космос” или “Бог дьявол”) и считывающего телеологию всякого поступка, исходя из них. То есть художественного пространства, способного адекватно оценить художественный жест, как не было, так и нет; в этом смысле совершенно несущественно, что порубание икон состоялось в галерее, где в принципе любое событие должно читаться как событие искусства. Зато артистический круг в результате события поляризовался одна его часть вспомнила про корпоративную этику, другая, напротив, поставила во главу угла этические ценности иного порядка, с корпоративной шкалой не сопряженные. И в этом смысле можно считать, что провокация (независимо от ее действительного адреса) оказалась эффективной; остается надеяться, что полным аффектом она все же не завершится, ибо отечественную пенитенциарную систему нелегко воспринять как симулякр.

2. Игры “с другими”

Фрагменты из неопубликованных статей:

> На выставку “Искусство умирать” на антресолях Манежа пускали по списку. Что для наших вернисажей – неприятная редкость: поименно не приглашенная часть тусовки, отбракованная как “халява”, маялась на крыльце и в лучших левых традициях костерила бомонд, буржуазию старую и новую, а также галериста Якута персонально.
>
> Но и сам Якут произносил похожие речи. Что выставка, им устроенная, знаменует “смерть авангарда”, что ситуация конца прошлого века идеально соответствует ситуации конца века нынешнего (отсюда в экспозиции проходные вещи Врубеля, Бенуа и Сомова из собрания корпорации “Идигов продукт”) и что песнями

Вертинского, запущенными на невообразимых децибелах, он имеет в виду “давить буржуа”. Бог с ними, с историческими несообразностями (если воспроизводится конец века, то авангард в России еще не родился, с чего же ему умирать?) – это, в конце концов, просто пылкая речь и проходит по графе “кто ж вам считает?” Но и буржуа, в ассортименте присутствующие в зале, кажется, задавленными себя не чувствовали (разве что слегка оглушенными) – наслаждались шампанским, снующими официантами, декольтированными барышнями и прочими приметами “изысканной атмосферы”. Искусством в том числе.

Это искусство как бы артикулировало фундаментальные мифологемы стиля модерн: мифологемы сна меланхолии, визуальных обманов и иных миров. Общий уровень высокого салона (с отдельными исключениями); впрочем, и исключения (например, работы И. Макаревича и Е. Елагиной, В. Кошлякова и других) подавались в соответствующей “упаковке”; в этом смысле экспозиция была выстроена вполне непротиворечиво и стильно. Но как-то очень убедительно она демонстрировала, что этот конец века не равен “тому” ни в каком смысле, что умирать нам, пожалуй, рановато, потому что об этом мы меньше всего думаем. Из предписанной расслабленности поз и томности жестов неистребимо рвалось молодое, ражее, здоровое и нахальное; и натурщики (на фотографиях) явно росли на усиленном питании, и технологический блеск не о смерти напоминал, а о цене “картинки”. Нет беды ни в “дорогом искусстве”, ни в великосветском рауте; однако как быть с культурологической кашей в головах, заставляющей все это декларировать как “смерть авангарда”, и с нуворишской неустойчивостью самоидентификации, что допускает одновременную потребность радовать свою публику и ее же – в инвенциональном смысле – давить?

Если выставка в Манеже – “про умирание”, то выставка в L-галерее как раз про то, как жить. Или, точнее, выживать: проект Владимира Архипова “Вынужденные вещи, или Помоги себе сам” утверждает полное равенство данных понятий для русского менталитета.

…Рубрику “Полезные советы”, наверное, помнит каждый, кто держал в руках журнал “Работница”. Со всех сторон некогда многонациональной и обширной Родины писали сюда домохозяйки и народные умельцы, делились маленькими хитростями: как превратить юлу в миксер, негодный ящик в книжную полку, а огуречную кожуру в косметическую маску. Вопросом “как из камня сделать пар” задавался космополитический доктор Гаспар Арнери; отечественный же “левша” стремился как раз к обратному – сделать что-то вещественное из пара, из пустоты, чтобы ни одна мелочь не пропала зря в бедном хозяйстве… Солженицын поставил образ “ремонта” в центр “русской идеи”; Владимир Архипов воплотил этот тотальный образ в своей экспозиции.

Анонимные изобретения реализуются в проектах – от “стирально-швейной машины” до модели спутника, представляющей продетый в выломанное сиденье табуретки мяч. Крышка кастрюли стационарно стоит на вылезающих из кастрюли макаронах, обеспечивая им столь необходимый доступ воздуха; инсталляция “Двадцать девять совков” с окончательной внятностью являет метафору бедности, “совковости” и умножения ноля на ноль, которое в результате дает все тот же ноль. Концептуализм, пережив языковое отчуждение от предмета описания, возвращается в вещную стихию, в абсурдный и совершенно действительный быт…

…Алена Романова озабочена обживанием современного искусства. Первым опытом такого рода стала устроенная ею в 1993 году групповая выставка “Магазин”. Странные предметы – расписанные мифологическими сценами сапоги, “поэтическая ткань в отрезах”, подушки для драки, наручные песочные часы, окна с нарисованными

ландшафтами – продавались на первом этаже в здании Олимпийского комплекса, а на втором этаже был магазин настоящий; там фирма “Константин” торговала “богатой” мебелью для офисов. И эту самую мебель, и концептуальные игрушки покупали вяло, можно сказать, и вовсе не покупали, зато случайные посетители гуляли по этажам, не сразу понимая, что одно “торжище” уже перешло в другое. Публика признала в продуктах высоколобой интеллектуальной деятельности “вещи для себя”; художественный язык, казалось бы, вполне герметичный, оказался легко адаптируемым. Что, собственно, и требовалось доказать…

Фрагменты из газетного “сезонного” обзора выставок с описанием рядовых событий сезона спустя годы выглядят, конечно, необязательно-мемуарными. Однако некий характерный узел здесь обозначается: связанный с попытками преодолеть герметичность художественной деятельности, с редукцией концептуалистского языка в сторону “товарности”, с одной стороны, и “человечности” – с другой. Первая тенденция оказалась заведомо обречена; вторая, пережив “героические” вехи (см. фрагмент по поводу выставки “Магазин”), частично оставила след в сфере дизайна, но по существу “истончилась” в поле конструктов уже симулятивных.

Тот же Владимир Архипов перешел от производства “полезного самострока” к его собиранию и каталогизации. Впрочем, занятие это вполне лукавое, потому что авторство не верифицируется. Возможно, его “экспедиционные отчеты” с чертежами и описаниями на самом деле есть развернутая квазиэтнографическая симуляция; даже если это не так, сам жанр сворачивает в привычную сторону – к мистифицирующим изобретательским утопиям, вроде, например, “Русского патента” Ольги и Александра Флоренских. “Правда факта” самым естественным образом встраивается в систему “fantasy”.

3. Игры с собой

90-е годы изобилуют “автогалактиками”. На самых разных выставочных площадках: народ Хо, люди Шапитук и прочие народы Мартынчиков, зайчиковый народ Йые Флоренских, из Петербурга же коллективная “культура Кеме”, цивилизация Копыса Петра Перевезенцева, “даблоиды”, “стомаки”, “водолазы” и иные существа Леонида Тишкова и так далее. Все это как бы принято вытеснять из актуального мейнстрима в приграничные зоны, быть может, за увлекательность (она же развлекательность) демиургических затей как на уровне одного проектного “сочинения”, так и развернутого гипертекста. Впрочем, при благоприятных для авторов обстоятельствах такое искусство легко конвертируется и привечается на Западе: образ загадочной русской души, вдохновленной по большей части нерусскими литературными моделями, от Борхеса до Толкиена.

Изгнанная в дверь, нарративность лезет в окно. Туда же лезет активная персональность: монологичность высказывания, не требующего собеседника. Очень симптоматичны эти попытки структурирования некоего пространства, выстраивания систематики и вообще рефлексия по целостности; особенно интересны случаи, когда одновременно проигрывается и невозможность такую целостность реконструировать.

Из неопубликованной рецензии на выставку П. Перевезенцева “Копыстянские хроники”. (Галерея “Велта”, 1997).

…История, которую в разных версиях рассказывает Петр Перевезенцев, не имеет развитого сюжета. То есть ее сюжет – это сюжет описания, а не повествования: в своем роде дополняемый и варьируемый каталог форм или лексических единиц некоего языка. Легкий сбой ритма или нарушение маркировки орнамента внутри канонической системы воспринимается как род сообщения; языковая целостность как бы стремится обнаружить здесь свое структурное устройство. Однако вероятность прочитать такое сообщение обманчива – литературная интрига “текста” все равно остается неопознанной, смысл ускользает от прямых интерпретаций…

В статичном, лишенном ориентиров пространстве и в застывшем времени бездействующие персонажи словно демонстрируют возврат в бесконечность мифологических повторений и припоминаний – в том числе припоминаний языка. Такие припоминания “на выходе” дают маньеризм (естественный для исхода столетия) – некий избыток утонченности и спиритуальной бесплотности, красоты силуэтов и тусклого, “патинированного” золота. Но выглядит он

маньеризмом “второго порядка” – как специально выбранная стилистика в рассказе об излете стиля. Можно предположить, что вся эта принципиально бессюжетная история и содержит описание ситуации исчерпания сюжетов – до конца выговоренной культуры, невозможности действий, контактов и общего языка…

По поводу проекта П. Перевезенцева и С. Якунина “Три версии жизни Алитку” (Галерея “Велта”, 1998).

…эсхатологический миф о герое, что побывал в китовом чреве и “раздражился” на выходе, результатом чего стало символическое разрушение, распад традиционного мира и языка. Впрочем, финал напоминает о стилистике хармсовских финалов – спектакль отменяется, всех тошнит.

…Ощущение тотальной стилистической и смысловой обратимости не оставляет на протяжении всего действа. Сколько неопознанных персонажей, меняя маски, здесь участвуют? Сколько условных “авторов” интерпретируют условную архаику? Заявленное число версий обманчиво, поскольку ни один “голос” не обладает неукоснительной идентифицированностью. Слоистость и вибрация заданы тексту в качестве формообразующего принципа; ритуальные компоненты комментируются структурно-филологической “рамкой”, однако слово, “припечатывая” реальность, делает ее вполне миражной – реальностью нечитаемых имитаций подстрочника и галлюциногенного камлания, завороженного собственными тавтологиями. Своего рода мерцательная аритмия распространяется и на материальный мир проекта – на амбивалентную динамику вещающих рупоров и скрывающих масок, на ярангу, она же китовая утроба, символизирующую “закрытость”, но наглядно являющую проницаемость.

Сергей Якунин выстроил ярангу как “никакое” пространство: без внутренней иерархии, без локативов и внятного семиотического статуса – как чистую ситуацию входа и “выхода”. Крафт, будучи единственным материалом строительства, вроде бы указывает на единство мифологического универсума, тогда как структурно-текстовая часть акции, напротив, акцентирует семантику переходов, двусмысленных метаморфоз и тотального посредничества. Но как раз в параллельном авторском движении сюжет осуществляется и как “сюжет конца” (истории и Истории), и как сюжет о восстановлении связи: хотя бы на уровне проекта. Целостное мироустройство предстает контаминацией версий, пусть обманных и скомпрометированных; своего рода постмодернистским “паззлом” из равноправных возможностей…

Проекты Перевезенцева и Якунина являют полный спектр рефлексии постмодернистского сознания в пору кризиса: в них проигрываются мотивы всеобщей обратимости смыслов, мультивидовой перенасыщенности, семантических “дыр” и нелинейных движений. Цивилизация, увиденная при закате, убеждает сходством. Художники неконцептуалистского происхождения, прокламирующие собственную маргинальность и избегающие даже внутритусовочной “институализации”, создали портрет – или автопортрет – наличной культуры; что и оправдывает прицельную оптику.

4. Вне игры

…Во вступительной статье к каталогу выставки Веры Митурич “Дом художника” (1997, XL-галерея) была допущена симптоматичная ошибка. Интерпретируя способ, каким Вера Митурич ввела в обращение архив некоего художника Буробина, автор статьи отмечает (в положительном, впрочем, смысле) “невиданную жестокость”, с которой зрителю предлагалось “пройтись по рисункам, акварелям и литографиям, что означает здесь не просто испортить сделанные кем-то вещи, а… потоптаться по несостоявшейся судьбе”. Между тем, устроив тотальную инсталляцию из этюдов, портретов и пейзажей неизвестного и, вероятно, уже умершего художника (чье наследие было найдено Александром Джикия на помойке), Вера Митурич не рискнула застелить пол его работами. На полу как раз лежали старые эскизы, принадлежащие ей самой и ее дочери…

Что возвращает нас не только к проблеме границ апроприации и вообще вторжения в чужое экзистенциальное пространство, но и к

вопросу о “другом”, являющему обратную сторону вопроса о себе. Характерно, что, используя невостребованные архивы, Вера Митурич не в состоянии вернуть “в мусор” даже отработанный материал. Ее самоощущение впрямую зависит от персонажей, чья сбывшаяся жизнь не позволяет счесть их виртуальными. Сбывшаяся – стало быть, уже обладающая художественным смыслом.

Рефлексия по поводу традиционных составляющих образа художника продолжает оставаться общим местом (из недавних примеров – выставка Ю. Альберта “Мама, смотри, художник” в “L-галерее”). В других проектах 90-х годов, тоже, независимо от успешности, рефлексия распространяется и на историю искусства в целом (как завершенное понятие), и на сложившуюся в ней иерархическую систематику смыслов (“Кунсткамера” в галерее 1.0; Д. Крымов. “Азбучные истины”, галерея “Сегодня”; “Мир чувственных вещей” в ГМИИ). Экспозиция Веры Митурич в контексте достаточно болевых отторжений от любой генетической зависимости и травм идентификации выглядит образцом толерантности и этического подхода. В противостоянии энтропии художник (именно так понимающий свою роль) спасает другого художника от забвения – пусть способом, который этот другой вряд ли бы понял и одобрил. Оба они оказываются “сородичами” в палимпсесте культурного слоя; подобного рода самоощущение, во всяком случае далекое от катастрофичности, акцентирует экзистенциальную значимость любых художественных занятий. Что в известном смысле знаменует и отказ от игр.

Галина Ельшевская

Историк и критик искусства. Автор нескольких книг ("Мало избранных", М., 1995, и др.).Живет в Москве.

© 1999 - Художественный журнал N°28-29

runet

[nu]STORE
paga con PayPal
pay with PayPal
PayPal

[web magazine]
recensioni
reviews
editoriali
editorials
articoli
articles
notizie in breve
flash news

autori
authors
fotografie originali
original pictures
illustrazioni originali
original illustrations
libreria
bookstore
attività
activities

[publications]
arretrati
back issues

search
go

BLACKVELVET
EDITRICE

Numero 10, autunno 1999.
Pagine 80 duotono, formato 21 x 28.
Edizione bilingue: italiano e inglese.
Euro 12,90 (lire 25.000).
Distribuzione libraria.
ESAURITO - OUT OF PRINT

In copertina, foto di Marco Adami.

Sommario

Apre il numero, "Un giorno di foto". È il racconto, attraverso le immagini dei partecipanti, della giornata happening sulla fotografia di nudo organizzata dalla rivista.

"Autoscatti (schizzi erotici)": efficaci disegni a matita che l'artista Paolo Guolo realizza ispirandosi alle foto pubblicate sulle rubriche di scambio di coppie dei giornali.

In "Bubble", Serge Chabas riprende una ragazza seduta su una poltrona gonfiabile (la fotografa da sotto, ovviamente).

"Luci rosse a Parigi", sul set di un film porno: testo di Nicola Casamassima con foto di Chico De Luigi.

In "La celebrazione della vulva e dell'ano", il pittore inglese Charles Sayer presenta i lavori e le foto che scatta e che gli servono da modello per le sue particolari raffigurazioni degli

orifizi.

"Attraverso il Madagascar" di Daniel Bauer.

Le sculture in pietra e metallo di Giuliano Azzoni.

"Ménage à trois" di Simon e Lee Pocklington (Viewfinders).

"Fetish Voyeur" di Gianni Lanza.

"Hungry heart" di Ahura Azan.

E poi foto di H. H. Capor, Antonio Catellani, Antonello Gentile, Claudio Gervasutti, Roberto Gualtiero Moggio, Charles Pape, Gianluca Pellegrini, Igor Podolchak, Luigi Vetrucci, Riccardo Vezzosi.

Tra i testi, "Il sesso inquadrato", provocazione di Saverio L. Ripamonti con foto di Astor Felix. "Reggicalze, sorrisi e languori", Claudio Dell'Orso compie un viaggio tra le riviste erotiche italiane del dopoguerra. "Istruzione pastorale sopra i cattivi libri", uno scritto del 1849 di Monsignor Luigi Rendu vescovo dell'Alta Savoia.

All images and text copyright © 2003-2009 [nu] Black Velvet.

2000

ЧАСТНЫЙ ИНТЕРЬЕР РОССИИ 4(38)2000

SALON INTERIOR

РАВНОВЕСИЕ ИНТЕРЬЕРОВ

Евразийский ландшафт на 170 квадратных метрах

НАРУШАЯ УСЛОВНОСТИ

Квартира молодых декораторов из Лиона

ПУТЬ К МЕЧТЕ

Интерьер в ореоле легенды

СОБЫТИЯ—20 ИНТЕРЬЕРНЫЕ НОВОСТИ—34 ИНТЕРЬЕР ФАБРИКА ГРЁЗ НАГРАДА ЗА БЕСКОМПРОМИССНОСТЬ—44 ПУТЬ К МЕЧТЕ ИНТЕРЬЕР В ОРЕОЛЕ ЛЕГЕНДЫ—54 СЕРЕНАДА СОЛНЕЧНОЙ ДОЛИНЫ—64 КАК ВПИСАТЬСЯ В ИСТОРИЮ ВИТРАЖНОЕ ОБРАМЛЕНИЕ ДЛЯ ИНТЕРЬЕРА—72 РАВНОВЕСИЕ ИНТЕРЬЕРОВ—80 ПЕРСОНАЛИИ ПОРТРЕТ ОДНОГО ДИЗАЙНЕРА ХИЛТОН МАККОННИКО—95 МИНИПЕРСОНАЛИИ ВЫШИВКА ЖАНА-ФРАНСУА ЛЁСАЖА—108 СВЕТИЛЬНИКИ МОЛОДЫХ ХУДОЖНИКОВ—110 КРИСТИАН АСТИГВЬЕЛЬ—112 КОЛЛЕКЦИЯ АКСЕССУАРОВ В ТРЁХ ЦВЕТОВЫХ ГАММАХ—116 ПАРИЖСКИЕ ВЫСТАВКИ НАЧАЛА 2000 ГОДА—126 АТЕЛЬЕ ЭЛИЗАБЕТ ГАРУСТ И МАТТИА БОНЕТТИ—140 ЛАНДШАФТ ВДАЛЕКЕ ОТ ГОЛЬФСТРИМА—152 ЗАРУБЕЖНЫЙ ИНТЕРЬЕР КВАРТИРА МОЛОДЫХ ДЕКОРАТОРОВ ИЗ ЛИОНА—158 ДОМ ДЕРЕВЯННО-ДЕРЕВЕНСКОЕ СЧАСТЬЕ—166 УКЛАД ЛЬВОВСКИЙ ХУДОЖНИК ИГОРЬ ПОДОЛЬЧАК—176 ФЛОРА ОСТАНОВИСЬ, МГНОВЕНЬЕ...—188 ТВОРЧЕСТВО НЕОБЫЧНАЯ СКУЛЬПТУРА ПЕТРА ДРОЗДОВСКОГО—196 ОБРАЗЫ НА ДОСКАХ ОЛЕГА ДЕНИСЕНКО ЭМАЛЕВЫЕ ПАННО АЛЕКСАНДРА МОТЫЛЁВА—198 КЕРАМИЧЕСКИЙ БЕСТИАРИЙ ИГОРЯ ВАСИЛЬЕВА ХАРТИНЫ ИЗ ПЕСКА АЛЕКСАНДРА НАРТОВА—200 СТЕКЛЯННЫЕ ЛЕГЕНДЫ ИРИНЫ СУВОРОВОЙ ПЁСТРЫЕ АППЛИКАЦИИ КСЕНИИ ЗЕМСКОВОЙ—202 АДРЕСА—220

Текст **АЛЛЫ БОТАНОВОЙ** Фото **ЕВГЕНИЯ ЛУЧИНА**

Душа и сердце дома моего

Если перейти привокзальную площадь, сесть в старый подрагивающий трамвай и направиться в центральную часть города, то ощущение чего-то загадочного и таинственного возникнет уже через несколько минут. Внезапно, словно сказочный зачин, вырастет на повороте костёл святой Эльжбет. И уже совсем рядом, буквально на расстоянии вытянутой руки, как-то сразу возникнут плотные ряды домов. Молчаливые, с достоинством несущие груз своих лет и воспоминаний. Можно катить дальше, постепенно углубляясь в город. Нейтральная территория трамвая позволяет чувствовать себя какое-то время в той, современной жизни. Но если захочется выйти...

Старый дом, старые кирпичи, но не просто кладка, а скорее, выставка

Вот они—старые львовские дома. За каждым фасадом—тьма историй. Входя в браму (подъезд), вы пересекаете некий рубеж, оказываетесь вне времени, правда, немного сбивает с лирического настроя банальный городской шум. На маленьких улочках, исполосованных рубцами булыжника, он становится на полтона ниже, но не исчезает совсем. Каждая улочка хороша по-своему. Одна вызывает ассоциации с классикой итальянского или французского кино, другая, бегущая рядом, живописна и безмолвна как брошенная декорация исторического фильма.

УЛИЦА

Каждый раз, приезжая в любимый город, я часами брожу по Львову; с жадным любопытством вглядываюсь в каждое сооружение, пытаясь уловить неуловимое. Вновь прохожу и по этой улице, изогнутой подобно турецкому ятагану, обрывающейся крутой лестницей вниз, направо и одновременно мягко выруливающей вверх, налево. Идеальное место для съёмок детективов. Так вот, на самом её изгибе, как бы на полуострове, в глубине небольшого сада стоит особняк начала века. Попасть туда мне довелось совсем недавно, хотя впервые услыхала о нём много лет назад. Во времена хрущёвок и коммуналок, когда даже самые экстравагантные представления о ремонте не заходили дальше побелки и покраски, хозяева небольшой части дома поставили вопрос иначе. Своими силами они начали переоборудование трёх комнат второго этажа в своеобразный «дом в доме». И вот ремонт зажил своей неторопливой жизнью, то ускоряясь, то приостанавливаясь. Например, сейчас он вновь замер перед очередным крупным переустройством. Однако удручающего впечатления долгостроя дом не производит.

Коллекционирование старого стекла, аптечного фарфора увлекательно. Эти предметы очень точны пропорционально и поэтому симпатичны

ХОЗЯЕВА

Игорь Подольчак и его жена Тамара—коренные львовяне. Игорь—известный художник, основатель и президент Фонда Мазоха. Большую часть времени проводит вне дома, в мастерской или дальних поездках. Для него дом—место особое, как и Львов—особый город. Игорь объездил весь мир, хотя по натуре, как ни странно, домосед. Лишь изредка, эпизодически он прикладывает руку к обустройству жилища. Но первую скрипку в деле создания образа дома играет его жена Тамара—главный архитектор, дизайнер, декоратор и прораб в одном лице. Она придумала всё: мансарду со стеклянной стеной, ренессансным окошком и камином, две огромные террасы (поменьше, на первом этаже—выходящую в сад; побольше, на втором—с изумительным видом на город), лестницу в центре дома, на которую, словно на нить, нанизано всё пространство. «Архитектурное излишество»—балкончик над прихожей—не просто разнообразит интерьер, а усложняет его, запутывает и интригует. Выразительный фрагмент старинной кладки в стене гостиной выглядит очень естественно, но тем не менее, он возник не сам по себе,

Здесь безраздельно царит терпкий аромат дерева, согретого солнцем

а был задуман Тамарой. И вообще, всё неодушевлённое, что «населяет» этот дом, либо досталось хозяевам по наследству, либо пришло с некогда роскошных львовских свалок, да так и осталось здесь, повинуясь чутким и внимательным рукам архитектора. Взять, к примеру, «пляшки» (бутылки по-украински), так стильно выстроенные на балках мансарды,—они были найдены в подвале. А сейчас подвал приобретает облик мастерской для занятий фотографией, и Тамара уже рассказывает какой будет живописно–графическая мастерская над мансардой (интересно, будет ли тогда Игорь покидать пределы «дома в доме»?).

Постепенно складывается и мозаика настроений этого дома: шероховатая фактура кирпича, теплота «живого» дерева, пёстрые блики разбежавшихся по всей квартире старинных предметов создают совершенно особую атмосферу надёжности, незыблемости и спокойствия. Её подчёркивает и слегка оттеняет загадочный полумрак тех самых улочек и переулков, приведших меня к этому удивительному дому.

Но удивляться можно бесконечно. Удивляться и радоваться ощущению неоконченности рассказа, неразгаданности всех загадок, ибо пока мы удивляемся, в нас сохраняется непосредственность и чистота восприятия.

Пароксизм меланхолии

Рассуждая о живописных и графических работах Игоря Подольчака, которые непосредственно связаны с его фото, я настаивал — артефакты, культивирующие схемы альтернативного наслаждения и апеллирующие к маргинальному опыту физических и чувственных удовольствий, парализуют любые возможные комментарии. Эти артефакты можно постичь только изнутри самого человека.

Именно такой *интерио-реальной* дефиницией — вербальной реакцией на рафинированный гротеск художественной эстетики Подольчака, стало понятие *танатическая гедонизма*. Стилевая формула этой эстетики отображает определенную реферативную связь с тенденциями соединения Смерти и Наслаждения в европейском барокко. Творческим воплощением идеи *танатического гедонизма* является своеобразный натюрморт подсознательных забуированных желаний и сумеречных ощущений. Образная структура этого *vanitas mortis* содержит в себе порочный интерес любовных игр сомнамбул, извращенных эпифанизмом (аномальным знатским плотским), чей макабрический эротизм выходит за границы стереотипных знаков насилия и секса. Со сдержанной целомудренностью в напишествах художник находит более изощренные удовольствия для сказки, и без того уже прельщенных, героев.

Классический дуализм самой сути натюрморта — соотношение гедонистического и некротического, прелестного и отвратительного — Подольчак реализует в других формах концептуально художественных локал: не Смерть в контексте Эроса, как фактуру, которая оттеняет или мерцирует, а Эрос, зигзаговый в капилляры Танатоса. Именно это детерминирует особенности формы императива художника.

факторов антигуманистической телесной жизни, а не только как символ запредельного) заставляет художника деформировать натуральные формы своих персонажей с помощью света, зеркальных рефракций и даже коллажированием. Тут мы уже сталкиваемся с эротикой воспоминаний, с тонкой порнографичностью экзотикета. Художник соблазняет зрителя удовлетворением фантазий и воспоминаниями о наслаждении реальности чувственности, а не разворачивает перед ним, как когда-то, топографию пятнозрительных гедонистической ирреальности.

На сюжетной горизонтали одной из новелл Эдгара По фигурирует некий «гроб» с «стеклянным ящиком», в котором главный герой тайно перевозит мертвое в соль тело своей любимой. Вместе с этим вновь возникшим багажом он исчезает в морских глубинах, после него от него не остается и следа. В этой повествовательной структуре важным для нас является образ ящика, спускающегося на дно (точка пересечения делической вертикали), как определенного сюрреалистического фотоаппарата, или фотографической сетчатки obscura, где оптические компоненты (кристаллы соли) не требуют механических узлов и где объект съемки находится всередине самого аппарата.

В определенной мере эстетические аспекты, освещенные нами выше, отчасти образом использовались Рексом Стаутом (правда, только в подсознательной подделке произведений) в его детективных романах о Ниро Вульфе. Та же самая отвратительная

плоть и нарциссизм главного персонажа, та же самая утонченность и хрупкость замкнутого мира в соединении с тайнами наиболее скрытых закоулков человеческого мозга — гендерсиальное слияние фрейдовской психологии классицизма с маниакальной подкоркой и патологичной телесностью барокко.

Танатический гедонизм как сублимат идеи эротического наслаждения в некротическом спазме, в живописной или графической ирреальности способен объединить буйное наслаждение помпейца и холодность денди-либертина. Однако антропоцентрическая фотография, по своей сути и технологии, находится намного ближе к актуальному наличию бытия, жизненной натуральности, чем другие виды искусства. Но художнику, который со сдержанной рефлексией гурмана углубляется в магический эротизм, естественность порока отвратительна, тщеты к ней равнодушен.

В живописи или графике Подольчака попытка блаженного Эроса победить аморфность «Тана-гонизирующей» части обозначивается не фетишистской фиксацией с помощью эластичного жгута сексуального гардероба и резного ряда жестких каркасов. Тем не менее, эта попытка не способна противостоять иронической деконструкции тоталитаризма Танатоса. Деконструкция ж, в свою очередь, не доходит разложение до схематичности скелета. Что кости, или даже его фрагменты (колонны, хотя бы «Остров сокровища» или «Золотого жука»), является указателем определенного направления. В оригинерах танатического гедонизма, как в любом лабиринте пограничных откровений (или нитяных), в кулисах — классическая отбивной, такой силуэт выполняет чисто декоративную функцию.

На фотографиях конструктивная кожа смерти (как один из

Под водой, в сфере семантической модели подсознания «фотоотражения», которые растворяются (полимиризация отражений и переломлений), и посмертные метаморфозы плоти «фото-объекта» обуславливают формирование особого ряда галлюцинаторных образов. Благодаря этому ряду мы имеем возможность рассмотреть совокупность эстетических и творческих императивов Игоря Подольчака (относительно его фотографии) как самостоятельный художественный организм, игнорирующий тривиальные параллели, имеющие определенную силу лишь в границах истории визуального искусства. Такой разброс ассоциативных связей при анализе эстетики этого художника позволяет концентрировать внимание не на семантической системе явлений, а на его специфической фактуре. Фактуре той особой чувственности, не принадлежащей к эротическим аспектам мужской или женской мифологии. Эротический агностицизм Подольчака, его отвращение к реальности, создает ситуацию постоянного, неуловимого вытекания из конкретных артикулярных рамок. Поэтому его персонажи остаются вне трафаретных границ сексуального насилия, некрофильских пристрастий или фетишистских фиксации, которые своей визуальной репрезентацией скрывают аутентичную «плоть» запрещенного удовлетворения. Тело как микрокосм не интересует этого художника. Его творческие поиски локализуются зонами, принадлежащими уголовному розыску, священникам и ученым, тем, кто изучает мотивации поведения человека. Его персонажи — это только мимические аффекты.

У Лавкрафта есть сцена, когда десяток абсолютно одинаковых людей с внешностью Эдгара По напевают странноватую песенку над двумя продолговатыми ящиками, соединенными между собой трубками. В этом (фото)аппарате происходит перевоплощение жутковатого тела инопланетного существа в земное чувственное женское тело, готовое в любую секунду вспыхнуть жаром желания. В эротической отрешенности персонажей Подольчака можно увидеть их *инвентаризацию* (в укр. оригинале «поза-природна») сущности и интерпретировать их создателя как

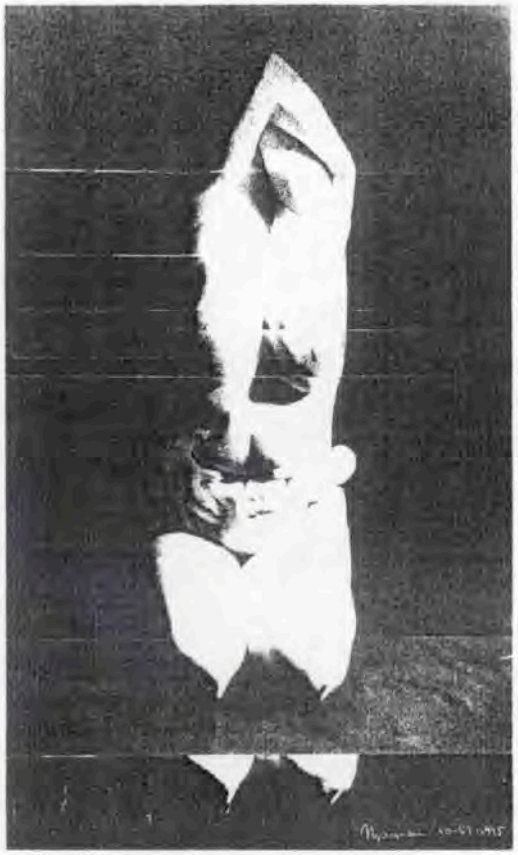

декаденствующего мастера «фентезиз». Ведь *«отреальненность»* (в укр. оригинале «від-реальненість»)! Смерти в культуре, ее трансцендентность, воспринимается как неискоренимая загадочность, как неуловимое *«от-сутствие»* (в ориг. «від-сутність», видимо обыгрывается слово «сутність» – «сущность». Ред.). Подольчак исчезает с психо- тактильных границ потенциально чувствительной на прикосновение, социально обозначенной эротики публичных изданий и массовой рекламы. Его эротика является практикой чисто здорового маньеризма, патологические состояния понятийных связок исчерпывают всяческие возможности экзистенциализма и современного символизма.

Мы сталкиваемся с понятием *«post – эротики»*, которая обременена разложением собственной иконографии, ослаблена старческим возрастом своих чувственных апелептов, угасает в загадочных психосоматических концептах, в химерных формах, начиненных лихорадками цвета и миазмами ее разложения. Эротика, эфимерная в своей визуальной надмерности и семантических инверсиях, спешит все высказать во время своего упадка, желает заполнить все несуразности и выцеловать все болезненные воспоминания и грезы общества, которые *«пережили»* телесную реальность. И эта перезрелая, очумелая поэтика кажется более индивидуальной, нежели цветочник предыдущих мифологем статьи.

Андрей Таранивко

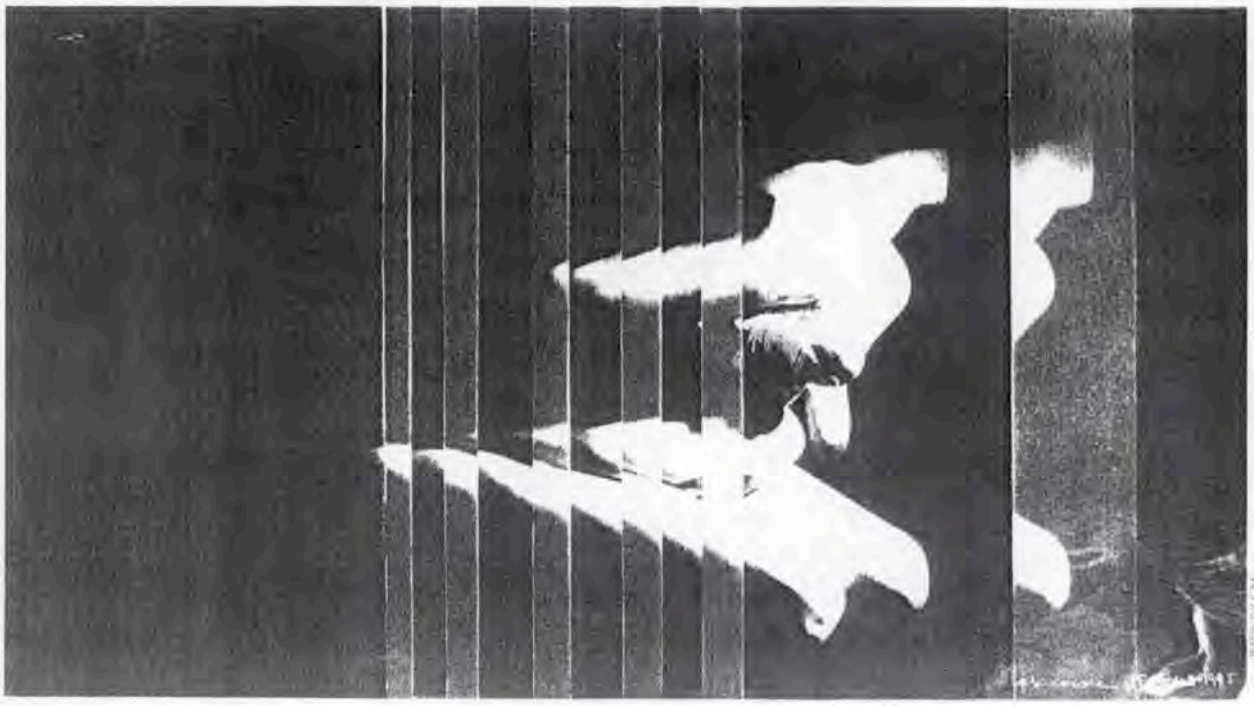

Коммерсантъ

[illegible] 2000 [illegible] 2147 [illegible] МОМЕНТА ВОЗНОВЛЕНИЯ ПЛАНЕТЫ

Weekend

Захер-Мазох представляет Украину

Куратор украинской национальной презентации на 49 Венецианской биеннале Ежи «Юрий» Онух (Erzy «Yuri» Onuch) огласил свой выбор.

раина, в этом году впервые участвующая в наиболее внушительном европейском форуме современного искусства — биеннале в Венеции, — дет представлена проектом Фонда Мазоха.

Подмалюк и Дюрич на улице Львова — родины экспромта

[illegible] культурная транснациональная инициатива, [illegible] учреждена в 1991 году во Львове, на родине Леопольда фон Захер-Мазоха (Leopold von Sacher-Masoch) — австрийского офицера и весьма [illegible] конца века писателя. Чьи произведения [illegible] порнографом [illegible] (годы в моде) окрестить [illegible] сексуальности личности в специфическом [illegible] термином «мазохизм». Основатели Фонда — [illegible] Роман Виктюк и художники Игорь Подмалюк и [illegible] Дюрич.

Почти всемножественных врагов и интересов. Виктюк [illegible] Фонда [illegible] генералом — его [illegible] на времена [illegible] фильмов [illegible] и рекламной [illegible] организации. [illegible] московская премьера спектакля Театра Романа Виктюка «Философия в будуаре» по книге маркиза [illegible] в 1996 году [illegible] под маркой Фонда Мазоха. Президент Фонда Игорь Подмалюк — известный [illegible] график, участник 150-ти международных выставок и биеннале графики, из которых [illegible] 20-ти — [illegible] проекты в Европе, Азии, [illegible] и Северной Америке. Игорь Дюрич — [illegible], кинеграф, фотограф, дизайнер, куратор. Организатор более 30-ти интернациональных выставок, среди которых две международных биеннале [illegible].

Первый громкий дебют Фонда стал проект «Искусство в космосе» — первая в истории художественная выставка на орбитальной станции «Мир». Вне работы эффект Подмалюка, [illegible] сложные [illegible] с традиционной старомодной утонченностью [illegible] новым художественным [illegible] с ноября 92 по январь 1993 года [illegible] на борту [illegible] станции. В результате проекта [illegible] российские космонавты Сергей Алексеев и Анатолий Соловьев.

Затем последовала серия художественных акций, [illegible] на [illegible] скандал. Среди них — «Маска для Президента» в [illegible] Национальном художественном музее в 1994 году. Фотографии первого [illegible] Украины Леонида Кравчука была помещена в [illegible] банку и залита традиционным украинским консервантом — смальцем. При [illegible] он становился прозрачным, и тогда можно [illegible] видеть президента. В 1995 [illegible] использовал [illegible] берлинским адресным справочником. Дюрич [illegible] всем [illegible] Мадлурам [illegible] открытки с Днем [illegible] проект «С Днем Победы». Серия Мосскерд Фонда в московской галерее Марата Гельмана художник [illegible] войны. Последний [illegible] — [illegible] на открытие всякие представители [illegible] должны были выбрать, кого [illegible] будут [illegible] — информацию или жертв. Большинство [illegible] публики приняли жертвенную роль. А затем [illegible] обильное угощение с неограниченным количеством вина. Все только жертвы, как оказалось, [illegible] пользующиеся туалетом, а выйти из [illegible] они могли, лишь будучи выкупленными [illegible] из информации. Такой концептуальный [illegible] Фонда Мазоха символически [illegible] точку в истории [illegible] — [illegible] цивилизованного человечества.

[illegible] художественную акцию — «Беспредел гуманизма» — два Игоря учинили в российском Приморье, [illegible] жителями Приморья [illegible] в [illegible] Фонд провел [illegible] во Владивостоке. Обладателям [illegible] инвесторы вручались гробы — в [illegible]. Показательно, что никто из победителей не захотел обменять полученный гроб на пару [illegible].

Накануне украинских президентских выборов-99 Игорь Подмалюк [illegible] выдвинуть свою кандидатуру на первый пост в государстве. Но и он, и Дюрич [illegible] сотрудниками [illegible] предвыборного штаба Леонида Кучмы. Последняя на [illegible] времени концептуальная проделка художников — [illegible] Киева [illegible] с изображением [illegible] на саксофоне Билла Клинтона (Bill Clinton) в надписью: «Последние гастроли на Украине». Они заполонили столицу в канун [illegible] визита президента США.

Сменив [illegible], что Украина на Венецианской биеннале совершит переворот в мировом художественном сообществе. Но в [illegible] с [illegible] и жестоким проектом Фонда Мазоха она во всяком случае будет выглядеть адекватно мировому контексту. В близких к концептуальному современному искусству кругах Фонда Мазоха определенным образом известен. Бесспорно всемирно известен наш соотечественник Захер-Мазох.

КОНСТАНТИН ДОРОШЕНКО

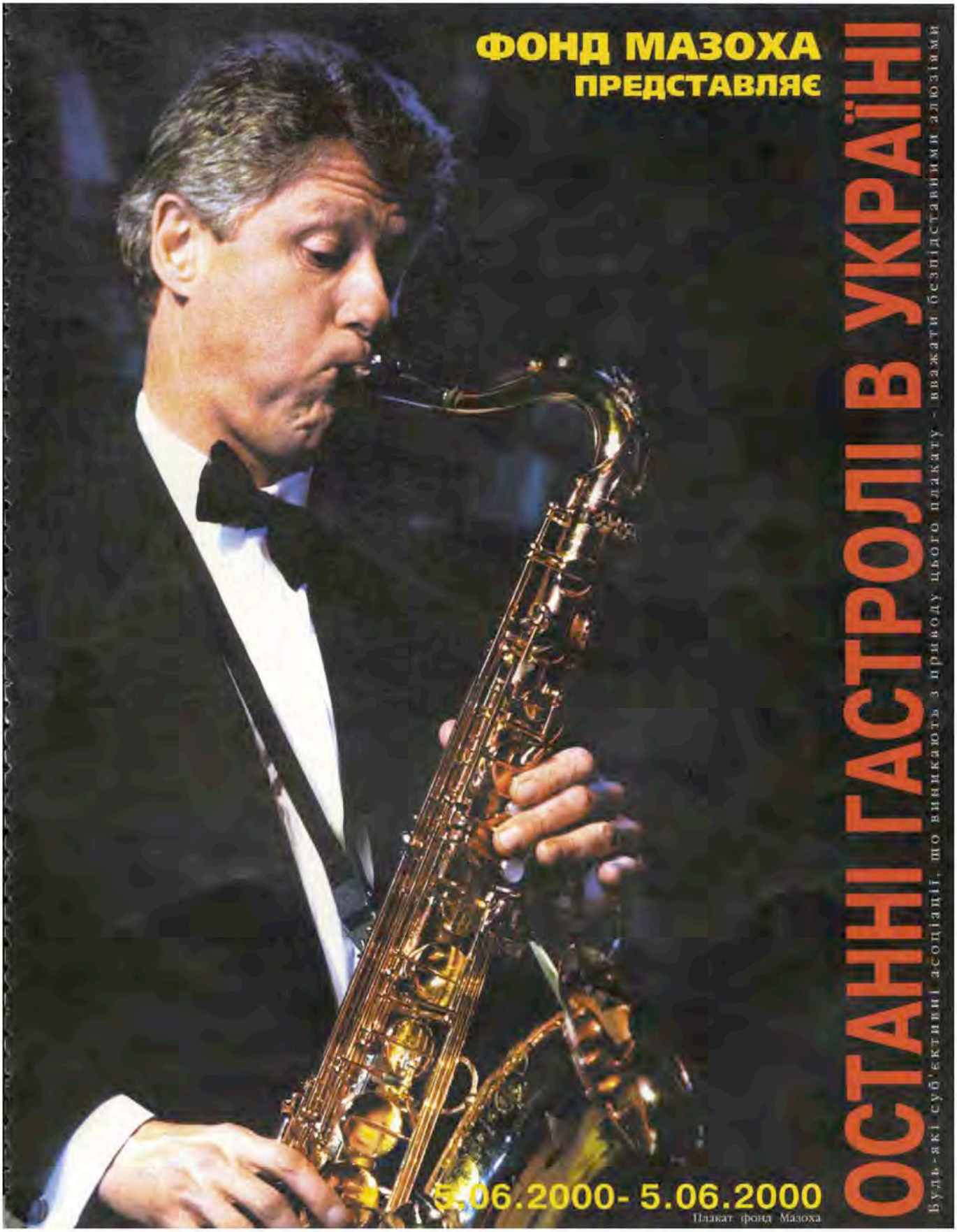

Плакат фонд Мазоха

безграничность своих жанровых возможностей. Показал, что может достигнуть равно высокого художественного результата в работе со звездой мирового кино **Катрин Денев** (в непривычной для нее роли фабричной работницы) и с непрофессиональной исландской актрисой, хотя и популярной певицей **Бьорк**. И сделал ироничный реверанс в сторону Голливуда, пригласив на эпизодическую роль чешского эмигранта незабываемого конферансье из фоссовского **"Кабаре" Джоэла Грея**.

Заполучив "Золотую пальмовую ветвь" Канна-2000, Фон Триер намерен вновь вернуться к работе над очередной "Догмой". Между тем не обошлось без "Догмы" и на нынешнем фестивале. Соотечественник Ларса Фон Триера **Кристиан Левринг** представил 4-й фильм этого проекта **"Король жив"**. Это драма об одинадцати пассажирах потерпевшего аварию в пустыне автобуса. Ничтоже сумняшеся, Левринг завез свою съемочную группу в самую что ни на есть пустыню и заставил испытать кое-что из того, что переживают персонажи картины. За исключением, разве что, смерти. Опасная вещь, эта "Догма". Но завораживает. Когда видишь, как среди песков в безнадежном ожидании спасения люди не перестают любить и ненавидеть. И даже устраивать любительскую постановку шекспировского "Короля Лира", словно в этой пятивековой трагедии заключен подлинный смысл жизни. Съемки ручной камерой оказываются подчас шокирующими, словно ты непосредственно участвуешь в репортаже о смерти.

Обольщение смертью воплотил на экране еще один участник Канна-2000, 68-летний японский режиссер **Нагиса Осима** в мистическом шедевре **"Табу"**. Некогда сотрясавший моральные устои мирового кино **"Империей страстей"** и **"Империей чувств"** Осима за четырнадцать лет экранного молчания оказался изрядно подзабыт. Для молодого поколения зрителей это имя уже мало о чем говорит. Три года назад Осима пережил сердечный удар, после которого может передвигаться только в инвалидной коляске. Это нисколько не лишило режиссера-работоголика его старых привычек и творческой энергии. На постановке "Табу" Осима, как всегда, предпочитал работать быстро, снимая с первой пробы. События фильма разворачиваются во второй половине прошлого века, на закате самурайской эпохи. Юный красавец Кано, безукоризненный в бою и равнодушный к женской любви, вызывает запретное влечение у нескольких опытных воинов. Когда один за другим гибнут от руки неизвестного трое поклонников прекрасного самурая, подозрение падает на его постоянного любовника. И начальник Кано велит ему казнить убийцу. Осима создает атмосферу красоты, пропитанной ароматом смерти, углубляется в тайны связи эроса-танатоса. Визуальный образ фильма, на первый взгляд поражающий графической строгостью, таит в себе цветовые шифры и композиционные шарады, открывающие каждому зрителю только ему предназначенное послание.

Если Осима склонен считать, что красота погубит мир, то крупнейший из независимых канадских режиссеров **Дени Аркан**, к ней более лоялен. Однако и у него есть некоторые опасения: "Я всегда был абсолютно беззащитен перед красивыми женщинами, - сознается он. - Они могли со мной делать что угодно". В 58 лет режиссер счел, что уже достаточно защищен возрастом от проникающего излучения красоты. Итак, он отважно бросился в пучину красоты в своем новом фильме **"Звезды"**, показанном на закрытии Каннского фестиваля. Насчет возраста, конечно, вышла ошибка: не помогает. Перед длинноногими обитательницами подиума (а где же еще ему было искать разгадку этой страшной тайны?) Дени Аркан растерялся. Засуетился. И, в конце концов, вернулся к старой истине: красота в глазах того, кто смотрит. Словом, выяснить свои отношения с религией оказалось легче. Поставил "Иисуса из Монреаля", кое-что и встало на свои места.

С женщинами же получается сплошная ерунда. **Нил Лабут** давно это понял. Однако прогулявшись вдоль и поперек по территории женоненавистничества в своих первых двух картинах, **"Мужской компании"** и **"Твоих друзьях и соседях"**, Лабут сжалился. В

тоже люди. Хотя и с большими причудами, как **"Сестра Бетти"**, к примеру. История офи отказывающейся признать, что она не может соединиться с мужчиной своей ме действительности его просто не существует, могла бы приключиться с любой из почитате Героиня фильма Лабута Бетти (**Рене Целвегер**), беззаветно влюблена в доктора Дэвида "Причина для любви". Больница на юге страны, где спасает жизни своим пациентам Рейвел собственной жизни. Туда-то и отправляется околдованная "мылом" девушка, воображающа не-дождется встречи с ней. Источником вдохновения для Лабута послужил фильм Вуди Алл Каира" об одержимости киноманки ее экранным героем. Нил Лабут пошел дальше: он пу двух профессиональных убийц, хотя и предполагал, что после Тарантино подобным по удивишь. Ничего, проскочил. Перипетии поисков Бетти ее любимого Дэвида Рейвела оч встреча девушки с исполнителем роли Дэвида, телеактером Джорджем Мак-Кордом (**Грег** лучших сцен в комедийном кино последнего десятилетия. Оно и понятно: консультантом оперы" на картине была режиссер и продюсер знаменитого сериала "Центральная больн хорошо знающая психологию своего "клиента". Можно только предполагать, что бы из эт Лабут на двойную роль Дэвида/Джорджа - хирурга из "Скорой помощи" Джорджа Клуни.

Любителям независимого кино Канн-2000 предложил отменный выбор. Был здесь с дер драмой **"Хлеб и розы" Кен Лоуч**, регулярно сшибающий призы на всех международных фе Лоуч посягнул на "американскую мечту". Жюри, судя по всему, его посягательств не одо нападок на голливудских мажоров еще одного экранного бунтаря, **Джона Уотерса** (кто с плохой фильм, пусть первым бросит в него камень). Уотерс избрал плацдармом для б больших американских студий Европу, здраво рассудив, что крупнейшая кинокомпания С Плюс" охотно профинансирует наезд на своих заокеанских конкурентов. "Когда я читал ле вспоминал он, - иногда приходилось слышать: "Я бы умер, чтобы снять фильм". Оставал следующий шаг: поставить картину о такой вот культового толка группе, готовой убить ра вооружившись девизом "Долой мейнстрим!". Джон Уотерс принялся за комедию **"Сесиль** настоящая антология шуток и приколов, начиная с титров, размещенных на рекламных щ показывают всего два фильма: "Звездный путь" и "Звездные войны". А на будущее заявлен "наконец субтитрированных на английский". Да и сама история кинотеррористов во Свихнувшимся, действующих во имя Отто Преминджера, Р.В. Фассбиндера, Кена Анге отличается крепким чувством юмора Голливудского юмора в духе признаний "Мне стыдно, Российский юмор **Павла Лунгина** в конкурсной ленте **"Свадьба"** совсем другого толк полгода ждать зарплату, чтобы за полчаса ее пропить. Гулять свадьбу следует широко, с др милицейскими разборками. Не грех также проехаться по больно шебутным тетям из Харь неприятностей не оберешься. Можно и насчет роли новых русских в развитии модельного б чего порассказать. Все это под музыку **Владимира Чекасина** и липкинские фольклорные м красиво. Сермяжная правда о своих, чтоб чужие боялись. Каннское жюри отметило кар такому случаю учрежденным призом за актерский ансамбль (**Марат Башаров, Мария Голубкина, Андрей Панин** и др.).

Силы независимых представлял в Канне **Джеймс Грей** с социальной драмой в традициях **"Дворы"**. В 26 лет Грей завоевал "Серебряного льва" Венецианского фестиваля своим реж **"Маленькая Одесса"**. В те времена он обходился бюджетом в 2,4 миллиона. Нынешнюю к "Мирамаксе" с бюджетом около 20 миллионов. Получился добротный семейно-кр охватывающий жизнь Нью-Йорка в период с 1965 по 1974, когда город прошел путь от "Зав "Желания смерти". Подтексты фильма читаются главным образом по фильмографии исп **Каан** в роли дяди главного героя уже не просто преуспевающий бизнесмен, а некая в перестрелке и благополучно состарившегося Сонни Корлеоне. **Фей Данауэй** - светская прошлым в стиле "Бонни и Клайда". Зато главный герой чист, как стеклышко, хотя только Играет его **Марк Вальберг**, включенный журналом "Эмпайр" в пятерку голливудских красивыми телами. Во время написания сценария Грей вдохновлялся музыкой Верди изобразительной части ориентировался на Жоржа Де Ла Тура.

На примере азиатских картин можно убедиться, что фестивальные призы - вещь очень стороны, они достаются лентам, вполне этого заслуживающим. В случае с гонконгским р **Кар-ваем** похоже, что приз готовы были дать, не глядя. Его фильм пригласили в конкур состоянии. В каталоге так и значилось: "Без названия". Уже в Канне появилось название " Кар-вая здесь помнили и любили за его предыдущую картину, гомосексуальную поэтическук **вместе"**, отмеченную в 1997 г. призом за лучшую режиссуру. В "Состоянии любви", получив техническую награду, то есть за общее художественное решение, 42-летний режиссер углуб нюансы взаимоотношений мужчины и женщины. Сначала кажется, что между героями фил происходит. Просто случайные встречи. Короткий разговор глазами. Ритуальные ужины в р соседски скоротать время разлуки: Ее - с мужем, Его - с женой. Атмосфера глубоко скрыт более сильной страсти, влекущей этих двоих друг к другу, овладевает тобой как бы исподво или женщина, невозможно устоять перед изощренным эротизмом великолепного актерского (приз за лучшую мужскую роль) и **Мегги Чеунг**.

Китайско-американская картина **Энга Ли "Тигр и дракон"** была показана вне конкур основания претендовать на призы. Большой знаток женских характеров, Ли готов их исс материале, будь то английская романтическая драма "Разум и чувство" или американски "Ледовый шторм". В "Тигре и драконе" Энг Ли наконец взялся за материал своей мечты: ку трах-бах-бум. Перед сверхзвуковыми схватками героинь ленты бледнеют чудеса боевой Хореограф тот же, но здесь он имеет дело не с виртуальными штучками, а с высшей иерарх фу. Прежде чем приступить к съемкам, ведущие исполнители ленты прошли 4-месячный тре были в хорошей форме и раньше. Главную героиню сыграла ослепительной красоты Пекинского балета **Чжанг Жию**. Ее противницу - актриса-спортсменка **Мишель Йео**, изв Джеки Чана и предпоследней ленте бондианы, "Завтра не умрет никогда". Энг Ли трен актерами, чтобы понять, где зарождается движение и каковы пределы возможностей человек

Говорить обо всех достойных лентах Каннского МКФ - то же, что называть триста спартанце нельзя не упомянуть напоследок режиссерский дебют **Элайаса Мериджа "Тень ва** остроумной и дерзкой форме отдал дань моде на немое кино, предположив, что на съемках экспрессионизма "Носферату" дело было нечисто и актер Макс Шрек, игравший короля вам прочь полакомиться кровью то того, то этого члена съемочной группы. Ядовитый дуэт (Мурнау) и **Виллема Дефо** (Шрек/Носферату) не оставляет и тени сомнения в вам создателей "Носферату". Да и какой же настоящий фильм обходится без распития чьей-то кр

клапан

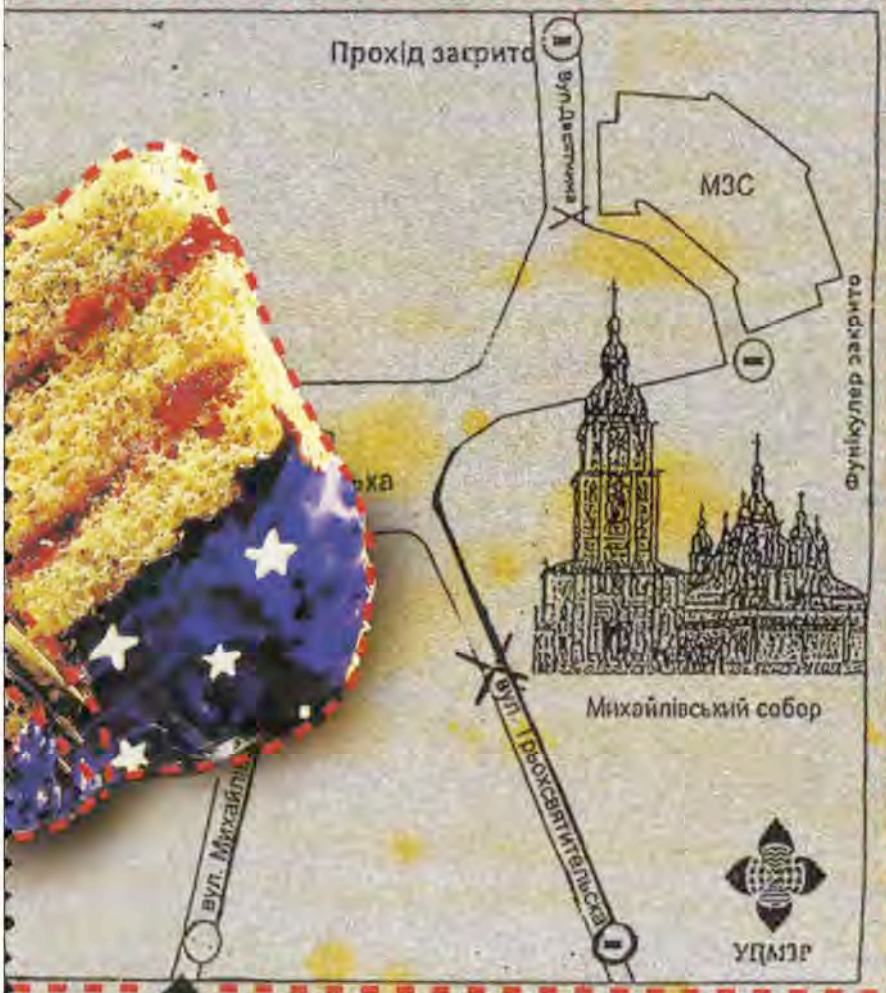

Матеріал іздуваний Українським центром менеджменту земля та ресурсів

А СПЕЦІАЛЬНИМИ ЗЕЛЕНИМИ ПЕРЕПУСТКАМИ
AL GREEN PASSHOLDER ENTRANCE

й Ви знайдете місце, куди проходитимуть лише особи з
ок вказаний стрілкою. Прохід до цього місця можливий

линия сгиба

звезды. Ну, что это такое – и без того ясно. Тем не менее несколько девчонок на самой жаре старательно танцуют. Скутов в околопрезидентской резервации очень много – почти столько же, сколько журналистов. Они, независимо от стиля и ритма музыки, танцуют в кружок что-то псевдотуцульское. Нет, ну эти тетки до колен просто ужасные. Потные отпрыски демократии.

Еще об охранниках, уж больно запомнились:

-на проходе в "пропускную" зону стоит лишь американцы, чернокожих мордоворотов, наш – на их фоне – белый, худосочный, не стоть же лысый, национально кошмарен в носу. Рядом парень с изящной красивой собакой, очевидно, инвалидчатой.

Девушка, проходя турникет, роняет книжку "Трайн Пикс". Ни в сказке сказать, ни пером описать: на американском турникете гладит металлоискателем по заднице и необъятному брюху пузатого черноризного попа.

В 17.00 в другие турникеты перестали кого-либо пускать вовсе.

Впрочем, дождаться Вилли я не стала – он не в моем вкусе. Пришла домой. Включила телевизор: любопытства ради. Он уже стоял на торгообразной трибуне и орал. Слушали. А рядом – б ужас, кого не может быть!! – рядом стояли Ямпольский, просто стояли, ничего не делая, две девицы – чуть полные, брюнеточки, в сексапильненьких футболочках – как две капли воды похожие на Монику Левински. Это кто же их выставил там, это зачем, это что, шутка такая?! Если американцы – то они просто идиоты бестактные, если наши...

В конце – еще одна звездочка с далекого флажка – смятливым не заметку. Фамилия американского режиссера шоу была знакомо: КЕННЕДИ. Честное слово.

Ада Харви Осавель, Киев

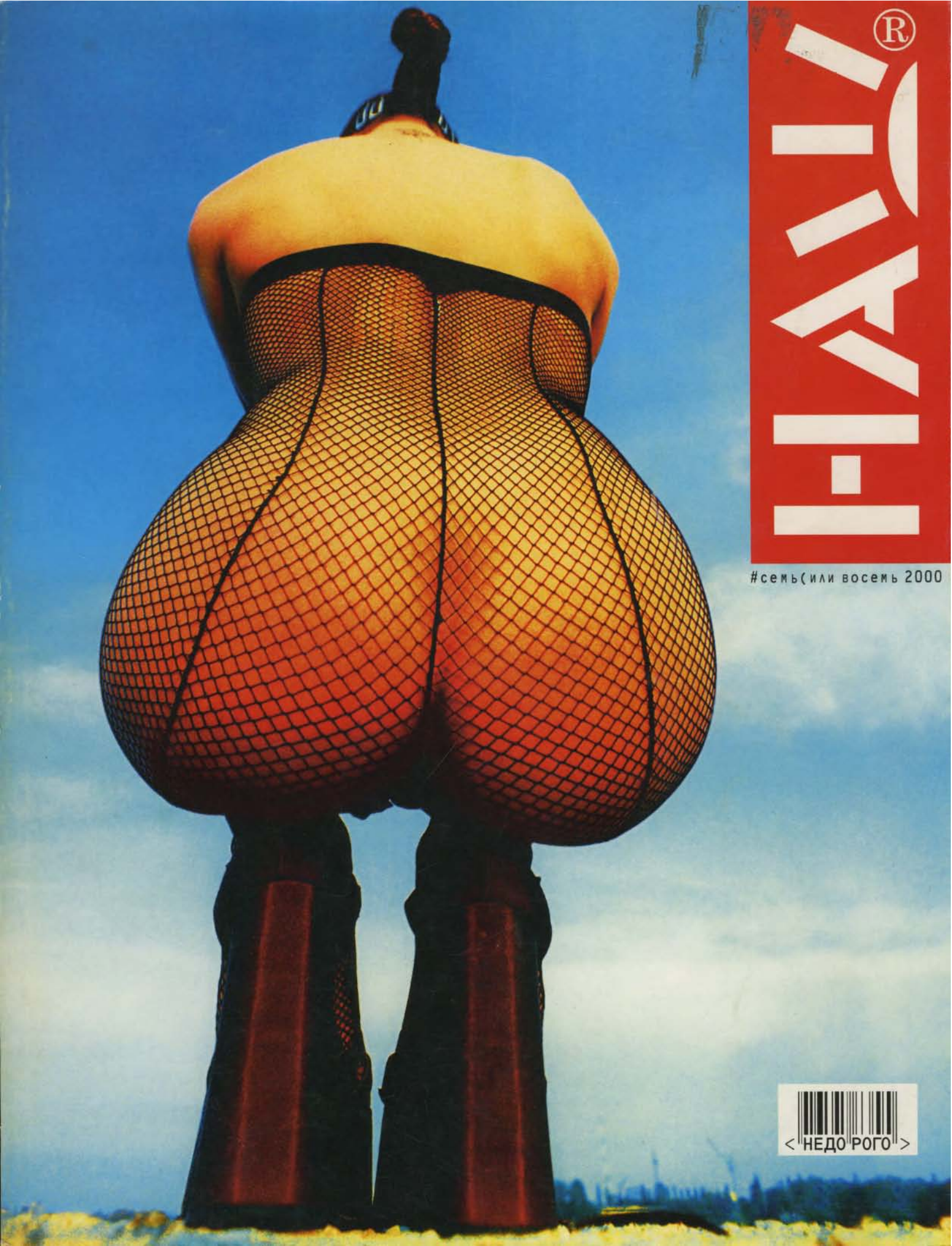
ТАЛ ®
#семь(или восемь 2000
<НЕДОРОГО>

МГЕЗ

©Фото: виктор марущенко, 044 228-81-41

в номере:

презентация Фонда Мазепа

Капут подкрался незаметно. Еще никто и ухом не повел, а уж силы тьмы и боги власти, сговорившись с плотоядными художниками, распростерли свои тяжелые крылья над ужасной вечерей. О, эти холодные капли, падающие с черного, высокого сводчатого потолка! Уж не помогут ни лозунги, ни правила приличия, и на грозный вопрос – "Сосать будешь?!" – толпа отвечает глухим стоном – "Да!". Ибо рты уже у всех заняты. Едой, конечно же. Власть всегда задает этот вопрос, и народ всегда отвечает согласием. Но ныне происходит то, что назревало давно: художники, то есть люди, которым власть сей оральный вопрос задает в первую очередь, ныне сами делают власть. Сами кого хочешь могут "наклонить". Именно так.

©фото:николайтрох,044/2294243

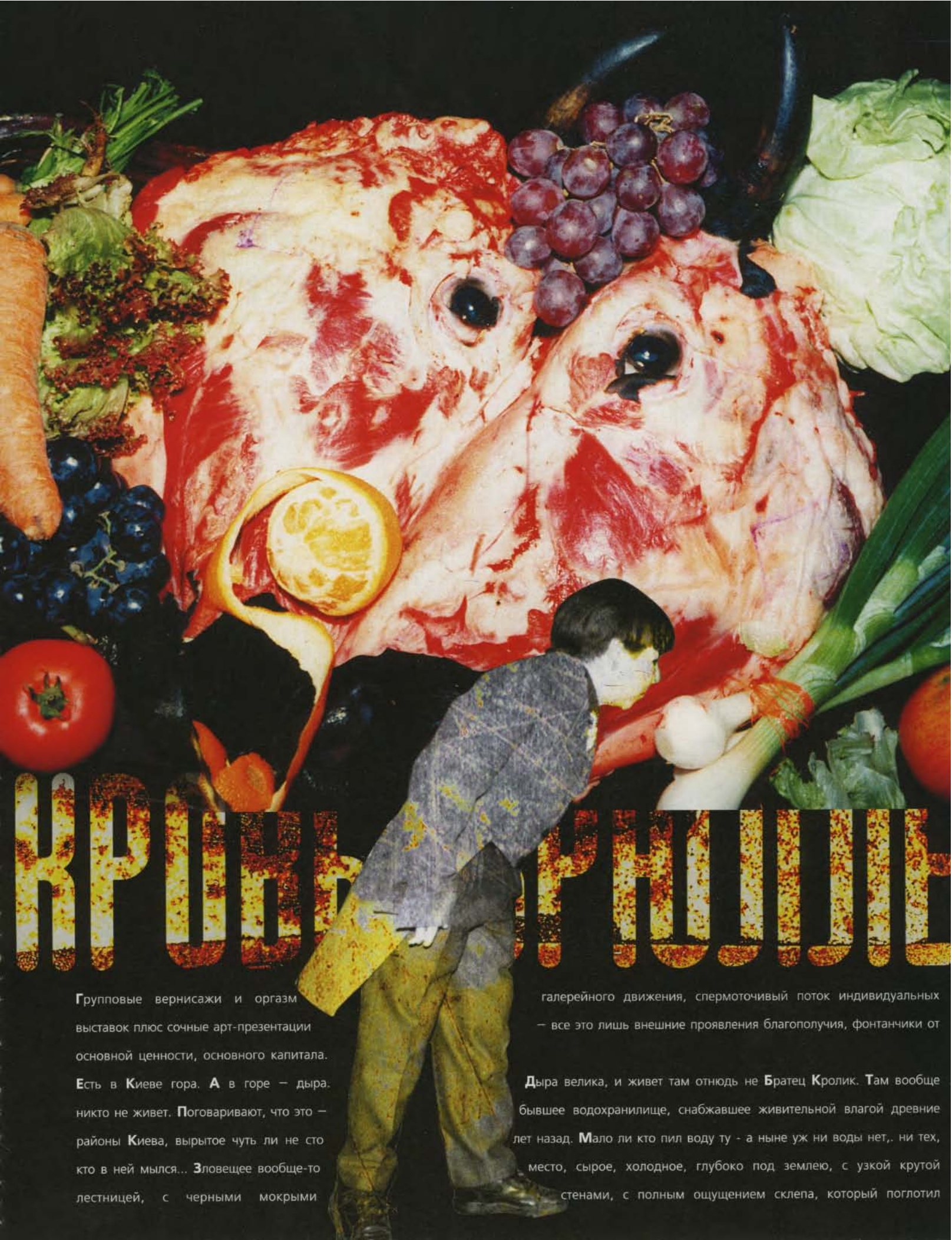

КРОВЬ ГРЯЗЬ

Групповые вернисажи и оргазм галерейного движения, спермоточивый поток индивидуальных выставок плюс сочные арт-презентации — все это лишь внешние проявления благополучия, фонтанчики от основной ценности, основного капитала.

Есть в Киеве гора. А в горе — дыра. Дыра велика, и живет там отнюдь не Братец Кролик. Там вообще никто не живет. Поговаривают, что это — бывшее водохранилище, снабжавшее живительной влагой древние районы Киева, вырытое чуть ли не сто лет назад. Мало ли кто пил воду ту - а ныне уж ни воды нет,. ни тех, кто в ней мылся... Зловещее вообще-то место, сырое, холодное, глубоко под землею, с узкой крутой лестницей, с черными мокрыми стенами, с полным ощущением склепа, который поглотил

вошедшего. **Р**аньше здесь пытались резвиться киевские панки, но бытро рассосались. **Д**олго под черные тяжелые своды, меж черных-черных осклизлых колонн не ступала теплая нога живущих в нашем мире... **С**толь же зловещим, под стать подземелью, является организация, что решила наконец вновь наполнить эти жуткие стены звуками бесчеловечного разгула и крушения морали. **"Фонд Мазоха", дуэт Игорей Подольчака и Дюрича**, выходцев из **Л**ьвова, – вот имя тому зловещему союзу. **О**ни шли к этому подземелью шаг за шагом, страх за страхом, скандал за скандалом, раздавая в лотерею гробы и хороня в смальце живых президентов, топя в пиве евреев и поздравляя фашистов с **Д**нем **П**обеды, пугая космонавтов и обедняя богачей (последнее направление деятельности выглядит особо антигуманным). **О**ни, наверное, и школьниц убивали, только об этом никто не знает. **Н**а сей раз поводом для очередного проявления был выход в свет альбома живописных работ **П**одольчака. **Ч**то и говорить, представлению своего альбома **Игорь П**. с компанией броское исполнение придал. **И** сырость капала слезами с потолка... **Т**емным июньским вечером в цветущем парке, у стен полуразрушенной кирпичной башни, где в полночь по местной легенде, является дух князя **В**ладимира, собрались многие прилично одетые дамы в белых платьях, и господа также весьма обеспеченные были там, приехав на своих самодовольно посверкивающих машинах. **В**лекла же публику, однако, вовсем не башня, но приземистая каменная будка с железной дверью. **В**ступившие в дверь эту брели вниз по крутой лестнице, ощущая правым боком глухую стену, а левым – черную полупрозрачную завесу, за которой угадывались недобро мерцающие огни. **В** могильно сыром подземном зале с

почерневшими стенами посетителей встречали очень маленькие люди с фонариками. Они были под стать малорослости очень вежливы и одеты старомодно в камзолы и прочие ретроградные убранства. Чуть дальше в глубине зала у большущего стола, заваленного мертвой, но вполне съедобной натурой, - всякими фруктами, овощами, мясом и иным виноградом, - орудовали ножиками полуобнаженные большие, даже громадные люди женского пола — прямо говоря, необъятные бабищи с голыми сиськами и в пышных платьях. На заупокойно подсвеченных пюпитрах лежали те самые отравленные альбомы. У одной из стен корежилась дивная композиция из велосипедов, чучел животных, отрубленных телячьих голов и все тех же грушек-яблочек. На нескольких мониторах по всему периметру демонстрировались разные по степени насилия, и, соответственно, тошнотворности, фильмы. Один из них, точно известно, был ловко смонтирован из какой-то диковатой патологоанатомической учебной киноленты (!) и на фоне полуголых матрон и офонаренных (с ударением на "а") лилипутов был особо отвратен. Наиболее живописен там был процесс трупного вздутия, прокрученный в ускоренном темпе. Оказывается, лицо при этом приобретает несколько негодующее выражение (почаще улыбайтесь). Также довелось узнать, что при сжигании человеческого тела желудок привольно вырывается пузырем наружу, надувается и лопается. Так что, вот еще дельный совет: на всякий случай перед собственной кремацией не ешьте ничего слишком тяжелого или скоромного, а то весь эффект пропадет, да и стены можете забрызгать. Интереснее всего, что выпивающая и закусывающая публика на все эти красоты преспокойно смотрела, продолжая закусывать и выпивать. Всех желающих

наполнить свои желудки терпеливо потчевали с подносов те же миниатюрные хомо сапиенсы. ульминацией вечера стало выступление театрального режиссера **Романа Виктюка** - прирожденного садиста и мазохиста, по его собственному признанию, - в роли шоумена. **С**амо же шоу заключалось в раздевании и обкладывании невероятно толстой натурщицы разнообразной белковой снедью и последующим объеданием этого мясца красивейшим мраморным догом. **О**чень впечатляли при этом призывы самого **Романа Григорьича**: **"До маниркы йды!"**, что значит — "ступай в п...у!" **Н**а том месте, действительно, лежало несколько весьма аппетитных кусочков телятинки. **Д**ог, однако, попался стеснительный, но в целом обработал даму довольно неплохо. **Н**а второе подали ту же массивную тетю с зеленью и фруктами. **Т**ут уж ее употребили сначала лилипуты, а потом и желающие из публики. **М**узыка играла, и все были взбудоражены. **С**обственно, кулинарным разгулом (обжорство — один из семи смертных грехов, кстати) все и закончилось. **А**нтураж и действо хорошо дополняли друг друга — одно без другого просто не смотрелось бы. **Д**умается, не в одну голову пришла мысль смутная - на что же это похоже? **Г**де-то ведь это уже было, эти топки по бокам с корчащимися в них телами, эта толпа слегка обезумевших людей, этот копченый мрак среди ужасных квадратных колонн, и голые страшные тетки, и мелкая прислуга, и в центре — беснование на помосте под руководством старого либертена? **Н**аверняка, соответственно точное название пришло не сразу — ад. **В**от на что это было похоже.

Настоящее, художественно воспроизведенное пекло.

Вообще же, если без чертовщины, картина напоминала то самое, о чем в начале тут писалось. Публике, благополучной и красивой, и умной, и ироничной, пришедшей, типа, чисто искусство посмотреть, щедрой порцией, через край, вывалили жратву и жестокость, чужие галлюцинации и ее собственные, публики, комплексы – все вперемешку, этакое кровь-брюлле, - и спросили: "...будешь?". **И** на классический вопрос публика дружно ответила глухим вампирическим ревом – **"Да!"**. **В**ернее, не ответила, а подумала, потому что рты, как уже довелось отметить вначале, у всех были заняты.

Если же все-таки, сытно отрыгнув, попытаться еще и предаться философствованию по этому поводу, то получится примерно вот что: акция в подземелье выглядит прекрасным символом нынешнего положения вещей. **А**ртисту уже не нужно покровительствующее светило, чтобы быть замеченным, он не нуждается ни в солнечном свете, ни в софитах власти, он сам теперь каждым своим движением производит власть – как картинки или скульптуры, книжки или фильмы.

И добровольно он от нее не откажется.

Что и требовалось доказать.

Дядя Володя, в полночь из Киева

Послуги та ціни
Як стати клієнтом
Контакти
Про нас
ФОТОНОВИНИ
ФОТОАРХІВ
Фотографи України

РЕКЛАМА
Новые решения для Вашего бизнеса
LIVE CONCEPT студия веб-проектов
big bn com.ua
big bn com.ua

ПОШУК ФОТО

Слова для пошуку: Мазоха

Шукати слова: будь-яке

Вся база | від / Січня / (день / місяць / рік) до / Січня /

Знайдені фото: 4

Режисер Роман Віктюк (зліва) керує презентацією альбому художника, графіка і фотографа Ігоря Подольчака в підземному водосховищі у Києві ввечері в четвер, 8 червня 2000 р. В цей день відбулася театралізована презентація художнього альбому... (Далі...)

No. 2124 **Дата: 09-06-2000**

Репетиція презентації альбому художника, графіка і фотографа Ігоря Подольчака в підземному водосховищі у Києві. У четвер, 8 червня 2000 р. у Києві відбулася театралізована презентація художнього альбому Подольчака в постановці відомого театрального... (Далі...)

No. 2121 **Дата: 08-06-2000**

Репетиція презентації альбому художника, графіка і фотографа Ігоря Подольчака в підземному водосховищі у Києві. У четвер, 8 червня 2000 р. у Києві відбулася театралізована презентація художнього альбому Подольчака (праворуч вгорі) в постановці... (Далі...)

No. 2120 **Дата: 08-06-2000**

Активісти фонду Мазоха в Україні розклеюють плакати із зображенням Президента США Білла

Клінтона, який грає на саксофоні, і написом "Останні гастролі в Україні" перед будинком Національної Опери в Києві у неділю, 4 червня 2000 р. 5 червня... (Далі...)

No. 2100 **Дата: 04-06-2000**

Знайдені фото: 4

© 1998-2001 Агентство "УНІАН".
Всі права застережено.

Редактор фотосервісу - Віктор Побединський
Консультант проекту - Ірина Тимофєєва

created by LIVE CONCEPT

Искать Искать
в Интернет работу объявления новости

Ping Banner Network

topping.com.ua
сегодня 650
всего 3284018

bigmir net
168 557

Інші

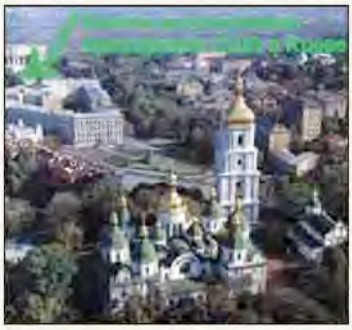

Последние гастроли Клинтона (05-06-00 12:41)

В преддверии визита в Украину президента США Билла Клинтона и его выступления на Михайловской площади в Киеве организация "Фонд Мазоха" расклеила в украинской столице плакаты со своеобразным анонсом данного мероприятия.

На хорошего качества красочном плакате изображен Клинтон, играющий на саксофоне. Сбоку плаката размещается надпись - "Последние гастроли в Украине".

По информации телеканала "Интер", плакатами с изображениям играющего на саксофоне президента США заклеены все центральные улицы Киева.

Как было замечено в информации телеканала, по всей видимости, столичные власти не поняли подвоха.

Вероятно, это произошло оттого, что "неофициальные" плакаты не слишком отличаются от официальных по качеству и стилю исполнения. На последних также изображен Клинтон, правда без саксофона, но перед микрофонами. Надпись на официальном плакате мало что говорит о предстоящем мероприятии и звучит как "Будущее начинается сегодня".

Кроме того, видимо, трудно отличить "пародию" от настоящей афиши, так как на самом деле президент США выступит в рамках большой шоу-программы - выступлению Клинтона перед киевлянами будет предшествовать трехчасовой концерт популярных украинских исполнителей - ВВ, Братьев Блюз и др.

Надо сказать, что киевляне узнавали о предстоящем шоу не только из официальных плакатов на улицах, но и рекламок из почтовых ящиков. Любопытно, что согласно информации, размещенной на таких мини-плакатах, спонсорами мероприятия (или его рекламы) являются ISTIL DMZ, BOSCH, AVON, Pfizer, Shell, Golden Telecom.

UA TODAY

НОВИНИ

- Парламент уволил судью КС и судью ВС (17:10)
- Место проведения в Киеве конкурса "Евровидение-2005" определят в течение месяца (16:02)
- Еврокомиссия начала расследование государственной помощи Польши Huta Czestochowa (15:39)
- Генпрокуратура порушила кримінальну справу проти Юлії Тимошенко (14:28)
- В парламенте будет создана депутатская группа "Союз" (14:07)
- Кабмін розповів депутатам про створення "ЕКУ" (14:03)
- Задорожний и Гавриш ставят диагноз парламентскому большинству и ВР (13:27)
- Абрамович їздив до Італії купувати Андрія Шевченка (12:27)
- Янукович призначив Руслану радником (11:41)
- ВР досрочно прекратила полномочия депутата Злочевского (11:24)
- Парламент почтил минутой молчания память Гонгадзе (10:42)
- "Центр кризисной журналистики" предлагает Кучме запретить прямые трансляции заседаний ВР (10:28)
- Суд по делу Лазаренко отказался прослушать пленки Мельниченко (10:13)

АНАЛІТИКА

- Екзотичні люди про політичні технології (19-05 19:39)
- Ситуативний союз екс-прем'єрів (13-05 17:01)
- Президентські вибори-2004: адмінресурсу не буде, буде "чорний PR"? (07-05 19:34)
- "Укртелеком" планируют продать дешево и "своим" (06-05 18:17)
- Украинские пираты оказались на редкость живучими (06-05 00:11)
- Как ограбить олигарха. Российский опыт (02-05 18:53)
- За чьи маленькие кошельки купят "Укррудпром" (29-04 11:01)
- Продаже «Криворожстали» могут помешать только президентские выборы (25-04 01:59)
- Олександр Зінченко: Мукачево - це Крим середини 90-х (24-04 22:52)
- 2004 г. станет годом бурного развития алкогольного рынка Украины? (21-04 20:21)
- В парламенте появилась новая фракция со старым названием (21-04 14:05)
- Табачный рынок Украины: стабилизация и перспективы (20-04 19:18)

ОСТИ
ТВ
на неделю

ЖУРНАЛИСТ

Виктюк подался в мазохисты

Ольга Дечевова
журналист

В мазохисты

вил в новом спектакле

о френчах и тигровых полуодетых
ны. Всюду звучит пугающая музыка,
рено соединенные части женских и
Центральном парке столицы прошла
художественного альбома классика
ектакля Игоря Подольчака с участием
ного режиссера Романа Виктюка.

Ольга Дечевова
журналист

О подземном [illegible]
лише, скрытом [illegible]
Центрального [illegible]
местная малинник [illegible]
хои не сдаивали. [illegible]
ника стражи порядка [illegible]
ют одни: где-то ра[illegible]
Днепр.

А между тем, дабы [illegible]
старому подвешенным [illegible]
резвали многие — [illegible]
сырости и мрака [illegible]
ла презентация [illegible]
жественного альбома [illegible]
ра Подольчака, [illegible]
пистэретического [illegible]
ства.

Сама акция сдало[illegible]
дила на художестве[illegible]
выставку. По сло[illegible]
щенному и жуты[illegible]
ному залу бродили [illegible]
путы во френчах и тигр[illegible]
ские полуодетые жен[illegible]
ны. В дальнем углу ка[illegible]
то безумный [illegible]
среди вялых огурцов и [illegible]
мидоров жиденько вы[illegible]
лись освежеванные [illegible]
ровьи головы, на кото[illegible]
резвились мухи. Со [illegible]
сторон на слегка обалде[illegible]
ших гостей надвигало[illegible]
пугающая музыка, на те[illegible]
лежкранах — нелепо [illegible]
единенные части женск[illegible]
и мужских тел. Это работы
Подольчака.

Дабы привлечь к действу
как можно больше внима[illegible]
ния, к шоу примкнул [illegible]
тажный Роман Виктюк,
который за четыре дня по[illegible]
ставил спектакль по [illegible]
изведениям не менее эпа[illegible]
тажного Захера Мазоха.

Г-н Виктюк самолично
представил прессе свого
друга и, как выяснилось

Светские забавы

РЕПОРТАЖ

Колбаса, слюни и никакого секса на презентации постэротического искусства садомазохизма

Разврат по-украински

«Большой» и маленькие. Виктюк и лилипуты.

Художник Игорь Подольчак и режиссер Роман Виктюк — дети подземелья. В Первомайском парке (сразу за библиотекой экс-КПСС) в одном из подземных коммуникационных сооружений они устроили на прошлой неделе «разврат» для богемы...

Тарас ТКАЧУК,
Ольга ПЕЧЕНОВА
«ВЕДОМОСТИ»

ТЕТКИ И ЛИЛИПУТЫ

Жирные полуголые тетки, лилипуты и вообще какая-то мрачная атмосфера сулила нечто совершенно ужасное и очень интересное. Страшно хотелось посмотреть на живых садистов, а может и самим сладко помучиться под руководством Великого Эпататора.

Мероприятие проходило в старинном подземном водохранилище, расположенном где-то в глубине парка над Парламентской библиотекой. Вдоль извилистых дорожек стоят стайки молоденьких девушек.

— Вы на спектакль? — настойчиво спрашивают они прохожих.

И, не дождавшись ответа, возбужденно машут руками.

— Идите туда! Дальше вам покажут!

А это и есть твоя первая загадка, мэстэро, — радуемся мы собственной догадливости. «Женщины-указатели». Живые куклы большого воображения. Вот они, первые ужасные обещанные садомазохизма. Предтечи подземного кошмара. Какой вы, Роман Григорьевич, умный мальчик! Вашу бы фантазию да на что-то доброе.

Спартаки подкраниновского воображения напоминает пьяненькие бомбообежницы. Когда мы пришли, у его входа уже собралась избранная публика: слинки, пейки, жировые бляшки и тому подобное. Мелькают знакомые рожи из телевизора. К примеру, голубоглазого юношу с невинным девичьим взглядом мы опознали как І. Кравчука или как там его сейчас.

В глубину бункера ведет довольно крутая лестница. Темнота кромешная. Внизу щебечут какие-то дети. Прыгают лучи фонариков.

— Эй, мальчик, — крикнули мы, — свети скорей сюда.

— Осторожней, — пропищал он. — Только я вообще то девочка.

В светлом пятнышке фонарика возникло морщинистое лицо лилипутки.

— Проходите, проходите, гости дорогие, — без устали мурлыкает она.

В мрачном неосвещенном зале уже тьма народу. На мониторах огромных телевизоров крутится какая-то муть: роскошные куски телятины изменяются пытор-

Куклы и чудовища. Фото автора

мортами из немолодых обрюзгших женщин.

Тетки с голыми грудями режут бутерброды. Юркие, как блохи, лилипуты разносят водку в пластмассовых стаканчиках.

На полотнах альбомы Игоря Подольчака... Исцелченное мясо человеческих душ. Культы, безобразные лобки, сине-зеленое царство промежностей.

— Ночные кошмары одинокого вегетарианца, — сказала одна довольно известная личность с канала «1+1».

— Клиника, — резюмировал знакомый фотограф.

По телевизору сменяют друг дружку стилизованные под немое кино ролики. Первым идет «Выстрел из револьвера», на экране медленно взрывается увесистый мозг. Сочно брызгают густые сопли. За ним «Эрекция в крематории»: горящий труп причудливо корчится, у него призывно вспухают гениталии. И снова «Выстрел из револьвера».

Однако публика не грустит. «Эрекцию в крематории» бомонд закусывает крепкой икоркой. Не плохо «уходит» сырок с маслинами.

— Жалко, успел дома поужинать, — говорит знакомый фотограф, листая альбом с подгнившими кусками женского мяса.

— А вот это на мою бывшую жену похожа, — радостно кричит известная личность, — только без ног и головы.

ДОГ И «СВЕЖАТИНА»

И вот на сцене появляется «сладкая парочка» — Виктюк и Подольчак.

— Не принимайте всерьез то, что вы сейчас увидите, — говорит в микрофон Роман Григорьевич. — Просто смотрите.

На помост из-за колонны он вытаскивает одну из своих толстозадых помощниц, закутанную в шерстяное одеяло. По команде мэстэро красотка оголяется, оставшись в одних беленьких трусиках (могла бы, между прочим, и снять). Заметно, что толстуха жутко конфузится.

— Ложись! — приказывает Виктюк.

Неповоротливые старенькие лилипуты обкладывают ее тушу кусками мяса. Роман Григорьевич кривляется. Кидается в толпу колбасой. Дает указания и покачивает на нерасторопных «малышей». Толстуха готова со стыда провалиться под землю.

— Я-то думал, каракули ее трахнут, — разочарованно сказал знакомый фотограф.

— Или измажут дерьмом, а потом заставят нас слизывать, — добавила известная личность.

Народ давится у сцены, все еще надеясь увидеть что-то интересное.

— Кай! — кричит кому-то Виктюк. — Выведите Кая!

За колоннами происходит борьба и приглушенная ругань. После маленькой заминки на сцене появляется здоровенный колесный дог. Толпы он боится, и его хозяйке приходится тянуть здоровенную псину за поводок.

— Ешь, — со страстью в голосе приказывает Роман Григорьевич. Пламенея губами и пуская слюни, он словно призывает собаку не стесняться и вкусить мяса «на полную катушку».

Колбаса догу не нравится. Получив пару оплеух от хозяйки, он пробует пару кусочков. Вся его собачья фигура изображает безразличие и тоску. Раздосадованный игрой «артистов» Виктюк носится по сцене и уже готов сам встать на четвереньки, чтобы показать «собацюре», что значит упиться «женской свежатинкой».

Окончательно сбитый с толку Кай кое-как стаскивает ломоть мяса с лобка толстухи. Мэстэро светится от радости, хлопает в ладоши и показывает зрителям язык, на вид еще более противный, чем трясущийся жирок его ассистентки. Наверное, так по его замыслу должно выглядеть торжество извращенной похоти. В общем он доволен. Чего не скажешь о приглашенных.

— Это политическая акция! — вдруг заявляет Роман Григорьевич, пытаясь воскресить гаснущий у публики интерес. — Никакого секса! (вроде бы мы сами не видим, что никакого).

Зрителей у сцены становится все меньше. Знаменитости рассредоточиваются из заднего плана. По углам пьют водку. Кажется, конец.

Тетка, дрожа телом, поднимается. Жидкие аплодисменты.

Второй номер программы мало отличается от первого. Пузатая бабища снова укладывается на помост. Подругу «сервируют» ее зеленью, помидорами, редиской. На этот раз в качестве «полотдиных едоков» называются лилипуты.

— Ко мне! — бросает им Виктюк. — Есть!

Находясь в метре от них, я заметил, что маленькие человечки страдают ревматизмом. С кислыми лицами, на плохо гнущихся ножках они жуют прокислую траву. У каждого на уме: «Когда наконец кончится это издевательство».

— Больше страсти, отрочье! — злится идеолог представления.

Лилипуты добросовестно пламенеют, стоя на коленях у тела «женщины-горы». Происходящее напоминает прощание родственников с телом усопшей.

ТУМАН И МЯСО

Махнув рукой на своих «бестолковых» помощников, Виктюк начинает вытаскивать на сцену зрителей. Спеша за спиной руки, ухватил редиску бородатый прозник Курков.

— Подергайся пузом! — командует Виктюк неподвижно лежащей толстуче.

Та изображает бульоотвиде. По полу катятся помидоры. Бесстрашный молодой человек с косичкой подделил зубами пучок укропа.

Номер заканчивается. Довольная, что все позади, толстуха улыбается зрителям. Трусит сиськами с прилипшей к соскам петрушкой. Кто-то из приличия захлопал, но быстро одумался.

— А теперь фильм Игоря Подольчака, — сказал Виктюк.

На белом полотне снова калейдоскоп целлюлитных композиций. Сморщенные, как сухофрукты, мордочки лилипутов. Туман — мясо — туман.

— Вы не бывали в убойном цехе Дарницкого мясокомбината? — спросил я Игоря Подольчака. — Агонизирующая природа так прекрасна. Видели, как выжимают свиньи? Они шипят и пенятся, пуская клубы нежно-молочного пара. Потом густеют, становятся похожими на яйца в крутую. Без скорлупы, естественно.

Он внимательно слушал меня, а потом с уважением сказал:

— У каждого, знаете ли, коллега, свои фактуры.

И я сразу предложил окружающим тост: «За уличную фактуру!»

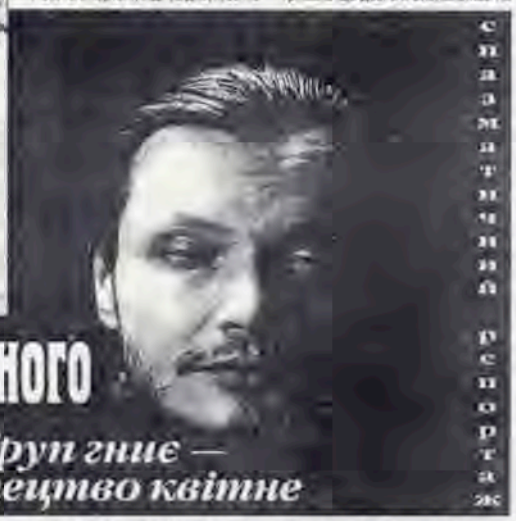

Тріумф пост-еротичного м'ясожерства, *або Труп гниє — мистецтво квітне*

спаламатичний репортаж

Дайте собакам м'яса!
Володимир Висоцький

Це зробили Ігор Подольчак, Ігор Дюрич та Роман Віктюк. Перший називає себе художником, другий — куратором, третій — режисером. Утрьох вони називаються «Фондом Мазоха».

Вони влаштували це восьмого червня у Центральному парку Києва. У підземних катакомбах, призначених нині забуте Господньою та радянськими інженерами на віки вічні. Подейкують, що стратегічний погріб, у якому це відбувалося, має стосунок до ядерного ритуалу збереження всіди, широко культивованого в радянські часи. Там холодно і вогко. Обіцяли також, що буде ще й страшно.

Те, що трапилося увечері під звичайно київською, називалося «акція». Однак вона не мала жодного стосунку до презентації малярського альбому «класика пост-еротики» (це я списав з прес-релізу Ігоря Подольчака, що в ньому зібрано репродукції 420 робіт за період з 1963 до 1999 року. Хоча і це — неправда. Альбом там був. Принаймні частинами (сам бачив). Подольчак теж був. На ньому висіло якесь доріг і чорна вбрання (під колір рожевого темного волосся, зібраного у хвіст). Він поводився трохи збуджено і нервово. Ніяко нічого не встигав зробити до самого початку. Можливо, саме тому початку не було. Натомість було багато Віктюка. Він муштував численних ліліпутів (ліліпутів було менше, а вони були більші). Ліліпутки опритно шістали скрізь із тацями, виконаними буржуазними канапками та алкогольними напоями. Втім, розлив алкогольних напоїв у одноразову тару ліліпуткам не довірили. Білки дорослим злочинців. Вони робили все швидко і знетямлені. Їх душила відповідальність. Отже канапок було багато. Алкоголю — ще більше. Не лише тому, що холодно. Не лише тому, що товариство зібралося упокаяно-одиноке, аж плакать хотілося (от би одного терориста з бомбочкою — і не стало б в Україні нацелітні — дарую за банальний жарт). А ще й тому, аби маєтово і концептуально притлумити, пристати, а краще позбутися на час «акції» так званих «культурних контекстів», що лише заважають сприймати мистецтво.

Віктюк муштував не лише ліліпуток, послуговуючись своїм фірмовим суржиком невиховного малоросса, але й змушував роздягатись великих і товстих осіб жіночої статі. У них були великі цицьки, ще більші животи, обвислі сідниці й дуже білятто целюліту (не переконаний, що пишнова останнє слово вірно, проте всю відповідальність покладаю на творців вібромасажерної реклами; до речі, згаданим особам жіночої статі ці прилади б не зашкодили). Вгодовані жінки роздягалися весело й охоче, грайливо підказуючи Роману Григоровичу, що холодно (ніби він не знав).

Якщо ліліпутки мали справу з цією дрібною та вітитальною, то дебелі жінки сконцентрувалися біля столу з сирим м'ясом та нагромадженням зелені. Рубенсівські форми потребують своєї встелиці.

Досягнувши чесного оголення великих пост-еротичних тіл, Віктюк кликав шпитить самого Подольчака. «Де шматина? — кричав він. — Без шматини ж нічого не буде!». Ігор трохи пересмикувався, зникав і з'являвся уже зі шматиною. «Чому тільки два ножі? — вередував далі режисер. — Мені треба чотири!». Подольчак знову розчинявся у напівморокі царства тіней. Ножі знаходилися, і Віктюк викривав чергову «недоробку».

Люди спускалися вниз сходами. Їх зустрічали ліліпути з пахтинами. Всі вони поводилися ввічливо. Комусь, хто заходив, підкидалися можливість на мить стежити за театрізованими приготуваннями до самої акції, а й показано перетворюватися на учасника цієї масштабно-мистецької змови. Перетворювалися. Відчувати себе в ролі «просунутого» шанувальника «просунутого» мистецтва. Ця усвідомлення зігрівало. Завдяки йому вдавалося радісно шкіритися, наслінюючись у димчастому просторі на тацю з розкладеною навіки вгорі-вниз головою, яка так сумно уганялася в тебе своїм одноким поглядом. А ще поліз стінами було кілька великих пласких телевізорів. Домашня кінозалля. Тільки показували там не мультики і не родинні драми, а концептуальні відео. Наприклад, на одному з екранів цілком натуральному наближенню до стоїмка з кімнатами та напівмиші показувати мерця. Такий собі роздягнений і спечений труп мешкодоста якого на ловіка. Кілька секунд він лежав собі тихо, а потім починав пухнути й роздуватися, поки не вибухав усіма своїми підчиненими внутрішніми органами. Потім показували мозок, що його простріпували з револьвера. Він розлітався дуже цікаво, змістовно і красиво. Хоча з вибуховим трупом — жодного порівняння. Труп справляв потужніше враження (особливо його член, який також розбухав мертвальною ерекцією, перш ніж долучитися до фейєрверку плоті). Знавці стверджували, що це — документальні зйомки радянських патологоанатомів. До певного часу ці кадри були частиною таємного знання передової науки. Завдяки талантові Подольчака вони стали надбанням далекої від медицини громадськості. Взагалі, Подольчак любить смерть. І, відповідно, любить різноступеневим ентузіазмом. Комусь це все дуже подобалося. Іншим так і не вдалося впоратись з власними культурними комплексами. Наприклад, знаний письменник Андрій Курков хоч і злетів на сцену з готовністю в очах, проте, швидко запонувши пару листків салату (пардон, якщо не догадав або переплутав назву рослини — з ботанікою завжди мав проблеми), розсипаних біля тіла, швидко поринув геть, у анонімність радісного натовпу. Цю частину шоу Віктюк коментував репліками штибу: «Больше секса!»

Урвалася розвага ще раптовіше, ніж почалася. Віктюк поцікував Подольчаку і всі разом продовжили позбуватися культурницьких інстинктів у природний спосіб: за допомогою алкогольного інтоксикування, яке тривало ще довго й виснажливо на терасі одного з найвекзотичніших ресторанів Києва, позбавленого елітарності та альтернативності.

Насмакнець дуже хотіть вдатися до рекламу. У брутальному форматуванні суть його така: якщо елітарія та маргінальність претендують на респектабельний статус та елітний ореол високого мистецтва, адаптації цієї перестає бути художником, з тим більше — альтернативщиком. Натомість він зобов'язаний бути Бендю Вороновим, Подольчаком — не Вороном. Хоча б тому, що не досягає декларованих завдань. На підтвердження цієї суб'єктивної тези вдамся до ще суб'єктивнішого спостереження.

Боротьба з комплексами — традиційна для митця XX століття мета. Її можна реалізовувати по-різному: варто не здати хоча б про кусні витяки Кулика або напівмістичний концепт групу Пайбоя у галереї, замість нього відбувся театралізований (проте абсолютно реальне) подвиг глядача. Все це речі суміжні з поняттям «здорового глузду», проте дісні. Натомість, вже по закінченні акції Подольчака — Віктюка я попросив у одного знаного і шанованого мною текстотворця сигарету, а хамовито взяв дві. Він справедливо вдався до коректного зауваження. Звісно ж, я засоромився і почав довго вибаченьтись, після чого остаточно констатував, що у підвалі Центрального парку жодного визволення від культурних та інших комплексів людям так і не подарували.

P.S. Власне, сам апофеоз Ігоря Подольчака, який метафорично спрямований до такої химерної концепції, залишатиметься недоступним для широкого кола поцінувачів сучасного мистецтва, бо має дуже незвичайний підхід, зумовлений не так скромністю митця, як дорогими потребуючими витрачальними та надмірною якістю. Натомість рекламні компанії, створена доволі чисто, як і оспівана вище акція, вистоїть нагадувать про самодостатність художника в сучасному світі, якщо для сліпих, полуямкості та вихованості нашого не треба витрачати зайве жорстокими креативними витоками. Місцем обмежитися вимогою «мистецького політикою» і зайвими підвалами концентрацією театра зі стандартними вологістю.

Михайло БРИНИХ

ПО ОБЕ СТОРОНЫ
арт 21
16.VI 2000

Виктюк не пропустил ни одной попки. Женской

Денис ЧЕРНЫШЕВ

Встречая гостей у дверей подземного водохранилища, где проходила презентация-шоу художественного альбома Игоря Подальчука, Роман Григорьевич, с плеткой в руках, старался не пропустить мимо ни одной женской попки. Этот атрибут, как ему казалось, был просто необходим. Поскольку издатель работ художника — Фонд Мазоха. Попадало избранным, в том смысле, что на эту акцию люди были приглашены индивидуально, и вход был по именным пригласительным.

«Маленькие», так называют себя лилипуты, которые приняли участие в закрытой презентации-шоу художественного альбома Игоря Подальчука, сказали, что подобная эстетика для них неприемлема, но из-за денег они согласились.

Игорь Подальчук. Ну что тебе сказать про мазохизм?

В погоне за эпатажем Роман Виктюк, поставивший это действо, ничего не чурается. Раздев донага женщину внушительных габаритов, он заставил «малышей» вначале обложить ее тело сырым мясом и вареной колбасой, которую с аппетитом съела большая собака. А после этого ее тело и причинные места были прикрыты зеленью и фруктами, которые пришлось поедать «малышам». По их гримасам (иначе это не назовешь) было видно, что для них эта процедура унизительна. Особенно для того, которому пришлось зубами вытягивать морковь....

Роман Григорьевич остался в своем репертуаре. Почти во всех его театральных постановках сквозит женоненавистничество, и этот перфоманс не исключение. Эксплуатация уродливых форм и гиперболизация образов уже стала почерком режиссера. Организаторы презентации ПиАрт Продакшиз объяснили такую избранность тем, что гостей отбирали Подальчук и Виктюк. Напрашивается вывод — либо «творцы» страдают ярко выраженным нарциссизмом и рады видеть только тех, кто похвалит и крикнет: «Гений!», либо это боязнь критики, что почти одно и тоже. Если эта акция — культурная провокация, то кого они провоцировали, зная, что присутствуют все свои? Или боялись, что после такой провокации мясо и колбаса, которую они бросали в зрителей, полетит обратно и испортит новый пиджак от Кардена Виктюку или фрак а-ля «маркиз де Сад» Подальчуку. Совершенно откровенно организаторы превратили людей в животных, которые «проглотят» все и унижение в том числе.

Достойная смена поколений. Бывший центр киевских неформалов превратился в место сбора формальной элиты.

Роман Виктюк [illegible]

КАЗУС

Шоу маленьких и толстых

Сначала позвали познакомиться. Отрекомендовали среди прочих как «элиту украинской журналистики». Угостили коньяком, сыром и оливками. Познакомили с концепцией и ее автором.

Автор — [illegible] Игорь Подольчак, [illegible] больше молчал, [illegible] собственный [illegible] и значительность, предоставив PR-конференцию [illegible] другу и соратнику, степенному Игорю Дюричу. Пригубившая коньяк и [illegible] друг у друга сигареты, «элита журналистики» [illegible] приняла к сведению, что:

а) [illegible] фонд [illegible] Захера-Мазоха, наконец, [illegible] киевское представительство на улице Шелковичной — «пятачке украинской власти» (распространяя вкусные клубы дорогого табачного дыма, по статусу и сердцу всегда дерзящий Сергей Набока заметил по этому поводу, что «це місце краще називати трикутником», не оценив, видимо, синонимическое значение слова «пятачок»);

б) в активе у автора, специализирующегося на «художественном терроризме», кроме обслуживания самой-самой главной предвыборной кампании, немало других эффектных артистических провокаций, например, акция «Мавзолей для Президента», призванная излечить украинцев от эдипового комплекса (тогда, помнится, соратники-диверсанты без затей выставили в Национальном художественном музее трехлитровую банку со смальцем, снабдив, естественно, объект суровым концептуальным манифестом); розыгрыш в лотерею гробов — от роскошных по 3,5 тысячи долл. до неприхотливых сосновых — во Владивостоке; поздравление 5,5 тысячи проживающих в Берлине Мюллеров с праздником 50-летия Победы;

в) Игорь Подольчак — единственный художник в мире, чьи работы экспонировались в космосе, а именно российским экипажем, пилотирующим орбитальную станцию «Мир» (присутствующим был показан видеорепортаж об этом эпохальном событии: торжественные речи восхищенного оформами космонавта, правда, были чуточку смазаны признанием, что ценители искусства оказались не бескорыстны, а с очень даже отменным аппетитом);

г) 8 июня в подземном водохранилище на территории Центрального парка состоится шоу-презентация альбома автора (толстенный фолиант в изысканном черном переплете был тут же продемонстрирован, оппрашивая не столько порочными репродукциями, как явившим [illegible] издания), верховодить на которой предстоит маэстро Виктюку: Роман Григорьевич выдрессирует по этому случаю группу лилипутов и тучных женщин; приглашена исключительно политическая и культурная элита; вас тоже позовем, фотографировать нельзя, чтобы никого не скомпрометировать; оденьтесь потеплее, хотя, конечно, будет жарко — [illegible] от комплексов обычно [illegible].

И вот, перефразируя одного [illegible], элита собралась для разврата. [illegible] А вдруг кинется на тебя голый карлик или того хуже — [illegible] дама? Как себя вести? [illegible] Купить карату? Или мужественно [illegible] от комплекса, наставив [illegible] расовинистам? Хорошо [illegible], что хоть съемку запретили.

[illegible] между прочим, не столько представители политбомонда и теневых структур, как все те же вездесущие журналисты, завсегдатаи модных party и персонажи, упрямо мнящие себя богемой, робко стали просачиваться в подземелье. Узкая каменная лестница, освещаемая карманными фонариками, — и вот уже учтивый лилипут, к счастью, одетый, тараторит: «Милости просим, господа». Господа оказываются в просторном и темном (для маскировки, что ли) бункере. На [illegible] лампочками пюпитрах, как партитура [illegible] версий, — уже знакомый альбом. Кое-кто досуже его листает, большинство же, продефилировав вдоль стен, пялится на экраны, где беспрестанно крутится два видеоролика (сюжет одного — раздевание трупа, в другом — фигурируют все те же ангажированные на вечер лилипуты и по-[illegible] [illegible] [illegible], образующие живописную [illegible]), протискивается к [illegible] в центре зала, возле которого [illegible] женщины с гигантскими обнаженными [illegible], одаривая гостей [illegible] [illegible] закупленной на [illegible] продукцией — [illegible] фруктами, овощами с [illegible], копченым мясом.

Царит радушие и [illegible]. Один модный человек, [illegible], где наливают выпивку, другой, [illegible] жуя, подсказывает, где [illegible]. С закуской — [illegible] [illegible] в [illegible] и [illegible] по всему подземелью [illegible] бутербродами. [illegible] «А [illegible] есть?» — «Пожалуйте» [illegible] «Тебе водку или коньяк?» [illegible] с [illegible]».

«Какое восхитительное [illegible]» — [illegible] [illegible]. — Вернисаж. Жаль, [illegible] тятся деньги».

Словно желая [illegible] [illegible] шоу — Роман Виктюк [illegible] подиум, [illegible] что-то вот и случится [illegible].

[illegible] шоу по дорожно[illegible] [illegible] украинский народ [illegible] не может освободиться [illegible] большой и темный [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Впрочем, без [illegible]. Поскольку большинство просто и содержательно проводит время, как на обычной тусовке: обменивается [illegible], [illegible] анекдоты, флиртует, [illegible] комментирует [illegible] дорогое и пустяковое зрелище.

Объяснить [illegible], случившийся с единственным в мире художником, экспонировавшимся в [illegible] и прославившимся [illegible] политическими PR-[illegible], пытаться по [illegible]. Говорят, что [illegible] подиум, а [illegible]. Это, [illegible] гостей акции. Говорят, что [illegible] [illegible] Виктюк, [illegible] [illegible] рисковать репутацией. [illegible]

[illegible]

[illegible]

Сергей ВАСИЛЬЕВ

Четверг, 15 июня 2000

день

ВЕРНИСАЖ

РОМАН ВИКТЮК ДОБРОЖЕЛАТЕЛЬНО УЛЫБАЕТСЯ В АРТИСТИЧНОСТИ МАЗОХИЗМА

Победа над солнцем

Вся власть художникам! Лозунг этот в Киеве не актуален вовсе не из-за своей древности, а по причине полного осуществления. В Киеве художники уже при власти. Именно так.

Бум галерейного движения; групповые вернисажи и индивидуальные выставки, устраиваемые сплошным потоком; громкие арт-презентации — все это лишь внешние проявления благополучия, дивиденды от основной ценности, основного капитала.

Перформенс, прошедший на днях неподалеку от Владимирской горки, показался очень симптоматичным и важным для понимания того, что происходит. Устроителем акции выступил «Фонд Мазоха» — достаточно известное художественное образование, периодически напоминающее о себе эффектно исполненными социальными жестами. На сей раз поводом для очередного проявления был выход в свет альбома живописных работ Игоря Подольчака — признанного лидера организации. Впрочем, о лидерстве тут можно говорить условно, ибо Фонд и состоит из двух человек — Игоря Дюрича и Игоря Подольчака, выходцев из Львова, успевших изрядно потрепать нервы еще своей исторической родине, а потом успешно беспокоившие русскую и украинскую столицы. Свой альбом Подольчак с компанией представил броско. Все происходило в заброшенном подземном водохранилище — могильно сыром подземном зале с почерневшими стенами. На нескольких мониторах демонстрировались разные по степени насилия и, соответственно, тошнотворности фильмы, посетителей встречали лилипуты с фонариками, позже терпеливо потчевавшие публику с подносов. Кульминацией вечера стало выступление театрального режиссера Романа Виктюка в роли шоумена. Само же шоу заключалось в обкладывании невероятно толстой натурщицы разнообразной снедью и последующим объеданием оной сначала интеллигентным догом, потом лилипутами, а потом и желающими из публики. Антураж и действо хорошо дополняли друг друга — одно без другого просто не смотрелось бы. Кулинарным разгулом все и закончилось.

Несмотря на мрачноватый, в буквальном смысле андерграундный стиль, акция эта была глубоко благополучной, проводимой весьма успешными и состоятельными людьми для столь же успешных и состоятельных персон. Но это, так сказать, опять же следствие. Собственно, сама история «Фонда Мазоха» и его бессменных участников очень показательна для понимания того странного парадокса, что обозначен выше. Талантливо шокируя художественный мир своими акциями, имевшими всегда очень громкий резонанс, оба Игоря сумели навязать социуму свой продуманный нонконформизм, как острый, но качественный товар. Что бы они ни делали — «простой» перформенс или выставку своих произведений в космосе, или «последний еврейский погром» — любой шок был тщательно продуман, хорошо подготовлен и обеспечен максимальной оглаской в СМИ, элитарной и небедной публикой и т. д. Смысловой или, как модно когда-то было говорить, концептуальный стержень всей очень многообразной деятельности Фонда — власть. И активное участие художников (не только «Фонда Мазоха» — в московской арт-среде это практикуется сплошь и рядом) в предвыборных кампаниях в роли пиарщиков уже не выглядит экстраординарно. Фактически власть становится ныне главным произведением актуального искусства. Главным и безошибочным. Потому и акция в подземелье выглядит прекрасным символом нынешнего положения вещей. Артисту уже не нужно покровительствующее светило, чтобы быть замеченным, он не нуждается в солнечном свете и в софитах власти, он сам теперь каждым своим движением производит власть.

И добровольно от нее, конечно, не откажется.

Дмитрий ДЕСЯТЕРИК, «День»

АЛЬТЕРНАТИВА

Збіговисько садо-мазохістів

Андрій КИСЛОВ

8 червня в темряві підземного водосховища, що в центральному парку Києва, відбулася «визначна» культурна подія сучасності. Там, серед пофарбованих чорним колон і огидних інсталяцій з якимось падлом, скупчилися ліліпути в карнавальних костюмах, дуже гладкі акторки у фривольному вбранні, на екранах – наймерзотніші сцени катувань, відрізаних кінцівок тощо. Серед усієї цієї «смакоти» – інтеліґентного вигляду пан зі стеком у руці.

Режисер Роман Віктюк разом зі своїми акторами взяв участь у презентації художнього альбому якогось Ігоря Подольчака. Альбом видано фондом Мазоха, дуже незеликим накладом, а нетрадиційна шоу-презентація цілком відповідає його змістові. Культурна провокація – єдиний декларований стиль діяльності фонду. Один із його співзасновників – Роман Віктюк – говорить: «Головна дійова особа, котру ми спостерігаємо, – це час. Я хочу проаналізувати час природи. Зазвичай, ми бачимо лише його наслідки, нікому не дано зазирнути у зміст того, що нам диктує друга реальність. Ми дивимося на людину й бачимо, як спотворює її обличчя старість, бачимо те, що час зробив із нею в утробі матері. Людина деформується або в позитивний, або в неґативний бік – під впливом політики і влади, моралі й цивілізації». Метр епатажу провів прес-конференцію. Він розповів журналістам про своє бачення культури і тривалу боротьбу зі святенництвом і лицемірством. Цікаво, що, за словами режисера, його провокативну творчість найкраще у світі сприймають у Полтаві. «Є розум, котрий люди набувають читанням книжок, і є мудрість народу, розум серця. Українці мають такі глибинні пласти культури, яких не має жодна нація. І тому, попри всі побоювання, полтавці сприйняли мої вистави абсолютно адекватно. Це – найкраща, найрозумніша публіка у світі».

Фото з архіву В&П

Сподіваюся, що саме нелицемірна народна мудрість, а не велика кількість збоченців у Полтаві принесла шалений успіх виставам Віктюка. Про творчість його партнера Ігоря Подольчака важко сказати щось позитивне. Працює він і в жанрі фотоколажу, і начебто в живописі. Якість виконання потребує бути кращою в обох випадках. Щодо провокації, треба зазначити, що вона не може тривати роками. Тут не видно жодної дистанції між автором і сюжетами його «творів». Називається все це розмаїття рубаного людського м'яса – «тантичний гедонізм». В галузі хтивого смакування потворної гидоти Ігор Подольчак, на жаль, не перша зірка – його картини абсолютно ідентичні творчості петербурзьких некрореалістів. Та ще й так само погано намальовані. Безпідставною здається поза митців садо-мазохістів, що, мовляв, «суспільство спотворене хибною мораллю, і тому нас не розуміє». Мистецтво, що його пропонує фонд Мазоха, завжди матиме попит, як має його і зараз серед усілякого роду збоченців і душевно хворих осіб.

В&П

Underground Masochism

Roman Viktyuk, master of the stage and arguably the most controversial figure in Ukrainian theatre, presented an unprecedented show on June 8 - a collection of Ihor Podolchak's paintings issued by the Masoch Fund (yes, as in sado-masochism...) in the form of a photo album. The perverted naturalism of the pictures was only one element of the macabre event held in a deserted water reservoir, and descending there was like being on the road to hell. People were met by severe monks with torches, and dwarves offering champagne with sandwiches. However, not everyone feels comfortable eating around heads of dead animals and screenings of tortures. Then the Master turned on his magic, and only those with a good sense of humour and strong nerves stuck with it till the end.

Viktyuk sheds some light on the Ukrainian masochism scene

Alex Berdnick, Maryna Suponina

Фонд Мазоха провів презентацію альбому живопису одного зі своїх засновників — львів'янина Ігоря Подольчака. Вів це дійство інший фондівець-співзасновник — режисер та шоумен Роман Віктюк

Роман Віктюк

На Захер тобі Мазох?

Анатолій ЛЕМИШ

Фонд Мазоха залам ятався низкою симпатичних провокативних акцій. Наприклад, зовсім недавно перед приїздом до Києва Біпла Клінтона по місту розклеїли вельми вправно виконані постери з написом: "Фонд Мазоха представляє: Останні гастролі в Україні" та чудовою світлиною пана Біпла, що дме в саксофон. У цьому були і шарм, і сарказм. "Піднятися" на популярності Клінтона — блискуче застосування чисто піарівської технології. І ось — нова акція Фонду.

Презентація альбому Ігоря Подольчака проходила в катакомбах, які до революції використовували як резервуар для води, а зараз добре пристосовані для "очуднених" акцій. Чорні стіни здіймаються вгору, на дні резервуара, поміж бетонних стовпів, бродять ошелешені вибрані поціновувачі мистецтва. Антураж виглядав так: поламані манекени більмами витріщились по кутках, немовби натякаючи на несправжність манекенної жіночої краси, натюрморти з порубаною навпіл коров'ячою головою, опудало лебедя з розкинутими крилами ніби виривалося з велетенського вентиля на трубі. Труба — іржава, лебідь — мертвий та жалюгідний, а все разом, мабуть, символізувало потяг нового.

Ігор ПОДОЛЬЧАК: "Ми запропонували верхню планку для проведення будь-

Як на мене, то немає сенсу обговорювати, що безпосередньо відбувалося у цьому підземеллі — це вторинне. Про зміст акції кожен, хто бажає, може скласти уявлення за статтями і телерепортажами.

Фонд Мазоха здійснив безпрецедентне для України за формою та змістом видання. А вибираючи форму презентації ПіАрт Продакшинз, як безпосередній організатор акції, відбивав незвичайність продукту. Цілком природно, що був вибраний екстремальний шлях. Ця свідома провокація показала, як можна працювати нешаблонно.

Було порушено традицію, коли на представлення художнього продукту збирається тільки арт-тусівка, на політичну подію — політичні кола, на презентацію зубної пасти — рекламні агенти. У нас були представ

SUPER NOVA http://www.supernovaradio.com

білого й пухнастого мистецтва на волю із надр проклятої механістичної цивілізації.

А ось і головні дійові особи (крім, звичайно, самого героя презентації Ігоря Подольчака та шоумена Романа Віктюка). Три огрядні дівчини, одягнені у крикливих кольорів спіднички та з виваленими поверх одежі караваями грудей, пригощають спраглих їжею. Вони наче контрастують з худорлявими манекенами, як приклад справжнього життя. Серед натовпу шмигає маленький народець ліліпутів, що розносять шампанське та закусь.

Тим часом промовляв Віктюк: "У житті під час оргазму сміх і усмішка неможливі. У мистецтві під час оргазму сміх та усмішка обов'язкові. Тим ми відрізняємось. Чим більше у вас буде сміху, тим менше політики й асоціацій.

За стилістикою, за поетикою те, що показав Віктюк, не має нічого спільного ні з Подольчаком, ні Захер-Мазохом, ані з мазохізмом

Серйозно нічого не сприймайте. Бачте тільки те, що є. Сьогодні різниці між потворою і красою не буде. Руслано, ти готова?"

У темній хламиді вийшла на подіум необ'ємна дама, і Роман Григорович рухом Девіда Копперфільда — алеап!— зірвав з неї цю одежину. Гулліверша на ймення Руслана опинилась у чому мати народила, погойдуючи своїми тілесами. Ні, я нічого не маю проти старого анекдоту, згідно з яким "хорошої людини має бути багато". І справа навіть не у прокрустовім стандарті 90-60-90. У Рубенса чи Кустодієва матрони дуже привабливі. А тут оголені жінки — це просто живі окости, що виставлені на публіку. Віктюк поклав гуллівершу на подіум. Ліліпути почали вкривати її велетенське тіло шматками сирого м'яса та ковбасою.

Потім на подіум вивели величезного худющого дога. Хазяйка примусила його хапати пащею ковбасу і м'ясо з тіла жінки і жерти її (ковбасу і м'ясо). Особливо завмирала шановна і вибрана публіка, коли пес облизував язиком груди жінки чи стягував харч з її лона. Пес з ознаками природженої інтелігентності намагався втекти, але представники інтелігенції людської йому цього не дозволили, доки він не з'їв усього.

Настав час другої, вегетаріанської частини дійства. Ті ж ліліпути "сервірували" тіло гулліверки капустою, цибулею, помідорами, і за наказом Романа Григоровича гуртом почали її об'їдати. При тому, їжу з тіла вони мали брати виключно ротом. На подіум видряпались двоє добровольців, котрі теж губами та язиками, але вже з превеликою жадобою, допомагали очищати тіло від городини. Третім викликався на сцену письменник Андрій Курков. Він став навколішки над лоном Руслани, і переможно випростався, переживуючи добуту звідти зелену гілочку. На цьому весь гепенінг і завершився.

Тепер можна було почимчикувати по склепінню, смакуючи дармовий ко-

Мазохізм і здоровий собачий інстинкт поєднати важко

іких акцій"

ники, практично, усіх кіл української еліти. ПіАрт Продакшинз вдалося створити подію у суспільному житті, що для мене найважливіше.

Це була спроба запровадити нову комунікативну форму між елітами. Без цього — суспільний розвиток неможливий. Насправді, це і є світське життя. Його форми можуть бути різними. Й еліта мусить уміти почувати себе комфортно будь-коли

http://www.supernovaradio.com

Білий лебідь чистого мистецтва, що виривається з іржавої цивілізації

ньяк чи горілку, що їх розносили ліліпути, можна було подивитись альбоми Подольчака. Дві м`ясисті гори, в яких можна було вгадати жіночі стегна, у перспективі картини сходяться, проявляючи очевидну неевклідність авторської геометрії. Розтини геніталій, що випинаються, вимальовані з відразою. Головний герой (чи героїня) робіт Подольчака — це антиестетика. Він вдається до збудження почуттів огиди, мерзенності, протесту проти самого зображеного предмета. І цей відразний "букет" він перетворив у товар, придатний до продажу.

Об лебедя, що розкинувся над засміченою підлогою, хтось постійно спотикався. Наприкінці презентації його зовсім затоптали. Образ білого й чистого мистецтва, що виривається з іржавої цивілізації, отримав свій розвиток.

Біля виходу зі склепу я запитав Оксану Забужко, як їй сподобалася ця акція?

— Достатньо оригінально обрано простір для презентації альбому Подольчака. А за стилістикою, за поетикою те, що показав Віктюк, не має нічого спільного ні з Подольчаком, ні Захер-Мазохом, ані з мазохізмом, хіба що мазохізмом було тримати там публіку. Віктюк показав цитату з третіх рук. Навіть діти в Україні вже бачили Грінуея. Та навіть у Грінуея це уже цитата. Все настільки тривіально, настільки банально, хіба що воно робилось де-небудь на майдані, то могло б привабити тінейджерів та іншу публіку, яка в принципі не знає, що таке мазохізм.

До речі, 1996 го перед однією з вистав Віктюка вельмишановний культурний діяч академік Микола Жулинський співав йому хвалу: "Віктюк — це національна гордість України!" На жаль, тепер, вже на посаді віце-прем'єра, він не знайшов часу прийти на презентацію Фонду Мазоха. Цікаво, що б він сказав зараз?

Фото автора

і будь-де, а не тільки на офіційних заходах, коли там присутні перші особи. Адже постає питання — чи можливе в Україні світське життя і взаємопроникнення різних шарів еліти.

ПіАрт повівся абсолютно коректно — максимально поінформував запрошених про майбутню подію та про особливості діяльності Фонду Мазоха. Ви бачили, щоб в Україні хтось разом із запрошенням відсилав поліграфічну продукцію такого високого гатунку, та настільки незвичайного змісту? Досить різні люди були зібрані разом, але ніхто і не втішав себе ілюзією, що з першого разу вдасться налагодити між ними хорошу контактацію. Має відбутися якась адаптація не тільки до форми заходу, але й різних шарів еліти одне до одного.

А з іншого боку, Україна майже нічого не пропонує світові. Виглядає, що коїм "Динамо" та братів Кличків нам нічого експортувати. В результаті, будь-яка їхня поразка — мало не національна трагедія. Нікого не дивує, що Фонд Сороса знаходить гроші на презентацію в Україні Воргола, але ніяк не з'являється співвимірних коштів для презентації українського продукту у США. Як на мене, українське законодавство має кримінально карати інвестиції у закордонну культуру. ■

Редакція ПіКу оголошує конкурс на заміщення вакантних посад:

— керівника рекламного відділу;
— менеджера з реклами.

Вимоги до кандидатів:
вища освіта;
досвід роботи на рекламному ринку;
володіння ПК.

Звертатись за тел.: (044) 290-24-08

ВЕРНИСАЖ

Авангард не первой «свежести»

«Искусство или надувательство?» — размышляешь, разглядывая новый альбом Игоря Подольчака

Если вдруг постулат, что признак гения – умение создавать принципиально новые художественные ценности, то это к уже хорошо «раскрученному» львовскому «мистцю» Игорю Подольчаку, увы, не относится. Он, впрочем, человек не без способностей, трудолюбия и недюжинной пробивной силы. Некоторые образцы его творчества числом 426 представлены в альбоме, изданном Фондом Мазоха и помпезно презентованном якобы «элитной» общественности под девизом «Не шукайте в книгарнях», при участии великого затейника от режиссуры Романа Виктюка.

Юрий ТОКАРЕВ

Явно не погибая от скромности, Игорь Подольчак позволил в рекламно-агитационных изданиях, сопровождающих выход альбома с репродукциями его произведений, величать себя «видатним митцем, класиком». Гм... Что же касается собственно творчества, то оно весьма вторично и по стилистике, и по избранному художественному методу, так как вызывает желание вспомнить оригинальные композиции Гойи, Боска, Дали и многочисленных их эпигонов.

Помимо живописи, графики, фотографии, Игорь Подольчак недурно освоил возможности видео и, непроизвольно передавая «приветы», например, от светлой памяти Феллини, не постеснялся продемонстрировать отснятые «живые картины» на мониторах во мраке холодного и влажного подземелья – в бывшем водохранилище на территории Центрального парка Киева. Там и происходила презентация с привлечением пышнотелых девиц, огромного выхоленного дога и состарившихся артистов-лилипутов, ныне подрабатывающих к мизерной пенсии, благодаря щедрым прожектам неувядающего Романа Григорьевича. В этом смысле шоу-акцию можно считать благотворительной.

Имевший место пресс-релиз оказал, пожалуй, медвежью услугу презентанту, приведя вот такую, вполне разоблачительную и почти исчерпывающую характеристику: «На перший погляд, творчість Ігоря Подольчака являє собою мальовничі натюрморти з розрубаного м'яса, пейзажі, довільно скомбіновані з фрагментів оголених тіл, та вні ж поперечно спотворені зображення» (цитируем уже без орфографических ошибок). А что, спрашивается, может открыться реципиенту, просматривающему опусы Подольчака вдруг-сразу, то есть «на второй взгляд»? К сожалению, анонимный автор текста сообщить не решается. Посему осмелимся выполнить сию неблагодарную миссию (см. выше).

Образец эстетики безобразного из альбома Игоря Подольчака

Теперь конкретно о предмете шумихи в подземелье и на поверхности. Альбом действительно полиграфически ценен. Изобретателен и дизайн: книжка замысловато складывается, состоит из двух частей. Хотя, очевидно, хватило бы и одной, так как для иллюстративного материала 264 страниц явно многовато: альбом изобилует многозначительными пустотами и даже вовсе незаполненными чертами разворотами (опять привет, но уже от Малевича?).

Нам удалось немного побеседовать о концепции творчества Игоря Подольчака и с ним самим, и с его коллегой-режиссером. Являясь соучредителями упомянутого Фонда Мазоха, они единодушны и во взглядах на эстетику безобразного, считая, что между ним и прекрасным никаких границ не существует. Оставим наше несогласие с этим утверждением для более обстоятельной, может, даже околонаучной рецензии. Здесь же выскажем небезосновательное предположение, что оба мэтра безбожно лукавят. Ведь дело не столько в декларируемой ими эстетике, сколько в напряженной атмосфере эпатажа, скандала, обычно сопровождающей их, отчасти шарлатанское творчество – не иначе как для привлечения к нему внимания с вытекающими благоприятными последствиями.

Фото Виктора МАРУЩЕНКО

Роман Виктюк и Игорь Подольчак в кругу участников шоу

Также не создается впечатления, что новоявленные эпигоны Мазоха, «устав от красоты, всегда единой, находят несказанное удовольствие в многообразии безобразного» (Оноре де Бальзак), ибо, к примеру, заметно пекутся о привлекательности собственной внешности, предпочитают классическую музыку (судя по спектаклям Виктюка), даже представительство своего Фонда в Киеве открыли не в какой-нибудь радующей их изысканный вкус, пардон, выгребной яме, а в благоустроенном офисе неподалеку от Верховной Рады, чем простодушно гордятся в первых же строках пресс-релиза.

«Тело и кнут – вот символы мазохизма!» – разводил ликбез среди журналистов Роман Виктюк, имея в виду, что приверженцы учения нашего всемирно известного земляка Л. Захер-Мазоха вместо болевых и других неприятных ощущений испытывают удовольствие. Далее постановщик Мазоховой «Философии в будуаре» размышлял так:

– Народ Украины уже устал испытывать боль от своего невыносимого положения, а скоро, вероятно, начнет получать от него наслаждение. В украинской лексике существует колоритное слово «садюга». По аналогии должно появиться «мазохуга».

В свою очередь, этим столь нелицеприятным отзывом искренне хотелось доставить удовольствие прежде всего Игорю Подольчаку. Будь же я «садюгою» – непременно изловчился бы написать что-нибудь о его творчестве панегирическое.

КРОССВОРД

1 2 3 4 5 6 7

НАРОДНЫЙ КАЛЕНДАРЬ

7 июля – ИВАНА КУПАЛА

Это давний праздник красоты,

АСТРОЛОГИЧЕСКИЙ ПРОГНОЗ

(1—7 июля)

ВЕСЫ

Фонд Мазоха потрактував приїзд Клінтона як його останні гастролі в Україні

нувати доручення МВФ. А що захищає Фонд — не є великою таємницею. Він, переважно, обстоює інтереси найбільших своїх засновників. Тому не дивно, що, приміром, однією із найсвіжіших вимог МВФ є скасування українською владою експортного мита на соняшник. В Україні соняшника й так мало, а коли буде скасовано мито, то фахівці побоюються, що української олії зі свічкою не знайдеш.

Не лише МВФівські, але рекомендації, власне, від пана Клінтона просякнуті турботою про свого, американського товаровиробника. Він говорив про захист інтелектуальної власності в Україні, за браком якого (захисту) американські компанії втрачають тут сотні млн. дол.; про закриття Чорнобильської АЕС, привид якої не дає спокою всьому світові; порушував проблеми корупції у структурах виконавчої влади, певно, тому, що через корупцію в Україні не можуть повноцінно функціонувати американські компанії. Не виключено, що президент США згадував про реформу енергетичного сектора України, бо американські компанії хочуть взяти галузі. Натомість, як старий друг Бориса Єльцина, міг би прокинутись і подумати, що зробив для України. Може, про екологію подбав, де в числі загроз "інтернаціональний" Чорнобиль займає аж ніяк не перше місце? Може про збільшення цільової позики? Ні, для України зараз важливіше захистити інтелектуальну власність, а тоді вже економіку та довкілля. Чим вам не звинувачувальний вирок, на підставі якого Клінтона можна було б затримати у "Борисполі"?

Та Клінтон відлетів, залишивши нас наодинці з його рекомендаціями та нашими власними проблемами. І складається таке враження, що ніхто нам не допоможе їх вирішити, окрім титулованого кримського лідера Леоніда Грача. Грача дійсно пора заносити у Червону книгу, бо він належить до практично зниклого політичного підвиду комуністів, котрі не лише мають сильну спрагу на владу, але й уміють нею по-розумному керувати.

Клінтон відлетів, залишивши нас наодинці з нашими власними проблемами

Якби пан-товариш Леонід очолив загальноукраїнську компартію, то реформи в Україні тривали б не 9 років, а разів у три менше. Адже сьогодні правляча еліта не має страху втратити владу. Може піти у відставку прем'єр, спікер, чи хтось із їхніх заступників, але еліта залишиться незайманою, наче Попелюшка на балу в принца.

У стані такої тотальної "розслабухи" гілки влади починають доводити одна одній, котра з них у світі наймиліша, найрум'яніша й біліша, а, значить, має право диктувати свою волю іншій. Не менше симпатична й "темна", влаштована Кабінетові Ющенка за "перебільшення результатів розвитку економіки". Як на мене, то ситуація виглядає так: або Кабмін когось і щось таки змусив запрацювати, і ринковики усіх рангів та штибів підтримують цей уряд, або економіка марніє так само невблаганно, як дівоча краса, а тому Кабінетові треба сказати "ату". Тоді як запроваджений нині принцип "добрий пес повинен знати палицю" доведений до абсурду, і за останні кілька тижнів покивати отим дубцем на уряд — експерти та політики вже вилаштувалися в чергу. А все чому? А тому, що ко-

Захалявна правда-1

Олександр ІРВАНЕЦЬ

У правих є і Плющ, і Драч,
І ще багато всякого.
А лівим так потрібен Грач,
Бо в них нема ніякого.

Без нього їм — хоч сядь та й пл
Або сідай за грати.
Їм так потрібен справжній грач,
Який би зміг їм грати.

Товчуться ліві між гілляч,
Мостять гніздо йому.
Але, на жаль, двоглавий грач
Гніздиться лиш в Криму...

(з Червоної кн

та очолюваної ним КПУ ледве в час, аби раз на 4 роки полякат борців, і не більше.

Залишається мріяти про КПУ Леоніда Грача, у якого з політи спроможністю все гаразд (суд останніх подій в Криму й відст невідставки голови Ради Міністр тономії). Очоливши українськи муністів — він зміг би перетв напівмертвий міф "про червону з зу" у наступ червоних на владу. воні, можливо, й не сформува більшості у парламенті, але бл чий пакет голосів могли б здоб тоді навряд чи хтось собі дозволі звинувачувати уряд у шахрайст влаштовувати прилюдні міжч ницькі розбірки на енергоринку. "показав" би цим бійцям такий ний пі-ар", що їм надовго заціп Навіть у Росії в разі виникнення жих скандалів когось відправля відставку, а в Україні все геть по-чому: поголосили, з'ясували, сильніший й забули до наступної рики.

Українській політиці конче пот Грач. Він хоч і не беркут, але зд повернути інстинкт самозбереж у лави українських політиків. вже не чекатимуть "друга Білла" той порятував, а вимушені будуп

Малюнок Бориса ДЕНИСЕВИЧА

Захалявна правда-19

Петро КОРОБЧУК

Воно може й зайва оця балачка,
та якось постійно у нас не те:
то прищ на сідниці, то в носі болячка,
то відси дує, то звідти мете.

Чомусь не вкумекають європеїсти
(тра' делікатно, туди їх в лоб),
що хочеться й рибку з'їсти, і сісти
зручно і вдобно, не муляло щоб.

Не будем, братове, ридати ридма,
хоч сльози і котяться несамохіть:
візьмемо та й здуру європнем дверима,
і російнем (теж іздуру) на схід.

рішучі реформаторські зусилля" (ну, й формулювання). І за те красно б дякувати і відпустити Франка з миром та забути. Але ні. Слово бере пані Ейлін Керролл, представниця Канади, яка взагалі в Раді Європи має жалюгідний статус спостерігача, бо дуже далека від континенту. І починає нагадувати "дембелю" Франку, що Канада має у статутному фонді ЄБРР 750 млн. дол. і ще 40 млн. дала від щедрот душевних, через що є значним акціонером. Здавалося, прозвітувала, вислухала гарячі оплески і сиди собі, спостерігай далі. Та ні, пані Керрол починає дріб'язково нагадувати, що Україна є однією з найбільших клієнток ЄБРР. І доброзичлим ставленням до неї Банк порушує статтю 1 Статуту ЄБРР, яка стверджує, що допомогу можуть отримувати лише ті країни, які "вірні принципам багатопартійної демократії, плюралізму та ринкової економіки". А Україна, цитую, "провалила дотримання фундаментальних зобов'язань членства в Раді Європи". Франк слухає і мовчить, як школяр, що нашкодив...

За час від квітневої сесії, коли ПАРЄ ухвалила відому резолюцію щодо України, Генеральний секретар Ради Європи Вальтер Швіммер устиг мотнутися до США і побачитися з віце-президентом Елом Гором якраз у той час, коли Гор — кандидат у президенти від демократів — оголошував свої зовнішньополітичні пріоритети. І не лише з ним. Вальтер Швіммер інтригує: "Я мав зустрічі на високому рівні і

Україна "провалила дотримання фундаментальних зобов'язань членства в Раді Європи"

в президентській адміністрації, і в держдепартаменті. І ми говорили про ситуацію в Україні, особливо про ту, яка склалася після референдуму."

Зловісна тінь уже печально відомої нам Венеціанської комісії знову нависла над Україною. У вересні вона оголосить результати своєї експертизи двох законопроектів про зміни до української Конституції. Як не прикро визнавати, але вага "венеціанців" зростає. На всі заставки її розхвалюють лідери Естонії, Грузії, Вірменії та Азербайджану, бо нібито комісія допомагає їм запроваджувати демократичне законодавство і навіть вирішувати міждержавні конфлікти. А молдовський президент Петру Лучінскі, якщо пригадуєте, вже раз капітулював перед "Венецією", коли декілька років тому узяв та й відкликав свій же указ про референдум на розширення своїх повноважень. Словом, "не мужик".

І днями депутати парламенту Молдови приголомшливою більшістю (за — 101, проти — лише 5) ухвалили обирати президента парламентом, позбавивши цього задоволення простих молдованів. Ще й позбиткувались: мовляв, це припинить постійну конфронтацію президента і парламенту та покладе край "брудним" виборчим кампаніям глави держави. Але молдовським депутатам і цього замало: Владімір Солонарі, який засідає у ПАРЄ, зажадав офіційної відповіді від голови Комітету міністрів італійця Умберто Діні, які заходи Комітет вживає щодо України (схоже питання поставив і колишній держсекретар Угорщини Матяш Ерші).

Гадаю, Фонд Мазоха мусить запросити до членства і Солонарі, і Ерші...

www.supertovaradio.com

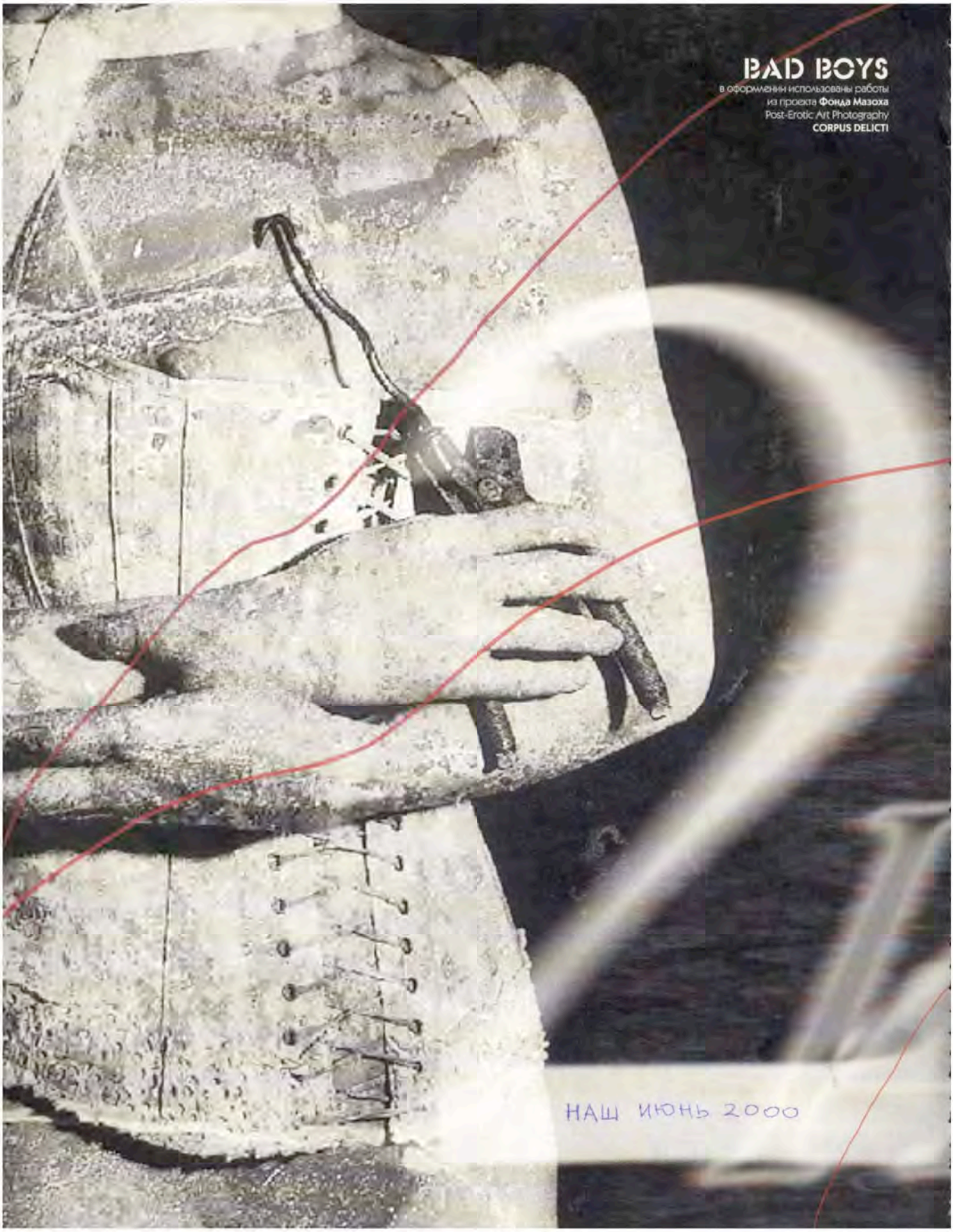
BAD BOYS
в оформлении использованы работы
из проекта Фонда Мазоха
Post-Erotic Art Photography
CORPUS DELICTI
НАШ ИЮНЬ 2000

С БОЛЬШИМ УДИВЛЕНИЕМ И ВОЛНИТЕЛЬНОСТЬЮ НАМИ БЫЛО УЗНАНО, КАЖДЫМ В СВОЕ ВРЕМЯ, ЧТО В УКРАИНЕ УЖЕ ДАВНЫМ-ДАВНО СУЩЕСТВУЕТ ФОНД МАЗОХА. НЕ В СИЛАХ СДЕРЖАТЬ НАХЛЫНУВШИЕ ЧУВСТВА, МЫ ПОЗНАКОМИЛИСЬ, КАЖДЫЙ В СВОЕ ВРЕМЯ, С ЭТИМ ФОНДОМ. ФОНДОМ ОКАЗАЛИСЬ ДВА ЧЕЛОВЕКА ПО ИМЕНИ ИГОРЬ: ЖЕЛЧНЫЙ И НЕДОБРЫЙ ПОДОЛЬЧАК И СЕДОВАТЫЙ И ПОЛНОВАТЫЙ ДЮРИЧ. В ДЕВЯНОСТЫЕ ГОДЫ В РАЗНЫХ УГОЛКАХ НЕОБЪЯТНОЙ ПЛАНЕТЫ ОНИ ПОСТОЯННО СТАВИЛИ ЛЮДЕЙ НА УШИ СВОИМИ В ВЫСШЕЙ СТЕПЕНИ РАЗДОЛБАЙСКИМИ, НО ГЛУБОКО ПРОДУМАННЫМИ АКЦИЯМИ. КРОМЕ ТОГО, ОНИ ЕЩЕ ЗАНИМАЮТСЯ ФОТОГРАФИЯМИ, ЖИВОПИСЬЮ И ЗАРАБАТЫВАНИЕМ ДЕНЕГ. Очень хорошо, например, недавно, выпустили фотографии в сборнике на диске – "Corpus delicti" – мы в разное время познакомились. Мэрилин Мансон тоже. Поговорить с ними тоже удалось. И поскольку мы очень хотели сотрудничать, то, естественно, сделали их интересную свою акцию, но о том, что мы познакомились и делать акцию хотели, мы узнали гораздо позже.

Подольчак – Название "Фонд Мазоха" – это новый фетиш, указывающий место расположения и область интересов.

Дюрич – Ну, в в определенном смысле – это идеология. Леопольд Фон Захер-Мазох – письменник-то второсортный, а прославил сам себя тем, что не постеснялся представить себя такого, каким он был.

Леопольд, выходи! Выходи, подлый трус!

Дюрич – Мы обрисовали фонд на Пушке в 1992 году, по крайней мере, по Украине, волна мазохизма и подобных пикантных акций оттуда...

Подольчак – На самом деле здесь никакого движения нет. Маргинальное нам очень интересно, но назначем это сужать к мазохизму, садизму, гермафродитизму, некрофилии и другим филиям и фобиям и измам.

Леопольд, выходи! Выходи, подлый трус!

Подольчак – Он не был проекционером. Он просто был достаточно откровенен и это не воспринималось как проекция. Чикатилло, он был очень популярен, особенно во Франции, его почти переводили. В России его почти всего перевели. Вообще все это рассматривается в совершенно другом контексте – у читателя даже не возникало ошибки. [?] монстра такого не существовало, пока Крафт-Эбинг не назвал мазохизм – заключенным. По этому поводу была интересная переписка между Мазохом и Эйнгом – Леопольд очень негодовал по этому поводу.

Леопольд, выходи! Выходи, подлый трус!

Дюрич – Почему – в 1992 году мы написали письмо в Горсовет Львова по поводу установки памятника Мазоху и первоначальная реакция, но ответа тогда не получили. Корреспондент "Дзеркала Тижня", который к нам приезжал, пытался в Горсовете выяснить судьбу этого вопроса, и ему сказали, отдела культуры отвечает, что памятник Мазоху во Львове будет только через его труп. Но прошло время, – и теперь уже наш украинский посланник?

Подольчак – Теперь необходимо активно бороться с установлением памятника и маргинальных толпечек.

Подольчак – Кстати, что в "Пятоне" издали, я видел. Но не любит Мазоха и прочих панков и сейчас он мне не интересен.

Дюрич – Де Сад немного лучше...

Подольчак – Это издание, конечно, нужно сжечь. Существовали такой писатель, на украинском языке не издавался, – почему вы не издаете?

Дюрич – Ничего плохого в этом нет.

Не пей мочу! Не ешь говно!

Дюрич – Мы спекулировали этим очень давно: поговорить на тему народа-мазохиста и маргинальности положения Украины, но об этом говорить давно устали и стало не интересно.

Подольчак – Сейчас мы занимаемся большими художественными проектами, социально-художественными, если это можно так назвать, социально-политическими, иногда совсем [illegible] акциями, но не в качестве "Фонда Мазоха".

Жопа смальцем шипит и пенится.

Дюрич – Мы делали "Мавзолей для президента" в Киеве, когда предлагался Украинский Мавзолей в виде трехлитровой банки со смальцем, а в ней мумия Кравчук, президент Украины. В ходе акции на ступеньках Украинского Дома провозглашалась речь о необходимости освобождения украинского народа от Эдипового комплекса, потому что это народ, где отец убивает своего сына, как Тарас Бульба, а

авторитетными народы преодолели авторитет Отца. Обезглавлены короли Франции и Англии, цесарь наследники Австрийской короны погибли Линкольн и Кеннеди, даже русские спохватились расстрелять своего Царя... Так что мы предлагали убийство нового отца таким же того, чтобы прогресс пошел быстрее.

Манат –

Искусство.

Результат.

Подольчак – У нас не было ни одной акции, которая прошла бы незамеченной. Были просто удачные акции: акция-ер "Art in Space", первая выставка в космосе, – мы провели выставку на орбитальной станции "МИР".

Дюрич – "Кто-то нарисовал погром" вообще был замечателен, последствия погрома еще были достаточными, уже здесь в Украине. "С Днем Победы, герр Миллер" – тоже красивая акция. Мы поздравили пять с половиной тысяч Миллеров. То есть практически все Миллеры, находящиеся в городе Берлине, были поздравлены с пятидесятилетием Победы.

Подольчак – "Через пятьдесят лет возник вопрос – кто, собственно, выиграл войну, – объединенная Германия или развалившийся Советский Союз?

Дюрич – И если советские люди поздравляют друг друга с Днем Победы, то немцы – нет. Кто-то не нужно, именно должны друг друга поздравлять. Вот мы их и поздравили, потому что нужно отпраздновать не с чем. Вообще, исходя из того, что мир стал виртуальный, то достаточно произвести жест

сильным полным

и тем самым перевести историческое содержание в область искусства. Что, собственно, и сделают неоконцептуалисты и переведут событие их актуальной истории в область легенд и мифов. История неоконцептуалистов довольно странная штука, ее творят историки, а мир-то живет другими пространствами. Гамлет гораздо более реален, чем Жак Ширак.

Литературы и политики.

Дюрич – А где же еще играть? С чем человек, кроме культуры сталкивается? Сегодня представляется не с чем.

Я – Лени Риффеншталь.

Подольчак – Разве можно удовлетворительно врать, не веря в то, что врешь?

Манат – Сегодня уже никто не может истину.

Подольчак – Мы интерпретируем ее. Иногда это не очень похоже на правду, но и тоже имеет – красивая Операльция. А что есть правда?

Манат – Ведь никто не открывает истину. Все, что может сделать художник, – поставить вопрос и дать людям возможность подумать.

Подольчак – На самом деле искусство принципиально не имеет ничего общего с этикой и моралью!

Дюрич – И требует жертв!

И по ебалу!

Подольчак – Какие последствия у невротика или психопата может иметь то, что его плохо обслужили в супермаркете? Он просто пойдет и выбросится с четвертого пятого этажа, и что, какие отсюда выводы?

Дюрич – Этические проблемы. Во "Последнем еврейском погроме" были поставлены довольно жестко и я хотел, чтобы зритель, который пришел, был ставим перед тем, кто он – жертва или погромщик? Мы объяснили, что зрителей на погроме нет, есть участники.

Если евреев снимут штаны,

больше на свете не будет войны.

Довольно специфической московской тусовке пришлось определиться в своих этических позициях. Получилось так, что процентов шестьдесят записалось в жертвы. При этом они действительно страдали: они сразу же получали желтую звезду, подписывали соглашение об отсутствии претензий к погромщикам и устроителям, их знакомили с правилами поведения на погроме, что им запрещено покидать помещение. С одной стороны вроде бы тусовка, но были приглашены персонажи, которые действительно напрягали – там подольские пацаны были. Людей из помещения не выпускали, туалет был на первом этаже, а действо происходило на втором, и люди три часа не могли попасть в туалет.

Подольчак – При огромном количестве пива.

Дюрич – Жертвам запрещалось пить, но кончали им пива брали погромщики и передавали, и все вроде играли, но потом там были шикарные мизансцены: одного человека выпускают, а другой не может уйти, и ему говорят – ты сам выбрал свою судьбу! Часть людей освобождалось, люди писали записку, где говорилось, что я, жертва номер такой-то, готов предать еврейский народ – вот этика в полный рост. Москвичи были в шоке. Они привыкли пугать похоронами, как Бренер, бегающий и оплевывающий, или Кулик, кусающий людей – при этом публика стоит в стороне и наблюдает. А здесь тусовку поставили в довольно жесткую позу, поэтому был шок. Я предлагал вот еврейская галерея, в ней у нас еврейский погром – посмотрите, чего вы стоите?

Еврейский народ сохранился как народ благодаря пустыне исторического, которым стал погром. Если в Испании громили евреев, то евреи всего мира воспринимали это как событие их собственной жизни. Это было возможность этому народу сохраниться и погром был некой позитивной селекцией. Ведь на войнах умирают сильные и шустрые, а на погромах гибнут слабые и больные. Такая [illegible] политической селекции еврейского народа. Что, собственно, и дало ему возможность сохранить свою государственность, которое будет [illegible]. Прежде всего, этого нельзя [illegible] от [illegible] и

поэтому мы можем провести последний и поставить точку на этой теме.

Получите пизды, пожалуйста.

Подольчак – Это интересно – работа с неким экстремом. А когда это связано с человеческим телом – тем больше. Темы наших работ нельзя назвать жестокостью и насилием. Ведь насилие и жестокость из другого мира, оно на улице, в тюрьмах. Возможно, что я не маньяк-убийца именно благодаря тому, что я реализую себя в художественном пространстве. Женщина кричит: "Удель, мани! Мне приятно!!" Какая же это жестокость? Наоборот. Все совсем наоборот!

НАШ – Вспомнился эпизод из Де Сада, где женщина в матку зашивают мышь...(обрыв кассеты...)

Подольчак – Он конструктор, инженер человеческих тел. Из-за безделья и инженерного ума писал всю это. Если его эротические оценки рассматривать как схему, то это просто конструктор "Лего". Есть элементы, и он их складывает. При этом они к жизни не имеют никакого отношения. На самом деле, он был миролюбивый человек, совершенно антисоветский, но мог смириться с жестокостью революции.

Что такое кастрат?

Дюрич – Это кастрат.

Подольчак – Профессионал обладает всем корпусом всех технологий, знает о том, что он хочет, а не говорит о том, чего бы он хотел добиться. Все это сугубо я на уровне профессионал, когда у меня не стоит проблема, чего бы я хотел добиться, я просто беру и делаю. Мне редко, очень редко не удается. Мы – художники действуем. Я сам я много пишу, делаю разные смешанные техники, офорты, в том числе и фотографии.

Дюрич – Игорь входит в суперэлиту мировой графики.

Подольчак – А фотография – шоб картинка була красивая – один из жанров, а не основной.

Велосипед – птица вещая.

Дюрич – Мы очень гармоничная пара.

Подольчак – Когда надо – полы будет мыть тот, кто в данный момент готов мыть.

Дюрич – На самом деле – я ленивое существо, а Игорь – он трудоголик. Гораздо больше делает. Но меня терпит.

Подольчак – Я из Львова. Жил, живу и работаю там. Окончил львовский институт декоративного прикладного искусства, с тех пор и художник, ну а биография художника – это его деятельность.

Дюрич – Дворник, кочегар, фотограф, эксперт фонда культуры, директором фирмы был, а потом связался с Подольчаком и пошло, поехало.

Улыбок тебе, дед Игорь.

Подольчак – Все свои работы могу показать своим детям, внукам абсолютно спокойно.

Дюрич – У меня сыну двадцать лет, у него три сайта в Интернете, один из них называется "necrofilia in our family.ru", другой, собственно, www.masochfund.org. Ему нравится то, что папа делает, сказал, что стакан виски в старости мне обеспечен.

P.S. Он вышел вперед развернулся
И выстрелил прямо в упор
И голый учитель уткнулся
Лысеющей грудью в забор
Урок по стрельбе из винтовки
Окончился дико и странно
И жидкость из божьей коровки
Напомнила белую ванну

Дмитрий Недзельский, Сергей Десятерик – очень специально для "Нашего"

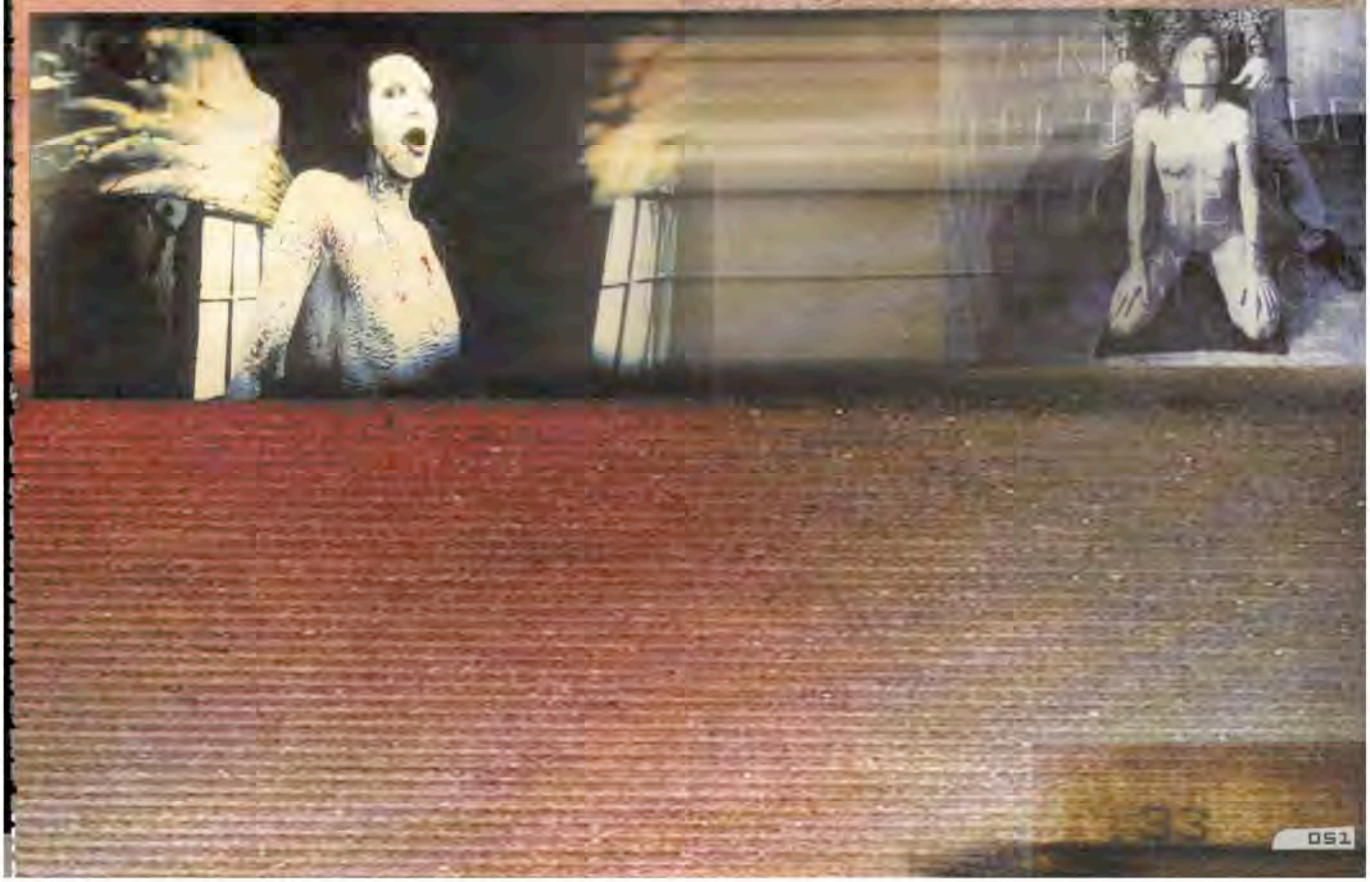

Игорь Клех

Западная Украина: итоги 90-х

Джерело: http://www.smi.ru/2000/11/26/975243981.html

Теория

Кто я такой, чтобы подводить итоги жизни целого края с населением 8-10 млн. (не считая Закарпатья и Буковины) на протяжении почти десятилетия украинской независимости? Я - русский человек, имеющий также украинские, польские и литовские корни, шесть лет назад оставивший Львов в пользу Москвы. Но это совсем не значит, что я не желаю процветания и свободного культурного развития этому региону, как кто-то может заподозрить.

Беда только, что я еще и писатель - то есть свидетель и "градусник", у которого может быть та или иная шкала делений, ртуть или подкрашенный спирт внутри, но который обязан показывать перепады температуры, и если он этого не делает, это негодный градусник - его следует выбросить... и не читать. Как минимум, месяц в году я и сегодня провожу под мышкой Галиции - сказать по совести, не лучшее место на свете. В последний приезд меня здесь едва не "повредили" (на Днестре собирались убить, на Львовском автовокзале обокрали, я забрался в родные горы, но наверху оказалось то же что внизу, лишь с некоторым отставанием, - и это та "погрешность", которой можно пренебречь). Причем, не как писателя, даже не как русского, а как своего же брата-галичанина, потому что в Галиции (как и большинстве других регионов Украины) дела сегодня обстоят скверно для людей вообще - как таковых.

Этот регион в массе своей всегда был бедным (может, за исключением советского периода) - сегодня он одной ногой переступил уже порог нищеты. Что происходит? Обнищание привело к одичанию? Или одичание к обнищанию? В обществе всегда борются и сосуществуют противоположные тенденции, и все же, несмотря на ряд положительных фактов и изменений, я настаиваю на своем диагнозе. Причем политику я склонен оставить побоку, поскольку в жизни народов и стран имеются вещи более фундаментальные и бесспорные - это уровень гуманитарной и материальной культуры.

Главный сегодняшний недуг - это *атомизация* общества, ведущая к одичанию людей. Почти поголовное участие в мелочной торговле при отсутствии производства и "гастарбайтерство" (и его плоды - в виде "капсул" индивидуальной застройки, автономных жилищ, ничем не связанных друг с другом и ничуть не способствующих оживлению местной жизни) - лишь следствия. Причина: нежелание и неспособность хотя бы двух соседей договориться между собой с тем, чтобы начать нечто производить и продавать (не собственную рабочую силу - а какой-то продукт, и не друг другу - а экспортировать хотя бы за пределы региона).

Далее - города с агонизирующей промышленностью и научными

учреждениями, оттоком, благодаря позрачности границ, наиболее энергичных и умелых, интеллектуально и творчески состоятельных людей в более динамичные центры (Киев, Москву) и страны (Канаду и Штаты, Израиль, Германию), такие города не могут не подвергаться *деурбанизации*. Из- за хронического недостатка энергоресурсов украинские города все более погружаются в темноту (повсюду, кроме столицы, нормой сделалась практика принудительного отключения электричества в целях экономии); городская среда неудержимо дегенерирует - коммунальное и зеленое хозяйство, транспортный парк; параллельно происходит паразитарное разрастание неквалифицированного чиновничества всех уровней и пр. и пр.

В условиях Галичины в силу социальных и политических причин этот процесс неизбежно приобретает *рустикальный характер*: ныне здесь завершается многовековая тяжба села с городом в пользу села - города перестают быть фабриками цивилизации и форсированно превращаются в безобразно расползшиеся села.

(Таким образом, отчасти сбывается прогноз Маркса о стирании в будущем граней между городом и селом и умственным и физическим трудом...Еще в середине 90-х годов утверждение, что Львов превратился в самое большое из западноукраинских сел, воспринималось как злой парадокс - сегодня это беззубый трюизм, находящий бесславную кончину на последних полосах местных газет. Произошло это в условиях, когда в силу возраста сошли со сцены остатки старогалицкой городской интеллигенции - очень малочисленной прослойки, но имевшей опыт еще досоветской жизни, нередко дипломы западноевропейских учебных заведений, и служившей недосягаемым образцом и примером для "нового призыва" местной интеллигенции. Сегодня либеральная ее часть и многие чиновники со специфическим извращенным удовольствием повторяют остроту, озвученную с трибуны главой львовской администрации: "Все мы вышли из села - но село не вышло из нас".
Но фокус- то состоит в том, что большинство удовлетворяет именно такое положение дел! И беда не "село", беда - пассивность перед лицом дремучих представлений об устройстве окружающего большого мира, от которой полшага до низости, - когда, например, русского преподавателя оставляют на вузовской кафедре с условием, что даже в личном общении с коллегами он не смеет переходить на родной язык. Недавно введенный львовскими народными депутатами сегрегационный запрет распевать на улицах так называемые "вульгарные иноязычные песни" - лишь логическое следствие прогрессирующего одичания общества.)

С другой стороны, в связи с обнищанием сел, надвигается новая и гораздо более массовая волна *криминализации*. Любого приезжего поначалу приятно поразит дешевизна городских рынков, но не стоит этому радоваться. В последний приезд я понял, почему маньяк- убийца Оноприенко мог безнаказанно вырезать целые семьи в подольских и галицийских селах: с наступлением ночи никто не выйдет из дому не только помочь - даже посмотреть. Я впервые в жизни встречал села, где даже собаки не брешут. Их население с наступлением темноты залегает до рассвета, как в Темные века. Многие автострады в запустении даже днем - не достает денег на бензин. Спрашивается: что делать более-менее энергичной и безработной молодежи, когда реклама, сменившая на посту

идеологию, транслирует по всем каналам теле- и радиовещания три главнейших новых заповеди: "Бери от жизни все" - "Ты достойна лучшего" - и - "Подари себе наслаждение"?

А тем временем власть озабочена только упрочением собственного положения в ситуации, когда у людей начинают отказывать последние табу и цивилизационные запреты. Много ли наберется любителей "экстремального туризма", готовых платить деньги за весьма сомнительное удовольствие посетить глухую (в этом и состоит экзотика) среднеевропейскую провинцию, на что так уповали мечтательные политиканы местных администраций в начале 90-х?
Понятно, что все вышеперечисленное не может не вести ко все большей *окраинизации* положения Украины в мире (прошу прощения за каламбур) и прискорбному сползанию гигантского, по европейским меркам, народонаселения в направлении исторического ничтожества.
Тем не менее, терпение народонаселения не представляется мне безграничным.

Я склонен усматривать в этом действие некого исторически и ментально обусловленного фактора торможения. Грубо говоря, развитие событий в Украине, подталкиваемое исторически активной частью населения, лет на пять отстает от аналогичных событий в Росии (формирование слоя компрадорской буржуазии, заказные убийства, финансовые "пирамиды", неизбежность конфликта законодательной и президентской власти etc.), на столько же, или более, опережая развитие событий в Беларуси, переживающей ныне в крупных городах стадию "митинговой стихии" в условиях "партократии". Но дело не в аналогиях.

Есть непреложный закон: общество должно функционировать. И если лицемерная и коррумпированная "демократическая" элита, имея в своем распоряжении государственный аппарат, не в состоянии этого обеспечить, значит она будет заменена. Не мытьем, так катаньем - через криминальный беспредел, общественные потрясения и утверждение авторитаризма - в обществе начнет устанавливаться то, что люди называют во все времена "порядком". Вряд ли он будет "просвещенным" (ничто на это не указывает, скорее, наоборот), уж точно не будет коммунистическим (большинство еще слишком хорошо помнит его распределительные прелести и бесславный конец - от Чернобыля до ГКЧП), вот как бы не был он коричневой масти (и позорные проигрыши на выборах 90-х даже в Галиции наиболее одиозных правых кандидатов никого не должны вводить в заблуждение: все перемены в истории, как и в жизни, долго вызревают, но происходят очень быстро - либо не происходят вообще).

Или же сама правящая верхушка, спасая себя, мутирует в род хунты. Ну не существует другого способа запустить здесь экономику, как показал опыт! Никакая страна не может не работать слишком долго - иначе ее поделят соседи или гости, и население вздохнет наконец с облегчением. Другой вопрос, достойно ли будет уважения население, не ставшее людьми, и будет ли себя уважать оно само? (Едва сводящие концы с концами труженики львовской овощной фабрики, после того, как у них побывал украинский президент, рассуждали между собой так: "Ну а что ты ему скажешь?! С работы сразу вылетишь.")

Так гонишь политику в дверь, она возвращается через окно в виде политэкономии. Поэтому обратимся к культуре и попробуем посмотреть на ситуацию с другого ракурса.

Практика

Со знанием дела я могу говорить о книгах - этим и займусь.
Область книгоиздания и печати - самая выигрышная для всех постсоветских режимов и стран: что- что, а доступ ко всем видам информации все мы получили в таком объеме, о котором прежде не могли и мечтать. Одно это для людей вроде меня перевешивает покуда все изъяны жизни в новых условиях. Хотя, конечно, это только следствие высвобождения из-под власти "геронтов", возвращения узурпированной дееспособности и поруганного достоинства - большие "мальчики" и "девочки" сами теперь решают, какие книжки им читать (и писать, кстати).

Из городов нынешней Украины Львов некогда первым освоил гутенбергов станок - не случайно поэтому в нем проводится крупнейшая в стране книготорговая ярмарка "Форум издателей" с международным участием (в сентябре 2000 года состоялась уже 7- я по счету). Парадоксальным является тот факт, что, несмотря на все протекционистские меры, за годы независимости доля украинского печатного слова уменьшилась и как в книжном так и газетно-журнальном бизнесе Украины составляет менее 10%. Только в Галиции пропорция обратная.

Из львовских издательств следует отметить "Классику", издающую художественную литературу (и единственную самоокупаемую, т.е. существующую не за счет спонсоров и грантов), "Літопис", религиозно-философское издательство "Свічадо" и краеведческое "Центр Европы" (выпускающее ежемесячный альманах "Галицкая брама" и к прошлогодней ярмарке издавшее самый полный и, возможно, лучший путеводитель по Львову за всю историю города). А вот издательские дома "Просвіта" и "Галицкие контракты" перебрались в Киев.

Вообще, миграция в столицу - серьезный фактор истощения местного культурного слоя (несмотря на историческую нелюбовь этих двух городов друг к другу по причине их разноприродности и соперничества в культуре). Неохотно, скрепя сердце, но переезжают. Бывшие редакторы самой острой и амбициозной львовской газеты 90-х "Post-поступ" издают сегодня в Киеве самый читаемый украинский иллюстрированный журнал "ПіК"("Политика и культура"). Художник-график **Игорь Подольчак**, до середины 90-х безуспешно пытавшийся сделать что-то для превращения Львова в одну из европейских графических и артистических столиц, - международные выставки "Інтердрук"; основанный им фонд им. Захер-Мазоха (в городской администрации на его обращения реагировали так: *"Они добиваются, чтоб украинцы не только мучались, но еще и кайф от этого ловили!")*, - сегодня также в Киеве.

А вот его старший коллега, известный график **Юрий Чарышников**, еще на пороге 90-х, не мешкая, отправился в другое полушарие, чтоб заняться

собственной карьерой. Город за последнее десятилетие покинули так многие, что даже верится с трудом. Еще столько же поумирало от перемены жизненных обстоятельств. В какой- то из приездов я был ошарашен, сколько "охромело" в одночасье в городе мужчин среднего и чуть старше возраста, - передвигаются с палочкой, что значит: "Я увечный, больной, не обижайте меня, уступите место..." В поисках заработка сегодня лучшие львовские художники во главе с **Любомиром Медвидем** вот уже год по демпинговым расценкам расписывают церковь в канадской Оттаве, лучшие реставраторы заняты возведением дворцов для "новых русских" в Подмосковье, "патриарх" львовского витража **Анатолий Чобитько** оформляет резиденции татарских "нефтебаронов" в Киеве и Крыму. На месте работы нет, - даже на контролирующих Львов бандитов. (Характерная деталь: во всех обменных пунктах миллионного почти города выдерживается единый - с точностью до копейки! - и заниженный по сравнению с другими регионами курс доллара. Причем валюту в них уже давно только покупают, но не продают.)

Сюда же в последние годы чаще всего наезжают либо зарубежные интеллектуальные и художественные маргиналы для осуществления совместных проектов на западные гранты, либо какая-нибудь очередная телегруппа, намеревающаяся поразвлечь- попугать свою публику съемками выразительных персонажей местного андерграунда. (И в этом есть резон: чем поразил так воображение западных арт- критиков и галеристов Илья Кабаков, чуть не все 90- е лидирующий в мировых художнических рейтингах? Эстетикой советской коммунальной квартиры и быта.)

Есть, тем не менее, один осуществленный во Львове культурный проект, о котором пристало говорить без всяких скидок. Это выросший из самиздата культурологический и социально- политический журнал "і" (с двумя точками; украинская буква, отсутствующая в других алфавитах; см. www: ji-magazine.lviv.ua) - это, несомненно, самое просвещенное, острое и любопытное из львовских изданий, не имеющее аналогов не только в Украине, но и в России. Посвящен он центрально- европейской и новоевропейской проблематике (его главный редактор - переводчик, философ и политолог **Тарас Возняк** - по совместительству выполняет в городской администрации функции своего рода "министра иностранных дел Галиции"), журнал интернационален и многоязычен, дискуссионен, не избегает самых болезненных тем и весьма оригинален в полиграфическом отношении (прикладные искусства - "конек" Галиции, художественные вузы издавна имеют здесь утилитарный крен). Что еще немаловажно, журнал сделал модной в среде учащейся молодежи профессию переводчика с европейских языков философской и художественной литературы.

Общество, создавшееся вокруг этого журнала, проводит ежегодно одну-две международные конференции, а каждые две недели - семинары, собирающие молодую гуманитарную элиту города (чаще всего либо уже "присосавшуюся" к зарубежным фондам и грантам, либо стремящуюся к этому. Журнал, кстати, ныне также выходит благодаря финансовой поддержке немецкого фонда Г. Белля - такова проза жизни).
Вообще, семинары - популярная сегодня в городе форма интеллектуальной жизни, накладывающая до определенной степени

отпечаток и на общественную жизнь. Экуменические семинары проводят во Львовской Богословской Академии - дрогобычский правозащитник **Мирослав Маринович**, прошедший богословское обучение в США, и в Католическом университете - американец **Борис Гудзяк**. Политологический "Демократический семинар" ведет во Львовском государственном университете профессор **Ярослав Грицак**.
Кстати, в этом последнем учебном заведении, оплоте советского и постсоветского мракобесия, казавшемся нереформируемым в принципе, в связи со сменой поколений происходят все же некоторые позитивные перемены. Немалая в том заслуга занявшей должность проректора **Марии Зубрицкой** - сильно "вестернизованного" филолога, перед тем поработавшего в Краковском и Пенсильванском университетах.

Но довольно Львова, пора садиться в поезд и отправляться в Ивано-Франковск - по аварийной железной дороге, в разбитых, немытых вагонах, глазея по пути на "пряничные домики" свежеотремонтированных станций, приятных глазу начальства (да и на строительстве руки всегда можно нагреть; а вагоны - мне уже встречались плацкартные вагоны ночного поезда "Львов-Черновцы" со снятыми боковыми полками и сорванными дверями туалетов - ни с чем не сравнимое чувство).

Ивано- Франковский вокзал был аврально подновлен и вылизан к предвыборному визиту президента Кучмы год назад (при том, что все 90-е годы большую часть поездов львовского направления пускают кружным путем через Стрый в связи с катастрофическим состоянием железнодорожного полотна). *Президент, естественно, прилетал самолетом.*

Все же в первую очередь нас интересует гуманитарная культура - и, надо сказать, в Ивано-Франковске, сравнительно с прежними временами, она завелась. Небольшая, но своя. В литературе же оставившая далеко в арьергарде не только Львов, но, в некотором отношении, и Киев. Несколько обитающих здесь и пишущих людей объединились, начертали на своем знамени слова "Постмодернизм" и "Центральная Европа", построились "свиньей", как тевтоны, и проложили себе в рыхлом корпусе украинской словесности путь к широким слоям читающей публики. Так возник эксцентричный (в силу окраинного положения) и преимущественно литературный "станиславский феномен" (г. Станислав был "переукраинен" в Ивано-Франковск к своему 300-летию в 1962 году), существенно ожививший ситуацию в украинской культуре и привлекший к себе внимание также в Польше, отчасти в России, но более всего в среде западных славистов (см. //php.indiana.edu/~erakhimk/poetry/poetry.html).

Из деятелей этой группы более других известен писатель **Юрий Андрухович**, начавший печататься еще в советское время, а затем снискавший себе громкую популярность скандализирующими публику выступлениями в составе им же сколоченной станиславско- львовско-киевской поэтической группы "Бу-ба-бу". В 90-е годы им было написано три романа (конструктивным принципом которых является закольцованная, как у Бродского, мысль и фраза, бесконечно вегетирующая, но возвращающаяся к собственному началу и

упокаивающаяся в тавтологии), признанные критикой и читающей публикой образцами украинского постмодернизма.

Но инициатором и мотором "станиславского феномена" явился бывший инженер из Калуша **Юрий Издрик**, затеявший в начале 90-х и ставший издавать в Ивано-Франковске журнал-альманах "*Четверг*" - "феномен", собственно, и смог оформиться только с возникновением этого печатного органа. За прошедшие годы сам Издрик выписался в очень интересного прозаика, растеряв по пути значительную часть маргинальных привычек и "оперения" и войдя в самый нерв собственных "галицийских" страхов, что и делает его самым, на мой взгляд, глубоким из авторов этого объединения или школы (он единственный не орнаментирует, не риторствует, не идеологизирует, но посредством письма ищет смысл и "не боится бояться", - хотя в длинном перечне разнообразных страхов из его последнего романа я не обнаружил *главного галицийского ужаса - боязни сквозняков*).

Никакая школа, конечно, не полна без теоретического обеспечения. Эту задачу взял на себя примкнувший к двум первым **Владимир Ешкилев** - автор и издатель неудобочитаемого альманаха "Плерома" и, напротив, очень удачной, полезной, ценной и роскошно набранной и отпечатанной местным издательством "*Лилея-НВ*" "Малой Украинской Энциклопедии Актуальной Литературы".

Вообще, в этом городе (возможно, в силу скудости внешней жизни - так иногда бывает) отчетливо ощущается артистическое брожение. Еще в 1989 году здесь состоялась первая весьма представительная международная художественная выставка "*Імпреза*" ("Представление"), с некоторыми перебоями проводящаяся по сию пору. Ее организаторы собираются ныне открыть в городе музей современного искусства - в здании большого кинотеатра, звавшегося в 30-е годы "Тон", а в советское время им. Ивана Франко (...как нетрудно догадаться; хотя писатель-патрон, давший по воле советских властей свое имя городу, если и бывал в нем, то только проездом в Карпаты на лечение).

Как повсюду в Галиции, упор в искусстве здесь делается на техничность, технологичность, материалоемкость произведения, на более или менее прикладные жанры - офорты и литографию, гобелены, керамику. В живописи тоже, и это неплохо (хоть может и не хорошо). Чрезвычайным перфекционизмом, в частности, отличается живопись художников, примыкающих к группе литераторов "станиславской школы", **Владимира Гуменного** (Гран-при в Сеуле, персональные выставки в Канаде, Германии, Испании) и **Владимира Чернявского**. Оба, кстати, отмечены в 2000 году главными призами за графические работы и приняты в члены Римской Академии современного искусства.
Я бы сказал, что как *город* Ивано-Франковск впервые вышел из тени Львова и выглядит даже выигрышно на его фоне (может, потому что ему особенно неоткуда было падать).

И должен признать, что (не взирая на все умолчанное и выведенное за скобки) в таком ракурсе ситуация не выглядит столь безотрадной.

Резюме

Вопрос только в том, что "первичнее" - сознание или материя? И СЕЛО, приходящее ныне в этнических одеждах, поглотит и рассосет ГОРОД, или ГОРОД переработает понемногу СЕЛО? Можно не сомневаться, что произойдет и то и другое, - но не сразу. Не все смогут увидеть результат.

P.S. Наиболее всестороннюю оценку положения дел в Украине пытается предложить сегодня 200- страничный "*Российско- Украинский Бюллетень*", издающийся Центрально- Европейским информационным агентством (http: \\ceia.cib.ru) силами московско- киевской редакции (bulleten@mail.ru). Автор статьи не имеет ко всем ним ни малейшего отношения, но может порекомендовать это издание читателям, интересующимся вопросом: существуют другие взгляды и мнения по нему.

2001

Report from London:

Mike Nelson,
The Coral Reef, 2000. Mixed media.
Courtesy Matt's Gallery, London. © the artist

Aura Satz

Mike Nelson, "Nothing is True. Everything is Permitted", ICA, London

Mike Nelson is undoubtedly the rising star of the British art world, recently exhibiting at the Venice Biennale, nominated for this year's Turner prize, and now showing solo at the ICA gallery. His installations tend to transform the space of the gallery (or, in Venice, of an Old Brewery) into a haunting reservoir of possible narratives, often based on sci-fi and B-movies. The work lives up to its promising title of potential untruths, but it is not entirely about deception.

In this particular show he has bisected the ICA galleries into two distinct spaces. The lower gallery is virtually unrecognisable, transformed into collage of labyrinthine rooms, mostly small and claustrophobic, following on from one another in a bizarre and inexplicable sequence. The sense of spatial and narrative disorientation evokes the mathematical illogic of Jorge Luis Borges, a major source of literary inspiration among many others quoted by Nelson himself. The first room appears like a caricature of some kinky activity ('bring out the gimp' style), littered with a punching bag, leather paraphernalia, masks of Thatcher and Micky Mouse, a scrawled mirror, and, more disturbingly, a wheelchair. Punch-marks perforate the walls, creating a sense of presence that is at once menacingly uncomfortable and darkly humorous. This leads into the next sequence of urinal-like one-person stands, each with a scruffy outdated Lonely Planet guidebook opening onto a different part of the world, yet closed off in the opacity of this tight architecture. Years are stamped on the wall at eye level, as if to designate the chronological memory-chambers of a hitchhiker. Each booth seems to contain the innumerable possibilities of travel but in a way very distinct from the usual glossiness of the travel agency aesthetic. Some of the guidebooks refer to countries that no longer exist under the same name, transforming the book itself into work of geographical fiction. Next comes what seems like Chinese takeaway décor, but then somehow evolves into a dingy stage set-up with a stool and dangling microphone, a photo of Graucho Marx, a forlorn glitter-ball on the floor, a flickering halogen light. Somewhere between the leftovers of a comedy line-up and a karaoke show, this room heightens the sense of humiliation that was latent in the preceding rooms. As a viewer I'm not sure whether I'm witnessing, participating, inflicting or suffering this narrative. My co-spectators look even more suspicious, especially when I notice the piss-marks on the black walls. Emerging from this windowless succession of doors, I see in the ICA bar in a different, more distrustful light, and paranoia starts setting in. The corridor has become a games arcade, offering yet more windows onto fictitious spatial constructions. Then follow two red-light district cubicles, but the lascivious women seem to be on their lunch-breaks.

Nelson has cut off the upper gallery, forcing the viewer to leave the main space and walk around the building to enter from the back entrance. The Mall's leafy promenade, ironically leading to Buckingham Palace, functions as a further backdrop to his architectural fantasies. In its isolation from the main ICA building, this is a parody of an artist-run space Nelson has re-baptised Gallery Lago. On entering there is a sense of misplacement: surely this small storage space isn't part of the show. The door then opens up onto a 'traditional' gallery that apparently existed but never installed "Untitled No 22 (High Plains Drifter)", a piece Nelson proposed in 1993 in homage to Niele Toroni and Clint Eastwood (or so the Lago leaflet says). The next room is the gallery office, furnished with squalid technology: an antiquated computer, a photocopier, a hefty looking mobile phone. It's hard not to take this as a wry gesture towards the artsy new media reputation of the ICA. There are few false doors on the way, or perhaps these are truly locked and closed off to the public. I feel like Alice in Wonderland, I'm even peeping into the fireplace, hoping to catch a glimpse into the next room.

Nelson's installations have a strange way of infecting your experience of place with a sense of distrust infused with belief, as though everything were part of a greater narrative. One leaves feeling like a befuddled detective on the trail of some supersaturated plot, a story in which you're never sure whether you are the protagonist or the spectator.

Katharina Fritsch, Tate Modern, London

The exhibition of Katharina Fritsch is a nice accompaniment to the figurative sculptures of the recently deceased Juan Muñoz installed in Tate Modern's Turbine Hall. Her highly figurative sculptures have a wonderfully tactile sense of surface to them, due mainly to her brilliant use of colour. Employing a technique first used by Yves Klein, the casts seem to positively glow with raw pigment, emitting an aura of clarity and definition. Often this distinctness of the outline is repeated in the multiplicity of identical casts, creating a pattern to hypnotic effect.

One of the most compelling pieces of the show is "Man and Mouse", in which a massive mouse squats on a life-size man lying in bed. The colour contrast between the white man

in his white linen bed and the opaque black mouse makes this the stuff of nightmares, but there is a deadpan humour to the piece as well. A similar tension between humour and menace can be seen in "Child with Poodles", in which 224 black poodles stand in concentric circles, surrounding a baby lying in a golden star. Like a warped version of the Nativity, the vibrant colour effect is echoed in the halo-like pattern of the poodles. Another powerfully hypnotic piece is "Company at a table". Thirty-two identical life-size men seated at a table stare vacantly at their hands laid out on the tablecloth's intense pattern. Monastic reverie or prison house refectory?

Recalling the Italian workshops of religious icons, Fritsch's sculptures reference Christianity, art history and folklore, as well as touching upon issues of mass production and kitsch. However, for this very reason her work can easily slip into literal excess and appear rather smug and sterile, as in the example of the three male figures "Monk", "Doctor", "Dealer", shown here for the first time. Each are dressed in their respective uniforms, but the doctor is an all-white skeleton, the Monk totally black and the dealer bright red with a devilish horse's hoof. The same redundancy can be found in "Heart with Money and Heart with Wheat", which are precisely what it says on the tin, thousands of identical shiny coins and ears of golden corn placed in the shape of a heart. The "Display stand with Madonnas" again uses the strategy of repeated casts of figurines of the Madonna, all painted acidic yellow, like a rather uninteresting illustration of Benjamin's concept of the loss of aura in the age of mechanical reproduction. Other display stands include kitsch vases, skulls and a black snake, not too distant from the polished displays in the Tate souvenir shop.

Thomas Grünfeld, Chapman Fine Arts, London

In a relatively new space run by the Chapman brothers, German artist Thomas Grünfeld presents an exhibition of hybrid objects. Like the Chapmans, who tap into the anxieties surrounding cloning and genetic manipulation, Grunfeld's fantastic animals are produced by seamlessly combining halves of stuffed animals to create a new creature, in this case a small lamb with a sea bird's head. There is something quite easy and formulaic about this particular specimen of his 'Misfit' series; one can easily conjure up the infinite combinations of animals paired up like some Noah's ark gone amok, to no particular effect. However seductive, the actual experience of the piece does little more than accommodate a simplistic notion of the uncanny and monstrous. The notion of hybrid runs through the other exhibits in the show, particularly the wall-mounted resin boxes containing taxidermy glass eyes, situated somewhere between sculpture, painting and furniture. These are more suggestive in their haunting effect, perhaps through the strange use of colour, or the slick design combined with the sense of something being trapped behind the thickness of the pool of opaque resin, as though playing an uncomfortable joke on the cosiness of a Habitat artefact. A big wall-mounted sculptural blob uses similarly off colours, and again is overly polished despite its formless appearance. The bland photos of a naked woman in a domestic environment also evoke the commodities of design. However, these seem more out of place and unresolved, with the exception of one photo in which a naked woman sits with her back to us on a table with a lamp made from an animal's hoof, creating an unsettling equation between the two.

The sense of spatial and narrative disorientation evokes the mathematical illogic of Jorge Luis Borges, a major source of literary inspiration among many others quoted by Nelson himself.

Masoch Fund, "The Best Artists of the Twentieth Century", Lux Centre for Film, Video and Digital Art, London

It is rare that one sees Eastern European art in London, although, that said, galleries seem to be strangely synchronized this autumn, thriving with post-Soviet art. Witness the recent exhibition at Vilma Gold Gallery by the duo of Russian painters Dubosarksy and Vinogradov, or the current Boris Mikhailov exhibition at the Saatchi Gallery. As an uninformed viewer of Ukranian art, it would be somewhat untrue to say that one does not know what to expect of an Ukranian collective that calls itself 'Masoch Fund', currently showing at the Lux Centre as part of Ukrajinska. One soon discovers that the name is not mere ostentation, there is actually a historical veracity behind it. The organisation was set up in 1991 in Western Ukraine in Lvov, which is the motherland of Saher-Masoch, author of "Venus in Furs". The name however does not refer specifically to the writer, but to an ideological symbol, and the collective was set up as a centre for intellectual and artistic residence in Ukraine for the implementation of projects related to the somberly psycho-erotic. Organized by the artist Ihor Dyurych and his co-author Ihor Podolchack, it functions as a centre for independent curators and producers working with digital and moving-image media.

The "The Best Artists of the 20th Century" project comes to London riding on the back of controversy, as the exhibition was ousted previously this year by the National Union of Artists as the official Ukranian representation at the Venice Biennale. According to curator Jerzy Onuch, the title reflects on The Masochists as collectors of ideas and images of Politicians, Mystics, Extremists, Maniacs, etc. of the past century. In light of recent events in New York, the Lux is keen to clarify the sources of inspiration and avoid any misgivings as to the intentions of the exhibits, which perhaps explains the overly informative

accompanying literature. One wonders whether this is necessary "translation" for a foreign art-form, or apologetic contextualization of the Masoch Fund's apparent taste for taboo at a time in which violence and bloodshed are such a sensitive and distressing subject.

In truth the show is a curious surprise, not as literal or self-explanatory as one might have expected. Forming a square, four projections of earthbound flailing birds desperately shimmer their wings, agitating the sand around them. Variations of the same are presented on four small monitors, again, facing each other to form yet another square. There is a sense of excruciating beauty to these delicate images, bringing to mind those fascinating stomach-turning scenes of animals preying on one another in nature documentaries. These videos become less seductive in their contextualization next to another three monitors showing what seems like black and white archival footage of body parts being shot or exploded. Choosing instead to view them alongside two more monitors which present gliding images of still life compositions and Velasquez-like figures, they take on a very different perspective. The dramatic lighting and slow camerawork makes the birds seem more akin to Vanitas iconography, reflecting on the passing of time and bringing into speech the painterly qualities of the medium of video with a subtlety and intelligence lacking in Bill Viola's recent work. The lush visuals inevitably reference the films of Peter Greenaway ("A Zed and Two Naughts", to name the most obvious), but the work has its own distinctive aftertaste. Elsewhere, another four monitors present a series of videos using similar gliding shots of still images, no more titillating than most pornography in its use of lacy lingerie close-ups and women holding guns. Again, the painterly quality of the image is emphasised in the textural image manipulation and the way the camera slithers across its static object. More than the blatant use of erotic and deathly imagery, what strikes me is the understated movement quality running through all the pieces, flight that is suffocated and minimised, stillness that is spread out and dilated. The work is less shocking than it sets out to be, and perhaps this is a good thing, considering the easy and over-satiated iconography in which their work could be situated.

Unfortunately just a few days ago the Lux centre was forced to close down due to lack of funding from the Arts Council of England. This is most regrettable as it was the key centre for experimental digital media, film and video, and functioned in a variety of roles as cinema, art gallery, archive, training, production and distribution centre, commissioning body, as well as host to a series of events including the international biennial Pandemonium festival. This has come as complete surprise, literally from one day to the next, and Londoners are mourning the closure of this popular Hoxton Square venue (neighbouring White Cube2 gallery). Earlier this week, at the time I was writing the review of the Masoch Fund show ("The Best Artists of the Twentieth Century"), the curators and staff members had absolutely no idea of the forthcoming fiasco and lost their jobs with no notice whatsoever. It seems as though the exhibition itself is almost under some kind of jinx (it was previously ousted at the Venice Biennale).

Farah Bajull, "Untying the Knot",
TheSpace @ inIVA, London

In light of the wave of anti-Islam prejudice that the recent terrorist attacks have engendered, the exhibition of Farah Bajull comes as a necessary and thought-provoking commentary on Islamic culture. Her work can of course be read in its own right as highly personal and autobiographical. Bajull is in fact a privileged Iranian who completed her studies in London.

The show is the culmination of a one-month residency held at the Institute of International Visual Arts (inIVA), a unique space that focuses primarily on intercultural art. In a beautiful gesture towards both prayer and frustration, Bajull has made a 20-metre long worry bead that is transformed into a knot. The mantra-like repetition becomes suppressive, an effect that is intensified in the photos of the artist making or counting the worry bead, or indeed the images of her bound up and restricted by it. The knot itself emanates the dangerous inner tension of a bomb. From a less apprehensive perspective, it looks as harmless as a worry bead stall in a souk or a scientific model of a molecule. A sense of vulnerability and fear is also expressed in a small knife sculpture, where the blade has been thickly cocooned in white string. The title of the show, "Untying the Knot", evokes an optimistic sense of hope and undoing, although the work seems to be more about the neutralization of both the religious gesture and the instruments of violence that religion might abuse.

WHAT'S ON №1 2001 January 19-25

Ukrainian Masochism in Venice

The innovative 'Masoch Fund' artistic group has been chosen to represent Ukraine at the Venice Bienniale this year! The group, made up of controversial Ukrainian artists Ihor Podolchak and Ihor Dyurych, were chosen by CCA Director Jerzy Onuch at the end of last year to represent Ukraine at this prestigious contemporary art biennial. The fund was founded back in 1991 by the two artists along with acclaimed theatre director Roman Viktiuk. Since then, the artists have made a name for themselves as provocative and innovative, brightening the domestic scene with such contemporary cultural classics as 'Destroying the Slavutych Boat' in 1994, 'Happy Birthday, Herr Muller'(when every single Muller in Berlin received special Victory Day cards on 9 May, 1995) and their more recent project, Bill Clinton: the Last Visit to Ukraine. The project they are going to present in Venice this summer will be presented to Ukrainians at the end of January at the Ministry of Culture. We can expect many outraged and unpleasant reactions from the artistic old guard, but what will the general public say? Watch this space.

ADVERTISEMENT

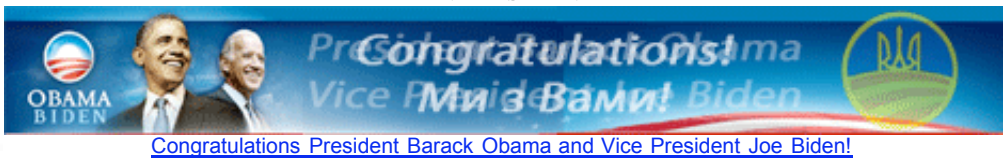

Congratulations President Barack Obama and Vice President Joe Biden!

Юрій Онух: "На бієнале у Венеції Україну представить Фонд Мазоха"

З Юрієм Онухом, директором Центру сучасного мистецтва при Національному університеті "Києво-Могилянська академія", куратором українського преставництва на бієнале у Венеції розмовляє Алла Ботанова

ХТО, ЧОМУ І ЗА ЩО?

– Перш за все треба сказати, що Україна перший раз братиме участь у Венеційському бієнале (найпрестижнішому і найвідомішому мистецькому бієнале у світі), тому все те, що відбувається навколо цієї події, викликає такий ажіотаж. Хоча для поляків, наприклад, це вже не є чимось надзвичайним. Вони деякою мірою звикли, що кожного року хтось їде до Венеції, аби презентувати Польщу. Хоча вибір кандидатури і там спонукує дискусії.

– Хто саме був рушійною силою в організації української участі в бієнале ?

- Є такий банальний вислів, що успіх має багато батьків. Усі кажуть: я почав, я зробив. У такій ситуації одного героя не буває, має зійтись і збігтися багато елементів і нюансів, аби щось вийшло. Посприяла, безперечно, ситуація з виставкою Енді Ворхола у Києві, коли на відкритті був весь "політичний бомонд", починаючи від В.Ющенка, і відтак з' явився шанс у

POSTUP - ПОСТУП

№27 (685),
16 ЛЮТОГО 2001 року

ПЕРША СТОРІНКА
·Цитата Поступу
·Нація звільнить Кучму?
·Василь Куйбіда пожадівся послові США

ПОГЛЯД
·Чи висловлять люди недовіру Президентові?
·Львів цього року буде жити за планом
·Чи діждемося Маннергейма?

ПОСТУП У ЛЬВОВІ
·З 1 березня за житло платитимемо більше
·На зміну грипу прийшли кір і гепатит
·Медичні центри добудовуватимуть гуртом
·КІЛЬКА СЛІВ
·Представлено нового начальника УМВС
·Очікується реорганізація комунальних підприємств
·На реставрацію гроші проситимуть у ЮНЕСКО
·Лад у країні наведуть податківці?

НАША СТОЛИЦЯ
·АРХІВАРІУС
·Стоп, приїхали...

ПОСТУП З КРАЮ
·Ющенка, Плюща і Кучму притягнуть суду?
·Юлію Тимошенко тримають у найгіршому СІЗО
·Ющенко хоче кадрових змін

світській атмосфері обговорити таку можливість. Потім була зустріч з М. Жулинським саме щодо бієнале та участі в ньому України: мовляв, є така імпреза, і треба було б... Та й Б. Ступці ця ідея сподобалась. Якби він був бюрократом, то ідея, я думаю, не вдалася б. Він почав би вишукувати насамперед проблеми. А в нього, як у людини творчої, достатньо уяви, щоби бачити перш за все перспективи. Насамперед, для України. І так почалося... Вже "по дорозі", в робочому порядку з'явились і проблеми, і дещо відозмінилася концепція самої технології. .

– А співпраця з Євгеном Карасем (радник міністра культури – А.Б.) на якому етапі виникла ?

– З Карасем ми співпрацюємо вже два роки, і хоча в нас багато розбіжностей у поглядах, але ми майже завжди можемо дійти порозуміння. Оскільки я не громадянин України, то його було призначено офіційним комісаром, а мене – куратором. Процес визначення ролей зайняв близько двох місяців: з початку липня до моменту, коли в кінці серпня Б. Ступка вирішив, що Карась є комісаром. І саме Карась як комісар мав призначати куратора – свого заступника, безпосереднього виконавця. Я в тому моменті відступив на задній план. Наступних десь днів десять провадилося дуже багато консультацій, розмов, зустрічей. На одній з них, в майстерні Карася були і Савадов, і Тістол, і Подольчак, і Сільваші, і я був запрошений. Усі розмови закручувалися навколо того, хто би мав бути куратором. Кожен давав якісь поради...

– Якщо не секрет, хто кого пропонував ?

– Тістол висував Раєвського, а Сільваші – мене...

– А Савадов ?

– У нього було своє бачення кандидатури найкращого художника. А десь через два дні мені задзвонив Карась і запропонував бути куратором. Механізм цієї пропозиції був такий: він написав до Ступки, що рекомендує мене, а Ступка вже на листі – що підтримує пропозицію. З того моменту я вже сам підготував звернення до Венеційського бієнале (то є така офіційна процедура), за візою Ступки, що Україна вирішує взяти участь у Венеційському бієнале... І ми це відправили. Десь за десять днів прийшло повідомлення з бієнале, що нас приймають, що ми є офіційно запрошені... І після цього, ви знаєте, що почалось навколо того. Коли ми зробили перший прес-реліз, в якому подали всю інформацію,

Ющенко хоче кадрових змін
·Нація звільнить Кучму?
·КРАЙ

ПОСТУП У СВІТ
·СВІТООГЛЯД
·Над Балтикою таки пахне ракетами
·Останній гріх президента Клінтона
·Москва вимре від "коров"ячого сказу"?
·Усе менше надій на мир

ЕКОНОМІЧНИЙ ПОСТУП
·"АвтоВАЗ-Інвест" став господарем запорізького алюмінію
·Європа хоче заборонити насильницьке поглинання компаній
·Добрі наміри "Доброти"
·Фінансовому словнику - високу оцінку
·ЕКОНОВИНИ

НАС 800 ТИСЯЧ
·Адміністративно-територіальна реформа Львова:

АРТ-ПОСТУП
·Юрій Онух: "На бієнале у Венеції Україну представить Фонд Мазоха"
·Фонд Мазоха

АВТО-ПОСТУП
·НОВИНКИ
·Чемний водій ДАІ не боїться
·Автогіганти скорочують виробництво

СПОРТ-ПОСТУП
·Кінця світу у футболі ще не буде
·Без тренера і без голів
·Дзаккероні повиснув на волоску
·СПОРТ-БЛІЦ

ПОСТ-FACTUM
·КАЛЕНДАР
·Оголошено номінантів на "Оскар"

з'явилися інші претенденти...

– Але розстановку фігур уже не можна змінити ?

– Теоретично – ні...Але можна скандалити, скаржитися, збирати опозицію з довідок і підписів...

– А далі як відбувалася процедура підбору кандидатур учасників?

– Спершу їх було близько десяти: цікавих, талановитих, самобутніх. Але , враховуючи специфіку Венеційського бієнале, треба було думати його масштабами і категоріями. Відповідно , це не міг бути класик . Та я вважав, що зовсім молодих теж не треба. Це мав бути художник, який уже відзначився , а Венеційське бієнале могло стати доречним поштовхом до його світового визнання і кар'єри . До того ж , наш проект мав бути висловлений мовою сучасного мистецтва . Тією , якою сьогодні говорить світ . Щоби не вийшло , що ми приїдемо і будемо "співати" гарно , душевно , але тільки для себе , бо нас ніхто не розумітиме...Відповідно до таких умов підбору до середини грудня у нас залишилось тільки дві кандидатури. Але це не конкурс краси – який художник є найкращим , тому я не називатиму прізвищ інших.

Скажу тільки , що , не зважаючи на наші особисті конфлікти і досить гострі полеміки з Ігорем Подольчаком, я все ж таки вирішив , що проект Фонду Мазоха (Ігор Подольчак, Ігор Дюрич) – це саме те, що може зробити Україну помітною на бієнале у Венеції. У цього творчого тандему – швидка реакція , надзвичайно високий інтелект , вміння мислити масштабно і вміння конструювати шоу. Навіть їх схильність до скандалу , до провокації, але саме до інтелектуального скандалу , до інтелектуальної провокації може стати у пригоді. Адже у Венеції за три дні відкриється близько 70 національних павільйонів . Щоби публіка , яка звикла ходити знайомими стежками , звернула увагу на дебютантів, потрібне щось надзвичайне. Тобто мій вибір саме Подольчака був абсолютно свідомим і точно розрахованим. Адже презентація на бієнале – це і моя творча кар' єра також як куратора . Сьогодні наша співпраця з Фондом Мазоха є дуже динамічною.
Успіх проекту Фонду Мазоха сьогодні залежить насамперед від надходження коштів. А їх треба чимало: і на піврічну оренду у Венеції необхідного приміщення , і на власне реалізацію, і на "розкрутку".
Київ – Львів

Коментар фахівця

Бієнале у Венеції відкриється на початку червня і триватиме півроку. Крім національних павільйонів, його куратор Гаральд Зееман формує ще свою авторську експозицію, яка буде називатися "Сцена людства". До участі в ній запрошено ще двох українських митців: фотографа Віктора Марущенка з репортажною серією чорнобильських фото "Неестетизована людська трагедія" і колишнього одесита Олександра Ройтбурта з його відео-артом "Психоделічне відторгнення панцерника "Потьомкін" у тавтологічний галюциноз Сергія Ейзенштейна".

АЛЕ сучасне мистецтво, особливо мистецтво експериментальне – ділянка в Україні сьогодні дуже туманно окреслена. А коли, тим більше, це стосується участі в масштабних акціях або державного фінансування, то в дію вступають перевірені радянськими часами механізми лобіювання своїх інтересів соціально захищенішими академічними структурами. Тому, хоча процедура представництва України у Венеції узгоджувалась більше, ніж півроку, і була витримана за всіма правилами офіційної легітимації, тепер, коли вже близько і до самої події, і до фінансів, починає створюватися опозиція. Надходять листи до Спілки художників, Спілка пише навзаєм відкриті листи до міністерства культури і навіть до самого президента. Вибір куратора Юрія Онуха є осудженим і розкритикованим.

Організації та установи, які вважаються фахівцями від мистецтва, переконані, по-перше, що сучасне експериментальне мистецтво – взагалі не мистецтво. А навіть якщо це мистецтво, то це не українське мистецтво. І навіть якщо це мистецтво і, можливо, українське, то це не те мистецтво, яке може репрезентувати Україну. Певні люди, які звикли, що державний бюджет перетікає через їхню бухгалтерію, досить болісно сприймають, що цього разу все може відбутися не так.

ОЧЕВИДНО, що конфлікт навколо учасників ще буде йти по висхідній і на цьому рівні одним киданням тортів (про що вже писав "Поступ") не обмежиться! І ще зовсім не відомо, чим все це завершиться. А шкода.

Те, що могло б творити хоч який-неякий позитивний імідж України у світі, крім братів Кличків та київського "Динамо", наразі держава на державному рівні не використовує. Тому що сучасне мистецтво в сучасному

світі – дуже чутливий індикатор відкритості суспільства, його свободи , його нормальності, демократичності, можливості в сучасному дискурсі вирішувати проблеми , які стоять перед суспільством. Для західного суспільного життя мистецтво – це та лабораторія, де відробляються нові ідеї , які потім суспільство адаптує і ними користується.

А тут все якось..."А яка ж буде "картіна"? А наскільки вона буде українська ?.."
Наталя Космолінська

БІЄНАЛЕ У ВЕНЕЦІЇ (1895 – 2001)
Має стійку репутацію найдавнішого та найавторитетнішого арт-форуму. Масштабна, стратегічно престижна акція , максимальна увага світових ЗМІ . Кожен з павільйонів країн-учасниць відвідує близько 100 000 осіб . Бієнале має всебічну підтримку італійського уряду та парламенту , а також міжнародного бізнесу з огляду на його безпрецедентну важливість та всесвітній розголос.

ХРОНОЛОГІЯ

1895. Уперше бієнале мистецтв проходить у Джардінні ді Кастелло у Венеції на честь річниці шлюбу "Їхніх Королівських Величностей Умберто та Маргарити Савойських". Величезний успіх , близько 200 000 відвідувачів. Одразу після виникнення бієнале обирає самостійний шлях і концентрується саме на новому мистецтві.

1924. Одна з перших масштабних презентацій радянського мистецтва . Були представлені роботи К.Малевича, О. Екстер та інших художників українського авангарду.

1928. На 15 бієнале в радянському павільйоні представлено секцію українського мистецтва.

1932. Засновано кінофестиваль Esposizione Internazionale d'Arte Cinematografica. З 1934 року проводиться щорічно.

1934. Відбувся перший Festiwal Internazionale del Teatro di Prosa (Театральний фестиваль).

1973. На додаток до візуального мистецтва , музики, кіно, театру з'являється секція архітектури.

1980. Уперше на бієнале було проведено секцію

молодих художників Aperto.

1993. Під час 45 Міжнародної Виставки Візуального Мистецтва, де взяло участь 54 країни , на бієнале акредитувалося 2 827 журналістів , 1 744 з яких були представниками закордонних періодичних видань (65 % від загальної кількості).

2001. Україна (як незалежна держава) вперше братиме участь в бієнале у Венеції.

---

bigmir)net хиты 3023 хосты 1892 1942 i.ua

НАЧАЛО

НАЧАЛО 2001

Masoch Fund

Venice Biennale

ФОНД

©фото:виктормарущенко

Мазоха представляет УКРАИНУ на Венецианском биеннале 2001.

www.masoch_fund.org

О Фонде Мазоха журнал НА!!! писал дважды и подробно. Акции, рожденные нездоровой фантазией и энергией двух Игорей - Подольчака и Дюрича, всегда вызывали скандальный интерес и уважение к профессионализму провокаторов. И вот теперь эти люди едут на крупнейшее культурное событие нового века (если кто не знал - это типа ВДНХ по культуре в мировом масштабе) представлять всем нам известное государство на букву "U". То есть теперь Украину будут знать не только как родину мирного атома, но и чего покруче. Чего именно - обещают рассказать. Непривычно, конечно, выставиться посреди Европы без привычных шаровар и крашеных яиц, но кто знает, а вдруг культура на них не заканчивается. А наоборот, начинается. Подробности будут

HAI ®

MART 2001

Фонд Мазоха представляет:
The Best Artists™
Жур НА!!! ная
версия проекта
в следующих номерах...

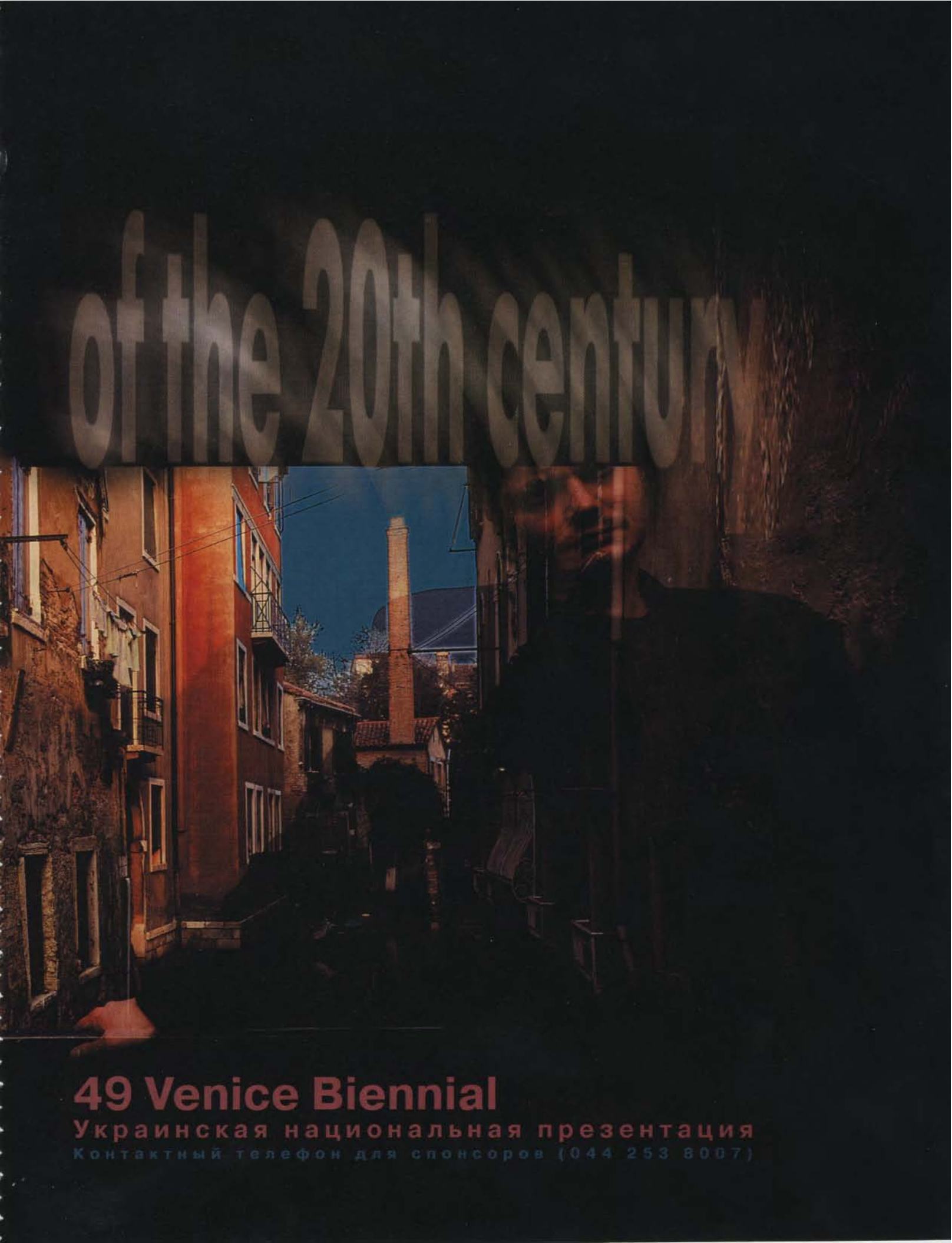
of the 20th century
49 Venice Biennial
Украинская национальная презентация
Контактный телефон для спонсоров (044 253 8007)

I-AM ®

АПРЕЛЬ 2001

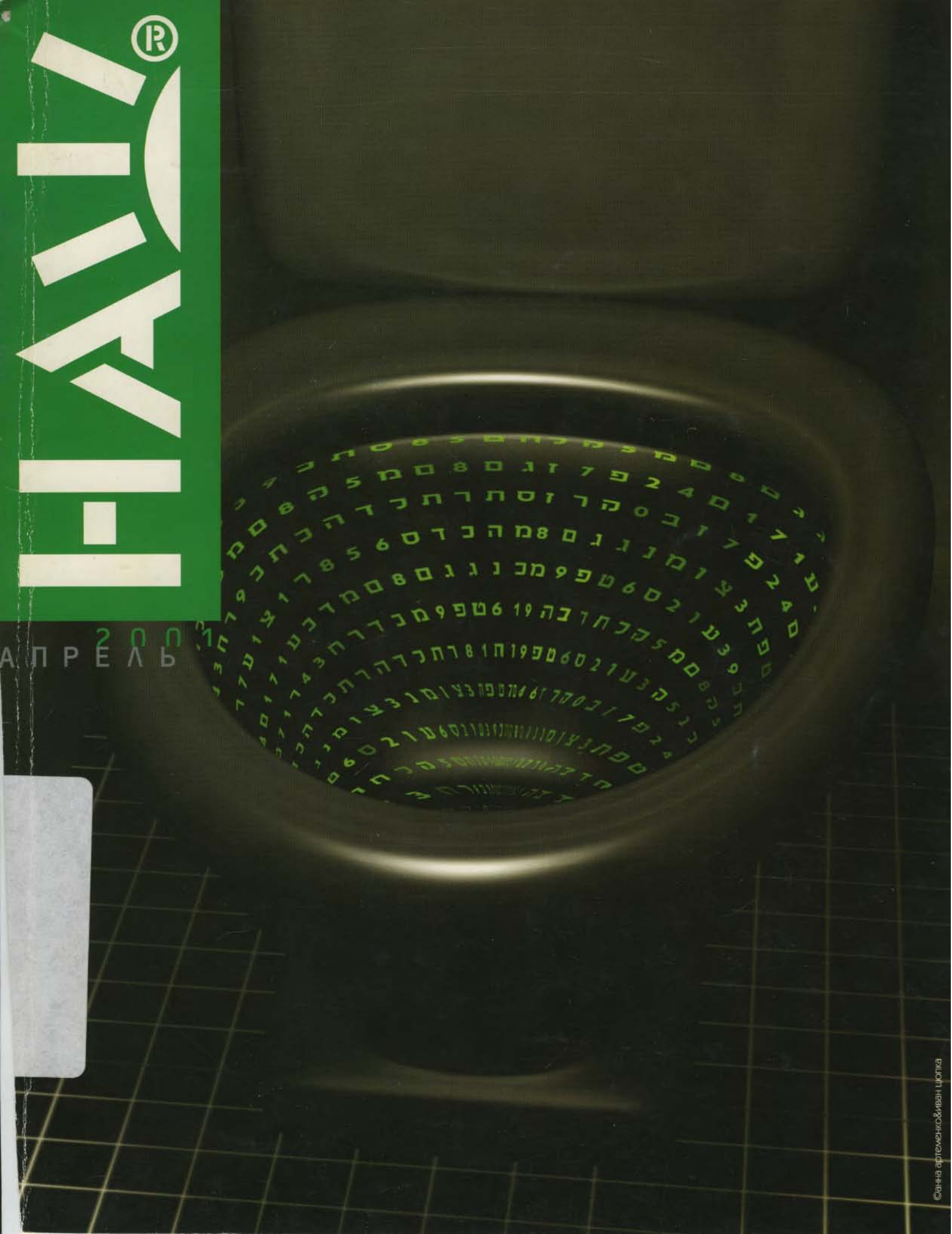

©анна артеменко/иван цюпка

Фонд Мазоха представляет:

The Best Artists™ of the 20th century

Игорь Подольчак
Игорь Дюрич
Куратор: Юрий Онух

ПРИ ПОДДЕРЖКЕ
PRO HELVETIA

censored

A Capone™

Эмансипация объекта

R A C K

49

49 Venice Biennial
Украинская диссидентская презентация

censored

E T A R T

red

*часть материала не пропущена в печать отделом цензуры журнала НА!!!

Фонд Мазоха представляет:

The Best Artists™ of the 20th century

FREUD™

Танатический гедонизм

S U PP R E SS I N G
O F

49 Venice Biennial

Украинская ~~национальная~~ диссидентская презентация

FREUD

Фонд Мазоха представляет:

The Best Artists™ of the 20th century

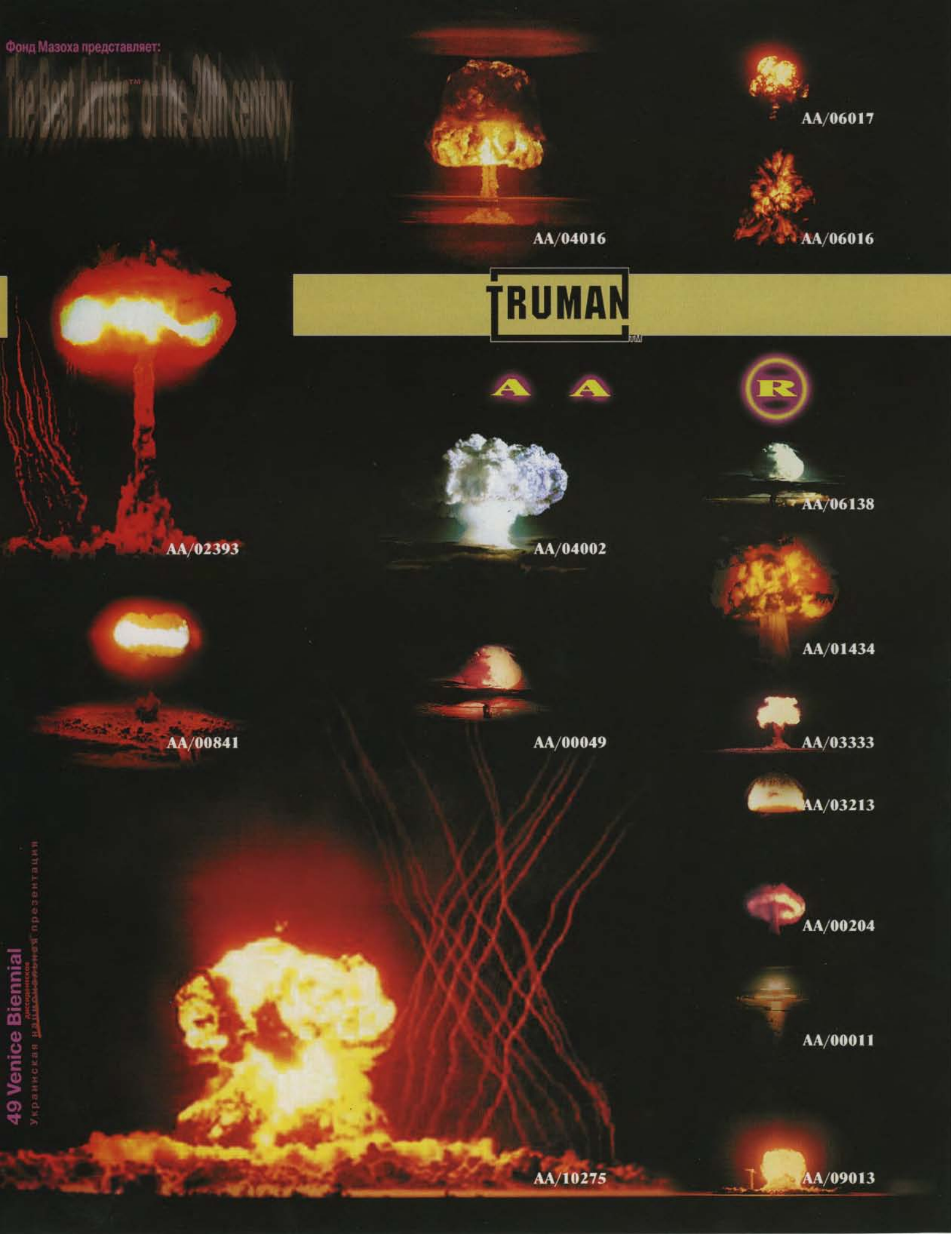

49 Venice Biennial

Украинская дипломатическая презентация

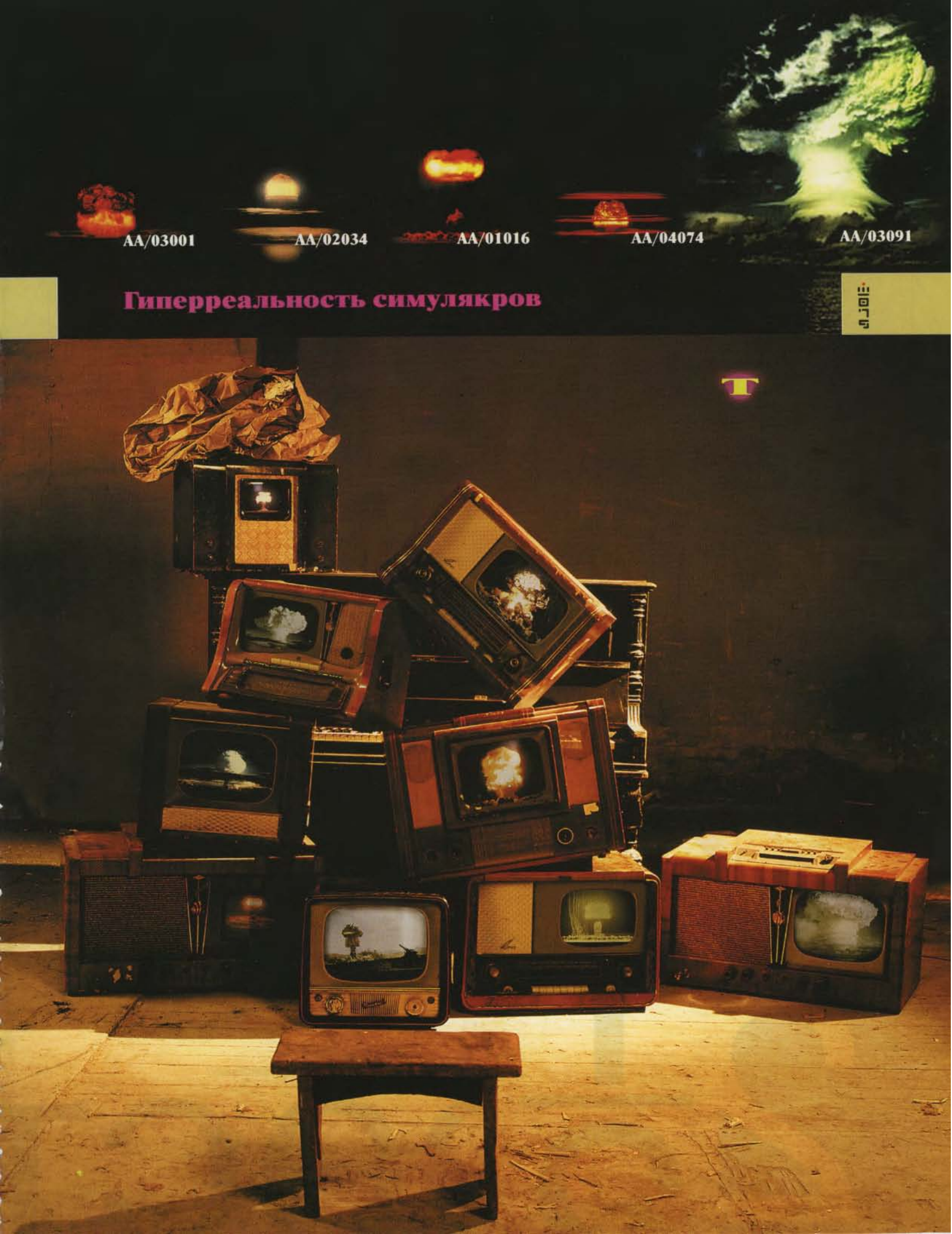
AA/03001
AA/02034
AA/01016
AA/04074
AA/03091
Гиперреальность симулякров

Immortal Beauty

DeSalvo™ luxe

49 Venice Biennial

Украинская национальная презентация

©2001, Masoch Fund

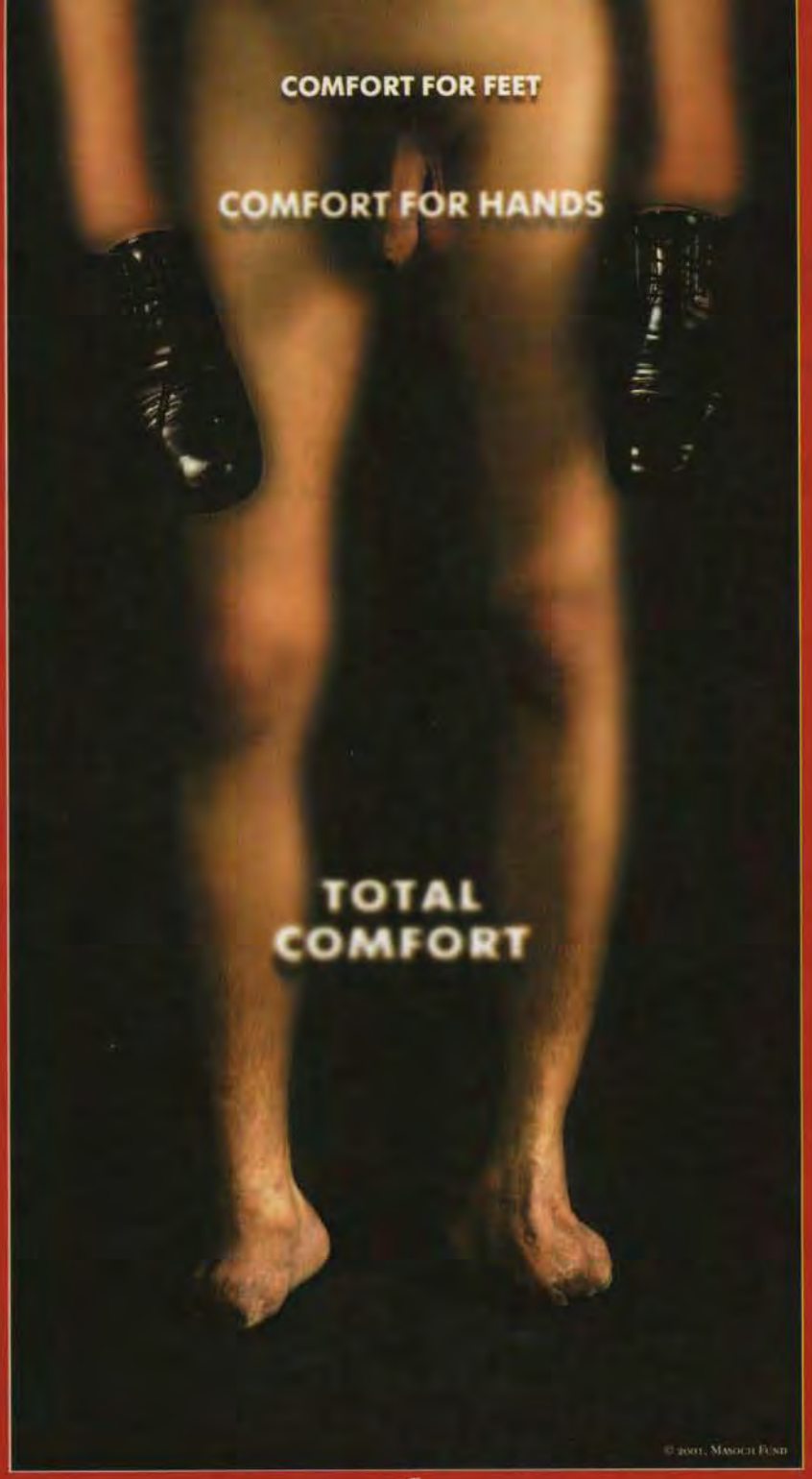

KHRUSHCHEV™
shoes for leaders

НАШ®

П ЯТЬ 2001 >

Фонд Мазоха представляет:

The Best Artists™ of the 20th century

при поддержке
PRO HELVETIA

Игорь Подольчак
Игорь Дюрич
Куратор: Юрий Онух

KIMISUNG

Творческая группа:
Анатолий Засуха
Светлана Макаренко
Игорь Малахов
Сергей Михальчук
Михаил Москаль
Валерия Хилевич
Тамара Подольчак

Продакторы:
Максим Асадчий
Сергей Недзельский

49 Venice Biennial
Украинская ~~национальная~~ диссидентская презентация

Ким Ир Сен. Автопортрет (фрагмент), 1986, 240x40 м, авторская техника

АВТОПОРТРЕТ

Ким Ир Сен. Автопортрет, 1989, 240x40 м, авторская техника

Фонд Мазоха представляет:

The Best Artists™ of the 20th Century

L O V E & S T O R Y

BONNIE & CLYDE

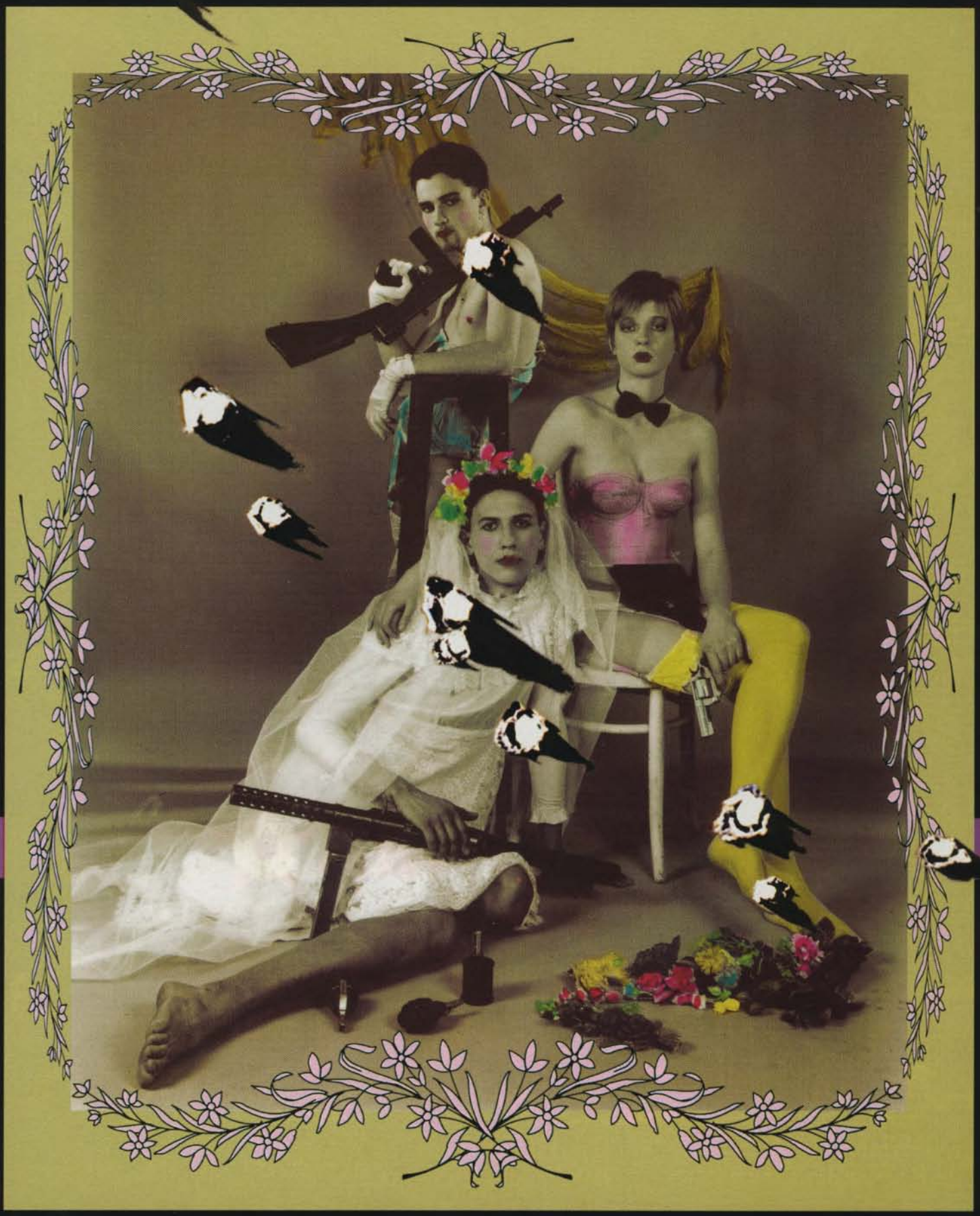

Фонд Мазоха представляет:

The Best Arrises™ of the 20th century

ФЕНИ КС

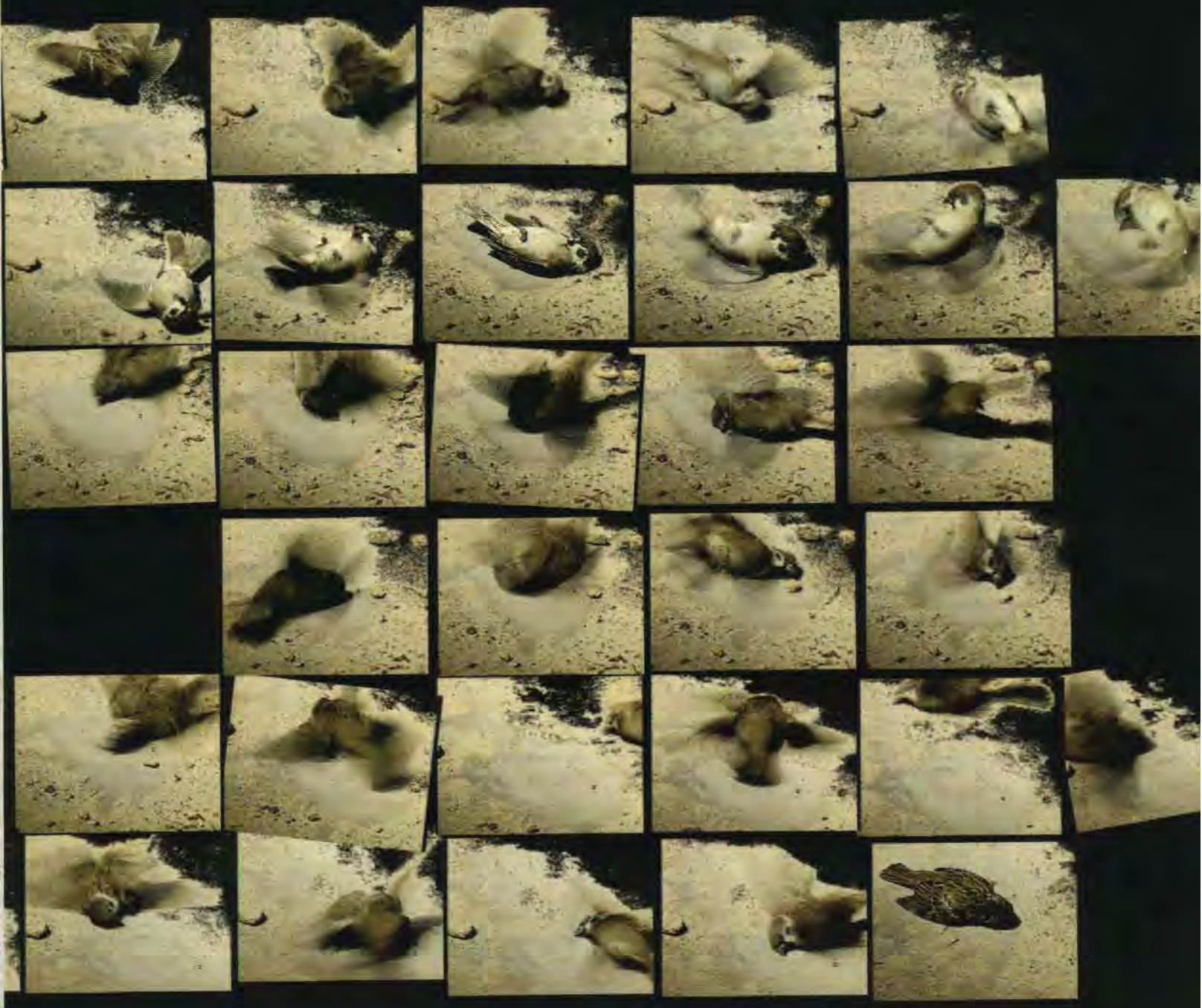

49 Venice Biennial

Украинский национальный павильон

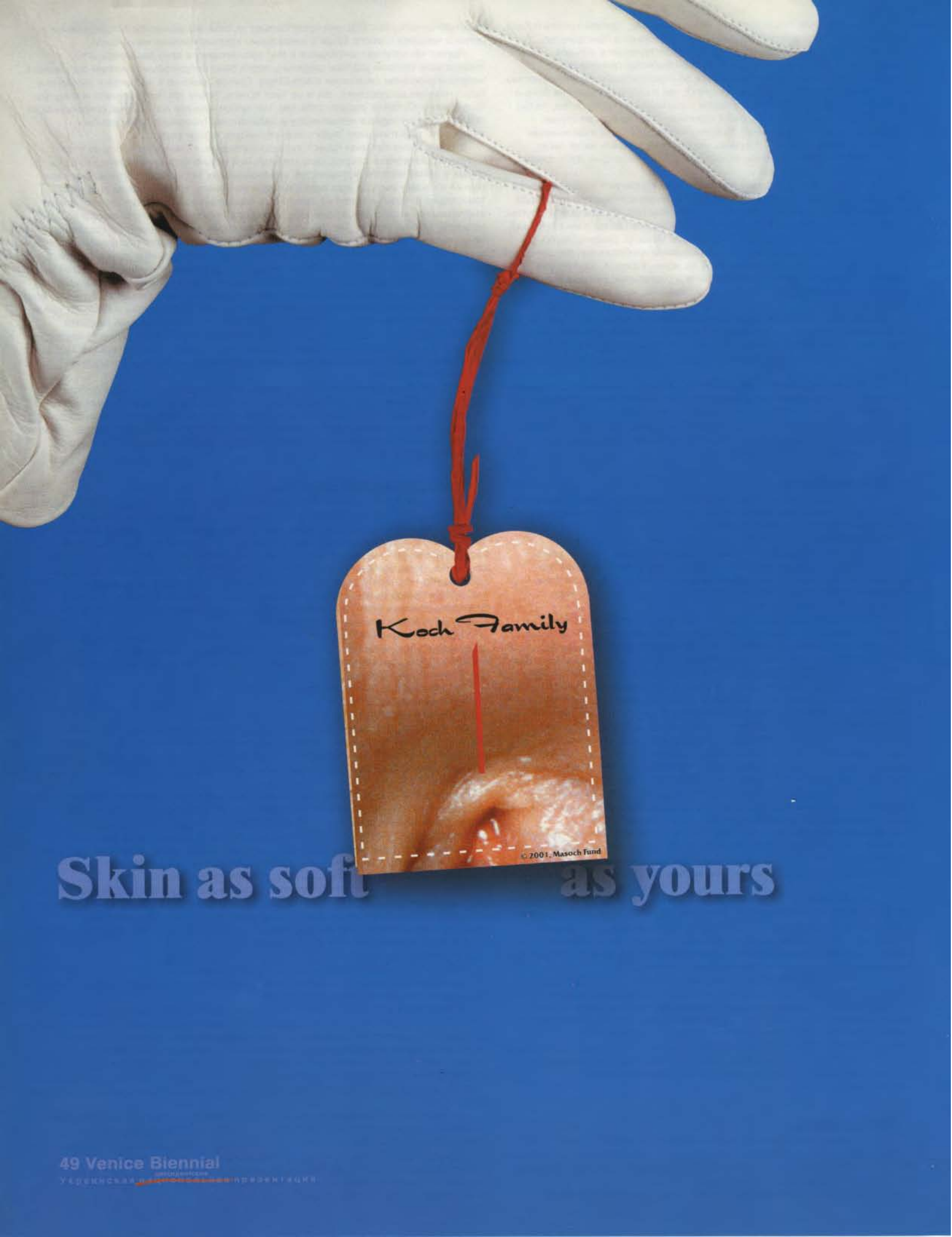
Koch Family
© 2001, Masoch Fund
Skin as soft as yours
49 Venice Biennial

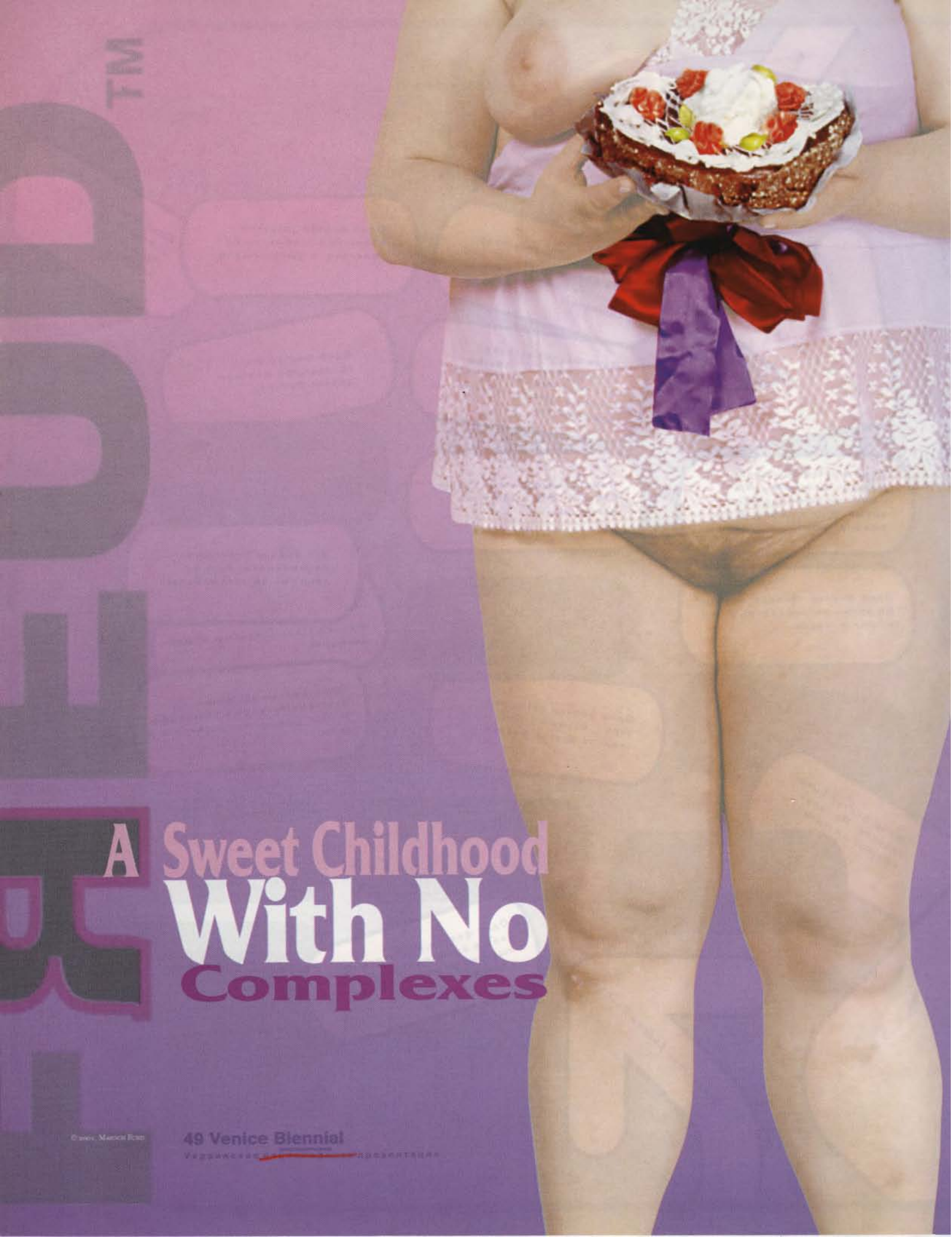
A Sweet Childhood
With No
Complexes
49 Venice Biennial

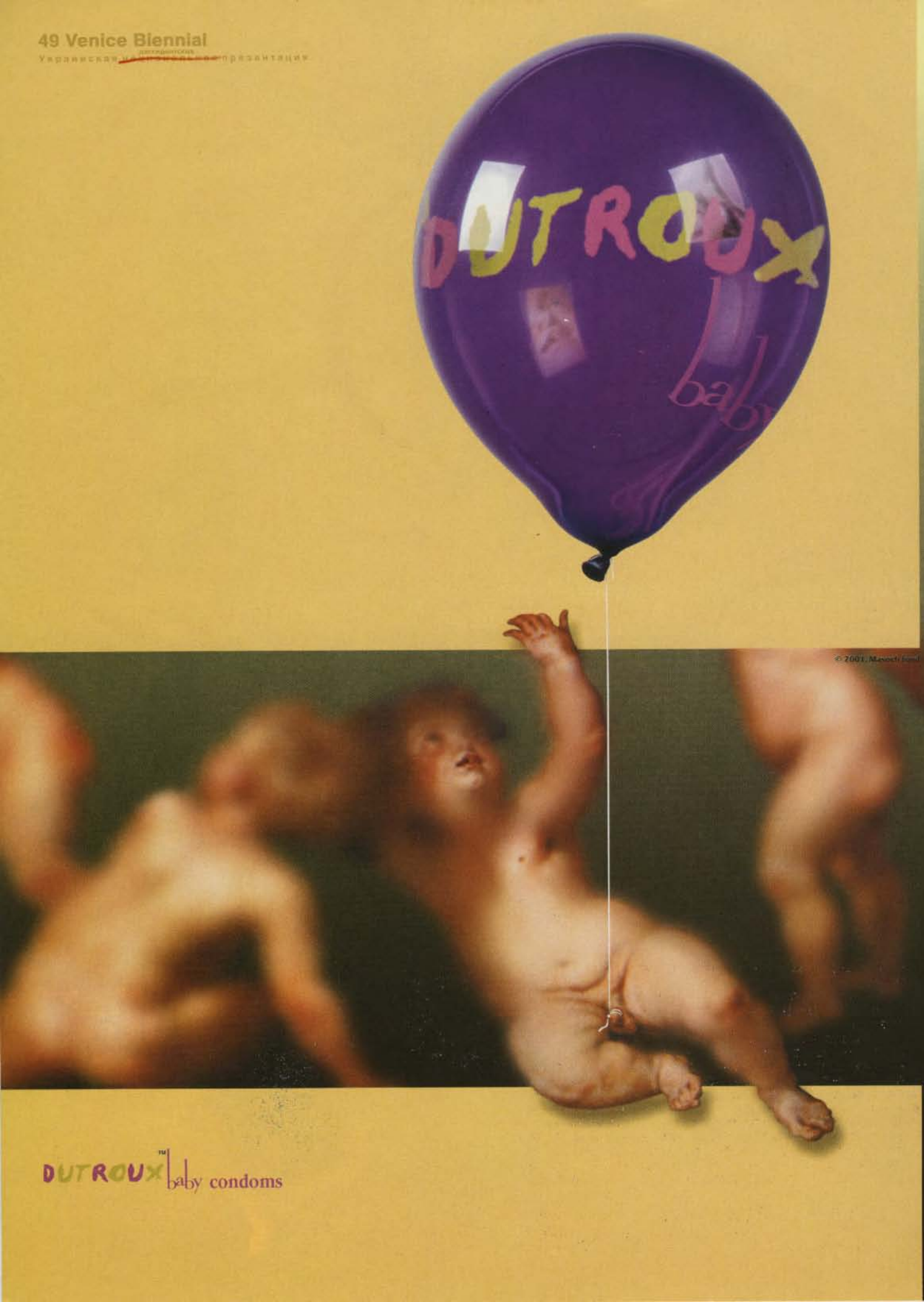
DUTROUX
baby
© 2001, Marco Bond
DUTROUX™ baby condoms

НАЙКЛЕЕЧКИ

НА РАЗНЫЕ СЛУЧАИ (ЖИЗНИ)

I LOVE YOU

Happy Birthday

Happy Easter

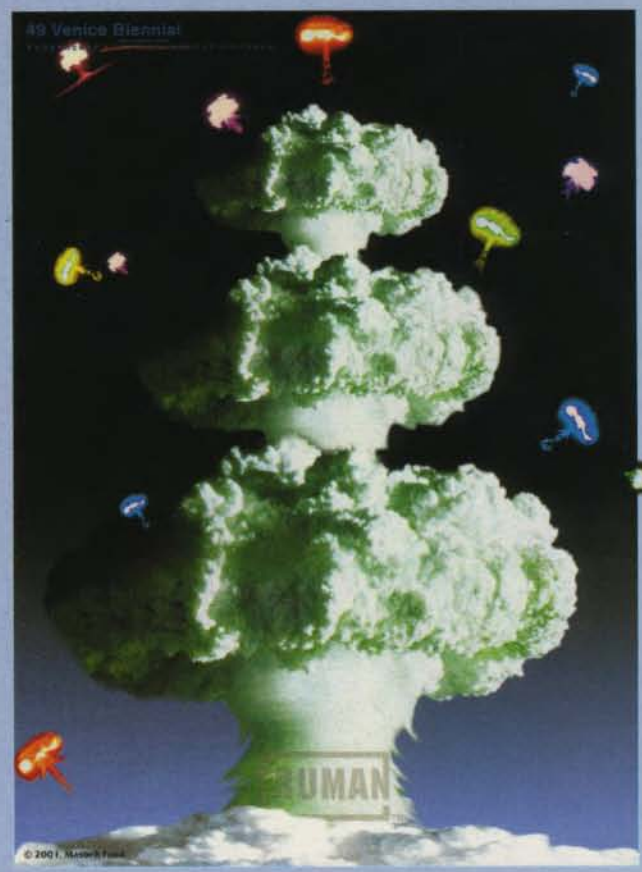

HAPPY NEW YEAR!

HAI!®

6 ØAÑ 2ØØ1 >

Игорь Подольчак
Игорь Дюрич
Куратор: Юрий Онух

hitler™

Фонд Мазоха представляет:

The Best Artists™ of the 20th century

Творческая группа:
Анатолий Засуха
Светлана Макаренко
Игорь Малахов
Сергей Михальчук
Михаил Москаль
Валерия Хилевич
Тамара Подольчак

Фото:
Николай Гавлюк

Продакторы:
Максим Асадчий
Сергей Недзельский

Содействие:
Сергей Кисель
Алена Лукашенок
Андрей Санин
Андрей Толошный
Дмитрий Хопта

49 Venice Biennial
Украинская ~~национальная~~ президентская презентация

INSTALLATIONS

Фонд Мазоха представляет:

The Best Artists™ of the 20th century

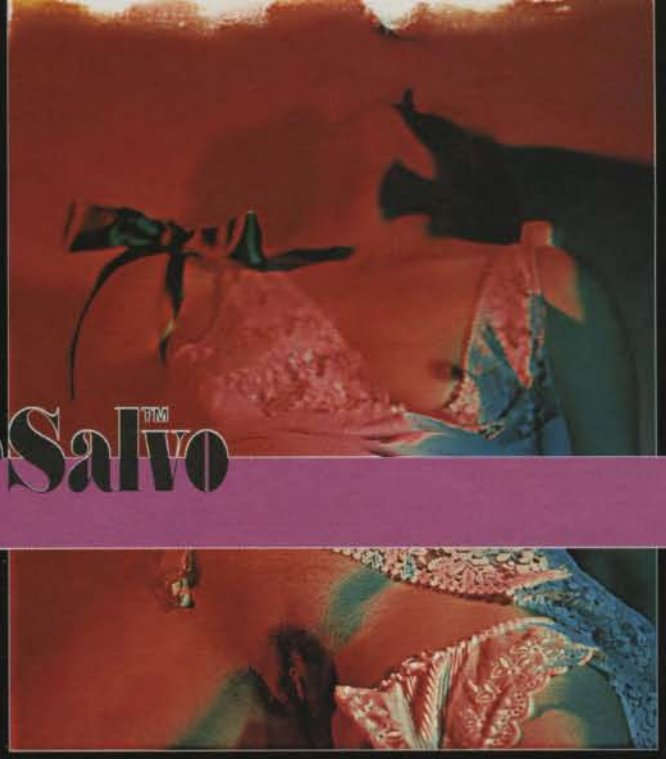

DeSalvo™

49 Venice Biennial

Украинская ~~национальная~~ диссидентская презентация

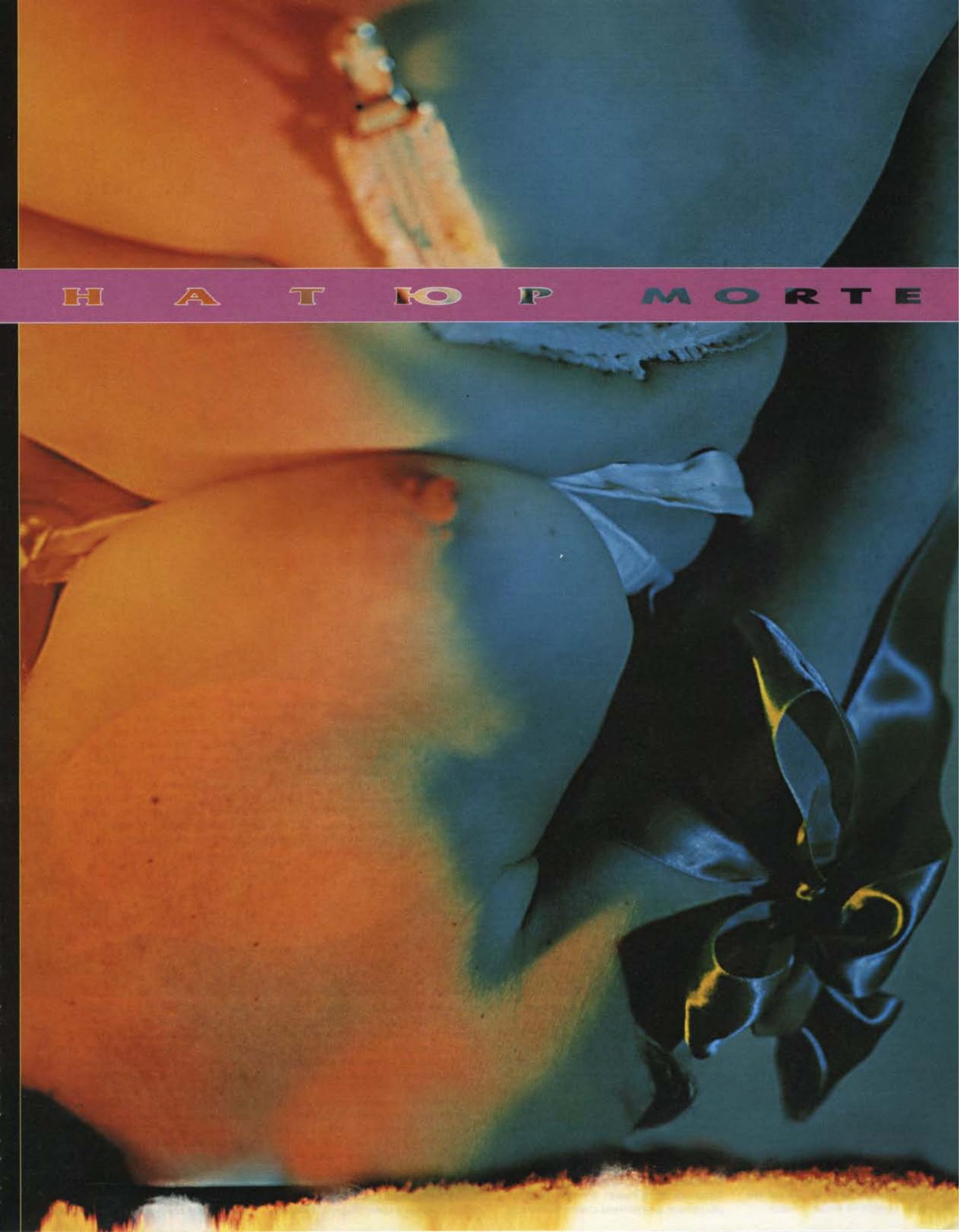
HATIOP MORTE

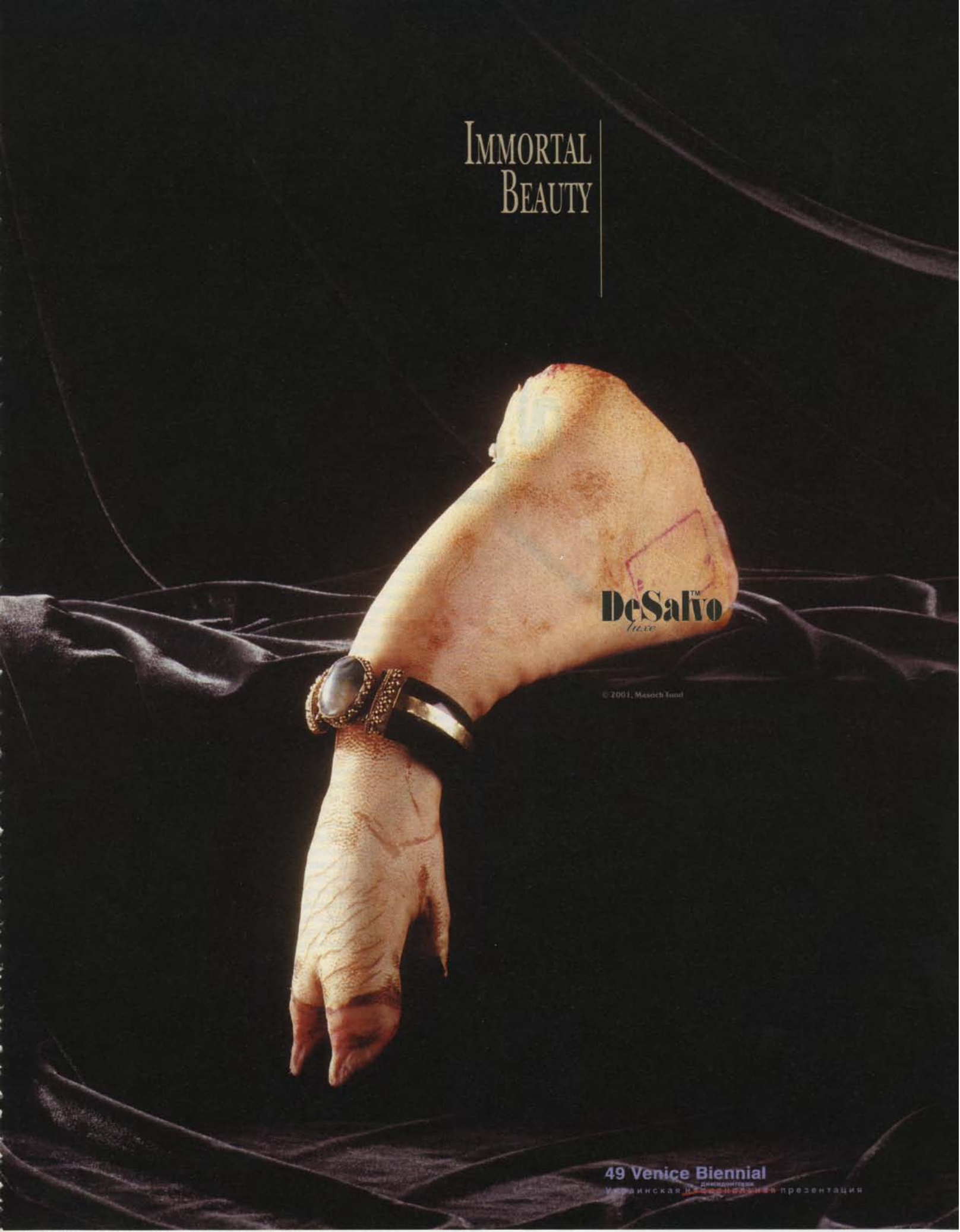
IMMORTAL
BEAUTY
DeSalvo™
luxe
© 2001, Masoch fund
49 Venice Biennial
Украинская национальная презентация

6000 лучших сов free download

Культура

Работы украинского фотохудожника украсят Венецианское биеннале

19.02.2001, 16 26

Украинского фотохудожника Виктора Марущенко лично пригласил куратор Венецианского биеннале Гарольд Шеманн участвовать в главной выставке фестиваля "Плато человечества". (укр.)

Вже наприкінці 80-х Віктор Марущенко "прорвався" на Захід і в 1990 році, у рамках масштабної акції "100 фотографів зі східної Європи", що її проводив Єлісейський музей фотографії у Лозанні (Musee de l'Elysee, Lausanne), показав свою колекцію зі 115 фотографій. Музей її придбав.

1997 року у видавництві "Benteli Verlag" у Берні виходить авторський фотоальбом "Віктор Марущенко . Україна . Фотографії ", котрий представляв видавництво цього ж року на Франкфуртському книжковому ярмарку.

2000 року куратор з Берліну Дороте Бінерт (Dorothee Bienert) об'єднала в одній виставці картини видатної української художниці Марії Приймаченко і роботи фотографа , показавши їх в "Kommunale Galerie" у Берліні. Виставка "Мій світ" ("Meine Welt") мала великий резонанс.

Куратором для своєї частини експозиції у Венеції Марущенко запрошує відомого швейцарського художника-кінематографіста та видавця Гуго Шара (Hugo Schar).

Україну на Венеційському бієнале представлятиме Міжнародний Фонд Мазоха, заснований у Львові 1991 року. Засновники фонду - художники Ігор Подольчак та Ігор Дюрич, режисер Роман Віктюк. Про це повідомляє УКРОП.

Добавить новость в:

Яндекс Директ Дать объявление Все объявления

Доллар - новости, прогнозы на сайте "Голос Америки". Достоверный источник новостей и информации!
www.voanews com

Обвал на рынке сырья Чем вызвано максимальное за 50 лет падение цены сырья? Мнения экспертов на
kommentarii.ru

Напиши письмо Президенту РФ Открытые обращения к Президенту РФ Дмитрию Анатольевичу Медведеву!
www.mailpresident ru

Газовый спор Украина подписала протокол о контроле за транзитом газа. Подробнее на:
www.inopressa ru

Читайте также

- Украинский фильм вошел в список лучших картин Берлинского кинофестиваля 16.01 2009 - 14 56
- Винни-Пух возвращается 13.01 2009 - 16:56
- Названа лучшая кинокартина года 09.01.2009 - 14:25
- Гребенщикову сделали операцию на сердце 08.01.2009 - 19:18
- "Мосфильм" выпустил сборник сценариев кинофильмов 08.01.2009 - 17:47
- Названы лучшие актеры 2008 года 05.01.2009 - 15:07
- На премию "Оскар" в категории "лучший фильм года" претендует 281 картина 31.12 2008 - 15 02
- Начался выбор лауреатов "Оскара" 25.12.2008 - 14:37
- Львовский оперный театр принят в Ассоциацию Opera Europa 19.12 2008 - 17:38
- Секрет Караваджо: в основе его картин - фотография 17.12.2008 - 13:56

Location in Italy
Production Service& Location Agency Houses for Film & Photo shoot
www.lupetta5.it

Торговля акциями
Начните торговать на бирже. Достаточно компьютера и Интернета!
InstaForex.com

Популярное в рубрике

- Ани Лорак вышла в финал "Евровидения" 23.05.2008 - 11:00
- Скончалась известная артистка Нина Меньшикова 27.12.2007 - 20:45
- Скончался популярный российский актер Борис Хмельницкий 16.02.2008 - 14:11
- Умер Игорь Дмитриев 26.01.2008 - 19:18
- Скончался 28-летний актер Хит Леджер 23.01.2008 - 16:13

Популярные статьи

- В ШКОЛАХ КИЕВА ОБЪЯВЛЕН КАРАНТИН В СВЯЗИ С ЭПИДЕМИЕЙ ГРИППА 03.02.2001 - 13:49
- Президент подписал ряд законов 06.01.2009 - 12:37
- В Киеве пройдет газовый саммит 16.01.2009 - 12:36
- Межбанковский доллар продолжает падать 16.01.2009 - 13:11
- Верховная Рада Украины приняла Государственный бюджет на 2009 год 27.12.2008 - 13:27

bigmir)net 175 264 УЧАСТНИК Rambler's TOP 100

© 1999-2009 ElVisti. Все права защищены.
При полном или частичном использовании материалов ссылка на "Електронні Вісті" обязательна.

СЮЖЕТ ПРОГРАМИ

сьогодні 17.01.2009

Сюжет програми "Епіцентр" від 01 квітня 2001 року:

Автор: Євген Глібовицький

Криза української культури, яка невідворотно продовжила кризу економічну, в час політичного випробування знайшла свої прояви. Скандалом #1 останнього часу в культурному житті країни стала заміна куратора та учасників першої з 1930 року української презентації творів сучасного мистецтва на найпрестижнішому огляді сучасних мистецьких ідей – Венеційському Бієналле.

Криза української культури, яка невідворотно продовжила кризу економічну, в час політичного випробування знайшла свої прояви. Скандалом #1 останнього часу в культурному житті країни стала заміна куратора та учасників першої з 1930 року української презентації творів сучасного мистецтва на найпрестижнішому огляді сучасних мистецьких ідей – Венеційському Бієналле. Призначений у вересні комісар української презентації Євген Карась та куратор, директор єдиного в Україні Центру сучасного мистецтва Юрій Онух, а також пропоновані ними як учасники художники з Фонду Мазоха, відсторонені. А на їхнє місце прийшли голова Держслужби контролю за переміщенням культурних цінностей через кордон Олександр Федорук та митець Валентин Раєвський. Формально відбувається нормальний для мистецького середовища процес суб'єктивного відбору.

Ігор Подольчак, художник "Фонду Мазоха": "Я думаю, що відлякує. А особливо, знову-таки, з точки зору ідеологічності: як Фонд Мазоха, якогось Мазоха (це щось таке перверсійне), може представляти Україну? Неможливо".

Юрій Онух, директор Центру Сучасного мистецтва: "Україна була би помічена, тобто, українська культура чи українське мистецтво, українські митці. А проект Фонду Мазоха настільки цікавий, проблемний, актуальний, що він міг би спонукати дискусію".

Формальною причиною відсторонення стала відсутність у розпорядженні Мінкульту проекту виставки. Самі художники кажуть, що в сучасному мистецтві говорити про чіткий матеріальний вираз можна не завжди. Крім того, їх обурює, що чиновник стає цензором сучасного мистецтва, часом не маючи про це поняття.

Ігор Дюрич, художник "Фонду Мазоха": "Скажіть, що можна говорити про проект, коли навіть інтелігенті, досвічені люди, коли заходить мова про художеників, питають: "А где картина?" Вони думають, що сучасні художники пишуть картини? Це зовсім інші засоби..."

Наріжним каменем протистояння є 800 тисяч бюджетних гривень, які Мінкульт вибив на українську присутність в Бієналле. Художники, які тепер презентуватимуть Україну, запевняють, що працювали, аби потрапити на Бієналле, давно. Їхні опоненти закидають, що активізувалися лише після того, як була названа сума з 5-ма нулями.

Арсен Савадов, член Спілки художників України, художник: "Уже давно люди в Европе и Америке выбрали нас, только здесь в силу того, что неразвиты культурные стратегии, оно производит к таким ляпсусам, как по поводу Венецианського биеннале".

Валентин Раєвський, куратор Української національної презентації: "Никаких блатов быть не может. Жулинский принял единственно правильное решение. Он взял, вот в чем надо отдать должное Николаю Григорьевичу, он взял на себя ответственность".

Сам віце-прем'єр, який приймав остаточне рішення, каже, що є нормативна проблема з виділенням такої суми без тендеру, хоча об'єктивність тендеру у мистецтві сумнівна.

Микола Жулинський, віце-прем'єр-міністр з гуманітарниої політики: "Я запитав думку голови Спілки художників, президента Академії мистецтв, Богдана Сільвестровича Ступки, міністра запитав, кажу: "Що ви думаєте?" Богдан Сільвестрович сказав: "Мене підвели. Я винен, мене підвели. Хотів як краще, а вийшло як завжди", - це його фраза".

Активність спілок у процесі викликала застороги у відстороненого куратора.

Юрій Онух , директор Центру сучасного мистецтва : "Альянс номенклатури , чи то номенклатури державної, чи то номенклатури спілчанської , чи організацій творчих , з опортуністичними митцями може довести просто тільки до ізоляції України з певних культурних процесів".

Відсторонені домагатимуться відставки Жулинського з посади гуманітарного віце-прем'єра. Їх шокує такий спосіб реалізації гуманітарної політики.

Євген Карась, радник міністра культури: "В нас немає визначених експертів сучасного мистецтва. В нас немає навіть відділу в художньому музеї. Тобто, у нас сучасне мистецтво в державі взагалі ніде не фігурує. Тобто, немає відділу в Міністерстві культури, немає асоціації діячів сучасного мистецтва, спілки діячів сучасного мистецтва".

Скандал в терені сучасного мистецтва став проекцією помітних для кожного українця проблем української книжки, українського кіно, української музики, українського театру, зрештою, української мови. Про ці проблеми говорили всі гуманітарні чиновники всіх українських урядів. Але створити чіткі та прозорі правила гри в гуманітарній сфері не спромігся ніхто. Легше просто бути привілейованим гравцем.

Утрата

Газета «День» выражает глубокое соболезнование польскому народу

Фотосезоны «Дня»

Весна on-line

Присоединяйтесь

Поддержите обращение донецких студентов

ЕЖЕДНЕВНАЯ ВСЕУКРАИНСКАЯ ГАЗЕТА **№58, пятница, 30 марта 2001**

среда, 14 апреля 2010 года.

VIII INTERNATIONAL COMPETITION FOR YOUNG PIANISTS IN MEMORY OF VLADIMIR HOROWITZ

Общество

БИЕННАЛЕ В ВЕНЕЦИИ как зеркало украинских нравов

Анна ШЕРЕМЕТ, «День»

РИСУНОК АНАТОЛИЯ КАЗАНСКОГО / ИЗ АРХИВА «Дня»

Отечественная и, в частности, киевская, как основное ее средоточение, художественная жизнь идет вполне размеренно. Громкие творческие провокации и даже скандалы, которые вообще-то в определенном смысле могут служить двигателем этой самой жизни, ей чужды. А чего скандалить? Каждый погружен в собственные проблемы. Художники что-то творят, время от времени выставляются (это уже от плодовитости каждого зависит), кто-то это смотрит, иногда даже покупает. Порой тот или иной художник решает раздвинуть собственные рамки возможного и прорывается со своими проектами на Запад. Изредка — вполне успешно. Но и это остается частным делом каждого. Хочется кому-то прилагать усилия, проявлять инициативу и энергию — пожалуйста. А нам и здесь вполне покойно. И тут появляется Юрий Онух...

Вернее, с украинским искусством он начал работать с 90-го года (был куратором многих нашумевших выставок), а с 97-го возглавил в Киеве Центр современного искусства, который стал едва ли не единственной структурой, целенаправленно проводящей стратегию развития украинского современного искусства. Не удивительно, что именно Онух задался вопросом, а почему собственно Украина до сих пор не представлена на Венецианском биеннале — крупнейшей в мире выставке современного искусства. А поскольку инициатива проведения национальной презентации в Венеции принадлежит правительству (Министерству культуры) той или иной страны, Юрий Онух с этой идеей и отправился во властные структуры. И убедил, то есть идея получила государственную поддержку, а сам Онух был назначен куратором презентации, комиссаром — Евгений Карась. Но и тогда художественная общественность пребывала в полном спокойствии: получится там что-то или нет, еще не известно — так чего раньше времени напрягаться. А тем временем рабочая группа во главе с Онухом начала работать, о чем «День» уже рассказывал. Добавлю только, что работу эту можно сравнить с кропотливым выкладыванием замысловатой мозаики. Не надо тешить себя мыслью, что в Европе нас ждут с распростертыми объятиями: и знают о нас мало, а то, что знают, зачастую вызывает скорее некую настороженность. Так что приходилось и многочисленные личные контакты использовать, искать спонсоров и подолгу убеждать их поддержать презентацию, искать достойное помещение для экспозиции в самой Венеции и опять подолгу уговаривать, в этом случае — подождать с оплатой аренды, поскольку обещанные деньги еще не стали реальностью.

Опросы

Что вы лично готовы делать для улучшения экологической ситуации в вашем регионе?

- не мусорить на улицах
- участвовать в уборке, озеленении города
- экономить воду, электроэнергию, газ
- сортировать мусор
- сократить использование бытовой химии
- использовать энергосберегающие технологии
- другое
- ничего
- не знаю / трудно сказать

результаты архив опросов

проголосовать

Прогноз погоды

Курсы валют

Официальный курс гривны относительно иностранных валют на 14.04.10

100 долларов США	792.6300
100 евро	1076.6293
10 рублей России	2.7304

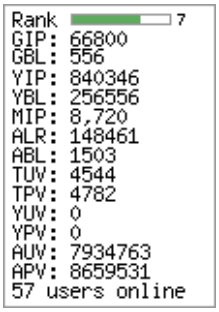

GOOGLEBOT LAST ACCESS 2010/04/13

Когда же в основном мозаика сложилась, то оказалось, что проект, предложенный командой, готовившей презентацию (его авторы — два художника, основатели Фонда Мазоха, Игорь Подольчак и Игорь Дюрич), художественную общественность категорически не устраивает.

Вот он — долгожданный скандал: теперь- то схлестнутся художественные амбиции, возникнет увлекательная творческая дискуссия, в которой хоть и не может родиться истина, но поводом для осмысления нашего отечественного contemporary art — вполне. Впрочем, очень сильно смущал один момент: не поздно ли для дискуссии? Иными словами, когда роженица на сносях, уместно ли сетовать, что не от того зачала? Раз уж мы такие цивилизованные, какими себя мним и желаем выглядеть в глазах мирового сообщества, может, еще полгода назад стоило вспомнить, что существует такое понятие, как планированная беременность? Ну, а уж когда никакой творческой дискуссии вообще не возникло, то стало очень грустно, потому что ясно: все, происходящее вокруг Биеннале, не что иное, как обычные аппаратные игры (см. **«День» от 21. 03. 2001 г.**), в которых правила игры всегда довольно иезуитские, а движущие мотивы могут быть самыми разными: не потерять власть, удовлетворить амбиции, корысть, наконец... В общем, их может быть множество. Только при чем здесь искусство и уж тем более — радение за имидж страны, которыми эти игры объединяются, не очень понятно. То есть — совсем не понятно. Впрочем, чему удивляться? Биеннале — лишь повод. Разве подобные ситуации не происходят у нас довольно часто в самых разных сферах жизни, при приватизации тех или иных объектов, например?

Вы поинтересуетесь, чем завершился скандал с Биеннале? А так ли это важно? Печально другое — состоится или нет национальная презентация Украины в Венеции, сегодня вряд ли кто-то сумеет ответить со всей определенностью.

ВМЕСТО ПОСЛЕСЛОВИЯ

Юрий ОНУХ, куратор презентации (уже бывший):

— В сентябре 2000-го господин Евгений Карась, официально назначенный комиссаром презентации на Биеннале Министерством культуры и искусств Украины, назначил меня куратором украинской презентации. 22 марта из киевской газеты, которая цитирует пресс-сообщение Кабинета Министров от 20 марта, я узнал, что 15 марта Кабинет назначил нового комиссара, был избран новый куратор и новый проект, который будет представлять Украину на Биеннале. При этом ни я не был уведомлен, что мое назначение пересмотрено, ни избранным мной художникам не сказано прекратить работу над их проектом.

Эти последние события, касающиеся того, что уже получило название «скандал вокруг Биеннале», произошли вслед за публикацией в газете «Литературна Україна» от 15 февраля 2000 года открытого письма Союза художников к министру культуры и искусств Украины с призывом освободить официального комиссара и меня, официального куратора презентации на Биеннале. Главным аргументом было мое неукраинское гражданство (я гражданин Польши и Канады, но работаю в Киеве с 1997 года). В письме не вспоминается, что именно я инициировал идею участия Украины в 49-ом Биеннале в Венеции и убедил и министра культуры и искусств Богдана Ступку и вице-премьер-министра по вопросам гуманитарной политики Николая Жулинского в необходимости участия Украины в этой важнейшей и наиболее престижной международной выставке современного искусства. В сентябре Министерство культуры и искусств объявило свое решение принять участие в Биеннале и назначило комиссаром советника министра культуры Евгения Карася, господин Карась избрал меня куратором, согласовав свой выбор с министром.

Подготовка украинской презентации происходила абсолютно открыто и публично: проводились пресс-конференции и рассылались пресс-релизы о каждом этапе подготовки. Но проблема бродила на задворках: не все приняли правила Биеннале. Господин Валентин Раевский и его друзья пытались выдвинуть другую, так называемую альтернативную презентацию, поддерживаемую Комитетом по вопросам культуры и духовности Верховной Рады. Но после того, как Министерство культуры и искусств сообщило Комитету, что данный вопрос не лежит в пределах его компетенции, Комитет самоустранился. Когда большинство подготовительной работы уже было сделано, вмешался Союз художников Украины, узурпировав проект и мотивируя свои действия тем, что Союз — единственная структура, имеющая исключительное право решать, кто должен представлять Украину на международных фестивалях. Интересы структуры оказались важнее профессионализма и компетентности. Важнее оказалось защитить собственную контролирующую позицию. Кажется, СХУ и Академия искусств достигли успехов в давлении на вице-премьер-министра Николая Жулинского с тем, чтобы Кабинет Министров выдал распоряжение назначить другого комиссара — господина Александра Федорука, председателя Государственной службы контроля за перемещением культурных ценностей через государственную границу Украины, новым куратором стал господин Валентин Раевский.

Инициируя презентацию Украины на Венецианском Биеннале, я хотел продемонстрировать, что Украина может участвовать в творческом дискурсе вместе с остальным миром. К сожалению, оказалось, что это общество имеет много укоренившихся интересов, которые не желают отказаться от своего контроля советского типа и привилегий.

Галина СКЛЯРЕНКО, искусствовед:

— Государственные структуры совершенно не владеют художественной ситуацией. Они профессионально некомпетентны ,и у них вообще нет никакой позиции. Именно это приводит к

сварам между художниками. Если бы Министерство культуры и искусств сразу заняло чью-то сторону — кто конкретно должен представлять украинское искусство на Венецианском биеннале, то этого всего бы не было. Из-за колебаний министерства и желания угодить и «вашим» и «нашим», в зависимости от того, кто на него больше «наедет», конфликт и произошел. Ситуация абсурдная и может так случиться, что из-за этой драки вообще никто никуда не поедет.

Виктор МАРУЩЕНКО, Александр РОЙТБУРД, участники Международной выставки 49-го Венецианского биеннале:

— Действия номенклатур Союза художников и Академии искусств Украины можно квалифицировать как «переворот», целью которого является замена сугубо профессионального вопроса номенклатурными интересами. Тем более, что члены СХУ, причастные к «перевороту», не принадлежат к профессионалам современного искусства и не осознают ни специфики Биеннале, ни веса этого фестиваля в мире искусства. Эта ситуация с большой вероятностью может привести:

к отказу Венецианского биеннале сотрудничать с украинской презентацией, как такой, что не следует правилам и традициям фестиваля. А следовательно, первая презентация Украины на 49-ом Биеннале не состоится;

к политически окрашенному скандалу вокруг украинской презентации.

Что же касается художников, которые объединяют усилия с номенклатурами для достижения краткосрочных целей, то их действия блокируют творческие возможности и для них самих, и для всей нашей творческой среды.

Кестутис КУЗИНАС, директор государственного Центра современного искусства в Вильнюсе, комиссар Литовской презентации на Биеннале в Венеции:

— Меня очень огорчили сведения о действительном состоянии дел относительно участия Украины в Венецианским биеннале. Это безумие — остановить процесс на этом этапе развития. Если это произойдет, думаю, Украина не будет иметь ни одного шанса сделать свою первую презентацию в этом году. Во-первых, потому, что будет присутствовать международное неприятие, которое уже окружает Украинскую презентацию в Венеции, во-вторых, теперь уже технически маловато времени, чтобы начать «новый проект».

№58, пятница, 30 марта 2001

версия для печати

Другие статьи этой полосы:

- ЭКОЛОГИЯ И ПОЛИТИКА
- Молитва и память
- Окраина и балет
- АРМЕНИЯ — 1700 лет госу дарственному христианству
- "Камо грядеши", или прогрессивен ли прогресс?
- Либо обновится наше православие, либо... станем мусульманами

Коментарии читателей:

Вы не авторизованы!

На сайте публикуются комментарии только зарегистрированных пользователей. Пожалуйста, введите свои регистрационные данные.

Если Вы не являетесь зарегистрированным пользователем, зарегистрируйтесь **здесь**.

Логин:

Пароль:

Авторизоваться

SpLoG УЧАСТНИК Rambler's TOP 100 bigmir)net TOP 100

ADVERSITY tisement Рекламна служба газети «День»: (44) 414-67-60, 414-40-01; e-mail: ra@day.kiev.ua rek@day.kiev.ua

Украинский English

© 1997-2009, ЗАО "УКРАИНСКАЯ ПРЕСС-ГРУППА"
© Концепция дизайна: ЗАО "УКРАИНСКАЯ ПРЕСС-ГРУППА"
© Создание сайтов: компания "CiM",
© Система управления сайтом - CimWebCenter
Текущий номер в формате XML

Материалы, опубликованные в газете «День», являются собственностью издателя, защищены международным и украинским законодательством и не могут быть воспроизведены в какой-либо форме без письменного разрешения издателя. При использовании наших публикаций ссылка на газету обязательна. © День

Яндекс Директ

Valentino. Новости. Фото
Маэстро алых рассветов. Все новости Valentino на Интермода.ру
www.intermoda.ru

Календарь праздников - здесь!
Календарь праздников он-лайн! Все яркие события года! В России и мире!
tours.ru

Поиск вакансий в компаниях!
Вакансии в Вакансия от А до Я - новые вакантные места каждый день
www.jobsmarket.ru

Дать объявление

Выбор кондиционера. Кондиционеры напольные. Ваши сплит-системы и кондиционеры. Lite forex это ваш обучающий форекс брокер. Рулонные шторы изолайт. Рулонные шторы кассетного типа.

Нужная работа. Вакансии. Купите жалюзи на Gamma-i.Ru. К вашим услугам ремонт офисов от нашей компании. Ландшафтный дизайн цены. Ноутбуки и нетбуки. Купить Dell.

Римские шторы. Шторы в наличии и на заказ. Стоматология форум, zoom отбеливание зубов в Москве. Forex! Теперь обучение forex, доступно каждому. Производство окон пвх

Другий щорічний Україно-Кувейтський бізнес-форум «Нові ринки-нові можливості» буде проходити 22-24 травня 2010 р. в м. Ель-Кувейт,Кувейт (детальніше)

2000 ЕЖЕНЕДЕЛЬНИК http://news2000.org.ua/print?a=/paper/42656

Аспекты • Арт №13 (66) 30 марта - 5 апреля 2001 г. 25.pdf, 31.pdf

Собака лает, Бьеннале уплывает

Впервые Украина получила возможность представлять свое искусство на крупнейшей и самой престижной мировой художественной выставке — Венецианском Бьеннале. Однако этот лакомый кусочек стал причиной очередной драки внутри страны. Скандал вышел за рамки культурной среды и приобрел политическую окраску.

Венецианское Бьеннале проходит раз в два года на протяжении уже около ста лет. Шаги к тому, чтобы Украина наконец, впервые в истории, была представлена на этой престижной акции, стали предприниматься в мае 2000 года. Тогда Юрий Онух, директор Центра современного искусства, направил министру культуры Богдану Ступке и вице-премьеру Николаю Жулинскому письмо с предложением организовать украинскую презентацию в Венеции на 49-м Бьеннале. Чиновники положительно отреагировали на это предложение. В августе Богдан Ступка приказом назначил комиссаром презентации своего советника Евгения Карася. А в сентябре принял предложение Карася о назначении куратором презентации Юрия Онуха. Роль куратора заключается в создании концепции выставки и аналогична роли режиссера в кино. С октября начинаются рабочие встречи представителей Украины с руководством Венецианского Бьеннале. Бронируется выставочное помещение в галерее «Фондационе Леви». Кстати, аренда площадей стоит 50000 долларов. Составляется бюджет украинской презентации. Юрий Онух ведет переговоры с главой правления и директором Международного фонда «Відродження», которые соглашаются посодействовать в получении для презентации кредита от МВФ, а именно для аренды. Министерство культуры, как это часто бывает, не торопится с финансовыми гарантиями.

Юрий Онух приглашает для участия в выставке Фонд Мазоха. Руководят им художники Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Творцы фонда прославились не столько живописью, сколько откровенно шокирующими художественными акциями-инсталляциями. И тем не менее их кандидатуры утверждены — имена презентантов Украины передаются президенту Бьеннале и директору визуальной секции выставки. В январе подтверждается бюджет на 800 тыс. гривен на участие Украины в 49-м Бьеннале. Средства на украинскую презентацию потихоньку выделяют зарубежные организации. Фонд «Про Гельвеция» предоставляет грант, «Австрийские Авиалинии» соглашаются быть официальным перевозчиком.

Гром грянул в феврале. Юрий Онух решил отреагировать на политическую ситуацию в стране и высказать свою позицию. Директор Центра современного искусства подписывает открытое письмо «от молодой украинской интеллигенции» о недоверии Президенту. Тон петиции весьма резкий. В свою очередь в «Литературной Украине» публикует открытое письмо министру культуры с требованием смещения комиссара и куратора украинской презентации Союз художников. Членам Союза не нравится видение искусства Юрием Онухом. Также их раздражает то, что г-н Онух гражданин Канады. А главное — они уверенны, что члены Союза художников имеют монопольное право презентовать украинское искусство на международных фестивалях. Тут же Онуху позвонил министр культуры с просьбой определиться со своей позицией относительно власти. Тот отказался снять свою подпись с открытого письма. На встрече у министра Богдан Ступка возлагает ответственность за ситуацию на комиссара Карася. Вскоре, на заседании коллегии Министерства культуры замы министра г-жа Чмиль и г-н Новохатько обвиняют Карася в превышении полномочий. Г-жа Чмиль критикует проект Онуха и предлагает рассмотреть другой. Представители Союза художников намереваются присоединить к проекту Онуха и Фонда Мазоха в качестве дополнительного свой. Позже, в марте, с просьбой расширить проект к Онуху обращается глава Государственной службы контроля за перемещением культурных ценностей через государственную границу Александр Федорук. Его кандидатуру Союз художников предложил в качестве комиссара выставки. Но директор ЦСИ категорически отказывается от этого «брака по-украински». Понятно, что каждому художнику, и особенно члену Союза хочется выставиться в Венеции. Для некоторых это мечта всей жизни. Юрий Онух убежден, что организация, созданная при Сталине, так же далека от понимания современного искусства, как Земля от Млечного пути. С другой стороны, он уверен, что телодвижения Союза художников обусловлены запахом денег, который тот учуял после того, как стало известно о подтверждении бюджета на украинскую презентацию в Венеции почти на миллион гривен.

После встречи министра культуры, его заместителя Корниенко, председателя Союза художников Чепелика, председателя Академии искусств Чебыкина в кабинете вице-премьера Николая Жулинского появляется информация, что Федорук должен заменить Карася в должности комиссара. А совет в составе представителей

Союза художников и Академии искусств Украины рекомендует в качестве кандидатов на участие в Венецианском Бьеннале членов Союза Раевского, Сидоренко и Савадова. Последний — непримиримый враг Онуха. Пару месяцев назад он даже прибегнул к такому виду идеологической борьбы, как метание торта в физиономию оппонента, которое он осуществил на одной из выставок ЦСИ. Тем временем наступило 15 марта — конечная дата отсылки материалов для каталога Бьеннале и подтверждения окончательного состава участников национальных презентаций. Но только 20 марта г-н Карась получает копию распоряжения Кабинета Министров с подписью Жулинского, датированного 13 марта, о назначении главы Госслужбы контроля за перемещением культурных ценностей Федорука комиссаром презентации. На это Юрий Онух и Фонд Мазоха в лице Игоря Подольчака и Игоря Дюрича отреагировали требованием отставки вице-премьера.

К чему скандал может привести? Г-н Онух ни за что не откажется представлять свой проект в Венеции. Его можно понять. Во-первых, он до мозга костей предан идее современного искусства, и будет бороться за его пропаганду до последнего. Во-вторых, именно ему принадлежит инициатива презентации Украины на 49-м Венецианском Бьеннале. Однако Союз художников заручился поддержкой вице-премьера. Сугубо теоретически — в Италии могут быть представлены две выставки — Онуха с Фондом Мазоха и Федорука с Союзом художников. Но главная сторона — третья, венецианская. Для нее важно вовремя получить все документы из Украины, напечатать каталог, проспекты, буклеты. Она должна заранее знать, кого будет у себя показывать. И совершенно не намерена внутренние проблемы украинцев брать на себя. Ей проще обойтись без украинской экспозиции, чем нарушать работу Бьеннале. Потому нынче под угрозой сам факт первого в истории представления Украины на этом художественном мероприятии. И это самый реальный исход скандала.

А выводы отсюда таковы. Союз художников живет реалиями Совдепа, считая себя единственным и полноправным представителем украинского изобразительного искусства. Хотя является всего лишь общественной организацией. Министры проявляют малодушие и консерватизм, опасаясь представить за рубежом строптивых творцов, предпочитая подстраховаться «проверенными кадрами» и беспринципно меняя свои же решения. А директор Центра современного искусства и Фонд Мазоха смотрят на мир глазами юношей-максималистов. Ведь в Венеции они должны представлять не себя, не свои политические симпатии или антипатии, а Украину.

Союз художников живет реалиями Совдепа, считая себя единственным и полноправным представителем украинского изобразительного искусства

Сергей МАРЬИН

Дизайн, стилистика, принципы организации информационного пакета газеты "2000", ее приложений и сайта охраняются украинским и международным законодательством . Все права на материалы , находящиеся на этом сайте , охраняются в соответствии с законодательством Украины, в том числе, об авторском праве и смежных правах. При перепечатке материалов и использовании их в любой форме гиперссылка (hyperlink) на www.2000.net.ua обязательна. Авторам статей запрещена их перепечатка без согласия правообладателя, а иное использование - без ссылки на правообладателя.

© www.2000.net.ua, 2007 © Разработка АМТ, 2007

РАСКРЫТ ЕЩЕ ОДИН СЕКРЕТ ПОБЕДЫ НА ВЫБОРАХ НЫНЕШНЕГО ПРЕЗИДЕНТА УКРАИНЫ!

НАША СПРАВКА: Леопольд фон Захер-Мазох (1836-1895), уроженец Львова, австрийский писатель. Память о нем увековечена термином "мазохизм" (половое извращение, при котором для достижения оргазма больному необходимо подвергаться мучениям или унижениям со стороны партнера). Термин ввел в обиход венский психиатр Крафт-Эбинг, заочно, по романам, диагностировавший у современника это безобразие.
(По мотивам Большой Советской Энциклопедии).

Киевское представительство Фонда имени великого извращенца Леопольда фон Захер-Мазоха обосновалось, что называется, в державном сердце. Метров сто налево - здание Верховной Рады, до правительственной резиденции рукой подать... Раньше это помещение занимала какая-то приличная организация вроде Союза украинок, пока могла платить за аренду. Теперь здесь засели адепты культурных провокаций, готовясь к презентации дорогущего художественного альбома Игоря Подольчака. (Черный фон, много гениталий, обрубки тел, адресная рассылка по коллекциям под лозунгом "Не ищите в книжных магазинах". Короче, постэротика.)
Два Игоря, Подольчак и Дюрич, президент и исполнительный директор Фонда Мазоха (соучредителем его, кстати, является еще один знатный львовянин - театральный режиссер Роман Виктюк) с усталой интеллигентностью давали справки о знатном земляке:
- Мазох как писатель - никакой. Просто вышел за общепринятые рамки, в этом весь пафос. Для художника такое важно...
За годы своего существования фонд не раз изощренно мучил и оскорблял взоры и чувства современников.
9 мая 1995 года они провели акцию "С днем Победы, герр Мюллер!" Пять с половиной тысяч Мюллеров, жителей Берлина, получили красочные поздравления от украинских мазохистов по случаю юбилея победы.
- Сорок пятый год. Германия - расколотое, уничтоженное в военном и экономическом смысле государство, СССР - мощная сверхдержава. В девяносто пятом эти страны как бы поменялись местами...
В 1997-м во Владивостоке провели розыгрыш благотворительной лотереи. Победителям вручили... роскошные лакированные гробы. Называлось все это действо так: "Фонд Мазоха - при МОРГцам. Беспредел гуманизма"...
- Кстати, никто из выигравших не пожелал обменять гроб на комплект выпивки и закуски, - констатировал добрый Подольчак. - Таким образом было доказано, что проблема смерти для человека в бедном обществе важнее проблемы обеспечения едой!
Еще фонд отличился акцией "Соболезнование корейскому народу по поводу кончины Ким Ир Сена" в посольстве КНДР в Москве и шоу "Последний еврейский погром" в московской галерее Марата Гельмана. Погром натуральный в Киеве, в ноябре 1995 года, на выставке "Новое искусство Польши, Украины, России" они пережили сами и увековечили проектом "Разрушение экспозиции Фонда Мазоха силами Национальной гвардии Украины". Тогда солдатам отдали приказ немедленно сорвать и уничтожить "похабную мазню" - чтоб родину не позорили!
Однако Подольчак и Дюрич считают себя почти патриотамиУкраины, освободителями ее от

комплексов .
- Нация не должна уподобляться свинье, даже если свинья - тотем нации. Если нация думает только о жратве, ее необходимо ударить!
Посягнув па самое святое - сало! - мазохисты презентовали очередную провокацию, "Мавзолей для президента": трехлитровый бутылек с традиционным украинским консервантом, смальцем. При нагревании жир становился прозрачным и из глубин посудины проступал лик гаранта конституции...
По старым временам за такое свинство Подольчака и Дюрича посадили бы, и не в банку... По новым - дали заказ от того самого президента. Впрочем, на данную тему до сих пор художники предпочитали не распространяться. И просили подчеркнуть, если уж шило вылезло из мешка, что люди из окружения Леонида Кучмы обратились к ним накануне выборов как к частным лицам, а не основателям Фонда Мазоха.
- Девяносто процентов кучмовской полиграфии - наша работа! - не без гордости заметил Подольчак. - И ни одного штампа типа "выбирай", "голосуй"...
Плакаты получились действительно улетные. Хотя был и такой: Леонид Данилович с панковским гребнем и надписью "ВСЬО БУДЕ ЧОТКО!" Сама видела, как дворничиха соскребала ножом остатки этого произведения с забора - издевательство, мол! Но наш микрорайон был в восторге: Кучму успели увидеть! На листовки прочих кандидатов никто и внимания не обращал.
- Леонид Данилович вам позировал?
- Да, в течение года. Без гребня. Встречались в Киеве, в мастерской, а то ездили к нему в Крым, на дачу.
- Кто принимал готовую работу?
- Сам заказчик. Без его одобрения ни один плакат не прошел бы, конечно. Немного мешали консерваторы из окружения, но Лена (дочь Л.Д.Кучмы. - Авт.) его убедила: классно, мол! Мы подошли к теме проектно, по слоям. Серия плакатов идеологической визуалки, социальная серия "Покупай украинское!" со стебом: Колизей, обернутый, как конфетка, портретом Леонида Даниловича, а внутри - ракеты, самолеты...
- Все идеи реализовали?
- Кое-что отсеклось. Команда Л.Д. не рискнула запустить девушек - знаете, в стиле немецкого романтизма, овалы с красотками, которые можно на гитары клеить. У девушек на плечиках, грудках - татуировки: "Я люблю Кучму!" Но иногда и президентское окружение раскрепощалось. Один высокий чин придумал слоган, который уже мы приняли на "ура": "Лучше рыжий, чем красный!"
(Главным соперником Кучмы на минувших выборах был коммунист Петр Симоненко. - Авт.)
- Как закончилась ваша эпопея?
- Победой Кучмы и достойной оплатой. Мы взяли деньги и тихо удалились. Кстати, это тоже извращение для Украины. Тут привыкли работать не за деньги, а за возможности. Но мы даже своих выходных данных на плакатах не ставили - этика не позволяла рекламировать такое... Что-то типа халтуры.
Похоже, склонность к мазохизму - действительно наша национальная черта. Но недоразвитая. Народ мучится с президентом, президент - с народом, правительство - с экономикой, а удовольствия все никак получить не могут...

The Independent cultural journal "JI"

RZECZPOSPOLITA Rzeczpospolita, Warszawa, 20.01.2001

UKRAINA
Lwów zmienił się w największą z zachodnioukraińskich wsi.
Chudnie tutejsza warstwa kulturalna.
Galicja w ciemnościach

IGOR KLECH

BAZAR WE LWOWIE

Jestem rosyjskim pisarzem o korzeniach ukraińskich, polskich i litewskich. A choć wyjechałem z Galicji i zamieszkałem w Moskwie, nie znaczy to, że nie obchodzą mnie dawne moje strony. Staram się więc przynajmniej raz w roku je odwiedzić i przekonać się, że... Galicja nie jest najmilszym miejscem na tym świecie. Podczas ostatniej podróży nad Dniestrem chcieli mnie zabić, na dworcu autobusowym we Lwowie - okradli, a kiedy wybrałem się w ukochane góry, okazało się, że w górach jest niewiele lepiej niż "w dołach".

Najpierw nędza czy zdziczenie

Trudno orzec - czy to nędza jest przyczyną obecnego zdziczenia, czy też na odwrót: zdziczenie przywiodło ludzi do nędzy? Najgorsza wydaje się postępująca atomizacja społeczeństwa. Prawie powszechny udział w drobnym handlu, brak produkcji i "gastarbeiterstwo" to tylko skutki. Główna przyczyna to niemożność dogadania się choćby dwóch sąsiadów co do produkcji i sprzedaży czegokolwiek (nie siły roboczej, tylko jakiegoś towaru i to nie sobie nawzajem, ale na eksport, bodaj za granice regionu). W całym milionowym Lwowie kantory prowadzą wyłącznie skup dolarów, zresztą po zaniżonym kursie.

"Hałyczyna" rustykalizuje się. W połowie lat 90. stwierdzenie, że Lwów zmienił się w największą z zachodnioukraińskich wsi, uważano za złośliwy paradoks. Dziś powtarzają je rubryki humoru w miejscowych gazetach. Miasta, w których dogorywają fabryki i uczelnie, rozrasta się pasożytnicza warstwa niewykwalifikowanych urzędników, a wynoszą się najenergiczniejsi, najzdolniejsi ludzie, czeka nieuchronny upadek. Z braku energii miasta Ukrainy pogrążone są w ciemnościach (wszędzie poza stolicą wyłącza się prąd); gospodarka komunalna, transport, zieleń miejska - wszystko to nieodwołalnie się degeneruje. Tymczasem ze sceny zeszły (z powodu wieku) resztki starej miejskiej inteligencji, pamiętającej jeszcze czasy przedsowieckie, niedościgniony wzór dla ludzi z awansu. Ci z perwersyjną satysfakcją powtarzają dowcip szefa lwowskiej administracji: "Wszyscy wyszliśmy ze

wsi, ale wieś z nas nie wyszła". Co gorsza, większości taki obrót sprawy odpowiada!

Ubożenie wsi wiąże się z kolejną, o wiele potężniejszą, niż poprzednia, falą kryminalizacji. Podczas ostatniego pobytu zrozumiałem, dlaczego maniakalny morderca Onoprijenko mógł bezkarnie wyrzynać całe rodziny: po zmroku nikt tu nie wyściubi nosa za drzwi, cóż mówić o pomocy. Pierwszy raz w życiu widziałem wsie, gdzie nie szczekają psy. Szosy są zaniedbane, ludzi nie stać na benzynę. Co w takich warunkach robią młodzi? Reklama, która zastąpiła obecnie ideologię, głosi trzy najważniejsze przykazania: "Bierz od życia wszystko", "Jesteś tego warta" i "Podaruj sobie odrobinę luksusu". Podczas gdy władza troszczy się tylko o utrwalenie własnej pozycji, ludzie zaczynają łamać wszelkie zakazy cywilizacyjne. Miejscowi przywódcy liczyli swego czasu na napływ z Zachodu amatorów "ekstremalnej turystyki", gotowych płacić za wątpliwą przyjemność zwiedzenia głuchej środkowoeuropejskiej prowincji, najwyraźniej się jednak zawiedli.

Gutenberg pocieszyciel

Z grubsza biorąc, Ukraina zostaje pięć lat za Rosją (formowanie się burżuazji kompradorskiej, zabójstwa na zamówienie, piramidy finansowe, konflikt prezydenta z parlamentem), i o tyle samo wyprzedza Białoruś, która przeżywa okres "wiecującej demokracji". Ale nie chodzi o analogie. Ludzka cierpliwość nie jest bezgraniczna. Społeczeństwo musi jakoś funkcjonować, skorumpowana "demokratyczna" elita, nie umiejąca tego zapewnić, zostanie więc usunięta. Bezhołowie, wstrząsy społeczne i tendencje autorytarne zaowocują w końcu "porządkiem". Nie będzie to "oświecony absolutyzm", raczej coś wręcz przeciwnego, i na pewno nie komunizm (większość zbyt dobrze pamięta jego dystrybucyjne rozkosze); można sobie tylko życzyć, by owo coś nie przybrało barwy brunatnej (fakt, że w latach dziewięćdziesiątych skrajna prawica ponosiła haniebne porażki nawet w Galicji, nikogo nie powinien zmylić: zmiany dojrzewają długo, ale zachodzą bardzo szybko).

Chciałem pisać o kulturze, nie o polityce, ale choć wygoniłem politykę drzwiami, wróciła oknem jako ekonomia polityczna. Mówiąc jednak serio - sprawy kultury, choćby działalność wydawnicza - są tym, co się w krajach postsowieckich najbardziej udało: cokolwiek mówić, dostęp do informacji uzyskaliśmy w takim zakresie, o jakim nie mogliśmy nawet marzyć. Dla mnie osobiście to jedno równoważy wszystkie mankamenty nowej sytuacji. Duzi chłopcy i dziewczęta sami decydują teraz, które książki chcą czytać (i pisać).

Z miast dzisiejszej Ukrainy Lwów jako pierwszy opanował niegdyś wynalazek Gutenberga - pewnie dlatego odbywają się tu największe w kraju targi książki "Forum wydawców" (już siódme z kolei). Paradoksem jest, że pomimo wielu protekcjonistycznych zabiegów, w niepodległej Ukrainie wydaje się po ukraińsku mniej niż przedtem, najwyżej dziesięć procent wszystkich druków. Jedynie w Galicji proporcje są odwrotne. Z oficyn lwowskich wyróżniam przede wszystkim "Kłasykę" (wydaje literaturę piękną i jako jedyna obywa się bez sponsorów), "Litopys", religijno-filozoficzne "Swiczado" i krajoznawczy "Centr Ewropy" (almanach "Hałyćka Brama" i najlepszy chyba z dotychczasowych przewodników po Lwowie). Za to "Proswita" i "Hałyćki

kontrakty" przeniosły się do Kijowa.

Zostało "Ji"

Migracja do stolicy (niezależnie od tradycyjnej niechęci między obu miastami) to główna przyczyna chudnięcia tutejszej warstwy kulturalnej. Ludzie wyjeżdżają ze ściśniętym sercem, ale wyjeżdżają. Byli redaktorzy "Post-postupu", najambitniejszej lwowskiej gazety lat 90., wydają w Kijowie najpoczytniejsze ukraińskie pismo ilustrowane "PiK" ("Połytyka i Kultura"). Do Kijowa przeniósł się grafik Ihor Podolczak; do połowy lat dziewięćdziesiątych bezskutecznie starał się Lwów uczynić jednym z centrów plastycznych Europy, organizując międzynarodowe wystawy "Interdruk", czy też zakładając Fundację im. Sacher-Masocha (reakcja radnych: to już Ukraińcy mają się nie tylko męczyć, ale jeszcze czerpać z tego rozkosz?). Trudno uwierzyć, ilu ludzi porzuciło Lwów w ostatnim dziesięcioleciu. A ilu poumierało! Za którymś pobytem uderzył mnie widok mnóstwa kulejących mężczyzn w średnim wieku - chodzili o lasce, jakby chcieli powiedzieć: "Jestem inwalidą, proszę mnie nie krzywdzić...". Najlepsi lwowscy malarze z Lubomyrem Medwidem na czele od roku po dumpingowych cenach ozdabiają ściany cerkwi w Ottawie, konserwatorzy wznoszą pod Moskwą pałace dla "nowych ruskich", koryfeusz lwowskiego witrażu Anatolij Czobitko upiększa rezydencje tatarskich baronów naftowych w Kijowie i na Krymie. We Lwowie nie ma pracy nawet dla kontrolujących miasto bandytów. Z Zachodu przyjeżdżają czasem jacyś dziwacy albo ekipy telewizyjne, pragnące rozerwać czy też nastraszyć widzów postaciami miejscowej bohemy. (No, i słusznie: czym zawojował zachodnie galerie lider światowych rankingów artystycznych, Ilja Kabakow? Estetyką sowieckiej "komunałki".)

Są jednak we Lwowie rzeczy, o których można mówić bez taryfy ulgowej. "Ji" (litera ukraińska, "i" z dwiema kropkami) to bez wątpienia najciekawszy lwowski periodyk, niemający analogii nie tylko na Ukrainie, ale i w Rosji. Redaktorem jest tłumacz, filozof i politolog Taras Wozniak, swego rodzaju minister spraw zagranicznych Galicji. Pismo zajmuje się problematyką Środkowej i w ogóle "nowej" Europy. Nie unika bolesnych tematów, jest międzynarodowe i wielojęzyczne. Ma oryginalną szatę graficzną (sztuka stosowana to galicyjski konik, uczelnie artystyczne od dawna kładą na nią nacisk). To właśnie "Ji" zachęciło studentów do tłumaczenia zachodnich tekstów filozoficznych i literackich. Młoda humanistyczna elita Lwowa (albo już przyssana do zachodnich grantów, albo do tego dążąca; samo "Ji" zresztą też finansuje niemiecka Fundacja im. Heinricha Bšlla), skupiona wokół pisma, co roku organizuje jedną lub dwie konferencje międzynarodowe, co dwa tygodnie zaś - seminaria. To popularna forma tutejszego życia intelektualnego: ekumeniczne seminaria w Lwowskiej Akademii Teologicznej prowadzi drohobycki obrońca praw człowieka Myrosław Marynowycz, który teologię studiował w USA, a na Uniwersytecie Katolickim - Amerykanin Borys Gudziak. Na Lwowskim Uniwersytecie Państwowym politologiczne seminarium zorganizował profesor Jarosław Hrycak. Nawet ta uczelnia, ostoja sowieckiej i postsowieckiej reakcji, zdawałoby się, z zasady niereformowalna, w związku z wymianą pokoleń ulega pozytywnym zmianom. Niemała w tym zasługa prorektor Mariji Zubryckiej, mocno "zwesternizowanej" pani filolog, poprzednio pracującej na Uniwersytecie w Pensylwanii i krakowskim

UJ.Wsiadam z kolei do pociągu, bardzo niestety byle jakiego (widywałem już w galicyjskich wagonach powyrywane półki i drzwi do toalet) i wyruszam do Iwano-Frankowska. Tutejszy dworzec wyremontowano w zeszłym roku przed wizytą prezydenta Kuczmy (a pociągi jeżdżą okrężną drogą przez Stryj w związku z katastrofalnym stanem torowiska). Prezydent naturalnie przyleciał samolotem.

Fenomen Stanisławowa

Ma Iwano-Frankowsk swoją własną i wcale nie ciasną, kulturę, w tyle zostawił nie tylko Lwów, ale pod pewnymi względami i Kijów. Ot, zebrało się kilku miejscowych pisarzy, wypisało na sztandarze hasła "Postmodernizm" i "Europa Środkowa", ruszyło do boju i wzięło szturmem twierdzę literatury ukraińskiej. Fenomenem stanisławowskim (Stanisławów - za radzieckich czasów Stanisław, a od 1962 roku Iwano-Frankowsk) zainteresowali się też Polacy, częściowo Rosjanie, a najbardziej - zachodni slawiści. Jurij Andruchowycz debiutował jeszcze za radzieckich czasów, dał się później poznać ze skandalizujących wystąpień w stanisławowsko-lwowsko-kijowskiej grupie poetyckiej "Bu-Ba-Bu", a trzy powieści, które napisał w latach dziewięćdziesiątych, krytyka uznała za wzorzec ukraińskiego postmodernizmu. Ale stanisławowski fenomen zaistniał dopiero po tym, jak inżynier z Kałusza, Jurij Izdryk, założył almanach "Czetwer". Izdryk, który szybko opierzył się i pozbył prowincjonalnych nawyków, według mnie jest dziś najciekawszym z autorów tej szkoły; unika ornamentacji, retoryki, szuka istoty rzeczy i... "nie boi się bać", chociaż w długim rejestrze galicyjskich strachów z jego ostatniej powieści, brak najważniejszego - obawy przed przeciągami.

Porządna szkoła winna mieć zaplecze teoretyczne. To zadanie wziął na siebie Wołodymyr Jeszkilew - autor i wydawca trudnego w lekturze almanachu "Pleroma", i niezwykle cennej "Małej Encyklopedii Aktualnej Literatury Ukraińskiej", pięknie wydanej przez miejscową "Liłeję-NW". W Stanisławowie czuje się też artystyczny ferment, jawnie kontrastujący z powszechnym ubóstwem. Zapoczątkowane w 1989 roku międzynarodowe wystawy "Impreza" odbywają się, wprawdzie z przeszkodami, do dzisiaj. Ich organizatorzy zamierzają otworzyć muzeum sztuki współczesnej w gmachu kina, które w latach trzydziestych nazywało się "Ton", a za Sowietów - oczywiście im. Iwana Franki (jeśli pisarz, który z woli władzy radzieckiej dał swoje imię miastu, zawadził o nie kiedy, to wyłącznie po drodze w Karpaty, dokąd jechał się leczyć). W sztuce galicyjskiej liczy się przede wszystkim technika, materiał, gałęzie mniej lub bardziej stosowane - grafika, tkactwo, ceramika. Takie jest po trosze i tutejsze malarstwo. Twórczość Wołodymyra Humennego (Grand Prix w Seulu, indywidualne wystawy w Kanadzie, Niemczech, Hiszpanii) i Wołodymyra Czerniawskiego, malarzy bliskich literackiej szkole stanisławowskiej, odznacza się przede wszystkim niezwykłym perfekcjonizmem. Za grafikę właśnie obaj zostali nagrodzeni i przyjęci do Rzymskiej Akademii Sztuki Współczesnej.

Ponury ton, w jakim zacząłem, nieco się rozjaśnił: Iwano-Frankowsk wyszedł z cienia Lwowa i nawet zyskał na jego tle. Ale nadal gnębi mnie problem: jak to jest z tym bytem i świadomością? W Galicji spełnia się zresztą inna

formuła Marksa: zanika różnica między miastem a wsią. Pytanie tylko, czy to wieś pożre i strawi miasto, czy też miastu uda się choć trochę zmienić wieś. I kto dożyje końca tego procesu?

Przekład Jerzy Czech

Autor jest prozaikiem i eseistą. Młodość spędził we Lwowie. Obecnie mieszka w Moskwie. Laureat nagrody im. Jurija Kazakowa za najlepsze opowiadanie rosyjskie.

(c) Copyright, PRESSPUBLICA Sp z o. o.

Процес відбору українського проекту на 49 Бієннале у Венеції завершено. Україну репрезентуват "Фонд Мазоха" http://www.masochfund.org

Прес-реліз від 25 січня 2001
"Фонд Мазоха" представить на 49 Бієннале у Венеції проект "Найвизначніші художники століття. Вибрані аспекти."

"Фонд Мазоха" – творча група, заснована в 1991 Ігорем Подольчаком, Ігорем Дюричем та Романо Віктюком у Львові.
"Фонд Мазоха" – одне з найвідоміших українських мистецьких угруповань – автор широкоо мистецьких проектів "Art in Space", "Мавзолей для президента", "Climax", "Бєспрідєл гуманізм" "Бєспрідєл С/Мазохізму", "З Днем Перемоги, герр Мюллер", "Останній єврейський погром" тощ Мистецькі жести "Фонду Мазоха" жорстко іронічні, в них завжди відчутний політичний, соціал історичний контекст проекту.

Проект "Найвизначніші художники XX століття. Вибрані аспекти" – це спроба "мистецького над бісами минулого століття. XX століття оголошено віком тріумфу й кінця ідеології, тріумфу історії, тріумфу й кінця мистецтва. Формально ми попрощалися із XX століттям, але й надалі лишається питання, чи XX століття попрощалося з нами? Експлуатуючи "школи й ізми" XX сто вільно використовуючи їх багатство, здійснюючи скрупульозну його вівісекцію, автори концепці – художники Ігор Подольчак та Ігор Дюрич і куратор Юрій Онух – прагнуть досягнути почуття по, що дасть можливість символічно відтяти пуповину, котра єднає нас із привидами XX століття Проект "Найвизначніші художники XX століття. Вибрані аспекти" буде спробою по-новому розгра драму XX століття, надавши ролі найвизначнішим його художникам: Політикам, Містикам, Екстрем Маніякам, Святим і Негідникам. Мистецькі дії художників віднаходитимуть свою багаторівневу реа у венеціанській експозиції, котра міститиме різноманіття форм і способів творчої експресії (від рис живопису, фотографії через тексти, об'єкти, assamblage, інсталяцію, відеопроекції, перформанси) Виставку супроводжуватиме спеціально видана книга, котра буде ще однією формою презентації мистецької позиції авторів проекту. Третім елементом буде створення відкритої та інтерактивної сторінки, запрограмованої таким чином, щоб вона могла швидко набути автономної форми й жити власним віртуальним життям. До роботи над проектом "Найвизначніші художники XX століття. Ви аспекти", поруч із творцями концепції, буде залучено архівістів, науковців, художників, дизайнер журналістів, робітників, спеціалістів із сучасних цифрових технологій тощо. Їхні дії, їх багаторівне багатомедійність та інтердисциплінарність чудово вписуються в гасло 49 Бієннале у Венеції "Plate dell'umanita" – "Сцена людства."

По додаткову інформацію просимо звертатися до помічника куратора Олесі Островської
за тел.: 238-2446, e-mail: biennale@cca.kiev.ua
або до медіа-координатора Тані Грущенко за тел.: 228-6429.

СН СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ
электронная версия
№4
(152)
30 января-05 февраля 2001

Поиск:

MASS-MEDIA
Лучшие материалы популярнейшего американского журнала
TIME 10

ПЕРСОНАЖ
Очарование и сталь Кондолизы Райс
11

ТРИУМФ
Руслана и её «Дикі танці» покорили Европу
22

разделы
Эксклюзив
Человек недели
События недели
Из первых рук
Экономика
Культура
Авторы
Общество

Свежий выпуск
Архив

новости MIGnews
MIGnews.com.ua

Экокатастрофа: Волгу отравили нефтью
[20-05-2004, 16:46]
Нефтяное пятно неизвестного происхождения обнаружено в Волгоградском водохранилище около города Камышин. 19 мая радужную оболочку на поверхности Волги обнаружило судно рыбинспекции. В настоящее время пятно уже приближается к Волгограду.

Президент раздал гранты талантливой молодежи
[20-05-2004, 16:42]
Президент Украины Леонид Кучма вручил свидетельства 19 девушкам и 15 юношам из различных регионов страны, ставшим обладателями грантов Главы государства для одаренной молодежи.

Анекдот дня 20 мая
[20-05-2004, 16:39]
Мда... Который год подряд... Середина мая, черемуха цветет, опять холода. Ну сколько можно наступать на одни и те же грабли. Вырубить все кусты черемухи и жить в тепле

Палестинцы

Чернобыль в садах Джардини

С.В.

Пока наши художники швырялись тортами, скандалили по поводу этнического происхождения куратора, заручались влиятельными рекомендациями и вымаливали аудиенции у министра культуры, борясь за право попасть в национальную экспозицию на Венецианской биеннале, директор главной выставки этого самого престижного в мире форума современного искусства Харальд Земан пригласил к участию в ней известного киевского фотографа и, что приятно отдельно, постоянного автора "СН" Виктора Марущенко. В главной экспозиции биеннале, которая в этом году называется "Сцена человечества" и, по традиции, будет развернута в здании бывшего Арсенала и центральном павильоне садов Джардини, ее автор решил представить работы из чернобыльской серии украинского мастера. Марущенко снимал Чернобыль уже через несколько дней после аварии реактора, постоянно бывал здесь в последующие годы, а последние кадры сделал в дни закрытия атомной станции. Эти фотографии неоднократно демонстрировались на различных европейских выставках, значительная их часть вошла в изданный в 1997 году в Швейцарии и представленный на Франкфуртской книжной ярмарке альбом "Виктор Марущенко. Украина". Теперь наверняка наш фотограф станет еще известней: Венецианская биеннале,

собственно, часто превращает само имя художника в авторитетную марку, говоря современнее, бренд. Все шансы шумно заявить о себе получили и художники Игорь Дюрич и Игорь Подольчак, объявленные куратором Юрием Онухом героями украинской экспозиции в Венеции. Харальд Земан, шутя, называет павильоны различных стран на биеннале “национальными гетто” и никак не контролирует их работу. Но сенсации случаются и там. Что-что, а на отсутствие нестандартных идей Дюрич и Подольчак никогда не жаловались, “местечковыми” комплексами не страдают (как и Марущенко, между прочим) и бомбануть ситуацию умеют. В общем, тьфу-тьфу, похоже, в Венеции мы не окажемся в этом году провинциальными вахлаками.

американского журналиста
[20-05-2004, 16:35]
19 мая группа вооруженных палестинцев попыталась захватить американского журналиста, который находился в госпитале "Абу Юсеф Ан-Наджар" (Рафах, юг Сектора Газы).

На сегодня депутаты наработались!
[20-05-2004, 16:31]
После того, как первый вице-спикер Адам Мартынюк в 16.00 открыл вечернее заседание Верховной Рады, и депутаты не позволили ему продолжить нормальную работу парламента, он закрыл сегодняшнее заседание.

курсы валют

КИЕВ БАНКИ	USD 20.05	
Bid	5.2995	↓ 0.0006
Ask	5.3331	↑ 0.0002

реклама

MIGnews
MIG Software Solution Provider
ДЛЯ ВАС

Copyright © Столичные новости | Создание сайта: MIG Software Ltd. | Информация о сервере | webmaster

InterSite
mig top
рейтинг mail.ru 1 1 1
ping TOP 100
bigmir)net 339 714

Захер-Мазох представляет Украину

Константин Дорошенко

Куратор украинской национальной презентации на 49 Венецианской биеннале Ежи "Юрий" Онух огласил свой выбор.

Украина, в этом году впервые участвующая в наиболее внушительном европейском форуме современного искусства – биеннале в Венеции, - будет представлена проектом Фонда Мазоха.

Эта "культурная транснациональная институция" была учреждена в 1991 году во Львове, на родине Леопольда фон Захер- Мазоха - австро- венгерского офицера и весьма популярного в конце XIX века писателя, чьи произведения дали повод психиатрам (они тоже были тогда в моде) окрестить предрасположенность личности к специфическим удовольствиям термином "мазохизм". Основатели Фонда - режиссер Роман Виктюк и художники Игорь Подольчак и Игорь Дюрич.

Дюрич и Подольчак на улице Львова - родины мазохизма

Певец всевозможных красот и перверсий, Виктюк стал для Фонда свадебным генералом - его гремевшая во времена Горбачева фамилия была хорошей рекламой новорожденной организации. Впрочем, московская премьера спектакля Театра Романа Виктюка "Философия в будуаре" по книге маркиза де Сад в 1996 году прошла под маркой Фонда Мазоха. Президент Фонда Игорь Подольчак - известный украинский график, участник 150- ти международных выставок и биеннале графики, из которых более 20- ти - персональные проекты в Европе, Азии, Австралии и Северной Америке. Игорь Дюрич - дворник, кочегар, фотограф, директор, куратор. Соорганизатор более 30- ти интернациональных выставок, среди которых две международных биеннале графики "Interprint".

Первой громкой акцией Фонда стал проект "Искусство в космосе" - первая в истории художественная выставка на орбитальной станции "Мир". Тонкой работы офорты Подольчака, противоположные своей традиционной старомодной утонченностью фетишам художественных революций, с ноября 1992 по январь 1993 года экспонировались на борту космической станции. В реализации проекта помогли российские космонавты Сергей Авдеев и Анатолий Соловьев.

Затем последовала серия художественных акций, неизменно вызывавших скандал. Среди них - "Мавзолей для Президента" в киевском Национальном художественном музее в 1994 году. Фотография первого президента Украины Леонида Кравчука была помещена в трехлитровую банку и залита "традиционным украинским консервантом" смальцем. При нагревании он становился прозрачным, и тогда можно было видеть президента. В 1995 году, воспользовавшись берлинским адресным справочником, Дюрич и Подольчак разослали всем проживающим в Берлине Мюллерам поздравительные открытки с Днем победы (проект "С Днем Победы, Герр Мюллер"). Тогда же в московской Галерее Марата Гельмана художники организовали "Последний еврейский погром". Пришедшие на открытие всякие представители бомонда должны были выбрать, кого они будут исполнять - погромщиков или жертв. Большинство культурной публики приняли жертвенную роль. А затем началось обильное угощение с неограниченным количеством пива. Вот только жертвам, как оказалось, запрещается пользоваться туалетом, а выйти из помещения они могут, лишь будучи выкуплены кем-либо из погромщиков. Такой концептуальной репрессией Фонд Мазоха символически ставил точку в истории еврейских погромов - позора цивилизованного человечества.

Еще одну экстремально- веселую художественную акцию - "Беспредел гуманизма" - два Игоря учинили в российском Приморье, называемом местными жителями Приморгьем из- за высокой смертности в крае. Фонд провел розыгрыш благотворительной лотереи во Владивостоке. Обладателям счастливых номеров вручались гробы "в ассортименте". Показательно, что никто из победителей не захотел обменять полученный гроб на паек выпивки и закуски.

Накануне украинских президентских выборов- 99 Игорь Подольчак грозился выдвинуть свою кандидатуру на первый пост государства. Но и он, и Дюрич вскоре оказались сотрудниками пинчуковского предвыборного штаба Леонида Кучмы. Последняя по времени концептуальная проделка художников - наводнение Киева плакатами с изображением играющего на саксофоне Билла Клинтона и надписью: "Последние гастроли на Украине". Они заполонили столицу в канун прощального визита президента США.

Смешно надеяться, что Украина на Венецианской биеннале совершит переворот в мировом художественном сознании. Но, в наверняка остроумном и жестком проекте Фонда Мазоха она во всяком случае будет выглядеть адекватно мировому контексту. В

http://www.ukraina.ru/CULTURE/2001/01/31/mazohi.shtml

http://www.ukraina.ru/CULTURE/2001/01/31/mazohi.shtml

близких к концептуальному современному искусству кругах Фонд Мазоха определенным образом известен. Бесспорно всемирно известен наш соотечественник Захер-Мазох.

рущенко. В главной экспозиции би-
ennале, которая в этом году называет-
ся «Сцена человечества» и, по тради-
ции, будет развернута в здании бли-

Джард

шего Арсенала и центр
льоне садов Джардини, с
представить работы из ч
серии украинского масте
ко снимал Чернобыль
сколько дней после ава
постоянно бывал здесь в
годы, а последние кадры
закрытия атомной станц
графии неоднократно де
лись на различных евр
ставках, значительная и
в изданный в 1997 году
и представленный на Фр
книжной ярмарке альбо
рущенко. Украина». Теп
наш фотограф станет е
Венецианская биеннале
часто превращает само

Директора Центра современного искусства при НаУКМА ЕЖИ "ЮРИЯ" ОНУХА министр Ступка назначил куратором первой в истории украинской национальной презентации на Венецианской Биеннале - старейшем и наиболее влиятельном в Старом Свете форуме актуального искусства. Нежелание Онуха играть в группировки и считаться с местными авторитетами вызвали множество рецидивов провинциализма. Дошло даже до дурацких выходок: один киевский художник, возомнив себя, видно, Чарли Чаплином, запустил в куратора тортом. Но корректность, достоинство вопреки травле и выбор скандально известного Фонда Мазоха для презентации Украины придали персоне Онуха вес в художественных кругах Европы.

V&V
arts
№1 (2), февраль 2001

№1 (2), февраль 2001
arts
V&V
visual & verbal arts

Нам МАЗОХ... и жить помогает

Теория и практика сближения искусства и политики

Последние лет двадцать мировая культурологическая мысль занята активным поиском истоков постмодернизма, то есть пытается объяснить себе и всем остальным, чем является то художественное безобразие, которым закончился XX век. В результате подобных изысканий появляются самые неожиданные версии: первыми постмодернистами называют Шекспира, Рабле, Пушкина (это из плеяды самых известных фамилий, но есть и пожиже). Лично мне ближе образ не автора, но персонажа - булгаковского "разоблачителя" Аркадия Аполлоновича Семплеярова. В то время, как зрительская масса послушно шла на поводу у дерзкой воландовской шайки, он один сохранил трезвость мысли и желание, отринув материальные выгоды, докопаться до сути вещей и разоблачить подозрительные фокусы ("разоблачение" - ключевое понятие в данном случае).

В этом смысле Аркадий Аполлонович очень сходен с художником-постмодернистом - во внешнее (зримое, форму) он не верит. Отрицание формы выливается в принципиальную борьбу художников 90-х со стилем как системой устоявшихся приемов, отсюда - их тяга к последующему изобличению оных. Только постмодернист может найти сходство в деятельности Гитлера и Микеланджело, а также объяснить ход своей мысли.

А вот это - тот момент, который самым непосредственным образом связывает художника-постмодерниста с теорией и практикой политических технологий. Поскольку последние строятся именно на системе психологических, визуальных, политико-исторических, мифотворческих и проч. приемов. Как их использовать, а главное - как с них срывать личину, художник знает не хуже имиджмейкера или политрекламиста, так как в своем творчестве постмодернист только этими обличениями и занимается. Прием для художника - объект любви и ненависти, он так же материален и фактурен, как кусок дерева.

В процесс проведения предвыборных кампаний люди искусства включились давно. Активное использование их креативной силы лет 7-8 назад было зафиксировано в России. В отечественных предвыборных технологиях художники-"приеморазоблачители" нашли себе применение в 1999-ом, во время выборов нового Президента Украины.

ИГОРЬ ДЮРИЧ

Дворник, кочегар, фотограф, директор, художник, куратор, специалист по избирательным кампаниям. Родился в 1959 году в Днепропетровске. Живет и иногда работает во Львове, Москве, Киеве, Праге. С 1989 года соорганизатор более 30 международных выставок, среди которых 2 международных биенналле графики Interprint. С 1991 соучредитель и исполнительный директор Фонда Мазоха, соавтор всех акций и проектов Фонда. С 1996 года проектант и консультант более 10 избирательных кампаний.

ИГОРЬ ПОДОЛЬЧАК

Живописец, график, фотограф, дизайнер. Родился в 1962 году во Львове, с тех пор там живет и работает. С 1984 года участник более 130 международных выставок во многих странах мира. Лауреат 30 престижных международных выставок. Работы находятся в публичных коллекциях, среди которых: Art Book Museum (Лодзь, Польша), Biblical Museum (Тель-Авив, Израиль), Bibliotheque Nationale (Париж, Франция), British Library (Лондон, Великобритания), Gutenberg Museum (Майнц, Германия), Modern Graphic Art Museum (Каир, Египет), Пушкинский музей (Москва, Россия). Публикации работ в более чем 200 альбомах, журналах, каталогах. С 1991 года соучредитель, президент Фонда Мазоха, соавтор всех акций и проектов Фонда.

КТО ОНИ?

В лице Игоря Подольчака, Игоря Дюрича и Романа Виктюка - культурная транснациональная институция Фонд Мазоха, учрежденная в 1991 году во Львове. Единственный не-Игорь из вышеперечисленных в работе Фонда принимает участие непосредственное, но эпизодическое. На предвыборных же полях Дюрич с Подольчаком трудятся вдвоем.

Большинство народа до сих пор сбивает с толку название - Фонд Мазоха. Многие ошибочно полагают, что оный объединяет исследователей творчества писателя. А вот критики-искусствоведы - хитрее, они понимают что "имя" институции только вывеска, но для них этот факт одновременно и повод к деланному недоумению, мол, как же так, Фонд есть, а Мазоха нет (по логике Фонд Сороса - значит, Сорос деньги дает). Знают ведь, что вопрос сей риторический, а перед нами - один из приемов, хорошо известный и в рекламе, и в ПР: перенос качеств одного объекта на другой (или ассоциация по сходству). Иными словами - скандалист от литературы барон фон Захер-Мазох, уроженец Львова, образ весьма эпатажный и культурнозначимый, как нельзя кстати для символического с ним отождествления.

ЧТО ОНИ ДЕЛАЮТ?

Автор одной газетной заметки метко обозвал Дюрича & Подольчака "художественными террористами". Их совместные проекты и вправду - смесь различных художеств с психоэпатажем, где "художества" составляют периферию, а в центре - потрясенное сознательное и бессознательное зрителя. Клиническую картину органично дополняют исполненные духа величия манифесты, без которых не обходится практически ни одно важное мероприятие Фонда. Эпическое звучание этих текстов зрителей легковерных добивает своей концептуальностью. Создание манифестов и речей в данном случае - не любование собственным интеллектом, а обнажение очередного рекламного приема (особо значимого для политической рекламы): без вербального подтверждения визуальный ряд теряет часть своей агитационной силы. Эти манифесты заставляют работать на себя принцип, внедренный в сознание большинства граждан еще в совковые времена: речь, эксплуатирующая сложившиеся установки и стереотипы, обладает высокой степенью узнаваемости и убедительности. Попробуйте сказать: "Дорогие соотечественники, пожалуйста, идите сражаться с врагом, который скоро на нас нападет". И иначе: "Братья! Родина в опасности! Все на фронт!" Смысл один, однако второй вариант не оставляет места для сомнений и отговорок. Ласковая просьба всегда пасует перед окриком прапорщика.

социуме, то есть нечто объединяющее, избавляющее от необходимости самому заполнять вакуум общения. Как только миф подвергается сомнению, он перестает быть реальным. На месте новосозданной зияющей пустоты обязательно должен взрасти новый миф, новая точка опоры. Это из разряда "Король умер, да здравствует король!"

Согласно концепции проекта "Мавзолей для Президента", бедой украинского общества является тотальный инфантилизм, реализующийся через веру в то, что помощь обязательно должна появиться извне (надежды на Международный валютный фонд или Европейское содружество, стремление угодить и США, и России). Дюрич с Подольчаком замахнулись на тотальное освобождение украинцев посредством искусства (обряд ритуального убийства отца) от Эдипового комплекса. Этот акт, по мнению авторов проекта, - необходимая веха в жизни каждой нации (Россия, Англия, Шотландия, Франция обезглавили своих монархов, Америка не раз жертвовала своими президентами и проч.). Цитата из речи Игоря Подольчака: "Мавзолей для Президента" - это провокация, ломающая национальные табу, социальные конвенции, патриархальную ментальность. Это шанс народа на самореализацию. Освобождение обществ от Эдипова комплекса - это его реальное освобождение, а не бумажная независимость".

На мой взгляд, соучредители Фонда Мазоха тогда, в июне 1994, продемонстрировали отточенное исполнение правила, которым руководствуется любой рекламист: прежде, чем на рынок вывести товар, его нужно правильно позиционировать. То есть определить целевую аудиторию, которая заинтересована в приобретении продукта, к которой впоследствии будут обращены рекламные призывы, на чье внимание направлены завлекательный акции и т. д.

Народ о своем "освобождении" так и не узнал. Экспонируемый предмет практически сразу был демонтирован благодаря бдительности сознательных ответственных лиц. Но со скандальным проектом, естественно, успели ознакомиться собравшиеся на презентации журналисты, критики, друзья и приятели. Резонанс получился, как говорится, необходимый и достаточный.

В свое время Конфуций учил, что мудрость стрельбы из лука состоит исключительно в меткости, и не более того. Суть не в том, как сильно стрела вошла в мишень, а в том, куда она попала.

"С ДНЕМ ПОБЕДЫ, ГЕРР МЮЛЛЕР"

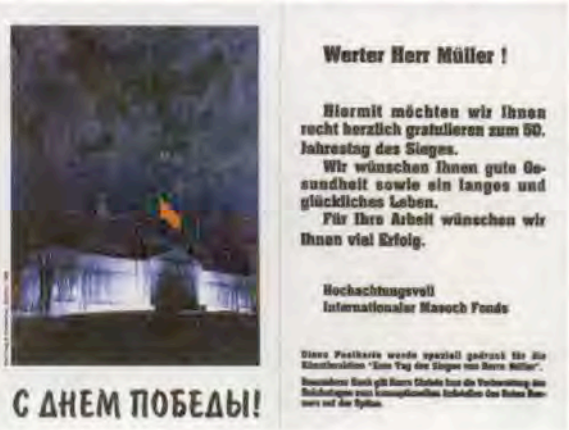

Акция: 5500 Мюллеров, проживающих в Берлине, получили к 9 мая 1995 года поздравления от Фонда Мазоха с 50-летием Победы. Объект: открытка с изображением Рейхстага.

Догадаться о цели нового проекта, в принципе, не сложно: стоит только сравнить реалии жизни победителей на просторах свежеразваленной империи и побежденных, - недавно объединившихся, сытых и довольных. Вопрос о том, кто же выиграл Вторую Мировую, первыми подняли историки еще в середине 80-х. Фонд Мазоха материализовал "чувственную идею" в виде открытки, использовав для популяризации акции direct-mail, - целевую рассылку, действенное оружие рекламиста. Послание отправили в Германию (выход на зарубежные рынки) всем берлинским Мюллерам (самая распространенная тамошняя фамилия). Надо думать, суть проекта осталась за пределами понимания большинства адресатов, получивших изображение упакованного Рейхстага.

Чем интересен нам "День Победы" в исполнении организаторов Фонда? Уж конечно, не намеками на давние политические просчеты советского руководства. Просто с этого момента начинается поворот "мазоховцев" к рекламе политической - понятию столь же древнему, как и сама политика.

"ПОСЛЕДНИЙ ЕВРЕЙСКИЙ ПОГРОМ"

Акция: перенос факта погрома из социальной среды в сферу искусства. Место: галерея Гельмана (Москва). Время: 1995 год. Участники: рафинированная столичная арт-тусовка. Разработанные стадии "ужаса": ожидание погрома, погром, увековечение памяти жертв погрома с последующим осквернением памяти жертв погрома.

Поскольку искусство обращается к чувственному восприятию человека, то и приемы акций, связанных с политикой, Дюрич и Подольчак строят через суггестивное сообщение (внушение), которое апеллирует к сфере внелогичного. То есть ко всему, что связано с такими основополагающими понятиями, как страх, надежда, гордость, патриотизм, ностальгия. Внушение применительно к художественно-рекламной деятельности выполняет важнейшую миссию - подталкивает зрителя к некритическому восприятию и усвоению информации. Механизм его действия не так и прост, как это может показаться: посредством слова или изображения реципиенту прививается настроение, внешнее впечатление, идея или действие путем отвлечения волевого внимания и сосредоточения.

Нельзя не отметить, насколько точно выбраны место проведения "Последнего еврейского погрома" и участники этой акции. Именно московская тусовка наиболее соответствовала поставленной задаче: вывернуть наизнанку концепт "сердобольного российского интеллигента", показать, что "играть в жертву" интересно только в виртуальной сфере искусства; как только игра превращается в реальность - исчезает вся привлекательность этого понятия, и на поверхность выползает липкий страх за свою жизнь.

Подольчак и Дюрич затронули, пожалуй, самое святое, с чем российская интеллигенция не расстанется ни за какие коврижки, - миф о моральной красоте жертвы, об искупающей силе беззаветного подвига. Собравшимся был дан выбор, за какую команду играть, - за "погромщиков" или "жертв". Предпочтение процентов на 80 было отдано последней роли ("погромщиками" пожелали быть только те, кто хорошо знал "мазоховцев" и догадывался, что это "ж-ж-ж-ж неспроста"). Далее заинтригованные зрители-участники, как водится, потусовались, попили пива, пообщались, заметили, что ничего не происходит, и потихоньку потянулись на выход. И тут обнаружили, что "выхода нет", - и не в метафорическом, а буквальном смысле слова. Двери заслоняют собой агрессивно настроенные молодые люди, и сразу как-то очень захотелось домой, да и выпитое дало о себе знать, а до сортира не добраться. А главное - мизансцена в этом моменте как бы зависла, и непонятно, что будет дальше. Где-то в глубине души понимаешь: не может художественная акция выйти за свои рамки. Но ожидание неведомого иногда страшнее, чем само событие, каким бы шокирующим оно не было.

В "погромном манифесте" сказано: "Методом изъятия темы из актуальной истории является ее перенос в сферу искусства". Я бы добавила: и перевод художественного плана в план социальный (это убеждающая функция политической рекламы: изменение установки в отношении субъекта или объекта с помощью приемов влияния на эмоциональную сферу). Изрядно помучившись, "жертвы" благополучно покинули галерею. Думаю, после этого эксперимента многие хотя бы до некоторой степени избавились от векового российского стереотипа.

ЧТО ДАЛЬШЕ?

"Последний еврейский погром" показал, насколько может быть значим потенциал Фонда Мазоха для политической рекламы, особенно по части привлечения внимания и убеждения. 23 ноября 1997 года в далеком Приморске соучредителями Фонда во время действительных выборов была организована акция

"БЕСПРЕДЕЛ ГУМАНИЗМА"

(ФОНД МАЗОХА - ПРИМОРГЦАМ)

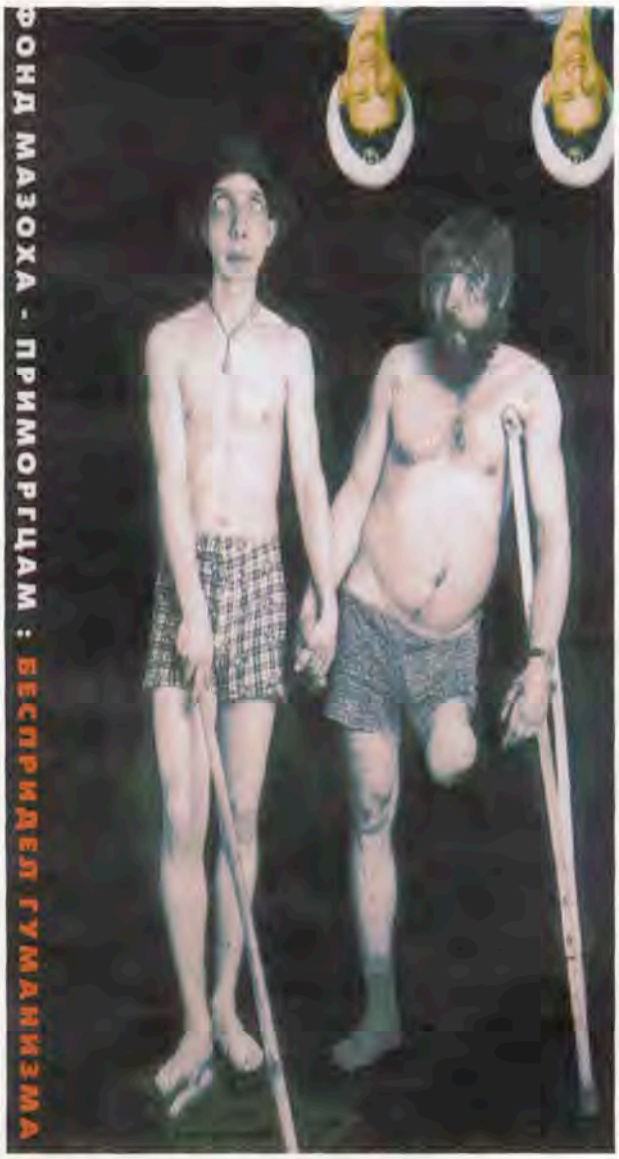

Дюрич и Подольчак располагают ее в ряду своих художественных проектов, но на самом деле "Беспредел" являлся одной из форм социально-драматического шока как весьма действенного приема влияния на электорат. На одной из центральных площадей города в бесплатной лотерее разыгрывались гробы: от самых примитивных без кистей и глазету - до презентабельных по $2,500. Участники имели возможность обменять выигранный гроб на колбасу и водку. Но желающих "махнуться не глядя" не нашлось.

Акцию подробно записывали представители телевидения, попутно выясняя у счастливых гробовладельцев (особенно молодых), что они намерены делать с выигранным добром. Ответы поражали своим однообразием и серьезностью: "Гроб есть не просит, пускай стоит", "Теперь это уже не предмет последней, а первой необходимости", "Что остается в этой жизни? Пора гробы заготавливать".

Отснятый материал показали по местному телевидению. И без всяких "опросов общественного мнения" да "анализа специалистов" стало ясно: в городе царит убийственно унылое настроение, граждане живут тускло, как в презервативе, и даже не надеются на лучшее. Такой социальный шок помог одному из кандидатов (заказчику "беспредельного гуманизма") радикально отмежеваться от краевых властей и устаревшей политики "ничегонеделанья". Акция не прибавила ему личной популярности, однако позволила отойти на безопасную дистанцию от основной массы конкурентов и с этой "нулевой" точки строить свою кампанию.

1999 ГОД. ВЫБОРЫ ПРЕЗИДЕНТА УКРАИНЫ

Игори Дюрич и Подольчак ангажированы самым главным кандидатом, правда, как частные лица, а не представители Фонда Мазоха. 90% всей "визуалки" для Л. Кучмы делали именно они. Естественно, обошлось без шокирующих акций. Тут вам не Америка, где выборы - сплошное шоу. В отличие от Клинтона, с удовольствием наяривавшего на саксофоне, Кучма не мог позволить себе завоевывать популярность игрой на гитаре или плясками в стиле Ельцина.

Графическая часть политической рекламы была призвана у людей старшего поколения пробудить теплые чувства (через использование характерных для украинцев стереотипов). Чрезвычайно удачным получился плакат "Свадьба". Горизонтальная композиция - копия "Тайной вечери". Только вместо Учителя и апостолов - тостирующий Л. Кучма, жених с невестой и ближайшие родичи молодых. С точки зрения психологии восприятия, плакат выполнен идеально. Мягкие, приглушенный тона, горизонталь, создающая ощущение стабильности и спокойствия. На первом плане отнюдь не сам Президент, а прогибающийся от закусок стол - предмет традиционной для украинцев заботы. Задействована ментальная ассоциация по смежности: если избиратели вновь отда-

дут голоса за действующего Президента, они будут столь же обильно харчеваться, как и нарисованные участники свадьбы. Л. Кучма стоит, в то время как все остальные сидят и внимательно его слушают. Таким образом создается образ Президента как "одного из нас", но все же человека более значительного по сравнению с народом; ведущего, которому есть что сказать, руководителя процесса. Фигура Президента расположена справа - именно в той части плаката, куда в первую очередь направляется внимание и где оно фиксируется.

Визуализация традиционных ценностей обязательна для действительно "народного кандидата". Таким образом, закрепляется образ-представление: "Несмотря на отдельные трудности, жить здесь хорошо и комфортно". Опять же неслучайно на международном семинаре в США "Свадьба" приводилась в качестве негативного примера политической рекламы. Что характерно: ни один западный специалист не в состоянии понять, что американские стереотипы украинцам навязывать бессмысленно. Такой опыт мы уже прошли, на заре предпринимательства и первых рекламных роликов, неадаптированных к местности, просто переведенных на доступный язык (далее стало ясно, что креатив должен быть местного разлива, иначе народ останется к рекламируемым товарам равнодушен).

При создании визуального ряда удалось избежать шаблонных лозунгов "Голосуйте за...", "Выбирай ...", и "... - наш кандидат". Куда убедительнее оказался прием перенесения социальной рекламы в политическую плоскость: "Купуй українське" - и в портрет Даниловича завернуты узнаваемые культурные объекты иностранного происхождения (Колизей, Пизанская башня), с расположенными в них самолетами и ракетами, то есть реально продаваемой за границу продукцией отечественных предприятий. Чем подчеркивались не личные качества кандидата, а его функции.

Что касается молодежи, то для нее активно создавался образ Президента как человека "современного", отвечающего стилю "эпохи MTV". Плакат "Всьо буде чÖтко!" с Кучмой в виде панка (кислотно-голубенький фон, ирокез, широкая улыбка) - для нового поколения, не столько выбирающего Pepsi, сколько желающего слушать "ВВ" и размахивать на концерте "жовто-блакитним" полотнищем, то есть для тех, кто уже научился ассоциировать себя со страной и этим чувством гордится.

ЧТО В ПЛАНАХ?

С точки зрения политической рекламы мне наиболее понравился еще нереализованный проект "Президент для Украины". Его цель - понять, что реально требуется данному обществу в данный конкретный момент, какие функции президента предпочтительны сегодня (проект столь концептуален, что реализовывать его можно серийно, каждые пять лет). "Президент для Украины" - это рекламное агентство, которое под определенную концепцию производит множество потенциальных президентов. Как только концепция становится востребованной, - у нас есть готовый президент. Нужно, чтобы мы врезали Международному Валютному Фонду, - вот у нас есть Кличко. Нужно, чтобы в Белом Доме прошла "встреча без лифчиков", - вот у нас есть "секс-бомба". Хотим быть самыми демократичными и "продвинутыми", вот у нас есть гей. Отборочный тур - своеобразный кастинг. Лучшие из лучших проходят тренинги: как пожимать руки, вести себя по протоколу, правильно разговаривать, улыбаться, целоваться и т. д. Под определенного

"ART IN SPACE"

Персональная выставка офортов Игоря Подольчака на борту космической станции "Мир" (ноябрь 1992 - январь 1993). Проект реализован при участии российских космонавтов Сергея Андреева и Анатолия Соловьева.
Без названия. 1990, интаглио, 10,2 x 7,5 см
Взгляд сквозь. 1991, интаглио, 10 x 9 см

Действо: офорты Подольчака плавают в невесомости. Присутствуют два космонавта, that's all. Велик соблазн процитировать текст, изваянный специально под этот беспрецедентный проект (экспозиции в космосе до сих пор никто, кроме соучредителя Фонда Мазоха - Подольчака, не удостаивался): "Цель проекта - подвергнуть сомнению сложившуюся понятийную среду искусств, создать некоторую современную аналогию дзен-буддистской темы для медитации, возвращающую актуальность к основным вопросам бытия. Проект реализуется в космосе, здесь произведения искусства экспонируются вне обязательного культурного контекста: выставка, зритель, etc. Здесь нет земного тяготения и объект раскован, движется, то есть обретает жизнь". И далее: "Проект исследует жизнь произведения искусства вне культурного контекста, открывая широкий полифонический простор аффектам и аллюзиям, и в каком то смысле зовет к реставрации традиционных ценностных критериев, в частности самодостаточности произведения искусств".

Манифест к "Art in Space" - это такое же произведение искусства, как и зависшие в космосе офорты, то есть артефакт самодостаточный. Он красив, ритмичен (я бы добавила - медитативен), бессмыслен и, как поэзия, формальной логике намеренно не подчиняется (такова природа искусства). Прочтем внимательно последнее из цитировавшихся предложений. Жизнь произведения искусства вне культурного контекста, теоретически возможна, хоть и сомнительна, но тогда для кого проект открывает "простор аффектам и аллюзиям" (способностью к состоянию аффекта и продуцированию аллюзий обладает на сегодня только человек); кого в бесконечных просторах Вселенной зовет "Art in Space" к реставрации традиционных ценностных критериев (восстановление аксиологических понятий не входит в обязанности космонавтов, а других специалистов там, на станции, вроде бы и нет).

Что это было, спросите вы? И мы ответим: чудный пример саморекламы. Один из этапов создания мифа уникальности проектов Фонда Мазоха, фундамент легенды о неповторимом пути их искусства. Качественная реализация известного рекламного приема иронической остраненности (иначе - прием проекции).

Остраненность в данном случае продемонстрирована в буквальном смысле слова: посредством офортов, коим место традиционно отводится никак не в космосе, а иронию закрепил текст. Цель достигнута: в памяти остается неповторимость акции. А манифест не дает возможности злопыхателям и недоброжелателям сказать свое гневное слово серьезно - нельзя по набору поэтически-пафосных речений судить о критической способности разума, невозможно высмеять анекдот, даже если очень хочется. Пафос в данном случае - это локомотив самоиронии и "стоп-кран" иронии чужой.

"МАВЗОЛЕЙ ДЛЯ ПРЕЗИДЕНТА"

Презентация проекта 23 июня 1994 года, Музей украинского изобразительного искусства, Киев. Объект презентации: 3-литровая банка со смальцем, в которую помещен портрет Леонида Макаровича. Объект деструкции: миф об отцовстве.

Миф - категория возможности, это реальность, которой придан смысл. Иначе - спасительная опора, за которую могут уцепиться абсолютно все находящиеся в данном

кандидата проводится отработка всех элементов рекламной кампании (слоганы, графика, видеоролики), также издается большим тиражом альбом.

Похоже на очередной "прикол"? Да, похоже. Но такие приемы в политической рекламе срабатывают более успешно, чем лобовая атака. Кроме того, согласно данным российских имиджмейкеров, акции, подобные "Беспределу гуманизма" или "Президента для Украины", идеальны по соотношению цены и качества. Политику обойдется гораздо дороже (и в прямом, и в переносном смысле слова) использование, например, какой-либо из "грязных" технологий с целью дискредитации соперника. Эффект зачастую бывает нулевым, а то и обратным.

В то же время практика отечественных выборов показала: для получения нужного результата не обязательно сосредотачиваться на негативных моментах. Шутка, самоирония "цементируют" и направляют электорат не хуже, чем любые фобии. Если общество способно увидеть себя в кривом зеркале и улыбнуться - значит, оно еще не совсем потеряно.

Екатерина Марфушина

culture & entertainment
культура і розваги
#2(38) 2001
Лютий/February

Україна вперше візьме участь у 49 Бієннале у Венеції

З 6 червня по 4 листопада 2001 року Україна вперше презентуватиме своє сучасне мистецтво на найважливішій міжнародній виставці/презентації актуального мистецтва - 49 Бієннале у Венеції.

У вересні 2000 р. Міністерство культури і мистецтв України прийняло рішення вперше взяти участь у Венеціанському Бієннале. За вагомістю в світі мистецтва Бієннале у Венеції часто порівнюють із Каннським фестивалем для кіно чи, скажімо, Олімпійськими іграми для спорту.

"Фонд Мазоха" представить на 49 Бієннале у Венеції проект "Найвизначніші художники XX століття. Вибрані аспекти".

"Фонд Мазоха" - творча група, заснована у 1991 р. Ігорем Подольчаком, Ігорем Дюричем та Романом Віктюком у Львові. "Фонд Мазоха" - одне з найвідоміших українських мистецьких угруповань - автор широкообговорюваних мистецьких проектів "Art in Space", "Мавзолей для президента", "Climax", "Беспріцел гуманізму", "беспріцел С/Мазохізму", "З днем Перемоги, герр Мюллер", "Останній єврейський погром" тощо. Мистецькі жести "Фонду Мазоха" жорстко іронічні, в них завжди відчутний політичний, соціальний чи історичний контекст проекту.

Проект "Найвизначніші художники XX століття. Вибрані аспекти" - це спроба "мистецького екзорцизму" над бісами минулого століття. XX століття оголошено віком тріумфу й кінця ідеології, тріумфу й кінця історії, тріумфу й кінця мистецтва. Формально ми попрощалися із XX століттям, але й надалі актуальним лишається питання, чи XX століття попрощалося з нами? Експлуатуючи "Школи й течії" XX століття, вільно використовуючи їх багатство, здійснюючи скрупульозну його вівісекцію, автори концепції проекту - художники Ігор Подольчак та Ігор Дюрич і куратор Юрій Онух - прагнуть досягнути почуття гармонії, що дасть можливість символічно відтяти пуповину, котра єднає нас із кривдами XX століття.

Проект "Найвизначніші художники XX століття. Вибрані аспекти" буде спробою по-новому розіграти драму XX століття, надавши ролі найвизначнішим хоча художникам: Політикам, Містикам, Екстремістам, Маніякам, Святим і Нелюдикам.

Мистецькі дії художників віднаходитимуть своє багаторівневу реалізацію у венеціанській експозиції, котра міститиме різноманіття форм і способів творчої експресії (від рисунку, живопису, фотографії через тексти, об'єкти, assamblage, інсталяцію, відеопроекції, перформанси). Виставку супроводжуватиме спеціально видана книга, котра буде ще однією формою презентації мистецької позиції авторів проекту. Третім елементом буде створення відкритої та інтерактивної Web-сторінки, запрограмованої таким чином, щоб вона могла швидко набути автономної форми й жити власним віртуальним життям.

До роботи над проектом "Найвизначніші художники XX століття. Вибрані аспекти", поруч із творцями концепції, буде залучено архівістів, науковців, художників, дизайнерів, робітників, спеціалістів із сучасних цифрових технологій тощо. Їхні дії, їх багаторівневість, багатомедійність та інтердисциплінарність чудово вписуються в гасло 49 Бієннале у Венеції: "Platea dell' umanita" - "Сцена людства".

Леопольд Ріттер фон Захер-Мазох (1836-95) - видатний австрійський письменник, доктор філософії, професор університету м.Грац, фахівець з історії та батько "мазохізму" народився та виріс у Львові в середовищі з сильними українськими та єврейськими мовними і культурними традиціями в родині львівського поліцмейстера. У багатьох його творах використано історію України, вони рясніють етнографічними й побутовими "українізмами" ("Галицькі історії", "Єврейські історії" та ін), Роман "Гайдамаки" написаний за мотивами легенд про Олексу Довбуша, повість "Саша і Сашка" - алюзії до життя Маркіяна Шишкевича. У творах Мазоха знаходимо численні ремінісценції творчості Квітки-Основ'яненка, Гоголя, Шевченка, українських народних пісень. Провідна тема творчості - аномальне кохання чоловіка, якому подобається приниження та сильної і жорстокої жінки (Цикл романів Заповіт Каїна: Дон Жуан з Коломиї, Капітулянт, Місячна ніч, Плато, Венера у хутрах, Мадонна у хутрах.)

нда, на которых
вазолей для пре-
ционалном му-
ного украинско-
вкса отца — пу-
индента Кравчу-
гальная станция
дольчака в бес-
м победы, геор
ев исторических
СР и Германии.
проживающих в
0-летием совет-
7) во Владивос-
ма смерти анту-
робок выиграв-
рома — жесто-

кая игра в московской галерее Гельмана (1995), по правилам которой посетители лишались роли пассивного наблюдателя, принуждаемые становиться или погромщиком, или жертвой... А начиналось все в 1991-м, во Львове с создания совместно с Романом Виктюхом Фонда Мазепы. Сей «бренд» ставит акцент на провинциальных, или же, как сейчас модно выражаться, региональных ценностях художественного продукта, произведенного фондом. В Леопольде фон Захер-Мазоке видит предтечу психоанализа, открывшего теневую сторону человеческой натуры — что ж, приятно верить, что мы хоть в чем-то были впереди планеты всей.

На сегодняшней стадии «идущего процесса» взаимодействия художников и куратора приобретает все более определенные очертания, в которых с ними можно и поговорить — поводом стала обнародованная ими на прошлой неделе концепция венецианского проекта. Он назван «Выдающиеся художники XX века. Избранные аспекты».

МОГО ВЗРЫВА»?

– Судьба искусства во времена товарного производства обсуждалась самим искусством, начиная от поп-арта, бесконечное множество раз, неужели тут можно еще что-то добавить?..

И.Дюрич: Стоит обратить внимание на то, что наш проект является «закрытым», мы будем представлять не себя, но классику XX века.

– Так кто же те выдающиеся художники, от имени которых вы говорите?

Ю.Онут: Сегодня рано раскрывать карты, все карты. Подождите, ждут, пока их «несколько отдающие» роботы освоят мировое медиа-пространство, и отмежевываются некоторые от одиночек. Какие же пути ведут на выставки?

А.Ройтбурд: «Каким образом я получил приглашение от Земана? Я живу в Нью-Йорке, однажды Земан позвонил, договорился о встрече. На международной выставке «2000+», проходившей в Любляне летом, одновременно с «Манифестой» — от Украины там выставлялись также Михайлов, Сидаков и Сенченко, — он увидел мои работы. И сказал, что они несколько укладываются в его концепцию «новых гуманистов».

Выбор Ройтбурда «Пешеходическое вторжение» произведения «Потемкин» в таксономический механизм Сергея Эйзенштейна», одобренное в 1998 году для одесского проекта «Лаборатория эпохи», – отмечается специфическим для XX века абсурдистским понимаемым принципом. Трагический выбор сцены расстрела на Потемкинской лестнице, позаимствованной из фильма Эйзенштейна, снижается авторским дополнением Ройтбурда, снимающего в эпизоде своего фарса художественную трагику. Земан прекрасно уловил смысл момента – необходимость возврата к классическому искусству, хотя бы потому, что прочная, фундаментальность от не-

Зеркало Недели On The WEB

№ 6 (330) Суббота, 10 - 16 Февраля 2001 года

ЖДЕМ «КОНТРОЛИРУЕМОГО ВЗРЫВА»?

Виктория БУРЛАКА

«Процессуальность — парадигма современного искусства», — замечает куратор будущей украинской презентации на Венецианской биеннале, директор Центра современного искусства Юрий Онух. Накануне нового года куратор сделал решающий шаг, предчувствие которого долго интриговало публику, — избрал ее участников. Коими стали львовяне, основатели и члены Фонда Мазоха — Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. И процесс подготовки к дебюту в престижнейшем арт-форуме пошел вперед.

Такого выбора и следовало ожидать, «мазохисты» — заметные личности, выделяющиеся на общем фоне своей возмущающей спокойствие склонностью пророчествовать и размышлять о судьбах мира и искусства. Их отличает и редкое конъюнктурное чутье, умение эксплуатировать нетипичную для вялого и сонного украинского менталитета стратегию художественного радикализма. Что еще раз опровергает абсурдное утверждение — все, обращающее на себя внимание в украинском искусстве, является исконно национальным.

Напомним об основных достижениях фонда, на которых зиждется его скандальная известность. «Мавзолей для президента», акция, проведенная в 1994-м в Национальном музее. Ее целью было избавление инфантильного украинского народа, «сына Тараса Бульбы» от комплекса отца — путем символического умерщвления его президента Кравчука. «Искусство в космосе» (1993 год, орбитальная станция «Мир») — опыт существования офортов Подольчака в бесконечном космическом измерении. «С днем победы, герр Мюллер» (1995) — попытка переосмысления исторических ролей рабства и господства на примере СССР и Германии. Пять тысяч человек по фамилии Мюллер, проживающих в Берлине, Дюрич и Подольчак поздравили с 50-летием советской победы. «Беспредел гуманизма» (1997) во Владивостоке, доказавший, что для народа «проблема смерти актуальней проблемы выживания» — раздача гробов выигравшим в лотерею. «Последний еврейский погром» — жестокая игра в московской галерее Гельмана (1995), по правилам которой посетители лишались роли пассивного наблюдателя, принуждаемые становиться или погромщиком, или

жертвой... А начиналось все в 1991-м, во Львове с создания совместно с Романом Виктюком Фонда Мазоха. Сей «бренд» ставит акцент на провинциальных, или же, как сейчас модно выражаться, региональных ценностях художественного продукта, произведенного фондом. В Леопольде фон Захер-Мазохе видят предтечу психоанализа, открывшего теневую сторону человеческой натуры — что ж, приятно верить, что мы хоть в чем-то были впереди планеты всей.

На сегодняшней стадии «идущего процесса» взаимодействие художников и куратора приобретает все более определенные очертания, о которых с ними можно и поговорить — поводом стала обнародованная ими на прошлой неделе концепция венецианского проекта. Он назван «Выдающиеся художники XX века. Избранные аспекты».

—Г-н Онух, обоснуйте для начала свой выбор художников.

Ю.Онух: Выбор проистекает, во-первых, из понимания специфики Венецианской биеннале, являющейся огромным фестивалем. Там вряд ли заметят «тонкое» искусство. Выступать следует с масштабным, тотальным проектом. Во-вторых, для участников важно владение современным европейским языком искусства — наше высказывание должно быть абсолютно понятным. Третий аргумент — среди «олимпийцев» и начинающих я искал золотую середину — художников, уже заявивших о себе в Европе и мире, карьерному росту которых способствовало бы участие в биеннале. Со всех точек зрения Фонд Мазоха показался мне оптимальным вариантом.

Заявить о себе в совершенно незнакомом, чуждом пространстве можно только привезя «бомбу». Проекты Фонда Мазоха известны в Украине и за ее пределами непредсказуемостью и провокационностью. С первых же встреч с «мазохистами» я почувствовал — они способны учинить «взрыв», сделать нечто выходящее за рамки ожиданий, но не менее важно и то, что они в состоянии его контролировать. Порукой чему служат стратегическое художественное мышление и привычка работать с технологиями пиара и маркетинга.

— Тандем Дюрича и Подольчака иногда упрекают в излишней заидеологизированности — увлекаясь красотой идеи, они дескать, не замечают ущербности ее визуального воплощения. Не знаю, стоит ли попрекать кого-то потугами думать в мало думающей среде (совершившийся много лет тому назад концептуальный переворот украинского искусства пока никак не коснулся)... Но уверена, что идея проекта непременно будет звучать внушительно.

Ю.Онух: Современное искусство без теоретической основы не существует. Наивно было бы предполагать, что художник — орудие в руках Божьих. Если это так, то уж во всяком случае не слепое орудие. Мы выстроили концепцию, пытаясь прояснить, прежде всего для себя, несколько моментов. Хотя бы это — мы попрощались с XX веком, но попрощался ли он с нами? Век, бывший одновременно веком триумфа и веком смерти идеологии. Триумфом искусства и

смерти искусства. Присоединимся к вопрошающим о значении рубежа тысячелетий для европейской цивилизации. Чтобы понять самих себя, символически распрощаемся с XX веком. Это касается и Украины — чтобы узнать, кто она есть, страна тоже должна рассчитаться со своим прошлым.

— Похоже на идею символической смерти у Лакана, утверждавшего: «умираешь только дважды». По-настоящему — в своем воображении, тогда, когда окончательно сведены внутренние счеты с жизнью...

И.Подольчак: Мы уже реализовывали эту идею посредством искусства, проведя «Последний еврейский погром». Исходили из того, что в актуальную историю вмешиваются мифы, фактически себя изжившие. И будут вмешиваться до тех пор, пока не сделан символический жест, переводящий эти мифы в их нормальное мифологическое состояние. Над нами висел фантом еврейских погромов, несмотря на то, что из реальности явление уже исчезло. Погромы возможны только тогда, когда народ не имеет своего государства. В противном случае он начинает вести войны, жажда насилия выплескивается вовне. Идею символического конца века мы обыграем и в Венеции — в более широком контексте, задействовав больше объектов и точек внимания.

Ю.Онух: На этот уровень рефлексий накладывается еще один — много было сказано о смерти постмодернизма. Хорошо, а где же труп? Чтобы констатировать чью-то смерть, нужен труп. Мы метафорически сконструируем «мертвое» тело. И докажем, что оно продолжает существовать после смерти — в искусстве, культурной политике, идеологии. И наконец, обдумаем еще один важный момент — позицию искусства в современном мире...

И.Подольчак: Не только время, но и место служит точкой отсчета в наших размышлениях — место, в котором на протяжении «революционного» XX века демонстрировались новейшие бренды в искусстве. XX век — эпоха перемен, поставившая с ног на голову всю его иерархию. Впервые в истории кардинально изменились понятия его объекта, субъекта, отношение общества к объекту и субъекту искусства, возникли новые виды, жанры, технологии.

Но нас заинтересовали «избранные аспекты» происшедшего, нуждающиеся в переосмыслении, как-то: если жизнь — это искусство, то кто настоящие художники? Если объект искусства все, то где же настоящий объект искусства? Из чего слагается популярность? Почему одного художника возводят на пьедестал, а другого недооценивают?

— Последнее касается маркетинговой проблематики...

И.Подольчак: Механизм процесса перехода от имени к бренду, торговой марке, товару не оставляет нас равнодушными. Художник, приобретая некую социальную значимость, в какой-то момент становится брендом, делая следующий шаг, превращается в торговую марку. Товар, производящийся под этой маркой, зачастую не имеет никакого отношения к художнику — Пикассо и Дали не делали духов.

— Судьба искусства во времена товарного производства обсуждалась самим искусством, начиная от поп-арта, бесконечное множество раз, неужели тут можно еще что-то добавить?..

И.Дюрич: Стоит обратить внимание на то, что наш проект является «анонимным», мы будем представлять не себя, но классику XX века.

— Так кто же те выдающиеся художники, от имени которых вы говорите?

Ю.Онух: Сегодня рано раскрывать сразу все карты. Подумайте над тем, что в XX столетии «творили» не художники, а политики и идеологи. Сопоставимы ли «Спираль» Смитсона или упакованное австралийское побережье Кристо и... «Беломорканал»? Мы жонглируем параллелями между жизнью и искусством, преследуя утопическую цель — отобразить целостность момента. Затронуть глобальные вопросы, с которыми человечество сталкивается на сцене своего нынешнего существования. Что соприкасается с концепцией биеннале, разработанной ее куратором Гарольдом Зееманом, — она называется «Сцена человечества». Что касается способов реализации идей, по сложности они будут соответствовать минувшему веку «измов».

— А конкретней?

И.Подольчак: Смысл связи элементов проекта — экспозиционный. Пробовать сейчас эту связь вербализировать — ошибка. Хотелось бы говорить о сути проекта, а не об иллюстрирующих ее частностях. Вникнув в суть наших проектов, любой зритель волен, по своему усмотрению, наполнять ее любыми структурными элементами. Акции фонда Мазоха — попытка дать «мессидж» для осмысления.

— Вы считаете, этот рекламный подход возымеет действие на венецианской презентации?

И.Подольчак: Мы рассматриваем участие Украины в Венецианской биеннале как некую модель, попытку прорваться в очень плотной среде давно известных информационных лидеров. Проблема презентации сегодня важнее самого факта произведения. В мире существует только то, что активно представлено в медиа-пространстве. Для нашей страны эта тема болезненна. Как субъект, она не существует на международной арене, так как не владеет навыком создания имиджа государства.

И.Дюрич: В Венеции ситуация сложная — за два с половиной дня состоится открытие 70 павильонов. На что обратит внимание критика? Появятся дебютанты — Ямайка, Шотландия, естественно, останутся традиционные лидеры и привычка куда-то ходить. Задача — просто довести определенный контингент людей до украинского павильона. Если тебя не заметили, ты как бы не существуешь.

— От чего же зависит успех презентации?

И.Подольчак: От средств. Располагая определенным бюджетом, мы поймем, как эффективней его использовать. Всегда можно пробовать заменить недостаток денег скандальностью в одной среде,

интеллектуальностью — в другой, элементарными принципами пиара — в третьей. Удачное комбинирование этих технологий при минимальном обеспечении дает возможность обратить внимание собственно на искусство.

Будем надеяться, средства найдутся, и украинский проект, претендующий на поиск ответов сразу на все экзистенциальные вопросы, прозвучит, если очень повезет — то и «взорвется».

Помимо национальных павильонов, в программу биеннале входит интернациональная экспозиция, участвовать в которой Г.Зееман пригласил Александра Ройтбурда и Виктора Марущенко. Благо активные представители Украины не ждут, пока их «несуществующая» родина освоит мировое медиа-пространство, и отваживаются покорять его в одиночку. Какие же пути ведут на биеннале?

А.Ройтбурд: «Каким образом я получил приглашение от Зеемана? Я живу в Нью-Йорке, однажды Зееман позвонил, договорился о встрече. На международной выставке «2000+», проходившей в Любляне летом, одновременно с «Манифестой» — от Украины там выставлялись также Михайлов, Савадов и Сенченко, — он увидел мое видео. И решил, что оно неплохо укладывается в его концепцию «нового гуманизма».

Видео Ройтбурда «Психоделическое вторжение броненосца «Потемкин» в тавтологический галлюциноз Сергея Эйзенштейна», сделанное в 1998 году для одесского проекта «Академия холода», — отличается специфическим для XX века абсурдистским пониманием гуманизма. Трагический пафос сцены расстрела на Потемкинской лестнице, позаимствованной из фильма Эйзенштейна, снижается авторскими дополнениями Ройтбурда, снимавшего в эпизодах своего фарса художественную тусовку. Зееман прекрасно уловил смысл момента — необходимость возврата к гуманному искусству, хотя бы потому, что ирония, дистанцированность от человеческого измерения превратилась в механический прием.

Марущенко выставит репортажные фотографии своего чернобыльского цикла под рубрикой «Неестетизированная человеческая трагедия». Первый снимок на ЧАЭС им сделан 8 мая 1986-го, последний — 16 декабря 2000-го. Документальное фото приобретает эстетический статус. Возможно, как раз потому, что, несмотря на внешнюю холодность, беспристрастность, оно не предъявляет автору внутреннего условия отстраниться от собственной человечности.

В.Марущенко: «Г.Зееману мои фотографии показал швейцарский издатель Хуго Шер. В 1997-м издательство «Бентели» в Берне выпустило фотоальбом «Виктор Марущенко. Украина. Фотографии». После чего у Шера возникла идея сделать перемещающуюся по Европе совместную выставку моих фотографий и работ Марии Примаченко, он занялся поиском потенциальных партнеров. Зеемана идея Шера не заинтересовала, тем не менее, он почувствовал в моих фото созвучие собственным экспозиционным замыслам».

Вот и все — ажиотаж вокруг выбора представителей Украины на Венецианской биеннале поутих. Поедут достойные. Конечно, жаль, что не все достойные поедут — но ведь все и не могут, сие нереально...

стецький контекст.

дор Далі", "Енді Ворхол", хоча самі вони

раїну
раведливість

робляли. Але підпис
истецтва теж є това-
у. Кожен історичний
одно може стати тор-
цікавить цей процес,
буваться? Що зали-
ника, що дає вартість
ренд"...
г буде також презенту-
ні під "брендами" тих
и "видобудемо". Тоб-
ю. Покажемо взаємо-
співіснування в межах
такий інтелектуальний
істська гра, коли різні
запаковані в товар, у
ість вибудувати пост-
на побутовому рівні.
ю метою – спровоку-
она задумалася, та зро-
ми мистецтва.

– Скандалів не передбачається?

І.П.: А вже сама виставка буде досить скандальною. Ми збираємося запропонувати свою ієрархію кращих художників XX століття в місті, де кращі художники показували свої роботи впродовж цілого століття. Власне, це конфронтація з Венеційським бієнале. Ми їм показуємо те, що вони не зовсім ТЕ показували всі ці сто років. До того ж, у нас є і порушення соціальних табу, ми зачіпаємо і деякі дражливі морально-етичні моменти. Робимо це засадничо, бо сучасне мистецтво – якраз те поле, де і треба досліджувати певні реакції суспільства на "гострі" речі. Але це, знову ж таки, підкреслю, не є нашою конечною метою. Мета – зробити повноцінний сильний мистецький проект засобами мистецького проекту.

Розмовляла Наталка КОСМОЛІНСЬКА

ПІК ПОЛІТИКА І КУЛЬТУРА

Перспектива участі України у Венеціанському бієнале після перших хвилин захоплення, стала підземним поштовхом для цунамі обурень у мистецьких колах. Звісно, кожен із потенційних учасників майбутнього дійства вважає, що саме він — найкраща кандидатура і має більш або менш переконливі аргументи. Але дата наближується, а пристрасті не вщухають. Навіть навпаки

Сватання на Бієнале

(Серіал з батальними сценами)

Ірина ОХОТА,
Оксана ШЕВЧЕНКО

Зрештою, ситуація починає нагадувати розподіл весільного торта — деякі незадоволені цією процедурою вважають, що найбільший шматок отримає той, хто більше дасть, хто голосніше репетує чи у кого довші руки. А директор Центру сучасного мистецтва Юрій Онух отримав навіть два шматка: символічний, коли Міністр культури Богдан Ступка обрав саме його куратором на Бієнале від України, та смачненький, що його залляв прямо в обличчя художник Арсен Савадов.

Отже, після призначення минуло майже півроку, а дехто й досі пророкує Богдану Ступці імпічмент. І освистувати міністра продовжують його ж колежани по культурному простору — художники. Представники саме цього підрозділу міністерського відомства вважають, що міністр Ступка, вирішуючи долю представництва української культури на Венеціанському бієнале, очевидно, сплутав роль міністра з поведінкою принцеси з "12 місяців" Андерсена. Тієї, що з двох слів "покарати" і "помилувати" вибрала коротше. Саме таким чином, здається, всупереч обуреним представникам художньої братії, чиновник Ступка своїм рішенням затвердив на посаду куратора, тобто, режисера презентації на Венеціанському бієнале директора Центру сучасного мистецтва Юрія (Єжи) Онуха.

Першими свою незгоду засватанню Юрія Онуха на роль весільного генерала української презентації на Венеціанському бієнале висловили художники Раєвський, Савадов і Тістол з "Нового творчого об'єднання", творці проекту "Інтервали", які, власне, і вважали себе головними претендентами на роль "женихів". Вони три роки відтворювали генеологічне дерево української культури, щоб виділити головні риси українського авангардного та актуального мистецтва і представити їх на Бієнале. Після того, як цей проект експонувався у відомому європейському музеї мистецтв "Хенья Онстадт", в колекції якого представлено ледь не все авангардне мистецтво XX ст, художники пропонують його Мінкультури як концептуальну основу для Бієнале і їдуть у Венецію завершувати переговори з приводу приміщення.

Ось яким чином ситуація виглядає за їхньою версією: після того, як художники попередньо домовилися про виставкове приміщення для експозиції, вони приїжджають додому, аби повідомити про це міністра. Але Ступка посилається на зайнятість і відмовляється їх приймати.

Юрій Онух після тортової атаки Арсена Савадова

Плач Свекрухи (вибране)

Час минає. Наприкінці грудня були публічно оголошені імена художників, котрі мають репрезентуватися на 49 Бієнале — ними стали засновники Фонду Мазоха львів'яни Ігор Дюрич та Ігор Подольчак. Але у Спілці художників, здається, про це ніхто не чув — мабуть, тому, що не хотів почути. Кандидатура майже не обговорюється, а навпаки — всі помисли зосереджені на особі Юрія Онуха.

Ось чому деякі потенційні учасники національної делегації та фахівці вважають незрозумілим і несправедливим вибір Богдана Ступки: за їхніми словами, процедура вибору їх не торкнулася — не було ані консультацій, ані обговорення, ані конкурсу. Офіційні художні кола вважають, що така ситуація залишає у програші всіх, і насамперед нове українське мистецтво. Бо титул "український феномен", який йому присвоїли ще до здобуття незалежності, цілком може зневілюватися, якщо Україна

шається нічого
и, що вибір ку-
ЦСМ та власни-
ей був обумов-
ь фінансовими
ресами держа-

о вже держава
ведення презен-
и, вона має
и ситуацію. Але
ави поки що не
о не визначено,
тися кошти на
ії, не з'ясовано
яка має прова-
, врешті, не на-
диного і непо-
мку Онуха, зда-
потужний пласт
Імена митців,
ці, ніякого відно-
мають. Ці митці
ном та відірвані
еографічно, але
. І логічно, що
ть спротив у
мистецтва. Але,
рішиться на ко-
Для цього не-
ру кандидатур
розорим.

Рейкявіку, Гіпсборо, Москві, Києві, Бієнале в Санта Фе, Сан-Паоло, "Маніфеста" (Роттердам) та ін. Велетенська кількість виставок проведена Національною спілкою художників України та іншими професійними об'єднаннями... Поміркувавши над цими аргументами ще раз, спілка художників підготувала відкритого листа до Міністра культури, прем'єр-міністра та до Президента України Леоніда Кучми.

Чепелик Володимир, Голова Спілки художників України

— Призначення Онуха куратором для нас залишається незрозумілим. В Україні досить своїх спеціалістів, які займаються сучасним мистецтвом. Є й такі, що вели підготовку до подібних мистецьких фестивалів. Але вибір чомусь впав на директора ЦСМ Онуха та власника комерційної галереї Євгена Карася. Не маю підстав сумніватися в тому, що Онух добре знає багатьох художників світу, але ж наших, українських, мабуть все ж таки краще знають вітчизняні спеціалісти.

Я ще не зустрічався з Богданом Сильвестровичем з цього приводу, щоб до кінця з'ясувати ситуацію. Тому, зважаючи на закритість процесу,

Міщенко Олексій, заступник Голови НСХУ

Ситуація склалася більш, ніж дивна. Про те, що Україна братиме участь в мистецькому фестивалі Спілка художників дізналася не від міністерства культури, а з газетних публікацій. Спілка не претендує на монополію в цій сфері, але ж так само про участь у Венеціанському бієнале не повідомили інші об'єднання художників, галереї, музеї, які б теж могли запропонувати свої проекти. Судіть самі: міністр, не радячись ні з ким, призначає комісаром української делегації свого радника Євгена Карася і директора ЦСМ Юрія Онуха. І вони так само одноосібно вибирають кандидатуру художника. А Спілку художників, яка об'єднує близько 4,5 тис. художників, навмисно відсторонюють від подій.

І таке ігнорування Спілки Міністерством прослідковується вже два роки поспіль. Наші проекти не те, щоб відхиляються Міністерством культури: в мене таке враження, що їх просто не розглядають. Держава повинна була б провести конкурс проектів, визначити серед них найкращий. І щоб про це дізналися інші кандидати. А так вибір делегації ведеться "під ковдрою".

Юрій Онух, директор ЦСМ

Мушу визнати, що я вже звик до нападок, але і моє терпіння має межі.

В чому справа? Починаючи переконувати міністра Богдана Ступку в необхідності участі України в Бієнале у Венеції, а отже й включення України до світового мистецького дискурсу, я не припускав, що спровокую лавину.

Першими відізвалися художники, котрі дійшли до висновку, що власне вони мають виключне право репрезентувати Україну, посилаючись на свої заслуги "нових класиків" українського поставангарду (вони хоч мали якісь заслуги, чи то справжні, чи примарні), потім на сцені (з чорного ходу) з'явилися індувідууми, чию якість як художників я не беруся аналізувати (шкода часу читача), зрештою з'явилися "інституалізовані художники", котрі ще півроку тому не знали, що таке Венеціанське бієнале, а коли щось і чули, то зовсім не розуміли ваги й специфіки цього мистецького фестивалю. Сьогодні ж мало не з позиції народних трибунів виголошують категоричні думки без жодного підгрунтя. Всім болить, що директор ЦСМ при Національному університеті "Києво-Могилянська академія" наважився, не консультуючись з ними, зробити крок у напрямку Європи. Зважився на зухвалість декларувати свій професіоналізм і незалежність точки зору.

Болить це тим більше, що шановні мої опоненти змарнували 10 років української незалежності для розвитку і промоції українського сучасного мистецтва. Скажу більше, вперто працювали над ізолюванням українського мистецтва від процесів розвитку європейського мистецтва. Їхні сьогоднішні висловлювання, повні узагальнень, порожніх фраз і звичайних наклепів, є лише димовою завісою, за котрою можна приховати свої комплекси.

А Бієнале? Бієнале існувало й буде існувати з нами чи — як, можливо, ви й хотіли — без нас. Але шкода часу, шкода енергії. Поїзд поїхав, а ви залишилися на пероні станції МИНУЛЕ.

Отже, серіал триває, а Бієнале ближчає. Чи виявляться більш переконливими аргументи та оприлюднення листа Спілки художників, чи переможе мистецький нюх "нині дійсного" куратора Онуха — врешті з'ясується. А можливо, найбільш незаперечним аргументом стане резонанс (якщо на це Україна дочекається) по закінченню Венеціанського балу мистецтв. ■

ПРОЕКТ

УКРАИНУ В ВЕНЕЦИИ БУДУТ ПРЕДСТАВЛЯТЬ "МАЗОХИСТЫ"

Наталья ВЛАЩЕНКО «Сегодня» 20.02.2001

<B> Весной Украина примет участие в беспрецедентной акции -- Венецианской биеннале. Ее участниками станут львовяне, основатели и члены Фонда Мазоха -- Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Об этом сообщил "Сегодня" куратор будущей украинской презентации в Венеции, директор Центра современного искусства Юрий Онух.

То, что выбор пал на "мазохистов" -- неудивительно, так они достаточно заметные личности в украинском искусстве. Оба имели отношение к акциям "Искусство в космосе" (1993), "Мавзолей для президента" (1994), "С днем победы, герр Мюллер!" (1995), "Беспредел гуманизма" (1997). А начиналось все в 1991-м, когда вместе с Романом Виктюком они создали во Львове Фонд Мазоха.

е "Выдающиеся художники XX
тников г-н Онух объясняет тем,
е" искусство вряд ли будет
бными проектами. Во-вторых,
енными европейскими средствами
среди "олимпийцев" и
..." Онух и его подопечные
омко заявить об украинском
символического конца века.
удет анонимным -- художники
а" -- своеобразный "мессидж"
еще один аспект: "Мы
ционском биеннале как некую
отную информационную среду".

ет достаточно насыщенной: за
льонов. Среди дебютантов
одня задача украинских
бы достойно представить
ьонов в программу биеннале входит
овать в которой приглашены
ыло замечено на международной
ый фотограф Виктор Марущенко,
ернобыльского цикла.

СН СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ
www.cn.com.ua
№8
(156)
27 ФЕВРАЛЯ – 5 МАРТА 2001
ЦЕНА СВОБОДНАЯ
• ГАЗЕТА ВЫХОДИТ С 1998 г.
• РАСПРОСТРАНЯЕТСЯ ПО ВСЕЙ УКРАИНЕ

КОЛЛИЗИЯ

Дезориентация во времени

Возня вокруг представительства Украины на Венецианской биеннале вступила в новую стадию

Пока все прогрессивные издания торжественно трубили о выборе проекта львовян Игоря Покальчука и Игоря Дюрича для национальной экспозиции на предстоящей Венецианской биеннале как о свершившемся факте, немолодой, но все еще бодрый генералитет Союза художников бабахнул в общественное сознание из ржавой гаубицы своего коллективного возмущения снарядом «открытого письма». Номенклатурные канониры, сгрудившись у пушки устаревшей модели, укоряют, предупреждают и настоятельно рекомендуют министру культуры Богдану Ступке одуматься, лишить полномочий назначенных «без попередніх обговорень і консультацій» комиссара и куратора экспозиции, ибо — цитируем «нікому не дано права спекулювати святим іменем України, підмінювати наші національні цінності». Особенно, конечно, трогает в этом послании клятвенный патриотический пафос, ибо и стиль его, и форма целиком заимствованы из эпохи, когда, наоборот, принято было демонстрировать бдительность из-за нарушения иных идеологических принципов, в частности, интернационализма и партийности. В те, все еще не забытые, не избытые и, увы, не отрыгнутые советские времена, публичное стукачество, аллегорически маскировавшееся «сигналами в инстанции», и находило свое воинственное выражение в виде верноподданнических коллективных петиций с указанием конкретных объектов последующей травли. Жанр сей, как видим, продолжает здравствовать, вероятно, как и иные, более изощренные методы шельмования конкурентов и добычи государственных благ, как-то льстивые аудиенции у разного рода начальства, наушничество в коридорах власти, фабрикация «общественного мнения» с помощью прирученных подачками журналистов и т. д.

За каждым идеалом стоят интересы, проницательно замечал классик, от которого поспешно отреклась неувядаемая номенклатура. Когда слишком громко вопиют о национальных интересах, знай, что исподтишка непременно роют туннельчики чьи-то личные. До прошлого года, о чем мы уже писали, никто в Украине, по крайней мере, официальной, раскормленной госзаказами, равнодушной и нелюбопытной, напрочь оторванной от мирового художественного процесса, и не ведал о Венецианской биеннале. Как только же забрезжили на участие в ней бюджетные деньги, сразу обнаружилась тьма едаков, осознающих важность «створення образу Незалежної України». И невдомек им, что на биеннале представляется именно современное искусство, а не то, что под ним предполагают чиновники и артгенералы из творческих союзов. Их понимание современного искусства было наглядно продемонстрировано на недавней программной выставке, посвященной, а вот и ошиблись, не сколько-то там летию образования СССР, а 2000-летию Рождества Христова в залах Союза художников. На открытии там, кстати, тоже гневно звучали требования обратить государственную ласку на бедствующих художников и воплотить ее в форме плановых, как в былые времена, закупок. Но «тематические и жанровые» картины, против которых я, кстати, ничего не имею, явно уместнее в Пхеньяне или в Минске, но не в Венеции, где даже в национальных экспозициях приветствуются свободные, мыслящие не тоталитарными категориями художники.

Сергей ВАСИЛЬЕВ

В Венеции все иначе

Культорологічні скандали.

Якщо ви думаєте, що метушня з участю України у Венеційській бієнале вляглася, ви глибоко помиляєтесь. Газета «Столичние новості» повідомила, що, цитуємо, «бадьорий генерал[illegible] художників» написав відкритого листа, в якому докоряє, попереджає і рекомендує міністру [illegible] Богдану Ступці одуматися, позбавити повноважень призначених «без попередніх обговорень і консультацій» комісара і куратора експозиції, бо цитата: «нікому не дано права спекулювати своїм іменем України, підмінювати наші національні цінності».
Газета «Столічние новості» висловила свою думку з приводу цього відкритого листа. Цитує [illegible] минулого року, про що ми вже писали, ніхто в Україні, принаймні, офіційній, розгодованій держзамовленнями, байдужій і недопитливій, начисто відірваній від світового художнього [illegible] відав про Венеційську бієнале. Тільки ж замайоріли на участь у ній бюджетні гроші, відразу [illegible] хмара їдоків, що усвідомили важливість «створення образу Незалежної України». Кінець цитати. Нагадаємо, що Україну на Венеційському бієнале представляє Міжнародний Фонд Мазоха [illegible] Львові 1991 року. Засновники фонду – художники Ігор Подольчак та Ігор Дюрич, режисер [illegible] Віктюк. Чому це так не сподобалося Спілці художників, думаємо, можна здогадатися. У масовій свідомості ім'я Мазоха намертво пов'язано з поняттям "мазохізму". Те, що він був письменником [illegible] оповідання про Галичину, Спілці художників, вочевидь, невідомо.
Можна досхочу дискутувати про те, чи має сучасне мистецтво бути «національним». Чи, навіть, «суспільно заангажованим». Чи зображувати класову боротьбу… Але навіть, якщо пристати [illegible] що таки має, – цитата з Мазоха: «Між Доном та Карпатами живуть вроджені демократи, ні [illegible] імператор, ні варяги, жоден король Польщі, жоден цар не зламали їхнього духу, не підкорили їх свідомости. Вони завжди готові змінити плуг на спис, живуть маленькими республіканськими громадами, як рівні з рівними, для східних слов'ян – це паростки майбутнього, паростки свобод». Кінець цитати.

Інші новини на цю дату:
З уродинами!

ВЕСТИ В УКРАИНЕ
№ 12 (295) Март 2001 г.
В розницу цена свободная

Страсти по Венеции

СТРАСТИ вокруг первой национальной презентации украинских художников на 49-м Венецианском Биенале (самом престижном в Европе форуме современного искусства) продолжают неприлично бурлить. Обнародование кандидатур на право представлять нашу страну в Венеции только подхлестнуло эмоции.

СРЕДИ кандидатов - **Игорь Подольчак** и **Игорь Дюрич**. В 1991 году вместе с **Романом Виктюком** они основали во Львове «культурную трансгрессивную институцию», названную «Фондом Мазоха». Художники впервые в истории провели выставку на орбитальной станции «Мир». В 1994 году создали «Мавзолей для президента»: фотография **Леонида Кравчука** была помещена в трехлитровую банку и залита смальцем. При нагревании банки, смалец становился прозрачным, и любопытствующие могли взглянуть на первого украинского президента.

В 1995 году два Игоря разослали всем проживающим в Берлине господам Мюллерам поздравительные открытки с Днем Победы. Позднее Подольчак и Дюрич организовали в Москве «Последний еврейский погром»: посетителям выставки предлагалось выбрать роль погромщика или жертвы. Большинство предпочло стать этом акцентировать внимание, но удачно выбранное помещение - это уже половина успеха, особенно для Украины, которая еще ни разу не была представлена на Венецианском Биенале.

Я снова поехал в Венецию и благодаря личным контактам (личные контакты значат больше, чем слово «Украина», которое, к сожалению, теперь не означает ничего хорошего) у нас вновь появилась возможность снять помещение - совместно с другой страной. И опять решение этого вопроса тянется месяц...

Уже исчерпаны все сроки отправки материалов в венецианский каталог. Мы их отослали, но до сих пор не получили от государства ни копейки на этот проект, который, в первую очередь, именуется национальный

Рисунок Молотова и Риббентропа

ПРОЕКТ, который мы собираемся представить в Венеции, называется «Наиболее выдающиеся художники XX столетия. Избранные аспекты». Это будет такой квазинаучный труд в рисунках, постановочных фотографиях, инсталляциях, видеоисториях, показанных

forUm
www.for.com.ua

Откроется ли украинский павильон на венецианской «Биеннале 2001 года»?

05/03/2001

Вопрос отнюдь не праздный, поскольку этот выставочный форум уже давно перестал быть явлением только культурным. Как и присуждение Нобелевской премии, это событие приобрело заметную политическую окраску.

Специалисты-обозреватели сегодня сосредоточены не столько на качестве или концептуальности выставочных работ, сколько на том, какой регион представляет художник. С особой тщательностью анализируются азиатские павильоны. Логика такова: если каждый четвертый житель планеты – представитель культуры Востока, то «оккупация» «Биеннале» художниками Китая, Таиланда, Малайзии закономерна. И вообще, почему бы и не отдать им хотя бы шестую часть всех выставочных площадей?

Это престижно. Украинский павильон на «Биеннале'2001» должен появиться впервые – на фоне «азиатского бума» и затухающего интереса к славянским павильонам. Тем, кто будет представлять Украину на самом авторитетном мероприятии в области современного искусства, придется решать сложную задачу. Художественный отечественный проект обязан быть как можно более «громким», эпатажным, иначе его просто не заметят. Первая неделя «Биеннале» – это осмотр специалистами целой «деревни» национальных экспозиций, которые разбросаны по всей Венеции; это различные хэппенинги, подведение итогов, раздача призов. Добавьте сюда интернациональную выставку, представляющую одну определенную тему. Она же, в свою очередь, разделена на экспозиции мэтров и молодых художников.

Чтобы привлечь в почти карнавальной суматохе внимание к своему павильону, нужно показать профессионально качественный проект, с четкой идеологической направленностью. Желательно, чтобы имена художников также что-то значили в общем, культурном пространстве.

Министерство культуры, озадаченное выбором художников, достойных представить страну в Венеции, пошло уже известным в мировой практике путем. Сначала назначается куратор, который затем сам приглашает художников.

Куратором стал Ежи Онух, директор Центра Современных Искусств. Он, в свою очередь, посчитал самым предпочтительным проектом - проект Игоря Дюрича и Игоря Подольчака (соучредителей Фонда Мазоха). «Лучшие художники XX века» – это возвращение на сцену истории героев драмы ушедшего столетия, самых известных Политиков, Маньяков, Экстремистов, Святых и Негодяев, которые посредством фото- и видеоискусства преображаются в Художников.

Это весело. Выбор Ежи Онуха вызвал волну негодования со стороны других претендентов – представителей «Нового творческого объединения» (Валентин Раевский, Арсен Савадов, Олег Тистол, Ольга Мелентий). Битва за «право иметь право» развернулась не на шутку, с привлечением масс-медиа, пресс-конференциями, обращениями к президенту. Художники «Нового творческого объединения, оскорбленные в лучших чувствах, ритуально разорвали официальные отношения с ненавистным Онухом, швырнув в него торт. Что на г-на куратора особого впечатления не произвело. И уж тем более, не заставило его изменить свое решение.

«Открытое письмо украинских художников О. Тистола, В. Раевского, А. Савадова и О. Мелентий руководителям Украины» от 14 декабря 2000 года, на мой взгляд, – вершина риторического усердия, так сказать, «лебединая песня» мастеров кисти. Вчитайтесь в эти строки: «Мы обращаемся к власти сегодня, когда очевидно, что создание действительно демократического государства происходит, и мы – реальные соучастники этого процесса. Пятнадцать лет нашей активной выставочной деятельности за рубежом не только создали нам имена, а и утвердили полноправную причастность Украины к современной

общеевропейской и мировой культуре. Создание суверенного и самостоятельного культурного пространства было целью наших стратегий на протяжении 10 лет существования независимой Украины. Это обусловило уникальность завоеванной нами художественной ниши, которую западные специалисты навсегда связали с нашими именами, и назвали «Украинский феномен» и «Новая Украинская Волна» еще в конце 80-ых». И так далее, тем же аллюром. С особым упором на всемирную свою известность. Как будто, кроме вышеозначенных «стратегов», другие украинские художники за пределы отчизны и шагу-то ступить не смеют. Не хочется долго перечислять заслуги тех же мазоховцев, отмечу только, что список международных выставок, в которых участвовал Игорь Подольчак, к примеру, насчитывает более ста тридцати пунктов.

Это логично. Пока НТО призывает к свержению с кураторского трона «гражданина Польши и Канады» Онуха, который «на протяжении 3 лет пребывания в Украине на должности директора ЦСИ Дж. Сороса фактически ничего не сделал для функционирования украинского искусства», Дюрич с Подольчаком «тихою сапою» продолжают работать над своим проектом. Снимают видео, делают фотографии, попутно развивая первоначальную идею и в других плоскостях. В конце февраля посетили желанную Венецию с целью присмотреть площадку для экспозиции. Готовятся к художественному совету на коллегии Министерства, чтобы чиновники, принимающие решения о финансировании, убедились в масштабности и презентабельности их проекта.

Это ментально. И вот с этого момента начинается, пожалуй, третья, наиболее значимая часть «Марлезонского балета». Для чиновничьей братии не так важна «Биеннале» (сто лет без нее обходились, и дальше сможем), и уж тем более не интересны обращения да петиции. Министерству предстоит выделить крупную сумму для материализации художественных идей, для воплощения в зримую и осязательную форму художественного проекта, кому бы он ни принадлежал. А тут есть над чем подумать. Обналичить деньги можно только через одну из структур того же Министерства. Кому достанется это право? Кто оторвет себе часть бюджетного пирога? Вот и волнуются заинтересованные в результате лица, вот и плетут интриги, пытаясь удержать равновесие на скользком

кников, также обладающий мощными
за возмущены, что их не позвали делить
обошло вниманием организацию,
ы (членство в Союзе ими по-прежнему

сталось всего ничего – три месяца. До 15
имена художников, точное название
они могли формировать пресс-релизы и

чает худсовет. Дело, конечно, святое, но
а и только. В свете чиновничьих игр – не
«Интервалы» или Фонд Мазоха со
в том, доберутся ли до Италии наши

ставлении своего павильона на
жем миру, что и мы кое-что смыслим в
только) пресса переключит часть
урные достижения. Все-таки это немного

Венеции, земли обетованной. Это
ь новые приглашения от кураторов других
знь «Биеннале» не заканчивается.
ак парк искусств (до начала ноября). Это
временному искусству, а опоздавшим на
встречу.

чиновникам Министерства – даже они

сами не ведают. Пытаться предсказать результат, в данном случае, - занятие бессмысленное. Остается только ждать у моря погоды, после дождичка в четверг. И слабо надеяться, что украинский павильон на венецианской «Биеннале 2001 года» все же откроется.

Ирина Захарчук

ФАКТЫ • СОБЫТИЯ • АНАЛИЗ • ПРОГНОЗ
БИП! Погода
№9(20) 14.03.2000

Мазохисты, в атаку!

Нападение на палаточный городок организовал "Фонд Захер-Мазоха"?

Нападение "анархистов" на палаточный городок в центре Киева породило массу слухов, которые быстро растиражировали газеты. Одни говорят, что нападавших было около ста, у других эта цифра возрастает до пятисот, а МВД утверждает, что не насчитывалось и тридцать человек. Каждая газета описывает инцидент по-своему, добавляя кучу подробностей. Все это знают. Неизвестно лишь одно: кто же скрывался под маской анархистов - курсанты Академии МВД, просто милиционеры или какое-то непонятное бандформирование? Свою оригинальную версию предоставил и бывший анархист (настоящий, естественно) Константин Виталевич.

Одним из самых комических и подозрительных моментов февральской "революции" 2001 года стало нападение "анархистов" на палаточный городок "Украина без Кучмы". Видимо, умнее спланировать акцию никто не додумался и решили использовать "доброе имя" анархистов на силы вконец неорганизованной и импульсивной. Правда, назвать их по-человечески ума не хватило - в СМИ упоминались названия "Союз Анархистов", "Партия Анархистов" и тому подобное. Зато у Леонида Кучмы появился еще один повод заявить об "обеспокоенности активизацией антигосударственных сил".

Кто же действительно истреблял палатки, подставляя под телекамеры нарукавные повязки "Анархический синдикат"? В киевских анархических организациях об этом знать не знают. Макс Собакевич, координатор "Анархической инициативы Тигра-Нигра", утверждает, что ни один из киевских анархистов в акции участия не принимал. Об "Анархическом синдикате" ни сам Собакевич, ни его знакомые никогда не слышали. Вадим Дамье - секретарь "Конфедерации Революционных Анархо-Синдикалистов" - говорит примерно то же: "Участия не принимали. Не знаем. Первый раз слышим". В общем, анархистов на Майдане 6 февраля не было - такие эпатажные вещи, как нападение на мирных пикетчиков, делаются не для того, чтобы потом о них открещиваться.

Так кто же? Мне удалось разыскать двух "анархистов", и они согласились пролить свет на темное дело. Молодые ребята, Олег и Виктор, студенты института имени Карпенко-Карого рассказали следующее:

"Студенты нашего института нередко принимают участие в акциях-перформансах "Фонда Мазоха" (богемная организация, специализирующаяся на эпатажных выходках. Последний резонансный проект - извращенческая вечеринка-спектакль с участием Романа Виктюка в июне прошлого года, заставившая киевские газеты две недели плеваться по поводу увиденного - Ред.). Поэтому мы ничего не заподозрили, когда после занятий к нам подошли представители фонда и предложили поучаствовать в некоем шоу на Крещатике. Как нам объяснили, это должно было быть шествие с флагами. Мы договорились встретиться завтра условленном месте (один из двориков вблизи Крещатика). На следующий день при встрече нам выдали реквизит - черные флаги и повязки с надписью "Анархический Синдикат" - и сразу же на месте выплатили $ 10 гонорара.

Нас построили в колонну, и мы отправились к палаткам манифестантов. Большинство колонны составляли наши знакомые. Но было и несколько незнакомых ребят; они держались особняком и о чем-то тихо переговаривались. Как и все мы, они несли черные флаги, прикрепленные к деревянным рейкам. Но мы обратили внимание, что их флаги были закреплены на более толстых и увесистых деревянных брусках. В целом, они чем-то напоминали переодетых милиционеров.

Когда мы подошли к палаткам, эти загадочные ребята выбежали вперед и стали забрасывать

палатки глыбами льда и снега. Потом началась полная свалка: унсовцы набросились на нас, мы отбивались, как могли... Интересно, что часть милиционеров в форме стала нас защищать, в то время как другая часть защищала палатки, и при этом ни те, ни другие не обращали внимания на ребят, затеявших эту потасовку. Ничего подобного мы не ожидали и, как только пришли в себя от растерянности и удивления, бросили флаги и убежали. Рисковать здоровьем за десять баксов не хотелось".

Честно говоря, эта история выглядела фантастично. Я с трудом представлял себе, что "Фонд Мазоха" может заниматься политическими провокациями. Но ребята явно не врали - их лица и голоса выдавали недавно пережитое потрясение. А когда они продемонстрировали повязки "Анархический Синдикат" и десятидолларовые купюры, от сомнений не осталось и следа.

Кто стоит за новым извращением мазохистов, неизвестно. Ясно лишь одно: вряд ли это их собственная инициатива. Опять же потому, что любой эпатаж должен быть вызывающе открытым. И если до сих пор фонд не взял на себя ответственность за произошедшее, что было бы логично, то светиться никто не хочет. Богемных извращенцев среди наших политик хватает, причем как со стороны кучмовцев, так и бескучмовцев. И очевидно, что кто-то общается с организаторами "Фонда Мазоха" очень тесно, если не хочет светиться. Ребятам-участникам шествия прозрачно намекнули, что будет, если те где-то проговорятся. Поэтому имена "анархистов" в тексте изменены.

P.S. Когда я писал эти строки, мне позвонил знакомый из тех, кого принято именовать "информированый источник". Так вот, он сообщил мне по секрету, что сейчас "Фонд Мазоха" готовит новую эпатажно-провокационную акцию, на сей раз с привлечением сексуальных меньшинств. Что это будет за акция - можно лишь догадываться. Наверняка сценарий придумают поинтереснее предыдущего. Если это счастье опять обрушится на палаточный городок, манифестантам не позавидуешь: тогда хоть по голове надавали, а вот о том, что может сделать с пикетчиками толпа возбужденных гомосексуалистов, лучше не думать...

Константин ВИТАЛЕВИЧ

design and programming by

ональної програми "Людина року", що
ж завжди, відгриміти піротехнічними
. Без сумніву організатори могли б і
ністрацію Президента охороняє спецназ
тестні намети і ходять десятитисячні
рехнею і незаконними діями, священний
льки низькі цілі і брудні засоби.
и розтлумачували в кулуарах, що
ю і дратуючою, але відмовитися від
ичної волі у них не вистачило.

ий фарс позбавленого смаку шоу дратує
у році **Фонд Мазоха** зробив свою
го року акцію "Людина року"
нативна "Тварина року", а в 2001-му,
ла межу будь-якого абсурду і цинізму,
ку-2000". Протягом першого кварталу
ввійшли письменниця, культуролог
и "Вечірній Київ" Володимир Рубан,
нко, поет Володимир Цибулько,
"Відродження" Євген Бистрицький та
овік - організував експертне
діячів, лідерів громадських
иємців, з іменами яких пов'язані
2000 року. 110 експертів добросовісно
и з найбільшим резонансом у свою
татів відбулося в четвер в УНІАНі. У
Олександра Ткаченка, який не
паси, таки втратив свій "золотий
овній Раді. Невдалим "опозиціонером"
нальної безпеки і оборони України
боку барикади на інший, як вулицю по
ом серед юристів-невдах став
тебенько - у ситуації з "касетним
а Георгія Гонгадзе він продемонстрував
водитися юристу. Його залежність від
акону сплутали карти всій
того олігарха дістався екс-президенту,
, бідолаха в "лінолеумний" рік втратив
діа-магната, і нажив противника в
ки бояться навіть загратовану.
Суркіс, який як президент Федерації
го "Динамо" і національної збірної.
зучий журналіст не відбулася тільки
ойніший - Вадим Долганов, Валерій
таті достатньої кількості голосів не
ий внесок тра-ля-ля..." є в кожній
номінацію вигадали організатори для
ть не потребує коментарів, оскільки
у політичну лексику зробив Президент

проекту оргкомітет направив листа
вити діяльність програм "Людина року",
також накласти мораторій на присвоєння
діячам, державним службовцям,
-політичної кризи. У свою чергу, ми
дення загальноукраїнського проекту
ться, можливість такого бартеру дуже

ping
today 2
hosts 2
total 3460
UA TOP 100
SpLoG
замените счетчик
samvyday.net

Відгуки

Прес-реліз

19 березня 2001

Саботаж української презентації на 49 Бієннале у Венеції

Позиція куратора Юрія Онуха та художників Ігоря Подольчака й Ігоря Дюрича

Прес-конференція 21 березня, об 11:30 в приміщенні УНІАН (вул. Хрещатик 4)

Протягом останніх місяців постійно саботується робота офіційно призначених комісара, куратора й робочої групи, що працює над презентацією України на 49 Венеціанській Бієннале. Чиниться тиск на комісара й куратора, блокується фінансування презентації, висуваються найрізноманітніші пропозиції "співпраці". Засобами Спілки художників України, особистого тиску урядовців та номенклатури Міністерства культури і мистецтв України відбувається спроба контролювати свободу творчості та свободу слова.

У вересні 2000 року Міністерство культури і мистецтв України прийняло рішення вперше взяти участь в Бієннале у Венеції. 30.08.2000 року наказом Міністерства культури і мистецтв України комісаром української національної презентації на 49 Бієннале у Венеції призначено Євгена Карася. 8.09.2000р. Міністр культури і мистецтв України Богдан Ступка підписав офіційний лист, адресований президенту Бієннале у Венеції професору Паоло Баратта із заявкою на участь України в 49 Бієннале в 2001р. Куратором, відповідальним за розробку творчої ідеї презентації та її втілення, призначено директора Центру Сучасного Мистецтва Єжи "Юрія" Онуха.

З вересня над здійсненням презентації працює робоча група із 6 осіб та міжнародні колеги, що займаються технічною допомогою нашій презентації у Венеції. В грудні 2000 визначено художників-репрезентантів України на 49 Бієннале, якими стали засновники Фонду Мазоха Ігор Подольчак та Ігор Дюрич. В січні 2001 фонд Про Гельвеція надав грант на виготовлення частини мистецьких робіт української презентації, а компанія Австрійські Авіалінії погодилася бути офіційним перевізником презентації.

Незважаючи на це, Спілка художників України постійно тисне на Міністра культури з вимогою змістити призначених комісара й куратора, мотивуючи свою вимогу тим, що єдине й монопольне право репрезентувати українське мистецтво на міжнародних фестивалях мають її члени.

В лютому 2001 куратор Є.Онух підписує лист української інтелігенції із закликом дотримуватися свободи слова. Це викликає ряд реакцій як з боку номенклатури Міністерства культури, так і Спілки художників. У відповідь на спонукання визначити свою позицію щодо влади, Є.Онух відмовляється

скасувати свій підпис під вищезгаданим листом.

Спілка художників пропонує призначити комісаром української презентації голову Державної служби контролю за переміщенням культурних цінностей через державний кордон України О. Федорука. Отже, питання політичної лояльності й захисту інтересів організації, заснованої в часи Сталіна для контролю над мистецькою діяльністю громадян СССР, ставиться поперед питаннями професійності та доцільності. Мистецька подія і самі художники використовуються представниками номенклатури з особистими цілями.

За таких умов якісна, потужна і професійно підготована презентація України на найстарішому офіційному міжнародному мистецькому фестивалі видається практично нездійсненною.

Позиція куратора й художників першої Української презентації на 49 Бієннале у Венеції з приводу акцій номенклатури Спілки художників і Міністерства культури, високих урядовців буде висловлена під час прес-конференції 21 березня об 11:30 в приміщенні УНІАН (вул. Хрещатик 4).

По додаткову інформацію просимо звертатися до помічника куратора Олесі Островської за тел.: 238-2446, e-mail: biennale@cca.kiev.ua або до медіа-координатора Тані Грущенко за тел.: 228 6429.

Оксамит ЧУММА ЦЕП Лист вебмайстру

Политическое сетевое издание "**PART.ORG.UA**"
Сейчас: 26.03.2001, 09:27:17

«Мазохисты» в схватке с «некрофилами»

Гончарук Константин для Part. org. ua

20.03.2001 http://part.org.ua/print.php?art=8577988 3/26/01

Процесс первой национальной презентации Украины на 49 Венецианском Биеннале - это борьба гигантов концептуального искусства — Фонда Мазоха и «Нового творческого объединения» (НТО) — с участием самых высокопоставленных чиновников за право представить свой проект в Венеции. Первые названы именем своего патриарха, вторые имеют духовное родство с идеологом футуризма Маринетти, в манифесте которого, по мнению Эриха Фромма, впервые проявился дух некрофелии.

Национальная презентация Украины на 49-й международной выставке современного искусства La Biennale di Venezia (Венецианское Биеннале) должна состояться в июне-ноябре этого года. Известно, что комиссаром национальной презентации 30 августа 2000 года приказом министра культуры Богдана Ступки был назначен его помощник Евгений Карась - основатель и директор киевской коммерческой галереи "Ателье Карась", советник министра культуры и искусств по вопросам визуального искусства. 8 сентября 2000 г. Богдан Ступка подписал официальное письмо, адресованное президенту Биеннале в Венеции профессору Паоло Баратта с заявкой на участие Национальной презентации на 49 Международной Выставке в Венеции. Куратором — ответственным за разработку творческой идеи презентации, ее осуществления — по представлению Комиссара был назначен директор Центра современного искусства Ежи «Юрия» Онух. Проект национальной презентации, по решению куратора, должен осуществлять Фонд «Мазоха».

Однако, как сообщил нам 19 марта по телефону вице-премьер-министр по гуманитарным вопросам Николай Жулинский, он принял решение назначить комиссаром национальной презентации Александра Федорука, председателя государственной службы контроля по перемещению культурных ценностей через государственную границу. Экспертный совет Национального союза художников провел 15 марта альтернативные выборы куратора презентации. Им стал Валентин Раевский, главный оппонент прежней команды национальной презентации.

Решение согласовано, по словам вице-премьер-министра, с министром культуры Богданом Ступкой, хотя последний и недоволен таким развитием событий. Напомним, что по положению Биеннале, до 15 марта комиссары должны предоставить отделу Визуальных искусств Биеннале материалы, необходимые для издаваемого каталога. Возможно, эта часть презентации уже сорвана, поскольку Биеннале не берет на себя ответственности за ошибки, допущенные из-за несвоевременного их получения.

Г-н Жулинский мотивирует свое решение тем, что вокруг национальной презентации уже на стадии назначения комиссара и выбора куратора возник конфликт, не был проведен конкурс проектов. Он пообещал, что такой конкурс будет проведен в ближайшее время, в конкурсе сможет принять участие и проект Фонда «Мазоха».

Таким образом, в процессе подготовки национальной презентации сложилась

ситуация двоевластия. Поскольку комиссар Александр Федорук, назначенный вице-премьер-министром, находится за пределами Украины, то мы связались с комиссаром Евгением Карасем, с тем, чтобы внести ясность в это вопрос. В телефонном разговоре г-н Карась сообщил, что получил официальное поручение Кабинета министров о назначении нового комиссара, датированное 14 марта, 19 марта вечером. Г-н Карась уверен, что есть определенные нарушения в процедуре назначения нового комиссара, в частности, он не получил аргументации, по каким критериям принималось решение: «Министерство не имеет еще сформировавшейся позиции по этому вопросу».

Помощник куратора национальной презентации Олеся Островская сообщала нам, что после Открытого письма «недобитков» украинской интеллигенции, в котором содержалось требование отставки Президента Украины, подписанное и куратором Ежи Онухом, на Оргкомитет национальной презентации оказывается элементарное давление: «От министра культуры Богдана Ступки требуют отстранить от работы комиссара и куратора национальной презентации. Деньги на счет оргкомитета не поступают. Все идет к тому, что дебют Украины на 49-м Венецианском Биеннале потерпит полное фиаско».

«Я уважаю Ежи Онуха, как человека — говорит Евгений Карась, — но презентация финансируется из бюджета, а государство не может финансировать проект, который курирует человек, занимающий антигосударственную позицию. С этической точки зрения Ежи Онуху необходимо было сначала сложить полномочия куратора национальной презентации, а затем уже подписывать такие письма. Хотя я могу и ошибаться — это очень деликатный вопрос. По крайней мере, необходимо было выдвинуть конкретные претензии к нему в документальной форме. Подпись же Онуха была использована как орудие закулисной интриги».

Теперь немного истории. Уже во время первой встрече организаторов 49 Международной Выставки Современного Искусства с комиссарами и кураторами, где определялась стратегия Биеннале 2001 года и его приоритеты (состоялась 20 октября 2000 года в Венеции), процесс национальной презентации приобрел политический оттенок.

О своем участии в выставке к этому моменту заявило 51 государство. 28 делегаций уже определилось с проектами своих национальных презентаций.

От Украины в этой встрече приняли участие пять человек: комиссар Евгений Карась, куратор Юрий Онух, президент «Нового творческого объединения» (НТО) Ольга Мазаева, президент фонда «НТО» Виктор Раевский, а также консул Украины в Италии Виктор Пономарев.

Группа Валентина Раевского заручилась поддержкой и письмом председателя Комитета Верховного Совета Украины по вопросам духовности и культуры Леся Танюка, который, однако, посоветовавшись с министром культуры Богданом Ступкой, дезавуировал свое обращение в адрес La Biennale di Venezia (Венецианское Биеннале).

НТО, однако, не изменило своих намерений. Разгорелась полемика в прессе, где верх по количеству позитивных материалов брала партия министра культуры. Ее пиком стало появление на Web-странице общественно-политического интернет-издания «Part.org. ua» «Открытого письма» украинских художников к руководителям Украины (Президенту, Премьер-министру и Председателю Верховной Рады Украины)» с требованием дезавуировать приказ министра культуры Б. Ступки о назначении комиссаром Е. Карася, а куратором Е. Онуха.

Художники аргументировали свое обращение отсутствием механизмов взаимоотношения общественных инициатив и власти. Однако к этому времени власть предержащим было уже не до того - раскручивался скандал о возможной причастности Президента Л. Кучмы к исчезновению журналиста Георгия Гонгадзе.

То, что куратор Ежи Онух поставил свою подпись под письмом с требованием отставки Президента Украины, сыграло с ним злую шутку — Раевский проявил себя мастером интриги.

Таким образом, они стали Моцартом и Сальери национальной презентации. Пока неизвестно, чья взяла, но в любом случае — гений и злодейство несовместимы. Ежи Онух — довольно экзальтированная личность, но зато порядочный человек.

В интервью газете «Зеркало недели» (№ 47 от 2 декабря 2000 года) Е.Онух признавался: «...Министр уже принял некое решение и должен его придерживаться...Мне ничего не известно о возможном конкурсе, хотя слухи такие ходят. Но мне об этом не говорил министр, и комиссар об этом тоже ничего не знает. Я не совсем понимаю, что это должен быть за конкурс. Хотя, конечно, я не удивлюсь, даже если за неделю до Биеннале что-то нам поменяют, возможно все. Я не против конкурса, надо только понять, для кого конкурс, какова его цель, кто будет определять достойного и по каким критериям. Надежда, что конкурс нивелирует конфликт или еще какие-то проблемы, наивна. Этим мы добьемся только того, что разделим ответственность на нескольких людей. Но ответственность должна быть персональной...»

Интересно, что, судя по высказываниям Ежи Онуха, идея Национальной презентации принадлежала ему. Со своей стороны, Валентин Раевский утверждал, что работал в этом направлении с 1997 года с двумя министрами культуры - предшественниками Богдана Ступки. Правда, как признавался сам Раевский, у НТО не было никаких шансов добиться решения о Национальной презентации при прежнем руководстве, а, тем более, получить финансирование под проект «Интервалы».

И теперь о самом главном. То, что должно заботить каждого налогоплательщика. В государственный бюджет на 2001 год отдельной статьей было запланировано выделить для Национальной презентации на Биеннале кругленькую сумму в сто двадцать тысяч долларов. Тут следует учесть тот факт, что финансирование проекта еще не началось, а оргкомитет презентации уже несет расходы, в частности, на аренду помещения, командировки, и т. д. Выбор куратором презентации директора ЦСМ был

гура обладает определенными
аботы является, например,
ибыльным творческим
дожников за границу для участия в
рибегали и участники НТО.

ле, имеют определенную процедуру

м, никак не может служить
работана и осуществлена.

кой Федерации, например,
з для российского павильона на 48
имал участие и член НТО Арсен
Венецианском Биеннале 1999 года
ние», куратор Вячеслав Курицын).

ни копейки не давал. Необходимо
н в Венеции — ей не приходится
т расходы на презентацию.

расходов, ограничившись лишь
терства или любой другой
структуры, на которую возложена функция осуществления презентации, должна состоять лишь в том, чтобы поддержать частную инициативу тех или иных творческих групп и обеспечить ясную процедуру отбора для них. Правда, в любом случае существует реальная почва для коррупции, но вариант когда деньги налогоплательщиков будут истрачены на них самих в виде зарплат работникам сферы искусств или финансирования школ эстетического воспитания все же выглядит более предпочтительным, нежели расходы на мифические проекты «мазохистов» или «некрофилов».

Хотим также сообщить, что в международной выставке "Сцена человечества", которая будет проходит в рамках Венецианского Биеннале и курируется директором секции визуальных искусств Биеннале Гаральдом Зееманом (Harald Szeeman), примет участие фотограф Виктор Марущенко с репортажной серией чернобыльских фото "Неэстетизированная человеческая трагедия", а также бывший одессит Александр Ройтбурд, который сейчас живет в Нью-Йорке, с видео-артом «Психоделическое отторжение броненосца "Потемкин" в тавтологический галлюциноз Сергея Эйзенштейна». Кроме того, скандально известный украинский художник Олег Кулик, который сейчас живет в Москве, будет представлять проект для Черногории.

Все права защищены © 2000.

Нам шкандалі миліші за всі Бієннале?..

24 Mar 2001 08:07:13 GMT

Коли на одній із презентацій пан Єжи Онух, директор Центру сучасного мистецтва, був змушений витирати крем зі свого обличчя - таку можливість йому надав художник Арсен Савадов, поціливши в опонента витвором кулінарного мистецтва, - то, незважаючи на очевидну пасажність ситуації, навіть пожартувати спромігся. Мовляв, поганенького торта у нього запустили, крему мало. Тоді він міг дозволити собі реагувати у подібний спосіб, оскільки офійним розпорядженням був призначений куратором презентації України на 49 Венеціанському бієннале. Зараз обставини навколо справді епохальної події для українського мистецтва складаються з точністю до навпаки. І невідомо, хто у кого кидатиме торти, тістечка, ватрушки тощо.

* * *

Напевне, не зайве буде нагадати, як же розгортався сюжет цієї історії, пристрасність якої безнадійно наближається до абсурдності. Отже, у вересні минулого року Мінкультури оголошує, що Україна, вперше за роки своєї незалежності, візьме участь у знаменитому Венеціанському бієннале, 49-му за рахунком. (Українські художники виставлялися на цьому форумі і раніше, але в складі делегації СРСР). До оприлюднення цієї приємної новини вже був наказ міністра культури Ступки про призначення комісаром Української національної презентації на 49 Венеціанському бієннале Євгена Карася. Куратор цього проекту, директор Центру сучасного мистецтва Єжи Онух, розпочинає активну роботу в цьому напрямі.

Було створено робочу групу, розіслано прес-релізи із підтвердженням участі України в 49 Венеціанському бієннале. У жовтні на робочу зустріч до Венеції поїхали панове Онух та Карась, а також... пан Раєвський і пані Мазаєва, що представилися офіційними репрезентантами парламенту України, пославшись на лист голови Комітету з питань культури і духовності ВР України Леся Танюка. Тоді, хоч і зі скандалом, але якось там виправдалися перед оргкомітетом. Конкуренція, мовляв, самі розумієте, а конкуренти, котрі не стали претендентами, можуть утнути що завгодно... (Причому, до подібних пояснень вдавалися як одні делегати від України, так й інші). Не дивлячись на таку пікантність ситуації, виставкове приміщення для української експозиції у Венеції в галереї Fondazione Levi було заброньоване. А далі й бюджет склали - 800 тис. гривень, з яким погодилося Мінкультури. Для власне презентації було обрано **Фонд Мазоха**, а саме - роботи його співзасновників Ігоря Подольчака та Ігоря Дюрича. У січні **фонд** Про Гельвеція надав грант на виготовлення частини робіт української презентації, а компанія Австрійські авіалінії погодилася бути офіційним перевізником. Словом, робота кипіла. І, як з'ясується згодом, не тільки в Центрі, очолюваному паном Онухом.

Художники, а надто спілчани, здійняли у пресі просто якийсь гвалт. "Без попередніх консультацій, - читаємо в колективному відкритому листі до міністра культури Ступки, який опублікувала "Літературна Україна", - та обговорень на посади куратора і комісара було призначено осіб, які не відповідають цим вимогам. Новоявленими вояжерами закулісної гри є Євген Карась - штатний радник міністра культури і мистецтв України, директор приватної галереї "Ательє Карась", та Єжи Онух, директор Центру Сороса - громадянин іноземної держави". Далі - звинувачення у фабрикації, в необ'єктиності, гнівне: "Нікому не дано права спекулювати святим іменем України, підмінювати наші національні цінності". І побажання-рекомендація - звернути увагу на голову Державної служби контролю за переміщенням культурних цінностей через державний кордон України, академіка Академії мистецтв України доктора мистецтвознавства Олександра Федорука як на можливого, а головне - гідного кандидата на посаду куратора. Під цим листом підписалися голови чи не всіх обласних організацій Спілки, першим свій автограф поставив, як і годиться у таких випадках, голова НСХУ Володимир Чепелик. Паралельно обурені спілчани - і не тільки! - били ноги до високих посадовців, стукали у двері, за якими працювали поважні люди, і говорили, переконували, доводили і

прогнозували можливі наслідки подібних призначень. Наближалося 15 лютого, кінцева дата повідомлення імен затверджених комісара й куратора до оргкомітету Венеціанського бієннале. Усвідомлюючи цей факт, робоча група наполегливість процесу підготовки потроює і висилає роботи Подольчака та Дюрича до каталогу.

Колегія ж Мінкультури... обговорює питання участі України у цьому форумі. Заступники міністра Чміль та Новохатько звинувачують комісара Карась в перевищенні своїх повноважень. Далі була зутріч ще більш представницька: Ступка, Чепелик, голова Академії мистецтв Чебикін, уже відомі нам Мазаєва та Раєвський, - усіх їх приймав і уважно слухав віце-прем'єр-міністр Микола Жулинський. Після неї з'явилося розпоряження Кабміну, згідно з яким Олександр Федорук, а зовсім не Євген Карась, повинен стати до штурвалу бригантини, що й курсуватиме у напрямі до Венеції. "Справедливо!" - вигукнули опоненти Єжи Онуха. "Як же так?" - заволав пан куратор.

- Починаючи працювати над проектом, - говорить Онух, - я підозрював, що це буде нелегко, врешті-решт, Україна вперше виходить у "великий мистецький світ". Я підозрював, що з'являться непередбачені перешкоди, непорозуміння, великі амбіції та дріб'язкова заздрість. Але останні події навколо української презентації на Бієннале у Венеції доволі симптоматичні і не дуже різняться від загальної похмурої атмосфери політичного життя України. Не можна будувати краще майбутнє, ображаючи людську гідність і маніпулюючи правилами гри залежно від скороминущої кон'юктури.

Пана Онуха зрозуміти можна, його команда працювала сім місяців, увесь процес рішуче наближався до тріумфального розвішування полотен на площах Бієннале, а тут така "непонятка". Можна зрозуміти Спілку художників, яка начебто теж має право голосу в цій ситуації (вона разом з Академією мистецтв рекомендувала Раєвського, Савадова та Сидоренка як кандидатів до участі в 48 Венеціанському бієннале). Практично незрозумілою залишається одна "дрібничка": то буде Україна представлена на цій виставці чи ні? Всі пересварилися, всі стали у пози - а як же з результатом? Хоча, цілком імовірно, що дебютнемо ми на заздрість усім заможним Європам. Оскільки ні пан Онух, ні, очевидно, новопризначений комісар від ідеї власних проектів на Бієннале не відмовляться. Тільки б не оскандалилися там, зустрівшись в омріяній Венеції...

Людмила ОЛТАРЖЕВСЬКА.

"Україна молода" 2001.03.24

СЮЖЕТ ПРОГРАМИ

сьогодні 27.03.2001

Сюжет програми "Епіцентр" від 25 березня 2001 року:

Вячеслав Піховшек в студії

Звинувачення Бондарю - серйозний фактор в переддень звіту уряду. Але для мене все ж таки це перш за все ознака нарощування сил опонентів Ющенка. Сам Ющенко, нагадаю, 23 березня минулого року заявляв в газеті "Факты и коментарии", що йому, В.Ющенку, були зрозумілі "панукраїнські" мотиви дій Бондаря, але після парламентського розгляду він, Ющенко, запропонував своєму підлеглому піти у відставку "з етичних міркувань". Володимир Бондар з цим не погодився і категорично. 5 березня 2000- го в "Дзеркалі тижня": "...Отримавши пропозицію перейти на роботу керівником найбільшої страхової компанії України, я погодився з цим і за узгодженням із головою Національного банку України перейшов на нову роботу". Виникають питання, дуже багато питань. Якщо Володимир Бондар дійсно виходив із "панукраїнських" мотивів, то навіщо ж його було прибирати "з етичних міркувань"? Або - навпаки - чи є "панукраїнськість" мотивів Бондаря достатнім приводом для "етичної відставки"? І як бути з іншими словами Ющенка, ще під час парламентських слухань по комісії Суслова: "Навіть якщо я не підписував документи, я несу відповідальність за всі дії моїх підлеглих"? Достойна на той момент позиція - але як вона вплине тепер на депутатів в переддень голосування за майбутнє вже прем'єра Ющенка?

Це, думаю, не останні питання до уряду Віктора Андрійовича, і не остання конфліктна ситуація, свідками якої ми станемо в переддень слухань в парламенті.

оказался трудным для Кунса, т.к. он был вынужден участвовать в многочисленных судебных разбирательствах по поводу авторских прав. Теперь, со своим новым проектом Кунс - опять в центре внимания арт-сообщества.

украина: кто поедет на биеннале?

29.03.01

Вокруг предстоящего участия Украины в 49-й Венецианской Биеннале разгорелся скандал. Последовательность событий такова: в сентябре 2000 года Министерство Культуры Украины объявило о том, что Украина впервые примет участие в Биеннале. Советник Министра культуры Евгений Карась был официально назначен комиссаром украинского павильона. В свою очередь, он выбрал куратором Юрия Онуха, который привлек для участия в Биеннале художников Игоря Подольчака и Игоря Дюрича из «Фонда Мазоха». Однако затем, после публикации в газете «Литературная Украина» открытого письма Союза Художников, Кабинет Министров принял решение назначить других комиссара и куратора. Союз Художников отверг кандидатуру Юрия Онуха под предлогом того, что он является гражданином Польши и Канады, а в Киеве работает с 1997 года. Новым комиссаром стал Александр Федорук, а новым куратором проекта - Валентин Раевский.

"город-герой" в руинах

28.03.01

В Музее Архитектуры им. А.В.Щусева открылась выставка фотографий Олега Смирнова «Город-герой». Серия черно-белых фотоснимков документирует страшные разрушения Грозного во время чеченской кампаниии 1995-96 гг. Автор парадоксальным образом сопоставляет мрачную в своей репортажности съемку руин города с традиционным для туристов фотографированием на фоне достопримечательностей. Однако, вместо беззаботных туристов зритель видит солдат с базуками, сцену обстрела, крышу дома в момент взрыва, пробитые бомбами обгорелые стены и развороченные дома. Отчасти стилистика выставки «Город-герой» определяется тем, что Олег Смирнов работал внештатным фотокорреспондентом в таких «горячих точках» как Афганистан, Литва, Нагорный Карабах, Южная Осетия , Гагаузия и Чечня.

конкурс на лучший портрет маньяка

27.03.01

THE ART SCENE: Roadblocks en route to the Venice Biennale

by Oksana Zakydalsky
Special to The Ukrainian Weekly

KYIV - I arrived in Kyiv on March 20, expecting two and a half months of absorbing and focused work on the catalogue for Ukraine's Venice Biennale presentation. Instead, I walked straight into a press conference titled "Sabotage of the Ukrainian Exhibition at the 49th Venice Biennale," which had been organized by the Biennale working group.

To summarize what I had already written about the Ukrainian preparations for the Venice Biennale (The Ukrainian Weekly, December 31, 2000): in May 2000, Yuri Onuch, director of the Center for Contemporary Art in Kyiv, wrote to Minister of Culture and Arts, Bohdan Stupka, and Vice Prime Minister for Humanitarian Affairs Mykola Zhulynskyi, suggesting that Ukraine take part in the 49th Venice Biennale scheduled for June - November 2001. The ministry agreed to back this initiative and in August appointed Evhen Karas, an advisor to Minister Stupka, as the commissioner for the Biennale. In September, the ministry accepted Mr. Karas's choice of Mr. Onuch as the curator.

On October 20, Messrs. Karas and Onuch took part in a working session for commissioners and curators in Venice. Intimations of troubles came when artist Valentyn Rayevsky and Olha Malantii (Mazayeva) arrived at the working session with a letter of support from the parliamentary committee on culture and spiritual affairs also claiming official status. After being informed by Minister Stupka that it had no authority in the matter, the committee revoked its support for Mr. Rayevsky. In December 2000 the artists - the Masoch Fund - were selected by Mr. Onuch to be the Biennale participants. That's where I left off my previous narrative.

By March of this year, in spite of the fact that the working group organized by Mr. Onuch had already put in seven months in the preparation of the presentation - a detailed budget had been submitted to the ministry, premises found and hotel rooms booked, sponsors for additional funding to cover production and transportation costs found - other players had appeared on the scene.

On February 15, an open letter to the minister of culture and arts from the Artists' Union was printed on the front page of Literaturna Ukraina. It called for the dismissal of the officially appointed commissioner, Mr. Karas and the appointment of Oleksander Fedoruk, head of the state agency for the control of the transfer of cultural treasures outside the borders of Ukraine, as commissioner. (Literaturna Ukraina, February 15, 2001). The letter also called for Mr. Onuch's dismissal; it referred to his status as a non-citizen of Ukraine and questioned the suitability of such a person being responsible for Ukraine's presentation. The letter was signed by the heads of 24 regional branches of the Artists' Union, plus five national office-holders - the full Union nomenklatura.

On the same day that the Artists' Union letter appeared, an open letter from the "remnants of the young Ukrainian intelligensia" expressing no confidence in President Kuchma was published and Mr. Onuch's signature was one of 40 that were published at the time (the number has since grown to over 1,700).

After this publication, Mr. Onuch said:

"I was called to the offices of Minister Stupka and, in the presence of several ministry officials, told to rethink my support of the anti-Kuchma forces. I refused to withdraw my signature. A few days later, the ministry council discussed the Biennale project; ministry officials proposed that other projects, in addition to that of the Masoch Fund, be added to the presentation. I stated my position that there would be no change of the original conception of the presentation. Minister Stupka did not express his opinion.

"Mr. Fedoruk met with me later and tried to convince me to widen the presentation and include other artists, but I resisted I have been told that on March 13 a meeting was held between the Artists' Union leadership, Mr. Rayevsky and Ms. Malantii, Minister Stupka and Vice Prime Minister Zhulynskyi to which the Union leaders brought a copy of the letter I had signed, as well as a copy of the article written by George Soros on March 1 in The Financial Times criticizing the policies of President Kuchma."

March 15 was the deadline for submitting materials to the Biennale catalogue and for the confirmation of the participants of the national presentations. Materials from the Masoch Fund were sent to Venice. On the same day, representatives from the Artists' Union and the Academy of Arts met to choose artists for the Biennale presentation. Commissioner Karas was informed of this meeting two hours prior to its starting time; Mr. Onuch was not informed at all. Valentyn Rayevsky's and Mr. Sydorenko's projects were selected.

Although no official announcements of any change in the personnel for Venice was announced, it was known that changes had been made. This led to the March 21 press conference after which the Biennale story received a lot of press and much air time. The papers and broadcasts speculated on the causes of what most of them termed the "Biennale scandal." Some assigned the blame to money: "Nobody had any claims until it became known that the Ministry of Culture had designated $130,000 for the Venice Biennale project then a war of accusations began." (Khreschatyk, March 30). Many papers attributed the cause to "the old methods at play."

The fact that the initiative to take part in the Biennale was taken by a non-citizen of Ukraine was seen as an issue, although whether it was the cause of the "scandal" or merely a weapon used in it is hard to say. But people did not hesitate to use it: the Artists' Union letter referred to Mr. Onuch being a foreigner and, in a published interview, Mr. Rayevsky said: "How come our borders are so unguarded that we don't even know who is working on our territories and with what aim?" (Ukrainske Slovo, March 22).

A press communiqué from the Cabinet of Ministers was published on March 22:

"For the first time, Ukraine is taking part in the 49th Venice Biennale. As directed by the Cabinet of Ministers, the Artists' Union and the Academy of Art formed a committee to consider projects which are being proposed for the presentation of Ukraine at the Venice Biennale. The project chosen is the one presented by the group of artists which includes Valentyn Rayevsky, Arsen Savadov, Oleh Tistol, Olha Melentiy and others. On the advice of the commission and the commissioner of the Venice Biennale - Academician and Doctor of Art History Oleksander Fedoruk - Valentyn Rayevsky is appointed curator of the project."

The communiqué was dated March 15, and it was the first time the changes had been made public. Neither Mr. Karas nor Mr. Onuch were notified by the Cabinet of Ministers.

An open letter to Minister Stupka and Vice Prime Minister Zhulynskyi, which protested the manner in which the issue of Ukraine's participation had been handled by the government and deplored the manipulation of choice and imposition of control by decree was posted on the Internet. By April 3 it received 151 signatures of support. Comments included the following: (from a correspondent, The Art Newspaper, London) "a huge part of your problem is that you are a Canadian citizen and therefore not considered Ukrainian enough"; "What did you expect?"; "It all sounds familiar"; "Do bolin znayome." One person wrote from Toronto: "Having lived and worked in Ukraine, I know exactly what it means to be regarded as 'chuzhyi' in the land one has always cared about."

Two artists, Oleksander Roitburd and Victor Maruschenko, who will be taking part in the International Exhibition (separate from the national presentations) at the Venice Biennale, wrote to Minister Stupka: "We find unacceptable the way the Artists' Union is using artists and art events for its own objectives ... The actions of the Artists' Union and the Academy of Art nomenklatura qualify as a 'perevorot' (coup) whose aim is to replace a purely professional matter with nomenklatura interests." (Letter to Minister Stupka, March 20).

Although I was involved with the working group of the original national presentation, I decided to get the view on the whole matter from the other group. Mr. Rayevsky, the newly designated curator of the newly designated official national presentation, agreed to meet with me. I explained to him that I was working with Mr. Onuch, but promised to transcribe his views honestly. Mr. Rayevsky pointed out that the group of which he is the spokesman - the New Creative Association - is made up of artists who have good track records in exhibiting and representing Ukrainian contemporary art outside Ukraine. He wanted to start "at the beginning."

Mr. Rayevsky related: "We have been working on our project and the question of a national representation from Ukraine at the Biennale for three years. We first discussed our idea with the Ministry of Culture right after the 1999 Biennale, and received the support of the then Minister Ostapenko. But in the next one and a half years there were three ministers. In April of last year we had a meeting with Minister Stupka and, although the meeting concerned another project of ours, we told him that project was a prelude to our next step - the Venice Biennale. We arranged to continue the conversation about the Biennale a few days later so that Savadov could come from Moscow where he had an exhibit. He flew in especially for the meeting, but Stupka would not see us. We tried to see the Minister two more times, but each time he refused to see us. Some things seemed to have taken place of which we were not aware. So Malantii and I obtained the support of Les Taniuk of the parliamentary committee and went to Venice to declare the existence of our project. We believe that the selection of the commissioner and the curator was not an open process, particularly for the professionals and for those who should represent the country."

"We have had obvious achievements in representing Ukraine in the context of world art - it is this group that has created that which can be called the face of Ukrainian art. Each of the artists involved has a good track record in Europe and an immense number of propositions. But we decided to devote ourselves to development here, to work in Ukraine. I spent a lot of time in Denmark, Norway and Germany and Savadov in the U.S. - but today we are here and we want to crown our careers with a serious event. This would be logical - we have devoted 15 years to contemporary art Why should we submit our achievements to a person who wants to calibrate our art according to some standard?"

I asked Mr. Rayevsky how such non-conformist artists as he were now allied with the Artists' Union. He answered, "I have never been a member of the Artists' Union, although Savadov and Tistol are members. I have never been in any alliance with the Union. But it is no longer the ideological structure it once was. You cannot imagine the changes that have taken place in the last 10 years. In 1995 our works and installations were torn down. We have excellent people involved in culture - the new commissioner is a truly distinguished figure - Doctor of Fine Arts and Academician Oleksander Fedoruk is an important figure in all respects. I know that the vast majority of the members of the union, cultural officials and academicians are buffoons, but I have no hesitation in saying that this person takes an active part in the field of art. I am very pleased that he was appointed."

Did he not think that the process to overturn the initial Ministry of Culture directives had been improper? Mr. Rayevsky answered, "We do have problems with our governing structures in matters dealing with art. Stupka could not make a decision. Therefore, Vice Prime Minister Zhulynskyi took on that responsibility, thank God My opinion and the last word on this affair is that what happened shouldn't have happened. A mistake was made, but it was corrected in time. And we still have a chance to present Ukrainian contemporary art in a worthy way with a group that has the full right to do so. There is no need to make a political conflict out of this. It does not exist. The conflict is between those who are involved in culture in Ukraine and a travelling salesman who wants to present himself as an intermediary."

I thought about what one person who had supported the open letter posted on the Internet had written: "I could never accept the deep-seated unwillingness to accept us as genuine, albeit different ('other') part of the Ukrainian nation too often the attitude would be that the given émigré was either 'stupid and naïve' (read 'loser') or had some ulterior motive (read 'is a spy, carpetbagger, scam artist,' etc)."

Was the "scandal" the result of political calculations, or personal ones? Someone went ahead and did something others felt was their entitlement. The Artists' Union, because it was not consulted, and Mr. Rayevsky and his artist friends, who had invested a lot of work into the contemporary art scene, felt unfairly excluded. But it was all "set right" at the end.

We give the last word to Vice Prime Minister Zhulynskyi, who said this on TV: "I asked the opinion of the head of the Artists' Union, the president of the Academy of Arts and Bohdan Sylvestrovych Stupka - I asked him and he answered: 'I was set up. I am to blame - but I was set up. I wanted to do the best I could, but it came out as usual.' "

One should not underestimate the significance of the event: reactions to the "scandal" came from Poland, Canada and the United States, but also Italy, Switzerland, Germany, Denmark, United Kingdom, etc. and showed that people were tracking events in Ukraine. Might one expect a visit from "artists without borders"?

* * *

The Masoch Fund

The Masoch Fund is an art group, founded in Lviv in 1991 by Ihor Podolchak, Ihor Diurych and Roman Viktiuk to undertake collective art projects. The name was inspired by the historic link between the artistic activity of its founders and the persona of Leopold von Sacher-Masoch (1836-1895) who was born in Lviv and who used the local context in some of his novels which depict masochism.

The fund has staged art projects not only in cities of Ukraine and other countries but also in outer space: in 1993 it took part in an exhibition aboard the space station "Mir." Mr. Podolchak has participated in more than 150 international exhibits where he has won over 30 prizes. The title of the Masoch Fund project for the Biennale is "The Best Artists of the 20th Century;" the "artists" chosen for it are names newly inscribed into the history of art: Hitler, Truman, Pol Pot, Khruschev, etc.

New Creative Association

Headed by Valentyn Rayevsky, the association's most recent project was "Intervals - Cosmism in Ukrainian Art of the 20th Century" shown in Kyiv and Oslo in 2000. Selected members of the NCA include the following.

- Valentyn Rayevsky of Kyiv, born in 1956 in Kyiv, studied architecture and graphic arts in Kyiv; international experience: Cyprus, Norway, Moscow, Kyiv, Denmark; Poland.

- Arsen Savadov of Kyiv, born in 1962 in Kyiv; studied at the Kyiv Art Institute; international experience: the U.S.A., Russia, Paris, Sweden, Scotland, Germany, 1996 Manifesta at Dusseldorf. Included in curators' list of the 100 best artists of the world.

- Oleh Tistol of Kyiv, born in 1960 in Mykolaiv region; studied at the Lviv Institute of Art; international experience: Paris, Norway Moscow, Germany, Switzerland, Denmark, Poland.

- Yuriy Solomko of Kyiv, born in 1962 in Crimea; studied at the Kyiv Art Institute; international experience: the U.S.A., Germany, Russia, Norway, Sweden.

- Olha Malantii (Mazayeva) of Kyiv, born in 1954 in Cherkasy; studied fashion design in Kyiv; international experience: the U.S.A., Canada, Denmark, Russia.

- Serhiy Panych of Kyiv, born in 1958 in Voroshylovhrad; studied at Kyiv Art Institute; international experience: Germany, Denmark.

INTERNATIONAL EDITION
THE ART NEWSPAPER.COM

Ukraine: the farcical run-up to the Venice Biennale

The Ministry of Culture has fired its first choice as curator and replaced him with his arch-rival

By Geneva J. Anderson

KIEV. When the Ukrainian Ministry of Culture announced last year that it would fund the country's first pavilion at the Venice Biennale this summer and that it would allocate $145,000 for the project, it unleashed a vicious mud-slinging match between two of the country's leading contemporary curators and the artists they represent.

Last September Jerzy Onuch, director of Kiev's Centre for Contemporary Art (CCA), was selected to curate the first Ukrainian pavilion at the 2001 Venice Biennale. He chose artists' group the Masoch Fund (Ihor Podolchak, Ihor Dyurych and Roman Viktyuk) for the exhibition and spent $19,000 preparing for the show.

But Valentin Rayevsky, an independent curator, who, like Mr Onuch, had lobbied hard to be chosen to curate the Ukrainian pavilion, did not give up. In December, artist Arsen Savadov (part of Rayevsky's team), along with artist Oleksandr Kharchenko entered Mr Onuch's CCA Gallery during an exhibition opening and attacked Mr Onuch with two creamy tortes—an action intended to criticise Mr Onuch for his continual presentation of "sweet" or bourgeois art in the gallery.

On 15 February, the Artist's Union entered the game with an open letter to Minister Stupka insisting that it was the only body with the right to determine Ukrainian representation at international art exhibitions. Issue was made of Mr Onuch's non-Ukranian status. (He holds both Canadian and Polish citizenship, but has worked in Kiev since 1997).

On 15 March, the Cabinet of Ministers, under order of Vice Premier Nikolai Zhulinsky, appointed a new commissioner, Oleksandr Fedoruk who in turn selected Mr Rayevsky as curator.

It was while reading the Ukrains'ke Slovo newspaper on 22 March, that Mr Onuch learnt that he had been replaced by Mr Rayevsky. In a published statement Mr Rayevsky publicly challenged Mr Onuch's reasons for being in Kiev and his non-Ukranian status. "I was neither notified that my appointment was being reconsidered, nor were the artists I chose told to stop working on their project," said Mr Onuch.

Mr Onuch has now launched a national campaign for his reinstatement and an international email campaign requesting signatures in his support. He claims he is a victim of Soviet-style repression, and that Mr Rayevsky had xenophobically smeared him in the press.

The ministry stands firm in its decision and Mr Onuch and the Masoch Fund are struggling to raise the estimated $80,000 they will need to participate unofficially at Venice with their project "The best artists of 20th Century."

"The essence of this battle," says Miroslav Kulchitsky, director of the independent CCA Gallery in Odessa, "is not censorship or control of content, but the competition between two groups of artists, who each intend to confirm themselves as the new 'official' Ukrainian art. Both groups involve different bureaucrats and completely ignore professional ethics. Mr Onuch and Mr

Rayevsky are identical in their methods and are focused on attempting to monopolise the right to represent Ukrainian contemporary art internationally."

Kateryna Botanova, IRF board member and journalist says, "the moment the Union of Artists saw the budget at the Ministry for the Venice presentation, Mr Rayevsky was in. There are no developed procedures here for transparent and open decision-making. State budget money can be transferred only via certain registered institutions who take their cut along the way. This is what I call dictatorship."

The overall result of this in-fighting will undoubtedly be a major Ukraine presence in Venice. Mr Rayevsky and his official team (artists Arsen Savadov, Oleg Tistol, Olga Melentiy, Yuri Solomko, Sergey Panich) will be there, the Masoch Fund will probably be there unofficially and Aleksander Roytburd and Viktor Marushcenko from Odessa and Ilja and Emilija Kabakov (Moscow)(NY) have been selected by Venice curator Harold Szeemann for his show outside the official pavilion.

The Art Newspaper © 2002

ЧАС

НЕЗАЛЕЖНА ГРОМАДСЬКО-ПОЛІТИЧНА ГАЗЕТА

№13 (53)
КВІТЕНЬ
5—12 2001

Ідея Вячеслава ЧОРНОВОЛА

БІЄННАЛЕ ПО-УКРАЇНСЬКИ

Залишається незрозумілим, хто представлятиме наше мистецтво світу

Катерина БОТАНОВА, культуролог

Банально, і все ж мистецтво вимагає жертв. Саме так вважає художник, один із засновників Фонду Мазоха, Ігор Подольчак. «І жертвою цією повинен стати Микола Жулинський», — переконаний він. На жаль, панові Жулинському не вийде увійти до історії сучасного мистецтва як безневинному ягняті, а радше як злому генію від номенклатури, який вирішив докласти своїх рук і до мистецтва. Художники Ігор Подольчак та Ігор Дюрич звинувачують його у некомпетентності та грубому втручанні в сферу свободи творчості та вимагають подати у відставку за саботаж української презентації на 49-х Венеційських Бієнналє, найпрестижнішому мистецькому форумі світу.

Біла пляма у центрі Європи

А починалося все на диво мирно і спокійно, коли незалежний куратор, директор Центру сучасного мистецтва у Києві Юрій Онух загорівся ідеєю довести міністру культури і мистецтв України — Богданові Ступці, що ці самі Бієннале у Венеції, яка протягом 118 років прекрасно існувала без України, — спочатку через неіснування такої як незалежної країни, а потому через відсутність у незалежної країни будь-якого інтересу до самої себе, — їй (Україні) потрібна. Хоча б тільки тому, що вдала презентація на Бієннале дасть Україні шанс нарешті з'явитися на мистецькій мапі світу саме як країні, а не як поодиноким виплескам окремих талановитих митців. Тому що на політичній мапі світу ми вже впевнено фігуруємо як чорна діра, а от на мистецькій нас навіть як білої плями не існує. (Шкода порожніх зусиль і шалених грошей Міністерства культури, які витрачаються на традиційні Дні культури України в...). І на Бієннале аби бути представленими саме «як країна», необхідна державна згода, державний інтерес, державна ініціатива.

Отже, після численних зустрічей (не без відома, і, навіть, не без участі віце-прем'єра з питань гуманітарної та соціальної політики) у серпні 2000 року міністром культури приймається принципове рішення про участь України у 49-х Венеційських Бієнналє. А у вересні призначаються ключові фігури: комісара презентації (відповідального за національну презентацію) — радника міністра культури Євгена Карася, і, згодом, куратора (відповідальним за розробку і втілення творчої ідеї презентації) — директора Центру сучасного мистецтва (ЦСМ) Юрія Онуха. У грудні куратор презентації оголошує, що процес вибору учасників української презентації завершено. Україну на Бієнналє представлятимуть Ігор Подольчак та Ігор Дюрич, засновники Фонду Мазоха.

Осінь 2000 року видалася для українського мистецтва гарячою. Щойно офіційно було оголошено про участь України в Бієннале і призначення комісара й куратора, мистецьке середовище, як великий пострадянський звір, почало цю новину перетравлювати і майже одразу зрозуміло, що їжа ця є занадто екзотичною і що простим українським шлункам її не здолати. І тут почалися публічні екшени.

Як митці тортами жбурлялися...

Каменем спотикання, як завжди, стало не українське мистецтво, а неукраїнське громадянство куратора Юрія Онуха (етнічного українця, який уже 4-й рік працює в Україні) і його причетність до структури, заснованої і фінансованої українським фондом Сороса (Міжнародним Фондом «Відродження»). Захист національних інтересів держави від іноземних грошей і впливів настільки захопив президента «Нового творчого об'єднання» (НТО) Валентина Раєвського, що він геть забув про ті численні гранти від того ж таки Фонду, як і від Центру сучасного мистецтва, які отримував він, його об'єднання і переважна більшість новітнього українського мистецького середовища. Забув він і про те, що без цих вільних та ідеологічно незаангажованих грошей багато чого не відбулося б в українському мистецтві 90-х років. Адже про відкриті гранти від Міністерства культури, здається, ще не чув ніхто. Зрештою, найцікавішим є те, що у боротьбі за справедливість пан Раєвський не помітив, наскільки смішно виглядає його твердження про те, що всі ці роки він боровся за представлення України на Бієннале. І навіть проекти від НТО підготував. І ось був переконаний можновладців, коли «об'явилися» ці іноземці, які й зіпсували йому всю малину.

Рік 2000-й радісно завершився концептуальною акцією помсти питомо українського мистецтва «західним загарбникам», яка полягала у жбурлянні Арсеном Савадовим (членом НТО) торта в обличчя Юрія Онуха на відкритті виставки в ЦСМ.

Рік 2001-й не менш радісно почався з підтвердження Міністерством культури бюджету на українську презентацію у Венеції — 800 000 гривень, у які до цього моменту ніхто із «середовища» не вірив. А тому і не вважав за потрібне втягуватися у чиновницьку бійку торгами. Проте новина про реальні, живі «наші українські» гроші не змогла залишити байдужою до проблеми міжнародного мистецького іміджу України структуру, яка від сталінської доби свого створення опікувалося долею, курсом і українськістю нашого мистецтва, — Спілку художників України (СХУ).

Відданість Кучми — запорука успіху?!

15 лютого — рівно через чотири (!) місяці після першого публічного повідомлення про участь України у Венеційських Бієннале — Спілка художників зеті Спілки письменників України «Літературна Україна». У листі СХУ з фантастичною прозірливістю проголошує, що сучасне українське мистецтво вперше за роки незалежності «має бути» (очевидно велінням Божим) представлене на Бієннале у Венеції, а керівниками цієї «масштабної» акції «повинні бути видатні діячі і фахівці української культури, які мають авторитет і досвід учасників та організаторів національних програм». Міністерству культури закидається те, що воно (нібито) «без попередніх консультацій та обговорень» з СХУ прийняти рішення, а Юрію Онухові — те, що він є громадянином іноземної держави».

Практично, в той самий час Юрій Онух презентує своїм опонентам безцінний подарунок — свій підпис під відкритим листом від «недобитків молодої української інтелігенції», де висловлюється протест проти владного режиму і недовіра Президентові. Наступного дня, після оприлюднення листа, міністр культури України, очевидно забувши, що вимоги Гаранта, витримані у кращих традиціях радянського минулого, стосувалися лише держслужбовців, телефонує кураторові української презентації з вимогою визначитися щодо своїх політичних орієнтирів. Юрій Онух відмовляється відкликати свій підпис, таким чином «легалізуючи» альянс «незалежного мистецтва» в особі Валентина Раєвського, СХУ, Академії мистецтв України та влади, в особі міністра культури, який в черговий раз продемонстрував відсутність власної позиції, та віце-прем'єра Миколи Жулинського. Останній, безумовно, виступив як «діяч і фахівець української культури, який має авторитет» у сучасному візуальному мистецтві. Адже одним розчерком пера дозволив собі перекреслити піврічну підготовчої роботи до Бієннале, на яку держава ще не витратила ані копійки! А заразом на десятому році незалежності України продемонстрував, що нічого в цій державі не змінилося: політика і лояльність є важливішими від мистецтва; державою створені й обласкані структури, які, крім поглинання потоків гарантованого державного фінансування, нічого не роблять, мають право представляти все мистецьке середовище, перекреслюючи незалежні від держави, її грошей та ідеології інституції.

Кінець початку чи початок кінця?

Як дізнаємося з публікацій в пресі Юрій Онух, він уже не є куратором української презентації на 49-х Венеційських Бієнналє. Прес-служба Кабінету Міністрів України повідомила, що посланням Кабінету за підписом віце-прем'єра з питань гуманітарної та соціальної політики Миколи Жулинського комісаром української презентації Бієннале є рекомендований Спілкою художників України голова Державної служби контролю за переміщенням культурних цінностей через державний кордон України академік Академії мистецтв України Олександр Федорук. У тому ж повідомленні зазначається, що куратором презентації призначено Валентина Раєвського, а учасниками презентації є ряд художників, які співпрацюють з Новим творчим об'єднанням, очолюваним останнім.

Залишається хіба що позаздрити Спілці, яка встигла за місяць дізнатися про існування Венеційських Бієннале, висловити з цього приводу свої позиції, натягнути на бажаний розвиток подій і отримати їх на «блюдечку з блакитною каймою». А ви кажете — десять років незалежності.

Правда, під публічним питанням і досі залишаються два моменти: яка ж усе-таки зі структур, зареєстрованих Міністерством культури (а їх, зрештою, не багато), отримає 800 000 гривень на реалізацію (а міністерство має право перераховувати гроші тільки на власну зареєстровану неприбуткову інституцію, і ніяких грантів!)? І що скажуть Венеційські Бієннале, яким, в принципі, немає діла до наших внутрішніх «мистецьких» проблем, але діло є до термінів і домовленостей, за якими повинні працювати всі учасники цього форуму. А терміни підтвердження комісара, куратора й учасників, як навіть і термін надсилання матеріалів до каталогу презентацій, вже минули.

Поки що ніяких офіційних заяв Венеційські Бієннале не робили, але 29 березня на прес-конференції в Римі України серед національних презентацій названо не було. Так само, як офіційних заяв, ані прес-конференцій не провела й новопризначена робоча група. І якщо новий куратор Валентин Раєвський хоча би телевізійно констатував «перемогу справедливості», то нового комісара, Олександра Федорука, почути поки що не довелося. Очевидно, публіці знати про високе мистецтво «не доложено».

«Батько» мистецького перевороту, Микола Жулинський, в інтерв'ю «1+1» впевнено засвідчив безпорадність міністра культури, якого, як виявляється, «підвели». А Юрій Онух, якого і досі ніхто офіційно не поінформував про усунення його з посади куратора української презентації, підготував відкритого листа до Миколи Жулинського та Богдана Ступки з протестом проти того, як питання презентації України на Венеційських Бієннале розв'язується урядом країни. Під листом уже більше 150 підписів, серед яких є директори найвідоміших у світі музеїв сучасного мистецтва, міжнародні куратори, комісари та учасники національних презентацій інших країн.

БОРЬБА БЕЗ ПРАВИЛ.

Виктория БУРЛАКА

За прошед полуго все усилия тошнота преет скандал вокруг будуще украин презент на Венеци Биенна Конфл интере до недав время легит курато Юрия Онуха, директора Центра современного искусства, и упорно себя выдвигавшего в качес альтернативы последнему главы Нового творческого объединения (НТО) Валент Раевского уделялось внимания больше чем достаточно. Хотелось верить, что когда-нибу он будет исчерпан, но... В середине марта, за два месяца до Биеннале, внезапн правительственные назначения привели к смене ролей «победителей» и «побежденных». Указом вице- премьера Н.Жулинского был назначен новый комиссар — глава Службы правительственного контроля за перемещением культурных ценностей за государственную границу Украины Александр Федорук. В результате состоявшегося следующий день конкурса в Союзе художников избран новый венецианский проект и куратор — В.Раевский. Что по стыдливому умолчанию — официального распоряжен министра культуры на сей счет не было — отодвинуло в тень Е.Карася и Ю.Онуха. Такой поворот событий уже не является поводом для выяснения, кто прав, а кто виноват, о проект лучше, а чей хуже. Ситуация, которую можно расценивать как издержки отсутств приемлемой процедуры выбора проекта, поучительна в другом плане. В плане анал механизмов действия власти.

Шаг за шагом распутывая клубок происшедшего, видим, что ситуация не была прозр изначально. Прошлым летом министр культуры Б.Ступка назначил своего советника Е.Кар комиссаром первой презентации Украины на 49-й Венецианской Биеннале. Тот, «посовещавш с общественностью», сосредоточенной вокруг его галереи, назначил куратором Ю.Онуха Кулуарность избраний комиссара и куратора в будущем станет основным аргументом оппонентов.

Уведомленные об организационном составе украинской презентации президент Б[illegible] П.Баратта и директор визуальной секции Г.Зееманн, со своей стороны, официально подтверждают. В октябре Е.Карась и Ю.Онух получают приглашения на предварительную встречу комиссаров и кураторов в Венеции. Там их ждал первый сюрприз — встреча с представителями «конкурирующей фирмы» О.Мазаевой и В.Раевским. Последние приехали, заручившись письмом председателя парламентского Комитета по духовности и культуре Л.Танюка, дающим им полномочия представить к рассмотрению альтернативный проект, — как позже выяснилось, выдавать подобные постановления, идущие в разрез с постановлениями Минкультуры, г-н Танюк не мог. Инцидент нейтрализовало вмешательство присутствующего на встрече представителя украинского посольства. Далее процесс подготовки к Биеннале потек довольно вяло, а страсти недовольных накалялись. К концу декабря куратор определился с выбором художников, ими [illegible] представители и учредители Фонда Мазоха И.Подольчак и И.Дюрич. Что почти совпало с моментом «запускания торта» в лицо Ю.Онуху — сей своеобразной акцией на открытии выставки П.Макова в ЦСИ художник А.Савадов, входящий в НТО, выразил протест против исторической несправедливости. Свой протест В.Раевский, А.Савадов, О.Тистол изъявляли и в эпистолярной форме — посылая разоблачающие канадско-польское гражданство Онуха и «имперские» амбиции соросовского ЦСИ письма в Минкультуры.

В декабре министерство создает Контролирующий совет по Биеннале, куда помимо министерских чиновников входят главы Союза художников — В.Чепелык и Академии искусства — А.Чебыкин. 13 января «Литературная Украина» публикует открытое письмо Совета Национального Союза художников, адресованное вице-премьеру и министру культуры, демонстрирующее озабоченность тем, что Украину на Биеннале представляют «новоявленные вояжеры закулисной игры — директор частной галереи Е.Карась и директор Центра Сороса, иностранный гражданин Ю.Онух». Союз художников заявляет, что «никому не позволит спекулировать святым именем Украины и подменять наши национальные ценн[illegible]
назначения комиссара и куратора не была открыто
руки человека авторитетного — академика А.Ф
возможно, сыграло роль в этой запутанной истор
опубликованным многими СМИ коллективны
інтелігенції», осуждающим политику Президента.
упреки в нелояльности, требование учесть, что «де
до определенного дирекцией Биеннале окончатель
каталога, на закрытом заседании у вице- пре
заместители, В.Чепелык, А.Чебыкин, О.Мазаева,
состоялась пресс- конференция Ю.Онуха, И.Под
деталь — бывший комиссар Е.Карась на нее не я
понимает позиции Минкультуры, но, являясь
вынужден ее разделять.

Ю.Онух, как и все прочие пребывающий в н
обязанностей куратора, предположил, что поводо
воззвание, действительной же причиной — не
юридический статус общественной организации, н
уступать кому-то «свои» деньги:

— Суть конфликта — государственные деньги
момента, пока не стало известно наверняка — из
Деньги, выделяемые государством на художествен
Союза художников. Тогда и началась настояща
чиновниками союза — А.Федорук звонил мне,
подумать о расширении украинского предложения

Подписание мною письма, направленного против Президента, — это только [illegible] подвернувшийся в руки оппонентов козырь в политической игре».

Дабы не теряться в догадках об истинных причинах внезапной смены состава участни[illegible] Биеннале, я решила непосредственно спросить об этом у его инициатора — Ян[illegible] **Жулинского.**

— Когда в прошлом году Богдан Сильвестрович Ступка темпераментно заявил: «Венецианск[illegible] Биеннале — это грандиозное событие, теперь и мы будем принимать в нем участие», при [illegible] поддержке в бюджет 2001 года были заложены соответствующие средства. В мекан[illegible] подготовки, входящей в сферу обязанностей Министерства культуры, я до поры до времени [illegible] вникал. Меня вполне устраивала и кандидатура Е.Карася, которого я неплохо знаю, бывал в его галерее, и кандидатура Ю.Онуха. Б.Ступка восторженно рассказывал: «Все идет прекрасно, дело горит в руках художников, это будет потрясающий проект, огромные инсталляции, показывающие пакт Молотова—Рибентроппа, Мао Цзедуна, переплывающего Янцзы». Хорошо бы понять [illegible] какое отношение имеет Мао Цзедун к Украине, но нельзя требовать от себя слишком многого [illegible] современное искусство, как известно, — дело тонкое. Помня, что 15 марта — последний срок подачи материалов для каталога, в очередной раз спрашивал, как идут дела. «Проект уже готов». Вы его видели? «Нет, но он существует в компьютере.» Между тем, гремят скандалы, в которых фигурируют О.Мазаева, В.Раевский. Чувствую, уже пора вмешиваться. Почему [illegible] подготовки окутан тайной, почему бездействует Контролирующий совет? Если мы говор[illegible] гражданском, открытом обществе, тратя государственные деньги, нельзя покупать кота в меш[illegible] Все должно делаться на виду у общественности. У нас есть Союз художников, как бы мы к нем[illegible] ни относились, Академия искусства — почему бы не посоветоваться с ними? Дальше [illegible]

находится в моем ведении, я отвечаю [illegible]
е письмо Союза художников в «Литерат[illegible]
принимать решение. Правительство назна[illegible]
орческого конкурса, его нужно срочно замен[illegible]
вича на сей счет, я услышал: «Меня подвели [illegible]
существовании виртуального проекта, но я его [illegible]
время в Москве, но Контролирующий совет [illegible]

за свои политические убеждения...

нале? Я видел письмо, о котором вы говорите,
ся Онух. Это только его личное дело, никто [illegible]
какой проект пойдут деньги. Показала бы [illegible]
не пришлось догонять ушедший поезд.

я пострадавшим за то, что он подписал
жданин Канады, а не Украины. Для меня это
роли, тем более учитывая мое пристрастное
только, с чем мы впервые выйдем на Биеннале [illegible]
ткрытость отбора участников. А ущемление
торым сегодня кто только не пользуется.

урса в Союзе художников 15 марта тоже можно
юри **Андрея Чебыкина** (комиссар Федора [illegible]

— Андрей Владимирович, не кажется ли вам, что Союзом художников побиты все рекорды приемлемой для устроения конкурсов скорости? Конкурс состоялся на следующий же день после принятия решения о его проведении, нигде не оглашался, профессиональная общественность, которая потенциально могла бы принять в нем участие, узнала о событии постфактум. Подобным же проекты О.Пинчука, В.Раевского, В.Сидоренко были извлечены, как рояль из кустов, — внезапно оказались в нужном месте в нужное время.

— Ситуацию с «роялем в кустах» спровоцировал сам Е.Карась. Он, кстати, знал, что эти проекты, дожидаясь конкурса, лежат в кабинете у Ступки. Для тендера достаточно и трех проектов.

— Почему на конкурс не был приглашен Ю.Онух, он заранее сбрасывался со счетов?

— Мы приглашали Онуха и Карася, Онух отказался прийти. (Напомним, по версии самого Ю.Онуха, он узнал о конкурсе через час после его начала.)

— Чем обосновывается выбор комиссии?

— Художники, входящие в проект (А.Савадов, В.Раевский, О.Тистол, О.Меленти (О.Мазаева), хорошо известны в мире, не раз выставлялись на той же Венецианской Биеннале. Показалось интересным также то, что в создании панно, сегодня условно называющемся «Украина», могут принимать участие и другие художники, соответствующие концепции. Такой автор, как Е.Сидоренко, им, безусловно, пригодится. Салонная скульптура Пинчука — не для Биеннале. Предоставления визуальных материалов по проекту Подольчака и Дюрича мы прождали весь день, но наше жюри было проигнорировано. К тому же, в концепции их проекта нет ни одной фразы, поясняющей, как эти мировые проблемы, заполняющие все Биеннале, Мао Цзедуна и Гевары, связаны с нами.

— Какую цель преследовал союз этим конкурсом?

— Мы показали — Союз художников что-то да значит, как и Академия искусства, где собраны не последние люди, с которыми необходимо было посоветоваться. Не исключено, если бы с ними консультировались, проект Онуха прошел бы.

Теперь конкурс вырисовывается четче, картина станет еще более понятной, если выяснить, являются ли судьи, те, безусловно, уважаемые, со слов моего собеседника, художники, которые оценивали проекты по степени выраженности в них национальной идеи, экспертами в актуальном искусстве? Учтем, что Биеннале — это форум актуального искусства, а союзная номенклатура — В.Гурин, В.Перевальский, Н.Стороженко, Л.Авраменко, И.Волощук, В.Вештак — до нынешнего момента была от него довольно далека.

Была предпринята попытка получить еще один проясняющий дело комментарий из первых уст — Валентина Раевского. На вопрос «Возможны ли такие случайные совпадения — 14 марта вы участвуете в закрытом заседании у вице-премьера, а на следующий день выигрываете конкурс проектов?» Раевский отвечать отказался, ибо в его задачи «сегодня это не входит». Как не странным поведение этого человека, имя которого связано со всеми скандалами вокруг Биеннале, но умудряющегося при этом ловко ставить в нужное время на нужную клеточку то художника с тортом, а то и чиновника с инструкцией.

Это «борьба за Биеннале», как называют происходящее, — без прикрас. Но не пробуй разобраться, кто в ней есть кто. Ясно одно — никто из ее участников не действует абсолютно честно. Никто не пытается «играть по правилам» в ситуации, когда этих правил попросту существует.

тив «соросовских оккупантов» и лоббиро
нные в своем «праве первородства» Е.К
они сделали многое, но почему-то
ть культурбюрократов в необходи
имым и осязаемым. Ни власть в лице
онфликт только на финальной его стади
димость демократического конкурса.
умпированный, в чем его справедливо
право распоряжаться деньгами и при
является монопольной профессиона
Украине современная система художеств
выглядело бы таким комичным. Впрочем,
ь — там, в Венеции, на подобные внутр
кли. На пресс-конференции Гарольда Зе
ок государств-участников и состав делег
, куратор В.Раевский, художники И.Подоль
со стороны, все не перепутать?

ОБЩЕНАЦИОНАЛЬНАЯ ГАЗЕТА

КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

СРЕДА, 25 АПРЕЛЯ 2001

ЭХО СКАНДАЛА

Как сэкономить 800 тысяч гривен

Послесловие к страстям по Венецианской биеннале

Война вокруг участия Украины в 49-й Венецианской биеннале окончена. Победили «наши». Недавно Николай Жулинский, вице-премьер по гуманитарным вопросам, возглавил оргкомитет по подготовке национальной презентации. Напомню, что он отправил в отставку куратора презентации Юрия Онуха, а вместе с ним и проект художников из Фонда Мазоха, которые готовились к поездке в Венецию более полугода. Люди искусства обиделись и моментально назвали все это «саботажем культурных интересов страны». Главным саботажником окрестили самого Жулинского и, ни много ни мало, потребовали его немедленной отставки.

Игорь Подольчак

Софья ТИТОВА
«ВЕДОМОСТИ»

ПОЧЕМУ поссорились художники с чиновниками? «Ведомости» выступили арбитрами обеих сторон конфликта и решили выяснить мнение Юрия Онуха и Николая Жулинского в форме дискуссии, которого мог бы состояться, если они хоть раз за этот перестроили.

ОНУХ: «Семь месяцев, после того как я был назначен куратором, мы работали над проектом, вкладывали свои деньги, деньги спонсоров. Никто про нас и не вспоминал. Как вдруг за два дня до подачи документов чиновники возбудились... И мы узнали, что вот Жулинский нас отправляет в отставку».

ЖУЛИНСКИЙ: «Никаких моих личных симпатий-антипатий тут нет. Когда пришло время подавать документы в дирекцию биеннале, я спросил министра культуры Богдана Ступку: кто едет в Венецию, какие коллективы выбрали и каким образом они выбирались. Он лишь развел руками. Оказывается, никакого конкурса не было. Сразу решили, что в Венецию поедет Фонд Мазоха. А тем временем тысячи всех областных союзов художников уже обратились мне с просьбой вмешаться, так как они считали, что нет открытости, интерпретируется мнение Союза и Академии искусств. И тогда я собрал совещание, где сказал, что если куратор Онух не справился со своей работой, назначайте другого».

ОНУХ: «Интересно, а почему так поздно вспомнили о конкурсе? Я не знаю, как работает Кабинет министров, но если мне еще чиновники хотели сказать, то нужно было обговорить это с самого начала: выпускать это объявление, определить границы, решить — кто будет в жюри. И все это оформить официально на бумаге. Есть такие документы? Я их не видел. Какие могут быть претензии? Я ведь пять раз так, как мне дают время. Выходит, дают свободу, а потом требуют выполнения неких «правил игры», когда никто не работа над проектом».

ЖУЛИНСКИЙ: «Нет у них никакого проекта! Он существует в каком-то виртуальном мире, в компьютере. Никому его не показали. Так на что же деньги государственные лежат? 800 тысяч гривен выделяется на участие в биеннале, верно же? Отрицательный ответ Онухом не встречался, но думаю, там замешаны какие-то интересные интересы...»

ОНУХ: «Глупости! Какие интересы? Какие методы? 800 тысяч, по которым никто ни копейки не получил — это вообще очень мало для презентации, одна аренда помещения чего стоит... Мы поэтому искали западные инвестиционные инвестиции, договаривались со спонсорами. Так что уж чего-чего, а корысти тут никакой».

Во-вторых, проект существует и постоянно развивается. Действительно, многое пока сидит в компьютере, но отдельные детали можно увидеть живьем. Однако для этого надо ПРИЙТИ к художникам! Пригласить проект в министерство просто невозможно. Но я считаю, что дело не в этом. Кому, зачем я должен был его показывать?! Ступке? Жулинскому? Тогда они становятся цензорами, государственными судьями, которые решают, хорошее это искусство или плохое. Кроме того, я давно представил расписанную на бумаге идею, концепцию проекта, и чиновники с ней согласились. А теперь что же? Идея хороша — картинки не нравятся? Зачем тогда куратор? Пусть сразу Жулинский бы им и стал. Только тогда он он, не Ступка представление не имеют о современном искусстве. Впрочем, как и о правилах Венецианской биеннале... Не понимают, в чем дело вообще. Во всем мире это принимает так: структура назначает профессионалов — кураторов, комиссаров, — и после этого перестает вмешиваться. Министр никуда не ходит и ничего не оценивает».

ЖУЛИНСКИЙ: «Но я долго на во что не вмешивался! А потом сказал: давайте наводить порядок. Просто потому, что в правительстве я отвечаю за финансовую прозрачность и ясность. Чтобы деньги правильно распределялись. Я сказал: просто так мы деньги не дадим! Пока не будет проекта, пока не будет официальной заявки на биеннале — ни копейки не переведем. И пожалуйста — назначили нового куратора и комиссара. Они провели конкурс, выбрали других художников. Между прочим, если у Онуха и Фонда Мазоха такой был проект — никто не мешал им тоже участвовать в этом конкурсе».

ОНУХ: «Как можно участвовать в том, в чем ты не знаешь?! Пан Рагвский, став новым куратором, никого не проинформировал о конкурсе. То, что они устроили, — полнейшая фикция. Абсурд. 13 марта решили, что надо устроить конкурс, а 15-го — уже провели! Что тут скажешь? Устроили в Союзе художников «черную раду». Меня даже не пригласили. Получилось, что нас обвинили в том, что мы незаконно работали, а сами еще более незаконно поступили».

ЖУЛИНСКИЙ: «Несмотря на скандал, наша, украинская, презентация обязательно будет представлена на 49-й биеннале».

ОНУХ: «В конце марта директор Венецианской биеннале г-н Земпи зачитал на пресс-конференции список национальных презентаций. Украины среди них не было. Не знаю, может быть, потом и есть...»

P. S. На прошлой неделе министр культуры Богдан Ступка представил на пресс-конференции художественный совет, который и назначил новым куратором Валентин Рагвский. Ровесник сам признался, что нельзя назвать конкурсом то, что произошло 15 марта, однако, мол, формальности были соблюдены. О проекте было сказано лишь, что он «рассмотрен» и что никакого эпатажного радикализма Украина в Венеции не покажет. Богдан Ступка сетовал, что ему жаль, что «мы уже все решили, какой будет наша презентация и заметит ли ее кто-либо, главное — добраться бы в Венецию... А по вопросу, что случится, если Украина не будет представлена на биеннале, министр сказал: «Ничего не случится, просто сэкономим 800 тысяч». Может, действительно это лучший вариант?

ПРОЕКТ

Хрущев торгует обувью

Софья ТИТОВА
«ВЕДОМОСТИ»

Вафлее на Липках сидят себе тихонько, попивая зеленый чай, двое кристоторов. Сидят и поверить не могут, каким повезло. Имею в виду двух Игорей — Дюрича и Подольчака, великих эпатажников из Фонда Мазоха. Это ж подумать только, какую услугу за бесплатно оказали им украинские чиновники во главе с г-ном Жулинским. Измучили, «репрессировали» — не пускают в Венецию! Какой пиар, какой резонанс... Идеальный рекламный проект.

Дело в том, что «мизонисты», хоть и несгибаемые-репрессированные, а на биеннале-то — поедут. Да, это будет не национальная под эгидой государства, а самостоятельная презентация.

Сейчас Дюрич с Подольчаком как раз заняты поиском инвесторов. В Венеции уже подмешивают помещение под экспозицию. Причем мизонисты в своем стиле — ужасно хотят арендовать все туалеты биеннале, наполнить их искусством. И пусть национальная экспозиция во главе с культурным вице-премьером покажет Украину красивым перелом. Дюрич с Подольчаком всерьез намерены повернуть «нашу избушку» к Европе задом.

На днях в киевском офисе Фонда удалось увидеть проект. Тот самый, который хотел дисперять господин Жулинский. Допускаю, если бы его желание исполнилось, то просмотр первой же инсталляции повлек бы за собой вызов «скорой помощи». «Великие художники XX века» — новейшая инсталляция — такое у проекта название. Никаких пикассо и ван Гогов — знаменитые творцы столетия мизонисты делают Трумена с Гитлером, Хрущева с Мао, Фрейда с Дюрером и физика Эйнштейна. Всего — двенадцать имен. Каждый выступает в качестве художника, современного художника-создателя, который не лишает мастера, а делает проекты. Поступать ботинком по трибуне ООН. Истребить воробьев по всему Китаю, чтобы не съели урожай. Предлагать и сбросить атомную бомбу, а потом показать роскошный «гриб» по только что изобретенному телевизору. Дюрич с Подольчаком идут дальше. Их художники не только творят. Они подзарабатывают, приторговывают своими именами, превращая их в ходовой бренд. У Хрущева — сеть обувных магазинов. Супруги Кох наладили производство торшеров из человеческой кожи. А или «Дюрчик» украшает детские презервативы...

Естественно, все детали проекта предельно откровенны. И если Аль Капоне засовывал пальчики в задний проход своих клиентов, то именно это и показывают Дюрич с Подольчаком.

— Когда Онух остановил свой выбор на Фонде Мазоха, для нас это было крайне неожиданно, — вспоминает Игорь Дюрич. — Сразу было ясно, что нас подло чиновники нас отстранят. Вопрос был — когда. Теперь все стало на свои места.

Использованы работы художника Игоря Подольчака

Ольга Николенко http://www.ukraina.ru/CULTURE/2001/04/25/bien.shtml 26.04.01

Состоявшаяся в конце прошлой недели пресс-конференция, посвященная участию Украины в 49 Венецианской биеннале, очевидно не станет последней точкой в интригующей ситуации, которую можно расценить как наиболее скандальную в истории украинского изобразительного искусства последних лет.

Решение об участии украинской экспозиции в 49 Венецианской биеннале было принято в сентябре 2000 года. Комиссаром национальной презентации назначен Евгений Карась, куратором - Ежи Онух. В январе этого же года Игорь Дюрич и Игорь Подольчак, фундаторы Фонда Захер-Мазоха, были названы в качестве авторов презентационного проекта. Финальный срок представления материалов визуальной секции Венецианской биеннале истек 15 марта 2001 года. Однако, 14 марта 2001 распоряжением Кабинета министров Ежи Онух отстранен от должности куратора. Куратором проекта был назначен председатель Государственной службы контроля за перемещением культурных ценностей Александр Федорук.

О том, что определение участников этого представительного форума современного изобразительного искусства - вопрос дискуссионный, можно было догадаться еще зимой этого года. Наиболее выразительным эпизодом на этом этапе был акт "сладкого терроризма", совершенный художником Арсеном Савадовым по отношению к тогдашнему куратору украинского проекта Ежи Онуху. Метко запустив в лицо последнему киевский торт, господин Савадов продемонстрировал свое несогласие с предложенными кандидатурами участников биеннале - Игорем Дюричем и Игорем Подольчаком.

Некоторое время спустя, мысль о несоответствии господ Дюрича и Подольчака высокому статусу события распространилась по всем властным инстанциям: от Союза художников до вице-премьера Николая Жулинского.

Ежи Онух и Николай Жулинский на открытии выставки Энди Уорхола

Комиссар Евгений Карась и куратор Ежи Онух были отстранены. На их место распоряжением кабинета министров были назначены соответственно Александр Федорук и Валентин Раевский. Спешно был проведен конкурс художественных проектов, которые, оказались настолько хороши, что выбирать между ними было бы кощунственно. Результатом стал целый список достойных художников, разных по стилю и форме художественного выражения. Украинский проект концептуально скопировал идею коллективных выставок Союза художников.

В промежутках между этими событиями было много всякого. Среди прочего, эмоциональное выяснение вопроса, кто же на самом деле является официальным представителем Украины во время совета кураторов и комиссаров в Венеции. Поиски политической подоплеки отстранения рабочей группы первого созыва - в разгар антикучмовской кампании господин Онух поставил свою подпись под известным письмом "Недобитых украинских интеллектуалов". Коллективное письмо членов Союза художников в газету "Литературная украина", выдержанное в стиле суровых 30-х годов. Пресс-конференция одной стороны под лозунгом "No pasaran!". Пресс-конференция другой, с призывом "Не делать из нас мальчиков".

Стилистически все это было выдержано в духе национальных традиций и норм поведения. Но нерешенной осталась следующая проблема - Венецианская биенале является устоявшимся механизмом, с жесткими правилами, регламентами и сроками исполнения. Так вышло, что по этим правилам сыграла именно первая

Если Оцуки бы представили в время

але именно они

ва биеннале именно они
ем, представители второй
вам Валентина Раевского
ли из этого, что вопрос о

опрос. Как стало известно
ина Раевского, деньги от
может быть единственным
фоне этого, оптимизм
тянутым.

http://www.ukraina.ru/CULTURE/2001/04/25/

Политическое сетевое издание "**PART.ORG.UA**"
Сейчас: 31.05.2001, 14:42:58

Игорь Подольчак: «Мы освободили народ Украины от «эдипового» комплекса»

Художник-концептуалист, один из основателей творческой группы «Фонд Мазоха» Игорь Подольчак для Part.org.ua

24.05.2001

В последнее время политическая жизнь начинает приобретать форму художественных акций. Происходит карнавализация политической жизни, но это уже тоже не назовешь маргинесом. Ясно откуда это черпается. В этом смысле политический маргинес, который перестает быть таковым, черпает какие-то творческие идеи из современного искусства, идеи которого во всем мире уже «майнстрим». Я имею в виду идеологические вещи. Последние антикучмовские события: сжигание чучел, собирание крови, выстраивание триумфальных арок — это новое явление для политической жизни страны, хотя в современном искусстве эти формы и методы давно отработаны.

"Фонд Мазоха" — творческая группа, основанная в 1991году Игорем Подольчаком, Игорем Дюричем и Романом Виктюком во Львове. "Фонд" — одна из самых известных украинских художественных групп. Его художественные проекты- "Art in Space", "Мавзолей для президента", "Climax", "Беспредел гуманизма", " Беспредел садомазохизма", "С Днем Победы, герр Мюллер", "Последний еврейский погром" - имели весьма большой общественный резонанс. Художественные акции "Фонда Мазоха" жестко иронические, в них всегда ощутим политический, социальный или исторический контекст проекта. С одним из отцов-основателей "Фонда Мазоха" беседует корреспондент Part.org.ua Константин Гончарук

К. Г. — При каких обстоятельствах состоялась встреча Дюрича,

Подольчака и Виктюка — основателей «Фонда Мазоха»?

И. Подольчак — В 1989 году я начал проводить международное бьеннале графики во Львове и соответственно занимался поиском... Дюрич тогда был директором коммерческой фирмы, которая решила поддерживать это культурное начинание. Таковы были обстоятельства нашей встречи с Игорем Дюричем. Потом поддержка переросла в сотрудничество, а сотрудничество — в соавторство. Дюрич был еще до этого много лет знаком с Виктюком, собственно он и меня с ним познакомил. При каких обстоятельствах?...

К. Г. — Как это обычно происходит в истории — случайно?

И. Подольчак — В значительной мере, да. Хотя, что такое случайность? Это заранее подготовленная случайность.

К. Г. — Для меня всегда загадка, как люди пересекаются в жизни?

И. Подольчак — Если рождение случайно, то все остальное тоже случайно. Если человек занимается каким-то родом деятельности, то рано или поздно пересечение людей, живущих в одном профессиональном или, точнее говоря, в одном смысловом пространстве, неизбежно.

К. Г. — Я как раз вчера за ужином в тот момент, когда захотел попить чаю, а оказалось, что дома нет заварки, размышлял над этим — жизнь это случайность.

И. Подольчак — Случайность может быть неожиданной. Но если проследить те обстоятельства, которые ей предшествовали, то понимаешь, что жизнь - лишь условно случайность.

К. Г. — Тогда давайте бабахнем по концептуальным вещам. В чем состоит Ваш творческий метод?

И. Подольчак — Это сложно. Это понятие более философское.

К. Г. — Знаем, знаем, вот стихи, например, растут из сора...

И. Подольчак — Ну, это не метод. Из чего это произрастает, происходит? Ну, это тоже сложно сказать. Тема творчества она всегда загадочна. Можно было бы спекулировать по этому поводу…

К. Г. — Вот и давайте поспекулируем.

И. Подольчак — Пусть спекулирует методология. Социалистическая методология, например, очень много внимания уделяла методу, и где она теперь?

К. Г. — Какой образ, рожденный Вашим воображением, не удалось реализовать?

И. Подольчак — Наверное, все-таки не образ, а какие-то идеи, проекты. Все идеи, которые рождались и были достаточны зрелыми, они были мной материализованы.

К. Г. — Назовите болевые точки общества, в которые Вам не удается

попасть Вашим творчеством, а хотелось бы?

И. Подольчак — Эти точки есть константные и ситуативные. В константные мы периодически попадаем. А ситуативные появляются время от времени, также спонтанно возникает творческое желание в них попадать… но я не уверен покажутся ли они интересными мне завтра или даже через час….

К. Г. — Согласились бы Вы с утверждением, что наше общество постмодернистично, то есть в нем нет ни центра, ни окраин, ни верха, ни низа, и если говорить о проблемах, то все может быть проблемой — сплошная болевая точка?

И. Подольчак — Все значительно проще, наше общество не постмодернистично в этом смысле. Оно не зрело, потому что постмодернизм — это надстройка зрелого общества. Там многое должно произойти, многое должно состояться. А у нас очень мало произошло — еще меньше состоялось. Здесь все проще. С точки зрения общественного, политического, экономического, технического, вообще цивилизационного развития, очень много нерешенных проблем.

К. Г. — А с Вами состоялось? То есть, в этом смысле, Вы уже постмодернист?

И. Подольчак — Как художник я считаю себя зрелым. Как человек, наверное, тоже да. Так или иначе, я живу в этом обществе и нахожусь с ним во взаимодействии. Да, наверное, я очень зрелый, а общество наоборот — отсюда возникает конфликт личности и общества.

К. Г. — А что происходит на маргинесах нашего общества?

И. Подольчак — Почти все, потому что общество само по себе маргинально. Вообще можно говорить о социальном, политическом, художественном маргинесе — они все довольно разные. И, например, художественный маргинес никак не пересекается с политическим.

К. Г. — То есть Вы в избирательных компаниях никогда не участвовали?

И. Подольчак — Нет. Я в избирательных компаниях участвовал. Но это не маргинес — это, наоборот, «майнстрим». Но с ним все понятно — он всегда на поверхности, и более или менее очерчен. А маргинесы, если не говорить о социальном — алкоголизм, наркомания, бездомность или еще что-то, — то они практически никак не пересекаются. Правда, иногда творческий маргинес пытается утилизировать какой-нибудь социальный маргинес, а политический — творческий. В последнее время политическая жизнь начинает приобретать форму художественных акций. Происходит карнавализация политической жизни, но это уже тоже не назовешь маргинесом. Ясно откуда это произрастает. Откуда это черпается. В этом смысле политический маргинес, который перестает быть таковым, черпает какие-то творческие идеи из современного искусства, идеи которого во всем мире уже «майнстрим». Я имею в виду идеологические вещи. Последние антикучмовские события: сжигание чучел, собирание крови, выстраивание триумфальных арок — это новое явление для политической жизни страны, хотя в современном искусстве эти формы и методы давно отработаны.

К. Г. — Не собираетесь ли Вы соорудить мавзолей для нынешнего президента?

И. Подольчак — А зачем? Я думаю, что ему не нужен мавзолей. Ведь тот мавзолей, который мы делали для предыдущего президента (Проект «Мавзолей для президента»: портрет Леонида Кравчука, который был помещен в банку со смальцем, становился видимым при ее нагревании — **К. Г.**) — это некая символическая форма убийства, инициация и избавление от авторитета отца. Это не в чистом виде мавзолей, как памятник личности.

К. Г. — Тогда действительно это была символическая акция.

И. Подольчак — Действительно, можно трактовать так, что мы освободили народ Украины от «эдипового» комплекса. Он несколько освободился, дозрел за эти годы и начал вести себя еще не как взрослый, но хотя бы уже не как подросток. В некотором смысле это признак вызревания нации, когда «отца» перестают слушать. Сначала конфликтуют, а потом махают рукой.

К. Г. —Получили ли Вы ответ от кого-нибудь из пяти тысяч жителей Берлина по фамилии Мюллер, которых Вы поздравили с днем Победы?

И. Подольчак — От некоторых да. Всего около пятидесяти ответов.

К. Г. — И что писали?

И. Подольчак — Недоумевали. Они не понимали с чем их поздравляют.

К. Г. — Мне трудно представить, что немцы вообще ничего не знают о Второй мировой войне.

И. Подольчак — Не в этом дело. Ведь традиция поздравлять с днем победы им совершенно непонятна. А ведь это была просто открытка, где даже минимальная часть идеологии не была изложена специально. «Бэкграундом» этому служил посыл, что по прошествии пятидесяти лет оказалось, что они как раз являются не побежденным, а победившим народом: единая Германия — разваленный Союз. Сильное политически экономически «побежденное» государство и совершенно слабый «победитель» в состоянии системного кризиса.

К. Г. — Этот исторический парадокс у нас зафиксирован в знаковой оговорке: «Поздравляю с днем победы над Великой Германией». Но есть и другая сторона - комплекс вины присущий уже послевоенным поколениям немцев.

И. Подольчак — По-моему, сейчас – это цивилизационная болезнь. Все развитые народы испытывают комплекс вины: австралийцы перед аборигенами, американцы перед индейцами и черными, немцы — к евреям, цыганам, «остарбайтерам» и еще кому-то, французы — к арабам, англичане — к половине мира. В общем, все страдают комплексом вины. Пытаются его каким-то образом разрешить.

К. Г. — В принципе это логический ряд можно продолжить: русские испытывают чувство вины перед украинцами, или наоборот?

И. Подольчак — Вряд ли. Мы еще не настолько цивилизационно развиты. Это уже на следующем этапе мы начнем испытывать по отношению друг к другу чувство вины, страдать. Может быть это нормально, и каждый народ должен через это пройти в какой-то стадии своего развития. Тем более, что нам - русским и украинцам есть от чего испытывать вину не только по отношению друг к другу, а по отношению к тем же евреям, цыганам, татарам.

К. Г. — Только процесс покаяния может быть сложнее для тех, кто наполовину русский, наполовину украинец.

И. Подольчак — А почему? Разве что, если это не будет происходить в пределах одного государства. А так, очень сложно будет русским — гражданам Украины — испытывать чувство вины, как-то его реализовать или материализовать по отношению к украинцам в одном государстве.

К. Г. — Не выставляли ли Вы счет Национальной гвардии Украины за

разгромленную экспозицию «Последний еврейский погром»?

И. Подольчак — Нет, не выставляли. И не собирались. Не имеет смысла делать бессмысленные во всех отношениях движения. Денег бы мы не получили. Вряд ли мы также смогли бы облечь это в форму, чтобы получить новый художественный продукт из этого.

К. Г. —В принципе, Вы к скандалам не стремитесь. Это само собой получается?

И. Подольчак — Скандалы — это в некотором роде инструмент. Скандал как самоцель — нет. А скандал, который усиливает внимание к тому, что ты делаешь, обостряет его, тогда это осмыслено.

К. Г. — Готовите ли Вы проект на Венецианское Биеннале?

И. Подольчак — Нет, альтернативный не готовим. Сама формулировка вопроса некорректна, потому что ретроспективно мы были представителями Национальной презентации. Потом государство в лице некоторых чиновников посчитало, что эту ситуацию надо изменить и предложило сделать это другим художникам. Но мы свой проект начали делать и продолжаем. Он уже фактически готов. В какой-то форме он будет представлен на Биеннале. Павильона не нужно, да это и невозможно.

Подготовил Константин Гончарук

Все права защищены © 2000.

Знакомтесь:

художники

Игорь Подольчак

Игорь Дюрич

С 10 июня по 4 ноября сего года Украина впервые будет презентовать свое современное искусство на знаменитой международной выставке Биенналле в Венеции. По престижу в мире искусства эту выставку можно сравнить с Олимпийскими играми в спорте. Среди проектов, представленных отечественными художниками для участия в Биенналле, куратор украинской национальной презентации Ежи Онух отдал предпочтение проекту Игоря Подольчака и Игоря Дюрича (Фонд Мазоха). Казалось, победители определены, но судьба распорядилась иначе... Не вникая в суетные подробности чиновничьих интриг, отдадим должное таланту художников, чьи имена известны в среде знатоков и почитателей современного искусства.

Игорь Подольчак — львовянин, 38 лет. График, дизайнер, участник 150-ти международных выставок; 20-ти персональных выставок в странах Европы, Азии, Северной Америки и Австралии.

Игорь Дюрич — родом из Днепропетровска, 40 лет, художник, директор Фонда, куратор, соорганизатор более 30-ти интернациональных выставок, двух международных Биенналле графики.

Они молоды, образованы, талантливы. Как и большинство творческих людей, уже давно живут в XXI веке, с его новыми истинами и мерками. Они попрощались с XX веком, где все мы были свидетелями взлета и падений глобальных идей: коммунизма, фашизма, марксизма, дарвинизма, фридизма. Новый век принесет свои персонажи — святых и негодяев, политиков и мистиков. По новым меркам будут жить и творить новые герои. И художники, подобно мудрецам, будут искать в своей лаборатории магическую формулу, которая превратит «черное солнце в золотой камень»...

Мы встретились в киевском офисе, где художники готовят выставочный материал к отправке в Варшаву в Центр Современного искусства, что в замке Уяздовским. Беседуем с Игорем Дюричем, он — натура философская, для него расставить акценты в просветительской беседе — бальзам на душу.

— Игорь, каким Вы видите художника в XXI века?

— Новый век — это новая действительность, новые мерки, а дело художника освоить ее эстетически. И тут вызов неизбежен... Вызов лицемерию, лжи общества — каким образом можно заставить отказаться от них? Необходим скандал? эпатаж? Они соблазнительны, и все же... необозримы глубины добра и зла, контраст света и тени — и в эти глубины каждый художник проникает по-своему.

— Своему Фонду Вы дали название «Мазоха», окрестив его так в честь Леопольда Мазохи, писателя XIX века, чьи произведения породили у психиатров того времени новый диагноз: мазохизм, т. е. стремление к специфическим удовольствиям. Название Фонда расценим как эпатаж, не так ли?

— Да нет. Тут дело обстоит проще: десять лет назад, встретившись с Игорем Подольчаком во Львове, решили организовать свой Фонд. Как его назвать? Тут вспомнили, что Львов — родина известного всему миру Леопольда фон Захер-Мазоха. Более известной личности, проживающей в свое время во Львове, нами не обнаружено, поэтому отдали предпочтение австро-венгерскому офицеру и писателю Захер-Мазохе.
— Проекты Фонда Мазоха оказались весьма необычными...

фото: Николай Гавлюк

— Вы имеете в виду проект «Искусство в космосе»? Да, это была первая громкая акция нашего фонда —офорты Подольчака на борту орбитальной станции «Мир». В чем смысл? Нет выставки, нет зрителя, нет земного тяготения, произведение живет своей жизнью, вне культурного контекста... Это — мерки будущего. Игорь Подольчак, чьи оффорты уже прошли самые немыслимые испытания, не отрываясь от работы, изредка кивает головой. Пора переключиться на него:

— Смотрю на Ваши картины со смешным чувством тревоги, — да нет, я не боюсь, что картины на меня упадут, — тревогу порождает деформация форм, пластики... и я себя спрашиваю: хочет ли художник быть понятым?

— Язык моих картин нейтрален — отсутствует боль, гнев, сострадание. Вполне можно обойтись без идеи — тогда и открываются широкий простор для зрительской симпатии и антипатии...

— Удивительно тонкой работы графика... Как художник-график испытывает влечение к сатире?

— Это одна из интонаций моих картин, возможно, грубоватая, мужская интонация... каждый «выговаривается» по-своему.

— Судя по тому, что ваши работы приобретены лучшими музеями современного искусства Европы, Египта, Израиля, поклонников и ценителей у вас предостаточно...
Игорь пожимает плечами и улыбается.

Да, он востребован. Подольчак рисует свою собственную мистерию, и она находит отклик у зрителей — вот ответ на многие вопросы.

Произведение искусства хорошо тогда, когда вызвано необходимостью, — такое суждение высказал знаменитый поэт Рильке. Врачевать общество. Преодолевать противоречия между человеческой природой и технотронной действительностью. Избавляться от лжеидей и лжепророков — мало ли работы художникам, у кого чувство протеста, дух бунтарства и огонь таланта — неистребимы.

Ненашева Елена Николаевна

фото: Николай Гавлюк

9 771508 345016 06 >

arteon

MAGAZYN O SZTUCE

nr 6(14) CZERWIEC 2001 cena 5 zł (w tym 7% VAT)

ISSN 1508-3454 INDEKS 358010

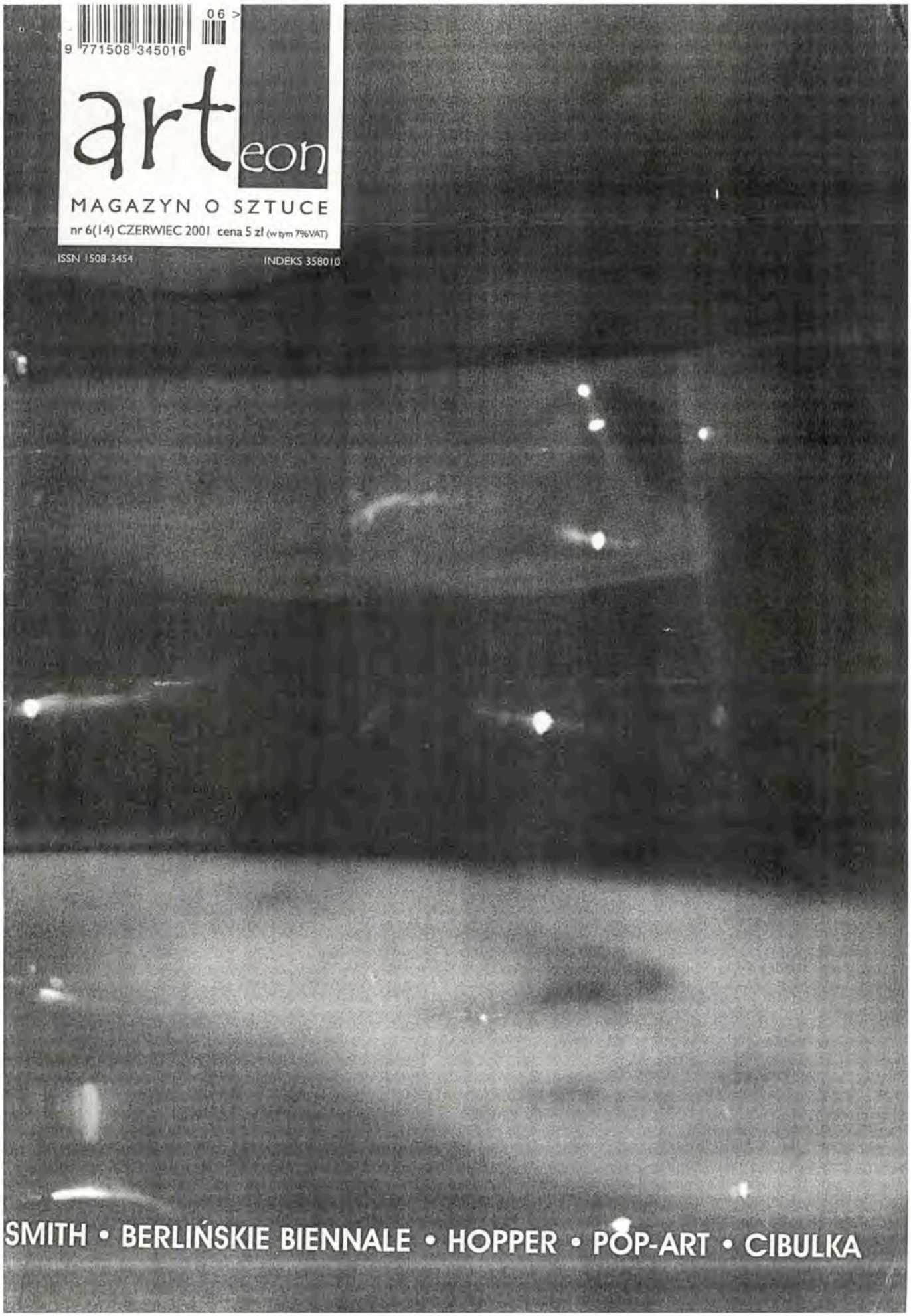

SMITH • BERLIŃSKIE BIENNALE • HOPPER • POP-ART • CIBULKA

Jerzy Onuch

HISTORIA I PRZEZNACZENIE

O Międzynarodowej Fundacji Centrum Sztuki Współczesnej w Kijowie

Dean Karr, „Skin", 1993 r. Wystawa „Corpus Delicti", MFCSW w Kijowie. fot. Archiwum MFCSW w Kijowie

Nie jest łatwo przewidzieć, jak potoczy się nasze życie. To historia i przeznaczenie kierują naszymi wędrówkami po świecie. Zaczęło się w latach 20. od przyjazdu z Rosji do Polski mojego dziadka białogwardzisty.

Wyjechałem z kraju w 1986 r. do Kanady, dokąd zostałem zaproszony na Expo. Mieszkałem w USA w Nowym Jorku, a potem w Kanadzie w Toronto. Pierwszy raz wróciłem do Polski w 1991 r. Decyzję o wyjeździe podjąłem w roku 1986, a więc w okresie, gdy w kraju nastała tzw. mała stabilizacja. Był to czas, który dobrze ilustruje powiedzenie: „Niby widzisz niebo, ale jak podniesiesz głowę, w coś nią uderzysz". Po okresie buntu, walki, oporu nastąpiła stagnacja i pewne zwątpienie. Znowu wydawało się, że taki stan może trwać następnych 10 lat. To naturalne, że ludzie chcieli normalnie żyć, ale było to męczące i beznadziejne. Miałem już 32 lata, chciałem spróbować czegoś innego, a sytuacja nie pozwoliła takiemu miejscu, jakim była Galeria Dziekanka, z którą byłem związany, rozwijać się.

Do 1986 r. kierowałem z Tomkiem Sikorskim Galerią Dziekanka w Warszawie. Po moim wyjeździe Tomek przez jakiś czas sam ją prowadził, ale i on postanowił odejść. Nasza galeria miała mocną pozycję. Organizowaliśmy dobre wystawy. Oprócz młodych wystawiali tam również artyści establishmentu: Tomasz Ciecierski, Edward Dwurnik, Stefan Gierowski. Dziekanka liczyła się, bo działo się w niej coś ciekawego. Nie mieliśmy możliwości lansowania młodych artystów, ale nawet nie bardzo o tym myśleliśmy. Dlatego wielu naszych artystów przeszło do „ekstraklasy" (np. do Foksalu), a więc do miejsc, które dawały większe możliwości kariery. Tak zrobili Leon Tarasewicz i Mirosław Bałka.

Dziekanka istniała dzięki grupie młodych ludzi, którzy chcieli coś zrobić, w czymś interesującym uczestniczyć. Była ona sprawą generacji, dlatego musiała symbolicznie umrzeć - konieczny był moment oczyszczenia. Nasi następcy weszli po nas w sytuację i instytucję mającą swoją aurę, swoje związki i układy. Nie rozumieli tego, że artyści związani z Dziekan-

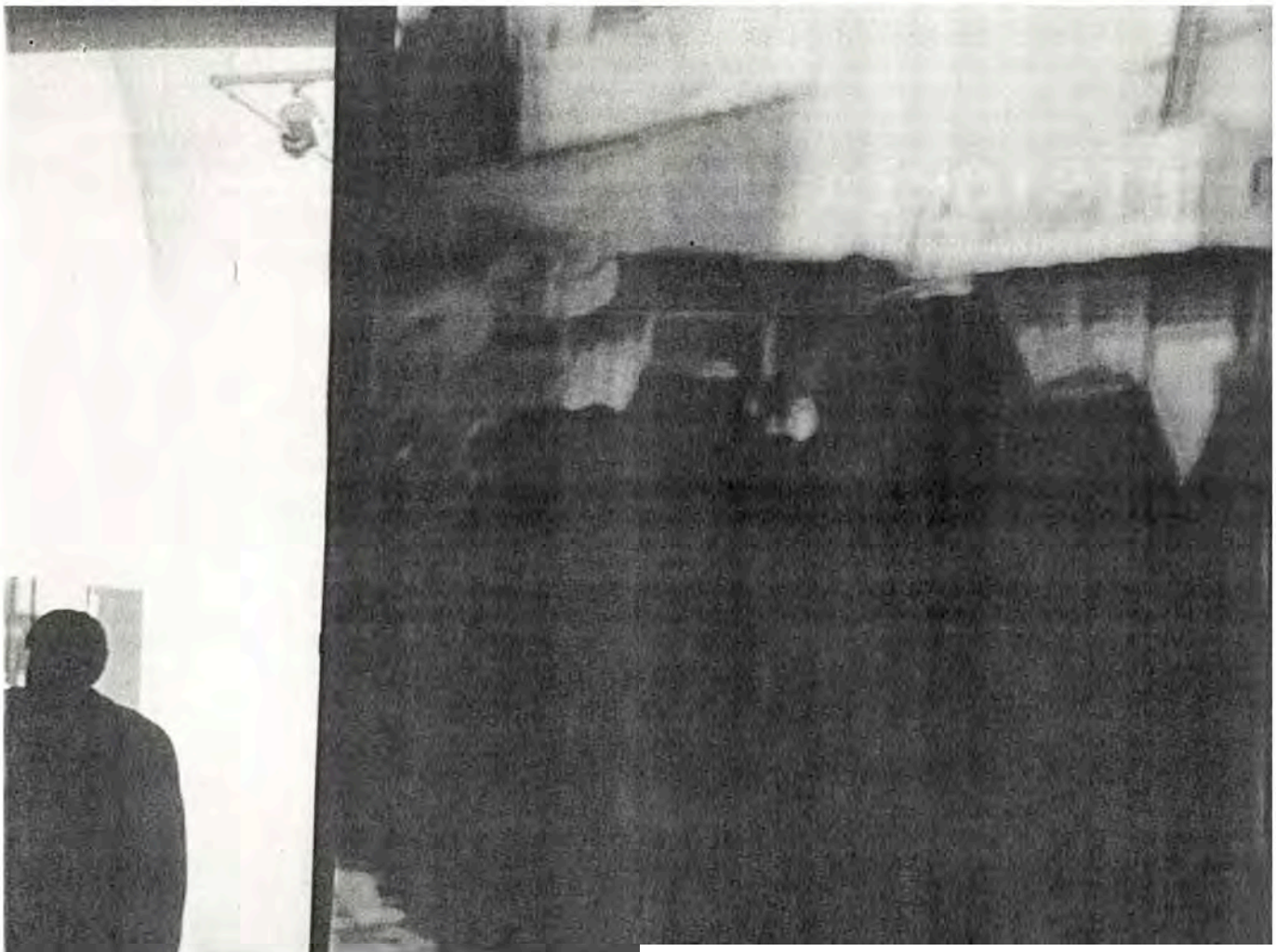

Oleh Holosiy, „Nie trzeba, Sieroza", olej, 1991 r.
Fot. Archiwum MFCSW w Kijowie

ką mogą im odmów
musiało się skończy
tym niczego tragiczn
ny proces rodzenia s
ludzkich inicjatyw.
do tego przywyknąć
ta pracy w Dziekanc
gra, ale bez nadmier
Pierwszy raz na Uk
łem w 1991 r., zapro
nale Sztuki Ukraińsk
w Lwowie. Wygłosi
łem członkiem jury
dżałem tu jeszcze ki
załem kontakty z
tworzących tzw. Kom
której należał międ
Holosiy, Sasha Hnyly
ko, Sasha Soloviov,
W 1993 r. przygotov
wystawę sztuki ukra
pt. „Stepy Europy"
Ujazdowski. Pokaz
Ukrainy wymykająca
wi prowincjonalnego
ki rosyjskiej.
W roku 1994 zaprop
ganizowanie Centru
rzesnej w Kijowie,
przez Fundację Sor

Fragment wystawy młodych artystów z Odessy MFCSW w Kijowie.
Fot. Archiwum MFCSW w Kijowie

Dopiero w styczniu 1999 r. zostaliśmy zarejestrowani jako niezależna Międzynarodowa Fundacja Centrum Sztuki Współczesnej. Oprócz działalności galeryjnej uruchomiliśmy także programy edukacyjne. Powstał kijowski Międzynarodowy Festiwal Sztuki Medialnej. Mamy bibliotekę z pismami artystycznymi ze świata: USA, Kanady, Czech, Francji. Niestety, nie ma pism z Polski. Dla zainteresowanych sztuką ciągle wzorcami są pisma artystyczne wychodzące w Rosji. Jest tak nie tylko z powodu nieznajomości języków obcych, ale - kto wie, czy nie bardziej - z powodu „kulturowego" ciążenia ku Moskwie. Na Ukrainie jest jeden ukazujący się dość regularnie magazyn o sztuce, „Galeria" wydawana jest przez stowarzyszenie galerystów ukraińskich i Soviart. Jak na razie pismom artystycznym jest bardzo trudno znaleźć swoje miejsce na tutejszym rynku i nie widać, niestety, zielonego światła w tym tunelu.

Centrum Sztuki Współczesnej ma duży wpływ na życie kulturalne Kijowa. Nie jest to tylko kwestia pieniędzy, ale także organizacji i poziomu artystycznego. Koszt programu, który realizujemy, wynosi około 250 tys. dolarów, a gwarantowany przez Sorosa budżet to 75 tys. i co roku maleje. Wkrótce sami będziemy musieli zdobywać całą kwotę na realizację projektu. Pokazujemy międzynarodowych twórców tej miary co Andy Warhol, Janis Kunelis, Joseph Beuys, Ilia Kabakov, Joseph Kosuth, a to daje nam możliwość znalezienia sponsorów i wyrobienia odpowiedniej pozycji. Ale pokazujemy także artystów ukraińskich, wpisując ich w ten sposób w międzynarodowy kontekst. Niedawno zrobiliśmy wystawę grupy artystów z Odessy, a następna ekspozycja będzie poświęcona sztuce wideo Amerykanina Tony'ego Ouslera. Tę prezentację realizujemy we współpracy z Zamkiem Ujazdowskim. Będzie kosztowała ok. 10 tys. dolarów. Finansowo wspierają nas przy tym przedsięwzięciu m.in. Amerykański Departament Stanu oraz Instytut Polski w Kijowie. Zdobywamy pieniądze od różnych firm przez cały rok na takie imprezy, jak nasz festiwal sztuki medialnej. Centrum ma wielu partnerów, bo mamy już ugruntowaną pozycję i gwarantujemy produkt na wysokim poziomie.

Do udziału w najbliższym Biennale w Wenecji zostało po raz pierwszy zaproszonych kilku artystów z Ukrainy: Kabakov, Maruszczenko i Royburd. Przekonałem Ministerstwo Kultury, by Ukraina wzięła udział w biennale, prezentując po raz pierwszy sztukę swojego narodu. Wyznaczono komisarza, zostałem zaproszony jako kurator, ale niestety wielu ludziom to się nie spodobało. Wykorzystano argument wewnętrznej sytuacji politycznej Ukrainy oraz fakt, że nie mam obywatelstwa i podpisałem list inteligencji ukraińskiej, wyrażający wotum nieufności wobec prezydenta Kuczmy. Swoją inicjatywą „wszedłem w drogę" tutejszemu związkowi artystów, a ten nie jest chętny do dzielenia się swoją władzą i wpływami. Byłem niewygodny dla zbyt wielu osób, dlatego musiałem odejść. Władze mianowały inną osobę na stanowisko kuratora.

Taka jest moja historia, ale wierzę, że moja praca na Ukrainie w końcu przyniesie owoce - być może jeszcze nie dzisiaj, jeszcze nie jutro, ale innej drogi nie ma.

Oleg Kulik, „Lolita", 2000 r.
Fot. Archiwum MFCSW w Kijowie

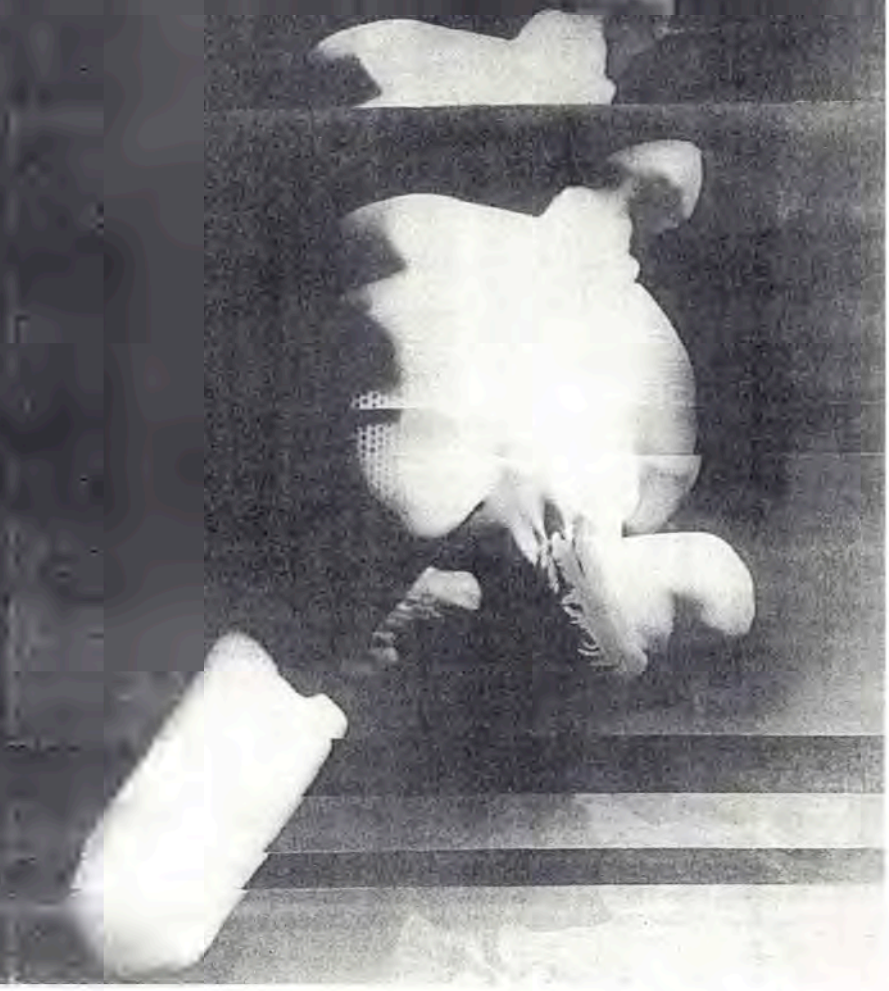

Igor Podolczak, „FO-4-1996"
Fot. Archiwum MFCSW w Kijowie

Светская жизнь с Эриком Фальком

О НИХ БУДУТ ГОВОРИТЬ

В первом номере 2001 года мы называем пятерку ярких персонажей, которые, уверены, неоднократно будут в центре внимания столичного светского общества в этом году.

Продюсер компании с экстравагантным названием Studio Impossible СВЕТЛАНА ВОЛЬНОВА занимается несколькими рафинированными дизайнерами. После небывалой для Украины подачи коллекции аксессуаров Тамары Мухиной она положила глаз на кутюрные идеи Константина Кравца. Но уже не только мода находится в сфере интересов невозможной Вольновой. Ее амбиция - транслировать стиль жизни для избранных. Насколько далеко будет простираться гипнотическое влияние ослепительного образа Светланы, покажет время.

Месяц длились переговоры уважаемого украинского издателя Джеда Сандена с КОНСТАНТИНОМ ДОРОШЕНКО. В результате влиятельный журналист все-таки оставил престижную должность редактора отдела "Культура и общество" украинской редакции "Коммерсанта" и согласился возглавить новый проект Сандена - журнал "Афиша". И вправду, кому, как не Дорошенко, быть главным редактором и лицом еженедельного издания, посвященного культурной и светской жизни столицы.

Директора Центра современного искусства при НаУКМА ЕЖИ "ЮРИЯ" ОНУХА министр Ступка назначил куратором первой в истории украинской национальной презентации на Венецианской Биеннале - старейшем и наиболее влиятельном в Старом Свете форуме актуального искусства. Нежелание Онуха играть в группировки и считаться с местными авторитетами вызвали множество рецидивов провинциализма. Дошло даже до дурацких выходок: один киевский художник, возомнив себя, видно, Чарли Чаплином, запустил в куратора тортом. Но корректность, достоинство вопреки травле и выбор скандально известного Фонда Мазоха для презентации Украины придали персоне Онуха вес в художественных кругах Европы.

Еще в роли арт-директора "Голливуда" ОЛЕСЯ САВЕНКО заставила публику по-новому заговорить об одном из самых старых ночных клубов Киева. Логика привела ее на пост директора заведения. Очевидно, что его ждет концептуальный и эстетический переворот. А вместе с ним - долгожданное оживление клубной жизни столицы.

Независимый куратор НАТАЛИЯ ФИЛОНЕНКО из тех, для кого современное искусство - даже не профессиональная деятельность, а

осознанный образ жизни. Она единственная в Украине имеет западное кураторское образование. Более того, кандидатура Филоненко рассматривается на роль основного куратора "Манифесты" - третьего по значению европейского художественного форума. Наталия - уникальное явление для структуры западного искусства. Оно жестко разделено на понятия professional (придумывающий и воплощающий концепцию куратор или анализирующий критик) и diva (артистичная личность, перформер и создатель артефактов). А Филоненко в нем - единственная professional diva.

Александр Соловьев - куратор номер один для украинского концептуального искусства. Он был идеологом и духовным отцом всяких постмодернистских исканий киевской художественной молодежи в конце 80-х-начале 90-х. С тех пор проекты Соловьева вызывают интерес в обществе и столпотворения в день открытия. Не стала исключением и акция в Центральном Доме художника. Вопреки выспреннему названию "Благородно лишь понимание собственного непонимания" получилась она веселой и яркой, нисколько не претенциозной. Отказавшись от кураторской диктатуры, Соловьев дал возможность модным художникам высказаться свободно. Они же с детским удовольствием от процесса предались визуальным и формотворческим шалостям. Центром экспозиции и одним из самых забавных объектов оказался Zoetrop Александра Гнилицкого - огромный барабан, водруженный на основание паркового фонаря. По внутренней стороне сооружения расположились цветовые пятна, во время вращения барабана производившие эффект вихляющей дамской походки.

БЛАГОРОДСТВО НЕПОНИМАНИЯ

Александр Гнилицкий и его Zoetrop

АЛФАВИТЪ, ИЛИ БУКВАРЬ МИРА

Ирина Конончук (информагентство "Luna") и Юрий Никитин

Это произведение самобытного мыслителя XVIII века Григория Сковороды послужило основой концепции выставки художника Юрия Никитина в Музее культурного наследия (филиал Музея истории Киева). Среди представленных произведений - традиционная для Никитина трехслойная живопись с тончайшими лессировками, работы, выполненные в изобретенной Юрием технике письма на коже и изысканные энкаустические картины. Энкаустику (живопись с применением "пунического" воска) называют вечной благодаря ее тысячелетней сохранности, демонстрируемой Фаюмскими портретами. Энкаустическая поверхность завораживает своим теплым, алебастровым свечением. Никитин - признанный мэтр мистически-романтического направления, участник IV Биеннале сакрального искусства в Гожове (Польша), автор икон и росписей, украшающих христианские церкви в Украине, Грузии и России. Нынче он поглощен работой над убранством возводящегося в Вышгороде греко-католического храма

Богородицы, ведет курсы теории и практики иконописи. Но репутация и уровень музея, а также возможность воплотить в жизнь давний замысел посвященного Сковороде проекта вдохновили художника на его реализацию. Ценители рафинированного искусства получили удовлетворение своих эстетических чаяний, а музей продемонстрировал открытость разнообразию современного искусства.

CUBA, ... POR FAVOR

В галерее "Ра" яркий столичный художник, модник и гедонист Кирилл Казимирович Проценко представил авторский проект, подводящий итоги его рефлексий от путешествия на Кубу. Давний ценитель кубинских сигар и харизмы Че Гевары, господин Проценко побывал там, поскольку имел отношение к съемкам клипа на песню "Цыпленок жареный" El Кравчука. Клип получился слабый, а впечатлений от острова свободы оказалось довольно на целую выставку. Она объединила фото с гаванских улиц и записи шума на них, а также трудоемкие и дорогостоящие объекты: на громадных жестяных листах способом шелкотрафаретной печати изображены плакатные образы вождей кубинской революции и всякие бравые лозунги. Открытие приурочили ко дню Защитника Отечества, а в организации странной выставки поучаствовала даже представитель Социальной службы для молодежи Киевской городской госадминистрации. Замечательная раскованность для бюрократической структуры!

Кирилл Казимирович Проценко

ДИСКО-КВН

Ночной клуб "New York" давно и успешно сотрудничает с продюсером, художником и шоу-мейкером Геннадием Гутгарцем. Очередная затея Гутгарца снова привлекла внимание к одному из старейших дансингов столицы. Идею популярной, но подутомившей зрителя игры КВН Гена заново оплодотворил приставкой "диско". И не только приставкой, поскольку конкурсная программа расширилась за счет новых, клубных конкурсов: игры в бильярд, соревнования в искусстве боди-арта, диско-марафона. Соперничество команд "Чпок" (Киевский политехнический институт) и "Бешеные пряники" (киево-черниговская сборная) вызвало множество эмоций у зрителей и жюри. Победили "Пряники", но отдельного упоминания заслуживает боди-арт от "Чпока". Без потуг на профессионализм, ребята разрисовали своих девушек с непосредственностью и остроумным нахальством в духе полумифического уорхоловского соратника Баскиа. Под конец член жюри МС Флюс, представленный как лучший брейкер Киева, так вдохновился, что одарил публику своим действительно впечатляющим номером. Чем задал тон последовавшей за конкурсом дискотеке. То ли посмотреть на него, то ли поболеть за КВНщиков, то ли просто позвездить под конец конкурса в клубе появились Дизель из "Грин-Грей" и Ядвига Юсьлегко.

Боди-арт от КПИ

модельного полку прибыло

23 декабря в Харькове прошла презентация модельного агентства

«Simon-Image». Шоу-программа включала показ моделей, представленных студией визажа «Персона», которая известна своей профессиональной работой с клиентами и модельными агентствами.
Сотрудничество этих двух команд стало значительным событием в жизни города. Стоит добавить, что среди гостей, приглашённых на презентацию, были самые модные женщины Харькова.
Если вы считаете себя модным, но не успели принять участие в этом событии, не расстраивайтесь. Вы сможете увидеть работу модельного агентства «Simon-Image» и студии «Персона» на карнавале красоты «Имидж-2000».

“у Лукоморья” Шоу-праздник...

14 февраля 2001 года в Союзе писателей Украины состоялся торжественный вечер, посвященный дню независимости Литовской республики. Украшением праздника стал показ бальных платьев литовских и украинских дизайнеров. Февральская неделя пополнилась еще одним показом детского продюсерского центра “У Лукоморья”, посвященного Дню Святого Валентина. Организатором шоу-праздника выступил факультет физической реабилитации и спортивной медицины Национального Университета Физического воспитания и спорта.

КОРОЛЕВА RIVER PALACE

9 февраля 2001 года развлекательный комплекс RIVER PALACE пригласил гостей на шоу-программу, которая вызвала бурные обсуждения и восторг. RIVER PALACE, как и подобается дворцу, назвал имя "Королевы RIVER PALACE-2001".
Ею стала Ирина Кобзева (агентство моделей "TJ-models"). Ирина получила приз и контракт с развлекательным комплексом RIVER PALACE, контракт с шоу-студией модельного искусства "ЕЛІТ плюс", приз от страховой компании "САТИС" и фотосессию в журнале "ЗЕРКАЛО ЭСТЕТИКИ".

В конкурсе, который стал традиционным, приняли участие 14 конкурсанток, представляющих модельные агентства Киева: "Таврийские игры", "Экспо Модел груп", "Нейм", "Карин" и "ЕЛІТ плюс".

В четырех конкурсных выходах девушки предстали в элегантной коллекции Модного дома "СОЛАНЖ", экстравагантной коллекции купальников "ГОТТЕКС", вечерних платьях, коллекции свадебных платьев от салона "ЮНОНА".

Самым впечатляющим и необычным был "Парад звезд", в котором конкурсантки "примерили" на себя образы: ВЕРКИ СЕРДЮЧКИ, ДАЙАНЫ РОСС, ПАТРИСИИ КААС, АЛСУ, ЛОЛИТЫ, МАДОННЫ, ШАНАЙИ ТВЕЙН, МАШИ РАСПУТИНОЙ, ГРУППЫ "ВИАГРА", ВАНЕССЫ МЕЙ, МЕРЕЛИН МОНРО, КРИСТИНЫ ОРБАКАЙТЕ И ДАЖЕ (!) МОНСЕРАТ КОБАЛЬЕ.

„Коммерсантъ Украина", 6 июня '01

Диорама Украины в Венеции

Сегодня в Венеции состоится открытие официальной украинской экспозиции на 49 Венецианской биеннале. Украина впервые участвует в этом авторитетном мировом форуме визуального искусства. В Венецию отправился корреспондент „Ъ" КОНСТАНТИН ДОРОШЕНКО.

История подготовки украинского проекта стала главной интригой художественной жизни этого года. В минувшем сентябре к подготовке украинской презентации приступила назначенная министром культуры команда, состоявшая из советника Богдана Ступки — Евгения Карася — в качестве комиссара и директора киевского Центра современного искусства Ежи «Юрия» Онуха (Erzy «Yuri» Onuch) — куратора. Несколько месяцев спустя, уже после того, как предложенный ими проект презентации был представлен для публикации в каталоге биеннале, они были отстранены от своих должностей. Инициатором этого стал Союз художников Украины. Сомнение вызвали личности авторов кураторского проекта Ежи Онуха — известных вызывающими художественными акциями создателей Фонда Мазоха Игоря Дюрича и Игоря Подольчака. Ежи Онух не смог дать исчерпывающий ответ на сакраментальный вопрос: «Почему именно они?». Поэтому 13 марта 2001 года распоряжением за подписью вице-премьера Жулинского комиссаром украинской национальной презентации был назначен председатель Государственной службы контроля за перемещением культурных ценностей через государственную границу Украины Александр Федорук. Куратором презентации стал художник Валентин Раевский.

Согласно новой концепции, официальная украинская экспозиция будет состоять из работ самого Валентина Раевского, его жены Ольги Мазаевой (творческий псевдоним — Мелентий), Арсена Савадова, Олега Тистола, Юрия Соломко и Сергея Панича. Художники коллегиально создали нечто, отражающее «космизм и евроазиатскую идею» Украины как «великого перекрестка, аккумулировавшего культуры». В Венеции, близ Джардина Наполеоничи, продукт коллективного живописания будет смонтирован в диораму. Вероятно, таким остроумным способом будет решена проблема с арендой павильона, стоимость которой превышает бюджетные возможности Министерства культуры.

Не попавшие в официальную экспозицию Игорь Подольчак и Игорь Дюрич отказались от своей первоначальной идеи представить в Венеции альтернативный проект, резонно предположив, что он имеет все шансы затеряться среди многочисленных официально анонсированных мероприятий. Как стало известно „Ъ", Фонд Мазоха вместе с Ежи Онухом отправились в Венецию, чтобы привлечь внимание влиятельных персон мирового искусства и прессы к своему проекту «Украинский павильон в Киеве», который будет представлен 15 декабря в киевском Центре современного искусства.

Центральным событием биеннале является проект куратора визуальной секции Гарольда Зеемана (Harold Szeeman). В нем принимают участие киевский фотограф Виктор Марущенко, представляющий свои чернобыльские репортажи, и проживающий в Нью-Йорке Александр Ройтбурд с видео «Психоделическое вторжение броненосца «Потемкин» в таутологический галлюциноз Сергея Эйзенштейна». Еще один бывший украинец — Олег Кулик — в этом году является участником национальной презентации Македонии.

На Венецианскую биеннале направляется также делегация художественных критиков. Впервые украинские аналитики современного искусства будут участвовать в форуме, определяющем его основные тенденции.

70 лет «Шербургск

Сегодня исполнилось бы 70лет Жаку Деми (1931–1990)- одному из пионеров «новой волны» и в то же время одному из последних французских режиссеров классико-романтического стиля, создателю бессмертных «Шербурских зонтиков».

Жаку Деми никогда не забуду

«Шербурские зонтики» (Parapluies de Cherbourg) оказались одним из последних всплесков «новой волны». До этого Жак Деми снял фильмы «Лола» (Lola) и «Залив ангелов» (Baie des anges): в одном играла Анук Эме (Anouk Aimee), в другом — Жанна Моро (Jeanne Moreau), и в обоих звучала музыка Мишеля Леграна (Michel Legrand). С ним Деми и задумал новую постановку, проект которой поражал отважной неожиданностью. Такого еще не было в кино: все без исключения персонажи пели, и не только в моменты романтического подъема, но и в самых обыденных ситуациях — наливая бензин в бак машины или рассказывая о своих денежных затруднениях.

Один из персонажей фильма, узнав, что его приятель собирается в оперу, выводит энергичным речитативом: «Я не люблю оперу. Вот кино — это да!» Но в том-то и дело, что «Зонтики» — и кино, и опера, а вовсе не мюзикл и не оперетта. Опера, выросшая из французской песенной традиции chanson. Многие спрашивали Деми, действительно ли в фильме поют от начала до конца: загипнотизированные дивной музыкой, люди просто переставали это осознавать.

Это самое совершенное создание Деми называли стихотворением в музыке и цвете. Разноцветные зонтики, лилово-черный фон декораций, пятна охры и кармина создавали удивительно смелый и органичный дизайн. И на этом фоне проигрывались основные мотивы «новой волны», во многом родственные мотивам классического кино, в частности довоенного поэтического реализма Марселя Карне и Жака Превера. Только вместо раса героями Деми правил случай пополам с расчетом, и подчиняются обстоятельств. Героиня фильма забывает с[illegible] го возлюбленного, ушедшего [illegible] войну, рожает от него робен[illegible] выходит замуж за другого. [illegible] любленный возвращается и [illegible] ходит новую пассию. Вместо [illegible] ной счастливой пары возник[illegible] две. Только звучащая за кад[illegible] сентиментальная мелодия (к[illegible] рую по сей день крутят во [illegible] уголках мира) оплакивает з[illegible] тую любовь.

На «Шербурских зонти[illegible] Деми открыл для кинемато[illegible] фа Катрин Денев (Cathe[illegible] Deneuve). Когда юная бере[illegible] ная Катрин пошла на прос[illegible]

Masochists Miss Out On Venice

An artist threw cake at Jerzy Onuch to protest his appointment as Ukraine's Venice Biennale curator.

KIEV—Ukraine decided last year to participate in its first international art event, the 2001 Venice Biennale. In post-Soviet states, however, esthetic decisions often get entangled in politics, and this was no exception. Biennale commissioner Evchen Karas and curator Jerzy (Yuri) Onuch were fired after Onuch signed an open letter critical of the Ukranian president Leonid Kuchma. Another team was appointed, but the collapse in late April of Prime Minister Viktor Yushchenko's government made it unclear whether the lame-duck culture ministry could disburse the funds in time for an official presentation at the Venice event, which opens to the public on the tenth of this month.

Onuch, director of the Soros Center for Contemporary Art in Kiev, says he convinced government officials that Ukraine should participate. He was chosen as curator and announced in December that the country would be represented by the Masoch Foundation, a well-known conceptual-art group from Lviv. (The group claims a spiritual kinship with Leopold Sacher-Masoch, who was born in Lviv.)

Onuch's appointment as curator didn't go unchallenged. The artist Valentyn Rayevsky, head of the New Creative Union, tried to have himself appointed curator instead. In February, the Union of Artists, a conservative group left over from Soviet times, sent a letter of protest to a national newspaper complaining that Onuch was not a Ukrainian citizen (he is an ethnic Ukrainian from Canada) and demanding his dismissal. Some Ukrainian artists took Onuch's choice of the Masochists as a personal insult. At the opening of an exhibition at the Soros Center, the well-known artist Arsen Savadov threw a cake in Onuch's face, shouting, "This is for Ukrainian art!"

Onuch's situation worsened after he signed the open letter. President Kuchma has been under attack since the publication of transcripts of tape recordings made secretly in his office by one of his bodyguards. The president and his cohorts have been accused of numerous human-rights violations, massive corruption, and ordering the murder of a dissident journalist.

After the publication of the letter, Onuch says, he was summoned to the office of the arts minister who had appointed him and was told to reconsider his anti-Kuchma position. He refused. A few weeks later, he and Karas were dismissed. Oleksandr Fedoruk, head of the State Commission on the Restitution of Cultural Treasures to Ukraine, was appointed commissioner, and Rayevsky became curator.

Ironically, the fall of Yushchenko, which was said to have been engineered by Kuchma, left in question what kind of presentation Rayevsky and his artists would be able to manage as this issue went to press. —*Konstantin Akinsha*

HAPPY 40TH BIRTHDAY - SEASIDE ART GALLERY

"HAPPY 40TH SEASIDE" by MISSAKIAN
12 in x 16 in (31 x 41 cm) - HAND-PULLED SERIGRAPH - EDITION SIZE 40

SEASIDE ART GALLERY
P.O. BOX 1
2716 S. VIRGINIA DARE TRAIL
NAGS HEAD, NC 27959

Tel: (252) 441-5418
Toll Free: 1-800-828-2444
Fax: (252) 441-8563
E-mail: info@seasideart.com
Website: seasideart.com

Attention: Hotmail and **MSN** users are experiencing delays in receiving messages.

Welcome eGroups Members! Learn More

Messages

From: Plug In <info@p...>
Date: Sat Jul 7, 2001 10:17 pm
Subject: Summer Gallery Tours

Noon-hour Art Tours at Plug In Gallery

ADVERTISEMENT

This summer, Plug In is pleased to offer a guided Noon-Hour Art Experience of

On the Margin: Contemporary Art from Ukraine
Thursdays July 12 - August 2 at 12:15 pm

Tour Ukraine's most evocative contemporary art in a multimedia exhibition now showing at Winnipeg's award-winning Plug In Gallery. This show is circulated by the Mendel Gallery (Saskatoon).

See these fascinating works:

Art in Space: In an authentic video from MIR space station, floating cosmonauts discuss the erotic etchings of art pranksters International Masoch Fund.

Cemetery Fashion Show: Slavic beauties model high-priced fashions in the
icon-laden setting of a working-class funeral.

Mole: Bullet holes in the Reichstag are enlarged to resemble tunnels from East to West, while a taxidermied mole blindly emerges on either side.

And much more!

Every Thursday from July 12th to August 2nd, noon-hour tours begin at 12:15 pm and are approximately 20 minutes in length (lunch not

included).

Join us at beautiful, air-conditioned Plug In Gallery, 286 McDermot Avenue at the corner of King Street, just a stroll from Portage and Main.

Free admission. All are welcome. Boost your intake of cultural fibre!
For more information call Jenny or Hope at 942-1043.
http://www.plugin.org

Plug In gratefully acknowledges the support of the Mendel Gallery (Saskatoon), Manitoba Education and Training, Manitoba Arts Council Bridges Program, the Canada Council for the Arts, the Winnipeg Arts Advisory Council, the Millennium Bureau of Canada, the Winnipeg Foundation, New Directions, du Maurier Arts, the University of Manitoba
School of Art, our corporate and individual donors, our volunteers, and
our members.

Copyright © 2004 Yahoo! Inc. All rights reserved.
Privacy Policy - Copyright Policy - Terms of Service - Guidelines - Help

А ПОЧЕМ ПРОТИВОГАЗЫ В УКРАИНЕ?

УКРАИНОЙ ЗАИНТЕРЕСОВАЛИСЬ МАСТЕРА ЗАГРЯЗНЕНИЯ ОКРУЖАЮЩЕЙ ПОЛИТИЧЕСКОЙ СРЕДЫ

Ольга ДМИТРИЧЕВА

А ПОЧЕМ ПРОТИВС

УКРАИНОЙ ЗАИНТЕРЕСОВАЛИСЬ МАСТЕРА ЗАГРЯ

Ольга ДМИТРИЧЕВА

Перманентная избирательная кампания в России, на необъятных просторах которой вот уже добрый десяток лет не прекращаются выборы мэров, губернаторов многочисленных областей и краев, президентов автономий, а также всевозможных советов и дум, стала отменной питательной средой для зарождения и развития пиаровского движения. По самым свежим данным Исследовательского центра РОМИР («Российское общественное мнение и исследование рынка»), сегодня в среднестатистическом российском PR-агентстве работают 30 человек. Годовой оборот четверти из опрошенных РОМИРом фирм превышает 3 миллиона долларов, треть зарабатывает около 300 тысяч у.е., столько же компаний состоит в профессиональных объединениях. Общее количество боевых единиц на российских пиаровских фронтах не подсчитано. Но цифра «155», которой определяется число только тех, кого РОМИР включил в список анкетируемых, красноречиво доказывает: в этой области Украина позади, если не планеты всей, то уж Европы – точно. Стоит ли удивляться тому интересу к импортным политконсультантам и политтехнологам, который со вступлением в новый «электоральный период» опять начинает просыпаться у наших политиков?

И хотя отечественные метры имиджмейкерского искусства, испытывая вполне объяснимую ревность, утверждают, что зарубежные гастролеры не владеют такой важной составляющей успеха, как знание местной специфики, а суммы их гонораров не умещаются на табло калькулятора, интерес не только не ослабевает, но в отдельных случаях воплощается в уже подписанные контракты. Имена, мало о чем говорящие даже продвинутому в политическом отношении гражданину Украины, но весьма известные в России и за пределами ее политтусовки, все чаще упоминаются в одной связке с отечественными партиями и отдельными государственными мужами. Безусловный лидер в этом плане – глава российского Фонда эффективной политики (ФЭП) Глеб Павловский. Магнетизм этого политтехнолога намбер ван (что совсем недавно подтвердило экспертное исследование «Третий рейтинг российских PR-агентств», по результатам которого ФЭП занял первое место), оказываемый на украинских соискателей депутатских мандатов, в первую очередь зиждется на статусе главного кремлевского идеолога. «Я лишь один из многих людей, дающих Путину советы», – скромно признается Глеб Олегович. И эта скромность с лихвой компенсируется откликами о нем как о фигуре, по своей мифической роли равнозначной некогда всемогущему российскому олигарху Березовскому. Рассказывают, будто сам Борис Абрамович, пишет Deily Telegraph, в одном из последних перед отъездом из России выступлений «благословил» своего преемника, заявив, что доступ к уху Путина достался Павловскому.

Понятное дело, не попытаться завладеть таким ценным (особенно для тех, кто инициирует разработку принципов «новой русской политики») кадром в Украине не могли. Что с успехом и сделали объединенные социал-демократы. Контракт о совместной деятельности на выборах-2002 между СДПУ(О) и Фондом эффективной политики не только заключен, но и уже активно реализуется, о чем свидетельствуют участившиеся посещения предвыборного штаба земляков людьми из группы Павловского. Объемы расходов на столь дорогое удовольствие, судя по всему, не смутили новых клиентов «великого мистификатора». По некоторым сведениям, г-н Павловский только свой гонорар за проведенную кампанию оценивает обычно в цифру с количеством нулей, в котором можно запутаться. Можно представить ту сумму, на которой сошлись новоиспеченные украинско-российские партнеры, если москвичи отзываются о ней как об «очень хороших деньгах». Впрочем, в чем чаще всего сходятся авторы многочисленных публикаций в зарубежной прессе, посвященных Глебу Павловскому, так это в том, что его образ и деятельность в значительной мере им же самим максимально мифологизированы. Наш герой, пишет Daily Telegraph, «не более чем шарлатан, владеющий скорее черной магией самомистификации, чем талантом современного Макиавелли». «Он знает, – вторит «Профиль», – чем больше слухов, тем больше почтения, страха и в конечном итоге – денег».

Единственное, в чем можно быть уверенным наверняка, – в потере Украиной на этих выборах остатков невинности и неискушенности по части ведения информационных войн. «Специалист по загрязнению окружающей политической среды» (так называет Павловского российская «Общая газета»), известен не только как генератор кремлевских идей, но и как первый олигарх Рунета, создавший и владеющий немалым количеством известных порталов и новостных сайтов. Именно Интернет давно и успешно используется в России в качестве благодатной почвы для разведения политических скандалов и провокаций. В трех-четырех интернет-изданиях публикуется «жареная утка», на которую клюют новостийные телепередачи и печатные издания, вполне обоснованно, со ссылкой на конкретный источник, пересказывая сенсацию и развивая тему. А к тому времени, когда «пострадавший» начинает оправдываться и опровергать «компру», информация исчезает из виртуального пространства, вымарываясь даже из архива. Либо, что намного вернее для заметания следов, испаряются сами сайты-дезинформаторы. Политтехнологи в общем-то и существуют для мелких гадостей. Но Глеб Олегович, судя по откликам, – непревзойденный мастер политической интриги. Самая громкая скандальная история, связанная с изготовлением и распространением подметных грамот от Павловского, произошла в 1994 году, когда в печать им была запущена анонимная «аналитическая записка» (в широких кругах известная под названием «Версия №1») с обвинением кремлевских начальников не последнего уровня в подготовке «дворцового переворота». Очень скоро выяснилось, что заговор – плод очередного интеллектуального эксперимента «великого манипулятора». Им заинтересовалась ФСК, и Павловский чудом избежал сурового наказания за ложный навет.

Однако ему уготована роль заочного куратора избирательной кампании украинских социал-демократов. Непосредственно командовать парадом, по некоторым сведениям, будет его давний приятель Марат Гельман, персонаж не менее колоритный и занимательный. Помните культовую советскую пьесу о том, как сознательные рабочие отказались получать не заработанную ими премию? Ее написал отец Марата, Александр Гельман. Но, как заметил журнал «Профиль», последующие события показали, что никакого особого влияния творчество отца на сына не оказало. Он заболел изобразительным искусством. Причем в такой форме, что стал им торговать. При этом так успешно, что открыл первую частную галерею современного арта в Москве, которой владеет и поныне. Именно искусство привело Гельмана-младшего в политику. Задавшись целью очистить российскую столицу от скульптур Зураба Церетели, оскорбляющих эстетический вкус галериста, он затеял проведение по этому поводу референдума в Москве. Это послужило поводом для знакомства его с московским мэром Юрием Лужковым, что оказалось весьма плодотворным. Пару лет спустя, группа художников, возглавляемая Гельманом, получила подряд на оформление внутреннего помещения Гостиного двора и, как утверждает российская пресса, триста тысяч долларов на развитие проекта.

В Фонде эффективной политики Марат Александрович со дня его создания. И специализируется на так называемых интеллектуальных провокациях. Во время президентской кампании в Россия 1996 года гельмановское объединение художников «Якиманка» объявило о своей поддержке Геннадия Зюганова. Но уже на следующий

ДЗ 39 (267) 2001 6-10 окт 2001

ОГАЗЫ В УКРАИНЕ?

ІЗНЕНИЯ ОКРУЖАЮЩЕЙ ПОЛИТИЧЕСКОЙ СРЕДЫ

день Гельман отозвал свою подпись, обвинив коммунистов в приписках. Есть и другие примеры неординарных способностей Марата Александровича в этой области. Как оказалось, ему вполне удается успешное проведение выставок не только произведений изобразительного искусства, но и экспонатов абсолютно иного рода. Приглашенные в Киев лидерами нашей «Трудовой Украины» аккурат в разгар кассетного скандала московского психолингвиста, который рассказывал и показывал всем желающим, что с помощью современной техники на магнитофонной ленте можно синтезировать любой голос, было вовсе не отечественным ноу-хау. Задолго до этого, когда на страницах российских газет только стали появляться острые публикации с расшифровкой аудиозаписей бесед важных лиц, Марат Гельман организовал выставку компромата, на которой продемонстрировал, каким образом можно сфабриковать фальшивку. Цель акции очевидна: у высоких должностных лиц появляется железная отмазка, а любые журналистские расследования уже не могут «выстрелить» по-настоящему.

Конкурентом Павловского по борьбе за влиятельность и доступ к Кремлю называют Петра Щедровицкого, основателя и руководителя Школы культурной политики. Конкурентом и антиподом. Методолог, философ, культуролог Щедровицкий – персонаж, куда менее привлекательный для журналистских исследований. Наверное, связано это с отсутствием у него ауры Великого и Ужасного, присущей его антиподу. Незамеченный в громких скандалах и не обладающий таким количеством врагов и недоброжелателей, как руководитель ФЭПа, он является не только иллюстрацией к истине «Хорошими делами прославиться нельзя», но и доказательством тому, чем эффективная политика отличается от культурной. Предпочтение последней, надо полагать, отдает Виктор Пинчук, в избирательном штабе которого трудится с некоторых пор Щедровицкий. В числе его удачных проектов значится, кроме прочего, «комплексное проектирование и организационное сопровождение кандидата в депутаты Верховной Рады Украины Валерия Хорошковского». Именно Хорошковский числится в первой пятерке предвыборного списка еще только проектируемого, но уже успевшего стать субъектом информационного пространства Украины Нового либерального объединения. Вместе с «трудовичкой» Инной Богословской и политологом Владимиром Грановским, одинаково близким как Хорошковскому, так и Пинчуку. У НЛО, нужно заметить, есть и другое название – «Новая сила». Неизвестно, правда, будет это одна организация с альтернативными названиями или две различные. Но точно то, что структура задумывается аналогичной по своему идеологическому и креативному наполнению российскому Союзу правых сил (СПС). Богословская, конечно, не Ирина Хакамада, Хорошковский — не Борис Немцов и даже Пинчук – не Анатолий Чубайс, но у них есть Петр Щедровицкий с Ефимом Островским, которые такое же комплексное проектирование и организационное сопровождение оказывали СПС. Зачем изобретать велосипед? Его всего лишь нужно приспособить к езде по украинским шляхам. Занимается Щедровицкий и ТУНДРой.

Ангажированный Виктором Пинчуком в тандеме со Щедровицким Ефим Островский, основатель и руководитель ГОСТа («Группы Островского»), – специалист также не последнего калибра. Лингвист и профессиональный коммуникатор, он, правда, по своему же утверждению, входит в десятку самых высокооплачиваемых специалистов в мире по управлению политическими кризисами и избирательными кампаниями. Свою пиаровскую карьеру начал с консультирования Амана Тулеева. В числе наиболее известных клиентов называет председателя бюджетного комитета Госдумы Николая Гончара, мэра Севастополя Виктора Семенова, Президента Украины Леонида Кучмы, депутата Госдумы Сергея Мавроди. Нужно заметить, что очень часто российские политтехнологи не зацикливаются только на политических проектах. Так, Щедровицкий является советником по энергетическим программам РАО «ЕЭС России», а в перечне его наработок числится создание концепции и группы пилотных проектов реорганизации РАО. Здесь не мешало бы заметить, что руководившие во время последних президентских выборов в Украине пинчуковским «Уличным телевидением» россияне Тимофей Сергейцев и Дмитрий Куликов занимали далеко не последние посты в «Интерпайпе».

Впрочем, давняя привязанность к российским пиарщикам Виктора Михайловича не мешает ему расширять географию в поисках новых имен. Поговаривают, что в дружный коллектив пинчуковских политтехнологов затесались англичане и даже французы. На счет англичан более-менее достоверной информации «ЗН» получить не удалось, а вот о французе кое-что известно. Это признанный в соответствующих мировых кругах мэтр креатива и политтехнологии Жак Сигела, возглавлявший две президентские кампании Миттерана, работавший с Квасьневским, имеющий опыт предвыборной борьбы в других восточноевропейских странах. Это теоретик высочайшего класса, который вряд ли приедет на полгода в Киев консультировать ТУНДРу или «Трудовую Украину» отделью по поводу их электоральных преимуществ и недостатков. Но в глобальном плане его идеи действительно нетрадиционны и глубоки. Другое дело, что воплотить находки этого теоретика под силу не каждому практику.

Других достаточно реальных связей между заграничными пиарщиками и отечественными политиками установить пока не удается. Возможно, сказывается неопределенность с законом о выборах. Либо еще не припекло. Однако смотрины время от времени все-таки происходят. По некоторым данным, ищет новых клиентов в Украине Консалтинговая группа «Имидж-Контакт» (возглавляемая Алексеем Ситниковым), которая в уже упоминавшемся рейтинге российских PR-агентств занимает второе место. Контора солидная, имеющая свое представительство во многих городах СНГ, в том числе и в Киеве. Есть основания полагать, что ее может трудоустроить Партия регионов. К «Яблоку» сватался Игорь Минтусов со своим Центром политического консалтинга «Никколо М», но у них не сложилось, поскольку Михаил Бродский решил обходиться имеющимися в наличии мозговыми ресурсами. Неизвестно пока, выльются ли во что-то серьезное переговоры Минтусова с Сергеем Тигипко, с которым, поговаривают, он встречался. Но шанс обрести украинского заказчика у него есть, поскольку Минтусов неплохо котируется. В числе потенциальных участников наших парламентских выборов называют также Юлию Русову, чья группа в прошлую кампанию работала с «Громадой», а также «Новоком» Алексея Кошмарова.

Такое увлечение российскими специалистами в области политтехнологий привнесет изрядную долю напряжения в избирательную кампанию. Конкуренция и соперничество наших олигархов (а именно они больше всех замечены в симпатиях к заграничным пиарщикам, имея при этом возможность утолять их серьезные финансовые аппетиты) обострятся конкуренцией и соперничеством между режиссерами их избирательных кампаний. Скандалы, провокации и информационные боевые действия – это хлеб Павловского. Противостояние им – хлеб Щедровицкого. Когда на отношения противоборствующих олигархов накладываются отношения их советников и креаторов, изменений в сторону симпатий ждать не приходится. А между тем, подписывая контракт, московские политтехнологи обязательно оговаривают, что победы они не гарантируют. «Мне интересны не клиенты, – признался как-то Глеб Павловский, – а политическая технология».

Кучма считает украинцев «обезьянами»

В конце прошлой недели «гарант» вновь порадовал население перлами. «Нам вообще нужно перестать быть обезьянами, у нас действительно достаточный интеллектуальный уровень, и у нашей элиты в том числе, для того, чтобы иметь свои разработки во всем, и мы на протяжении всей истории это демонстрировали».

Так Кучма ответил на вопрос украинской службы радио «Свобода» о привлечении к предвыборным кампаниям «чаще всего второ- и третьеразрядных заграничных спе-

«Вы знаете, мне во время предвыборной кампании так настойчиво предлагали американского специалиста, говорили, что он выиграл выборы Клинтона и что он недорого берет и так далее. Я категорически отказался. Хотя я вам скажу, что у меня в штабе работали два человека, условно говоря, «с России». Это львовяне, два парня, которые и сегодня работают в Украине и никуда не собираются. Больше всего они любят Украину», — поведал Кучма.

«Вы знаете, это, наверное, исторически сложилось так, что мы меньше доверяем сво-

жаловаться на себя, причем все в различные стороны. Я уверен, это со временем пройдет, другое дело, что очень холодный душ будет после вы-

ВО ВСЕХ ОТДЕЛЕНИЯХ СВЯЗИ УКРАИНЫ ИДЕТ ПОДПИСКА НА 2002-й ГОД НА «CN-СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ». ИНДЕКС 35093

Мы являемся членами этих организаций:

СН СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ

ЕЖЕНЕДЕЛЬНИК

www.cn.com.ua

№44 (192)
27 НОЯБРЯ – 3 ДЕКАБРЯ 2001
ЦЕНА СВОБОДНАЯ
• ГАЗЕТА ВЫХОДИТ С 1998 г.
• РАСПРОСТРАНЯЕТСЯ ПО ВСЕЙ УКРАИНЕ

РЕЗОНАНС
Только для избранных?
Мэр Первомайского против свободы слова
7

ЛУКОМОРЬЕ
Берегись автомобиля
Предвыборные гонки
12

КУМИРЫ
Шоу закончилось
Десять лет без Фредди Меркьюри
18

Сенсационная версия «нового кассетного скандала»

Стране угрожают 28 ноября начать новый виток «аудиоразоблачений». Почему организаторы этих акций не дождались пика предвыборных баталий? Почему так спешат?.. В распоряжении редакции оказались документы, которые, как нам кажется, раскрывают достаточно правдоподобную версию того, почему «новый» скандал нужен сегодня...

СКАНДАЛ

Покушение на Наталью Витренко, которое произошло в разгар президентской предвыборной гонки, вызвало шок в обществе. За годы развитой демократии Украина привыкла ко многому. Практически не осталось политиков, которых СМИ противоположного лагеря не смешали бы с грязью. Черные предвыборные технологии стали само собой разумеющимся явлением. Но вот покушение на кандидата в президенты... До Кривого Рога история Украины такого не знала. Преступники задержаны и осуждены. Например Наталья Витренко пыталась поставить под сомнение то, что на исполнителях преступная цепочка не заканчивается и что нити протянулись дальше... Как говорится, расследование закончено — забудьте! Однако нашим журналистам удалось добыть документ, написанный рукой главы преступной группы бомбометателей гражданином Иванченко. Когда мы прочитали, на душе стало холодно и неуютно. Вот фрагменты текста этой бумаги (с сохранением стилистики): *«Действия мои одобрены и согласованы с Вашими людьми... в какой-то степени (неразборчиво)... уяснил что-бы это произошло именно в Кр. (очевидно — Кривом Роге — Ред.) ...я выполнил то что мне было сказано... и отвечаю за свои слова и членом партии...»*

Хотелось бы верить, что Иванченко отчитывается перед главой СПУ за построенные детские сады или за восстановление крупного индустриального предприятия в Кривом Роге (однако с этим человеком в упомянутом городе связаны совсем другие «социальные позиции»). И объяснить такими причинами содержание этого документа будет очень трудно. Тем более что Александр Мороз в период расследования этого беспрецедентного преступления говорил, что с Иванченко его вообще ничего не связывает. Мы с удовольствием предоставим главе социалистов место в нашей газете для внятного объяснения сути приведенного нами документа. Но пока такого разъяснения нет, позволим себе высказать следующее мнение. Морозу, каков его ранг, которого, хочется надеяться, теперь установят следствие, надо немедленно объяснить, о чем идет речь в документе Иванченко, иначе участие лидера социалистов в предвыборной борьбе 2002 года может оказаться нежелательным — если и не юридически, то уж морально точно! В интервью Наталье Витренко журналистам Национального дома, которое вы можете прочитать на стр. 2—3 сегодняшнего номера «СН», она утверждает, что Мороз знает о наличии такого документа, а также и о том, что Витренко намерена инициировать новое расследование по всем открывшимся обстоятельствам. Если это так, то, возможно, заявление лидера социалистов по обещанному «образованию» в обществе «новых кассетных разоблачений» может оказаться продуманной контрмерой. Еще бы! Если всех вымазать в грязи, то чистых не будет вообще. И потом: попасть раньше, чем нацепят на тебя, — классика украинского политикума!.. Так что «новые кассетные разоблачения» могут стать великолепной ширмой, чтобы замаять все это, десять, например, мне пытаются мстить за «принципиальную позицию». Однако этот случай вряд ли подойдет под подобный сценарий. И ответить на вопросы правоохранительных органов, и «побуждения», поставленные в виде «солдата партии», «генералу» Социалистов, сегодня придется...

В НОМЕРЕ: Евгений ЧЕРВОНЕНКО (стр. 4), Дмитрий БАЗИВ (стр. 5), Ольга САВИЦКАЯ (стр. 5), Сергей КОВТУНЕНКО (стр. 7), Леонид ЧЕРНОВЕЦКИЙ (стр. 8), Вадим СКУРАТОВСКИЙ (стр. 10), Олег ЕЛЬЦОВ (стр. 10), Сергей ВЕЙГМАН (стр. 14), Андрей АРХАНГЕЛЬСКИЙ (стр. 17), Микола РЯБЧУК (стр. 17), Анна ШЕРМАН (стр. 19), Анна ВЕСЕЛОВСКАЯ (стр. 19), Инна АГИШЕВА (стр. 19)

UkrNet Интернет сервис провайдер www.ukr.net мир входящему

ВСТРЕЧА

Радикальные художники, оказывается, здраво мыслят

За тандемом художников Игоря Дюрича и Игоря Подольчака утвердилась репутация виртуозов социально-эстетиче-

ве? Хотя бы в рамках акции «Украинский павильон», готовящейся сейчас в Центре современного искусства?

И. ДЮРИЧ. Нет. Как ни странно, мы почти не огорчились, когда чиновники предпочли нашему проекту иной, потому что внутренне были готовы к такому развитию событий. И вступать теперь в спор считаем совершенно непродуктивным. Мы довольны тем, что нам удалось сделать в «Лучших художниках XX века», видеоверсию этой ра-

ранять, но подозреваем в нем совершенно бандитское содержан
идем в ЖЭК сообщить, что в до
воды, а нам за это еще и газ выр
Это великая национальная нау
дать, какое содержание подход
в этой форме, и попытаться ег
жать. И возвращаясь к нашему
вору о преображении жизни и
вом, скажу: да, эту внешнюю
хочется как-то изменить, чтоб
было удобно находиться. Это

16 КУЛЬТУРА 27 ноября – 3 декабря 2001 г. № 44

ВСТРЕЧА

Радикальные художники, оказывается, здраво мыслят

За тандемом художников Игоря Дюрича и Игоря Подольчака утвердилась репутация виртуозов социально-эстетической провокации. Скандальные затеи основателей Фонда Леопольда Захер-Мазоха многократно увековечены экстатичными репортерскими перьями и в гламурном глянце солидных журналов, и в непритязательных копеечных бульварных листках. Потому просто, пунктиром, напомню о некоторых из них. О банке смальца, выставленной в Национальном художественном музее, внутри которой при нагревании должен был обнаружиться портрет лидера государства («Мавзолей для Президента»). О разосланных всем берлинцам по фамилии Мюллер открытках с поздравлениями ко Дню Победы. Об акции «Беспредел гуманизма», когда художники разыгрывали в лотерею гробы. О колоссальной мистификации «Людина рока» с распространением билетов-двойников на самую помпезную современную ярмарку тщеславия — церемонию во Дворце культуры «Украина» с похожим названием. Об изящно-издевательском проекте «Последние гастроли» — кое-где до сих пор можно встретить выпущенный Дюричем и Подольчаком плакат к визиту Билла Клинтона в Киев, где этот образцовый яппи дует в саксофон. Пожалуй, лучших собеседников для разговора о современном искусстве, чем эти мастера идеально продуманного эпатажа, и не найти. И вот мы сидим в офисе художников на одной из самых привилегированных киевских улиц — Шелковичной, вливаем в себя анафемские порции кофе, закусываем коньяк зефиром в шоколаде, нещадно курим и болтаем. Я, например, все пытаюсь уяснить, как же самоосуществляется художник в современном социуме?

И. ДЮРИЧ. Мы живем в информационную эпоху, когда окружающее нас пространство полностью виртуализировано и личность человека подвергается постоянной мощной агрессии символов и визуальных образов, которые хлещут на него из телевизора, дизайна среды, рекламных клипов и постеров. Идет непрекращающаяся промывка мозгов, нивелирующая субъекта. Остаться в этой ситуации самим собой — это, по сути, объявить миру маленькую войну. Если ты хочешь осуществить свой личностный месседж, то просто не имеешь права ограничить себя рамками конкретного ремесла или жанра. То есть, фигурально говоря, обязан владеть оружием, которым борются против тебя. Потому актуальное искусство сегодня — это, скорее, лаборатория, фабрика мысли.

— Можно ли тогда сказать, что в нашем мире искусство существует понарошку? Раньше ремесло было в руках художника, а теперь оно в его голове. Получается, что современное искусство — это игра идей и представлений, а не уникальное умение сделать конкретную вещь.

И. ДЮРИЧ. Это так и не так, потому что, в какой бы форме ни реализовывалась твоя идея, вопрос о ее качественной подаче не снимается. Дело не в отсутствии ремесла, просто надо договориться, что им считать.

— Я постараюсь чуть четче сформулировать мысль. Классический художник, творя, всегда втайне надеялся, что преображает мир. Современный художник, что же, такой задачи вообще не ставит? Вступая в диалог с социумом, вы стремитесь его как-то трансформировать или же просто затеваете с ним игру, чтобы абонировать себе место, куда может пролиться его золотой дождь? Вы для себя эти вещи разделяете?

Игорь Дюрич и Игорь Подольчак доказали, что главное для современного художника — светлая голова

ОДНИ ДОМА

И. ПОДОЛЬЧАК. Знаете, ведь художник, по определению, уже самим фактом творчества вступает в конкуренцию с Богом. И визуализируя свой внутренний мир, ты, конечно, надеешься, что он каким-то образом повлияет на мир внешний. Хотя, зачем отрицать, золотой дождь своими акциями тоже хочется спровоцировать.

— А какую из них вы считаете самой удачной в споре с Демиургом? Вы предполагаете, что он что-то не так делает?

И. ПОДОЛЬЧАК. С Богом диалог как раз совершенно неконфликтен. Наши проекты скорее социальные. Мы хотели бы не столько преобразовывать мир, созданный Богом, сколько попробовать исправить ошибки людей, которые уже работали с этим материалом. Обществу, в котором мы живем, по очень многим параметрам — экзистенциальным и материальным — нас не устраивает. Нам бы хотелось реально попытаться что-то в нем изменить и сделать его для себя удобным. В этом смысле мы достаточно эгоистичны.

— В проекте «Лучшие художники XX века», который вы готовили для Венецианской биеннале, главными действующими лицами были ученые и политики от Фрейда и Эйнштейна до Гитлера и Мао Цзэдуна. Начинаю догадываться, что лично для вас в этой идее нет никакого парадокса.

И. ПОДОЛЬЧАК. Да, мы просто решили распространить на все поле жизнедеятельности человека базовый принцип теории искусства XX века, утверждавшей, что каждый может быть художником, а любая вещь — произведением искусства.

— То есть по этой логике получается, что заплыв Мао Цзэдуна через Янцзы...

И. ПОДОЛЬЧАК. ...прежде всего художественная акция. И организованное им заседание политбюро в бассейне. И объявленная им кампания по уничтожению воробьев. Ведь что такое искусство? Это наименее необходимая человеку вещь. Не еда, не жилье, не одежда; в иерархии потребностей человека оно занимает как бы последнюю позицию. Если проанализировать многие поступки политиков, выяснится, что они иногда — чистое искусство, так как никакого практического, а зачастую и идеологического значения не имеют. Ну, что такое великий стук башмаком Хрущева на трибуне в ООН, как не артистический жест? Или засевание всей страны кукурузой, создание гигантских искусственных морей, возведение Берлинской стены?

— Вывод: великому художнику сегодня нужны большие средства для осуществления своих замыслов.

И. ДЮРИЧ. А лучший вариант, когда у художника в руках государство со всеми его ресурсами.

— Бен Ладен, по вашей классификации, тоже художник?

И. ПОДОЛЬЧАК. Конечно, теракт в Нью-Йорке по своему сценарию и исполнению — очень впечатляющая в эстетическом отношении акция.

— Можно сколько угодно рассуждать о том, как эффектно врезались самолеты в небоскребы, и как еще более эффектно снимало об этом репортажи CNN, но ведь под руинами Всемирного торгового центра погребены конкретные люди. Не усугубляют ли эти сентенции о новом значении художника в виртуализированном мире и без того скукожившуюся его мораль?

И. ПОДОЛЬЧАК. С точки зрения этики, безусловно, не может быть оправдания гибели людей. Террорист остается террористом, а преступник — преступником. Но почему преступник не может быть великим художником? Ведь никто не задает сегодня вопрос, сколько людей погибло, к примеру, при строительстве собора Петра и Павла в Риме из-за низкого уровня тогдашней техники безопасности?

И. ДЮРИЧ. В настоящем ценность отдельной жизни не подвергается сомнению. Но история все нивелирует. Мы ведь не считаем военными преступниками Наполеона или Александра Македонского.

И. ПОДОЛЬЧАК. Хотя, конечно, отчасти вы правы: сегодня человек у телевизора, получая в новостях самую кошмарную информацию, не относится к ней как к реальности. Но правда и в том, что этому уничтожению границы между реальностью и нереальностью способствовал и Голливуд, слишком долго эстетизировавший кровь в своих фильмах.

— Мы довольно далеко отклонились от темы разговора... Вас сильно обидело отлучение, в сутубо советском административном стиле, от участия в Венецианской биеннале и не собираетесь ли вы все-таки показать этот проект в Киеве? Хотя бы в рамках акции «Украинский павильон», готовящейся сейчас в Центре современного искусства?

И. ДЮРИЧ. Нет. Как ни странно, мы почти не огорчились, когда чиновники предпочли нашему проекту иной, потому что внутренне были готовы к такому развитию событий. И вступать теперь в спор считаем совершенно непродуктивным. Мы довольны тем, что нам удалось сделать в «Лучших художниках XX века», видеоверсию этой работы мы показали в Лондоне, а к декабрьской выставке в ЦСМ готовим совершенно новый проект.

— В чем его суть?

И. ПОДОЛЬЧАК. В конце 2000 года на аукционе Сотбис была продана картина Давида Бурлюка, одного из основателей русского футуризма, а в нашей транскрипции и отца украинского авангарда. Совершенно уникальная вещь: реалистический портрет Тараса Шевченко. Мы нашли покупателя этой работы (он не гражданин Украины, картина находится за рубежом) и решили хотя бы временно вернуть эту святыню в Украину. Поскольку основная идея куратора «Украинского павильона» Юрия Онуха состоит в том, чтобы, собрав в экспозиции лучших современных художников, постараться определить, что является сегодня украинским брэндом, это полотно, на наш взгляд, может послужить некоей универсальной метафорой исследуемой проблемы.

И. ДЮРИЧ. Важен сам контекст, в котором работа Бурлюка будет представлена. Сегодня никому не взбредет в голову причислять реалистическое полотно к произведениям актуального искусства. По сути, мы осуществим жест, обратный Дюшану, который когда-то поместил в художественное пространство писсуар и объявил его произведением искусства. А сегодня в поле современного искусства, где писсуар уместен, а реалистическая картина нет, мы помещаем портрет Шевченко, делая его тем самым произведением современного искусства. Главным же будет, естественно, наша рефлексия по поводу этого поступка.

И. ПОДОЛЬЧАК. Скажем, как актуализацию необходимости возвращения культурных ценностей в Украину можно будет устроить своеобразный «выкуп Шевченко из неволи», попытавшись найти покупателя на картину Бурлюка на родине. Если же говорить серьезнее, то одна из целей проекта — провокация дискуссии о том, что же такое сегодня наша страна? Что объединяет сегодня людей, живущих на этой территории? Ведь, на самом деле, Донецку не интересно то, что происходит во Львове, а Львову — то, что происходит в Харькове. По сути, некими коммуникационными скрепками для разных регионов являются сегодня только общенациональные выборы. И, не смейтесь, Тарас Григорьевич, памятники которому стоят в каждом населенном пункте, иногда на тех же постаментах, где раньше возвышался Владимир Ильич. Де-факто Шевченко, действительно, национальная икона, некая государственная святыня. Что-то прочное и неоспоримое. Ведь Украина — страна пустых форм, зачастую приобретающих совершенно гипертрофированно помпезные масштабы при отсутствии какого-либо внятного и разумного содержания. Форма и содержание пребывают у нас в фатальном разрыве. Это ребус, который мы обречены разгадывать ежедневно. Мы постоянно задаемся вопросом, а что мы сейчас обнаружим в этой форме. Мы начинаем страховаться. Видя милиционера на улице, мы не воспринимаем его как человека, призванного нас охранять, но подозреваем в нем совершенно бандитское содержание. Мы идем в ЖЭК сообщить, что в доме нет воды, а нам за это еще и газ вырубают. Это великая национальная наука: угадать, какое содержание подходит нас в этой форме, и попытаться его избежать. И возвращаясь к нашему разговору о преображении жизни искусством, скажу: да, эту внешнюю среду хочется как-то изменить, чтобы в ней было удобно находиться. Это эгоистическая, но одновременно и гуманистическая цель: не мы одни мечтаем о более комфортной и разумной жизни. Не мы одни страдаем от того, что являемся гражданами второсортного, по мировым меркам, государства.

— А какой вы представляете себе идеальную страну?

И. ПОДОЛЬЧАК. Формула очень проста и эгоистична: для художника удобна страна, которая его подпирает. Ни один из успешных западных художников прошлого века, особенно второй его половины, не реализовался бы в той степени, в которой это ему удалось, и не добился бы такой известности, если бы за ним не стояла его страна. Яркий пример — Германия, сама послевоенная идеология которой способствовала появлению и славе Йозефа Бойса, и не только его. Искусство, литература, спорт формируют имидж государства иной раз прочнее, чем развитая экономика и твердая денежная единица. Украина же практически ничего не делает, чтобы изменить в мире свой не слишком привлекательный, скажем честно, образ.

И. ДЮРИЧ. Десять лет мы пассивно констатируем, что, дескать, и то у нас не получилось, и этого мы пока не сумели сделать. Это признак слабости, да ведь и в мире мы выглядим слабаками: постоянно что-то просим, идем на уступки, демонстрируем подобострастную лояльность... Нас по-настоящему не уважают, а такое отношение формирует о нас и соответствующее представление. Кого в мире интересует творчество монгольских художников? И с нами приблизительно такая же ситуация. Если сюда, к примеру, приезжает западный куратор, то он, естественно, обращает внимание на то, что близко его стандартам. Свою инаковость надо уметь и пропагандировать самим. Посмотрели бы вы на той же Венецианской биеннале на национальные павильоны Южной Кореи, Тайваня или Сингапура. Они заставляют посетителя всмотреться в свою культуру. Но и сам образ государств — экономических азиатских тигров — создает доброжелательный фон для восприятия этой культуры.

— То есть, можно сказать, что в вашей сегодняшней практике личные цели совпадают с общественными. Чтобы быть востребованными в мире, вы кровно заинтересованы, чтобы там был привлекательным образ страны?

И. ДЮРИЧ. Конечно. Но здесь действует и обратный механизм: и сами художники должны формировать позитивный образ своего государства.

И. ПОДОЛЬЧАК. Ведь что происходит сегодня? Многие состоявшиеся люди в нашей стране, начиная от художника, актера, журналиста и заканчивая олигархом, просыпаются утром с мыслью, а не уехать ли мне отсюда. В других странах все выглядит совсем иначе. Испанец может зарабатывать деньги где угодно, но дом покупает в Коста-Браве; француз работает в Америке, но старость хочет провести на Лазурном побережье; американец служит в представительстве крупной корпорации или банке где-то в Сингапуре или Саудовской Аравии, но возвращается в родной Техас. А у нас все наоборот. У нас удачливый человек высасывает деньги из своей страны, чтобы потом мотануть с ними куда подале. Никто особо далекоидущих стратегических планов и перспектив не связывает с Украиной, потому что никто не ассоциируется с ней до конца. Это лишает страну будущего. В каком-то смысле страны и нет.

— Придется, видно, вам создать ее в своем проекте.

Беседовал Сергей ВАСИЛЬЕВ

Бренд "Онух"

"Бренд "Українське" — таку назву має виставка, що відкриється 15 грудня у київському Центрі сучасного мистецтва при НаУКМа.

Костянтин ДОРОШЕНКО

Її куратор, директор ЦСМ Єжи "Юрій" Онух виступає зі власними проектами не часто, але щоразу промовисто

Цього року він став персоною національно відомою, коли виступив одним з ініціаторів першої в історії участі України у Венеційському бієнале, а потім був усунутий від ролі куратора української національної презентації на славетному форумі через інтриги місцевих колег по мистецькому цеху. Але куратор Онух на бієнале в Венеції все ж таки був представлений — проектом художника Леона Тарасевича в національній презентації Польщі. Бо Тарасевич повторив там свою живописну інсталяцію, яку вперше зробив 2000 року в Києві у проекті Онуха "Малярство". Не лишився осторонь світового художнього процесу і проект Єжи Онуха та Фонду Мазоха "Кращі художники XX століття", який вони готували на бієнале. Восени його відеоверсія наробила шуму в Лондоні, де її демонстрували у фешенебельному мистецькому центрі Lux. Тепер Єжи Онух презентує ґрунтовну експозицію, що маніфестує існування певного бренду "українське" на мапі світового сучасного мистецтва, залучивши до проекту "брендових" українських художників (із-за кордону в тому числі) та "брендові" твори, серед яких — створений одним з батьків авангарду початку XX століття Давидом Бурлюком портрет Тараса Шевченка. Онухів "Бренд "Українське" підтримало чимало міжнародних брендів, серед яких — Фонд "Відродження". Продовжуючи гру в бізнесову термінологію, самого Онуха також можемо назвати певним брендом української культурної ситуації. І цей бренд гарантує очікувану якість мистецького продукту, одна з ознак якого — неодмінна, ледь не барокова, багатошаровість концепції.

— Слово "бренд" у нас зараз модно вживати, і своєю концепцією Ви цю моду підтримуєте. То як дешифрувати поняття "бренд" стосовно сучасного мистецтва?

— Я бачу бренд як завершення певного процесу. Можна створити порожній, за яким нічого немає, але такий бренд не може існувати. Той, який існує, є результатом тотожності чогось, еманацією чогось. За цим поняттям стоїть певна ідея, певний процес, певний продукт з його репутацією зрештою. Я так розумію бренд. Але, очевидно, це поняття має своє буквальне словникове значення, як певна торгова марка. Інша річ — мистецтво та культура. Завжди існувала дуже чітка сепарація: мистецтво і світ комерції. Між ними не було прямого зв'язку. Показовий сценарій такий: Енді Воргол, що був найкраще оплачуваним дизайнером

Нью-Йорка у 60-х роках, зробив крок до мистецтва. Але не бувало такого, щоб визначний художник робив крок у дизайн та рекламу. Бо позиція бути визнаним художником це те саме, що й отримати титул графа або князя. Це є світ духу та інших таких гарних речей. Десь у 1980-х, а ще більше — 90-х роках у мистецтві ця межа почала зникати. Звичайно, те, що ми називаємо мистецтвом, було явищем, в якому не було місця для цинізму. Є така думка, що в мистецтві не можна показати зло, бо саме по собі мистецтво є позитивним актом. Може Гойї дещо вдалося торкнутися зла, звичайно ж це дуже важко для мистецтва. А існування комерції, реклами спрямоване на зовсім інший тип відчуттів. І без калькульованого, холодного, майже цинічного підходу світ реклами існувати не може. Бо він базується на наших інстинктах, звичках — часто поганих. У комерції спочатку роблять певні соціологічні опитування, аналізи, а на підставі того будують певні концепції та стратегії, які мають вдарити там, де це буде найвлучніше. Зараз все більше і більше художників працює для реклами. В пострадянському світі це є новий процес. На структурованому ж Заході ринок реклами, як і комерція, існують здавна. Там ті світи завжди існували паралельно з мистецьким. Тепер в Україні ми вживаємо слово "дизайн", але це є новий термін. А колись це називали "декоративно-прикладним мистецтвом", тобто все-таки мистецтвом. В англосаксонському світі є різні поняття — дизайн і арт. Вищі художні навчальні заклади називаються коледжами мистецтв і дизайну. І це не лише два різні слова, за ними — дві різні філософії. Проблема полягає в тому, що певні філософії, народжені у іншому культурному контексті, падають на певне культурне поле. І раптом виявляється, що вже маєш тут менеджерів, іміджмейкерів, бренди і так далі.

— Сучасному мистецтву, яке користає з нових технологій, зокрема — технологій обробки масової свідомості — часто закидають цинізм. Бо певний розрахунок певної реакції на твір — це ніби є цинічно. Та чи готичні собори й вражаючі середньовічні розписи Страшного суду не були так само цинічними, створюючись із розрахунку конкретного впливу на людську свідомість?

— Цинізм полягає не у процесі, цинізм це те, що полягає в ефекті. Своїм фінальним ефектом готичні собори не були спрямовані на дуже простий механізм, щоб ти купив нові черевики. Вони адресували справу в певних категоріях абсолюту. Зараз немає ніякого абсолюту. Цивілізація сьогодні працює на одержання результату миттєво. Немає часу жити, молитися, ходити щодня до того собору, аби, можливо, піти по смерті до неба. У рекламі небо є тепер, тут, вже. Ти купив, ти з'їв, ти вже, негайно, отримав блаженство! Різницю бачимо, коли думаємо про ефект. Молоток можна вживати цинічно, а можна — не цинічно. Річ у тому, для чого ти його вживаєш, яку маєш на увазі користь.

Скорочена версія, повна - на сторінках журналу

крутим слівцем у Кишеню не поли- постали саме такі непривабливі ти- Едуард Митницький разом зі своїми **Людмила ОЛТАРЖЕВСЬКА.**

АРТ-МІСІЯ

Шевченкова слава для біг-борда завелика...

У Центрі сучасного мистецтва відкрилася виставка «Бренд «Українське»»

Як зазначив на прес-конференції Єжи Онух, куратор проекту, який за рівнем рекламної підтримки дасть фору не одній мистецькій акції, у тому числі й відверто комерційного характеру, він прекрасно усвідомлював, що слово «бренд» в Україні має відверто негативне забарвлення. Він не виключає також, що цю акцію можна було сміливо називати «Український павільйон», «Мистецтво в добу глобального ринку», «Ярмарок марноти» чи ще якось. Але, окрім суто візуального мистецького задоволення, переконаний Онух, подібні мистецькі акції мають нести ще одне навантаження. Їх сміливо можна використовувати для подразнення суспільної думки з того чи іншого приводу. Ну, наприклад, чому б громадськості не замислитися над філософсько-актуальним питанням : «А що ж це таке — бренд «українське»?» А щоб не повело її у напрямі економіки й бізнесу, ускладнимо завдання уточненням: відповідь потрібно шукати у площині мистецтва, яке, за словами Онуха, цілком піддається дослідженню за допомогою типових маркетингових знарядь.

Пропонована організаторами акції модель «Бренду «Українське»» вирізнялася принциповою строкатістю, окремі складові якої не гармоніювали між собою, ну хоч ти плач. Олег Кулик, Андрій Сагайдаковський, Сергій Братков, Тіберій Сільваші, Ілля Чічкан, Микола Мамсіков та інші — це не просто зовсім різні митці, це митці з принципово різними поглядами на мистецтво, його призначення й застосування. Але «питання лише в тому, — цитуємо прес-реліз, — чи автори створять сам «бренд для бренду» (як-от мистецтво заради мистецтва), а чи, може, їм удасться збудувати тотожність, що й породить свій бренд». На щастя, принаймні одному з учасників проекту, працювати над доведенням чи запереченням такого розвитку подій не доведеться. Тарас Шевченко утвердив свою мистецьку та історичну значимість ще тоді, коли до появи в нашому, та й не тільки, лексиконі слова «бренд» залишалося якихось сотню-півтори років. Але Кобзар таки потрапив до учасників цієї акції, причому в прес-релізі читаємо наступне представлення її творців: «Фонд Мазоха (Ігор Подольчак, Ігор Дюрич, Давид Бурлюк, Тарас Шевченко)». Ось і розумій, як хочеш, до того ж і дужки, і порядок переліку подано саме так.

Насправді найголовніший момент, вартий і масованої реклами, і взагалі ідеї зробити мистецьку акцію, — це портрет Шевченка роботи Бурлюка, який виставлятиметься в рамках цього проекту вперше в Україні. (Факт сам по собі настільки значний, що ним можна було б сміливо обмежуватися). Полотно є власністю приватного колекціонера з Праги, який придбав його в минулому році на аукціоні Сотбі. Вартість шедевра не розголошується, хоча сам Єжи Онух повідомив, що застрахував його на 60 тис. у. о. Портрет, природно, помістили в центрі експозиції, вирішивши простір за ним у бордовому кольорі і прославши до нього такого ж відтінку килимок. До речі, керуючись логікою прес-релізу, потрібно було б прилаштувати біля нього й портрети або хоча б фото зазначених членів Фонду Мазоха...

Проект «Бренд «Українське», як уже було відзначено, подивував усіх задовго до дати офіційної презентації своїм рекламним розмахом. Але цей розмах був би куди більшим, якби куратору виставки Єжи Онуху вдалося реалізувати ще одну ідею рекламного характеру. А саме — встановити десять біг-бордів на вулицях Києва, з яких би на столичну суєту сует своїм суворим поглядом дивився Тарас Шевченко в обрамленні портретиків дівчинки. Саме такий вигляд мало запорошення, яке стало результатом творчого «схрещення» портрета Давида Бурлюка та фотороботи Сергія Браткова. Рекламна продукція обійшлася організаторам за демпінговими цінами, її «прокат» на вулицях міста — всього лише 50 у. о. за штуку на місяць (реальна ціна — кількасот доларів)... Але підготовчим етапом цей фарт і обмежився, оскільки біг-борди, які обійшлися так дешево, на вулицях Києва не з'явилися. Київська міськдержадміністрація сказала своє рішуче «ні!» пропозиції оргкомітету скористатися правом зовнішньої реклами. І привела цілу низку аргументів на доказ свого рішення.

По-перше, підозрілою здалася сама назва проекту. У високих кабінетах слово «бренд» ототожнили зі словом «тавро», яке просто не може бути написаним на зображенні Кобзаря. По-друге, а що це, власне, за дівчинка, кого сфотографував Сергій Братков і чи не прихована це політична реклама?.. Очевидно, ці запитання виявилися справді дуже принциповими для столичного начальства, оскільки тритижневі переговори з Головним управлінням з питань внутрішньої політики міста виявилися марними — дозволу на встановлення біг-бордів Онух не отримав.

За версією головного спеціаліста з мовних питань цього ж управління Наталі Шевченко, організатори представили тільки ескіз рекламного плакату, через що це подання формально не розглядалося й задокументованої відмови в природі не існує. Дуже логічно, не підкопаєшся. Невідомо тільки, чому ж протягом трьох тижнів організаторів ніхто не попередив, що потрібно надати так званий оригінал, навіть якщо ситуація розвивалася саме за таким сценарієм?

Виставка триватиме до 10 лютого, але, з усього, біг-борди із зображенням Тараса так і не стануть складовою рекламної підтримки «Бренду «Українське». На жаль, адже у такий спосіб про факт першого представлення в Україні легендарного портрета роботи Давида Бурлюка дізналося б значно більше людей.

Людмила ОЛТАРЖЕВСЬКА.

Хрещатик
газета київської міської ради

16 грудня 2005 року, п'ятниця №188 (2787)

НОВИНИ укр рус

10:35 | **Економіка**
За минулу добу атомними станціями України вироблено 280,36 млн кВт/г електроенергії

10:22 | **Економіка**
Курс валют на 30 грудня

10:13 | **Економіка**
Дорогоцінні метали підскочили в ціні

16:14 | **Київ**
До 30 грудня мітингувальники повинні звільнити Будинок профспілок

15:11 | **Київ**
Жовтневий палац немає договору про оренду з учасниками Євромайдану й несе чималі збитки

15:21 | **Київ**
Михайло Костюк: «Нам необхідно створити дієву та ефективну систему управління дорожнім трафіком»

14:47 | **Київ**
Експерти розповіли про якість українських продуктів, традиційних для святкування Нового року

14:38 | **Київ**
Анатолій Голубченко вручив киянам державні нагороди

14:08 | **Київ**
Столичні комунальники незаконно стягували кошти з інтернет-провайдерів

14:05 | **Дозвілля**
Як треба зустрічати Новий 2014 Рік Коня

13:26 | **Київ**
У Дарницькому районі ознайомилися із впровадженням проекту «Відкритий світ»

13:22 | **Дозвілля**
Новорічні подарунки для дітей

13:16 | **Суспільство**
З наступного року українці консультуватимуться у РАЦСах через skype

13:09 | **Київ**
Після подорожчання транспорту киянам радять купувати проїзні

12:52 | **Київ**
З початку року на станції Київ-Пасажирський у Бюро знахідок оформлено 280 забутих пасажирами речей

новини **RSS** | всі новини

КИЇВСЬКА МІСЬКА ВЛАДА
офіційний веб-портал

ДОКУМЕНТИ

- **Рішення Київради**
- **Накази**
- **Нормативно-правові акти**
- **Розпорядження**
- **Проекти**
- **Укази Президента України**
- **Постанови**
- **Документи інших відомств**

- **Інтернет-конференції**
- **Кольороподіл/репроцентр**
- **Вакансії**
- **Державні закупівлі**

Нравится Лилиане Фесенко и 387 другим нравится это.

АКТУАЛЬНО

КОЛАПС ВІДМІНЯЄТЬСЯ
Влада обіцяє оперативно вирішити питання виплат бюджетникам

Столична «швидка» просить учасників масових акцій не перешкоджати роботі лікарів

Розклад додаткових поїздів на Новорічні свята

Змінився номер телефону управління інформаційного забезпечення КМДА

ЩО, ДЕ, КОЛИ 13/12/2001

В Україну прибув портрет Тараса Шевченка пензля Давида Бурлюка

У суботу Київ зможе побачити унікальний твір — портрет Тараса Шевченка пензля Давида Бурлюка. Батька української духовності написав українець, що став батьком світового авангарду! Це чи не єдине полотно майстра, написане у реалістичній манері. А геніальність живопису перетворила його на ікону. Репродукції цього образу Кобзаря прикрашали оселі українців у діаспорі. І ось раритет врешті на батьківщині майстра. Адже одна із найяскравіших постатей, постійний персонаж світської хроніки, засновник футуризму й авангарду Давид Бурлюк народився в маленькому українському селі на Харківщині. А всій планеті став відомий як американський художник.

То, можливо, нині, коли мистецтвознавці з різних країн, куратори національних павільйонів зберуться на виставку "Бренд "Українське" в Центрі сучасного мистецтва, світова спільнота стане сприймати Бурлюка як українського генія.

Ліліана ФЕСЕНКО "Хрещатик"

прочитало **8412** человек

ВЕРСІЯ ДЛЯ ДРУКУ

Статті по темі:

13/12/2001 | **Рада Європи розгляне українське питання.**

13/12/2001 | **ЧАЕС очолить новий директор.**

13/12/2001 | **Живопис марень у галереї "Дім мистецтв".**

13/12/2001 | **Премії за допомогу в розкритті вбивства отримали міліціонери й лікар психоневрологічного диспансера.**

13/12/2001 | **Супермаркети на місці старих базарів з'являться через п'ять років.**

13/12/2001 | **Алла Пугачова виступатиме в "Україні" в жовто-блакитних шатах.**

13/12/2001 | **Кияни запрошуються на "Пікнік". Там їх частуватимуть новими піснями**

13/12/2001 | **Білоруси шукають нові ринки збуту в Києві. Лариса ДАЦЮК**

13/12/2001 | **Ченч СДПУ(о): українську мову за голоси нацменшин?.**

13/12/2001 | **У джазі тільки студенти. Біг-бенд училища імені Глієра дебютував на столичній сцені**

13/12/2001 | **Циклон найближчими днями відійде, опади зменшаться.**

В КНДР вместе с дядей Ким Чен Уна расстреляли семерых его сторонников 10:47

Взрыв в троллейбусе в Волгограде устроил террорист-смертник - Следственный комитет РФ 10:40

Среди погибших и пострадавших в теракте на вокзале Волгограда украинцев нет, информация о теракте в троллейбусе проверяется - МИД 10:18

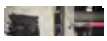

Среди погибших

Пресса России:

Взрыв

Логін
Пароль
Вхід
Реєстрація
Забули пароль

фотололо www.fotololo.ru ПЕЙТЕ ИЗ ОБЪЕКТИВА! 90 рублей

Пошук на сайті
Пошук

Митці нашого часу
Картини
Фото
Комп'ютерний дизайн
Вишивка
Кераміка
Скульптура
Вироби з дерева
Вироби з тіста
Декоративний розпис
Витинанки
Вірші
Проза
Плетіння
В'язання
Писанки
Бісероплетіння
Ковальство
Вироби зі скла
Вироби зі шкіри
Прикраси
Вітражі
Сувеніри
Обереги
Ляльки

Митці минулого
Картини
Скульптура
Декоративний розпис
Витинанки
Вірші
Проза

Safari Power Saver Click to Start Flash Plug-in
SPA Hotel Vorzel'
od 800,00 ₴
Zarezerwuj teraz
Booking.com

Що маємо
Мистецькі статті
Що нового?
Про нас
Як додати роботу?
Як додати інформацію?
Мапа сайту

культура

Давид Бурлюк - український батько російського футуризму

Автор: Дмитро ГОРБАЧОВ

Давид Бурлюк — одна із найяскравіших постатей XX століття. Емігрувавши і проживши півстоліття в Америці, для всього світу він був і залишається насамперед українським художником. Лейтмотив української тематики так чи інакше проходить крізь усі його полотна. У його вигадливому світі жив і козак Мамай, і рідне село, і рідний степ. Та лише раз Бурлюк зрадив своєму стилю і створив полотно в абсолютно академічній манері. Це був портрет Тараса Шевченка. 15 грудня портрет уперше з'явиться в Україні.

«Саме ім'я Бурлюка — кипіння, бурління — надзвичайно характерне як для особистості, так і для мистецтва цього впертого козака з величезним серцем. Народжений в Україні в Харківській губернії 9 липня 1882 року, Давид Давидович жив, як гоголівський Тарас Бульба. У жилах Бурлюкових — кров непосидючих запорожців. І в мистецтві він — справжній син тих степів, де став радикалом і бунтівником. Він ступав на кожний хоч скількись цікавий пункт обох континентів — Євразії й Америки. У ньому самому й у його мистецтві немає нудьги. Він бере форму, фарбу і сам рух — і ці три першостихії, об'єднавшись, обіцяють радісне, велике, войовниче, молоде мистецтво». Так писав про Бурлюка американський мистецтвознавець Кріспін Брінтон.

Та й сам Бурлюк називав себе уродженцем українського степу і насправді був сином неозорої стихії. Результати його діяльності — глобальні. Його називали «батьком російського футуризму». Хоч би куди ступала його нога, творче життя оживало. Німецькі історики знають, яких потрясінь зазнав Мюнхен 1910-х із вступом Бурлюка в експресіоністську групу «Синій вершник». На початку 20-х він — у Японії. Мистецтвознавець Тошихару Омука пише: «Батько російського футуризму змусив японських творців стрибнути в майбутнє». Японців, великих майстрів гравюри на дереві, Бурлюк навчив робити ліногравюри, ставши родоначальником японської гравюри на лінолеумі.

У творчо незворушній Америці його запальність принесла йому титул «американського Ван Гога». Для п'єси «Небесна діва» він створив перші декорації — конструкції на американській сцені. Наївне, примітивне, самодіяльне мистецтво, яке нині так шанобливо трактує весь світ, він цінував ще на початку минулого століття. Поціновував за гостроту погляду, свіжість і первісність почуттів, за жагуче зусилля митця подолати опір матеріалу при створенні полотна.

У 1914 р. Бурлюк разом із Маяковським влаштували в Києві перформанс із роялем, гідний більш пізніх розіграшів Сальвадора Далі. Перед глядачами міського театру (на місці стадіону «Динамо») замість очікуваного «вечора мовотворців» постав рояль, підвішений догори ніжками над сценою. «Рояль висить тому, що я на ньому не гратиму», — перекриваючи лементи залу, гучно заявив Маяковський. «Постійно, з любов'ю думаю про Давида. Чудовий друг. Мій справжній учитель. Бурлюк зробив із мене поета. Видавав мені щодня по 50 копійок, щоб писав, не голодуючи...» — так згадував друга Володимир Маяковський.

Перші футуристичні видання групи «Гілея» з'явилися стараннями Бурлюка в Херсоні і Каховці і вже звідти потрапили в Москву, несучи в собі не лише вибухівку футуризму, а й українську лексику та тематику. Великий Хлєбніков, гостюючи в Бурлюка, неминуче згадував українську половину свого родоводу і починав писати гоголівською мішаною мовою. З Парижа та Мюнхена через Одесу і Київ передавалася на північ кубофутуристична інформація від українських парижан Архипенка, Екстер, Бурлюка.

У середовищі лівих художників Російської імперії, котрі марили космосом і вселенкістю, Бурлюк вважався регресивним за його український патріотизм. «Давид, хоч і з чотирьох пунктів пише, але відстає від часу своєю древньою

«Давид, хоч і з чотирьох пунктів пише, але відстає від часу своєю древньою Малоросією», — казав про свого земляка Казимир Малевич.

«Футуристів цькували так, як не переслідували нікого в царській Росії», — із гіркотою згадував Давид Давидович роки перед Першою світовою війною. Міщанство сатаніло, читаючи в збірнику «Ляпас громадському смаку» погрози скинути класиків із пароплава сучасності. Не розуміючи, що ця молодь, до речі, дуже освічена (Бурлюк, наприклад, знав кілька мов), пропонує «гру в цинізм» не першими і не останніми у світовій культурі. Так, ренесанс відкидав моралізаторську готику, романтики — пуританство класицистів, Тарас Шевченко — Квітку та Сковороду.

За часів хрущовської відлиги Давид Давидович зробив спробу повернутися в культурне життя України. 1962 року він надіслав мені листа: «Дорогі друзі — директорат музею; я, Давид, Маруся (дружина) і наш художній директор можемо привезти на Україну в Київ у ваш музей виставку Бурлюка — 80-річчя — та його друзів — видатних американських художників. Добре було б цю виставку організувати на рідній землі Бурлюка Україні — у піку москалям...» Комуністичний Мінкульт рішуче відмовив «емігранту». Виставка доїхала до Праги, де мала успіх, але крізь залізну завісу Батьківщини так і не пробилася.

Джерело:
http://www.dt.ua

Актуальні пропозиції Петрик Маркету:

Шкільні підручники

Словник український

Аудіокниги

Скачать бесплатный PC App
mobogenie.com/Free-software
Скачать бесплатнный PC менеджер Легкий перенос файла.Скачать сейчас

© Мистецька сторінка 2006 - 2013
Автори розміщених на сайті творів зберігають майнові права на свої твори. Використання творів можливе лише з дозволу автора. Дозволяється особисте некомерційне використання новин сайту при наявності посилання на сайт, а також статтей сайту, при наявності посилання на сайт та авторів.

Створення сайту: TrebaSoft

№49 · 2001 · С 3 ДЕКАБРЯ ПО 9 ДЕКАБРЯ

ТУПАРК

Будем жить

8 страниц

БРЕНД "УКРАЇНСЬКЕ"

Центр Сучасного Мистецтва

Центр Сучасного Мистецтва при НАУКМА (вул. Сковороди 2)

15 грудня 2001 – 10 лютого 2002

сенсація виставки
портрет батька нації
роботи батька авангарду
зустрічай батька!

Фонд Мазоха
представляє:
портрет Тараса Шевченка
роботи Давида Бурлюка

Окрашу забезпечує:

ВТРАЧЕНА РЕЛІКВІЯ
ВПЕРШЕ В УКРАЇНІ

ФОРМАТ
Metro
1+1 ICTV
поколение
ЗЕРКАЛО НЕДЕЛИ
EASTERN ECONOMIST
СП ДЕЛОВЫЕ НОВОСТИ
WHAT'S ON
ТУПАРК
ЭКРАН ПІК
ТЕЛЕГРАФЪ
КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

ВО ВСЕХ ОТДЕЛЕНИЯХ СВЯЗИ УКРАИНЫ ИДЕТ ПОДПИСКА НА 2002-й ГОД НА «CN-СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ». ИНДЕКС 35093

Мы являемся членами этих организаций:

СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ

ЕЖЕНЕДЕЛЬНИК

www.cn.com.ua

№45

(193)
4 – 10 ДЕКАБРЯ 2001
ЦЕНА СВОБОДНАЯ
• ГАЗЕТА ВЫХОДИТ С 1998 г.
• РАСПРОСТРАНЯЕТСЯ ПО ВСЕЙ УКРАИНЕ

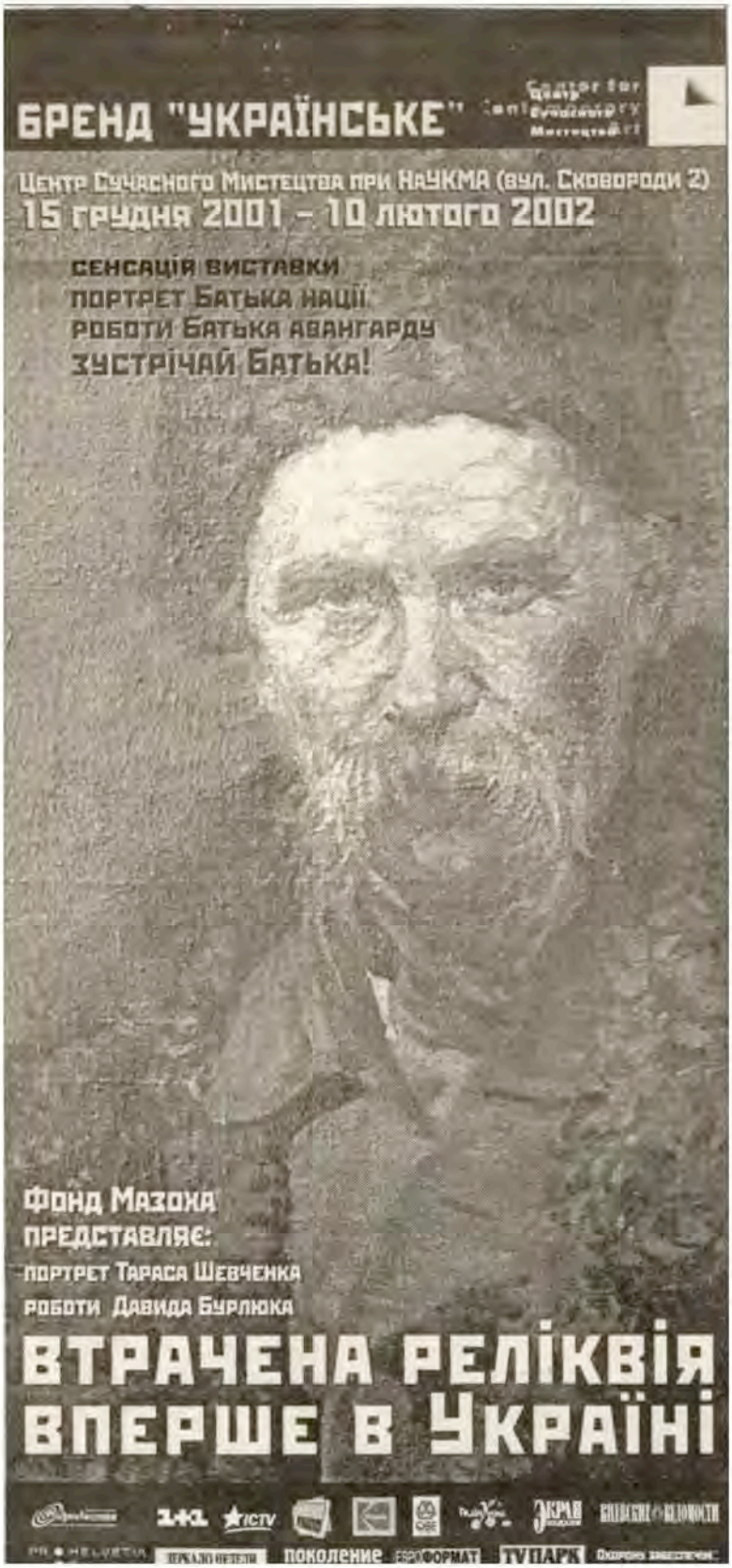

КІЕВСКІЙ
ТЕЛЕГРАФЪ
www.k-telegraph.kiev.ua
Газета основана в 1859 году
3 декабря — 9 декабря 2001 года №46(89) Всеукраинская еженедельная общественно-политическая газета Цена договорная

РЕЛИКВИЯ НЕДЕЛИ

ПОРТРЕТ ИЗ ЛЕГЕНД

Украинская реликвия была создана в Нью-Йорке в начале прошлого века. Портрет Шевченко писал Давид Бурлюк: академический портрет отца украинской духовности — эмигрант, признанный отцом авангарда. Картина могла стать иконой для украинцев любой веры, но до сих пор не пересекала границ Украины.

В этой истории много загадок и "белых пятен". Восстановить ее уже невозможно, как невозможно отличить правду от вымысла в бытующих легендах. Полотно становится желанной добычей для подпольных коллекционеров, его ищут "расхитители гробниц" — охотники за артефактами. Упоминания о портрете то всплывают в связи с именами лидеров украинской диаспоры, то встречаются в криминальных сводках. Наверняка можно утверждать лишь одно — в 2000 году портрет был выставлен на аукционе Sotheby's.

Но в этой истории запланирован "хэппи-энд". Отсчет его новой истории следует начинать с даты 16 декабря 2001 года. Именно в этот день портрет Шевченко впервые окажется в Украине, осуществится заветная мечта его создателя Давида Бурлюка — переправить его на родину.

Портрет станет центральным экспонатом выставки "Брэнд "Українське", которая пройдет в Центре современного искусства и соберет ведущих украинских художников, живущих в Украине и за рубежом, директоров и кураторов всех влиятельных европейских центров современного искусства. По мнению организаторов выставки, портрет создаст тестовую ситуацию для политиков и общественных деятелей, декларирующих патриотизм, так как породит дискуссию, что есть Украина сегодня. И существует ли брэнд "украинское", способный объединить людей, живущих своими заботами и проблемами, но живущих на украинской земле?!

газета
Городская
КИЕВ
Экспресс
№ 20 вторник, 4 декабря 2001

Мазох привез в столицу уникальный портрет Шевченко

Киевляне смогут увидеть картину, которая должна принести Украине процветание

Уникальный портрет Тараса Шевченко кисти основателя российского авангарда и футуризма Давида Бурлюка будет показан жителям столицы на выставке «Бренд «Украинское» в Центре современного искусства Джорджа Сороса на Контрактовой площади. Уникальность портрета в том, что украинец по происхождению Д. Бурлюк написал его в классической, а не свойственной ему авангардной манере.

Портрет Т. Г. Шевченко работы Д. Бурлюка

Портрет был создан Бурлюком в 1924 году, когда он находился в эмиграции в Нью-Йорке. Многие украинцы в диаспоре считают эту работу национальной святыней и говорят, что эра процветания наступит в Украине, когда портрет приедет к нам в страну.

В Киев портрет был доставлен из Праги фондом Мазоха. Там картина хранится в частной коллекции. Как сообщил корреспонденту «КИЕВ Экспресса» один из основателей фонда Игорь Подольчак, картину представят на выставке «Бренд «Украинское» потому, что Тарас Шевченко является «самым раскрученным брендом Украины». Подольчак уверен, что фамилия поэта – наиболее часто упоминаемая в Украине. По его словам, портрет был куплен частным коллекционером на аукционе Сотбис.

Подольчак сообщил, что в Центр современного искусства Сороса уже сейчас выстроилась очередь искусствоведов, которые жаждут убедиться в том, что картина – подлинник, а не фальшивка. Сейчас Шевченко тщательно скрывают от глаз профессионалов, и до открытия выставки организаторы не намерены показывать портрет никому.

Портрет, который должен принести Украине благоденствие, можно будет увидеть с 16 декабря по 10 февраля.

Дмитрий РУСИН

ЗАКОНОПРОЕКТЫ

Что хотят отобрать у СП:

льготы или права стр. 11

В МИРЕ

- Новый теракт в Израиле
- В Афганистане производят наркотик «слезы Аллаха», который в пять раз сильнее героина
- Молдавия отказывается признавать выборы президента в Приднестровье
- В Бонне сформировано афганское правительство, вице-премьером которого стала женщина Сима Вали стр. 4

Фото Ассошиэйтед Пресс

ЗВЕЗДЫ

Принц Чарльз выводит в свет свою даму сердца

стр. 4

Фото Ассошиэйтед Пресс

ОБЩЕНАЦИОНАЛЬНАЯ ГАЗЕТА. ВЫХОДИТ НА РУССКОМ И УКРАИНСКОМ ЯЗЫКАХ

КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

ЧЕТВЕРГ, 6 ДЕКАБРЯ 2001

Поздравляем украинскую армию с 10-летием!

ХУДОЖЕСТВЕННАЯ СЕНСАЦИЯ

ШЕВЧЕНКО, который приехал с Sotheby's

Портрет Кобзаря работы отца русского футуризма Давида Бурлюка будет впервые представлен в Украине. Эксклюзивные подробности «биографии» этого уникального полотна в материале нашего автора из Торонто. стр. 10

КРАСОТА

стр. 2

ОДЕССИТКА

как настоящая Американская мечта

ДЕЛОВЫЕ ВЕДОМОСТИ

Реальная история приватизации облэнерго

стр. 12–13

ВНИМАНИЕ! ДО КОНЦА ПОДПИСКИ НА 2002 ГОД В ОТДЕЛЕНИЯХ СВЯЗИ ОСТАЛОСЬ 5 ДНЕЙ! ПОДПИШИСЬ НА «КВ» — ВЫИГРАЙ ПРИЗ!

Арт-променад

ЭКСКЛЮЗИВ

Найденная картина едет к нам в гости

Этот портрет был создан Давидом Бурлюком в эмиграции в Нью-Йорке в 1924 году. Затем картина исчезла более чем на полвека и объявилась на аукционе Сотбис в 2000 году, где была куплена анонимным европейским коллекционером. Сумма сделки не оглашается, однако, по информации одного из экспертов, которого мы попросили оценить потенциальную стоимость произведения, полотно стоит сегодня на мировом арт-рынке не менее 120 000 долларов. 15 декабря картина впервые пересечет границу Украины, чтобы стать центром новой экспозиции «Украинского павильона», который так и не был представлен в уходящем году на Художественном Биенале в Венеции. С этого дня и до самого окончания выставки портрет Шевченко кисти Бурлюка станет самой охраняемой из национальных художественных ценностей в нашей стране.

Кейся РИБАК
Торонто — Киев (специально для «ВЕДОМОСТЕЙ»)

Михаил КУХАР
«ВЕДОМОСТИ»

Картина кисти Давида Бурлюка

Давид Бурлюк

ЧЕРЕЗ неделю воздушную границу Украины впервые пересечет артефакт, имеющий право претендовать, по мнению экспертов в области изобразительного искусства, на вхождение, как минимум, в пятерку национальных художественных реликвий. Портрет Тараса Шевченко работы Давида Бурлюка, считающегося отцом русского авангарда, более полувека считался утерянным. Его прошлое — недописанный детектив.

Частота упоминаний этого портрета в криминальных сводках ФБР уступает лишь количеству статей и рецензий на него в мировой прессе. В истории легендарного полотна сейчас сложно отличить правду от вымысла. Точно известно, что портрет написан в Нью-Йорке, сразу после вынужденной эмиграции Бурлюка из России. Художник, считающийся на родине отцом футуризма и авангарда, в традиционной манере пишет портрет отца украинской нации. Картина сразу же оказывается в центре внимания. Многочисленные поклонники искусства Бурлюка, ведущие коллекционеры стараются стать владельцами необычного портрета. Однако ему предначертана особая история. Он бесследно исчезает.

Упоминания о портрете появляются спустя годы. Закрытый клуб украинцев-иммигрантов религиозного толка заявляет себя владельцем полотна, называет портрет «самой ценной иконой» и утверждает, что с возвращением «Батьки» (Шевченко) Украину ожидает возрождение.

Они возят портрет по Америке, показывают его и ведут агитацию среди националистически настроенных соотечественников.

Дальнейшие версии событий разноречивы. По утверждениям одних, полотно было украдено во время одного из таких рейдов. По второй, уж совсем абсурдной, версии, которая, тем не менее, жива в диаспорных кругах, пытаясь осуществить мечту патриотов, картина была переправлена через границу, добралась до Польши, где и была перехвачена агентами КГБ.

Какая бы из версий ни была правильной, картина исчезает на полвека, и упоминания о ее судьбе в этот период еще более невероятны. В связи с ее историей всплывают имена известных преступников, специализирующихся на исторических полотнах, подпольных коллекционеров, контрабандистов.

Неожиданно — 9 декабря 2000 года — полотно выставляется одним из лотов на закрытом заседании аукциона Sotheby's. Владелец желает остаться неизвестным.

Через полтора часа портрет снимается с продажи. Данные о его новом владельце снова не разглашаются. Но на сей раз хозяином картины становится совершенно легальный ценитель живописи, чье имя известно в Европе. В узких кругах коллекционеров становится известно о новом приобретении коллеги. С ним выходят на связь известные в мире украинские художники с просьбой дать возможность украинцам увидеть портрет Кобзаря. После длительных переговоров владелец дает согласие, естественно, при условии полной конфиденциальности.

Возвращение легендарного полотна на Родину будет обставлено довольно помпезно. Стандартной фразе: «Организаторы выставки всерьез опасаются за судьбу картины» — вначале верилось с трудом, пока авторы этих строк не стали свидетелями маниакально серьезных рассуждений менеджеров о возможных попытках ее похищения. Но, тем не менее, это не должно помешать увидеть картину тем, кто придет на нее посмотреть.

Начиная с 15 декабря, портрет станет самой охраняемой реликвией страны. Увидеть его сможет каждый в Центре современного искусства Сороса. И кто знает, возможно, именно с этой даты начнется предсказанное Возрождение.

Игорь ДЮРИЧ, художественный продюсер, вице-президент Украинского фонда Мазоха, соорганизатор выставки:

«Нам удалось найти произведение искусства, способное претендовать на роль, в некотором смысле, даже национальной иконы, которая легитимизирует современное украинское искусство, связывает его с традиционными ценностями. Шевченко — образ во многом архаичный, но в то же время он остается актуальным мотивом для размышлений и саморефлексии социокультурной среды страны. Отец русского футуризма Давид Бурлюк в мире также фигура знаковая. Соединение этих двух имен создает продукт уникальный для арт-рынка. Хотя, я надеюсь, портрет Кобзаря больше никогда не будет продан и останется в Украине».

Игорь ПОДОЛЬЧАК, один из самых продаваемых в мире современных украинских художников:

«Возможно, Бурлюком овладел атавизм ностальгии, вспомнилась Украина, из которой он родом. Эта картина полностью выпадает из психологии и философии его творчества. Я пытался спроецировать на себя, попробовать представить, какие чувства должен был испытывать «чистый» футурист, в высшей степени современный художник своего времени, чтобы опуститься до манеры реалистичной живописи. И что вообще для него должен был значить Тарас Шевченко, чтобы, снизойдя до этого стиля, он создал массово понимаемый его современниками и последующими поколениями художественный продукт. Подобное бывает, наверное, только раз в жизни. И неудивительно, что у Бурлюка в эту минуту родился настоящий шедевр. Что он должен был испытывать в этот момент? Я бы ответил так: комплекс национального мазохизма. Ведь фигура Шевченко для мыслящих людей весьма неоднозначная. Мне кажется, в момент работы над этой картиной он переживал обострение чувства самоистязания и самоотдачи. Это видно по многим деталям в масле. Поэтому картина, повторюсь, просто гениальна. И наряду с известными авангардистскими работами Бурлюка она является одним из пиков его творчества».

ВЫСТАВКИ

Бахча художника Ясенева

В галерее «Тадзио» открылась персональная выставка известного киевского художника Олега Ясенева.

Оксана ЛАМОНОВА
искусствовед

ОЛЕГ ЯСЕНЕВ — «художник без истории» (как, согласно определению Марины Цветаевой, бывают «поэты без истории»). Это, разумеется, не обозначает ничего неприятного или негативного. Просто Олег Ясенев как художник сразу (или почти сразу) смог сказать все, что, по сути, не просто мог, но и должен был сказать. С тех пор темы и даже сюжеты его картин не претерпели каких-либо сверхсущественных изменений. Работа идет в другой области, в другой плоскости — художник уточняет и нюансирует формулировки, чуть-чуть варьирует смысловые оттенки и, конечно, совершенствует форму. О том, что Олег Ясенев вполне преуспевает (в творческом смысле), свидетельствует прежде всего то, что его картины всегда узнаваемые, более того, похожие, как родные сестры, меньше всего могут быть названы однообразными.

Кстати, о неисчерпаемом разнообразии единственной темы. Грань (переливающаяся, разумеется) кристалла — по отношению к картинам Олега Ясенева — слишком выспренно, а главное — слишком холодно. Скорее, его живопись можно сравнить с солнечными бликами на море, тем более что море (летнее, теплое, блаженное) тут — главная декорация, наипопулярнейший «задник».

Упрощая (хотя и не особенно упрощая) ситуацию, можно сказать, что в картинах Олега Ясенева всего два героя (море не в счет, море — атрибут): она и арбуз. Разберемся поподробнее. Она — на

Одна из работ Олега Ясенева

берегу или в воде (окруженная стайкой веселых разноцветных рыбок), неизменно — тоненькая, с великолепными разлетающимися волосами, сузившимися от смеха глазками и лукавой «уськользающей» улыбкой. При этом — никакого «вампиризма», никакой «бездны» — сплошное милое простодушие. Воплощенная мечта даже не о лете (в лето ведь попадает август), а о поздней весне — о мае. В общем, май у моря (несмотря на арбузы — см. ниже). А арбуз — он и есть арбуз. Иногда — разрезанный на две симметричные половинки (существующие как самостоятельный натюрморт), иногда — на ломти (поглощаемые героиней). На нынешней выставке натюрморты Олега Ясенева пополнились еще одним «персонажем», претендующем, кажется, на значительную роль. Персонаж этот — вино. Но, кажется, это лишь напоминание о существовании где-то (хотя бы и по другую сторону холста) героя-художника. Героиням же, безусловно, куда ближе арбузы.

Впрочем, на этот раз — рядом с традиционными «воспоминаниями о море» — возникают новые, странные композиции, производящие, скорее, щемящее впечатление.

ПОВЕРХНОСТЬ ТВ

СПОРТ НА ПОВЕРХНОСТИ

Суббота 8 декабря

ФУТБОЛ ICTV 22:25 СЕВИЛЬЯ - АТЛЕТИК Чемпионат Испании

БОКС (прямой эфир) 1+1 23:00 Виталий КЛИЧКО Росс ПЬЮРИТИ Бой за титул Интерконтинентального чемпиона мира по версии WBA

Воскресенье 9 декабря

ФУТБОЛ СТБ 16:00 БРЕШИА - ИНТЕР Чемпионат Италии

Воскресенье 9 декабря

БОКС (повтор) 1+1 14:30 Виталий КЛИЧКО Росс ПЬЮРИТИ Бой за титул Интерконтинентального чемпиона мира по версии WBA

ФУТБОЛ СТБ 21:30 МИЛАН - ЮВЕНТУС Чемпионат Италии

ФУТБОЛ ICTV 00:10 ДЕПОРТИВО - ВАЛЕНСИЯ Чемпионат Испании

реклама в трансляциях: телефоны: 246 40 71, 246 50 66, факс: 224 73 78, e-mail: reklama@poverh.kiev.ua

за полминуты

рынок очередной продукт

Фото Наталии КРАВЧУК, «КЗ»

пластиковых коробочках, которые могут послужить посудой, и в пакетиках

не сравнить, но есть

я «Мивина» продается тике (тогда готовить ее ке или чашке) либо в пластиковом стаканчике, что стоит немного дороже.

Еда, конечно, не особо изысканная, но перекусить действительно можно.

Петр ЖОДЕН

ıли часовню

Фото Наталии КРАВЧУК, «КЗ»

ıй

Бомжи подожгли дрожжевой завод

Фото Виктора СУВОРОВА, «КЗ»

Вчера во второй половине дня загорелось здание на территории Киевского дрожжевого завода (ул. Глыбочицкая, 13). По предварительным данным, никто не пострадал, так как предприятие не работает уже шесть лет. По неофициальной информации, пожар устроили бомжи, проживающие на заводе: спасаясь от холодов, они жгут костры.

Загорелся второй этаж здания. За несколько часов пожар был погашен.

Андрей ОСТРОВСКИЙ

в убийстве дяди

В воскресенье ночью в одном из жилых домов по улице Антонова (в Соломенском районе) нашли мертвым 58-летнего хозяина квартиры. Как сообщили корреспонденту «КИЕВ Экспресса» в центре общественных связей киевской милиции, мужчина погиб от множественных травм головы. По подозрению в убийстве задержали племянника убитого. Пока мотивы этого преступления неизвестны.

На Багоутовской нашли мертвого младенца

В воскресенье у подъезда одного из домов на улице Багоутовской нашли труп месячного младенца. Следов насильственной смерти на его теле нет, сообщили в ЦОС ГУ МВД Киева. Вероятнее всего, ребенок умер от холода. Сейчас милиция разыскивает мать.

Андрей ЛАВРИК

Мазох привез в столицу уникальный портрет Шевченко

Киевляне смогут увидеть картину, которая должна принести Украине процветание

Уникальный портрет Тараса Шевченко кисти основателя российского авангарда и футуризма Давида Бурлюка будет показан жителям столицы на выставке «Бренд «Украинское» в Центре современного искусства Джорджа Сороса на Контрактовой площади. Уникальность портрета в том, что украинец по происхождению Д. Бурлюк написал его в классической, а не свойственной ему авангардной манере.

Портрет Т. Г. Шевченко работы Д. Бурлюка

Портрет был создан Бурлюком в 1924 году, когда он находился в эмиграции в Нью-Йорке. Многие украинцы в диаспоре считают эту работу национальной святыней и говорят, что эра процветания наступит в Украине, когда портрет приедет к нам в страну.

В Киев портрет был доставлен из Праги фондом Мазоха. Там картина хранится в частной коллекции. Как сообщил корреспонденту «КИЕВ Экспресса» один из основателей фонда Игорь Подольчак, картину представят на выставке «Бренд «Украинское» потому, что Тарас Шевченко является «самым раскрученным брендом Украины». Подольчак уверен, что фамилия поэта – наиболее часто упоминаемая в Украине. По его словам, портрет был куплен частным коллекционером на аукционе Сотбис.

Подольчак сообщил, что в Центр современного искусства Сороса уже сейчас выстроилась очередь искусствоведов, которые жаждут убедиться в том, что картина – подлинник, а не фальшивка. Сейчас Шевченко тщательно скрывают от глаз профессионалов, и до открытия выставки организаторы не намерены показывать портрет никому.

Портрет, который должен принести Украине благоденствие, можно будет увидеть с 16 декабря по 10 февраля.

Дмитрий РУСИН

Киев - Экспресс

БРЕНД "УКРАЇНСЬКЕ"

Центр Сучасного Мистецтва

Відродження

PR MELVETIA

QBE

PR€PR

ЕВРОФОРМАТ

Lucky.Net

1+1

ICTV

поколение

СП СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ

ЗЕРКАЛО НЕДЕЛИ

WHAT'S ON

EASTERN ECONOMIST

ПІК

ТЕЛЕГРАФ

ЭКРАН НЕДЕЛИ

TV ПАРК

КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

ЦЕНТР СУЧАСНОГО МИСТЕЦТВА ПРИ НАУКМА (ВУЛ. СКОВОРОДИ, 2)

15 ГРУДНЯ 2001 – 10 ЛЮТОГО 2002

СЕНСАЦІЯ ВИСТАВКИ ПОРТРЕТ БАТЬКА НАЦІЇ РОБОТИ БАТЬКА АВАНГАРДУ. ЗУСТРІЧАЙ БАТЬКА!

ОХОРОНУ ЗАБЕЗПЕЧУЄ:

МІС УКРАЇНИ БРИГАДА ОХОРОНИ

ОХОРОНА КОМПЛЕКС

ВТРАЧЕНА РЕЛІКВІЯ ВПЕРШЕ В УКРАЇНІ

ОБЩЕНАЦИОНАЛЬНАЯ ГАЗЕТА. ВЫХОДИТ НА РУССКОМ И УКРАИНСКОМ ЯЗЫКАХ

КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

ПОНЕДЕЛЬНИК, 10 ДЕКАБРЯ 2001

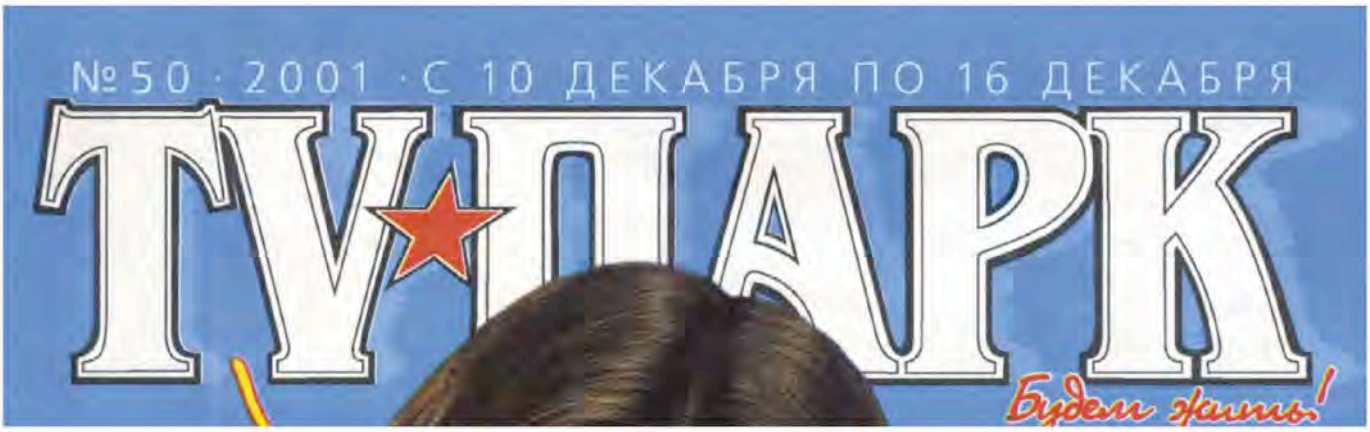

БРЕНД "УКРАЇНСЬКЕ"

Центр Сучасного Мистецтва

Центр Сучасного Мистецтва при НаУКМА (вул. Сковороди 2)

15 грудня 2001 – 10 лютого 2002

сенсація виставки
портрет Батька нації
роботи Батька авангарду
зустрічай Батька!

Фонд Мазоха представляє:
портрет Тараса Шевченка
роботи Давида Бурлюка

Охорону забезпечує:

ВТРАЧЕНА РЕЛІКВІЯ ВПЕРШЕ В УКРАЇНІ

БРОФОРМАТ
1+1
ICTV
поколение
ЗЕРКАЛО НЕДЕЛИ
EASTERN ECONOMIST
СП
WHAT'S ON
ТУПАРК
ЭКРАН
ПІК
ТЕЛЕГРАФЪ
КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

№223(1045) ЧЕТВЕРГ 6 ДЕКАБРЯ 2001 ГОДА

ВСЕУКРАИНСКАЯ ЕЖЕДНЕВНАЯ ГАЗЕТА ИЗДАЕТСЯ С АВГУСТА 1997 ГОДА

ГЛАВНЫЙ РЕДАКТОР АЛЕКСАНДР ШВЕЦ

ФАКТЫ

И КОМ

Оригинал-макет заказчика

№230(1052) СУББОТА 15 ДЕКАБРЯ 2001 ГОДА

ВСЕУКРАИНСКАЯ ЕЖЕДНЕВНАЯ ГАЗЕТА ИЗДАЕТСЯ С АВГУСТА 1997 ГОДА

ГЛАВНЫЙ РЕДАКТОР АЛЕКСАНДР ШВЕЦ

ФАКТЫ

И КОММЕНТАРИИ

ВЧЕРА ГЛАВНЫМ ТРЕНЕРОМ СБОРНОЙ УКРАИНЫ ПО ФУТБОЛУ НАЗНАЧЕН ЛЕОНИД БУРЯК

А молодежную команду страны возглавит Анатолий Крощенко

Стр. 2

ИЗ ЛЮБВИ К ИСКУССТВУ

ТОЛЬКО ТРИ ЧЕЛОВЕКА В КИЕВЕ ЗНАЛИ, ГДЕ ХРАНИТСЯ ИСЧЕЗНУВШИЙ ПОРТРЕТ ТАРАСА ШЕВЧЕНКО, НАПИСАННЫЙ «ХУЛИГАНОМ ОТ ИСКУССТВА» ФУТУРИСТОМ ДАВИДОМ БУРЛЮКОМ

Полотно, более полувека считавшееся исчезнувшим, неожиданно объявилось в минувшем году на аукционе Сотбис. Сегодня оно впервые будет показано украинской публике

Игорь ОСИПЧУК
«ФАКТЫ»

Демонстрация в Киеве портрета Тараса Шевченко кисти Давида Бурлюка после массированной рекламной подготовки воспринимается многими как событие общенационального масштаба. Бурлюк, действительно, является одним из наиболее известных в мире украинских живописцев. Но какова истинная художественная ценность написанного им портрета Кобзаря, специалистам судить пока трудно, поскольку почти никто из них не видел до сих пор эту картину «живьем».

Давид Бурлюк и его друзья-футуристы шокировали обывателей даже своим внешним видом, разукрашивая лица причудливыми рисунками

Организаторы выставки надеются выкупить портрет Шевченко у его загадочного владельца

Художник и поэт Давид Бурлюк, уроженец хутора Семиротовщина Харьковской губернии, стал всемирно известным благодаря своим футуристическим картинам. Его заслуженно причислили к классикам, которых задиры-футуристы призывали сбросить с корабля современности. Эта компания будущих знаменитостей, заводилой в которой был Бурлюк, шокировала обывателей собственными разрисованными, словно у папуасов, лицами, а на свои живописные полотна лепила настоящие шестеренки и куски дерева. Однако в портрете Шевченко, написанном Бурлюком, искать новаторство тщетно. Наоборот, это полотно — почти «близнец» автопортрета Кобзаря, известного всем по изображению на стогривневой купюре.

— О том, что подтолкнуло Давида Бурлюка обратиться к образу Шевченко, и о последующей судьбе картины известно очень мало, — сообщил «ФАКТАМ» **один из организаторов показа полотна в Киеве Игорь Дюрич**. — Доподлинно выяснено только, что она была написана в США в начале двадцатых годов, а перед Второй мировой войной исчезла, казалось бы, навсегда. Но год назад портрет неожиданно был кем-то выставлен на продажу на аукционе Сотбис. Как правило, на нем предлагаются вещи из частных коллекций. Только тогда о существовании картины узнали в Украине. Ее приобрел иностранный коллекционер, в роду которого были украинцы. Нам, художникам из Фонда Мазоха, удалось договориться с ним о демонстрации полотна в Киеве — при условии, что имя владельца и цена, за которую картина была приобретена, останутся в тайне. Мы обязались застраховать полотно на достойную сумму и соблюдать строжайшие меры безопасности. Скажем, после доставки портрета в Киев его место, где он хранится, знали только три человека. Демонстрироваться он будет в Центре современного искусства (территория Киево-Могилянской академии) — под пуленепробиваемым стеклом и круглосуточной охраной.

— Где находилась картина последние полвека, отчасти проясняет расследование канадского журналиста Кейси Рибока, — говорит **пресс-секретарь Фонда Мазоха Дмитрий Хопта**. — По его сведениям, одна полусектантская организация украинцев США считала этот портрет чуть ли не иконой. Члены организации полагали, что если картина окажется в Украине, то для страны начнется новая эпоха. И в 30-х годах активисты организации якобы предприняли попытку провезти портрет в СССР, но сотрудники НКВД сумели этому помешать. Теперь картина привезена в Киев на два месяца, но Фонд Мазоха прилагает усилия к тому, чтобы состоятельные люди предоставили за это время средства на ее выкуп.

Вставной глаз Бурлюка демонстрировался наряду с его картинами

Ошибаются те, кто полагает, что демонстрация портрета Шевченко станет выставкой одной картины. Вместе с ним будут экспонироваться полотна, которые готовили минувшим летом к показу в украинском павильоне на всемирно известном художественном биннале в Венеции. Но в результате шумного скандала при участии высших госчиновников в Италию повезли другие картины. Теперь художники, которым тогда не повезло, попытаются взять реванш и горды тем, что центральным полотном их выставки станет портрет Кобзаря кисти самого Бурлюка. Это и не удивительно: интерес публики вызывает даже вставной глаз знаменитости, который наряду с его картинами демонстрировался в минувшем году в Москве (собственный глаз Бурлюк потерял еще в детстве). А открывающаяся сегодня выставка получила название «Бренд «Українське». Название со смыслом: организаторы надеются, что бурлюковский портрет Шевченко сможет стать визитной карточкой украинского искусства.

— Портрет — не единственная сугубо украинская по тематике картина этого автора. В Третьяковской галерее, например, хранится его замечательное полотно «Казак Мамай», — говорит **сотрудница Национального художественного музея Украины Ирина Горбачева**. — И хотя многое в жизни Бурлюка было связано с Россией и США, он считал себя украинцем. «Україна в моїй особі має найвірнішого сина», — писал он. А в своих обращениях в 1960-е годы к руководству нашего музея с предложениями организовать его персональную выставку в Киеве, приводил такую аргументацию: «в пику москалям». За свою долгую 85-летнюю жизнь он написал около 15 тысяч полотен, но в украинских музеях находятся только 32 картины. Что же касается реалистичной манеры, в которой он написал портрет Шевченко, то удивляться тут нечему — Бурлюк пробовал себя в различных направлениях. О художественной ценности портрета можно будет что-то сказать, только увидев его «живьем». Досадно, что выставки далеко не всех замалчиваемых прежде украинских художников рекламируются столь широко. Так, сейчас в нашем музее проходит выставка картин импрессиониста Александра Охрименко, эмигрировавшего после революции и ставшего за границей знаменитостью. Но знают о нем немногие.

Одна из картин Бурлюка, написанная в свойственном ему стиле

Этот портрет будет демонстрироваться в Киеве под пуленепробиваемым стеклом

Від “Степів Європи” до “Бренд “Українське”: реконструкція національного простору в проектах Юрія Онуха

Не кожному художньому проекту вдається окреслити тему, яка б несла в собі актуальні проблеми сучасної культури. Не кожен можна розглядати не лише як факт мистецького життя, а й як культурну подію. Та виставці “Бренд “Українське” це вдалося. Адже вона не тільки визначила одну з найгостріших українських проблем — болючий процес самоідентифікації в нових умовах незалежного державотворення, пошук шляхів репрезентації і в зовнішньому, й у “внутрішньому” світі — а й чи не вперше за останні роки висунула надзвичайно перспективну кураторську пропозицію: подивитися на мистецтво як на засіб виокремлення в суспільному просторі національно-культурних вартостей, заново створюваних та звичних іміджів. Може тому виставка несподівано виявилася більшою за саму себе, обійнявши питання, що виходять далеко за межі представлених творів, кожен з яких — лише поштовх до роздумів про непросту вітчизняну історію, парадокси сучасної свідомості, місце мистецтва в сучасній культурі... Тому розмова про неї переступає поріг білих зал Центру Сучасного Мистецтва в Києві, виходить у широкі “національні простори”, де історія і географія, мистецтво й політика, міфологія та реальність, перетинаючись, утворюють дивні парадоксальні візії.

Дослідники вважають, що необхідність самоідентифікації стала головною проблемою пострадянських країн, які після розпаду імперії — СРСР — отримали незалежність. Це призвело до жорсткої переоцінки попереднього досвіду, висунуло нові вартості та спрямування. Для України така необхідність очевидна, бо ж вона опинилася у складній ситуації молодої держави з величезним та не досить описаним історичним минулим, яке не тільки вимагає усвідомлення і критичного осмислення, а й стає знаряддям політичних маніпуляцій, вибудовування різних, часто суперечливих, національних моделей.

Та, мабуть, в житті кожної країни, народу, людини, епохи настають часи, коли все, що відбувається навколо, втрачає певність, стає відносним, необов’язковим, змушує заново окреслити власні простори та шукати нових засобів самоопису. Борис Ґройс, зокрема, вважає , що ідентичність — поняття ринкове, капіталістичне. Ідентичність, за Ґройсом “функціонує, оскільки функціонує справа, що має певну назву; вона функціонує de facto поки існує фактичність визначених речей.”[1]
І тут концепція “Бренду “Українське” — існування сучасного мистецтва на перетині культурних процесів та маркетингових стратегій, де поєднання мистецьких тенденцій, ринкових законів і соціальних зацікавлень зумовлює вартість та значимість художнього твору — виявляється надзвичайно співзвучною сучасному баченню художнього процесу, коли поняття бренду стає визначальним. Адже, як вважає Ґройс, “ніякої масової культури немає, ніякого інтертейменту немає. Все це треба забути. Існують індивідуальні проекти, які позначаються власними іменами. Автори цих проектів обмінюються і торгують між собою. В цілому вони утворюють маркірований простір, оскільки самі вони і є марками...”[2]

[1] Б.Гройс — М.Рыклин. Рынок вместо архива\\Искусство кино, 2002, 2, с.111.
[2] Там само, с.109.

Такий підхід докорінно переструктуровує усталене розуміння культури, висуваючи на перший план проблеми цінності як ідентичності. Його поява закономірна. Це випливає із постмодерністського світогляду, що зняв опозицію між високим і низьким, масовим і елітарним, зрівняв між собою мистецькі вартості різних епох і сфер культури, які тепер наче одночасно присутні у суспільному обігу і майже "рівно доступні"; серед них можна вільно обирати те, що вважається найкращим, найвизначнішим, найцікавішим... Цінності культури перетворилися на бренди — "одиниці" успіху, якості, тотожності, справжності. Тому Фреді Меркурі міг співати з Монсерат Кабалльє, тому сезони моди за суспільними зацікавленнями рівнозначні мистецьким фестивалям... Та чи можна порівняти бренди між собою, як визначити вагомість, впливовість кожного з них на суспільну свідомість та культурні візії? І що сьогодні є "українським брендом", які цінності в нашому національному просторі отримали свою маркіровку?

Але спочатку, певно, варто повернутися на кілька років назад, в часи "Перебудови", коли саме "нова хвиля " українського мистецтва чи не вперше у вітчизняній історії привернула увагу до національного простору як до проблеми культури, теми для рефлексії і художнього дослідження. Чи не першими актуальність питання національної ідентичності в сучасному мистецтві відчули і концептуально обґрунтували художники Олег Тістол та Костянтин Рєунов, проголосивши програмну "вольову грань національного постеклектизму" як свою творчу позицію. Пізніше, у 1990-ті роки, Олег Тістол (разом із Миколою Маценком) став автором чи не найпереконливіших у цьому сенсі мистецьких проектів: "Українські гроші" та "Музей архітектури", що вони аналізували регіональні історико-культурні й естетичні стереотипи, які певною мірою визначають своєрідність українського культурного простору.
У 1989 році Олександр Ройтбурд та Михайло Рашковецький оприлюднили один із програмних текстів "нової хвилі" — "Про душевне в мистецтві"[3], де іронічно пародіювали традиційну міфологему "України як російської Італії", що її висунули ще літератори XIX сторіччя, зафіксувавши стійкий колоніальний комплекс в українській свідомості. Цей текст окреслив одну з провідних тем сучасного мистецтва — нове осмислення української історії, яка приховує в собі безліч несподіваних колізій, драм, дивних співпадінь та аналогій, що так чи інакше відлунюють у сучасному житті традиціями, стереотипами, звичками, забобонами.
У 1992 році відбулася одна з перших представницьких виставок сучасного українського мистецтва — "Постанастезія" у Мюнхені. Процес самовизначення нового покоління митців розглядався тут на тлі нових, пострадянських, реалій, розпаду СРСР, смерті радянського міфу. Варто згадати і виставку групи одеських художників "В котлах, що холонуть" (Одеса, 1992, Ануфрієв, Войцехов, Стьопін, Федоров, Мартинчик, Музиченко, Нужин, Резун, Чацкін та ін.), за концепцією якої молоді митці опинилися тоді у стані "ідеологічних безпритульних", затиснутих між двома епохами, одна з яких вже закінчилася, залишивши по собі уламки колишніх символів, а друга ще не почалася; художники ж були приречені на іронічний аналіз колишніх стереотипів, які ще недавно здавалися непохитними...

Проте, чи не найсерйознішою етапною репрезентацією нового українського мистецтва, що окреслила його обшири та головні спрямування, став проект Юрія

[3] Декоративное искусство, 1989, 12.

Онуха “Степи Європи. Сучасне мистецтво з України”, показаний у 1993 році у Варшаві в Центрі Сучасного Мистецтва “Уяздовський Замок”. Виставка не тільки зібрала художників, які певною мірою визначили творчий діапазон українського мистецтва кінця 1980-початку 1990-х років (Савадов, Сенченко, Тістол, Ройтбурд, Рябченко, Вишеславський, Раєвський, Голосій, Бажай, Панич, Маценко, Сагайдаковський), а й окреслила особливості регіональної версії постмодернізму, з яким пов’язувало себе нове покоління. Їхні твори вражали вітальною енергією, живою живописною стихією та розмитістю, непевністю, рухливістю концептуальних засад, де перетиналися ідеї трансавангарду, необароко й “нових диких”. Сама ж концепція виставки зафіксувала надзвичайно важливий етап у розвитку українського мистецтва: вихід у європейський простір, необхідність стати зрозумілими для широкого світу, “переказати” мовою міжнародного мистецтва зміст досі майже невідомої культури. “Український контекст” трактувався тут не лише як пострадянський, а й як постколоніальний, регіональний, національно-культурний. В обґрунтуванні концепції виставки Юрій Онух писав: “Степи Європи” є спробою верифікації існуючої системи мистецьких вартостей в Україні. Це одночасно верифікація очікувань та сподівань, які супроводжуватимуть презентації мистецтва з цієї частини світу. ...Мистецтво України, так яскраво відображене у свідомості її мешканців, непомітно тікає від простих заходів класифікації. Бо воно є мистецтвом “Степів Європи”. В нашій історичній мандрівці забули ми, що Європа має свої степові простори, і що Український Степ є також частиною нашої Європи”. Погляд Онуха на мистецтво України був тут поглядом “з-за кордону”, ззовні, поглядом, що фіксував найяскравіше, найпомітніше, репрезентаційне. Він прагнув зацікавити, привернути увагу, показати відмінність та своєрідність.

В творах молодих тоді українських митців національний простір поставав передовсім як простір міфологічний, як “драма роздоріжжя”, ситуація перехрестя, де так важко обрати свій шлях, де постійне прагнення удаваних величин, що наче фантоми існують в культурі, визначає її поза- чи надреальність, вічну втечу від дійсності. Тому “історія” виступає тут продовженням і породженням “географії”, де часові й фізичні виміри втрачають свою конкретність, а початки неможливо відрізнити від наслідків, поразки — від перемог... І тут, здавалося би, “зовнішня” концепція виставки несподівано підняла на поверхню глибоко традиційну міфологему “внутрішнього” національного самоусвідомлення, що наскрізно прокреслила українську культуру. Варто згадати хоча би “широкі килими степів”у Надєждіна чи Гоголя, “безкраю далечінь степу” Кульчицького в його “Світовідчутті українця”[4] чи “Степову Елладу” Євгена Маланюка, яка трактувалася як підґрунтя, основа національного поступу, де “географія спричиняє складні парадокси історії”, де, як писав Василь Стус, “все і завжди спочатку, якесь постійне гойдання на одному й тому ж місці, мертва хвиля еволюції...”[5]

Проект “Бренд “Українське”, здійснений через дев’ять років після “Степів Європи”, продовжує визначену тему. Однак, “точка зору” його автора тут інша: тепер він дивиться “із середини” культури, намагаючись через мистецтво визначити її внутрішні протиріччя як проблему дійсних чи вигаданих національних цінностей. Тому невипадково до свого проекту Юрій Онух запросив художників, які вже отримали творче визнання в Україні та за її

[4] Кульчицький О. Світовідчуття українця\\Українська душа. Нью-Йорк,1956.
[5] Стус В. Феномен доби.К., 1993, с.6.

межами, але в українській суспільній свідомості часто не сприймаються як національні "надбання" через незвичність їхнього мистецького висловлювання.

Показово, що більшість із цих художників живуть поза межами України, проте найчастіше пов'язують себе саме з українською культурою. Ця колізія знову наголошує на проблемі, котра зараз широко обговорюється в Україні: кого ж саме можна вважати "українським митцем", що має визначити причетність художника до його культури — місце, мова, національність, традиція?.. І чи не варто час-від-часу згадувати, що в минулому осередками українського життя за різних обставин були Петербург, Варшава, Прага, Будапешт, Відень, Берлін, Париж, Мюнхен, Торонто, Нью-Йорк… Та й зараз "українські цінності" часто повертаються додому з-за кордону.
Учасники виставки — це Олег Кулик, киянин, який мешкає у Москві, відомий своїми тваринно-людськими перформансами, це український канадієць Тарас Полатайко, чиї "bed-boy"-акції неодноразово привертали увагу в Північній Америці, це учасник останнього Венеційського Бієннале американський одесит Олександр Ройтбурд, відомий київський живописець Тіберій Сільваші та блискучий харківський фотохудожник, що зараз переїхав до Москви, Сергій Братков, а ще — Ігор Гайдай, Максим Мамсіков, Ілля Чічкан, Віктор Марущенко, Андрій Сагайдаковський і художники львівського Фонду Мазуха — Ігор Подольчак та Ігор Дюрич, відомі в Україні найбільш провокативними творами. За кожним із них уже стоїть власна "творча історія", багато з них уже окреслили свій простір, що з ним пов'язується їхня діяльність. Та чи можна когось із них вважати "брендом" українського мистецтва?

Тому закономірно, що центром виставки стало звернення до безумовного символу України, зафіксованого в інсталяції "Портрет Тараса Шевченка" Ігоря Дюрича й Ігоря Подольчака. Шевченко — головна легенда української культури, її уособлення та святиня, виразник національного духу і зосередження традиції, а крім цього — постійний об'єкт ідеологічних маніпуляцій. Не дарма ще Євген Маланюк писав, що "цитатами з Шевченка, як цитатами з Біблії, можна доводити все". І кожна з "ідеологій" чи "партій" у нас може — за допомогою цих цитат — з тріумфом проголошувати Шевченка "своїм"[6]. Він, Тарас Григорович, перетворився на найстійкіший "український бренд", котрий постійно підтримує навколо себе густу міфологічну ауру. Тому його портрет, досить мляво написаний у скромній реалістичній манері, виставлений у ЦСМ, став тут приводом для роздумів, інспірованих самою історією свого створення: узятий з приватної колекції неназваної особи з Праги на час виставки, портрет був написаний чи не найвідомішим українським авангардистом початку XX століття Давидом Бурлюком у 1924 році в Нью-Йорку на еміграції. Що ж це: стара повість про звичайний людський конформізм, де колишній футурист задля заробітку малює прохідний комерційний "бренд", чи вираз ностальгії козака-Бурлюка за покинутими українськими святинями?..

На початку 1960-х, коли ще живий тоді Бурлюк пропонував київському музею колекцію своїх творів, йому відмовили. Під час теперішньої виставки в пресі точилося жваве обговорення можливостей "повернути портрет Шевченка на Батьківщину". Щоправда, ходили чутки, що портрет написали самі "мазохісти", як відомо, охочі до усіляких містифікацій... І все ж, кого хотіли нині повернути в Україну — "Тараса Шевченка" чи "Давида Бурлюка"?

[6] Маланюк Є. Нариси з історії нашої культури\\Дніпро, 1991, 1,с. 177.

У сусідній залі експонувався інший портрет Шевченка, менш інтригуючий, але не менш вражаючий: він був зроблений на старому українському килимі, відсилаючи глядачів до традицій радянських часів, коли поширеними були зображення відомих осіб на килимах, вазах і тарелях. Шевченко художника Андрія Сагайдаковського — напівстерта маска, мертвий зліпок живого обличчя, де справжній образ перетворився на оздобу інтер'єру, що і сам стає ідеологічним завдяки цьому зображенню.

Отже, країна міфологізує поета, а поет — свою країну. Як пише Григорій Грабович, "... у Шевченковому міфі Україна зовсім не місце, територія чи країна, вона — стан буття.Чи якщо точніше, екзистенціальна категорія в теперішньому часі, а в майбутньому, після свого естетичного перетворення — форма ідеального існування"[7] Чи не про це фотоінсталяції Олега Кулика, з їхнім ідеальним "райським світом", котрі відсилають одночасно і до Біблії, і до відомої пісні Бориса Гребєнщикова "Чудесна країна"?..

Показово, що нинішні політичні баталії в Україні точаться, передусім, не навколо тоталітарного чи колоніального минулого або демократичного майбутнього, а саме навколо "національної ідеї", обираючи для цього парк Шевченка в Києві. Національний міф стійко перекриває усі інші ідеології та шляхи самовизначення.

Тим часом, "Бренд "Українське" зачіпає й інші теми: міф про українську вітальність, унаочнений відеофільмом Олександра Ройтбурда, де ритми авангардного кіно Дзиги Вертова трансформують сублімовану еротичну енергію; чи міф про живописність української художньої традиції, гумористично інтерпретований інсталяцією Тіберія Сільваши та фотографа Ігоря Гайдая. Художники не дають відповіді на поставлені питання, а лише пропонують замислитися, уважно подивитися навколо, будуючи мистецький простір, густо насичений виразними та несподіваними асоціаціями, паралелями, метафорами і парадоксами. Так, у перформансі Тараса Полатайка зійшлися цитата з картини Вермеєра Дельфського, копія твору неоавангардиста Лючіо Фонтана і жива, справжня наглядачка з Національного художнього музею в Києві, яка вишивала цю копію нитками на полотні. Художник на свій лад прочитує тут історію мистецтва, де складно переплітаються класичне і модерне, елітарне й фольклорне, нагадуючи про парадокси історичного поступу, коли авангардисти в Україні на початку XX століття давали зразки для вишивок майстриням з села Вербівка.
Проект "Бренд "Українське" можна продовжувати, залучаючи до нього нові твори та інших художників. Тим більше, що саме сучасне мистецтво стало сьогодні в Україні тою цариною, де не відкидають ті чи інші цінності, розділяючи їх на " своє" й "чуже", а аналізують, співставляють, осмислюють, шукаючи плідних, перспективних та живих струменів. Та найважливіший смисл проекту, напевне, криється в іншому. В тому, що він зафіксував новий етап національного самовизначення — необхідність кардинальної переоцінки категорій національної свідомості, де побудова демократичної культури та демократичного суспільства неможливі без інших, тепер уже "ринкових"

[7] Грабович Г. Поет як міфотворець. Симантика символів у творчості Тараса Шевченка. К., 1998, с. 77

цінностей. Примарність ідеології поступається місцем цілком реальним вартостям, цілком конкретним матеріальним і духовним “продуктам”, чия якість, вага, впливовість і мають визначати “українську марку”. Отже, ідеологія чи обмін, безмежність міфу чи конкретність “маркірованого простору”?

Проте, концепція проекту “Бренд “Українське” несе в собі ще багато перспективних ідей, які можуть вирости у нові інтерпретації мистецьких стратегій та національно-культурних спрямувань. Проект Юрія Онуха відкриває в цьому плані широкі можливості.

Галина Скляренко
Старший нуковий співробітник в Інституті мистецтвознавства, фольклористики та етнології, Відділ образотворчого мистецтва. Закінчила Київський Художній Інститут, факультет мистецтвознавства в 1977 р. та Аспірантуру Інституту Мистецтвознавства, Фольклористики та Етнології, відділення образотворчого мистецтва. Лауреат премії Української Спілки Художників в 1989 р., премії молодих Художників при Академії Наук України в 1985 р. Автор більш ніж 120 публікацій.

---

for Um
for-ua.com

DNS.COM.UA
предлагает
WWW.Твоя-Фирма.UA
Хочешь?

ОЛЯ
Подвоїмо кількість жінок у політиці!

shops.atlasua.net
atlasua
AZBOOKA
www.azbooka.com.ua

12:07 **Тарас Шевченко - это... Бренд. А потом уж - Кобзарь**

ForUm

Коллаж Forum - работы Давида Бурлюка и Тиберия Сильваши

15 декабря в Центре Современного Искусства при НаУКМА, основанного Джорджем Соросом, откроется выставка, которая должна была стать тем знаменитым "Украинским павильоном" на Художественном Биенале в Венеции летом этого года. Однако этого не произошло из-за целого ряда скандальных событий, связаных с противостоянием "государственного" и негосударственного (неофициального) искусства. Выставку, которая будет продолжаться до 10 февраля 2002 года, представляет ее куратор – Юрий Онух.

Центром и сенсацией экспозиции под названием "Бренд "Украинское" станет реалистический портрет Кобзаря – Тараса Шевченко, работы русского футуриста, отца украинского авангарда Давида Бурлюка, который впервые пересечет границу Украины. Эта картина была создана Бурлюком в 1924 году в Нью-Йорке, после чего исчезла почти на полстолетия (в уголовных сводках ФБР ее вспоминали не меньше, чем в статьях и рецензиях в мировой прессе) и впервые появилась на аукционе Sotheby's в декабре 2000 года, когда была приобретена анонимным европейским коллекционером. По информации экспертов сегодня эта картина стоит на мировом арт-рынке не меньше 120 000 долларов и реально претендует на вхождение в пятерку национальных художественных реликвий. Говорят, с 15 декабря, ее будут охранять тщательнее, чем все национальные художественные ценности нашей страны. Учредители Фонда Леопольда Захер-Мазоха, Игорь Подольчак и Игорь Дюрич, разыскали нового обладателя портрета Шевченко и уговорили его, хотя бы на время возвратить эту святыню на Родину. Ведь возврат портрета в Украину, они попробуют преобразовать на своеобразный "выкуп Шевченко из неволи", потому что надеются найти покупателя на эту картину в нашей стране.

Такой сенсацией Центр Современного Искусства решил завершить год. В процессе разработки выставка имела по меньшей мере три названия: "Украинский павильон", "Украинцы", "Украинский бренд", хотя назвать ее можно бы и "Искусством в условиях глобального рынка", и "Ярмаркой тщеславия", и несколькими другими именами. Центральным понятием выставки является понятие бренда (например Coca Cola или Mercedes). Оказывается, явления современной культуры и искусства, как и явления рыночной екномики, можно исследовать при помощи типовых маркетингових орудий.

Искусство не существует в изолированном идеальном мире,

12:07 **Тарас Ш Бренд. А Кобзарь**
11:37 В Амстер обнаруж ранее ка
11:13 Джулия обнажен
11:01 Вышла в Марлона
11:00 В Польш муравей
11:00 Бразильс парализо
14:24 Легендар в битве с
14:23 В Эстони хоккейно женщина
14:22 Бразили почтовую кофе
13:52 В Ираке произвед арабском
13:51 Самовол установл в Москве демонти тех, кто з
13:47 Если Лет понравит сможет н "Дочери Кеннеди" Александ
12:16 DAT прот кража ин собствен
12:15 Первый э космичес эксперим
12:14 Секс-усл Реально
11:19 Президе главную
11:18 "Военны благотво концерты обошлис

потому что также существует в системе рыночных отношений. Если рассматривать его с этой точки зрения, то маркетинговые теории кажутся орудием удобным и эффективным. В современном мире явления искусства и культуры запаковываются и продаются так же, как и явления по любой другой области. Даже больше, художники часто используют сугубо "рыночные" орудия как творческие ходы. Вспомнить хотя бы колоссальные перформансы Кристо, во время которых запаковывались целые океанские побережья, или работы Джеффа Кунса, где бренд "Джефф Кунс" становится тем, что предоставляет вес всей работе, или, даже, знаменитую "Фабрику" – мастерскую Енди Воргола. Художников и куратора "Бренда "Украинское" именно и интересуют вопрос взаимозависимостей между искусством, рынком и социальными факторами, которые определяют существование вещей и имиджей в современном мире.

В "Бренде "Украинское" можно будет увидеть: Олега Кулика, Андрея Сагайдаковского, Сергея Браткова, Тиберия Сильваши и Игоря Гайдая, Максима Мамсикова, Илью Чичкана, Фонд Мазоха (Игорь Подольчак, Игорь Дюрич, Давид Бурлюк и Тарас Шевченко) Виктора Марущенко, Александра Ройтбурда, а также Тараса Полатайка и Лючио Фонтана.

Выставка попробует исследовать "украинский" бренд в современном искусстве. Вопрос только в том, авторы ли создадут сам "бренд для бренда" (например искусство для искусства), а может быть им удастся построить ТОЖДЕСТВЕННОСТЬ, что и породит свой бренд. Это задание может быть еще более интересным, поскольку художники "Бренда "Украинское" часто и сами являются самостоятельными брендами.

"Бренд "Украинское" будет продолжаться 2 месяца. Выставка будет сопровождаться экскурсиями, а все желающие смогут высказать свое видение "украинского бренда" на доске отзывов в ЦСМ.

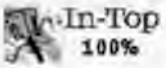

Полная лента **Архив**

фунтов
11:08 "Мулен-Р
престижн
11:07 "За стекл
под Нов г
11:06 Молдавс
сбежали

можливість маноутним бізнес- і так, як на заході, незважаючи і зв язками, і цивільного су- і ворили про такі концепції, як

СЕНСАЦІЯ

Реабілітація хутора

Портрет «Батька нації» пензля «Батька футуризму» вперше в Україні

У суботу, 15 грудня о 17.00 у Центрі сучасного мистецтва при Національному університеті «Києво-Могилянська академія» (вул. Сковороди, 2) урочисто відкривається виставка «Бренд «Українське» (15.12.2001 — 10.02.2002). На ній буде представлено свого роду зріз українського сучасного мистецтва. Куратори арт-бізнесу з України, США, Канади, Франції, Німеччині вирішили таким чином реваншуватися за безумовний провал нашої експозиції на Венеціанському бієнале-2001. Безумовно, сенсацією виставки та її центральним експонатом стане представлений Фондом Мазоха уперше в Україні портрет Тараса Шевченка пензля Давида Бурлюка.

Давид Давидович Бурлюк (1882-1967) — відомий поет і художник, уродженець України (хутір Семиротовщина Харківської губернії). Він більше відомий як один з організаторів групи кубофутуристів разом ще з одним нашим співвітчизником — поетом і художником Володимиром Маяковським. Футуризм, як явище художнього життя був властивий майже виключно тільки Росії та Італії (10-ті — початок 20-х рр. XX століття). Одним з найяскравіших представників радикальної частини футуристів, котрі групувалися навколо петербурзького суспільства «Гилеї» був Д.Бурлюк, по праву названий «Батьком футуризму».

Футуризм був реакцією художньої і поетичної інтелігенції на кризу буржуазної культури на початку XX століття. Його представники , беззастережно, часто вельми екзальтовано вітали прихід нової історичної епохи, відкидали культурну й історичну спадщину минулого, були завзятими прихильниками соціальної і культурної революції. Тим більше, цікавий для нас «інший» Давид Бурлюк — портрет Т.Шевченка, безумовно, написаний у реалістичній манері.

«Батько футуризму» так і не вписався у «прокрустове ложе» російської революції; в 1920 році він емігрував з СРСР і з 1922 року постійно проживав у США, де займався, в основному, живописом. За океаном його називали «американським Ван Гогом». Так само, як і Сальвадор Далі, Давид Бурлюк «прославився» своїми епатуючими вишукуваннями у живописі. Але він був майстром дуже широкого діапазону — яцонці й зараз називають Бурлюка основоположником мистецтва ліногравюри Країни Вранішнього Сонця.

У портрета Тараса Шевченка була своя дивна історія. Більше 50-ти років він є свого роду «іконою», культовим предметом західної української діаспори. Полотно неодноразово зникало з поля зору художньої громадськості, його крали з виставок, і, нарешті, в кінці 2000 року воно «випливло» на аукціоні Сотбіс у Лондоні. Боротьба за «батька української нації» тривала декілька

Д.Д.БУРЛЮК. ПОРТРЕТ Т.Г.ШЕВЧЕНКА

днів. Придбав картину європейський колекціонер, який побажав залишитися інкогніто. Ринкова вартість картини — орієнтовно — $50 тис. Так що поспішайте, виставка українського сучасного мистецтва обіцяє подарувати справжнім художнім гурманам чимало незабутніх вражень.

Сергій МАХУН, «День»

СИТУАЦІЯ

В Івано-Франківську відкрито коммунальний фронт

В Івано-Франківську посилюються бої місцевого значення за вплив у місті з допомогою енергозабезпечення. У відповідь на звинувачення директора ДМП «Івано-Франківськтеплопочав про себе нагадувати прес-конференціями, пояснюючи санкції проти «Теплокомуненерго» вимогами столичних інстанцій. А заодно подав до господарського суду позов на 100 тис. грн. на міську газету «Західний кур'єр» ства — Івано-Франківського виробничого управління водопровідного господарства Сергій Шутяк звинуватив енергопостачальника — ВАТ «Прикарпаттяобленерго» в намаганні довести водоканал до банкрутства і його пра- віть передовиком і має порівняно невеликий борг перед обленерго на суму 728 тис. грн. (для порівняння: у Львові борг водоканалу за електроенергію становить 42 млн. грн.), щодо нього практикується щоденне знеструмлення на-

і

найближчими днями відійде, меншаться

ИПОРЕНКО

а сніжна зимова погода, ніякої стихії! Так саме пере-
і мене вчора в Укргідрометцентрі. А найближчими
к повідомив черговий синоптик Роман Мурмило, слід
ликий снігопад, хмарну погоду з проясненнями. Цик-
і опади зменшаться.
Бачимо, прогноз на четвер, п'ятницю і суботу гарний.
і лише сподіватися і просити Бога, щоб той прогноз
. ●

ки

ну прибув портрет Шевченка пензля Давида Бурлюка

ЕНКО

ців зможе побачити унікальний твір — портрет Тара-
енка пензля Давида Бурлюка. Батька української ду-
написав українець, що став батьком світового аван-
і не єдине полотно майстра, написане у реалістичній
ніальність живопису перетворила його на ікону. Ре-
ого образу Кобзаря прикрашали оселі українців у діа-
раритет врешті на батьківщині майстра. Адже одна із
их постатей, постійний персонаж світської хроніки,
утуризму й авангарду Давид Бурлюк народився в ма-
раїнському селі на Харківщині. А всій планеті став ві-
ериканський художник.
ово, нині, коли мистецтвознавці з різних країн, кура-
альних павільйонів зберуться на виставку "Бренд
" в Центрі сучасного мистецтва, світова спільнота ста-
ти Бурлюка як українського генія ●

ріс налаштована на діалог

побутова техніка
е лише вправно
увати свої ос-
в'язки, а й допо-
сподині вчасною
Так, скажімо,
ашини Dialogic
оп мають інно-
досконалену фун-
кування, яка по-
а керує процес
Іова модель Aris-
ше добирає опти-
цикл та режим
лежно від заван-
визначає вагу
ас прання, тем-
рівень жорст-
, а й дозує мийні
Через 30 секунд
атку прання Dia-
ає на дисплей
ію про те, коли
ожна буде вийма-
равило, складна
требує ретельно-
. Пральні маши-
ogic обладнані
самодіагносту-
вання: код, виведений на дисплей, допоможе при сервісному обслуговуванні відразу визначити несправність та вирішити проблему. Дисплей Dialogic доступний та зручний у використанні, значно полегшує прання, перетворюючи цей нудний процес на приємне спілкування з технікою майбутнього ●

ному центрі "Хрещатик", тел. 235-82-72, 234-12-55

КИЕВ

[illegible] Украина дала миру немало ярких творческих фигур, чьи имена стали своеобразными брендами в истории искусства и массовом сознании. Художественно продемонстрировать это взялся директор киевского Центра современного искусства при Национальной Киево-Могилянской академии, международный куратор Екатерина [illegible]. В его большом проекте «Земля. Украинцы до 17 февраля будут представлены произведения известных художников: [illegible] Ольги Кулиш, Александра Ройтбурда, Игоря Подстаскина и Игоря Дарвиды. Символ выставки — Портрет Тараса Шевченко, листа одного из отцов авангарда XX века, поклонника и Украины, Давида Бурлюка. Портрет был взят из частной коллекции и демонстрируется публике впервые. — *К. Д.*

ЛАС-ВЕГАС

[illegible] В 1898 год французский инженер Пьер-Мишо присоединил к велосипеду паровой двигатель. И на свет появился мотоцикл. Первые поклонники изобретения прозвали его грицикла с прозрачными колесами: ездить без водителя было просто невозможно. Постепенно из подобия тачанки мотоцикл превратился в символ протеста, романтики, опасности, фантазии и свободы, сильна технологий и материалов космического века. Проследить этот эволюционный путь можно, посетив выставку «Искусство мотоцикла» в музее Гуггенхайма в Лас-Вегасе, где выставлены самые интересные модели.

ЛОНДОН

[illegible] Оказывается, Агата Кристи не только писала детективы, но и делала археологические открытия. Вместе со своим вторым мужем Максом Мэллоуэном она работала на раскопках в Уре, Ниневии и Нимруде — древних городах Ассирийской империи. Оттуда она привезла не только незабываемые впечатления, оставшиеся потом в ее книгах, но и уникальные предметы, найденные на раскопках. Эти вещи, а также фотографии, сделанные писательницей, ее архивы, первые издания романов и даже спальный вагон Восточного экспресса можно увидеть в январе в Британском музее Лондона.

БЕРЛИН

[illegible] В Новой национальной галерее Берлина до 6 января работает выставка работ Эдвин Уорхола. В центре экспозиции — серия картин «Фиолет», посвященных катастрофам XX века. Как говорил сам Уорхол, в картинах «Самоубийство», «Автокатастрофа», «Электрический стул» он увековечил смерть в Америке. Кроме того, впервые благодаря щедрости частных коллекционеров сумели собрать вместе всю серию «Most Wanted Men» — «Самые разыскиваемые люди». Здесь же представлены ранние, еще не растиражированные картины, созданные художником в Нью-Йорке и Питсбурге между 1912 и 1960 годами. В этих черно-белых рисунках Уорхол только начинает перевертывать классические принципы живописи и демонстрировать красоту как уникальность примитивных объектов.

ПАРИЖ

[illegible] В прямом французский сучье даже обычный узнаю не полностью без свежего, направленного сюрреализма и приятной музыки. Правды, французы на [illegible] что [illegible] в XIX веке [illegible] в [illegible] «Орсе» — [illegible] в [illegible] картины, [illegible] приборы в [illegible] и [illegible] необычные [illegible], как первый [illegible] сюрреалистический [illegible], сохранившийся в [illegible] фирмальчиков.

Elle

ОБЩЕНАЦИОНАЛЬНАЯ ГАЗЕТА. ВЫХОДИТ НА РУССКОМ И УКРАИНСКОМ ЯЗЫКАХ

КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

Сегодня 2500-й номер газеты

ЧЕТВЕРГ, 13 ДЕКАБРЯ 2001

газета київської міської ради
Хрещатик
№172 (2002) четвер, 13 грудня 2001 року ціна вільна

виставки

Україну прибув портрет араса Шевченка пензля Давида Бурлюка

піана ФЕСЕНКО
рещатик"

суботу Київ зможе побачити унікальний твір — портрет Тараса Шевченка пензля Давида Бурлюка. Батька української духовності написав українець, що став батьком світового авангарду! Це чи не єдине полотно майстра, написане у реалістичній манері. А геніальність живопису перетворила його на ікону. Репродукції цього образу Кобзаря прикрашали оселі українців у діаспорі. І ось раритет врешті на батьківщині майстра. Адже одна із найяскравіших постатей, постійний персонаж світської хроніки, основник футуризму й авангарду Давид Бурлюк народився в маленькому українському селі на Харківщині. А всій планеті став відомий як американський художник.

То, можливо, нині, коли мистецтвознавці з різних країн, куратори національних павільйонів зберуться на виставку "Бренд українське" в Центрі сучасного мистецтва, світова спільнота стане сприймати Бурлюка як українського генія ●

МЕЖДУНАРОДНЫЙ ОБЩЕСТВЕННО-ПОЛИТИЧЕСКИЙ ЕЖЕНЕДЕЛЬНИК

ЗЕРКАЛО НЕДЕЛИ

РЕГИСТРАЦИОННЫЙ КВ №1187
АДРЕС В INTERNET: WWW.ZERKALO-NEDELI.COM

ИЗДАТЕЛЬ — РЕДАКЦИЯ ГАЗЕТЫ | № 48 (372) | СУББОТА, 8 — 14 ДЕКАБРЯ 2001 | ГОД ИЗДАНИЯ — ВОСЬМОЙ | цена свободна

Вечірній Київ. - 2001. - 14 грудня.
Портрет Шевченка роботи Бурлюка. - Лебедєва К.
"15 грудня на виставці "Бренд "Українське" Фонд Мазоха обіцяє сенсацію: вперше буде виставлено портрет Т.Шевченка роботи основоположника вітчизняного живописного авангарду Д. Бурлюка. Отже, на деякий час цей портрет, придбаний торік на аукціоні Сотбіс іноземцем, повертається на батьківщину. В основі ж виставки, яка розгорнеться 15 грудня в Центрі сучасного мистецтва при Національному університеті "Києво - Могилянська академія", - національна торговельна марка... Саме питання взаємозалежності між мистецтвом, ринком і соціальними чинниками цікавлять куратора виставки Ю. Онуха та художників, чиї роботи представлені на виставці: І. Чічкана, С. Браткова, О. Кулика, Т. Сильваші та І. Гайдая, А. Сагайдовського, В. Марущенка, М. Мамсикова, Т. Поталайка, О. Ройтбурда, Лючіо Фонтана та Фонд Мазоха. Тож основна мета виставки - дослідити український бренд у сучасному мистецтві. "Ярмарок марноти" (одна з робочих назв виставки) триватиме до 10 лютого 2002 року".

Деловые новости

Маркетологи добрались до искусства

[Виктор Стельмах]

15 декабря в Центре современного искусства при НаУКМА откроется выставка «Брэнд «Украинское»

Идея этой необычной экспозиции — собрать работы тех представителей отечественного искусства, сами имена которых являются своего рода брэндами. Только в отличие от всемирно известных производителей товаров (например, Coca Cola или Mercedes) их «продукцией» являются картины, фотографии, видеофильмы, инсталляции и другие произведения и проявления творческой индивидуальности. Несмотря на это, присутствие таких брэндов нашего искусства на различных международных выставках однозначно ассоциируется именно с Украиной. Например, портрет Тараса Шевченко работы Давида Бурлюка или ностальгические фотодокументальные работы Виктора Марущенко.

Выставка также пробует исследовать «украинский брэнд» в современном искусстве.

В «Брэнде «Украинское» можно будет увидеть работы Олега Кулика, Андрея Сагайдаковского, Сергея Браткова, Тиберия Сильваши, Игоря Гайдая, Максима Мамсикова, Ильи Чичкана, Игоря Подольчака, Игоря Дюрича, Александра Ройтбурда.

Один из украинских брэндов — Олег Кулик

Выставка продлится два месяца и будет сопровождаться экскурсиями. Вход бесплатный.

УКРАЇНСЬКА ПРАВДА

http://www.pravda.com.ua

Київська влада заборонила Шевченка, бо побачила політрекламу?

Володимир Перепадя, для УП, 15.12.2001, 13:34

Філософська проблема свободи творчості, здається, набуває для українських митців фантасмагористичного виміру з елементами політичної параної. Пророчистим прикладом цього є, далебі, перипетії навколо виставки Центру сучасного мистецтва при Могилянці "Бренд "Українське".

На прес-конференції 14 грудня керівництво Центру поділилося своїм досвідом узгодження проекту з Київською міською державною адміністрацією, який за своєю трагікомічністю може претендувати на абсолютну унікальність.

Йдеться про спробу організаторів проекту розмістити в Києві 10 бігбордів з рекламою виставки. Бігборд мав містити на собі колаж щойновіднайденого сенсаційного портерту Тараса Шевченка пензля Давида Бурлюка з фотографіями дівчаток відомого українського фотомитця Сергія Браткова.

Безневинне й абсолютно легальне - як на нормальний погляд - бажання обернулося, тим не менше, ситуацією замалим не містичною. Суть справи помічник куратора мистецького проекту Олеся Островська виклала в наступний спосіб:

"Першу проблему з точки зору міської адміністрації становила сама назва мистецького проекту. За їхньою версією, "бренд" означає "тавро" і побачивши слово "бренд" на бігборді, вони запитали, чи не хочемо ми сказати, що Шевченко – це тавро української нації. Це цитата. Наступну проблему становили елементи портрету 4-ох дівчат роботи фотохудожника Сергія Браткова. Питання було таке – що це за дівчинка і з якою метою Сергій Братков її сфотографуває? За версією міської адміністрації, наш бігборд - прихована політична реклама для когось. Власне, їх цікавило, для кого".

Сам куратор виставки, директор Центру сучасного мистецтва Юрій Онух висловив з цього приводу припущення, чи бува не угледіли політично пильні чиновники в фотопортретах дівчат схожесті з політично ж анафемованою Юлією Тимошенко чи ба бодай з її небогою?! Й сам відкинув таке припущення з огляду на його очевидну дикість. А втім, хто з українців зможе наразі з певністю указати ту межу політичної здичавілості, яку годі переступити українському чиновникові? Людському ж бо нахабству, як помітив, здається, ще Карел Чапек, немає меж.

Хоч як там є, а процитований пані Островською асоціативний ряд справляє невідпорне враження сюрреалізму вищої наснаги, такому, до речі, органічному в контексті сучасного

політичного життя країни.

Юрій Онух певен, що ми маємо до діла з клінічним випадком:

"Це просто паранойя. Я хочу повісити в місті плакат й виявляється, що маємо цензуру, яка вирішує, що це можна, а це неможна. Я вважаю, що це просто надпаранойя".

Тритижневі переговори з Головним управлінням з питань внутрішньої політики Київської міської державної адміністрації, за словами Юрія Онуха, виявилися, навідь попри всі задіяні Онухом зв'язки, марними – дозволу на розміщення білбордів Центр сучасного мистецтва не отримав. Сам Онух вважає відповідальною за це першого заступника начальника Головного управління з питань внутрішньої політики Блінду Л.В.

Зв'язатися з пані Бліндою в п'ятницю, щоби з'ясувати її погляд на проблему, нам, на жаль, не вдалося. Проте вдалося переговорити по телефону з головним спеціалістом з мовних питань Головного управління з питань внутрішньої політики Київської міської державної адміністрації Наталією Олександрівною Шевченко, яка, за словами організаторів виставки, провадила переговори з цього питання.

Її версія природи конфлікту така: організатори виставки не отримали необхідної для дозволу на розміщення вищезазначеного бігборду санкції Головного управління по благоустрою міста й представили адміністрації тільки ескіз рекламного плакату, через що подання Центру сучасного мистецтва формально не розглядалося й формальної, документально зафіксованої відмови на розміщення бігборду не існує.

Тобто позиція чітка до краю: немає документа - немає й відмови. Тут можна лише доточити: немає відмови – немає й бігборду. Неевклідова просто геометрія – рівнобіжні ж бо лінії перетинаються!

До речі, подібна ситуація в стосунках між Центром Сучасного Мистецтва та міською держадміністрацією виникає не вперше. Так, під час організації чеської виставки Центр не отримав дозволу на подання в рекламних плакатах назви виставки мовою оригіналу: "No Flash".

Але тоді, за словами Юрія Онуха, він виступив в ефірі телевізійної передачі ТСН й вже наступного дня мав дзвінка з міськадміністрації: "Пане Юрію, ну навіщо ж Ви так..." Зайве казати, що дозвіл він отримав негайно.

МЕЖДУНАРОДНЫЙ ОБЩЕСТВЕННО-ПОЛИТИЧЕСКИЙ ЕЖЕНЕДЕЛЬНИК

ЗЕРКАЛО НЕДЕЛИ

РЕГИСТРАЦИОННЫЙ КВ №1187
АДРЕС В INTERNET: WWW.ZERKALO-NEDELI.COM

ИЗДАТЕЛЬ — РЕДАКЦИЯ ГАЗЕТЫ | № 49 (373) | СУББОТА, 15 — 21 ДЕКАБРЯ 2001 | ГОД ИЗДАНИЯ — ВОСЬМОЙ | цена свободная

УКРАИНСКИЙ ОТЕЦ РУССКОГО ФУТУРИЗМА

Дмитрий ГОРБАЧЕВ

Давид Бурлюк — одна из самых ярких фигур XX века. Эмигрировав и прожив полвека в Америке, для всего мира он был и остается прежде всего украинским художником. Лейтмотив украинской тематики так или иначе проходит сквозь все его полотна. В его причудливом мире жил и казак Мамай, и родное село, и родная степь. Но лишь однажды Бурлюк изменил своему стилю и создал полотно в абсолютно академической манере. Это был портрет Тараса Шевченко. 15 декабря портрет впервые оказался в Украине.

«Само имя Бурлюка — кипение, бурление — чрезвычайно характерно как для личности, так и для искусства этого упрямого казака с огромным сердцем. Родившийся в Украине в Харьковской губернии 9 июля 1882 года, Давид Давидович жил как гоголевский Тарас Бульба. В жилах Бурлюковых — кровь непоседливых запорожцев. И в искусстве он — настоящий сын тех степей, где стал радикалом и бунтовщиком. Он ступал на каждый сколько-нибудь интересный пункт обоих континентов — Евразии и Америки. В нем самом и в его искусстве нет скуки. Он берет форму, краску и само движение — и эти три первостихии, объединяясь, обещают радостное, великое, воинственное, молодое искусство». Так писал о Бурлюке американский искусствовед Криспин Бриптон.

Да и сам Бурлюк называл себя уроженцем украинской степи и на самом деле был сыном безбрежной стихии. Результаты его деятельности — глобальны. Его называли «отцом российского футуризма». Куда бы ни ступала его нога, творческая жизнь оживала. Немецкие историки знают, какие потрясения испытал Мюнхен 1910-х со вступлением Бурлюка в экспрессионистскую группу «Синий всадник». В начале 20-х он — в Японии. Искусствовед Тошихару Омука пишет: «Отец русского футуризма заставил японских творцов прыгнуть в будущее». Японцев, великих мастеров гравюры на дереве, Бурлюк научил делать линогравюры, став родоначальником японской гравюры на линолеуме.

В творчески невозмутимой Америке его горячность принесла ему титул «американский Ван Гог». Для пьесы «Небесная дива» он создал первые декорации — конструкции на американской сцене. Наивное, примитивное, самодеятельное искусство, которое сейчас с таким уважением трактует весь мир, он ценил еще в начале прошлого века. Ценил за остроту взгляда, свежесть и первородность чувств, за страстное усилие художника преодолеть сопротивление материала при создании полотна.

В 1914 г. Бурлюк вместе с Маяковским учинили в Киеве перформанс с роялем, достойный более поздних розыгрышей Сальвадора Дали. Перед зрителями городского театра (на месте стадиона «Динамо») вместо ожидаемого «вечера речетворцев» предстал рояль, подвешенный вверх ножками над сценой. «Рояль висит потому, что я на нем играть не буду», — перекрывая крики зала, громогласно заявил Маяковский. «Постоянной любовью думаю про Давида. Прекрасный друг. Мой настоящий учитель. Бурлюк сделал из меня поэта. Выдавал мне ежедневно по 50 копеек, чтобы писал, не голодая...» Так вспоминал друга Владимир Маяковский.

Первые футуристические издания группы «Гилея» появились стараниями Бурлюка в Херсоне и Каховке и уже оттуда попали в Москву, неся в себе не только взрывчатку футуризма, но и украинскую лексику и тематику. Великий Хлебников, гостя у Бурлюка, неизбежно вспоминал украинскую половину своей родословной и начинал писать гоголевской смешанной речью. Из Парижа и Мюнхена через Одессу и Киев передавалась на север кубофутуристическая информация от украинских парижан Архипенко, Экстер, Бурлюка.

Д.Бурлюк. Портрет Т.Шевченко

В среде левых художников Российской империи, которые бредили космосом и вселенскостью, Бурлюк считался регрессивным за его украинский патриотизм. «Давид хоть и с четырех пунктов пишет, но отстает от времени своей древней Малороссией», — говорил о своем земляке Казимир Малевич.

Футуристов травили так, как не преследовали никого в царской России, с горечью вспоминал Давид Давидович годы перед Первой мировой войной. Мещанство сатанело, читая в сборнике «Пощечина общественному вкусу» угрозы сбросить классиков с парохода современности. Не понимая, что эта молодежь, к слову, весьма образованная (Бурлюк, например, знал несколько языков), предлагает «игру в цинизм» не первыми и не последними в мировой культуре. Так, ренессанс отбрасывал морализаторскую готику, романтики — пуританство классицистов, Тарас Шевченко — Квитку и Сковороду.

Во времена хрущевской оттепели Давид Давидович сделал попытку вернуться в культурную жизнь Украины. В 1962 году он прислал мне письмо: «Дорогие друзья — директорат музея: я, Давид, Маруся (жена) и наш художественный директор, — можем привезти на Украину в Киев — в ваш музей — выставку Бурлюка — 80-летие — и его друзей — выдающихся американских художников. Хорошо было бы эту выставку организовать на родной земле Бурлюка Украине — в пику москалям...» Коммунистический Минкульт решительно отказал «эмигранту». Выставка доехала до Праги, где имела успех, но через железный занавес Родины так и не пробилась.

TV-парк

БАТЬКО НАЦІЇ ВІД БАТЬКА АВАНГАРДУ

Воздушную границу Украины впервые пересек артефакт, имеющий право претендовать на статус самой ценной реликвии страны. Портрет Тараса Шевченко работы Давида Бурлюка, которого называют отцом мирового авангарда, более полувека считался утерянным. Его прошлое хранит множество тайн, зато очевидно его будущее — портрет будет выставлен 16 декабря в Центре современного искусства и станет самой охраняемой из национальных ценностей.

КЕЙТ УИНСЛЕТТ ВЛЮБЛЕНА, ЕЕ МУЖ — В ОТЧАЯНИИ

Джим Триплтон, муж звезды «Титаника» Кейт Уинслетт — впал в отчаяние, узнав о романтических отношениях актрисы со знаменитым британским режиссером Сэмом Мендесом, прославившимся «Красотой по-американски». 27-летний Триплтон был ошеломлен решением Кейт разорвать их брак. Он также обеспокоен вмешательством режиссера в частную жизнь его годовалой дочери. Близкий друг Джима рассказал: «Кейт пообещала ему, что Мендес не будет встречаться с его дочерью. Однако мы были обижены тем, что Миа находится вместе с Кейт, когда она проводит конец недели с Мендесом. Эти отношения сильно шокировали Джима. Он ни на секунду не мог себе даже представить, что между ними что-то есть».

ВЕСТИ СО СЪЕМОЧН

• Друзья-бандиты из «Крими **Джон Траволта** и **Сэмюэл** снова встретятся. Они сыгра екте режиссера Джона МакТ Томаса Краунна»), военном тр вы». Представитель агентств наркотиками расследует дел ним знаменитого инструктор группы курсантов после пром ровочного задания, которое, вершилось многочисленным Кого именно сыграют Травол пока не сообщается.

• **Рейчел Ли Кук** («Клуб нянек», «Это все она») сыграет в независимой ленте «Букмекеры» режиссера-дебютанта Марка Иллсли. Кроме нее, в картине будут сниматься Ник Шталь («Непристойное поведение»), Джонни Галецки («Чужой билет») и Лукас Хаас («Все говорят, что я люблю тебя», «Марс атакует!»). Друзья по колледжу становятся букмекерами мелкого пошиба и, рано или поздно, привлекают внимание воротил этого бизнеса, которые хотят с ними разобраться.

ОБЩЕНАЦИОНАЛЬНАЯ ГАЗЕТА. ВЫХОДИТ НА РУССКОМ И УКРАИНСКОМ ЯЗЫКАХ

КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

КІЕВСКІЯ ВѢДОМОСТИ

СУББОТА, 15 ДЕКАБРЯ 2001

ВНИМАНИЕ:
сегодня – последний
день подписки
в отделениях связи.
Успей подписаться
на «КВ» и выиграть приз!

БРЕНД "УКРАЇНСЬКЕ"

Центр Сучасного Мистецтва

Центр Сучасного Мистецтва при НаУКМА (вул. Сковороди 2)
15 грудня 2001 – 10 лютого 2002
ЦЕНЗАЦІЯ ВИСТАВКИ
ПОРТРЕТ БАТЬКА НАЦІЇ
РОБОТИ БАТЬКА АВАНГАРДУ
ЗУСТРІЧАЙ БАТЬКА!

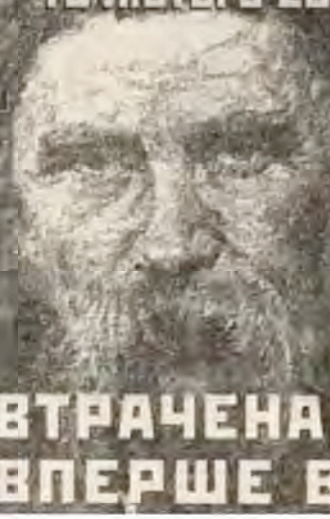

Фонд Мазоха
ПРЕДСТАВЛЯЄ:
ПОРТРЕТ ТАРАСА ШЕВЧЕНКА
РОБОТИ ДАВИДА БУРЛЮКА

ОХОРОНУ ЗАБЕЗПЕЧУЄ:

ВТРАЧЕНА РЕЛІКВІЯ
ВПЕРШЕ В УКРАЇНІ

Lucky.Net
1+1 ICTV
поколение
WHAT'S ON
EASTERN ECONOMIST
ПІК
ЗЕРКАЛО НЕДЕЛИ
TV ПАРК
КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

Мавзолей для українця.

Пошук по сайту

Підписка на новини

За влучним висловом одного українського письменника, ніщо не характеризує нас, українців, так влучно, як мазохізм. Хіба не витонченим мазохізмом є ціла історія України, з її минулим, теперішнім та осяжним і передбачуваним майбутнім? Заштрикування голок собі під нігті, аби потім поголосити - деколи на цілий світ, а деколи на свою віколицю, не має викликати нездорового інтересу на святих землях - батьківщині Леопольда фон Захер-Мазоха.

Але ж ні, викликає - і не в нудних дослідників, і не в поліції нравів, а в художників. У міжнародного Фонду Мазоха.

Леопольд Франциск Йоганн Фердинанд Марія Еквес фон Захер-Мазох, Рицар фон Кроненталь народився 27 січня 1836 року у Львові (тогочасний Лемберґ), столиці провінції Австрійської монархії Галичина-Льодомерія. Фонд його імені народився через 155 років у тому ж таки Лемберґу -

пардон, у Львові - для
мистецькою діяльністю
фон Захер-Мазоха". Йо
є "два Ігорі" - художни
Роман Біктюк.

Мазохові фантазії

Власне кажучи, Мазох
пересічний, сказати о -
дні австрійсько-галицьк
психіатр Краффт-Ебінґ,
літературні фантазії на
болю та приниження. "
Мазоха друзі й недруги,
зв'язку між психічною,

Галичанин, який оспіву

ТОЛЬКО ТРИ ЧЕЛОВЕКА В КИЕВЕ ЗНАЛИ, ГДЕ ХРАНИТСЯ ИСЧЕЗНУВШИЙ ПОРТРЕТ ТАРАСА ШЕВЧЕНКО, НАПИСАННЫЙ "ХУЛИГАНОМ ОТ ИСКУССТВА" ФУТУРИСТОМ ДАВИДОМ БУРЛЮКОМ

Полотно, более полувека считавшееся исчезнувшим, неожиданно объявилось в минувшем году на аукционе Сотбис. Сегодня оно впервые будет показано украинской публике

Игорь ОСИПЧУК
"ФАКТЫ"

Демонстрация в Киеве портрета Тараса Шевченко кисти Давида Бурлюка после массированной рекламной подготовки воспринимается многими как событие общенационального масштаба. Бурлюк, действительно, является одним из наиболее известных в мире украинских живописцев. Но какова истинная художественная ценность написанного им портрета Кобзаря, специалистам судить пока трудно, поскольку почти никто из них не видел до сих пор эту картину "живьем".

Организаторы выставки надеются выкупить портрет Шевченко у его загадочного владельца

Художник и поэт Давид Бурлюк, уроженец хутора Семиротовщина Харьковской губернии, стал всемирно известным благодаря своим футуристическим картинам. Его заслуженно причислили к классикам, которых задиры-футуристы призывали сбросить с корабля современности. Эта компания будущих знаменитостей, заводилой в которой был Бурлюк, шокировала обывателей собственными разрисованными, словно у папуасов, лицами, а на свои живописные полотна лепила настоящие шестеренки и куски дерева. Однако в портрете Шевченко, написанном Бурлюком, искать новаторство тщетно. Наоборот, это полотно -- почти "близнец" автопортрета Кобзаря, известного всем по изображению на стогривневой купюре.

-- О том, что подтолкнуло Давида Бурлюка обратиться к образу Шевченко, и о последующей судьбе картины известно очень мало, -- сообщил "ФАКТАМ" один из организаторов показа полотна в Киеве Игорь Дюрич. -- Доподлинно выяснено только, что она была написана в США в начале двадцатых годов, а перед Второй мировой войной исчезла, казалось бы, навсегда. Но год назад портрет неожиданно был кем-то выставлен на продажу на аукционе Сотбис. Как правило, на нем предлагаются вещи из частных коллекций. Только тогда о существовании картины узнали в Украине. Ее приобрел иностранный коллекционер, в роду которого были украинцы. Нам, художникам из Фонда Мазоха, удалось договориться с ним о демонстрации полотна в Киеве -- при условии, что имя владельца и цена, за которую картина была приобретена, останутся в тайне. Мы обязались застраховать полотно на достойную сумму и соблюдать строжайшие меры безопасности. Скажем, после доставки портрета в Киев о месте, где он хранится, знали только три человека. Демонстрироваться он будет в Центре современного искусства (территория Киево-Могилянской академии) -- под пуленепробиваемым стеклом и круглосуточной охраной.

-- Где находилась картина последние полвека, отчасти проясняет расследование канадского журналиста Кейси Рибока, -- говорит пресс-секретарь Фонда Мазоха Дмитрий Хопта. -- По его сведениям, одна полусектантская организация украинцев США считала этот портрет чуть ли не иконой. Члены организации полагали, что если картина окажется в Украине, то для страны начнется новая эпоха. И в 30-х годах активисты организации якобы предприняли попытку провезти портрет в СССР, но сотрудники НКВД сумели этому помешать. Теперь картина привезена в Киев на два месяца, но Фонд Мазоха прилагает усилия к тому, чтобы состоятельные люди предоставили за это время средства на ее выкуп.

Вставной глаз Бурлюка демонстрировался наряду с его картинами

Ошибаются те, кто полагает, что демонстрация портрета Шевченко станет выставкой одной картины. Вместе с ней будут экспонироваться полотна, которые готовили минувшим летом к показу в украинском павильоне на всемирно известном художественном биеннале в Венеции. Но в результате шумного скандала при участии высших госчиновников в Италию повезли другие картины. Теперь художники, которым тогда не повезло, попытаются взять реванш и горды тем, что центральным полотном их выставки станет портрет Кобзаря кисти самого Бурлюка. Это и не удивительно: интерес публики вызывает даже вставной глаз знаменитости, который наряду с его картинами демонстрировался в минувшем году в Москве (собственный глаз Бурлюк потерял еще в детстве). А открывающаяся сегодня выставка получила название "Бренд "Укра?нське". Название со смыслом: организаторы надеются, что бурлюковский портрет Шевченко сможет стать визитной карточкой украинского искусства.

-- Портрет -- не единственная сугубо украинская по тематике картина этого автора. В

говорит сотрудница Национального художественного музея Украины Ирина Горбачева. -- И хотя многое в жизни Бурлюка было связано с Россией и США, он считал себя украинцем. "Укра?на в мо?й особі ма? найвірнішого сина", -- писал он. А в своих обращениях в 1960-е годы к руководству нашего музея, с предложениями организовать его персональную выставку в Киеве, приводил такую аргументацию: "в пику москалям". За свою долгую 85-летнюю жизнь он написал около 15 тысяч полотен, но в украинских музеях находятся только 32 картины. Что же касается реалистичной манеры, в которой он написал портрет Шевченко, то удивляться тут нечему -- Бурлюк пробовал себя в различных направлениях. О художественной ценности портрета можно будет что-то сказать, только увидев его "живьем". Досадно, что выставки далеко не всех замалчиваемых прежде украинских художников рекламируются столь широко. Так, сейчас в нашем музее проходит выставка картин импрессиониста Александра Охрименко, эмигрировавшего после революции и ставшего за границей знаменитостью. Но знают о нем немногие.

САМАЯ ПОПУЛЯРНАЯ В УКРАИНЕ МОДЕЛЬ КСЕНИЯ КУЗЬМЕНКО БУДЕТ БОРОТЬСЯ ЗА ТИТУЛ "МИСС ЕВРОПА 2001"

Активистка светской жизни и любимица дизайнеров модель Ксения Кузьменко будет бороться за титул "Мисс Европа 2001". В 1997 году она завоевала титул "Мисс Украина" и стала успешно заниматься модельной карьерой. Сейчас Ксюша уже находится в Ливане, где с завтрашнего дня начинается двухнедельный марафон красоты для сорока участниц со всех уголков мира. Финал конкурса в прямом эфире будет транслироваться и в Украине. Причем именно в прямом эфире будет избрана и победительница. На сцене невероятных размеров -- 900 кв. метров -- будут дефилировать красавицы, а вести шоу будет "Мисс Индия" и "Мисс Мира 1997" Диана Хайден и "Мисс Ливан 1997" Жоель Билок.

Наша Ксюша уехала в Ливан во всеоружии. Она взяла с собой роскошные вечерние платья от Елены Голец ("Дольчедонна"), пару купальников от "Кристиан Диор", босоножки от "Роберто Кавалли" и "Гуччи", драгоценности и часы престижной марки "Shaumet" и любимую косметику "Кларанс". Будем надеяться, что во всей этой красоте Кузьменко заблистает так, что ослепит и судей, и соперниц.

НИКОЛАЙ МОЗГОВОЙ В ДЕТСТВЕ НАХОДИЛ НА НОВОГОДНЕЙ ЕЛКЕ МЕДОВЫЕ ПРЯНИКИ И СЛАДОСТИ, А В ДОМЕ У ДАВИДА ЧЕРКАССКОГО ЕЛЬ УКРАШАЛИ СЕРЕБРЯНЫМИ ЦЕПЯМИ ИЗ КАРТОНА

В этом году модно ставить зеленую красавицу в прозрачную вазу, наполненную шишками

На Западе раскидистые ветки ели, а также венки из падуба, омелы и прочих рождественских растений украшают дома и витрины еще за месяц до наступления праздника. Не пора ли и нам подготовиться к елочному сезону? Недавно в ресторане "Конкорд" состоялась выставка новогодних композиций Киевской школы флористов Стаса Зубова, именитого "спеца" по фитодизайну, создававшего букеты для Михаила Горбачева, Бориса Ельцина, Аллы Пугачевой, а также дизайн сцены Лучано Паваротти и студии "До и после полуночи". Стас дал и читателям "ФАКТОВ" рекомендации по украшению дома.

-- Советую купить во флористическом магазине не ель, которая будет осыпаться, а тис ягодный или кедр, -- говорит Стас Зубов. -- Они простоят очень долго. Модным сосудом для новогодней елки в этом году считаются вазы из стекла, причем с сочетанием матовых и прозрачных фактур. В вазу нужно засыпать обычные еловые шишки, собранные в лесу. Уложите их в сосуд вперемешку с маленькими лампочками гирлянды -- они будут эффектно подсвечивать вазу. Если вы решили ставить в такую вазу разлапистую сосну, проследите, чтобы нижние ветки были не меньше метра -- тогда она будет устойчиво держаться. Такая композиция в шишках простоит до Крещения -- фитонциды, содержащиеся в еловых ветках, способствуют продлению жизни деревца.

К сожалению, у нас любой венок на двери воспринимается как похоронный. То же можно сказать и о ветках, украшенных колокольчиками. Поэтому не подвергайте себя опасности заработать плохое настроение.

К Новому году хитом продаж становятся луковичные весенние растения -- тюльпаны, нарциссы, гиацинты, ирисы, конвалии (майский ландыш). Эти цветы -- символ зарождения новой жизни. Поставьте цветок в стеклянную колбу, чтобы корневище было видно, и добавьте немного воды -- это создаст настроение нежности в доме.

Очень моден черничник (королевская ягода) без листьев. Можно оформить букет из одних только веток черничника, но он заиграет, если добавить к нему бордовые гипеаструмы или амарилисы (такие трубчатые красные "граммофоны") или даже темно-вишневую розу.

Рождественская звезда станет оригинальным украшением любого дома. Сложите ветки краснотала в звезду и с помощью проволоки свяжите концы. Это будет каркасом, который можно заполнить и шишками, и лишайником. Потом, тоже с помощью проволоки, нужно сделать длинную ножку, а сверху звезду украсить орехами, фруктами -- всем, чем захотите. В центр звезды можно поместить алые гвоздики или свечи.

Тем, кто не любит из года в год украшать елку одинаково, флористы советуют следующее: украсьте елку пучками душистой травы или сооружениями из прутиков -- это будет елка в виде вигвама.

В этом сезоне убранство елки следует подбирать, помня, что в моде рыже-коричневая гамма, тусклое запыленное золото, синий цвет и цвет топленого молока. Хотя традиционный вариант -- золото и красный -- всегда актуален.

Хорошо, когда шары выдержаны в одном стиле -- матовые или с тонкой прорисовкой. Они прекрасно сочетаются с бантами, лентами, бусами, сухоцветом. Модно выглядит елка, украшенная плюшевыми игрушкам в стиле "самоделок" , с рваными краями и неровными швами. Ни гости, ни дети таким игрушкам не страшны!

О ритуалах, связанных с новогодней елкой, кое-что нам рассказали и люди известные.

-- Я парень сельский, поэтому елка для меня связана с лесом, -- рассказывает Николай Мозговой. -- Из детства помню игрушки из цветной бумаги и фольги, на елке всегда находил медовичок или сладости, испеченные мамой. А сегодня жена как натура более тонкая занимается художественной частью, а я -- установкой и руководством елки: что куда повесить, левее-правее. Дети-внуки приходят, когда елка уже "на стреме": все на ней и под ней -- киндер-сюрпризы, игрушки.

-- Война уничтожила традицию елок в нашей семье, -- говорит Давид Черкасский. -- Мы с мамой уехали в эвакуацию, и уже больше не было таких чудесных елей до потолка, ушли все ритуалы нашей семьи. Помню, как взрослые танцевали под патефон, я сидел под столом. На елку вешали серебряные цепи из картона, горели бенгальские огни. Сейчас у нас дома искусственная разборная елка, но и с ней у нас не очень складывается. Сын уходит в гости, а я часто уезжаю в Карпаты кататься на лыжах.

У Софии Ротару новогодняя елка связана с менее приятными воспоминаниями. В 1975 году брат певицы Анатолий вернулся из армии. На Старый Новый год братья дурачились с елкой, которую вытащили из клуба. И их забрала милиция -- якобы за участие в церковном обряде и праздновании старорежимного праздника. Отца Софии Михайловны уволили с работы и исключили из партии, братьев -- из комсомола. Фамилия Ротару попала в черный список, тогда-то певице и пришлось покинуть Черновцы и переехать в Крым.

НЕМЦЫ ПРИДУМАЛИ БРАТЬ НОВОГОДНИЕ ЕЛКИ НАПРОКАТ

Из жизни елок. На главной площади небольшого бразильского городка Иту в прошлом году появилась самая большая в мире искусственная новогодняя елка. Ее высота составляла 78 метров, на верхушке красовалась четырехметровая красная звезда. С вершины этого 150-тонного сооружения был виден соседний город, находящийся в 25 километрах от Иту. Елку украшали шесть с половиной тысяч разноцветных лампочек. Эта елка, по замыслу создателей, должна была привлечь туристов в Иту. Предыдуший рекорд, зафиксированный в Книге рекордов Гиннесса, -- 67-метровая живая елка, которая была установлена в Сиэттле в 1950 году.

А вот немцы придумали разумно использовать живые насаждения. В пригороде Берлина расположена целая плантация елок, которые можно арендовать на рождественские и новогодние праздники. Для этого деревья пересаживают в специальные кадки. Ежегодно на две-три недели они перекочевывают в квартиры рачительных берлинцев, а по окончании праздников возвращаются обратно на постоянное место жительства. Со временем арендаторы начинают испытывать своего рода привязанность к конкретным деревьям и требуют, чтобы на следующий год им дали ту же самую елку. Чтобы не вышло путаницы, на них вывешивают ярлыки с именами временных владельцев.

Оказывается, елки одним только своим видом могут вылечить человека от психических расстройств. Именно так решили в психиатрической больнице Нижнего Новгорода, где с 1985 года елка висит перевернутой под потолком. Главврач считает, что если пациент спрашивает почему ель в таком положении, значит, у него с нервишками не в порядке. При выписке у сумрачных ранее больных ель вызывает здоровый смех. После того как новую елку вывешивают под потолок, больные стационара водят вокруг хороводы.

НАТАЛЬЯ СУМСКАЯ ДЕМОНСТРИРОВАЛА НА ПОДИУМЕ ОДЕЖДУ В СТИЛЕ МОДЕРН

В минувшие выходные в Международном центре культуры и искусств состоялось достаточно пафосное мероприятие -- при большом стечении народу состоялся показ коллекции арт-студии Панайотиса Панайоту, дипломата и дизайнера одновременно. В фойе прохаживалась публика, разодетая в парчу и шелка. Парча слепила глаз сусальным

Впрочем, остается надеяться на внимание публики к новаторским идеям модельера -- возможно, они несколько преобразят выходной гардероб бизнес-класса.

Показы Панайотиса всегда проходят с эдакой изюминкой. На сей раз модельер решил, аки средневековый маг и алхимик, узреть тайны четырех стихий -- земли, воды, воздуха и огня и именно им посвятил части своей коллекции. Предвосхищали дефиле познавательные рассказы о том, что земля круглая, вода мокрая, огонь -- детям не игрушка, а воздух нам необходим, как воздух. В эти моменты клонило в сон, но следующая фаза представления -- трюки отчаянных акробатов, полеты гимнастов, пиротехника -- зал из спячки выводила. Вот такое шоу контрастов.

Собственно, о моде. Здесь все смешалось: приталенные, удлиненные 70-е и стиль модерн. От дам столетней давности современницам Панайотис предлагает унаследовать: бархатные корсеты-пояса под грудь (в дополнение к легким шелковым платьям), узкие черные платья-корсеты, которые нужно надевать на ослепительно белые рубашки и брючки, жабо, туники в восточном стиле, пунцовые платья в атласную полоску. Рукав-колокол с широкой манжетой на многочисленных пуговках, деталь, уходящая корнями еще глубже, в век XIX, в четвертый сон Веры Павловны и т.д. -- самая любимая у модельера. К тому же, как в неспокойном начале века, так и в 60-70-х, у Панайотиса талия постоянно не на месте: то опускается, то поднимается.

Из семидесятых родом пончо в ацтекском стиле, геометрические мотивы в объемных свитерах, асимметричные костюмы в гусиную лапку. В конце показа на сцену вышли символы разных человеческих добродетелей, среди которых оказались Наталья Сумская в бордовой атласной блузе в стиле модерн с драпированным воротником под горло, а также актрисы Любовь Титаренко в весьма эротичном прозрачном наряде и Виктория Спесивцева в облаках голубого. После этого финального аккорда деловой народ ушел слушать джаз, речи конферансье Дмитрия Оскина, пить кофе с коньяком и кушать, кушать, кушать. Это самое люди делали всегда: и в начале века, и в тех же семидесятых.

В НОВОЙ КОЛЛЕКЦИИ ДИЗАЙНЕРЫ ДОМА МОДЫ "РИТО" ПРЕДЛАГАЮТ НОСИТЬ ШИФОНОВЫЕ БЛУЗЫ С МЕХОМ РЫСИ

Проблемами детства наши дизайнеры до недавнего времени не были озабочены. И только на днях Дом моды "Рито" показал свою первую детскую коллекцию. И как всегда, дефиле предшествовала культурная программа -- выступление горячо любимой народом актрисы Тамары Яценко перед клиентами и друзьями Дома, среди которых были супруга премьер-министра Марина Кинах и популярная телеведущая Светлана Леонтьева. Необычным моментом в показе стало то, что одежду демонстрировали обычные дети -- отпрыски клиентов марки. Впрочем, позже к ним присоединились и сами мамы, предъявив публике новую женскую коллекцию.

В детской одежде на сегодняшний день более чем актуально использование искусственного меха -- имитация меха козы, медведя, стриженого кролика. В таких жакетах уютно и тепло. И весело. Потому как они канареечного и мятно-карамельного оттенков. Смешные шутовские шапки с помпонами, комбинезоны и джемпера из мохера, имитирующие ручную вязку, воланы, рюши -- все, как и положено детской одежде, функционально и забавно.

А в женской линии дизайнеры Дома пролагают тропы к царству варварской роскоши. Строгие белые костюмы теперь модно шить из меха теленка, а шифоновые блузы утеплять мехом рыси. Коттоновые пальто с металлизированной нитью подбиваются ярким салатным или бордовым мехом медведя. А свитера оформляются разноцветными аппликациями из стриженого кролика. Правда, все эти звери искусственные, но в этом и есть смысл. "Гринпис" удовлетворен и приветствует начинания дизайнеров. Основная линия коллекции -- смешение фактур: меха, шифона, коттона и пряжи. Доминирующий цвет нарядов -- белый с приправой белого люрекса. Именно белой масти грядущий год Лошади. И надлежит его встречать белыми и пушистыми.

"Facty i kommentarii ". 15-December-2001. Культура.

ОБ'ЄДНАЙМО НАШІ ЗУСИЛЛЯ

РКАЛО ТИЖНЯ

РЕЄСТРАЦІЙНИЙ КВ №1187
АДРЕСА В INTERNET: WWW.ZERKALO-NEDELI.COM

15–516) СУБОТА, 9 — 15 ЖОВТНЯ 2004 РІК ВИДАННЯ — ОДИНАДЦЯТИЙ ціна вільна

УКРАИНСКИЙ ОТЕЦ РУССКОГО ФУТУРИЗМА

Дмитрий ГОРБАЧЕВ

Давид Бурлюк — одна из самых ярких фигур XX века. Эмигрировав и прожив полвека в Америке, для всего мира он был и остается прежде всего украинским художником. Лейтмотив украинской тематики так или иначе проходит сквозь все его полотна. В его причудливом мире жил и казак Мамай, и родное село, и родная степь. Но лишь однажды Бурлюк изменил своему стилю и создал полотно в абсолютно академической манере. Это был портрет Тараса Шевченко. 15 декабря портрет впервые оказался в Украине.

«Само имя Бурлюка — кипение, бурление — чрезвычайно характерно как для личности, так и для искусства этого упрямого казака с огромным сердцем. Родившийся в Украине в Харьковской губернии 9 июля 1882 года, Давид Давидович жил как гоголевский Тарас Бульба. В жилах Бурлюковых — кровь непоседливых запорожцев. И в искусстве он — настоящий сын тех степей, где стал радикалом и бунтовщиком. Он ступал на каждый сколько-нибудь интересный пункт обоих континентов — Евразии и Америки. В нем самом и в его искусстве нет скуки. Он берет форму, краску и само движение — и эти три первостихии, объединяясь, обещают радостное, великое, воинственное, молодое искусство». Так писал о Бурлюке американский искусствовед Криспин Бриптон.

Да и сам Бурлюк называл себя уроженцем украинской степи и на самом деле был сыном безбрежной стихии. Результаты его деятельности — глобальны. Его называли «отцом российского футуризма». Куда бы ни ступала его нога, творческая жизнь оживала. Немецкие историки знают, какие потрясения испытал Мюнхен 1910-х со вступлением Бурлюка в экспрессионистскую группу «Синий всадник». В начале 20-х он — в Японии. Искусствовед Тошихару Омука пишет: «Отец русского футуризма заставил японских творцов шагнуть в будущее». Японцев, великих мастеров гравюры на дереве, Бурлюк научил делать линогравюры, став родоначальником японской гравюры на линолеуме.

В творчески невозмутимой Америке его горячность принесла ему титул «американский Ван Гог». Для пьесы «Небесная дива» он создал первые декорации — конструкции на американской сцене. Наивное, примитивное, самодеятельное искусство, которое сейчас с таким уважением трактует весь мир, он ценил еще в начале прошлого века. Ценил за остроту взгляда, свежесть и первородность чувств, за страстное усилие художника преодолеть сопротивление материала при создании полотна.

В 1914 г. Бурлюк вместе с Маяковским учинили в Киеве перформанс с роялем, достойный более поздних розыгрышей Сальвадора Дали. Перед зрителями городского театра (на месте стадиона «Динамо») вместо ожидаемого «вечера речетворцев» предстал рояль, подвешенный вверх ножками над сценой. «Рояль висит потому, что я на нем играть не буду», — перекрывая крики зала, громогласно заявил Маяковский. «Постоянной любовью думаю про Давида. Прекрасный друг. Мой настоящий учитель. Бурлюк сделал из меня поэта. Выдавал мне ежедневно по 50 копеек, чтобы писал, не голодая...» Так вспоминал друга Владимир Маяковский.

Первые футуристические издания группы «Гилея» появились стараниями Бурлюка в Херсоне и Ка-

Д.Бурлюк. Портрет Т.Шевченко

ховке и уже оттуда попали в Москву, неся в себе не только взрывчатку футуризма, но и украинскую лексику и тематику. Великий Хлебников, гостя у Бурлюка, неизбежно вспоминал украинскую половину своей родословной и начинал писать гоголевской смешанной речью. Из Парижа и Мюнхена через Одессу и Киев передавалась на север кубофутуристическая информация от украинских парижан Архипенко, Экстер, Бурлюка.

В среде левых художников Российской империи, которые бредили космосом и вселенскостью, Бурлюк считался регрессивным за его украинский патриотизм. «Давид, хоть и с четырех пунктов пишет, но отстает от времени своей древней Малороссией», — говорил о своем земляке Казимир Малевич.

Футуристов травили так, как не преследовали никого в царской России, с горечью вспоминал Давид Давидович годы перед Первой мировой войной. Мещанство сатанело, читая в сборнике «Пощечина общественному вкусу» угрозы сбросить классиков с парохода современности. Не понимая, что эта молодежь, к слову, весьма образованная (Бурлюк, например, знал несколько языков), предлагает «игру в цинизм» не первыми и не последними в мировой культуре. Так, ренессанс отбрасывал морализаторскую готику, романтики — пуританство классицистов, Тарас Шевченко — Квитку и Сковороду.

Во времена хрущевской оттепели Давид Давидович сделал попытку вернуться в культурную жизнь Украины. В 1962 году он прислал мне письмо: «Дорогие друзья — директорат музея; я, Давид, Маруся (жена) и наш художественный директор, — можем привезти на Украину в Киев — в ваш музей — выставку Бурлюка — 80-летие — и его друзей — выдающихся американских художников. Хорошо было бы эту выставку организовать на родной земле Бурлюка Украине — в пику москалям...» Коммунистический Минкульт решительно отказал «эмигранту». Выставка доехала до Праги, где имела успех, но через железный занавес Родины так и не пробилась.

поколение

ЖУРНАЛ НАШЕГО ВРЕМЕНИ

ДЕКАБРЬ 2001

Back to Events calendar

Don't want to miss an interesting event at CCA? Get a newsletter with upcoming events to your mailbox! Enter your e-mail.

Subscribe

BRAND "UKRAINIAN"

Curated by Jerzy Onuch

2001-12-16 - 2002-02-10

The Center for Contemporary Art concludes this year with an exhibit titled Brand ∫Ukrainian▪. During the process of preparation, the exhibit had at least three names: Ukrainian Pavilion, The Ukrainians, Ukrainian Brand. It probably can be called ∫Vanity Fair▪, ∫Art in the era of the global market▪ and some other names. It all depends on what aspect is highlighted. The central idea of the exhibit is the idea of brand (as in Coca-Cola or Mercedes). It appears that contemporary culture and art, as well as the market economy, can be studied using typical marketing tools.

The Center for Contemporary Art concludes this year with an exhibit titled Brand ∫Ukrainian▪. During the process of preparation, the exhibit had at least three names: Ukrainian Pavilion, The Ukrainians, Ukrainian Brand. It probably can be called ∫Vanity Fair▪, ∫Art in the era of the global market▪ and some other names. It all depends on what aspect is highlighted.

The central idea of the exhibit is the idea of brand (as in Coca-Cola or Mercedes). It appears that contemporary culture and art, as well as the market economy, can be studied using typical marketing tools.

Art does not exist in an isolated, idealized world: art also exists in the system of market relations and if it is seen from this point of view, then marketing theories become handy and effective tools for understanding art. In the contemporary world, art and culture are packaged and sold as any other product. Even more to the point, artists often use particular "market" tools in their art. One can name the colossal performances of Christo, during which whole ocean shorelines are packaged; or the works of Jeff Koons, where the brand ∫Jeff Koons▪ becomes that which gives the work significance; or even the famous ∫Factory▪ √ Andy Warhol's studio. Both the artists and the curator of Brand ∫Ukrainian▪ are interested in the question of the interdependence of art, market and social forces, which shape the existence of objects and images in the contemporary world.

In Brand "Ukrainian" one will be able to see: Oleg Kulik, Andriy Sahaidakovsky, Serhiy Bratkov, Tiberi Shilvashi and Ihor Haidai, Maksym Mamsikov, Illia Chichkan, Masoch Fund (Ihor Podolchak, Ihor Dyurych, David Burliuk and Taras Shevchenko), Viktor Marushchenko, Alexander Roytburd as well as Taras Polataiko and Lucio Fontana.

The exhibit will try to explore the ∫Ukrainian▪ brand in contemporary art. The question comes up: will the authors create a ∫brand for brand's sake▪ (as in art for art's sake) or will they be able to build an IDENTITY which

will give birth to its own l
the artists of Brand ∫Ukr

The exhibit Brand ∫Ukra
guided tours at the exhibit
their view on how they se
CCA.

Sponsors: IRF, Pro Helve
LuckyNet, FDR, Practic,
Media sponsors: 1+1, ICT
Eastern Economist, KyivC
TV Park, Telenedelia, Mi
Vedomosti, Kievski Teleg

Insurer: QBE Ukraine

Security: Derzhavna Sluzl

For more information plea
at tel.: 238-2446,
e-mail:art@cca.kiev.ua.

Hosted by
2000 © Center for Contemp
2000 © Yuri

"Бренд українське" що це?

Воскресенье, 16 декабря [13:44] Новий канал :: Репортер

Центр Сучасного Мистецтва вчора представив завершальний проект цього року під назвою "Бренд українське".

Спочатку слово "бренд" означало "торгова марка", однак згодом його стали ідентифікувати в рекламнім і маркетинговім бізнесі – як більш значиме поняття – коли найменування того чи іншого продукту, чи поняття здатно викликати в підсвідомості споживача визначені асоціації. Протягом 2 місяців, поки буде продовжуватися виставка – будуть влаштовуватися екскурсії, під час яких автори і куратори проекту разом з відвідувачами спробують розібратися – що ж таке "Бренд українське".

Центральною подією проекту – стала презентація картини роботи українського художника Давида Бурлюка "Тарас Шевченко". Картина пробуде в експозиції й в Україні два місяці, поки не закінчиться виставка. Зараз полотно належить чеському колекціонеру. А наприкінці минулого року його поява на знаменитому аукціоні "Сотбіс" викликала великий ажіотаж, оскільки його перебування доти залишалося невідомим. За право придбання колекціонери бороли протягом трьох днів. Сума, виплачена за портрет Шевченка залишається таємницею аукціону.

Деякі історики датують портрет Шевченка 24-м роком. Відомо, що в 20-му році його автор Давид Бурлюк залишив Росію: два роки прожив у Японії, потім переїхав у Нью-Йорк, де і написав Тараса Шевченка у невластивій йому манері реалізму: у середовищі мистецтвознавців ім'я Бурлюка звучить як батько російського футуризму.

ІГОРЬ ДЮРИЧ, ФОНД МАЗОХА: - «То что Бурлюк в это время написал реалистический проект – для меня очень значимо. Потому что футуристы – это люди, которые давали пощечину общественному вкусу, которые призывали скинуть Пушкина и Лермонтова с корабля современности. Человек, который собирался переделать мир вдруг обнаруживает, что нужно собирать себя по частям, ответить – кто я, откуда».

В всіх автобіографіях Давид Бурлюк писав, що він українець, козацького роду, твори Шевченка йому читали з раннього дитинства. Коли художники з фонду Мазоха довідалися про існування портрета, вирішили представити його в Україні. Вони вважають, що тільки на перший погляд портрет Шевченка недоречний у середовищі актуального сучасного мистецтва.

Художники сподіваються викликати визначену інформаційну хвилю навколо полотна і теми проекту – що таке справжнє українське. Проект "Бренд українське" - свого роду переосмислення ситуації навколо минулого фестивалю Биєнале у Венеції, коли право представити Україну отримали художники від міністерства культури, а не від центру сучасного мистецтва. Бренд український не догма – а свого роду тест, спроба переосмислити і дослідити українське в просторі сучасного актуального мистецтва.

ЮРІЙ ОНУХ, КУРАТОР ПРОЕКТУ: - «Переосмислити – національну презентацію, чи взагалі – мистецтво э репрезентативним, я чи

представляє... минув час і я вирішив зробити проект який торкає тих речей... з рівня дискусій перенести на високий рівень естетики. Методологію не теорії суч мистецтва – а теорії сучасного маркетингу".

В експозиції представлені роботи багатьох українських художників, які вважають себе такими, однак не обмежують свій географічний простір територією нашої країни. Приміром, майстерня Тараса Полатайка зараз знаходиться в Канаді. Ще раніш він жив і працював в Америці. Сьогодні він представив проект, у якому працює справжня вишивальниця. Ірина Теофанівна працює доглядачкою зали в національному художньому музеї. Для Тараса – було важливою умовою при виборі вишивальниці.

ТАРАС ПОЛАТАЙКО, ХУДОЖНИК: - "Важко було знайти – людей багато, але вони не погоджувалися. А хотілося людей, які при музеї – кожен день дивиться на живопис".

Протягом двох місяців Ірина Теофанівна буде створювати версію у вишивці роботи Тараса, яка в свою чергу є версією роботи італійського художника Лючіо Фонтана "розрізи". // Віка Мельникова, Сергій Мацола, Новий Канал.

Информационно-аналитическая интернет-газета
ОБОЗРЕВАТЕЛЬ
www.obozrevatel.com.ua

Фальшивый портрет Шевченко как "бренд" современного искусства

Первое, на что натыкались зрители, пришедшие в субботу в последний раз в этом году приобщиться к современному украинскому искусству, была красная ковровая дорожка, ведущая к портрету "отца нации". По бокам портрета, расположеного в центре зала на манер иконы, стояли два внушительной комплекции "герольда" - вооруженные "титановцы" в полном обмундировании. Зрители не слишком удивлялись, кое-кто вслух предполагал их частью перформанса (впрочем, проверить охранников на "всамделишность" никто так и не решился). Любопытней была дискуссия, развернувшаяся вокруг подлинности самого портрета. Еще за долго до открытия выставки в прессу была запущена его, выражаясь шпионским языком, легенда. В кратком изложении она звучит так. Портрет написан основоположником украинского футуризма, знаменитым художником Давидом Бурлюком во время пребывания последнего в эмиграции. Более 50 лет он портрет был своего культовым объектом западной украинской диаспоры, которая, однако, проявила преступную небрежность по отношению к своей "иконе" - полотно неоднократно воровали с выставок, и, наконец, в конце 2000 года оно «всплыло» на аукционе Сотбис в Лондоне. Приобрел картину европейский коллекционер, пожелавший остаться неизвестным. Стоимость портрета приблизительно $50 тыс.

Естественно, что после такой авантюрной истории, изложенной на страницах нескольких отечественных изданий, народ ринулся посмотреть на загадочный портрет. Здесь разочарование ожидало не только искусствоведов, прекрасно знакомых с творческой манерой футуриста Бурлюка, но и простых смертных, с оной незнакомой вовсе: великий поэт на полотне похож, как однояйцевый близнец, на свое изображение на стогривневой культуре. Вот он, первый закон рекламного мира, который, как удачно намекнули организаторы выставки, срабатывает и в мире искусства: хорошо раскрученный брэнд не нуждается в подлинности продукта. Из пресс-релиза: "Искусство давно не располагается в иной системе координат, нежели реальный мир, и поэтому маркетинговые инструменты оказываются очень удобны для его изучения.
В современном мире продукты (именно продукты!) искусства продаются и упаковываются так же, как и продукт любой другой сферы. Более того, инструменты рынка используются художниками как одно из средств для осуществления эффектных творческих ходов".

Остальные залы уже только развивали эту тему. Выставка ""Бренд "Українське" представляет художников, чью жизни или творчество так или иначе можно связать с Украиной, или идей "украинцев" как некоего "бренда". Некоторые из художников живут и работают в Украине, другие являются выходцами из Украины, а живут и работают в других странах. В рамках выставки можно увидеть работы культового Олега Кулика, классика украинского постмодернизма Александра Ройтбурда, чья недавняя выставка "распятый Будда", проведенная агенством "ПРактик" в Киеве прошла с невиданным успехом, Фонда Мазоха, Андрея Сагайдаковского, Сергея Браткова, Ильи Чичкана, Тиберия Сильваши и Игоря Гайдая, Виктора Марущенко и других авторов. Художники "Бренда "Украинское" в своем большинстве сами являются брендами. В результате получаем практическое использование "брендинга", когда сам художник выступает одновременно субъектом и объектом.

Исключительно сильное впечатление производит зал, где на стене, как цитата все того же украинского Футуризма (торговой марки отечественного искусства) красуется ярко-красная композиция, в которой угадывается, пардон за прямоту, вагина, такая себе материнская плата, порождающая, очевидно, украинскую культуру. А в центре зала за пяльцами сидит бабушка (настоящая вахтерша, вытащенная из национального музея) и, не обращая внимания на снующий взад-вперед народ, вышивает разные узоры... Интересно, просидит ли она так до 10 февраля, когда выставка будет закрываться...

17/12/2001 17:37

© "Обозреватель".
Все права на материалы, находящиеся на сайте www.obozrevatel.com.ua, охраняются в соответствии с законодательством Украины.
При любом использовании материалов сайта, гиперссылка (hyperlink) на www.obozrevatel.com.ua обязательна.
Пишите нам: info@obozrevatel.com.ua **Реклама:** sales@obozrevatel.com.ua

Украинский портал

Быстрый переход

UA / Новости / Культура

Дерево Друзей · Чат · Обсуждения · Анекдоты

ТОР 5

271 · Горячая десятка дурного вкуса 2001 »

42 · Филипп Киркоров в роли черта для 'Вечеров на хуторе близ Диканьки' »

18 · Сегодня выберут Мисс Мира 2001 »

17 · В Китае найдены крупнейшие буддистские пещеры »

11 · В Греции открылся Украинский культурный центр »

Разделы

- Все новости
- Политика
- Происшествия
- Работа
- Экономика
- Общество
- Авто
- Здоровье
- Интернет
- Кино
- Компьютеры
- Культура
- Курьезы
- Мобила
- Музыка
- Наука
- Отдых
- Поздравления
- Промышленность
- Спорт
- Технологии

Поиск: Новости Найти

Украина
Обсудим

Культура
Другие новости

Брэнд 'украинское'. Сделано в...

Центр Современного Искусства представил завершающий проект этого года под названием 'Брэнд украинское'

(17/12/2001 11:00), MIGnews.com.ua

Изначально слово 'брэнд' означает 'торговая марка', однако со временем его стали идентифицировать в рекламной и маркетинговой среде – как более значимое понятие – когда наименование того или иного продукта, или понятия способно вызывать в подсознании потребителя определенные ассоциации. В течение 2 месяцев, пока будет продолжаться выставка – будут устраиваться экскурсии, во время которых авторы и кураторы проекта вместе с посетителями попробуют разобраться – что же такое 'Бренд украинское'.

Центральным событием проекта – стала презентация картины кисти украинского художника Давида Бурлюка 'Тарас Шевченко'. Картина пробудет в экспозиции и в Украине два месяца, пока не закончится выставка. Сейчас полотно принадлежит чешскому коллекционеру. А в конце прошлого года ее появление на самом знаменитом аукционе 'Сотбис' вызвало большой ажиотаж, поскольку ее пребывание до тех пор оставалось неизвестным. За право ее приобретения коллекционеры боролись в течение трех дней. Сумма, выплаченная за портрет Шевченко остается тайной аукциона.

две столицы

Реклама

События > В Украине

// 17.12.2001 // 09-08 //

Брэнд "украинское". Сделано в...

Mignews.com.ua

Центр Современного Искусства представил завершающий проект этого года под названием "Брэнд украинское".

Изначально слово "брэнд" означает "торговая марка", однако со временем его стали идентифицировать в рекламной и маркетинговой среде – как более значимое понятие – когда наименование того или иного продукта, или понятия способно вызывать в подсознании потребителя определенные ассоциации. В течение 2 месяцев, пока будет продолжаться выставка – будут устраиваться экскурсии, во время которых авторы и кураторы проекта вместе с посетителями попробуют разобраться – что же такое "Бренд украинское".

Центральным событием проекта – стала презентация картины кисти украинского художника Давида Бурлюка "Тарас Шевченко". Картина пробудет в экспозиции и в Украине два месяца, пока не закончится выставка. Сейчас полотно принадлежит чешскому коллекционеру. А в конце прошлого года ее появление на самом знаменитом аукционе "Сотбис" вызвало большой ажиотаж, поскольку ее пребывание до тех пор оставалось неизвестным. За право ее приобретения коллекционеры боролись в течение трех дней. Сумма, выплаченная за портрет Шевченко остается тайной аукциона.

Некоторые историки датируют портрет Шевченко 24-м годом. Известно, что в 20 году ее автор Давид Бурлюк покинул Россию: два года прожил в Японии, затем переехал в Нью-Йорк, где и написал Тараса Шевченко в несвойственной ему манере реализма: в среде искусствоведов имя Бурлюка звучит как отец русского футуризма.

Во всех автобиографиях Давид Бурлюк писал, что он украинец, козацкого рода, произведения Шевченко ему читали с раннего детства. Когда художники из фонда Мазоха узнали о существовании портрета, решили представить его в Украине. Они считают, что только на первый взгляд портрет Шевченко неуместен в среде актуального современного искусства.

Художники надеются вызвать определенную информационную волну вокруг полотна и темы проекта – что такое настоящее украинское. Проект "Бренд украинское" - своего рода переосмысление ситуации вокруг прошедшего фестиваля Биенале в Венеции, когда право представить Украину получили художники от министерства культуры, а не от центра современного искусства. Бренд украинский не догма – а своего рода тест, попытка переосмыслить и исследовать украинское в пространстве современного актуального искусства.

В экспозиции представлены работы многих украинских художников, которые считают себя таковыми, однако не ограничивают свое географическое пространство территорией нашей страны. К

Горячие новости:

Власти Херсона просят населе стать спонсором

В военном лицее откроется церковь

Нью-Йоркцы посетят театры на Бродвее бесплатно

Через два дня Львов останется без воды

Умер знаменитый шансонье Жильбер Беко

Меняем наши троллейбусы на лекарства

Финский рыбак продавал слишк свежую рыбу

Задержаны грузинские гости вымогатели

Военным подарили квартиры к Новому году

Бушу "подправили личико"

примеру, мастерская Тараса Полатайко сейчас находится в Канаде. Еще раньше он жил и работал в Америке. Сегодня он представил проект, в котором работает настоящая вышивальщица. Ирина Теофановна работает смотрительницей зала в национальном художественном музее. Для Тараса – было немаловажным условием при выборе вышивальщицы.

В течение двух месяцев Ирина Теофановна будет создавать версию в вышивке работы Тараса, которая в свою очередь является версия работы итальянского художника Лючио Фонтана "разрезы", - сообщает Новый Канал.

версия для печати все материалы обсудить в форуме

Copyright © 2000 Media International Group | Информация о сайте | Реклама | Экспорт новостей | Контакты

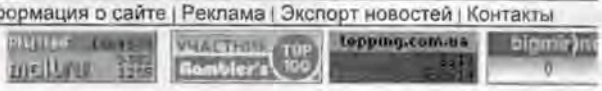

№26 понедельник, 17 декабря 2001

газета городская КИЕВ Экспресс

В Центре Сороса показали «никакой» портрет Шевченко

Выставка «Бренд «Украинское», открывшаяся в субботу в Центре современного искусства на Подоле, вызвала небывалый ажиотаж. Фонд Мазоха показывал портрет Тараса Шевченко, выполненный авангардистом Давидом Бурлюком. (Как уже писал «КИЕВ Экспресс», организаторы заявили, что картина является особой ценностью для украинской диаспоры, и на Украину после возвращения этого портрета сойдет благодать.)

Мнения публики о портрете разделились. Директор Центра Юрий Онух признался «КИЕВ Экспрессу», что у него – «впечатление от портрета никакое». «Ситуация вокруг портрета более интересна, чем само произведение», – сказал он.

Геннадий Удовенко, щурившийся и внимательно приглядывавшийся к упрятанному за стеклом Шевченко, сказал «КИЕВ Экспрессу», что на картине – Шевченко как человек, «а не взирающий исподлобья некто».

Замдиректора Национального художественного музея Ирина Горбачева уверена: привезенная работа не принадлежит кисти Бурлюка. «Я никогда и нигде не встречала сведений об этом портрете. В его подлинности удостовериться невозможно», – заявила она «КИЕВ Экспрессу».

Фото Виктора СУВОРОВА, «КЭ»

Т. Г. Шевченко под охраной «Титана» выглядел как подконвойный

В помещении, где проходило открытие, было тесно. Картину, взбудоражившую публику, постоянно охраняли трое вооруженных пистолетами милиционеров: организаторы намекали, что портрет очень дорогой. Фонд Мазоха, который прославился скандальными акциями, твердит, что портрет Бурлюка «всплыл» лишь на прошлогоднем аукционе «Сотбис». Тогда непонятно, на что диаспора «молилась». Ведь выходит, что портрет был просто недоступен на протяжении нескольких десятилетий.

Тарас КОВАЛЬСКИЙ

ПРОДОЛЖАЕТСЯ ПОДПИСКА НА 2002-й ГОД. ИНДЕКС 23335

СП СТОЛИЧ ежедневная газета

Проект издательского дома «СП-Столичные новости»

www.cn.com.ua

№60 (060) 17 ДЕКАБРЯ 2001, ПОНЕДЕЛЬНИК

ЦЕНА СВОБОДНАЯ

СЕКС-МЕНЬШИНСТВА НАДЕЮТСЯ НА ПАРЛАМЕНТ
стр. 2

ВИКТОР МЕДВЕДЧУК: «ВСЕХ ПРОЩАЮ!»
стр. 6

ВЫСОКА ЦЕНА НЕВИННОСТИ
стр. 8

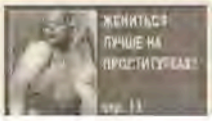
ЖЕНИТЬСЯ ЛУЧШЕ НА ПРОСТИТУТКАХ!
стр. 11

Шевченко, которого мы не видели

Экстраординарное событие состоялось 15 декабря в Центре современного искусства. На выставке «Бренд «Українське», наряду с творениями современных украинских художников, выставлен уникальный портрет Тараса Шевченко кисти отца авангарда Давида Бурлюка. Представил полотно Фонд Мазоха. О картине и выставке говорит один из идеологов фонда Игорь Дюрич:

«Какое-то время наши акции носили метаисторический характер: избавляли украинский народ от комплекса «меншовартості», подводили итоги Второй мировой войны, закрывали тему еврейских погромов. А последняя акция — это рефлексивная реакция художника и человека на то, что происходит вокруг.

...Мы не видим реальных перспективных программ, или, по крайней мере, попыток и желания быть, действительно быть большой европейской страной.

Сегодня предъявление этого портрета, который можно называть национальной святыней, и отношение к нему политиков будут очень тестовыми. Довольно интересно выяснить отношение ведущих политических сил к знаковому символу. Реакция может показать, чего на самом деле стоят их слова.

...То, что разворачивается в художественном пространстве, — тоже достаточно любопытная вещь. Тут ведь действует сразу несколько брендов. Бренд архаичный — Шевченко, бренд модернистский — Бурлюк, и бренд постмодернисткий — Фонд Мазоха.

Выставка проходит в Центре современного искусства, который живет, в основном, по «западному времени». То есть в той форме и дискурсе, который задают ведущие страны. И, внося портрет Шевченко в это пространство, мы делаем странную вещь. Ведь картина, написанная в реалистической манере, по определению не может быть предметом современного искусства — это нонсенс. То есть происходит легитимизация портрета Кобзаря как произведения современного искусства... Если говорить о существовании Украины в международном пространстве, в том числе и как некой культурной единицы, то необходимо возвращать свое — активных деятелей культуры, которые вышли отсюда, создавать собственный пантеон. Ибо государство существует только культурой. Политики, военачальники, руководители государства в развитых странах занимают небольшую часть общественного сознания, а основное внимание уделяется людям искусства».

Горячие новости:

Защитник "Милана" переходит в "Астон Виллу"

У Виктора Медведчука родилась дочь

Тернопольчане покупают яйца на вес

ХАМАС возглавит "оживший мертвец"

Грищенко обсудил сотрудничество с послом ЮАР

В Вологде поставили памятник "писающей собаке"

Кучма: В Украине не посмеют потеряться таланты

Президент поручил Кабмину срочно разобраться с долгами по зарплате

"Евровидение-2005" может состоятся во Львове?

Ученые придумали таблетки от времени

Кучма обеспокоен долгами по зарплате

Экокатастрофа: Волгу отравили нефтью

Президент раздал гранты талантливой молодежи

Палестинцы покушались на американского журналиста

наработались!

Еще одна смерть Одесской трагедии

Китаец съел 130 сырых лягушек и лишился части мозга

Генпрокуратура разберется с аварией грузовика с порохом

В Литву можно ездить бесплатно

Семья Хусейна требует вернуть ее деньги

Брэнд "украинское". Сделано в...

Mignews.com.ua

Центр Современного Искусства представил завершающий проект этого года под названием "Брэнд украинское".

Изначально слово "брэнд" означает "торговая марка", однако со временем его стали идентифицировать в рекламной и маркетинговой среде – как более значимое понятие – когда наименование того или иного продукта, или понятия способно вызывать в подсознании потребителя определенные ассоциации. В течение 2 месяцев, пока будет продолжаться выставка – будут устраиваться экскурсии, во время которых авторы и кураторы проекта вместе с посетителями попробуют разобраться – что же такое "Бренд украинское".

Центральным событием проекта – стала презентация картины кисти украинского художника Давида Бурлюка "Тарас Шевченко". Картина пробудет в экспозиции и в Украине два месяца, пока не закончится выставка. Сейчас полотно принадлежит чешскому коллекционеру. А в конце прошлого года ее появление на самом знаменитом аукционе "Сотбис" вызвало большой ажиотаж, поскольку ее пребывание до тех пор оставалось неизвестным. За право ее приобретения коллекционеры боролись в течение трех дней. Сумма, выплаченная за портрет Шевченко остается тайной аукциона.

Некоторые историки датируют портрет Шевченко 24-м годом. Известно, что в 20 году ее автор Давид Бурлюк покинул Россию: два года прожил в Японии, затем переехал в Нью-Йорк, где и написал Тараса Шевченко в несвойственной ему манере реализма: в среде искусствоведов имя Бурлюка звучит как отец русского футуризма.

Во всех автобиографиях Давид Бурлюк писал, что он украинец, козацкого рода, произведения Шевченко ему читали с раннего детства. Когда художники из фонда Мазоха узнали о существовании портрета, решили представить его в Украине. Они считают, что только на первый взгляд портрет Шевченко неуместен в среде актуального современного искусства.

Художники надеются вызвать определенную информационную волну вокруг полотна и темы проекта – что такое настоящее украинское. Проект "Бренд украинское" - своего рода переосмысление ситуации вокруг прошедшего фестиваля Биенале в Венеции, когда право представить Украину получили художники от министерства культуры, а не от центра современного искусства. Бренд украинский не догма – а своего рода тест, попытка переосмыслить и исследовать украинское в пространстве современного актуального искусства.

В экспозиции представлены работы многих украинских художников, которые считают себя таковыми, однако не ограничивают свое географическое пространство территорией нашей страны. К примеру, мастерская Тараса Полатайко сейчас находится в Канаде. Еще раньше он жил и работал в Америке. Сегодня он представил проект, в котором работает настоящая вышивальщица. Ирина Теофановна работает смотрительницей зала в национальном художественном музее. Для Тараса – было немаловажным условием при выборе вышивальщицы.

В течение двух месяцев Ирина Теофановна будет создавать версию в вышивке работы Тараса, которая в свою очередь является версия работы итальянского художника Лючио Фонтана "разрезы", - сообщает Новый Канал.

другую ошибку
те Ctrl+Enter.

№ 240 (2740) ■ Вторник, 18 декабря 2001 года ■ Цена договорная

Голос Украины

Газета Верховной Рады Украины

Парад на Крещатике ко Дню милиции

(Материал читайте на 16-й стр.).

Фото Анастасии СИРОТКИНОЙ.

«Украинский брэнд» в контексте современного искусства

Акция

В минувшие выходные Центр современного искусства в Киеве презентовал выставку под названием «Украинский брэнд». Эта акция не имеет ничего общего (кроме названия) с раскручиванием отечественных производителей и торговых марок. В контексте современного искусства и речь шла о художественных ценностях, значимых и знаковых для нашей культуры и отечественного менталитета.

В номинациях «брэндов» в замкнутом пространстве отдельно взятой галереи номинировались девочки в украинских костюмах (цветное фото на всю стену), ковры-картины (дань сельскому художественно-изобразительному искусству), живая бабушка-вышивальщица, олицетворяющая, должно быть, связь современного искусства с народом, видеоряд — исторические кадры с изображением «народов, станков, пароходов» и ... порно. Против такой провокации, конечно, можно поспорить и даже возмутиться. Но, как говорится, художника обидеть может каждый, а вот понять...

Мы поинтересовались у бабушки-вышивальщицы, как она себя чувствует и мыслит в качестве экспоната «современного искусства» и «украинского брэнда».

— Ой, деточки, я ничего не понимаю. Посадили — вышиваю... Не мое это, не мое, — таким был ответ.

Во всем этом антураже «украинских брэндов» картина Бурлюка «Портрет Тараса Шевченко», выступавшая на экспозиции в главной роли, своей ценностью — и художественной, и нравственной, духовной монументальностью изображенного образа — самоутверждала непоколебимость настоящего искусства. Ее в ЦСИ выставила творческая группа художников «Фонд Мазоха». Эта работа сейчас находится в частной коллекции гражданина Чехии. «Мазохистам» удалось договориться с ним на время вернуть раритет в Украину. Художник Игорь Подольчак так аргументировал концепцию проводимой акции:

— На выставке «Украинский брэнд» мы показываем самый известный и раскрученный брэнд — работу одного из известных художников-брэндов — «Портрет Тараса Шевченко». И тут мы преследуем две цели. Во-первых, это наш ответ-вызов самой теме выставки. Мы считаем, что Шевченко — самый главный брэнд Украины. Во-вторых, мы выполняем некую социальную функцию, поскольку убеждены, что национальные святыни должны возвращаться на родину.

А охраняют эту святыню спонсоры акции и своего рода тоже национальный брэнд страны — силовая структура «Титан».

Ольга ВАУЛИНА.

На фото Анастасии СИРОТКИНОЙ: художники Игорь Подольчак и Игорь Дюрич на фоне «Портрета Тараса Шевченко», охраняемого «Титаном».

персональный сайт

Юлия Тимошенко

Искать

поиск

Опрос

Что бы Вы хотели видеть на сайте?

- Больше информации о личности Юлии Тимошенко
- Больше новостей блока "БЮТ-Н"
- Больше аналитических статей
- Ваш вариант

ok

архив опросов

Рассылка

подписаться

отписаться

Новости

Кошмар - Тарас Шевченко и Юлия Тимошенко запрещены!?
18.12.2001 01:27

Странная и непонятная история произошла в столице. Центр современного искусства при Киево-Могилянской академии проводил выставку "Бренд "Українське". Организаторы разместили на улицах и площадях Киева десять бигбордов (плакатов), которые рекламируют выставку. На рекламном полотне был изображен недавно найденный сенсационный портрет Тараса Шевченка, который принадлежит кисти Давида Бурлюка, а также фотографии девушек (автор работ - известный украинский фотохудожник Сергей Братков).

Вот как раз эти фотографии и привели в бешеный ужас большое начальство. Похоже на то, что украинская власть так боится лидера оппозиционных демократических сил Юлию Тимошенко, что она кажется ей буквально везде. Вот и среди этих безымянных девушек столичное руководство рассмотрело профиль "Леди Ю" и распорядилось немедленно снять плакаты от греха подальше.

Как это можно назвать? Наверное, обычной одичалостью украинской власти, которая стала нормой во времена правления Кучмы. А еще "сверхпаранойей", по мнению директора центра современного искусства Юрия Онуха...

Если так пойдет и дальше, тоже исключено, что ближе к выборам наш президент может издать указ, чтобы все украинские женщины носили паранджу. А то смотри, если кто-нибудь из них похож на Юлию Тимошенко. А это ведь, так сказать, нарушение избирательного законодательства и "наглядная агитация", словом - непорядок... По этим же причинам следует немедленно демонтировать монумент независимости на одноименной площади Киева, на котором возвышается женская фигура с "подозрительной внешностью" и извлечь из оборота 200-гривневую купюру с портретом Леси Украинки...

Давайте лечится?... Поскольку мы того стоим...

Власть, как когда-то, опасалась...

"Тарант" гарантирует дебатов, скорее всего, не будет

Новости

Тепло на Крещение

"Дипломатичный" Виктор Медведчук раздает квоты по своим

Коммерсантъ,
18.12.01
Милена Орлова

ИНФОРМАЦИОННОЕ АГЕНТСТВО

Наши Партнеры
поиск!
Архив

Украинские художники сбрендили

В киевском Центре современного искусства Сороса открылась выставка "Бренд "Украинский"", составленная куратором Юрием Онухом. Идея представить украинское искусство в виде ряда популярных торговых марок родилась у господина Онуха в связи с первым в истории участием Украины в Венецианской биеннале летом этого года. Но тогда проект не состоялся - Украину в Венеции представляли другие люди. И вот теперь замысел удалось наконец осуществить.

Центральное место на выставке занимает бренд "Тарас Шевченко". Портрет легендарного кобзаря кисти Давида Бурлюка был найден художниками группы "Фонд Мазоха" где-то за границей и специально привезен в Киев. За другим громким именем - Лючно Фонтана - скрывается украинско-канадский художник Тарас Полатайка.Он предложил вышить одно из произведений Фонтана украинским крестиком.

Московской публике хорошо известны имена других участников выставки - Олега Кулика, Сергея Браткова, Ильи Чичкана и Александра Ройтбурда, которые и в самом деле представляют в нашей столице некий украинский бренд. Юрий Онух готов развивать идею дальше и в будущем собрать в свой бренд всю украинскую диаспору - вплоть до родившегося в Днепропетровске Ильи Кабакова.

назад в ИнформАгенствоКультура

Поэзия, проза, пародии, хайку...
Стихия конкурсы
www.stihja.ru

АНОНСЫ

Англий ская королева по Фрейду : В Лондоне художник Люсьен Фрейд представил публике свое новое произведение...

Взгляд внутрь : В хьюстонском Музее современного искусства открылась выставка

Черный ниндзя 2 : Выставка Фанна и Салаутина в галерее М.Гельмана

Новый проект Digital Art Museum : Лондонский The Digital Art Museum представляет выставку Exhibition Launches New Venue: Unit 2 - Museum

Галерея М.Гельмана в Киеве : Вечер Олега Кулика

Галерея М.Гельмана в Киеве : Открытие Русского party

йоги с Фраем : Нерегулярная гуманитарная катастрофа. Маленький магазинчик культурных ужасов:

№ 232 (1253)
Вторник, 18 декабря 2001 года
ЕЖЕДНЕВНАЯ ВСЕУКРАИНСКАЯ ГАЗЕТА
Наш адрес в Интернете: http://www.day.kiev.ua
e-mail «Дня»: master@day.kiev.ua
Цена договорная

день

УИК-ЭНД — КУЛЬТУРА

Излечение провокацией

ФОТО АНАТОЛИЯ МЕДЯКА / «День»

«ЗУСТРІЧАЙ БАТЬКА»: МИНИСТР КУЛЬТУРЫ ЮРИЙ БОГУЦКИЙ И ВИКТОР ПИНЧУК НАСЛАЖДАЮТСЯ ВНОВЬ ОБРЕТЕННЫМ ШЕДЕВРОМ

Массовым интересом СМИ и небывалым стечением публики было отмечено открытие новой выставки в Киевском центре современного искусства. Устроители постарались придать событию привкус сенсации, спровоцировать ажиотаж, и это им удалось. Практически все ведущие газеты и телеканалы, маститые политики, не говоря уже о разного калибра искусствоведах, пришли посмотреть на «Брэнд «Українське».

Структурирующая идея экспозиции — своеобразный культурный реэкспорт талантов. В Центре собраны произведения художников — выходцев из Украины. Олег Кулик, к примеру, представил свою уже демонстрировавшуюся в Москве серию фотоколлажей, где парочка гомо сапиенсов спаривается на фоне чучел зверюшек и птичек. При этом животные выглядят более четко и реально, чем люди. Постоянно декларируемая Куликом борьба за права животных приобретает с каждым разом формы, все более приближенные к стилю глянцевых журналов. В отдельном зале демонстрировалась новая видеоработа Александра Ройтбурда, бывшего одессита, ныне проживающего в США. Черно-белое видео представляет собой часто нарезанный монтаж из кинолент Дзиги Вертова, порнофильмов и съемок в знатомическом театре. Ройтбурд выбрал беспроигрышный вариант, ибо образы Вертова, при всем желании, испортить невозможно.

Из других работ стоит выделить перформенс Тараса Полатайко, — красный овал с нарисованным разрезом (своеобразный римейк холста Лючио Фонтаны) висит на стене, напротив сидит при-картину на специальном станке. Живописец Тиберий Сильваши выступил в несколько необычном соавторстве с фотографом Игорем Гайдаем — их совместный объемный коллаж встречает публику в преддверии выставки. Киевлянин Илья Чичкан название «брэнд» понял буквально и выставил духи собственного производства, проведя мини-презентацию по всем канонам коммерции.

Однако, вне сомнений, центральным элементом всей акции, собственно, и ставшим причиной ажиотажа, является портрет «Тараса Шевченко», приписываемый организаторами и «Фондом Мазоха» (в него входят Игорь Дюрин и Игорь Подольчак) кисти Давида Бурлюка. Весь ритуал показа раритетного полотна соблюден. Зрители идут к реликвии по красной ковровой дорожке, сама картина покоится на отдельном стенде под стеклом, а по бокам ее стоят два каменнолицых стража в униформе милицейского отряда «Титан». История картины, многократно изложенная в киевской прессе, детективна и таинственна. Этот «Шевченко» считался утерянным, прошел через разнообразные передряги, наконец, был куплен за приличную сумму на прошлогоднем аукционе «Сотбис» состоятельным диаспорным коллекционером, последний же любезно предоставил холст для экспозиции в Киеве. На официальном сайте «Сотбиса» «Портрет Тараса Шевченко» присутствует среди проданных лотов. Это настоящий Бурлюк, добротно и реалистически нарисовавший Кобзаря.

Но даже если бы это была мистификация, то ее авторы были бы достойны бурных, продолжительных аплодисментов. Суметь создать мощный артефакт со своей собственной историей, мифологией и всеобщей политико-художественной эйфорией — для этого надо быть очень талантливыми провокаторами.

Провокация, как ни парадоксально, состоялась. Потому что именно украинскость выставленных произведений оказалась востребованной и спрашиваемой торговой маркой. Одним словом, за считанные дни достигнут эффект, которого уже более десяти лет не могут добиться власть предержащие, призывающие «купувати українське»...

Дмитрий ДЕСЯТЕРИК, «День»

ОБЩЕНАЦИОНАЛЬНАЯ ГАЗЕТА. ВЫХОДИТ НА РУССКОМ И УКРАИНСКОМ ЯЗЫКАХ

КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

ВТОРНИК, 18 ДЕКАБРЯ 2001

ПОДПИСКА в редакционных пунктах продолжается

УТН-панорама (УТ1)

Виставка робіт українських художників у Києво-Могилянській академії

Виставка робіт українських художників у Києво-Могилянській академії
ОГЛЯДОВО: "Бренд Українське". Під такою назвою в центрі сучасного мистецтва при національному університеті "Києво-Могилянська академія" триває виставка, що презентує роботи художників, чиє життя пов'язують з Україною. Сьогодні на цій виставці побував президент Леонід Кучма.

http://uceps.com.ua/info/2001/12/18/UATODAY/oglyad.mht

Киевские Ведомости

АРТ

Вопрос качества

В Центре современного искусства при Киево-Могилянской академии экспонируется выставка «Бренд «Українське», которая продлится до февраля.

Елена ЧЕРЕДНИЧЕНКО
«ВЕДОМОСТИ»

ОБРАЗЦЫ высокого искусства, часто неоцененные при жизни их авторов, ушлые потомки спускают с аукционов за большие деньги. Ибо образец даже самого высокого искусства рано или поздно становится пусть бесценным, но товаром. Что уже говорить о поделках масскультовского мейнстрима. Поэтому главный вопрос заключается лишь в качестве товара.

Образцам искусства постмодернизма несказанно повезло. В эпоху победоносного шествия Рынка их ценность позволительно определять не только народным массам и эстетствующим искусствоведам, но и маркетологам. Именно поэтому главным акцентом выставки стало понятие бренда. Организаторы уверены: «В современном мире произведения искусства и культуры упаковываются и продаются так же, как и явления любой другой общественной сферы». И даже больше — художники часто используют типично рыночные рычаги как способы выражения искусства. Выставка призвана «проследить «украинский бренд» в современной культуре». Поскольку ее куратор Юрий Онух в компании с «выставленными» художниками озабочен именно вопросами взаимозависимости рынка, искусства и социальных компонентов, определяющих существование явлений и имиджей в современном мире.

В списке имен «выставленных» художников почетное место «завлекалочки» отведено Давиду Бурлюку. Выполненный им портрет Тараса Шевченко, по мнению организаторов, органично вписывается в рыночные отношения «искусство-соцзаказ». Дескать, Бурлюк писал Шевченко не по велению совести, а по указу заказчика. «Рыночного» Кобзаря окружили фотографиями фрагментов славного советского прошлого. Счастливые девочки, выходящие из сельского дома культуры. Обшарпанные гипсовые изваяния строителей коммунизма. Рядом — более «изысканные» проявления базарной культуры. Плюшевый коврик с нарисованным белой краской утопленником, пролежавшим под водой года три. Который при ближайшем рассмотрении оказывается все тем же Кобзарем. Такой же коврик и в той же технике — некто в позе эмбриона, находящегося на восьмимесячной стадии внутриутробного развития. Оказывается (по словам пана Онуха), это «образ України, котра чекає, що її зґвалтує москаль».

Выставочные работы, видимо, стоит воспринимать как гневную пародию на порождения масскульта. Иначе попытки «проследить «украинский бренд» в современном искусстве» окажутся кощунственными. Пародия хотя бы заставит закручиниться над тем, к чему мы пришли: мол, весь этот мещанский экстаз и есть нашим сегодняшним культурным фоном. Но если организаторы совершенно серьезно намерены заклеймить классические масскультовские штучки «Брендом «Українське», тогда уж извините. Вероятно, основанный Джорджем Соросом Центр современного искусства отказывается замечать здесь другое искусство.

ОНА

ІА

нежели
аву. В
ывыкли
вилам,
мерена

ление
по по-
никогда
других
откло-
ать ве-

18-19 грудня 2001 року
№ 192 (850)

Ціна 40 коп.

ПОСТУП

ЛЬВІВСЬКА ЩОДЕННА

ЗАЯВА

Комуністи готові змінити Медведчука

Стор. 4

ПЕРСПЕКТИВИ

Газова суперечка з Москвою

Стор. 4

Цензура заборонила Шевченка

Львівським мазохістам відмовили у свободі творчості

Вікторія САДОВА

АРТ

У Києві заборонили зовнішню рекламу виставки Центру сучасного мистецтва при Києво-Могилянській академії. Міська влада вирішила, що буцім замість мистецької акції художники займаються політикою.

Скандал виник на рівному місці. Після тритижневого узгодження плаката з рекламою експозиції, який мав би з'явитися на вуличних біг-бордах у Києві, куратори виставки зібрали прес-конференцію. За їхніми словами, в Головному управлінні з питань внутрішньої політики Київської міськдержадміністрації чиновники запідозрили в рекламі виставки політичний підтекст.

Ані директорові Центру сучасного мистецтва Юрію Онухові, ані авторам серії художніх акцій "Бренд "Українське" не звикати до таких скандалів. Відомі львівські митці Ігор Подольчак та Ігор Дюрич самі вже стали українським брендом. Вони відомі насамперед як засновники Фонду Мазоха.

Атракційним експонатом серії "Бренд "Українське" мав стати вперше привезений в Україну Подольчаком і Дюричем портрет Тараса Шевченка, виконаний Давидом Бурлюком, – "Батько нації пензля батька авангарду".

Організатори проекту спробували розмістити в Києві 10 біг-бордів із рекламою виставки: колаж із сенсаційного портрета Шевченка та фотографій відомого українського фотомитця Сергія Браткова. "Першу проблему, з погляду міської адміністрації, – каже помічник куратора мистецького проекту Олеся Островська, – становила сама назва мистецького проекту. За їхньою версією, "бренд" означає "тавро", і, побачивши слово "бренд" на біг-борді, вони запитали, чи не хочемо ми сказати, що Шевченко – це тавро української нації. Наступною проблемою були фотопортрети чотирьох дівчат. Питання було таке: "Що це за дівчинка, і з якою метою Сергій Братков її сфотографував?" За версією міської адміністрації, наш біг-борд – прихована політична реклама для когось. Власне, їх цікавило, для кого".

У цьому плакаті київська влада побачила політичну рекламу, але так і не зрозуміла – чию...

Сам куратор виставки Юрій Онух назвав вишукування якоїсь схожості дівчинки на сучасний політикум "клінічним випадком": "Я хочу повісити в місті плакат, і виявляється, що маємо цензуру, яка вирішує, що це можна, а це не можна. Вважаю, що це просто "надпараноя".

Описане – не перший конфлікт ЦСМ із міською адміністрацією щодо афіш. Адже торік, організовуючи чеську виставку, Центр не отримав дозволу на подання в рекламних плакатах назви мовою оригіналу – *No Nash*. Однак тільки-но Онух обмовився про це в телеефірі, як наступного ж дня дозвіл був. Цього ж разу, здається, натрапила коса на камінь. Але головний фахівець з мовних питань Головного управління з питань внутрішньої політики Київської міської державної адміністрації Наталя Шевченко вважає, що організатори виставки не отримали необхідної для дозволу на розміщення зазначеного біг-борду санкції Головного управління з благоустрою міста, бо представили адміністрації тільки ескіз рекламного плаката – отже, подання ЦСМ формально не розглядалося, і задокументованої відмови на розміщення біг-борду не існує.

Утім скандал – також реклама. Тепер кожен українець може побачити не тільки репродукцію Бурлюкового портрета Шевченка, а й вирішити сам, чи схожа лиса дівчинка на сердешну Юлію Тимошенко?

0.20

газета київської міської ради

Хрещатик

№175 (2005) середа, 19 грудня 2001 року ціна вільна

Тавро

Центр сучасного мистецтва зробив бренд українських майстрів

Ліліана ФЕСЕНКО
"Хрещатик"

позиція

Весь минулий тиждень масмедійна реклама шаленіла з приводу артпроекту "Бренд "Українське" в Центрі сучасного мистецтва. Приманкою для відвідувачів мав стати "Портрет Шевченка" пензля Давида Бурлюка. Щодо назви виставки, то, згідно з концепцією організаторів, сучасна культура в ринковій економіці може досліджуватися за допомогою типових маркетингових знарядь. Бо твори запаковуються і продаються, а художники використовують суто комерційні засоби як мистецькі ходи. Своє ім'я вони прагнуть перетворити на бренд, що має відповідну вартість на артринку. Сукупність таких особистостей — це і є український бренд у просторі світової культури. А точкою відліку — портретом роботи Бурлюка — виставка наче засвідчує, що вітчизняні митці мають усі підстави на високе місце у цій царині. Проте твори, які б це доводили, вибирала єдина людина — куратор Юрій Онух, громадянин Канади, що нині очолює Центр сучасного мистецтва в Києві. З усього розмаїття українського малярства він уподобав дивні вироби — фотографії гіпсових вуличних скульптур сталінської доби, карикатуру Шевченка, написану білою фарбою на плюшевому базарному килимку, зображення ембріона людини в тій же самій техніці, що, за словами Онуха, "є образом України, котра чекає, поки її зґвалтує москаль". І ще кілька творів подібного спрямування... Якщо ця виставка має на меті показати карикатуру на критерії нинішнього мистецтва, то це їй вдалося. Але чому все це названо "Брендом "Українське"? Якщо розглядати живопис у цьому аспекті, то Київ має вдосталь художників, що й справді продовжують національні традиції, а їхня творчість вже стала фактором розвитку світової культури. Не перераховуватиму імен, аби когось не образити забуттям. Навіть у митців, які увійшли до експозиції Онуха, можна знайти твори, що репрезентували б їхній рівень достойніше. Ілля Чичкан, мабуть, був би доречніший своїми творами, а не оголеним фотографічним автопортретом з відчутним присмаком стилю гомосексуальної культури. Отож або Юрій Онух трохи недодумав із назвою проекту, привласнивши право титулувати "Брендом "Українське" щось вульгарно-посереднє, або це просто запланований скандал, щоб привернути до себе увагу. На прес-конференції куратор дозволив собі звинуватити Київдержадміністрацію у зриві реклами його акції. Бо в управлінні з питань внутрішньої політики йому відмовили у розміщенні бігбордів по місту. Проте показати відповідного офіційного листа ні він, ні його помічниця Олеся Островська не змогли. До того ж пані Олеся навіть не знала телефонів офіційних осіб, з якими спілкувалася.

За роз'ясненнями я звернулася до Наталії Шевченко, на яку посилалися організатори виставки. Вона пояснила, що для розміщення реклами по місту потрібно затвердити документи у Головному управлінні архітектури, а потім уже звертатися в столичне Управління внутрішньої політики. Такі папери митці не підготували, а розмови Олесі Островської з Наталею Шевченко мали рівень консультації. Тож офіційної відмови не могло й бути, бо бракувало папірця, на якому б її написали. Але ж для розголосу скандал завжди кращий, ніж будь-який бігборд. Улітку пан Онух використав цю технологію, аби зчинити галас навколо своєї відставки з посади куратора українського павільйону на Венеціанському бієнале. Сьогодні новий привід. Проте мене цікавить інше. Коли представники діаспори перестануть почуватися пророками на своїй історичній батьківщині? В якій ще країні дозволено громадянину іншої держави безпідставно плямувати репутацію владних структур? Недавно Онух вимагав відставки Жулинського, сьогодні кидає тінь на Київдержадміністрацію. Ще й привласнив право популяризації "істинного українського" мистецтва. Слово "бренд" у перекладі "тавро". То, може, його місія тут і справді таврувати нашу культуру. Тільки Бурлюка дуже шкода. Бо він того не заслужив ●

№ 194 (690).
19 декабря 2001 года
ВЕЧЕРНИЕ ВЕСТИ
http://www.vv.com.ua

Тарас Шевченко и Юлия Тимошенко запрещены

Центр современного искусства при Киево-Могилянской академии проводил выставку «Брэнд «Украинское». Организаторы разместили на улицах и площадях столицы десять плакатов, рекламирующих выставку, с репродукцией недавно найденного портрета Тараса Шевченко кисти Давида Бурлюка и снимками девушек украинского фотохудожника Сергея Браткова. Эти-то фотографии и нагнали ужас на больших начальников. Очевидно, украинские власти так боятся лидера оппозиционных демократических сил Юлии Тимошенко, что она видится им даже в безымянных девушках. В профиль. Ну, а раз уж привиделась, то начальники распорядились от греха подальше немедленно снять плакаты.

Иначе чем дикостью, в которую впали украинские власти во времена правления Кучмы, это не назовешь. Директор Центра современного искусства Юрий Онух считает, что это сверхпаранойя. Остается подождать, пока Кучма издаст указ о том, чтобы все женщины носили паранджу.

Смех чудовища, себя пожирающего

Фото Дмитрия АЛЕКСАНДРОВА

«Бывал я в заграницах разных, на берегах заморских рек. И всюду узнавали сразу, что я — советский человек!», — гордо писал поэт Петрусь Бровка. Ну, с «хомо советикус» все понятно. А что такое быть украинцем? Каким видится «украинский брэнд» со стороны? Ответ на роковой вопрос национального самосознания ищите в Соросовском центре (Сковороды, 2), на самой эпатажной, самой ожидаемой выставке года «Бренд «Українське». Кстати, поинтересуйтесь у тамошних экскурсоводов: какие арт-объекты так и не попали этим летом на Венецианское Биеннале?

Устремления нашей официальной идеологии известны: Украина — страна Кобзаря, хатынок-мазанок, казаков и шароварного фольклора. А для нас, простых людей? Дабы определиться со «своей нотой», директор ЦСМ Ю.Онух и пригласил самых известных в Украине и мире современных отечественных художников (многие, как у нас водится, давно творят за границей) — А.Ройтбурда, О.Кулика, А.Сагайдаковского, И.Чичкана, Т.Полатайка, Фонд Мазоха в лице И.Подольчака и И. Дюрича и др. Короче, собрался отвязный народишко — и пошли резвые в самоидентификации, что называется, «от противного». «Уйдите, противные!» — зашлась в корчах местная «культура». В результате первым успехом лихой «национальной оратории» стал запрет киевской мэрии вывешивать рекламные плакаты с писанным в традиционной манере (зато заядлым кубофутуристом Д.Бурлюком) Тарасом Григорьевичем, «микшированным» с фото С.Браткова девчушек в «вышиванках». Получили — радуйтесь. А нам — на выставку.

Итак, первый зал оккупировал И.Чичкан в виде фотоавтопортретов, как на «Плейбой», но с плохо замазанными прыщиками и нескрываемой иронией в глазах и позах. Пафосно. Идем дальше. Залы синий и желтый. Вокруг — сплошные пародии на кондовые национальные и культурные штампы. Штампы насилуют украинский быт и мозги, а их выставочное отображение и смешит, и шокирует. Скажем, «ковдры», помимо прямого своего назначения, оказываются хороши для картин маслом на «патриотическую» тематику. Додумавшись эстетизировать нашу истеричную любовь к Т.Шевченко, А.Сагайдаковский выписал фрагмент автопортрета Кобзаря на ковре, а заскорузлую мифологему «Украина-покрытка» изобразил как голую бабу, ждущую «осеменителя». Настенными идиллическими ковриками прикинулись и коллажи О.Кулика (иронический микс из африканского зверья и птиц, хичкоковских чаек и частей тела влюбленной парочки). Т.Полатайко и А.Ройтбурд — тоже еще те радикалы: обошлись без предметов быта, но уж очень едко простебались над мифом о «вписанности» культуры аграрной Украины в мировую. Первый спародировал Л.Фонтана — сымитировал прославившие европейского мэтра надрезы на картинах (ну, за холст же «гроші плочені»!) и посадил вышивать свое «произведение» сельскую бабульку. Ройтбурд же, ничтоже сумняшеся, превратил гения кино Д.Вертова в тошнотворного порнографа и некрофила. Зрителей мутит хуже, чем в морге!

И как же здесь обойтись без Него? Великого. Монументального. Да вот он — на «распутье» меж двумя зальцами! «Проходной» портрет Тараса Григорьевича (папаха, отвислые «вуса», взгляд исподлобья) кисти великого Бурлюка. Это — наш национальный символ. И символ нашего нынешнего маразма: бездарная, по сути, картина запрятана под защитный экран, по бокам — люди в камуфляже. С серьезными лицами. Простите, Тарас Григорьевич, за то, что мы с Вами сделали. Простите за то, что мы сделали с собой! Мы исправимся — раз уж, ничего путного так и не родив, начали смеяться над собственной глупостью!

ВВ

№233(1055) ЧЕТВЕРГ 20 ДЕКАБРЯ 2001 ГОДА

ВСЕУКРАИНСКАЯ ЕЖЕДНЕВНАЯ ГАЗЕТА ИЗДАЕТСЯ С АВГУСТА 1997 ГОДА

ГЛАВНЫЙ РЕДАКТОР АЛЕКСАНДР ШВЕЦ

ФАКТЫ

И КОММЕНТАРИИ

БРЕНД "УКРАЇНСЬКЕ"

Центр Сучасного Мистецтва

Центр Сучасного Мистецтва при НаУКМА (вул. Сковороди 2)

15 грудня 2001 – 10 лютого 2002

сенсація виставки

портрет Батька нації

роботи Батька авангарду

зустрічай Батька!

Фонд Мазоха представляє:

портрет Тараса Шевченка

роботи Давида Бурлюка

ВТРАЧЕНА РЕЛІКВІЯ ВПЕРШЕ В УКРАЇНІ

1+1 ICTV поколение ПІК

Зеркало недели

Окорока заказчик:

EASTERN ECONOMIST WHAT'S ON

PR PR

Lucky.Net ЭКРАН ТЕЛЕГРАФЪ TV DARK

КАРТИНКИ С ВЫСТАВКИ

НА ОТКРЫТИИ НАШУМЕВШЕЙ ВЫСТАВКИ «БРЕНД «УКРАЇНСЬКЕ» МОЖНО БЫЛО УВИДЕТЬ ГОЛЫЕ ЧАСТИ ТЕЛА, ЖИВУЮ БАБУШКУ-РУКОДЕЛЬНИЦУ И СЕЛЬСКИЕ КОВРИКИ С ОЛЕНЯМИ

Президенту Украины Леониду Кучме проект концептуального искусства понравился, сообщил куратор Юрий Онух

Илья Чичкан поставил цель публику завести: сексуальными духами и автопортретами в эстетике порно

Александра ДЕНИСОВА
«ФАКТЫ»

Портрет Шевченко застраховали на 60 тысяч долларов

Недавно в Центре современного искусства наконец состоялось открытие широко разрекламированной выставки «Бренд «Українське». Колонна народа при входе казалась очередью в мавзолей. Перед входом в богемной тусовке ярко выделялись люди с хоругвями и в вышиванках — они явно шли поклониться портрету Шевченко. Публика весело толкалась, а в воздухе подозрительно сильно пахло парфюмерией. Это художник Илья Чичкан презентовал свой первый парфюм под названием, переводимым как «Последняя капля». В авторской версии это была почему-то слюна. Хотя народ воспринял это как намек на жидкость менее приличного происхождения. Парфюм по силе воздействия напоминал «Красную Москву». «Я задумывал этот запах как провокационный и сексуальный, — пояснил нам Илья, — и вообще-то хотел сделать его невозможным, ужасным». Скажем прямо: художнику это удалось.

В день открытия выставку посетили не только искусствоведы, директора музеев, но и известные политики Виктор Пинчук и Геннадий Удовенко. Виктор Пинчук известен как коллекционер и человек, тонко разбирающийся в искусстве. Да и Геннадий Иосифович не мог не почтить вниманием портрет Шевченко кисти Бурлюка. Через несколько дней приехал на выставку и сам Президент. Куратор выставки и директор Центра современного искусства Юрий Онух устроил для него персональную экскурсию. Правда, в темную комнату, где демонстрировались видеотворения Александра Ройтбурда, охрана Леонида Даниловича поначалу пускать не хотела. Но ничего, кроме обнаженных частей тела, мелькающих в эпатажном видео, в темной комнате не было. В целом Президенту выставка понравилась. Много вопросов вызвал портрет Тараса Шевченко работы Давида Бурлюка. Ведь именно из-за него разгорелись споры среди профессионалов: тот ли это портрет, хорош ли он и можно ли его назвать реликвией украинского народа. Мы решили разобраться в этом вопросе.

Классика «упаковали» по высшему разряду: тут тебе и охрана, и пуленепробиваемое стекло

Фото Дениса Слуцкого, «ФАКТЫ»

— Этот портрет, не совсем характерный для творчества Бурлюка, был написан им в Америке, очевидно, из коммерческих побуждений, — рассказывает Юрий Онух. — Художник остро нуждался в деньгах, и тут как раз поступил заказ на канонический портрет классика от одного из украинских эмигрантов. Стоимость этого портрета не фантастическая, как можно предположить, но на всякий случай мы застраховали его на 60 тысяч долларов. Интерес к портрету классика в обществе огромный, это лишний раз доказывает, что Шевченко — это основной бренд (*торговая марка*. — **Авт.**) в украинской культуре. А поскольку в бренде большое значение имеют упаковка, оформление продукта, то классик у нас упакован по высшему разряду.

И действительно, портрет дышит в золотой рамище за пуленепробиваемым стеклом. Прилагаются к нему два охранника-«титановца» с пафосным видом: все-таки они на страже национального достояния. И ведет к нему традиционная красная ковровая дорожка.

Известному коллекционеру Игорю Дыченко портрет не понравился:

— Я считаю, что написан он скверно — рыхлый мазок, плохая техника. Да и Шевченко какой-то малосимпатичный.

А вот искусствовед Наталья Смирнова думает иначе:

— Украина столкнулась с неизвестным, неожиданным Бурлюком. Икона футуризма — и вдруг интерес к Шевченко. По поводу различий в стиле: то, что любому авангардному художнику необходимо владеть классической техникой, очевидно. Владел ею и Бурлюк — есть много его студийных работ, написанных в классической манере. Таков и портрет Шевченко.

Художник Олег Кулик, известный тем, что ранее изображал собаку и кусал людей, снова показал публике голый зад

Но, кроме Шевченко, в проекте участвовали почти диссиденты — художники, которых не выпустили на Венецианское биенале. Крайне запутанная история, когда Юрия Онуха с его проектом от участия в биенале «освободили» и решением вице-премьера Жулинского куратором украинской презентации был назначен Валентин Раевский. Уже в Венеции выяснилось (в спешке никто не отследил), что наши привезли в качестве проекта довольно странную палатку с подсолнухами и чернобыльским пейзажем.

— В европейских странах есть потребность распознать, что же скрывается за понятием «украинское», — поясняет Юрий Онух. — Меня все время просили сделать украинский проект. И вот эта идея вылилась в размышление о том, что искусство тоже существует в системе рыночных отношений. И если его так рассматривать, то маркетинговые стратегии, применимые к продаже сигарет или лимонада, годятся и для искусства, то вещь его можно успешно продавать в таком замаскированном виде. К тому же под брендом «украинское» в мире циркулирует огромное количество стереотипов.

Стереотипов, действительно, на выставке было хоть пруд пруди. Во-первых, желтые и голубые залы. Во-вторых, навязчивая сельская тема. Тут тебе и наталки-полтавки в красных расшитых юбках, и портреты девушек в камуфляже (намек на миф об украинских наемницах), и сельские настенные коврики с бахромой. Кстати, на одном из них маслом аляповато написан портрет Шевченко — это портрет-маска, символ доведенной до абсурда иконизации. На таком же коврике в той же технике была написана и безобразная Даная — образ Украины, по замыслу Онуха, которая, как барышня, «ляпы и просяты» пришествия москаля. Это еще один стереотип отечественного менталитета.

Были здесь и сельские коврики Олега Кулика, самого эпатажного художника выставки, знаменитого своими перформансами, когда он голым изображал собаку и покусывал сначала сограждан, а потом и мировую общественность. У него настенное искусство представлено мирно пасущимися козерогами, пурами, сжимающими сусликами-байбаками, а сквозь всю эту фауну в работе просвечивает тело художника, как всегда обнаженное, причем с дамой в таком же неприкрытом виде. Так что без самого известного зада постсоветского искусства — зада Олега Кулика — и здесь не обошлось. Вот такие эротические картинки. Перекрывал эротизмом уже упомянутый Чичкан: его автопортреты, выдержанные в духе мягкого порно, вкупе с духами народ возбуждали.

Художник Тарас Полтайко копирует знаменитую работу художника Фонтана, который свои работы аккуратно разрезал. У Полтайко издали как бы тоже виден на холсте разрез, а подойдешь ближе — обман зрения. Заходишь в зал, где висит эта работа, а там сидит живая старушка, божий одуванчик, и мирно вышивает картину — такую же, как на стене. Напоминает все это полотно знаменитого голландского художника Вермеера. Словом, чтобы все на этой выставке умом объять, нужно быть семи пядей во лбу. Или куратором. Ведь это он один, творец, значение всего им же созданного и понимает (в полной мере). И в массы (совсем не широкие) несет самозабвенно. Вместе с дуками, бабульками и охранниками. Вместе с гордым чем-то, так до конца и не понятым, под названием «украинское».

№51 · 2001 · С 17 ДЕКАБРЯ ПО 23 ДЕКАБРЯ

TV·ПАРК

Будем жить!

БРЕНД "УКРАЇНСЬКЕ"

Центр Сучасного Мистецтва

Центр Сучасного Мистецтва при НаУКМА (вул. Сковороди 2)

15 грудня 2001 – 10 лютого 2002

сенсація виставки
портрет Батька наші
роботи Батька авангарду
зустрічай Батька!

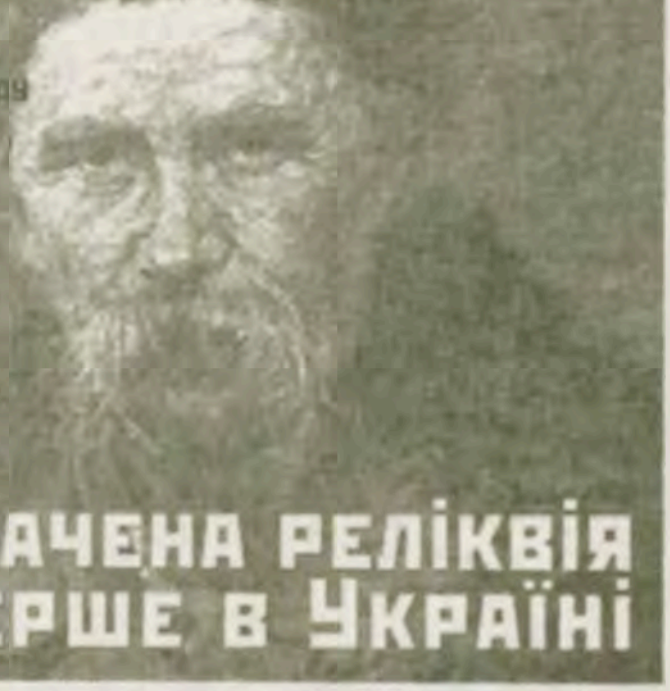

Фонд Мазоха
представляє:
портрет Тараса Шевченка
роботи Давида Бурлюка

Окрім заміського: **ВТРАЧЕНА РЕЛІКВІЯ ВПЕРШЕ В УКРАЇНІ**

поколение
1+1 ICTV
WHAT'S ON
TV ПАРК
ПІК

БРЕНД "УКРАЇНСЬКЕ"

Центр Сучасного Мистецтва при НАУКМА (вул. Сковороди, 2)

15 грудня 2001 – 10 лютого 2002

СЕНСАЦІЯ ВИСТАВКИ ПОРТРЕТ БАТЬКА НАЦІЇ РОБОТИ БАТЬКА АВАНГАРДУ. ЗУСТРІЧАЙ БАТЬКА!

ВТРАЧЕНА РЕЛІКВІЯ ВПЕРШЕ В УКРАЇНІ

Охорона забезпечує:

PR€PR
Lucky.Net
1+1
ICTV
поколение
WHAT'S ON
EASTERN ECONOMIST
ПІК
ЭКРАН
TV ПАРК

ВО ВСЕХ ОТДЕЛЕНИЯХ СВЯЗИ УКРАИНЫ ИДЕТ ПОДПИСКА НА 2002-й ГОД НА «СН-СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ». ИНДЕКС 35083

Мы являемся членами этих организаций:

СН СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ

ЕЖЕНЕДЕЛЬНИК

www.cn.com.ua

№47

15 – 24 ДЕКАБРЯ 2001

ЦЕНА СВОБОДНАЯ

• ГАЗЕТА ВЫХОДИТ С 1995 г.

• РАСПРОСТРАНЯЕТСЯ ПО ВСЕЙ УКРАИНЕ

Папарацци

Нестабильность восприятия

Свободное производство парикмахера Руслана Захарченко заставило дизайнера Александра Монька пасть к ногам модели

Попавшие в пятницу, 14 декабря на головешину салона причесок "Зебра" на Чеховской ощущали себя потерявшимися во времени и пространстве. Феерические дивы в немыслимых нарядах, макияже и с фантастическими прическами, окружали каждого вошедшего, и сознание начинало меркнуть. Разве что звезды эстрады и светские персоналии помогали прийти в себя и сориентироваться. Например, очень хорошо помогал ненавязчивый и остроумный конферанс Кости Гнатенко. Но стоило появиться праздничному торту, как сознание вновь отказывалось работать. Вот такие приятные, но сбивчивые воспоминания.

Под вынос праздничного торта падали в обморок не только дамы

Наша марка

После долгой разлуки первый директор ЦСИ Марта Кузьма в объятиях художника Олега Кулика

Смотрительница Национального художественного музея Ирина Теофановна вышивает картину Тараса Полатайко и присматривает за зрителями, чтобы они ничего не трогали руками

VIP власть и политика
№ 15(92)
21–27 ДЕКАБРЯ 2001

Попытка брендотворения

Неопределенная картина Бурлюка

Выставка в Центре современного искусства при Киево-Могилянской академии называется «Бренд Українське»

Андрей КИСЛОВ

Для участия в экспозиции куратор Юрий Онух пригласил самых скандально известных художников-украинцев из разных городов нашей страны, США, Канады, России

Задумано сильно и со вкусом: шутка ли – отобразить все, что может быть отмечено пихо сработанным брендом – «Українське»? Юрий Онух поделился, что идея подобной выставки родилась во время подготовки к венецианскому биннале. На котором, в результате, так и не попал ни сам Онух, ни Евгений Карась, ни известная группа «Фонд Мазоха». Характерный стиль отношения к окружающим, модный отчего-то у киевских арт-дектелей, проявился на открытии «Бренда Українське» в полной мере. Публика в «зал-представленіє» набилось, как в тронной бус. Причем, увлекающие себя политические деятели тоже жались в ожидании открытия, «как простые инженеры». Тут тебе и министр культуры, и некоторые депутаты, и другие влиятельные особы. Наконец-то был прочитан длинный список спонсоров, вожделенная дверь отворилась, и взору любителей прекрасного (попадались даже в форме УПА) открыли широко разрекламированный портрет Шевченко работы Давида Бурлюка. Очень посредственную копию не слишком хороший живописец нарисовал уже в эмиграции. Так, себе картинка... Однако охранята от стража в черных бронежилетах Государственной службы охраны. Суровые мужчины, видимо, органично вписываются в мировоззрение членов «Фонда Мазоха».

Невероятная активизация современного искусства в последнее время наталкивает на безрадостные мысли. Понятна постоянная раскрутка московской Галереи Гельмана по каналу «1+1» – друзья все-таки. Поговаривают, что даже проект «год Украины» в России – изобретение самого Марата Гельмана. Абсолютно естественно, что Центр современного искусства тоже не хочет ударить в грязь лицом. Но, господа хорошие, в каких категориях и какими образами мыслят усиленно рекламируемые художники? Только за последние недели у Гельмана побывали: выставка трансвестита Владика Монро и скотоложские картинки Олега Кулика, творческий вечер которого сопровождался видеорядом его гениталий. Спасибо, познакомили с российской культурой...

А что же в Центре Сороса? Да все то же. Илья Чигин, известный своими издевательствами над животными, рыбами и детскими трупами, сфотографировал себя, любимого. Но главное его творение – одеколон «The Last Drop» («Последняя капля»). На флаконы с «Красной Москвой» художник наклеил фаллосоподобные этикетки и, видимо, наслаждаясь созерцанием жаждущей публики, дегустирующей «новый запах» «Последней капли». Отлично!

Живопись Сагайдаконского

Элементарное отсутствие конкуренции приводит к тому, что художники просто ленятся. «Если художник много рисует, ему приходится много говорить», – суждения известного авангардиста абсолютно справедливо. Либо художник объясняет ход своей мысли, либо помещает работу в соответствующий ей контекст. Поскольку на выставке «Бренд Українське» отсутствуют названия работ, то, видимо, одеколон «Последняя капля» как нельзя лучше соответствует украинскому духу...

Впрочем, кандидат Тарас Попатенко [illegible] мансом. В течение всей выставки (а она продлится до 10 февраля) простая украинская тетенька – работница Национального художественного музея – будет вышивать копию работы Лючио Фонтана. На красном овале – вертикальный разрез. «Червоними та чорними нитками»...

ВЫСТАВКА

В Центре современного искусства в Киеве художники пытаются выяснить, в чем же состоит «Брэнд «Українське»

Достоверность объекту Тараса Полатайко придает аутентичная вышивальщица

СЕРГЕЙ ВЛАДЫКИН

ВСЕ НА ПРОДАЖУ?

«Брэнд» — одно из тех хлестких словечек, которые обрели в нашем языке прочный вид на жительство лишь в последнее время. В ногу с ним бодро шагает «месседж», следом семенит «драйв». Что такое «маркетинг», известно даже младенцу, а в окружающем нас мире все постепенно становится или «маргинальным», или «виртуальным»...

Смысловая подоплека почти всех перечисленных слов — наркотическая или экономическая. Внутренне тяготея к первому, современное искусство постепенно вовлекается в орбиту последнего. «Брэнд», в сущности, переводится с английского как «товарный знак», а также «сорт», «марка», «уровень качества», «клеймо» и даже «головешка»! Все на продажу: такая перспектива давно уже не страшит автора, однако, и не спасает его от раздвоения личности.

Не секрет, что большинство художников сегодня живет отнюдь не на выручку от продажи своих картин: ведь и картины эти подчас больно причудливы, да и в творческом обиходе немало такого завелось, что упорно не желает, да просто и не может висеть на стене. Арт-видео, например, инсталляция. Перформанс — какими ассигнациями измерить количество авторского пота? Даже фото редко встретишь в современном интерьере (кроме, конечно, семейных «образов»). Что касается арт-рынка, то само его существование — на совести журналистов с не в меру пылким воображением: нас здесь не стояло.

Но диалектика творческого процесса такова, что быть «слугою двух господ» по-настоящему удается единицам. Сфера приложения художественного таланта сегодня не столь широка: для практиков — реклама, для интеллектуалов — журналистика (аз грешен), для обоих (при наличии дополнительных способностей) — политика, лакомые крохи с жирного олигархического пирога... Но слишком деятельное участие в делах мирских рано или поздно сказывается на собственно творчестве.

Хотели того или нет организаторы «Брэнда «Українське», выставки в Центре современного искусства на Подоле, но она стала своеобразным итогом 10-летия украинской Независимости, мерилом конкурентоспособности ее своеобычных товаров и их создателей. А толчком к ее созданию, признается куратор Юрий Онух, стали теории того самого «маркетинга». Способен ли нынешний автор сам выступить в качестве товара? Как его арт-имидж сочетается с произведением? Насколько оно в состоянии очаровать зрителя и покупателя?

Вывод первый: **о пользе совместных предприятий**. Современный художник все чаще прибегает к откровенной коллаборации с более признанным коллегой, чаще всего — без его ведома. Это в конце 80-х еще мямлили о реплике, цитате, аллюзии... Сегодня предпочитают не миндальничать: Александр Ройтбурд почти полностью строит свое видео на кадрах классической документалистики Дзиги Вертова, Тарас Полатайко практически один к одному воспроизводит культовую работу Лючио Фонтана, Игорь Дюрич и Игорь Подольчак под эгидой своего фонда Леопольд фон Риттен Захер-Мазоха демонстрируют портрет Шевченко кисти Давида Бурлюка. На классика уже не ссылаются: он сам выступает передним флангом — весомо, грубо, зримо. И не столь уж важно, что Бурлюк — скверный живописец, и созданное им в 1925 году изображение Тараса Григорьевича, недавно приобретенное на аукционе Сотбис некским пражанином, обладает скорее условно-исторической ценностью. Дюрич и Подольчак изымают его из контекста истории искусств и помещают в стеклянный ящик с ведущей к нему через весь зал красной ковровой дорожкой и двумя бойцами «Беркута» по бокам. Сопровождающие аксессуары приглашают искушенного зрителя как бы поиронизировать над «великим Кобзарем», превращенным в экспонат районного краеведческого музея, но, боюсь, большая часть публики воспримет портрет в качестве органического звена давно устоявшегося мифа. Честнее поступает львовянин Леонид Сагайдаковский, намеренно искажая «богоподобные черты Тараса» в овале самодельного коврика. Но народному искусству всегда позволялась толика здорового косноязычия, так что обвинения в «посягательстве на кумира» не стоит опасаться и в этом случае. Скорее уж — очередной порции фимиама... После фиаско, постигшего «проект Бузины» (поделом ему), процесс демистификации украинских классиков застопорился. И надолго! Иной, более виртуозный путь избирает Тарас Полатайко — одаренный мистификатор из «молодых, да ранних», обосновавшийся в Канаде, но не забывающий и про «рідну неньку». Красный овал, распоротый продольной чертой-шрамом — дословная копия картины итальянского абстракциониста 50—60-х гг. Лишь вплотную приблизившись к полотну, замечаешь, что пресловутый разрез сымитирован здесь сугубо живописным методом. «Кто их поймет... утонченности эти?» — хочется повторить вслед за одним из персонажей «Записок из подполья». Конечно, поймут, да только немногие. Зато на Кобзаря хлынут гурьбой...

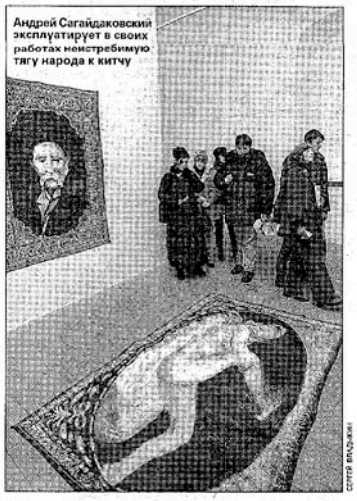

Андрей Сагайдаковский эксплуатирует в своих работах неистребимую тягу народа к китчу

СЕРГЕЙ ВЛАДЫКИН

Так что же, украинский брэнд четко разделяется на ширпотреб и индивидуальность? Попытку подрыва этой дилеммы представляет совместный труд живописца Тиберия Сильваши и модного фотографа журналов в глянцевых обложках Игоря Гайдая — единственная в экспозиции попытка интервенции авангарда в «тело коммерции». Не без удовольствия созерцал я, как слои плотного, насупленного ультрамарина закрашивают тело слащавой обнаженной модельки, утроенной в своей горизонтальной пляжной неге, но бессильной пред поступью живописной массы. Так держать! Наши в городе!

Вывод второй: **о неизбывности нарциссизма и кладбищенских страстей**. Самолюбование является отличительной чертой творческого метода Ильи Чичкана. Чуть экстравагантная мужественность и мачистая манкость пышут с его фото-автопортретов, взывая к образам Мисимы и Джорджа Майкла. Здесь мы наблюдаем единственный, пожалуй, пример диффузии постмодерна и рекламы; так что если бы сбоку пришпандорить лейбл хорошего одеколона, то никто бы и не удивился. Что не свидетельствует, кстати, о том, что этот путь открыт для всех охочих. Скорее уж, он уникальное производное от личности самого художника. То, что ему к лицу, иначе смотрится у его коллеги Максима Мамсикова, также подвизающегося в рекламе, но артикулирующего себя как меланхолического маргинала. Диковинные надгробия с гравированными портретами усопших (скажем, в боксерской стойке), зафиксированные фотообъективом, тем не менее также характеризуют страну, где должное отдают преимущественно покойникам. А также чтут некрологи, посмертные речи и награды, надгробные плачи (**голосіння**) и заунывные песни, плавно переходящие в возлияния. Не столь явно, но ощутимо эта тема пробивается и в фотоработах Виктора Маруценко и Сергея Браткова. У киевлянина — в монументах социалистической эры, смахивающих на объекты истлевающего некрополя. У харьковчанина — в групповом снимке девочек в национальных костюмах, возвращающихся с концерта. Сии чахлые героини не высекут из черствой души ни искры умиления: другие огоньки, ведьмины, зловеще-красные, полыхают в их очах. Впрочем, и здесь отражена давняя национальная традиция: не забывайте, вурдалаков в Украине жгли еще во времена Просвещения.

Что ж, каждый художник сам выбирает себе брэнд: ходовой торговой марки, иронического клейма или головешек, выхваченных из полнодретного костра...

Олег СИДОР-ГИБЕЛИНДА

СН СТОЛИЧНЫЕ НОВОСТИ
электронная версия
№248
(196)
25 декабря 2001-15 января 2002

Поиск:

ФИНАНСЫ
Предновогодняя стирка
Что ждет новую европейскую валюту?
10

ЛУКОМОРЬЕ
Партийно-информационные
Кто владеет свободой слова
12

ОБЫЧАИ
Как стать китайским вассалом
К чему обязывает год Черной Лошади
21

новости MIGnews

MIGnews.com.ua

В Украине проблемы с мобильной связью
[25-12-2001, 20:46]
[illegible]

Невеста продана на аукционе за миллиард фунтов
[25-12-2001, 20:29]
[illegible]

Из-за "плохого директора" пострадали окна
[25-12-2001, 20:12]
[illegible]

Кипрское судно затонуло у берегов Португалии
[25-12-2001, 19:58]
[illegible]

ВСЕ НА ПРОДАЖУ?

Олег Сидор-Гибелинда

В Центре современного искусства в Киеве художники пытаются выяснить, в чем же состоит «Брэнд «Українське»

«Брэнд» — одно из тех хлестких словечек, которые обрели в нашем языке прочный вид на жительство лишь в последнее время. В ногу с ним бодро шагает «месседж», следом семенит «драйв». Что такое «маркетинг», известно даже младенцу, а в окружающем нас мире все постепенно становится или «маргинальным», или «виртуальным»...

Смысловая подоплека почти всех перечисленных слов — наркотическая или экономическая. Внутренне тяготея к первому, современное искусство постепенно вовлекается в орбиту последнего. «Брэнд», в сущности, переводится с английского как «товарный знак», а также «сорт», «марка», «уровень качества», «клеймо» и даже «головешка»! Все на продажу: такая перспектива давно уже не страшит автора, однако, и не спасает его от раздвоения личности.

Не секрет, что большинство художников сегодня живет отнюдь не на выручку от продажи своих картин: ведь и картины эти подчас больно причудливы, да и в творческом обиходе немало такого завелось, что упорно не желает, да просто и не может висеть на стене. Арт-видео, например, инсталляция. Перформанс — какими ассигнациями измерить количество авторского пота? Даже фото редко встретишь в современном интерьере (кроме, конечно, семейных «образов»). Что касается арт-рынка, то само его существование — на совести журналистов с не в меру пылким воображением: нас здесь не стояло.

Но диалектика творческого процесса такова, что быть «слугою двух господ» по-настоящему удается единицам. Сфера приложения художественного таланта сегодня не столь широка: для практиков — реклама, для интеллектуалов — журналистика (аз грешен), для

Гладий знает, кто распространил информацию про арест Сергея Медведчука
[25-12-2001, 19:47]

МЕДИАТЕЛЬСТВО
Подписка
Реклама в изданиях
Проекты СН
Личности СН
История СН

КУРСЫ ВАЛЮТ

КИЕВ БАНКИ	USD 16.01	
Bid	5.2342	↑0.0053
Ask	5.3444	↑0.0031

обоих (при наличии дополнительных способностей) — политика, лакомые крохи с жирного олигархического пирога... Но слишком деятельное участие в делах мирских рано или поздно сказывается на собственно творчестве.

Хотели того или нет организаторы «Брэнда «Українське», выставки в Центре современного искусства на Подоле, но она стала своеобразным итогом 10-летия украинской Независимости, мерилом конкурентоспособности ее своеобычных товаров и их создателей. А толчком к ее созданию, признается куратор Юрий Онух, стали теории того самого «маркетинга». Способен ли нынешний автор сам выступить в качестве товара? Как его арт-имидж сочетается с произведением? Насколько оно в состоянии очаровать зрителя и покупателя?

Вывод первый: о пользе совместных предприятий. Современный художник все чаще прибегает к откровенной коллаборации с более признанным коллегой, чаще всего — без его ведома. Это в конце 80-х еще мямлили о реплике, цитате, аллюзии... Сегодня предпочитают не миндальничать: Александр Ройтбурд почти полностью строит свое видео на кадрах классической документалистики Дзиги Вертова, Тарас Полатайко практически один к одному воспроизводит культовую работу Лючио Фонтана, Игорь Дюрич и Игорь Подольчак под эгидой своего фонда Леопольд фон Риттен Захер-Мазоха демонстрируют портрет Шевченко кисти Давида Бурлюка. На классика уже не ссылаются: он сам выступает передним флангом — весомо, грубо, зримо. И не столь уж важно, что Бурлюк — скверный живописец, и созданное им в 1925 году изображение Тараса Григорьевича, недавно приобретенное на аукционе Сотбис неким пражанином, обладает скорее условно-исторической ценностью. Дюрич и Подольчак изымают его из контекста истории искусств и помещают в стеклянный ящик с ведущей к нему через весь зал красной ковровой дорожкой и двумя бойцами «Беркута» по бокам. Сопровождающие аксессуары приглашают искушенного зрителя как бы поиронизировать над «великим Кобзарем», превращенным в экспонат районного краеведческого музея, но, боюсь, большая часть публики воспримет портрет в качестве органического звена давно устоявшегося мифа. Честнее поступает львовянин Леонид Сагайдаковский, намеренно искажая «богоподобные черты Тараса» в овале самодельного коврика. Но народному искусству всегда позволялась толика здорового косноязычия, так что обвинения в «посягательстве на кумира» не стоит опасаться и в этом случае. Скорее уж — очередной порции фимиама... После фиаско, постигшего «проект Бузины» (поделом ему), процесс демистификации украинских классиков застопорился. И надолго! Иной, более виртуозный путь избирает Тарас Полатайко — одаренный мистификатор из «молодых, да ранних», обосновавшийся в Канаде, но не забывающий и про «рідну неньку». Красный овал, распоротый продольной чертой-шрамом — дословная копия картины итальянского абстракциониста 50—60-х гг. Лишь вплотную приблизившись к полотну, замечаешь, что пресловутый разрез сымитирован здесь сугубо живописным методом. «Кто их поймет... утонченности эти?» — хочется повторить вслед за одним из персонажей «Записок из подполья». Конечно, поймут, да только немногие. Зато на Кобзаря хлынут гурьбой...

Так что же, украинский брэнд четко разделяется на ширпотреб и индпошив? Попытку подрыва этой дилеммы представляет совместный труд живописца Тиберия Сильваши и модного

фотографа журналов в глянцевых обложках Игоря Гайдая — единственная в экспозиции попытка интервенции авангарда в «тело коммерции». Не без удовольствия созерцал я, как слои плотного, насупленного ультрамарина закрашивают тело слащавой обнаженной модельки, утроенной в своей горизонтальной пляжной неге, но бессильной пред поступью живописной массы. Так держать! Наши в городе!

Вывод второй: о неизбывности нарциссизма и кладбищенских страстей. Самолюбование является отличительной чертой творческого метода Ильи Чичкана. Чуть экстравагантная мужественность и мачистая манкость пышут с его фото-автопортретов, взывая к образам Мисимы и Джорджа Майкла. Здесь мы наблюдаем единственный, пожалуй, пример диффузии постмодерна и рекламы; так что если бы сбоку пришпандорить лейбл хорошего одеколона, то никто бы и не удивился. Что не свидетельствует, кстати, о том, что этот путь открыт для всех охочих. Скорее уж, он уникальное производное от личности самого художника. То, что ему к лицу, иначе смотрится у его коллеги Максима Мамсикова, также подвизающегося в рекламе, но артикулирующего себя как меланхолического маргинала. Диковинные надгробия с гравированными портретами усопших (скажем, в боксерской стойке), зафиксированные фотообъективом, тем не менее так же характеризуют страну, где должное отдают преимущественно покойникам. А также чтут некрологи, посмертные речи и награды, надгробные плачи (голосіння) и заунывные песни, плавно переходящие в возлияния. Не столь явно, но ощутимо эта тема пробивается и в фотоработах Виктора Марущенко и Сергея Браткова. У киевлянина — в монументах социалистической эры, смахивающих на объекты истлевающего некрополя. У харьковчанина — в групповом снимке девочек в национальных костюмах, возвращающихся с концерта. Сии чахлые героини не высекут из черствой души ни искры умиления: другие огоньки, ведьмины, зловеще-красные, полыхают в их очах. Впрочем, и здесь отражена давняя национальная традиция: не забывайте, вурдалаков в Украине жгли еще во времена Просвещения.

Что ж, каждый художник сам выбирает себе брэнд: ходовой торговой марки, иронического клейма или головешек, выхваченных из полноцветного костра...

Copyright © Столичные новости | Создание сайта: MIG Software Ltd. | Информация о сервере | webmaster

фотографа журналов в глянцевых обложках Игоря Гайдая — единственная в экспозиции попытка интервенции авангарда в «тело коммерции». Не без удовольствия созерцал я, как слои плотного, насупленного ультрамарина закрашивают тело слащавой обнаженной модельки, утроенной в своей горизонтальной пляжной неге, но бессильной пред поступью живописной массы. Так держать! Наши в городе!

Вывод второй: о неизбывности нарциссизма и кладбищенских страстей. Самолюбование является отличительной чертой творческого метода Ильи Чичкана. Чуть экстравагантная мужественность и мачистая манкость пышут с его фото-автопортретов, взывая к образам Мисимы и Джорджа Майкла. Здесь мы наблюдаем единственный, пожалуй, пример диффузии постмодерна и рекламы; так что если бы сбоку пришпандорить лейбл хорошего одеколона, то никто бы и не удивился. Что не свидетельствует, кстати, о том, что этот путь открыт для всех охочих. Скорее уж, он уникальное производное от личности самого художника. То, что ему к лицу, иначе смотрится у его коллеги Максима Мамсикова, также подвизающегося в рекламе, но артикулирующего себя как меланхолического маргинала. Диковинные надгробия с гравированными портретами усопших (скажем, в боксерской стойке), зафиксированные фотообъективом, тем не менее так же характеризуют страну, где должное отдают преимущественно покойникам. А также чтут некрологи, посмертные речи и награды, надгробные плачи (голосіння) и заунывные песни, плавно переходящие в возлияния. Не столь явно, но ощутимо эта тема пробивается и в фотоработах Виктора Марущенко и Сергея Браткова. У киевлянина — в монументах социалистической эры, смахивающих на объекты истлевающего некрополя. У харьковчанина — в групповом снимке девочек в национальных костюмах, возвращающихся с концерта. Сии чахлые героини не высекут из черствой души ни искры умиления: другие огоньки, ведьмины, зловеще-красные, полыхают в их очах. Впрочем, и здесь отражена давняя национальная традиция: не забывайте, вурдалаков в Украине жгли еще во времена Просвещения.

Что ж, каждый художник сам выбирает себе брэнд: ходовой торговой марки, иронического клейма или головешек, выхваченных из полноцветного костра...

Copyright © Столичные новости | Создание сайта: MIG Software Ltd. | Информация о сервере | webmaster

Столичные новости

электронная версия
№48
(196)
25 декабря 2001-
15 января 2002

Поиск:

разделы
- События недели
- Человек недели
- Авторы
- Политика
- Зарубежье
- Финансы
- Персонаж
- Лукоморье
- Культура
- Книги
- Общество
- Свободное время

- Свежий выпуск
- Архив

новости MIGnews

MIGnews.com.ua

Защитник "Милана" переходит в "Астон Виллу"
[20-05-2004, 17:46]
"Астон Вилла" опередила "Эвертон" и "Чарльтон" в борьбе за датского защитника итальянского "Милана" Мартина Лаурсена. Игрок национальной сборной Дании переедет на "Вилла Парк" за три миллиона фунтов стерлингов.

У Виктора Медведчука родилась дочь
[20-05-2004, 17:43]
Сегодня в 12.00 у главы администрации Президента Украины Виктора Медведчука родилась дочь весом 3 кг 200 грамм. Роды прошли в Украине. Малышка и мама, известная телеведущая Оксана Марченко, чувствуют себя «хорошо».

ВСЕ НА ПРОДАЖУ?

Олег Сидор-Гибелинда

В Центре современного искусства в Киеве художники пытаются выяснить, в чем же состоит «Брэнд «Українське».

«Брэнд» — одно из тех хлестких словечек, которые обрели в нашем языке прочный вид на жительство лишь в последнее время. В ногу с ним бодро шагает «месседж», следом семенит «драйв». Что такое «маркетинг», известно даже младенцу, а в окружающем нас мире все постепенно становится или «маргинальным», или «виртуальным»...

Смысловая подоплека почти всех перечисленных слов — наркотическая или экономическая. Внутренне тяготея к первому, современное искусство постепенно вовлекается в орбиту последнего. «Брэнд», в сущности, переводится с английского как «товарный знак», а также «сорт», «марка», «уровень качества», «клеймо» и даже «головешка»! Все на продажу: такая перспектива давно уже не страшит автора, однако, и не спасает

Тернопольчане покупают яйца на вес
[20-05-2004, 17:42]
В Тернополе такой ценный продукт как куриные яйца ОАО "Тернопольская птицефабрика" начала продавать на вес - килограмм стоит 3,5 грн.

ХАМАС возглавит "оживший мертвец"
[20-05-2004, 17:36]
Шейх Салах Шхаде, глава боевого крыла исламистской организации, выжил во время прошлогодней попытки ликвидации его израильтянами. Об этом заявил высокопоставленный источник в палестинской группировке ХАМАС. Теперь этот "живой мертвец" возглавит ХАМАС.

Грищенко обсудил сотрудничество с послом ЮАР
[20-05-2004, 17:27]
Министр иностранных дел Украины Константин Грищенко встретился с чрезвычайным и полномочным послом Южно-Африканской Республики в Украине Ашрафом Сентсо по случаю вручения последним копий верительных грамот.

издательство
Подписка
Реклама в изданиях
Проекты СН
Личности СН
История СН

курсы валют

КИЕВ БАНКИ	USD 20.05	£
Bid	5.2995	↓0.0006
Ask	5.3331	↑0.0002

реклама

его от раздвоения личности.

Не секрет, что большинство художников сегодня живет отнюдь не на выручку от продажи своих картин: ведь и картины эти подчас больно причудливы, да и в творческом обиходе немало такого завелось, что упорно не желает, да просто и не может висеть на стене. Арт-видео, например, инсталляция. Перформанс — какими ассигнациями измерить количество авторского пота? Даже фото редко встретишь в современном интерьере (кроме, конечно, семейных «образов»). Что касается арт-рынка, то само его существование — на совести журналистов с не в меру пылким воображением: нас здесь не стояло.

Но диалектика творческого процесса такова, что быть «слугою двух господ» по-настоящему удается единицам. Сфера приложения художественного таланта сегодня не столь широка: для практиков — реклама, для интеллектуалов — журналистика (аз грешен), для обоих (при наличии дополнительных способностей) — политика, лакомые крохи с жирного олигархического пирога... Но слишком деятельное участие в делах мирских рано или поздно сказывается на собственно творчестве.

Хотели того или нет организаторы «Брэнда «Українське», выставки в Центре современного искусства на Подоле, но она стала своеобразным итогом 10-летия украинской Независимости, мерилом конкурентоспособности ее своеобычных товаров и их создателей. А толчком к ее созданию, признается куратор Юрий Онух, стали теории того самого «маркетинга». Способен ли нынешний автор сам выступить в качестве товара? Как его арт-имидж сочетается с произведением? Насколько оно в состоянии очаровать зрителя и покупателя?

Вывод первый: о пользе совместных предприятий. Современный художник все чаще прибегает к откровенной коллаборации с более признанным коллегой, чаще всего — без его ведома. Это в конце 80-х еще мямлили о реплике, цитате, аллюзии... Сегодня предпочитают не миндальничать: Александр Ройтбурд почти полностью строит свое видео на

кадрах классической документалистики Дзиги Вертова, Тарас Полатайко практически один к одному воспроизводит культовую работу Лючио Фонтана, Игорь Дюрич и Игорь Подольчак под эгидой своего фонда Леопольд фон Риттен Захер-Мазоха демонстрируют портрет Шевченко кисти Давида Бурлюка. На классика уже не ссылаются: он сам выступает передним флангом — весомо, грубо, зримо. И не столь уж важно, что Бурлюк — скверный живописец, и созданное им в 1925 году изображение Тараса Григорьевича, недавно приобретенное на аукционе Сотбис неким пражанином, обладает скорее условно-исторической ценностью. Дюрич и Подольчак изымают его из контекста истории искусств и помещают в стеклянный ящик с ведущей к нему через весь зал красной ковровой дорожкой и двумя бойцами «Беркута» по бокам. Сопровождающие аксессуары приглашают искушенного зрителя как бы поиронизировать над «великим Кобзарем», превращенным в экспонат районного краеведческого музея, но, боюсь, большая часть публики воспримет портрет в качестве органического звена давно устоявшегося мифа. Честнее поступает львовянин Леонид Сагайдаковский, намеренно искажая «богоподобные черты Тараса» в овале самодельного коврика. Но народному искусству всегда позволялась толика здорового косноязычия, так что обвинения в «посягательстве на кумира» не стоит опасаться и в этом случае. Скорее уж — очередной порции фимиама... После фиаско, постигшего «проект Бузины» (поделом ему), процесс демистификации украинских классиков застопорился. И надолго! Иной, более виртуозный путь избирает Тарас Полатайко — одаренный мистификатор из «молодых, да ранних», обосновавшийся в Канаде, но не забывающий и про «рідну неньку». Красный овал, распоротый продольной чертой-шрамом — дословная копия картины итальянского абстракциониста 50—60-х гг. Лишь вплотную приблизившись к полотну, замечаешь, что пресловутый разрез сымитирован здесь сугубо живописным методом. «Кто их поймет... утонченности эти?» — хочется повторить вслед за одним из персонажей «Записок из подполья».

Конечно, поймут, да только немногие. Зато на Кобзаря хлынут гурьбой...

Так что же, украинский брэнд четко разделяется на ширпотреб и индпошив? Попытку подрыва этой дилеммы представляет совместный труд живописца Тиберия Сильваши и модного фотографа журналов в глянцевых обложках Игоря Гайдая — единственная в экспозиции попытка интервенции авангарда в «тело коммерции». Не без удовольствия созерцал я, как слои плотного, насупленного ультрамарина закрашивают тело слащавой обнаженной модельки, утроенной в своей горизонтальной пляжной неге, но бессильной пред поступью живописной массы. Так держать! Наши в городе!

Вывод второй: о неизбывности нарциссизма и кладбищенских страстей. Самолюбование является отличительной чертой творческого метода Ильи Чичкана. Чуть экстравагантная мужественность и мачистая манкость пышут с его фото-автопортретов, взывая к образам Мисимы и Джорджа Майкла. Здесь мы наблюдаем единственный, пожалуй, пример диффузии постмодерна и рекламы; так что если бы сбоку пришпандорить лейбл хорошего одеколона, то никто бы и не удивился. Что не свидетельствует, кстати, о том, что этот путь открыт для всех охочих. Скорее уж, он уникальное производное от личности самого художника. То, что ему к лицу, иначе смотрится у его коллеги Максима Мамсикова, также подвизающегося в рекламе, но артикулирующего себя как меланхолического маргинала. Диковинные надгробия с гравированными портретами усопших (скажем, в боксерской стойке), зафиксированные фотообъективом, тем не менее так же характеризуют страну, где должное отдают преимущественно покойникам. А также чтут некрологи, посмертные речи и награды, надгробные плачи (голосіння) и заунывные песни, плавно переходящие в возлияния. Не столь явно, но ощутимо эта тема пробивается и в фотоработах Виктора Марущенко и Сергея Браткова. У киевлянина — в монументах социалистической эры, смахивающих на объекты истлевающего некрополя. У харьковчанина — в групповом снимке девочек в

ПЕЧАТНЫЕ СМИ
ОБЩИЙ ТИРАЖ ВЫХОДОВ ИНФОРМАЦИИ ПО ПРОЕКТУ
"ВОЗВРАЩЕНИЕ НАЦИОНАЛЬНОЙ СВЯТЫНИ"

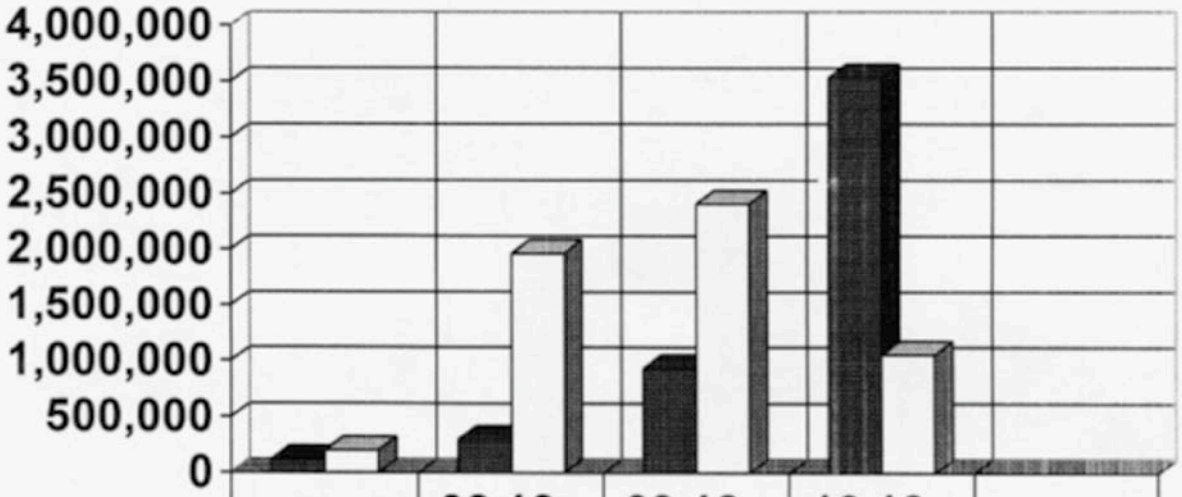

	до 02.12	02.12 - 09.12	09.12 - 16.12	16.12 - 23.12	
статьи	118378	297900	932919	3533800	
реклама	199828	1965688	2411916	1055397	

Общий тираж рекламных объ я влений - 5,632,829

Общий тираж информационных материалов - 5,032,997

национальных костюмах, возвращающихся с концерта. Сии чахлые героини не высекут из черствой души ни искры умиления: другие огоньки, ведьмины, зловеще-красные, полыхают в их очах. Впрочем, и здесь отражена давняя национальная традиция: не забывайте, вурдалаков в Украине жгли еще во времена Просвещения.

Что ж, каждый художник сам выбирает себе брэнд: ходовой торговой марки, иронического клейма или головешек, выхваченных из полноцветного костра...

Copyright © Столичные новости | Создание сайта: MIG Software Ltd. | Информация о сервере | webmaster

InterSite mig top РЕЙТИНГ mail.ru ping TOP 100 сайт отключен

Этнографам и порнографам

М.Мамсиков. "Маленькая живопись"

М. Мамсиков. <Юра>

О. Соловьева <Футбол-Хоккей>

К. Проценко. <Радио-Евразия>

Нет более затруднительной темы, чем подведение итогов года, - ибо речь в данном случае должна идти о событиях якобы нетривиальных, значительных. Пишущий же о "событиях дня" и "сенсациях недели" критик прекрасно отдает себе отчет в том, что все эти сенсации достойны одного - быть выпроваженными "в вечность" скорбным молчанием. Из бурного потока вернисажей в памяти не оседает почти ничего :

Бессмысленно пенять на "сиюминутность" и "приходящесть" ценностей contemporary art - в этом его своеобразная прелесть. Ощущение безвременья возникает вовсе не из-за этого, утомляет само единообразие киевского арт-формата. Придя в Центр Сороса, к которому так или иначе ведут все дороги актуального искусства, постояв у края разверстой "братской могилы" (синоним "групповой выставки"), поневоле впадаешь в раздумья - как образовался этот замкнутый круг кураторов, художников, идей: Ясно, что последнее десятилетие минувшего века исчерпало все те ресурсы, которые само же и обнаружило. Ясно, что институциализированной скуке абсолютно нечего противопоставить, так как традиции контркультуры не существует:

Что ж, поскольку естественное желание новизны все не проходит, поищем ее, - пусть даже это занятие сулит только обнаружение странных отклонений от нормы... В невиданном "буржуазном" формате выпущена выставка "Бренд "Украинское" (куратор Юрий Онух). Чего стоит одна только помпезная мистификация Фонда Мазоха (Игорь Подольчак, Игорь Дюрич), - с красной ковровой дорожкой и почетным караулом подле портрета светоча нации, Кобзаря, кисти некоего псевдо-Бурлюка, выдаваемого "мазохистами" за оригинал знаменитого авангардиста. Деформация формата в сторону избыточной репрезентативности объясняется скрытой, но явной оппозиционностью директора ЦСИ команде куратора Валентина Раевского, оттеснившей его от участия в Венецианской биеннале. В скобках заметим, что скандально-убогая дебютная презентация Украины на этом международном арт-форуме, подтвердившая ее репутацию "бедной земли" (цитируя Гарольда Зеемана), безусловно, событие года, но политическое, а не художественное. На конфронтацию с творцами "украинской палатки" в

И. Чичкан

И. Чичкан

И. Чичкан. <Абстрактный реализм>

Н. Будникова. <Азия мода>

Венеции поначалу прозрачно намекал рабочий вариант названия - "Украинский павильон". В конце концов от сведения счетов отказались. И концепция с "горящим именем" зазвучала так ошеломляюще просто, как патриотический слоган, мелькающий в рекламных паузах на государственных каналах: "Поддержим отечественного производителя!".

На упаковке отечественных "марок" не экономили, к маркетинговым стратегиям, которые, как считает куратор, исключительно эффективны и в искусстве, - отнеслись со всей серьезностью. Тем не менее стилизация под этнографическую экзотику отдавала "деревенским" вкусом чуть больше, чем следовало бы, - и это портило качество товара. "Army girls" в камуфляже Сергея Браткова, серия фотографий кладбищенских памятников, отражающих спортивные пристрастия их владельцев, в исполнении Максима Мамсикова - запакованы в добротные рамы, а приторный "Новый рай" глубинного эколога Олега Кулика - под традиционный бахромчатый "коврик с оленем", без которого не обходится ни одна хата в глубинке:

Хороши те вещи, в которых товарный фетишизм эпохи никак не отразился, - распростертая на полу в позе всегдашней готовности к дружеским контактам аллегорическая обнаженная Украина Андрея Сагайдаковского. И лирический перформанс Тараса Полатайко - бабушка вышивает крестиком копию копии Лучио Фонтаны. Это касание модной темы дискуссий глобалистов и антиглобалистов - сосуществования культуры и цивилизации, где под "культурой" подразумеваются проявления локальной идентичности, а под "цивилизацией" - универсальные ценности, довольно изящно.

Избыточность экспозиции созвучна избыточности самих произведений. Интерпретатор киноавангарда Александр Ройтбурд на сей раз, своей жертвой избрал не Эйзенштейна ("Вторжение броненосца "Потемкин" в тавтологический галлюциноз Сергея Эйзенштейна" Зееман показывал в Итальянском павильоне на Биеннале), а Вертова. Ройтбурд срифмовал "механические действия" Вертова с механическим сексом - в "Человека с кинокамерой" вклиниваются куски жесткого порно домашнего производства и какое-то "трупосечение". А заодно перепрограммировал уровни восприятия, заставляя зрителя реагировать на простейшие физиологические возбудители. Видевшие в октябре юбилейную, то бишь посвященную 40-летию автора, выставку картин Ройтбурда в Музее культурного наследия, поймут его неуемное желание стяжать лавры "великого порнографа". Чем академичней, безжизненней становится живопись, или, выражаясь на фрейдистско-лакановском диалекте, чем

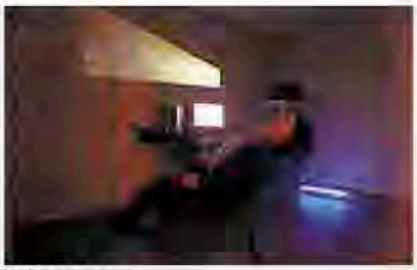
В. Цаголов

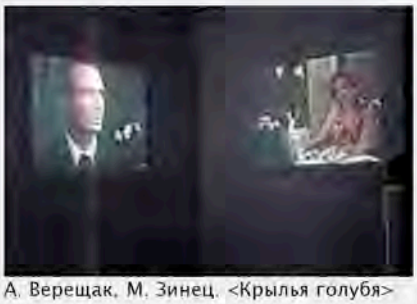
А. Верещак, М. Зинец. <Крылья голубя>

Т.Сильваши, С. Ермоленко, Р. Присяжнюк. <Живопись>

А. Савадов. Цикл <Коллективное красное>

ощутимей в ней внутренняя "нехватка", "кастрация", тем больше оборотов набирает порнографическое воображение в видео. Что при наличии чувства меры, в общем, было бы неплохо:

На фоне торжествующего "стандарта" нельзя не отметить камерные и не отягченные излишней риторикой "выставки без концепции". Это мартовская "Лаборатория света" (галерея "Ра") и декабрьская "В шутку" (Музей культурного наследия), курируемые Натальей Филоненко. Они запомнились благодаря живописным экспериментам в духе Ричарда Таттла - Максима Мамсикова, и "садистско - анималистическому" видео Ильи Чичкана. Первый навязанный животным опыт подражания нелепым человеческим занятиям назывался "ЛСД- кукловоды", - кролики в чьих-то безжалостных руках "танцевали на дискотеке". Последовавшее за ним "рыбье караоке" - не менее эксцентрично. Оно сделано в обычной рекламной стилистике с провоцирующей, но будто бы инфантильной жестокостью, мол, не по злобе, но от морального неведения. Официально работа называется "Рамштайн" - под эту музыку и в блеске дискотечных огней рыба судорожно ловит ртом воздух, "поет". Видео Чичкана удивляет предельной простотой, в том числе и технологической, автор не счел нужным даже прибегнуть к монтажу, - но оно вовсе не так примитивно, как кажется на первый взгляд:

Стоит пошуметь в микрофон - и целлофановый занавес, за которым принимает душ соблазнительная красотка, отъезжает в сторону - в "Антикараоке" Ольги Кашимбековой можно было играть на выставке "Play", являющейся центральным событием Киевского международного медиа-фестиваля (кураторы Екатерина Стукалова и Наталья Манжалий). Репертуар фокусов с "sexy girls" год от года существенно не меняется, - меняются разве что сами "девушки года". На "KIMAFe-2000", помнится, публику разогревало прячущееся от зрителей черное бикини Ивана Цюпки и Натальи Голиброды, - но к дежа вю нам уже не привыкать.

Разница только в том, что на сей раз не пригласили участвовать звезд уровня изысканного, трагикомического Пьерика Сорена: Интерактивные игры все более адаптируются к восприятию широких масс "скринейджеров". Сходство экспозиции с Интернет-кафе, в которых коротают ночи юные завсегдатаи виртуальной реальности, становится все более явным. Как и несходство ее с тем, что принято называть классическим искусством второй половины XX века. Разницу между эстетикой и "техногенной антиэстетикой" исчерпывающе описал теоретик интерактивности Питер Вайбель: "Вместо статики - динамика, вместо данности - процесс, вместо

А. Гнилицкий. <Чебурашка на Луне>

С. Братков. <Госпром>

абсолютного - относительное, вместо общего - частное, вместо оригинала - техническая репродуцируемость, апроприация и симуляция, вместо автора - коллектив, машина и тест, вместо истины - правдивость и виртуальность, вместо вещи - средство, вместо материальности - нематериальность, вместо реальности - фикция:"

Но мною подразумевались не только эти феноменологические тонкости, но и то, что видно невооруженным глазом, - кураторы поддевают аудиторию на крючок, воспользовавшись ее бессознательной восприимчивостью к магнетизму экрана и тягой к развлечениям. "Игра" - не столько искусство, потому что любое искусство предназначено для избранных, сколько часть общедоступной молодежной культуры. Ее типичный потребитель - и есть тот благодарный зритель, который самозабвенно следит за пятилетней "Женщиной-киллером", персонажем "бродилки" шведа Палле Торсона, гадая, удастся ли ей уничтожить все живое на своем пути. Или создает собственный автопортрет - из отсканированных разрозненных частей лица (Хироши Матоба, "Дигитальный фукуравай"), или изучает "Пособие по кибернетическому сексу" Питера Стайла:

В те же популистские дали метит и "Видео против видео" фестиваля "Dreamcatcar" (кураторы Надежда Пригодич и Ольга Жук). Каковы же доводы видео супротив самое себя? Они звучат по-детски наивно - "ограниченность видеозрелища по сравнению с естественным аудиовизуальным восприятием мира". Упрек справедлив не только относительно видео, но любой, искусственно сконструированной картины мира. Возможно, универсальность обвинений объясняется тем, что видео, по общераспостраненному мнению, не имеет собственного дискурса и не является самостоятельным видом искусства. Подчас оно бывает несколькими видами одновременно, - на его аморфной поверхности отпечатываются дискурсы кино, живописи, скульптуры: При столь интригующем названии на выставке видео как такового почти не было - сплошь цифровая анимация. Шведка Сесилия Лундквист иронизировала на избитую тему сосуществования двух Я, скованных одной цепью (мультиэкранная инсталляция "Это нормально"). Зрелищна инсталляция Кьюпи Кьюпи (Япония) - с "современным Молохом", телевизором-людоедом. Она состоит из красных фонарей китайских фастфудов, улучшающих пищеварение, и жертвоприношения на экране, - истекающее слюной чудовище непрерывно кого-то заглатывает. Ретроактивную актуальность в свете осенних событий в Америке приобрела инсталляция Василия Цаголова

"Заложники". Цаголов использовал два расхожих жанра видео - "говорящие головы" и "документальную хронику". На полу лицом вниз лежат связанные куклы, рядом с ними прокручивается запись камер наблюдения, якобы установленных в анонимном офисе. На противоположном экране маленький мальчик умоляет кого-то отпустить заложников, - террористом чувствует себя каждый входящий, к которому обращены слова ребенка :

Сигнальной молодежной культуре, вернее той ее части, которая имеет отношение к contemporary art, посвящен еще один проект - июльская "Иллюминация", выигравшая конкурс "Молодое искусство" в ЦСИ. Уже на ассоциативном уровне "иллюминация" воспринимается, как праздник, фейверк, карнавал... В конце XIX- начале XX века искусство взрывалось "фейверками" - на языке символистов они означали быстротечность прекрасного мига наслаждения. Фрейдистский язык современности упрощает и банализирует понятие до эксплуатируемой рекламой и масс-медиа "непреодолимой тяги к удовольствию". Свежайшая компонента значения, которая уже упоминалась, - "невыносимая легкость бытия" в искусстве. Оно поспешно избавляется от социальных, психологических и каких-либо других смыслов, становясь чистейшим развлечением - entertainment. Кураторы Ольга Соловьева, Станислава Беретова, Татьяна Кривенко ведут воображаемый спор с Энди Уорхолом - о субстанции искусства. В отличие от Уорхола, они предпочитают не прозаичный пластик, а мистичный неоновый свет, облагораживающий изнанку жизни.

В оазисы потустороннего, волшебного света, выныривающие из унылой тьмы ночных дорог, манят фотографии ночных бензоколонок Ксении Гнилицкой и Игоря Паламарчука. Зрачками зомби поблескивает иллюминированная живопись Натальи Голиброды, - ее параноидальная интонация навеяна кинофантазиями вроде "Факультета" Родригеса и сериала "Баффи - истребительница вампиров". Иван Цюпка воплотил идею "прозрачности, банальности, циничности" нового искусства буквально. На фотографиях в лайтбоксах - сами по себе ничем не примечательные сцены - ужин двоих, беременная женщина разговаривает по телефону, отец с ребенком на руках и т.д. Примечательна разве что манера исполнения - рентген, высвечивающий человеческий остов, отодвигающая изображенных от зрителя на "межпланетное" расстояние. Они чужие нам, но не неоновому сообществу, распознающему друг друга исключительно посредством световых сигналов:

С. Братков. Без названия.

А. Гнилицкий

Экспозиция <Чистая комната>. Справа живопись на стекле Е. и А. Матвеевы <Отец и сын>

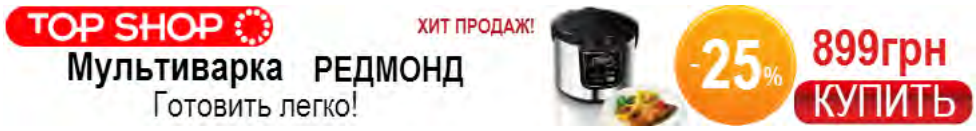

Только три человека в киеве знали, где хранится исчезнувший портрет тараса шевченко, написанный «хулиганом от искусства» футуристом давидом бурлюком

15.12.2001

Размер текста: Абв Абв Абв

Полотно, более полувека считавшееся исчезнувшим, неожиданно объявилось в

минувшем году на аукционе Сотбис. Сегодня оно впервые будет показано украинской публике

Игорь ОСИПЧУК
«ФАКТЫ»

Демонстрация в Киеве портрета Тараса Шевченко кисти Давида Бурлюка после массированной рекламной подготовки воспринимается многими как событие общенационального масштаба. Бурлюк, действительно, является одним из наиболее известных в мире украинских живописцев. Но какова истинная художественная ценность написанного им портрета Кобзаря, специалистам судить пока трудно, поскольку почти никто из них не видел до сих пор эту картину «живьем».

Организаторы выставки надеются выкупить портрет Шевченко у его загадочного владельца

Художник и поэт Давид Бурлюк, уроженец хутора Семиротовщина Харьковской губернии, стал всемирно известным благодаря своим футуристическим картинам. Его заслуженно причислили к классикам, которых задиры-футуристы призывали сбросить с корабля современности. Эта компания будущих знаменитостей, заводилой в которой был Бурлюк, шокировала обывателей собственными разрисованными, словно у папуасов, лицами, а на свои живописные полотна лепила настоящие шестеренки и куски дерева. Однако в портрете Шевченко, написанном Бурлюком, искать новаторство тщетно. Наоборот, это полотно -- почти «близнец» автопортрета Кобзаря, известного всем по изображению на стогривневой купюре.

-- О том, что подтолкнуло Давида Бурлюка обратиться к образу Шевченко, и о последующей судьбе картины известно очень мало, -- сообщил «ФАКТАМ» один из организаторов показа полотна в Киеве Игорь Дюрич. -- Доподлинно выяснено только, что она была написана в США в начале двадцатых годов, а перед Второй мировой войной исчезла, казалось бы, навсегда. Но год назад портрет неожиданно был кем-то выставлен на продажу на аукционе Сотбис. Как правило, на нем предлагаются вещи из частных коллекций. Только тогда о существовании картины узнали в Украине. Ее приобрел иностранный коллекционер, в роду которого были украинцы. Нам, художникам из Фонда Мазоха, удалось договориться с ним о демонстрации полотна в Киеве -- при условии, что имя владельца и цена, за которую картина была приобретена, останутся в тайне. Мы обязались застраховать полотно на достойную сумму и соблюдать строжайшие меры безопасности. Скажем, после доставки портрета в Киев о месте, где он хранится, знали только три человека. Демонстрироваться он будет в Центре современного искусства (территория Киево-Могилянской академии) -- под пуленепробиваемым стеклом и круглосуточной охраной.

-- Где находилась картина последние полвека, отчасти проясняет расследование канадского журналиста Кейси Рибока, -- говорит пресс-секретарь Фонда Мазоха Дмитрий Хопта. -- По его сведениям, одна полусектантская организация украинцев США считала этот портрет чуть ли не иконой. Члены организации полагали, что если картина окажется в Украине, то для страны начнется новая эпоха. И в 30-х годах активисты организации якобы предприняли попытку провезти портрет в СССР, но сотрудники НКВД сумели этому помешать. Теперь картина привезена в Киев на два месяца, но Фонд Мазоха прилагает усилия к тому, чтобы состоятельные люди предоставили за это время средства на ее выкуп.

Вставной глаз Бурлюка демонстрировался наряду с его картинами

Ошибаются те, кто полагает, что демонстрация портрета Шевченко станет выставкой одной картины. Вместе с ней будут экспонироваться полотна, которые готовили минувшим летом к показу в украинском павильоне на всемирно известном художественном биеннале в Венеции. Но в результате шумного скандала при участии высших госчиновников в Италию повезли другие картины. Теперь художники, которым тогда не повезло, попытаются взять реванш и горды тем, что центральным полотном их выставки станет портрет Кобзаря кисти самого Бурлюка. Это и не удивительно: интерес публики вызывает даже вставной глаз знаменитости, который наряду с его картинами демонстрировался в минувшем году в Москве (собственный глаз Бурлюк потерял еще в детстве). А открывающаяся сегодня выставка получила название «Бренд «Українське». Название со смыслом: организаторы надеются, что бурлюковский портрет Шевченко сможет стать визитной карточкой украинского искусства.

-- Портрет -- не единственная сугубо украинская по тематике картина этого автора. В Третьяковской галерее, например, хранится его замечательное полотно «Казак Мамай», -- говорит сотрудница Национального художественного музея Украины Ирина Горбачева. -- И хотя многое в жизни Бурлюка было связано с Россией и США, он считал себя украинцем. «Україна в моїй особі має найвірнішого сина», -- писал он. А в своих обращениях в 1960-е годы к руководству нашего музея, с предложениями организовать его персональную выставку в Киеве, приводил такую аргументацию: «в пику москалям». За свою долгую 85-летнюю жизнь он написал около 15 тысяч полотен, но в украинских музеях находятся только 32 картины. Что же касается реалистичной манеры, в которой он написал портрет Шевченко, то удивляться тут нечему -- Бурлюк пробовал себя в различных направлениях. О художественной ценности

Safari Power Saver
Click to Start Flash Plug-in
Знайти
Яндекс

ЛЕНТА НОВОСТЕЙ

30.12.2013 10:34
Во Львове 57-летняя женщина отравилась угарным газом

30.12.2013 10:32
За неделю почти 5 тыс. жителей Черкасской области заболели гриппом

30.12.2013 10:28
На реставрацию лестницы к стеле Магдебургского права пошли стройматериалы, которые в Украину не завозились - нардеп в Fb

30.12.2013 10:24
На границе поймали украинца, который на авто пытался незаконно попасть в Россию

30.12.2013 10:22
Факельное шествие ко дню рождения Бандеры имеет больше общего с фашистами, чем с ОУН - В.Вятрович

Больше новостей

ПОГОДА КИЕВ

Другие города

Сейчас
-2 °C
По ощущению как **-5**

Давление **761 мм**; **западный** ветер, скорость **1 м/с**; влажность воздуха **100%**.

Погода на:
Сегодня Завтра

Найдите нас на Facebook

fakty.ua Газета "Факты и комментарии"
Нравится

3 389 пользователям нравится Газета "Факты и комментарии".

Социальный плагин Facebook

Эту тайну Ющенко скрывал годами!

Кличко жестко ответил Задорнову на его шутку! Страна ахнула! ...

Наконец-то выяснилась правда! Вот почему Богословская вышла из Партии регионов ...

портрета можно будет что-то сказать, только увидев его «живьем». Досадно, что выставки далеко не всех замалчиваемых прежде украинских художников рекламируются столь широко. Так, сейчас в нашем музее проходит выставка картин импрессиониста Александра Охрименко, эмигрировавшего после революции и ставшего за границей знаменитостью. Но знают о нем немногие.

К списку статей Печатная версия Письмо редактору Отправить другу

Заметили ошибку? Выделите её и нажмите CTRL+Enter

g+1 0 Твитнуть Нравится 0 Like +1

ВИДЕО

«ОДИН ЗА ВСІХ» ВЫПУСК 36. ДВЕ СЕСТРЫ. ПЕРВАЯ ЧАСТЬ

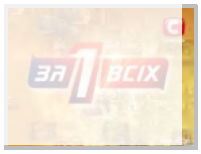

ВСІ ВЕРСІЇ НАПАДУ НА ТЕТЯНУ ЧОРНОВОЛ. ФАКТИ ТИЖНЯ, 29.12

Комментарии посетителей (0)

Пока нет комментариев.

Добавить комментарий Пожаловаться

Легкий и простой способ освоения компьютера!

Как заваривать имбирь, чтобы худеть на 2 кг в день? (Рецепт)

Вы забудете про грыжи и остеохондроз!

Ох и разошелся Ахметов! Вот кого он уволил

Физиологическое восстановление позвоночника!

Действия Ахметова всполошили всю страну.

ГОРОСКОП

Гороскоп на: сегодня неделю

Овен Телец Близнецы Рак Лев Дева

Весы Скорпион Стрелец Козерог Водолей Рыбы

Ангела Меркель заявила такое насчет Кличко, что всем просто не верится! ...

Налоговые споры — итоги года: презумпция невиновности так и не заработала

Кого и как избирают украинцы

Из-за нехватки средств Министерство соцполитики отказалось повысить зарплату работникам судов

Экономический кризис в Украине: бюджет проедания и переоцененный курс гривны

mmr

Первый поп-ап магазин Etsy в Сиднее
Главный недостаток интернет-магазинов — невозможность увидеть товар вживую

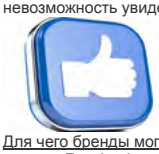
Для чего бренды могут использовать встраиваемые посты с Facebook
Не так давно социальная сеть, вслед за Twitter, реализовала возможность встраивания постов на сторонние сайты.

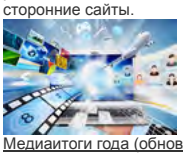
Медиаитоги года (обновляется)
MMR расспросил руководителей топовых украинских СМИ о том, каким для них стал 2013 год и чего они ожидают от 2014 года.

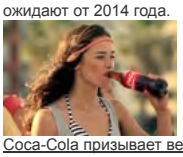
Coca-Cola призывает верить в лучший мир в новой кампании
Coca-Cola запустила новую кампанию под тэгланом Reasons to Believe, призвав пользователей верить в лучший мир.

ФОТОФАКТЫ

«ТАНЦЮЮТЬ ВСІ!-6»: ЗАКЛЮЧИТЕЛЬНЫЙ ГАЛА-КОНЦЕРТ

«ТАНЦЮЮТЬ ВСІ!-6»: ЧЕТВЕРТЫЙ ПРЯМОЙ ЭФИР

«ТАНЦЮЮТЬ ВСІ!-6»: ТРЕТИЙ ПРЯМОЙ ЭФИР

АКТУАЛЬНО

30.12.2013
Количество жертв взрыва в троллейбусе в Волгограде увеличилось до 14

30.12.2013
Среди тяжелораненых в Волгограде есть грудной ребенок

30.12.2013
Взрыв в троллейбусе в Волгограде: подробности (фото)

30.12.2013
31 декабря 1999 года Борис Ельцин добровольно сложил полномочия президента России

30.12.2013
В Волгограде совершен новый теракт. Погибли десять человек

30.12.2013
Михаэль Шумахер впал в кому. Он в критическом состоянии

30.12.2013
Одного из организаторов Автомайдана вызвали на допрос

29.12.2013
Фильм о Харламове «Легенда № 17» номинирован на 11 премий «Золотой орел» (фото)

29.12.2013
Медведчук ответил Автомайдану: «Хочется воевать? Я умею»

29.12.2013
Во Франции богачам все же придется заплатить 75% налога с дохода, полученного в 2013 году

КАРТА ПОРТАЛА

Украина	Житейские истории	Культура	Здоровье	Клуб потребителей	Опросы
Мир	История современности	Интервью со звездой	Прямая линия	Наука и технологии	Гороскоп
Политика	Происшествия	Шоу-бизнес	Полезные советы	ФотоФакты	RSS ленты
Спорт	Перед лицом Фактов	Спросите у Фактов	Школа похудения	ВидеоФакты	Регистрация

© 1997—2013 «**Факты и комментарии**®»
Все права на материалы сайта охраняются в соответствии с законодательством Украины

Реклама | Подписка | Контакты | Поздравления и соболезнования | Условия ограниченного использования материалов

bigmir)net
20794 42971

Реклама

УКРАЇНСЬКИЙ БАТЬКО РОСІЙСЬКОГО ФУТУРИЗМУ

Дмитро Горбачов 14 грудня 2001, 00:00

Нравится 0

Tweet 0

g+1 0

Читайте також

- «ІДЕАЛЬНИЙ МУЗЕЙ»: РЕАЛЬНІСТЬ ЧИ УТОПІЯ? «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- МУЗИЧНІ СКАРБИ ЮВІЛЯРА «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- ОПЕРНИЙ «МОЙСЕЙ» У СВЯТКОВОМУ ПРОСТОРІ «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- МИКОЛА БАСКОВ: «НЕ ХОЧУ БУТИ ЗАГНАНИМ КОНЕМ В АМЕРИЦІ» «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- «МІЛЬЙОННИКИ» ВЖЕ ЗУСТРІЛИ НОВИЙ РІК «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- ЯКЩО СПЕРЕЧАЮТЬСЯ — ТО ЦЕ КОМУСЬ ПОТРІБНО... «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- УКРАЇНСЬКИЙ БАТЬКО РОСІЙСЬКОГО ФУТУРИЗМУ «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- «ВДАЛА ДУМКА ДОРОЖЧА ЗА БУДЬ-ЯКУ ВДАЛУ ПОКУПКУ» ОСТАННЄ ІНТЕРВ'Ю ФЕЛІКСА КРИВІНА... «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- «Я ЛЮДИНА ГОРДА!» «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- СЕКРЕТ ЙОГО МОЛОДОСТІ «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- БІЗНЕС ІНТЕЛЕКТУАЛІВ І... ПІРАТІВ «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- РОЗЩЕПЛЕННЯ «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001
- СВІТ МУЗИКИ ДМИТРА БОРТНЯНСЬКОГО «Дзеркало тижня. Україна» №49, 14 грудня 2001

Давид Бурлюк — одна із найяскравіших постатей XX століття. Емігрувавши і проживши півстоліття в Америці, для всього світу він був і залишається насамперед українським художником. Лейтмотив української тематики так чи інакше проходить крізь усі його полотна. У його вигадливому світі жив і козак Мамай, і рідне село, і рідний степ. Та лише раз Бурлюк зрадив своєму стилю і створив полотно в абсолютно академічній манері. Це був портрет Тараса Шевченка. 15 грудня портрет уперше з'явиться в Україні.

«Саме ім'я Бурлюка — кипіння, бурління — надзвичайно характерне як для особистості, так і для мистецтва цього впертого козака з величезним серцем. Народжений в Україні в Харківській губернії 9 липня 1882 року, Давид Давидович жив, як гоголівський Тарас Бульба. У жилах Бурлюкових — кров непосидючих запорожців. І в мистецтві він — справжній син тих степів, де став радикалом і бунтівником. Він ступав на кожний хоч скількись цікавий пункт обох континентів — Євразії й Америки. У ньому самому й у його мистецтві немає нудьги. Він бере форму, фарбу і сам рух — і ці три першостихії, об'єднавшись, обіцяють радісне, велике, войовниче, молоде мистецтво». Так писав про Бурлюка американський мистецтвознавець Кріспін Брінтон.

Та й сам Бурлюк називав себе уродженцем українського степу і насправді був сином неозорої стихії. Результати його діяльності — глобальні. Його називали «батьком російського футуризму». Хоч би куди ступала його нога, творче життя оживало. Німецькі історики знають, яких потрясінь зазнав Мюнхен 1910-х із вступом Бурлюка в експресіоністську групу «Синій вершник». На початку 20-х він — у Японії. Мистецтвознавець Тошихару Омука пише: «Батько російського футуризму змусив японських творців стрибнути в майбутнє». Японців, великих майстрів гравюри на дереві, Бурлюк навчив робити ліногравюри, ставши родоначальником японської гравюри на лінолеумі.

У творчо незворушній Америці його запальність принесла йому титул «американського Ван Гога». Для п'єси «Небесна діва» він створив перші декорації — конструкції на американській сцені. Наївне, примітивне, самодіяльне мистецтво, яке нині так шанобливо трактує весь світ, він цінував ще на початку минулого століття. Поціновував за гостроту погляду, свіжість і первісність почуттів, за жагуче зусилля митця подолати опір матеріалу при створенні полотна.

У 1914 р. Бурлюк разом із Маяковським влаштували в Києві перформанс із роялем, гідний більш пізніх розіграшів Сальвадора Далі. Перед глядачами міського театру (на місці стадіону «Динамо») замість очікуваного «вечора мовотворців» постав рояль, підвішений догори ніжками над сценою. «Рояль висить тому, що я на ньому не гратиму», — перекриваючи лементи залу, гучно заявив Маяковський. «Постійно, з любов'ю думаю про Давида. Чудовий друг. Мій справжній учитель. Бурлюк зробив із мене поета. Видавав мені щодня по 50 копійок, щоб писав, не голодуючи...» — так згадував друга Володимир Маяковський.

Перші футуристичні видання групи «Гілея» з'явилися стараннями Бурлюка в Херсоні і Каховці і вже звідти потрапили в Москву, несучи в собі не лише вибухівку футуризму, а й українську лексику та тематику. Великий Хлєбніков, гостюючи в Бурлюка, неминуче згадував українську половину свого родоводу і починав писати гоголівською мішаною мовою. З Парижа та Мюнхена через Одесу і Київ передавалася на північ кубофутуристична інформація від українських парижан Архипенка, Екстер, Бурлюка.

У середовищі лівих художників Російської імперії, котрі марили космосом і вселенкістю, Бурлюк вважався регресивним за його український патріотизм. «Давид, хоч і з чотирьох пунктів пише, але відстає від часу своєю древньою Малоросією», — казав про свого земляка Казимир Малевич.

«Футуристів цькували так, як не переслідували нікого в царській Росії», — із гіркотою згадував Давид Давидович роки перед Першою світовою війною. Міщанство сатаніло, читаючи в збірнику «Ляпас громадському смаку» погрози скинути класиків із пароплава сучасності. Не розуміючи, що ця молодь, до речі, дуже освічена (Бурлюк, наприклад, знав кілька мов), пропонує «гру в цинізм» не першими і не останніми у світовій культурі. Так, ренесанс відкидав моралізаторську готику, романтики — пуританство класицистів, Тарас Шевченко — Квітку та Сковороду.

За часів хрущовської відлиги Давид Давидович зробив спробу повернутися в культурне життя України. 1962 року він надіслав мені листа: «Дорогі друзі — директорат музею; я, Давид, Маруся (дружина) і наш художній директор можемо привезти на Україну в Київ у ваш музей виставку Бурлюка — 80-річчя — та його друзів — видатних американських художників. Добре було б цю виставку організувати на рідній землі Бурлюка Україні — у піку москалям...» Комуністичний Мінкульт рішуче відмовив «емігранту». Виставка доїхала до Праги, де мала успіх, але крізь залізну завісу Батьківщини так і не пробилася.

Нравится 0

Tweet 0

g+1 0

Теги: Людина Культура

Помітили помилку?

Будь-ласка, виділіть її ммишкою та натисніть Ctrl+Enter

Немає коментарів

Ваше ім'я (нік) Введіть символи, що зображені на картинці

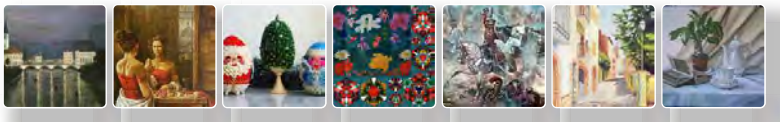

Бурлюк Давид Давидович (1882-1967)

Бурлюк Давид Давидович (1882-1967): Портрет Т. Г. Шевченко. ЧС
Скачать полный размер: 200×264 px (0,0 Mb)
Альбом: Бурлюк Давид Давидович (1882-1967)

Мне нравится!

Отель Спа
Booking.com
Book now
800,00 ₴

Фотопечать на холсте Киев
iParts.pl Auto Części
Зимний Отдых в Грузии
Кредиты для бизнеса
Фотография на холсте

Яндекс.Директ

Термобелье для всей семьи
Качественное, натуральное термобелье Norveg из 100% шерсти мериносов
norveg-shop.com.ua

Выбираете термобелье?
Доступные цены большой выбор. Покупайте термобелье Выгодно!
Адрес и телефон sportdream.com.ua

Пазл

Коды для вставки на сайт
Редактировать информацию
Купить файл высокого разрешения

Введите фамилию художника:

Поиск по галерее

Обнаружен неэтичный контент?

КОММЕНТАРИИ: 0

Пожалуйста, выскажите своё мнение об этом

Представьтесь:

Напишите цифрами число один:

Требую увековечить мою мысль

Правила размещения комментариев

Тайна Вермеера раскрыта?

Куратор Института искусств Детройта обнаружил новую работу испанского художника Мурильо

Корнелиусу Гурлитту будут возвращены произведения искусства, конфискованные у него ранее

Обновлено

- Эдмунд Блэр Лейтон
- Лорд Фредерик Лейтон
- Леонардо да Винчи
- Лувр
- Андерс Цорн

С Новым годом!

Херсонская областная универсальная научная библиотека им. Олеся Гончара

Наши сервисы

- Электронный каталог
- Виртуальная справочная служба
- Электронная доставка документов

Гость | **Войти**

Переможець Всеукраїнського конкурсу бібліотечних інтернет-сайтів 2011

Поиск по сайту

Ресурсы библиотеки > Наши издания > Знаменательные и памятные даты Херсонщины на 2007 год > **21 июня**

21 червня

Бурлюк Давид Давидович

[1882-1967]
художник-футурист, поет
(До 125 річчя від дня народження)

Бурлюк Давид Давидович народився на хуторі Семиротівщина Харківської губернії в українській землі.
Закінчив Сумську гімназію. Навчався у Казанській художній школі, Одеському художньому училищі, у Мюнхені в майстерні Віллі Діца, майстерні Ашбе, а також у Парижі в приватній академії Кормона.
З 1907 року родина Бурлюків мешкала на півдні України в с.Чорнянка (Каховський р-н). Батько родини обіймав посаду управителя Чорнодолинсь кого заповідника, який належав графу Мордвінову.
Тут, у чорнянському маєтку, протягом 1907-1914 років створені майже всі значні мистецькі роботи Д.Бурлюка.
У 1907-1912 роках Чорнянка перетворилася на штаб усіх лівих мистецьких сил Російської імперії. Тут гостювали брати Ларіонови, Хлєбніков, Кручених, Лівшиць, Маяковський та багато інших сьогодні відомих знаменитостей.
Група Бурлюка "Гілея" або "Будетляни", що об'єднувала письменників і художників, увійшла в світове мистецтво як і її послідовники, які діяли під гаслами "футуризму", кубофутуризму.
В 1914-1915 роках сім'я Бурлюків проживає в Росії у Михалеві (біля станції Пушкіно).
У 1915-1916 роках Д.Бурлюк бере участь у численних виставках в Москві і Петербурзі, друкується в поетичних збірках.
У кінці 1917 - на початку 1918 років футуристи-"гілейці" перебувають на вершині своєї кар'єри. Маяковський, Бурлюк, Каменський, Кручених, Асєєв практично починають керувати мистецьким життям Росії. Футуризм на короткий час стає офіційним державним напрямком у мистецтві.
Протягом 1920-1921 років відбулась низка виставок у Токіо, Осаці, Кіото, Йокогамі та інших містах Японії, що принесли заслужену славу українському майстрові.
З 1922 року сім'я Бурлюків мешкає у Нью-Йорку (США).
У 30-40-і роки митець працює у галузі малярства та поезії, видає поетичні та прозові твори.
На початку 50-х років Д.Бурлюк багато мандрує, відвідав Європу, побував у Москві.
У Нью-Йорку діє меморіальний музей Д.Д. Бурлюка.

Твори

[ПОРТРЕТ Маяковского] //Украина и мир сегодня. - 2003. - 2-8авг.

БУРЛЮК Д. Стихотворения /Бурлюк Д., Бурлюк Н.; Гл. ред. Куш- нер А.С. - СПб.: Акад. проект, 2002. - 584 с. - (Новая б-ка поэта: Малая сер.)

Знаменательные и памятные даты Херсонщины на 2007 год

9 января
19 января
25 января
12 февраля
8 марта
26 марта
28 марта
29 марта
11 апреля
22 апреля
27 апреля
6 мая
15 мая
30 мая
12 июня
16 июня
21 июня
19 июля
18 сентября
24 сентября
25 октября
2 ноября
25 декабря
80 лет (1927) с момента создания Черноморского государственного биосферного заповедника
Приложения
Хроники отдельных событий на Херсонщине за 2006 год

Новости

30.12.2013
Неутомимый сеятель на ниве украинской культуры
25 декабря Херсонская областная универсальная научная библиотека им. Олеся Гончара провела вечер-портрет...

29.12.2013
Достоинство и справедливость для всех нас
23 декабря 2013 Херсонская ОУНБ им. Олеся Гончара посетила Херсонский Апелляционный суд в День открытых...

26.12.2013
Общественные слушания
В зале новых поступлений состоялась встреча Департамента финансов областной государственной администрации...

Все новости

ОШІМА. Японський "Декамерон" /Пер. з рос. Білик І. //Всесвіт. - 1997.- №10. - С.99-137.

Про нього

КАПИТОНЕНКО А.М. Ошима в бытность Д.Бурлюка /Капитонен- ко А.М., Фудзии Т., Судзуки А.; Пер. с рус. Судзуки А.; Фонд им. Д.Бурлюка, Ошим. музей крестьян. искусства им. Горо Кимура. - Симф.: Фундация им. Д.Бурлюка, 2005. - 27 с. - Бібліогр.: с.31.

ЛИВШИЦ Б. Полутораглазый стрелец. - Л., 1933. - 296 с.

НОГА Олесь. Давид Бурлюк і мистецтво всесвітнього авангарду: Обкл.. робота Д.Бурлюка "Катеринка". - Л.: Основа, 1993. - 111 с., портр.

РУССКИЙ футуризм и Давид Бурлюк "Отец русского футуризма" /Авт. ст. Петров Е. и др.; Авт.-сост. хроники Шихирева О.; Авт.-сост. каталога Баснер Е.; Худож. оформ. Киблицкий И.; Изд. Киблицкий И.; Ред. Лакс А., Гусев В.; Науч. ред. Петров Е.; Фотогр. Дорохов В. и др. - СПб.: Гос. рус. музей, 2000. - 240 с.: ил.

АПОЛЛОН: Лит.-худож. альм. Т.1. Кн.1 /О-во любителей музыки и искусств "Аполлон". - СПб.: "Аполлон", 1994. - 491 с.
Бурлюк Д.Д., с. 11, 12, 20, 26,31, 37, 38, 43, 49, 50, 55, 56, 61, 74, 90, 113, 114, 119, 120, 125, 132, 137, 143, 144, 150, 151, 158, 187, 206, 220, 222, 228, 235, 237, 238, 240, 249, 250, 279, 289, 290, 295, 311, 341, 358-363, 370-375, 376-381, 387, 388, 401, 413, 427, 432, 435, 436, 447, 449, 450, 451, 453, 454, 457, 479, 462, 468, 470, 475.

БИРЮКОВ С.Е. Поэзия русского авангарда. - М.: Изд-во Руслана Элинина, 2001. - 284 с.

ДАВИД Бурлюк: живописець, теоретик футуризму, поет, прозаїк //Народ-жені Україною: Мемор. альм. У 2-х т. Т.1. А-К. - К.: Євроімідж, 2002. - С.274.

КАЛИНИЧЕНКО И. Ужасно не люблю больших книг: [О писателях -футуристах Д.Бурлюке, В.Маяковском, В.Хлебникове, В.Лившице, А.Крученых и их деятельности на Херсонщине] //Херсонский библиофил: Альманах. - Херсон, 2005. - Вып.1. - С.22-32.

МИХАЙЛОВ А. Маяковский. - М.: Мол. гвардия, 1988. - 558 с.
Бурлюк Д., с.74-75, 77, 81, 89-91, 126, 178, 342, 355.

СУХОПАРОВ С.М. Авангардист, создавший киноленинианy /Худож. оформ. Сухопаров С., Кузьмичев П. - Колекц. изд. - Херсон: Слаж, 2002. - 109 с.; фотогр. - (Б-ка издат. дома "Слаж": Сер. "Воспоминания". Кн.1).

ХЕРСОН у житті відомих і визначних постатей //Голобородько Я.Ю. Письменники і Херсон. - Херсон: Персей, 2003. - С.15-55.
Про Бурлюка Д., с.30

БУРЛЮК Давид Давидович [9(21).VII.1882, хутор Семиротовщина Харьк. губ.] - рос. поэт и художник // Краткая литературная энциклопедия.- М., 1962. - Т.1. - Столб. 778-779.

БУРЛЮК Давид Давидович [9(21).VII.1882, хутор Семиротівщина Харків. губ. - 15.1.1967, Нью-Йорк, США] - укр. і рос. художник-футурист, поет //Мистецтво України: Біогр. довід. - К., 1997. - С.92.

АДАШЕВСКАЯ Л. "Духанный художник" //Московский музей современ. искусства. - 2004. - №1. - С.28.

АЛЕКСЕЕВ-ГАЙ А. В Иркутске, Нью-Йорке, Москве //Нева. - 1998. - №6. - С.230-232.

БАТЬКО слов'янського футуризму //Політика і культура. - 2003. - №24.- 20-26 черв. - С.26-28.

БУРЛЮК Д.Д. [Біогр. довідка. Вміщено репродукцію картини "Карусель"] //Мистецтво та освіта. - 1999. - №2. - С.50.

ВЕРШИНА Н. Бурлюк и Шевченко //Площадь Свободы. Херсон.-2001.- 20 дек. - С.5.

ГАВРИЛЕНКО К. Херсонское инкогнито Давида Бурлюка //Гривна. Суббот. вып. (телепрог.). - 2005. - 16 сент. - С.6.

ГЕОРГИЕВ А. Давиду Бурлюку - 120 лет со дня рождения: [О выст. "Турне с футуристами" в ХОУНБ им.

О.Гончара] //Булава. - 2002.- 18 лип.- С.4.

ГОРБАЧОВ Д. Татарсько-запорізький футурист Давид Бурлюк - писарчук //Всесвіт. - 1997. - №10. - С.144.

ГЕОРГИЕВ А. Давиду Бурлюку - 120 лет со дня рождения: [О выст. "Турне с футуристами" в обл. библиотеке им. О.Гончара] //Булава. - 2002.- 18 лип. - С.4.

ДАНЬКЕВИЧ Ю. Український футуризм: пошуки нової естетики: [Є роботи Д.Бурлюка] //Укр. мова й л-ра в серед. шк., гімназіях та ліцеях.- 2005. - №6. - серп. - С.99-107

ДЕМИДЕНКО Ю. Подиум серебряного века: От "утреннего бакста" до "нормаль-одежды" //Наше наследие. - 2002. - №63/64. - С.54-57.

ДЯЧЕНКО С. Богородицкая, дом Волохина: [Там снимал квартиру художник] //Новый фаворит. - 2005. - Авг. - С.8-9.

ЗУБРИС Г. Вспоминая футуристов: К 100-летию первого приезда Давида Бурлюка на Херсонщину // Площадь Свободы. Херсон. - 2000. - 6 янв. - С.13.

КАПРАНОВ С. "Ошіма" Давида Бурлюка, прочитана японістом //Всесвіт. - 1997. - №10. - С.138-143.

КИРПА И. Тотемовцы раздавали землю: [О презентации сайта о Бурлюках и выст. "Турне с футуристами" в ХОУНБ им. Олеся Гончара] //Гривна. - 2002. - 25 июля. - С.16.

КУДРЯВЦЕВ Л. Вранішня горілка та обшарпані штани Давида Бурлюка: [Життєвий шлях худож. і поета. Згадується про його перебування на Херсонщині в 1907 р.] //Україна молода. - 1999. - 10 лип. - С.6.

КУДРЯВЦЕВ Л. Харьковчанин Давид Бурлюк, отец футуризма: [О деят-ти худож. в с.Чернянка Кахов. р-на] //Независимость. - 1999. - 11 нояб. - С.15.

ПАЛІЙ В. Ми "здали" Бурлюка: Спочатку, в складі Радянського Союзу,- американцям, а вже сьогодні, незалежні, - росіянам? //Наддніпрян. правда.- 2000. - 30 серп.

ПАЛИЙ В. Родовое табу семьи Бурлюков //Взгляд. - 2006. - 20 апр. (№15). - С.9.

ПАРНИС А. Возвращение неистового Давида Бурлюка //Зеркало недели. - 2003. - 19 апр. - С.20.

РАБИНОВИЧ В. Авангард как нескончаемое начало: [Анализ лит. деят-ти. поэтов и художников А.Крученых и Д.Бурлюка] //Вопросы л-ры. - 1996. - №1. - Янв.-февр. - С.289-308.

СУХОЛИТ Н. Возвращение Давида Бурлюка //Зекрало недели. - 1998.- 11 апр. - С.16.

СУХОПАРОВ С. "Весь российский футуризм стоил всего триста рублей" [Д.Бурлюка] //Площадь Свободы. Херсон. - 1998. - 17-23 янв. - С.7.

СУХОПАРОВ С. Одноглазый атаман //Стас. - 1997. - №4. - С.52-54.

ТЕРЕХИНА В. Преображенный мир Ольги Розановой //Наше наследие.- 2003. - №67/68. - С.149-159.

ФЛОРКОВСКАЯ А. Здравствуйте, мистер Бурлюк //Искусство. - 2001.- 1-15 окт. - С.1-2.

[УКРАЇНСЬКИЙ батько російського футуризму - Д.Бурлюк] //Укр. мова й л-ра в серед. шк., гімназіях та ліцеях. - 2005. - №6. - Серп. - С.3 обкл.

УСМАНОВА М. О том, как Бурлюк [Давид] вернулся в Херсон //Горо-жанка. - 2003. - 14 окт.

ФЛОРКОВСКАЯ А. Здравствуйте, мистер Бурлюк //Искусство. - 2001.- 1-15 окт. - С.1-2.

ЧЕТВЕРИКОВ Б. Футуристические дни: К 120-летию Д.Д.Бурлюка //Лит. газ. - 2002. - 10-16 июля. - С.10.

ЯК БУРЛЮКИ Крим досліджували //Слово просвіти. - 2002. - 15- 21 листоп. - С.12.

БУРЛЮК Давид Давидович //Знаменні і пам'ятні дати Херсонщини на 2002 рік: Бібліогр. покажч. - Херсон, 2001. - С.39-47.

Контактная информация
г. Херсон, ул. Днепропетровская, 2, тел. +38 (0552) 226448, +38 (0552) 264029, e-mail: library@tlc.kherson.ua, admin@lib.kh
Схема проезда и график работы
Телефонный справочник

Copyright © 2004-2013 Херсонская областная универсальная научная библиотека им. Олеся Гончара. Все права защищены.
Copyright © 2004-2013 Программирование, дизайн: Ярослав Полещук. Все права защищены.

Календарь событий

декабрь 2013

						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

100 имен
Современное искусство Украины периода Независимости

ДОБРО ПОЖАЛОВАТЬ Я ХОЧУ
Например, Алексей Иванов
Введите имя и фамилию
Напомнить пароль

ГЛАВНАЯ | О ПРОЕКТЕ | ЭКСПЕРТНЫЙ СОВЕТ | КАТАЛОГ ЛИЧНЫХ СТРАНИЦ | ВЫСТАВКИ | БЛОГИ | ПРИОБРЕСТИ КАТАЛОГ „100 ИМЕН" | ГАЛЕРЕИ

„Книга, которая должна быть в каждой библиотеке!"
Журнал „Мысль", 21 апреля 2008 года

Предварительный заказ печатной версии каталога

Игорь Подольчак

Like Be the first of your friends to like this.

РАБОТЫ | ПРОДАЖА РАБОТ | КРИТИКА | ВЫСТАВКИ | CV
ГЛАВНАЯ | БЛОГ | СООБЩЕНИЯ | ДРУЗЬЯ | РЕКОМЕНДОВАННЫЕ РАБОТЫ

Михаил Кухар → Мои друзья → Игорь Подольчак → Раздел статей →

← Вернуться в раздел

Шевченко, которого мы не видели

Экстраординарное событие состоялось 15 декабря в Центре современного искусства. На выставке «Бренд «Українське», наряду с творениями современных украинских художников, выставлен уникальный портрет Тараса Шевченко кисти отца авангарда Давида Бурлюка. Представил полотно Фонд Мазоха. О картине и выставке говорит один из идеологов фонда Игорь Дюрич: «Какое-то время наши акции носили метаисторический характер: избавляли украинский народ от комплекса «меншовартості», подводили итоги Второй мировой войны, закрывали тему еврейских погромов. А последняя акция — это рефлексивная реакция художника и человека на то, что происходит вокруг,...Мы не видим реальных перспективных программ, или, по крайней мере, попыток и желания быть, действительно быть большой европейской страной.
Сегодня предъявление этого портрета, который можно называть национальной святыней, и отношение к нему политиков будут очень тестовыми. Довольно интересно выяснить отношение ведущих политических сил к знаковому символу. Реакция может показать, чего на самом деле стоят их слова.
...То, что разворачивается в художественном пространстве, — тоже достаточно любопытная вещь. Тут ведь действует сразу несколько брендов. Бренд архаичный — Шевченко, бренд модернистский — Бурлюк, и бренд постмодернисткий — Фонд Мазоха.
Выставка проходит в Центре современного искусства, который живет, в основном, по «западному времени». То есть в той форме и дискурсе, который задают ведущие страны. И, внося портрет Шевченко в это пространство, мы делаем странную вещь. Ведь картина, написанная в реалистической манере, по определению не может быть предметом современного искусства — это нонсенс. То есть происходит легитимизация портрета Кобзаря как произведения современного искусства... Если говорить о существовании Украины в международном пространстве, в том числе и как некой культурной единицы, то необходимо возвращать свое — активных деятелей культуры, которые вышли отсюда, -создавать собственный пантеон. Ибо государство существует только культурой. Политики, военачальники, руководители государства в развитых странах занимают небольшую часть общественного сознания, а основное внимание уделяется людям искусства».

ФОРУМ

Нет сообщений

ВАШЕ СООБЩЕНИЕ:

Ваше имя:

Текст комментария:

Введите символы, изображенные на рисунке:

Отправить

НОВОСТИ
13.10.2009 17:13 ЮНЕС Софію Київську у "спис
13.10.2009 17:13 Львівс у вишиванку
13.10.2009 17:13 Робота китайський урядовий па
13.10.2009 17:13 Лондо коханням під музику
13.10.2009 17:13 Більші Заходу доживуть до 10
13.10.2009 17:13 В Укра Євангеліє
13.10.2009 17:13 Світов приїхали до Києва
13.10.2009 17:13 В Укра унікальну серію христия
13.10.2009 17:13 Віднов "Запорізької Січі"

ПОСЛЕДНЕЕ В БЛОГАХ

Михаил Ку 2010 16:52
Сообщен 16:51

Администрация сайта художникам, у которы Фейсбуке о возможно изображения собранн ваших персональных

2 комментария • Доба

ЧИТАТЬ

100 имен
100 имен искусств периода
Like
485 people like 100 им искусство Украины п

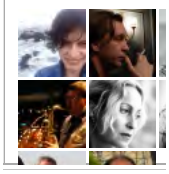

НОВОСТИ, ПУБЛИКАЦИ

Хранившийся в запас Суздальского музея-з императрицы Анны И одним из самых ранн Екатерины Великой

2002

Editorial Staff:

Taras Voznyak (Editor-in-Chief)
Anton Borkovskyy (Issue Editor)
Andrij Pavlyshyn
Sofia Onufriv
Walter Mossmann
Yurij Babik

Ihor Podolchak (coverpage)

The Independent cultural journal "JI"

Issue No.25 / 2002

VIOLENCE. POWER. TERROR

This issue is published in co-operation with Heinrich-Boell-Fund (Berlin)

CONTENTS ukr. (PDF 2,8 Mb)

All texts are available in Ukrainian (archive Ukr.)

Walter Laqueur Sources

Thomas Stearns Eliot Hollow People

Volodymyr Ostroukhov Issues of Understanding and Historical and Philosophical Interpretation of Phenomena "terror" and "terrorism"

Ezra Pound Sestina: Altaforte

Yevhen Bystrytskyy Conflict of Cultures and Philosophy of Tolerance

Paul Ricoeur State and Violence

Yaroslav Tomasyevich Systematizing Ideologies of Terror

Maksymilian Strmiska Subversive Political Terror in Contemporary Democratic States: Introductory Studies

Viktor Savchenko Sacrifices of Revolution. Marginal Terrorists of "southern" Anarchism. "Five years of terror" (1905-1909) in Ukraine.

Taras Andrusiak Totalitarian Structures: Basic Characteristics

Yaroslav Svatko Terror and Globalization - two Sides of one Coin

Vasyl Cherepanyn Planes in the Head

Yevhen Smotrytskyy Globalization and Lumpenization: Social Roots of criminality

Karl-Heinz Kamp New Type of Terror: the First War of XXI century?

Ergard Eppler Neither War, nor Peace

Leopold von Sacher-Masoch Carpathian Villains

Boris Khazanov Nine Virtuous Men in Sodom. Story of a Conspiracy

Ulrika Meinhoff From Protest to Resistance

Marina Latysheva Homeopath Timothy McVeigh

Generation "Full P"

Anton Borkovskyy Run

Ilia Stogoff Revolution. Now!

Poems of poets UNA-UNSO

Shlomo Avineri New kinds of War - New Legitimacy

Walt Whitman Long, too long America

Christopher Daase Terror - Meaning, Theories and Strategies of Counter-action. Results and Problems of Social Research

Federico Garcia Lorca New York

Robert Lukabo, G. Edward Fuqua, Joseph P. Cangemi, Kazimir Kowalski Terror: Psychological and Political Aspects

Michel Libig Strategic Context of Contemporary Irregular War Making

Jean Baudrilliard In the Shade of Silent Majority, or the End of Social

Jean Baudrilliard America. End of Powerfulness

Rene Girard Violence and Saint. Gods, Dead, Saint, Priests

Rene Girard Genesis of Myths and Rituals

Jacque Lacan Television

Gilles Lipovetsky The Era of Emptiness. An Essay about Contemporary Individualism. Consumption and Hedonism: to Post-modern Society

Gilles Lipovetsky The Era of Emptiness. An Essay about Contemporary Individualism. Crimes and Suicides: "tough" violence

Jacob Schissler, Gerhard Preyer Violence as a "furia of disappearance"

Alen de Benois A Step to Horrifying

Umberto Eco On the Matter of Western Superiority

Ekbal Ahmad Terror: "their" and "our"

Eduardo Galeano Theatre of Good and Evil

Gerfried Muenkler Terror as a Strategy of Communication

Dzabdurahman Hoytinsky Extracts form the Book about djikhad (questions and answers)

Our fragile World Ryszard Kapuscinski Interview with Arthur Domoslawski and Aleksandr Kaczorowski ("Gazeta Wyborcza")

Arkadiy Magikanov Mythology of Life

Mikhail Remizov Homo oeconomicus vanished

Mikhail Remizov War, Language and neurosis

Hryhoriy Komskyy A Letter from Heidelberg

Lev Trotsky Their Moral and Our Moral (to the memory of Lev Sedov)

Dmytro Korchynskyy "This" and "It"

To main page I Ï Archive

Игорь Клех

Западная Украина: итоги 90-х

ТЕОРИЯ

Кто я такой, чтобы подводить итоги жизни целого края с населением 8-10 млн. (не считая Закарпатья и Буковины) на протяжении почти десятилетия украинской независимости? Я – русский человек, имеющий также украинские, польские и литовские корни, шесть лет назад оставивший Львов в пользу Москвы. Но это совсем не значит, что я не желаю процветания и свободного культурного развития этому региону, как кто-то может заподозрить. Беда только, что я еще и писатель – то есть свидетель и "градусник", у которого может быть та или иная шкала делений, ртуть или подкрашенный спирт внутри, но который обязан показывать перепады температуры, и если он этого не делает, это негодный градусник – его следует выбросить... и не читать. Как минимум, месяц в году я и сегодня провожу под мышкой Галиции – сказать по совести, не лучшее место на свете. В последний приезд меня здесь едва не "повредили" (на Днестре собирались убить, на Львовском автовокзале обокрали, я забрался в родные горы, но наверху оказалось то же что внизу, лишь с некоторым отставанием, – и это та "погрешность", которой можно пренебречь). Причем, не как писателя, даже не как русского, а как своего же брата-галичанина, потому что в Галиции (как и большинстве других регионов Украины) дела сегодня обстоят скверно для людей вообще – как таковых.

Этот регион в массе своей всегда был бедным (может, за исключением советского периода) – сегодня он одной ногой переступил уже порог нищеты. Что происходит? Обнищание привело к одичанию? Или одичание к обнищанию? В обществе всегда борются и сосуществуют противоположные тенденции, и все же, несмотря на ряд положительных фактов и изменений, я настаиваю на своем диагнозе. Причем политику я склонен оставить побоку, поскольку в жизни народов и стран имеются вещи более фундаментальные и бесспорные – это уровень гуманитарной и материальной культуры.

Главный сегодняшний недуг – это атомизация общества, ведущая к одичанию людей. Почти поголовное участие в мелочной торговле при отсутствии производства и "гастарбайтерство" (и его плоды – в виде "капсул" индивидуальной застройки, автономных жилищ, ничем не связанных друг с другом и ничуть не способствующих

оживлению местной жизни) – лишь следствия. Причина: нежелание и неспособность хотя бы двух соседей договориться между собой с тем, чтобы начать нечто производить и продавать (не собственную рабочую силу – а какой-то продукт, и не друг другу – а экспортировать хотя бы за пределы региона).

Далее – города с агонизирующей промышленностью и научными учреждениями, оттоком, благодаря прозрачности границ, наиболее энергичных и умелых, интеллектуально и творчески состоятельных людей в более динамичные центры (Киев, Москву) и страны (Канаду и Штаты, Израиль, Германию), такие города не могут не подвергаться деурбанизации. Из-за хронического недостатка энергоресурсов украинские города все более погружаются в темноту (повсюду, кроме столицы, нормой сделалась практика принудительного отключения электричества в целях экономии); городская среда неудержимо дегенерирует – коммунальное и зеленое хозяйство, транспортный парк; параллельно происходит паразитарное разрастание неквалифицированного чиновничества всех уровней и пр. и пр. В условиях Галичины в силу социальных и политических причин этот процесс неизбежно приобретает рустикальный характер: ныне здесь завершается многовековая тяжба села с городом в пользу села – города перестают быть фабриками цивилизации и форсированно превращаются в безобразно расползшиеся села. (Таким образом, отчасти сбывается прогноз Маркса о стирании в будущем граней между городом и селом и умственным и физическим трудом... Еще в середине 90-х годов утверждение, что Львов превратился в самое большое из западноукраинских сел, воспринималось как злой парадокс – сегодня это беззубый трюизм, находящий бесславную кончину на последних полосах местных газет. Произошло это в условиях, когда в силу возраста сошли со сцены остатки старогалицкой городской интеллигенции – очень малочисленной прослойки, но имевшей опыт еще досоветской жизни, нередко дипломы западноевропейских учебных заведений, и служившей недосягаемым образцом и примером для "нового призыва" местной интеллигенции. Сегодня либеральная ее часть и многие чиновники со специфическим извращенным удовольствием повторяют остроту, озвученную с трибуны главой львовской администрации: "Все мы вышли из села – но село не вышло из нас". Но фокус-то состоит в том, что большинство удовлетворяет именно такое положение дел! И беда не "село", беда – пассивность перед лицом дремучих представлений об устройстве окружающего большого мира, от которой полшага до низости, – когда, например, русского преподавателя оставляют на вузовской кафедре с условием, что даже в личном общении с коллегами он не смеет переходить на родной язык. Недавно введенный львовскими народными депутатами сегрегационный запрет распевать на улицах так называемые "вульгарные иноязычные песни" –

лишь логическое следствие прогрессирующего одичания общества.)

С другой стороны, в связи с обнищанием сел, надвигается новая и гораздо более массовая волна криминализации. Любого приезжего поначалу приятно поразит дешевизна городских рынков, но не стоит этому радоваться. В последний приезд я понял, почему маньяк-убийца Оноприенко мог безнаказанно вырезать целые семьи в подольских и галицийских селах: с наступлением ночи никто не выйдет из дому не только помочь – даже посмотреть. Я впервые в жизни встречал села, где даже собаки не брешут. Их население с наступлением темноты залегает до рассвета, как в Темные века. Многие автострады в запустении даже днем – не достает денег на бензин. Спрашивается: что делать более-менее энергичной и безработной молодежи, когда реклама, сменившая на посту идеологию, транслирует по всем каналам теле- и радиовещания три главнейших новых заповеди: "Бери от жизни все" – "Ты достойна лучшего" – и – "Подари себе наслаждение"?

А тем временем власть озабочена только упрочением собственного положения в ситуации, когда у людей начинают отказывать последние табу и цивилизационные запреты. Много ли наберется любителей "экстремального туризма", готовых платить деньги за весьма сомнительное удовольствие посетить глухую (в этом и состоит экзотика) среднеевропейскую провинцию, на что так уповали мечтательные политиканы местных администраций в начале 90-х?

Понятно, что все вышеперечисленное не может не вести ко все большей окраинизации положения Украины в мире (прошу прощения за каламбур) и прискорбному сползанию гигантского, по европейским меркам, народонаселения в направлении исторического ничтожества.

Тем не менее, терпение народонаселения не представляется мне безграничным. Я склонен усматривать в этом действие некого исторически и ментально обусловленного фактора торможения. Грубо говоря, развитие событий в Украине, подталкиваемое исторически активной частью населения, лет на пять отстает от аналогичных событий в России (формирование слоя компрадорской буржуазии, заказные убийства, финансовые "пирамиды", неизбежность конфликта законодательной и президентской власти etc.), на столько же, или более, опережая развитие событий в Беларуси, переживающей ныне в крупных городах стадию "митинговой стихии" в условиях "партократии". Но дело не в аналогиях.

Есть непреложный закон: общество должно функционировать. И если лицемерная и коррумпированная "демократическая" элита, имея в своем распоряжении государственный аппарат, не в состоянии этого обеспечить,

значит она будет заменена. Не мытьем, так катаньем – через криминальный беспредел, общественные потрясения и утверждение авторитаризма – в обществе начнет устанавливаться то, что люди называют во все времена "порядком". Вряд ли он будет "просвещенным" (ничто на это не указывает, скорее, наоборот), уж точно не будет коммунистическим (большинство еще слишком хорошо помнит его распределительные прелести и бесславный конец – от Чернобыля до ГКЧП), вот как бы не был он коричневой масти (и позорные проигрыши на выборах 90-х даже в Галиции наиболее одиозных правых кандидатов никого не должны вводить в заблуждение: все перемены в истории, как и в жизни, долго вызревают, но происходят очень быстро – либо не происходят вообще). Или же сама правящая верхушка, спасая себя, мутирует в род хунты. Ну не существует другого способа запустить здесь экономику, как показал опыт! Никакая страна не может не работать слишком долго – иначе ее поделят соседи или гости, и население вздохнет наконец с облегчением. Другой вопрос, достойно ли будет уважения население, не ставшее людьми, и будет ли себя уважать оно само? (Едва сводящие концы с концами труженики львовской овощной фабрики, после того, как у них побывал украинский президент, рассуждали между собой так: "Ну а что ты ему скажешь?! С работы сразу вылетишь.")

Так гонишь политику в дверь, она возвращается через окно в виде политэкономии. Поэтому обратимся к культуре и попробуем посмотреть на ситуацию с другого ракурса.

ПРАКТИКА

Со знанием дела я могу говорить о книгах – этим и займусь.

Область книгоиздания и печати – самая выигрышная для всех постсоветских режимов и стран: что-что, а доступ ко всем видам информации все мы получили в таком объеме, о котором прежде не могли и мечтать. Одно это для людей вроде меня перевешивает покуда все изъяны жизни в новых условиях. Хотя, конечно, это только следствие высвобождения из-под власти "геронтов", возвращения узурпированной дееспособности и поруганного достоинства – большие "мальчики" и "девочки" сами теперь решают, какие книжки им читать (и писать, кстати).

Из городов нынешней Украины Львов некогда первым освоил гутенбергов станок – не случайно поэтому в нем проводится крупнейшая в стране книготорговая ярмарка "Форум издателей" с международным участием (в сентябре 2000 года состоялась уже 7-я по счету). Парадоксальным является тот факт, что, несмотря на все протекционистские меры, за годы независимости доля украинского печатного слова уменьшилась и как в книжном так и газетно-журнальном бизнесе Украины составляет менее 10%. Только в

Галиции пропорция обратная.

Из львовских издательств следует отметить "Классику", издающую художественную литературу (и единственную самоокупаемую, т.е. существующую не за счет спонсоров и грантов), "Літопис", религиозно-философское издательство "Свічадо" и краеведческое "Центр Европы" (выпускающее ежемесячный альманах "Галицкая брама" и к прошлогодней ярмарке издавшее самый полный и, возможно, лучший путеводитель по Львову за всю историю города). А вот издательские дома "Просвіта" и "Галицкие контракты" перебрались в Киев.

Вообще, миграция в столицу – серьезный фактор истощения местного культурного слоя (несмотря на историческую нелюбовь этих двух городов друг к другу по причине их разноприродности и соперничества в культуре). Неохотно, скрепя сердце, но переезжают. Бывшие редакторы самой острой и амбициозной львовской газеты 90-х "Post-поступ" издают сегодня в Киеве самый читаемый украинский иллюстрированный журнал "ПіК" ("Политика и культура"). Художник-график Игорь Подольчак, до середины 90-х безуспешно пытавшийся сделать что-то для превращения Львова в одну из европейских графических и артистических столиц, – международные выставки "Інтердрук"; основанный им фонд им. Захер-Мазоха (в городской администрации на его обращения реагировали так: "Они добиваются, чтоб украинцы не только мучались, но еще и кайф от этого ловили!"), – сегодня также в Киеве. А вот его старший коллега, известный график Юрий Чарышников, еще на пороге 90-х, не мешкая, отправился в другое полушарие, чтоб заняться собственной карьерой. Город за последнее десятилетие покинули так многие, что даже верится с трудом. Еще столько же поумирало от перемены жизненных обстоятельств. В какой-то из приездов я был ошарашен, сколько "охромело" в одночасье в городе мужчин среднего и чуть старше возраста, – передвигаются с палочкой, что значит: "Я увечный, больной, не обижайте меня, уступите место..." В поисках заработка сегодня лучшие львовские художники во главе с Любомиром Медвидём вот уже год по демпинговым расценкам расписывают церковь в канадской Оттаве, лучшие реставраторы заняты возведением дворцов для "новых русских" в Подмосковье, "патриарх" львовского витража Анатолий Чобитько оформляет резиденции татарских "нефтебаронов" в Киеве и Крыму. На месте работы нет, – даже на контролирующих Львов бандитов. (Характерная деталь: во всех обменных пунктах миллионного почти города выдерживается единый – с точностью до копейки! – и заниженный по сравнению с другими регионами курс доллара. Причем валюту в них уже давно только покупают, но не продают.)

Сюда же в последние годы чаще всего наезжают либо зарубежные интеллектуальные и художественные маргиналы

для осуществления совместных проектов на западные гранты, либо какая-нибудь очередная телегруппа, намеревающаяся поразвлечь-попугать свою публику съемками выразительных персонажей местного андерграунда. (И в этом есть резон: чем поразил так воображение западных арт-критиков и галеристов Илья Кабаков, чуть не все 90-е лидирующий в мировых художнических рейтингах? Эстетикой советской коммунальной квартиры и быта.)

Есть, тем не менее, один осуществленный во Львове культурный проект, о котором пристало говорить без всяких скидок. Это выросший из самиздата культурологический и социально-политический журнал "і" (с двумя точками; украинская буква, отсутствующая в других алфавитах; см. www.ji-magazine.lviv.ua) – это, несомненно, самое просвещенное, острое и любопытное из львовских изданий, не имеющее аналогов не только в Украине, но и в России. Посвящен он центрально-европейской и новоевропейской проблематике (его главный редактор – переводчик, философ и политолог Тарас Возняк – по совместительству выполняет в городской администрации функции своего рода "министра иностранных дел Галиции"), журнал интернационален и многоязычен, дискуссионен, не избегает самых болезненных тем и весьма оригинален в полиграфическом отношении (прикладные искусства – "конек" Галиции, художественные вузы издавна имеют здесь утилитарный крен). Что еще немаловажно, журнал сделал модной в среде учащейся молодежи профессию переводчика с европейских языков философской и художественной литературы.

Общество, создавшееся вокруг этого журнала, проводит ежегодно одну-две международные конференции, а каждые две недели – семинары, собирающие молодую гуманитарную элиту города (чаще всего либо уже "присосавшуюся" к зарубежным фондам и грантам, либо стремящуюся к этому. Журнал, кстати, ныне также выходит благодаря финансовой поддержке немецкого фонда Г. Бёлля – такова проза жизни).

Вообще, семинары – популярная сегодня в городе форма интеллектуальной жизни, накладывающая до определенной степени отпечаток и на общественную жизнь. Экуменические семинары проводят во Львовской Богословской Академии – дрогобычский правозащитник Мирослав Маринович, прошедший богословское обучение в США, и в Католическом университете – американец Борис Гудзяк. Политологический "Демократический семинар" ведет во Львовском государственном университете профессор Ярослав Грицак.

Кстати, в этом последнем учебном заведении, оплоте советского и постсоветского мракобесия, казавшемся нереформируемым в принципе, в связи со сменой поколений происходят все же некоторые позитивные перемены. Немалая в том заслуга занявшей должность проректора

Марии Зубрицкой – сильно "вестернизованного" филолога, перед тем поработавшего в Краковском и Пенсильванском университетах.

Но довольно Львова, пора садиться в поезд и отправляться в Ивано-Франковск – по аварийной железной дороге, в разбитых, немытых вагонах, глазея по пути на "пряничные домики" свежеотремонтированных станций, приятных глазу начальства (да и на строительстве руки всегда можно нагреть; а вагоны – мне уже встречались плацкартные вагоны ночного поезда "Львов-Черновцы" со снятыми боковыми полками и сорванными дверями туалетов – ни с чем не сравнимое чувство).

Ивано-Франковский вокзал был аврально подновлен и вылизан к предвыборному визиту президента Кучмы год назад (при том, что все 90-е годы большую часть поездов львовского направления пускают кружным путем через Стрый в связи с катастрофическим состоянием железнодорожного полотна). Президент, естественно, прилетал самолетом.

Все же в первую очередь нас интересует гуманитарная культура – и, надо сказать, в Ивано-Франковске, сравнительно с прежними временами, она завелась. Небольшая, но своя. В литературе же оставившая далеко в арьергарде не только Львов, но, в некотором отношении, и Киев. Несколько обитающих здесь и пишущих людей объединились, начертали на своем знамени слова "Постмодернизм" и "Центральная Европа", построились "свиньей", как тевтоны, и проложили себе в рыхлом корпусе украинской словесности путь к широким слоям читающей публики. Так возник эксцентричный (в силу окраинного положения) и преимущественно литературный "станиславский феномен" (г. Станислав был "переукраинен" в Ивано-Франковск к своему 300-летию в 1962 году), существенно ожививший ситуацию в украинской культуре и привлекший к себе внимание также в Польше, отчасти в России, но более всего в среде западных славистов (см. http://php.indiana.edu/~erakhimk/poetry/poetry.html). Из деятелей этой группы более других известен писатель Юрий Андрухович, начавший печататься еще в советское время, а затем снискавший себе громкую популярность скандализирующими публику выступлениями в составе им же сколоченной станиславско-львовско-киевской поэтической группы "Бу-ба-бу". В 90-е годы им было написано три романа (конструктивным принципом которых является закольцованная, как у Бродского, мысль и фраза, бесконечно вегетирующая, но возвращающаяся к собственному началу и упокаивающаяся в тавтологии), признанные критикой и читающей публикой образцами украинского постмодернизма. Но инициатором и мотором "станиславского феномена" явился бывший инженер из Калуша Юрий Издрик, затеявший в начале 90-х и ставший

издавать в Ивано-Франковске журнал-альманах "Четверг" – "феномен", собственно, и смог оформиться только с возникновением этого печатного органа. За прошедшие годы сам Издрик выписался в очень интересного прозаика, растеряв по пути значительную часть маргинальных привычек и "оперения" и войдя в самый нерв собственных "галицийских" страхов, что и делает его самым, на мой взгляд, глубоким из авторов этого объединения или школы (он единственный не орнаментирует, не риторствует, не идеологизирует, но посредством письма ищет смысл и "не боится бояться", – хотя в длинном перечне разнообразных страхов из его последнего неизданного пока романа я не обнаружил главного галицийского ужаса – боязни сквозняков).

Никакая школа, конечно, не полна без теоретического обеспечения. Эту задачу взял на себя примкнувший к двум первым Владимир Ешкилев – автор и издатель неудобочитаемого альманаха "Плерома" и, напротив, очень удачной, полезной, ценной и роскошно набранной и отпечатанной местным издательством "Лилея-НВ" "Малой Украинской Энциклопедии Актуальной Литературы".

Вообще, в этом городе (возможно, в силу скудости внешней жизни – так иногда бывает) отчетливо ощущается артистическое брожение. Еще в 1989 году здесь состоялась первая весьма представительная международная художественная выставка "Імпреза" ("Представление"), с некоторыми перебоями проводящаяся по сию пору. Ее организаторы собираются ныне открыть в городе музей современного искусства – в здании большого кинотеатра, звавшегося в 30-е годы "Тон", а в советское время им. Ивана Франко (...как нетрудно догадаться; хотя писатель-патрон, давший по воле советских властей свое имя городу, если и бывал в нем, то только проездом в Карпаты на лечение).

Как повсюду в Галиции, упор в искусстве здесь делается на техничность, технологичность, материалоемкость произведения, на более или менее прикладные жанры – офорты и литографию, гобелены, керамику. В живописи тоже, и это неплохо (хоть может и не хорошо). Чрезвычайным перфекционизмом, в частности, отличается живопись художников, примыкающих к группе литераторов "станиславской школы", Владимира Гуменного (Гран-при в Сеуле, персональные выставки в Канаде, Германии, Испании) и Владимира Чернявского. Оба, кстати, отмечены в 2000 году главными призами за графические работы и приняты в члены Римской Академии современного искусства.

Я бы сказал, что как город Ивано-Франковск впервые вышел из тени Львова и выглядит даже выигрышно на его фоне (может, потому что ему особенно неоткуда было падать).

И должен признать, что (не взирая на все умолчанное и выведенное за скобки) в таком ракурсе ситуация не выглядит

столь безотрадной.

РЕЗЮМЕ

Вопрос только в том, что "первичнее" – сознание или материя? И село, приходящее ныне в этнических одеждах, поглотит и рассосет город, или город переработает понемногу село? Можно не сомневаться, что произойдет и то и другое, – но не сразу. Не все смогут увидеть результат.

---

*Прим. Наиболее всестороннюю оценку положения дел в Украине пытается предложить сегодня 200-страничный "Российско-Украинский Бюллетень", издающийся Центрально-Европейским информационным агентством (http://ceia.cib.ru) силами московско-киевской редакции (bulleten@mail.ru). Автор статьи не имеет ко всем ним ни малейшего отношения, но может порекомендовать это издание читателям, интересующимся вопросом: существуют другие взгляды и мнения по нему.

Це версія файлу http://news2000.org.ua/issue/107/12.pdf у форматі HTML.
Google автоматично генерує гіпертекстові версії документів, знайдених в Інтернеті.

12 НОВЫЙМИР
25.I 2002
общество

Новая техника шпионажа

Акустическая атака начинается с воздуха. Самолеты сбрасывают тучи акустических сенсоров, мягко приземляющихся на территории противника. Эти микромикрофоны записывают все шумы, включая самые тихие голоса и даже шаги. Полученная информация передается затем на приемник, находящийся на борту самолета, и там из отдельных фрагментов составляется общая картина расположения противника. Таким образом, имеется достоверная информация не только о позиции противника, но и об отдельных элементах ее оборудования.

Пока все это кажется фантастикой, но уже через несколько лет военное командование США вполне может располагать такими совершенными средствами разведки. Речь идет о том, что вот уже несколько лет ученые во главе с Рональдом Майлсом из университета Binghampton University, который находится в штате Нью-Йорк, разрабатывают по заданию Пентагона микроскопические микрофоны. Их прототип должен быть готов летом этого года.

На такую разработку американских ученых вдохновила муха-паразит Ormia ochracea, обладающая потрясающей слуховой способностью. Это насекомое, как подтвердили опыты, способно определять местоположение источника самого тихого звука на большом расстоянии и с точностью до 2 градусов. В жизни мухам это необходимо для того, чтобы не ошибиться в выборе кузнечиков, на которых самки мухи откладывают личинки. Человек же способен определять направление источника звука с такой точностью лишь тогда, когда речь идет о чрезвычайно большом его удалении от ушей. У мухи Ormia ochracea, в ушах которой барабанные перепонки удалены друг от друга только на полмиллиметра, другая техника слуха. Поскольку в результате волнового колебания воздуха передняя перепонка вибрирует сильнее задней, то насекомое «просчитывает» эту разницу и определяет направление источника звука.

Эту биологическую технику Майлс

Михаил БРЫНЫХ

Яркость средней се

Игорь Дюрич и Игорь Подольчак стоят у истоков и смысла Фонда Захер-Мазоха. Фонд — нечто чудовищное и шокирующее, имеющее отношение к искусству и почти не имеющее отношения к писателю Мазоху. Подольчак и Дюрич — люди-трансформеры, а кроме того, политтехнологи.

Они бывают известными и анонимными. Могут излучать радикальные идеи и воздерживаться от резких суждений. Даже в контексте политического пиара Подольчак и Дюрич остаются художниками. В прессе они чаще появляются в роли основателей и идеологов Фонда Мазоха, но в связи с приближением очередных выборов это интервью посвящается более мазохистской теме...

— Для вас существует разница между искусством и PR-ом?

И. П.: — А что в современном мире можно разорвать — все настолько переплетено... Искусство всегда занималось PR-ом, например, когда выполняло функции фотографии, репрезентативного портрета...

И. Д.: — Пиар Иисуса Христа... И Альфонс Муха, и Тулуз-Лотрек рисовали прекрасные афиши.

И. П.: — Сначала появилась реклама товаров, а потом — образов, что и есть сущностью PR построение определенных отношений между обществом и выдуманным образом чего-то, что следовало бы позитивно или негативно представить социуму.

— В последнее время все чаще художник создает не определенный продукт, а самого себя, свой образ.

И. П.: — Во-первых, художник создает смысл, иной взгляд на мир и

— Если верить Пелевину, то в большей степени это виртуальные модели.

И. Д.: — А художник, в частности, и занимается созданием виртуальных моделей.

И. П.: — Что такое картина в традиционном смысле? Это тоже виртуальная модель, у нее такие же нелинейные связи с жизнью. Даже если на картине изображены реальные люди, то сам метод художника предопределяет виртуализацию образа. Кроме того, доступными средствами художник передает психологическое состояние человека, как он его понимает, а это абсолютная виртуальность. Искусство всегда работало с виртуальными вещами. И художник всегда пиарил сам себя — это отнюдь не изобретение двадцатого века, просто раньше такая деятельность, во-первых, называлась другими словами, а во-вторых, не была такой массовой, ведь индустриальное общество продуцирует не только все больше товаров, но и все больше художников.

— Недавно вы, отвечая на вопрос о восприятии сентябрьского теракта в США, рассуждали о нем как о художественной акции. Что, кроме желания выделиться, склоняет вас к такой оценке?

И. П.: — Впервые этот комментарий публично высказал Штокгаузен на музыкальном фестивале в Вене, за что и был подвергнут полной обструкции. Но мы говорим не о самой трагедии, а о том, каким образом это событие было представлено обществу, о так называемом пиаре со-

Игорь Дюрич

Фото Николая ГАВЛЮКА

Игорь Подольчак

ствления теракта, и даже называть его шедевром. К тому же у терактов бывали и более серьезные последствия. Например, Гаврила Принцип убил австрийского монарха, и нача-

граждение? Несет ли ответственность политтехнолог?

И. П.: — Да, конечно, деньги — первейшее условие нашего участия в политических проектах. Ответствен-

то же, между ними нет принципиальных различий. Поэтому содействие успеху той или иной политической команды кардинально не влияет на общественную жизнь.

вещи, и уже соответственно современным возможностям, технологиям и моде воспроизводит этот смысл доступными средствами.

И. Д.: — Более того, а кто такие современные политические деятели — телеведущие, художники, бюрократы?

Р Е К Л А М А

бытия. Особенности съемки, монтажа и вообще подача в средствах массовой информации позволяют говорить об этом событии как о художественной акции.

И. Д.: — Есть такое понятие «искусство войны». В том же смысле можно говорить об искусстве осуществлась Первая мировая война. Но ведь сам этот теракт не приобрел столь мощного художественного звучания.

— В этом есть эстетская отвлеченность, мол, посмотрите, какая красивая картинка. При этом остальные — простые, человеческие — понятия о морали куда-то исчезают... Насколько я понимаю, у вас есть предрасположенность к эстетизации уродливого.

И. П.: — Нельзя говорить о нравственности искусства — оно разве что отражает ее наличие или отсутствие в обществе. В искусстве личность пытается выразить свой уникальный способ мышления, воспроизведения увиденного. Нравственность же, по-моему, находится в иной сфере. В данном случае, конечно же, — абсолютно трагическое событие, но какое оно имеет отношение к картинке, которую мы видим? А картинке свойственны многие эстетические нюансы — в широком понимании эстетики, объединяющем красоту и уродство.

«Для нас наиболее интересным клиентом был бы мультимиллиардер»

И. П.: — Тем творчество и привлекательно, что покрывает все поле человеческих чувств и возможных мыслей, поэтому каждый находит в искусстве единомышленников.

— Вы принимаете активное участие в процессе создания политических образов. Вам более важно достичь конечного результата или же процесс художественно-политической деятельности — лишь удовольствие?

И. П.: — Участие художника в политике дает абсолютно невиданный раньше инструментарий, когда появляется возможность оперировать целой страной. Это гигантский и чрезвычайно интересный опыт. На отдельных этапах — это реализация четкой художественной задачи, потом — ее воплощение в социальном пространстве, которое тоже уникально, ведь это не галерея и не музей. В то же время мы прекрасно понимаем ограниченность художественной реализации в политических проектах. Когда владеешь широкой гаммой разнообразных инструментов, то всегда пользуешься ими по обстоятельствам. Если хирургу необходимо сделать деликатный надрез на глазу, он не берет пилу для трепанации черепа. Так и мы выбираем те инструменты, которые в определенной ситуации будут наиболее эффективны.

— Главный творческий стимул в подобных вещах — материальное вознаграждение художника в случае провала поставленной цели, как правило, в контракте не оговаривается. Ведь избирательная программа — это проект, состоящий из множества компонентов. И его PR-часть занимает не первое место.

— Может ли очень талантливый художник «облагородить» бездарного политика?

И. П.: — Думаю, что нет. В любых избирательных кампаниях главным ресурсом есть кандидат — это 70% успеха.

И. Д.: — Народ не обманешь, особенно украинцев. Грамотные имиджмейкеры могут только наиболее полно использовать потенциал кандидата.

— Вас не смущает то, что политик использует художника, а не наоборот?

И. П.: — Есть обыкновенная профессиональная деятельность. Если придирчиво к этому относиться, то социальный механизм не мог бы функционировать хирургу тяжело было бы резать больного, гаишникам регулировать движение... Заключая контракты, мы всегда оговариваем одну важную и принципиальную для нас вещь заказчик может нанять как профессионалов Подольчака и Дюрича, но **Фонд Мазоха** — никогда. Мы абсолютно свободны в своих акциях — как **Фонд Мазоха**. И в этом качестве не возлагаем на себя никаких обязательств, кроме художественных... Свою художественную деятельность мы не продаем, только ее результаты.

— Были ли у вас конфликты с заказчиками, которым, мягко говоря, не нравилась деятельность Фонда Мазоха?

И. П.: — А она и не нравится. К Фонду **Мазоха** отношение всегда очень осторожное. Просто наши острые социально-политические акции не совпадали во времени с работой по контракту. В противном случае подобный конфликт, естественно, мог бы возникнуть, несмотря на оговоренную в контракте художественную независимость.

— Результаты выборов так или иначе влияют на жизнь страны. Вы бы стали пиарить политика, который менее всего обеспокоен качеством жизни своего народа?

И. П.: — Лично я, например, никогда не буду работать с коммунистами. А все остальные политические силы по большому счету — одно и

— Удавалось ли вам реализовать в политическом пиаре такие идеи, которые не стыдно было бы показать в рамках деятельности Фонда Мазоха?

И. Д.: — Был такой случай во Владивостоке. Акция «Беспредел гуманизма» задумывалась как часть избирательной кампании, исходя из ауры этого города. Правда, кандидат не решился на такую игру, побоялся. Но проект все же был реализован. Идея вкратце такова проводится публичная лотерея, в которой разыгрываются гробы, кандидат выигрывает «приз» и увозит на своем джипе, после чего запускается процесс выборов «политических трупов», которыми можно объявить конкурентов, и т д.

— В романе Джулиана Барнса «Англия, Англия» главному герою — олигарху, уставшему от приумножения капитала, удается создать на острове Уайт миниатюрную модель Англии, в которой собраны все исторические, культурные и прочие достопримечательности страны. Это стало архиприбыльным бизнесом, вследствие чего «старая Англия» переживает упадок. Мораль: олигарх, обладающий определенным артистизмом и художественным мышлением, сегодня в состоянии существенно изменить мир.

И. Д.: — Для нас, конечно же, наиболее интересным клиентом был бы мультимиллиардер, жаждущий самоутверждения. Мы когда-то предлагали Соросу глобальный проект постройки сорокаметровой пирамиды на Эвересте, чтобы его высота таким образом составила 8888 метров. Четыре восьмерки, как вертикально поставленные символы бесконечности, символизировали бы безграничные устремления человечества, к тому же высшая точка на Земле стала бы рукотворной. Ему вполне хватило бы средств для реализации этой идеи. Но мы получили шутливый отказ. Он или не понял, или не захотел понять суть. Что же касается деятельности олигархов, то она так или иначе приводит к геополитическим изменениям. Это реальность. Иное дело, что она не воплощается в столь гротескных формах. Разве корпорация Microsoft — не ярчайший пример глобального влияния на человечество?

— Есть ли в Украине олигархи, которым хватило бы артистизма и денег перестроить страну по своему усмотрению? К тому же, если верить Дмитрию Корчинскому, революция — не очень дорогое удовольствие.

И. П.: — Может, раньше револю-

Политик HALL
журнал www.politikhall.com

Реклама на світлодіодних екранах ЕКРАН ХОЛ www.ekranhall.com

ДОКИ КРЕДИТ НЕ СТАВ ЗАШМОРГОМ!
телефонуй до редакції: 289 - 75 - 03

№ 45, декабрь 2008

Google
Поиск
Web poli ikhall.com

my counter
вчера 105
сегодня 144
всего 57888
Page Rank 4/10
PRchecker.info

ИНТЕЛРОС www.intelros.ru

версия для печати

Разоблачение Фонда Мазоха

№ 4, ноябрь 2002
автор:
Сергей ГИНСБУРГ

Не могу сказать, что это – самое сложное из моих журналистских расследований. Но, может, самое занимательное. Обычно подоплекой скрытой деятельности, выявляющейся в ходе подобных расследований, является работа на спецслужбы, или, того хуже, тривиальный криминал. Здесь же, идя вслед за информацией, мы неожиданно попадаем в пространство, где трансформируются законы того, что привычно считают реальностью.
Где пытаются работать с "матрицей".

Огромное количество информации, собранное в ходе расследования – пухлые досье на основателей Фонда Мазоха, сотни публикаций и отзывов – на самом деле не более чем поверхностно знакомит с этой командой. И лишь отдельные информационные крохи – странные встречи либо вскользь оброненные фразы – дают шанс попробовать воссоздать реальную картину событий. Возможно, прикоснуться к загадкам, которые могут изменить наши представления о собственных возможностях.
Итак, начнем с начала. Фонд Мазоха – союз двух художников – Игоря Подольчака и Игоря Дюрича, продуцирующий художественные акции, сочетающие большинство видов искусства, медиа-, пиар-, и социотехнологии. С другой стороны, не так сложно выявить теневую сторону деятельности основателей ФМ – выполнение заказов политических и олигархических сил, масштабные предвыборные кампании, политконсалтинг и пиар.
Подытоживаем первый этап расследования. Фонд Мазоха – творческое объединение, продакшн-студия, эксклюзивное рекламное агентство, пиар-агентство, дизайн-бюро; его амбиции – создание артефактов, мета-брендов и духовных ценностей; сфера интересов – политтехнологии, социотехнологии, современное искусство. Этим уровнем приближения обычно и исчерпываются исследования журналистов, представленные в мировой прессе.
Но мы пойдем дальше, предположив, что на самом деле все акции и кампании ФМ – лишь осколки мозаики, каждый из которых работает на достижение ряда скрытых целей. Но даже будучи просчитанными, они не дают нам рассмотреть мета-уровень, где все объединяется. Его анализ позволил бы нам ответить на вопрос – кто же эти люди и к чему они на самом деле стремятся?
Вот тут-то мы и переходим ко второму этапу расследования, где будем оперировать, за недостатком фактов, догадками и рассуждениями. Забегая вперед, вынужден признаться, что расследование это – а передо мной лежат четыре папки информации – помимо того, что было самым увлекательным, оказалось и самым обескураживающим, создав больше новых вопросов, нежели давшим ответы на изначально поставленные. Остается лишь призвать вас в соавторы дознания, поделившись наиболее значительными фактами и предоставляя вам самим делать выводы.
Итак, вот разрозненный перечень наиболее важных данных из собранного досье.
Среди замеченных в контактах с Фондом Мазоха персонажей (партнеры, коллеги, заказчики) – самые разные люди практически из всех сфер деятельности, объединенных только одним – ключевым положением для своего пространства. Из тех, контакты с которыми зафиксированы точно, – Кучма, Гельман, Роднянский, Щедровицкий, Сергейцев, Тодоровский, Виктюк, Пинчук, Хорошковский, Онух, практически все ведущие украинские журналисты.
Также можем только предполагать, что обсуждали Подольчак и Дюрич на встречах с Джорджем Соросом, или, например, с Майклом Диксоном, секретарем политотдела посольства США. Или какие связи позволили Подольчаку провести беспрецедентную выставку своих работ в космосе, на орбитальной станции "Мир".
Примером обычной жизни Фонда Мазоха могут служить данные внешнего наблюдения за его офисом в один из дней августа. Передо мной промелькнули персонажи, которых никогда бы не заподозрили в общих интересах. Начался "рабочий день" президента ФМ в 11.28, когда он прибыл в офис, что по улице Шелковичной. В 14.04 его посещает один из ведущих московских политтехнологов, из тех, кого за глаза называют "кремлевскими". По его уходу, примерно через четверть часа, в офисе появляется главный оппонент предыдущего визитера – один из пламенных идеологов местного национализма, встреча с которым длится также около часа. Ближе к вечеру, после шести, к офису подъезжает некий общественный деятель, журналист и антрополог из Израиля. Позже к ним присоединяется еще один занятный персонаж, теневой пиарщик, уже несколько лет сотрудничающий с ФМ, вместе с которым около одиннадцати вечера президент покидает офис.
И подобных неоднозначных свидетельств в избытке, – переговоры, общение с публичными оппонентами, сообщения и слухи, свидетельствующие, по моему мнению, об одном – программировании опиньон-лидеров и коррекции их деятельности. Повторяю, это моя версия.
Весьма интересно обратиться к "засвеченным" акциям Фонда Мазоха. "Последний еврейский погром" в московской галерее Марата Гельмана. "Лучшие художники XX века", подготовленный для Венецианской биеннале (с ним был связан громкий скандал, приведший к потере должностей отдельными известными политиками). "Мавзолей для Президента". "Последние гастроли Клинтона" и многие другие. Сведения о большинстве из них можно найти в сотне изданий, в сотне ссылок Интернета. Отметим лишь, что выстроив график акций, примерно учитывая затраченное время на их подготовку, легко можно обнаружить значительные временные лакуны. В одни из этих промежутков происходили политические проекты, приуроченные к выборам (из общеизвестного – президентская кампания Кучмы, из последнего – кампания "За єдину Україну"). А вот некоторые временные промежутки, отмеченные странными встречами либо периодами полного "эфирного молчания" вызывают справедливое подозрение.
Также довольно интересно попытаться представить себе истинные цели некоторых "художественных" акций Фонда Мазоха.
Например, акция "Возвращение национальной святыни". Помните, "Портрет Отца нации работы Отца авангарда", "Зустрічай Батька" и так далее.
Вряд ли можно предположить, что единственной целью Фонда была забота о нации, у которой до сих пор не было ни одной легализированной национальной святыни. Это излишне одномерно для ФМ. Больше похоже на то, что тут имело место тестирование отклика народа, а скорее всего его духовных и политических лидеров. К тому же легендарный портрет Шевченко, невесть откуда раскопанный после полувекового отсутствия и представленный в 2001 году в киевском Центре современного искусства, конечно же стал предметом пристального внимания диаспоры, для которой он и представлял наибольшую ценность. Так что следует предположить, что святыня в основном играла роль приманки или пробного камня, призванного проверить реакцию среды для определения настроя общества и новых "игроков" для следующего проекта Фонда Мазоха.

СЕМЕРКА А
КУЛИКОВ А
ЗИНЧЕНКО
КОШКИНА
КОЛЮБАКИ
Владимир
МИХАЙЛОВ
БОНДАР-ТЕ
Игорь
ДЕЛЬМАЕВ

А вот на следующем проекте как раз хотелось бы остановиться. К моему великому сожалению, данных у меня весьма немного – слухи да обрывки схем, мало что говорящие непосвященному. Но и они весьма красноречивы. Проект носит название "Президент для Украины". Как вы думаете, какова его суть? No comments.
Есть еще ряд проектов; нам известны лишь их названия. "Продажа Украины". "Хохломасонский заговор". "Ha-litcyia of USA". "Монумент Бин Ладену". Не стану строить догадки, что из них есть частью стратегии, что призвано лишь отвлечь внимание от истинной деятельности, – проще будет просто дождаться, когда эти проекты будут реализованы и уж тогда анализировать. Так что снова – без комментариев.
Или все же с комментариями? Фонд Мазоха – по структуре деятельности и уровню целей – можно причислить к тайным мета-обществам закрытого типа, с промежуточными задачами программирования общественных и политических лидеров и сегментарными изменениями отдельных общественных пространств. ФМ создал свое уютное пространство, где среди на первый взгляд художественных проектов пристальный наблюдатель может разглядеть глобальные. Истинные цели спрятать все же практически невозможно, так как если все время о чем-то думаешь, рано или поздно это прорвется наружу – хотя бы в виде оговорок или полунамеков. Но вот условия для работы над мета-проектами они создавать мастера. Где же еще спрятать лист, как не в лесу? Как лучше всего замаскировать скрытую деятельность, если не среди кажущихся спонтанными проектов?
Думаю, в случае с Фондом Мазоха имеет место эволюционирующий опыт реализации все более сложных проектов, замешанный на постепенно развившейся иллюзии всемогущества. Ну действительно, побеждали на всевозможных международных выставках и биеннале. Чуть поднадоели победы, а также отсутствующее публичное признание страны – пошли "мочить" своих. "Отпиарили по-черному" акцию "Человек года". Устроили "Беспредел гуманизма". Замахнулись на Президента (тогда Кравчука) и снова получилось. Попробовали с Клинтоном – тоже успешно. Поднадоела деструкция – пошли создавать публичных персонажей, работать с социумом, чаяниями толпы, общественным мнением. Провели несколько десятков политических кампаний всех уровней – от депутатских до партийных и президентских в России и Украине, – и сделали шаг дальше, начав работать, кажется уже окончательно, на себя. То есть перекраивать окружающую среду по собственному образу и подобию. Задача, конечно, посложнее да помасштабнее. Но это, похоже, как раз и стало очередным, подходящим Фонду Мазоха вызовом.
С другой стороны, тут-то, на данном этапе, творцы сталкиваются с новым для себя уровнем проблем. Теория для них ясна. А вот с реализацией в данном случае посложнее будет. Раньше-то все сами решали, временно собираемые команды работали четко. Но это исполнители. А чтоб мир изменять, или страну хотя бы, просто необходимы единомышленники соответствующего уровня на всех уровнях власти – и фактической и интеллектуальной. А с этим тяжело.
Вот и удивились господа из Фонда Мазоха, так привыкшие к победам. Национальную святыню привезли – а где адекватный отклик? Нет его. Журнал "Ї" издали, красный, красивый, умный: "Власть. Насилие. Террор" называется. И что с того?
Роль "кукловодов" Фонду Мазоха пока не светит, и в ближайшем будущем нам не придется опасаться, что привычный мир вдруг станет непохожим на себя. Единственный возможный гипер-ресурс, который мог бы помочь ФМ осуществить художественную революцию, – это пресловутое "мировое правительство", заинтересованное (конечно, если оно все же существует) в подобных экспериментах. Сейчас же наблюдается процесс прямо противоположный – отторжение Украины от мирового мейнстрима. А львовяне из Фонда Мазоха, кажется, уж слишком привязаны к своей стране, чтобы вывести ее из сферы своих амбиций.

Комментарий Фонда Мазоха

Действительно, на протяжении десяти лет деятельности о нас написано сотни статей, снято десятки программ и телефильмов. Честно говоря, желание комментировать журналистские находки давно атрофировалось. Однако данный пример почти уникален по жанру / методу, примененному к нам. Это исследование-расследование пример того, что может принести рас-следователю настойчивость, терпение, упрямство, отсутствие аналитичности, поверхностность и всеядность.
Не желая обидеть автора, все же откликнемся на просьбу "Политик HALL" как-то отнестись к его озарениям.
Мозаику из обрывков материалов, добытых журналистом, можно собрать и любым другим способом, создав то ли батальное полотно, то ли натюрморт. Например, можно было бы довольно убедительно доказать, что мы агенты Моссада, Рыцари Мщения от мирового масонства, или же, напротив, анархисты оккультного уклона.
Чтобы выяснить правду или подойти к ней на шаг ближе, журналисту следовало бы обратиться к нам, ибо ни у кого другого, в силу характера нашей деятельности, нет столь полного собрания компромата на Фонд Мазоха. Вне всяких сомнений, мы были бы рады поделиться информацией, которая предохранила бы автора от поверхностных, сомнительных, а иногда и смешных выводов.
К тому же, хотелось бы отметить, что пафос изменения мира вовсе не уникален; он присущ всем продвинутым мыслящим существам, желающим более комфортных условий существования. Конечно, можно рвать задницу на оккультный знак, пытаясь что-то изменить, как это представляет себе автор, а можно – просто жить в своем мире, получая удовольствие, общаясь с наиболее занимательными людьми, и, вроде бы, стихийно реагировать на вызовы мира внешнего.
С уважением,
Игорь Подольчак,
Игорь Дюрич

ГАЛЕРЕИ КИЕВА

Mosoch Fund (фонд Мазоха)

Есть произведения, истории которых способны посрамить любой детективный сюжет. Одно из них – портрет Тараса Шевченко кисти лидера мирового авангарда украинца Давида Бурлюка.

Частота его упоминания в криминальных сводках ФБР уступает только количеству статей и рецензий на него в мировой прессе. В истории этого легендарного полотна сейчас сложно отличить правду от вымысла.

Точно известно, что портрет написан в Нью-Йорке, незадолго до вынужденной эмиграции Бурлюка.

Художник, считающийся на родине отцом футуризма и авангарда, в традиционной манере пишет портрет отца украинской нации. Картина сразу же оказывается в центре внимания. Многочисленные поклонники искусства Бурлюка, ведущие коллекционеры старались стать владельцами необычного портрета. Но картина исчезает на полвека.

В связи с ее историей всплывают имена известных преступников, специализирующихся на исторических полотнах, подпольных коллекционеров, контрабандистов.

Сейчас хозяином картины становится совершенно легальный ценитель живописи, чье имя известно в Европе. В узких кругах коллекционеров узнают о новом приобретении коллеги. С ним выходят на связь известные украинские художники с просьбой дать возможность украинцам увидеть портрет Батька. После длительных переговоров владелец дает согласие – естественно, при условии полной конфиденциальности.

Вы сможете увидеть легендарное полотно 15 декабря в Центре Современного Искусства.

Грифон

7-9. 12. Участие в арт-ярмарке (организатор – Ассоциация арт-галерей Украины).

11-23. 12. "Шелк и коса" – выставка работ Хворова Юрия, Хворовой Анны, Абраменко Кирилла.

25-30.12. Новогодняя выставка

Адрес галереи:
ул. Костельная, 6,
Тел./факс: 464-1064
Время работы: 11.00 – 18.00.
Выходной – понедельник. Вход свободный.

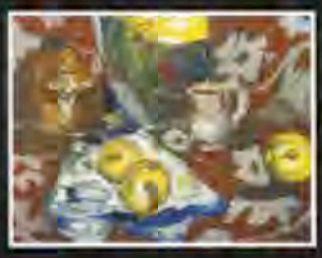

Галерея современного декоративного искусства

14 ноября – 10 декабря. Выставка современной украинской иконы (Валентина Бирикова).

11 декабря – 31 декабря. Выставка керамики (Григорий Протасов).

3 января – 15 января. "Украинская правда" – проект Германа Миготина.

15 января – 30 января. Живопись Петра Бевзя.

Галерея "Аталья Карась"

Расположена на Андреевском спуске в Киеве.

Владелец и куратор галереи – Евгений Карась.

В галерее создана публичная база данных, в которой представлены больше 500 художников Украины различных стилей и направлений современного искусства, более 100 искусствоведов, арт-менеджеров, критиков, арт-журналистов, экспертов и др.

С 6 декабря до Нового года – состоится выставка "Возвращение автора".

Художники выставки:

Василий Бажай, Андрей Блудов, Владимир Будников, Матвей Вайсберг, Бадри Губиашвили, Александр Друганов, Александр Дубовик, Александр Животков, Николай Журавель, Николай Кривенко, Анатолий Крижхап, Александр Матвиенко, Елена Рыжих, Тиберий Сильбаши, Тарас Тибаки, Владислав Шершанский, Игорь Янович. XXL

ОБЗОР ПРЕССЫ // 11.01.02 К ОБЗОРУ

Киевские галереи встречают Новый год

Русский Журнал, 03.01.02 // Дмитрий Десятерик

Активность киевских галерей в канун Нового года переросла в бум. Потому из всего обвала событий выделю несколько, по моему мнению, наиболее интересных.

Так, массовым интересом СМИ и стечением нерядовой публики отмечено открытие выставки «Бренд «Українське» в Киевском центре современного искусства. Структурирующая идея - своеобразный реэкспорт талантов. В Центре собраны произведения художников - выходцев из Украины. Олег Кулик, к примеру, представил свою уже демонстрировавшуюся в Москве серию фотоколлажей, где чета хомо сапиенсов спаривается на фоне чучел зверюшек и птичек, выглядящих четче и реальнее, чем люди. Этот цикл развивает работы Кулика, представленные полгода назад в Венеции: борьба художника за права животных приобретает с каждым разом формы, все более близкие к формату глянцевых журналов. В отдельном зале демонстрировалась новая видеоработа Александра Ройтбурда, бывшего одессита, ныне проживающего в США и также участвовавшего в последней биеннале. Черно-белое видео представляет собой агрессивный монтаж из кинолент Дзиги Вертова, порнофильмов и съемок в анатомическом театре. Ройтбурд выбрал беспроигрышный вариант, ибо образы Вертова при всем желании испортить невозможно. Из других работ стоит выделить перформанс Тараса Полатайко, - красный овал с нарисованным разрезом (своеобразный римейк холста Лючио Фонтаны) висит на стене, напротив прилежная старушка вышивает ту же картину на специальном станке. Живописец Тиберий Сильваши выступил в несколько необычном соавторстве с фотографом Игорем Гайдаем - их совместный объемный коллаж встречает публику в первом зале выставки.

Киевлянин Илья Чичкан название «бренд» понял буквально и выставил духи собственного производства, проведя мини-презентацию по всем канонам менеджмента.

Однако центральным элементом акции, собственно, и ставшим причиной ажиотажа, является портрет Тараса Шевченко, приписываемый кисти Давида Бурлюка и означенный как экспонат от «Фонда Мазоха» (в него входят Игорь Дюрич и Игорь Подольчак). Весь ритуал показа раритетного полотна соблюден. Зрители идут к реликвии по красной ковровой дорожке, сама картина покоится на отдельном стенде за стеклом, а по бокам ее стоят два каменнолицых стража в форме милицейского отряда «Титан». История картины, многократно изложенная в киевской прессе, полна детективных хитросплетений. Она считалась утерянной, прошла через разнообразные передряги, наконец, была куплена на прошлогоднем аукционе «Сотбис» состоятельным "диаспорным" коллекционером, последний же предоставил холст для экспозиции в Киеве. На официальном сайте «Сотбиса» «Портрет Тараса Шевченко» действительно присутствует среди лотов, проданных в он-лайне. Это настоящий Бурлюк, добротно и реалистически, не «по-бурлюковски» нарисовавший Тараса. Но даже если бы это была мистификация, то ее авторы достойны аплодисментов. Чтобы создать национальную

В ПОСЛЕДНЕМ ОБЗО

"Предстояние": эффе
менеджмент для Боли
Тусовки. Тотальност
музейного либерализ
Глазунов для населен
Приватизация памяти
сменить руку. // К об

GiF.Ru - Мир без по
Вопрос Чарльзу Саат
неактуального искусс
"Большой Диксанс –
четырёх". Борис Коч
"Рельефы и всё остал
"Академический отпу
Ольги Флоренской в
III Международный в
видео фестиваль в ку
центре "ДОМ". Фести
европейского видеоа
"Electric Visions".

GiF.Ru - Искусство
Первая Московская б
"Современная городс
скульптура". Интерес
SlamPb-Open. Конку
участие в выставке "
по-ганеки или похор
фантазера". Конкурс
культурных проектов
"АРТСтрелка". Набо
ассистентов для рабо
художниками-участни
московской биеннале
современного искусс
Всероссийский Конк
Кураторов.

Независимый казах
журнал "Арба"
Superjiga: "на вопрос
solution? ты отвечал -
revolution". Дима Хе
Бесшумно хлопая
окровавленными кры
мой ангел упал вниз"
Тойганбаев: "Полити
прежде всего, - это о
ответственность за
собственную страну"

Художественный жу
Тема выпуска № 54 –
консерватизм и конс
В номере размещены

художественной эйфорией, надо быть очень талантливыми провокаторами.

Впрочем, по части артефактов и провокаций все же лидирует киевская галерея Марата Гельмана. Уже второй месяц в двух небольших залах на улице Костельной выставляются хорошо известные проекты. Собственно, и свою работу галерея начала с «Исламского проекта» группы «АЕС». В декабре можно было видеть серию постановочных фото Вадика «Монро» Мамышева в образе Любови Орловой, ее сменила «Идеальная семья» все того же Кулика. Свою ретроспекцию эротических игр человека и пса Олег сопроводил лекцией о былых свершениях и победных перформансах начала 90-х.

Арт-сезон в Киеве действительно удался. Но, представляется, на статус красивейшей в этом году может претендовать выставка «Над городом. Радость» в «Арт-центре на Костельной», как раз напротив галереи Гельмана. Здесь - живопись и графика двух очень непохожих и по манере, и по таланту художников - Аджинджала Ахры и Бориса Егиазаряна. Экспозиция читается как цельный, связный художественный текст со своей изобразительной драматургией. Сдержанную, тихую графику Ахры дополняют праздничные холсты Егиазаряна, пляска цветов на картинах одного перекликается с колористическим ритмом другого. Картинам вторят настоящие пунцовые гранаты и мандарины, только что сорванные с ветки, в укромной нише неожиданно находишь палитру и флейту, неспокойный пейзаж странным образом оттеняет стопка настоящих лаваший. Художникам удалось задействовать пространство галереи таким образом, что оттуда просто не хочется выходить: возникает ощущение радостного комфорта, сродни новогоднему...

ВЕРСИЯ ДЛЯ ПЕЧАТИ ОРИГИНАЛ СТАТЬИ

Дугиным, публикации Владимира Сальникова, Александра Михайловского, Сергея Попова, Дмитрия Голынко-Вольфсона, исследования Екатерины Бобринской, Михаила Ямпольского, Ирины Базилевой. В рубрике "Текст художника" статьи Алексея Беляева-Гинтовта и Дмитрия Тополянского. В опросах журнала Андрей Филиппов рассуждает, что такое имперский стиль, а Дмитрий Врубель, - что значит быть государственным художником. Рубрика "Круглый стол" посвящена теме "Формат консерватизма: эталоны и универсалии".

© 1999-2004 guelman.ru
e-mail: gallery@guelman.ru

Киевские галереи встречают Новый год

Дата публикации: 3 Января 2002

получить по E-mail
версия для печати

Активность киевских галерей в канун Нового года переросла в бум. Потому из всего обвала событий выделю несколько, по моему мнению, наиболее интересных.

Так, массовым интересом СМИ и стечением нерядовой публики отмечено открытие выставки "Бренд "Украиньске" в Киевском центре современного искусства. Структурирующая идея - своеобразный реэкспорт талантов. В Центре собраны произведения художников - выходцев из Украины. Олег Кулик, к примеру, представил свою уже демонстрировавшуюся в Москве серию фотоколлажей, где чета хомо сапиенсов спаривается на фоне чучел зверюшек и птичек, выглядящих четче и реальнее, чем люди. Этот цикл развивает работы Кулика, представленные полгода назад в Венеции: борьба художника за права животных приобретает с каждым разом формы, все более близкие к формату глянцевых журналов. В отдельном зале демонстрировалась новая видеоработа Александра Ройтбурда, бывшего одессита, ныне проживающего в США и также участвовавшего в последней биеннале. Черно-белое видео представляет собой агрессивный монтаж из кинолент Дзиги Вертова, порнофильмов и съемок в анатомическом театре. Ройтбурд выбрал беспроигрышный вариант, ибо образы Вертова при всем желании испортить невозможно. Из других работ стоит выделить перформанс Тараса Полатайко, - красный овал с нарисованным разрезом (своеобразный римейк холста Лючио Фонтаны) висит на стене, напротив прилежная старушка вышивает ту же картину на специальном станке. Живописец Тиберий Сильваши выступил в несколько необычном соавторстве с фотографом Игорем Гайдаем - их совместный объемный коллаж встречает публику в первом зале выставки.

Киевлянин Илья Чичкан название "бренд" понял буквально и выставил духи собственного производства, проведя мини-презентацию по всем канонам менеджмента.

Однако центральным элементом акции, собственно, и ставшим причиной ажиотажа, является портрет Тараса Шевченко, приписываемый кисти Давида Бурлюка и означенный как экспонат от "Фонда Мазоха" (в него входят Игорь Дюрич и Игорь Подольчак). Весь ритуал показа раритетного полотна соблюден. Зрители идут к реликвии по красной ковровой дорожке, сама картина покоится на отдельном стенде за стеклом, а по бокам ее стоят два каменнолицых стража в форме милицейского отряда "Титан". История картины, многократно изложенная в киевской прессе, полна детективных хитросплетений. Она считалась утерянной, прошла через разнообразные передряги, наконец,

Дмитрий
ДЕСЯТЕРИК
d-dmytro@i.com.ua

Поиск
искать:
Выставки
архив колонки:
Культура: коллекция лучших ресурсов
афиша
ВСЕ РАЗВЛЕЧЕНИЯ МОСКВЫ
расписание кино
сегодня

Сегодня в РЖ
Политика
Плохие новости для Госкомнаркоконтроля
Культура
Экзотика. Эротика. Экономика
Платить - но кому?
Кроме пчел
Вершинины на лестничной клетке

была куплена на прошлогоднем аукционе "Сотбис" состоятельным "диаспорным" коллекционером, последний же предоставил холст для экспозиции в Киеве. На официальном сайте "Сотбиса" "Портрет Тараса Шевченко" действительно присутствует среди лотов, проданных в онлайне. Это настоящий Бурлюк, добротно и реалистически, не "по-бурлюковски" нарисовавший Тараса. Но даже если бы это была мистификация, то ее авторы достойны аплодисментов. Чтобы создать национальную реликвию со своей собственной мифологией и всеобщей политико-художественной эйфорией, надо быть очень талантливыми провокаторами.

Впрочем, по части артефактов и провокаций все же лидирует киевская галерея Марата Гельмана. Уже второй месяц в двух небольших залах на улице Костельной выставляются хорошо известные проекты. Собственно, и свою работу галерея начала с "Исламского проекта" группы "АЕС". В декабре можно было видеть серию постановочных фото Вадика "Монро" Мамышева в образе Любови Орловой, ее сменила "Идеальная семья" все того же Кулика. Свою ретроспекцию эротических игр человека и пса Олег сопроводил лекцией о былых свершениях и победных перформансах начала 90-х.

Арт-сезон в Киеве действительно удался. Но, представляется, на статус красивейшей в этом году может претендовать выставка "Над городом. Радость" в "Арт-центре на Костельной", как раз напротив галереи Гельмана. Здесь - живопись и графика двух очень непохожих и по манере, и по таланту художников - Аджинджала Ахры и Бориса Егиазаряна. Экспозиция читается как цельный, связный художественный текст со своей изобразительной драматургией. Сдержанную, тихую графику Ахры дополняют праздничные холсты Егиазаряна, пляска цветов на картинах одного перекликается с колористическим ритмом другого. Картинам вторят настоящие пунцовые гранаты и мандарины, только что сорванные с ветки, в укромной нише неожиданно находишь палитру и флейту, неспокойный пейзаж странным образом оттеняет стопка настоящих лавашей. Художникам удалось задействовать пространство галереи таким образом, что оттуда просто не хочется выходить: возникает ощущение радостного комфорта, сродни новогоднему...

написать отзыв
поставить закладку

Рынок начал скупать доллары!
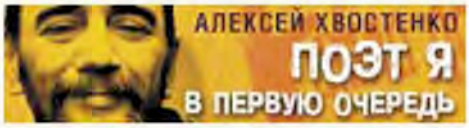

Предыдущие публикации:

Кто мыслит абстрактно? /27.12/

В Русском музее и его филиале открылась грандиозная выставка "Абстракция в России. XX век". Всего экспонировано около 800 произведений. Однако не все критики согласны их зачислить по разряду абстрактного искусства.

Михаил Боде, Письма с мороза /27.12/

Критики начнут празднества, критики их и... продолжат. Вечером 30-го в XL-галерее дадут "Критическую оперу (Opera critique)" сочинения Айги-Звездочетова.

"Будь-які спроби тероризувати населення Іраку будуть перериватися силоміць"

"Будь-які спроби тероризувати населення Іраку будуть перериватися силоміць" - заявив сьогодні очільник іракської поліції Агнед Ібрагім по тому, як знайшли пускове устаткування з 30-ма ракетами поблизу посольства Італії у Багдаді та два гранатомети із годинниковим механізмом. Завдяки знахідкам правоохоронці нарешті з'ясували схему терактів - у певний час спрацьовує годинниковий механізм і зброя вистрілює. Іракці твердять, що американська політика використання сили руйнує всі можливості Владної ради порозумітися з народом.

Надійшли новину другові!

Поховання українського миротворця Олексія Бондаренка відбудеться у неділю

Зараз труну вже доправили літаком до Німеччини. У суботу її переправлять до Києва й згодом - до Запоріжжя. Прощання відбудеться в Орджонікідзівському військоматі Запоріжжя, а похорон буде об 11 годині.

Надійшли новину другові!

Два терористи-смертники, які скоїли вчора теракти у Стамбулі, були турками

Про це повідомили таитешні спецслужби. А мер Стамбула скасував сьогодні вихідні всим полісменам, які вони мали отримати на честь закінчення мусульманського посту. Святкувати кінець РАМАЗАНУ мали почати сьогодні увечері. Мзси Великої Британії та Сполучених Штатів попередили про можливість нових терактів. Зокрема, англійці побоюються атак на терени своєї країни. А в Туреччині вже почали ховати загиблих. Країна із мусульманським населенням, на думку спостерігачів, привернула увагу терористів своїми тісними зв'язками із Заходом, та демократичною системою правління. Терористи, що оприлюднили інформацію на сайті, запевняють, що вони навмисно поцілили у британського консула. Загиблий Роджер Шорт мав досвід боротьби із ісламом. Так званий " сірий кардинал" розробляв британську політику щодо арабських країн. А влучення у британський осередок банку це натяк англійцям, що їм слід замислитися над дружбою з американцями.

Надійшли новину другові!

Полетіли. Російська "Тушка" знялася з українського летовища

Довгоочікуваний проект українсько-російського стоніcного літака Ту-334 сьогодні пройшов чергові випробування. Після багатонісячних зволікань літак київського виробництва здійснив свій перший політ. Ця подія з точки зору фахівців є знаковою - раніше проект виробництва літака такого класу просувався у край повільно. Ще на початку дев'яностих у Росії побудували перший експериментальний Ту-334, та заклали на стапелі другий у Києві.

Негаразди переслідували Ту-334 й сьогодні. Після першої тренувальної пробіжки, літак очікував дозволу на зліт. Але через нібито організаційні складнощі Ту-334-й майже дві години простояв на летовищі. Мовляв, російські пілоти з КБ Туполева мають перевірити всі параметри лету, а для цього треба ще й літак супроводу, який чомусь ніяк не з'являвся. Нарешті перший український Ту-334 відірвався від злітної смуги. Це означає, що після кількох додаткових випробувальних польотів він приєднається до програми сертифікації. Це дасть змогу разом із російським примірником уже наступного року завершити випробування та перейти до серійного виробництва.

ОЛЕГ ШЕВЧЕНКО генеральний директор Київського заводу "Авіант" У нас заложено п'ять екземпляров самолета, ми уже приступаем к производству отдельних частей.

Зліт першого українського Ту-334 має стимулювати проект у Росії. Тепер у Москві визначаються щодо підтримки програми виробництва літака. У російському уряді дискутують, які податкові полегші треба виробникам та авіакомпаніям для успішного його просування на ринок. Тому зліт першого

українського Ту-334-го полегшить доведення необхідности впровадження пільг. Незважаючи на російські пільгові баталії, Україна вже має попередні домовленості із двома російськими авіаперевізниками щодо постачання перших п'яти літаків.

В'ячеслав Коновалов, Олександер Стратійчук, програма вінка, СТБ

Надійшли новину другові!

Пробудження з великими очима. Від завтра у Києві нові ціни на хліб

Завтра зранку в Києві нові ціни на хліб. У столичній адміністрації впевнені, що все одно київський хліб буде дешевший, ніж у инших реґіонах.

А в Миколаєві буханець хліба може коштувати 2 гривні. Навіть 15 млн. Гр. Дотацій, виділених облдержадміністрацією, навряд чи змінять ситуацію. Все одно за два три тижні хлібопеки вже працюватимуть із мінусом. Поки чинна стара ціна на хліб у області й до речі найнижча в Україні 80 - копійок

Надійшли новину другові!

Що то було? Рік тому в Україні почав працювати перший коаліційний уряд

Якщо ви забули, то рік тому новий уряд назвав свою програму "Відкритість, дієвість, результативність". Під час жнив закритою була інформація щодо врожаю. Щодо дієвості, то міцні слівця уряд отримував за те, що він працює не на випередження подій, а тільки ліквідовує наслідки. І щодо останнього - результатів. Підвищення мінімальної зарплатні двічі переносили й уже через рік вона була меншою від досі запланованої на 30 гривень. З нового року нова обіцянка вже 207 гривень.

Розкермування гучного міжнародного скандалу – фінансової облоги з боку ФАТФ – стало першим випробуванням, яке новий уряд Віктора Януковича подолав успішно. Відмінність цього уряду від попередніх – коаліційність. Головна ідея – взаємна відповідальність парламенту та Кабміну за результати реформ.

ІВАН ТКАЛЕНКО міністр Кабінету міністрів у зв'язках із ВР Як результат роботи більшости – ви відчуваєте те, що ми маємо на сьогоднішній день. І головне – це прийняття реального бюджету, який сьогодні виконується на 1%, і саме головне – що є зростання економічного потенціаалу, зростання ВВП, як і всіх економічних показників.

МИКОЛА КРАВЧЕНКО фракція КПУ Заявляють про те, що результати навіть кращі, ніж вони очікували економічні, а разом з тим, приймають рішення про зниження мінімальної зарплатні.

ЮРІЙ КОСТЕНКО фракція БЮТ Це не коаліційний уряд, і не коаліційна більшість, з огляду на те, в якому форматі вона сформована.

Головним іспитом на міцність нервів урядовців став цьогорічний борошняний бум, що спричинив зростання цін на хліб подекуди на 35 відсотків. Тоді виправдалися, звинувачуючи аграрний блок попереднього уряду в надмірному експорті зерна. Саме це наразі – один із пунктів у кримінальній справі екс-віце-прем"єра Леоніда Козаченка. Проте, влітку загасити пожежу повністю не вдалося. Від завтра змінять ціни навіть у безнапасній.

Ще одне урядове струшування – відставка міністра оборони Володимира Шкідченка у червні . Без оголошення війни та з туманним формулюванням щодо прорахунків у проведенні військової реформи.

ОЛЕКСАНДР КУЗЬМУК фракція "ППУ – ТУ" Сьогодні найбільший бюджет на оборону за всі роки незалежности. Коли я був міністром, бюджет був утричі меншим. Це реально можна робити реформу.

Свій перший день народження уряд Януковича зустрів під знаком бюджетного процесу. Представники більшости прогнозують, що головний кошторис держави повністю ухвалять до середини грудня. Натомість, опозиційні фракції

твердять, що варіянт бюджету, поданий на друге читання з Кабміну, змінився до невпізнаваности. І обіцяють блокувати його ухвалення. За оптимістичними прогнозами, бюджет ухвалять у другому читанні 27-го листопада. За песимістичними, бюджетний процес провалять. Звісно, - з відповідними оргвисновками для Кабміну.

Ольга Червакова, Маргарита Трубачова, Віктор Карпенко, програма "Вікна", СТБ

Надійшли новину другові!

Підвищення рівня пенсії, котрий урядовці обіцяють з нового року, не відбудеться

Принаймні, для більшости пенсіонерів. Згідно з перерахунками, котрі нині здійснює пенсійний фонд, дев'ять мільйонів пенсіонерів не те, що не дочекається збільшення пенсій, у середньому двадцяти п'яти відсоткового, як обіцяли, а її розмір навпаки - стане ще мізерніший.

До пенсійної реформи сімдесятисемирічний учасник Другої світової Федір Татарчук ставиться досить скептично. За його підрахунками, ветеранська пенсія зменшиться. Такі невтішні висновки родину просто лякають.

ФЕДІР ТАТАРЧУК пенсіонер У нас одна пенсия уходит на лекарства. А другая - мы едим Геркулес. Все цены поднялись, но никто не дал компенсацтю на разницу этих цен.

За новим законом "Про обов'язкове загальнодержавне пенсійне страхування", що діятиме від нового року, розмір пенсії залежатиме від стажу та зарплатні. Мовляв, що довше людина пропрацювала, то більше сплатила внесків до пенсійного фонду. Проте навіть при тривалих трудових стажах далеко не кожен нинішній пенсіонер мав пристойну зарплатню.

ПЕТРО ЦИБЕНКО голова Комітету ВР у справах пенсіонерів, ветеранів та інвалідів Кожен другий пенсіонер не тільки суттєвого, а взагалі будь-якого підвищення пенсії не отримає. На надбавку або на серйозну надбавку до пенсії можуть розраховувати ті люди, у яких великий стаж і достатньо велика була зарплата, яка взята для розрахунку.

Лише третині пенсіонерів від нового року варто очікувати підвищення пенсій. Для решти - кабінет міністрів обіцяє збільшення на чотири цілих і дві десятих відсотка. Звісно, якщо буде з чого платити. У проекті державного бюджету на наступний рік цілковитого покриття витрат пенсійного фонду не передбачено. Та й рівень сплачування внесків обов'язкового пенсійного страхування, за найоптимістичнішими даними, нині становить приблизно сімдесят п'ять відсотків.

ВАДИМ ЗАКРЕВСЬКИЙ керівник Управління пенсійного реформування Міністерства праці та соціальної політики Прийнявши новий закон ми не зробили чуда, що взяли десь гроші на значне підвищення пенсій. Пенсії залежать від економіки від сплати внесків, від пенсійної системи.

Чи не єдина перевага цього закону - зняття верхньої межі пенсії. А від дві тисячі п'ятого виплати мають індексувати. Мінімальна ж пенсія дорівнюватиме п'ятій частині від середньої зарплатні в країні плюс сумнозвісні чотири цілих і дві десятих відсотка.

Валентина Доброта, Микола Смолянкин, програма "Вікна", СТБ

Надійшли новину другові!

Секретар Ради безпеки Грузії заявив про реальну небезпеку кровопролиття та початку громадянської війни в країні

Завтра має розпочати роботу парламент нового скликання, сесію якого хочуть

блокувати симпатики радикальної опозиції, очолюваної Міхаїлом Саакашвілі. Понад три тисячі учасників цієї акції прибули багатокілометрою колоною автобусів та маршруток до Тбілісі й розлочали на площі свободи маніфестацію. Пан Саакашвілі оголосив початок мирної, оксамитової революції в країні, що має призвести до відставки президента. Біля самого приміщення парламенту не вщухає велелюдна акція на підтримку Едуарда Шеварнадзе. Поліція та армія напоготові та цілком споряджені, однак поки про жодні ексцеси повідомлень немає. Водночас влада, намагаючись знайти компроміс із опозиціонерами заявляє, що новообраний парламент буде тимчасовим і працюватиме до позачергових президентських виборів.

Надійшли новину другові!

Керівник російської філії "Гринпісу" Іван Боков вважає, що Росія порушила міжнародне законодавство і створила умови реґіональної екологічної катастрофи

Керівник російської філії "Гринпісу" Іван Боков вважає, що Росія порушила міжнародне законодавство і створила умови реґіональної екологічної катастрофи, почавши без експертизи гатити греблю у Керченській протоці до острова Тузла. Цивілізовані країни перш, ніж розпочати схоже будівництво, укладають відповідну міждержавну угоду, яку супроводжує спільна екологічна експертиза проєктів.

Надійшли новину другові!

За два дні візиту Буша до Лондона місцева поліція затримала сімдесяти сімох людей

За два дні візиту Буша до Лондона місцева поліція затримала сімдесяти сімох людей під час проведення ста-десяти-тисячної акції протесту. Затримання в більшості випадків сталися через дрібні порушення. Кілька поліціянтів тоді зазнали легких травм.

Надійшли новину другові!

Міністри торгівлі тридцяти чотирьох країн Північної та Латинської Америки ухвалили декларацію про створення 2005 року зони вільної торгівлі

Міністри торгівлі тридцяти чотирьох країн Північної та Латинської Америки ухвалили декларацію про створення 2005 року зони вільної торгівлі, яка налічуватиме 800 мільйонів осіб і може стати найбільшим у світі аналогічним блоком. На вулицях Майамі, де відбувалося зібрання, кілька тисяч маніфестантів протестували проти експансії транснаціональних корпорацій.

Надійшли новину другові!

Ув американському штаті Пенсильванії - спалах вірусного гепатиту

Ув американському штаті Пенсильванії - спалах вірусного гепатиту, причин якого не з'ясовано. Кількість хворих перевищила п'ятсот осіб. Троє інфікованих померли. Потенційними носіями вірусу можуть бути всі відвідувачі одного з популярних мексиканських ресторанів, розташованого в торговельному центрі приміста Пітсбурґа.

Надійшли новину другові!

Найдорожчого прозорого діяманта, що його виставили на авкціоні Сотбіс у Женеві, ніхто купити не спромігся

Він так і залишився безіменним, назву самоцвітові дає лише покупець. Його вага 103 карати, 18-ть місяців над його ограновуванням працювали ювеліри ПАР та США. Мінімальна ціна, яку встановили на авкціоні - 8 із половиною мільйонів Еврів.

Надійшли новину другові!

"І мертвим, і живим, і ненародженим" - адресована художня виставка за такою назвою

"І мертвим, і живим, і ненародженим" - адресована художня виставка за такою назвою, організована Громадським комітетом вшанування пам'яти жертв голодомору в Україні 1932-1933 років. Понад сто полотен наразі в експозиції Українського дому у Києві, надалі - помандрують країною.

Національна катастрофа українців XX-го століття жахнула наукових дослідників. У перепису 1897року в Російській імперії було зазначено понад 24 мільйони українців, 1989-го в Радянській - лише 38 мільйонів. Тоді як, скажімо, кількість росіян за цей період зросла на 170%. Це був результат політики.

ВІЛЬЯМС МОРГАН ініціатор колекції Холок ост світова громадськість визнає, про нього говорять. А геноцид українського народу - замовчують.

Вільямс Морган не має українських коренів, але має почуття справедливости. Він зібрав колекцію ста полотен про голодомор і вважає, що,на жаль, значною мірою - це роботи зарубіжних малярів. А от представниця родини славетних дослідників Наталка Мейс має особистий рахунок. І вважає, що Комітет доб'ється визнання геноциду, а ще вартісні дослідження ведуться щодо мережі і працівників "Торгсинів", які видирали золоті та срібні родинні цінности із рук вмираючих українців.

НАТАЛКА ДЗЮБЕНКО-МЕЙС дослідниця Цу були , напевне, родичі керівників голодомору. У нашій родині загинуло 12 людей.

Сьогодні на відкриття виставки - чимало іноземців- переважно із США. А в Україні ще чимало українців ховають очі від страшної правди.
Наталка Чангулі, Володимир Пастух, програма "Вікна", СТБ

Надійшли новину другові!

У Києві відкрили виставку "Перша колекція"

До експозиції увійшли твори п'ятьох десятків українських художників. Організатори стверджують, що ця виставка перший крок до створення приватного музею сучасного мистецтва.

Провокація є чи не головним елементом у творчості сучасних художників. Хтось зацікавлює глядача своїм гумором (Вставити смішний відеоряд.),для іншого творчість це фото реальних божевільних людей із історією їх сходження з розуму. Фонд Мазоха приміром годинами транслює смерть пташенят (відео із звуком), Павло Маков малює пазли на поштових квитанціях. Сучасне мистецтво безсоромно показує вагітних жінок без білизни, інтригує інопланетянами які полють грядки на городі. За кожною картиною, яку виставлено сьогодні на першій музейній виставці сучасних художників, стоїть відоме українське ім'я. В Україні вже кілька десятків років діють сформовані індивідуальні школи сучасного мистецтва. Українців впізнають за кордоном, проте до музейної експозиції сучасна творчість дійшла лише тепер.

МАРАТ ГЕЛЬМАН експерт відбору картин, галерист Есть музей современного искуства в стране, значить есть страна, потому что музей ето – попадание в вечность.

ОЛЕКСАНДР РОЙХБУРД художник Мы начали отсчет украинского скутсва с 91 года, включили в выставку те явления Котовій саміе актуальніе за последние десятилетие. И киевский гипперреализм, иодеский концептуалізм , и и зарковское фото, и львовский експрессионизм.

Частина із творів, які нині виставляються на виставці буде придбано до колекції майбутнього українського приватного Музею сучасного мистецтва, фундатором якої виступає відомий меценат, народний депутат Віктор Пінчук.

Насамперед до колекції першого музею сучасних митців увійдуть твори українських художників та тих, хто розпочинав свою кар'єру на Україні. Загалом планується в майбутній колекції зібрати понад 70 імен відомих сучасників. Надалі колекції нададуть міжнародного характеру, адже нині українське сучасні картини впевнено посідають своє місце в світі.
Світлана Березовська, Олександр Стратійчук, Програма Вікна, СТБ

Надійшли новину другові!

"Впевненість у тому, що буде завтра - це наша праця сьогодні"

"Впевненість у тому, що буде завтра - це наша праця сьогодні",- під таким гаслом пройшла п'ята конференція київської міського осередку політичної партії "Трудова Україна". Її учасники одностайно висловились за потребу якнайшвидшої політичної реформи в країні.

На думку трудовиків, політреформа усуне безліч труднощів в управлінні державою. Зокрема, запропонована у змінах до Конституції норма про обов'язковість існування в парламенті більшости, яка формуватиме уряд, посилить взаємовідповідальність усіх гілок влади.

СЕРГІЙ ТИГИПКО голова партії "Трудова Україна" Формування уряду буде абсолютно прозорим і тоді вже оця більшість буде казати уряду - зробіть життя людей кращим, через 4-5 років нам знову йти на вибори.

Партією конкретних справ називають себе члени "Трудової України". При чому женуться не за кількістю, а за якістю, аналогічний підхід і в питанні чисельности. Ювілейний 25-тисячний квиток уручили в столичній парторганізації.

СЕРГІЙ КИЯНИЧЕНКО голова київської міської організації партії "Трудова Україна" Головне, не скільки членів в партії, а наскільки активні ці члени партії. І ми саме на це робимо основну ставку в ефективності роботи нашої парторганізації.

Іван Волинка, програма Вікна, СТБ

Надійшли новину другові!

ВЕРСІЯ ДЛЯ ДРУКУ

uaportal.com

Адміністратор СТБ-Online: Влад Старовойтов
Наповнення: Володимир Андрусенко
Програмування: Кирил Бистряков
Концепція: Роман Скрипін
Дизайн: Олег Сідоренко

Усі права на сайт застережені і є власністю СТБ ©1997-2003.
За умов використання матеріалів посилання на сайт (http://stb.ua) обов'язкове!

Бренд куратора Онуха

Костянтин ДОРОШЕНКО, спеціально для «Дня»

ФОТО АНАТОЛІЯ МЕДЗИКА / «День»

ПОРТРЕТ ШЕВЧЕНКА, НАПИСАНИЙ ДАВИДОМ БУРЛЮКОМ, НА ВИСТАВЦІ «БРЕНД «УКРАЇНСЬКЕ»

Про виставку «Бренд «Українське» в Центрі сучасного мистецтва при НаУКМА «День» вже розповідав. Але сьогодні мова дещо про інше. Порушивши питання бренду в сучасному мистецтві, сам директор Центру Єжи (Юрій) Онух продемонстрував, що принаймні до ЦСМ, а може, й до його керівника, цей термін з маркетингового словника можна використати без великого перебільшення. Про бренди та сучасне українське мистецтво — наша розмова з куратором-фахівцем.

— Що таке бренд стосовно мистецтва?

— Спочатку взагалі треба подумати, що це є — бренд. Коли чуєш слово «бренд» в англомовному середовищі, воно так само зрозуміле й просте, як решта англійських слів — одне з них, яке вживається тоді, коли воно потрібне. Натомість в Україні я так часто чув останнім часом це чуже для нашої мови слово, що мені стало цікаво, чому відбулася міфологізація і містифікація поняття «бренд»? І багатьох інших, з брендом пов'язаних, — «імідж», «меседж» тощо. В Україні, де люди дуже часто захищаються перед інвазією того, що я називаю євроатлантичною культурою (частіше кажуть європейська, але вона європейсько-американська, тобто — євроатлантична), весь час говорять: «Ми інші, ми інакші, ми маємо своє». Але де-факто ситуація виглядає так, що все, що в євроатлантичній цивілізації є актуальним, так само актуальним є тут. Слово «бренд» має стільки значень, у скількох ми його вживаємо. Але на пострадянській території існує багато висловів, що не мають відповідного десигнату в факті. Тобто є слова, за якими нічого не стоїть, порожні поняття. Наприклад — менеджер. Кожний тепер є менеджер, тільки ніхто не розуміє, звідки те слово взялося, за тим не стоїть ціла історія. Політичні партії, які насправді мусять бути брендами, всередині виявляються бульбашками без жодного наповнення. Політична партія — це ідеологія, без ідеології цей бренд залишається порожнім. Це бренд без тотожності. А такий бренд не може існувати. Ціла справа полягає в тому, що багато людей, які вживають поняття «бренд», роблять це в поверховому журналістському значенні, коли брендом можна назвати що завгодно. Але до виникнення справжнього бренду приводить певний процес, а його продукт складає певну репутацію.

ФОТО АВТОРА

«БРЕНД «УКРАЇНСЬКЕ» СТАВ ПЕРШОЮ ІМПРЕЗОЮ CONTEMPORARY ART В УКРАЇНІ, ЯКУ ОСОБИСТО ВІДВІДАВ ПРЕЗИДЕНТ ЛЕОНІД КУЧМА. ЗРОЗУМІЛА СХВИЛЬОВАНІСТЬ КУРАТОРА ЮРІЯ ОНУХА, КОЛИ ВІН РОЗПОВІДАЄ ПРЕЗИДЕНТУ ТА МІНІСТРУ КУЛЬТУРИ І МИСТЕЦТВ ЮРІЮ БОГУЦЬКОМУ ПРО СВІЙ ПРОЕКТ

Стосовно мистецтва, тема ця досить нова. Бо завжди світи комерції та мистецтва існували окремо. З появою нових реалій у пострадянському суспільстві бачимо, що чимало цікавих художників свідомо обрали шлях рекламної та комерційної діяльності взагалі поза тим, що традиційно називалося мистецтвом. Наприклад, художник Ілля Чичкан або художник Максим Мамсиков тепер є арт-директорами певних рекламних агенцій. І мені як куратору дуже цікаво, який має результат їхнє одночасне буття художником і дизайнером, як тут виглядає побудова творчості, яку роль відіграє вживання художником свого власного іміджу. Виникає ціла низка запитань, які не з'явилися би в іншому культурному контексті і в ситуації іншого часу.

— Чи можна сказати, що «Бренд «Українське» демонструє певних українських художників з позиції результату розвитку їхньої творчості як продукту певного бренду?

— Проект взагалі напакований різними способами читання. Я зазвичай люблю так працювати, в даному разі — починаючи із специфічної системи експозиції, що обіграє ідею симетрії. Все мусить ніби роздвоюватися, розкладатися на частини. Є діалог між роботами, між залами, між акціями, які відбуватимуться, між значеннями тих акцій. Ця гра з брендом, з цивілізаційно-культурним поглядом на ситуацію дозволяє читати проект на тому рівні, на якому перебуває той чи інший глядач. Це маленькі нюанси, хтось їх помітить, а хтось — ні. Я намагаюся, безумовно, запрограмувати певний тип читання проекту. Кураторська діяльність мусить мати теоретичну, інтелектуальну роботу перед тим як проект створюєш, але кінець кінцем кураторська праця — це не теорія, це практика. Яку бачить та оцінює глядач.

Очевидно, на виставці виявляється, що Чичкан та Мамсиков є арт-директорами, Сергій Братков працює для рекламної агенції. Олег Кулик, власне, є брендом сам по собі, бо він весь час над цим працював. Олександр Ройтбурд є художником, що знаходиться в іншій парадигмі. Такий саме Сагайдаковський, котрий не має місця у світі реклами й комерції. Такий Тарас Полатайко, який весь час грає з маркетинговими тонкощами, але такий хитрий і такий інтелігентний, що ніколи не робить останнього кроку. До речі, те ж саме можна сказати про Кулика. Він чудово грає в іміджовому плані, але не переходить певної межі. А от я разом запросив брати участь у виставці Тиберія Сільваші та Ігоря Гайдая, створивши певну неочікувану колаборацію. Перший є, так би мовити,

чистим художником, який займається, як він сам вважає, мистецтвом нефігуративним, що не має змісту. А другий працює рекламним фотографом. Співставлення їхньої творчості дає дуже цікавий результат. Нарешті, маємо Фонд Мазоха, художники якого — Подольчак і Дюрич — де-факто нині займаються ні чим іншим, як тільки політичним іміджмейкінгом. З цього постає ціла низка запитань: як ці світи, ці стратегії поєднуються, який продукт вони врешті породжують? Ми звикли жити в певних, дуже структуралістичних, системах цінностей, казати «так», «ні», «добре», «погано», «плюс», «мінус». А часи змінилися. Тепер, коли єдиною доцільністю стала можливість цифрового, діджитального перетворення, проблема не є в «так — ні», а в «нуль — один», «один — один» — в цифрових сполученнях. В інформаційній цивілізації весь світ може бути записаний нулями та одиницями. Замість етичних питань виникають лише питання ретрансляції одного в інше.

— Чи можемо в часи інформаційного суспільства взагалі говорити про мистецтво у тому розумінні, яке було до революції нових технологій?

— Мені здається, що ми ніколи не живемо в одному часі, але завжди — в повній історії. Якщо ти декларуєш себе християнином, то живеш нині й дві тисячі років тому. Твоє існування охоплює дуже давні реалії, якщо декларуєш себе у чомусь, що було народжене в певний час і народилося з чогось іншого. Просто насправді маєш щастя жити в одному моменті та в цілому минулому. Річ тільки у тім, наскільки ти цього свідомий і що ти вибираєш. Очевидно, що мистецтво — чи те, що ми називаємо мистецтвом, чи процеси, які відбуваються навколо поля мистецтва, — є живим явищем сучасності. Але одночасно мистецтво, яке є в музеях, яке обмежене в часі, історії, певному стилі та вже закрите для перетворення, — для нас теж існує. І воно є чимось іншим для нас, ніж для людей в тому часі, коли воно було створене. А зараз можна вже запитати про легітимність такого класичного місця для мистецтва, як галерея — багато речей у мистецтві розвивається поза подібними інституціями, а в часи інформаційних технологій, власне, можуть розвиватися де-небудь. І так, як ми одразу живемо в різних часах, у проекті «Бренд «Українське» я показую художників, що живуть у різних парадигмах. Він демонструє, як, вживаючи різних систем цінностей, можна вибудувати бренд.

— Чому ж саме ці, а не інші художники підійшли до концепції «Бренд «Українське»?

— Кожний вибір у полі мистецтва, на відміну від комерції, є тільки суб'єктивним. Мій суб'єктивний вибір складався з кількох позицій. Є група художників, яких я просто люблю. Я їм довіряю. Ця категорія має відношення тільки до одного-двох художників. Є такі, яким я зовсім не довіряю як художникам, але вони настільки витончені й цікаві в тому, що

роблять, що я бачу можливість запрошувати їх, аби допомогти складанню образу і розумінню цілісності проекту. Інші, навіть не художники, а конкретні роботи, обрані, бо підходять до концепції проекту. Така експозиція може спонукати дискусію на різних рівнях і також на тому, який мене страшенно цікавить: проблеми тотожності. Країни, людей, місць, міст — усього. В Україні це весь час є для мене складним цікавим питанням.

— У своєму проекті ви достатньо широко трактуєте українську тотожність і бренд «українське» у мистецтві. В літературі є принаймні така важлива з точки зору тотожності річ, як мова (хоча от наш національний бренд Тарас Шевченко писав щоденники російською). Як ви вирішуєте питання українськості у візуальному мистецтві, де нема вербального чинника?

— Тут дуже важливими є мистецькі жести. На виставці Фонд Мазоха представляє портрет Шевченка, написаний Давидом Бурлюком. Бурлюка називають представником російського авангарду. Але коли читаєш тексти, писані Бурлюком у еміграції, де він пише російською, що сподівається ще до кінця життя оволодіти українською, і пригадує своє козацьке коріння — то є жест людини, яка жила в іншій культурі, але розуміла свою тотожність. Можна зробити таке метафоричне порівняння: елемент російської культури в Україні схожий на елемент міщанської культури для селянина. Хтось із села приїздить до міста і починає жити в іншій культурі — треба їсти так, одягатися інакше, інакше вимовляти ті чи інші звуки в тій самій мові. Але його коріння, коріння його тотожності лишаються в зовсім іншому. І для багатьох людей тут російська імперська культура була чимось на кшталт такої специфічної вимови, або моди одягу. Багато людей навіть не входило насправді в зміст тієї культури. І взагалі можна фантастично відчувати ту культуру, розуміти її, торкати, живучи в іншій культурі. Що ж стосовно мови, то більшість людей не тільки в Україні, а й у Росії вживають російську мову на рівні комунікації, а не на рівні значень та цінностей, які вона насправді може нести.

Стосовно Олега Кулика, що мешкає то в Парижі, то в Москві, або Ройтбурда, який працює у Нью-Йорку, справа знову ж таки в жестах. Так, Шевченко писав свої щоденники російською мовою, але нікому не спадає на думку назвати його «російський поет». Річ у тім, що ми схочемо вважати своїм. І нема причини, щоб ми могли легко позбуватися певних цінних речей у культурі, про які ми можемо легітимно сказати, що вони наші. Що б Ройтбурд не робив у мистецтві — він вже є бренд «українське». Йому неможливо буде позбутися етикету українських художників. Маємо Тараса Полатайка, який де-факто не існує в українській свідомості, як український художник. Етнічний українець, у 17 років він виїхав за кордон, студіював у Москві, говорить російською з

«масковскім» акцентом, живе останніх 12 років у Канаді й вважається канадським художником своєї генерації. Але він дуже часто в тому, що робить, будує якісь сполучення до свого минулого, до своєї тотожності. Зовсім не завжди на рівні декларативності: «Я — українець», бо не в ній справа. В Кулика справа інша. Він багато і писав, і говорив про те, що він не російський, а московський художник. Бо «російський», на його думку, — це забагато, неможливо визначити, що це означає. З доугого боку, він має дуже сильне відчуття власної національної тотожності. І мусимо при цьому визнати, що він — міжнародний художник.

Взагалі, навіть у політичному плані є важливим наполягати на тому, що маємо певний український бренд. Ми ніколи не зробимо суто української кока-коли. Але можемо зробити з квасу бренд. Це може вдатися, а може не вдатися. Треба розуміти цей механізм і не боятися позиціонувати себе в плані культурної експансії як конкретний специфічний бренд. Та бренд може бути міцним, коли має ясну, чітку тотожність. Без того це буде завжди рефлекс, відбиття чогось, але не бренд.

— Ідея «Бренду «Українське» виглядає досить патріотично — у здоровому сенсі. Але цей підхід здається занадто прогресивним для України. Бо чи можна в країні, де contemporary art не є зрозумілою цінністю для суспільства, пробудити якусь гордість з того приводу, що у світовому сучасному мистецтві хтось там щось промовляє з українською інтонацією?

— Щось таке, як суспільство взагалі, для мене не існує. Є певні культурні бази статистично спільних людей. Мистецтво взагалі і сучасне мистецтво — ще більше — адресоване до певних еліт, невеликих статистично. А з другого боку, воно базується на великому пласті суспільства, торкається його різноманітних проблем. Згадаємо Бориса Михайлова, що робить серії робіт, присвячених бомжам. Він торкається проблем абсолютно змаргіналізованої верстви суспільства, яка взагалі далека від мистецтва. А все ж таки ця творчість стала естетичним явищем і приносить Михайлову престижні міжнародні мистецькі нагороди. Я не намагаюся, аби кожний водій таксі був захоплений питаннями сучасного мистецтва. Але в 1970 роках особисто був вельми здивований, коли у Німеччині водій таксі підтримав зі мною розмову про одного з батьків сучасного мистецтва — Йозефа Бойса. Бойс вибудував свою величезну кар'єру на основі міфології і тотожності. Це був важливий процес для Німеччини, знищеної, розтоптаної після війни. Німці відкинули, обрізали якусь частину свого минулого, своєї тотожності певного періоду. Їм допомогли це обрізати, але вони й самі усвідомлювали необхідність цього. Так само це необхідно було б і на пострадянській території, але ніхто не хоче того робити. Вважається, що радянська спадщина — це

така симпатична частина нашого минулого. З'являється певний сентимент до неї, весь час там шукають щось гарне та позитивне. І, власне, ніякій ревізії цю справу не піддають. Але без операції організм з гангреною не може далі жити! Вертаючись до Бойса — німці у другій половині XX століття вибудували нову тотожність. Починаючи, між іншим, від мистецтва. Там теж треба було будувати новий німецький «бренд», виходячи з того, ким німці є, — бо нічого не можна збудувати на порожнечі.

І ще у нас є певне непорозуміння, коли на contemporary art дивляться як на певний стиль. Сучасне мистецтво не є стилем — це мистецтво часу, в якому живемо. Парадигма цього мистецтва деякою мірою є імпортованою в пострадянське суспільство. Але 80 відсотків речей, в яких ми живемо, звідкись імпортовано. І треба розуміти, що contemporary art — це явище, що прийшло сюди на якийсь ґрунт в певному історичному моменті. Але майже все в полі культурної активності потребує інфраструктури. Як імпортуєш «Мерседес», то мусиш розбудувати станції обслуговування. Та ж сама ситуація з мистецтвом. На наш одинокий Центр сучасного мистецтва також багато людей дивляться як на імпорт, що для декого є негативом. Але й ми маємо свій експорт, у тому числі — культурний. На жаль, ми часто експортуємо не те, що треба, і в цьому полягає проблема іміджу України. Іноді офіційні культурні презентації є свідоцтвом простого нерозуміння систем та орієнтирів, у яких існує сучасний світ. Виходить імідж якоїсь запізненої, примітивної країни, в якій не розуміють, не знають сучасного мистецтва. Але у нас є знані у світі сучасні художники — це демонструє і виставка «Бренд «Українське».

№4 09.01.2002 «День»
При використанні наших публікацій посилання на газету обов'язкове. © «День»

Искать Искать
в Интернет работу объявлениях новости

№ 4 (1265)
Четверг, 10 января 2002 года
ЕЖЕДНЕВНАЯ ВСЕУКРАИНСКАЯ ГАЗЕТА
Наш адрес в Интернете: http://www.day.kiev.ua
e-mail «Дня»: master@day.kiev.ua
Цена договорная

день

ПЕРСОНА

Брэнд куратора Онуха

О выставке «Бренд «Українське» в Центре современного искусства при НаУКМА «День» уже рассказывал. Но ситуация [illegible]. Подняв вопрос бренда в современном искусстве, сам директор центра Ежи (Юрий) Онух продемонстрировал, что, во всяком случае, в ЦСИ, а может, и к его руководителю, этот термин из маркетингового словаря можно применить без особого преувеличения. О брендах в современном украинском искусстве — наш разговор с куратором-специалистом.

ПОРТРЕТ ШЕВЧЕНКО, НАПИСАННЫЙ ДАВИДОМ БУРЛЮКОМ, НА ВЫСТАВКЕ «БРЕНД «УКРАЇНСЬКЕ»

— Что такое бренд в применении к искусству?

— [illegible]

Но де-факто ситуация выглядит так, что все, что в евроатлантической цивилизации актуально, так же актуально и здесь. Слово «бренд» имеет столько значений, в скольких мы его употребляем. Но на постсоветской территории существует много изречений, которые не имеют соответствующего десигната в факте. То есть существуют слова, за которыми ничего не стоит, пустые понятия. Например — менеджер. Каждый теперь менеджер, только никто не понимает, откуда это слово взялось, за этим не стоит целая история. Политические партии, которые на самом деле вынуждены быть брендами, внутри оказываются пузырьками без какого-либо наполнения. Политическая партия — это идеология, без идеологии этот бренд остается пустым. Это бренд без тождественности. А такой бренд не может существовать. Целое дело заключается в том, что многие люди, которые употребляют понятие «бренд», делают это в поверхностном журналистском значении, когда брендом можно назвать, что угодно. Но к возникновению настоящего бренда [illegible] в другом культурном контексте и в ситуации другого времени.

— Можно ли сказать, что «Бренд «Українське» демонстрирует определенных украинских художников с позиции результата развития их творчества как продукта определенного бренда?

— Проект вообще насыщен различными способами чтения. Я обычно люблю так работать, в данном случае — начиная со специфической системы экспозиции, которая обыгрывает идею симметрии. Все должно как будто раздваиваться, разлагаться на части. Есть диалог между работами, между залами, между акциями, которые будут проходить, между значениями этих акций. Эта игра с брендом, с цивилизационно-культурным взглядом на ситуацию позволяет читать проект на том уровне, на котором находится тот или иной зритель. Это маленькие нюансы, кто-то их заметит, а кто-то — нет. Я пытаюсь, безусловно, запрограммировать определенный тип чтения проекта. Кураторская деятельность должна иметь теоретическую, интеллектуальную работу перед тем, как проект создаешь. Но, в конце концов, кураторский труд — это не теория, это практика, которую видит и оценивает зритель.

Очевидно на выставке оказывается, что Чичкан и Мамсиков — арт-директора, Сергей Братков работает для рекламного агенства. Олег Кулик собственно является брендом сам по себе, ибо он все время над этим работал. Александр Ройтбурд — художник, находящийся в другой парадигме. Таков Сагайдаковский, который не имеет места в мире рекламы и коммерции. Таков Тарас Полатайко, который все время играет с маркетинговыми тонкостями, но такой хитрый и такой интеллигентный, что никогда не делает последнего шага. Кстати, то же самое можно сказать о Кулике. Он замечательно играет в имиджевом плане, но не переходит определенную черту. А вот я вместе пригласил участвовать в выставке Тиберия Сильваши и Игоря Гайдая, создав определенную неожиданную коллаборацию. Первый — так сказать, чистый художник, который занимается, как он сам считает, искусством нефигуративным, не имеющим содержания. И второй, который работает рекламным фотографом. Сопоставление их творчества дает очень интересный результат. Наконец, есть Фонд Мазоха, художники которого Подольчак и Дюрич де-факто нынче занимаются ни чем иным, как только политическим имиджмейкингом. Из этого возникает целый пакет вопросов: как эти миры, эти стратегии объединяются, какой продукт они в конечном счете порождают? Мы привыкли жить в определенных очень структуралистических системах ценностей, говорить «да», «нет», «хорошо», «плохо», «плюс», «минус». А времена изменились. Теперь, когда единственной целесообразностью стала возможность цифрового, диджитального превращения, проблема не в «да — нет», а в «ноль один», «один один» — в цифровых сочетаниях. В информационной цивилизации весь мир может быть записан нолями и единицами. Вместо этических вопросов возникают только вопросы ретрансляции одного в другое.

— Можно ли во времена информационного общества вообще говорить об искусстве в том понимании, которое было до революции новых технологий?

— Мне кажется, что мы никогда не живем в одном времени, но всегда — в полной истории. Если ты декларируешь себя христианином, то живешь сегодня и две тысячи лет назад. Твое существование охватывает очень древние реалии, если декларируешь себя в ч-то, что было рождено в определенное время и родилось из ч-то другого. Просто на самом деле имеешь счастье жить в этом моменте и в целом прошлом. Дело только в том, насколько ты это осознаешь и что ты выражаешь. Очевидно, что искусство, или то, что мы называем искусством, или — процессы, которые происходят вокруг поля искусства — живое явление современности. Но одновременно искусство, которое есть в музее, которое ограничено во времени, истории, определенном стиле и уже закрыто для преобразований — для нас также существует. И оно является чем-то другим для нас, нежели для людей того времени, когда оно было создано. А сейчас можно уже сосить о легитимности такого [illegible]ического места для искусства как галереи — многие вещи в искусстве развиваются вне подобных институций, а во времена информационных технологий, собственно, могут развиваться где-нибудь. И так как мы сражаемся в различных временах, в проекте «Бренд «Українське» показываю художников, которые живут в различных парадигмах. Он демонстрирует то, как, используя различные силы ценностей, можно выстроить бренд.

— Почему же именно эти, а не другие художники подошли к концепции «Бренд «Українське»?

— Мой выбор в поле искусства в отличие от коммерции является только субъективный, субъективный выбор состоит из нескольких позиций. Есть группа художников, которых просто люблю. И им доверяю. Категория относится только к одному-двум художникам, также, которым я вовсе не верю как художникам, но настолько утонченны и честны в том, что делают, что я вижу возможность приглашать их, дабы помочь составлению образа и пониманию целости проекта. Другие, даже не художники, а конкретные работы, избраны, ибо подходят к концепции проекта. Такая экспозиция может порождать дискуссию на различных уровнях и также на том, который меня ужасно интересует: проблемы тождественности. Страны, людей, мест, городов — всего. В Украине это все время для меня сложный интересный вопрос.

— В своем проекте вы достаточно широко трактуете украинскую тождественность и бренд «украинское» в искусстве. *В литературе* есть, во всяком случае, такая важная с точки зрения тождественности вещь, как язык (хотя вот наш национальный бренд Тарас Шевченко писал дневники на русском). Как вы решаете вопрос украинскости в визуальном искусстве, где нет вербального фактора?

— Здесь довольно важны творческие жесты. На выставке Фонд Мазоха представляет портрет Шевченко, написанный Давидом Бурлюком. Бурлюка называют представителем русского авангарда. Но когда читаешь тексты, написанные Бурлюком в эмиграции, где он пишет на русском, что надеется еще до конца жизни овладеть украинским, и припоминает свои казацкие корни — это жест человека, который жил в другой культуре, но понимал свою тождественность. Можно сделать такое метафорическое сравнение: элемент русской культуры в Украине похож на элемент мещанской культуры для крестьянина. Кто-то из села приезжает в город и начинает жить в другой культуре — нужно есть так, одеваться иначе, иначе произносить те или иные звуки в том же языке. Но его корни, корни его тождественно[illegible]

[illegible] тайко, который де-факто не существует в украинском сознании как украинский художник. Этнический украинец, в 17 лет он выехал за границу, учился в Москве, говорит по-русски с «московским» акцентом, живет в течение последних 12-ти лет в Канаде и считается канадийским художником своей генерации. Но он очень часто в том, что делает, строит какие-то соединения к своему прошлому, к своей тождественности. Совсем не всегда на уровне декларативности «Я — украинец», ибо не в ней дело. У Кулика другое дело. Он много и писал, и говорил о том, что он — не русский, а московский художник. Ибо «русский» по его мнению — это слишком много, невозможно определить, что это значит. С другой стороны у него есть очень сильное ощущение собственной национальной тождественности. И мы должны при этом признать, что он — международный художник.

Вообще, *даже в политическом* плане важно настаивать на том, что имеем определенный украинский бренд. Мы никогда не сделаем сугубо украинской кока-колы. Но можем сделать из кваса бренд. Это может получиться, а может и не получиться. Нужно понимать этот механизм и не бояться позиционировать себя в плане культурной экспансии, как конкретный специфический бренд. Но бренд может быть крепким, если имеет ясную, четкую тождественность. Иначе это будет всегда рефлекс, отражение чего-то, но не бренд.

— Идея «Бренда «Українське» выглядит довольно патриотично — в здоровом смысле. Но этот подход кажется слишком прогрессивным для Украины. Ибо можно ли в стране, где contemporary art не является понятной ценностью для общества, пробудить какую-либо гордость по тому поводу, что в мировом современном искусстве кто-то там что-то произносит с украинской интонацией?

— Что-то такое, как общество вообще, для меня не существует. Есть определенные культурные базы статистически общих людей. Искусство вообще и [illegible]

[illegible] делать. Считается, что советское наследие — это такая симпатичная часть нашего прошлого. Появляется определенный сентимент к нему, все время там ищут что-то хорошее и позитивное. И, собственно, никакой ревизии это дело не подвергают. Но без операции организм с гангреной не может дальше жить! Возвращаясь к Бойсу, немцы во второй половине XX века выстроили новую тождественность. Начиная, между прочим, с искусства. Там тоже нужно было строить новый немецкий «бренд», исходя из того, кем немцы являются — ибо ничего нельзя построить на пустоте.

И еще у нас есть определенное недоразумение, когда на contemporary art смотрят как на определенный стиль. Современное искусство не является стилем — это искусство времени, в котором живем. Парадигма этого искусства в некоторой степени импортирована в постсоветское общество. Но 80 процентов вещей, в которых мы живем, откуда-то импортированы. И надо понимать, что contemporary art — это явление, которое пришло сюда на какую-то почву в определенном историческом моменте. Но почти все в поле культурной активности нуждается в инфраструктуре. Если импортируешь «Мерседес», то должен построить станции обслуживания. Та же ситуация и с искусством. На наш одинокий Центр современного искусства также многие люди смотрят, как на импорт, что кое для кого является негативом. Но и у нас есть свой экспорт, в том числе — культурный. К сожалению, мы часто экспортируем не то, что нужно, и это проблема имиджа Украины. Иногда официальные культурные презентации являются свидетельством простого непонимания систем и ориентиров, в которых существует современный мир. Получается имидж какой-то запоздалой, примитивной страны, в которой не понимают, не знают современного искусства. Но у нас есть известные в мире современные художники — это демонстрирует и выставка «Бренд «Українське».

Константин ДОРОШЕНКО, специально для «Дня»

ФОТО АВТОРА

«БРЕНД «УКРАЇНСЬКЕ» СТАЛ ПЕРВОЙ ПРЕЗЕНТАЦИЕЙ CONTEMPORARY ART В УКРАИНЕ, КОТОРУЮ ЛИЧНО ПОСЕТИЛ ПРЕЗИДЕНТ ЛЕОНИД КУЧМА. ПОНЯТНО ВОЛНЕНИЕ КУРАТОРА ЮРИЯ ОНУХА, РАССКАЗЫВАЮЩЕГО ПРЕЗИДЕНТУ И МИНИСТРУ КУЛЬТУРЫ И ИСКУССТВ ЮРИЮ БОГУЦКОМУ О СВОЕМ ПРОЕКТЕ

АФИША 11 — 17 января

Театр драмы и комедии [illegible]

Задумано сильно и со вкусом: шутка ли – отобразить все, что может быть отмечено лихо сработанным брендом – «Українське»? Юрий Онух поделился, что идея подобной выставки родилась министры», тут тебе и министр культуры, и некоторые депутаты, и другие влиятельные особы. Наконец-то был прочитан длинный список спонсоров, вожделенная дверь отворилась, и взору любителей прекрасного (попадались даже в форме УПА) открыли широко разрекламированный портрет Шевченко работы Давида Бурлюка. Очень посредственную копию не слишком хороший живописец нарисовал уже в эмиграции. Так себе картинка... Однако охранял ее страж в черных бронежилетах Государственной службы охраны. Суровые мужчины, видимо, наслаждались созерцанием наивной публики, дегустирующей «новый запах» «Последней капли». Отлично!

Живопись Сагайдачного

Элементарное отсутствие конкуренции привело к тому, что художники просто ленятся. «Если художник мало рисует, ему приходится много говорить», – суждения известного авангардиста абсолютно справедливо. Либо художник объясняет ход своей мысли, либо помещает работу в соответствующий ей контекст. Поскольку на выставке «Бренд Українське» отсутствуют названия работ, то, видимо, одеколон «Последняя капля» как нельзя лучше соответствует украинскому духу...

Впрочем, кандидат Тарас Полатайко порадовал классным перформансом. В течение всей выставки (а она продлится до 10 февраля) простая украинская тетенька – работница Национального художественного музея – будет вышивать копию работы Лючио Фонтана. На красном овале – вертикальный разрез. «Червоними та чорними нитками»...

МНЕНИЕ

Без новаторства в культуре не обойтись,

уверен министр культуры и искусств Украины Юрий БОГУЦКИЙ

Замечательно, когда инициируются неординарные, нестандартные события в художественной жизни. На мой взгляд, Центр современного искусства вносит в нашу культуру весомый вклад – каждый их проект характерен новаторским подходом. Когда услышал, что будет демонстрироваться картина Давида Бурлюка, меня сразу заинтересовало, тем более, что у этого произведения столь сложная история. А как министр должен сказать, что в концепции деятельности нашего министерства четко просматривается активизация сотрудничества с независимыми художественными агентствами. Они вносят особый колорит в украинскую культурную жизнь, наполняют ее. Если мы ставим перед собой задачу построения гражданского общества, то, естественно, ее должна решать не одна лишь держава – необходима консолидация. Чем больше будет задействовано независимых центров, агентств, фундаций, тем богаче станет украинская культура.

AVANT GUARDE

Шутить не вредно

Выставка «Жартома» в киевском Музее культурного наследия

Что порой отталкивает в современном искусстве не совсем искушенного зрителя, так это его непробиваемая серьезность. Тяжелая, чугунная. Дух озорства здесь не ночевал. Юморить никому не позволено. Каждый автор – гений и сам пророк себе. А кто рискнет посмеяться над пророком?

А ведь наш постмодерн начинался именно с шутки, иронии, прикола. С грохотом и смехом низвергались былые кумиры, только глиняная пыль клубилась над местом, где стояли ноги. Интонация, с которой чаще всего соотносили себя молодые художники, была ироническая. Но хохот при этом стоял подчас неподдельный и громогласный...

Сегодняшняя выставка как бы напоминает о тех благословенных временах. (Не случайно присутствие старой видеоработы Савадова и Сенченко, где авторы поют, напялив на головы женские трусы). Изобразительный ряд, выстроенный Натальей Филоненко, куратором и человеком, определенной цельностью выгодно отличается от невнятно-тематических, размазанно-всеядных и безразмерных экспозиций contemporary art'а последних лет, участники которых тасовались, как персонажи карточной колоды. Здесь же «наши короли» удачно разбавлены «смешливыми россиянами» из Екатеринбурга и Новосибирска (жемчужина выставки – перформансы группы «Синие носы»). О, рассмехайтесь, смехачи!

Но нам отчего-то не до смеха. Нынче хохме отказано в праве на самодостаточность, а проецируясь на сопредельные спектры бытия, она тут же приобретает другой окрас. Нельзя дважды войти в одну и ту же реку. А дерзнув, испытываешь скорее оторопь – не смех. Разве что пощекочут под мышками. Одесит Гусев ненавязчиво советует будущим жертвам терактов, коих прихоть негодяев бросит «рожей об пол», рассматривать маленькие пейзажики, специально для этой цели развешанные на уровне плинтуса. Одна-ако...

Да что это я привязался к одному и тому же? Как говорится, не смехом единым. На «Жартома» много поют и подпевают (этот стон у них песней зовется) обычные люди и, как правило, рок, но порой в эту компанию может затесаться разобычный каро (артефакт Ильи Чичкана). Боба Марли, Селин Дион, караоке по-русски, «Let it be»... И еще что-то, до конца не расслышанное. Но петь – как и шутить – не вредно. Никому и нигде.

Олег СИДОР-ГИБЕЛИНДА

Влада і політика

ИНФОРМАЦИОННОЕ АГЕНТСТВО
КУЛЬТУРА

Постоянный адрес статьи: http://www.guelman.ru/culture/reviews/2001-12-21/Orlova18120I/

Украинские художники сбрендили
2266, 18.12.01 // 1891

В киевском Центре современного искусства Сороса открылась выставка "Бренд "Украинский"", составленная куратором Юрием Онухом. Идея представить украинское искусство в виде ряда популярных торговых марок родилась у господина Онуха в связи с первым в истории участием Украины в Венецианской биеннале летом этого года. Но тогда проект не состоялся - Украину в Венеции представляли другие люди. И вот теперь замысел удалось наконец осуществить.

Центральное место на выставке занимает бренд "Тарас Шевченко". Портрет легендарного кобзаря кисти Давида Бурлюка был найден художниками группы "Фонд Мазоха" где-то за границей и специально привезен в Киев. За другим громким именем - Лючио Фонтана - скрывается украинско-канадский художник Тарас Полатайка.Он предложил вышить одно из произведений Фонтана украинским крестиком.

Московской публике хорошо известны имена других участников выставки - Олега Кулика, Сергея Браткова, Ильи Чичкана и Александра Ройтбурда, которые и в самом деле представляют в нашей столице некий украинский бренд. Юрий Онух готов развивать идею дальше и в будущем собрать в свой бренд всю украинскую диаспору - вплоть до родившегося в Днепропетровске Ильи Кабакова.

© 1999-2004 guelman.ru
e-mail: gallery@guelman.ru

поколение
ЖУРНАЛ НАШЕГО ВРЕМЕНИ
ЯНВАРЬ-ФЕВРАЛЬ 2002

ТАРАС ШЕВЧЕНКО как тест на наличие украинской элиты

Около восьмидесяти лет назад на другом конце света, на другой половине земного шара, на американском континенте, в Нью-Йорке человек написал портрет Шевченко. Будучи отцом русского футуризма, вводя в стопор вместе с Владимиром Маяковским своими эпатирующими выступлениями советскую страну, подарив Японии линогравюру, низвергая классические формы в американском пространстве, за что был назван «американским Ван Гогом», художник Давид Бурлюк создал портрет украинского поэта. В совершенно не свойственной ему реалистической манере. Спустя восемьдесят лет это раритетное произведение, благодаря Фонду Мазоха и его фундаторам Игорю Подольчаку и Игорю Дюричу, появился в Украине. Возможно, чтобы скоро вновь покинуть родину...

Игорь Дюрич: О портрете мы знаем немного: он был написан в начале 20-х, когда Бурлюк оказался в Америке. Несколько лет назад портрет Шевченко всплыл на аукционе «Сотби», был продан и с тех пор оставался за границей. Мы связались с коллекционером, который купил портрет, и уговорили его выдать нам полотно для того, чтобы выставить в Украине.

– Люди привыкли к провокационному характеру акций Фонда Мазоха, и вдруг – столь классический ход: презентация портрета Тараса Григоровича...

Игорь Подольчак: А в чем, собственно, заключается эпатаж? Это несоответствие какой-то форме, какому-то содержанию. Фонд Мазоха всегда был одет во что-то специфически своеобразное, узнаваемое, а сейчас он вышел голый. Мы считаем, что это и есть эпатаж.

И.Д.: Или в «вышиванке»...

И.П.: Да, или в «вышиванке». В данном случае – реалистический портрет Шевченко в пространстве эпатажа. Хотя почему мы говорим об эпатаже? На самом деле наши акции шокируют только тех, кто не желает вникнуть в их суть и не знаком с современным искусством.

– Вы уверены, что появление столь раритетного произведения не останется незамеченным?

И.Д.: Мы на это надеемся. Для нас, как для людей, которые работают в поле актуального искусства, это произведение воспринимается гораздо шире, чем экспонат галерей-

Основатели Фонда Мазоха
Игорь Дюрич и Игорь Подольчак

ного пространства. Для современного художника все является искусством. Особенно учитывая тот факт, что мир сегодня – больше виртуальная реальность, чем реальная. Мы строим свой проект на некотором резонировании: акт выставления портрета – среда. На этой выставке произведением является не сам портрет, а то, что мы его презентуем: как мы это делаем, вся информационная волна, отношение. Это и есть комплексный артефакт, который нам интересен. В художественном пространстве внесение реалистического портрета Шевченко в среду выставки «Бренд «Українське» – это размышление художников на тему, предложенную куратором Юрием Онухом.

Наше государство существует десять лет, и все говорят об отсутствии идеологии, национальной идеи. Мы решаем эту проблему, потому что Шевченко – архаический, украинский, традиционный, растиражированный, официозно-актуальный... К его памятникам носят цветы, под ними дерутся... То есть это знак, брэнд.

Бурлюк – тоже очень знаковый персонаж. Наверное, самый известный украинский художник в мире. Он может претендовать на имя украинского брэнда – не первой архаической, сельскохозяйственной волны, а, скажем, волны индустриальной, связанной с авангардизмом.

Третья волна, в которой сегодня находятся «продвинутые» страны и небольшая часть Украины, определяется современными технологиями. К этой волне, кстати, относится и актуальное искусство, где брэндом может выступать и Фонд Мазоха, и в определенном смысле – Центр Современного Искусства, в котором происходит это событие. Здесь мы достигаем эффекта связки украинских брэндов, разбросанных по эпохам, в едином проекте.

– Как вы, известные PR-технологи, прогнозируете последствия появления портрета кисти Давида Бурлюка в Украине?

– Об этом еще рано говорить. Выплескивая в сегодняшнюю социальную среду информацию о портрете, мы считаем, что создаем тестовую ситуацию для социально-политической среды. Понятно, что о Шевченко хорошо скажут почти все. О Бурлюке тоже не скажут ничего плохого. Наличие этой связи, этого портрета – то, что может называться национальной святыней. С одной стороны – вещь, которая позиционирует Бурлюка как украинского художника. С другой – портрет Шевченко, национальная святыня, созданная рукой самого известного украинского художника.

Интересно отношение к портрету государства и его институтов – Министерства культуры, Национального музея. Интересна реакция тех, кто сегодня являются лидерами нашего общества по своему общественно-политическому, экономическому положению. Появится ли у них желание возвращать подобного рода ценности на родину? В какой-то мере это провокация, если хотите – тест.

– Если результат будет негативным – картина уйдет из страны?

– Негативный результат – тоже результат. Тогда мы поймем, что страны не будет. Это оценка элиты. Оценка разных отработанных моделей поведения, определенная реакция, иерархия ценностей, которая существует в любой нормальной стране. Это та реальность, в которой мы живем: будет страна – не будет страны. Нужна ли она кому-нибудь? Элита должна быть ответственна, иначе она – элита только по уровню доходов, положению, но не является ею по сути.

– Иными словами, благодаря вашему проекту Украина сможет получить ответ на вопрос: сформировалась ли в стране реальная элита?

– Наверняка. И если ответ будет отрицательным, начнем думать, что делать. Мы пожертвовали своими личными амбициями – это по поводу выставления нашего проекта, который делался для представления Украины на Венецианском Биеннале. Наша страна, на самом деле, во многом основала Голливуд. Украинцами были Уорхол, основатели компании «Харлей Дэвидсон», создатели киностудии MGM. Основатель империи «Max Factor» родился на Подоле... Мы не то, чтобы отказались от них. Просто не помним.

Если набрать в Интернете фамилию «Бурлюк», то в 95-ти случаях из ста видишь одно: «отец русского футуризма». В этом смысле он принадлежит русской культуре. Или американской. Для того чтобы приватизировать портрет (не только иметь его в Национальном музее или в другом легитимном месте), нужно довести до сведения мировой общественности, что Бурлюк – украинский художник. Наверняка для всех этот факт будет культурным шоком. В этом смысле это – начало...

Светлана ЦЫБАНЁВА

Сергей ВОЛОХОВ

freestarter@news2000.com.ua

Фото Андрея [illegible]

Диалог между украинским и мировым «брендами»

В бреду бренда

Центр современного искусства при Киево-Могилянской академии (ул. Сковороды, 2) подготовил такую выставку и так ее преподнес, что экспозицию посетил сам Президент Украины. Выставка, которая продлится до 15 февраля, называется «Бренд «Украинское». Ее куратором, то есть автором и составителем, стал директор ЦСИ Юрий Онух.

Какие ассоциации вызывает название экспозиции? «Бренд «Украинское» — это что, выставка достижений украинского народного хозяйства? В крайнем случае выставка достижений местного художественного хозяйства! Лишь отчасти. В большей степени — наоборот. Это блеф. Ерничество над возможно существующим в сознании далеких от искусства людей стереотипом украинского искусства. Но не только. Это и издевательство над самим понятием «бренд», прочно обосновавшимся в головах современных украинцев. Это исследование «торговых марок» современных украинских художников. Работа куратора в жанре «бренда» — в жанре «упаковки». Он «упаковал» выставку в соответствии с законами коммерческой логики и гармонии. «Бренд «Украинское» — это многоуровневое произведение современного искусства.

Знакомство с выставкой началось с ее рекламы. На улицах города вы могли обратить внимание на плакаты с портретом Тараса Шевченко. До боли знакомый образ Кобзаря: усы, жупан, папаха. И сенсационная надпись: впервые экспонируется в Украине. Авторы плаката — художественная формация Фонд Мазоха — ловят публику на ее идеологические слабости: слышал звон, да не знаю, где он. Как же не посмотреть на легендарный портрет Батьки? Согласитесь, плакат, информирующий о выставке современного искусства, так не подействует на толпу. Теперь о «звоне». Да, действительно, сие полотно впервые экспонируется в Украине. Но дело в том, что оно не имеет никакой ценности. Это картина кисти украинского художника Давида Бурлюка, написанная в Нью-Йорке в 1924 году. Парафраз, чуть ли не копия знаменитого автопортрета Кобзаря. Подобные «шедевры», только попроще, можно найти во многих домах патриотов. Как кульминационную точку их лубочных «красных уголков». Нет ничего уникального и в экспонирующейся картине. Она скорее всего написана на заказ какого-нибудь американского украинца ради банального заработка. «Мазохисты» акцентируют внимание на том, что в 2000-м году портрет участвовал в знаменитых аукционах Сотбис. Да, участвовал, но не афишируется сумма, за которую этот лот был продан. А она минимальная. Зато в провокационных целях устроители выставки раструбили, что картина застрахована на 60 тысяч долларов, а сделано это только ради досужего интереса в соответствии с канонами рекламы.

Миф о сумасшедшей ценности картины поддерживают два спецназовца, стоящие в карауле по обеим сторонам полотна в гордом одиночестве занимающего центральный зал. Оно — в стеклянном багете, парящем на фоне нарочито пурпурного цвета. Ведет к нему ковровая дорожка. Юрий Онух не поленился натереть пол специальной мастикой, воссоздав особый «музейный» запах в помещении.

Из этого зала попадаем в другие помещения. Роль в выборе маршрута может сыграть ваше пристрастие к голубому либо желтому цвету. Ибо произведения, которые вы видите в дверных проемах, — идентичны. Это огромная репродукция фотографии Сергея Браткова. На ней запечатлена группа девочек-подростков в украинских национальных костюмах с макияжем на лицах, старательно позирующих фотографу. В зрачках нимфеток красные блики. Это случайная фотография харьковского художника, почитаемого в Украине и Москве и известного далеко за их пределами. В Браткове кристаллизовались черты современной харьковской художественной школы: социальность, пародийность и известная чернушность. То есть отражение абсурдности, идиотизма окружающей действительности. Сергей — бренд харьковского современного искусства и одновременно бренд самого себя. Девочки на фото отражают квинтэссенцию его творчества. Ведь в качестве объектов он часто выбирает детей, девственно чистые слепки общества. А примеривших образ «неньки» Украины девственниц он увидел, проезжая через Полтаву. Братков не мог не остановиться и не запечатлеть их колоритный, нелепый, насквозь искусственный вид. Таким образом, в этой работе минимум три бренда: бренд Браткова, бренд харьковской школы и бренд Украины. Но и это не все! Одна копия фотокартины висит в желтом зале, другая — в синем. Онух, обрамляя портрет Кобзаря в данную цветовую гамму, делает акцент на патологической верности нынешних художников-оформителей этим двум цветам, как ранее красному.

Раскрою еще один пласт этой части экспозиции. Куратор обыграл визуальные приемы современной рекламы, сделав из фотографий интерьерные билборды, то бишь рекламные щиты. Это к толкованию бренда как упаковки. И пролью свет на следующий уровень, который, как признался сам Онух, важен не столько эстетически, сколько идеологически. Так как на пути из фотографий в билборды снимки Браткова претерпели цифровые препарации, речь также идет о диалоге между аналоговыми и дигитальными технологиями в современном искусстве.

На этом примере становится ясной многослойность и глубина экспозиции. Президент не прогадал, открыв для себя «контемпорари-арт» посредством «Бренд «Украинское».

Кстати, сочетание картины Бурлюка и фрагментов фото Браткова ЦСИ планировал использовать в качестве рекламных щитов. Удалось договориться о скидках с полиграфистами, с рекламной фирмой. Не удалось — со столичной горадминистрацией. Юрий Онух окрестил позицию департамента внутренней политики «параноидальной цензурой». По словам директора ЦСИ, на билборды с портретом Кобзаря и братковскими девочками, скомпонованными в виде узора украинской вышивки, наложили вето, мол, Шевченко — гуру украинской нации? Это чья-то политическая реклама?

Невозможно удержаться, чтобы не рассказать и о еще нескольких ее экспонатах.

> **Миф о сумасшедшей ценности картины поддерживают два спецназовца, стоящие в карауле по обеим сторонам полотна**

Рекомендую пройтись по «предбаннику». Работы в коридоре-галерее, в который вы попадаете, перешагнув порог ЦСИ, служат мощной преамбулой к дальнейшему взрыву.

На противоположных стенах фотоработы Ильи Чичкана и Максима Мамсикова. Типичные работы. Чичкан сфотографировал себя. На ярком малиновом фоне молодой художник предстает обнаженным по пояс, увешанным «голдами» и «акробатами», с хорошо заметными татуировками с соответствующим выражением лица. С одной стороны можно говорить о гедонизме и нарциссизме Чичкана, как о художественной «торговой марке», фирменном стиле. С другой — о портрете сегодняшнего типичного «гедониста и нарцисса» — «нового украинца». Портреты Онух «одел» для пущего эффекта в золотые рамы.

Фотографии Максима Мамсикова напротив — гедонизм и нарциссизм, сопровождающий «хозяев жизни» после смерти. Сфотографированы надгробные плиты на одном из киевских кладбищ, где усопшие вместо того, чтобы обрести вечный покой, пребывают в вечной суете и самолюбовании. Кладбищенская серия Мамсикова уже выставлялась в Центре современного искусства. Вместо креста можно увидеть высеченный на мраморе по заказу родственников, а то и по воле покойного — боксера в спортивной форме, решительно устремившего взгляд на посетителей кладбища, мужчин в дорогих костюмах в окружении лимузинов.

Это тоже лик Украины. Не меняющийся даже после смерти. Это вновь диалог между цифрой и аналогом. Это диалог с основоположником поп-арта, спекулянтом собственным брендом Энди Уорхолом, чья выставка проходила в ЦСИ. На этом же самом месте висели его знаменитые портреты, сделанные серийным методом. И наконец это исследование влияния рекламы на творчество. Ведь оба художника — успешные дизайнеры-рекламисты.

В торце галереи вас ждет еще один диалог. Между чистой живописью и коммерческой фотографией. Они слились амальгамой: фрагмент работы одного из лучших современных украинских живописцев Тиберия Сильваши для прежнего проекта Юрия Онуха «Малярство» и фотоплакаты престижного коммерческого фотографа Игоря Гайдая. Слились на двух уровнях: на плоскости полотна и в интерьере, ранее созданном Тиберием. Гайдай сделал образцовое модельное фото обнаженной блондинки в бассейне, который соорудил в ЦСИ и превратил в произведение живописного искусства Сильваши. Живописец потом «отомстил» фотографу, частично закрасив его фотографию в своей манере.

Завершить экскурсию рекомендую у инсталляции Тараса Полатайко. Она — отличный финальный аккорд, громогласный по-бетховенски, да простят деятели «контемпорари-арта» упоминание классиков всуе. Полатайко — один из самых ярких представителей украинского современного искусства. В 16 лет он уехал в Москву, позже перебрался в Канаду. Что мы видим, зайдя в тупиковый зал? Старушку, вышивающую на холсте, натянутом на подрамнике, копию объекта, который она видит на стене перед собой. Уже на уровне первого восприятия проникаешься мощью инсталляции. Во-первых, какой типичный образ Украины! Во-вторых, оказывается, старушка настоящая! Вышивающая настоящую копию! В заблуждение вводит ее индифферентность к происходящему, к заглядывающим ей через плечо посетителям. Как рассказал куратор, бабушка имеет художественное образование, а искали ее три месяца. Мастерицы отказывались участвовать в авантюре.

Важно, что за объект она копирует. Красный овал на белом фоне, вроде рассеченный бритвой посередине. Во-первых, подобраны традиционные для украинской вышивки цвета. Но это мелочь для тех, кто хорошо знаком с современным искусством и с искусством вообще. Полатайко почти скопировал работу экстравагантного деятеля «контемпорари-арта» Лючио Фонтане. Тот же овал, те же цвета, тот же размер. Особенность Фонтане в том, что он экспонировал картины «разрезанными». Не углубляясь в идеологические и эстетические мотивы Фонтане. Скажу лишь, что если подойдете поближе к овалу Полатайко, то с удивлением обнаружите, что разрез на его «копии» нарисован. В данном случае речь идет уже о диалоге бренда украинского современного искусства с брендом мировым. А если учесть, что вышивальщица как две капли воды похожа на героиню известного полотна Вермеера! А если добавить о рефлексиях на гиганта модернизма Малевича, который в свое время трудился на ткацких комбинатах!

Кроме того, на «Бренде» можно увидеть выбранные Онухом из сотен других фото красочных гипсовых статуй эпохи построения социализма в лучах заката репортера Виктора Марущенко, удостоившегося чести быть приглашенным на Венецианское биеннале самим Гарольдом Зееманом, креативным директором фестиваля. Видеоинтервенцию на исторические работы Дзиги Вертова Александра Ройтбурда — украинской звезды современной живописи и видеоинсталляции. Реплику львовянина Андрея Сагайдаковского в диалоге с земляками из Фонда Мазоха, доставившими портрет Шевченко. Сагайдаковский написал Кобзаря маслом на ковре. На другом он изобразил Украину в виде обнаженной красавицы классических телесных форм, приподнявшую ногу в ожидании сакраментального «згвалтування москалем». Картины из серии «Новый рай» знаменитого московского украинца, скандального перформансиста, «человека-собаки» Олега Кулика. Его идиллию с «животными неведомой красы под небом голубым» Онух подал в обрамлении лубочной ковровой бахромы. И даже аутентичные сакральные фрески, которые всегда были на стенах древнего здания Могилянки, где разместился Центр современного искусства. Обычно они скрыты от взгляда посетителей, дабы не смешивать «контемпорари-арт» с культовыми произведениями. Куратор рискнул открыть их, потому что они имеют непосредственное отношение к типичному образу Украины, и рекомендует смотреть на них исключительно с эстетической точки зрения.

Новый украинский нарциссизм

Выставка «Бренд «Украинское» дает повод для размышления как над понятием «бренд», так и над тем, что мы и другие визуально ассоциируем с Украиной. Только не надо думать со слишком умным видом. Сам куратор иронизирует как по отношению к «бренду», считая это слово паразитом в украинском языке, искусственным элементом, жупелом рекламистов, так и по отношению к стандартному мышлению. Не будет дурацкого бренда Украины, причесывающего 50 миллионов человек под одну гребенку, как только мы перестанем его выстраивать в своих головах, а затем переносить на материю.

Новости
Политика
Экономика
Общество
Происшествия
Спорт

[an error occurred while processing this directive]

В номере:
Подробности
Интервью
Комментарии
Они о нас
Аналитика
Социология
Авторская колонка
Вся Украина

Подорожуємо до Кобзаря
Познавая Шевченко, мы познаем не только Украину, но и весь мир

Авторская колонка

Дмитрий Скрябин
По девятой статье

"Иностранец" считает, что Марат Гельман работает на Ющенко

24 января 2002

В газете "Иностранец" во вторник была опубликована статья, содержащая размышления о сходствах и различиях художественной жизни Москвы и Киева

Ой Тарасю, Тарасю...

Никита АЛЕКСЕЕВ (# 2 от 22.01.2002)

Часто говорят: Киев похож на Москву. Нет, это Москва похожа на Киев. Она его младшая сестра. Да, у нас трубы повыше и дым погуще, но Днепр куда шире нашей речушки, а холмики третьего Рима не идут ни в какое сравнение с величественными верхами Киева. Взгляд провинциала.

Когда-то во времена позднего застоя друг рассказал мне о событии, свидетелем которого ему пришлось быть. Он сидел на скамейке в скверике возле памятника Тарасу Шевченко, рядом с бульваром, при царях носившим имя киевского губернатора и знаменитого русификатора Бибикова, многократно описанного русским писателем Николаем Лесковым. Видит: по дорожке, ведущей к памятнику, ползет на коленях, воздев к небу руки, человек с очень длинными усами и одетый в сорочку-вышиванку. И вопиет: "Ой Тарасю, Тарасю, що ж вони зробіли з рідною Україною?" Слегка комическая и очень трагическая сценка длилась недолго, меньше пары минут. Из кустов выскочили мужчины в серых костюмах, скрутили страдальца неньки Украины в бараний рог, запихнули его в черную "Волгу", стоявшую на Бибиковском бульваре, - и были таковы.

Сейчас многое изменилось. Украина - отдельная страна. Чтобы поехать на Украину (в Украину? - по соображениям политкорректности вроде бы так, но привычка говорить на русском языке заставляет произнести "на"), надо на границе показывать паспорт, а потом что-то такое размышлять по поводу гривен, рублей и СКВ. Но многое, изменившись, осталось как было. Возле монументального Тараса, как возле нашего понурившегося "Сашки - сукина сына", иногда кучкуются политически озабоченные лица старшего возраста, и ламентации на тему: "Що ж вони зробіли з Україною?" - время от времени звучат, запутываясь в ветках окрестных каштанов. Зловредных москалей как виновников упоминают в связи с нефтегазом, но больше кликушествуют по поводу НАТО, гадских жидов и ляхов, а также о продавшихся им украинских олигархах. В огороде бузина, в Киеве... В Киеве - как в Москве, только года на три позже.

Киев очень красивый город - Москва тоже. Москва хорошеет - Киев тоже. Крещатик, застроенный сталинскими домами с капустообразным декором, более пышным, чем на подобных сооружениях Москвы, отчистили, причесали, подсветили - и выглядит он "кудрявее", чем Тверская. Поставили истукан какого-то змееборца - вполне церетелиевского вида. На бывшей площади Ленина - ныне, разумеется, майдане Незаліжности - обустраивают подземный торговый центр с теми же пухлыми полушариями и витиеватыми скульптурами на поверхности, что и на Манежной. С большой скоростью (не все украинские будівники отправились батрачить в Россию) возводятся увенчанные башенками сооружения, пугающие воображение безудержным эклектизмом. В Москве есть новодельный ХХС в псевдовизантийском стиле - в Киеве отгрохали новодельный сине-золотой Николаевский собор в духе украинского барокко.

Выборы

- Прошедшие по партсписках кандидаты в депутаты ВР
- Окончательные итоги выборов по мажоритарным округам
- Данные exit polls
- Украина: поле мнений (исследования Фонда "Общественное мнение")

Главное

- Украинская оппозиция обвиняет коммунистов и парламентское большинство в политическом кризисе
- Президент Украины отрицательно отозвался о попытках оппозиции изменить конституцию страны
- В Керчи завершились российско-украинские переговоры на высшем уровне

Юрий Костенко: "Леониду Кучме лучше подумать о том, как красиво уйти из власти"

Орбакайте поменяла имя

SpLoG
участник Rambler's Top 100
ping TOP 100
сайт отключен

В Киеве, как в Москве, все жалуются на отсутствие денег. Но в рестораны, театры, филармонию и в музеи стоят очереди. В очередях все говорят более или менее по-русски. А когда в Киеве говорили на настоящей мове? Никогда. Это не Львов и не Ивано-Франковск, где можно научиться дистиллированному украинскому языку в его галицийском изводе. В Киеве что-то украинское можно было услышать или от самосознательной национальной интеллигенции, которую советская власть преследовала нещадно, или из уст крестьян, приехавших на рынок из дальних деревень. А так - все по-русски, правда, с мягким "г" и с чарующими синусообразными интонациями, не присущими бубнежу нормативного великоросса. Или "хосподи помилуй" - суржик, умилительный и чудовищный монстрик, родившийся от инцеста двух самых близкородственных славянских языков.

Надписей по-русски в Киеве стало меньше. Но город говорит на русском или на чем-то так или иначе на него похожем. Русских, несмотря на "энерхоносители", любят. Водители такси, служащие гостиниц и продавцы в магазинах, увидев москаля, горюют о былом, когда паспорт у всех был багровым, а дуальная "жовто-блакитность" и "троичная триколорность" находились в области бытового политического богословия.

"Вопли Видоплясова" и "Океан Эльзы" на FM в Москве услышать легче, чем в Киеве. В Киеве жестко ротируют "Дискотеку Авария" и Ветлицкую с "Мальчиками-пальчиками".

Главное культурное событие недавнего прошлого - гастроли Аллы Пугачевой. Но происходит и кое-что еще. Куда даже Кучма ходит.

ПИАР ПО-МОСКАЛЬСКИ

В Киеве, как в Москве, художники, художественные критики и арт-дилеры жалуются на скудость художественного мира. Пожалуй, у киевлян на то больше оснований: по сравнению с приднепровской, ситуация на берегах Москвы-реки может показаться очень даже бодрой.

В галереях, сосредоточившихся в основном в туристическом квартале Андреевского спуска, торгуют искусством еще более мусорным, чем в салонных галерейках Москвы. У нас такое можно увидеть разве на развалах возле ЦДХ. Говорят, немного поднимается рынок антиквариата: "новые украинцы" в последнее время пришли к тому, чего новые русские достигли уже лет пять назад. Украшают свои хаты лакированными картинами в "жирных" золотых рамах. Как в Москве, на Днепре столпом и основанием антикварного рынка является Айвазовский. Бурлящих морских видов, изготовленных этим жовиальным крымским армянином, а также его многочисленными фальсификаторами хватает и на "москалей", и на "хохлов".

В Москве есть четыре-пять галерей, занимающихся так называемым актуальным искусством. В Киеве - практически ни одной. Отчасти вакуум галерейной жизни заполняется усилиями культурных партизан вроде куратора Наталии Филоненко. Сейчас, к примеру, в Музее художественного наследия прошла забавная выставка "Жартома" ("Не всерьез"), устроенная Филоненко и Институцией нестабильных мыслей при поддержке швейцарского фонда Pro Helvetia, Института Гете и корпорации Philips. Участвуют киевляне Арсен Савадов, Георгий Сенченко, Илья Чичкан, амстердамец Аркадий Насонов, екатеринбуржец Александр Шабурсв, новосибирская группа "Синие носы", одесситы Сергей Ануфриев, Дмитрий Дульфан и Игорь Гусев. Цель выставки - "обустроить комедийное пространство современного искусства", а большинство экспонатов - музыкальное видео. Не очень скучно, что уже хорошо.

Весьма взбодрило киевскую культурную ситуацию открытие филиала московской галереи Марата Гельмана. Киевская галерея Гельмана находится в самом центре, на Костельной улице. Показывают в ней проекты, уже осуществленные в московской галерее. Пресса и телевидение о происходящем пишет взахлеб. Даже в будние дни в галерее полно посетителей (в Москве-то в галереи публика, да и то

по большей части профессиональная тусовка, скапливается только на открытии, а потом - пусто); художник Олег Кулик, с которым Гельман давно и много работает, для киевлян стал культовой звездой и гуру: что Кулик ни скажет, все ложится в благодарные уши.

Интересно, что помещение для своей галереи Гельман арендовал пока только до 31 марта, то есть до дня выборов в Раду. Искусство искусством, но основная область деятельности Гельмана в Киеве сейчас - выборные технологии и пиар для "Нашей Украины", приблизительно соответствующая нашему конгломерату "Отечество - Единство - Вся Россия". Марат Гельман с Глебом Павловским и его Фондом эффективной политики уже много потрудились на ниве политтехнологий и всяческого пиара в 1999 году, когда обеспечивали своими усилиями Сергея Кириенко и СПС. Чем это кончилось - мы хорошо знаем. По аналогии можно предположить, что тот же сценарий используется в Киеве.

УКРАІНСЬКЕ МІЦНЕ ЖОВТО-БЛАКИТНЕ

Но главное художественное событие последнего времени - конечно, выставка "Бренд "Українське", развернутая в залах Центра современного искусства Сороса (бывший комплекс Киево-Могилянской академии) и открытая до февраля.

Этой выставке предшествовал большой локальный скандал, связанный с ролью Украины в глобальном культурном процессе вообще и с ее участием в Венецианской Биеннале-2001 в частности. Украина - одна из самых больших стран Европы как по размеру, так и по населению. Это страна древней культуры. Российские украинофобы тут, естественно, заявят: нет никакой украинской культуры, это древнерусская культура, сдобренная на исконных юго-западных окраинах Руси польским, турецким и австрийским влиянием. Если следовать такой логике, надо стереть с культурной карты мира Нидерланды и Бельгию, не говоря уж о Словении, Словакии, Хорватии и тем более о всяких прибалтах.

Итак, Украина серьезная страна, а относятся к ее культурной жизни как-то вскользь. Это неправильно.

В 2001 году Украине было впервые предложено участвовать в Венецианской Биеннале. И началось... История - вполне в духе Гоголя. Впрочем, Николай Васильевич - не только украинский письменник, и сюжет про то, как поссорились два почтенных человека, является также достоянием русской культуры.

Позвали украинцев участвовать. Первое, что они сделали, - переругались. Украинские знаменитости, художники Савадов, Сенченко, Тистол, Раевский и Мазаева, главнейшие представители "Новой украинской волны", возмутились поведением министра культуры Богдана Ступки, назначившего куратором украинской выставки на Биеннале поляка Jerzy Onuch'a (Юрія Онуха), долго жившего в Канаде и в США, ныне директора киевского Центра современного искусства Сороса. Началось взаимное лоббирование и контр-лоббирование. С какой стати Юрий Онух, хоть он и бегло говорит на мове, может представлять Украину на международной арене? И вообще, он гражданин Канады. В довершение - по-русски он не говорит, правда, что-то "розумиет". Это обвинение важно. Переделай Арсена Савадова в Орсена Савадіва - по-украински он от этого лучше не заговорит, и с канадским поляко-украинцем к консенсусу может не прийти.

Савадову и Сенченко удалось сорвать проект, подготовленный Онухом для Биеннале. Они показали собственный - за оградой выставочных пространств - Биеннале. Водрузили в прилегающем городском парке большую палатку из камуфляжной ткани. На ней были какие-то инсталляции. Венецианские мамаши, прогуливавшие детей, и американско-японские туристы дивились и пугались. А более прагматичные хохлы поступили иначе. Олег Кулик выставился в югославском павильоне. Александр Ройтбурд с глупыми видео и Виктор Марущенко со снимками чернобыльской катастрофы - в итальянском, где была размещена международная экспозиция.

Никто ничего толком не понял. Украине в этот раз не удалось занять долженствующее место. Если не считать того, что "суперстар" советско-русского искусства Илья Кабаков (родился в Днепропетровске, в детстве оказался в Москве, давно живет в Нью-Йорке) говорил в микрофоны западных ТВ-компаний, что он не русский, а украинский художник.

Так ему уже все можно.

А Юрий Онух занялся правильным делом. Венецианский проект он в несколько измененном виде показал в Киеве. Начал строить "Бренд "Украинское". Без бренда ныне никак. Отсеял диссидентов, не врубившихся в важность задачи. Подобрал вполне брендовых художников. Скомпоновал экспозицию, над которой можно смеяться, но которой в профессионализме не откажешь.

Стены центрального зала выкрашены в музейный бордово-терракотовый цвет - случайно как российский паспорт. На фронтальной стене - что, как вы думаете? Верно, портрет Тараса Шевченко, фланкированный стражами общественного порядка в парадной форме. Жарт - то есть прикол - в чем? Тараса нарисовал футурист Давид Бурлюк. Этикетка под картиной: "Фонд Мазоха (Игорь Подольчак, Игорь Дворич, Давид Бурлюк и Тарас Шевченко)". Молодцы украинские мазохисты!

Зал налево выкрашен желтой краской. Направо - голубой. Представить, чтобы архитектура серьезной выставки современного искусства в Москве оказалась выполненной в цветах родного триколора, - совершенно невозможно. Все засмеют и заплюют. На вопрос, имеется ли у раскраски залов политическая подоплека, Юрий Онух улыбается: "Matka Boska, I just like Yellow and Blue!". И хорошо - порадуемся, что у украинцев такое простое и правильное отношение к национальной геральдике.

На "жовто-блакитном" фоне - вполне брендовое современное искусство. И Кулик (большой фотопринт: желтоватый тигр преследует голубоватую лань), и Тарас Полатайко (старательно нарисованная обманка разрезанной картины Лючио Фонтана; рядом сидит бабушка и на пяльцах крестом вышивает ту же картину с прорезом), и удивительно противное видео Александра Ройтбурда (вырезки из старых советских фильмов, смонтированные с фрагментами жесткого порно). А также образцы contemporary art, вполне уместные от Сеула до Тель-Авива и от Осло до Е-бурга, изготовленные Сергеем Братковым, Тиберием Сильваши, Игорем Гайдаем, Максимом Мамсиковым и Ильей Чичканом.

Все мило, чуть провинциально и радует глаз неизбежными сюжетами. Что может русский изобразить в качестве брендового символа своей страны? Бог весть. А украинец не боится: фотографирует гарных дивчин с веночками из барвинка, наряженных в домотканые поневы.

А самое изумительное - 17 декабря президент Украины Леонид Кучма посетил "Бренд "Українське". Журналистам он сказал, что его это заставил сделать увиденный по телевидению репортаж. Представим: увидел Путин по телевизору репортаж о выставке современного искусства - и пошел туда? Невозможно. Не царское, не полковничье, не президентское это дело - в такой ерунде копаться. Тем более что выставка - не в государственном музее, а в организации, спонсируемой международным магнатом с жидомасонской репутацией. А Кучма - пожаловал. Так что нам, москали, есть чему у хохлов поучиться.

Более того, Кучма, как говорят, внимательно посмотрел всю выставку, даже на Ройтбурда не побрезговал обратить внимание. Больше всего, впрочем, ему понравился экспонат, представленный "Фондом Мазоха. Еще ему понравилась нарисованная Тарасом Полатайко дырка. Так что Кучма, возможно, - не совсем то, что мы о нем привыкли думать, если ему нравится мазохизм и всякие дырки.

Ежи Онух заявил: "Визит президента свидетельствует о долгожданном принятии современного искусства Украины на самом

высоком уровне. Важно, что концепция выставки несет в себе здоровый элемент самоиронии, которого так часто недостает в украинском обществе".

И вы, жители милой Украины, после этого завидуете москалям, горюете, что у вас - не Киев, а тоска собачья, заросшая бузиной, а в Москве, по вашему мнению, все супер, весело и богато событиями? Ну зачем вы плачетесь в сторону Тараса? Нет, это мы должны поползти по Страстному бульвару к понурившему голову солнышку и возопить: "Сашка, Сашка, что же мы натворили с милой Россией?"

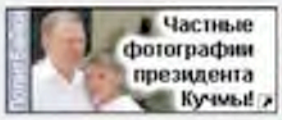

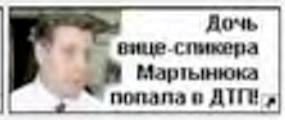

Другие материалы в разделе:

- Танцуют все!
- Павел Лазаренко: "Я обращаюсь к родным Гетьмана и Щербаня - я не имел отношения к этим убийствам!"
- Отставка российского правительства глазами украинских политиков
- Возможна ли на Украине "бархатная революция"? ("The Wall Street Journal", США)
- Брат у ворот
- Украина: социологический портрет года
- Решение КС Украины как политическая ловушка для Виктора Ющенко
- Игра вокруг трубопроводов ("The Wall Street Journal", США - перевод ИноСМИ.Ru)
- Збигнев Бжезинский: "На мировой шахматной доске Украина напоминает слона"
- Украина: Неурожай к выборам ("Neues Deutschland", Германия - перевод ИноСМИ.Ru)

Волочкова снимется в эротическом фильме

Татушку чуть не убило ударом тока
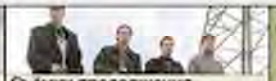
Съёмки продолжения «Бригады» уже начались

© Национальная информационная служба Страна.Ru, 2001. Свидетельство о регистрации в Министерстве печати РФ: Эл. # 77-4102 от 7 сентября 2000 года. При полном или частичном использовании материалов, ссылка на www.ukraine.ru обязательна.
Информация о проекте: mail@ukraine.ru · Реклама на сайте: ad@ukraine.ru · Создание и поддержка: ФЭП, 2001 · Хостинг: Телеком-Центр.

ЄВА

www.evamag.kiev.ua

рання весна'2002

Модні персонажі сезону
Імідж українських політиків: оманливе все, крім зовнішності

Девід Лінч
Малюнки часу на камінні не прочитати, але їх можна уважно розглядати

Фонд Мазоха
Трепанація свідомості

Король червоного
Екзотика та стерильність від Valentino

Одрі Тоту
Щаслива доля і звички Амелі — новий кіногерой

KYLIE MINOUGUE ▲ ЯСИР АРАФАТ ▲ РАТМАНСЬКИЙ ▲ ЗУРАБ ЦЕРЕТЕЛІ ▲ ТОМ КРУЗ ▲ САМАНТА ФОКС ▲ ВІКТОР ПЄЛЄВІН ▲ МІЛН ▲ ПІТЕР ДЖЕКС

Мавзолей для Українця

Катя БОТАНОВА

Запрошення на акцію "Фонд Мазоха в Україні. Безпредел с/мазохізму" (Палац "Україна", Київ, 1996)

За висловом одного українського письменника, ніщо не характеризує нас українців, так влучно, як мазохізм. Хіба не яскраченим мазохізмом є ціла історія України, з її минулим, теперішнім та осяжним і передбачуваним майбутнім? Завтрикування голок собі під шкіру, аби потім поголосити – деколи на цілий світ, а деколи на своє околиця, не має викликати нездорового інтересу на святих землях – батьківщині Леопольда фон Захер-Мазоха.

Але ж ні, викликає – і не в нудних дослідників, і не в поліції нравів, а в художників. У міжнародного Фонду Мазоха

Леопольд Франциск Йоганн Фердинанд Марія Еквес фон Захер-Мазох, Рицар фон Кронеталь народився 27 січня 1836 року у Львові (тогочасний Лемберг), столиці провінції Австрійської монархії Галичина-Льодомерія. Фонд його імені народився через 155 років у тому ж таки Лембергу – пардон, у Львові – для "нав'язання певного історичного зв'язку між мистецькою діяльністю його засновників та постаттю письменника Леопольда фон Захер-Мазоха". Його ініціаторами, засновниками та постійними членами є "два Ігорі" – художники Ігор Подольчак та Ігор Дюрич – і відомий режисер Роман Віктюк.

Мазохові фантазії

Власне кажучи, Мазох як постать їх цікавить мало: письменник він доволі пересічний, сказати б, фігура другого ряду. Так і залишатися б йому при дні австрійсько-галицької літератури XX століття, якби не один німак, психіатр Крафт-Ебінг, що за аналогією до "садизму" запозичив Мазохові літературні фантазії на означення психоеротичного комплексу — насолоди від болю та приниження. "Мазохісти", як любовно називають членів Фонду Мазоха друзі й недруги, використали його ім'я як своєрідну мітку природного зв'язку між психічною, еротичною та географічною системами координат.

Галичанин, який оспівував безмежне володарювання жінки над чоловіком і провіщав слов'янську культурну революцію, — ось їхній герой, забутий і загублений у часі:

"Латинський, італійський, французький впливи довго й необмежено панували в освіченому світі; багато в чому вони мали пом'якшити німецький та англійський; слов'яни теж братимуть участь у загальному творенні людської культури. Європа має багато чого очікувати від них, і не в останню чергу — у перетворенні суспільства та в стосунках чоловіка й жінки" (Леопольд фон Захер-Мазох).

Квартет Мазоха як символу, Віктюка як імені, Подольчака як художника-графіка й Дюрича як художника-менеджера дав Україні шанс, балансуючи на межі скандалу, крадучись кордоном між свідомим та несвідомим, кидаючи рукавичку в обличчя самій собі, виконати пророковану ще Мазохом історичну місію — здійснити культурну революцію в поснулій Європі.

М·А·С·Ж·И

Поштова картка (проект "Неужевці художники XX століття", 2001)

М·А·С·Ж·И

Поштова картка (проект "Неужевці художники XX століття", 2001)

Батьковбивці

Журналісти, які загалом не дуже розбестили мазохістів серйозними та глибокими статтями, одного разу таки видали їм, як на Україну, цілком компліментарний і навіть глорифікуючий діагноз — "дисиденти". У нашій системі координат це мало означати священну й самозаперечливу, хоча й своєрідну, боротьбу з режимом, із системою.

Проте, здається, колеги поспішили з цим компліментом, адже своїми проектами — а їхнє мистецтво цілком акціоністське — Фонд Мазоха ціпив зовсім в інший бік: не у владу, а саме в народ.

Їхньою першою акцією в цій серії став "Мавзолей для Президента" 1994 року: на сходах Музею українського образотворчого мистецтва в Києві (усередину, попри домовленість, художників просто не пустили) на електроплитці стояла трилітрова банка з "національним консервантом" — смальцем. Смалець

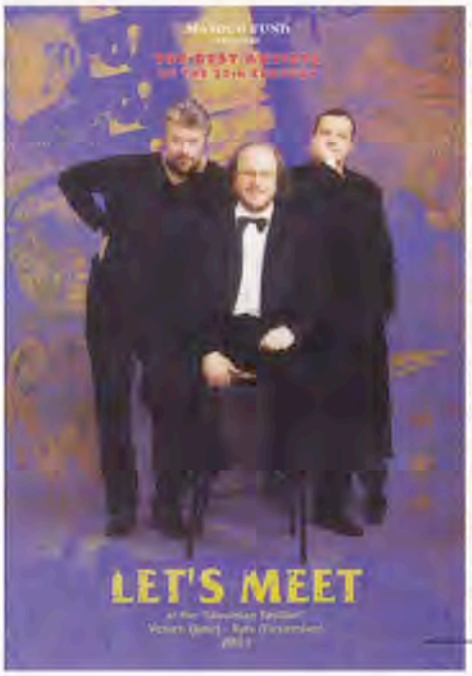

Фонд Мазоха, 49 Biennale di Venezia. Український павільйон. Куратор Ежи Онух (поштова картка)

Довідка "ЄВИ"

Акції та проекти Фонду Мазоха:

1993

'Art In Space', мистецька виставка на орбітальній станції "Мир"

1994

'Мавзолей для Президента', Музей українського образотворчого мистецтва, Київ

'Свіжі газети для...', крейсер "Славутич", Севастополь

'Огляд харчів, що насолоджуються зображенням харчів, що обурилися процесом споживання харчів', Художній музей, Одеса

Меморіальна виставка 'Бруно Шульц', Музей історії релігії, Львів

'Сімах', проект побудови піраміди на Джомолунгмі, Національна музична Академія України ім. П. Чайковського, Київ

'Співчуття корейському народові з приводу смерті Кім Ір Сена', Посольство КНДР, Москва

'Міжнародна виставка концептуальних проектів пам'ятника Леопольду фон Захер-Мазоху', Музей історії релігії, Львів

1995

'З Днем Перемоги, герр Мюллер!', Берлін

'Останній єврейський погром', галерея Гельмана, Москва

'Знищення експозиції Фонду Мазоха силами Національної Гвардії України', Український Дім, Київ

'Post War Art', галерея Шупера, Мюнхен

1996

'Філософія в будуарі', Театр Романа Віктюка, Москва

'Фонд Мазоха — Приморгиям, Безпрецеп гуманізму', Владивосток

'Фонд Мазоха в Україні. Безпрецеп с/мазохізму', Палац "Україна", Київ

2000

'Останні гастролі в Україні', Київ

2001

'Найкращі художники 20-го століття', Лондон

'Бренд Українське', Київ

Поштова картка (проект "Найкращі художники XX століття", 2001)

нагрівся й почав танути, і вміст банки поступово прозорішав, відкриваючи глядацькому натовпу портрет першого Президента України Леоніда Кравчука.

У своїй промові на презентації проекту Ігор Подольчак сказав: "Тільки художник..., який вільно оперує комплексами та використовує їх як матеріал для своєї творчості, може вилікувати-визволити українців від комплексу Едипа. Вони — нащадки Тараса Бульби, і їхня пам'ять зберігає картину страшного гніву Батька; їхні дії підкорені патріархальному авторитетові і традиції. Характерний для них страх перед життям без батьківського захисту штовхає їх на... створення символу Батька з кого завгодно. Обряд ритуального вбивства Батька — ось необхідний радикальний спосіб визволення українського суспільства. "Мавзолей для Президента" — це форма ритуального вбивства. Форма, яка несе в собі утвердження всесвітньо-історичних амбіцій нації".

Іншою спробою ритуального вбивства Батька в мазохістичній мистецькій практиці став проект "Останні гастролі у Києві". Він складався з кольорових плакатів із зображенням Білла Клінтона з предметом його прославленого хобі в руках — золотистим блискучим саксофоном. Візит Клінтона до Києва влітку 2000 року був його останнім візитом у ранзі Президента США, і мазохісти в такий спосіб публічно попрощалися з цим добрим Батьком українського народу, який упродовж восьми років намагався наставити нас на істинну путь. Це була спроба перегризти ще одну пуповину ілюзії, що заважала українцям самостійно розвиватися.

Навесні 2001 року "ритуальним ягням" невтомних мазохістів став тодішній віце-прем'єр України з гуманітарних і соціальних питань Микола Жулинський. На той час він своїм рішенням "відмінив" участь Фонду Мазоха у 49-й Венеційській Біеннале. Зухвалі мазохісти не знесли такого кричущого патріархату й зажадали крові. "Українська культура вимагає жертв. І цією жертвою повинен стати Жулинський!" — заявив тоді Подольчак.

Жулинського принесли в жертву набагато пізніше й геть з іншого приводу, але жест вийшов веселим і промовистим.

Апогею батьковбивча кампанія Фонду Мазоха сягнула взимку 2001 року, коли в Центрі Сучасного Мистецтва відкривалася виставка "Бренд Українське" під кураторством Юрія Онуха. На цій груповій виставці бренд "Фонд Мазоха" представляв бренд "Тарас Шевченко" пензля бренду "Давид Бурлюк". Простіше кажучи, ще за кілька місяців до виставки столичні ЗМІ почали захлинатися інформацією про те, що в Україну їде святиня: давно загублений, а нещодавно містично знайдений, представлений на аукціоні Сотбіс і викуплений якимось полум'яним патріотом, чиє ім'я називали тільки пошепки і на вушко найближчим друзям, портрет Тараса Григоровича Шевченка, написаний відомим авангардистом ("батьком українського авангарду" — у виконанні мазохістів) Давидом Бурлюком.

Одна газета договорилася до того, що "Україна довго страждала, переживаючи таємниче зникнення цієї символічної роботи. Однак тепер, коли вона повернулася на Батьківщину, все зміниться на краще". Сукупний наклад усіх друкованих ма-

теріалів про цей шедевр сягнув понад півтора мільйона примірників — як на художню акцію в Україні, нечувано! Хвиля емоцій, викликаних цим артистичним жестом, не вщухає ще й досі. Та коли запитують про автентичність цієї роботи, мазохісти широко всміхаються, а місцеві метри мистецтвознавства ніяковіють і опускають очі долу.

Експерименти на живому матеріалі

Кажуть, після тривалих акцій протесту зелених і товариств захисту тварин на "цивілізованому Заході" медичні тести на тваринах заборонили. Проте в Україні та в дружніх країнах безмежної есендівщини такі питання на порядку денному не стоять. Це й дало Фондсові Мазоха необмежено плідні можливості ставити унікальні експерименти над найцікавішими тваринами — людьми. Обов'язковою умовою такого експерименту є невідання піддослідними того, що проводиться якесь дослідження. Реакція має бути цілком природною.

9 травня 1995 року 5 500 мешканців Берліна на прізвище Мюллер отримали святкові листівки "З Днем Перемоги, герр Мюллер!": Фонд Мазоха вітав їх із 50-річчям Перемоги. Листівка містила зображення Райхстагу, упакованого болгарським архітектором Христо в блискучу обгортку з червоним радянським прапором. Щасливі бюргери шляхом розумових зусиль мали осягнути зміни, які відбулися на малі Європи за ці 50 років: переможена й принижена Німеччина об'єдналася і щасливо забула про ту війну, а великий і непереможний Союз щасливо розлетівся на друзки і зник з європейського обличчя. Не знаю, чи варто нагадувати про символіку прізвища Мюллер, яке відсилає нас до безсмертного суперсеріалу "Сімнадцять миттєвостей весни" і численних анекдотів про Штірліца. Але цей момент для Мюллерів, вочевидь, так і залишився незбагненним.

Так "мазохісти" вибирали молодіжного президента (1989)

Довідка "ЄВИ"

Фонд Мазоха

"Фонд Мазоха" — мистецька група, заснована у Львові 1991 року. Поштовхом для його створення стало нав'язання певного історичного зв'язку між мистецькою діяльністю його засновників та постаттю письменника Леопольда фон Захер-Мазоха, який народився у Львові й написав низку оповідань і повістей, базованих на місцевому контексті ("Венера в хутрі", "Дон Жуан із Коломиї", "Опришки" тощо). Засновники та члени "Фонду Мазоха" — Ігор Подольчак, Ігор Дюрич, Роман Віктюк. Метою його заснування було проведення засновниками групи спільних мистецьких акцій.

Ігор Дюрич

Народився 1959 року в Дніпропетровську. Учасник трьох виставок і восьми проектів. Куратор двох міжнародних бієнале графіки INTERPRINT, Львів, та 14 виставок (Герман Геблер (Норвегія), Одед Файнгерш (Ізраїль), Козетт де Шармой (Франція), Джон МакКвіні (Австралія), Емма Андієвська (Німеччина), Коджі Іхута (Японія), Львів (Україна) та ін.).

Ігор Подольчак

Народився 1962 року у Львові. 1984-го закінчив Львівський інститут декоративно-прикладного мистецтва. Від 1988 року мав 23 персональні виставки в Польщі, Німеччині, Іспанії, Франції, Великій Британії, Росії, Україні, Ізраїлі, США, Австралії, Кореї тощо. Брав участь більш ніж у 150 міжнародних виставках. Призер понад 30 міжнародних виставок. Роботи знаходяться у 19 музеях та колекціях.

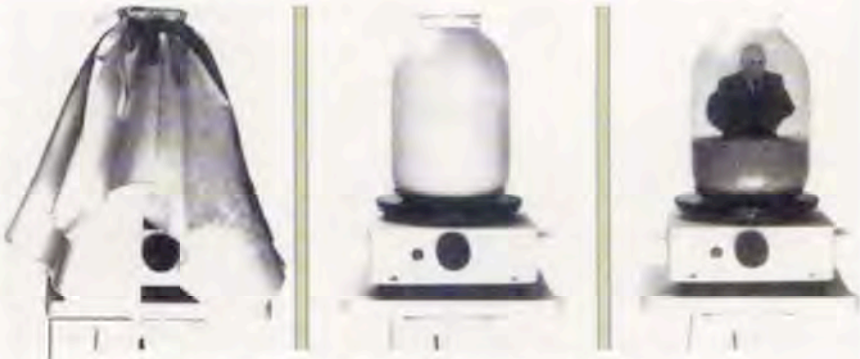

Фото з акції "Мазохізм для Президента" (Київ, 1994)

Після жертв перемоги експериментаторське око Фонду Мазоха перекинулося на вічних жертв, і в галереї Гельмана в Москві вони влаштовують акцію "Останній єврейський погром". Усі глядачі цього дійства автоматично ставали його учасниками, адже кожен, хто входив, мав обрати собі роль або ката, або жертви. "Катам" давали по сто грамів горілки і необмежені права, а з "жертв" брали підписку про відсутність претензій до "катів". Дійство почалося... Позбавлені прав, замкнені в клітці добровільні (!) жертви довели собі, "катам", мазохістам і всьому чесному народові, що поняття жертви є просто маскою, яку людина вибирає собі в критичних життєвих ситуаціях. Метою цього експерименту було довести шляхом дослідів, що в історичному розрізі на роль жертв може претендувати багато народів (цигани, вірмени, індіанці тощо), але міфічно-вічними жертвами є саме євреї. Проте, на думку мазохістів, саме погроми дали можливість єврейському народові загартуватися й силою волі здобути, нарешті, свій Ізраїль. Поява єврейської держави мала скасувати саме поняття "погрому". Замість євреїв це вирішили зробити мазохісти.

Наступного року допитливі дослідники звернули увагу на окраїни неосяжної північно-східної імперії (цього разу вже не без допомоги певних політичних сил). Фонд Мазоха проводить акцію "Фонд Мазоха — Приморцям. Безпредел гуманізму". Поєднавши передвиборні амбіції якогось місцевого авторитета з влучним спостереженням над тим, що найприбутковішим

бізнесом у Примор'ї виявився поховальний, мазохісти розігрують безпрецедентну благодійну лотерею. Власники виграшних квитків у винагороду отримують найважливіше — труну в асортименті (від 2 тис. доларів до простих соснових домовин). Кожному щасливчикові давався шанс обміняти труну на порцію випивки із закускою. Не погодився ніхто. Отже, напрошуються два наукові висновки. По-перше, видовище народу, який, немов мурашня, розтягує на спинах, у трамваях, на "Жигулях" і "Москвичах" різноманітні (але свої) домовини, здатне задовольнити найвибагливішого естета. А, по-друге, "своя домовина ближча до тіла", себто чим народ не годуй, а труна дає людині впевненість у завтрашньому дні.

У 1998 році допитливе око Фонду Мазоха повернулося, нарешті, до Батьківщини і засвітилося акцією "Фонд Мазоха в Україні. Безпредел с/мазохізму". Напередодні загальнонародної акції "Людина року 1998" Києвом було поширено запрошення:

Поштова картка (проект "Найкращі художники XX століття", 2001)

"7 березня 1998 року в Палаці "Україна" (Київ) Фонд Мазоха проводить "Урочисте Фантастично-Перверсійне Шоу "Вібори Людіни Рока". У "прес-релізі" акції зазначалося: "Головними дійовими особами були Президент, Екс-Президент, Прем'єр-Міністр, провідні політичні діячі країни, відомі бізнесмени, журналісти, спортсмени, діячі культури, зірки естради. Шоу показали у прямій трансляції на першому загальнонаціональному каналі ТБ. Шоу Фонду Мазоха викликало безпрецедентний інтерес публіки. Сотні людей не змогли скористатися запрошеннями Фонду через переповнене приміщення". Чи треба коментувати той факт, що народ чесно купився і пішов на "шоу", створивши "п'ятихвилинку чималого хаосу" для охоронців та респектабельної публіки в хутрі?

Деміурги вітчизняного ПіАру

Кажуть, що вперше око досвідченого піарника звернулося до "двох Ігорів" ще в Москві під час "Останнього єврейського погрому". Хоч би як там було, але, зрештою, обличчя Леоніда Даниловича на останніх президентських виборах було створене саме креативною енергією Фонду Мазоха (про що, правда, у жодній поліграфії не зазначалося).

Таким чином культурні провокації, препарування поснулих мізків рідного народу й вишукане психоеротичне штукарство вирвалися за межі окремих галерей або навіть міст на терени всієї Чорноземної. І неформальний Кучма у воролазці, і елегантний Президент у суворому чорному френчі, і щасливо-усміхнений Ґарант у шкірянці з "ірокезом" і гаслом "Всьо буде чотко!" є формами реалізації сучасного мистецтва.

У 1994-му Подольчак казав: "Якщо говорити про українське суспільство сьогодні, то неможливо уникнути двох визначальних понять — тупості й імпотентності. Його символом є Буриданів віслюк, який вибирає між сходом і заходом. Його інтелектуальна діяльність — на рівні відомого героя анекдотів, який намагався вивести гібрид мухи та зернятка кавуна. Передвиборні програми, якими заклеєні паркани, по суті, абсолютно адекватні написам на парканах".

У 2000-му, не без гордості, він зазначає: "Дев'яносто процентів кучмівської поліграфії — наша робота! І жодного штампу на кшталт "вибирай" або "голосуй". Ми підходили до теми проектно, шарами. Наприклад, серія ідеологічної візуалки, соціальна серія "Купуй українське!" зі стьобом: Колізей, обгорнутий, як цукерка, портретом Леоніда Даниловича, а всередині — ракети, літаки... Хоча, звісно, у процесі роботи щось відсікалося. Скажімо, команда замовника не ризикнула запустити дівчат — знаєте, у стилі німецького романтизму, овали з красунями, які можна на гітари клеїти. А в дівчаток на плечиках, на грудях — татуювання: "Я люблю Кучму!".

Усе це — факти достовірні, але, крім того, у народі ходить безліч пречудових чуток. (Знаючи мазохістів, можна припустити, що виходять вони саме з їхнього офісу.) Одна з них — про те, що їхньою блакитною мрією піднесення світового іміджу України є вибори Президента-гомосексуаліста. Перший у світі Президент країни — відвертий гомосексуаліст! Прихильність цілого політкоректного світу та сила-силенна кредитів під тиском правозахисних організацій нам забезпечені.

Наразі, березень вабить черговими виборами, що означає: Ігор Подольчак та Ігор Дюрич знову "на роботі". Поступово вони таки наблизилися до своєї мети, зробивши своє мистецтво — акт культурної провокації — справді народним. Своїми творами вони впевнено поєднали мистецтво й політику — дві речі, що здавалися непоєднуваними, розширивши, таким чином, межі мистецтва до максимуму. Тепер кожен із нас, 48 з половиною мільйонів, може з упевненістю сказати, що він, можливо трішечки, але знається на сучасному українському мистецтві. Про що нам іще мріяти?

(c) Maksych Fund

Запрошення на виставку "Бренд "Українське", Київ, грудень 2001)

Малюймо українське!

Поле напруги виставки "Бренд "українське" створили проекти Фонду Мазоха (Ігор Подольчак, Ігор Дюрич) і Тараса Полатайка. Професійно розкручена відомим піарним чином національна увага до щаслиao віднайденої національної святині – невідомого портрету Шевченка пензля Бурлюка (офіційна версія, за неофіційною, але загальновідомою, портрет – витвір авторів проекту) – вигнула апогею, коли виставку відвідав президент України Леонід Кучма.

Портрет заекспоновано відразу при ході, відповідно до статусу національної святині, з килимовою доріжкою від дверей і почесною охороною з двох муніципалів. А в останньому залі сидить жива абусечка – Божа кульбабка і вишиває... рестиком... у масштабі один до одного... ламениту роботу Лючіо Фонтана. Тільки ін свої твори різав, аби відкрити шлях истецтву в інший вимір, а ми його проріз 0-річної давності ретельненько, рядок до ядка повторюємо, але вже відповідно до аціонального колориту. Візуалізація напільки "в десятку", звідки й куди рухається сучасне українське мистецтво, що ільки сліпий не побачить.

А поміж цими полюсами – джентльменський набір стереотипів національного культурного кітчу в усіх іпостасях. Цедро вкриті абстрактним живописом голені натурниці – і цензорам спокійніше, і автору почесніше отримати суспільний статус абстракціоніста, ніж... (автори Ігор Гайдай і Тиберій Сільваші). Лисі дівчатка у вишиванках (автор Сергій Братков) і народ на тлі вкритих бронзовкою ще за батька Хрущова провінційних пам'ятників (автор Віктор Марущенко). Доведена до абсурду ідеалізація української землі як райського куточка всесвіту (автор Олег Кулик) і відповідна абсурдизація обов'язковогс елемента кожної порядної української оселі – килима з портретом національного героя (у вітальні) і з голою панною (у спальні) (автор Андрій Сагайдаківський). Із обов'язковою "чорною кімнатою" будь-якої культури від Олександра Ройтбурта, де один на один з екраном можна побачити світ буденного життя у всій його брутальній відвертості від механіки статевого акту до механіки анатомічного розтину.

Якби це все та ще й було виставлене у залах Київського національного музею з його статусом офіційної державної скарбниці української культури, отоді можна було б і порадіти, що українська державна культурна політика нарешті самоідентифікувалася, самовизначилася, воз'єдналася зі своїм духовним УЧОРА, бездуховним СЬОГОДНІ і тепер нарешті вирушить у якесь ЗАВТРА. Може, доживемо. Борімося! Поборемо?

Наталія КОСМОЛІНСЬКА

Самоідентифікація сучасного українства

Виставка Юрія Онуха була спробою сучасного мистецтва розбудити нас від сну, того нетямного існування, яке нам іще й підсолоджують, хоча, може, тим, хто спить, загрожують від того якісь смерть чи виродження. Взагалі, Шевченко застерігав від сну, в його творах дуже багато випадків, коли він вживає слово "сон" як метафору. От ми вже й окрадені, але не розбуджені. Нас ніяк ніщо не може розбудити...

Мабуть, саме тому Онух заходився з того сну будити нас якимись нетрадиційними методами, наприклад, виставивши портрет "батька нині" пензля "батька авангарду". Автори виставки вибудували такий ряд невипадково. Бо відомо, що Давид Бурлюк був змушений підробляти, малюючи Шевченка для діаспори... Мене, наприклад, пройняли килимки Сагайдаковського: це ж фетиш нашого добробуту, затишного спання! У той час, як надворі сміття вже по вікна, ми ще по килимках босі ходимо, і не тільки долівку, а й стіни намагаємося собі гарно прикрасити. Ми не хочемо валити ті стіни, а їх треба валити, щоб відчути реальність.

А фотографії Браткова – надзвичайно цікава гра з Фонтаною, коли сидить жіночка і червоними й чорними нитками зшиває – метафора (!) – з'єднує традицію з сучасним мистецтвом. Це намагання відкрити нам очі на те, чого ми не хочемо навіть бачити. І навіть Ройтбуртова так звана порнографія показує, наскільки нас, за перепрошенням, "узувають" щодня. Наприклад, я просто вжахнувся, коли побачив, як львівське телебачення показувало сюжет зі Скваряви: гарна церква, парафіяни, отець з амвона, знаючи, що його фільмують, звертається з проповіддю і закликає голосувати за Ярослава Климовича! Та обурюйтеся, люди! Є таке, яке не шкода руйнувати, його просто необхідно руйнувати. Головне, щоби руйнуючи, не будувати нової піраміди. Той порнографічний відсоряд у темному кутку виставки "Бренд "Українське" мені не потрібен, бо я й без нього бачу, що така порнографія оточує нас усюди! Ось цим треба обурюватися, а не тим, що вас намагаються збудити від сну.

Художники хочуть примусити нас задуматися, що ж таке українське? Чи це бренд, чи просто обгортка? Власне така спекуляція й призводить до певних роздумів. Нас відкрито втягують у дискусію, нас тицяють у реальність. І щодо Шевченка це також викликає роздуми: а хто ж такий Шевченко? Якого ми Шевченка любимо – образ, ідола? Та ми повинні з Шевченком спілкуватися, мов із тим, хто вийшов за межі часопростору. Він є нашим сучасником. Я відкриваю Кобзар – і я з ним спілкуюся. Мені не треба портрета, вбраного на стіні в рушнички, і солоденьких клятв у любові, коли довкола робиться те, від чого нас Шевченко застерігав. Ми ж бачимо, що твориться зараз! За принципом "Убий Будду" – убий і того Шевченка, що на стіні! А відкрий для себе Шевченка, який відкривається у читанні. Те, що він написав, відчуй так, наче то ти так думав. Коли в його словах будуть висловлені твої думки чи почуття, тоді зруйнується той суб'єктно-об'єктний бар'єр, той п'єдестал, на який виставили Шевченка, щоби покладати до нього квіти.

Шевченко потребує від нас любові – аж до прокляття Бога, до погублення своєї власної душі, щоби зруйнувати ту структуру власного "его", яку ми так вибудовуємо, спираючись на заскорузлі традиції й стереотипи. Ми стаємо на плечі Шевченка і гарно позуємо, освідчуючись у любові до нього. Живемо в двійниковій логіці, ми хворі нею. І що тоді таке – наше українство: розмальовані дівчатка Браткова, вдягнені у вишиваночки... Та це ж діти, які в школі розмовляють російською, вбрані в "патріотичну одежину". То з чим нам ідентифікувати нашу українськість?

Виставка не ставила за мету досягнути якогось результату. Тут річ у процесі. Пробудження повинно відбуватися постійно. Суспільство створює клоновані "его", а ми повинні звільнятися від цих лялечок, щоби відчути простір свого призначення. І для цього нам варто осягнути Шевченкову свободу, і те, як він не хотів змиритися з рабством духу. Але що далі? Чому в Шевченка таке постійне, болюче прагнення померти? Суїцид? Ні, це свідоме вмирання, а не самогубство. Шевченко розумів, що людина постійно вмирає від свого народження, бо повинна вмерти. Інша річ, як умерти: як несвідомий хробак – чи еволюціонувати у щось вище, залишивши по собі те, що не вмирає.

Тому вербальний виклад концепції виставки видається мені більш вартісним, ніж сама експозиція, яка дає обмаль матеріалу, щоби показати те, що хотів виявити куратор. Я намагався зрозуміти, для чого це було зроблено. У розмові з художниками я відчув, як вони стурбовані долею України. Подольчак і Дюрич свідомо грають цинізмом, готуючи свої мистецько-політичні проекти (такі, наприклад, як "Кучма -президент" чи мазохістську виставку з тілесними потворами). Зараз вони оголосили проект пошуку носія української ідеї в Галичині, можливо, їм для цього навіть доведеться від'єднати Галичину від України, щоби зберегти ідентичність. Але на виставці "бренду" вони зверталися до рацію через емоції. І після виставки хотілося обговорювати побачене. Під час відкриття українського мистецького форуму різні люди з різних куточків України висловлювали різні трактування – від тотального заперечення до зацікавлення. Головне, що художники дали тему розмови: що таке національна культурна ідентичність, у чому вона, чим ми на тих світових глобалізаційних торжищах можемо себе проявити?

Зеновій МАЗУРИК

Политик
HALL
Ноябрь 2002 (4)
Гуд бай, Америка
Тайные общества Украины
Слава Стецько
Владимир Яцуба
Гироаки Куромия
Валерия Новодворская
Ким Ки Дук
Трудный ребенок Донбасс

Разоблачение Фонда Мазоха

Сергей Гинзбург

Не могу сказать, что это - самое сложное из моих журналистских расследований. Но, может, самое занимательное. Обычно подоплекой скрытой деятельности, выявляющейся в ходе подобных расследований, является работа на спецслужбы, или, того хуже, тривиальный криминал. Здесь же, идя вслед за информацией, мы неожиданно попадаем в пространство, где трансформируются законы того, что привычно считают реальностью. Где пытаются работать с "матрицей".

Огромное количество информации, собранное в ходе расследования - пухлые досье на основателей Фонда Мазоха, сотни публикаций и отзывов - на самом деле не более чем поверхностно знакомит с этой командой. И лишь отдельные информационные крохи - странные встречи либо вскользь оброненные фразы - дают шанс попробовать воссоздать реальную картину событий. Возможно, прикоснуться к загадкам, которые могут изменить наши представления о собственных возможностях.

Итак, начнем с начала. Фонд Мазоха - союз двух художников - Игоря Подольчака и Игоря Дюрича, продуцирующий художественные акции, сочетающие большинство видов искусства, медиа-, пиар-, и социотехнологии.

С другой стороны, не так сложно выявить теневую сторону деятельности основателей ФМ - выполнение заказов политических и олигархических сил, масштабные предвыборные кампании, политконсалтинг и пиар.

Подытоживаем первый этап расследования. Фонд Мазоха - творческое объединение, продакшн-студия, эксклюзивное рекламное агентство, пиар-агентство, дизайн-бюро; его амбиции - создание артефактов, мета-брендов и духовных ценностей; сфера интересов - политтехнологии, социотехнологии, современное искусство. Этим уровнем приближения обычно и исчерпываются исследования журналистов, представленные в мировой прессе.

Но мы пойдем дальше, предположив, что на самом деле все акции и кампании ФМ - лишь осколки мозаики, каждый из которых работает на достижение ряда скрытых целей. Но даже будучи просчитанными, они не дают нам рассмотреть мета-уровень, где все объединяется. Его анализ позволил бы нам ответить на вопрос - кто же эти люди и к чему они на самом деле стремятся?

Вот тут-то мы и переходим ко второму этапу расследования, где будем оперировать, за недостатком фактов, догадками и рассуждениями. Забегая вперед, вынужден признаться, что расследование это - а передо мной лежат

Сергей Корнев

Игорь Дюрич и Игорь Подольчак. Львов, 1988

четыре папки информации - помимо того, что было самым увлекательным, оказалось и самым обескураживающим, создав больше новых вопросов, нежели давшим ответы на изначально поставленные. Остается лишь призвать вас в соавторы дознания, поделившись наиболее значительными фактами и предоставляя вам самим делать выводы.

Итак, вот разрозненный перечень наиболее важных данных из собранного досье.

Среди замеченных в контактах с Фондом Мазоха персонажей (партнеры, коллеги, заказчики) - самые разные люди практически из всех сфер деятельности, объединенных только одним - ключевым положением для своего пространства. Из тех, контакты с которыми зафиксированы точно, - Кучма, Гельман, Роднянский, Щедровицкий, Сергейцев, Тодоровский, Виктюк, Пинчук, Хорошковский, Онух, практически все ведущие украинские журналисты.

Также можем только предполагать, что обсуждали Подольчак и Дюрич на встречах с Джорджем Соросом, или, например, с Майклом Диксоном, секретарем политотдела посольства США. Или какие связи позволили Подольчаку провести беспрецедентную выставку своих работ в космосе, на орбитальной станции "Мир".

Примером обычной жизни Фонда Мазоха могут служить данные внешнего наблюдения за его офисом в один из дней августа. Передо мной промелькнули персонажи, которых никогда бы не заподозрили в общих интересах. Начался "рабочий день" президента ФМ в 11.28, когда он прибыл в офис, что по улице Шелковичной. В 14.04 его посещает один из ведущих московских политтехнологов, из тех, кого за глаза называют "кремлевскими". По его уходу, примерно через четверть часа, в офисе появляется главный оппонент предыдущего визитера - один из пламенных идеологов местного национализма, встреча с которым длится также около часа. Ближе к вечеру, после шести, к офису подъезжает некий общественный деятель, журналист и антрополог из Израиля. Позже к ним присоединяется еще один занятный персонаж, теневой пиарщик, уже несколько лет сотрудничающий с ФМ, вместе с которым около одиннадцати вечера президент покидает офис.

"Во время предвыборной кампании настойчиво предлагали американского специалиста, выигравшего выборы Клинтона. Я категорически отказался. Я вам скажу, что у меня в штабе работали два человека. Это львовяне, которые и сегодня работают в Украине, и никуда не собираются. Больше всего они любят Украину".

Леонид Кучма

И подобных неоднозначных свидетельств в избытке, - переговоры, общение с публичными оппонентами, сообщения и слухи, свидетельствующие, по моему мнению, об одном - программировании опиньон-лидеров и коррекции их деятельности. Повторяю, это моя версия.

Весьма интересно обратиться к "засвеченным" акциям Фонда Мазоха. "Последний еврейский погром" в московской галерее Марата Гельмана. "Лучшие художники XX века", подготовленный для Венецианской биеннале (с ним был связан громкий скандал, приведший к потере должностей отдельными известными политиками). "Мавзолей для Президента". "Последние гастроли Клинтона" и многие другие. Сведения о большинстве из них можно найти в сотне изданий, в сотне ссылок Интернета. Отметим лишь, что выстроив график акций, примерно учитывая затраченное время на их подготовку, легко можно обнаружить значительные временные лакуны. В одни из этих промежутков происходили политические проекты, приуроченные к выборам (из общеизвестного - президентская кампания Кучмы, из последнего - кампания "За єдину Україну"). А вот некоторые временные промежутки, отмеченные странными встречами либо периодами полного "эфирного молчания" вызывают справедливое подозрение.

Также довольно интересно попытаться представить себе истинные цели некоторых "художественных" акций Фонда Мазоха.

Например, акция "Возвращение национальной святыни". Помните, "Портрет Отца нации работы Отца авангарда", "Зустрічай Батька" и так далее.

Вряд ли можно предположить, что единственной целью Фонда была забота о нации, у которой до сих пор не было ни одной легализированной национальной святыни. Это излишне одно-

мерно для ФМ. Больше похоже на то, что тут имело место тестирование отклика народа, а скорее всего его духовных и политических лидеров. К тому же легендарный портрет Шевченко, невесть откуда раскопанный после полувекового отсутствия и представленный в 2001 году в киевском Центре современного искусства, конечно же стал предметом пристального внимания диаспоры, для которой он и представлял наибольшую ценность. Так что следует предположить, что святыня в основном играла роль приманки или пробного камня, призванного проверить реакцию среды для определения настроя общества и новых "игроков" для следующего проекта Фонда Мазоха.

А вот на следующем проекте как раз хотелось бы остановиться. К моему великому сожалению, данных у меня весьма немного - слухи да обрывки схем, мало что говорящие непосвященному. Но и они весьма красноречивы. Проект носит название "Президент для Украины". Как вы думаете, какова его суть? No comments.

Есть еще ряд проектов; нам известны лишь их названия. "Продажа Украины". "Хохломасонский заговор". "Halitcyia of USA". "Монумент Бин Ладену". Не стану строить догадки, что из них есть частью стратегии, что призвано лишь отвлечь внимание от истинной деятельности, - проще будет просто дождаться, когда эти проекты будут реализованы и уж тогда анализировать. Так что снова - без комментариев.

Или все же с комментариями? Фонд Мазоха - по структуре деятельности и уровню целей - можно причислить к тайным мета-обществам закрытого типа, с промежуточными задачами программирования общественных и политических лидеров и сегментарными изменениями отдельных общественных пространств. ФМ создал свое уютное пространство, где среди на первый взгляд художественных проектов пристальный наблюдатель может разглядеть глобальные. Истинные цели спрятать все же практически невозможно, так как если все время о чем-то думаешь, рано или поздно это прорвется наружу - хотя бы в виде оговорок или полунамеков. Но вот условия для работы над мета-проектами они создавать мас-

Про акцию Фонда Мазоха "Возвращение национальной святыни"

"Мы очень рады, что в страну вернулся портрет Тараса Шевченко работы Давида Бурлюка. Это значительно обогатит нашу духовную сокровищницу. Это - гордость нашей нации".

Филарет,
Патриарх Украинской православной церкви
(Киевский патриархат)

Министр Юрий Богутский и депутат Виктор Пинчук на акции "Возвращение национальной святыни"

Сергей Лимбург

тера. Где же еще спрятать лист, как не в лесу? Как лучше всего замаскировать скрытую деятельность, если не среди кажущихся спонтанными проектов?

Думаю, в случае с Фондом Мазоха имеет место эволюционирующий опыт реализации все более сложных проектов, замешанный на постепенно развившейся иллюзии всемогущества. Ну действительно, побеждали на всевозможных международных выставках и биеннале. Чуть поднадоели победы, а также отсутствующее публичное признание страны - пошли "мочить" своих. "Отпиарили по-черному" акцию "Человек года". Устроили "Беспредел гуманизма". Замахнулись на Президента (тогда Кравчука) и снова получилось. Попробовали с Клинтоном - тоже успешно. Поднадоела деструкция - пошли создавать публичных персонажей, работать с социумом, чаяниями толпы, общественным мнением. Провели несколько десятков политических кампаний всех уровней - от депутатских до партийных и президентских в России и Украине, - и сделали шаг дальше, начав работать, кажется уже окончательно, на себя. То есть перекраивать окружающую среду по собственному образу и подобию. Задача, конечно, посложнее да помасштабнее. Но это, похоже, как раз и стало очередным, подходящим Фонду Мазоха вызовом.

С другой стороны, тут-то, на данном этапе, творцы сталкиваются с новым для себя уровнем проблем. Теория для них ясна. А вот с реализацией в данном случае посложнее будет. Раньше-то все сами решали, временно собираемые команды работали четко. Но это исполнители. А чтоб мир изменять, или страну хотя бы, просто необходимы единомышленники соответствующего уровня на всех уровнях власти - и фактической и интеллектуальной. А с этим тяжело.

Вот и удивились господа из Фонда Мазоха, так привыкшие к победам. Национальную святыню привезли - а где адекватный отклик? Нет его. Журнал "I" издали, красный, красивый, умный: "Власть. Насилие. Террор" называется. И что с того?

Роль "кукловодов" Фонду Мазоха пока не светит, и в ближайшем будущем нам не придется опасаться, что привычный мир вдруг станет непохожим на себя. Единственный возможный гипер-ресурс, который мог бы помочь ФМ осуществить художественную революцию, - это пресловутое "мировое правительство", заинтересованное (конечно, если оно все же существует) в подобных экспериментах. Сейчас же наблюдается процесс прямо противоположный - отторжение Украины от мирового мейнстрима. А львовяне из Фонда Мазоха, кажется, уж слишком привязаны к своей стране, чтобы вывести ее из сферы своих амбиций.

Комментарий Фонда Мазоха

Действительно, на протяжении десяти лет деятельности о нас написано сотни статей, снято десятки программ и телефильмов. Честно говоря, желание комментировать журналистские находки данно атрофировалось. Однако данный пример почти уникален по жанру / методу, примененному к нам. Это исследование-расследование примечательно, что может провести расследователю настойчивость, терпение, упрямство, отсутствие аналитичности, поверхностность и всезнайство.

Не желая обидеть автора, все же откликнемся на просьбу "Новатик HALL" как-то отвести к его озарениям.

Мозаику из обрывков материалов, добытых журналистом, можно собрать и любым другим способом, создав то ли батальное полотно, то ли натюрморт. Например, можно было бы довольно убедительно доказать, что мы агенты Моссада, Рыцари Мщения от мирового масонства, или же, напротив, анархисты оккультного уклона.

Чтобы выяснить правду или подойти к ней на шаг ближе, журналисту следовало бы обратиться к нам, ибо ни у кого другого, в силу характера нашей деятельности, нет столь полного собрания компромата на Фонд Мазоха. Внесенных сомнений, мы были бы рады поделиться информацией, которая предохранила бы автора от поверхностных, сомнительных, а иногда и смешных выводов.

К тому же, хотелось бы отметить, что пафос изменения мира вовсе не уникален: он присущ всем предшествующим мыслящим существам, желающим более комфортных условий существования. Конечно, можно рвать задницу на оккультный знак, пытаясь что-то изменить, как это представляет себе автор, а можно - просто жить в своем мире, получая удовольствие, общаясь с наиболее занимательными людьми, и, вроде бы, стихийно реагировать на вызовы мира внешнего.

С уважением,

Игорь Подольский,
Игорь Дорин

Сергей Пахомов

Організатори проекту:
Телекомпанія "Інтер"
Асоціація арт-галерей України
Асоціація діячів сучасного мистецтва

Робоча група проекту:
Ольга Лопухова
Віктор Хаматов
Федір Гайдук

Журі:
Олександр Зінченко
Соловйов Олександр
Сергій Васильєв
Ігор Лапинський
Сергій Жданов
Юліан Зарембовський

Експертні ради Мистецтво:
Соловйов Олександр

Музика:
Сергій Жданов
Юліан Зарембовський

Театр:
Сергій Васильєв

МИСТЕЦТВО УКРАЇНИ 90-Х

Олександр Соловйов

(Рефлексії)

Українське мистецтво і "загальна схема"

Дев'яності роки для України - це перші роки національної незалежності, і це не могло не породити болісні пошуки національної ідентичності, тенденційну нову міфологію, різноманітні геополітичні теорії та нісенітниці. У такій ситуації добровільної анорексії було б наївним вважати, що актуальне мистецтво буде затребуване у якості несучої будівельної опори. Більше того, будучи феноменом інтернаціональним, апріорі пронизаним скепсисом до грубих явищ реальності, політики і набувши до всього пафосу Відсутнього Сліду, абсолютної некорисності, це мистецтво і тут, переживши у період перебудови ейфорійне соціальне піднесення (так би мовити через непорозуміння), потім знову виявилося різновидом аутсайдерської опозиції.

Проте, слід визнати, що його адепти не вжили заходів розігрування геополітичної карти, які так напрошувалися і водночас мали успіх у певних місцях: наприклад, на відміну від люблянського NSK, вони не робили спроб вивести на Велику дорогу культури певне сформоване і впізнаване колективне тіло. Щоправда, на початкових етапах проголошення Україною суверенітету, на хвилі відкриття нових територій сучасне українське мистецтво частково скористалося благами "художнього туризму". Проте, ініційована Заходом, освячена послами і консулами, низка виставок не переросла для нього в факт ні естетичного, ні політкоректного визнання (не зважаючи на те, що деякі з цих виставок, скажімо, "Постанестезія" (Мюнхен, 1992 р.) або "Янголи над Україною" (Единбург, 1993 р.), об'єктивно того заслуговували). Не могло компенсувати клаустрофобічного самопочуття і подальша спорадична українська участь у великих міжнародних форумах: б'еннале в Сан-Паулу, Йоганнесбурзі, Сіднеї або роттердамській Маніфесте.

Щодо внутрішньої ситуації, то і тут спочатку обнадійлива (цілком у дусі загальної постралянської схеми) поява амбіційних галерей, формування корпоративних колекцій і співтовариств неординарних молодих художників. Синхронно до художніх колоній у Фурманному, Трьохпрудному провулках і на Чистопрудному бульварі в Москві або на Пушкінській вулиці в Пітері, у Києві виникає низка майстерень у приміщенні старої будівлі на вулиці Паризької комуни. Із середини 90-х Центр Сороса, який щойно відкрився, починає стимулювати відсутні раніше кураторську практику, міжнародні зв'язки і медіа-активність...

замените счетчик

topping.com.ua
сегодня 26
всего 14402

інформаційний спонсор:
GIF.RU

Галерея Гельмана
guelman-kiev.ua

Але все це поволі зводиться нанівець. Все за тією ж схемою. Дехто з галеристів, котрі спиралися на " пально-мастильний" капітал, закінчили банальним криміналом і втекли з України. Деякі з галерей, які починали з експериментального мистецтва, різко змінили свій інтерес на опуси відверто салонні, офісні, попсові, на соцреалізм третього рівня (першого і другого вже практично не залишилося) або вдарилися у модний рекламно-дизайнерський бізнес. "Паризька комуна" припинила своє існування як аванпост, який колись символізував єдиний і цілеспрямований (з обмовками) рух. Згорнулося фінансування і соросовського Центру - на дворі, як зізнався сам Джордж Сорос, "загальна криза капіталізму"...

Блиск і убогість "українського необароко"

На межі 80-х і 90-х років профілюючою ідеєю нового українського мистецтва вважалася живописна експресія, охрещена багатьма критиками як "постмодерністське необароко". Його переважно цитатний, еклектичний, підвищено чуттєвий і репрезентативний характер, крім т. з. "московських сезонів" (численних на той час виїздів у загальносоюзну столицю), постав у всій своїй повноті і пишності на виставці "Штиль" (Київ, березень 1992 р.). Разом з тим ця виставка засвідчила і відмирання або навіть вичерпність такого роду мистецтва, що було цілком закономірно, зважаючи на кризу (а сьогодні очевидно, що це вже був і фініш) постмодернізму, який з кінця 80-х охопив світове мистецтво, і не міг оминути і українську "нову хвилю".

Всі помітні українські постмодерністи налаштовуються на інший діапазон, змінюючи характер, мову, орієнтири імен і типологічних збігів. Недавнє напівусвідомлене притягання Ф. Клементе, С. Кіа, Е. Куккі або Д. Шнабеля послаблюється на користь все зростаючого і майже неусвідомленого інтересу до Е. Фінла, Л. Фрейда або І. Кабакова (у іпостасі симуляціоніста сюжетного живопису соцреалізму)... Картини О. Голосія, О. Гнилицького, А. Савадова і Г. Сенченка, В. Цаголова першої половини 90-х, як і полотна авторів-початківців - М. Мамсикова, Д. Дульфана, А. Казанджия, І. Гусева, І. Чичкана, залишаючись часом все ж репродукційними, але водночас не втрачають попередню барочність, важковагову експресію, міфологічне багатослів'я, надмірну кольоровість і фактурність. Необарочні композиції стають все стриманішими, часом майже мінімалістськими ("Білочка" О. Гнилицького) і врешті-решт зовсім поривають з деконструкцією історії мистецтв. Картини, якщо користуватися відомим діагнозом Г. Гадамера, все більше "німіють", і, як наслідок, саме живописне письмо, обезличується, "опускаючись", шукає підтримки або у об'єктних вкрапленнях, або у "кінематографічності", або безпосередньо у слова. Раніше ігнорований текст стає тепер важливою складовою саме образотворчої тканини: і в якості нарочитої тавтології сюжету, наче беручи на себе функцію етикетки з назвою (у полотнах "Лепа помер" Д. Дульфана, "Тарахтит", "Катині віі" А. Казанджия, "Пистет" І. Гусева та в ін.), і у значенні паралельних до візуального ряду специфічно літературних фрагментів (у живописному циклі В. Цаголова "Гума почуттів"). Не дивно також, що живопис все більше схиляється до монохромії, поки зовсім не постає у чорно-білому вигляді ("Чу", "Ліза плаче" О. Гнилицького, "Світанок на морі" О. Голосія...), щоб згодом, ближче до середини десятиріччя, якщо і не зникнути повністю з інструментарію сучасного українського мистецтва, то однозначно втратити на тривалий час свій попередній статус. Трагічним символом "живописної перерви" сприймається сьогодні і безглузда загибель у січні 1993 року О. Голосія - найбільш вираженого романтика нового українського живопису.

Український метаміф. О. Тистол і М. Маценко

Прихильники необарочної тенденції залишилися тільки О. Тистол і М. Маценко. Впродовж усіх 90-х вони продовжували розробляти в основному два тісно пов'язаних між собою проекти: "Музей України. Фрагмент" і "Українські гроші". Проте, і в цих роботах порівняно з раннім українським необароко відчувається зміна акцентів, переважає інша телеологія.

У одному з маніфестів художники так обгрунтовують свій "історичний вибір": "Український менталітет передбачає відмінний від суворовських постулатів шлях для досягнення успіху (...). Ми, народжені і сформовані як нація за активної

допомоги Чингізхана і вирощені між Собеськими і Османами, Пілсудськими і Ататюрками, змогли усвідомити велику "науку програти". У цьому ж тексті вони підтверджують також іншу їхню принципову тезу - "боротьба за красу стереотипу". Натренувавшись ще з часів "Вольової грані національного постеклектизму" у зіштовхуванні, іронічному переплетенні різноманітних міфів і стереотипів культури, автори як і раніше не відмовляються від прагнення створити якісно новий український стереотип, або ширше - новий метаміф.

У необароко кінця XX століття (у повній аналогії з його історичним прототипом) зовнішній віталізм поєднується із похмурим переживанням тлінності існування, недовговічністю культурного архіву. "Музеї" О. Тистола і М. Маценка неначе запрограмовані на подібний фінал. У них все помітніші процеси розвінчування, перетворення раніше "чистого" живопису на якийсь гетерогенний живописний об'єкт. Він хоча і монтується стикуванням безлічі паперово-скляних модулів у "картинне" ціле, але таким вже не є: не меншу роль починають відігравати шви, розломи, інтервали, блиск скла, який розмиває і приховує зображення. Профанується сама технологія; як би здешевлюючись, вона відходить від "вічних" матеріалів, живопис все більше дематеріалізується, захоплюючи при цьому все більші виставкові території, стає ще віртуознішим, але водночас і ще примарнішим. Власне, перед нами швидкоплинні "уявні музеї", хиткі моделі містифікацій.

Один із створених ними "Фрагментів українських грошей" постав на "Київській художній зустрічі" (1995 г.) у вигляді "горельєфної" інсталяції, близької за стилем вже не бароко, а до певного національного ампіру. Вона настільки органічно вписалася в інтер'єр Українського Дому (колишнього Музею Леніна), що майже повністю розчинилася в ньому, зникла як самостійна і додана просторово-смислова одиниця.

Занепад експозиції, або Гіперекспозиційність

У 90-х спостерігається загальний занепад традиційного експозиційного ритуалу. Це не могло не підштовхнути до антинормативних дій, котрі яскраво виявилися на виставці "Простір культурної революції", яка відбулася у травні 1994 року у якості альтернативної експозиції на Першому Київському художньому ярмарку.

Метою представленого експерименту (його основою куратори обрали ідею, запропоновану А. Савадовим і Г. Сенченком) і була спроба видозмінити або як мінімум зрушити кордон, який схематично лімітує зону актуальної експозиційності. Функцію розділення феноменального поля на два квазіекспозиційних простори виконував паркан жовтогарячого з відтінком червоного кольору - символ "вигорілої" культурної революції і метафора барикади, котра опоясала величезну Круглу залу вже згадуваного Українського Дому по всьому периметру. Він сприймався як дещо ремонтно-містичне і вуайеристське, таке, що відсилає одночасно до штор "Twin Peaks" і до "Pip Show"... "Є в Революції колективний інкубаційний період", - писав у своїй роботі "Сад і Революція" П. Клоссовськи. Перетворивши паркан на головне інформаційне, комунікативне поле - місце для графіті, плакатів, листівок, виконаних комп'ютерним способом "дацзибао", всі численні автори цієї колективної інсталяції ризикнули сховати за ним свої особисті творчі "пожертвування". Ці твори можна було спостерігати через вмонтовані у паркан зворотноспрямовані бінокли. У такому витісненому вигляді роботи набули характеру своєрідних галюціонаторних аномалій або трансреальних агентів. Саме ж "фізичне тіло" глядача, який заглядає у бінокль, залишалося єдиним, що належало "контрреволюційному" простору експозиції. Треба додати, що опоненти досить критично оцінили цю акцію, вважаючи, що вона зафіксувала не стільки кінець експозиції, скільки зворотне - гіперекспозиційність.

Особливі оптичні прийоми використовувалися і на груповій виставці "Парниковий афект" (Центр Сороса, лютий 1997 р.), задуманої в екстремальному, катастрофічному векторі і покликаного поєднати проблеми віртуального Апокаліпсису з реаліями ідентифікації локального художнього клімату. Ця виставка була побудована на нав'язуванні не звичного повного і кругового, а скороченого і ковзаючого погляду крізь напівпрозору плівку теплиці, спеціально збудованої в залах.

Український акціонізм

Подоланням "кризи експозиційності" багато в чому були породжені і кураторський проект В. Цаголова "Мазепа" (1995 р.), а також деякі з його індивідуальних перформансів середини 90-х - "Я більше не художник", "Трудова угода", "Реанімація", які відбулися у київській галереї О. Бланка. Причому радикалізм цих перформансів передбачав використання найпростіших і непривабливих засобів: у першому випадку - телевізора, який легко увібрав у себе всю "експозиційну" довжину і об'ємність проекту; фраку і авторського виконання романсу - у другому; нарешті, самого художника, який вирішив продемонструвати на собі дію амнезуючої ін'єкції, - у третьому.

Епатажними могли здатися свого часу і акції львівського тандему І. Подольчака та І. Дюрича, який заснував на початку 90-х Міжнародний фонд Мазоха: "Мавзолей для президента", "З Днем Перемоги, герр Мюллер!", "Останній єврейський погром", "Людина року" та ін. Але, власне, крім кореспондентськи чистої інтервенції "З Днем Перемоги...", важко говорити про ефективність решти проектів. Справедливе це судження як з точки зору їхньої відповідності щодо соціально-художніх запитів, характерних для досить обережного і зваженого українського регіону, так і з точки зору їхньої конкурентноздатності з тим ступенем диверсійності, якого досягло в ті роки мистецтво у інших регіонах. Як було зафіксовано у розмові раніше, жорстка соціальність, на відміну від Москви, неприйнятна для українського контексту, оскільки "занадто велика імовірність кримінальної відповідальності тому про демонстрацію себе, виставляння напоказ не може бути і мови. Необхідно дотримуватися елементарних правил безпеки, діяти завуальовано і з розрахунком. Таким чином, якщо уникнути викриття, можна відмінити і дві фундаментальні умови: показу і симуляції. Якщо ж ні, тоді судовий процес для художника може стати досить похмурим виробничим перформансом". Нарешті, те, що львівським дуетом керує більше кон'юнктурний прагматизм, підтверджує і нинішній факт їхнього ангажементу у передвиборний штаб Л. Кучми у якості іміджмейкерів. Проте, при бажанні це також може трактуватися як процес резидентського впровадження.

До найрадикальніших актів, які "фізично" і "морально" знищують експозиційність, слід віднести скандальну "Київську художню зустріч" українських, російських і польських авторів усе в тому ж Українському Домі (листопад 1995 р.). Адже, як відомо, у запланований для відкриття виставки день, який збігся з урочистими зборами з нагоди Дня національної гвардії, саме білими рукавичками нацгвардійців з чиєїсь начальницької санкції з експозиції були зняті найбільш "крамольні" речі. Учасниками "зустрічі", яка так і не відбулася з російського боку, крім "АЕС", "FENSO", Т. Ліберман, О. Беляєва, які привезли до Києва досить гострі роботи, були також і О. Кулик з А. Осмоловським - апологети "мистецтва опору".

Щодо відкритої художньої боротьби з кризою репрезентативної сфери мистецтва напрошується висновок щодо її безперспективності - хоча б тому, що "експозиційний простір, - як відзначив у своїх "Колумбарних машинах" Ю. Лейдерман, - виявляється корумпованим обставинами, преславутими "геніями місця" і "геніями часу", які злітаються на будь-яку виставку раніше за всіх авторів і займають всі найкращі для експонування місця".

Гра контекстів і "сліди руїн"

Саме акцентування такого роду "корумпованості" і було покладене куратором Мартою Кузьмою в основу її проектів - "Алхімічна капітуляція" і "Кримський проект". Перший з них проходив протягом двох днів (липень 1994 р.) на кораблі "Славутич" Військово-Морських сил України, в Севастополі. Концепція цього незвичайного проекту передбачала зміщення і зняття деяких, часом, здавалося б, взаємовиключних метафор, символів, архетипів. Корабель як уособлення війни, сили, смерті, які перебувають у такому ж напруженому політичному кліматі (адже акція проходила у розпал російсько-українських суперечок щодо Чорноморського флоту). Корабель як символ "відходу" і емблема відмежування, одночасно. Іншими словами, корабель розуміється як організм для життя, де можна оперувати безліччю

об'єктів, маючи у своєму розпорядженні абсолютно закінчений, замкнутий, а, отже, зрозумілий простір, і корабель як транспортний механізм, агрегат, відкритий непередбачуваності. Інша важлива складова концепції - трансмутаційні ідеї алхімії і спекулятивної філософії. Ідеї ці трактувалися художниками по-різному: від лаконічної, буквальної, реді-мейдної багатозначності в "Мутантах у ілюмінаторі" І. Чичкана до підкреслено експансивної (візуально, ідеологічно, понятійно, технічно) комбінаторики в "Голосах любові" А. Савадова і Г. Сенченка, з її герметичними "маскулінними" ритуалами. У "Кримському проекті", розміщеному у Лівадійському палаці восени 1998 року, була спроба вже не стільки змінити контексти на просторі підданому арт-вторгненню, скільки сплутати їх, зіштовхнувши кримські міфологеми, зокрема такий з них як межа миру, задокументований тут пактом Ялтинської конференції 1945 р., диковинні для нашого культурного ареалу початку "політичної коректності" (як відгук на трагедію депортації кримських татар), і проблеми сучасної художньої комунікації.

Схожий принцип характерний і для ряду експозицій в Одесі: "Загибель Титаніка", "4 кімнати", "Неприродний відбір", "Триединий неохимеричний проект" та ін., кураторами яких були як критики (М. Рашковецький, Е. Михайловська, О. Тараненко) і культурологи (В. Безпрозванний), так і самі художники (А. Ройтбурд, М. Кульчицький з В. Чекорським), хоча цей принцип і був викликаний там іншими мотивами, обставинами, потребами, ніж у виставочному "кримському десанті". В Одесі немає спеціально облаштованих, не обтяжених надмірностями залів, тому багато виставок і акцій вимушені були проводитися або у перевантажених семантикою залах, "історичні прошарки якої часто представляли собою майже оксюморонну еклектику" (типу "Шахського" палацу), або у дійсно альтернативних просторах, як правило, закинутих і запущених (кухня і їдальня у підвалі Будинку вчених, зруйновані готельні номери, театральні приміщення...), які тут не стільки елемент екзотики, скільки спільного побуту і стану, співзвучного борхесівському - "сліди руїн".

Кримінал і насильство: "шоу на замовлення"

Живописний вакуум, який утворився зненацька в українському мистецтві, став швидко заповнюватися такими формами і видами, як інсталяція, нові медіа, перформанс. Хоча особливо яскраво заявила про себе інсценована фотографія, до найхарактерніших ознак якої можна віднести проекти "Якби я був німцем" Б. Михайлова, С. Браткова, С. Солонського, "Deepinsider" А. Савадова і О. Харченка, "М'які жахи" В. Цаголова, його ж фотофільм "Кримінальний тиждень".

Фотографічний проект харківської "Групи швидкого реагування" - це вивірена і розіграна самими художниками симуляція, покликана до життя такими полемічно загостреними, часом на грані напускного цинізму моментами, як "окупаційний ерос", "репресивне - жадане" (що примушує згадати "Нічного портье" Л. Кавані).

У свою чергу образна побудова "М'яких жахів" В. Цаголова формується на основі прийому безкомп'ютерного і безмонтажного обману, основаного на глядацьких ілюзіях, нехитрих засобах і "підставках". Основна ж проблематика для цього автора в останні роки, чи то у фотографії, відео, акції чи живописі, - насильство, кримінал. Як стверджує сам художник, в епоху тотальної візуальної атаки ЗМІ злочини, вбивства перестали носити сутнісний, натуральний характер. Вони перетворилися на дискретне екранне "шоу на замовлення", а головні "шоумени" - кіллери, серійні маніяки та інші монстри насильства - у вкрай привабливих (не зважаючи на негативний заряд) поп-героїв. Демонічною чарівністю, всесильністю наділений і основний персонаж відеофільму В. Цаголова "Молочні сосиски" (1994 р.), знятого, за замислом, ніби то у зазорі критеріїв любительського і професійного кіно. Варто підкреслити і ту характерну ознаку часу, що поява "Молочних сосисок" припала на апогей т. з. "періоду культового кіно", яке відбилося тоді - в тематичних, настроєвих, мовних співзвуччях - на значній частині актуальної візуальної культури.

"Антропологічний зсув"

Складно залишити поза увагою і відео "Криві дзеркала" (1993 р.) О. Гнилицького,

М. Філоненка і М. Мамсикова. У цій роботі, де автори-"режисери" виступають ще і як "актори", немає жорсткої ідеї і мети, немає єдиного сюжету. Перед глядачами - потік відеоімпровізацій, сексуального галюцінозу, візуальних деформацій, створюваних своєрідними оптичними фільтрами, роль яких відіграють криві дзеркала. Прагнення авторів зняти "фільтри сорому" багато в чому перегукуються з установками покоління 60-х - 70-х - повернути людині первозданну передособистісну стихію, зруйнувавши владу свідомого над тілесним. Хоча при цьому вони не наслідують революційних лозунгів тієї епохи, а користуються тільки "нормативними" покажчиками у вже радикалізованій зоні. Цю відеоработу можна класифікувати за С. Зонтагом як "витончений порнофільм, але створений без натхнення".

Поряд з цим у "Кривих дзеркалах" можна побачити прояв такої дуже характерної ознаки мистецтва 90-х, яка дістала назву "нового антропологічного зсуву". Ця ознака чітко проявилася в інших українських авторів - у роботах С. Солонського, які побудовані на ефектах акомодації і ручного колажу, які спотворюють форми; у абсурдній адреналіновій пластиці донбаського фотоциклу А. Савадова і О. Харченка; у відвертому жахові документальної танатографії відеофільму В. Мужеського "Фосфорна м'якоть", у ендоскопічному фізіологізмі відео О. Ганкевича "Кільця Сатурна"... Про принципи подібного "зсуву" вже багато говорилося і писалося, а тому загострімо тут головне: йдеться не тільки про воскресіння старого героя мистецтва - тіла, але перш за все про тілесність виведену новими технологіями за власні межі, у "постлюдський" вимір. До такого відчуття/розуміння тілесності наближаємся, наприклад, при сприйнятті "Апокаліпсо" - відеороботи одесита Г. Катчука, в якій комбінуються такі універсальні нині засоби, значення і підтексти, як 3Д-анімація, морфінг, мовна гра, штучна кров, мутація, кібертіло, психоделічна практика і т. д.

Такі деякі риси розвитку сучасного мистецтва 90-х в Україні. Вони цілком відповідали неначе невідомо ким складеному Генеральному Плану, проявляючи, за декількома винятками, скоріше властивості рефлексій, ніж генеруючих пульсацій. Здається, проте, що сьогодні це загальний синдром художньої творчості.

Олександр Соловйов
Народився у Волгограді в 1952 році. Критик і куратор.
Редактор художнього журналу "Парта".
Мешкає в Києві.

ЗВІТ ПРО ФЕСТИВАЛЬ "КУЛЬТУРНІ ГЕРОЇ" В ОДЕСІ

Олександр Соловйов

Як і очікувалося, візуальне мистецтво помітно переважало в програмі одеського фестивалю. Художники, крім жанрово витриманих виставок, взяли активну участь і в такому пограничному явищі, як перформанс, а також у літературних читаннях на презентації збірника альтернативної словесності, дані

два кубка вина
в мой - тоска роняет яд,
томится сердце
УНИКАЛЬНЫЙ КОНКУРС
X
жаль, был не понят
время хотел лишь узнать
лечу перелом

КІЕВСКІЯ ТЕЛЕГРАФЪ

9 - 15 декабря 2002 года №46 (139) Всеукраинская еженедельная общественно-политическая газета 20.04.2004 17:26

КСЕНОФИЛИЯ СБЛИЖАЕТ

В киевской Галерее Марата Гельмана проходит выставка с оптимистическим названием

Наталья СМИРНОВА специально для "Телеграфа"

Кураторский проект Александра Ройтбурда "Ксенофилия" (при содействии Александра Соловьева) облегчает жизнь здешним интеллектуалам и психотерапевтам, которых в последнее время потчевали современным искусством под соусом всяких симптомов, фобий и синдромов. Отсутствие угрозы в названии и легкость довольно провокативной экспозиции помогают спокойно констатировать: критериев патологии в искусстве, как и в общественно-политической жизни, сегодня не существует.

Ксенофилия — антагонизм ксенофобии. Определив сдвиг ментальности от фобии к филии, кураторы сообщили проекту исключительно положительный смысл, несмотря на обращение к социально-конфликтной теме. На выставке представлены работы украинских и московских художников, использующих политическую фразеологию. Минимальная в сравнении с социальными акциями московской Галереи Гельмана 1990-х идеологизация проекта придала ему стройность, доступность и лаконичность. Изобразительный материал — фото- и видеопроекты, станковая графика, компьютерная анимация — концептуально трансформирован в "доисторический" конструктивизм начала XX века: "Здоровое и бодрое, поскольку все расслабленное и уныло-пессимистическое никогда не будет способно увлечь за собой массы; рационально-разумное, лишенное мещанской наивности; завершенное в своем совершенстве; лаконичное; декоративное; условное, притом, что эта условность не стеснит свободы искусства, а будет способствовать расширению его возможностей и доступности для восприятия народных масс" (Константин Юон, 1925 год). Этим принципам соответствует "Кошерный интим" Татьяны Кривенко: на металлические обручи для демонстрации женского нижнего белья на вещевых рынках надеты черные трусики-танга по две штуки на каждый. При этом они образуют и символизируют звезду Давида. Такому минимализму надо отдать должное, хоть он и оставляет смутное недоумение: это доделанное произведение или на каком-то этапе его создания автора одолела постмодернистская лень? Зато количество обручей-инсталляций в "Кошерном интиме" выглядит шуткой, повторенной много раз. Образы видео Глеба Катчука "Четыре истории о жителях Молдавии" узнаваемы для любителей передач "Смехопанорама" или "Маски-шоу", но это уже не визуальное искусство, а совсем другой жанр — оригинальный, в котором работают профи. И называются они клоунами.

Оригинальным проектом стала работа Фонда Мазоха — "соломоново" решение перманентного противостояния славянских "братьев". Вечная история, которую по-своему препарировали деятели культуры от академика Лихачева до кинорежиссера Ильенко, выражена в остроумно сформулированной фразе: "Нет будущего без майбутнього". Вращаясь по кругу собственного смысла, она дополнительно защищена от взрывоопасной ситуации непонимания подобием черного "ящика Пандоры", в глазок которого зритель и может ее прочитать. Разгерметизация ящика несет несчастья для всех без разбора. Примером тому — недавняя ситуация в Москве. Погибшие вместе террористы и заложники стали жертвами не ксенофобии, но амбиций политиков, заботящихся лишь о балансе собственного положения в ущерб абсолютно всем человеческим ценностям.

Ирина Вальдрон создала монументальное декоративное панно под названием "Пушкин и еврейка". И Пушкин, и еврейка очень убедительны, что в создании современной художественной формы является скорее исключением, а вовсе не правилом. Аутические профили персонажей симметрично разделены большим фаллосом на блюде, под изобразительной частью расположена литературная — стихотворение Пушкина в духе его "Гавриилиады", по сей день скабрезной для честных христиан настолько, что даже бессмертная притча о золотой рыбке не спасает. Проверка добропорядочности творений поэта нашла выражение в облике героев и великолепно найденной технике воспроизведения.

ПИСЬМО АВТОРУ ВЕРСИЯ ДЛЯ ПЕЧАТИ

РЕКЛАМА

ПАРТНЕРЫ

СЧЕТЧИКИ

bigmir)net

SpyLoG

УЧАСТНИК Rambler's TOP 100

- "Былое и думы"
- VIP-портрети
- Візит Понтифіка
- Культурна політика
- Лівиця
- Мова і правопис
- Політика-1995
- Політика-1996
- Політика-1997
- Політика-1998
- Політика-1999
- Політика-2000
- Політика-2001
- Політика-2002
  - PR-атские технологии «страны дураков»
  - "Иных уж нет, а те далече..."
  - «Загнанных лошадей пристреливают, не так ли?»
  - «Мессия» на распутье
  - Великолепная шестерка
  - Гнилий ліберал
  - К итогам парламентских выборов
  - Кандидаты forever
  - Номенклатурна „Єдність"
  - Операция «Конфигурация»
  - Семь комитетов для Козлевича
  - Семь ложек вместо «Еды»
  - Смерть социологии
  - Украинские выборы: кто окажется «меньшим злом»?

Політика-2002

PR-атские технологии «страны дураков»

Вахтанг Кипиани, интернет-издание "VIPна"

Не далее как в понедельник штаб «Нашей Украины» распространил очередное заявление о том, что против блока ведется грязная пиар-война: Виктора Ющенко не допускают в эфир местных телекомпаний, увольняют с работы его сторонников, дезинформируют общественность об истинных намерениях и действиях. Это, конечно, незаконно и, мягко говоря, неприятно. Но кто говорил, что будет иначе?

Еще в августе 2001 г. Комитет избирателей Украины провел пресс-конференцию «Парламентские гонки: низкий старт», на которой были представлены наиболее модные избирательные технологии образца зимы-весны 2002. Как показывает опыт последних месяцев, эксперты КИУ с очень высокой степенью точности предсказали, что:

- будут использоваться «партии-клоны» и «партии-сателлиты»;
- начнется борьба за занятие привлекательных «электоральных ниш» — экологической, женской и молодежной;
- широкое распространение приобретет использование компромата;
- идея «честных выборов» будет использоваться для саморекламы и против оппонентов.

Все социологические службы едины в том, что фаворитами кампании являются каноническая Компартия Петра Симоненко и «нацеукраинцы». Но вот, что любопытно, «комиков» пока никто не трогает, даже прямые электоральные конкуренты из КПУ (обновленной) и КПРС, а вот Виктору Андреевичу достается, как говорится, за себя и за того парня...

В конце ноября минувшего года газета «Час», редактируемая Тарасом Чорновилом, опубликовала анонимную аналитическую записку «Принципы и механизмы кампании по дискредитации Виктора Ющенко». Документ любопытен хотя бы потому, что абсолютное большинство заложенных в нем идей реализуются. Причем, как оказалось, факт обнародования его копии, похоже, ничего не изменил в планах заказчиков.

Среди элементов спецопераций, проводимых против «реального лидерства Ющенко в общенациональных опросах и блока «Наша Украина» — среди избирательных блоков»:

1. Акцентирование на постоянном снижении популярности. Для этого максимально задействуются виртуальные социологические центры: «Таких центров как «Фонд Свободы» должно быть, как минимум, три».

2. Подготовка серии статей с обоснованием патологической склонности Ющенко к зависимости от сильной личности (Гетьман, Плющ, Кучма).

3. Публикация наукообразного исследования, иллюстрирующего тезис, что неясность, образность его речи — следствие скрытого протекания психического заболевания «с констатацией не менее трех заболеваний».

4. «Создание и поддержка конфликта между Ющенко и Омельченко имеет принципиальное значение, исходя не только из парламентских выборов». Следует обратить внимание, что это напечатано почти за два месяца до начала второго кассетного скандала!

5. В Галичине необходимо развеять миф о панукраинизме, патриотизме Ющенко. Для этого крайне важен проект «НРУ». Тему о том как настоящие руховцы, чорноволовцы борются с либералом «сыпроглазым» надо поддерживать ежедневно.

6. Образ Ющенко как лучшего премьера в истории Украины должен быть забыт. «Ежедневно подчеркивать, что Кинах – этот тот руководитель, которого ждала страна. Любое манипулирование цифрами для подтверждения данного вывода подходит».

7. Информационные поводы следует реализовывать таким образом, чтобы Леонид Кучма и «За ЕдУ» были убеждены, что Ющенко действует как лидер оппозиции и первым в парламенте поднимает вопрос о начале импичмента и досрочных выборах президента.

8. Журналисты, носители протестного электората, Тимошенко и Мороз, в свою очередь, должны быть уверены, что Ющенко – классический пример «проекта Банковой».

Комментировать тезисы, которые уже активно реализуются (пп. 1, 2, 4, 5, 6, 8), неинтересно. Остается дождаться, когда лидера «Нашей Украины» обвинят в политической шизофрении и станут с «батьком» по имени Леонид Данилович. До конца выборов осталось чуть больше сорока дней…

И вот на днях на форуме «Украинской правды» некий доброхот опять слил очередную порцию антиющенковского компромата. И опять возникло ощущение дежа-вю. Добрая половина в этих шагах, направленных на понижение предвыборного рейтинга Виктора-свет-Андреевича, уже реализуются. Заказчик опять предусмотрительно не указывается. Известно лишь, что в сложившейся ситуации «прямая критика от имени инвесторов и зависимых от них медиаресурсов нецелесообразна». Аноним, правда, указывает пальцем на российских политтехнологов, которые, как известно, умеют делать неплохие сайты для объединенных женсков.

Наиболее любопытная и, судя по всему, широко реализуемая часть плана –создание круга «самостоятельных оппонентов», каждый из которых отрабатывает собственную тему – слабую сторону имиджа или позиции Ющенко. Причем, в этом шакальем хоре «каждый голос ведет самостоятельную идеологическую линию, невыгодную для Ющенко, заставляя его коммуницировать с искусственно выстроенным рядом оппонентов».

Страна, зоо «героев» антиющенковского подполья:

- блок Народный Рух Украины (координация, информационная поддержка)
- Русский блок (координация)
- КПРС (информационная поддержка выгодных действий и комментариев)
- Русские пацисты (создание)
- Украинские антиглобалисты (создание)
- УНА-УНСО (координация)
- Общество памяти Вячеслава Чорновила (создание)
- Блок «За Ющенко» (координация)
- Объединение «За честность в политике» (создание)
- Фан-клуб Ющенко (захват, формирование негативного образа)
- Движение сексуальных меньшинств, выступающее в поддержку Ющенко (создание)
- Проект «Политики за стеклом»
- Фонд Захера-Мазоха

На дискредитацию лидера «Нашей Украины» брошены немалые деньги. Только по разделу «публичные оппоненты» бизнес-план предусматривает выделение $400 тысяч на изображение бурной деятельности, аренду и содержание офисов, оплату труда сотрудников. На медиаподдержку – в печатных, электронных СМИ и в Интернете – планируется выделить втрое больше! Денег, угроханных в пиар-технологии – бессмысленные и беспощадные -- не жаль. Только за державу обидно, которую кое-кто по старой имперской привычке считает «страной дураков»…

Версія для друку

2003

● *Політична кухня – в майстерні художника*

Ігор ПОДОЛЬЧАК: «Національна ідея українців - виїхати за кордон»

Львів'янин Ігор Подольчак відомий і в Україні, і за кордоном численними виставками, престижними нагородами і неординарними мистецькими акціями. Досить сказати, що він єдиний у світі мав персональну виставку у відкритому космосі – на російській орбітальній станції "Мир". Разом із художником Ігорем Дюричем заснував у Львові Міжнародний фонд імені Леопольда фон Захер-Мазоха. Провів низку провокативних художніх акцій, подібних до яких не було в Україні. А нещодавно у Подольчака виявилася ще одна грань – він почав працювати як політичний технолог. Під час минулорічних парламентських виборів його специфічні графічні роботи-шаржі можна було бачити і на транспарантах пікетувальників, і в Інтернеті на сторінках інформаційних веб-сайтів. Саме це захоплення художника і стало предметом нашої розмови.

Все, що останнім часом відбувається в українській політиці, само по собі вже є акцією, - розповідає Ігор. - Майже усі наші попередні акції базувалися на соціально-політичних проблемах, які я намагався вирішити засобами сучасного мистецтва. Наприклад, у 1994 році ми провели у Києві, в Музеї українського мистецтва, акцію "Мавзолей для Президента". Це було за чотири дні до президентських виборів, саме напередодні того, як Леонід Кучма змінив "на посту" Леоніда Кравчука. Ми підійшли до проблеми президентства із суто фрейдистської позиції: едіпів комплекс настільки домінує в українському народі, що не дає йому можливості розвиватися. Усі цивілізовані народи, за Фрейдом, убивають своїх батьків, а в Україні прийнято вбивати своїх дітей. От ми й вирішили "вбити" саме батька нації, якого на той момент уособлював Леонід Кравчук. Але зробили це суто мистецькими символічними засобами: збудували Кравчукові мавзолей. Це була... трилітрова банка зі смальцем, в якій ми "законсервували" фотографію Леоніда Макаровича. Причому, портрет можна було час від часу споглядати, нагріваючи смалець до прозорого стану.

- Цікаво, який би ти зробив мавзолей для діючого Президента Леоніда Кучми?

- Не варто повторювати вже пройдений етап. У Леоніда Даниловича й без того таке активне життя, то чого ж нам туди втручатися? Хоча певним чином ми Леоніда Кучму все ж таки зачепили. У 1998 році провели у столичному палаці "Україна" акцію "Беспредел садомазохізму". На ній був присутній увесь істеблішмент України, починаючи від Президента до останнього київського чиновника...

- Невже вам вдалася така витівка?

- Це дуже просто. Насправді ми адаптували наш задум під щорічну офіційну акцію "Людина року". Якщо пам'ятаєш, на ній Леонід Кучма переміг у номінації "Політик року". А ми вирішили в тому ж самому місці, у той самий час провести своє дійство, підкресливши цим, що такі шоу, як "Людина року", інакше ніж садомазохізмом назвати не можна. Ми замовили великі плакати, надрукували запрошення і розповсюдили їх серед усіх бажаючих, а також розіслали усім столичним високопосадовцям і дипломатам. На цих запрошеннях було зображено типовий садомазохістський колаж з усією відповідною атрибутикою. І от під час офіційної акції усі ці люди з подивом розглядали наші буклети, порівнюючи їх з тим, що відбувається на сцені.

- Схоже на те, що "президентська" тема особливо надихає тебе на творчість...

- Так, ми замахнулися навіть на американського президента. У 2000 році Білл Клінтон мав приїхати в Україну. Нас з Ігорем Дюричем вразило те, що за кілька днів до цього візиту в Києві почало коїтися щось надзвичайне. Центральну частину міста окупували люди з ЦРУ, ще якісь американські правоохоронці, які повністю керували рухом транспорту і всім іншим у столиці. Я собі уявив подібну картину, якби Леонід Данилович поїхав з візитом у Вашингтон, а українські правоохоронці хазяйнували б в американській столиці. Чи їм би хтось дозволив це робити? Нам це не сподобалося, і ми оперативно підготували акцію "Остання гастроль в Україні": заклеїли всю центральну частину Києва плакатами із зображенням Клінтона, який грав на саксофоні. Особливо широкого розголосу ця акція набула у російських ЗМІ – з відомих причин...

- І після цього ти максимально наблизився до того, щоб взятися за парламентські вибори...

> ***Мрія виїхати за кордон – це і є національна ідея України. На жаль. Вона об'єднує всіх українців – від гуцула до сумського селянина, від бомжа до олігарха. Іншої національної ідеї в Україні я зараз не бачу.***

- Так, перші політичні замовлення ми отримали саме після наших перших художніх акцій. Наші замовники зрозуміли, що певний тип художнього мислення може бути ужитковим і в політичній сфері. На виборах я працював комплексно - як політтехнолог і проектант. На жаль, наші політики звертаються до політтехнологів не за ріпівтора до виборів, а тоді, коли смажений півень в одне місце дзьобне, – за місяць або ще пізніше. А зробити з кандидата соціально привабливу особистість за місяць-півтора, особливо якщо вона такою не є і люди її не знають, дуже важко, практично неможливо.

- Виконуючи певне політзамовлення, ти сам поділяєш політичні погляди свого клієнта?

- Ні. В Україні сьогодні, на жаль, немає такої політичної сили, за яку б я проголосував. Хоча політикою цікавлюся. Наскільки цього вимагає професійна діяльність.

- Побутує думка, що на наших виборах працюють політтехнологи з Москви, причому, спеціалісти «другого сорту". Чи це справді так?

- Запрошення іноземних спеціалістів – нормальна практика на виборах в Україні і за кордоном. Однак жоден спеціаліст з-за кордону без місцевих фахівців не зможе ефективно реалізувати свій проект, оскільки треба розуміти місцеву специфіку. Ми завжди працюємо великими українськими командами, куди запрошують іноземних спеціалістів. Тобто це не виглядає, що приїжджають "москалі" і всім тут верховодять. Якби я створював піар-агентство, сам би наймав москвичів на певні ділянки роботи.

- Якою, на твою думку, мала би бути художня акція, щоб стовідсотково провести певного кандидата в президентське крісло?

- Для кожного кандидата ця акція має бути своя, окрема. Крім, звичайно, Віктора Ющенка. Він, як той китайський мудрець, може просто сидіти і нічого не робити, оскільки все й так працює на нього. І цей достатньо сильний імідж може зберегтися навіть до 2004 року. То взагалі якийсь соціальний парадокс: на Ющенкові кристалізувалися надії певної частини суспільства, і люди в нього повірили. Тепер, що б не сталося, цю віру нічим перебити не можна.

- А що скажеш про специфіку львівської політики?

- Я бачу величезну перспективу для Львова, для Галичини. Рано чи пізно тут мають сформуватися місцеві політичні та економічні еліти, що будуть свідомо протиставляти себе центру. Нинішні місцеві політичні лідери використовують свій галицький ресурс, ментальність, галицьку історію, культуру лише для того, щоб реалізувати себе в столиці. Ніхто не розглядає цю територію як свою, не працює з нею, за винятком тих періодів, коли треба зібрати голоси електорату.

- Такі зміни, мабуть, відбудуться ще не скоро. А у тебе вже сьогодні не виникає бажання виїхати за кордон, туди, де художників цінують більше?

- У різних державах є різні типи механізмів, що дозволяють їм цінувати художників. Запитання "А чи не поїхати мені звідси?" періодично ставлю собі і я. Україна - одна з найцікавіших країн світу! Ніде немає стільки матеріалу для таких акцій, які ми проводимо в Україні.

Взагалі, мрія виїхати за кордон – це і є національна ідея України. На жаль. Вона об'єднує всіх українців – від гуцула до сумського селянина, від бомжа до олігарха. Іншої національної ідеї в Україні я зараз не бачу. Дуже важливо почати працювати над державною ідеологією. Але не треба мислити категоріями XIX століття. Треба себе усвідомити сучасним. І от коли я прокидаюся з думкою "А чи не поїхати?", то я її не перетворюю в проект. Я з нею прокидаюся і про неї забуваю. І далі займаюся справами, які мені властиві: малюю картини, роблю фотографії, організовую акції й думаю...

Розмовляла
Юлія ЛІЩЕНКО.

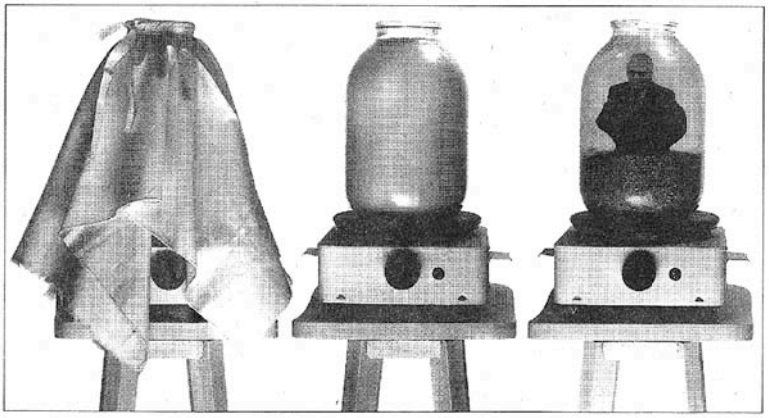

● *Політбюро*

СДПУ(О) за уряд не відповідає

Соціал-демократична партія (об'єднана) відмовилася від відповідальності за економічну політику уряду Віктора Януковича.

Причини такого ретирування пояснив лідер фракції СДПУ(О) Леонід Кравчук. У четвер він заявив, що Кабінет Міністрів посприяв розвалу більшості, підтримавши її рішення не перерозподіляти парламентські комітети на свою користь.

Заява СДПУ(О) доволі незрозуміла і нелогічна. За квотою фракції до Кабміну пройшли четверо кандидатів: віце-прем'єр з питань ПЕК, міністр екології, міністр освіти, міністр праці і соціальної політики.

А тим часом...

Ігор Шурма став народним депутатом України

Голова ЛОО СДПУ(О) Ігор Шурма увійшов до складу народних депутатів Верховної Ради України. У партійному списку Ігор Шурма був на 24-му місці. 16 січня Верховна Рада України ухвалила рішення про дострокове припинення повноважень члена фракції СДПУ(О) Михайла Папієва, який 30 листопада 2002 року був призначений міністром праці і соціальної політики. Ігор Шурма сів у його ще тепле депутатське крісло. Наразі він поєднуватиме депутатство з керівництвом обласною організацією СДПУ(О).

Парламент закінчив «школу політичного думання»

В чорашній день був останнім днем другої сесії Верховної Ради нинішнього скликання. Наступна стартує 4 лютого.

"Друга сесія стала школою політичного думання, – заявив спікер Володимир Литвин. – Після недавніх бур маємо у сесійному залі і поза ним спокій та розуміння". Чи надовго?

Відзначився в останній день сесії народний депутат Володимир Яворівський, виступивши з парламентської трибуни з відкритим листом до Президента. Виступ був досить гострим. "Хіба ж такої України, яку маємо нині, хотіли ті мільйони людей, які 11 років тому проголосували за її повний суверенітет? – звернувся Володимир Яворівський до Леоніда Кучми. – Що дізнався про нас, українців, світ за роки вашого президентства? Що тут народилися, але не хочуть жити брати Клички. На олімпіаді іноді піднімуть наш прапор. А решта – ганьба: корупція згори донизу, нерозслідувані вбивства політиків і журналістів, «кольчужний» скандал, українські наймити по всій планеті, плівки майора Мельниченка... Як на мене, у вас залишився один-єдиний шанс зменшити свою провину перед Україною: допомогти (або не заважати) внести назрілі поправки до Конституції і оголосити дострокові президентські вибори".

Інна ПУКІШ.

International Printmaking Biennials: The Impact of Digital Media in International Contest - an Analysis

Igor Podolchak

The topic we are discussing today sounds as "International Printmaking Biennials: The Impact of Digital Media in International Contest - an Analysis". It seemed to me, that this theme consists of three separate problems related in certain way:
1st- International Print Exhibitions (Biennials, Triennials & ctr.);
2nd- Digital Technologies in Contemporary Printmaking;
3rd - Digital Media in International Print Exhibitions/Contests.

I have worked, at the same time, as an artist, curator of international exhibitions and, from time to time, as a member of international juries for the last ten years. Therefore I would like to note that all these problems are interesting to me from a theoretical as well as a practical point of view. I am grateful to the organizers of Symposium for inviting me. It forced me to formulate my thoughts about the above mentioned theme in verbal form, which I will try to present you. Please excuse me if my English is not be completely correct, precise and expressive.

First of all, I would like to speak about international print exhibitions, about my understanding of their present condition and their problems. As an artist, I have taken part in more than 130 international exhibitions around the world. As a curator, I have organized several big international shows and more than 20 art exhibitions where artists from over 20 countries were presented. That experience, I think, gives me a possibility to evaluate conditions of print exhibitions from two point of view, from inside and outside, and present a relatively objective image.

International Print Exhibitions appeared in Europe almost ommedistely after The Second World War. They became significant events in the international cultural life at the beginning of the 60-s and reached their peak in 70-80. I have to emphasize that no other form of periodic cultural events such as theater and musical festivals, art exhibitions did develop so rapidly and in such quantity as was the case with international print exhibitions. The democratic essence of printmaking helped. I mean the ability of prints to be edited, low production cost, low transport and exposition cost. All of these allowed organizers of print exhibitions to show such wide international context, that was not possible for any other art form. There was another very important moment in that time which I have to note. International Print exhibitions were almost the one and only exhibition form in which artists from the communist block and totalitarian countries could send their work. The acceptance of works by post gave them a chance to penetrate through "iron curtain" and to avoid a censorship. I also was among those artists.

Thus, there was an origin of international print exhibitions, a period of development and attainment of maturity. For 50 years there were established several standard modes for organizing and operating print exhibitions. Their structures look more or less like so:

The exhibitions formed by national curators;
The exhibitions formed with works sent by artists personally;
Thematic exhibitions;
The exhibitions presenting one or a group of specified print methods;
Regional international exhibition;
The exhibitions that have a mixed type of organization.

In that time leaders in every category were defined. For example: the Biennial in Ljubljana was organized, generally, by national curators, Triennials in Cracow and Fredrikstad which are opened for artists, Triennial Xylon in Switzerland which presents woodcuts and linocuts, the Biennial in San Juan presented artists from Latin American and the Caribbean. These

exhibitions have a long history and tradition. From the same period a great number of other print exhibitions were organized in many countries. Some of them reached quite a high art level, but they died for one or another reason. From time to time, new exhibitions with ambitious aims (like Biennial in Maastricht) appear, but they only run for one or two editions. It is a very characteristic symptom, from my point of view.

I believe that we observe a decline of international print exhibitions in their previous forms. All seems to indicate it - reduction of their number and very unstable quality of well known exhibitions. There is a crisis in the traditional idea of a print exhibition. The organizing process turned into a routine. Traditional form of Biennials are boring for visitors and not interesting for many artists (for example: now I take part in one of twenty exhibitions where I was invited).

The content of Biennials does not change form one edition to another. It is common that the same artists take part in different exhibitions and very often the same artists are awarded prizes - prizes determine prizes. These problems became obvious for organizers of the exhibitions too. Necessity of new concepts arises. We need concepts that propose, besides of new forms, new content and reflect a new understanding of contemporary printmaking and where is its place in contemporary art. Almost all Biennials, Triennials & ctr are big bureaucratic machines, they quite effectively carry out the organization and related functions but, unfortunately, they are unable to carry out creative functions. Ideologically Biennials try to enlarge representation, I mean, they collect countries and artists. Democratism - that was the most positive trait before - has brought international print exhibition to degradation. I think that one, among the other possible and eventual solutions to the crisis could be a much more personal, curatorial, and I would say, authoritarian approach to organizing the print exhibitions.

There is at present another approach to the solution of the crisis. The Triennial in Cracow has changed its form two editions ago. That Triennial itself is the sum of different exhibitions formed by genres - black & white and color; prints by content; solo, retrospective shows and exhibitions of works by prize winners of other international exhibitions; exhibitions showed in different countries - in Poland, the Czech Republic, Germany. The Biennial in San Juan also has interesting ideas. For the first time I have met here a special section for 3D objects made in different print methods and special attention to digital media. Such concepts reflect objective changes that took place in contemporary art generally and in printmaking in particular.

Well, it seems, I have reached the theme of digital technologies in contemporary printmaking. I would like to say some words, keeping in mind historical perspective, about new technologies in art generally. In the first half of the 19th century photography was invented, its development brought society to the discussion about the death of painting. History has shown that the death did not happen. It was the opposite - that art did not miss one of its genre, but enriched itself with one more genre. The same processes took place with cinematography - it did not kill theater, with video that did not kill cinematography. Now you hear - new digital technologies, low price and quality of printing units will kill photography and printmaking. I do believe - it will not happen, like it did not happen with other technologies.

Digital media have brought new possibilities for artist's creative realization, they expand the variety of art. They do not compete with other genres inside the art wworld. The competition and displacement is going on in a completely different field - in the field of commercial use. It is obvious, electronic technologies have displaced the use of painting in advertising.

Since 1984 I participate in international exhibitions. Rapid growth of digital media in printmaking was going on in front of my eyes. At the beginning of that process, it provoked uncertain and suspicious reaction of critics, curators and even artists. Something similar happened when artists began

to use photo technologies in printmaking. Some print exhibitions did not accept such works. But now common sense has won and I think it is absolutely correct because it is not important with what an art work was made - with a needle and printed from zinc plate, or with computer and printed with inkjet printer. Artistic aims, artistic expression can be reached by different ways, with different tools, media and materials. They could be very simple - as a pencil and very complex - as a computer. It is very important what and how an artists says, how it is interesting for others. Computer and pencil are only tools, only tools. At the same time, we have to note some peculiarities of digital media. First of all it is a kind of image creativity. It could be completely generated in computer or it could be created with another media, put into computer in digital form and processed, it also could be certain mix of these ways. The production of the actual images differs from traditional print media too. There is no necessity to make a printing plate, form or stone. It means that the production process became much more cheaper and therefore much more easy to access. It makes digital printmaking more democratic, even in comparison with traditional printmaking. Computers expand artistic possibilities and made the execution of artistic ideas much more comfortable. But here I have to say that all computer possibilities are based on the experience of traditional art and, very often, repeat technological methods of painting, printmaking and photography.

Our Symposium is taking place in Art School just therefore I would like to emphasize this moment. It is obvious for me, because as an artist in my painting, prints and photos I use traditional methods and in the same time I use digital media as an artist and graphic designer. I mean, that I clearly see how traditional methods were brought into digital media and how they work there. I really have no doubt that professional usage of digital media is not possible without fundamental artistic education. I want to address the students. It is only a visibility that the computer can do everything, this visibility, sometime, absorbs young artists. Very often, we see digital art made by computer, not by artists. It means that an artist was only a tool for the computer. The artist was followed with possibilities proposed by the computer and the artistic idea was lost in a technological jungle. I emphasize one more time that the computer is only a tool, no more, and the artist has to exclude the computer's dictatorship. It is stupid when a hammer leads a man. The usage of a tool is determined by an artistic idea. The artist has to understand such problems. When I was teaching in Tasmanian University in 1991 a competition was organized for students under the title: "Mac can do it, could you do it yourself?"

Now I return to the exhibitions and competitions. What is going on with digital media there? It seems to me that almost all Biennials, Triennials have got over a digitalphobia. Digital media has taaken its place among another methods and does have equal rights. There is no conflict and the Biennial in San Juan is an example of the correct treatment of digital media. Organizers of the exhibition and judges are much more interested in artistic quality then in media or methods. I also do not see any super-essential that was brought into art and creative process with digital media. Digital media itself does not give possibility to say something more that could be said using a simple pencil. Always, in all times, it was important and now too it is important what and how an artist says. Which method does the artist use - this question is a secondary one and, probably, does not belong to art. Let digital media a little bit quieter. Digital media does not bring to the art either new problems nor new fundamental solutions.

accesado en El cuarto del Quenepón
http://cuarto.quenepon.org

regresar al simposio

Ігор Подольчак: «Національна ідея українців - виїхати за кордон»

Юлія ЛІЩЕНКО

Мрія виїхати за кордон – це і є національна ідея України. На жаль. Вона об'єднує всіх українців – від гуцула до сумського селянина, від бомжа до олігарха. Іншої національної ідеї в Україні я зараз не бачу.

Львів'янин Ігор Подольчак відомий і в Україні, і за кордоном численними виставками, престижними нагородами і неординарними мистецькими акціями. Досить сказати, що він єдиний у світі мав персональну виставку у відкритому космосі – на російській орбітальній станції "Мир". Разом із художником Ігорем Дюричем заснував у Львові Міжнародний фонд імені Леопольда фон Захер-Мазоха. Провів низку провокативних художніх акцій, подібних до яких не було в Україні. А нещодавно у Подольчака виявилася ще одна грань – він почав працювати як політичний технолог. Під час минулорічних парламентських виборів його специфічні графічні роботи-шаржі можна було бачити і на транспарантах пікетувальників, і в Інтернеті на сторінках інформаційних веб-сайтів. Саме це захоплення художника і стало предметом нашої розмови.

Все, що останнім часом відбувається в українській політиці, само по собі вже є акцією, - розповідає Ігор. - Майже усі наші попередні акції базувалися на соціально-політичних проблемах, які я намагався вирішити засобами сучасного мистецтва. Наприклад, у 1994 році ми провели у Києві, в Музеї українського мистецтва, акцію "Мавзолей для Президента". Це було за чотири дні до президентських виборів, саме напередодні того, як Леонід Кучма змінив "на посту" Леоніда Кравчука. Ми підійшли до проблеми президентства із суто фрейдистської позиції: еліпів комплекс настільки домінує в українському народі, що не дає йому можливості розвиватися. Усі цивілізовані народи, за Фрейдом, убивають своїх батьків, а в Україні прийнято вбивати своїх дітей. От ми й вирішили "вбити" саме батька нації, якого на той момент уособлював Леонід Кравчук. Але зробили це суто мистецькими символічними засобами: збудували Кравчукові мавзолей. Це була… трилітрова банка зі смальцем, в якій ми "законсервували" фотографію Леоніда Макаровича. Причому, портрет можна було час від часу споглядати, нагріваючи смалець до прозорого стану.

- Цікаво, який би ти зробив мавзолей для діючого Президента Леоніда Кучми?

- Не варто повторювати вже пройдений етап. У Леоніда Даниловича й без того таке активне життя, то чого ж нам туди втручатися? Хоча певним чином ми Леоніда Кучму все ж таки зачепили. У 1998 році провели у столичному палаці "Україна" акцію "Беспредєл садомазохізму". На ній був присутній увесь істеблішмент України, починаючи від Президента до останнього київського чиновника…

- Невже вам вдалася така витівка?

- Це дуже просто. Насправді ми адаптували наш задум під щорічну офіційну акцію "Людина року". Якщо пам'ятаєш, на ній Леонід Кучма переміг у номінації "Політик

року". А ми вирішили в тому ж самому місці, у той самий час провести своє дійство, підкресливши цим, що такі шоу, як "Людина року", інакше ніж садомазохізмом назвати не можна. Ми замовили великі плакати, надрукували запрошення і розповсюдили їх серед усіх бажаючих, а також розіслали усім столичним високопосадовцям і дипломатам. На цих запрошеннях було зображено типовий садомазохістський колаж з усією відповідною атрибутикою. І от під час офіційної акції усі ці люди з подивом розглядали наші буклети, порівнюючи їх з тим, що відбувається на сцені.

- Схоже на те, що "президентська" тема особливо надихає тебе на творчість…

- Так, ми замахнулися навіть на американського президента. У 2000 році Білл Клінтон мав приїхати в Україну. Нас з Ігорем Дюричем вразило те, що за кілька днів до цього візиту в Києві почало коїтися щось надзвичайне. Центральну частину міста окупували люди з ЦРУ, ще якісь американські правоохоронці, які повністю керували рухом транспорту і всім іншим у столиці. Я собі уявив подібну картину, якби Леонід Данилович поїхав з візитом у Вашингтон, а українські правоохоронці хазяйнували б в американській столиці. Чи їм би хтось дозволив це робити? Нам це не сподобалося, і ми оперативно підготували акцію "Остання гастроль в Україні": заклеїли всю центральну частину Києва плакатами із зображенням Клінтона, який грав на саксофоні. Особливо широкого розголосу ця акція набула у російських ЗМІ – з відомих причин…

- І після цього ти максимально наблизився до того, щоб взятися за парламентські вибори…

- Так, перші політичні замовлення ми отримали саме після наших перших художніх акцій. Наші замовники зрозуміли, що певний тип художнього мислення може бути ужитковим і в політичній сфері. На виборах я працював комплексно - як політтехнолог і проектант. На жаль, наші політики звертаються до політтехнологів не за рік-півтора до виборів, а тоді, коли смажений півень в одне місце дзьобне, – за місяць або ще пізніше. А зробити з кандидата соціально привабливу особистість за місяць-півтора, особливо якщо вона такою не є і люди її не знають, дуже важко, практично неможливо.

- Виконуючи певне політзамовлення, ти сам поділяєш політичні погляди свого клієнта?

- Ні. В Україні сьогодні, на жаль, немає такої політичної сили, за яку б я проголосував. Хоча політикою цікавлюся. Наскільки цього вимагає професійна діяльність.

- Побутує думка, що на наших виборах працюють політтехнологи з Москви, причому, спеціалісти «другого сорту". Чи це справді так?

- Запрошення іноземних спеціалістів – нормальна практика на виборах в Україні і за кордоном. Однак жоден спеціаліст з-за кордону без місцевих фахівців не зможе ефективно реалізувати свій проект, оскільки треба розуміти місцеву специфіку. Ми завжди працюємо великими українськими командами, куди запрошують іноземних спеціалістів. Тобто це не виглядає, що приїжджають "москалі" і всім тут верховодять. Якби я створював піар-агентство, сам би наймав москвичів на певні ділянки роботи.

- Якою, на твою думку, мала би бути художня акція, щоб стовідсотково провести певного кандидата в президентське крісло?

- Для кожного кандидата ця акція має бути своя, окрема. Крім, звичайно, Віктора

Ющенка. Він, як той китайський мудрець, може просто сидіти і нічого не робити, оскільки все й так працює на нього. І цей достатньо сильний імідж може зберегтися навіть до 2004 року. То взагалі якийсь соціальний парадокс: на Ющенкові кристалізувалися надії певної частини суспільства, і люди в нього повірили. Тепер, що б не сталося, цю віру нічим перебити не можна.

- А що скажеш про специфіку львівської політики?

- Я бачу величезну перспективу для Львова, для Галичини. Рано чи пізно тут мають сформуватися місцеві політичні та економічні еліти, що будуть свідомо протиставляти себе центру. Нинішні місцеві політичні лідери використовують свій галицький ресурс, ментальність, галицьку історію, культуру лише для того, щоб реалізувати себе в столиці. Ніхто не розглядає цю територію як свою, не працює з нею, за винятком тих періодів, коли треба зібрати голоси електорату.

- Такі зміни, мабуть, відбудуться ще не скоро. А у тебе вже сьогодні не виникає бажання виїхати за кордон, туди, де художників цінують більше?

- У різних державах є різні типи механізмів, що дозволяють їм цінувати художників. Запитання "А чи не поїхати мені звідси?" періодично ставлю собі і я. Україна - одна з найцікавіших країн світу! Ніде немає стільки матеріалу для таких акцій, які ми проводимо в Україні.

Взагалі, мрія виїхати за кордон – це і є національна ідея України. На жаль. Вона об'єднує всіх українців – від гуцула до сумського селянина, від бомжа до олігарха. Іншої національної ідеї в Україні я зараз не бачу. Дуже важливо почати працювати над державною ідеологією. Але не треба мислити категоріями XIX століття. Треба себе усвідомити сучасним. І от коли я прокидаюся з думкою "А чи не поїхати?", то я її не перетворюю в проект. Я з нею прокидаюся і про неї забуваю. І далі займаюся справами, які мені властиві: малюю картини, роблю фотографії, організовую акції й думаю...

© Високий Замок - інтернет версія
при передруку матеріалів посилання обов`язкове
www.wz.lviv.ua

Политик HALL
журнал www.politikhall.com

Политик Холлокол | НЕРОДНЫЕ ДЕПУТАТЫ
Реклама на світлодіодних екранах ЕКРАН ХОЛ www.ekranhall.com
НІ — БАНКІВСЬКИМ ГРАБІЖНИЦЬКИМ ПРОЦЕНТНИМ СТАВКАМ!

№ 45, декабрь 2008

ПОЛИТИКА
ЭКОНОМИКА
АКАДЕМИЯ
КЛУБ
СПОРТ
СПЕЦПРОЕКТЫ

Google
Поиск
Web politikhall.com

my counter
вчера 91
сегодня 74
всего 81789
+44
= 133993
Page Rank 3/10
PRchecker.info

ИНТЕЛРОС www.intelros.ru

версия для печати

Второй украинский проект для Венеции

№ 7, апрель 2003
автор:
Наталия СМИРНОВА

На 50-й биеннале современного искусства в Венеции Украину представит художник Виктор Сидоренко. В первую очередь, он – колорист. Чувство цвета позволяет ему бесконечно варьировать насыщенность полотен, сохраняя некий противовес меры.
Кажется, что подсознательно путем собственной живописи художник листает исторические страницы традиции в поисках адекватного его вдохновению пространства. Интересно, что хронологически Виктор Сидоренко движется от современных нам живописных форм в направлении архаики. Модифицированные цветные объекты оккупируют территорию его картин. Тем самым, сегодняшняя живопись Сидоренко производит впечатление мутирующего организма, интригующего зрителя неожиданным результатом перерождения.

Ваши общественные занятия внутренне приемлемы или вынужденно необходимы?
– Я вице-президент Академии искусств Украины, директор Института проблем современного искусства. Его создание было моей идеей, и, выступив в роли организатора, я воплотил ее в жизнь. Сложность заключалась в том, что институт современного искусства должен возникнуть на почве академической художественной структуры. Я предполагал, что ситуация будет болезненной, потому что задачи Академии и contemporary art по сути разные: с одной стороны – тщательное сохранение традиций, с другой – сознательное их нарушение. Решив объединить противоположные тенденции, я определился со структурой научной базы для эксперимента, который в лабораторных условиях должен вывести некий оптимум. Не знаю, насколько это получится, институт существует меньше года. Мы только начали свою работу. Это чисто научное учреждение, созданное при государственной поддержке, на бюджетные деньги, оно не занимается проведением выставок, конкурсов и вообще творческой работой. Деньги выделены только на науку. Институт имеет свой план, в котором участвует каждый научный сотрудник, как, к примеру, в институте имени Максима Рыльского.
Почему вас, вполне состоявшегося в официальной иерархии художника, обеспокоило современное искусство?
– В контексте западной культурной политики современное искусство занимает достаточно большую нишу. Если представить традиционный график – окружность, поделенная на сегменты – то в европейских странах, к примеру, в Германии, современное искусство займет большую ее часть. В нашем случае на такой схеме будет очень маленький сегмент. А если говорить о государственной политике в отношении этого сектора, то ее попросту нет. Но одна из основных задач современного искусства – это декларация свободного общества, оно по определению противостоит всякому тоталитаризму. Свобода в том, чтобы посредством искусства выражать даже неприемлемые, неприятные и неудобоваримые взгляды. Все государства с развитой демократией предоставляют этому фактору престижную роль, эту зависимость можно проследить на примере той же Германии. Там почти не осталось места для традиционного искусства, оно было вытеснено боязнью немцев снова вернуться к классическим формам, культивировавшимся Третьим Рейхом.
Себя вы видите больше традиционным художником или представителем contemporary art?
– Трудно сказать. До 90-х годов я занимался более традиционной живописью: женщины, цветы, акварели, пейзажи. В чисто реалистическом плане я никогда не работал. По сравнению с наследием соцреализма, моя живопись несколько другого толка, можно сказать, авангардистская. Последние 10 лет я делаю реалистические работы, большие циклы полотен "Цитохронизмы", "Амнезия" – традиционные в моем понимании. Я вообще считаю, что все изображенное на плоскости – это, так или иначе, традиция.
Как показывает опыт предыдущей биеннале в Венеции, абсолютное большинство представленных артефактов – это сделанные в новых технологиях работы, в первую очередь видео. Вы признаете, что при всей современности наполнения – это традиционный подход к работе: холст, масло. Не боитесь ли вы, что это будет немного старомодно смотреться, если засилье медийного искусства в Венеции сохранится?
– В конце января я был в Москве, где собирались крупнейшие кураторы со всего мира, и эта проблема обсуждалась. Зрителю трудно воспринять, скажем, 100 медиа-проектов на одной выставке, каждый длительностью 15 минут. Люди просто уходят или проходят мимо многих. Директор визуальной секции нынешней Венецианской биеннале Франческо Бонами говорит как раз о том, что хотелось бы видеть традиции стран, которые будут выставляться на форуме. Он высказал пожелание в таком ключе видеть Восточную Европу и Китай. Нам не удивить мир фактом мультимедийного проекта – мы приходим в мировую сферу культуры, где это давно развито. Но и живопись в моем проекте будет выставлена не просто, это элемент системы. Тут можно придумать своеобразную игру с Венецией в некую классику, привлечь неоакадемизм при новом рациональном оснащении живописи. Да, это наша традиция, у нас есть свои грани. Мы пытаемся совместить некие несовместимые вещи. Может в этом и есть contemporary art, своя аутентика.
Расскажите о самом проекте, куратором и основным автором которого вы являетесь.
– Его рабочее название "Жернова времени" и он достаточно сложный. Работать нужно с пространством и с живыми аутентичными вещами, как с документами времени. В моей команде сокуратор – искусствовед Александр Соловьев, ассистент куратора – искусствовед Виктория Бурлака. Главная идея – масштабное полотно, состоящее из равных сегментов холста. Матрица картины взята из сюжета "Тайной вечери" и персонажей на ней 13. Сюжет этот вечный как материнство, а для меня круг единомышленников – это уже и есть "Тайная вечеря". Вообще XX век был веком солдатским, военным, тюремным, было две мировых войны и от сюжета моей картины веет этим временем. Персонажи взяты мною из старого альбома с анонимными фотографиями и неизвестной историей. Заключенные или солдаты в госпитале с самодельными ортопедическими приспособлениями, при помощи которых люди исправляли после войны свои переломы. На фотографиях запечатлена тренировка отдельных суставов, а предметы напоминают не то орудия пыток, не то средства для излечения, не ясно, предназначены они для добра или зла. Все фигуры заняты загадочными манипуляциями. Каждая вращает свой жернов, выполняя другие странные движения.

СЕМЕРКА А
КУЛИКОВ А
ЗИНЧЕНКО
КОШКИНА
КОЛЮБАКИ
Владимир
МИХАЙЛОВ
БОНДАР-ТЕ
Игорь
ДЕЛЬМАЕВ

Все словно подчинено демонстрации разрушительной бескрайности однообразия. Жернова времени неумолимо вращаются, перемалывая все в пыль: и людей, и предметы. Картина является фактурой, и полотно тоже подвержено разрушительному действию времени. Подвержена его влиянию даже человеческая память. Изображение будет подобно средневековым манускриптам, на которых благодаря действию времени словно появляется иное изображение. Тут ситуация любимого мною ритуала. Я ведь подавал на рассмотрение Экспертного совета при Министерстве культуры и искусств, проводившего конкурс на участие в Венецианской биеннале, два проекта. Отклоненный называется "Ритуальные танцы", в основе его полотно протяженностью в 23 метра, но реализация такого проекта была бы слишком дорогостоящей для Украины сегодня. Но вернемся к "Жерновам". Проект должен располагаться в полутемном помещении, светящиеся конусы из полимера, заменителя стекла разной величины, сделанные, между прочим, по уникальной украинской технологии, будут нести здесь отдельную смысловую и визуальную нагрузку. Известный украинский режиссер Лесь Санин и призер международных конкурсов оператор Сергей Михальчук готовят для проекта киноверсию. Специфический звуковой ряд дополнит эффект анимационного фильма с эффектом старой пленки.

Ваши комментарии по поводу основной концепции биеннале, определенной Франческо Бонами как "Мечты и конфликты. Диктатура зрителя".

– Тема "Мечты и конфликты" для меня, как царство утопии, где актуализируются футуристические, авангардные и самые разнообразные другие идеи. Насчет диктатуры, могу сказать, что это тема художника и зрителя, восприятия искусства. Что бы мы ни делали, даже надписи на стенах, граффити – это диктатура зрителя. Пишут и на фресках. И в том, что фрески гибнут – тоже влияние зрителя, потребителя искусства. Чем не глобальная диктатура зрителя – акции Талибана по уничтожению скульптур Будды, простоявших в афганских горах 5 тысяч лет? Как оказался Парфенон в Британском музее, пирамида Хеопса в Музее Метрополитан? Нынче в музее можно провести свадьбу, сфотографироваться у сфинксов – тоже диктатура зрителя! В толпе, конечно, всегда надо отделять зрителя от посетителя. Есть люди, которые посещают музеи из-за того, что они есть в путеводителях, а есть люди, которые это любят.

Франческо Бонами говорит об идеальном зрителе, понимающем искусство. Contemporary art понимают художники и критики, постоянно странствующие от биеннале к биеннале – таких человек, может быть, 600. Мы можем придумать себе некоего идеального зрителя, однако рассчитываем на того, который есть. В современном искусстве шокирующие моменты важны потому, что лучше шокировать человека в зале, чем в Афганистане и любых других настоящих, боевых действиях.

Франческо Бонами представляет биеннале картой некоего архипелага, каждый из которых по-своему идентичен и независим. Как Украина будет представлена на этой карте?

– Куратор, скорее всего, имеет в виду свой проект, который он делает в трехкилометровом пространстве Арсенала. Сокураторы будут эти островки опекать. Для всех – это процесс чисто коммерческий и влияния кураторской линии нет никакого. Мы могли бы снять помещение для презентации на таможенном складе, а могли бы снять и палаццо с росписями Тьеполо. В данном случае, для Украины важно просто участие. Лучше все мечты и конфликты оставить в стороне и осознать, что мы люди, участвующие в форумах современного искусства. На подобных форумах не бывает никаких случайностей, арт-стратегии и способы репрезентации искусства определенных регионов предсказуемы: одни – у государств с традиционно развитым современным искусством, другие – у стран Востока, Африканского континента. А мы не относимся ни к тем, ни к другим. Но мы существует в этом мире, нам надо показывать себя и рано или поздно что-то из этого выйдет. В фильме Андрея Тарковского "Жертвоприношение" мальчик на пляже поливал сухое дерево, которое в конце расцвело. Если каждый день упорно делать какое-то дело, то определенно что-то должно случиться. Все равно, когда расцветет наше дерево, нам надо его поливать. Сейчас, возможно, мы просто носители воды, на смену придут другие. Я думаю, тут важен процесс.

Венецианская биеннале

Существующая в Венеции с 1895 года Международная художественная выставка является самым важным в мире форумом современного искусства. Демонстрация прогрессивного, новаторского в сфере идей и технологий искусства страны на Венецианской биеннале – дело государственного престижа и гарантия возрастающих связей с внешним миром. Заявку на участие присылает правительство, оно же назначает комиссара национальной презентации. А по представленному им проекту судят о национальном видении современного искусства. При этом имеется в виду искусство не вообще, не предметный мир с его привычными и устоявшимися эстетическими законами, а мир идей и отношений между идеями. Таковым является искусство концептуальное, использующее новейшие носители и именуемое английским термином contemporary art.

Украина на Венецианской биеннале-2001
Наталья Смирнова

49-я Венецианская Биеннале работала около полугода. Второй раз кряду директором ее визуальной секции выступил швейцарский куратор Харальд Зееман, обозначивший концепцию художественного форума в духе космополитизма и глобализации: "Плато человечества". Выставка 2001 года стала рекордной по количеству стран-участниц, среди ее дебютантов оказалась и Украина.

Шесть украинских художников на выделенные из госбюджета 800 тысяч гривен в качестве национальной презентации Украины создали неоднозначную инсталляцию. Благодаря гранту Международного фонда "Відродження" увидеть ее собственными глазами и оценить в контексте других национальных презентаций биеннале смогли украинские критики, кураторы современного искусства и журналисты.

Конечно, украинские художники и раньше выставлялись на венецианском форуме. Но, поскольку участие в нем проходит на государственном уровне, слово Украина там никогда раньше не звучало. В биеннале 1924 года в павильоне, перешедшем по наследству от Российской империи СССР, демонстрировались работы Казимира Малевича, Владимира Татлина, Александры Экстер. В 1970-х участницей биеннале в Венеции была украинский классик советского изобразительного искусства, живописец Галина Неледва. Неоднократный участник биеннале постсоветских времен, российский мэтр концептуального искусства Илья Кабаков – тоже родился в Украине.

Наконец украинское правительство сочло участие в биеннале достойным мероприятием к 10-летию нашей Независимости. В августе 2000 года тогдашний Министр культуры Богдан Ступка назначил комиссаром украинской национальной презентации на 49-й биеннале в Венеции своего советника, киевского галериста Евгения Карася. А в сентябре утвердил куратором художественного проекта презентации директора основанного на средства Джорджа Сороса Центра современного искусства при НаУКМА, этнического украинца из Канады Ежи "Юрия" Онуха. Но это решение оспорила группа украинских художников во главе с Валентином Раевским. Среди сторонников Раевского оказались знаковые украинские художники contemporary art Олег Тистол и Арсен Савадов. Для последнего это была уже вторая попытка попасть на венецианскую выставку: он участвовал в проекте национальной презентации России на 48-й биеннале в 1999 году, не принятом российским правительством.

В декабре Ежи Онух объявляет о своем выборе – в первой в истории украинской национальной презентации на Венецианской биеннале должны участвовать художники-создатели Фонда Мазоха Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Они известны в Украине и России художественно-социальными акциями, вызвавшими шумный общественный резонанс. Чего стоил хотя бы "Мавзолей для Президента", когда в банке со смальцем был помещен портрет первого (и тогда – действующего) Президента Украины Леонида Кравчука.

Однако в феврале 2001 года Национальный союз художников Украины направляет министру Ступке письмо с требованием отстранения Онуха. Вице-премьер по гуманитарным вопросам в кабинете Ющенко Николай Жулинский

13 марта назначает нового комиссара украинской презентации – искусствоведа Александра Федорука, а комиссия Национального союза художников и Украинской академии искусств утверждает проект Валентина Раевского. Нью-йоркский критик и журналист Константин Акинша усматривает в этом решении не только художественную подоплеку. В американском "Art News", международном журнале о проблемах современного искусства, он пишет: "В постсоветских государствах эстетические решения часто оказываются заложниками политических, и этот случай не стал исключением…". Впрочем, поскольку представительство на Венецианской биеннале является государственным, национальные презентации там неминуемо политизированы, поскольку демонстрируют искусство, соответствующее пониманию политкорректности властями той или иной страны. Вопрос лишь в том, что эти власти воспринимают современным и насколько либеральны их эстетические представления.

Созданная командой Валентина Раевского украинская презентация выглядела в контексте биеннале неоднозначно. Она вызвала противоположные оценки международной критики, украинской же почти единодушно была оценена скептически. Вот некоторые мнения: "Я четко вижу, что это новая страна, со своим собственным видением мира…" – французский критик и куратор современного искусства Пьер Рестани. "Это вне современного контекста", – куратор биеннале в Сан-Пауло Иво Мескита. "В этом псевдоциничном ходе нет никакой крутости. В контексте биеннале наша палатка выглядит жалко", – украинский куратор современного искусства Наталия Филоненко. "Мне кажется это отличной идеей – представить не работу одного известного художника, а пейзаж Украины. Презентация, на мой взгляд, удачная – ее посещает много людей", – Харальд Зееман.

Украинскую презентацию устроили за забором Джардини ди Кастелло – официальной территории биеннале. Представляла она собой брезентовую военную палатку, навевающую мысли о том, что кто-то может спать спокойно. На стенах палатки видеомониторы транслировали проекты художников-участников презентации, среди которых – прозвучавшие в свое время не только в Украине работы. Принципиально в стороне от выставочных пространств "Плато человечества" палатка воспринималась символом границы цивилизованного мира. Внутри – инсталляция на тему национальных художественных стереотипов и символа урока смерти – Чернобыльского реактора: диорама украинского ландшафта с вышками высоковольтных передач, реактором, искусственными подсолнухами и сухими корягами. Международным жюри концептуальный ход украинской презентации отмечен не был.

Впрочем, украинские художники на 49-й Венецианской биеннале прозвучали не в одной лишь национальной презентации. В своем проекте – центральном художественном событии биеннале – Харальд Зееман пригласил участвовать экс-днепропетровца, а теперь – гражданина США Илью Кабакова с инсталляцией "В будущее возьмут не всех"; работавшего тогда в Нью-Йорке одного из идеологов украинского концептуального искусства Александра Ройтбурда с видео-инсталляцией "Психоделическое вторжение броненосца "Потемкин" в тавтологический галлюциноз Сергея Эйзенштейна"; киевского фотографа Виктора Марущенко с циклом чернобыльских репортажей "Запретная зона". А в национальной презентации в Черногории участвовал экс-киевлянин Олег Кулик, чьи произведения из коллекции Галереи Марата Гельмана в 2001 году были переданы в Государственный Русский музей Санкт-Петербурга, что перевело их в разряд национального достояния.

Что же до Ежи Онуха и Фонда Мазоха, фрагменты созданного ими для украинской национальной презентации проекта в октябре 2001-го увидели в лондонской "Lux Gallery", куратор которой Грегор Мюир заинтересовался интригой вокруг участия Украины в биеннале. Уровень галереи господина Мюира для знатоков в достаточной степени охарактеризует то, что перед "мазоховцами" там выставлялись произведения Гилберта и Джорджа – преуспевающих британских художников-геев, признанных классиков искусства XX века.

Александр Соловьев
сокуратор украинской презентации
на 50-й биеннале в Венеции, искусствовед

– В самом факте участия Украины в Венецианской биеннале я вижу актуальность большую, чем чисто художественная. Украина перестает быть terra incognita. Можно рассуждать, насколько украинская презентация отвечает господствующим в мире ультрасовременным тенденциям, да и существуют ли таковые сегодня, насколько экспозиция отражает ситуацию современного украинского искусства. Но для начала нужно ее воплотить. Проект пока находится в процессе становления. Важно, как он будет смотреться в контексте многоголосья искусства более 60-ти стран, участвующих в биеннале. Виктор Сидоренко – художник, для которого реализм существует как метод, а не как идеология. Стиль Виктора ближе к веризму – тяготеющий к правдоподобности, к всматриванию в реальность, но без доктринальной обработки и пафоса. От реализма детализированного Сидоренко возвращается к обобщенной форме, прибегает к более локальному цвету и графической линии. Он прошел в своем творчестве уже несколько этапов и в теперешнем тяготеет к неоклассическим традициям. Неоклассическая тенденция нашей презентации – из арсенала современных художественных средств. На протяжении второй половины XX века не раз повторялись возвраты к классике, но это уже были вещи другого порядка, относящиеся к концептуальному искусству. Посмотрим, как наша экспозиция впишется в пространство, поскольку она будет состоять из двух частей. В одном зале – живописно-инсталляционная часть, в другом – киноанимация. Мое участие в проекте – это, прежде всего, искусствоведческая поддержка: сбор материалов, создание каталога, да и творческие моменты. Каталог будет довольно динамичный, пожалуй, шире, чем сам проект – некое исследование, коллажное и живое. От меня зависит информационный блок и, в какой то мере, репрезентационный. Но как приглашенный сокуратор, в данном случае я больше ведомый, чем ведущий.

Przegląd wideo z Ukrainy 7. marca (piątek), godz. 19.00

Opublikowano 2003-03-06 · wersja do druku

W programie:

Wykład Jerzego Onucha
- Gleb Katchuk i Olga Kashymbekova
- Miroslawa Kulchycki i Vadym Chekorski
- Margerita Zinets i Oleksandr Vereshchak
- Fond Masocha (Ihor Podolchak, Ihor Diurych, Roman Viktiuk)
- Olexandr Roydburd

Jerzy Yuri Onuch - kurator, artysta, pedagog, krytyk. Studiował na ASP w Warszawie, gdzie uzyskał dyplom w 1979 roku. W 1980 roku zaczął kierować Pracownią Dziekanka, która szybko stała się znana z eksperymentalnego programu. W tym samym czasie rozpoczął działalność
jako artysta, autor instalacji i performances. W 1987 roku osiedlił się w Toronto. W 1993 roku był kuratorem Stepów Europy, pierwszej dużej wystawy nowej sztuki ukraińskiej na Zachodzie, która odbyła się w Zamku Ujazdowskim w Warszawie. W 1997 roku został dyrektorem Centrum Sztuki Współczesnej przy Akademii Kijowsko-Mohylańskiej w Kijowie.

… brak dominującego wpływu kultury ekranu sprowokował dosyć paradoksalny kierunek rozwoju ukraińskiego video-artu, od piktorialnej narracji do nowej metafory, poetycznej w naturze, raczej niż jako technologiczna refleksja zastosowania ruchomych obrazów. Zastosowanie low-tech - nieskomplikowanych technologicznie rozwiązań stało się charakterystyczne dla ukraińskiego video i do wielkiej miary estetycznie usprawiedliwionym dając możliwość zachowania spontaniczności ekspresji z jednoczesnym wyeksponowaniem mechanizmu/sposobu w jaki praca została stworzona (Pryhodych, Ukrainian Video in the Nineties, Future is Now1999).
(…) Nie stosując póki co najnowszych środków i metod, ukraińskie wideo nadal pozostaje Sztuką i daje się opisać raczej nie cyber-kategoriami a kategoriami opisu Sztuki. Ekran ciągle zdaje się być dla ukraińskich video-artystów instrumentem podobnym palecie malarza nie mogšcego (czy może nie chcącego) odciąć się od swojej pępowiny - sztuki wizualnej.
Ukraińskie wideo to surowe, realistyczne wideo. Prace nie tyle modelujš cyberutopie ile wyrażają psychologiczna i socjalno-ekonomiczą rzeczywistość.

"(…) Może … ukraińskie wideo ciągle pozostaje młodym, nieujarzmionym, ale już 'duszewnym' (chwytającym za dusze) źrebakiem." - ze wstępu Jerzego Onucha

Bilety w cenie 10 zł. do nabycia w kasie na pół godziny przed seansem. Ilość miejsc ograniczona. Miejsca nienumerowane. Rezerwacje pod numerem 628 12 71-3 wew. 135 do odbioru najpóźniej 20 min. przed seansem. Informacje wew. 135 lub 160. Stałe informacje o programie na stronach: csw.art.pl/kino_lab

Komentarze

[dodaj komentarz]

Brak komentarzy…

Copyright 1998-2005 Minimal Bros

We acknowledge the kind support of the following:

EUROPEAN CULTURAL FOUNDATION

Open Society Institute

OPEN SOCIETY INSTITUTE

Oleg Sydor-Gibelinda
Ukrainian Art - the Old People and the New People

The relationship of succession existing between the art of the Socialist Realism and that of the Ukrainian Postmodernism isn't just of a chronological nature. The last school, born at the decline of the Empire, has also inherited many peculiarities of its official culture. One of reasons for it was the system of academic education which was fated to perform a long session of the ideological irradiation for many painters of the New Wave. It is not also unimportant for the Ukrainian situation that many of these painters, such as A. Savadov, I. Chichkan, D. Fishchenko, descend from families of the Soviet art nobility. It is no wonder that with all pathos of the new forms the policy of the contemporary art remains analogous to that of the Soviet time. "On the foreground, there is a name, a status and political abilities..." (1) Indeed, what time is it told about? About the Stagnation? Or about the Independence?

Traditional opposing of the Socialist Realism to the Postmodernism according to the principle of final and drastic change of one language for another really and truly suit both parts. For the Old People, it is convenient not to notice the New People interpreting artifacts of the Postmodernism as a non-art. For the New People, it is also convenient from time to time and quite symbolically to slight the culture of the Old People, which in actual fact gave them strikingly much. It was repeatedly mentioned that the Ukrainian art of the years 1970's and of the first half of the years 1980's which as it was went short of Underground events lacked the Conceptualism and the S
dissolved very quickly in the c
West) and never exhibited in
work are extremely incidental
Ukrainian family names in his
is the same distant from our
the landscape of Kanev in his
And the photographer from K
comparison with A. Rodchenl
was shown to inhabitants of t
of his creative work and with
Art at the end of 1996.

Thus, such a situation obligec
creative experiments, urged c
ignored heritage of the officia
Ukraine it happened in a diffe
only certain difference in gen
place during the exhibition Th
create in the time coinciding
and not the USSR - that set c

Strictly speaking, the images
of Ukrainian Postmodernists
Reconstruction Plan of Yury
and marginal people (Tartakc
Sea), whose position smacks
resort to them. One of a few
Sergey Bratkov's text: the ho

corporation on behalf of the late Zhdanov and Zhdanov's pioneers waiting for a painting to be given as a present was taken adequately, that is to say with fear and quivering (4).

One can extend the list of examples, but very few of them shall give us necessary purity of genre. There was not so much irony in them as one should expect, but still it was. Certainly, Aleksandr Druganov's freakish collage Mex Mon Veneris (1997), as the author confessed, was created on the basis of the idiotic Russian-English Phrase-Book prepared for the Olympic games in Moscow (1980); but a bunch of associations it provokes stands opposite to its genealogical source. An entirely different matter is the classic picture of the Kyiv Postmodernism - Oleg Golosiy's The Psychedelic Attack of Blue Rabbits (1990) - whose composition is based on that of the episode called psychological attack of the White Guard officers in the not less classic film of the brothers Vasilyev Chapayev (5). Only at first sight, one may claim libertarianism of its picturesque image: irony here neighbors secret reverence for the myth. And the last, most likely, prevails.

An assumption that is not very risky: the New People (the Postmodernism) maintain traditions of the Old People (the Socialist Realism). But, first, the Old People were not eager to hand down anything; so, the act was an odd combination of initiation for one party and expropriation for another. Second, the New People could not hold it on: as soon as at the beginning of the years 1990's, a new process began in the New Wave art; the critic Olexander Soloviov was very much to the point to call it the Depicturezation. But at the beginning - since the middle of the years 1980's - the Big Picture was rehabilitated and legitimized by the New People, and tenth of brilliant canvas of A. Savadov, G. Senchenko, O. Golosiy, O. Hnilitsky, V. Trubina, P. Kerestey, O. Roytburd were born. It is much easier to give up the spirit of Soviet emperiality by word of mouth than to do it actually. Covering with images of the old culture, Yury Solomko repeated (without knowing it) the gesture of the Soviet money-masters who joined the two Hemispheres with the sign of sickle and hammer.

The group exhibition Bred in the Bone (1996) held in the Gallery of the Soros Center for Contemporary Art was relevant in the context of cultural reflections from the Soviet art of the years 1930s through 1950's, and another exhibition held in the same year in the Ukrainian House - Commodity Fetishism - openly took its name from The Capital of Karl Marx. The Heroic Canon was once (in 1988) declared by O. Hnilitsky, and genealogy of the famous Cleopatra's Grief (1987) of Savadov and Senchenko can easily be traced to the images of Velásquez and as well to those of the Soviet (including Kiev) monumental and propagandist sculpture (6). There is only one step between the great and the little, the giant and the chamber: it isn't quite accidental that in his well-known text the critic Konstantin Akinsha draws a parallel between Oleg Golosiy's frights and drawing at the Soviet magazines Murzilka and Koster (7).

The Postmodernism of Ukraine exploited even more gladly not the Socialist Realism as it was but the reality it generated and supported, beginning from the Soviet way of life up to the Soviet mass culture. The last proved to be especially attractive. Oleg Tistol and a group of his comrades-in-arms (in certain times - Konstantin Reunov, Marina Skugareva, Mykola Matsenko) were carrying out the thesis of the struggle for the beauty of stereotype on the territory that was earlier in Moscow chosen by the Soc-art but without any feeling of due delight and nad've neophyte's joy. A packet of cigarettes Kazbek or interior of a provincial snack bar could serve as a material.

In this way, the juvenile and infantile sexuality, that is a core of most of Olexander Hnilitsky's canvas, can be better understood in the context of the desires of a teenager subjected to sexual repressions who is at the same time possessed by the aggression of experiment.

But besides arbitrary and too demonstrative parallels, cardiogram of the new art development has repeated in a distorted perverted manner the Socialist Realism Nome design. One couldn't see here full synchronism but problems were similar. Monumental projects of Tistol-Matsenko correlate with practice of monumental propaganda in the first years of revolution. Outburst of the Luccul's feasts held by painters (a cake shaped as the Tower of Babel - Vasyl Tsagolov's performance One May Eat What One Can Eat (1993), Secrete Supper, organized in 1995 by the Blank Art Gallery on account of the gallery owner's birthday where 12 authors participated) makes remember I. Mashkov's gastronomic still lifes created in the lean years 1920's. Conceptual collages of husband and wife Kopystyansky illustrate non even the Social Realism but the art of the first years of the Soviet Power : "spoiling of ... product (the Classic Art - O.S.-G.) results in origin of something new, that, nevertheless, still is an art" (8). The same processes were in progress in the years 1918-20's in monumental sculpture and in agitation placards where expressiveness means of works of the past were used.
The Depicturezation of the years 1990's repeats almost verbatim the ideology of the industrial art of the years 1920's. "As a matter of fact, artist is going to ... dissolve in the stream of industrial production" (9) - these Vasiliy Tsagolov's words quite could be repeated by any young radical from the circle of Rodchenko, El Lisitsky or L. Popova (comp.: "A painter became an organizer of spontaneous activities... he became in his own way industrial..." (10)).

As to the thematic picture of the years 1930-50, the Postmodernism didn't come to it at all, but began with it having later on declined it for new technologies, video and performances.

At the same time, Illya Chichkan in his series of photographs in 1998 resorted to the athletic pathos of the years 1930's and to the theme of body training (and not its dissolution and disappearance as in the Vanguard of the years 1920's or in the early Postmodernism). The process of the new man creation was fixed by the psychedelics Ivan Tsupka and Natalya Golibroda (the themes of health-improvement gymnastics, wonder airplane). The Perfect Happiness - this could be not only the name of Golibroda's picture but of all the Soviet mythology of the years 1930-50's, where the palm-tree environment was equivalent to subtropical side-scenes of a Crimea health resort that was nearly a picture of the Eden for the Soviet man. Finely, Deepinsider (1998) of Arsen Savadov and Olexander Kharchenko synthesizes and at the same time discriminates against two fundamental Soviet myths - the myth of the best in the world ballet and that of the most industrious in the world miners, a mixture of famous Soviet films: The Big Life and Anna Pavlova.

In conclusion, we can add only the following: there is no more of succession between two cultural tendencies (one being a fact of history and the other - an uncertain present) than of distinction. The Postmodernism is drawn even not to the Cosmopolitanism but to the pro-Westernism - the Socialist Realism always condemned cringing to the West. The Postmodernism is individualistic a priori (though it manifests itself in the form of collective actions) while the majority of personal exhibitions of Social-realistic painters look like links of one large chain and the word collective is noted down to their Church Calendar. The Postmodernism in its Ukrainian variant tried to by ironic. The Socialist Realism wasn't able to achieve it. The Postmodernism makes no secret of its eclecticism, the Socialist Realism disguises it thoroughly. The Postmodernism is importunately erotic - the Socialist Realism has sublimated its own sensuality into other spheres.

But as one can distinguish traits of the father-patriarch in those of his prodigal son so the young wolves are recognized heirs of the Socialist-realistic dynasties right off. It is queer, but even opponents of the conception witness it: "Now is ... spread such a point of view that the Kiev painters' Transvanguard picture is none other than a werewolf of a Socialist-realistic picture, while one may admit something like this only having admitted Freudian patricide" (11).

And the last counter-quotation: "Ukraine's liberation of the depressing Oe complex" (12) - confirms that it is the very thing the new people fight maki every good use of the old people: as a raw material, as a push for meditat a topical motive... Only not as a cause of anxiety.

(1) Stukalova, Kateryna. Art life in Kyiv. Kovcheh (Ark), #10(21), 1996, p. 3.
(2) Wallach A. Ilya Kabakow. The man who never threw anything away. NY, 1996
(3) Kuzma, Marta. Instigation and Revealment: Mechanisms in Boris Mihailov's Photograp (Excerpts from Boris Mihailov catalogue printed by the Porticus Gallery, 1995). Booklet o personal exhibition. Kyiv, 1996.
(4) 'Apology' project (manifests, statements, monologues). Kyiv, "Kurier muz", 1996, p. 3.
(5) Sydor-Hibelynda, Oleh. Death of the Hero. Art line, #2, 1997, p. 25.
(6) Sydor-Hibelynda, Oleh. Zaratustra's Sorrow. Art line, #7-8, 1998, p.72.
(7) Akinsha, Konstantin. Wreath on Grave of the Ukrainian Postmodernism. Typescript. 1
(8) Tupitsyn M, V. Interview with S. and I. Kopystyansky. Flash Art (russian issue), #1, 19 119, 120
(9) Tsagolov V. I am not the artist anymore. 'Mazepa'. Project's booklet. Kyiv, 1995, p. 5
(10) Arvatov, B. Art and Classes. Moscow-Petrograd, 1923, p. 83
(11) Solovyov, Olexander. On the ways of depicturization. Khudozhestvennyi zhournal (A magazine), #1, 1993, p. 15
(12) Podolchak, Igor. Art-liberation. 'Kiyiv art meeting' exhibition's catalogue. Kyiv, 1995,

Received on 2003-04-02

14 травня, 17:03

Депутати та воші

Свій перший «чорний нал» за чорний піар я отримав року так дев'яносто другого. Якраз тоді, коли в «Київському віснику» вже кілька місяців не платили зарплату, головний редактор усміхався в бороду і загадково щось обіцяв, а господарі видання – колишні спритні комсюки – уже гострили лижі куди-небудь звалити. Так, до речі, вовки погані і не розплатилися.

Піар був смішний і специфічний. Треба було типу «приховано» розрекламувати засіб від вошей. Я напружився і склав «ужастик» про те, як на київському залізничному вокзалі помер бомж, пролежав там непоміченим більше доби, а в цей час з його холонучого тіла зістрибували тифозні воші. І сідали хто на успішного чиновника, хто на юну матусю, хто на маленького хлопчика. Коротше, через тиждень у Києві типу була епідемія висипного тифу. І глибокодумне резюме про те, що всього цього могло б і не трапитися, якби народ користувався засобом від вошей фірми такої-то.

На мій подив матеріал пішов на першу шпальту. Втім, у «Київському віснику» до того часу вже усталилася добра традиція щомісяця лякати читача страшилками про випущених у Дніпро крокодилів або дикими історіями про «двері-вбивці».

Наступного дня з пачкою газет я пішов до замовників, які виробляли цей самий засіб від вошей. Замовники охреніли від реклами на першій шпальті і боязко спитали, скільки це коштує. Цього я й сам не знав і запросив 50 баксів, що на ті часи було немало. Однак замовники з радістю заплатили.

Минуло декілька років. Я познайомився з людиною, яка пояснила мені, що між рекламуванням засобу від вошей і президентськими виборами немає абсолютно ніякої різниці. І цей чоловік розказав мені історію номер раз.

Історія номер раз

«Молодий пацан 62-го року народження, Михайлом кличуть, вирішив балотуватися на пост губернатора Краснодарського краю. Чувака ніхто не знає. Ну, добре. Працювала московська команда, було нас восьмеро. Прикинули хвіст до носа, подумали і зробили. Знайшов я старий плакат з Брежнєвим. Він там ще такий гарненький, з двома зірочками. Пустили зверху слоган: «Багатий край, щасливі діти, спокійне життя!» У вихідних даних написали, що надруковано в друкарні ЦК КПРС, тираж 7 мільйонів примірників. І за ніч обклеїли цими плакатами все місто. Без пояснень. Наступного дня Краснодар з цими плакатами показали всі російські телеканали і деякі зарубіжні. Ніхто нічого зрозуміти не може, місцева преса вибухнула статтями із заголовками «Брежнєв з'являється опівночі», «Друкарня ЦК КПРС діє!» і тому подібне. А через два дні ми акуратно підклеїли до цих плакатів Мишу з тим же слоганом і на тому ж фоні, в тій же позі. Миша, звичайно, не розраховував на пост губернатора, йому була потрібна чиста розкрутка. І він її отримав. Якщо спочатку його впізнавали порядку 1,5 –2 відсотків краснодарців, то за тиждень їх було до 90 з чимось.

Чувак пережив це конкретно. З понеділка на вівторок вішався Брежнєв, із середи на четвер – він. У суботу він збирається летіти із Сочі до Москви, приїжджає в касу – квитків немає. А касирка питає: «А це не ви поруч з Брежнєвим висите? -- Ну я. -- Тоді зачекайте». І виписує квиток.

У понеділок він іде в російську Держдуму. Перший депутат, що зустрівся, дивиться на нього і каже: «Мужик, а чо без Брежнєва приїхав?» Уявляєш, такий занюханий провінційний політик приїжджає в Думу і його всі там впізнають?

В результаті Миша в кінці передвиборної кампанії ліг під одного з кандидатів, а потім, коли кандидат став губернатором, Мишко став віце-прем'єром уряду краю з економіки. Непоганий, скажу тобі, розмін. А обійшлося все це йому в півмільйона доларів, не дуже дорого».

А потім він розказав мені історію номер два.

Історія номер два

«Цікава кампанія була в Приморському краї. Некрофільський такий краєчок, Муммій Троль і все таке. Там, щоб тебе помітили, треба бути персонажем. Ну ми його й робили. Провели у Владивостоку лотерею «Фонд Мазоха – приморцям: безкрай гуманізму». Грав духовий оркестр, роздавалися білетики, розігрувалися призи. Ті, хто виграв, зібралися на естраді, до неї під звуки оркестру під'їжджає крита вантажівка, а в ній – труни. Перший приз – лакована з ручками, другий – більш скромна, і так до простих соснових. Перший приз отримав наш герой і тут же водрузив його на дах свого джипа.

Причому від призів ніхто не відмовлявся, їх відразу на місці перепродували, везли в трамваях, взагалі, повна маячня. Ідея ця проста, тому що реальний гуманізм і реальна добродійність, вона, блін, чомусь полягає тільки в тому, щоб людям пожерти дати, одягти їх. Але ситі вони в результаті або голодні – невідомо. А труна – це те, що дає людині упевненість в завтрашньому дні. Тому, якщо доводити ідею гуманізму до логічного кінця, то людині насамперед треба давати труну. Адже бути похованим у поліетиленовому пакеті нікому не хочеться. Хочеться, щоб по-людськи.

Там розгорілися дискусії дуже смішні. Одні були шоковані, а інші доводили, що це добре. У призерів була альтернатива –

відмовитися від призу і отримати пакет з горілкою і жратвою. Але це за ціною нижче. І ось пара молодят гаряче обговорює, брати труну чи не брати? І ось у них народжується рішення. Чому? Та ж тому, що вони раптом придумали, де в квартирі вони цю труну поставлять. А в Примор'ї, там же у всіх машини, вони ж дешеві. І вони її тягнуть у свою стару Тойоту, відкривають багажник, перекладають весь вміст наперед і впихають туди цю труну. На неї акуратно вішають червоний прапорець – негабарит, розвертаються в тупику і їдуть.

Ідея була моя, а Ігор Шувалов прив'язав її до місцевості. Тобто, кандидат виграє труну, прив'язує її до даху свого джипа і всю кампанію з нею їздить. І весь Владик від цього видовища чманіє. Паралельно іде розиграш «Холодна десятка місяця» -- рейтинг політиків: хто головний політичний труп Примор'я. Люди на вулицях проводять опитування, транслюється некрофільська музика. І йде роз'яснення, що ось молодий політик виграв труну, але вона йому на фіг не потрібна. І він вирішив подарувати її політичному трупу, якого виявить «Холодна десятка». Тобто ми одночасно топимо чужого кандидата і розкручуємо нашого».

Такі справи. Відтоді я полюбив вибори.

Минуло ще пару років. В останні два місяці перед виборами в парламент наш кандидат, чуючи неминучий і без нас, піарщиків, успіх, – перестав платити. Ми відповідно – перестали працювати. Кандидат, до речі, пролетів. Але два місяці «жнив» треба було якось використати, а тут до речі підвернулася абсолютно дика контора, яка вела одночасно щось з 30 кандидатів і у Верховну Раду, і в Київраду. У хлопців все було на потоці. Звернення до пенсіонерів, до захисників вітчизни, до жінок, до мешканців «хрущовок». Особливе захоплення викликали в мене біографії кандидатів, які я писав, з кандидатом не зустрічаючись. Мені показували фотографію, давали скупі дати народження і одруження і додавали: «Решту часу він чи то сидів, чи то був у бігах». І я писав біографію.

А ось концепції кандидатів треба було робити за тупим шаблоном. Типу: Україна, вмирає виробництво, олігархи пожирають населення і український чорнозем, по країні розповзається розруха. Але все буде інакше, якщо ви проголосуєте за... засіб від вошей фірми такої-то. Тобто, ні, звичайно ж за вашого кандидата N! Коло замкнулося...

Іван Помідоров

В ТЕМУ

Ветеран алкогольних воєн
Смерть заради сала
Дві слова про Клару Цетін !
Особливості національної рибалки
Про виконання військового обов'язку у приміщенні закритого типу

■ РЕКЛАМА

2003 © forUm

Редакція: mail@for.com.ua
Редакція може не поділяти думки авторів публікацій
Передрук матеріалів заохочується з посиланням на http://for-ua.com
Будь-яке використання інформації, що містить посилання на "Інтерфакс-Україна", суворо забороняється.

Розробка:
netagency

19.11.2003

'Перша колекц?я' - виставка сучасного укра?нського мистецтва

21 листопада в Центральному Будинку Художника в?дкрива?ться виставка 'Перша колекц?я', на як?й буде показано весь спектр напрям?в актуального укра?нського мистецтва, ус? жанри ? види contemporary art в?д традиц?йного живопису до експеримент?в в сфер? нових мед?а.

Частину твор?в, як? експонуються на виставц?, буде придбано для колекц?? майбутнього укра?нського приватного Музею Сучасного Мистецтва, фундатором якого виступа? в?домий меценат, народний депутат Укра?ни В?ктор П?нчук.

На першому етап? до колекц?? Музею вв?йдуть твори укра?нських художник?в, а також тих, чий житт?вий ? творчий шлях починався в Укра?н?: Серг?я Ануфр??ва, Серг?я Браткова, Олександра Гнилицького, Олега Голос?я, Дмитра Дульфана, ?лл? ?супова, Павла Керестея, Олега Кулика, Юр?я Лейдермана, Павла Макова, Бориса Михайлова, Олександра Ройтбурда, Арсена Савадова ? Георг?я Сенченка, Андр?я Сагайдаковського, Тибер?я С?льваш?, Юр?я Соломко, Серг?я Солонського, ?лп? Чичкана, художнього об'?днання 'Фонд Мазоха' та ?нших. Усього в укра?нськ?й колекц?? майбутнього музею буде представлено близько 70 ?мен. Надал? плану?ться надати колекц?? ?нтернац?ональний характер.

В?дб?р твор?в для колекц?? зд?йсню?ться незалежними експертами. Укра?нська експертиза проведена Олександром Соловйовим, який одночасно ? куратором виставки 'Перша колекц?я'. Серед експерт?в - в?домий рос?йський галерист Марат Гельман, власник найб?льшо? колекц?? укра?нського актуального мистецтва, а також один з пров?дних французьких куратор?в Н?коля Бурр?о.

Точкою в?дл?ку для формування укра?нсько? частини колекц?? обрано 1991 р?к - р?к створення незалежно? держави Укра?на. Хронолог?чн? розширення охоплюють основн? художн? теч?? 80-х - генеалог?чних попередник?в актуального

Інформація для наших відвідувачів...

Партнери УМФ:
Film-In-Ukraine

мистецтва 90-х, як?, значною м?рою, визначили ? сформували основн? його тенденц??: г?перреал?зм, хвиля мальовничого трансавангарду, одеський концептуал?зм, харк?вська фотограф?я, льв?вський неоекспрес?он?зм.

Зах?дн? приватн? музе? сучасного мистецтва, в основу яких покладена колекц?я ?хн?х засновник?в, так? як Музей Соломона Гуггенхайма в Нью-Йорку, П?тера Людв?га у Кельн?, чи Галерея Чарльза Саач? у Лондон?, ? одними ?з найб?льш впливових ? авторитетних ?нституц?й в област? сучасного мистецтва. Приватна ?н?ц?атива у створенн? под?бного Музею в Ки?в? зробить вагомий внесок у формування нового культурного ?м?джу Укра?ни.

В?дкриття у п'ятницю, 21 листопада о 18:00

Прес-конференц?я, з приводу в?дкриття виставки 'Перша колекц?я', в?дбудеться 21 листопада о 16:30
у ЦБХ, за адресою вул. Артема, 1-5, пов. 5, к. 501

Куратор виставки Олександр Соловйов
Виставка триватиме з 21 листопада до 4 грудня 2003 року в Центральному Будинку Художника вул. Артема, 1-5, 212-0535, 11:00 -19:00
вих?дний день - в?второк

За додатковою ?нформац??ю звертатися
за тел. 229-6157, 229 6240

Обговорити у ФОРУМ?

Design/Implementation — SmartWeb Internet Agency

24.11.2003 // 10:56

Політичне послання сучасного мистецтва

Павло Карайченцев //Понедельник

Версія для друку

На прошлой неделе в Киеве в местах скопления резонерствующей интеллигенции появились наклейки с загадочной надписью "ICYC. За конституционную реформу". Организаторы акции и учредители Фонда "Захер Мазоха" художники Игорь Подольчак и Игорь Дюрич уверяют, что расклеивают эти призывы не из каких-нибудь политических соображений, а из прямой любви к искусству.

"Мы раздаем наклейки лидерам общественного мнения, - раскрывает карты Игорь Подольчак, - наши наклейки достигли парламента, наверное, парламентские журналисты занесли. Теперь Верховная Рада породнится с арт-средой, что позволит эффективно работать с арт- и политической тусовкой и расширить поле восприятия политреформы". У тех, кто увидит наклейку, по мнению авторов, появится несколько интерпретаций и вопросов, первый из которых: "Кто заказал?". В Фонде Мазоха прогнозируют, что у кого-то будет разворачиваться мысль, что это те, кто "за" конституционную реформу, у других, что это сделали те, кто "против", чтобы спровоцировать тех, кто "за". Но главное не это, а то "что, по сути, являет этот мессидж".

Игорь Дюрич считает, что именно так граждане должны задуматься: "Почему реформа? Для кого реформа?" Насчет же заказчика, в фонде ссылаются на собственную инициативность: "Мы пытаемся работать определенными методами, и это продолжение акций Фонда Мазоха". К сожалению, по мнению художников, конституционная реформа не представляет большого поля для осмысления, поэтому люди творческие ее своим вниманием обошли. В Фонде Мазоха решили призвать на помощь современное искусство, которому, по их мнению, под силу даже политика. "Речь идет о произведении современного искусства, которое совершенно нетрадиционно. Это искусство, которое пытается рефлектировать на какие-то темы. Процесс запущен".

Несмотря на увлечение искусством, Игорь Дюрич и Игорь Подольчак имеют собственную позицию в политике. Яркие представители современного искусства считают, что конституционная реформа в той форме и содержании, в котором ее пытаются реализовать, не к месту и мелковата. По их мнению, существуют более интересные пункты Конституции: "Необходимо понижение возрастного ценза при избрании на пост президента, изменение территориального устройства и введение налогового ценза для избирателей, чтобы отстранить от выборов пенсионеров".

повернутися до розділу

Головна сторінка
Новини
Новини регіонів
Полеміка
Громадські приймальні
Анкета
Адреси приймалень
Листи і пропозиції

Конституція України

Про реформу докладніше:

Звернення Президента
Проект Закону

Форум

У разі повного чи часткового використання матеріалів посилання на www.reforma.org.ua є обов'язковим.
© 2003 - 2004 роки

Програмування і дизайн: УРА Internet

Леонід Кучма впевнений в успіху політреформи, "необхідність якої підтримує народ"

Meister der Tristesse – der ukrainische Fotograf Boris Michailow zeigt die Schattenseiten seiner Heimat

Im Land von Schein und Sein

Die Ukraine will zu Europa gehören. Dafür machen private Galerien Kulturpolitik. Und schräge Künstler vermarkten den Präsidenten / Von Barbara Lehmann

Ukrainische Avantgarde: Ilya Chichkans „Free Rabbits' Life"

Alles wie zu Sowjetzeiten – nur die Angst ist weg

Der Übervater der Nation als Mumie im Einmachglas

Статьи

Константин Гончарук

Интервью с одним из основателей творческой группы "Фонд Мазоха" Иго

Part.org.ua

В последнее время политическая жизнь начинает приобретать форму художественных акций. Происходит карнавализация политической жизни, но это уже тоже н
это черпается. В этом смысле политический маргинес, который перестает быть таковым, черпает какие-то творческие идеи из современного искусства, идеи кото
имею в виду идеологические вещи. Последние антикучмовские события: сжигание чучел, собирание крови, выстраивание триумфальных арок - это новое явление
современном искусстве эти формы и методы давно отработаны

"Фонд Мазоха" - творческая группа, основанная в 1991 Игорем Подольчаком, Игорем Дюричем и Романом Виктюком во Львове. "Фонд Мазоха" - одна из самых из
группировок - автор широкообсуждаемых художественных проектов "Art in Space", "Мавзолей для президента", "Climax", "Беспредел гуманизма", " Беспредел сад
Мюллер", "Последний еврейский погром" и тому подобное. Художественные жесты "Фонда Мазоха" жестко иронические, в них всегда ощутим политический, соци
проекта. На предстоящем 49 Венецианском Биеннале творческая группа представит свой новый проект "Виднейшие художники XX столетия. Избранные аспекты.
Мазоха" беседует корреспондент Part.org ua Константин Гончарук.

К. Г. - При каких обстоятельствах состоялась встреча Дюрича, Подольчака и Виктюка - основателей "Фонда Мазоха"?

И. Подольчак - В 1989 году я начал проводить международное бьеннале графики во Львове и соответственно занимался поиском... Дюрич тогда был директор
решила поддерживать это культурное начинание. Таковы были обстоятельства нашей встречи с Игорем Дюричем. Потом поддержка переросла в сотрудничество,
Дюрич был еще до этого много лет знаком с Виктюком, собственно он и меня с ним познакомил. При каких обстоятельствах?...

К. Г. - Как это обычно происходит в истории - случайно?

И. Подольчак - В значительной мере, да. Хотя, что такое случайность? Это заранее подготовленная случайность.

К. Г. - Для меня всегда загадка, как люди пересекаются в жизни?

И. Подольчак - Если рождение случайно, то все остальное тоже случайно. Если человек занимается каким-то родом деятельности, то рано или поздно пересе
профессиональном или, точнее говоря, в одном смысловом пространстве, неизбежно.

К. Г. - Я как раз вчера за ужином в тот момент, когда уже все съел, а чайник еще не вскипел, размышлял над этим - жизнь это с

И. Подольчак - Случайность может быть неожиданной. Но если проследить те обстоятельства, которые ей предшествовали, то понимаешь, что жизнь - лишь

К. Г. - Тогда давайте бабахнем по концептуальным вещам. В чем состоит Ваш творческий метод?

И. Подольчак - Это сложно. Это понятие - более философское.

К. Г. - Знаем, знаем, вот стихи, например, растут из сора...

И. Подольчак - Ну, это не метод. Из чего это произрастает, происходит? Ну, это тоже сложно сказать. Тема творчества она всегда загадочна. Можно было бы

К. Г. - Вот и давайте поспекулируем.

И. Подольчак - Пусть спекулирует методология. Социалистическая методология, например, очень много внимания уделяла методу, и где она теперь?

К. Г. - Какой образ, рожденный Вашим воображением, не удалось реализовать?

И. Подольчак - Наверное, все-таки не образ, а какие-то идеи, проекты. Все идеи, которые рождались и были достаточны зрелыми, они были мной материали

К. Г. - Назовите болевые точки общества, в которые Вам не удается попасть Вашим творчеством, а хотелось бы?

И. Подольчак - Эти точки - константные и ситуативные. В константные мы периодически попадаем. А ситуативные появляются время от времени, также спонта
них попадать... но я не уверен, покажутся ли они интересными мне завтра или даже через час....

**К. Г. - Согласились бы Вы с утверждением, что наше общество постмодернистично, то есть, в нем нет ни центра, ни окраин, ни ве
проблемах, то все может быть проблемой - сплошная болевая точка?**

И. Подольчак - Все значительно проще, наше общество не постмодернистично в этом смысле. Оно незрело, потому что постмодернизм - это надстройка зрело
произойти, многое должно состояться. А у нас очень мало произошло - еще меньше состоялось. Здесь все проще. С точки зрения общественного, политического,
цивилизационного развития, очень много нерешенных проблем.

К. Г. - А с Вами состоялось? То есть, в этом смысле, Вы уже постмодернист?

И. Подольчак - Как художник, я считаю себя зрелым. Как человек, наверное, тоже да. Так или иначе, я живу в этом обществе и нахожусь с ним во взаимодейст
общество наоборот - отсюда возникает конфликт личности и общества.

К. Г. - А что происходит на маргинесах нашего общества?

И. Подольчак - Почти все, потому что общество само по себе маргинально. Вообще можно говорить о социальном, политическом, художественном маргинесе
например, художественный маргинес никак не пересекается с политическим.

К. Г. - То есть, в избирательных компаниях Вы никогда не участвовали?

И. Подольчак - Нет. Я в избирательных компаниях участвовал. Но это не маргинес - это, наоборот, "майнстрим". Но с ним все понятно - он всегда на поверхн
маргинесы, если не говорить о социальном - алкоголизм, наркомания, бездомность или еще что-то, - то они практически никак не пересекаются. Правда, иногда
утилизировать какой-нибудь социальный маргинес, а политический - творческий. В последнее время политическая жизнь начинает приобретать форму художеств
карнавализация политической жизни, но это уже тоже не назовешь маргинесом. Ясно откуда это произрастает. Откуда это черпается. В этом смысле политически
таковым, черпает какие-то творческие идеи из современного искусства, идеи которого во всем мире уже "майнстрим". Я имею в виду идеологические вещи. Посл
чучел, собирание крови, выстраивание триумфальных арок - это новое явление для политической жизни страны, хотя в современном искусстве эти формы и мето

К. Г. - Не собираетесь ли Вы соорудить мавзолей для нынешнего Президента?

И. Подольчак - А зачем? Я думаю, что ему не нужен мавзолей. Ведь тот мавзолей, который мы делали для предыдущего президента (Проект "Мавзолей для п
который был помещен в банку со смальцем, становился видимым при ее нагревании - **К. Г.**) - это некая символическая форма убийства, инициация и избавлени
виде мавзолей, как памятник личности.

К. Г. - Тогда действительно это была символическая акция.

И. Подольчак - Действительно, можно трактовать так, что мы освободили народ Украины от "эдипового" комплекса. Он несколько освободился, дозрел за эти
взрослый, но хотя бы уже не как подросток. В некотором смысле это признак вызревания нации, когда "отца" перестают слушать. Сначала конфликтуют, а потом

К. Г. - Получили ли Вы ответ от кого-нибудь из пяти тысяч жителей Берлина по фамилии Мюллер, которых Вы поздравили с дне

И. Подольчак - От некоторых да. Всего около пятидесяти ответов.

К. Г. - И что писали?

И. Подольчак - Недоумевали. Они не понимали, с чем их поздравляют.

К. Г. - Мне трудно представить, что немцы вообще ничего не знают о Второй мировой войне.

Игорь Подольчак - Не в этом дело. Ведь традиция поздравлять с днем победы им совершенно непонятна. А ведь это была просто открытка, где даже минима изложена специально. "Бэкграундом" этому служил посыл, что по прошествии пятидесяти лет оказалось, что они как раз являются не побежденным, а победивши разваленный Союз. Сильное политически экономически "побежденное" государство и совершенно слабый "победитель" в состоянии системного кризиса.

К. Г. - Этот исторический парадокс у нас зафиксирован в знаковой оговорке: "Поздравляю с днем победы над Великой Германие комплекс вины присущий уже послевоенным поколениям немцев.

И. Подольчак - По-моему, сейчас - это цивилизационная болезнь. Все развитые народы испытывают комплекс вины: австралийцы перед аборигенами, америк немцы - к евреям, цыганам, "остарбайтерам" и еще кому-то, французы - к арабам, англичане - к половине мира. В общем, все страдают комплексом вины. Пытак

К. Г. - В принципе это логический ряд можно продолжить: русские испытывают чувство вины перед украинцами, или наоборот?

И. Подольчак - Вряд ли. Мы еще не настолько цивилизационно развиты. Это уже на следующем этапе мы начнем испытывать по отношению друг к другу чувс нормально, и каждый народ должен через это пройти в какой-то стадии своего развития. Тем более, что нам - русским и украинцам есть от чего испытывать вину по отношению к тем же евреям, цыганам, татарам.

К. Г. - Только процесс покаяния может быть сложнее для тех, кто наполовину русский, наполовину украинец.

И. Подольчак - А почему? Разве что, если это не будет происходить в пределах одного государства. А так, очень сложно будет русским - гражданам Украины реализовать или материализовать по отношению к украинцам в одном государстве.

К. Г. - Не выставляли ли Вы счет Национальной гвардии Украины за разгромленную экспозицию "Последний еврейский погром"

И. Подольчак - Нет, не выставляли. И не собирались. Не имеет смысла делать бессмысленные во всех отношениях движения. Денег бы мы не получили. Вря форму, чтобы получить новый художественный продукт из этого.

К. Г. -В принципе, Вы к скандалам не стремитесь. Это само собой получается?

И. Подольчак - Скандалы - это в некотором роде инструмент. Скандал как самоцель - нет. А скандал, который усиливает внимание к тому, что ты делаешь, об

К. Г. - Готовите ли Вы проект на Венецианское Биеннале?

И. Подольчак - Нет, альтернативный не готовим. Сама формулировка вопроса некорректна, потому что ретроспективно мы были представителями Национальн лице некоторых чиновников посчитало, что эту ситуацию надо изменить и предложило сделать это другим художникам. Но мы свой проект начали и продолжаем какой-то форме он будет представлен на Биеннале. Павильона не нужно, да это и невозможно.

Ссылки :

Фонд Мазоха

Версия для печати

{ ВЫСТАВКИ }

Виставка українських художників "Рік Мавпи"

Пріоритетом у підборі творів є перехідний стан людей, подій та ознак нашої реальності. Це романтичність одинокого даїшника у ночному дозорі (Олександр Гнилицький), шалена енергія багатолюдного натовпу (Сергій Зарва), палаюча пожежна машина (Жанна Кадирова), помаранчевий вибух салюту (Максим Мамсиков), терпляча нічна черга по вечерю (Алина Якубенко). // **подробнее...**

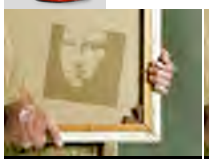

СКОРО

Информация будет позже

СЕЙЧАС

Информация будет позже

запрос Искать!

Новости
Статьи
Галереи
Художники
Выставки
Продажи
Издания
Литосфера
Былое

Ссылки | Дневник Марата Гельмана в ЖЖ | Карта сайта

copyright © 2002-2004 guelman.kiev.ua
copyright © 2002-2004 guelman.ru

ГАЛЕРЕЯ ГЕЛЬМАНА В КИЕВЕ

bigmir)net TOP 100 | top.mail.ru 146 30 | topping.com.ua TOP100 | УЧАСТНИК Rambler's TOP 100 | 686 65 27

2004

inoСМИ.Ru

Актуальные сюжеты

DIE ZEIT

В стране иллюзорной и реальной ("Die Zeit", Германия)

Украина хочет быть в Европе. Предметом купли-продажи сделали президента

Барбара Леман (Barbara Lehmann), 03 февраля 2004

Сюжет: Украина на переломе

[отослать ссылку] [версия для печати]

Последние переводы

- Об этом Бен Ладен не мог и мечтать ("The Times", Великобритания)
- Курт Воннегут: "Наши правители - это шимпанзе, пьяные от власти" ("La Jornada", Мексика)
- Закат Колина Пауэлла ("The Washington Post", США)
- Соединенные Штаты: между варварством и правом ("El Pais", Испания)
- Украина - не Россия ("The Moscow Times", Россия)
- Сможет ли Россия вступить в Европейское космическое агентство? ("Nature", Великобритания)
- Изменение климата: поможет ли Россия Киотскому протоколу вступить в силу? ("The Financial Times", Великобритания)
- Отзвуки побоища в Рафахе ("Al Hayat", Арабская пресса)
- Демократия с трудом пробивает себе дорогу в России ("The Associated Press", США)
- Руководству ЮКОСа не дают расслабиться ("The New York Times", США)
- 'Я еще никогда не давал взяток' ("Die Presse", Австрия)

Утренний Киев. Фата-моргана, лишь одна единственная недолгая поездка. Площадь независимости: национальный Диснейленд. Раньше она называлась Площадь Октябрьской революции с гостиницей "Москва" на заднем плане, перед ней стоял памятник Ленину. Теперь на сталинском небоскребе значится - "Украина", а снежный заряд над Киевом раскачивает на коринфской колонне скульптуру "Матери-Украины". Сзади виднеется стеклянная полусфера подземного торгового центра "Глобус". Слева возвышаются легендарные основатели Киева в виде готового к схватке квартета с плугом, мечом и луком; справа бронзовый казак Мамай, перебирающий струны своей бандуры. На другой стороне площади, на старых отреставрированных воротах, распустил золотые крылья архангел Михаил, хранитель Киева.

Тысячелетняя, независимая Украина сверяет здесь себя на предмет права называться государством. Киевское государство, государство казаков 17-го и 18-го веков, и украинская народная республика 1918 года преподносятся как нечто неразрывное во времени. На новом оформлении площади заработали, прежде всего, бюрократы от культуры, послушные правительству Леонида Кучмы. Однако в действительности Украине только двенадцать лет. Неоднородное государственное образование, по площади - самая крупная европейская страна (часть более крупной по территории России находится в Азии) объединяет, прежде всего, полстолетия общего советского прошлого. В начале девяностых годов люди из разных уголков страны разбили еще на незастроенной площади палаточный лагерь и потребовали замены советского премьер-министра. Кстати, правительство Кучмы воспользовалось при переоформлении площади пафосом, с каким относится к свободе и независимости западно-украинское национальное движение "Рух". Однако правительство сделало это место непригодным для будущих демонстраций. Как артерия Киева, как его нечто бессознательное пульсирует теперь подземный торговый город.

Здесь нет ничего кажущегося. Князь Потемкин, в свое время, обманул царицу Екатерину II, когда та объезжала южные районы Украины, выкрасив фасады домов, - галерея Гельмана, напротив, скрывается за скромностью. Представительство старшей московской сестры прячется вблизи от Площади независимости в полуподвале, на маленькой в выбоинах улице. На стенах фотографии сибирского концептуального искусства: художники с масками Путина теснятся на софе. В бюро, сзади, - писаный маслом портрет усатого Юрия Андруховича, пожалуй, самого известного писателя Украины. Он меланхолично уставился в стакан, стоящий на его письменном столе. В действительности галерея - это место, где разрабатывается новая политика в области культуры, украшающая себя лейблом новизны. Марат Гельман, специалист российского президента по предвыборным технологиям, с недавнего

• Что следует делать Соединенным Штатам на Украине ("In The National Interest", США)

• Россиянин выигрывает процесс в Европейском суде ("The Washington Post", США)

• Россия: Намордник для критически настроенных художников? ("Die Presse", Австрия)

• Свадьба в Ираке: причин для расстрела не было ("Spiegel", Германия)

Каталог изданий

Регионы

Страны

Языки

Издания

Участник Rambler's TOP 100

7474046 12055 81

SpyLog

4590691 67513 11073

mail.ru

времени - заместитель директора 1-го российского телеканала, финансирует эту галерею из средств своей киевской консалтинговой фирмы, которая занимается налаживанием взаимодействия между администрациями российского и украинского президентов. Вот так ловко реализуется новая властная политика Путина; за последнее время 30 процентов украинской промышленности - снова в российских руках.

Все, как в советские времена, - нет только страха

Директор галереи Александр Ройтбурд, художник-еврей из Одессы, сидит с тяжелой головой с похмелья перед стаканом Колы. Вчера был вернисаж, растянувшийся на всю ночь. Новая экспозиция галереи, из-за ее размаха демонстрировавшаяся дома у художника, должна стать фундаментом первого украинского музея современного искусства. Однако "Первая коллекция", названная национальным проектом, служит, прежде всего, получению максимальной выгоды Гельманом. В своих интересах он использует в качестве мецената Виктора Пинчука, зятя президента страны, днепропетровского олигарха с миллиардным состоянием. Стальной король и король нефтепроводов является одним из руководителей трех кланов, тесно связанных с аппаратом президента и прочно держащих в своих руках страну. Помимо этого он является депутатом, потенциальным кандидатом на пост президента на выборах в 2008 году и членом Академии наук. Пинчук, собственно, собирает современную российскую живопись, объясняет Ройтбурд, все же Малевич, Бурлюк и Татлин были чистокровными украинцами. Нет, сегодняшний авангард не позволяет себе, как их предшественники, злоупотреблять политикой: "Украина все равно, что всадник без головы, элиты в результате тысячелетней аннексии страны почти не существует. Музей станет шагом на пути модернизации сознания". Ройтбурд, художник, пишущий садомазохистские сцены в стиле поздней антики, оставил недавно в Америке жену и дочь. Не сумев добиться там признания, он вернулся в Киев.

Для "Первой коллекции" были собраны на скорую руку произведения 50 украинских деятелей искусства от Карпат до Черного моря, в том числе картины Олега Кулика, Бориса Михайлова и других крупных художников, которые известны за рубежом как россияне. Живопись, скульптура, фотография, видеопродукция несут на себе сильный отпечаток псевдорадикальной манеры, сообразуясь в значительной мере с западной рыночной стратегией. Коврик из лоскутов - такой же пестрый, как и страна, раскинувшаяся между Лембергом (так в тексте. - Прим. пер.) и Харьковом, по которой державы и с Запада, и с Востока не одно столетие проводили по своему усмотрению границы. Иногда все же - картина, разоблачающая несоответствие между хрупкой действительностью и высоким полетом самостоятельных проектов. Харьковский фотограф Сергей Братков показывает четырех полуголых клиенток в одном из учреждений для сбора банка спермы. В руках у них консервные банки со спермой принцев их мечты, например, Хуана Карлоса (Juan Carlos) или Леопольда III (Leopold III). Порой и без того абсурдная реальность окончательно выливается в угрожающе сюрреалистическое: в видеоленте Качука и Игоря Чацкинса показана бесконечное движение трамвая по Одессе, мимо развалин промышленных предприятий и пестрых домов, и неожиданно, в мгновенье ока - начинает танцевать стена, на дереве болтается повешенный, дети превращаются в карликов, затем все снова приобретает реальные размеры. Здесь, где действительность извращается постоянными переменами до неузнаваемости, искусство должно пускать в ход вдвойне больше техники отчуждения.

Киев: матерь городов русских, резиденция киевских князей, Белый город уже сверкал блеском своих церквей, когда Москвы еще не было на картах. Фрески Софийского собора - это воспарение православия, в то время, как в темных штольнях пещерного монастыря Лавры жизнерадостные красавицы города превращались в униженных маленьких, сморщенных старушонок, попавших в водоворот потусторонней драматургии. Позднее город, далеко отставший от

Москвы и Петербурга, был вечно третьим в российско-советском союзе городов. Когда после катастрофы с ядерным реактором в Чернобыле, что в 100 километрах от Киева, пошло радиоактивное облако, Киев планировалось объявить "третьей зоной". Комплекс провинциальной неполноценности терзает город до сегодняшнего дня. Сейчас он впервые переживает бум как новый административный центр, как государство в государстве, сам теперь заставив деградировать до положения провинциальных другие крупные украинские города: Одессу, Лемберг (так в тексте. - Прим. пер.), Харьков, Днепропетровск. Кажется, будто город расторг десятилетний брак с алкоголиком и теперь чистит себя для новой самостоятельности.

Назначенная встреча у Печерского суда. Двухэтажный городской особняк, построенный в классическом стиле, прячется на задворках главной улицы города Крещатика. Внутри, на грязных скамейках, - убогие люди, в наручниках уводят улыбающегося седовласого аристократического вида, искушенного жизнью человека. "Фильм ужасов, - говорит Ержи Онуш (Jerzy Onuch), - комедия, в которой все мы статисты". Онуш возглавляет Центр современного искусства, ждет уже с одиннадцати часов - и вместе с ним отсутствующим взглядом уставилась в коричневый линолеум пола целая команда обвиняемых и адвокатов. В 2000 году премьер-министр назначил Онуша куратором украинского павильона на биенале в Венеции. Однако Союз художников, это мертвое дитя советских времен, посчитал урожденного поляка, недостойным для этого, да к тому же агентом спекулянта-филантропа Джорджа Сороса (George Soros). Незадолго до открытия биенале Онуша отстранили. На пресс-конференции в Венеции он после этого подверг критике Украину как самое крупное постколониальное общество. В результате, как утверждает тогдашний преемник Онуша Валентин Раевский, был нанесен моральный ущерб в размере более одного миллиона долларов США. Он требует возмещения ущерба и одновременно подает в суд на фонд Сороса, а также на журналистов, поместивших в средствах массовой информации материалы критического содержания. Показательный процесс с целью устрашения всех, кто настаивает на свободе слова. "Политические и социальные проблемы кладут в качестве жертвы на алтарь мирного общества, - говорит Онуш. - За социальным миром, превратившимся в заклинание, кроется всего лишь стагнация".

Наконец, судья приглашает пройти в зал заседаний. Царит атмосфера недовольства, с места на место перекладываются документы, присутствующие сообщают о месте своего рождения и свои имена. Это уже третий судья, и дело в очередной раз начинается заново. "Все, как при советской системе, - шепчет Онуш, - только нет больше страха. Я чувствую себя, как в плену". Уже второй год его вызывают сюда раз в месяц. На адвоката приходится отдавать половину месячной зарплаты.

Настоящие ужасы начинаются за пределами Киева: истощенные поля, зараженные реки, устаревшее заводское оборудование, разрушающиеся дома. Кажется, что разгневанный бог прошелся по земле своим ядовитым плугом. Уровень безработицы составляет якобы 2 процента, но в действительности, видимо, - около 20. Процветает теневая экономика, каждый вынужден работать, по меньшей мере, в трех местах, и мчится от одной кормушки к другой. При этом у Украины есть не только плодородные черноземы, но и полезные ископаемые, такие, как уголь и железная руда. Но сельское хозяйство умирает, на востоке пустеют целые деревни - без воды и электричества, хлеб привозят раз в неделю. Большая часть жителей ездит на заработки на Запад, в города Галиции, где работают по демпинговым расценкам. За последние десять лет из страны выехали три миллиона человек. "Ситуация, как перед войной", - говорит Ержи Онуш.

Центр современного искусства. За стенами пятиметровой толщины, под белыми куполами, кажется, все еще царит тишина. В свое время здание было построено

Они берут на прицел национальные комплексы, такие, как страхи, охватывающие всю страну. Первого украинского главу государства Кравчука, они погребли, как Ленина - отца народов, в мавзолее - в заполненной национальным блюдом, салом, консервной банке. Или изготовили наполненный нервно-паралитическим газом флакон для духов под названием Саддам Хусейн (Saddam Hussein). К мазохистам сразу же нагрянула милиция, которой показалось, будто там находятся возможные террористы, собирающиеся устроить покушение на правительственных чиновников в проносящихся мимо лимузинах. На кухне висят монстры в мужском обличье в стиле британца Лусьяна Фройда (Lucian Freud), в прихожей красуется плакат, на котором изображен президент Кучма в расстегнутой рубашке в качестве панка с хвостом голубых волос. В ходе последней избирательной кампании Подольчак и Джурич работали в качестве советников президента по имиджу. Поскольку в политическом плане сказать было нечего, они позиционировали продукт под названием Кучма, исходя из того, к какой группе избирателей обращались. Например, плакаты Кучмы как панка были вывешены в небольшом количестве в клубах. Так и не преодолел проектной стадии Кучма как гомосексуалист.

Быть может, Украина всего лишь торговая марка, гигантская маркетинговая акция? Во всяком случае, коллективный инстинкт, говорят оба деятеля искусств, всегда держит наготове самые абсурдные комбинации. Нельзя считать государством страну, где разные регионы, религии, менталитет. Лишь только для предвыборной кампании по выборам президента в октябре 2004 года создана на короткий срок структура с целью налаживания взаимосвязей между всем этим. Начата она была жестко и бесцеремонно: Кучме требуется наследник трона, гарантирующий ему после ухода иммунитет. Или же Кучма хитростью все же добьется, чтобы остаться на третий срок. Виктора Ющенко, популярного по всей стране кандидата из Западной Украины, только что лишили возможности выступления на государственном телевидении. На первом партийном съезде "Нашей Украины" сторонники Кучмы назвали его фашистом и забросали яйцами.

Так что Джурич и Подольчак дожидаются новых выгодных заказов на проведение предвыборной кампании, все равно от кого: ведь программы партий, говорят они, одинаковые. Пока они живут на гонорары, полученные в ходе предвыборной кампании 2000 года, а они были немалыми. Свой собственный крупный проект они пока реализовать не смогли. На биенале в Венеции насмешники-провокаторы, которые в душе все же патриоты, собирались представить политиков как самых лучших деятелей искусства 20-го столетия: Гитлера (Hitler) - в качестве художника-инсталлятора горы из очков, Хрущева - как строителя Берлинской стены, Трумэна (Truman) - как создателя ядерного гриба. Но потом выгнали их протеже Ержи Онуша - что остается, настроение надвигающейся катастрофы, течет рекой водка: "Европа видит в Украине лишь громадный рынок сбыта. Если Ющенко проиграет, Западная Украина отделится. Страна - большая пороховая бочка".

[Обсудить публикацию]
03 сообщения

Сокращенный перевод: Владимир Синица, ИноСМИ.Ru
Опубликовано на сайте inosmi.ru: 03 февраля 2004, 14:53
Оригинал публикации: Im Land von Schein und Sein

анонс

© ИноСМИ.Ru 2000-2004. Все права защищены и охраняются законом. При полном или частичном использовании материалов ссылка на ИноСМИ.Ru обязательна (в интернете - гиперссылка). Адрес электронной почты редакции: info@inosmi.ru. Информация о рекламе на сайте adv@rian.ru

роблять, що я бачу можливість запрошувати їх, аби допомогти складанню образу і розумінню цілісності проекту. Інші, навіть не художники, а конкретні роботи, обрані, бо підходять до концепції проекту. Така експозиція може спонукати дискусію на різних рівнях і також на тому, який мене страшенно цікавить: проблеми тотожності. Країни, людей, місць, міст — усього. В Україні це весь час є для мене складним цікавим питанням.

— У своєму проекті ви достатньо широко трактуєте українську тотожність і бренд «українське» у мистецтві. В літературі є принаймні така важлива з точки зору тотожності річ, як мова (хоча от наш національний бренд Тарас Шевченко писав щоденники російською). Як ви вирішуєте питання українськості у візуальному мистецтві, де нема вербального чинника?

— Тут дуже важливими є мистецькі жести. На виставці Фонд Мазоха представляє портрет Шевченка, написаний Давидом Бурлюком. Бурлюка називають представником російського авангарду. Але коли читаєш тексти, писані Бурлюком у еміграції, де він пише російською, що сподівається ще до кінця життя оволодіти українською, і пригадує своє козацьке коріння — то є жест людини, яка жила в іншій культурі, але розуміла свою тотожність. Можна зробити таке метафоричне порівняння: елемент російської культури в Україні схожий на елемент міщанської культури для селянина. Хтось із села приїздить до міста і починає жити в іншій культурі — треба їсти так, одягатися інакше, інакше вимовляти ті чи інші звуки в тій самій мові. Але його коріння, коріння його тотожності лишаються в зовсім іншому. І для багатьох людей тут російська імперська культура була чимось на кшталт такої специфічної вимови, або моди одягу. Багато людей навіть не входило насправді в зміст тієї культури. І взагалі можна фантастично відчувати ту культуру, розуміти її, торкати, живучи в іншій культурі. Що ж стосовно мови, то більшість людей не тільки в Україні, а й у Росії вживають російську мову на рівні комунікації, а не на рівні значень та цінностей, які вона насправді може нести.

Стосовно Олега Кулика, що мешкає то в Парижі, то в Москві, або Ройтбурда, який працює у Нью-Йорку, справа знову ж таки в жестах. Так, Шевченко писав свої щоденники російською мовою, але нікому не спадає на думку назвати його «російський поет». Річ у тім, що ми схочемо вважати своїм. І нема причини, щоб ми могли легко позбуватися певних цінних речей у культурі, про які ми можемо легітимно сказати, що вони наші. Що б Ройтбурд не робив у мистецтві — він вже є бренд «українське». Йому неможливо буде позбутися етикету українських художників. Маємо Тараса Полатайка, який де-факто не існує в українській свідомості, як український художник. Етнічний українець, у 17 років він виїхав за кордон, студіював у Москві, говорить російською з

СОВРЕМЕННОЕ ИСКУССТВО: МЕЖДУ СПРОСОМ И ПРЕДЛОЖЕНИЕМ

Во вторник, 3 февраля в редакции еженедельника «ПОНЕДЕЛЬНИК» состоялся очередной круглый стол. Галеристы, художники и эксперты обсуждали состояние украинского рынка современного искусства. Роль ведущего взял на себя редактор отдела культуры «ПОНЕДЕЛЬНИКа» Александр ВИНОГРАДОВ.

Александр ВИНОГРАДОВ:

— Не секрет, что зазор между спросом и предложением на рынке современного искусства сегодня очень велик. Спроса на современное искусство, в том виде, в котором оно существует, не было до того времени, пока мы — здесь присутствующие — не начали с ним работать. И поэтому есть смысл поговорить о том, в каком состоянии находится рынок современного искусства, почему он находится в таком состоянии, как он развивался, каковы тенденции его дальнейшего развития? В прошлом году событиями стали первая выставка Музея современного искусства и попытка провести фандрайзинг. Ожидают ли нас еще события такого рода и тенденции к чему-то?

Марат ГЕЛЬМАН,
галерист (Москва)

— Хотел бы объяснить сначала, чем принципиально отличается художественный рынок от любого другого. Подходы вроде бы те же. Например, никогда нельзя было бы обсуждать тему рынка нефти с точки зрения только самой нефти — нефть не является субъектом. В то же время, мы можем обсуждать рынок искусства с точки зрения художника потому, что художник сам по себе является субъектом.

Одна из главных специфик этого рынка: существует он или нет, а искусство будет создаваться хотя бы потому, что большая европейская страна должна иметь свое искусство, вне зависимости от того, сложился в ней художественный рынок или нет.

Трудно себе представить, например, что рубашки будут производиться, если они не будут потребляться. А искусство будет производиться, мы это не только представляем, но и знаем. В этом, мне кажется, главное отличие, т.е. здесь «не искусство для рынка, а рынок — для искусства». Здесь рынок является одним из инструментов, который помогает стране, нации воссоздавать, воспроизводить собственное искусство.

Но могут быть и другие инструменты. Кстати, в этом смысле я вполне представляю себе картину: есть некая страна, в которой нет художественного рынка, но при этом искусство развивается очень активно, бурно, интересно — эту ситуацию я допускаю.

Еще я хотел бы дать какую-то систему координат художественного рынка по отношению к другим рынкам. До войны художественный рынок был похож на рынок редкостей: есть какие-то уникальные вещи, и существует рынок этих вещей. Главной его проблемой являлось формирование цены, потому что она не определяется из того, сколько затрачено на производство. Главной фигурой являлся эксперт — знаток — человек с лупой, который может точно сказать, что это бриллиант, столько-то каратов, настоящий, такая-то прозрачность и стоит столько-то, или то же самое — это настоящий Рубенс, сделан тогда-то, и стоит столько. Такая экспертиза имеет место для «старого» искусства.

Для рынка послевоенного, нового, современного, когда у нас нет проблем с выяснением аутентичности, мы знаем точно, что вот он — живой Ройтбурд, это его работы, и нам не нужны эксперты такого плана, главными фигурами являются кураторы — люди, которые определяют затраты. И это в таких странах, как Россия и Украина — самое больное место.

Что за люди определяют не прошлое, а будущее, кто они такие, почему именно они и т. д.? Эта система очень зыбкая. И в этом смысле для всех постсоветских стран западный рынок играл роль не столько источника инвестиций, сколько источника ликвидности. Т.е. существует некая мировая художественная среда (на самом деле, мы не все знаем, или не думаем о том, что там на самом деле все то же самое), но она для нас является «абсолютно экспертной». Соответственно, западный рынок — в ответ — доминирующе влияет на все постсоветские рынки. Но не деньгами, а тем, что легитимизирует одно искусство и считает «не искусством» другое.

Третье, подсказка для читателей «ПОНЕДЕЛЬНИКа» — «рынок акций» — когда выставляется продажа не продукта, а некоторого бренда, в данном случае — «продажа» художника. И этот «рынок акций» максимально близок современному художественному рынку. В этом смысле критика того, что называется новыми именами, не имеет под собой основания, потому что как любой рынок акций, он должен иметь список «голубых фишек». Рынок на этом держится, и для того, чтобы существовать, он обязан обладать всем этим. Плюс есть какой-то венчурный капитал, соответственно: если вы спросите человека, который занимается портфельными инвестициями, он ответит: четверть своих денег, например, я могу держать в каких-то других компаниях, которые не входят в мой профильный бизнес. Примерно таким же должно быть соотношение между художниками, которые «навязли у всех на зубах», но зато поддерживают этот рынок, и теми художниками, которые причисляются на рынке.

Если проецировать все это на Украину, то мне кажется, что речь, скорее, можно вести о деньгах для искусства, чем о художественном рынке. Потому что есть новая государственность, соответственно, — у страны будут большие затраты на то, чтобы эту государственность структурировать, т.е. доказать самим себе и всему миру, что мы страна, что мы государство и т.д. В этом смысле, я считаю, что часть этих затрат должна пойти на современное украинское искусство, и это будет очень эффективным вложением денег, гораздо более эффективным чем попытка настраивать систему частных коллекционеров.

Мой опыт показывает, что на постсоветском пространстве очень трудно воспитать коллекционеров. Те люди, которые покупают потому, что покупают их западные коллеги, также тратят деньги, но совсем не так покупают. Они не интересуются именами и могут даже не помнить имен тех художников, которые находятся в их коллекциях. То же и с людьми, которые покупают картины из интерьерных соображений, и вдруг, почему-то, связались с хорошей галереей — они покупают картину по той же причине.

Коллекционер — это всегда определенная культура. В советском же обществе в течение 70 лет воспитывалось, что коллекционер — это преступник, а искусство принадлежит народу, не столько в том смысле, что все могут смотреть его, сколько, что тот, кто хочет, чтобы искусство ему принадлежало лично — свои деньги нажил нечестным путем.

Коллекционеров у нас нет. Хотелось бы, чтобы музеи стали коллекционерами. Но музеи не имеют денег, даже те, которые имеют профессиональный ассортимент.

Мне кажется, что обязательно надо создавать т.н. «рыночные институты» — галереи, ярмарки и т.д.

Виктор ХАМАТОВ,
президент Центра современного искусства

— Я бы сказал о неких базовых вещах, которые должны быть понятны в отношении украинского художественного рынка. Известно, что профессиональных художников на Украине порядка 10 тыс. На сегодняшний день существует более 120 галерей в большинстве регионов, в Киеве — около 40 галерей. Существует определенная система вузов и художественных училищ.

По моим подсчетам, в соответствии с вероятностным элементом, емкость украинского рынка примерно $250 млн — если оценивать созданные произведения в среднюю экспертную оценку стоимости этих работ и учитывать фактические покупки этих работ.

Если мы говорим о продажах, то это — художники. С другой стороны, вся обслуживающая инфраструктура (она, к сожалению, сегодня абсолютно не развита) — это, пожалуй, лишь галереи и те немногочисленные дилеры — и все. Если говорить о покупателях как о целевой группе, то она составляет, вместе с иностранцами, порядка 50 тыс. человек.

Реально рынок развивается, и цены, безусловно, растут. Даже галереи могут сказать о том, что цены на продаваемые произведения за 5—7 лет практически удваиваются. Если оценить общие продажи за год вместе с покупками иностранцев здесь и вместе с продажами своих художников за рубежом, то можно оценить годовую продажу до $1 млн. Отсюда мы видим, что проблема формирования украинского рынка — это проблема инфраструктуры, которая пока совершенно не решает вопросов соединения продавца и покупателя. Это и есть проблема ближайших 10 лет.

Кроме того, рынка искусства не бывает без рынка вообще в стране. В противном случае, это стихийные, «базарные», «серые» взаимоотношения. Если мы говорим о прозрачной, легальной рыночной ситуации, то это — цивилизованная ситуация уже сформированного в стране рынка, которого на Украине также нет.

Марат ГЕЛЬМАН:

— Кроме рыночных отношений, существует еще и рыночная мифология. И она сыграла очень важную роль.

Дело в том, что когда начала ломаться так называемая советская система, до того как сломался Советский Союз, в 1989—1990 г. русским искусством, украинским искусством, советским искусством считалось одно искусство. А то, что сегодня является современным украинским искусством, занимало нишу, в лучшем случае, молодежных экспериментов каких-то извращенцев. Затем наступил момент, когда вдруг старый институт — Союз художников — вдруг исчез, превратившись из мощной идеологической и политической структуры во владельца зданий и санаториев. И мифология рынка стала очень важным инструментом по продвижению нового искусства в статус «современное».

Прошел какой-то аукцион. Купили за большие деньги это «новое искусство». В десятки раз дороже, чем закупалось то старое. Т. е. мифология рынка сыграла очень важную роль — это надо признать — именно в том, что «новое» искусство заняло место «старого».

Если мы сравниваем рыночные механизмы и нерыночные, например, власть, то власть сегодня не готова выстраивать нормальные отношения с искусством. И поэтому я считаю, что мифологию рынка нужно поддерживать. Потому что сегодня именно в этих галереях, именно в этих отношениях с каким-то западным рынком искусство и выживает.

Александр СОЛОВЬЕВ,
руководитель Экспертного совета по изобразительному искусству

— Если говорить конкретно, что же в те годы поддерживало мифологию рынка, то это был не просто аукцион, а конкретный аукцион Сотбис, проведенный в 1987 году. Это был момент истины, после которого и начался водораздел.

Марат ГЕЛЬМАН:

— Насчет того, что же может содействовать развитию художественного рынка, то это — законодательство.

Существуют, условно говоря, французская и американская модели. Какую именно модель выбрать Украине? Я считаю — американскую. Потому что французское правительство, которое собирает большие налоги и тратит много денег на искусство, имеет некий инструмент: оно культурно, цивилизованно, и оно это делает неплохо. Если такой же механизм заведут на Украине — будет чудовищно.

Поэтому лучше американская модель, когда есть какие-то фундаментальные льготы, и выбор искусства для поддержки отдан на откуп людям, которые ищут для себя этих налоговых льгот.

Александр РОЙТБУРД,
директор галереи Гельмана

— Позволю себе не согласиться с Маратом. Я считаю, что как французская, так и американская модели — одинаково опасны. Потому что и в случае, когда государство будет самостоятельно определять, на какое искусство тратить деньги, и в случае, если выбор будет отдан на откуп людям, ищущим налоговых льгот, я боюсь, что это будет одно и то же искусство.

Мне кажется, что сегодня общество в целом находится в плену старых представлений о функции искусства, которое сформировано в советское время идеологизированным обществом: якобы искусство — это обслуживание некой идеологии либо украшение скромного быта. Т. е., в любом случае, нельзя сказать, что у нашего государства или у капитала есть потребность в каком-то самодостаточном искусстве, вписывающемся в интернациональный контекст.

Марат ГЕЛЬМАН:

— Когда человек тратит собственные деньги, он ищет максимальное подтверждение того, что все то, чем он владеет, обладает некой стоимостью. Условно говоря, я начинаю коллекционировать — у меня есть определенные представления об искусстве, и через некоторое время я вдруг прихожу к тому, что система подтверждения — единственная на Украине — существует, и это система международного художественного рынка.

Таким образом, я в своем поиске, пусть самом примитивном и меркантильном — по мотивам, все равно прихожу к тому, что ищу то искусство, которое уже соответствует либо может соответствовать международной системе подтверждения стоимости.

Условно говоря, есть биржи, на которых акции котируются, есть акции, которые вообще нигде не котируются, и только профессионал может взять молодого художника, который нигде не котируется. Так же как и в бизнесе: «Я возьму этот завод — он недооценен — «пустой», я его немного переделаю и, опять же, этой бирже представлю». Поэтому здесь человек, тратящий личные деньги, и государство в лице чиновника, тратящего чужие деньги — занимают принципиально разные позиции.

Константин ДОРОШЕНКО,
шеф-редактор журнала «ПрагматикА», критик

— Мне кажется, что проблема бизнеса и рынка — это далеко не только проблема законодательства. Потому что когда в той или иной стране, на которую мы равняемся, зарождался тот или иной рынок, не было уже подкрепленного им выработанного законодательства, не было никаких специальных

правил. Они развивались, исходя из возможностей своего рынка и тех или иных творческих потенциалов, тех или иных бизнесменов. Если мы говорим об арт-рынке, значит, мы говорим о галеристах как о людях, согласных творчески заниматься своим бизнесом и, в первую очередь, думать не только и не столько об инфраструктуре и о законодательстве, сколько о некоей действительно вполне нормальной мифологии. Это зависит уже во многом от каждого галериста.

Игорь ДЮРИЧ,
Фонд Захер-Мазоха

— Мне хотелось бы задать другой вопрос. Когда мы говорим об арт-рынке или рынке произведений современного искусства, то о чем мы, собственно, говорим? Т.е. нужно определиться в предмете.

Потому что, если мы говорим об определенном товарном рынке произведений искусства, то современным искусством нужно называть все то, что сегодня производится и потребляется. В первую очередь — это киевский Андреевский спуск и то, что украшает жилища наших огромных граждан. Если мы говорим о современном искусстве как таковом, то тогда мы должны задаться вопросом: что есть современное искусство, какова сфера его приложений и т.д.?

Современное искусство все-таки является не просто производством определенного типа товара, а некоей лабораторией, в которой определяется новый тип креативных идей, инструмент рефлексии общества и т.д. и т.п.

Виктор ХАМАТОВ:

— Здесь говорили о том, товар это или нет. Если мы говорим «рынок», то мы вынуждены произносить слово «товар».

Виктор СИДОРЕНКО,
вице-президент Академии искусств Украины, художник

Виктор правильно сказал, что тут рынок похож на весь тот рынок, который у нас есть. Вы обратили внимание — в мире есть система универмагов, и когда ты приходишь и покупаешь туфли, тебе выдают чек, на котором написана марка, в зависимости от магазина. Если ты заходишь в наш универмаг, то тебе выдают: туфли ты купил у частного предпринимателя Петрова, костюм у Сидорова, т. е. ты зашел в один универмаг, а получается, что вещи ты купил у пяти разных людей.

Я продаю картины, я художник. Ко мне заходят люди, которые покупают работы. Я иногда хочу легитимизировать свою деятельность, потому что я продал достаточно дорогую картину.

Второй момент. Я делаю достаточно серьезный проект, мне дают какую-то сумму денег. Я спрашиваю, где налоговый какой-то дебит? — Не надо ничего писать, тебе нужны деньги, я тебе их дал. Это говорит о том, что необходима легитимизация деятельности спонсоров или меценатов, нужно, все-таки, законодательство.

Виктор ХАМАТОВ:

— Как только мы произносим слово «рынок», то должны признать: искусство сегодня является целой отраслью рынка как по объемам, так и по возможностям продаж, и по потенциалу, и просто по классике рынка есть продавцы, есть покупатели, есть своя инфраструктура, есть специализация и т.д.

Если же мы говорим о рынке, то должны исходить из этой простой, классической модели развития отношений между продавцом и покупателем через всю эту инфраструктуру: мосты, связи, законодательство, нормативная база, посредники, дилеры, галереи и все-все-все, что вписывается в законодательно-нормативный процесс. Если этого не существует, то никакой прозрачности, легальности не будет. А, значит, рынка, в понимании цивилизованного Запада, здесь тоже никогда не будет. А будет то, о чем мы будем умалчивать, то, что не захотим показывать.

Мы никогда не сможем тогда сформировать цены, система ценообразования не будет складываться, реально будет существовать двойная бухгалтерия. Таким образом, мы вынуждены будем всегда заниматься мифологией рынка, вместо реального рынка.

Если мы коснемся западной модели, то, безусловно, мы знаем, что и там тоже есть «левые» дела. Но вопрос в их пропорции. Есть большая доля, все-таки, легальности и есть маленькая доля нелегальности, с которой мирятся. Здесь же последняя составляет 99,9%.

Марат ГЕЛЬМАН:

Мне кажется, есть более глобальные проблемы, например, утилизация. Ведь любой рынок существует как емкость. Условно говоря, мы, например, видиков изготовили или нефти добыли столько-то, и она была потреблена. Потребление — это что значит? Использовали, нечего. Видики состарились, нефть, в виде бензина, сгорела. Рынок опять требует новой нефти или новых видиков.

А что происходит с искусством? Старое искусство, мало того, что не уходит с рынка, наоборот, повышается в цене, еще и конкурирует с новым искусством, а художники продолжают производить. В этом смысле есть некоторое противоречие, т. е. теоретически можно предположить, что на мировом рынке существует огромное количество искусства, и новому искусству все труднее и труднее попасть в какую-то систему ценообразования.

Но эта мировая машина нашла выход из этой ситуации. И позиция музея современного искусства — это не просто позиция некоей структуры, которая является одним из коллекционеров или площадкой для демонстраций, условно говоря, учебных процессов. А является утилизатором, ибо музей не продает.

В чем же истинная цена искусства? Откуда весь этот рыночный берется? Оттуда, что искусство для вечности, именно оно формирует образ мировой истории. Получается так, что если мы создаем на Украине рынок, в котором отсутствуют музеи как утилизаторы, то мы автоматически придем к тому, что картины будут завалены, все будет завалено, рынок будет переполнен предложением. Т. е. это противоречие и это отличие художественного от других рынков — товарных.

Александр РОЙТБУРД:

Есть еще один момент. Нет единого западного рынка. Но если мы берем какую-то абстракцию, то там очень четко прослеживаются два уровня. Потребительский рынок — цена, условно говоря, до $2 тыс. — люди покупают картины, чтобы украсить свой быт.

Начиная же с пятизначной цифры, такая покупка рассматривается как инвестиция. В первом случае играют работают такие критерии: вырастет ли это в цене, будет ли это утилизовано и т. д. Во втором случае музей выступает не только как утилизатор, но и как гарант того, что эти вещи будут расти в цене. У нас, на сегодняшний день, с одной стороны, нет механизма того, чтобы искусство превращалось в инвестиции, с другой стороны, люди знают, что в принципе, оно будет расти в цене.

Как эти механизмы работают — не представляю, но уже может быть в этом уверенным. Потому что, возможно, для нашего среднего класса $2 тыс. — это более неподъемная цифра, чем для какого-то американца — $20 тыс.

В этом смысле показателен рассказ одного из моих друзей-художников, к которому приехал человек покупать его работу за $1,5 тыс. и потребовал гарантию того, что она вырастет в цене. На что художник ответил: «Вы приехали на машине, сколько стоит одно колесо? — Полторы штуки. — Но вы же не рассматриваете это колесо как инвестицию».

Сегодня вкусы большинства людей, которые, так или иначе, могут потратить несколько лишних тысяч, сформированы на уроках рисования в школе: они знают, что передвижники — это хорошо. Потом они прочли в книжках, что хорошо — это импрессионисты и Ван Гог. Нет системы образования, которая бы как-то вводила завтрашнего покупателя в проблематику современного искусства, нет опыта визуального контакта с этим искусством. Разумеется, оно в большинстве случаев отпугивает.

И когда мы говорим о государственном влиянии на рынок, то, очевидно, что для рынка современного искусства была бы очень полезна выработка определенных акций в государственной культурной политике. Я часто повторяю такой факт: в Германии государственным чиновникам в 50-е годы было запрещено фотографироваться на фоне реалистической живописи. Германия меняла имидж, реалистическая живопись ассоциировалась с нацистским режимом, и в программу денацификации входил отказ от такого рода искусства.

Дмитрий ДЖАНГИРОВ,
главный редактор «ПОНЕДЕЛЬНИКА»

— Мне очень интересны рассуждения про рынок. Мне кажется, что на уровне подсознания мы рассматриваем рынок как наличие спроса и предложения. Однако далеко не все рынки так функционируют. Например, рынок нефти — там цена на всю нефть определяется ценой одной марки — «брент», самой дорогой, которая составляет всего 10% от всего объема продаж. Вся остальная нефть отстраивается «по ранжиру» от этой марки, вне зависимости от того, какие там объемы, и какой спрос и предложение.

То же самое происходит и с искусством. Цена определяется в узком сегменте сделок между богатыми людьми, которые имеют связи с определенными художниками и галеристами. Т.е. фактически зависит от вкуса очень узкого круга богатых людей. Все остальные цены выстраиваются по ранжиру, в зависимости от этих сделок.

Наталия ЛАБАЛЬ,
главный редактор журнала «Галерея»

— Это реальная постановка вопроса. Мне кажется, что на самом деле, существуют гуманистические потребности общества в искусстве. И нет другой альтернативы.

Дмитрий ДЖАНГИРОВ:

— Извините, тогда не надо говорить, что есть какие-то деформации на художественном рынке. Однако если гуманистические потребности общества определяются узким кругом богатей, имеющих деньги купить это искусство.

Современное искусство, высокое искусство — это сложный процесс сближения ценообразователей и ценополучателей через очень узкий сегмент сделок, где человек не считает деньги и покупает «фамилию» или потому, что ему нравится данный художник.

Марат ГЕЛЬМАН:

— В принципе, вы правы, существуют первичные механизмы в искусстве. Но они заключаются не в том, что очень богатые люди, не считающие денег, покупают. А в том, что, например, выставка какого-то художника, скажем, в ВДНХ, которая сделана — наполовину на спонсорские деньги, наполовину — на государственные, кардинально влияет на стоимость работ этого художника.

Евгений КАРАСЬ,
руководитель галереи «Ателье Карась»

— Одна из особенностей нашего рынка, которую я хотел бы упомянуть: он очень герметичен, т.е. сюда не проникают российские коллекционеры, европейские и американские и т. д. Он закрыт информационно.

Следующий момент: Работа рабочей экспертной группы над версией первой коллекции для музея современного искусства показала то, что до 1995-го года почти ничего не осталось, т. е. работы были куплены, зачастую вывезены. Работы имели определенную стоимость, и сейчас уже видно, что эти работы 90-х годов повысились в цене в 2—3 раза.

Виктор ХАМАТОВ:

— Я бы отметил такую деталь. Количество денег в стране, направленных на искусство, либо способных быть направленными, определяет некий ценник, потому что вначале не начинается сразу с гарантий. Только какие-то волевые шаги профессионалов способны уменьшать этот риск, превращая его в некий момент стабильности.

Поэтому, если кто-то говорит о герметичности, то это ерунда, потому что мы можем работать со всем миром. Но нет воли к этому. Потому что если говорить о деньгах, то сейчас можно найти способы их достать — все механизмы финансовые, банковские, присутствуют. Но так как воли никто не показывает, то мы говорим о реальном факторе инфраструктуры, которая должна обслуживать рынок. О том, что она сегодня не способна к этому.

Марат ГЕЛЬМАН:

— Безусловно, прав не тот, кто считает, что, т. к. этот рынок проходит через медиа, то нужны яркие люди, которые эту ситуацию продвигали бы. Нужны нестандартные схемы. Лео Кастелли, который считается автором Нью-Йоркского рынка, предложил нестандартную схему — он привязал художественный рынок к рынку недвижимости с появлением Сохо одновременно поднимался Нью-Йоркский художественный рынок — сейчас самый большой в мире. Такие нестандартные ходы запускают механизм подражания. Потому что уже следующие люди, которые подражали тем, которые покупали, участвуют в процессе. Так вот как украинский субъект рынка воспринимает западный, как нечто застывшее, всегда существующее. Так и они там, они смотрели на то, что происходит в СОХО уже как на какую-то реальность.

Виктор СИДОРЕНКО:

— Но деньги для искусства мы без законодательной базы не сделаем.

Константин ДОРОШЕНКО:

— Для того чтобы появилась законодательная база, сначала нужно, чтобы это искусство стало признанной в обществе ценностью.

Марат ГЕЛЬМАН:

— Есть еще проблема границ понятия «рынка искусства». В Москве есть ЦДХ — это очень большая выставочная площадка, в которой каждый, кто хочет, имеет право снять помещение и сделать выставку. Это очень удобный инструмент для исследований.

Мы имели договоры всех выставок за год. На каждую выставку были затрачены какие-то деньги, и в итоге получалась несложная сумма. Только 7% из этих денег было затрачено на то, что я, например, считаю искусством. 93% — было затрачено на то, что я не считаю искусством. Проблема заключается в том, что огромные деньги тратятся, но они уходят, потому что понятие о том, что есть искусство, а что нет, тоже надо внедрить. Ведь человек, спонсирующий, например, конкурс красоты, тоже считает, что он помогает искусству...

Александр РОЙТБУРД:

— Насколько я знаю, сегодня 80% экспертиз на украинском рынке осуществляют дизайнеры и архитекторы, проектирующие богатые квартиры.

Ирина ОСАДЧАЯ,
директор галереи «Ирена»

— Вот это и печально. Вы говорите, что должен быть какой-то лидер. Но пока его нет. Арт-рынок на Украине есть, так как есть люди, которые продают, и которые живут за счет этого. Вопрос в том, кому продают, и что продают? В этом вопросе главное — инфраструктура. Но не просто инфраструктура, которая снова будет создана в Кабинете Министров, в ВР, и будут ею руководить совершенно далекие люди.

Я веду к тому, что мы все действительно разобщены и галеристы и эксперты. Каждый почему-то считает, что он создает конкуренцию другому, никакой связи нет. Все из-за того, что мы пока ничем не гарантированы со стороны государства, чтобы с нами считались.

Круглый стол провели при участии
Игорь ПОДОЛЬЧАК
(Фонд Захер-Мазоха)
Андрей ТРАЛАССКИЙ
(артгалерея «Ра»)
Людмила БЕРЕЗНИЦКАЯ
(директор галереи «Л-Арт»)
Виталий ОЧЕРЕТЯНЫЙ
(президент ЗС ООО)

Фото Андрея КУЗЬМЫ

ГАЗЕТА ПОНЕДЕЛЬНИК
Понеділок
розповсюджується на бортах авіакомпанії
центр ділової авіації
акціонерне товариство

BergHOFF
РУСЛАНА
ICYC
3A

ICYC
3A

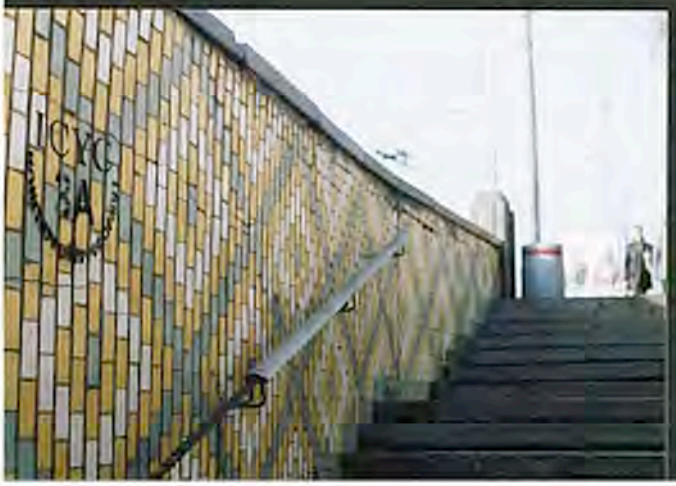
ICYC
3A

ICYC
3A

РУСЛАНА

ICYC
3A
ICYC
3A

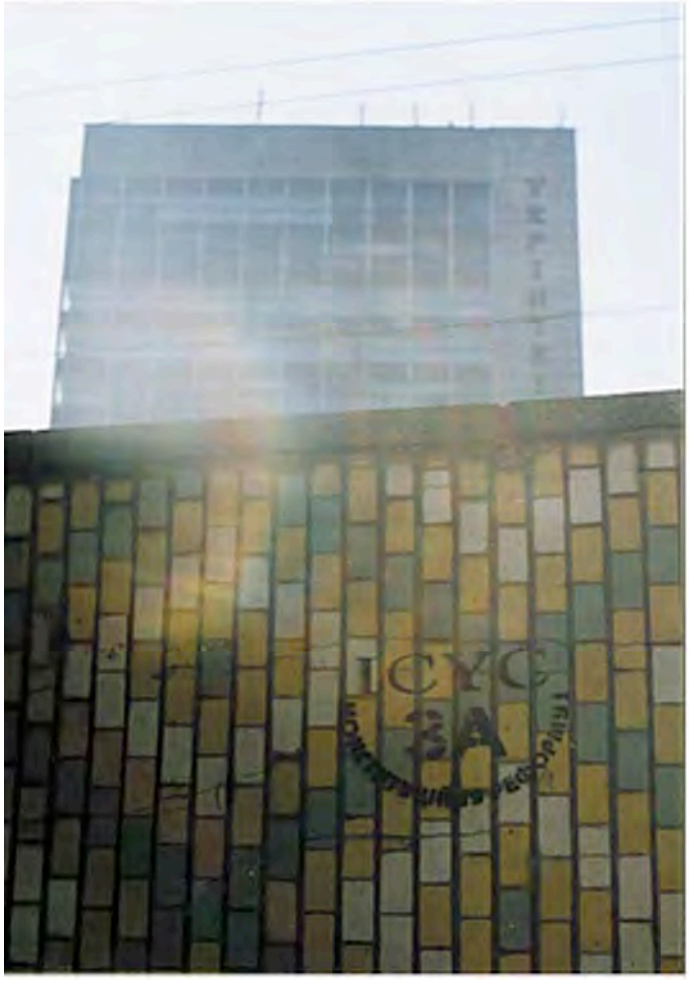
ICYC
3A

Политик HALL журнал www.politikhall.com

Політик Холлокол | ПИАРЛАМЕНТ | Реклама на світлодіодних екранах | ЕКРАН ХОЛ www.ekranhall.com | НІ — БАНКІВСЬКИМ ГРАБІЖНИЦЬКИМ ПРОЦЕНТНИМ СТАВКАМ!

№ 45, декабрь 2008

Google
Поиск
Web politikhall.com

my counter
вчера 91
сегодня 74
всего 81793
+32 = 133991
Page Rank 3/10
PRchecker.info

ИНТЕЛРОС www.intelros.ru

версия для печати

Воспитательный аукцион в антураже строительной арматуры

№ 17, июль—август 2004

автор:
Вадим ТРИНЧИЙ

25 июня в Киеве состоится благотворительный аукцион в рамках акции "Время Меценатов". На аукцион будут выставлены произведения ведущих современных украинских художников и некоторые раритеты, предоставленные деятелями смежных творческих отраслей. Средства от аукциона пойдут на закупку работ для Общественной коллекции современного украинского искусства, которая будет передана в Национальный Художественный Музей Украины (НХМУ). Аукцион состоится при участии представителей дипломатического корпуса, политической и деловой элиты, масс-медиа, а также известных деятелей культуры и будет проходить на территории незавершенного строительства корпуса НХМУ по улице Институтской среди арматуры, бетонных блоков, строительного мусора и прочих осязаемых следов истории, которая длится последние годы при заинтересованном участии многих известных персонажей власти, денег и искусства.

Акцию "Время Меценатов" инициировал Институт Актуальной Культуры, авторами проекта выступили известные по деятельности Фонда Мазоха художники Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. В аукционе произведений и раритетов современного искусства, собирающем элиту на территорию легендарной стройки, настолько интенсивно выражено художественное начало, что об этой акции следует, по-видимому, говорить, как о характерном для творчества данных художников синтезе социального и художественного жестов.

Не спрашиваю откуда взялась сама идея, но откуда взялось у вас это желание хлопотать в пользу идеи?

Подольчак: Моя личная мотивация весьма простая. Я люблю комфорт в широком смысле этого слова. Сюда входят музеи, люди, книги, журналы и многие другие элементы. Уезжать из страны я не хочу, и следовательно, вынужден создавать на месте некоторые основные приметы комфортабельности. А то, что эти приметы социально востребованы и в них заложен хороший потенциал, усиливает и мою жажду комфорта, и предчувствие того, что все это достижимо.

Дюрич: Такие вот совершенно неукраинские представления о комфорте… Люди, функционирующие в нашей культуре, предпочитают видеть неразвитое общество, ужасаться идиотизму в политике, нечистоплотности в бизнесе. Это и есть та картина мира, в которой наше мелодраматическое сознание чувствует себя комфортно. И потому возникает проблема ответственности тех, кто считает себя значимым для этой страны, за судьбы этой страны. И кроме того, страна для художника объективирована как брэнд, под которым он работает. Искусство – не спорт, где все можно решить недолгим столкновением, и где важны только собственные качества команды и спортсмена. В современном искусстве все сложнее, оно функционирует в определенном дискурсе со сложной системой соотнесений с различного типа контекстами. Например, быть гениальным монгольским художником – абсолютно невозможно. Таким образом, украинским художникам первым становится нужна страна, и есть еще надежда, что дальше она понадобится, может быть, олигархам.

Почему конечной точкой приложения усилий был выбран НХМУ, а не другая структура, с которой сотрудничать было бы намного легче?

Подольчак: Здесь сработало понимание необходимости существования такого типа государственной институции в нашей стране, и понимание того, что эта институция должна нормально функционировать. А что значит "нормально функционировать"? Это обслуживать одну часть культуры, условно называемую "наследие", и ту активную часть, которая называется "актуальной культурой" и в которой происходят все современные процессы. Мы считаем, что Национальный музей должен это делать. И он делает это пока что, с нашей точки зрения, не бог весть как.

Дюрич: Хотя там уже появились определенные изменения. Прошли выставки Голосия и Макова, поменялась администрация, напечатан очень неплохой том из собрания. Процессы идут, и идут лучше, чем предполагает ситуация с финансированием и прочими возможностями.

Если спросить любого современного украинского художника, хочет ли он, чтобы его работу приобрел в свою коллекцию НХМУ, то, безусловно, ни один не откажется. В то же время с легкостью можем представить себе художника, который отказывается от участия в вашей акции, целью которой как раз и декларируется такого рода приобретение. Почему возникает такой нелогичный зазор?

Дюрич: Мы живем в стране, где постоянно на каждом шагу сказывается отсутствие нормальной культуры взаимоотношений, культуры общих действий. Типичный украинец хорошо возделывает свою квартиру и свой личный огород, но общественное поле везде остается необработанным.

Уточнились ли очертания вашего проекта? То, что наблюдалось еще недавно, могло характеризоваться в большей степени величиной размаха, нежели вероятностью того, что этот размах выльется в соответствующей силы действие…

Подольчак: Что понимать под действием? Значительных результатов мы уже достигли, включив в поле сотрудничества многих значимых персонажей современной украинской культуры. Это значит, что каждый был извлечен нами из своей индивидуальной норы. Это уже успех. Состояние каталога меняется каждый день, и на сегодня мы имеем вполне репрезентативный срез украинской культуры. Само собой, внутри этого среза художники оказываются в большинстве, поскольку речь идет об аукционе художественных артефактов, но рядом есть и писатели, композиторы, кинорежиссеры, театральные режиссеры, в общем, все те имена, которые у людей, интересующихся культурой, постоянно на слуху. Также мы стараемся сообщаться с прессой, чтобы осветить это мероприятие и просто привлечь внимание к проблематике как к таковой. Тут тоже есть успехи. И это свидетельство интереса если не к самой акции, то к проблематике, которую мы поднимаем.

Однако, если интерес прессы и участие художников – это вещи прогнозируемые и даже в чем-то сами собой разумеющиеся, то будущее участие третьей стороны, участие самих меценатов не кажется столь очевидным.

Подольчак: Естественно, мы должны излучать оптимизм по этому поводу. Поэтому вопрос сложный. Но ведь и все, что касается денег, автоматически становится сложным вопросом. Данное мероприятие не исключение. Нам трудно найти деньги и сложно включить людей, которые бы начали выполнять эту необходимую функцию меценатов. А с другой стороны, следует учитывать специфику данного первого шага, на котором проводится аукцион, потому что это еще не собственно меценатская акция, это еще только подготовка к ней. Сейчас мы работаем с прессой и привлекаем художников и одновременно экспертов, которые формируют список художников и произведений для общественной коллекции. Настоящие меценаты, такие, которые значительными средствами участвуют в этом процессе, появятся на втором шаге.

Вы полагаете, они появятся непременно?

Подольчак: Мы надеемся. Иначе не было бы никакой деятельности. Вот синоптики рассказывают нам о передвижениях атмосферных фронтов, о фотографиях, полученных со спутников, и заключают: "Завтра на всей территории Украины ожидается пасмурная погода и проливные дожди…" А завтра ничего такого не происходит. Дождь не идет, назло всему светит солнце – и что с этим делать? Вот я надеюсь, что меценаты непременно

СЕМЕРКА АВТОРОВ:
КУЛИКОВ Андрей
ЗИНЧЕНКО Александр
КОШКИНА Соня
КОЛЮБАКИН Владимир
МИХАЙЛОВА Ольга
БОНДАР-ТЕРЕЩЕНКО Игорь
ДЕЛЬМАЕВ Хамид

появятся.

Не связана ли эта надежда с чьим-то конкретным будущим участием, с каким-нибудь конкретным человеком, который заранее решил дать деньги, а вы, в свою очередь, решили взять их таким сложным образом?

Подольчак: Отвечаю прямо и совершенно определенно: "нет". Это наша собственная акция. Она не делается под заказ конкретного человека и не изготавливается на продажу для возможного покупателя, независимо от того, один он или их – целая политическая партия.

Тогда каким образом предполагаете находить меценатов?

Подольчак: Прежде всего, из личных контактов.

По-видимому, это люди, уже покупавшие современное искусство и обнаруживающие намерение покупать его и в дальнейшем?

Подольчак: В общем, да.

Чем меценат отличается в таком случае от коллекционера?

Подольчак: Коллекционер коллекционирует себе, а меценат тратит деньги на общественно значимые вещи. Также меценатство может касаться не только живописи, но и кино, драматического искусства.

И тут же в этом контексте возникает вопрос об отличии мецената от спонсора.

Подольчак: Спонсор всего лишь желает потратить свой рекламный бюджет наиболее эффективным образом. То есть спонсорство во всем своем разнообразии сводится к одному и тому же стабильному намерению отрекламироваться максимально выгодно по минимальной цене. Это совершенно конкретная цель спонсорства, а в меценатстве такая же конкретная цель – удовлетворение общественно значимых потребностей.

Дюрич: Меценатство – это всегда личностный выбор человека, вне зоны действия автоматики рынка.

Однако вы даете детальные расценки от 1/16 полосы в "Книге меценатов" за 250 перечисленных гривен до трех полос за 5500 гривен. Получается та же продажа рекламной площади.

Подольчак: Если кто-то хочет выступить рекламодателем, он так и позиционируется. Если кто-то хочет внести благотворительный взнос, то ему предлагается что-то за это получить.

Такая фраза, как "что-то за это получить", хорошо умещается в идеологию отнюдь не меценатства, а все в ту же идеологию спонсорства.

Подольчак: Разумеется, меценатство и покупка права на размещение логотипа – это не одно и то же. Но здесь очень тонкие грани. Где меценатство? Где коллекционерство? В какой момент коллекционерство перерастает в меценатство? В какой момент спонсорство становится меценатством? В какой момент меценатство становится продюсерством? Тем и интересна общественная жизнь, что все эти вещи между собой в контакте. И есть ведь еще миграция как тематики, так и личных предпочтений и личного типа участия. Мы не можем зафиксировать какую-то фигуру в общественном поле под ярлыком мецената. А вдруг этому человеку захочется попробовать еще и спонсорский тип деятельности? Не запретишь ведь… Это живой нормальный процесс, который уже сейчас происходит в каких-то формах, и мы всего лишь пытаемся модифицировать его так, чтобы в нем активнее образовывались еще и другие формы.

И какие же из этих форм в рамках конкретной вашей акции, которая называется "Время меценатов", будут определяться как формы меценатской деятельности?

Подольчак: Тот человек, который на аукционе купит картину, деньги за которую пойдут на формирование общественной коллекции, будет считаться меценатом.

Но ведь он купит не воздух, он купит определенный продукт, точно так же, как купил бы автомобиль. В конце концов, и начальные цены за лот вы назначаете небольшие… Даже учитывая всю сложность разграничений, это трудно принять за подвиг меценатства, а скорее, здесь подвиг приобретательства.

Подольчак: Все верно. Когда мы говорим о том, что у нас что-то неразвито, то мы говорим также и о том, что мы пытаемся это неразвитое развивать. К определенным вещам нужно прививать вкус, желание, иногда заставлять, иногда стимулировать. Это деятельность почти педагогическая, но при этом небескорыстная. Ведь мы воспитываем этих людей в конечном счете для себя. Даже если у них будут разные вкусы, и кто-то предпочтет тратить деньги не на современную живопись, а на театр, то и мы тоже иногда ходим в театры, и нам это интересно – прийти в хороший театр.

Дюрич: Невозможно изменить ситуацию быстро и просто. Поэтому требуется серьезная идеологическая и пропагандистская кампания, которая даст возможность людям вникнуть в проблематику, в ходе которой должен реализоваться определенный тип коммуникации, определенный тип продвижения идеи. Собственно, мы и спланировали эту кампанию так, что до конца 2004 года она должна держаться в прессе, содержать внутри себя как минимум три больших мероприятия, и может быть тогда что-то получится. Иначе невозможно. До сих пор в Украине мы имели только негативный опыт – любая крупная культурная инициатива через шаг проваливалась.

С одной стороны вы готовите акцию в уверенности, что в ней примет участие нужный вам тип людей бизнеса, а с другой стороны об этом типе вы рассуждаете, как об очень условной величине, которую только предстоит создать, и создать вашими личными усилиями.

Подольчак: Так все и рождается. Когда формируешь человека определенными усилиями и потом этот человек делает определенные действия, тогда он и превращается в мецената. Иначе и не случается. Не бывает мецената, не совершившего этого самого "определенного действия".

Предположим, ваши усилия увенчались успехом, и в пробирке у вас получился готовый к "определенным действиям", качественный гомункулус. У него широко распахнутый бумажник, точный художественный вкус и при этом еще готовность подчиняться личным вкусам создателей.

Подольчак: Вот это да! Идеальный меценат!

Дюрич: Идеальный, но для этого нужно выращивать его в пробирке. А в реальности меценаты получатся, скорее всего, из людей реализовавшихся и теперь готовых раздвинуть горизонты приложения себя и своего интереса уже не в пространство семьи и бизнеса, а в какой-то временной сектор. Такой человек уже раздумывает о том, где будут жить его внуки и что они скажут про дедушку. Если человек в состоянии озаботиться такими вещами, то, возможно, он станет меценатом.

Мы говорим о гомункулусах, о каких-то очень условных людях, а в реальности имеем достаточно дикую и жесткую практику экономических действий. Представлять себе этих практических людей готовыми образцами нравственности и заботы о будущем страны – несколько наивно.

Подольчак: Хотя процесс первичного накопления капитала в этой стране происходил… так, как он везде происходил, метаморфозы, которые претерпел украинский бизнес за последние 10 лет, выглядят просто фантастически. Уже есть слой людей, которые либо проводят деятельность благотворительного типа, либо частично участвуют в ней, либо готовы к этому. И сам "дикий бизнес" – уже вчерашний день, почти вчерашний. Именно происходящее с бизнесом и внушает нам уверенность, что он начнет реализовываться в культурном поле. Новый, легальный тип деятельности завлекает бизнесмена в эту нишу. Аудиторские проверки, выполняемые здесь зарубежными фирмами, нужны для того, чтобы у отечественного бизнеса было лицо, а позиционирование внутри страны предполагает, что это лицо еще и культурное.

Дюрич: Также есть культурная функция самого капитала, существуют необратимые действующие законы. Человек воспитывался, возможно, на улице, но когда у него образуется достаточное количество денег, своего ребенка он посылает в Оксфорд. Это ведь факт ценностной ориентации. Это значит, что он не может жить "дико", он усваивает определенный тип поведения. Мы же помним "братков" начала 90-х, и можем сегодня утверждать, что сменилось несколько поколений бизнеса только за это время. Элиты очень сильно переменились по своему качественному составу.

А не преувеличиваете ли вы эти перемены? Если взглянуть исторически, то обычно видим среди меценатов не тех людей, которые сами делали деньги, а их детей и внуков. В дореволюционной России, например, везде 2-е или 3-е поколение купеческих династий… У мецената все-таки должен быть другой темперамент, чем у делового человека, темперамент, максимально близкий к артистическому.

Дюрич: Во-первых, сейчас само время намного быстрей проходит. В искусстве, например, все очень быстро случается… Случается, что человек к 30-ти годам становится классиком, и через 20 лет нам очень странно, что этот человек не мертв, а все еще функционирует. А во-вторых, в украинском бизнесе много людей, которые имеют высшее образование – это что-то значит уже сейчас, а не только для будущего. И также следует учитывать, что сегодняшний коллекционер легко может перейти в позицию мецената. Тот же Третьяков, например, собирал частную коллекцию, которую потом передал государству.

Итак, существуют люди, в свое время заработавшие "бешенные деньги" и цивилизовавшиеся так, что у них теперь золото блестит не на шее, а в сердце. И существует инфраструктура, которая образовалась вокруг этих людей, которая состоит из профессионалов культуры, которые предоставляют людям бизнеса свои продукты и за это перекачивают какую-то часть их золота в свое собственное сердце. Не обычное ли это паразитирование на тех, кто в свое время успешно паразитировал на процессах, происходивших в стране?

Подольчак: А было ли когда-то иначе? Например, церковь выкачивала из Америки золото инков, и очень жестоко это делала, а потом художники за это золото рисовали для Церкви свои картины и фрески.
Мне кажется, это абсолютно не снимает заявленной этической проблемы.
Подольчак: Не снимает. И что, в этом деле не участвовать?! А этично быть художником, который даже мастерскую не может себе позволить?
Да, кстати говоря, интересно, каким художником быть этично?
Подольчак: Каким? В общественном смысле порядочным!
Дюрич: И разве к художнику применимы те же требования, что к пророку? Никто не канонизирует художников после смерти, разве что возможна валоризация их через ценность, оставленную ими в своих работах. Этическая проблематика нормально реализуется в том, что ты не становишься в оппозицию к обществу, а все-таки пытаешься что-то для него сделать. ў

Миф о меценате
Анализировать сам институт меценатства в Украине практически невозможно, поскольку очертания его могут только предугадываться. Уверенно можно говорить, что сейчас эта концепция все еще мало чем отличается от базисного мифа о бизнесмене, заработавшем достаточное количество денег, и у которого не осталось других неудовлетворенных желаний, кроме желания давать деньги деятелям искусства. Родовые следы этой прекраснодушной схемы, декларировавшейся в начале 90-х, остаются неуничтожимы и до сих пор, однако сегодня простые надежды и желания художников сильно осложнены практическим опытом жизни в постсоветской Украине.
В продолжение всех 90-х идея меценатства то и дело смешивалась с понятием спонсорства и даже продюсерства, и вообще не прогрессировала дальше фантазий на тему базисного мифа. Во всяком случае, хотя демаркационная политика в сфере основных понятий, описывающих отношения бизнеса и искусства, и не была доведена авторами проекта "Время меценатов" до конца, но зашла она все же достаточно далеко. Некоторые из определений, данных Подольчаком и Дюричем, можно считать вполне успешными – в них присутствует необходимая пропорция реализма и идеологического вдохновения, не говоря уже о том, что за всеми определениями чувствуется опыт практического взаимодействия с персонажами бизнеса, в той или иной степени приближающимися в своих перемещениях по социально-культурному полю к диспозиции мецената. Впрочем, Подольчак и Дюрич оказались в каком-то смысле заложниками своей акции. Если нежелание отдельных художников участвовать своими работами в аукционе расценивается как факт антиобщественного поведения, то это, несомненно, издержки той позы служения общественному благу, которую приняли на себя организаторы акции. Все это ожидаемо и естественно для людей, оказавшихся в деликатном положении общественных деятелей, которым задают неделикатные вопросы о различных аспектах их деятельности.
Если сама система оценок "что такое хорошо, и что такое плохо" автоматически была усвоена авторами проекта "Время Меценатов" вместе с другими свойствами их нынешнего статуса, то намного больший интерес в их подходе представляет некий круг идей и оценок, то есть апологетика и оптимизм касательно перспектив меценатства в Украине. Этот круг идей и есть та почва, на которую современный художник чаще всего ступает, когда начинает свое движение навстречу бизнесмену. Такой тип движения сейчас – основной в художественной среде, и знать свойства почвы, на которой осуществляется наибольшее количество процессов в современном искусстве, может быть полезно. Тем более, что узок круг агентов актуального искусства в Украине, находящихся в интенсивном сообщении со структурами бизнеса и перешедших уже в такую стадию этих отношений, которая предполагает рефлексию.
Итак, вот набор элементарных предпосылок, формирующих для агентов украинского современного искусства очередную и, возможно, более успешную, чем предыдущие, концепцию сотрудничества искусства и бизнеса:
1. Лишь слегка модифицирован устоявшийся базисный миф о меценате. По-прежнему значительную роль в системах предположительной мотивации меценатской деятельности играют идеи "заботы о будущем страны", "репутации бизнесмена" и тому подобные.
2. Само слово "меценат" при том, что имеет теперь точное и осознаваемое значение, все еще допускает приблизительные и чаще всего комплиментарные употребления, обычно вместо слов "спонсор", "коллекционер", "покупатель произведений современного искусства" и даже "заказчик". Так или иначе под определение меценатской деятельности попадает любой факт выгодного для агентов искусства взаимодействия со структурами бизнеса.
3. Мир бизнеса расценивается как принципиально нечуждый миру художников. Например, наблюдается отчетливая симметрия мотивации собственного жеста организаторов акции по отношению к НХМУ и жеста условного мецената в отношении акции.
4. Бизнесмены, однако, не расцениваются как будущие равноправные партнеры по игре на поле искусства, от них и не ожидается этого предельного развития меценатской деятельности. Необходимой и достаточной полагается готовность вкладывать деньги в искусство, которая уже сейчас у некоторых бизнесменов присутствует.
5. Миф о принципиальной разнице процессов первичного накопления капитала и процессов его дальнейшего функционирования – находит поддержку, поскольку он перспективен в плане идеологического обоснования связей искусства с современными структурами бизнеса.
6. Предполагается, что прогресс украинского бизнеса является сам по себе гарантией того, что украинская культура будет им поддержана.
7. Источники капитала, который из бизнеса поступает в искусство, подлежат забвению.
8. В основном, художники принимают буржуазную систему ценностей. Этот факт выглядит неожиданно в контексте актуальных идеологий мирового искусства, однако для Украины это явление, которое имеет свои конкретные причины. Так или иначе, но это, безусловно, полезно для связей искусства и бизнеса.
9. Разделяется романтическая идея того, что художественное творчество "отпускает все грехи" подобно индульгенции. Такое отношение к себе художники обычно перенимают не только из внутренних мифов искусства, но также из реального отношения к ним других людей. Таким образом, в рамках схемы "художник-бизнесмен" художник традиционно выступает моральной фигурой, тогда как бизнесмену общество автоматически предписывает аморальность. Меценатство в этой психологической картине выглядит как акт "отпущения грехов" и косвенная этизация бизнеса.

"PART.ORG.UA - Политическое сетевое издание"
Сейчас: 20.05.2004, 17:15

В последнее время политическая жизнь начинает приобретать форму художественных акций. Происходит карнавализация политической жизни, но это уже тоже не назовешь маргинесом. Ясно откуда это черпается. В этом смысле политический маргинес, который перестает быть таковым, черпает какие-то творческие идеи из современного искусства, идеи которого во всем мире уже «майнстрим». Я имею в виду идеологические вещи. Последние антикучмовские события: сжигание чучел, собирание крови, выстраивание триумфальных арок — это новое явление для политической жизни страны, хотя в современном искусстве эти формы и методы давно отработаны

"Фонд Мазоха" — творческая группа, основанная в 1991 Игорем Подольчаком, Игорем Дюричем и Романом Виктюком во Львове. "Фонд Мазоха" — одна из самых известных украинских художественных группировок — автор широкообсуждаемых художественных проектов "Art in Space", "Мавзолей для президента", "Climax", "Беспредел гуманизма", " Беспредел садомазохизма", "С Днем Победы, герр Мюллер", "Последний еврейский погром" и тому подобное. Художественные жесты "Фонда Мазоха" жестко иронические, в них всегда ощутим политический, социальный или исторический контекст проекта. На предстоящем 49 Венецианском Биеннале творческая группа представит свой новый проект "Виднейшие художники XX столетия. Избранные аспекты. С одним из отцов-основателей "Фонда Мазоха" беседует корреспондент Part.org.ua Константин Гончарук.

К. Г. — При каких обстоятельствах состоялась встреча Дюрича, Подольчака и Виктюка — основателей «Фонда Мазоха»?

И. Подольчак — В 1989 году я начал проводить международное бьеннале графики во Львове и соответственно занимался поиском... Дюрич тогда был директором коммерческой фирмы, которая решила поддерживать это культурное начинание. Таковы были обстоятельства нашей встречи с Игорем Дюричем. Потом поддержка переросла в сотрудничество, а сотрудничество — в соавторство. Дюрич был еще до этого много лет знаком с Виктюком, собственно он и меня с ним познакомил. При каких обстоятельствах?...

К. Г. — Как это обычно происходит в истории — случайно?

И. Подольчак — В значительной мере, да. Хотя, что такое случайность? Это заранее подготовленная случайность.

К. Г. — Для меня всегда загадка, как люди пересекаются в жизни?

И. Подольчак — Если рождение случайно, то все остальное тоже случайно. Если человек занимается каким-то родом деятельности, то рано или поздно пересечение людей, живущих в одном профессиональном или, точнее говоря, в одном смысловом пространстве, неизбежно.

К. Г. — Я как раз вчера за ужином в тот момент, когда уже все съел, а чайник еще не вскипел, размышлял над этим — жизнь это случайность.

И. Подольчак — Случайность может быть неожиданной. Но если проследить те обстоятельства, которые ей предшествовали, то понимаешь, что жизнь - лишь условно случайность.

К. Г. — Тогда давайте бабахнем по концептуальным вещам. В чем состоит Ваш творческий метод?

И. Подольчак — Это сложно. Это понятие - более философское.

К. Г. — Знаем, знаем, вот стихи, например, растут из сора...

И. Подольчак — Ну, это не метод. Из чего это произрастает, происходит? Ну, это тоже сложно сказать. Тема творчества она всегда загадочна. Можно было бы спекулировать по этому поводу…

К. Г. — Вот и давайте поспекулируем.

И. Подольчак — Пусть спекулирует методология. Социалистическая методология, например, очень много внимания уделяла методу, и где она теперь?

К. Г. — Какой образ, рожденный Вашим воображением, не удалось реализовать?

И. Подольчак — Наверное, все-таки не образ, а какие-то идеи, проекты. Все идеи, которые рождались и были достаточны зрелыми, они были мной материализованы.

К. Г. — Назовите болевые точки общества, в которые Вам не удается попасть Вашим творчеством, а хотелось бы?

И. Подольчак — Эти точки - константные и ситуативные. В константные мы периодически попадаем. А ситуативные появляются время от времени, также спонтанно возникает творческое желание в них попадать… но я не уверен, покажутся ли они интересными мне завтра или даже через час….

К. Г. — Согласились бы Вы с утверждением, что наше общество постмодернистично, то есть, в нем нет ни центра, ни окраин, ни верха, ни низа, и если говорить о проблемах, то все может быть проблемой — сплошная болевая точка?

И. Подольчак — Все значительно проще, наше общество не постмодернистично в этом смысле. Оно незрело, потому что

постмодернизм — это надстройка зрелого общества. Там многое должно произойти, многое должно состояться. А у нас очень мало произошло — еще меньше состоялось. Здесь все проще. С точки зрения общественного, политического, экономического, технического, вообще цивилизационного развития, очень много нерешенных проблем.

К. Г. — А с Вами состоялось? То есть, в этом смысле, Вы уже постмодернист?

И. Подольчак — Как художник, я считаю себя зрелым. Как человек, наверное, тоже да. Так или иначе, я живу в этом обществе и нахожусь с ним во взаимодействии. Да, наверное, я очень зрелый, а общество наоборот — отсюда возникает конфликт личности и общества.

К. Г. — А что происходит на маргинесах нашего общества?

И. Подольчак — Почти все, потому что общество само по себе маргинально. Вообще можно говорить о социальном, политическом, художественном маргинесе — они все довольно разные. И, например, художественный маргинес никак не пересекается с политическим.

К. Г. — То есть, в избирательных компаниях Вы никогда не участвовали?

И. Подольчак — Нет. Я в избирательных компаниях участвовал. Но это не маргинес — это, наоборот, «майнстрим». Но с ним все понятно — он всегда на поверхности, и более или менее очерчен. А маргинесы, если не говорить о социальном — алкоголизм, наркомания, бездомность или еще что-то, — то они практически никак не пересекаются. Правда, иногда творческий маргинес пытается утилизировать какой-нибудь социальный маргинес, а политический — творческий. В последнее время политическая жизнь начинает приобретать форму художественных акций. Происходит карнавализация политической жизни, но это уже тоже не назовешь маргинесом. Ясно откуда это произрастает. Откуда это черпается. В этом смысле политический маргинес, который перестает быть таковым, черпает какие-то творческие идеи из современного искусства, идеи которого во всем мире уже «майнстрим». Я имею в виду идеологические вещи. Последние антикучмовские события: сжигание чучел, собирание крови, выстраивание триумфальных арок — это новое явление для политической жизни страны, хотя в современном искусстве эти формы и методы давно отработаны.

К. Г. — Не собираетесь ли Вы соорудить мавзолей для нынешнего Президента?

И. Подольчак — А зачем? Я думаю, что ему не нужен мавзолей. Ведь тот мавзолей, который мы делали для предыдущего президента (Проект «Мавзолей для президента»: портрет Леонида Кравчука, который был помещен в банку со смальцем, становился видимым при ее нагревании — **К. Г.**) — это некая символическая форма убийства, инициация и избавление от авторитета отца. Это не в чистом виде мавзолей, как памятник личности.

К. Г. — Тогда действительно это была символическая акция.

И. Подольчак — Действительно, можно трактовать так, что мы освободили народ Украины от «эдипового» комплекса. Он несколько освободился, дозрел за эти годы и начал вести себя еще не как взрослый, но хотя бы уже не как подросток. В некотором смысле это признак вызревания нации, когда «отца» перестают слушать. Сначала конфликтуют, а потом махают рукой.

К. Г. — Получили ли Вы ответ от кого-нибудь из пяти тысяч жителей Берлина по фамилии Мюллер, которых Вы поздравили с днем Победы?

И. Подольчак — От некоторых да. Всего около пятидесяти ответов.

К. Г. — И что писали?

И. Подольчак — Недоумевали. Они не понимали, с чем их поздравляют.

К. Г. — Мне трудно представить, что немцы вообще ничего не знают о Второй мировой войне.

Игорь Подольчак — Не в этом дело. Ведь традиция поздравлять с днем победы им совершенно непонятна. А ведь это была просто открытка, где даже минимальная часть идеологии не была изложена специально. «Бэкграундом» этому служил посыл, что по прошествии пятидесяти лет оказалось, что они как раз являются не побежденным, а победившим народом: единая Германия — разваленный Союз. Сильное политически экономически «побежденное» государство и совершенно слабый «победитель» в состоянии системного кризиса.

К. Г. — Этот исторический парадокс у нас зафиксирован в знаковой оговорке: «Поздравляю с днем победы над Великой Германией». Но есть и другая сторона - комплекс вины присущий уже послевоенным поколениям немцев.

И. Подольчак — По-моему, сейчас – это цивилизационная болезнь. Все развитые народы испытывают комплекс вины: австралийцы перед аборигенами, американцы перед индейцами и черными, немцы — к евреям, цыганам, «остарбайтерам» и еще кому-то, французы — к арабам, англичане — к половине мира. В общем, все страдают комплексом вины. Пытаются его каким-то образом разрешить.

К. Г. — В принципе это логический ряд можно продолжить: русские испытывают чувство вины перед украинцами, или наоборот?

И. Подольчак — Вряд ли. Мы еще не настолько цивилизационно развиты. Это уже на следующем этапе мы начнем испытывать по отношению друг к другу чувство вины, страдать. Может быть это нормально, и каждый народ должен через это пройти в какой-то стадии своего развития. Тем более, что нам - русским и украинцам есть от чего испытывать вину не только по отношению друг к другу, а по отношению к тем же евреям, цыганам, татарам.

К. Г. — Только процесс покаяния может быть сложнее для тех, кто

наполовину русский, наполовину украинец.

И. Подольчак — А почему? Разве что, если это не будет происходить в пределах одного государства. А так, очень сложно будет русским — гражданам Украины — испытывать чувство вины, как-то его реализовать или материализовать по отношению к украинцам в одном государстве.

К. Г. — Не выставляли ли Вы счет Национальной гвардии Украины за разгромленную экспозицию «Последний еврейский погром»?

И. Подольчак — Нет, не выставляли. И не собирались. Не имеет смысла делать бессмысленные во всех отношениях движения. Денег бы мы не получили. Вряд ли мы также смогли бы облечь это в форму, чтобы получить новый художественный продукт из этого.

К. Г. —В принципе, Вы к скандалам не стремитесь. Это само собой получается?

И. Подольчак — Скандалы — это в некотором роде инструмент. Скандал как самоцель — нет. А скандал, который усиливает внимание к тому, что ты делаешь, обостряет его, тогда это осмыслено.

К. Г. — Готовите ли Вы проект на Венецианское Биеннале?

И. Подольчак — Нет, альтернативный не готовим. Сама формулировка вопроса некорректна, потому что ретроспективно мы были представителями Национальной презентации. Потом государство в лице некоторых чиновников посчитало, что эту ситуацию надо изменить и предложило сделать это другим художникам. Но мы свой проект начали и продолжаем делать. Он уже фактически готов. В какой-то форме он будет представлен на Биеннале. Павильона не нужно, да это и невозможно.

Подготовил Константин Гончарук

Написать статью Написать отзыв

Архив аналитики

© 2001 "PART.ORG.UA"

INTERNATIONAL NEWSPAPER IN RUSSIAN AND ENGLISH

Ukraine and the world in a week

KYIV Weekly

АКЦИЯ

«Время меценатов» пришло

Бизнесменов не помнят. Президентов корпораций быстро забывают. И даже имена олигархов не остаются в истории. Едва ли не единственный шанс для богатого человека оставить о себе добрую память — стать меценатом

И повод, чтобы сделать этот шаг, есть: в стране, славящейся своими талантами, нет коллекции актуального искусства. Украина имеет все основания гордиться своими художниками: их работы ценят и покупают лучшие музеи мира, но все их победы и достижения остаются отдельными явлениями культуры. Так будет до тех пор, пока не появится «точка сбора»: в главном собрании страны — Национальном художественном музее должно быть представлено современное искусство Украины.

Национальный художественный — первый в стране музей, построенный по инициативе и на средства интеллигенции. Он находился под особым покровительством власти еще со времен Российской империи. В 2004-м, в год своего 100-летия, Национальный музей должен получить подарок — Общественную коллекцию актуального искусства.

Для этого Институт актуальной культуры инициировал программу «Время меценатов». В ней примут участие все те, кому небезразлично будущее страны и ее культуры.

Прием в честь «Дня мецената» состоится 25 июня в недостроенном корпусе Национального музея на Институтской, 3. Там же пройдет благотворительный аукцион, где можно будет приобрести работы ведущих мастеров современного искусства. Читатели KW имеют уникальную возможность принять участие в аукционе уже сейчас — ряд лотов будут представлены в каждом номере газеты вплоть до финальной акции.

По результатам акции будет выпущена «Книга меценатов». В уникальном издании будут собраны имена всех участников программы. Единственный экземпляр книги будет храниться в Национальном музее — в зале Общественной коллекции. Ее первые страницы уже начали заполняться.

Один из инициаторов программы Игорь Дюрич убежден: «Развитие современной культуры должно утвердиться в общественном сознании как социально значимый проект, а благотворительность — восприниматься как стратегическое, ответственное инвестирование в развитие страны».

Программа «Время меценатов» — еще и своеобразный тест для украинского общества: станет очевидным, кто на самом деле обеспокоен социальными нуждами, а кто ограничивается одними декларациями. Какой бизнес желает только получать деньги, ничего не давая обществу взамен, а какой действительно осознает социальную ответственность. Кто готов тратить миллионы на рекламу и не готов потратить копейки на реальные нужды страны.

Первый социально значимый результат программа уже принесла, засвидетельствовав, что искусство может объединить общество. Об этом говорит тот факт, что в программе, забыв о разногласиях и раздорах, согласились принять участие практически все ведущие художники и деятели культуры страны. Ко «Времени меценатов» присоединились почти все ведущие средства массовой информации, все «культурные» издания, деловая пресса. Лидеры рекламного рынка также готовы поддержать «Время меценатов».

В течение месяца станет понятно, готов ли бизнес — производственные корпорации, банки, страховые компании — поддерживать культуру и готовы ли общественные деятели, политики хоть ненадолго забыть о разногласиях, как это сделали художники и СМИ.

Дмитрий Микешин

інститут актуальної культури

АУКЦІОН

ЧАС МЕЦЕНАТІВ

PHILANTHROPISTS' TIME

МЕЦЕНАТИ ПРОЕКТУ

PHILANTHROPISTS

ПОЛТАВА ОБЛЕНЕРГО | ЗАПОРІЖЖЯ ОБЛЕНЕРГО

БЛАГОДІЙНИЙ АУКЦІОН ТВОРІВ ПРОВІДНИХ МИТЦІВ КРАЇНИ, КОШТИ ВІД ЯКОГО БУДУТЬ СПРЯМОВАНІ НА СТВОРЕННЯ «ГРОМАДСЬКОЇ КОЛЕКЦІЇ» АКТУАЛЬНОГО МИСТЕЦТВА В НАЦІОНАЛЬНОМУ ХУДОЖНЬОМУ МУЗЕЇ УКРАЇНИ.

A CHARITY AUCTION OF FAMOUS UKRAINIAN ARTISTS' WORKS. ALL MONEY WILL BE DIRECTED TO FOUNDING THE PUBLIC COLLECTION OF CONTEMPORARY ART FOR THE NATIONAL ARTS MUSEUM OF UKRAINE.

ДОНАТОРИ МИТЦІ

DONATORS ARTISTS

ФОНД МАЗОХА

(ІГОР ДЮРЧ/ІГОР ПОДОЛЬЧАК)

MASOCH FUND

(IHOR DYURTCH/IHOR PODOLCHAK)

«МИСТЕЦТВО В КОСМОСІ»
ФОТО 31X44 СМ

ART IN SPACE PROJECT
PHOTOGRAPHY 31X44 CM

ПЕРША В ІСТОРІЇ ХУДОЖНЯ ВИСТАВКА В КОСМОСІ. ДВА ОФОРТИ ІГОРЯ ПОДОЛЬЧАКА БУЛИ ВИСТАВЛЕНІ НА БОРТУ РОСІЙСЬКОЇ КОСМІЧНОЇ СТАНЦІЇ «МИР».

ПРОЕКТ БУВ ПРЕДСТАВЛЕНИЙ НА БІЄНАЛІЄ СУЧАСНОГО МИСТЕЦТВА, САН-ПАОЛО, БРАЗИЛІЯ (1994).

AN EXHIBITION OF TWO ORIGINAL PRINTS BY IHOR PODOLCHAK WAS HELD ON BOARD THE SPACE STATION MIR, WHICH IS THE FIRST ART EXHIBITION IN SPACE.

ART IN SPACE PROJECT WAS EXHIBITED ON BIENNIAL OF CONTEMPORARY ART IN SAN-PAOLO, BRAZIL (1994).

You can make your purchase offers and familiarize yourself with other lots on www.iac-ua.info

Зробити пропозицію по цьому лоту, а також ознайомитися з іншими Ви можете на сайті www.iac-ua.info

KYIV Weekly
Ukraine and the world in a week
NATIONAL CAPITAL IN POLITICS AND ECONOMY
25 ИЮНЯ 2004 КИЕВ Weekly

інститут актуальної культури

АУКЦІОН

ЧАС МЕЦЕНАТІВ

PHILANTROPISTS' TIME

БЛАГОДІЙНИЙ АУКЦІОН ТВОРІВ ПРОВІДНИХ МИТЦІВ КРАЇНИ, КОШТИ ВІД ЯКОГО БУДУТЬ СПРЯМОВАНІ НА СТВОРЕННЯ "ГРОМАДСЬКОЇ КОЛЕКЦІЇ" АКТУАЛЬНОГО МИСТЕЦТВА В НАЦІОНАЛЬНОМУ ХУДОЖНЬОМУ МУЗЕЇ УКРАЇНИ.

A CHARITY AUCTION OF FAMOUS UKRAINIAN ARTISTS' WORKS. ALL MONEY WILL BE DIRECTED TO FOUNDING THE PUBLIC COLLECTION OF CONTEMPORARY ART FOR THE NATIONAL ARTS MUSEUM OF UKRAINE.

ДОНАТОРИ МИТЦІ

ОЛЕСЬ САНІН СЕРГІЙ МИХАЛЬЧУК

ДЛЯ БЛАГОДІЙНОГО АУКЦІОНУ ЛЕСЬ САНІН ТА СЕРГІЙ МИХАЛЬЧУК НАДАЛИ П'ЯТЬ КАДРІВ (ФОТО 60X80 СМ) ЗІ СТРІЧКИ "МАМАЙ", ПІДПИСАНИХ АВТОРАМИ

ЛЕСЬ САНІН – КІНОРЕЖИСЕР. ЙОГО ФІЛЬМ "МАМАЙ" СТАВ ПЕРШОЮ З УКРАЇНСЬКИХ СТРІЧОК, НОМІНОВАНОЮ НА "ОСКАР".

СЕРГІЙ МИХАЛЬЧУК – КІНООПЕРАТОР. ЗНЯВ СТРІЧКИ "МАМАЙ", "КОХАНЕЦЬ" (РЕЖ. В. ТОДОРОВСЬКИЙ). ЗА ОСТАННЮ ОТРИМАВ ПРИЗ ЗА КРАЩУ ОПЕРАТОРСЬКУ РОБОТУ НА МІЖНАРОДНОМУ КІНОФЕСТИВАЛІ В САН-СЕБАСТЬЯНІ.

OLES SANIN SERHIY MIKHALCHUK

OLES SANIN AND SERHIY MIKHALCHUK HAVE EXHIBITED FIVE SIGNED STILLS (PHOTO 60X80 CM) FROM MAMAI.

OLES SANIN IS THE DIRECTOR OF MAMAI. THE FIRST UKRAINIAN FILM NOMINATED FOR THE OSCAR AWARD.

SERHIY MIKHALCHUK, DIRECTOR OF PHOTOGRAPHY FOR MAMAI AND LOVER (DIRECTED BY V. TODOROVSKY). HIS LAST FILM WON HIM THE AWARD FOR BEST CAMERAWORK AT THE INTERNATIONAL FILM FESTIVAL IN SAN-SEBASTIAN.

You can make your purchase offers and familiarize yourself with other lots on www.iac-ua.info

Зробити пропозицію по цьому лоту, а також ознайомитися з іншими Ви можете на сайті www.iac-ua.info

інститут актуальної культури

АУКЦІОН

ЧАС МЕЦЕНАТІВ

PHILANTROPISTS' TIME

БЛАГОДІЙНИЙ АУКЦІОН ТВОРІВ ПРОВІДНИХ МИТЦІВ КРАЇНИ, КОШТИ ВІД ЯКОГО БУДУТЬ СПРЯМОВАНІ НА СТВОРЕННЯ «ГРОМАДСЬКОЇ КОЛЕКЦІЇ» АКТУАЛЬНОГО МИСТЕЦТВА В НАЦІОНАЛЬНОМУ ХУДОЖНЬОМУ МУЗЕЇ УКРАЇНИ

A CHARITY AUCTION OF FAMOUS UKRAINIAN ARTISTS' WORKS. ALL MONEY WILL BE DIRECTED TO FOUNDING THE PUBLIC COLLECTION OF CONTEMPORARY ART FOR THE NATIONAL ARTS MUSEUM OF UKRAINE.

ІЛЛЯ ЧИЧКАН

ЖИВОПИСЕЦЬ,
ФОТО- ТА ВІДЕОМИТЕЦЬ,
АВТОР ПЕРФОРМАНСІВ,
ОБ'ЄКТІВ ТА ІНСТАЛЯЦІЙ.

«ЗОЛОТО УКРАЇНИ»
КОЛЬОРОВЕ ФОТО,
75X75 СМ

ТВІР БУВ ПРЕДСТАВЛЕНИЙ НА:
«БРЕНД «УКРАЇНСЬКЕ»,
ЦЕНТР СУЧАСНОГО МИСТЕЦТВА, КИЇВ (2001);
«ЦІННІЗМ»,
УКРАЇНСЬКА ФОНДОВА БІРЖА (1999).

ILYA CHICHKAN

PAINTER, PHOTOGRAPHER,
AUTHOR OF PERFORMANCES,
OBJECTS AND INSTALLATIONS.
ONE OF THE FAMOUS UKRAINIAN
CONTEMPORARY ART MAKER.

GOLD OF UKRAINE
COLOUR PHOTO
75X75 CM

WAS EXHIBITED AT:
BRAND UKRAINIAN,
CENTRE FOR CONTEMPORARY ART, KYIV (2001);
ZINNISM,
UKRAINIAN STOCK EXCHANGE (1999).

You can make your purchase offers and familiarize yourself with other lots on www.iac-ua.info

Зробити пропозицію по цьому лоту, а також ознайомитися з іншими Ви можете на сайті www.iac-ua.info

KYIV Weekly
Ukraine and the world in a week
MAY 21, 2004

інститут актуальної культури

АУКЦІОН

ЧАС МЕЦЕНАТІВ

PHILANTROPISTS' TIME

БЛАГОДІЙНИЙ АУКЦІОН ТВОРІВ ПРОВІДНИХ МИТЦІВ КРАЇНИ, КОШТИ ВІД ЯКОГО БУДУТЬ СПРЯМОВАНІ НА СТВОРЕННЯ «ГРОМАДСЬКОЇ КОЛЕКЦІЇ» АКТУАЛЬНОГО МИСТЕЦТВА В НАЦІОНАЛЬНОМУ ХУДОЖНЬОМУ МУЗЕЇ УКРАЇНИ

A CHARITY AUCTION OF FAMOUS UKRAINIAN ARTISTS' WORKS. ALL MONEY WILL BE DIRECTED TO FOUNDING THE PUBLIC COLLECTION OF CONTEMPORARY ART FOR THE NATIONAL ARTS MUSEUM OF UKRAINE.

ДОНАТОРИ МИТЦІ

ОЛЕКСАНДР ГНИЛИЦЬКИЙ

OLEKSANDR GNYLYCKY

ЖИВОПИСЕЦЬ, ГРАФІК, ВІДЕОМИТЕЦЬ, АВТОР ОБ'ЄКТІВ ТА ІНСТАЛЯЦІЙ.

PAINTER, GRAPHIC ARTIST, AUTHOR OF OBJECTS AND INSTALLATIONS. ONE OF THE FAMOUS UKRAINIAN CONTEMPORARY ART MAKER.

«ЧЕБУРАШКА У СКАФАНДРІ»
2002
ОБ'ЄКТ, МІШАНА ТЕХНІКА

CHEBURASHKA IN SPACE-SUIT
2002
OBJECT, MIXED TECHNIQUE

You can make your purchase offers and familiarize yourself with other lots on www.iac-ua.info

Зробити пропозицію по цьому лоту, а також ознайомитися з іншими Ви можете на сайті www.iac-ua.info

інститут актуальної культури

АУКЦІОН

ЧАС МЕЦЕНАТІВ

PHILANTHROPISTS' TIME

МЕЦЕНАТИ ПРОЕКТУ

PHILANTHROPISTS

ПОЛТАВА ОБЛЕНЕРГО | ЗАПОРІЖЖЯ ОБЛЕНЕРГО

БЛАГОДІЙНИЙ АУКЦІОН ТВОРІВ ПРОВІДНИХ МИТЦІВ КРАЇНИ, КОШТИ ВІД ЯКОГО БУДУТЬ СПРЯМОВАНІ НА СТВОРЕННЯ «ГРОМАДСЬКОЇ КОЛЕКЦІЇ» АКТУАЛЬНОГО МИСТЕЦТВА В НАЦІОНАЛЬНОМУ ХУДОЖНЬОМУ МУЗЕЇ УКРАЇНИ

A CHARITY AUCTION OF FAMOUS UKRAINIAN ARTISTS' WORKS. ALL MONEY WILL BE DIRECTED TO FOUNDING THE PUBLIC COLLECTION OF CONTEMPORARY ART FOR THE NATIONAL ARTS MUSEUM OF UKRAINE.

ДОНАТОРИ МИТЦІ

РОМАН ВІКТЮК

ДРАМАТУРГ, РЕЖИСЕР ВИСТАВ, КІНО- І ТЕЛЕФІЛЬМІВ, ЗАСНОВНИК ТЕАТРАЛЬНОЇ ШКОЛИ, ХУДОЖНІЙ КЕРІВНИК ТЕАТРУ РОМАНА ВІКТЮКА (М. МОСКВА).

ПОСТАНОВКИ В УКРАЇНІ, РОСІЇ, США, ФРАНЦІЇ, ІТАЛІЇ. ВОЛОДАР МІЖНАРОДНОЇ ПРЕМІЇ ІНСТИТУТУ ІТАЛІЙСЬКОЇ ДРАМИ ЗА КРАЩЕ ВТІЛЕННЯ СУЧАСНОЇ ДРАМАТУРГІЇ.

ПІДПИСАНЕ ФОТО З ВИСТАВИ
2004
15X21 CM

DONATORS ARTISTS

ROMAN VIKTYUK

PLAYWRIGHT, STAGE AND FILM DIRECTOR. ART-DIRECTOR OF THE ROMAN VIKTYUK'S THEATRE (MOSCOW).

PERFORMANCES IN UKRAINE, RUSSIA, USA, FRANCE, ITALY. OWNER OF THE INTERNATIONAL AWARD BY ITALIAN DRAMA INSTITUTE FOR THE BEST EMBODIMENT OF THE CONTEMPORARY PLAYWRITING.

SIGNED PHOTOGRAPHY OF THE PLAY
2004
15X21 CM

You can make your purchase offers and familiarize yourself with other lots on www.iac-ua.info

Зробити пропозицію по цьому лоту, а також ознайомитися з іншими Ви можете на сайті www.iac-ua.info

інститут актуальної культури

АУКЦІОН

МЕЦЕНАТИ ПРОЕКТУ

PHILANTHROPISTS

ПОЛТАВА ОБЛЕНЕРГО | ЗАПОРІЖЖЯ ОБЛЕНЕРГО

ЧАС МЕЦЕНАТІВ

PHILANTHROPISTS' TIME

БЛАГОДІЙНИЙ АУКЦІОН ТВОРІВ ПРОВІДНИХ МИТЦІВ КРАЇНИ, КОШТИ ВІД ЯКОГО БУДУТЬ СПРЯМОВАНІ НА СТВОРЕННЯ «ГРОМАДСЬКОЇ КОЛЕКЦІЇ» АКТУАЛЬНОГО МИСТЕЦТВА В НАЦІОНАЛЬНОМУ ХУДОЖНЬОМУ МУЗЕЇ УКРАЇНИ.

A CHARITY AUCTION OF FAMOUS UKRAINIAN ARTISTS' WORKS. ALL MONEY WILL BE DIRECTED TO FOUNDING THE PUBLIC COLLECTION OF CONTEMPORARY ART FOR THE NATIONAL ARTS MUSEUM OF UKRAINE.

ДОНАТОРИ МИТЦІ	DONATORS ARTISTS
ЮРІЙ ІЛЛЄНКО	YURIY ILYENKO
АКАДЕМІК, КІНОРЕЖИСЕР, ДРАМАТУРГ, ОПЕРАТОР, СЦЕНАРИСТ, АКТОР.	ACADEMICIAN, DIRECTOR, WRITER, CINEMATOGRAPHER, ACTOR.
ОПЕРАТОР КУЛЬТОВОГО ФІЛЬМУ «ТІНІ ЗАБУТИХ ПРЕДКІВ».	CINEMATOGRAPHER OF THE CULT FILM *SHADOWS OF FORGOTTEN ANCESTORS*.
РЕЖИСЕР ВИЗНАЧНИХ СТРІЧОК «БІЛИЙ ПТАХ З ЧОРНОЮ ОЗНАКОЮ» (ЗОЛОТА МЕДАЛЬ МОСКОВСЬКОГО МІЖНАРОДНОГО КІНОФЕСТИВАЛЮ),	DIRECTOR OF THE OUTSTANDING FILMS *THE WHITE BIRD MARKED WITH BLACK* (GOLDEN PRIZE OF THE MOSCOW INTERNATIONAL FILM FESTIVAL),
«ВЕЧІР НАПЕРЕДОДНІ ІВАНА КУПАЛА»,	*THE EVE OF IVAN KUPALA*,
«ЛЕБЕДИНЕ ОЗЕРО. ЗОНА» (ПРЕМІЯ ФІПРЕССІ МІЖНАРОДНОГО КІНОФЕСТИВАЛЮ В КАННАХ, ФРАНЦІЯ),	*SWAN LAKE: THE ZONE* (FIPRESSY PRIZE OF THE INTERNATIONAL FILM FESTIVAL IN CANNES, FRANCE),
«МОЛИТВА ЗА ГЕТЬМАНА «МАЗЕПУ».	*A PRAYER FOR HETMAN MASEPA*.
КАДР З ФІЛЬМУ «МОЛИТВА ЗА ГЕТЬМАНА МАЗЕПУ». 2001	STILL FROM *A PRAYER FOR HETMAN MAZEPA* 2001

You can make your purchase offers and familiarize yourself with other lots on www.iac-ua.info

Зробити пропозицію по цьому лоту, а також ознайомитися з іншими Ви можете на сайті www.iac-ua.info

KYIV Weekly
Ukraine and the world in a week
11 ИЮНЯ 2004 КИЕВ Weekly

Террористы отрезанная голова американца показалась слишком малой платой, поэтому они решили продемонстрировать миру казнь...

Инна КАЛИНИНА, журналист

Депутатская группа «Центр» остается достаточно загадочным для многих политиков и журналистов явлением.

Натали МОРРИС, обозреватель «СН»

Выступающий на корпоративных мероприятиях чувствует себя немного осетром с лимоном во рту.

Виктор ШЕНДЕРОВИЧ, журналист

три автора

Инициатива

От Дня музеев — ко Дню меценатов

Неуемные крэйторы, основатели «Фонда Мазоха» и Института актуальной культуры, художники Игорь Дюрич и Игорь Подольчак, затеяв проект «Время меценатов», явно преследуют не только утилитарную цель — пополнение коллекции Национального художественного музея Украины произведениями современного искуства

Не только среди журналистов, но, скажем прямо, и у подавляющей части населения сложилось довольно превратное, хотя и чистосердечное мнение, что элита — это богатые люди и начальство. Эдакие везунчики, которым удалось что-то приватизировать. К примеру, кусочек газовой трубы. Или кресло в министерстве. И сей счастливый маневр автоматически сделал обладателя трубы или кресла уважаемым человеком. Чувствовать себя таковым, бесспорно, приятно. Избранность тешит самолюбие, рождает чувство законного превосходства. Законного, подчеркнем. Потому что разговоры о том, что, дескать, кто-то пробился наверх, благодаря связям и наглости, оставим пенсионерам в метро и лентяям и тупицам, которые только и умеют, что завидовать чужим деньгам, талантам и возможностям. Признаем, наконец, что получать по способностям и уму — это честно. И чтобы хоть чего-то добиться, особенно в стране с таким непредсказуемым прошлым, настоящим и будущим, как наша, нужно и ночей недосыпать, и соображать быстро, и себя не щадить, и жизнью, случается, рисковать. Сегодняшним людям бизнеса есть за что себя уважать. Но достаточно ли этого уважения, чтобы называться элитой?

С какого государственного поста она начинается?

С какой суммы на банковском счете?

Постоянная ли это величина? Или элита — что-то вроде футбольной лиги? Сегодня ты в фаворе и при капитале — завтра соль нашей? Завтра — банкрот: лишаешься полномочий?

Но ведь, положа руку на сердце, признаем, что элита — это не только прагматическое, измеряемое имеющейся недвижимостью или властными полномочиями понятие. Это еще что-то. Что ни взвесить, ни потрогать на ощупь не всегда удается. Это ведь не только люди, которые принимают значимые, определяющие для общества решения или прямо или косвенно участвуют в принятии этих решений, но и служат образцом для подражания. Концентрируют в себе лучшие черты своей нации, отвечают за ее образ перед миром.

Игорь Дюрич и Игорь Подольчак в ожидании украинской элиты

Некий философ, размышляя над этой темой, пришел к выводу, что «судьбы государства определяются качеством ведущего слоя. Такова судьба всех народов: они расплачиваются унижениями и страданиями за недостатки ведущего слоя». Спасение же нации приходит тогда, когда этот слой формируется из людей, «преданных отчизне, национально чувствующих, государственно мыслящих, волевых». Точнее, кажется, и не скажешь.

И тут снова бьет поддых вопрос: ну почему же периодически даже у волевых, сильных и умных людей (да что там, у них-то чаще всего) возникает желание послать все к чертям и уехать туда, где стабильнее, безопаснее, спокойнее?

Во многом, кстати, именно потому, что в Украине нет элиты. Есть значительная группа богатых и властных людей, которых так принято называть. И которые, между прочим, имеют все права и способности элитой быть. Не как обладатели конъюнктурных титулов «Человек года» и прочих «Золотых фортун», а по факту своей воли, ума и таланта.

Не наша вина, что мы оказались в Истории, где утилитаризм стал идеологией и мировоззрением: истинно то, что полезно. Почти два десятилетия мы прожили под знаком прагматизма: коротких целей и коротких денег.

Пора задуматься: а что дальше?

Что завтра?

И кто имеет право, талант и реальные силы за это завтра отвечать?

Ответ чудовищно прост: тот, кто имеет талант и реальные силы.

Элита потому и элита, что мыслит стратегически и отвечает масштабнее.

Не за сделку. Правительственное постановление. Локальную инвестицию.

А, простите пафос, за судьбу страны. Ее будущее.

Отвечает собственным именем. В буквальном смысле слова.

В нью-йоркском «Метрополитен-музее» на мраморных плитах высечены имена всех его дарителей за сто с лишним лет. Приходят в музей уже праправнуки тех, кто покупал картины в его коллекцию, и гордятся за свою семью, свой род. В обозримом будущем, хочется верить, такие таблички с именами дарителей появятся и в Национальном художественном музее Украины. Как одну из акций, приуроченных к отмечаемому в этом году 100-летию, Дюрич и Подольчак задумали устроить благотворительный аукцион «Время меценатов», благодаря которому в коллекцию крупнейшего собрания национального искусства, наконец, смогут попасть работы лучших современных художников страны. Сегодня они пополняют собрания частных коллекционеров или зарубежных музеев. О своей идее «мазохисты» собрались объявить в День музеев, а саму уже несколько месяцев усердно подготавливаемую акцию провести 25 июня, обозначив эту календарную дату как новый общественный праздник — День мецената.

За много лет — это первый случай, когда реально можно позаботиться о будущем страны. Подать пример именно стратегического мышления. Кажется, наконец, появился реальный повод примкнуть...

Дюрич и Подольчак не скрывают, что аукцион задуман ими не только для того, чтобы помочь музею, который вот уже в течение десяти с лишним лет не имеет финансовых возможностей пополнять свою коллекцию произведениями актуального искусства.

И не для того, как может показаться, чтобы обелить украинский капитал в глазах обывателей, продолжающих наивно считать, что политики и бизнесмены — сплошь негодяи, котрые цинично обирают народ.

«Время меценатов» провозглашено не для создания позитивного имиджа национальной элите, но — как первый, робкий шаг для осознания людей, способных принимать решения, своей причастности к действительно тончайшему, отборному слою общества, ответственному за эти решения.

Как знать, может, украинская элита и правда начнется с музейного зала?

Сергей ВАСИЛЬЕВ

Самый первый в истории музей — Мусей — появился в Александрии египетской — в городе, основанном Александром Македонским в IV веке до н. э. В то время древним грекам не приходило в голову коллекционировать и сохранять обломки древних памятников, и античный музей представлял собой некую смесь университета и академии наук, где преподавали ученые, велись философские дискуссии. В Мусее были лаб разговоров, двор для прогулок, обсерватор

История музеев мира прошла с тех пор д ние этих учреждений — культурная состав

Формула-1 в искусстве

И появятся меценаты в Украине...

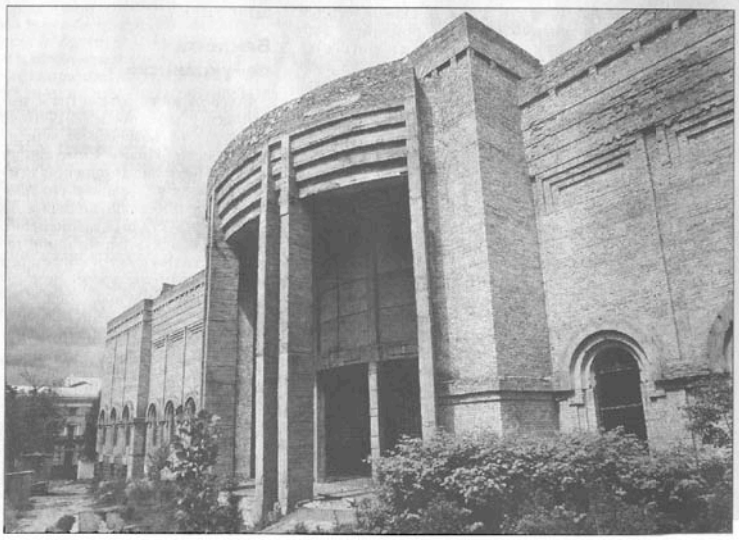

Александр Бортничук

Здесь, на Институтской, 3, состоится прием «День мецената»

В конце XIX века меценатство не было такой уж редкостью, хотя утверждать, что все купались в благотворительности, пожалуй, тоже не стоит. Тем не менее благодаря гражданскому подвигу сподвижников сохранились для потомков прекрасные архитектурные сооружения, бесценные коллекции, не сохранилась только традиция. Однако особо деятельные представители нашего общества не желают сидеть сложа руки и, как та сказочная лягушка, стремящаяся выкарабкаться из крынки со сметаной, пытаются сбить масло.

Национальный художественный музей — первый в стране, построенный в прошлом веке по инициативе и за деньги интеллигенции, ученых и меценатов и находившийся под особым покровительством царской семьи. В этом году в честь 100-летия Национальный музей должен получить подарок — Общественную коллекцию современного искусства.

В июне в недостроенном корпусе Национального музея на Институтской, 3 состоится прием "День мецената". Там же пройдет благотворительный аукцион, где можно будет приобрести работы ведущих мастеров современного искусства. По результатам акции выпустят "Книгу меценатов", летопись новой истории страны, — уникальное издание в одном экземпляре, которое будет храниться в Национальном музее, в зале Общественной коллекции.

Проект поддержали известные деятели современной украинской культуры: Юрий Андрухович, Дмитрий Богомазов, Роман Виктюк, Александр Гляделов, Дмитрий Кавсан, Павел Маков, Виктор Марущенко и др. А вот "генераторы идеи" — Игорь Дюрич и Игорь Подольчак, которые совместно с Романом Виктюком в 1991 году создали Фонд Мазоха, а ныне это одно из самых известных художественных объединений. Мнением по поводу актуальной в художественных кругах темы создания коллекции современного искусства поделился Игорь Дюрич.

Игорь, как вы считаете, насколько украинское общество готово принять современное искусство (contemporary art), и готово ли оно тратить на это деньги?

— Ровно настолько, насколько оно является обществом и готово принять современность. Если общество не имеет потребности в утверждении цивилизованной ценностной иерархии, не формирует механизмы самопознания и самосовершенствования, оно и дальше будет занято разборками вокруг денег и власти. В таком случае — будущего не будет, а проект "Украина" не состоится.

Идея создания Музея современного искусства Украины витает в воздухе уже несколько лет. В чем преимущество вашего проекта "Время меценатов" с его предполагаемой коллекцией?

— Проект "Время меценатов" — это прежде всего попытка создать условия для нормального функционирования актуальной культуры в украинском обществе, создать общественное мнение, благоприятствующее прекрасным порывам. Его отличие в том, что мы пытаемся собрать общественную, а не частную коллекцию современного украинского искусства для Национального художественного музея, отмечающего в этом году свое столетие. Отсутствие в главном музее страны достойных произведений ведущих современных художников, представляющих молодую страну на международной арене, отражающих смену вех в украинском искусстве, — значимая общественная проблема, и мы пытаемся сделать ее зоной солидарной ответственности всех культурных граждан, вне зависимости от их индивидуальных вкусовых предпочтений и величины личных доходов. Уже сегодня в проекте принимают участие почти все ведущие деятели современной культуры, в том числе режиссеры, писатели, композиторы, пожертвовавшие свои работы для благотворительного аукциона — первой акции проекта.

Как известно, проблема МСИ в том, как из всего, что сегодня делают художники, выбрать те произведения, которые будут волновать людей. Каков критерий в отборе художников, которые будут представлены в рамках проекта и составят основу коллекции?

— Очень простой и прозрачный: непоколебимая позиция экспертного сообщества. Мы опросили около 20 ведущих кураторов, критиков, стабильно отслеживающих процессы на протяжении многих лет. Им предлагалось выбрать не более 25 имен. Позиции, которые полностью совпали, и составили тот список художников, с которыми ведутся переговоры.

В былые времена художника сравнивали с пророком. Какова задача художника сегодня? Особенно если учесть, что нынче изобразительное искусство утратило контакт с основной аудиторией и замкнулось в себе.

— Не забывайте, что в былые времена художник своим творчеством также обслуживал правящую элиту и идеологию. К мессии или пророку он приближался только во времена крутых исторических переломов. Поэтому для нашего молодого государства важно зафиксировать и сделать общедоступным искусство конца 80-х — 90-х XX века, ибо оно является незаменимым материалом для самопознания и рефлексии.

Что же касается сегодняшнего состояния contemporary art, то, во-первых, следует разобраться в том, что же оно такое. Это исторически сложившийся в рамках западной цивилизации феномен, в котором сочетаются и бизнес, и своеобразный интеллектуальный спорт, и творческая лаборатория. Contemporary art к культуре относится приблизительно так же, как Формула-1 к автомобилестроению. Конечно, потреблять современное искусство в чистом виде нелегко, требуются интеллектуальные усилия и ориентация в контексте, но наработки в этой области почти моментально адаптируются в производство массовых продуктов: кино, телевидение, рекламу, клипы, моду. Поэтому основной аудиторией следует считать людей творческих специальностей, имеющих высокие профессиональные амбиции.

Украина мало известна за своими пределами, а уж наше современное искусство и подавно. На каком уровне сейчас пропаганда наших "митців" за границей?

— Пропаганда — это не цель, а средство освоения современных коммуникационных кодов государством, его элитой. Пропаганда прежде всего нужна внутри страны, причем не столько своих, сколько классики contemporary art, актуальных событий и процессов. Нам необходимо преодолевать собственный провинциализм и дилетантизм в знаниях и представлениях. А наши "митці" должны иметь возможность конкурировать на значимых международных выставках и форумах. Пока далеко не все хорошо даже с Венецианским бьеннале, на который выделяются бюджетные деньги. Первое участие Украины в Манифесте-2004 (Илья Чичкан и Кирилл Проценко) — заслуга куратора Марты Кузьмы, участие Тараса Полатайко в бьеннале Сан-Паулу-2002 — Ежи Онуха. В 2003 году было довольно представительное участие украинских художников в Дунаменте (Германия), Подольчак принимал участие во Флорентийском и Каирском бьеннале современного искусства, Чичкан — в Пражском... Наверняка, это далеко не полный перечень, но в любом случае этот список не столь обширен, а ситуация далека от идеала. Просто нужно, чтобы современное украинское искусство поддерживал современный украинский бизнес, а художники и деловые люди общались и были друг другу интересны.

Собрать коллекцию не такая уж и большая проблема. Кто предполагаемый посетитель этого музея? К тому же в зарубежных музеях падает посещаемость МСИ. Все уже наелись наворотов с разлагающимися акулами, ужастиками и пр., коими так богато contemporary art. Не тупик ли это для МСИ как феномена жизни современного общества?

— Радует ваша озабоченность проблемами, до которых мы не скоро доживем. Она сродни озабоченности советских политических обозревателей проблемами трудящихся в западных странах. Давайте для начала получим себе на голову эти проблемы. Конечно, contemporary art — часть общего процесса перепроизводства, но мне кажется, что даже с позиций радикалиста трудно поставить под сомнение сам процесс архивации и валоризации (повышения ценности) производимых духовных ценностей, чем, собственно, и является культура. А МСИ просто должны быть современными и креативными, учитывать в своих экспозициях и способах презентации актуальные форматы восприятия и проблематику. Конкуренция и эволюция, как и везде.

Будем надеяться, что благодаря усилиям многих, в том числе и вас, и коллектива "Кіевского телеграфа", время меценатов придет в намеченные сроки. ◀

Беседовала Елена Настюк, "Кіевскій телеграфъ"

DIE ZEIT

06/2004

Im Land von Schein und Sein

Die Ukraine will zu Europa gehören. Dafür machen private Galerien Kulturpolitik. Und schräge Künstler vermarkten den Präsidenten

Von Barbara Lehmann

Kiew am Morgen. Eine Fata Morgana, ein einziger Trip. Der Platz der Unabhängigkeit: ein nationales Disneyland. Früher hieß er Platz der Oktoberrevolution und das Hotel im Hintergrund Moskau, davor stand eine Lenin-Statue. Nun steht „Ukraina" auf dem stalinistischen Wolkenkratzer, und im Himmel über Kiew schwebt, einen Schneeballzweig schwingend, das „Mädchen Ukraine" auf einer korinthischen Säule. Dahinter schiebt sich das Glashalbrund des unterirdischen Einkaufszentrum Globus ins Bild. Links erheben sich Kiews legendäre Stadtgründer als wehrhaftes Quartett mit Pflug, Schwert und Bogen, rechts greift der bronzene Kosack Mamaj in die Saiten seiner Bandura. Auf der anderen Seite des Platzes breitet der Erzengel Michael, Kiews Schutzpatron, auf der Rekonstruktion eines alten Stadttors die goldenen Schwingen aus. Dazwischen wölben sich immer wieder gewächshausähnliche Blasen: Globus bohrt sich auf der Suche nach Licht durch die Steine. Meister der Tristesse - der ukrainische Fotograf Boris Michailow zeigt die Schattenseiten seiner Heimat Foto: Boris Michailow 1996, Oktagon Verlag, Köln / VG Bild-Kunst Bonn 2004

1000 Jahre unabhängige Ukraine werden hier als staatliches Über-Ich zelebriert. Das Kiewer Reich, der Kosakenstaat des 17. und 18. Jahrhunderts und die ukrainische Volksrepublik von 1918 presst man in ein nationalstaatliches Kontinuum. An der Neugestaltung des Platzes verdienten vor allem Kulturbürokraten, die der Regierung von Leonid Kutschma hörig sind. Doch in Wirklichkeit ist die Ukraine gerade mal zwölf Jahre jung. Das heterogene Staatsgebilde, flächenmäßig der größte rein europäische Staat (das größere Russland hat einen asiatischen Teil), eint vor allem das halbe Jahrhundert gemeinsamer sowjetischer Vergangenheit. Anfang der Neunziger hatten Menschen aus allen Landesteilen auf dem noch nicht zugebauten Platz eine Zeltstadt errichtet und für die Ablösung des sowjetischen Premierministers gehungert. Die Kutschma-Regierung übernahm bei der Neugestaltung des Platzes zwar das Freiheits- und Unabhängigkeitspathos der westukrainischen Nationalbewegung Ruch. Doch gleichzeitig hat sie den Ort für zukünftige Demonstrationen untauglich gemacht. Als Kiews Lebensader, sein Unbewusstes, pulsiert jetzt die unterirdische Einkaufsstadt.

Nichts ist hier, was es scheint. Fürst Potjemkin blendete seinerzeit Zarin Katharina II. auf ihrer Reise durch seine südukrainische Heimat mit frisch aufpolierten Fassaden, die Gelman-Galerie dagegen tarnt sich durch Bescheidenheit. Die Dependance der großen Schwester in Moskau duckt sich unweit vom Platz der Unabhängigkeit in einer kleinen, hügeligen Seitenstraße im Souterrain. An den Wänden Fotos mit sibirischer Konzeptkunst: Künstler mit Putin-Masken vor dem Gesicht stapeln sich auf einem Sofa. Im Büro dahinter ein Ölporträt des schnauzbärtigen Jurij Andruchowytsch, des vielleicht bekanntesten Schriftstellers der Ukraine. Melancholisch starrt er in ein Glas auf seinem leeren Schreibtisch. In Wirklichkeit aber ist die Galerie der Think Tank einer neuen Kulturpolitik, die sich mit dem Label der Modernität schmückt. Marat Gelman, einst Wahlkampfstratege des russischen Präsidenten Putin, seit kurzem stellvertretender Direktor des 1. russischen Fernsehkanals, finanziert sie aus den Mitteln seiner Kiewer Consulting-Firma, welche die Drähte zwischen russischer und ukrainischer Präsidialverwaltung ölt. So wird Putins neue Machtpolitik lanciert; 30 Prozent der ukrainischen Industrie sind inzwischen wieder in russischer Hand.

Alles wie zu Sowjetzeiten – nur die Angst ist weg

Der Galerieleiter Alexander Roitburd, ein jüdischer Künstler aus Odessa, hockt verkatert in seinem Büro vor einer Cola light. Gestern war Vernissage und die Nacht lang. Die neue Ausstellung der Galerie, wegen der Größe im Haus der Künstler gezeigt, soll der Grundstein für das erste ukrainische Museum für zeitgenössische Kunst sein. Doch die *Erste Kollektion,* die als nationales Projekt angepriesen wird, dient vor allem Gelmans Profitmaximierung. Als Mäzen hat er Viktor Pintschuk vor den Karren gespannt, den Schwiegersohn des Staatspräsidenten, einen milliardenschweren Dnjepopetrowsker Oligarchen. Der Stahl- und Pipelinekönig ist eines der Häupter von drei Clans, die mit dem Präsidentenapparat eng verwoben sind und das Land im Würgegriff halten. Daneben ist er aber auch Abgeordneter, potenzieller Präsidentschaftskandidat für 2008 und Mitglied der Akademie der Wissenschaften. Eigentlich sammle Pintschuk die russische Moderne, erklärt der

Galerist Roitburd, doch Malewitsch, Burljuk und Tatlin seien schließlich waschechte Ukrainer. Nein, die Avantgarde von heute lasse sich nicht wie ihre Vorläufer für die Politik missbrauchen: „Die Ukraine ist wie ein Reiter ohne Kopf, die Elite wurde durch die jahrhundertelange Annexion des Landes ausgedünnt. Das Museum wird ein Schritt zur Modernisierung des Bewusstseins sein." Roitburd, ein Maler sadomasochistischer Szenen im antiken Verfallsambiente, verlor unlängst Frau und Tochter an Amerika. Als er dort nicht reüssieren konnte, kehrte er zurück nach Kiew.

Werke von 50 ukrainischen Künstlern wurden für die *Erste Kollektion* auf die Schnelle von den Karpaten bis zum Schwarzen Meer zusammengetragen, auch von Oleg Kulik, Boris Michailow und anderen Größen, die im globalen Kunstgeschäft eigentlich als Russen gehandelt werden. Ölschinken, Skulpturen, Fotos, Videoprojektionen reihen sich dicht an dicht, pseudoradikale Gesten und viel Anbiederung an westliche Marktstrategien. Ein Flickenteppich, so heterogen wie das Land zwischen Lemberg und Charkiw, durch das die Großmächte aus West und Ost jahrhundertelang willkürlich ihre Grenzen zogen. Ab und an immerhin ein Bild, das die Diskrepanz zwischen der brüchigen Wirklichkeit und den hochfliegenden Selbstentwürfen entlarvt. Der Charkiwer Fotograf Sergij Bratkow zeigt vier halb nackte Kundinnen einer Samenbank. In der Hand halten sie Konservendosen mit den Spermien ihrer Traumprinzen, Juan Carlos zum Beispiel oder LeopoldIII. Manchmal kippt die ohnehin absurde Wirklichkeit endgültig ins Surreal-Bedrohliche: Endlos fährt in Glib Katschuks und Ihor Tschazkins Video eine Straßenbahn durch Odessa, vorbei an Industrieruinen und scheckigen Häusern, und plötzlich, für einen Wimpernschlag, beginnt eine Mauer zu tanzen, baumelt ein Erhängter am Baum, schrumpfen Kinder zu Zwergen, um dann wieder in Orginalgröße zu winken. Hier, wo die Wirklichkeit durch ständigen Wandel bis zur Unkenntlichkeit verformt wurde, muss die Kunst doppelte Verfremdungstechniken aufbieten.

Kiew: die Mutter der russischen Städte, Sitz der Kiewer Fürsten. Die weiße Stadt prangte schon im Glanz ihrer Kirchen, als Moskau noch gar nicht auf der Landkarte erschienen war. Die Fresken der Sophienkathedrale sind der Flügelschlag der Orthodoxie, während sich in den dunklen Stollen des Höhlenklosters Lawra die lebensfrohen Schönen der Stadt zu demütigen Hutzelweibchen krümmen, angezogen vom Sog einer jenseitigen Dramaturgie. Später war die Stadt, weit abgeschlagen hinter Moskau und Petersburg, nur die ewige Dritte im russisch-sowjetischen Städteverbund. Als nach dem Reaktorunfall im 100 Kilometer entfernten Tschernobyl die radioaktiven Wolken herüberwehten, sollte Kiew zur „dritten Zone" erklärt werden. Am Komplex der Provinzialität hat die Stadt bis heute zu nagen. Jetzt boomt sie erst mal, als neues administratives Zentrum, als Staat im Staat – und hat ihrerseits die übrigen ukrainischen Großstädte, Odessa, Lemberg, Charkiw, Dnjepropetrowsk, zur Provinz degradiert. Es ist, als habe die Stadt eine jahrzehntelange Ehe mit einem Alkoholiker hinter sich und putze sich nun für die neue Eigenständigkeit.

Ortstermin am Petscherskij-Gericht. Das zweistöckige klassizistische Stadthaus steht unauffällig in einem Hinterhof der Hauptstraße Chreschtschatyk. Innendrin arme Seelen auf fleckigen Bänken, ein lächelnder grauhaariger Grandseigneur wird in Handschellen abgeführt. „Ein Horror-Movie", sagt Jerzy Onuch, „eine Travestie, in der wir alle nur Puppen sind." Onuch, Leiter des Zentrums für Zeitgenössische Kunst, wartet schon seit elf Uhr – und mit ihm starrt eine Phalanx von Mitangeklagten und Anwälten das braune Linoleum an. Im Jahr 2000 wurde Onuch vom Premierminister zum Kurator des Ukrainischen Pavillons der Biennale in Venedig ernannt. Doch im Künstlerverband, diesem toten Körper aus Sowjetzeiten, hielt man ihn, den gebürtigen Polen, für nicht würdig und zudem für einen Agenten des philantropischen Spekulanten George Soros. Kurz vor der Eröffnung der Biennale wurde Onuch abgesetzt. Auf einer Pressekonferenz in Venedig kritisierte er daraufhin die Ukraine als größte aller postkolonialen Gesellschaften. Ein ideeller Schaden von mehr als einer Million Dollar sei dadurch entstanden, behauptet nun Onuchs damaliger Nachfolger Valentin Rajewskij, fordert Schadensersatz – und klagt gleich noch gegen die Soros Foundation sowie Journalisten, die die Kritik veröffentlichten. Ein Musterprozess zur Abschreckung aller, die auf Meinungsfreiheit beharren. „Die politischen und sozialen Probleme werden auf dem Altar der friedlichen Gesellschaft geopfert", sagt Onuch. „Hinter dem viel beschworenen sozialen Frieden verbirgt sich nur Stagnation."

Endlich lädt die Richterin in den Sitzungssaal. Missmut hängt in der Luft, Papiere werden hin- und hergeschoben, die Anwesenden sagen Geburtsort und Namen auf – es ist bereits die dritte Richterin, und der Fall wird wieder mal neu aufgerollt. „Alles ist wie im Sowjetsystem", zischt Onuch, „bloß die Angst ist weg. Ich fühle mich wie in Gefangenschaft." Seit zwei Jahren wird er einmal im Monat hierherbestellt. Die monatlichen Anwaltskosten verschlingen die Hälfte seines Gehalts.

Hinter Kiew, sagt Onuch, beginne der eigentliche Horrortrip: ausgelaugte Felder, verseuchte Flüsse, veraltete Fabrikanlagen, zerfallende Häuser – es ist, als sei ein böser Gott mit einem giftigen Pflug über die Erde gefahren. Die Arbeitslosigkeit beträgt angeblich nur 2 Prozent, doch in Wirklichkeit ist sie wohl bei 20 angekommen. Die Schattenwirtschaft blüht, jeder hat mindestens drei Jobs und rennt dorthin, wo die nächste Futterkrippe steht. Dabei hat die Ukraine nicht nur fruchtbare schwarze Erde, sondern auch Bodenschätze wie Kohle und Eisenerz. Doch die Landwirtschaft stirbt, ganze Dörfer im Osten veröden, sind ohne Wasser und Strom, Brot wird nur einmal in der Woche geliefert. Ein Großteil der Bewohner der galizischen Städte pendelt in den Westen, um dort zu Dumpingpreisen zu arbeiten. Drei Millionen Menschen haben in den letzten zehn Jahren das Land verlassen. „Ein Zustand wie vor dem Krieg", sagt Jerzy Onuch.

Das Zentrum für Zeitgenössische Kunst. Hinter fünf Meter dicken Mauern, unter dem weißen Kuppelgewölbe scheint noch immer die Stille zu sitzen. Eine mönchische Bruderschaft hat das Gebäude ursprünglich errichtet. Eine der ältesten Universitäten Osteuropas residierte hier, bis KatharinaII. den Konkurrenten für ihr Moskau schließen ließ. Später waren hier die Akademien des Kiewer Patriarchats und der Sowjetflotte einquartiert; jetzt ist nebenan wieder die Uni eingezogen.

Jerzy Onuchs neueste Ausstellung *Ukrainer, Ukrainer* zog allein zur Eröffnung 2000 Besucher an. 127 Menschen hat der Fotograf Ihor Haidai vor einem schwarzen Baumwollplafond ins Scheinwerferlicht gestellt. Was verbindet das blonde Lemberger Model mit den Schlaghosen und dem Baby im Arm mit dem früh gealterten Mutter-/Tochter-Paar aus Poltawa, Bäuerinnen mit knotigen Händen, die zum Fototermin ihr einziges schwarzes Festtagsgewand aus der Truhe holten? Was hat der mit nacktem Oberkörper und Schlagbohrer posierende Bergmann aus Donezk, der morgens noch schnell die geklaute Kohle verhökert, mit dem reichen Kiewer im feinen schwarzen Tuch zu tun, der mal eben den neuesten Mercedes der S-Klasse bestellt? Was vereint Oppositionsführer Viktor Juschtschenko oder die Klitschko-Brüder mit Folklore-Sängern, Popen, Putzfrauen und Polizisten? Ungeschminkt stehen sie da, mal lässig, mal linkisch. Ein stummer Chor, Repräsentanten einer verspäteten Nation, zwischen denen nicht nur Lichtjahre von Herkunft, Milieu und Ethnie liegen. Während der Westen, einst eingebunden ins Habsburger Reich, traditionell nach Europa schaut, haben die Zentralukraine, der Osten und Süden die russische Kolonialpolitik so internalisiert, dass sie sich noch immer als Teile des russischen Imperiums empfinden. „Wer die Grenzen zur Ukraine überschreitet, betritt eine babylonische Utopia-Station, ein Transitgebiet, ein Territorium unverständlicher Akronyme. Die Kernfrage für uns Ukrainer ist doch: Wohin gehören wir überhaupt?", sagt Jerzy Onuch.

In den neunziger Jahren wurde sein Zentrum von der Soros-Stiftung aufwändig renoviert und mit internationalen Projekten betraut. Jetzt beträgt das Jahresbudget gerade noch 35000 Dollar; Onuch, der mal ein Jahresgehalt von 40000 Dollar bekam, verdient nun 100 Dollar im Monat – immerhin das Zweifache des ukrainischen Durchschnittslohns. „Man kann nicht gleichzeitig nach Osten und Westen schielen, Eurasier und Europäer sein. Das sind verschiedene Paradigmen. Doch ich habe keinen Zweifel: Es wird keinen anderen Weg als den nach Europa geben."

Die Stadt, eine Sphinx, täuscht den Besucher mit immer neuen Gesichtern. Kaum meint man sie zu kennen, entzieht sie sich wieder. Immer wieder war sie in der Hand wechselnder Besatzer – Mongolen, Litauer, Polen, Russen, Deutsche –, eine störrische Geliebte, die man zwar nehmen, aber nie besitzen konnte. Es gibt Straßenzüge, die erinnern an Wien oder Paris – und dann glaubt man wieder im tiefsten Russland zu stehen. Zweisprachig, zwischen Russisch und dem durch die zaristische und sowjetische Nationalitätenpolitik diskreditierten Ukrainischen hin- und herlavierend, multikulturell, polyglott, multikonfessionell, sitzt die Stadt die Gegensätze einfach aus. Mehrere Zeitalter hat sie im letzten Jahrzehnt durchlebt, aus der Dynamik des Unvereinbaren bezieht sie ihre Energie. Wenn demnächst zehn weitere Länder der europäischen Union beitreten, verschiebt sich Mitteleuropa – lange Zeit eine historische Realität, später der Traum einer Hand voll Literaten – vielleicht nach Kiew.

Der Übervater der Nation als Mumie im Einmachglas

Das Büro des Masoch-Fonds liegt, zehn Minuten Autofahrt vom Chreschtschatyk entfernt, hinter vergitterten Fenstern im Erdgeschoss. Ihor Podoltschak und Ihor Djurytsch haben, wie Leopold von Sacher-Masoch aus Lemberg, von dem galizischen Autor ausgefallener erotischer Phantasmen und biederer historischer Romane nicht nur den Namen, sondern auch die provokante Attitüde übernommen. Ihre spektakulären Performances, Installationen, Foto- und Videomontagen bestimmen die Grenzen zwischen Kunst, Werbung und Politik ständig neu. Sie nehmen nationale Komplexe wie nationenübergreifende Phobien ins Visier. Den ersten ukrainischen Staatschef Krawtschuk, wie Lenin ein Übervater der Nation, beerdigten sie im *Mausoleum,* einem mit der ukrainischen Nationalspeise Salo gefüllten Einmachglas. Oder sie kreierten einen mit Nervengas gefüllten Parfümflakon namens *Saddam Hussein*. Gleich nach dem Einzug stattete die Miliz den Masochisten einen Besuch ab – sie vermutete hier potenzielle Attentäter auf die vorbeirauschenden Regierungslimousinen. In der Küche hängen Männermonster im Stil des Briten Lucian Freud, den Flur ziert ein Plakat, in dem Präsident Kutschma im offenen Hemd als Punk mit blauen Haarstoppeln posiert. Podoltschak und Djurytsch arbeiteten im letzten Wahlkampf als Imageberater des Präsidenten. Da eine politische Botschaft fehlte, positionierten sie das Produkt Kutschma je nach Zielgruppe, Kutschma als Punk etwa hing in kleiner Auflage in den Clubs. Nur Kutschma als Schwuler kam über das Entwurfsstadium nicht hinaus.

Ist die Ukraine vielleicht nur ein Label, eine gigantische Marketing-Aktion? Das kollektive Unbewusste, sagen die beiden Künstler, halte jedenfalls die absurdesten Kombinationen bereit. Unmöglich, die unterschiedlichen Regionen, Religionen, Mentalitäten ein Land zu nennen. Einzig der Vorwahlkampf für die Abstimmung über den Präsidenten im Oktober 2004 schaffe kurzfristig eine Kommunikationsstruktur. Der hat gerade hart und rücksichtslos begonnen: Ein Thronfolger für Kutschma wird gesucht, der diesem nach seinem Ausscheiden Immunität garantiert. Oder Kutschma erschleicht sich doch noch eine dritte Amtszeit. Viktor Juschtschenko jedenfalls, der im ganzen Land beliebte Kandidat der Westukraine, wurde gerade aus dem Staatsfernsehen

entfernt. Auf den ersten Parteikongressen von Unsere Ukraine denunzierten ihn Kutschma-Anhängern als Faschisten und bewarfen ihn mit Eiern.

Also warten Djurytsch und Podoltschak auf neue lukrative Wahlkampfaufträge, egal von wem, die Parteiprogramme seien ja eh austauschbar. Bislang leben sie noch von den Honoraren aus der Imagekampagne 2000, die ihnen damals in großen Bündeln ins Haus geliefert wurden. Ihr eigenes Großprojekt konnten sie bislang nicht realisieren. Für die Biennale in Venedig wollten die ironischen Provokateure, die doch im Herzen Patrioten sind, Politiker als die besten Künstler des 20. Jahrhunderts präsentieren: Hitler als Installationskünstler eines Brillenbergs, Chruschtschow als Erbauer der Berliner Mauer, Truman als Schöpfer des Atombombenpilzes. Dann wurde ihr Protegé Jerzy Onuch geschasst, was bleibt, ist Katastrophenstimmung, Wodka-getränkt: „Europa sieht die Ukraine nur als riesigen Absatzmarkt. Wenn Juschtschenko verliert, wird die Westukraine sich separieren. Das Land ist ein riesiges Pulverfass."

«ЧАС МЕЦЕНАТІВ»: В ЛАПКАХ І БЕЗ

Катерина БОТАНОВА

Є в українській культурі доби незалежності дві улюблені проблеми, щодо яких із задоволенням понарікає художник і письменник, композитор і співак, директор музею чи бібліотеки і менеджер від культури. Це меценатство і відсутність стратегії державної підтримки культури (що називається модним словом «культурна політика»). «Час меценатів» — ініціатива створення громадської колекції українського мистецтва кінця XX — початку XXI століття для Національного музею — далеко не перша спроба хвацько розв'язати ці проблеми одним ударом, до того ж декларативно «без підтримки держави». Не перша і, вочевидь, не остання, однак, безперечно, унікальна.

Розповісти, як годиться, історію народження, становлення й реалізації цієї ідеї виявилося значно складніше, ніж можна було б очікувати від ініціативи, що оперує поняттями «спільна справа», «громадська колекція» чи «свідомі й соціально-активні громадяни, організації та торгові марки». Позаяк що сильніше заглиблюєшся в неї, дедалі більше вона нагадує айсберг — традиційний, хоч і протиприродний феномен гарячого й розбурханого українського суспільства.

Отже, на поверхні маємо дуже романтичну картину: шляхетна мета і поваги гідний спосіб її досягнення. Двоє художників та іміджмейкерів — Ігор Подольчак та Ігор Дюрич, відомі як «Фонд Мазоха», доходять до розуміння того, що певні верстви українського суспільства вже «доросли» до усвідомлення потреб української культури і, попри несприятливе законодавство й відсутність дієвих механізмів, готові ці потреби забезпечити. Тільки не знають як. Отож, залишається лише створити сприятливу ситуацію: персоніфікувати вищезгадані «верстви» і «проблеми» — себто перевести їх на рівень конкретних імен «меценатів» і «митців», — і виокремити такий простір і час, де вони могли би зустрітися і, подивившись один одному в очі, відчути духовну близькість і спільність цілей. Результатом, згідно з баченням художників, має стати цілком природний і взаємоприємний процес обміну мистецьких цінностей на матеріальні, з подальшим фуршетом. Модель стара як світ, утім тут Подольчак і Дюрич і не претендують на оригінальність. Вони чесно зізнаються, що хочуть використати те, що в цілому світі вже стало досить успішною рутиною. Дійсно, якщо це всюди працює, то чим ми гірші?

Пілотний проект для обкатки цієї моделі було вибрано просто ідеально. В грудні цього року Національний музей — живе свідчення вітчизняних традицій меценатства — святкує своє 100-річчя. За останні 13 років колекція музею поповнювалася аж надто спорадично й випадково. І врешті-решт на сьогоднішній момент склалася ситуація, коли в колекції головного музею країни вітчизняне сучасне мистецтво практично не представлене (а про хоч яку системну репрезентацію вже просто не йдеться). Не можна не погодитися з Ігорем Подольчаком, коли він стверджує, що «Національний музей України й досі залишається Музеєм УРСР».

Можна довго дискутувати про роль музеїв у системі сучасної культури, а зокрема про музей як цвинтар мистецтва, в якому живий процес творчості застигає, муміфікується в до певної міри випадкових своїх проявах. Реальну картину того, що відбувається в сучасному нам із вами мистецтві, дійсно може представити тільки весь масив локальних і міжнародних виставок, бієнале і трієнале, а також критичних дискусій довкола цих та інших подій та імен. Однак, правду кажучи, хто крім фахівців може й буде стежити за цим процесом в усіх його деталях і перипетіях? А що ж робити пересічному зацікавленому глядачеві, якщо небезпідставно припустити, що він існує?

Для нього в усьому світі функціонують музеї, щоправда, здебільшого саме «музеї сучасного мистецтва». Вони, орієнтуючись на повну реальну картину, пропонують своєму глядачеві зріз, вибірку, колекцію. І цим самим відіграють свою роль у системі сучасного мистецтва: надають об'єктам, а відповідно й художникам, додаткової «музейної» цінності, певної безпосередньої перепустки в історію. Ну і, звісно, цінності матеріальної, ринкової.

В Україні ж про музей (чи музеї) сучасного мистецтва лише точаться розмови й розводять чутки. А от спитають нащадки років за 50: яким було українське мистецтво наприкінці XX — на початку XXI століття? Де його побачити? Та що там за 50... Як, приміром, сьогоднішнім студентам чи школярам розповідати про мистецтво 1980–90-х років, не маючи можливості показати його? (Невже так само, як віддавна і дотепер студентам-мистецтвознавцям і художникам — про світове мистецтво: за поганими репродукціями в радянських альбомах?)

Одне слово, ніж чекати доки якимось дивом музей знайде кошти на створення такої колекції, Фонд Мазоха, апелюючи до громадянської свідомості та відповідальності «певних верств українського суспільства», сам ініціює створення «громадської колекції» новітнього вітчизняного мистецтва в межах акції «Час меценатів». Першим кроком на шляху до неї є «Аукціон» (саме так, в лапках, він названий у всіх друкованих матеріалах акції). Провідні митці: художники, письменники, композитори, режисери — понад 30 осіб, серед яких Юрій Андрухович, Дмитро Богомазов, Сергій Братков, Роман Віктюк, Павло Маков, Борис Міхайлов, Олесь Санін, Тіберій Сільваші, Фонд Мазоха та інші — надають для нього артефакти своєї мистецької життєдіяльності: рукописи, диски, картини, фотографії, скріншоти з відео тощо. А потенційні провідні меценати, торгуючись за кожнісінький лот, купують ці артефакти для своїх приватних колекцій.

На зібрані від «Аукціону» гроші ініціатор акції — а ним офіційно виступає Інститут актуальної культури — закуповує твори 22 художників, попередньо відібраних «максимально широким колом експертів». І дарує від імені громадськості Національному музею України. Імена меценатів вносяться до Книги меценатів — унікального видання, що в єдиному примірнику зберігається в Нацмузеї разом із колекцією. Таким чином, покладається початок не лише новій колекції Національного музею, а й новітній традиції меценатства в Україні. Музей отримує колекцію, меценати — почесні таблички й моральне задоволення, художники — фінансово відчутну перепустку до мистецького безсмертя. Українська громадськість — привід для національних гордощів. Тривалі оплески. Зала встає. Завіса...

Хоча зазвичай глядачеві дуже кортить, але потрапляти за лаштунки йому не варто. Розвіюється магія чарівного дійства, помітно втому акторів і товстий шар гриму на обличчі, а розкішні декорації виявляють дешевою імітацією з пап'є-маше. Безперечно, «Час меценатів» — це грандіозне шоу. Втім занадто привабливо звучить оця «спільна справа» у підзаголовку акції. А заклики до громадськості прямо-таки змушують відкинути останні чари цього дійства й податися за лаштунки.

І перше, на що я там натикаюся — численні невідповідності й суперечності між заявленим і реальним, які спонукають розібратися з термінами. Адже заяви про прозорість, громадську ініціативу й громадський контроль, які розтопили моє критичне серце, за всіма стандартами (і світовими, і просто здорового глузду) мусили б означати уточнення того, хто цю громадськість складає, як і завдяки чому вона може (і чи хоче?) контролювати цей доволі громіздкий процес. А також чіткість і прозорість кожного кроку. Утопічно? На жаль, знову виявляється, що так. Одначе, як зауважив Юрій Онух, директор Центру сучасного мистецтва в Києві та один із співініціаторів ідеї (який, втім, наразі відійшов від неї): «Не можна будувати демократію недемократичними засобами».

Отже, офіційно й публічно акцію ініціює Інститут актуальної культури, організація наразі віртуальна, неіснуюча. Про її засновників відомо лише, що це, цитуючи Ігоря Подольчака, «ряд персонажів, зокрема Подольчак і Дюрич, а решта — тусують туди-сюди...» А юридичним організатором узагалі є «Київська благодійна фундація» — організація реальна, втім жодними значущими мистецькими проектами не уславлена. Одначе в усіх пресових повідомленнях ідеться лише про двох вищезгаданих художників. І всі домовленості й очікування появи на «Аукціоні» тихчи тих представників «нової еліти» — чиї імена, вочевидь з огляду на «прозорість», категорично не розголошуються, — зав'язані особисто на них. Перелік митців, чиї лоти будуть представлені на «Аукціоні», як виявилося, не є жодним репрезентативним зрізом «зірок» актуальної культури. Він найбанальнішим чином складається з тих, до кого організаторам було найлегше «достукатися». І, зрештою, їх все одно «забагато», адже реально «вторгувати» понад 30 лотів за кілька годин неможливо. Що самі організатори з усмішкою констатують.

А найголовніше — чи збереться в цю «годину Х» достатня кількість потенційних меценатів, готових викласти за представлені імена принаймні стартові 650 гривень? Чи промовляють до них ці імена? Чи є вони знаковими, символічними, вартими вкладення своїх кровних грошей? Тут, власне, і надходить черга лапок довкола «Аукціону». По-перше, самі організатори щиро сумніваються, що аукціон принесе їм реальний «виторг». Принаймні в тому, що в організацію події вкладається значно більше коштів, ніж можна очікувати від продажу лотів, вони не сумніваються. По-друге, юридично процедура «аукціонування» творів мистецтва аж ніяк не закріплена. Тому якщо якісь лоти все ж підуть з молотка, то або меценату доведеться робити «благодійний внесок» на рахунок організаторів, сплативши з цього законні в нашій державі податки, або, що значно ймовірніше, він «під розписку» покладе в якусь симпатичну скриньку пачку хрусткої конвертованої валюти. Очевидно, саме її контролюватиме громадськість, і лише цей факт уже годен перетворити «Час меценатів» на безпрецедентну акцію.

Отже, в сухому підсумку маємо не аукціон, а грандіозну PR-подію, в яку вкладено гроші, зокрема Полтавобленерго і Запоріжобленерго (імена решти «меценатів», якщо вони є, наразі знову-таки не розголошуються), які «прагнуть підняти свій імідж у суспільстві». Під час цієї події митці мають познайомитися з потенційними меценатами, назвімо це так. А «громадськість», вочевидь, спостерігатиме за цим усім через телевізійні новини і повідомлення в пресі. Організатори запевняють, що вся інформація, зокрема фінансова, буде абсолютно відкрита для громадськості. Якщо та завдасть собі клопоту поцікавитися. Чим? Риторичне запитання.

Але всупереч логіці подій, запевненням організаторів і природному скептицизму припустимо, що в результаті «Аукціону» буде досягнуто «якихось домовленостей» чи просто зірки складуть у небі досі небачений візерунок і «громадська колекція» для Національного музею отримає свій шанс на існування. Тоді складатиметься вона з робіт 22 художників, визначених не «двадцятьма провідними кураторами і критиками», як заявили в одному з інтерв'ю Подольчак і Дюрич, а лише дванадцятьма досить довільно вибраними особами. А про ціни на роботи митців невідомо взагалі нічого.

А що думає з приводу цього унікального подарунку ювіляр? Тетяна Грущенко, речник Національного музею, в коментарі для «Дзеркала тижня» сказала, що «хто ж не радітиме подарунку в день народження». Одначе сам музей не робить жодних кроків, аби розв'язати проблеми чи із експозиційним приміщенням — на сьогодні й без цього подарунку музей має можливості експонувати тільки 2% своєї колекції, — чи з новим недобудованим корпусом на вулиці Інститутській. Водночас за словами Грущенко: «Тільки люди, а не державна політика можуть зробити для культури щось реальне. Одначе ми сподіваємося, що новий президент здійснить мрію старого президента і виділить музею гроші, зокрема на добудову. А тоді, за західними стандартами, до нас потягнуться і великі компанії».

За західними стандартами, до яких традиційно апелюють і організатори «Часу меценатів», і Національний музей, усі учасники подібної «спільної справи» мали би брати активну участь, особливо якщо йдеться про безпрецедентну для країни, хоч і дуже експериментальну акцію. І будувати лінію своєї публічної поведінки максимально відкрито й прозоро. Або не прикриватися в цій справі громадськістю. Бо, правду кажучи, навіщо взагалі хоч чим прикриватися у шляхетній справі, якщо вона насправді шляхетна? Боюся, що коли проб'єтаки «час меценатів», задекларована мета остаточно загубиться в хитросплетіннях політичних ходів і мистецьких комбінацій. І, можливо, просте запитання: чому було не обрати найкоротшого шляху, коли самі митці дарують безпосередньо Музею свої твори, роблячи цим самим дуже красивий мистецький і громадянський жест? Утім, очевидно, художники, які створили мавзолей для першого президента України (у проекті 1994 року «Мавзолей для Президента») й доклалися до майбутнього другого (взявши безпосередню участь у підготовці його кампанії на виборах 1999 року), відчувають неабияку жагу знову пограти в конструювання соціальної та мистецької реальності. Чи просто на порозі виборів-2004 не хочуть залишатися осторонь?

Мелодия ВСЕУКРАИНСКАЯ РАДИОСЕТЬ
ВСЁ ЛУЧШЕЕ ВОЗВРАЩАЕТСЯ!
ОПЕРАТИВНО ДОСТОВЕРНО КОМПЕТЕНТНО

С Вашим сердцем в унисон!
ВЫПУСКИ НОВОСТЕЙ

10 июня 21:00

У четвер на багатьох заправках Львова зник високооктановий бензин А-95. Експерти припускають, що це пов'язано з умовами Протоколу між Урядом і нафтовими компаніями щодо стабілізації ринку нафтопродуктів. У Дніпропетровській області місцева влада вже розпочала застосовувати адміністративні заходи до операторів ринку нафтопродуктів, які не знизили ціни на пальне. У місті відключена від електропостачання частина АЗС "Континет Ойл", якій належить майже половина місцевих автозаправок. Про подібні наміри заявили і мери Павлограда і Дніпродзержинська. В Дніпропетровській області ціни на бензин марки А-95 зберігаються на рівні 3,30-3,50 грн за літр, що порушує підписаний Кабінетом Міністрів і великими нафтотрейдерами Меморандум про зниження ціни до 2,90 грн.

Президент України Леонід Кучма підписав закон, що дає можливість надання державних гарантій під кредити для фінансування реконструкції автодороги Київ-Одеса на ділянці від Жашкова до Краснознам'янки. Закон набирає чинності з дня його опублікування. Також стало відомо, що Мінтранс України прийняв рішення перенести здачу автобана Одеса-Київ із середини серпня на осінь.

У парламент надійшло представлення Генпрокуратури щодо згоди на притягнення до кримінальної відповідальності Юлії Тимошенко в зв'язку з порушеною справою про хабар суддям.. Відповідно до регламенту роботи парламенту, представлення Генпрокуратури надходять на ім'я спікера, після чого направляються для розгляду в регламентний комітет Верховної Ради, який виносить свої рекомендації - або розглядати представлення в сесійній залі, або повернути в прокуратуру.

На самміті "великої вісімки", що проходить на американському острові Сі-Айленд, прийняте рішення створити "партнерство заради прогресу і загального майбутнього" з розширеним регіоном Близький Схід і Північної Африки. Лідери "вісімки" оголосили про це в спільній заяві. Відповідно до заяви, учасники партнерства дотримуються наступних принципів: зміцнення миру і стабільності в регіоні; необхідність врегулювання суперечок, особливо ізраїльсько-палестинського конфлікті; відмова визнавати регіональні конфлікти перешкодою для реформ; відновлення миру і стабільності в Іраку; визнання того, що успішні реформи можуть виходити тільки з самого регіону, а зміни не можуть нав'язуватися ззовні; повага унікальності і своєрідності кожної країни - але не на шкоду реформам; партнерство з урядами, діловими колами та інститутами громадянського суспільства в регіоні; підтримка реформ у регіоні в інтересах усіх громадян. "Вісімка" заявила про підтримку суверенного тимчасового уряду Іраку і важливості скорочення боргів цієї країни. Останнє засідання „великої вісімки" присвячене допомозі країнам Африки і боротьбі зі СНІДОМ.

Ізраїль обіцяє вивести війська і демонтувати протизаконні поселення в секторі Газа до 1 жовтня наступного року. Влада попросить поселенців добровільно залишити сектор Газа із серпня цього року по 1 вересня 2005 року. Потім до 15 вересня проводитиметься примусова евакуація. Потім за два тижні Ізраїль планує вивести війська з палестинських територій. Щоправда це попередній, ще незатверджений розклад.

У Нідерландах стартували вибори у Європарламент, що пройдуть у всіх країнах ЄС. Вибори почались у Великобританії. За чотири дні громадяни країн-членів ЄС повинні обрати 732 депутата. Для 10 нових членів ці вибори стануть першими.

Перші клінічні випробування вакцини атипової пневмонії почалися в Китаї. Вірус SARS, точніше його прототип, ввели чотирьом добровольцям. Поки добровольці почувають себе добре. Вакцина має допомогти вченим виробити антитіла, здатні протистояти атиповій пневмонії.

"Київський благодійний фонд" з ініціативи Інституту актуальної культури почав реалізацію загальнонаціональної програми "Час меценатів" з метою створення громадської колекції сучасного українського мистецтва для Національного художнього музею України, який у грудні святкуватиме сторіччя. Музей заснований зусиллями українських меценатів, поповнювався з їхньою допомогою і, власне, став найбільш значимим культурним інститутом України за особистої участі меценатів.

Предыдущий выпуск 10 июня 20:00 Следующий выпуск 11 июня 08:00

Июнь 2004

<<						>>
Пн	Вт	Ср	Чт	Пт	Сб	Вс
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

Архив всех выпусков

Выпуски новостей за 10 июня:
08:00
09:00
10:00
11:00
12:00
13:00
14:00
15:00
16:00
17:00
18:00
19:00
20:00
21:00

bigmir)net TOP 100
topping.com.ua TOP100
УЧАСТНИК Rambler's TOP 100

ЛАУРЕАТ ПРЕМИИ «ЗОЛОТОЕ ПЕРО»

© Copyright 2002-2004 Melodia Radio Network
+38 044 205 48 51, +38 044 205 48 55 Эфир: +38 044 205 48 58
fm@melodiya.ua

10 червня 2004

14:35 У Національному художньому музеї пройде “День Мецената” із аукціоном

"Київський благодійний фонд" з ініціативи Інституту актуальної культури розпочав реалізацію загальнонаціональної програми "Час меценатів" з метою створити громадську колекцію сучасного українського мистецтва для Національного художнього музею України.

Про це повідомляє Інтерфакс-Україна із посиланням на джерело у благодійному фонді.

Музей не має у своїх фондах колекції актуального українського мистецтва періоду незалежності. Однакроботи провідних художників України знаходяться в колекціях багатьох відомих іноземних музеїв. Така неприродна ситуація повинна бути змінена, відзначили у фонді.

Першим етапом реалізації програми стане благодійний прийом "День мецената" із благодійним аукціоном, що пройде 25 червня в недобудованому корпусі Національного музею по вул. Інститутської, 3. Відомі українські художники, письменники, режисери, композитори передали свої добутки для аукціону як благодійний внесок. Кошти, отримані в результаті проведення аукціону, будуть спрямовані на придбання картин для "Громадської колекції сучасного українського мистецтва".

Усі, хто візьме участь у програмі, будуть внесені у Книгу меценатів України - унікальне видання в одному екземплярі, що буде зберігатися в Національному музеї.

Музей заснований зусиллями українських меценатів, ними поповнювався і став найзначнішимкультурним інститутом Україниза особистої участі меценатів.

У грудні цього року музей святкує своє сторіччя.

СТРІЧКА НОВИН

10 червня 2004

14:24
Плата за комунальні послуги в столиці не зміниться до кінця року

14:12
Динамівці Києва заробили 5 мільйонів євро у Лізі Чемпіонів

13:54
Андріївський узвіз знову закрили

13:47
Замість трамваїв мостом Патона пустили автобус

13:06
Інвалідів навчатимуть на відстані

12:42
Мобільники замінили цвяхами

12:03
Гаряча вода може подорожчати?

big bn com.ua banner network

big bn com.ua banner network v.2.01 баннерная сеть

big bn com.ua banner network

bigmir)net 2064 6459

Усі права належать видавнику © proUA, 2004

Розробка netagency

ВАШЕ ВРЕМЯ, МЕЦЕНАТЫ!

Вадим ЗИНОВЬЕВ,
специально для «ПОНЕДЕЛЬНИКа»

В прессе — только и разговоров: «Время меценатов», «Время меценатов»... Весь цвет нации — все ведущие художники, кино- и театральные режиссеры, именитые писатели и композиторы, по-моему, впервые осознали общность интересов и проявили цеховую солидарность. Вся деловая и популярная пресса, несколько уважаемых телеканалов, посольства, сознательные торговые марки, представители стратегического бизнеса — также впервые собрались вместе, чтобы поддержать программу «Время меценатов». Больше логотипов было разве что на плакатах Фестиваля рекламы — но там мотивация понятна и очевидна. Кстати, и ведущие рекламные агентства не преминули приложить руку ко «Времени меценатов», что беспрецедентно для культурных акций. Информационным куратором, осуществляющим общественный контроль, выступило агентство Интерфакс-Украина.

Какая же цель могла заставить их всех объединиться, пусть на время? Самая что ни на есть удивительная — в стране до сих пор нет ни одной представительной коллекции современного искусства, представляете? С музеями все понятно: они слишком зависимы от государственного финансирования и вряд ли располагают средствами выкупать произведения ведущих современных художников. Но чем заняты многочисленные галереи — поистине непонятно! Чтобы в стране не было ни одного места, куда можно было бы сводить зарубежного партнера похвастаться нашими выдающимися мастерами, чьи работы раскупаются крупнейшими музеями мира, художниками, достойно представляющими страну на самых престижных форумах современного искусства! Я про школьные экскурсии просто не говорю — наверняка они ходят любоваться портретами XVIII века, что, может, не так уж и плохо, но ни на шаг не приближает их к осознанию реальности и возможностей ее развития — для чего, собственно, и существует искусство.

Игорь Дюрич и Игорь Подольчак

Желая заполнить этот пробел на культурной карте страны, свежий союз активных творческих людей — Институт Актуальной Культуры — дал жизнь программе «Время меценатов». Собранные в ходе реализации программы средства, в частности от проведения благотворительного аукциона «День мецената», пойдут на основание Общественной коллекции современного искусства, которая будет передана главному музею страны — Национальному художественному музею. И не просто передана, а еще и по поводу — в этом году исполняется 100 лет, как живет и функционирует эта уважаемая институция, основанная на средства меценатов, среди которых и императоры, и ученые, и славные представители родов Терещенко, Ханенко...

Один из идеологов программы Игорь Дюрич говорит: «Это попытка собрать бомонд — бизнесовый, политический, творческий и дипломатический — в одном месте и презентовать проект, который мы назвали «Временем меценатов» — которое должно настать. В благотворительном аукционе — произведения передового отряда современных художников плюс артефакты значимых режиссеров, композиторов, писателей. Некоторые имена жертвователей своих работ: Андрухович, Виктюк, Жолдак, Ильенко, Санин... Это те, кто определяет сегодняшнее лицо украинской культуры, сегодняшнего украинского искусства. Те, кто, собственно говоря, останутся в истории украинского искусства, потому что это его новая страница, связанная уже с независимостью».

Всего около 90 артефактов современной культуры выставлено на благотворительный аукцион «Время меценатов». Подбирались лоты по определенному принципу: знаковость имени автора и участие работ в значительных международных форумах.

Все работы, выставляемые на аукцион — пожертвования, превратившие 38 мастеров современного искусства в меценатов. Собственно, они и представляют собой «живую», наиболее прогрессивную и социально активную часть творческой элиты. Предоставив свои работы на аукцион, они сделали «шаг навстречу», обозначив свою готовность забыть про творческие противоречия и участвовать в построении полноценного культурного пространства.

Очередь «делать шаг» за общественными лидерами. На сегодня акцию серьезно поддержали энергетики — Запорожьеоблэнерго и Полтаваоблэнерго. Владимир Черняевский, и.о. председателя правления Полтаваоблэнерго утверждает: «Меценатство — это не только бескорыстная помощь художникам, как принято считать. Прежде всего — это сознательная инвестиция человека, опутившего личную ответственность, в судьбу страны, своего времени. Как представители ответственного стратегического бизнеса, мы осознаем, что подобные общественные программы создают новые перспективы для Украины и помогают ей пройти путь от молодой развивающейся страны до мощной прогрессивной державы».

Пока среди поддержавших необходимую социальную инициативу только один депутат. Впрочем, подбивать итоги еще очень рано — кто из общественных лидеров дозрел до меценатства, будем судить уже после благотворительного приема «День мецената», который пройдет 25 июня в 17.00 в недостроенном корпусе Нацмузея на ул. Институтской, 3.

Пока же — до 25-го — с лотами аукциона можно ознакомиться на сайте www.iac-ua.info. Там же можно сделать свои предложения по приобретению произведений и тем самым зарегистрироваться для участия в аукционе.

25 июня Книга Меценатов — уникальное издание в одном экземпляре — начнет заполняться именами. Не хотелось бы, чтобы хорошая программа превратилась в повод для пиара, подобно иным конкурсам и рейтингам. Ведь Книге Меценатов храниться в главном музее страны вечно, и хотелось бы, чтобы там — и в истории — остались имена только самых достойных.

iac-ua.info

ЧАС МЕЦЕНАТІВ

АУКЦІОН

"Час Меценатів" –
прецедент створення
Громадської колекції
сучасного мистецтва
для Національного художнього музею

"Час Меценатів" –
шанс виявити свою позицію
свідомим суспільним лідерам

25 червня, о 17.00,
у недобудованому корпусі
Національного музею
відбудеться благодійний аукціон
творів провідних митців України

інститут актуальної культури

РЕКЛАМА

22.06.2004, 17:13 **В День мецената в Киеве пройдет аукцион!**

В пятницу - День Мецената. По инициативе Института Актуальной Культуры, в этот день, 25 июня, будет проведен благотворительный прием «День Мецената» и аукцион, на котором будут представлены работы известных современных украинских художников, писателей, композиторов, деятелей театра и кино.

Средства, вырученные во время аукциона, организаторы мероприятия потратят на покупку произведений современных мастеров актуального искусства, которые будут переданы Национальному Художественному Музею Украины как подарок общественности к его 100-летию, которое будет отмечаться в декабре текущего года. Общественная коллекция современного искусства будет формироваться с учетом мнения самых авторитетных украинских экспертов в области актуальной культуры. Все работы, выставленные на аукцион, украинские культурные деятели предоставили бесплатно. Среди них – черновики рукописей писателей Юрия Андруховича и Юрия Покальчука, автографы режиссеров Романа Виктюка (на собственной книге) и Олеся Санина (на фотографиях из фильма «Мамай»), и тому подобные личные артефакты выдающихся представителей современного украинского искусства. Аукцион состоится в пятницу, в 17-00, в недостроенном корпусе Национального Художественного Музея Украины по адресу ул.Институтская, д.3. Прием «День Мецената» организован Киевской Благотворительной Фундацией при поддержке Национального Художественного Музея Украины.

КІНОНОВИНИ

10 червня 2004 р.

Провідні українські режисери стали меценатами

25 червня в недобудованому корпусі Національного художнього музею (вул. Інститутська, 3) відбудеться благодійний аукціон "День меценатів", де будуть виставлені твори провідних сучасних мистців країни.

Олесь Санін надав на аукціон кадри з фільму „Мамай" – першої української стрічки, що висувалася на "Оскара". Юрій Іллєнко виставив свої розкадровання та кадри з "Молитви за гетьмана Мазепу". Разом коло сорока мистців – театральні режисери (Віктюк, Жолдак), художники (Ройтбурд, Гнилицький, Подольчак, Чичкан, Братков...), письменники (Андрухович, Покальчук) – таким чином підтримали ініціативу зібрати кошти на придбання Громадської колекції сучасного мистецтва для Національного музею. У рік свого століття головний музей країни практично не має творів мистецтва часів незалежности, – у той час, коли наши мистці гідно представляють країну на головних мистецьких форумах світу і їхні роботи залишаються у престижних зібраннях за кордоном.

Саме для заповнення "білих плям" культурного простору Інститут Актуальної Культури започаткував суспільну програму "Час меценатів", яку на цей час підтримали, окрім провідних мистців, ще два Обленерґо, низка амбасад, деякі рекламні аґенції, майже всі впливові медії тощо.

Головна мета програми – створити позитивний досвід меценатства для суспільних, бізнесових, ідеологійних лідерів. Ті, хто взяв участь у програмі – чи то зробив благодійну пожертву, чи то придбав картину на аукціоні, – потраплять до унікального видання – Книги Меценатів, яка довічно зберігатиметься в головному музеї країни.

Юрій Іллєнко з приводу акції каже: "Моє ставлення до програми цілком позитивне, – чим частіше проводитиметься таких акцій, чим повніше будуть представлені різні види мистецтва в нашому суспільстві, чим більше воно буде форматоване цим сучасним мистецтвом – тим краще для нас".

Акцію уже фактично розпочато – про неї пишуть у пресі, частина лотів представлена в інтернеті на сайті **www.iac-ua.info**.

Дмитро Хопта

останні новини

2004-06-10 14:17:29
Провідні українські режисери стали меценатами
2004-09-03 18:08:15
Конкурсна програма Венеційського кінофестивалю
2004-09-03 16:20:41
Президентські гранти на створення фільмів
2004-09-03 12:31:58
Законопроект про податкові пільги в кіні
2004-09-02 19:50:55
То ж чий «Настроювач» у Венеції?
2004-09-02 14:28:29
Тиждень німецького кіна Guten Film
2004-09-02 12:05:27
Нове польське кіно для одеських кіноманів
2004-09-01 19:17:19
Маски-шоу на Венеційському МКФ: в України крадуть „Настроювача"!
2004-09-01 16:02:28
Переможці КРОКу-2004
2004-09-01 13:52:55
Національний кінопортал 1 вересня розпочинає третій сезон у всесвітній мережі
2004-07-23 19:08:25
Національний кінопортал до серпня відпочиває, а конкурс триває...
2004-07-23 16:19:28
Помер Костянтин Степанков
2004-07-22 10:06:10
Клубний показ фільму «Затоїчі і Йоджимбо»
2004-07-20 17:23:07
Віллу Сміту присвоїли звання "Містер Липень"
2004-07-19 17:56:27
Україна входить у простір європейського кіна
2004-07-16 17:48:55
"Затоїчі" Такеші Кітано в Україні (переможці конкурсу)
2004-07-14 13:29:06
Помер італійський оператор Карло ді Пальма
2004-07-14 11:31:36
Переможці кінофестивалю "Артек": приз за "Найнай фільм" не присуджено
2004-07-13 13:47:12
"Людина-павук" тримається нагорі
2004-07-12 16:12:59
Переможці 39 МКФ у Карлових Варах
2004-07-09 15:59:17
Олександр Роднянський – найкращий медія-менеджер Росії

ОБ'ЄДНАЙМО НАШІ ЗУСИЛЛЯ

ДЗЕРКАЛО ТИЖНЯ

МІЖНАРОДНИЙ ГРОМАДСЬКО-ПОЛІТИЧНИЙ ТИЖНЕВИК

РЕЄСТРАЦІЙНИЙ КВ №1187
АДРЕСА В INTERNET: WWW.ZERKALO-NEDELI.COM

СУЧАСНЕ МИСТЕЦТВО: «ТОЧКА СКЛАДАННЯ»

Ми маємо всі підстави пишатися нашими митцями, їхні роботи цінують і купують провідні музеї світу, але всі ці перемоги та досягнення залишаються окремими культурними явищами. Так буде доти, доки не з'явиться «точка складання» у головному зібранні країни — Національному художньому музеї має бути представлено сучасне мистецтво молодої країни.

З ініціативи Інституту актуальної культури 25 червня в недобудованому корпусі Національного художнього музею (вул. Інститутська, 3) відбудеться прийняття «День мецената». У його рамках пройде благодійний аукціон, кошти від якого підуть на заснування Громадської колекції сучасного мистецтва для головного музею країни, якому нинішнього року виповнюється 100 років. Провідні майстри сучасного мистецтва країни приєдналися до програми і запропонували свої твори. Серед них — Юрій Іллєнко, Лесь Санін, Роман Вікторюк, Андрій Жолдак, Юрій Андрухович, Олександр Рейтбурд, Олександр Гавлицький — усього близько 40 чоловік.

Ігор ДЮРИЧ: «Для людей, які вже реалізувалися в мистецтві, дуже важливим стає поняття країни. Країна стає брендом, під яким ти виступаєш. Розвиток сучасної культури має утвердитися в суспільній свідомості як соціально-значимий проект, а благодійність у цій галузі має сприйматися як стратегічне, відповідальне інвестування в розвиток країни. Наш проект — це спроба зібрати бомонд: бізнесовий, політичний, творчий і дипломатичний в одному місці і презентувати програму, названу нами «Часом меценатів», котрий повинен настати. Власне, аукціон і є форма комунікації, спрямована на те, щоб залучити до сфери культури тих, хто стоїть осторонь. Тому це і благодійний аукціон, і світська вечірка, і інтернет-аукціон — різні форми, котрі, сподіваємося, дадуть можливість людям різного роду діяльності діяти спільно. На аукціоні — твори передового загону сучасних митців, плюс артефакти значимих режисерів, композиторів, письменників. Деякі імена тих, хто пожертвував свої роботи: Андрухович, Вікторюк, Жолдак, Іллєнко, Санін... Це ті, хто визначає сьогоднішнє обличчя української культури, сьогодення українського мистецтва. Ті, хто залишаться в історії українського мистецтва, бо це його нова сторінка, пов'язана вже з незалежністю».

Ігор ПОДОЛЬЧАК: «Одна з цілей програми «Час меценатів», якої ми вже частково досягли, — створити загальне комунікаційне поле для тих, хто діє в сучасній українській культурі: письменників, художників, режисерів шляхом «утягування» їх у певного типу діяльність. Також ми хочемо залучити ЗМІ до обслуговування потреб актуальної культури. Далі — залучити український бізнес у комунікацію із сучасною українською культурою. Існує серйозний розрив між митцями, які представляють Україну, функціонують на міжнародних виставках, постійно її піарять, і національною інституцією — головний музей країни позбавлений представницької колекції актуального мистецтва. Ми намагаємося заповнити лакуну, значиму для природного функціонування суспільства. Мистецтво взаємодіє з суспільством, формує його і розвиває. Цей елемент неминуче повинен бути присутній, — як ДАІ чи світлофор на дорозі, що регулюють рух. Ця функція іноді дуже значима, іноді не дуже, але якщо її немає — починаються збої».

Юрій ІЛЛЄНКО: «Моє ставлення до акції цілком позитивне. Що більше проводиться акцій, що більше представлено різних видів і жанрів мистецтва в нашому суспільстві, що більше це суспільство буде відформатоване цим сучасним мистецтвом, то краще для нас. Мистецтво абсолютно необхідне суспільству, інакше воно скисає і припиняє повноцінно функціонувати».

Юрій ПОКАЛЬЧУК: «Я сподіваюся на дві речі. Перша — це залучення уваги громадськості до культури. Робиться це не традиційними, «лозунговими» методами. Пропонуються конкретні дії — можливість щось купити на аукціоні, після цього людина іншими очима гляне на благодійні акції. Ще добре, що гроші йдуть на таку справу, як створення колекції для музею. Це історичний момент, коли творці збираються разом для спільної справи. Друге, чого можна чекати від аукціону, — консолідації творців. У нас художники, літератори, музиканти існують окремо. У результаті таких акцій вони, можливо, об'єднаються».

Андрій ХОПТА, директор Київської благодійної фундації: «Київська благодійна фундація вже більше п'яти років діє в культурному просторі країни, у міру можливості сприяючи його розвитку, підтримуючи розумні починання, що ведуть до прогресивних системних змін. Серед наших проектів конференція «Культура 2000» можливості регіональної взаємодії», міжнародний проект «Літературний експрес Європа-2000», фестивалі ромського мистецтва, спільні проекти з фондом «Відродження». Все це насамперед прояв активної громадянської позиції, властивої будь-якій розсудливій людині, котра думає про майбутнє своєї країни. Тому ми були першими, хто відгукнувся на пропозицію Інституту актуальної культури підтримати програму «Час меценатів». Ця програма переконливо демонструє, як інтелектуальна і творча еліта у взаємодії з елітою фінансовою може змінити культурний простір, від якого прямо залежить і самовідчуття українців і те, як їх сприйматимуть у світі. Подібні системні акції життєво необхідні молодій країні ще й тому, що в ході їхньої організації, як це трапилося з «Часом меценатів», почали співробітничати практично всі провідні представники сучасного мистецтва — режисери, письменники, художники, у звичайному житті нецеретесічні. Саме так створюється єдине культурне поле країни, яке може відстоювати свої інтереси, а по суті, інтереси країни.

Информационное агентство
Обозреватель

17:29 | 22.06.2004

Автограф Романа Виктюка выставят на аукцион

По инициативе Института Актуальной Культуры будет проведен благотворительный прием «День Мецената» и аукцион, на котором будут представлены работы известных современных украинских художников, писателей, композиторов, деятелей театра и кино.

Средства, вырученные во время аукциона, организаторы мероприятия потратят на покупку произведений современных мастеров актуального искусства, которые будут переданы Национальному Художественному Музею Украины как подарок общественности к его 100-летию, что будет отмечаться в декабре текущего года. Общественная коллекция современного искусства будет формироваться с учетом мнения самых авторитетных украинских экспертов в области актуальной культуры.

Все работы, выставленные на аукцион, украинские культурные деятели предоставили бесплатно. Среди них – черновики рукописей писателей Юрия Андруховича и Юрия Покальчука, автографы режиссеров Романа Виктюка (на собственной книге) и Олеся Санина (на фотографиях из фильма «Мамай»), и тому подобные личные артефакты выдающихся представителей современного украинского искусства.

Аукцион состоится , в пятницу, 25 июня, в 17-00, в недостроенном корпусе Национального Художественного Музея Украины по адресу ул.Институтская, д.3. Предварительное участие можно принять на сайте Института Актуальной Культуры. Прием «День Мецената» организован Киевской Благотворительной Фундацией при поддержке Национального Художественного Музея Украины.

Полный адрес статьи : http://www.obozrevatel.com/?r=news&id=139032

© "Обозреватель"
Все права на материалы, находящиеся на сайте, охраняются в соответствии с законодательством Украины.
При любом использовании материалов сайта, гиперссылка на www.obozrevatel.com.ua обязательна.
Редакция "Обозревателя" может не разделять точку зрения авторов статей и ответственности за содержание републицируемых материалов не несет.
Экспорт новостей. Реклама на сайте.
Пишите нам: info@obozrevatel.com.ua

ПОСЛЕДНИЕ НОВОСТИ

В пятницу – День Мецената

22.06.2004, 16:43

В пятницу – День Мецената

По инициативе Института Актуальной Культуры, в пятницу, 25 июня, будет проведен благотворительный прием "День Мецената" и аукцион, на котором будут представлены работы известных современных украинских художников, писателей, композиторов, деятелей театра и кино.

Средства, вырученные во время аукциона, организаторы мероприятия потратят на покупку произведений современных мастеров актуального искусства, которые будут переданы Национальному Художественному Музею Украины как подарок общественности к его 100-летию, что будет отмечаться в декабре текущего года. Общественная коллекция современного искусства будет формироваться с учетом мнения самых авторитетных украинских экспертов в области актуальной культуры.

Все работы, выставленные на аукцион, украинские культурные деятели предоставили бесплатно. Среди них – черновики рукописей писателей Юрия Андруховича и Юрия Покальчука, автографы режиссеров Романа Виктюка (на собственной книге) и Олеся Санина (на фотографиях из фильма "Мамай"), и тому подобные личные артефакты выдающихся представителей современного украинского искусства.

Аукцион состоится в пятницу, в 17-00, в недостроенном корпусе Национального Художественного Музея Украины по адресу ул.Институтская, д.3. Предварительное участие можно принять на сайте Института Актуальной Культуры. Прием "День Мецената" организован Киевской Благотворительной Фундацией при поддержке Национального Художественного Музея Украины.

Версия для печати

АРХИВ

с: 08.08.2004 по: 08.09.2004 показать!

формат даты - дд.мм.гггг

АНОНСЫ

- 10 сентября Наталия Витренко в Луганске
- 9 сентября Петр Симоненко в Луганске

ФОТО ДНЯ

4.09.2004: Это не должно повториться!!!

ИНТЕРВЬЮ

- Витренко: Ющенко – политический хамелеон
- Торшин: американским сенаторам следует "более уважительно относиться к Украине и не делать скоропалительных выводов"
- Карасев: Путин, прежде всего, поддерживает Кучму. Второй, кого он поддерживает – Янукович. Ющенко Путин не поддерживает вовсе"

АНАЛИТИКА

- Ющенко: идеология флюгера. Часть 10
- Германия снова "беременна" социализмом
- Ющенко: брак по расчету Госдепа. Часть 9

ОБЗОР ПРЕССЫ

- From-Ua: Украинское эхо Беслана
- Мародеры: США в Ираке
- "Украинская газета": Окружение Ющенко или Ющенко в Окружении

Дмитрий Белянский (belyansky) wrote,
@ 2004-06-22 17:04:00

день мецената

В пятницу, в Киеве, состоится знаковое культурное мероприятие - День Мецената и благотворительный аукцион, средства от которого пойдут на приобретение коллекции современного искусства для Украины. Организовывают Игорь Дюрич и Игорь Подольчак. Соответственно, просьба к коллегам, имеющим доступ к медиа-ресурсам, помочь в освещении мероприятия - деньгами, увы, украинской культуре пока мы помочь не в состоянии, но вот если медийкой или чем еще (привести на аукцион знакомого олигарха хотя бы средней руки:) - будет просто здорово.

В пятницу – День Мецената

По инициативе Института Актуальной Культуры, в пятницу, 25 июня, будет проведен благотворительный прием "День Мецената" и аукцион, на котором будут представлены работы известных современных украинских художников, писателей, композиторов, деятелей театра и кино.

Средства, вырученные во время аукциона, организаторы мероприятия потратят на покупку произведений современных мастеров актуального искусства, которые будут переданы Национальному Художественному Музею Украины как подарок общественности к его 100-летию, что будет отмечаться в декабре текущего года. Общественная коллекция современного искусства будет формироваться с учетом мнения самых авторитетных украинских экспертов в области актуальной культуры.

Все работы, выставленные на аукцион, украинские культурные деятели предоставили бесплатно. Среди них – черновики рукописей писателей Юрия Андруховича и Юрия Покальчука, автографы режиссеров Романа Виктюка (на собственной книге) и Олеся Санина (на фотографиях из фильма "Мамай"), и тому подобные личные артефакты выдающихся представителей современного украинского искусства.

Аукцион состоится в пятницу, в 17-00, в недостроенном корпусе Национального Художественного Музея Украины по адресу ул.Институтская, д.3. Предварительное участие можно принять на сайте Института Актуальной Культуры - http://iac-ua.info . Прием "День Мецената" организован Киевской Благотворительной Фундацией при поддержке Национального Художественного Музея Украины.

Постоянный адрес страницы: http://www.temnik.com.ua/news/40d839668a40f/

В пятницу – День Мецената

По инициативе Института Актуальной Культуры, в пятницу, 25 июня, будет проведен благотворительный прием "День Мецената" и аукцион, на котором будут представлены работы известных современных украинских художников, писателей, композиторов, деятелей театра и кино.

Средства, вырученные во время аукциона, организаторы мероприятия потратят на покупку произведений современных мастеров актуального искусства, которые будут переданы Национальному Художественному Музею Украины как подарок общественности к его 100-летию, что будет отмечаться в декабре текущего года. Общественная коллекция современного искусства будет формироваться с учетом мнения самых авторитетных украинских экспертов в области актуальной культуры.

Все работы, выставленные на аукцион, украинские культурные деятели предоставили бесплатно. Среди них – черновики рукописей писателей Юрия Андруховича и Юрия Покальчука, автографы режиссеров Романа Виктюка (на собственной книге) и Олеся Санина (на фотографиях из фильма "Мамай"), и тому подобные личные артефакты выдающихся представителей современного украинского искусства.

Аукцион состоится в пятницу, в 17-00, в недостроенном корпусе Национального Художественного Музея Украины по адресу ул.Институтская, д.3. Предварительное участие можно принять на сайте Института Актуальной Культуры. Прием "День Мецената" организован Киевской Благотворительной Фундацией при поддержке Национального Художественного Музея Украины.

22.06.04, 16:51

Реклама на сайте
Copyright © 2002-2004 "Неделя"
При использовании материалов сайта ссылка на www.temnik.com.ua обязательна

ПОДПИСНОЙ ИНДЕКС 23335 ВО ВСЕХ ОТДЕЛЕНИЯХ СВЯЗИ УКРАИНЫ
www.cn.com.ua
СП СТОЛИЧ ежедневная газета
Проект издательского дома «CN-Столичные новости»

БЛАГОТВОРИТЕЛЬНОСТЬ

Черновики Андруховича выставят на аукцион

По инициативе Института актуальной культуры будут проведены благотворительный прием, День мецената и аукцион, на котором представят работы известных современных украинских художников, писателей, композиторов, деятелей театра и кино. Средства, вырученные во время аукциона, организаторы мероприятия потратят на покупку произведений современных мастеров актуального искусства, которые будут переданы Национальному художественному музею Украины. Все работы, выставленные на аукцион, украинские культурные деятели предоставили бесплатно. Среди них — черновики рукописей писателей Юрия Андруховича и Юрия Покальчука, автографы режиссеров Романа Виктюка (на собственной книге) и Олеся Санина (на фотографиях из фильма «Мамай») и другие личные артефакты выдающихся представителей современного украинского искусства. Аукцион состоится в пятницу, 25 июня, в 17.00 в недостроенном корпусе Национального художественного музея Украины по адресу ул. Институтская, 3.

№ 090 (1180).
23 июня 2004 года
ВЕЧЕРНИЕ ВЕСТИ

Время меценатов и... лохов

25 июня в недостроенном корпусе Национального художественного музея (ул. Институтская, 3) состоится благотворительный аукцион произведений современного искусства (в основном — арт-объекты, фото, инсталляции и т.п.). Цель аукциона — собрать средства на закупку... произведений современного искусства для общественной коллекции!

«Давайте будем нести искусство людям — берут они охотно старинные полотна...» Эта истина спета «мафиози» — В.Басовым в фильме «Приключения электроника». Чего не скажешь об отношении к творчеству сегодняшних мастеров. Большинство из них прозябает, перебивается халтурами. Но есть и вполне успешные, те, кто создает еще не созданную историю украинского искусства последних десятилетий.

А теперь внимание! Лоты грядущего аукциона представляют светил актуального арт-процесса. Имена скандальные, известные, засвеченные на многих фестивалях. Тиберий Сильваши, Павел Маков, Юрий Соломко, Дмитрий Кавсан, Александр Ройтбурдт, Виктор Сидоренко, Александр Гнилицкий и многие другие... Их творения оцениваются в тысячи долларов.

Однако, судя по увиденным мною работам, на торгах будет немало проходной заумной халтуры, сделанной «от фонаря», и попросту откровенно слабых. Не хочу обижать художников, а также называть имена, но это и есть основной бич современного искусства, когда ценность полотна определяют заангажированные искусствоведы. Их доводы невозможно доказать, нельзя и опровергнуть. Ведь в современном искусстве, где эпатаж и заведомая «непонятность» играют главные роли, практически нет критериев для оценки художественной ценности. Вспомним печальную коллекцию «Инкомбанка», в которую, поверив критикам-пройдохам, вгрохали десятки тысяч долларов. Где она теперь? Едва ли вес тех картин в перерасчете на дерево и холст превышает их художественную значимость.

Итого. Хочется предостеречь меценатов. Покупая «новые» произведения, вы делаете благое дело, но рискуете приобрести несколько килограммов исторического хлама. Через сто лет его будут продавать по 30 долларов на Андреевском. Присмотритесь, не клюйте на разрекламированное имя. Если вам не по душе энергетика чудесного объекта, если она не поднимает вам настроения, или, напротив, не заставляет вас задуматься о чем-то важном — значит она не стоит ничего!

P.S. Среди лотов, без сомнения, присутствуют сильные и выдающиеся работы, которые войдут в историю. Звоните — расскажем!

Леонид ХОМЯКОВ

БЛАГОЕ ДЕЛО

ЗАВТРА НАЧНЕТСЯ РАСПРОДАЖА ЭКСКЛЮЗИВНЫХ ВЕЩЕЙ УКРАИНСКИХ ЗНАМЕНИТОСТЕЙ

На торги будут выставлены эксклюзивные вещи деятелей культуры: художников, театральных и кинорежиссеров, писателей. Ограничений на участие в аукционе нет. Стартовая цена каждого эксклюзива — 100 евро. Одним из лотов будет книга «Роман Виктюк с самим собой» с автографом мэтра. Также пришедшим предложат книги его коллег, работающих в Украине, — Андрея Жолдака и Дмитрия Богомазова. Еще будут черновики рукописей писателей Юрия Андруховича и Юрия Покальчука, фотокадры из фильмов «Мамай» Олеся Санина, «Молитва за гетьмана Мазепу» Юрия Ильенко и многое другое. Все эти вещи их хозяева предоставили бесплатно. Проводимое мероприятие — ключевая часть благотворительного приема «День мецената». Парадокс — первыми меценатами становятся те, кто нуждается в этом.

Аукцион состоится в недостроенном корпусе Национального художественного музея в Киеве. По словам руководителя службы информации музея Татьяны Грущенко на вырученные деньги музей купит картины современных украинских художников, которыми пополнит свои фонды. Это подарок к грядущему через 5 месяцев 100-летию музея. Работы отбирали путем опроса экспертов. Им предлагалось назвать 20 фамилий. Выбрали тех, кто чаще упоминался. В двадцатку вошли Борис Михайлов, Сергей Братков, Олег Голосий, Илья Чичкан, Александр Гнилицкий, Александр Ройтбург, Арсен Савадов и другие. «Если бы они жили в Западной Европе, то давно уже стали бы классиками. А у нас вот перебиваются случайными заработками», — подчеркнула Татьяна Грущенко.

Дмитрий ГОМОН , «Сегодня»

24 червня 2004

12:17 Українські знаменитості розпродають свої речі

На торги, що відбудуться завтра в столиці, виставлені ексклюзивні речі діячів культури: художників, театралів та кінорежисерів, письменників.

Як повідомляє газета «Сьогодні», обмежень щодо участі в аукціоні немає. Стартова вартість кожного ексклюзиву - 100 євро. Одним з лотів буде книга "Роман Віктюк із самим собою" з автографом метра. Ще будуть чернетки рукописів письменників Юрія Андруховича і Юрія Покальчука, фото кадри з фільмів "Мамай" Олеся Санина і "Молитва за гетьмана Мазепу" Юрія Ільєнко. Власники надали свої речі безкоштовно. Проведення заходу - ключова частина благодійного прийому "День мецената".

Аукціон відбудеться в недобудованому корпусі Національного художнього музею. Ініціатором акції стали Київська благодійна фундація та Інститут актуальної культури. Взяти участь зможуть всі бажаючі. На виручені гроші музей купить картини сучасних українських художників, якими поповнить свої фонди. Це подарунок до 100-річчя музею. Роботи відбирали шляхом опитування експертів. Їм пропонувалося назвати 20 прізвищ. Зі списків, що вийшли, вибрали тих, хто частіше згадувався. У двадцятку ввійшли Борис Михайлов, Сергій Братух, Олег Голосій, Ілля Чічкан, Олександр Гнилицький, Олександр Ройтбург, Арсен Савадов .

СТРІЧКА НОВИН

24 червня 2004

12:05
З липня у Києві почнуть працювати нові управління

11:50
Кучма нагородив Омельченка премією в галузі архітектури

10:50
У Києві буде “Студентська республіка”

09:59
Столиця вторгувала в півтора рази більше

09:57
У Києві презентуватимуть «Атлас світу»

09:47
2 авто викрали за добу

09:43
Двійня в №1 пологовому

big bn com.ua banner network

big bn com.ua banner network v. 2.01 баннерная сеть

big bn com.ua banner network

bigmir)net 2201 6980

Усі права належать видавнику © proUA, 2004

Розробка net agency

/ человек

№ 24 (499) 19 — 25 июня 2004

СОВРЕМЕННОЕ ИСКУССТВО: «ТОЧКА СБОРКИ»

Мы имеем все основания гордиться нашими художниками, их работы ценят и покупают ведущие музеи мира, но все их победы и достижения остаются отдельными культурными явлениями. Так будет до тех пор, пока не появится «точка сборки»: в главном собрании страны – Национальном художественном музее должно быть представлено современное искусство молодой страны.

По инициативе Института актуальной культуры 25 июня в недостроенном корпусе Национального художественного музея (ул. Институтская, 3) состоится прием «День мецената». В рамках приема пройдет благотворительный аукцион, средства от которого пойдут на основание Общественной коллекции современного искусства для главного музея страны, которому в этом году исполняется 100 лет. Ведущие мастера современного искусства страны присоединились к программе и предоставили свои произведения. Среди них – Юрий Ильенко, Лесь Санин, Роман Виктюк, Андрей Жолдак, Юрий Андрухович, Александр Ройтбурд, Александр Гнилицкий – всего около 40 человек.

Игорь Дюрич: «Для людей, уже реализовавшихся в искусстве, очень важным становится понятие страны. Страна становится брэндом, под которым ты выступаешь. Развитие современной культуры должно утвердиться в общественном сознании как социально-значимый проект, а благотворительность в этой области должна восприниматься как стратегическое, ответственное инвестирование в развитие страны. Наш проект — это попытка собрать бомонд: бизнесовый, политический, творческий и дипломатический в одном месте и презентовать программу, названную нами «Временем меценатов» — которое должно наступить. Собственно, аукцион и есть форма коммуникации, направленная на то, чтобы привлечь к сфере культуры стоящих в стороне. Потому это и благотворительный аукцион, и светская вечеринка, и интернет-аукцион — разные формы, которые, надеемся, дадут возможность людям разного рода деятельности действовать сообща. На аукционе — произведения передового отряда современных художников, плюс артефакты значимых режиссеров, композиторов, писателей. Некоторые имена

пожертвовавших свои работы: Андрухович, Виктюк, Жолдак, Ильенко, Санин... Это те, кто определяет сегодняшнее лицо украинской культуры, сегодняшнего украинского искусства. Те, кто останутся в истории украинского искусства, потому что это его новая страница, связанная уже с независимостью».

Игорь Подольчак: «Одна из целей программы «Время меценатов», которую мы уже частично достигли, — создать общее коммуникационное поле для тех, кто действует в современной украинской культуре: писателей, художников, режиссеров путем «втягивания» их в определенного типа деятельность. Также мы хотим привлечь СМИ к обслуживанию потребностей актуальной культуры. Далее — увлечь украинский бизнес в коммуникацию с современной украинской культурой. Существует серьезный разрыв между художниками, представляющими Украину, функционирующими на международных выставках, ее постоянно пиарящие, и национальной институцией — главный музей страны лишен представительной коллекции актуального искусства. Мы пытаемся заполнить лакуну, значимую для естественного функционирования общества. Искусство взаимодействует с обществом, его формирует и развивает. Этот элемент неизбежно должен присутствовать, как ГАИ или светофор на дороге, регулирующие движение. Эта функция иногда очень значимая, иногда не очень, но если ее нет — начинаются сбои».

Юрий Ильенко: «Мое отношение к акции целиком позитивное. Чем больше проводится акций, чем больше предъявление разных видов и жанров искусства в нашем обществе, чем больше это общество будет отформатировано этим современным искусством, тем лучше для нас. Искусство абсолютно необходимо обществу, иначе оно скисает и прекращает полноценно функционировать».

Юрий Покальчук: «Я надеюсь на две вещи. Первая — это привлечение внимания общественности к культуре. Делается это не традиционными, «лозунговыми» методами. Предлагаются конкретные действия — возможность что-то купить на аукционе, после этого человек другими глазами взглянет на благотворительные акции. Еще хорошо, что деньги идут на такое дело, как создание коллекции для музея. Это исторический момент, когда творцы собираются вместе для общего дела. Второе, чего можно ждать от аукциона, — консолидации творцов. У нас художники, литераторы, музыканты существуют отдельно. В результате таких акций они, возможно, объединятся».

Андрей Хопта, директор Киевской благотворительной фундации: Киевская благотворительная фундация уже более пяти лет действует в культурном пространстве страны, по мере возможности содействуя его развитию, поддерживая разумные начинания, ведущие к прогрессивным системным изменениям. Среди наших проектов конференция «Культура 2000» возможности регионального взаимодействия», международный проект «Литературный экспресс Европа-2000», фестивали ромского искусства, совместные проекты с фондом «Відродження» . Все это прежде всего проявление активной гражданской позиции, присущая любому здравомыслящему человеку, который думает о будущем своей страны. Поэтому мы были первыми, кто откликнулся на предложение Института актуальной культуры поддержать программу «Время меценатов». Эта программа убедительно демонстрирует, как интеллектуальная и творческая элита во взаимодействии с элитой финансовой может преобразить культурное пространство, от которого напрямую зависит и самоощущение украинцев и то, как их будут воспринимать в мире. Подобные системные акции жизненно необходимы молодой стране еще и потому, что в ходе их организации, как это случилось со «Временем меценатов», начали сотрудничать практически все ведущие представители современного искусства — режиссеры, писатели, художники, в обычной жизни не пересекающиеся. Именно так создается

единое культурное поле страны, могущее отстаивать свои интересы, а по сути, интересы страны.

Реклама

СЕГОДНЯ

07:02 11.02.2009
Магазины пугают пустыми витринами и полками

ugmk.info бизнес-портал

13:56 11.02.2009
В январе 2009 г. «Алчевсккокс» сократил производство кокса на 9,8%

12:56 11.02.2009
В январе 2009 г. Енакиевский КХЗ снизил производство кокса на 41 %

12:45 11.02.2009
Львовскую область за долги начали отключать от тепла

Copyright © 1994-2009. «Зеркало недели»
Все права защищены.

Использование материалов «Зеркало недели» разрешается при условии ссылки (для интернет-изданий — гиперссылки) на «Зеркало недели».

Создание сайта: Community8
Дизайн: Laboratory8

C8.Network

газета по-киевски

ПОДАЙТЕ, ЛЮДИ БОГАТЫЕ, НА ВЫСТАВКУ В ХУДОЖЕСТВЕННОМ МУЗЕЕ

Сегодня в недостроенном корпусе Национального художественного музея (ул. Институтская, 3), где в недалеком будущем планируется экспонировать произведения современного искусства, проходит благотворительный аукцион, на котором одни богатые и знаменитые люди будут приобретать вещи других богатых и знаменитых людей.

Цель аукциона – пополнить фонды музея к его 100-летию новыми картинами известных украинских художников. Акция осуществляется в рамках программы «Час меценатів» по инициативе Института актуальной культуры. Во имя благой цели знаменитые деятели искусства жертвовали свои личные вещи. К примеру, Богдан Жолдак передал две фотографии со спектакля «Місяць кохання», Роман Виктюк – фото со спектакля «Про Нуриева», Василь Бажай переслал из Львова свою картину. Всего на аукцион выставляется около 70 экспонатов. Самый неожиданный среди них – записная книжка популярного украинского писателя Юрия Андруховича. Стартовая цена каждого лота – 100 евро.

Организаторы выставки приглашали раскошелиться около двух тысяч представителей украинской элиты. Возможно, купить «эксклюзив» от знаменитостей придут Виктор Ющенко, Виктор Меведчук, Виктор Янукович, Юлия Тимошенко, управляющие крупных украинских банков и другие представители украинской элиты. Поглазеть простым смертным на то, как торгуются наши публичные люди, не удастся: вход только по пригласительным.

Наталья КОНОВА

ФАПВАПИ

30.06.2004

Записник Андруховича пішов з молотка як найдорожчий твір сучасного мистецтва

У п'ятницю, 25 червня, в рамках благодійної програми „Час меценатів" в Києві відбувся доброчинний аукціон артефактів сучасного мистецтва. Організатори – „Інститут актуальної культури" в особі художників та інідж-мейкерів Ігоря Подольчака й Ігоря Дюрича, які разом становлять „Фонд Мазоха" – запросили до участі в аукціоні 86 митців: художників, письменників, режисерів і композиторів. Кожен із них пожертвував для аукціону свою роботу.

Всі твори виставили на продаж з однаковою стартовою ціною – 650 грн. На гроші, одержані від торгів, організатори планують закупити понад 70 творів сучасних українських художників і подарувати цю „громадську колекцію" Національному художньому музею України, що в грудні цього року святкуватиме своє 100-річчя.

Свої твори подарували аукціону, зокрема, — Роман Віктюк, Олександр Ройтбурд, Юрій Ілленко, Андрій Жолдак, Сергій Братков, Олександр Щетинський. Українську літературу представляли рукописи Юрія Андруховича і Юрія Покальчука. Після тривалих і напружених торгів записник Андруховича дістався Ігореві Подольчаку за 1100 гривень. Це була найвища ціна за мистецький твір на „Часі меценатів". Таку саму суму було заплачено за портрет Іллі Чічкана із серії „Золото України". Про долю рукопису Покальчука наразі нічого не відомо. Однак аукціон ще триває в інтернеті до 4 липня за адресою www.iac-ua.info.

Новини

15.10.2004
Кишенькова серія від "Кальварії"

13.10.2004
Ніке-2004: перемога за страждання

12.10.2004
Завершився Франкфуртський ярмарок

12.10.2004
Нобелівську премію з літератури вручили Піністці

09.10.2004
Нові українські переклади у видавництві "Чарне"

09.10.2004
"Фест"-сінейства побільшало

08.10.2004
Вся українська чортівня в одному томі

04.10.2004
Подорож до літературного порту

01.10.2004
"Ковбойська пелька" для двох

01.10.2004
"Класична" книгарня

30.09.2004
Польська антологія української поезії

30.09.2004
Сьогодні – Міжнародний день перекладу

27.09.2004
"Наша Україна": російські коментарі

24.09.2004
Підсумки Форуму видавців: дати і цифри

24.09.2004
Берлінський літературний фестиваль - калейдоскоп

25 июня - 1 июля 2004 №24

Комп&ньоН®

ДЕЛОВОЙ ЕЖЕНЕДЕЛЬНЫЙ ЖУРНАЛ

«Комп&ньоН» в Internet: www.companion.ua

РЫНОК ТОРГОВОЙ НЕДВИЖИМОС БЫСТРО «РАССЛАИВАЕТС

ПРАВИЛА ОРГАНИЗАЦИИ УСПЕШНОГО ПРОЕКТНОГ ФИНАНСИРОВАНИЯ

УКРАИНСКИЕ ВЫСТАВКИ В III КВАРТАЛЕ 2004 г.

Однако новая галерея не будет специализироваться исключительно на декоративно-прикладном искусстве. Ее концепция шире. В большом зале станут проходить выставки живописи, графики и скульптуры украинских и зарубежных художников. Для открытия были выбраны произведения двух молодых киевских авторов — живописца Игоря Елисеева и скульптора Евгения Деревянко (выставка «Альтерация цвета и формы»). Их романтичные работы, по словам арт-директора галереи Соломеи Савчук, пользуются коммерческим успехом.

Кроме того, сотрудники галереи, участвуя в проекте «Декоративное искусство Украины конца XX столетия. 200 имен», получили огромный опыт организации проектов международного уровня и работы с лучшими искусствоведами страны. Теперь они намерены использовать данный опыт и установившиеся контакты, оказывая экспертные услуги в формировании частных и корпоративных коллекций, активно сотрудничать с ведущими архитекторами и дизайнерами. Ведь для компаний, работающих с внешними партнерами, может стать очень интересной идея использования в дизайне офисных помещений национального декоративно-прикладного искусства.

Выставку «Альтерация цвета и формы» и работы участников проекта «Декоративное искусство Украины конца XX столетия. 200 имен» можно посмотреть до 28 июня в галерее «Арт-блюз», расположенной на Андреевском спуске напротив Андреевской церкви.

Аукционы

Реализовавшие себя люди объявили «Время меценатов»

День мецената пройдет 25 июня в недостроенном корпусе Национального художественного музея. Само место его проведения красноречиво говорит о состоянии культуры в стране. Так, за 13 лет независимости не собрано ни одной полноценной коллекции, в то время как картины современных украинских художников покупаются крупнейшими музеями мира и частными коллекционерами и вывозятся из страны. Поэтому основной целью данной акции ее инициаторы объявили создание общественной коллекции современного искусства. На средства, вырученные от благотворительного приема и аукциона, будут куплены картины для коллекции Национального художественного музея. Такой подарок люди, причисляющие себя к украинской элите, решили сделать музею к его столетнему юбилею. В то же время успешность акции станет своеобразным индикатором значимости отечественной элиты, ее способности влиять на состояние культуры в стране.

Говоря о целевой аудитории таких мероприятий, Игорь Подольчак, один из инициаторов проекта, отмечает: «Наша акция не глобальна, зато направлена на тех людей, которые на самом деле принимают значимые решения. Поскольку они являются или чиновниками в министерстве культуры, или депутатами и членами бюджетного комитета, или топ-менеджерами, или собственниками корпораций, которые отдают распоряжения рекламным отделам».

Игорь Дзорич, один из инициаторов программы «Время меценатов», определяет меценатов так: «Это люди, которые реализовались в этой стране и готовы раздвинуть горизонты своего интереса уже не в пространстве собственной семьи или бизнеса, а во времени. Такой человек думает уже о том, в какой стране будут жить его внуки. Если люди озабочены подобными вещами, они поневоле станут меценатами». А пока ими стали практически все ведущие украинские художники, среди которых Александр Ройтбурд, Игорь Подольчак, Александр Пилипский и др. Они пожертвовали свои работы на благотворительный аукцион. В нем также будут участвовать артефакты значимых режиссеров, композиторов, писателей, таких как: Юрий Ильенко, Лесь Санин, Роман Виктюк, Андрей Жолдак, Юрий Андрухович и Юрий Покальчук.

На День мецената предполагается собрать вместе не только людей из сферы культуры — творцов, кураторов, меценатов, журналистов и критиков, но и бизнесовый, политический и дипломатический бомонд, а также тех, кто пока держится в стороне. Поэтому в программе, кроме такой формы, как аукцион, планируется проведение светских вечеринок, аукционов в он-лайне. Кстати, имена всех принявших участие в программе внесут в Книгу меценатов, которая будет храниться в Национальном музее.

Аукцион начнется 25 июня в 17.00 по адресу: г. Киев, ул. Институтская, 3. Дополнительную информацию о проекте «Время меценатов» можно получать на сайте: www.kc-ua.info.

Подготовила Елена Гладских

Дополнительную информацию о спектаклях, концертах, выставках, спортивных турнирах получите, пожалуйста, на сайте www.companion.ua.

Комп&ньоН
25 июня — 1 июля 2004
№24 (28)

ШЕФ-РЕДАКТОР
Алексей Голованов
golovanov@companion.ua

Заместитель главного редактора Валерий Фомин
valerii@companion.ua
Андрей Кравец
kravets@companion.ua

БИЗНЕС-КЛУБ
Редактор Елена Смирнова
Ирина Бондарева
Ирина Корнилова

Ответственный секретарь Анна Кравченко

Телефон редакции (044) 494-3535
494-3533

Коммерческий директор Галина Кравцова
kravtsova@companion.ua

Маркетинг директор Анна Мельник
melnik@companion.ua

Бизнес-менеджер Ирина Скобелина
scobelina@companion.ua

Менеджер Ирина Клименко

Полная или частичная перепечатка материалов, опубликованных в журнале «Комп&ньоН», допускается только по согласию с редакцией. Редакция не несет ответственности за достоверность информации, содержащейся в рекламных объявлениях

Свободная цитация и гиперссылки — «Открытая зона «РЕЕСТР»

Информационно-аналитическая поддержка — Информационное агентство рынков и капиталов «ИТА ЗАПАД»
Запад, запад и другие подробности — «Ка — Компания»
(044) 462-2287

БОМЖИ ЭТАЖКУ

разбирать металлические конструкции, из-за чего обвалилось перекрытие между первым и вторым этажом. Под обломками рухнувших балок погиб один человек, еще одного забрала «скорая», остальные «мародеры» удрали. На месте работают сотрудники милиции, выясняя причины происшедшего. Подробности ЧП читайте в завтрашнем номере.

Виктор ЦВИЛИХОВСКИЙ «Сегодня»

ЕСТИВАЛЕ ЕРЕБРЯНОГО ГИЯ»

ого еще не видел

Водитель для Веры» может Оскаре»

возможно, у него есть неплохие комментировал Богдан Ступка.

«СЕГОДНЯ»

вои» режиссера Дмитрия Мес- ного телезрителям по сериалу », снимался под Псковом, в ма- вушке, которую специально для али «Блины». Действие проис- ие дни Великой Отечественной рачивается вокруг истории по- етских пленников — Снайпера нов), Чекиста (Сергей Гармаш) Константин Хабенский). В 3 км одная деревушка Снайпера, ку- дит своих друзей. Богдан Ступ- фильме немецкого старосту, лецов на чердаке своего дома.

Дарина ХАЕВСКАЯ, «Сегодня»

АШЕНКО ОВРИК

ЗА БЛОКНОТ АНДРУХОВИЧА ПОКУПАТЕЛЬ ОТДАВАЛ С МОЛОТКА ПИДЖАК И ТУФЛИ

В Киеве с аукциона продавали вещи украинских знаменитостей

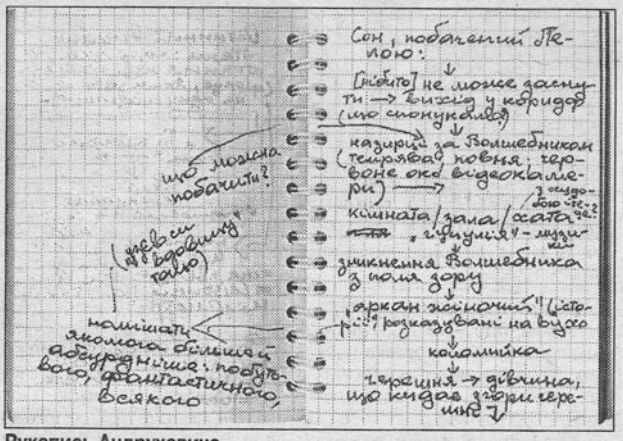

Рукопись Андруховича

Публичная продажа с молотка вещей, бесплатно предоставленных для этого художниками, писателями, театральными и кинорежиссерами, прошла в столице. Для проведения зрелища инициаторы проекта — два политтехнолога и одновременно художника, именующих себя Фондом Мазоха, — выбрали недостроенный корпус Национального художественного музея Украины (НХМУ). Меценаты торговались за право обладать тем или другим артефактом, бродя по щебенке.

Один из «мазохистов», художник Игорь Подоляк, взял на себя роль аукциониста. В перерыве между продажей лотов он рассказал «Сегодня», что торги были начаты несколько дней назад в Интернете, поэтому на многие вещи, выставленные на аукцион, уже имелись заявки от покупателей. Если в зале не находилось желающих перебить цену, то артефакт уходил виртуальному меценату.

Первой была продана шелкография «Розыгрыш» Юрия Соломко. Стартовая цена — 650 грн. Тут же кто-то из участников предложил 700. Но досталась работа главному редактору газеты «Столичные новости» Владимиру Кацману, давшему 1000 грн. Выйдя на сцену, он заявил, что редакция дарит произведение искусства НХМУ. Второй лот не вызвал ажиотажа, а третий выторговала за 800 грн. гендиректор АТ «Фармак» Филя Жебровская. Она обошлась без публичных заявлений, однако корреспонденту «Сегодня» сказала, что является членом фонда содействия развитию НХМУ и, ясное дело, передает работу в дар музею.

Целый спектакль разыгрался во время продажи блокнота писателя Юрия Андруховича. За него соревновались сам аукционист и режиссер Анатоль Степаненко. Кинодеятель готов был расстаться даже с модными замшевыми туфлями, пиджаком и белой сорочкой, лишь бы заполучить листочки, которых касалась рука мастера. Однако Фонд Мазоха победил, и бумага с записями Андруховича досталась Игорю Подоляку.

Учитывая, что всего лотов было с полсотни, все продать организаторы не успели. До 4 июля эти произведения можно приобрести, поторговавшись в Интернете на сайте Института актуальной культуры iac-ua.info. В том числе и за наделавший шумихи вокруг аукциона автограф театрального режиссера Романа Виктюка на его собственной книжке.

Дмитрий ГОМОН «Сегодня»

ПРОИСШЕСТВИЯ

Взорвались сразу три баллона

Три человека погибли и один получил травмы при взрыве двух баллонов с пропаном и одного с кислородом в поселке Шкло Яворивского района (Львовщина). Взрыв прогремел в ремонтно-механическом цехе государственного горно-химического предприятия «Сера», где проводились работы по резке металлолома, передает пресс-служба МЧС. По предварительной информации, причиной взрыва стала неисправность газосварочной аппаратуры. Пострадавший в состоянии средней тяжести госпитализирован.

Горела автошкола

О пожаре в здании одной из столичных автошкол сообщила по мобилке в дежурную часть неизвестная женщина. Через несколько минут спасательные подразделения двух районов столицы уже боролись с огнем, передает ЦП ГУ МЧС в Киеве. В самом здании, как позже оказалось, находился охранник, который слышал непонятный треск, но инструкция запрещала ему открывать дверь и выходить на улицу до прихода руководства. Потому обойти здание и посмотреть, что происходит, охранник не мог. Когда дым проник в помещение школы, охранник попросил проходящую мимо киевлянку вызвать пожарных, потому как проводка «школьного» телефона к этому времени уже перегорела, и аппарат безмолвствовал. Возможная причина пожара — короткое замыкание электропроводки.

Студент ударился лбом о скалу

Баркас «Липтон» из крымского яхтклуба шел с группой туристов мимо мыса Ай-я. Вдруг находившиеся на борту заметили на прибрежных скалах группу молодых людей, которые отчаянно жестикулировали и что-то кричали. Сквозь ветер удалось разобрать несколько слов о человеке, сорвавшемся со скалы. Подойдя к берегу на 50 м (ближе не позволяло волнение моря), из баркаса дали коман-

ЗА БЛОКНОТ АНДРУХОВИЧА ПОКУПАТЕЛЬ ОТДАВАЛ ПИДЖАК И ТУФЛИ

С МОЛОТКА

В Киеве с аукциона продавали вещи украинских знаменитостей

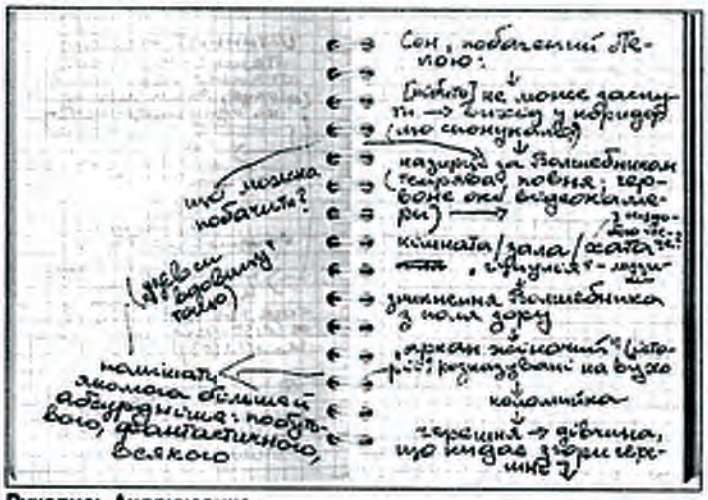

Рукопись Андруховича

Публичная продажа с молотка вещей, бесплатно предоставленных для этого художниками, писателями, театральными и кинорежиссерами, прошла в столице. Для проведения зрелища инициаторы проекта — два политтехнолога и одновременно художника, именующих себя Фондом Мазоха, — выбрали недостроенный корпус Национального художественного музея Украины (НХМУ). Меценаты торговались за право обладать тем или другим артефактом, бродя по щебенке.

Один из «мазохистов», художник Игорь Подоляк, взял на себя роль аукциониста. В перерыве между продажей лотов он рассказал «Сегодня», что торги были начаты несколько дней назад в Интернете, поэтому на многие вещи, выставленные на аукцион, уже имелись заявки от покупателей. Если в зале не находилось желающих перебить цену, то артефакт уходил виртуальному меценату.

Первой была продана шелкография «Розыгрыш» Юрия Соломко. Стартовая цена — 650 грн. Тут же кто-то из участников предложил 700. Но досталась работа главному редактору газеты «Столичные новости» Владимиру Кацману, давшему 1000 грн. Выйдя на сцену, он заявил, что редакция дарит произведение искусства НХМУ. Второй лот не вызвал ажиотажа, а третий выторговала за 800 грн. гендиректор АТ «Фармак» Филя Жебровская. Она обошлась без публичных заявлений, однако корреспонденту «Сегодня» сказала, что является членом фонда содействия развитию НХМУ и, ясное дело, передает работу в дар музею.

Целый спектакль разыгрался во время продажи блокнота писателя Юрия Андруховича. За него соревновались сам аукционист и режиссер Анатоль Степаненко. Кинодеятель готов был расстаться даже с модными замшевыми туфлями, пиджаком и белой сорочкой, лишь бы заполучить листочки, которых касалась рука мастера. Однако Фонд Мазоха победил, и бумага с записями Андруховича досталась Игорю Подоляку.

Учитывая, что всего лотов было с полсотни, все продать организаторы не успели. До 4 июля эти произведения можно приобрести, поторговавшись в Интернете на сайте Института актуальной культуры iac-ua.info. В том числе и за наделавший шумихи вокруг аукциона автограф театрального режиссера Романа Виктюка на его собственной книжке.

Дмитрий ГОМОН
«Сегодня»

АН-70 БУДУТ ИСПЫТЫВАТЬ СОВМЕСТНЫЕ РОССИЙСКО-УКРАИНСКИЕ ЭКИПАЖИ

Леонид Кучма.

Евроатлантическая интеграция и военная реформа

Эти приоритеты Президент Украины назвал на Стамбульском саммите НАТО наиважнейшими

стр. 5

Благоухание роз и прелестно, и нежно.

Бал роз в Крыму

«Полька-бабочка» стала королевой на традиционной выставке цветов

стр. 2

КИЕВСКИЕ ВЕДОМОСТИ

30 ИЮНЯ 2004 СРЕДА

ОБЩЕНАЦИОНАЛЬНАЯ ГАЗЕТА. ВЫХОДИТ НА РУССКОМ И УКРАИНСКОМ ЯЗЫКАХ

СОВРЕМЕННОЕ ИСКУССТВО ПРИНИМАЮТ В ШТЫКИ

Наш адрес в Интернете: www.kv.com.ua

Аукцион в столице прошелестел очень тихо. Продана едва ли пятая часть выставленных работ

стр. 16

Ведущая аукциона Лариса Русник (слева) и художник Илья Чичкан, чей автопортрет нашел покупателя.

Новые старые лица. Премьер-министром Ирака стал Айяд Аллави, на первый пост в Литве вернулся Валдас Адамкус, президентом Сербии избран Борис Тадич

стр. 4

Поштовий вагон

30.06.2004

Записник Андруховича пішов з молотка як найдорожчий твір сучасного мистецтва

У п’ятницю, 25 червня, в рамках благодійної програми „Час меценатів” в Києві відбувся доброчинний аукціон артефактів сучасного мистецтва. Організатори – „Інститут актуальної культури” в особі художників та імідж-мейкерів Ігоря Подольчака й Ігоря Дюрича, які разом становлять „Фонд Мазоха” – запросили до участі в аукціоні 86 митців: художників, письменників, режисерів і композиторів. Кожен із них пожертвував для аукціону свою роботу.

Всі твори виставили на продаж з однаковою стартовою ціною – 650 грн. На гроші, одержані від торгів, організатори планують закупити понад 70 творів сучасних українських художників і подарувати цю „громадську колекцію” Національному художньому музею України, що в грудні цього року святкуватиме своє 100-річчя.

Свої твори подарували аукціону, зокрема, — Роман Віктюк, Олександр Ройтбурд, Юрій Іллєнко, Андрій Жолдак, Сергій Братков, Олександр Щетинський. Українську літературу представляли рукописи Юрія Андруховича і Юрія Покальчука. Після тривалих і напружених торгів записник Андруховича дістався Ігореві Подольчаку за 1100 гривень. Це була найвища ціна за мистецький твір на „Часі меценатів”. Таку саму суму було заплачено за портрет Іллі Чічкана із серії „Золото України”. Про долю рукопису Покальчука наразі нічого не відомо. Однак аукціон ще триває в інтернеті до 4 липня за адресою www.iac-ua.info.

Новини

02.09.2004
PUNK-TOUR 2004: місце зустрічі змінити не можна

02.09.2004
"Антидепресивний" Четвер

01.09.2004
"Наша Україна" у Москві

30.08.2004
Пишучи Європу

29.08.2004
Вперше у Франкфурті - Літературна Бієннале

27.08.2004
“СКРИПТИ / INSCRIPTIS’2004”

26.08.2004
"Література у світі": Україна, Словенія, Чехія

25.08.2004
Наближається Франкфуртський книжковий ярмарок

24.08.2004
Антологія казусів від цікавих людей

22.08.2004
"Графітна" серія від видавництва "Фоліо"

22.08.2004
Торгова марка Іздрика

19.08.2004
Ірванець полює на Червоного Леніна

18.08.2004
10 євро(пейців)

16.08.2004

АКЦИЯ в столице

ВСЕ НА ПРОДАЖУ!

На аукционе современного искусства можно было увековечить свое имя за 1000 гривен

В недостроенном корпусе Национального художественного музея Украины состоялся благотворительный прием под ласкающим ухо названием «День мецената» и аукцион, на котором были представлены работы мастеров современного искусства.

Оксана САВЧЕНКО
«ВЕДОМОСТИ»

ОРГАНИЗАТОРЫ перформенса утверждают, что эта акция — первый этап благотворительной программы «Время меценатов», запущенной с целью создания Общественной коллекции актуального (читай современного) искусства, с последующей ее передачей Национальному художественному музею. Деньги, полученные на проведенном аукционе, будут вложены в приобретение произведений современных творцов, которые и составят Общественную коллекцию. Процесс передачи работ современных мастеров Национальному художественному музею Украины состоится в этом же году, во время празднования его столетия.

Среди авторов 36 работ, выставленных на аукционе, — Юрий Андрухович, Сергей Братков и Борис Михайлов, Александр Гнилицкий, Юрий Ильенко, Игорь Подольчак, Александр Ройтбурд, Илья Чичкан и др.

Стартовая цена всех лотов составляла всего 650 грн., что, по образному выражению некоторых экспертов, «смешные гроши» за работы такого уровня. Главное — знать, кого покупать. Например, две фотоработы Браткова и Михайлова, приобретенные на аукционе каждая за сумму, не превышающую 1000 грн., на Западе можно продать, как минимум, раз в пять, а то и десять дороже. Только чтобы была подпись под фотографией. В общей сложности реализовано около 16 работ. Средняя цена, которую выкладывали украинцы за покупку, не превышала 700—800 грн.

Среди самых дорогих — записная книжка писателя Юрия Андруховича и автофотопортрет Ильи Чичкана: каждый лот ушел за 1100 грн.

Кстати, все покупатели вошли в Книгу меценатов Украины, уникального издания, которое вечно будет храниться в Национальном художественном музее Украины.

МНЕНИЕ ›

«Ведомости» обратились за комментарием к известному галеристу Марату Гельману:

— Почему аукцион проходит несколько вяло? Дело в представленных работах или в том, что у нас отсутствуют меценаты?

— Вообще, ответов много. Главный заключается в том, что искусство актуальных художников обычно продается не через аукционы, а на первичном рынке. Аукцион — это вторичный рынок, где представлены какие-то конкретные произведения, которые люди идут и на одну вещь, как правило, есть несколько желающих. Вторичный рынок не может работать с продуктом, который только-только рожден. И поэтому с актуальным искусством нет ни одного успешного аукциона в мире.

— То есть вы оцениваете эту акцию как провальную?

— Нет, почему, как провальную?! Я считаю, что аукцион актуального искусства — не акция провальная, а проект неверный. Если же это проект чисто художественный, может, он наоборот, успешный, исходя из того, что организаторы хотели сделать какой-то перформенс. Пришло много народу, многие участвуют.

Режиссер Олесь Санин довольно продан три «кадра» из его «Машины»

Работа Виктора Марущенко «Чернобыль» ушла за 800 гривен

Одинокий экспонатов, на который многие смотрели, но который так и не был куплен

Искусствовед Алексей Титаренко внимательно наблюдает за тем, как продается Чичкан.

Фото Владимира ГЕРАРА

Україна Молода
ЩОДЕННА ІНФОРМАЦІЙНО-ПОЛІТИЧНА ГАЗЕТА

Номер 119 за 01.07.2004

ОПИТУВАННЯ
Як ви ставитися до виплати урядом Тимошенко компенсацій вкладникам Ощадбанку СРСР?
- Загалом - підтримую.
- Це лише піар, потрібний Юлі для підвищення рейтингу.
- Це шкідливий для української економіки крок.
- Виплати доречні, але не так і не зараз.
- Важко сказати.

OI

bigmir)net TOP 100

Меценати, що не відбулися

Аукціон, що мав зібрати колекцію творів для Національного художнього музею, перетворився на тусовку і декому нагадував кам'яний вік

Аліна СТРИЖАК

Подія, яку вже попередньо почали називати «Днем меценатів», десь півроку розкручувалася на сайті www.iac-ua.info і ще за кілька місяців привернула до себе увагу преси. Благодійний аукціон, на якому, за задумкою Інституту актуальної культури, планувалося продати втридорога записники, чернетки, фотографії, розкадровки відомих авторів, одразу знайшов багато фінансових та інформаційних спонсорів. Ідея подарувати на виручені з аукціону гроші нормальну колекцію сучасного мистецтва для Національного художнього музею, якому скоро «стукне» сто років, розтопила не одне крижане серце. Чотири десятки митців безкоштовно дали на аукціон свої роботи: театральні режисери Віктюк і Жолдак — фото з вистав із власними підписами, художники Ройтбурд, Гнилицький, Подольчак, Чичкан, Братков — хто картини, хто фотографії, хто інсталяції. Олесь Санін пожертвував кадри з фільму «Мамай», Юрій Іллєнко — розкадровки з «Молитви». Письменники Андрухович та Покальчук відірвали від серця чернетки вже надрукованих творів. А в день проведення аукціону виявилося, що меценатів, заради яких і організували це свято, на ньому нема. Багато колекціонерів, серед яких, наприклад, Людмила Березницька і Марат Гельман, узяли по каталогу, потисли руки знайомим і поїхали додому. Публіка, в основному куратори й журналісти, згуртувалася біля фуршетних столів, тому ведучим Ларисі Руснак та Ігорю Подольчаку довелося докласти неабияких зусиль, аби зосередити загальну увагу на виставлених лотах.

Навіть порівняно низька ціна — 650 гривень, які мали покрити витрати організаторів — не викликала симпатії майже ні в кого. Через півгодини нудного торгу лоти врешті-решт продавали або за стартовою ціною (наприклад, відомий портрет Кучми з хаєром і написом «Всьо чотко»), або з мінімальною націнкою, в середньому 750 гривень (майже всі лоти). Купували тільки ті, кому, як зауважив ведучий Юрій Подольчак, «вигідно засвітитися». Наприклад, головний редактор «Столичних новин» Володимир Кацман за картину Ройтбурда одразу дав тисячу гривень, прорекламувавши, відповідно, і своє видання. Найвищі ціни на аукціоні були навіть несерйозними. Записник Андруховича та фотопортрет Іллі Чичкана, які удостоїлися найбільшої уваги, вдалося збути аж за... 1100 гривень. Та й то блокнотик Андруховича купив ведучий аукціону Юрій Подольчак.

Обіцяних політиків, дипломатів, бізнесменів, звісно, не було. На запитання: «Де ж вони?» організатори, серед яких, зокрема, і засновники «Фонду Мазоха» Подольчак та Дюрич, відбувалися фразами типу: «Актуальне запитання до преси...» або й просто: «А як ви думаєте?». Інші мистецтвознавці, які завітали на аукціон, але не були зв'язані званням організаторів, говорили те, що, власне, було насправді. Наприклад, куратор Юрій Онух зазначив, що багато колекціонерів тільки з'явилися на порозі й одразу зникли, бо, «скажімо так, не всі твори відповідають вимогам високого мистецтва. А певно, не кожен колекціонер хоче виглядати в очах журналістів скнарою. Звісно, якщо він прийшов на аукціон, він має щось купити. Інший вихід — піти з аукціону». Колекціонер, який тримає найбільшу колекцію картин у колишньому Радянському Союзі, Ігор Диченко, висловився ще гостріше: «Я побував у багатьох країнах, об'їздив увесь світ, мене знають як відомого колекціонера, тому маю право так говорити. Так званий аукціон — це псевдофарс, у якому беруть участь

ПОГОДА
Погода в Києві і по всій Україні.

КУРСИ ВАЛЮТ
7 березня, пт (НБУ)
1$ = 5,0500 грн.,
1€ = 7,7360 грн.,
1 RUR (рос. руб.) = 0,2109 грн.

ГОРОСКОП

НОВИНИ САЙТУ

погані актори. Подивіться на покупців — це люди, які зовсім не розуміються на мистецтві, але хочуть показати себе його знавцями. Проте щоб купити хоч один лот, запропонований тут, треба бути справді ідіотом, божевільним або вар'ятом. Художники молоді, хочуть усього й одразу, вони намагаються відтворити в одному кадрі все, що бачать і хочуть бачити. Але так ніколи не буває, тому це й видно по їхніх картинах. Картини, так само, як інсталяції й фото, не мають нічого спільного зі справжнім мистецтвом. А коли врахувати те, що так звані майстри давали на цей аукціон роботи за принципом: на тобі, небоже, що мені не гоже, то взагалі нудить. Я вже давно не був на виставках, ніколи не відвідував масові мистецькі заходи. Все думав: законсервували Совєти наше мистецтво надовго, їздив по інших країнах. І цей аукціон — чи не перша розрекламована подія, на яку я прийшов через багато років. А тепер прийшов і думаю — Боже, які «мраки», який кам 'яний вік! Тепер нехай мене краще закопають, не буду ходити більше по таких українських аукціонах».

Як зауважує відома кураторка Вікторія Бурлака, наш мистецький аукціон був більше схожий на велику тусовку «зустрілися-погомоніли», де зібралися багато знайомих між собою людей (до речі, ні Ройтбурд, ні Покальчук, ні Андрухович, ні, зрозуміло, Віктюк на розпродаж так і не прийшли). І ті, хто завітав, попили винчика, попліткували та й розійшлися. Єдиним, хто однозначно схвалив проведений аукціон, був Анатолій Мельник, директор Національного художнього музею. Зрештою, що йому казати, адже за гроші, виручені з аукціону, купуватимуть колекцію для очолюваного ним музею. Але з огляду на такий «негустий» виторг слід очікувати, що за такі гроші можна буде купити тільки рами та підрамники до майбутніх картин.

А ТИМ ЧАСОМ

На раритет перетворилась трембіта української співачки Руслани, з якою вона виступала на сцені «Євробачення». У вівторок її було продано на благодійному аукціоні у Львові. Інструмент придбав українець американського походження. Торги стартували з чотирьохсот гривень, а під кінець аукціону за трембіту дали тринадцять тисяч гривень.

Гроші благодійники залишать в Україні і спрямують на підтримку незрячих. Організатори аукціону планують придбати звукові сигнальні апарати для світлофорів, інформують «Факти» (ICTV).
За Кучму, навіть із хаєром, більше 650 гривень ніхто давати не хотів.

Статті по темі **Друкована версія**

Зоря ясная на смітнику української попси (30.06.2004)
Оркестр грає на естраді, танцюють жваво тьоті й дяді... (30.06.2004)
Модернізація «Украденого щастя» (30.06.2004)
«З усіх мистецтв для нас найважливішим є казино...» (26.06.2004)
Кіно на шару + місця «для поцілунків» (24.06.2004)
Довга дорога у вічність (24.06.2004)
Нічне кіно на Андріївському узвозі (23.06.2004)
Національна бомба (23.06.2004)
Кохання і смерть по-італійськи (22.06.2004)
Мажорна кода (22.06.2004)

Обговорити у форУМі

Хочешь быстро ПОХУДЕТЬ???
Стань ИДЕАЛЬНОЙ!!!

(C) 2003 Україна Молода Created by Webo

1 липня 2004 р.

Благодійне приймання «День мецената»

25 червня в недобудованому корпусі Національного художнього музею (вул. Інститутська, 3) відбувся благодійний аукціон “День мецената”, де були виставлені твори провідних сучасних мистців України. Його відвідало понад 500 осіб, переважно бізнесмени, мистці, ґалеристи, представники багатьох впливових медія.

На благодійному аукціоні, що його проводили Лариса Руснак та Ігор Подольчак, було продано 16 лотів. Стартова ціна для всіх лотів становила 650 грн. Найзапекліші торги виникли навколо рукопису Юрія Андруховича та портрета Іллі Чичкана з його серії «Золото України» – кожен з цих лотів пішов за 1100 грн.

Картина Юрія Соломка, придбана Вадимом Рабиновичем, та фотографія Віктора Марущенка, придбана Філею Жебровською, були одразу подаровані організаторам акції та Національному художньому музею.

Остаточні результати аукціону стануть відомі після 4 липня – саме до цієї дати аукціон триватиме в інтернеті за адресою **www.iac-ua.info**.

На "Дні мецената" був презентований склад Громадської колекції Національного художнього музею. У спеціальному буклеті серед інших робіт колекції були позначені перші картини, які будуть невдовзі придбані, та імена меценатів, завдяки яким це стало можливим.

Ігор Дюрич, співзасновник Інституту актуальної культури: "Перша акція проекту "Час меценатів" пройшла успішно. Вдалося привернути увагу громадськости до проблеми недобудованого корпусу Нацмузею по вулиці Інститутській, 3. Найголовнішою подією "Часу меценатів" стало представлення Громадської колекції актуального мистецтва головному музею країни – Національному художньому музею. За попередніми результатами першого етапу програми провадяться перемовини щодо придбання 6 перших картин для громадської колекції. Але підсумки першого етапу будуть підбиті вже після 4 липня, тоді можна буде висновувати про остаточні результати першого кроку".

Ігор Подольчак, директор Інституту Актуальної Культури: "Благодійний аукціон в нашому випадку, коли мистці брали участь в ініціативі своєю творчістю, а гості аукціону виступили

останні новини

2004-07-01 13:28:35
Благодійне приймання «День мецената»

2004-09-03 18:08:15
Конкурсна програма Венеційського кінофестивалю

2004-09-03 16:20:41
Президентські ґранти на створення фільмів

2004-09-03 12:31:58
Законопроект про податкові пільги в кіні

2004-09-02 19:50:55
То ж чий «Настроювач» у Венеції?

2004-09-02 14:28:29
Тиждень німецького кіна Guten Film

2004-09-02 12:05:27
Нове польське кіно для одеських кіноманів

2004-09-01 19:17:19
Маски-шоу на Венеційському МКФ: в України крадуть „Настроювача”!

2004-09-01 16:02:28
Переможці КРОКу-2004

2004-09-01 13:52:55
Національний кінопортал 1 вересня розпочинає третій сезон у всесвітній мережі

2004-07-23 19:08:25
Національний кінопортал до серпня відпочиває, а конкурс триває...
2004-07-23 16:19:28
Помер Костянтин Степанков
2004-07-22 10:06:10
Клубний показ фільму «Затоїчі і Йоджимбо»
2004-07-20 17:23:07
Віллу Сміту присвоїли звання "Містер Липень"
2004-07-19 17:56:27
Україна входить у простір європейського кіна
2004-07-16 17:48:55
"Затоїчі" Такеші Кітано в Україні (переможці конкурсу)
2004-07-14 13:29:06
Помер італійський оператор Карло ді Пальма
2004-07-14 11:31:36
Переможці кінофестивалю "Артек": приз за "Най-най фільм" не присуджено
2004-07-13 13:47:12
“Людина-павук” тримається нагорі
2004-07-12 16:12:59
Переможці 39 МКФ у Карлових Варах
2004-07-09 15:59:17
Олександр Роднянський – найкращий медія-менеджер Росії
архів новин

меценатами – це, по суті, знак рівности в зусиллях обох сторін, які – кожна по-своєму – вирішили сприяти створенню Громадської колекції Нацмузею. Нас підтримала бізнес-еліта – вже на цьому етапі, наші меценати допомогли нам з проведенням аукціону. Проект «Час меценатів» лише стартував – і ми за такої підтримки вже впевнені в успіхові. Громадська колекція вже почала формуватися зусиллями багатьох представників української еліти. Її можливості об’єднання виявилися набагато пластичнішими й міцнішими, ніж це можна було передбачити. Така підтримка дозволяє нам продовжити ініціативу – колекція продовжує поповнюватися новими роботами".

kinokolo.ua

архів...

Раритетная филантропия

Аукцион актуального искусства не оправдал ожиданий

Елена НАСТЮК
"Кіевскій телеграфъ"

Аукционами предметов искусства нас уже не удивить, поскольку на протяжении последних лет таковые с переменным успехом происходят в столичных выставочных залах. Правда, покупаются там коллекционерами уже, как правило, проверенные временем произведения искусства, к тому же в личную собственность. Но событие, имевшее место в недостроенном корпусе Национального музея Украины рядом с "Кинопалацем", призвано было всколыхнуть филантропические настроения украинских граждан.

Солнечным июньским днем прохожие с удивлением наблюдали активный ручеек модно одетой публики, которая без страха и упрека, уверенно пробиралась по необлицованному пандусу на первый светский раут в стенах будущего корпуса храма искусств. Тут должен был пробить "Час мецената", именно так называется программа, инициированная Институтом актуальной культуры. Организаторы объявили аукцион произведений современных отечественных художников с благотворительной целью. Вырученные в этот день средства предназначены на приобретение коллекции современного украинского искусства для пополнения коллекции Национального художественного музея Украины.

Антураж долгостроя (деньги для продолжения строительных работ по-прежнему ожидаются) только придавал остроту ощущений, собравшимся, среди которых были в основном авторы выставленных на торги работ, их друзья, представители артистических и бизнесовых кругов, или же, другими словами, — бомонд собрался почти в полном составе. Несмотря на многочисленные свободные ряды для участников, надолго присаживаться никто не собирался, поскольку современные поклонники актуального искусства — народ неусидчивый и не прочь поговорить со всеми знакомыми "о жизни", приобщиться к фуршетному столу.

Представленные лоты, стартовая цена которых начиналась с 650 гривен, медленно росли в цене, и лишь некоторым удалось добраться до суммы 1100 гривен. Наибольшую заинтересованность вызвали: фотография Виктора Марущенко, рукопись Юрия Андруховича (стремясь заполучить этот лот, один из покупателей пытался снять с себя последнюю рубашку "от кутюр"), а также фотопортрет "любимца публики" Ильи Чичкана из серии "Золото Украины", в борьбу за который вступили друзья художника, требуя доказать идентичность с живым оригиналом.

Если на старте вечеринки еще происходили покупки, на которые решились редкие заглянувшие сюда меценаты, среди таковых были замечены известный медиа-магнат, директор фармацевтической компании и др., то через час энтузиазм поубавился. Игорь Подольчак, ведущий аукциона, тщетно метался среди недостроенных колонн для того, чтобы хоть как-то активизировать публику. В результате из 16 выставленных лотов с торгов ушли лишь 8 на общую сумму 7400 гривен, оставшимся же суждено, видимо, ждать своего звездного "меценатского" часа. Хотя, безусловно, предвкушать особых барышей от представленных работ не стоило. Дело в том, что на продажу были выставлены в единичных случаях эксклюзивные автографы отличившихся деятелей современного украинского искусства, а в основном фигурировали фотографии, а то и вовсе офсетная продукция. Это объясняется тем, что выставлять действительно качественные оригинальные работы живописцы и графики не были материально заинтересованы. Хотя в следующем аукционе мастера кисти пообещали принять более активное участие.

В целом "Час мецената" прошел в оживленной дружеской атмосфере, единственный недостаток торгов — отсутствие тех самых меценатов, ради которых это все и затевалось. Увы, народ нынче пошел хоть и денежный, но, видать, не соболезнующий актуальному искусству. Мало того что человеку неподготовленному трудно разобраться в хитросплетениях творческих фантазий модных культурных "героев". Так к тому же институт благотворительности в наших краях явно находится то ли в зачаточном состоянии, то ли уже выродился. При этом никто не собирается выращивать этот новый подвид украинских граждан под названием "меценат".

Для современников понятие "меценат" в основном архаическое, нечто покрытое патиной времени. Если попробовать нарисовать обобщенный портрет, то невольно возникает образ худосочного римлянина в хитоне с лавровым венком. Почему худосочного? Трудно сказать. Наверное, потому что из-за плохого здоровья уважаемый патриций уже не может позволить себе излишества и поэтому щедро одаривает людей искусства. Совершали столь благородные поступки в старые добрые времена исключительно по доброй воле и в основном за "спасибо". Им так нравилось.

Так что, в общем-то, если руководствоваться высокими целями, то всевозможные почести за такие деяния вроде как и не должны предусматриваться. Но когда в последнее время общество дошло до осознания того, что на государственные средства культуру не поднять и требуются значительные денежные вливания из дополнительных источников, то можно было бы обратиться к зарубежному опыту. В большинстве развитых стран благотворительность освобождена от налогообложения. Благодаря этому феномену культура и искусство во всем мире более чем наполовину финансируются за счет меценатства.

В Украине действует Закон "О благотворительности и благотворительных организациях". Но даже несмотря на внесенные изменения, закон не обеспечивает возрождение и процветание меценатства.

О несовершенстве действующего в нашей стране закона не говорил только ленивый деятель искусства. Высказывались опасения, что если в законе о благотворительности прописать некоторые привилегии филантропически настроенным богачам, то это будет стимулировать сокрытие денег от налогообложения. Но как заметил по этому поводу выдающийся пианист Владимир Крайнев: "Других законов, позволяющих воровать, в Украине, конечно, нет". На эту проблему можно посмотреть и с другой стороны: насколько же мощные обороты может набрать в нашей стране это явление, что оно требует законодательного регулирования? Ну, может, феномен меценатства еще не популярен, но если бизнесменам гарантировать соответствующие льготы, принятые в цивилизованном мире, так, может, их и будет поболее. ◂

Поляки шлют открытки Путинокко

В Токио пытаются поймать дикую обезьяну

Тимошенко: Журналистов купить - дорого

Сколько получает госсекретарь Украины?

Подробности-ТВ

Національний музей українського мистецтва поки не має нового помешкання

11 июля 2004 | 20:36
Юлия Калявина

Національний музей українського мистецтва цього року відзначає сторічний ювілей. Його працівники зберігачі й популяризатори державної колекції художніх творів сподіваються, що ця поважна дата приверне увагу до численних негараздів головного музею країни. Найболючіший із них незмога створити експозиційний комплекс для демонстрації творів українських художників кінця минулого початку нинішнього сторіччя.

Помешкання для державної пінакотеки сучасного мистецтва будують уже двадцять років за цей час молоді митці перетворилися на поважних метрів, а їхні роботи з нових стали класичними. А Музей українського мистецтва й досі не має ані умов ані можливостей для їхнього накопичування та демонстрації. Політики в різні часи та з різних кінців бралися до цього візка, але він, як то кажуть, і нині там. Настав час меценатів час спеціальної доброчинної програми, що вирішує відразу кілька завдань.

Ігор Подольчак, ініціатор проекту "Час меценатів": "Это привлечь внимание к ситуации в современном искусстве, к именам, к этому зданию, которое двадцать лет не достроено".

Старе добре гасло про те, що мистецтво належить народові, найліпше перевіряється на аукціонах. А перші торги сучасного українського мистецтва, влаштовані із шляхетною метою створити для Нацмузею суспільну колекцію захід не лише унікальний, а й ризикований. Адже складні та провокаційні авангардові твори мають, почасти, досить умовну візуальну цінність в очах пересічних поціновувачів прекрасного. Проте побоювання не виправдалися, і всі лоти отримали своїх власників. Щоправда, остаточна ціна дещо не збіглася з очікуванням організаторів дигітальні витвори відеоарт і фотографії, що складають левову частку ринку сучасного мистецтва важко захистити від копіювання і презентувати як ексклюзивні речі.

Олександр Соловйов, куратор: "Это тиражное искусство, искусство новых медиа, оно не будет стоить так, как, скажем, Малевич".

Втім, провідні діячі актуального мистецтва, які добровільно виступили донаторами аукціону, виявилися не лише безкорисливими, а й напрочуд оптимістичними особистостями, і незахищеність їхніх авторських прав їх мало

Последние новости | Все новости...

• ВОЗ предложила Украине техническую помощь в лечении туберкулеза | 22:14
• Ризак фигурирует в деле по факту вымогательства | 22:05
• Прокуратура Крыма опротестовала решение Совмина о продаже земель заповедника | 21:58
• Испанский наследный принц Фелипе будет рекламировать окорок | 21:53
• Александр Омельченко исключен из партии "Единство" | 21:45
• Определились соперницы украинок в первом раунде "Роллан Гаррос" | 21:42
• В СНГ создадут единый банк дактилоскопической информации о террористах | 21:38
• Красный Крест пока не видит необходимости оказывать помощь Узбекистану | 21:30
• Правительство пересмотрело стоимость экспортных и импортных лицензий | 21:22
• В Черкасской области проводятся проверки земель | 21:12
• Крымский премьер встретился с российскими инвесторами | 21:11
• **"Список Кинаха": Детали разбирательств** | 21:10
• Сборную Армении возглавил голландец Висман | 21:08
• Порошенко: Украинская сторона никогда не отказывалась от участия в ЕЭП | 20:53
• В Вашингтоне построят мемориал памяти жертв коммунизма | 20:45
• Ющенко назвали "Звездой Европы" | 20:41
• Корради собирается вернуться в Италию | 20:35
• В Польше в зоопарке медведь растерзал женщину | 20:30
• Буш намерен заблокировать закон об исследованиях стволовых клеток | 20:23
• Ирак планирует в этом году возобновить работу посольства в Украине | 20:15

непокоіть.

Ілля Чічкан, художник: "Художники делятся на алкоголиков и пиарщиков. Я скорее алкоголик, поэтому мне все равно если всем весело, и эти работы не пылятся в шкафах, то это неплохо".

Віктор Марущенко, фотограф: "Тут важнее запустить какие то механизмы, которые характерны для всего мира вот это считается произведением искусства, это имеет определенную стоимость. Самое главное что вырученные деньги пойдут на поддержку нацмузея".

Коли ж Національний музей, нарешті, й отримає можливості фундації суспільної колекції актуального мистецтва і демонстрації власного надбання, неминуче виникне інша морока доведеться якось ділити нові шедеври сучасних митців із "конкурентами". Ними є нещодавно створений приватний музей Віктора Пінчука, що має зайняти будівлю київського "Арсеналу" й розпочати активну експозиційну роботу не пізніше наступного року, та вже наявний юридично й фактично, але такий, що не володіє власним помешканням музей Центру сучасного мистецтва "Совіарт".

Віктор Хаматов, директор ЦСМ "Совіарт": "Если говорить о дальнейшем периоде, то эти три проекта начали действовать как конкуренты. То есть, нам приходится иметь дело с одними и теми же художниками. Так или иначе, мы действуем в едином конкурентном поле".

Згідно зі всесвітнім законом обігу подій, рано чи пізно найсучасніше сучасне стає історією. Можливо, ми ще побачимо, як відбувається цей процес на власні очі. Аби тільки працівникам національного музею, що вже протягом сторіччя відкритий для всіх спраглих прилучитися до історії вітчизняного мистецтва, не довелося покласти мрію про можливість переказу її новітніх сторінок на найдальшу полицю своїх глибоких запасників.

распечатать | обсудить в форуме | отправить ссылку | сообщить об ошибке

Янукович: Хліб не подорожчає

Прем'єр Віктор Янукович, який минулого тижня особисто відвідав господарства Херсонської, Одеської та Донецької областей запевнив, що Державний резерв буде закуповувати пшеницю за ціною не нижче восьмисот гривень за тону. А ціни на паливо залишаться стабільними. | 20:33

В Німеччині прийнято закон про імміграцію

Питаннями впорядкування потоку мігрантів переймаються не лише в Китаї та Україні. Над цим кілька років поспіль билися й німецькі політики. Урешті-решт, досягти консенсусу таки вдалося. Його наслідком став закон, що його ухвалив Бундестаг. | 20:25

Відносини з Китаєм - справа стратегічна

Обстоюючи власні позиції у стосунках із західними сусідами, Київ не забуває і про співпрацю з країнами Азії. Не випадково, що саме в переддень зустрічей у Нідерландах міністр закордонних справ Костянтин Грищенко вирушив до Китаю. | 20:20

У пошуках німецьких інвестицій

Новий український посол у ФРН Сергій Фаренік, тільки його призначили, вирушив у подорож Німеччиною. Вивчити країну і на власні очі побачити сфери, де ще є, так би мовити, невикористані резерви. | 20:16

- Кучма окреслив позиції щодо відносин з ЕС | 20:13
- В Австрії приведений до присяги новий президент | 20:10
- Набирає обертів передвиборна кампанія у Сполучених Штатах | 20:06
- Кандидатів у президенти додалося | 20:03
- Перший тиждень виборчої кампанії позаду | 20:00
- Гуцульские традиции Шешор | 20:26
- Из Киева стартовала экспедиция на ладье 10 века | 20:23
- В Ялтинском историко-литературном музее экспонируют уникальное античное золото | 20:21
- Оздоровительному комплексу имени Гагарина - 55 лет | 20:19
- Украинская флора - в одном атласе | 20:16
- Основные события дня в мире 10 июля | 20:15
- В Москве убит редактор российского издания журнала "Форбс" | 20:13
- Ситуация в районе грузино-осетинского конфликта обостряется | 20:10

ГОЛОСОВАНИЯ ПОЛЬЗОВАТЕЛЕЙ

Какую косметику Вы предпочитаете?

- Avon
- Faberlic
- L'Oreal
- Mary Kay
- Oriflame
- Нет предпочтений
- С базара
- Не пользуюсь
- Косметика - это аморально
- свой вариант ответа

OK

Автор: *Nazaruk*

результаты архив опросов голосования пользователей

АРХИВ: ПОДРОБНОСТИ-ТВ

Июль, 2004 г.

Пн	Вт	Ср	Чт	Пт	Сб	Вс
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Работа в Киеве
удобный поиск по самой большой базе
Бухгалтерия
Вакансии Резюме

Пятница, 20 мая 2005 © 2001-2004 АОЗТ УНТК, e-mail: inform@podrobnosti.ua Все права на материалы, находящиеся на сайте podrobnosti.ua, охраняются в соответствии с законодательством Украины. При любом использовании материалов сайта, гиперссылка (hyperlink) на podrobnosti.ua обязательна. Материалы, опубликованные со ссылкой на информационные агентства "Интерфакс", "Интерфакс-Украина", "Українські новини", УНІАН не подлежат дальнейшей републикации или распространению в любой форме. Правила использования информации. XML Экспорт новостей в формате RSS 2.0

Художники радять Пінчуку не зв'язуватись із Гельманом

[24.09.2004 16:42]

Українські художники Ігор ПОДОЛЬЧАК та Ігор ДЮРИЧ відмовилися брати участь у виставці „Прощавай зброя", яку народний депутат України, меценат і колекціонер Віктор ПІНЧУК планує провести на початку жовтня у приміщенні Арсеналу навпроти Києво-Печерської Лаври.

Митці звернулися з відкритим листом до В.ПІНЧУКА, де закликали його не створювати умов для провокацій напередодні президентських виборів.

„Вважаємо за необхідне попередити Вас про небезпеку, яку слід очікувати від проведення виставки саме в цей час і саме в цьому місці", - застерігають І.ДЮРИЧ і І.ПОДОЛЬЧАК у листі, копію якого передано агентству УНІАН.

„Перший з факторів ризику – розташування будівлі Арсеналу у безпосередньому сусідстві з духовною святинею нашого народу, всіх православних – Києво-Печерською Лаврою. Слід розуміти, що сучасне мистецтво – територія свободи експерименту, епатажу, порушення табу, і для мільйонів віруючих показ деяких творів у безпосередній близькості до Лаври стане прямою образою", йдеться у листі.

Занепокоєння художників також викликає факт причетності до проекту російського галериста і політтехнолога Марата ГЕЛЬМАНА. Як відомо, пишуть автори листа, "Марат ГЕЛЬМАН, який намагається бути інтелектуальним лідером політичного антиклерикалізму, з 1998 року перебуває у конфлікті з Російською Православною Церквою. Відбулися погроми виставок Авдея ТЕР-ОГАНЬЯНА у галереї М.ГЕЛЬМАНА, Олега ЯНУШЕВСЬКОГО в петербурзькій галереї С.П.А.С., „Обережно, релігія!" в музеї А.Д.Сахарова. Відкриті кримінальні справи проти художників та співробітників музею за ст.282 КК РФ: „Вчинення дій, спрямованих на роздмухування ненависті та ворожості, а також на приниження гідності групи осіб за ознаками національності та ставлення до релігії". "Цей конфлікт, - зазначають художники, - роздмухується, політизується, загострюється саме завдяки політтехнологічним здібностям М.ГЕЛЬМАНА".

Виходячи з цих фактів, художники роблять висновок, що створюються умови для експорту російських конфліктів. "Інсценування погрому галереї М.ГЕЛЬМАНА в Києві (що стався влітку цього року) виглядає як репетиція масштабної провокації, місцем якої може стати виставка „Прощавай зброя", - наголошують митці.

Художники впевнені, що безпосереднє сусідство музею сучасного мистецтва з Київсько-Печерською Лаврою, яка знаходиться у

ПОДІЇ ТА ФАКТИ

[23.09.2004 09:24]
15 років тому у Чернівцях пройшов перший фестиваль української естрадної пісні "Червона рута"
[23.09.2004 09:06]
Вєрка Сердючка має намір представляти Україну на "Євробаченні-2005"
[21.09.2004 19:34]
Новими лауреатами премії фундації Антоновичів стали Дмитро Павличко і Андрій Содомора
[20.09.2004 17:45]
Найгарнішій жінці XX сторіччя виконується 70 років
[20.09.2004 17:27]
Померла Клара Румянова - голос радянської мультиплікації
[17.09.2004 09:15]
Руслана отримала нагороду World Music Awards
[14.09.2004 15:15]
Коельо прилетів до Києва
[14.09.2004 13:01]
Сьогодні до Києва з Парижа прилітає Пауло Коельо
[13.09.2004 10:00]
Головний приз 61-го венеціанського кінофестивалю завоював британський фільм "Секрет Вєри Дрейк"
[08.09.2004 13:18]
Віктюк не може домовитися з Івано-Франківським театром про прем'єру "Майстра і Маргарити"
[06.09.2004 16:35]
"Двійник" Верки Сердючки має виплатити понад 650 тис. грн. за порушення авторських прав
[06.09.2004 15:40]
У Коростені на Житомирщині буде встановлено пам'ятник князю Малу
[06.09.2004 14:45]
У Коростені розпочалася

Реклама

Карты
Киева и области
с возможностью поиска по улицам

показать карту

підпорядкуванні УПЦ Московського патріархату, завдасть розвитку українського мистецтва більше шкоди, ніж користі, та закликають В.ПІНЧУКА обрати для реалізації свого благородного задуму більш відповідне місце.

Довідка УНІАН. Виставка „Прощавай зброя" запланована на 1-14 жовтня в будівлі Арсеналу навпроти Київсько-Печерської Лаври (м.Київ) та є основою для створення в цьому приміщенні приватного музею сучасного мистецтва, фундатором якого є Фонд Віктора Пінчука.

Ігор ПОДОЛЬЧАК - художник, лауреат 23 міжнародних виставок, мав 26 персональних виставок, брав участь у 150 групових. Твори виставлені у колекціях 26 музеїв світу. Разом з Ігорем ДЮРИЧЕМ з 1992 року створив ряд артпроектів, серед яких „Мистецтво в космосі", „Мавзолей для президента", „Бєспрєдєл гуманізма", „Найкращі художники XX сторіччя".

UNIAN

обговорити у форумі версія для друку лист редактору

Что означают новые украинские номера?

Архів аналітичних матеріалів цієї рубрики

Хрест на могилі Буша, який поставив Мур
[09.08.2004 19:50]

"Весілля у Малинівці" на новий лад
[09.08.2004 17:50]

Кого любить Світлана Пиркало у своєму новому романі?
[06.09.2004 20:49]

У вересні буде остаточно визначено місце проведення "Євробачення-2005"
[17.08.2004 13:50]

Погане виховання Педро Альмодовара
[18.08.2004 19:50]

Американський актор відмовився від російської нагороди, заявивши, що він українець
[14.08.2004 10:41]

Біла вбили. Хай живе Турман
[11.05.2004 16:40]

"Любов за правилами та поза ними": Ніколсон без штанів і Рівз в ролі третього зайвого
[12.03.2004 16:40]

"Володар кілець. Повернення короля" одержав 11 "Оскарів"
[01.03.2004 09:52]

археологічна конференція, присвячена 1300-річчю міста
[03.09.2004 19:03]
"Євробачення-2005" проводитиметься у Київському Палаці спорту
[31.08.2004 14:15]
Перший фестиваль української книги пройде на Московському книжковому ярмарку
[31.08.2004 13:30]
З 2 по 8 вересня у Києві пройде тиждень німецького кіно
[28.08.2004 15:31]
У Бердянську відкрився міжнародний кінофестиваль "Бригантина"
[27.08.2004 13:35]
Прес-служба Верховного Суду України роз'яснює рішення ВСУ у справі Національної спілки письменників
[16.08.2004 16:18]
У Харківській області знайдено стародавнє поселення готтів
[13.08.2004 10:56]
Микита Михалков виділить кошти на відновлення у Севастополі меморіалів воїнам, полеглим у кримській війні

<< Вер 2004 р.

Пн	Вт	Ср	Чт	Пт	Сб	Нд
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

Наші партнери:

ProEUROPA
DONBASS.UA
FINPORT
ПРАВО на професію

Украинские художники призывают Пинчука не участвовать накануне выборов в провокациях Гельмана

Украинские художники Игорь Подольчак и Игорь Дюрич отказались принимать участие в выставке «Прощай, оружие», которое народный депутат Украины, меценат и коллекционер Виктор Пинчук планирует провести в начале октября в здании Арсенала напротив Киево-Печерской Лавры.

Художники обратились с открытым письмом к В. Пинчуку, где призвали его не создавать условий для провокаций в канун президентских выборов.

«Считаем необходимым предупредить Вас об опасности, которую следует ожидать от проведения выставки именно в это время и именно в этом месте», - предостерегают И. Дюрич и И. Подольчак в распространенном ими письме.

«Первый из факторов риска – расположение здания Арсенала в непосредственном соседстве с духовной святыней нашего народа, всех православных – Киево-Печерской Лаврой. Следует понимать, что современное искусство – территория свободы эксперимента, эпатажа, нарушения табу, и для миллионов верующих показ некоторых произведений в непосредственной близости к Лавре станет прямой обидой», говорится в письме.

Обеспокоенность художников также вызывает факт причастности к проекту российского галлериста и политтехнолога Марата Гельмана. Как известно, пишут авторы письма, «Марат Гельман, который пытается быть интеллектуальным лидером политического антиклерикализма, с 1998 года находится в конфликте с Российской Православной Церковью. Произошли погромы выставок Авдея Тер-Оганьяна у галереи М.Гельмана, Олега Янушевского в Петербургской галерее С.П.А.С., «Осторожно, религия!» в музее А. Д. Сахарова. Возбуждены уголовные дела против художников и сотрудников музея по ст. 282 УК РФ: «Совершение действий, направленных на раздувание ненависти и вражды, а также на унижение достоинства группы лиц по признакам национальности и отношения к религии». «Этот конфликт, - отмечают художники, - раздувается, политизируется, обостряется именно благодаря политтехнологическим способностям М. Гельмана».

Исходя из этих фактов, художники заключают, что создаются условия для экспорта российских конфликтов. «Инсценировка погрома галереи М. Гельмана в Киеве (произошла летом этого года) выглядит как репетиция масштабной провокации, местом которой может стать выставка «Прощай оружие», - отмечают художники.

Художники уверены, что непосредственное соседство музея современного искусства с Киево-Печерской Лаврой, которая находится в подчинении УПЦ Московского патриархата, нанесет развитию украинского искусства больше вреда, чем пользы, и призывают В. Пинчука избрать для реализации своего благородного замысла более соответствующее место.

Справка: Выставка «Прощай оружие» запланирована на 1-14 октября в здании Арсенала напротив Киево-Печерской Лавры (г. Киев) и является основой для создания в этом помещении частного музея современного искусства, основателем которого является Фонд Виктора Пинчука.

Игорь Подольчак - художник, лауреат 23 международных выставок, имел 26 персональных выставок, принимал участие в 150 групповых. Произведения выставлены в коллекциях 26 музеев мира. Вместе с Игорем Дюричем с 1992 года создал ряд артпроектов, среди которых «Искусство в космосе», «Мавзолей для президента», «Беспредел гуманизма», «Лучшие художники XX века».

УНИАН

27 сентября 2004. 11:10

Free Web Hosting Provider - Web Hosting - E-commerce - High Speed Internet - Free Web Page
freeservers LOGIN
Get a FREE website! Click Here!
NETZERO High-Speed Internet Dial-Up $14.95 Internet Service $9.95
Search the Web airfare Go! Popular Searches: electronics as seen on tv auto parts

Н.У.О.

новий український огляд

УКРАЇНСЬКІ МАС-МЕДІА

[28.09.2004] **Три вечори з додаванням**

Михайло Бриних, для "Телекритики"

Протягом останнього тижня я найменше дивився канал “1+1”. Але саме ця математично бездоганна студія тричі протримала мене у лабетах своїх програм, про кожну з яких захотілось красно висловитися.

Ольга Герасим’юк з’їсть ваше горе

Вересень (не Микола прим. Н.У.О.) подарував багато моторошних телевізійних вражень, терористичного відеом’яса і відеокрові. Ще більше безпредметного обговорення теми свідомого насильства заради справедливості. Від усього цього напалму залишилося єдине враження: претензії сучасної журналістики на об’єктивність це її найбільший злочин. Адже журналіст, який виправдовує свою діяльність прагненням істини, частіше залишається на морально етичних бобах, аніж у ролі героя рятівника, який своєю інформацією комусь допоміг. Яка може бути “правда” та “об’єктивність”, якщо поруч щось вибухає, хтось стріляє, а всі джерела доступної “інформації” учасники конкурсу брехунів? Журналіст у такій ситуації спроможний на єдину істину: сказати, що він поки що живий здоровий. Ну, там, передати вітання родичам. Цим його компетенцію варто було б узагалі обмежити.

Але є територія, яка все ж таки дозволяє журналісту залишатися чесною та правдивою людиною незалежно від того, в яку інформацію його занурено. Це територія чистого споживання горя, трагедії та розпачу заради самих лише емоцій. Наприклад, комусь у цьому житті дуже не пощастило. І журналіст береться не тільки про це розказати багатомільйонній аудиторії, але поплакати разом з цією людиною. Висмоктати її біль. З’їсти її безвихідь. Звісно, будь яку рану можна лікувати. Але журналісту для цього, знову ж таки, бракує відповідних знань. Інша річ, коли йдеться про науку роз’ятрювання виразок, що вже почали загоюватися. Це мистецтво досконало осягнула Ольга Герасим’юк у своєму ток шоу **“Без табу”**.

Я розумію: формат такий. Треба привітатися, а потім неодмінно зітхнути в мікрофон так гучно, наче щойно тобі повідомили про відставку уряду разом із коханим президентом. Усі ці правила гри під тривожну музику й огорнуті сумною пеленою інтонації поза критикою. Фаховий телевізійний doom потрібен країні набагато більше, ніж неупереджені новини. Більше того, Герасим’юк настільки вросла в чорну землю проблем своїх героїв, наче завжди жила цим. Про доречність її присутності у цій студії з цими людьми я не можу сказати жодного кривого слова. Зрештою, забув про найголовніше: дотепер я ще жодного разу не дивився це ток шоу від початку до кінця.

Минулої ж середи не міг одірватися густина кошмару сягнула відвертості терористичної картинки.

Обличчя героїні, яке перемолов кондитерський міксер, можна було б узагалі не показувати. Навіть у більш менш зібраному варіанті. Навіть протягом секунди. Сльози спогадів, клапті слів, усе студійне тремтіння розказали більше, ніж могли би показати фоторепортери якого небудь пекельно оперативного Рейтера. Зітхання Ольги стають важчі. Паузи довші. У головного винуватця трагедії хитренького і товстенького вірменського дядечка поступово виростають роги, копита, а з екрану вже пахне сіркою. Праведний гнів у кульмінації, імітація народного трибуналу і ще раз сльози, у фіналі, коли доходить до пропозиції зібрати кошти на нове волосся для потерпілої. Я знову ж таки нагадую собі: формат такий. Але нічого не можу вдіяти з єдиним найсильнішим враженням: навіщо розчухано й роздерто всі ці шви і пересадки шкіри? Ради того, щоб дядько вірменської національності власник того кондитерського цеху сів за ґрати? Чи все ж таки ради глибокого зітхання Ольги Герасим’юк, довкола якого обертається ідеологія “Без табу”? Адже носії трагедій у студії щоразу інші. А зітхання ведучої щоразу однакові. Так само, як і конструкція проекту: повернути героїв назад у їхнє особисте пекло, змусити “згадати все” до найменших дрібниць, а поруч посадити людину з функціями все того ж таки кондитерського міксера: поглинати все це, розжовувати, тягнути жилу доти, доки вона не порветься, оросивши студію немислимими рідинами. Вкотре нагадую собі, що не мав ніякого бажання критикувати “Без табу”. Формат такий. Шкода тільки, що формат цей зжер саме Ольгу Герасим’юк. І залишив од неї саме лише зітхання.

Паніка від культури

Ще не оклигавши від власної безпорадності перед табуйованими судомами Ольги Герасим’юк, натрапив я наступного дня на ще одне візиткове ток шоу студії „1+1” **“Я так думаю”** з Анною Безулик. Цього вечора серце моє аж каркнуло від радості, бо сказали, що йтиметься... про культуру. Якщо вірити Андруховичу, розмова про такі тонкі матерії може відбуватися лише у товаристві, де кожен час од часу витирає похмільний піт з чола. Натомість я побачив у студії тверезих і агресивних дядьків, яким протистояли ще тверезіші, а тому вкрай перелякані індивідууми. Навіть зі свого куцого телевізійного досвіду я добре знаю, що розмови довкола таких

close
We’re proud to provide computers and Internet service to Ronald McDonald Houses across America.
Ronald McDonald House Charities
visit www.rmhc.org to get involved

“порожнякових” понять, куди кожен вкладає (і накладає) що забагнеться, наперед приречені. Й у тому випадку, якщо вони все ж таки вивалюються в ефір як “тема”, це лише нагода констатувати, що креативність редакторів програми всохла, як роса на сонці.

Отже, докотилися до культури. Себто, до чергової ревізії ресурсів української мови жертви і причини, початку і кінця кожного культурологічного балагану. Протягом години ведуча сакраментально намагалася “підштовхувати до теми” людей, які давно вже сидять у її тілі й пускають бульки один в одного. Чим ще вони могли поділитися, окрім засадничого непорозуміння? Безперечно, розважальний ефект програми вартий найвищої оцінки. Стільки вокальних зусиль, стільки взаємних кпинів, стільки бажання вирізнитися інтелектом і розумінням проблеми може вивергнутися лише в інтелігентському середовищі.

Так і захотілося після перегляду вигукнути: молодці, так тримати! Ще кілька проміжних тем і можна сміливо підступатися до королеви телевізійної глупоти: дискусії про духовність.

Напарили з Паркером

І останнє, теж із царини здорового комізму.

Зібрався подивитися в неділю анонсований у програмі фільм Алана Паркера “Стіна”. Дочекавшись до часу, коли всі хрюші давно вже бачать сьомі сни, зіпсувавши принагідно настрій поразкою геніального боксера Роя Джонса молодшого, наразився на **“Аргумент кіно”** з Володимиром Войтенком. Швидко допер, що флойдівською психоделією мене не втішать, а будуть натомість Грінуея показувати, якого ненавиджу усіма кишками й жирами. Втім, насторожив мене Ігор Подольчак у студії. Ага, знову пощастило. Типу оновлена програма. Гріх хрюшам уподібнюватися.

Задумано все наче й непогано: був Войтенко сам собі модератором, а тепер у поміч закликатиме людей, які теж кіно хороше дивляться. Інша річ, як із цих людей враження вичавлювати, щоб надалі уникнути анекдотичності в ситуації з Подольчаком. Бо Войтенко усе намагався довести, що у шановного художника з Грінуеєм багато спільного, а той чемно так, по культурному, з’їжджав з теми порівнянь, на якій легко прослизнутися. Розмова більше нагадувала пінг понг між наглядачем і в’язнем концтабору. Потім, вичерпавши ресурс “грінуеївського дискурсу творчості Подольчака”, Войтенко чомусь вирішив влаштувати Ігореві допит щодо його участі в політичному піарі. “А правда, що це ви Кучму з ірокезом намалювали?” “Ну....”, вдоволено відмазується Подольчак. “А про свої теперішні проекти розкажете?” не здається Войтенко. “Ну...”, ще натхненніше напускає туману ідеолог Фонду Мазоха, поки його натяки ілюструє твір “Ісус за конституційну реформу”. Чудова бесіда. Після неї я навіть провтикав можливість взяти приклад з хрюші й здуру Грінуея подивився.

P.S. А оце недавно приходить до мене на службу дівчина з телеканалу „ТЕТ”. Я щойно картоплі поїв, сиджу такий весь добрий, як удав, і активно травленням переймаюся. От вона й узялася мені розказувати, який хороший у них канал. Послухав, покивав, та й подумав оце, що на перегляд „1+1” час самому собі мораторій оголосити (чи все ж таки накласти?).

"Новий український огляд" © 1998 2004

своей среде, и для нас должны существовать отдельные способы воздействия. В России кампании проводятся быстро, креативно, очень ярко — раскрутки, засветки. А для наших людей засветка не является аргументом, нам нужен еще и убеждающий фактор, а чтобы его выстроить для каждого конкретного кандидата, необходимо время.

«Ты самый умный? — Да! (фамилия кандидата)» — в одном из российских регионов этот лозунг стал креативной находкой имиджмейкеров, которые использовали его во время предвыборной кампании своего клиента. В Украине этот слоган нес бы только негативный для кандидата смысл. У нас то, что ты самый умный надо еще доказать.

Украинские комментаторы сходятся во мнении, что низкая эффективность работы российских политтехнологов поясняется еще и тем, что они воспринимают свое участие в выборах как своеобразные гастроли, единственной целью которых является возможность «по-легкому деньжат срубить».

— Они не воспринимают эту страну как свою. Им абсолютно безразлично, какая чернуха будет выплеснута, какие будут последствия, какие методы будут использоваться, пусть даже самые грязные. И это отношение к Украине как ко второсортной стране со временем не меняется, — говорит Денис Богуш.

А по мнению Александра Черненко, в результате недобросовестной конкуренции со стороны россиян ущемлены украинские имиджмейкеры: «Украинские технологи более щепетильны, ответственнее относятся к своей работе. Деятельность же россиян намного «грязнее», очень часто используют черный PR, зная, что в любой момент могут уехать. Они просто «заробитчане».

На заработки в Украину

Украинские политтехнологи уже несколько лет недовольны тем, что россияне отбирают у них хлеб — им и достается значительная часть заказов, и их работа оплачивается выше. По словам Дениса Богуша, максимальные ежемесячные гонорары отдельных российских политтехнологов, имиджмейкеров и идеологов могут составлять от $10 до $30 тыс., для рядовых расценки не опускаются ниже $600-1500. Для их украинских коллег $10 тыс. в месяц могут быть потолком и пределом мечтаний. Впрочем, методы организации работы у россиян и украинцев, как правило, отличаются. «Можно про тенденции говорить, — считает Денис Богуш. — Россияне работают командами — это их отличительное качество — и легитимными фирмами, при которых создаются определенные фонды для обеспечения кампании. Они выставляют такие условия: вы насыщаете фонд, даете нам право подписи, мы приезжаем и работаем своей структурой. В таких случаях размер фонда — это очень большие деньги, речь может идти о миллионах долларов, в зависимости от масштабов кампании. Так, фонд кампании в мажоритарном округе может составлять до $1 млн, общенациональной — от $10 млн. Кстати, на выборах 2002 года некоторые российские команды устанавливали размер фонда из расчета один голос — $3. Иначе говоря, условный мажоритарный округ, в котором живут 100 тыс. избирателей, стоил $300 тыс. Украинские технологи предпочитают работать не отдельной имиджмейкерской командой, а быть сами по себе, но при этом находиться в общем избирательном штабе — на должности советника, помощника и т.п. Иными являются и источники поступления денег: часть их поступает в виде оговоренной зарплаты, а часть — в виде сэкономленных, а иначе говоря — украденных средств. В сумме это все равно меньше, чем доходы россиян. А по данным комитета избирателей Украины, до 40% средств предвыборных кампаний разворовывается. Как правило, и в первом, и во втором случаях, деньги имиджмейкеров нигде не фигурируют и проходят исключительно черным налом.

— Мне неизвестны случаи, чтобы кто-то из своих официальных предвыборных фондов перечислял деньги PR-агентствам, — говорит Александр Черненко. — Они не заполняют декларации, не платят налоги, а на вопрос: «Работали ли вы на определенного кандидата?», делают круглые глаза: — «Да вы что?! Да, я приезжал к другу, что-то ему абсолютно бесплатно рассказывал — уже даже и не помню что». В этом случае никаких юридических шагов сделать невозможно.

Черненко считает, что в качестве оплаты услуг могут фигурировать не только деньги, но и определенные обещания. «Многие политтехнологи так или иначе завязаны на определенные политические российские бизнес-структуры, — полагает он. — Одним из условий участия россиян в кампании могут быть определенные обязательства украинской стороны перед этими структурами. Это могут быть приватизационные объекты, межправительственные соглашения — о них можно говорить на уровне предположений, хотя многие факты целиком могут их подтвердить».

Впрочем, какие бы условия ни выставляли россияне, гарантий положительного результата своей деятельности они не дают. Хотя бы потому, что официально российские политтехнологи в Украине не работают. ■

Актуальное искусство

Арт-проекты Игоря Подольчака зачастую выполнены в эстетике жестокого розыгрыша, а проекты политические обыгрывают искренность.

— Талантливый имиджмейкер на Западе и в России имеет шанс стать звездой. У нас это теневая фигура вроде телохранителя. Почему так?

— Я бы даже сказал, имиджмейкер сродни гинекологу. Звезда Мадонна, звезда Спирс, но не знаю ни одной звезды имиджмейкера. Это широкая известность в узкопрофессиональной среде.

— Возможно, дело в том, что не каждый готов подписаться под своими работами. Вот вы бы смогли их перечислить?

— Я — да. Практически вся полиграфическая избирательная имиджевая продукция Президента Кучмы на выборах-99, практически вся продукция «За єдину Україну», мажоритарный кандидат Александр Сагура, несколько проектов в России.

— Сейчас у вас есть политзаказы?

— Оставлю вопрос без комментариев.

— Можете ли назвать ошибки двух ведущих кандидатов?

— Могу. Ни у одного из них нет пока кампании. (*Позже г-н Подольчак добавил, что ситуация может измениться в любой момент.* — **Прим. ред.**). Кампания, на мой взгляд, — это, прежде всего, политическое поведение. Партхозактивы или покорение горных вершин — не политическая деятельность. Для обоих было бы важно, чтобы полилась политическая речь. Чтобы они заговорили о нашем будущем, о своем видении его, об экономике, внутренней и внешней политике. Причем не о частностях и не в абстрактных формулировках.

— Должны ли в предвыборный период совершаться не совсем характерные для кандидатов движения, по аналогии с брачными танцами?

— А ведь самцы во время брачных танцев искренни, естественны, ведомы природным инстинктом. Несколько лет назад у меня была показательная ситуация с за-

ТЕКСТ ЕКАТЕРИНА ДАВЫДОВА ФОТО АЛЕКСАНДР ЛОБАНОВ

капчиком. Он спрашивал: может, включим воду на три дня? Я говорил, не стоит. Лучше выяснить у людей, что им действительно нужно.

— Вы одобряете поведение политиков-шоуменов? Я имею в виду саксофон Клинтона, танцы Ельцина и так далее.

— Нет ничего предосудительного, если такие действия естественны и органично присущи политикам. Правда, Ельцин плохой танцор. Хотя, возможно, он был искренен. А вот восприятие таких действий публикой дифференцировано положением — возрастным, социальным, имущественным, культурным.

— Как же просчитать эффект? Можно ли, к примеру, сузить целевую аудиторию?

— Интересно работать со сложными людьми. Когда танец можно показать одному, саксофон — другому, нежность — третьему, строгость — четвертому, и это все будет естественно воспринято.

— Но должен же быть единый мотив?

— Нет, не должен. В этом я глубоко уверен. Западное решение one image, one message, «один образ — одно сообщение», в нашей стране неприемлемо. Нет длительной истории политической культуры. И мы себя не ощущаем единой нацией, где сообщение будет воспринято всеми адекватно. У нас много разных социальных групп, с которыми нужно говорить разными словами, образами, посланиями.

— А можно ли меня сделать кандидатом в президенты?

— Нельзя. И меня нельзя. Кандидат на пост президента, то есть человек, претендующий на высшую власть в государстве — это не образ, это сущность. Должна присутствовать внутренняя претензия на власть. Все остальное — придатки, костыли. Если нет этой всепоглощающей страсти, имиджмейкеры, технологии и деньги не помогут.

— Претензия на власть — необходимое и достаточное условие?

— Необходимое, достаточных много. Прежде всего, претензию необходимо применять в соответствующей деятельности, иначе это шизофрения, мол, «я — Наполеон».

— Что еще принципиально для политика?

— Иметь свой проект. Подчеркиваю, свой. Понимать, каким образом проект может быть реализован. И если он обладает толикой стратегичности, а реализация его правильно тактически выстроена, политик может рассчитывать на успех.

— Примеры успешных проектов?

— Израиль, страна-проект. А в моей стране четкой идеи пока нет. Страна нуждается в проекте.

— Можно ли перепозиционировать политика?

— Поменять плюс на минус?

— К примеру, представить Виктора Януковича нежным.

— Человек многогранное существо. Думаю, Янукович нежен с женой и детьми. Его необи-

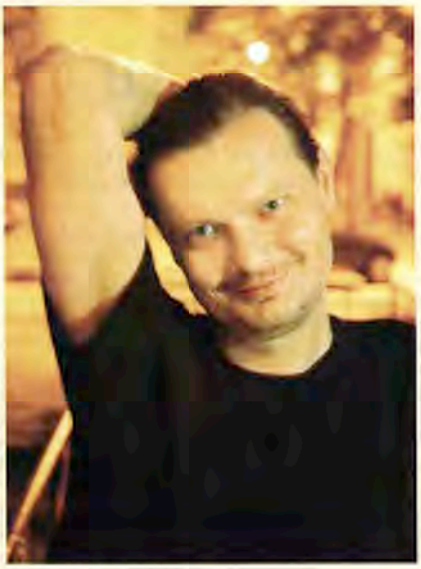

ИГОРЬ ПОДОЛЬЧАК

зательно делать нежным, его можно показать в ситуации нежности.

— Как в рекламе? Не стоит показывать несуществующие свойства товара?

— Искренность и естественность приветствуются, только политик — не товар. Для меня эта аналогия неприемлема. Политика мы не употребляем, не можем его присвоить, пользоваться его качествами. Напротив, мы делегируем ему свои качества, идеи, чаяния, мечты и надеемся, что все это воплотится.

— Бывает ли у политика срок жизни?

— Вернусь к понятию «проект». Политик может оставаться популярным сколь угодно долго, если у него есть проект, который модифицируется сообразно вызовам времени и реализуется на благо общества и страны.

— Здесь интересно упомянуть мнение экс-имиджмейкера Клинтона Дика Морисона: мол, американскому политику необходимо предложить людям нечто новое, россиянам же симпатичны гарантии стабильности. Что нужно нашему избирателю?

— Избиратель неоднороден. Индивидуален, если хотите. То, что можно предложить мне, не устроит моего соседа. Снова вернусь к формуле «проект». Этой стране нужно предлагать проекты. Одно из качеств проекта — украинскость. Проект для этой страны, для людей, здесь живущих, который позволит людям позиционироваться в стране, а стране — в мире.

— Вы столь настойчиво говорите о проекте, что вспоминается возмутившая вас статья в журнале PolitieHall. Автор предполагал, что все ваши проекты, даже неполитические, увязаны в некую единую канву, чуть ли не заговор.

— А я реализую свой собственный проект. Человек заложник опыта. Какие-то идеи из жизни художника я переношу в политику, и, наверное, поэтому мне иногда удается сделать что-то интересное. Я эти сферы разделяю, хотя опыт взаимопереносится, ведь это опыт одного человека. Вы хотите спросить, есть ли у меня миссия? Есть. Человек, у которого нет миссии, не может быть ни художником, ни политиком.

— Насколько честна история с судимостями премьера?

— Я не проводил дознание, не участвовал в следствии, не был свидетелем — значит, не могу судить. Для этого общество выработало специальный институт — судебную власть. Иначе это суд Линча: кому-то не нравится цвет волос, национальность, у кого-то череп не тот — к чему мы тогда придем? Вот вы когда-нибудь судились? Я судился. По мелочному вопросу — о некачественных окнах. Процесс я выиграл, но за два года накопилось с десяток томов. И если бы кто-то захотел в мое дело вникнуть — представляю, как бы оно выглядело. Нет, это не папочка, которую можно пролистать и составить представление. А вы хотите, чтобы по судьбе человека выносили однозначное решение?

— А по каким причинам, как вы считаете, в Америке развилась культура публичной демонстрации грязного белья политиков? Клинтон был с Монникой, Керри делал пластическую операцию...

— У меня большие сомнения по поводу открытости американской политики, доступности ее и демократичности выборов, что показали выборы последние. Мы в этом смысле гораздо продвинутее и более открыты, иногда до неприличия радисты.

— Почему же там народ довольнее?

— Рыночная экономика существует чуть дольше, системы управления тоже. Нельзя забывать, нашему государству 14-й год. Не стоит требовать невозможного. Я вырос и сформировался в Союзе, при неприемлемой для меня системе, и счастлив, что умру в другой стране. Правда, с тех пор государство утратило одну из самых своих значимых функций — идеологическую. Ведь какая-то идея нас должна скреплять. К сожалению, пока она заново не сформулирована. Благополучное американское общество глубоко идеологично. Люди четко знают, кто их враг, — он модифицируется, трансформируется, но он есть всегда.

— Можете ли вы назвать пять имиджмейкерских ходов, которые считаете наиболее удачными и оригинальными?

— Да. «Кучма-банк», «Свадьба» из той же кампании. Бутерброд на «Заеде». И практически вся кампания Александра Сагуры во Львове — проект самый художественный. Что? Бутерброд тоже мой, да.

— Что может нас вдохновить на политидею?

— Я поступаю иначе. Реализую собственные художественные идеи в политической сфере и социуме. ■

Пинчуку цитируют тестя.

ADVERTISEMENT

LvivArt.com

Posted by Демократ on September 15, 2004 at 05:58:44:

Відкритий лист
до громадського діяча, Народного депутата України,
пана Віктора Пінчука
з приводу виставки „Прощавай зброя”

Шановний Вікторе!

Ми знайомі з Вами багато років і завжди поважали Вас як людину прогресивну, цілеспрямовану, креативну. Ми вітали Ваше рішення щодо створення приватного музею сучасного мистецтва в Києві, неодноразово спілкувалися з Вами з цього приводу, брали участь у конференції та виставці „Перша колекція”.

Ми дякуємо Вам за запрошення взяти участь у виставці „Прощавай зброя”, яку Ви плануєте провести на початку жовтня в приміщенні Арсеналу навпроти Києво-Печерської Лаври. Ми змушені відмовитися. Більш того, ми вважаємо за необхідне попередити Вас про небезпеку, яку слід очікувати від проведення виставки саме в цей час і саме в цьому місці!

Перший з факторів ризику – розташування будівлі арсеналу у безпосередньому сусідстві з духовною святинею нашого народу, всіх православних – Києво-Печерською Лаврою. Слід розуміти, що сучасне мистецтво – територія свободи експерименту, епатажу, порушення табу і для мільйонів віруючих показ деяких творів у безпосередній близькості до Лаври стане прямою образою.

„Ідеологічні, релігійні, політичні, міжнаціональні відмінності додають суспільству розмаїття. Але за певних обставин вони можуть стати також і джерелом руйнівної напруги” – застерігає Президент нашої держави.

Інша небезпека – факт участі Гельмана у Вашому проекті Музею сучасного мистецтва. Кожен, хто цікавиться сучасним мистецтвом, знає, що саме він в Росії намагається бути інтелектуальним лідером політичного антиклерикалізму. З 1998 року конфлікт між вірними Православної Церкви та сучасним мистецтвом не вщухає. Відбулися погроми виставок Авдєя Тер-Оганьяна в галереї Гельмана, Олега Янушевського в петербурзькій галереї С.П.А.С., „Обережно, релігія!” в музеї А.Д. Сахарова. Відкриті карні справи проти художників та співробітників музею за ст.282 КК РФ: „Совершение действий, направленных на возбуждение ненависти и вражды, а также на унижение достоинства группы лиц по признакам национальности и отношения к религии”. Цей конфлікт старанно роздмухується, політизується, загострюється саме завдяки політтехнологічним здібностям Гельмана (див. „Манифест. Галерея М. Гельмана против мракобесов” та інші матеріали на http://www.guelman.ru/polemics/mrakobesie/).

"Нагнетание страстей вокруг подобных выставок расценивается Русской православной церковью как провокация, цель которой - разделить общество, настроить людей против Церкви” - така офіційна позиція Московського патріархату.

Маємо всі підстави вважати що створюються умови для експорту російських конфліктів. Бо, як пишуть українські ЗМІ, пан Гельман займається в Україні не тільки наданням консультацій колекціонерам сучасного мистецтва. Інсценування погрому галереї Гельмана в Києві виглядає як репетиція масштабної провокації, місцем якої може стати виставка „Прощавай зброя”.

Ви плануєте відкрити виставку 1 жовтня. Ось як описує специфіку моменту Президент України: „... саме в цей час – напередодні виборів – активізується діяльність різних тіньових структур, ...різного роду екстремістські прояви стають дедалі частішими”.

Сподіваємось, що Ви прислухаєтеся до щирої поради і відмовитеся від ідеї використання будівлі Арсеналу. Ваша благородна мета і наше щире прагнення - створення Музею сучасного мистецтва - може бути реалізована в будь-якому іншому місці столиці.

Давайте ж докладемо ”... зусиль, щоб наше головне завоювання за ці роки – стабільність, громадянський, міжконфесійний та міжетнічний мир і злагода – у жодному разі не постраждало”, заради громадського спокою, заради безконфліктного розвитку мистецтва!

Не допустіть щоб „Прощавай зброя” перетворилася на „По ком звонит колокол”!

З повагою,

Ігор Подольчак

Ігор Дюрич

Post a Followup

Name:

E-Mail:

Subject: Re: Пинчуку цитируют тестя.

Comments:

: Відкритий лист
: до громадського діяча, Народного депутата України,
: пана Віктора Пінчука
: з приводу виставки „Прощавай зброя”

: Шановний Вікторе!

: Ми знайомі з Вами багато років і завжди поважали Вас як людину прогресивну, цілеспрямовану, креативну. Ми вітали Ваше рішення щодо створення приватного музею сучасного

Submit Follow Up Reset

[Follow Ups] [Post Followup] [BRAMA News and Politics Forum] [FAQ]

Пінчука попередили

Українські художники Ігор Подольча
брати уча
яку Фонд
депутата
має відкр
приміщен
Печерськ
вихідних

Скандальн
відкритим
закликали
не створюв
яких може,
"Прощавай
"Арсеналу"

"Вважаємо
небезпеку,
виставки
застерегли Дюрич і Подольчак у листі, ко
"Перший із факторів ризику – розташує
безпосередньому сусідстві з духовною свя
православних – Києво-Печерською Лавро
мистецтво – територія свободи експерименту, епатажу, порушення табу, і для мільйонів віруючих показ деяких творів у безпосередній близькості до Лаври стане прямою образою", – йдеться в листі.

Куратор виставки "Прощавай, зброє" Олександр Соловйов розповів "Газеті", що в ній братимуть участь близько 60-70 українських художників, серед яких: Арсен Савадов, Тіберій Сільваші, львів'янин Андрій Сагайдаковський, Сергій Братков, Ілля Чичкан, Віктор Сидоренко, Василь Рябченко, Олег Голосій, Гліб Катчук, Олег Тістол, Микола Маценко, Дмитро Дульфан...

Концепцією виставки є музеїфікація, віднайдення дому:

– На папері в нас було багато музеїв сучасного мистецтва. А ця ініціатива має реальні характеристики. Виставка проходитиме у величезному приміщенні, побудованому ще у XVIII столітті. Там був завод, а тепер усе віддали художникам. Звичайно, оголосять тендер, приміщення переобладнають, інфраструктура буде музейною. А наразі лише вселення, такий знак. "Прощавай, зброє": замість гармат – музи. Така конверсія, гуманітарна реінкарнація. Там величезні площі, є змога показати те, що важко демонструвати в інших приміщеннях – просторові інсталяції, відеоінсталяції, медіаінсталяції. Зокрема, вдасться представити зібрання живопису в загальному контексті.

Олександр Соловйов підтвердив інформацію про те, що назву виставки придумав сам Віктор Пінчук. Проте участь відомого бізнесмена та зятя Леоніда Кучми в підготовці цього заходу є головним чином фінансовою:

– Головна ідея – це карт-бланш кураторам, тій команді, яка працює, – розповів Соловйов. – Немає жодного втручання, повна свобода, сприяння та допомога.

Також художників занепокоїла причетність до проекту московсько-київського галерейника та політтехнолога Марата Ґельмана. *"Інша небезпека – факт участі Ґельмана у Вашому проекті Музею сучасного мистецтва,* – зазначено в листі. – *Кожен, хто цікавиться сучасним мистецтвом, знає, що саме він у Росії намагається бути інтелектуальним лідером політичного антиклерикалізму. З 1998 року не вщухає конфлікт між вірними Православної Церкви та сучасним мистецтвом. Відбулися погроми виставок Авдея Тер-Оганьяна в галереї Ґельмана, Олега Янушевського в петербурзькій галереї С.П.А.С., "Обережно, релігія!" в музеї А.Д. Сахарова. Відкриті карні справи проти художників та співробітників музею за ст. 282 КК РФ: "Скоєння дій, скерованих на виникнення ненависті і ворожнечі, а також приниження гідності групи осіб за ознаками національності й відношення до релігії". Цей конфлікт старанно роздмухують, політизують, загострюють саме завдяки політтехнологічним здібностям Ґельмана (див. "Манифест. Галерея М. Гельмана против мракобесов"на www.guelman.ru)".*

Проте куратор виставки "Прощавай, зброє" Олександр Соловйов заперечив причетність пана Ґельмана до заходу:

– Річ у тім, що Ґельман за визначенням не бере участі в цьому проекті. Тому навіть говорити ні про що. А щодо зазначених московських і пітерських виставок – триває судовий процес, ще не відомо, кого, врешті, судитимуть. По-перше, ми живемо у світській державі. По-друге, це абсолютно розведені простори. По-третє, це світова практика. Я в Польщі робив виставки сучасного мистецтва в єзуїтському костелі, там повна свобода. По-четверте, краще виставляти мистецтво, ніж робити зброю. Взагалі-то, це вигадана проблема.

За припущенням художників Дюрича та Подольчака, участь Ґельмана можлива не в іпостасі галерейника, а як політтехнолога. "Інсценування погрому галереї М. Ґельмана в Києві (влітку цього року) виглядає як репетиція масштабної провокації, місцем якої може стати виставка "Прощавай, зброє", – наголошено в листі.

Ігор Дюрич розповів "Газеті", що раніше Марат Ґельман був причетним до проекту Музею сучасного мистецтва, яким опікується Віктор Пінчук:

– Можливо, він його й надихнув на це. Прекрасно пам'ятаю фразу, яку цитував Віктор Пінчук: створюючи Музей сучасного мистецтва, він купує квиток у майбутнє. І Марат доволі довго займався цим. Перша виставка, перша колекція – це все робили через київську галерею Марата Ґельмана. Гадаю, нині вже не так.

Самі художники також співпрацювали з Маратом Ґельманом. І хоча їхні стосунки не завжди були безконфліктними, вони спілкуються як виховані люди.

Пан Дюрич докладніше виклав свою версію в розмові з кореспондентом "Газети":

– Йдеться саме про приміщення – навпроти Лаври. В Росії не вщухає конфлікт. Особисто добре знаю художника Тер-Оганьяна, який через Україну переїхав у Чехію, переховувався від карної справи й нині живе в Берліні, де Марат Ґельман винаймає йому майстерню. А знаєте, в який час ми з вами живемо. Будь-якої миті

це можуть використати. Не дуже хотілося б, аби мистецтво стало тією площиною конфліктів – не художніх, не творчих, а міжконфесійних, міжрелігійних, міжнаціональних.

Слід зазначити, що Подольчак і Дюрич – не ті постаті в Україні, яких можна запідозрити в надмірній прискіпливості до моральної компоненти мистецтва та в політкоректності. 1989 року, ще живучи у Львові, вони разом із Романом Віктюком заснували Фонд Мазоха. Той відомий скандальними мистецькими проектами, наприклад: "Мавзолей для президента" (портрет Леоніда Кравчука запхали в банку зі смальцем – при нагріванні він ставав видимим), "З днем Перемоги, гер Мюллер!" (розсилання листівок із червоним прапором 5000 Мюллерам, які мешкали в Берліні), "Останній єврейський погром" у Галереї Марата Ґельмана в Москві, концептуальні проекти пам'ятників Мазоху у Львові, Unlimited S/M (акція проти офіційної номінації "Людина року" в палаці "Україна" в Києві), "Український бренд" у галереї Центру сучасного мистецтва при НаУКМА, "Найкращі художники XX століття". Крім того, під час президентських виборів 1999 року вони працювали на штаб Леоніда Кучми, зокрема розробляли плакати.

Раніше Подольчак і Дюрич абсолютно не соромилися використовувати больові точки суспільства у своїх проектах. Проте цього разу ситуація видалась їм серйозною. **Ігор Подольчак** припустив, що виставка "Прощавай, зброє" може зашкодити всьому сучасному українському мистецтву:

– Є й абсолютно меркантильна компонента: як сучасні художники вправляємо сучасне мистецтво й зацікавлені, аби воно нормально, безконфліктно, розвивалося в цій державі, щоб до нього не прив'язували якихось негативних сенсів. Оскільки українське суспільство щойно почало цікавитися сучасним мистецтвом, не хотілося б, аби якісь дії призвели до того, що його імідж погіршав би. До того ж напередодні виборів ситуація в країні – доволі напружена. Не потрібно, щоб з'являлися ще якісь можливості для провокаційних дій, тим паче, пов'язаних із сучасним мистецтвом.

Пан Подольчак відкинув наявність інформації про підготовку провокацій довкола виставки "Прощавай, зброє":

– Такої інформації ми не маємо. Якбимали, то, згідно з українським законодавством, мусили б надати її правоохоронним органам. У нас є певні побоювання, що це може стати ґрунтом для провокацій, тому й звернулися у форматі відкритого листа.

Куратор виставки "Прощавай, зброє" Олександр Соловйов так висловився щодо цього документа:

– Мені важко коментувати. Ми робили з ними аукціон. Був куратором у них. У кожного – свої погляди. Шкода, дуже шкода, в них мали бути добрі відеоінсталяції. Чомусь вони вирішили не брати участі.

Як повідомив пан Соловйов, колись приміщення заводу "Арсенал" належало Міністерству оборони. Нині перебуває у власності Міністерства культури і мистецтв. Фонд Віктор Пінчука має стати інвестором, хоча остаточне рішення ухвалять після проведення міжнародного тендера.

Наразі Віктор Пінчук не відреагував на лист Подольчака й Дюрича. Мабуть, мусив би подякувати – і за пораду, і за паблісіті. Щодо останнього, то вони є одними з найуспішніших постатей в Україні.

Оксана Форостина

ДЗЕРКАЛО ТИЖНЯ

A
WWW.ZE

1 № 40–41 (515–516) СУБОТА, 9 — 15 ЖОВТНЯ 2004 РІК ВИДАННЯ — ОДИНАДЦЯТИЙ

ВТРАТА БАР'ЄРІВ

Єгор СОБОЛЄВ

Наші політики мають замислитися над тим, що відбувається. Якщо справи підуть так і надалі, існує великий ризик того, що результати виборів, повноваження президента, зрештою, депутатська недоторканність не відіграватимуть ніякої ролі. Оскільки це слова із систем, де зберігаються правила.

Леонід Кучма дійсно дотримав слова: таких виборів ми ще не бачили. Коктейль із завзятого політичного суперництва, властивого демократичним країнам, і вседозволеності методів боротьби за владу, характерної для тоталітарних режимів, виявився жахливої дії.

Фаворит номер один тяжко хворіє вже понад місяць. За даними оточення Віктора Ющенка, в середу його стан знову погіршився. Сильні болі повернули його до реанімації і були лупнені лише до четверга. Вчора вранці Ющенко, як стверджував Євген Червоненко, котрий знаходився поруч із ним, почувався краще, зокрема виходив на прогулянку.

Лікар Ющенка Михайло Корпан в обід у п'ятницю сказав «ДТ», що останні результати аналізів виявили в організмі Ющенка п'ять нових груп вірусів. Він не назвав їх, пославшись на заплановану в другій половині дня прес-конференцію. Водночас Корпан підтвердив, що саме ця знахідка викликала пропозицію лікарів залучити до лікування фахівців із біологічної зброї. Він додав, що загрози життю Ющенка немає. «Він повністю одужає», – запевнив він.

Звісно, така інформація, як і раніше, не дозволяє однозначно судити про причини та спосіб, яким хвороба потрапила в організм Ющенка. Експерти з епідеміології, із якими вдалося поспілкуватися, підтвердили, що умисне внесення в організм людини бактерій, грибків і токсинів може мати відкладену дію і не бути встановленим у результаті початкових аналізів. Говорити більше аж до розголошення назв вірусів вони вважали безглуздим.

Закінчення на 3-й стор.

ВТРАТА БАР'ЄРІВ

Початок на 1-й стор.

У чому можна бути впевненим, так це в тому, що влада не хоче дошукуватися правди. Її цікавить пошук аргументів на користь однієї-єдиної версії: Ющенко обувся журною їжею і обпився незвичним самогоном, після чого обернув це проти політичних ворогів. Така позиція стала очевидною з найпершої прес-конференції Геннадія Васильєва. Я добре рекламію хворого, котрий відмовився надавати документи про перебіг лікування генеральному прокуророві та міністру охорони здоров'я своєї країни. Адже на прес-конференції після їх повернення в Київ мене особисто запрошувала лавина, яка ділить із кленами по групі Медведчука лаври майстра чорного піару.

Чорний піар – це все на цих виборах. Для білого, хоч би це була боротьба з корупцією, допати пенсіонерам чи підвищення статусу російської мови, залишилося мало місця. За місяць до голосування ставку на негативну інформацію роблять обидва головних претенденти. Тобто Янукович постійно порушує норми чесних виборів. Тобто Ющенко зайнятий викриттям і викриттям цих порушень. Позиції ідеї – чому я краще за конкурента зможу розвинути економіку й забезпечити ваші права та свободи – похоронені під лавиною взаємних обвинувачень і спростувань.

У цьому сенсі складні стосунки останнього тижня – це суть кампанії в мініатюрі. Знайдена агітація веде до кандидата від влади. Є очевидні аргументи на користь думки, що тонни плакатів, як кенсько пахнуть, наклейок і брошур надрукувала команда Януковича. Крім їхнього змісту, на це вказують розвинені зв'язки власників друкарні, місця зберігання продукції і назви фракцій депутатів Ради, котрі приїжджали закидати опонентів для народу. Згідно з даними, отриманими «ДТ», сюжети на тему Буша, Ющенка та громадянської війни розробила група українського технолога Ігоря Плотницького – автора «Тому що...». Поступ – нібито оплачував тіньовий штаб Януковича на чолі з Андрієм Клюєвим.

Але правоохоронні органи по інформацію не перевіряють. Оскільки всі дії звичайних міліціонерів і бійців спецпідрозділів, схопитих у вісторок-середу до складів №№13 і 56 виставкового центру в Києві, демонстрували, що вони, мабуть, хотіли б позбутися опозиційних депутатів або зберегти продукцію від псування, але ніяк не розслідувати те, що сталося. Так само малими є шанси на те, що знайдені зображення Буша, котрий осідлав Україну, або Ющенка, котрий закликає до громадянської війни, одержать аргументовану оцінку суду та Центрвиборчкому, представники яких проявили відверту пасивність.

З іншого боку, реакція «Сили народу» на «Ющенка» засвідчує неефективність кампанії Ющенка в боротьбі з такими технологіями. Вона радше підкладає дров до багаття. Рвати плакати й обшпати пачки хлорко у його прибічників виходить. Але що дає такий метод? З чорним піаром не можна боротися, як із колорадським жуком, – шляхом фізичного знищення. Плакати буде надруковано знову. Краща відповідь – це білий піар. Виборці можуть повірити, що Ющенко побудує добросусідні і прагматичні відносини з Росією, якщо його кампанія аргументовано їх у цьому переконуватиме. Суперечки Юрія Кармазіна з Нестором Шуфричем справі не допоможуть. Тільки зашкодять.

А БАР'ЄРІВ

кандидата від і аргументи на но топіки плаго пахнуть, надрукувала ко. Крім їхнього ують родинні друкарні, місця укції і назви ів Ради, котрі ити опіум для даними, отриджети на тему громадянської труна українсьоря Подольчаг що...». Послував тіньовий на на чолі з н.

ронні органи

цю інформацію не перевірятимуть. Оскільки всі дії звичайних міліціонерів і бійців спецпідрозділів, стягнутих у вівторок-середу до складів №№13 і 56 виставкового центру в Києві, демонстрували, що вони, мабуть, хотіли б позбутися опозиційних депутатів або вберегти продукцію від псування, але ніяк не розслідувати те, що сталося. Так само малими є шанси на те, що знайдені зображення Буша, котрий осідлав Україну, або Ющенка, котрий закликає до громадянської війни, одержать аргументовану оцінку суду та Центрвиборчкому, представники яких проявили відверту пасивність.

З іншого боку, реакція «Сили народу» на «Бущенка» засвідчує неефективність кампанії Ющенка в боротьбі з такими технологіями. Вона радше підкладає дров до багаття. Рвати плакати й обливати лачки хлоркою у його прибічників виходить. Але що дає такий метод? З чорним піаром не можна боротися, як із колорадським жуком, — шляхом фізичного знищення. Плакати буде надруковано знову. Краща відповідь — це білий піар. Виборці можуть повірити, що Ющенко побудує доброзичливі і прагматичні відносини з Росією, якщо його кампанія аргументовано їх у цьому переконуватиме. Суперечки Юрія Кармазіна з Нестором Шуфричем справі не допоможуть. Тільки зашкодять.

Замість цього «Сила народу» закликає своїх прибічників зібратися біля складу, щоб разом боротися із папірцями, від яких іще неясно кому буде гірше.

Обидві сторони повинні зрозуміти, що так вибори не виграти. Так їх можна тільки зірвати. Для цього достатньо передумов. Взаємні викриття поляризували обидві сторони, кожна з яких уже не готова визнати перемогу іншої. Команді Януковича, де все більшої сили набирають майстри брудних технологій, буде непросто втриматися від спокуси використовувати перевагу у виборчих комісіях і підконтрольність силовиків. У команді Ющенка вже затвердилася думка, що Янукович може виграти вибори тільки таким способом. Брудна кампанія дає і тим, і іншим моральні аргументи для боротьби проти несприятливого результату.

Аналітикам із адміністрації Президента, котрі вважають, що загроза вибуху суспільства — це блеф, оскільки більшість людей зайнята своїм життям, варто почитати історію революцій. Вони ніколи не починалися єдиним поривом більшості населення. Але їх завжди характеризувала втрата довіри до влади та розчарування значної частини громадян спробами змінити її мирним способом. Що з цього ми не бачимо нині?

Це питання до Президента Кучми та його оточення. Треба віддати належне Вікторові Пінчуку, котрий зумів маніпулювати новинами одного з найстаріших у світі інформаційних агентств. Зять Президента черговий раз довів, що розуміє, як працюють гроші в західному світі. Неясно лише одне. Яким чином його внесок в історію з фальшивою заявою австрійської клініки, в якому йшлося про відсутність підстав говорити про отруєння Ющенка, відповідає особистому плану Пінчука пережити вибори максимально безпечно для майбутнього?

Що дає ця ситуація Кучмі, фонд імені якого вже зареєстровано для переходу туди в листопаді? Сценарій збереження ним влади в результаті скасування виборів — це сценарій Олександра Лукашенка, який Кучма не прийняв на початку року. Відтоді цей план став іще менш досяжним. Якщо вибори закінчаться узурпацією влади або її революційним захопленням, на Президента, котрий зумів зберегти силу до самого кінця, чекає лише одне. Відповідальність.

Єгор СОБОЛЄВ

ЭКСПЕРТ
УКРАИНА
11–17 ОКТЯБРЯ 2004 № 1 (1)

ИГОРЬ ПОДОЛЬЧАК

Родился во Львове. В 1984 году закончил Львовский государственный институт прикладного и декоративного искусства.
Живописец, график, фотограф, дизайнер.
24 персональные выставки в Австралии, Великобритании, Германии, Израиле, Испании, Корее, Польше, России, на российском космическом корабле «Мир», в США, Украине, во Франции.
Работы художника находятся в 26 музеях и публичных коллекциях в 12 странах. Является лауреатом 25 международных выставок на Кубе, в Германии, Испании, Канаде, Корее, Латвии, Норвегии, Польше, Украине, США.

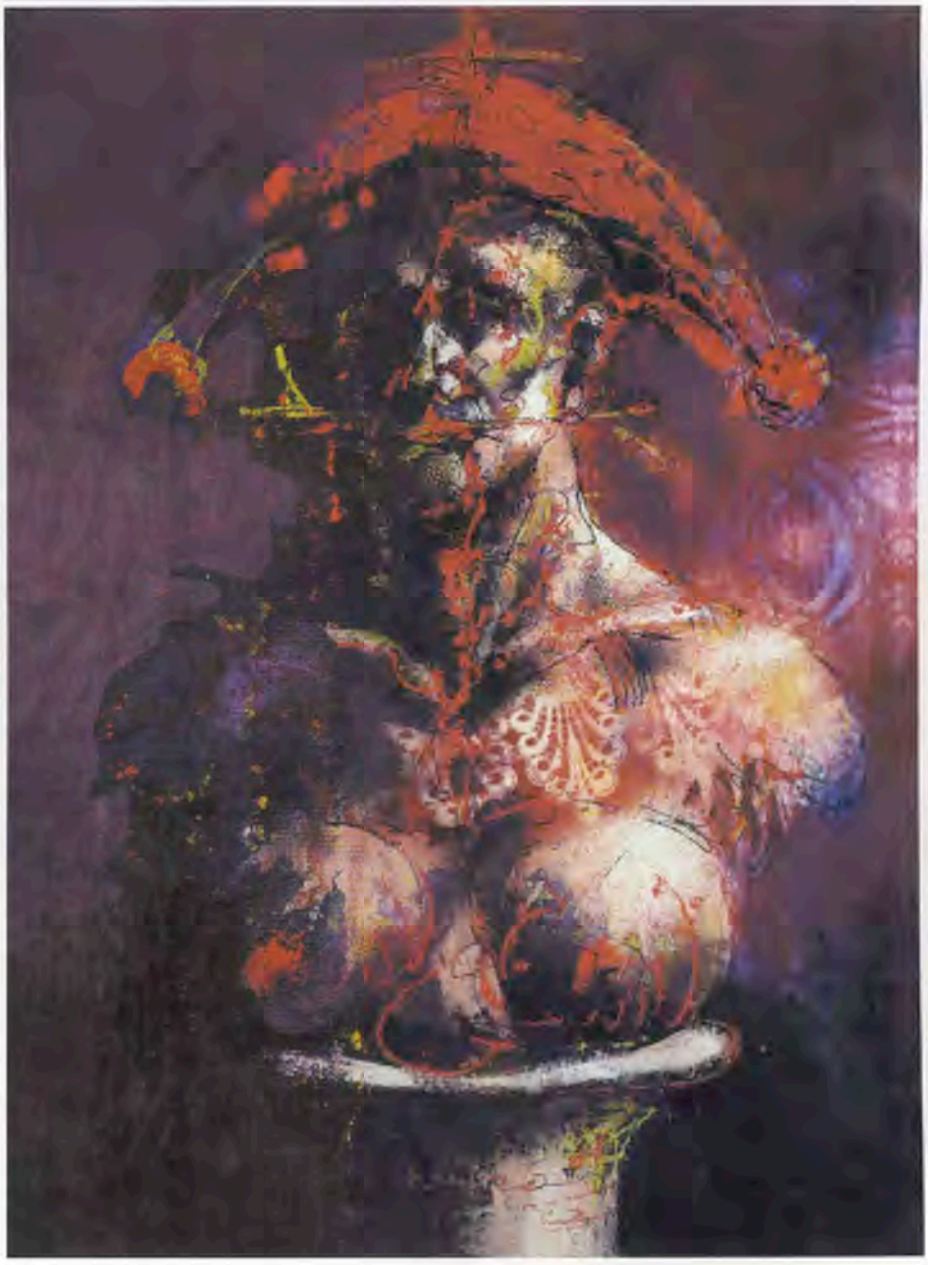

DN деловая неделя FT

40 (14-20 октября 2004)

Украина

люди-технологии-стратегии
стиль
культура
компании и рынки
банки и финансы
макроэкономика
политика
специальный проект
от редактора
специальный репортаж

Мир

взгляд изнутри
культура
спорт
стиль
анализ и комментарии
компании и рынки
специальный репортаж
мировые новости
от редактора
фондовый менеджмент
дайджест

Нарешті
infomincer.net
Знайти!

bigmir)net
hits 366
hosts 186
online 6

MIGnews
"Купи президента"

Сергей Комисаренко

КАНДИДАТ В ПРЕЗИДЕНТЫ

Бремя меценатов

Катерина Липа

Среди предметов, добровольно пожертвованных представителями украинской творческой интеллигенции для аукциона, — записная книжка Юрия Андруховича и рукопись Юрия Покальчука, книга Романа Виктюка с автографом, кадры из фильмов «Молитва за гетмана Мазепу» и «Мамай» с автографами режиссеров, графические, живописные, фото- и видеоработы художников, — всего 86 лотов по скромной стартовой цене 650 грн. каждый.

Торги состоялись в недостроенном новом здании музея на Институтской, где со временем разместится отдел современного искусства. Выглядело мероприятие несколько странно, но отнюдь не по причине необычности места проведения. В зале собрались художники, критики, галеристы, журналисты — кто угодно, только (за редчайшим исключением) не потенциальные покупатели. Дама во взятом напрокат фраке натужно и велеречиво пыталась вести аукцион. Вначале, чтобы задать тон торгов, по одной работе купили главный редактор Издательского дома «Столичные новости» Владимир Кацман (он сразу же подарил ее музею), супруга директора Национального художественного музея г-жа Мельник, московский галерист Марат Гельман. Но желающих последовать их примеру оказалось не много. Записную книжку Юрия Андруховича купил Игорь Подольчак, благородно спасший ситуацию: больше желающих прибрести вещицу знаменитости не нашлось и Подольчак торговался сам с собой, имитируя активность безмолвного зала. Дальше торги «пробуксовывали». В итоге было продано 16 лотов на сумму 7400 грн. — капля в море по сравнению с многотысячной стоимостью предполагаемой коллекции. Причем лишь половина покупателей рассчиталась за приобретения на месте.

То, что весь пар разрекламированного мероприятия ушел в свисток, которым и увенчались столь значительные предварительные усилия, «заслуга» организаторов аукциона, а вовсе не приписываемые нашим соотечественникам скаредность и безразличие к гражданским поступкам. Киевские художники и галеристы имеют некоторый опыт благотворительных продаж. Когда

На смену «диким» коллекционерам приходят «домашние»
культура

Бахчисарайский эпос
культура

Замкнутые миры Ольги Токарчук
культура

Лицо «Молодости» еще не назначено
культура

Спектакль «Пролог к «Макбету» предлагает найти тирана внутри себя
культура

Черно-белые сны и цветные страхи
культура

Инструмент государственной безопасности
культура

Графика языка
культура

Трущобы рая
культура

Домашние проблемы Гамлета
культура

Фантастические погоны гетмана
культура

Улыбайтесь, вы под прицелом
культура

Классический уик-энд
культура

Тайны овечьего двора
культура

Вот вам дети, вот вам щенки
культура

требовалось собрать деньги на дорогостоящее лечение коллеги, художники предоставляли работы, может, не самые важные для них лично, но такие, у которых был большой шанс обрести хозяев, а галеристы всеми доступными средствами привлекали покупателей, разъясняя буквально каждому необходимость акции. И в скромных частных галереях удавалось собрать суммы, значительно превышающие прибыль от странного аукциона. Возможно, его организаторы не смогли четко обозначить для потенциальных покупателей разницу между меценатством и спонсорством? Но если целью мероприятия была помощь музею, то, может быть, стоило искать именно спонсоров? Ведь в данном случае важен не процесс, а результат, который для Национального художественного оказался практически нулевым. А ведь затраты спонсоров на полиграфическую продукцию, на большие жидкокристаллические мониторы, на которых демонстрировалось видео и такие мелочи как транспортные расходы, охрана и фуршет — несоизмеримо выше смехотворной выручки, на которую можно приобрести разве что одно (небольшое) произведение. И еще одна странность: немало имен художников фигурирует в двух каталогах — аукционном и «Общественной коллекции», которую при помощи аукциона надеялись приобрести. А если авторы (пусть даже не все) и так готовы расстаться с работами, то почему бы музею не договариваться с ними напрямую, минуя посредников?

Впрочем, есть у аукциона и положительные результаты. При подготовке акции «Время меценатов» пожелания музея относительно будущей коллекции обрели (стараниями куратора и экспертной группы) предметность и определенность. А сам аукцион еще раз привлек внимание к нуждам Национального художественного музея, и будем надеяться, что меценаты, желающие помочь очагу культуры, все-таки найдутся. Ведь нет никаких сомнений в том, что их время действительно наступило.

СПРАВКА:

Задачу комплектования фондов музея, приуроченную к его 100-летию, попытались решить при помощи акции под названием «Время меценатов», инициатором которой выступил Институт актуальной культуры (директор Игорь Подольчак), а организатором — Киевский благотворительный фонд. Куратором проекта стал Александр Соловьев, под руководством которого группа экспертов определила произведения последнего десятилетия, достойные стен главного музея страны.

Аукцион продолжится в интернете на сайте www.iac-ua.info до 4 июля.

«Мы хотим преодолеть инерцию мысли как зрителей, так и тех, от кого зависит финансирование театральных проектов»
культура

Немецкое кино здесь и сейчас
культура

Город «РА» и его обитатели
культура

Утомленные мифом
культура

Игры посттоталитарного разума
культура

2005

Katarzyna Koty ska, Anna Łazar

A threefold political *rimejk* [1] (in an anti-chronological order)

on the occasion of the performance of Anna Łazar in the Zakr t Gallery

3. Presidential runoff AD 2004 in Ukraine is getting closer. I hereby publish this very text on

2. the above mentioned *rimejk*, presented before the first round of the election by Anna Łazar in Zakręt, a Warsaw gallery. *A rimejk*

1. of the action by Igor Podolchak entitled 'Mausoleum for the President' (23 June 1994):

"A ritual murder of the Father is an essential, radical method of liberating the Ukrainian society. 'Mausoleum for the President' is a form of a ritual murder which fulfils historical expectations of the nation. 'Mausoleum for the President' is the President's initiation rite. A bound, dependent politician is dead. A new personality that is ready for action is born. Having the Mausoleum, one can create future without looking back". [from the speech by Igor Podolchak]

Basic recipe:

Take a three litre jar, some cubes of lard and a photo of the president (pardon, the President). Place the photo in the jar, then pour in appropriate amount of grease. After the fat has congealed, put the jar on the cooker [see: Photo 1] and call the audience. Let them watch how the lard melts slowly, uncovering the Great Leader in his monumental pose [see: Photo 2].

Extended recipe:

Give exact instructions to any spectator who hasn't got wide experience in facing modern art (i.e. art which is neither 'nice' nor 'inspiring', whatever it might mean). Show him how to look and tell him what the meaning of what he sees might be. Ask questions, listen to the questions. Catch the phrases, encourage and make him answer the questions. Remember that the hints and intertexts, which an inexperienced spectator (and there are plenty of them) might consider strange and unknown, may be more important than the visible text, even though they would

2005

- **Art is communication Communication is no art***
  Ruth Weismann
- **What has freedom to do with art?**
  Piotr Kowalik, Maria Rubersz

2004

- **PENETRATION AND GENDER INSUBORDINATION On the examples of Belina, Mapplethorpe, and Herrmann**
  Karol Sienkiewicz
- **WE DON'T NEED NO GALLERY**
  Konrad Schiller
- **Spots Are More Girly**
  Alicja Bielawska
- **A threefold political *rimejk* [1] (in an anti chronological order)**
  Katarzyna Kotyńska, Anna Łazar
- **Free[1] from Geographical, Historical and Author's Determinants**
  Anna Łazar Instytut Abnegacji Stosowanej PANI
- **How to drive armoured vehicles on black mud beyond the red horizon?**
  Anna Łazar
- **Report from the 9th International Architecture Exhibition in Venice**
  Lidia Klein

have no chance to exist without it during reception.

A drowned president, who is at the same time sunken, killed and removed mummified, immortalized; a plain three litre jar, stink and stickiness of melted lard. Sequences of meaning, a puzzle of senses, a both boring and fascinating jigsaw.

what does lard mean?

what does jar mean?

why the president?

why *rimejk*?

especially during such a political season?

Two square meters of the Zakręt Gallery, one work of art, *rimejker's*[2] energy and a spare hour. A lesson of reading an object. A forced, different way of watching. An interesting experience.

and everything would be even too great, if it weren't for…[see: 0. Afterword, below]

Katarzyna Koty ska

0. Afterword: Power, State, Politics, Election Campaigns

"Power always disturbs us. It is not even for the fact that it hires us sometimes, which allows us to earn some money; we buy our independence with this money. This is also an essential professional position. There are no professionals in Ukraine. For example, when somebody is hired to prepare elections, he/she usually hears the following: 'We will not pay you much now, but if we win, you will get a beneficial post'. Our answer is that we don't need your money. We are neither going to occupy any posts, nor are we going to use the opportunities resulting from them. We want to work honestly, earn our money and forget about you for some time. We don't want to enter any state connections or take any posts. We don't care about this. We are artists, who earn from time to time. Artists, who earn when somebody is paying. On the other hand, this is an interesting perspective. Different possibilities, different base, different means. Such actions help one understand some phenomena. While working on a presidential campaign, one has to take into consideration various mentalities, various groups and try cooperate with them. It makes us develop as artists, too. We always agree when it is said that Ukraine is corrupted. But I absolutely cannot agree, when it is said that Ukraine is non democratic. I don't know where such things are possible. We didn't prepare a single poster saying 'Vote for Kuchma', when we were working on Kuchma's campaign. We wanted to show him as a function."

The above quoted Igor Podolchak's opinion makes one think. According to unverified information, today he prepares Yanukovych's campaign and he does not despise primitive slanders on his rival. Both politicians he is dealing with

(Yanukovych and Kuchma) are responsible for not respecting human and civil rights in Ukraine.

There is a question whether the works of art suffer because of their creators' political choices. Can one after the Barthe's declarations cut off the author from his work? Can one enjoy an artistic concept which attracts one with its glimmering senses, knowing at the same time that there is some kind of huge manipulation going on? Does the creator have to be politically correct? Are the works of the artist who takes part in murdering democracy valued differently? There are many questions, some might be too strict or pompous. These are the questions full of awareness that every power and every system are bad. It's just that sometimes one can see easily which are even worse. And it is the worse ones that are visible in Ukraine now.

Anna Łazar

Footnotes:

1. Pronounce like *remake*. *Rimejk* translates back into English as *remake* and this is where this word play comes from (trans. note).

2. Pronounce *ree may ker. Rimejka* maker (trans. note).

(Translated into English by Aleksandra Jasińska)

ЧАС UA

ПРЕЗЕНТАЦИОННЫЙ ВЫПУСК

// 24 сентября / 2005 г. //

№0

ПРОСНУТЬСЯ В УКРАИНЕ

4 820085 290013 >

Сергей ВАСИЛЬЕВ-младший

Рекламный щит

КАЖДЫЙ вечер у входа в метро разинутым в зловещем оскал ртом меня встречает рекламный щит. Раньше он заговорщически подмигивал мне одному – когда агитировал жевать иностранную шоколадку, покупать уцененную технику в супермаркете или подключаться к выгодному мобильному тарифу. Теперь он обращается ко всем, кто ныряет под землю, скопом. К народу. К нации. Прокручивая по плеерам усталых извилин граждан кажущиеся кому-то важными общественные послания. Недавно он откровенно апеллировал к пролетарским корням души агрессивным призывом: «Криворожсталь» и Никопольский ферросплавный завод должны быть возвращены государству!» Сегодня на его бесстыже готовой транслировать что угодно поверхности – голубое небо, упругая зелень и золото церковных куполов: «Як тебе не любити, Києве мій». Чуть раньше импотентное воображение масс распалял лозунг «Кохаймося!», впрочем нейтрализующий возможное удовольствие утопической задачей плодить нобелевских лауреатов. Пропаганда товаров потребления ориентирована на индивидуального покупателя. Она предполагает долгосрочную перспективу развития совместных отношений. Она работает системно и комплексно. Создает и рушит семьи из-за стирального порошка и средств личной гигиены. Социальная реклама палит из автомата пропаганды по всему, что видит. Впрочем, короткими очередями. Рассчитанная на массовость, она невольно упрощает свой идеальный меседж. Недолговечная – она не устаканивается в сознании. Калейдоскоп лозунгов, словно сорняк, глушит мозги, не позволяя прорасти в них ни одной из артикулированных авторами посланий целей. Активные занятия сексом (с кем угодно, пусть и с самим собой – все-таки «нас має бути 52 мільйони»!) приходится срочно прерывать, чтобы точить серп – резать яйца олигархам, а после этого жарко и платонически любить Киев. Целиком, включая тысячи чиновников, уставших город квадратными километрами дорожной плитки, пройти по которой и остаться невредимым шансов практически ноль, и выстроивших в хмурых подземных переходах эшелоны игровых автоматов...

Могучие многоквартирные кондоминиумы на окраинах сияют советскими лозунгами, выгравированными контрастной плиткой: «Мир, Труд, Май». Четкая нерушимость идеологических установок успокаивает, краеугольный камень веры не рассыпается пыльной известью сомнений. Проституирующие же рекламные билборды позволяют любому желающему заняться вкрадчивым самолюбованием, антикризисным пиром и политическим онанизмом. Безболезненно, ненадолго и безрезультатно. Рекламный щит щерится невинной улыбкой идиота. Я спускаюсь в метро в надежде отыскать там рекламу памперсов или, на худой конец, прохладительных напитков.

Кто мы? Куда идем? Зачем? И дойдем ли? Не мудрее ли остановиться, чтобы когда-нибудь оказаться впереди всех? Уникальна ли Украина, в чем ее будущее и есть ли оно у нее? Об этом размышляют украинские интеллектуалы: философы, писатели, художники, ученые – в рубрике «Проект «Украина». Открывает дискуссию, к которой мы приглашаем и наших читателей, текст-провокация основателей Фонда Мазоха – художников Игоря ДЮРИЧА и Игоря ПОДОЛЬЧАКА.

ФОНД

Проектные предложения программы «Будущее Украины» (Избранные материалы)

Годы украинской независимости блестяще подтвердили гениальное высказывание В. И. Ленина о месте и роли интеллигенции в нации. Украинская интеллектуальная элита оказалась не способной сформулировать национальную идею и проект страны. Фонд Мазоха предлагает украинскому народу ознакомиться с некоторыми гипотезами касательно его будущего и подтверждает свою готовность продолжить разработку проекта на контрактных условиях.

Рисунок Марины ТУРОВСКОЙ

«Україна мальовнича» ®

Экологический проект, учитывающий дальнейшую деградацию окружающей среды в мире.

«Мальовнича» – это «садок вишневий коло хати, хрущі над вишнями гудуть». Это сало, самые очаровательные в мире девушки, кувшины с густой сметаной, улии с медом, сопилки, вышиванки и обращение к истокам. Это также экологическая мечта – «лани широкополі, Дніпро та кручі» в первозданном виде. Земля – плодородная, воздух – чистый, генофонд – здоровый. Мы себя прокормим без вредных технологий, а остальным будем разрешать причаститься к нашему раю за большие деньги.

Рекомендации:

1. Развалить экономику, дабы ликвидировать все опасные факторы загрязнения окружающей среды. Механизм реализации – экологическое движение, парализующее работу потен-

МАЗОХА — народу Украины

циально опасных объектов: заводов, фабрик, шахт, металлургических комбинатов и т. д.

2. Президент страны — олицетворение украинской мечты, души и судьбы. Избирается на конкурсе красоты.

«Україна мазохістична» ®

Проект ускоренной модернизации страны по азиатским сценариям с элементами перверсивности.

Президент – красивый, сильный и властный. Контролирует все процессы в государстве. Строит могучую однопартийную систему государственного капитализма, держа бизнесменов, олигархов, чиновников и прочих граждан за жопу, от чего все, включая население, получают перманентное удовольствие.

Рекомендации:

1. Создать центр реализации политических и экономических кризисов общегосударственного, регионального и отраслевого масштаба.

2. Постоянно менять мальчиков для публичного битья.

«Україна маргінальна» ®

Проект создания уникальной национальной эволюционной модели общественной самоорганизации.

Закрытие границ, разрыв дипломатических отношений со всеми странами, восстановление ядерного статуса.

Рекомендации:

1. Упразднить МИД, Администрацию Президента, Кабинет Министров, Верховную Раду

2. Вся власть – сельсоветам.

3. Города поделить на села.

«Україна американська» ®

Проект осуществления украинской мечты о безвизовом режиме перемещения.

Присоединение Украины – путем референдума, в одностороннем порядке – к США в качестве 52-го штата, с размещением на своей территории новых американских фастфудов и военных баз.

Рекомендации:

1. Изменить вектор развития от евроинтеграции к американоинтеграции.

2. Всенародно принять «Акт провозглашения зависимости Украины от США».

3. Легализовать американский доллар как фактическое платежное средство Украины.

«Україна мультимонархічна» ®

Опираясь на древние исторические традиции, когда на территории Украины одновременно существовали разнообразные монархические модели (царь, император, король, хан, каган, гетман), реанимировать мультимонархическую систему как основу государственного устройства.

Титулы разыгрываются путем национальной лотереи, предоставляя шанс любому украинцу занять тот или иной трон с правом печатать собственные деньги и проводить самостоятельную политику. Неудачники лотереи приносят присягу на верность тому или иному (как подскажут их личные разум и вкус) правителю. Ряд сложившихся таким образом кланов органично замещает многопартийную систему и легитимизирует исторически присущее украинцам кумовство.

Рекомендации:

1. Предоставить компании «Молодьспортлото» полномочия Центральной избирательной комиссии.

«Україна комерційна» ®

Природные и трудовые ресурсы, транспортные коридоры, средства производства, а также женщины, студенты, дети и пенсионеры сдаются государством в наем любому желающему. Продаются должности, награды, звания.

Целесообразно сдать в концессию страну целиком или, по крайней мере, по крупным частям. Полученные средства вкладывать в дальнейший поиск и доведение до товарного состояния того, что еще можно продать или сдать в аренду (к примеру, «солов'їну мову», «місячну ніч», «героїчну козацьку історію» и прочие святыни).

Рекомендации:

1. Провести ревизию и инвентаризацию национального богатства и наследия с целью составления Всеукраинского Прайса.

2. Определить ставки комиссионных, отступных, откатов, скидок для каждой категории товара и группы населения.

Примечание:

Выбор того или иного пути развития для страны определяется на всенародном референдуме 26 марта 2006 г.

(Перевод с украинского)

ЖЗ ЖУРНАЛЬНЫЙ ЗАЛ
Русский толстый журнал как эстетический феномен

РЖ Русский Журнал рабочие тетради
Последнее обновление: **30.10.2009 / 03:34** Обратная связь: zhz@russ.ru

Все проекты ЖЗ:

Новые поступления | Афиша | Авторы | Обозрения | О проекте

Поиск

Опубликовано в журнале:
ЂВестник Европыї 2005, є16

Галина Скляренко

"Dreamland - Ukraine"

современное искусство Украины

версия для печати (34549)

Ђ Л Ц Ы ї

ЕВсе-таки искусство обладает невероятной пророческой силой: когда в 2001 году на 49-м биеннале современного искусства в Венеции украинские художники1 представили военную палатку с нарисованным в ней "национальным пейзажем" Ц поля цветущих подсолнухов, зеленеющие нивы и "промышленные гиганты" на горизонте, Ц большинством отечественных критиков эта инсталляция была расценена как полный провал и творческая беспомощность. Кто же мог предположить, что уже спустя три года, осенью 2004-го, во время президентских выборов в Украине именно такая палатка станет залогом наиболее успешной художественно-политической акции нашего времени Ц "апельсиново-оранжевой" или, как говорят в Украине, "померанчевой" революции. Палатки в центре Киева на "Майдане Независимости" и украинские пейзажи Ц пестрая карта страны, раскрашенная в рекламные цвета конкурирующих политических партий, Ц стали главными образами Украины, "адаптировав" современное искусство в ее культурную реальность. Впрочем, и сама "померанчевая" революция, несмотря на драматический накал страстей, общественное напряжение и трагичность отдельных человеческих судеб, внешне походила скорее на настоящий хеппенинг, с музыкой, танцами, яркими театрализованными действиями, в которых "авторы" и "зрители", как известно, всегда дополняют друг друга. Можно считать, что "искусство победило", воплотив свой художественный проект в жизнь.

Показательно, что одно из первых выступлений президента В.Ющенко было посвящено именно искусству Ц созданию в Украине "своего Эрмитажа", призванного закрепить новый общественно-политический Ц европейский Ц выбор национального развития. Однако если для экономики и политики "путь в Европу" обозначен нормативными требованиями ЕС, то для украинской культуры он оборачивается необходимостью глобальной, сущностной переориентации и смены приоритетов, переосмыслением национального опыта с "европейских позиций". Сделать это невероятно трудно, как невероятно трудно отказаться от тех многочисленных исторических, социальных, эстетических, региональных и прочих мифов, которые прочно засели в национальном сознании со времен безгосударственности, колониальности и пышным цветом расцвели в годы независимости. В этом отношении советский период украинской истории сыграл в ней роль некоего "холодильника", "заморозив" те, прежде всего культурно-психологические, противоречия между ее отдельными областями (Галиции и Донбасса, Закарпатья и Крыма, Востока и Запада), которые были обусловлены различиями их национально-исторического опыта. "Померанчевая" революция выступила здесь определенным катализатором, проявившим и обострившим эти несовпадения, отсюда Ц "оранжевый" украинский Запад и "бело-голубой" Восток. Ведь Украина в ее нынешних административно-территориальных границах существует только с середины XX века Ц в 1939 году к УССР была присоединены земли Западной Украины, 1943Ц1946-м Ц Буковина и Закарпатье, в 1954-м в ее состав вошел Крым. За каждым ее регионом Ц свой опыт, свое видение исторического прошлого, свои культурные стереотипы, а в нынешних условиях Ц свое непростое настоящее. Станет ли "европейская мечта" той объединяющей идеей, которая будет способна преодолеть прежние несоответствия и сформировать общенациональный вектор культурного развития?

И здесь, пожалуй, именно "актуальное искусство", неожиданно и стремительно обозначившееся в Украине с конца 1980-х годов, оказалось тем пространством культурной рефлексии, где старая и новая мифология, постсоветская реальность и драматический процесс национального самоопределения приобрели некую "визуальную определенность", не иллюстрируя, а художественно анализируя "украинскую тему". Недаром К.Гирц в своей "Интерпретации культур" сравнивал молодые государства с молодыми художниками, которые сложно и болезненно ищут творческой идентификации, выбирая между "привычным способом существования" и "духом нашего времени"2. В украинской культуре периода независимости именно новое визуальное искусство Ц поколение "новой волны" Ц первым сделало свой "европейский выбор", подключив национальное пространство к актуальным художественным проблемам. И хотя поначалу путь "в Европу" для украинских художников проходил через Москву и именно московские критики первыми обратили внимание на феномен "украинского постмодернизма", в течение 1990-х годов вооруженные каталогами московских выставок многие украинские художники завоевали международное признание.

Впрочем, тогда их "европейский выбор" казался преждевременным Ц в самой Украине "актуальное искусство" с его социальной критикой, иронией, интеллектуальными фантазиями, интересом к "другому" персональному и общественному опыту представлялось чуждым национальным традициям. Культурное самоопределение базировалось на идее "национального возрождения", реанимируя и поддерживая всевозможные исторические и фольклорные стилизации. Показательно, что и политические баталии 1990-х чаще всего разворачивались не вокруг критики тоталитарного прошлого или демократического будущего, а вокруг "национальной идеи", местом борьбы за которую чаще всего становился парк имени Шевченко в Киеве. Национальный миф прочно перекрывал все другие идеологии и пути государственного самоопределения. Одновременно происходила и "академизация" советского прошлого в лице его соцреалистических лидеров, которые поспешно возводились в ранг "выдающихся украинских художников XX века". В культуре множились двойные стандарты, где "западный успех" Б.Михайлова, О.Голосия, А.Савадова, Ю.Сенченко, С.Браткова, О.Тистола, А.Ройтбурда, А.Гнилицкого, И.Чичкана, Ю.Соломко, В.Раевского и др. рассматривался как нарушение "магистрального развития национального искусства"Е Однако возникающие в их работах "образы Украины" не только отражали социально-культурную реальность, но и предвосхищали ее нынешние проблемы.

ЕВ 1998Ц1999 годах в фотосерии Арсена Савадова "Донбасс-Шоколад" актуальная сегодня в Украине "шахтерская тема" впервые была представлена как одна из главных драм постсоветского времени. Жесткая гротесковость ее образов не только развенчивала старые мифы о "человеке труда", чья жизнь вопреки декларируемым идеям социального равенства и общественной заботы остается ужасающей, и "высокого искусства" Ц классического балета как главного достижения отечественной культуры, но и фиксировала "болевые точки общественного напряжения". В 2003Ц2004 годах Виктор Марущенко снимает серию фотографий "Донбасс Ц страна мечты", где жизнь людей в заброшенных шахтерских поселках напоминает то вангоговский Боринаж, то сюжеты Брейгеля, такие далекие от современной цивилизации. В конце 1990-х А.Савадов делает цикл фотоинсталляций "Коллективное красное", где постсоветская реальность была представлена как грандиозное театрализованное действие, в котором персонажами становились обычные люди, а ценою "художественной выразительности" Ц их жизнь. Жестокий эстетизм савадовской "революции в красном", конечно, был далек от карнавальности нынешней "революции в оранжевом". Трагическая напряженность создаваемых им образов скорее индивидуального свойства. Впрочем, кто знает?.. В 2001 году Савадов создал, пожалуй, наиболее шокирующую свою работу Ц цикл фотоинсталляций "Книга мертвых" с телами мертвых людей, который экспонировался в Москве и ни разу в Киеве. В Москве он был воспринят как "конец искусства", в котором тема смерти всегда обозначает некие пределы художественности. Между тем в украинском контексте эти художественные фантазии звучали иначе, опосредованно интерпретируя то "злоупотребление историей", которое стало одной из определяющих тенденций многих национальных культур: "Национальные истории представлены мифами, символами, святыми, героями и мучениками, которые выходят из

могил, когда их вызывают. История служит резервуаром воспроизводства национального духа, инстанцией для обоснования жизненного права нации, для легитимизации угрозы насилияЕ Сводятся воедино комплексы угрозы и демонстрации силы, страх и готовность к агрессии"3.

Проект Валентина Раевского "Убежище для бога" зафиксировал "жизнь среди руин прошлых эпох", иллюзий, мифов, где "археологическое" неожиданно становится более реальным, чем современное, выбрасывая в действительность свои фантомы, химеры и призраки. Сквозь фантастические структуры его инсталляций просматриваются старинные "потешные панорамы", "волшебные фонари", театр теней, как бы предвосхищая "убежище для бога" нашего времени Ц саркофаг Чернобыльской атомной станции, знак современной цивилизации и ее новые призраки. Однако художника интересует не столько "хамелеонство реальности", сколько "хамелеонство времени", все больше становящееся объектом разнообразных идеологических манипуляций, перемешивая действительное и мнимое.

И все-таки своего апофеоза украинский "культ мертвых" достиг в нашем "главном из искусств" Ц фильме режиссера Юрия Ильенко "Молитва о гетьмане Мазепе" благодаря активному участию в его создании художника Сергея Якутовича, названном критикой "нарисованным кино". Пожалуй, именно здесь национальные комплексы были проиллюстрированы наиболее полно и подробно, подводя итог десятилетию 1990-х, демонстрируя исчерпанность досоветских, советских и постсоветских украинских мифов. Фильм Ю.Ильенко Ц это конец старого колониального мифа о народе, сознающем себя только через угнетение и страдание, только с помощью осаждающих его врагов, это конец "культа украинского барокко", перекрывающего дорогу другим моделям мировидения, десятилетия поддерживающего в общественном сознании "желание чуда, преобладающего над жаждой знаний". И наконец Ц это завершение "украинского поэтического кино", чья романтическая метафоричность обернулась лицемерием полуправд, а пафосная "художественность" Ц эстетизацией придуманных переживаний. В представленной в фильме Украине подлинной, настоящей осталась только природа, пейзаж с реками и лугами, все остальное Ц муляж, бутафория: половецкие идолы и обломки гипсовых античных колон на баштанах, горы яркой снеди под ногами, фанерные свежевыкрашенные храмы и толпы людей-марионеток, способных только к одному Ц лихо рубить бутафорские головы, петь и плакать, намекая на свою и чужую жестокость, беспомощность и недальновидность, нет ни настоящей смерти, ни настоящей жизни, персонажи двоятся, множатся, рассыпаются, ничего не заканчивается, и ничего не начинается, как писал В.Стус, "все и всегда сначала, какое-то постоянное раскачивание на одном и том же месте, мертвая волна эволюцииЕ"4

ЕОдними из первых, кто в конце 1980-х годов обратился к теме национальной идентичности, были художники Олег Тистол и Константин Реунов, провозгласившие тогда своей творческой позицией "волевую грань национального постэклектизма". В 1990-е О.Тистол вместе с Николаем Маценко стали авторами наиболее значительных в этом плане художественных проектов, объединенных общей идеей "нацпрома", Ц "Украинские деньги", "Музей архитектуры", а в последние годы Ц "Национальная география", "Мать городов", "Покупайте украинское". Традиционные "любовь к красоте" и постоянное обращение "назад к истории" сталкиваются в их картинах, фотографиях и инсталляциях с новыми "рыночными" ценностями, где балансирование между тщательно оберегаемой "национальной аутентичностью" и "европейским выбором" превращается в сложную стратегическую игру. Призрачность идеологий уступает место вполне реальной "продукции", чьи качества и должны обозначить "украинский бренд". Итак, идеология или обмен, безбрежность мифа или конкретность "маркированного пространства"?

В 2002 году в Центре современного искусства в Киеве экспонировался выставочный проект под таким же названием Ц "Бренд "Украинское"", иронично проанализировавший формирование актуальных художественных ценностей на пересечении рыночных стратегий, политических игр и идеологических предпочтений. Одновременно он затрагивал тему, постоянно обсуждаемую в Украине, Ц кого можно

считать "украинским художником"? Что определяет принадлежность к национальной культуре Ц место, язык, национальность, традиция? Не случайно большинство участников проекта составили художники, живущие за пределами Украины, но так или иначе связывающие себя с ее культурой. Это бывший киевлянин Олег Кулик, известный своими зверино-человеческими перформансами, украинский канадец Тарас Полатайко, живущий в Москве харьковский фотохудожник Сергей Братков, а также Тиберий Сильваши, Игорь Гайдай, Максим Мамсиков, Илья Чичкан, Виктор Марущенко, Андрей Сагайдаковский и художники львовского "Фонда Мазоха" Ц Игорь Подольчак и Игорь Дюрич, авторы наиболее провокативных произведений. С каждым из них уже связана своя "творческая история", все они уже обозначили свое "художественное пространство", можно ли кого-нибудь из них считать "брендом" украинского искусства?

В своей инсталляции "Портрет Тараса Шевченко" И.Дюрич и И.Подольчак обратились к безусловному символу Украины. Шевченко Ц главная легенда украинской культуры, ее олицетворение и святыня, средоточие национального духа и традиций. А еще Ц постоянный объект политических манипуляций, именем которого не раз прикрывались и националисты, и коммунисты. Недаром еще Е.Маланюк писал о том, что "цитатами из Шевченко, как цитатами из Библии, можно доказать "все". И каждая из "идеологий" или "партий" у нас может Ц с помощью этих цитат Ц с триумфом провозглашать Шевченко "своим""5. Он, Тарас Григорьевич, давно превратился в настоящий "украинский бренд", постоянно поддерживающий вокруг себя стойкую мифологическую ауру. Инсталляция же Дюрича и Подольчака предлагала новую интригу, заключенную в самой "истории" ее создания: выставленный портрет Шевченко, написанный в традиционной реалистической манере, был будто бы взят на прокат у частного владельца из Праги, автором же считался известный украинский авангардист Давид Бурлюк, якобы написавший его в 1924 году в эмиграции в Нью-Йорке. ЕВ начале 1960-х, когда родственники Бурлюка предлагали киевскому музею коллекцию его произведений, им было отказано, во время же этой выставки в украинской прессе живо обсуждалась возможность "возвращения портрета на родину". Правда, ходили слухи, что портрет написали сами "мазохисты", известные любители всяких мистификацийЕ И все же кого хотели вернуть в Украину Ц "Тараса Шевченко" или "Давида Бурлюка"?

Менее интригующим, но не менее впечатляющим был "Шевченко" А.Сагайдаковского, написанный на старом украинском ковре. Работа художника отсылала зрителей к традициям советских времен, когда популярным было изображать известных особ на коврах и посуде. "Шевченко" здесь Ц полустертая маска, мертвый слепок живого лица, в котором настоящий образ превратился в оформление интерьера, так или иначе идеологизируя окружающее пространство. Итак, страна мифологизирует поэта, поэт Ц свою страну. Как пишет исследователь украинской литературы Г.Грабович: "Ев Шевченковском мифе Украина вовсе не место, территория или страна, она Ц состояние души. Или, еще точнее, экзистенциальная категория в настоящем времени, а в будущем, после своего эстетического преображения, Ц форма идеального существования"6. Не об этом ли фотоинсталляции О.Кулика "Чудесная страна"Е

Между тем, "Бренд "Украинское"" затронул и другие темы: "украинскую витальность" в видеофильме О.Ройтбурда, где ритмы авангардного кино Дзиги Вертова как бы трансформировали сублимированную эротическую энергию, "живописность художественной традиции", иронично интерпретированную в инсталляции Т.Сильваши и И.Гайдая. А в перформансе Т.Полатайко сошлись цитаты из картины Веермеера Дельфского, копия произведения неоавангардиста Лучано Фонтана и живая, настоящая смотрительница Национального художественного музея в Киеве, вышивавшая его копию нитками на полотне. Художник по-своему прочитывал здесь историю искусства, напоминая о ее парадоксальных коллизиях, когда авангардисты в Украине в начале XX века создавали образцы вышивок для народных мастериц села ВербовкаЕ

Стоит вспомнить еще несколько художественных проектов, реконструирующих особенности украинского общественно-психологического контекста. Среди них Ц работы 1990-х годов харьковской группы "Быстрого реагирования" (Б.Михайлов, С.Братков, С.Солонский). В 1994-м они представили в Киеве фото-инсталляцию "Если

бы я был немцем", к этому времени уже экспонировавшуюся в Европе, где через страшный опыт Второй мировой войны рассматривалась одна из самых острых современных проблем Ц нового национализма нашего времени, заставляющая тысячи людей и целые народы заново определять свою "идентичность". Тогда же возникла еще одна их работа Ц инсталляция "Три буквы", входившая в программу большой художественной акции "Алхимическая капитуляция" в Севастополе на одном из кораблей Черноморского флота. "Три буквы" отличают между собой русский и украинский алфавит. Тема же двуязычия постоянно является в Украине той беспроигрышной политической картой, которой пользуются все партии и группировки, поддерживая напряжение в обществе.

Впрочем, политические проблемы до недавнего времени не занимали заметного места в украинском искусстве, что давало основания С.Павлычко писать: "Десятилетия доминирования политических приоритетов над искусством породили новую аномалию: независимость от политики кажется важнее, чем независимость в самой политике"7. Пожалуй, только И.Дюрич и И.Подольчак постоянно работали с социокультурными и политическими реалиями, творчески анализируя отношения искусства и власти, социальные сдвиги в общественном сознании и амбиции национальной идеологии. Уже одна из их первых акций Ц "Мавзолей для президента" (Киев, 1994) Ц стала попыткой включения искусства в актуальную общественно-политическую проблематику. В ней, как писали художники в своей концепции, ставилась задача "расширения понятия культурного контекста на все смысловое пространство активной жизнедеятельности украинского общества. От актуальности президентских выборов до вопросов истории, генезиса государства и его перспектив (во всей гамме отношений: гипертрофированный патриотизм Ц саркастическое неприятие) и дальше Ц исторического лица, государственной мифологии, культур, цивилизации. Так широко взятый контекст требует практического сгущения смыслов в единую тему. Тема мавзолея является провокацией, которая разрушает табу современного здравого смысла и открывает возможности для всяческих исторических параллелей и политических спекуляций. Сама же концепция приносит в заданную тему целую цепь парадоксальных звучанийЕ"8 Высказанные идеи, как это уже бывало в нашей истории, были восприняты самой жизнью. "Политические спекуляции" и "разрушение табу здравого смысла" вышли за пределы художественных пространствЕ Однако следующие акции "мазохистов" Ц "Post-war-art", "З днем Победы, герр Мюллер" и "Последний еврейский погром", Ц несмотря на свою программную эпатажность, внесли новые черты в украинское культурное пространство, исследуя ту психоисторию, которая остается в человеческом сознании не только личными драмами, но и национальными фобиями, комплексами, чувствами вины и коллективной ответственностиЕ

ЕВ течение ноября-декабря 2004 года по Украине прокатилась волна художественных выставок в поддержку революции. Чаще всего они составлялись на скорую руку из старых работ художников, более-менее подходящих к ситуации. Однако одна из них Ц "Р.Э.П." Ц Революционное Экспериментальное Пространство Ц в Центре современного искусства при Киево-Могилянской академии заслуживает особого внимания не только "историей возникновения", но и характером образов. Ее авторы Ц студенты и недавние выпускники художественных вузов Украины, молодые люди из Киева, Львова, Житомира, Тернополя. Они познакомились и подружились прямо на Майдане, где своими работами Ц самодельными плакатами и живописными полотнами Ц помогали "поддерживать революционный дух". Здесь же писались картины, складывались будущие инсталляции. Здесь же возникло большое полотно с пылающим "оранжевым драконом", стремительно летящим на зрителяЕ Работы молодых художников Ц инсталляции, объекты, картины Ц отражали "настроения Майдана", его терпкий, грубоватый юмор, его напряженность и раскованность, его карнавальность и драматизм. "Революция" представала в них через образы "человека толпы", где отдельная личность всегда утрачивает свою индивидуальную волю, превращается в часть "коллективного целого", с общими чувствами и переживаниями, способное к неожиданным сменам намерений. В художественном пространстве выставки образное звучание приобрела и сама риторика политического противостояния, с ее постоянной растерянностью "коридоров власти" и энергией "улицы", ставшей влиятельной силой в развороте событий. Однако художники не стремились дать оценку происходившему. В видении

событий они оказались гораздо мудрее многих своих старших коллег, которые наперебой спешили засвидетельствовать свою лояльность новой власти. В работах молодых художников "революционная ситуация" выступала в своей неоднозначности, приглашая задуматься над ее неявными, скрытыми смыслами. И здесь особую достоверность и искренность образному высказыванию придавали не только открытая экспрессивность изображения, но и "правда" использованных материалов Ц куртки пикетчиков, матрасы, на которых за многие ночи отпечатались человеческие тела, железные бочки из баррикад перед Кабинетом министровЕ В этих работах оживал быт палаточного городка, так поразившего мир и в первую очередь самих граждан Украины: с его дискотеками и очередями к полевым кухням, праздничной яркостью разноцветной толпы и "революционным фольклором", живо превращающим в анекдот каждый политический выпад, а потому "наколотые апельсины", "разбитые яйца", "американские валенки" вошли в образы площадного рэпа. В этих работах смешались юмор и сочувствие, гротесковость изображения персонажей и солидарность с ними. Искусство снова оказалось намного прозорливее политики, поставив в центр своего внимания не партии и их лидеров, а Человека, через жизнь которого так или иначе проходят все общественные катаклизмы, "померанчевые", "бархатные" или "розовые"Е

И здесь работы молодых художников неожиданно актуализировали одну из самых сложных проблем современного искусства Ц его отношений с политикой. Какая же роль отводится искусству во время "революционных ситуаций" и политических баталий: "украшения" или "приманки" политических партий, "декорации" идеологических стратегий? И того, и другого на последних президентских выборах в Украине было достаточно, созданный для них "политический дизайн" составил огромное количество художественных изделий. Однако в нынешнюю информационную эпоху произведениям искусства трудно конкурировать с политическими лидерами, выталкивающими в пространство такое количество активной визуальной продукции, на которое не способен ни один художник. Политические акции сами превращаются в артефакты, в тщательно отрежессированные "политические перформансы", заставляющие нас часами не отходить от телевизоров. А политическая борьба становится той "окружающей средой", в которой, как в "новой природе", живет сегодня человек. Что ж остается художнику? Молодые авторы "Р.Э.П." ответили на это вполне профессионально и продуманно Ц превратить политику в тему искусства, перенести ее реалии, образы и "механизмы" в художественное пространство. Может быть, поэтому на их выставке было только два изображения главных оппонентов избирательной кампании Ц бело-голубой портрет В.Януковича (С.Серый) и небольшое изображение В.Ющенко в инсталляции А.Семенова. Художников интересовало другое Ц люди во время революции, накал политических страстей, воплощенных в энергии человеческих чувств и переживаний. Именно эта тема звучала в гротесках А.Белова, полотнах Д.Бугайчука, В.Кузнецова, К.Гнилицкой, Л.Хоменко, А.Якубенко и других авторов.

Ведь, к счастью, кроме героев и предателей, реформаторов и консерваторов, "сознательных украинцев", "совков" и "безродных космополитов", в нашей стране жили и пока еще продолжают жить обыкновенные люди, на своих плечах переносящие все, что подбрасывает им история. Однако жизнь держится именно на них, тех, кто при любых обстоятельствах, режимах, идеологиях и мифологиях каждое утро идет на работу. И если на что-то надеяться, то именно на этот, сужающийся с каждым годом слой нормальности. "Попробуем же посмеяться вместе с вновь пришедшими разбойниками над всеми безобразиями, вопреки которым некоторые наши современники все-таки ухитрялись жить достойно. Ибо уже другие грядут испытания и мерзости, и другое нужно будет умение жить как людиЕ" (Отар Иосилиани. "Разбойники. Глава VII", сценарий).

*Кандидат искусствоведения, старший научный сотрудник Института искусствоведения, фольклористики и этнологии им. М.Рыльского Национальной Академии наук Украины. Сфера интересов Ц искусство и культура Украины XX века. 04210 Киев. Оболонский пр. 16-а, кв.19, тел.418-81-01

1 Авторы проекта Ц В.Раевский, А.Савадов, О.Тистол, Ю.Соломко, О.Меленти, С.Панич.2 Г®рц К. ≤нтерпретац®я культур.Вибран® есе / Переклад з англ. К., 2001. С. 326.

3 Гайер Д. Насилие и история в посткоммунистическое время // Вопросы философии. 1995. є5. С.30.

4 Стус В. Феномен доби. К., 1993. С. 6.

5 Маланюк Е. Нариси з ®стор®нь нашоњ культури // Дн®про. 1991. є 1. С. 177.

6 Грабович Г. Поет як м®фотворець. Семантика символ®в у творчост® Тараса Шевченка. К., 1998. С. 77.

7 Павличко С. Дискурс модерн®зму в украњнськ®й л®тератур®. К., 1999. С. 177.

8 Цит.: Терра ®нкогн®то. 1995. є 3Ц4. С. 63Ц66.

в начало страницы

© 2001 Журнальный зал в РЖ, "Русский журнал" | Адрес для писем: zhz@russ.ru
По всем вопросам обращаться к Татьяне Тихоновой и Сергею Костырко | О проекте

We_ackowledge the_kind_support of_the_following:

EUROPEAN CULTURAL FOUNDATION

i_CAN_Reader

Olena Mikhailovska
Free Zone

On July 15-16, Odesa played host to the artisitc event Free Zone and the scientific conference "The Potiemkin Settlement: the attempt to create a socio-cultural myth", organized by the "New Art" association. Naturally, a number of issues arise which must be further investigated.

WHO
are the organizers? Allow me to interrupt the chronology to cite directly M. Rashkovetsky, director of the newly-created association New Art, from day two of the event: "We are born to turn myth into reality". This upbeat little phrase, rather similar to a Soviet song, started his conference speech and continued: "Today New Art may be called an absolutely mythical organization despite the fact that it has be registered and even conducts some type of activity. However, the organization actually does not have any land of serious structure - there are a few people who from time to time want to do something. They create a specific myth - a would-be structure, would-be association, would-be society of people here, in this city that needs exactly this activity, and reality. Though, in truth, this is not always so".

I suppose M. Rashkovetsky's frank speech suffices to get an idea of the organizers of the event.

WHY
countless groups of people were wandering about between five topographical objects during the stifling midsummer heat in the famous hero city of Odesa?
It seems that New Art" association has engaged artists belonging to various "castes" of the latest trends in the contemporary artistic process to participate in the Free Zone" project. This paradoxical word combination gives rise to a rather straightforward collection of associations and was accompanied by the flowery text, filled with scientific terms. Analyzing or quoting its content is senseless since it in no way influences the further development of events. So, summarizing the notion behind this measures: visual artists were proposed to locate and display their creations at several places in Odesa City according to their preference and time. The chief risk of curatorial activity arose in an artistic zone, without clear organization or jury. So as not to make groundless accusations, I quote an observer of the exposition K. Akinsha, art-critic and staff member of Art News magazine: "Ukrainian art generally has nothing to do with any "strict" curatorial projects. We simply have not introduced the idea of curating, we tend to invite. We continue to be involved with amateur activity that creates interest. Organizers have vast super-human efforts, possibly even overestimating their abilities. Nevertheless, through the efforts of the commissars O. Roitburd and M. Rashkovetsky something was accomplished".

WHERE
then did the event of this "free" act occur? The route on July 15 was:
- Potiemkin stairs. (The stairs embody the thematic opening of the event with mass realization of the main "image" of the project about to unfold). "Everyone has his own set of stairs leading wherever the pedestrian himself desires. He can

choose to ascend, descend. The stairs may take the form of an escalation, step-ladder, staircase, etc.," M. Rashkovetsky says.
- Folk Art Museum. (Giving up to the temptation to immerse themselves in the troubled streams of radical art, the museum staff loudly and quite sincerely sung folk songs for 20 minutes, blocking the way to the display hall.)
- Art Museum. (The crowd, slowly stretching itself along the path to the new "dislocation site", was met by an enthusiastic march of a military orchestra, which later enigmatically vanished. M. Rashkovetsky and M. Kuzma then appeared with friendly speeches. (Mrs. Kuzma directs the Soros Center for Contemporary Art in Kiev.)
- Bristol Restaurant. (A wonderful party by the wives of the maitres of Ukrainian art.)

July 16 route:
- Museum of Regional Studies. (The nervous, yet still-charming speech of the artist and curator O. Roitburd, the relaxing performance by L. Bazhanov, the Deputy Minister of Culture of Russia, and the sarcastic, laconic replica by I. Diurich, director of the Zacher-Mazoch Fund, about the desire to stop using this occasion to interfere with the artists permanent state of mind-suffering. The evenings and nights were spent Bohemian-style, speculating "about art".
Finally, the Tone-awaited:

WHO AND WITH WHAT
could be seen at this Black Sea Biennale as it was defined by on art critic. Artists from three countries Russia, Ukraine and the USA, participated, numbering almost 30. It should be noted that the organizers managed to avoid internal conflicts between artists because the list of participants were of higher caliber than those in the action "The Frontiers to a Cultural Revolution" held in May in Kiev. Citing all the participants here is in no way part of this journalistic review. (See the catalogue which will soon be published).
To begin the "report on the distribution of forces", note that in addition to the radical, visual genre, there were those correlating to the Decarte philosophy - paintings, snapshots, and a la decoupages. The "classics of Ukrainian trans-avant-garde" displayed several works each in a style developed in previous years: simulating savory baroque canvases (O. Hnilitsky), and anty-Roerich, meta-historical mountains (O. Tistol). Playing with old photographs and wrapping paper retroaesthetics became the leading element in collage imitation by many artists both from Ukraine and Moscow. B. Mikhailov was vaulted to the top of photo artists with his technical perfection and choice of models. Locating the naked body of an old pervert with pedophilic leanings and an artificial pintle in his arsenal had the effect of not only lifting a taboo, but also as a work of art with its appropriate qualities. Photo art was presented, both in the purity of its genre, and in symbiosis - photoinstallation and photofilm. In Search of Pox by I. Chichkan in an aesthetic, dark-colored, rather large-sized photo. An old doctor places a phonendoscope to the pregnant belly of a beautiful woman, whose body gives on-sparks from time to time. V. Tsagolov presented his photofilm project, "a mixture of elements from melodrama, black humor, and mysticism, sexual perversion and a detective story". The next manages to capture the style of the best elements of world, "formula" bestsellers. Video art per say was not displayed, but video-installation prevailed. Some video artists even confessed to their fascination with home-porno and mail-art simultaneously: television screen and photos, located nearly, were framed by the enlarged teeth of postage stamps. The TV showed a locally-popular sex-symbol writing on the screen.
The ego-Catholic, A. Hankevich, drew attention with his paradoxial thoughts and laconism. His installation consisted of a large-sized black cross against a red background with a television mounted on the middle of the cross. A sign placed above the cross read "CATHOLICISM" with the third through eighth letters in

italics. The monitor showed the wonder of morphine, para-phrasing Cortazar, “continuity of crucifixions". The image of the crucified Christ with a crucifix hanging around his neck in a long shot moves to a close-up. On this cross next to his skin, you can see a crucified Christ wearing a crucifix and so on into infinity (A. Hankevich plays Christ).

A. Savadov and G. Senchenko shocked observers with their terrible carelessness: a TV set in a hammock alongside old toys and a three page text (without distributing copies) with the name O. Holosiy - rather depressing. O. Roitburd presented an object of heraldry and romance, with ironic hints at M. Duchamp's imperfect art concept: a urinal with gigantic, red-feather wings on a tall podium. H. Vysheslavsky tempted the public almost fainting from thirst under the hot sun, with his A Toast to Art. Visitors wanted to drink right there and then. A glass of champagne, set up at eye level, on a tripod in die middle of a stucco frame extended in a teasing manner.
A. Sahaidakivsky evoked no public interest at all with his everyday conceptual game in an ordinary day. A minimum number or props were used: table, few chairs, mirror in a small entrance hall and a sign in large lettering, saying something to the effect: "How nice it is to sit in a quiet corner when you have something to sit on and someone to sit with".

Among the Odesa youth, A. Kravchenko was the biggest success. A table, chair, typewriter and lamp were located in a comer of the hall, but this was all thickly covered with white, fluffy feathers from a bird of some kind. Unfortunately, some contemporary artists participating in the action, were unable to find any "free time" - to create something new, if not original and professional.

SCANDAL?
It was even called three times for an encore. What happened is that Free Zone happened to be not quite free from prejudices, as far as official bodies, especially museum officials are concerned.
Twice in the Art Museum, administrators banned the installation by M. Kulchitsky & V. Checkorsky by simply switching off the video 15 minutes after it started. Also the major piece of "object in action" composition by I. Diurich & I. Podolchak was taken away (strangely enough only these two projects had booklets with texts). The project The Space of Capitulation. Stalingrad under Berlin was a room with the big stands by its walls with the enlarged well-known picture from World War Two (a Soviet soldier levels a gun). In the middle of the room a video showed the no less popular German pornofilm that was switched off. The authors expressed their culture studies of age old relations between two sociocultural subjects "the Germanic" & "the Slavonic" in a quite interesting and professional manner, supplying a well-written text. To illustrate the above-mentioned theoretical tendencies, they chose two tools used in the installation: war and "male-female". The installation by Diurich - Podolchak was given a rich baroque-style name, "Watching the food that is enjoying the picture and outraged with the process of digesting" and eloquent text in first person. On a podium in a glass box worms were eating rotten meatloaf, watching events. On the wall a picture in the style of double-dyed socialist realism showed the funeral of the deceased comrade from the battleship Potiomkin, served as the background. The museum officials perhaps had their views on "Higher Expediency". The jar of worms was furtively carried away. Then the artists were asked to display a snapshot of the object and rent out the picture. You can imagine the answer.
Officials at the Regional Studies Museum puzzled everybody. They took down one of D. Neumaier's (USA) works from the collection of photoimpressions from this country, while the exquisite self-portraits of above-mentioned B. Mikhailov were left. It is possible that the well-known three letter word written on the base of the Lenin monument scared them more than this term in reality itself.

Not only in Odesa can one find the strange cultural state structures.

HOW IT CAN BE
that none of Ukrainian Ministry officials and numerous cultural agencies (though there are few exceptions anyway) have an interest in developing contemporary Ukrainian art? L. Bazhanov (Russia) is interested, coming from Russia, V. Levashov, director of the Moscow gallery, participated in the conference, K. Andreyeva (representative of the department of the newest tendencies in contemporary art, Saint-Petersburg Museum of Russian Art) came with a definite purpose - to buy. She bought three (A. Hankevich, O. Roitburd and O. Shevchuk).
And at last, what can we expect to take place in the future on Ukrainian geocultural territory? Let's quote conference participants.
M. Rashkovetsky: "We accomplished the tasks set by the organizers - to frame something common in different and numerous trends... Everyone understands freedom his own way, even representatives of contemporary art".
K. Akinsha: "The problem is that we have neither audience and it is doubtful to appear soon, nor support from official bodies is expected. We stew in our own juice. That's why we organize exhibits for ourselves and the question concerning professionalism arises. This "club life" will last for the next 3 or 4 years. Thus, the only possible way is continuing the boyscout tours within Ukraine, while the way out is in the West, East & the South - outside the borders of this country".
V. Levashov: "It's quite normal development. Yes, I agree that some artwork is created in a slipshod fashion. I mean, from the technical point of view. Perhaps, the commercial aspect is not all that is desired either. But this question is not the most important. We have quite a large number of high-quality works. Though its unfortunate the exception is in contemporary art".
L. Bazhanov: "The reality of our time can be compared to the desired western one. We should cast aside the complexes along with entering into professional space. Here we have a good experience. I'm quite sure that the matter here is sociocultural reality which has a certain axiological significance and has nothing to do with boyscout camp".

Received on 2003-04-02

Copyrights html by WWWTechnology

Ukraine: the farcical run-up to the Venice Biennale

The Ministry of Culture has fired its first choice as curator and replaced him with his arch-rival

By Geneva J. Anderson

KIEV. When the Ukrainian Ministry of Culture announced last year that it would fund the country's first pavilion at the Venice Biennale this summer and that it would allocate $145,000 for the project, it unleashed a vicious mud-slinging match between two of the country's leading contemporary curators and the artists they represent.

Last September Jerzy Onuch, director of Kiev's Centre for Contemporary Art (CCA), was selected to curate the first Ukrainian pavilion at the 2001 Venice Biennale. He chose artists' group the Masoch Fund (Ihor Podolchak, Ihor Dyurych and Roman Viktyuk) for the exhibition and spent $19,000 preparing for the show.

But Valentin Rayevsky, an independent curator, who, like Mr Onuch, had lobbied hard to be chosen to curate the Ukrainian pavilion, did not give up. In December, artist Arsen Savadov (part of Rayevsky's team), along with artist Oleksandr Kharchenko entered Mr Onuch's CCA Gallery during an exhibition opening and attacked Mr Onuch with two creamy tortes an action intended to criticise Mr Onuch for his continual presentation of "sweet" or bourgeois art in the gallery.

On 15 February, the Artist's Union entered the game with an open letter to Minister Stupka insisting that it was the only body with the right to determine Ukrainian representation at international art exhibitions. Issue was made of Mr Onuch's non-Ukranian status. (He holds both Canadian and Polish citizenship, but has worked in Kiev since 1997).

On 15 March, the Cabinet of Ministers, under order of Vice Premier Nikolai Zhulinsky, appointed a new commissioner, Oleksandr Fedoruk who in turn selected Mr Rayevsky as curator.

It was while reading the Ukrains'ke Slovo newspaper on 22 March, that Mr Onuch learnt that he had been replaced by Mr Rayevsky. In a published statement Mr Rayevsky publicly challenged Mr Onuch's reasons for being in Kiev and his non-Ukranian status. "I was neither notified that my appointment was being reconsidered, nor were the artists I chose told to stop working on their project," said Mr Onuch.

Mr Onuch has now launched a national campaign for his reinstatement and an international email campaign requesting signatures in his support. He claims he is a victim of Soviet-style repression, and that Mr Rayevsky had xenophobically smeared him in the press.

The ministry stands firm in its decision and Mr Onuch and the Masoch Fund are struggling to raise the estimated $80,000 they will need to participate unofficially at Venice with their project "The best artists of 20th Century."

"The essence of this battle," says Miroslav Kulchitsky, director of the independent CCA Gallery in Odessa, "is not censorship or control of content, but the competition between two groups of artists, who each intend to confirm themselves as the new 'official' Ukrainian art. Both groups involve different bureaucrats and completely ignore professional ethics. Mr Onuch and Mr Rayevsky are identical in their methods and are focused on attempting to monopolise the right to represent Ukrainian contemporary art internationally."

Kateryna Botanova, IRF board member and journalist says, "the moment the Union of Artists saw the budget at the Ministry for the Venice presentation, Mr Rayevsky was in. There are no developed procedures here for transparent and open decision-making. State budget money can be transferred only via certain registered institutions who take their cut along the way. This is what I call dictatorship."

The overall result of this in-fighting will undoubtedly be a major Ukraine presence in Venice. Mr Rayevsky and his official team (artists Arsen Savadov, Oleg Tistol, Olga Melentiy, Yuri Solomko, Sergey Panich) will be there, the Masoch Fund will probably be there unofficially and Aleksander Roytburd and Viktor Marushcenko from Odessa and Ilja and Emilija Kabakov (Moscow)(NY) have been selected by Venice curator Harold Szeemann for his show outside the official pavilion.

Friday, 20 May 2005

FREE WEEKLY NEWSLETTER

pages of news delivered to your door monthly

NEW THE ART NEWSPAPER ARCHIVE

● JOBS AND COURSES

● ART NEWSPAPER NETWORK

ALSO SEE OUR SISTER PAPERS
Il Giornale dell'Arte
Le Journal des Arts
Il Giornale dell'Architettura

AND OUR BOOK PUBLISHING HOUSE
Umberto Allemandi e C.

OUT NOW
The guide to this year's exhibitions and fairs worldwide

WebSTAT Free Web Stats

2006

/ человек

№ 44 (623) 18 — 24 ноября 2006

Оператор Сергей Михальчук: «Моей новой работе с Тодоровским помешали... арабы»

Автор: Екатерина КОНСТАНТИНОВА

Его часто называют «оператором намбе ван» современного российского и украинского кино. Прежде всего потому, что Сергей Михальчук — третий оператор за всю историю советского и постсоветского кино, который удостоен Первой премии за лучшую операторскую работу на кинофестивале в Сан-Себастьяне. Один из создателей таких нашумевших картин, как «Любовник», «Мой сводный брат Франкенштейн», «Мамай», «Закон», господин оператор отчалил из родного Киева (где снимал картину Игоря Подольчака) в Турцию. Там его ожидает работа над новым видео певицы Любаши (в шоу-бизнесе он, кстати, тоже прославился, сотрудничая с Русланой и другими исполнителями). За день до отъезда Сергей Михальчук рассказал «ЗН» о своих странствиях и фильмах.

— Сергей, если не возражаете, начнем с последнего информповода: почему, имея столько предложений, вы согласились снимать в Киеве дебютный фильм Подольчака Las meninas?

— Потому что я достаточно давно знаю Игоря. Да и Мыкола Вересень тоже мне симпатичен. Действительно, я уже принимал участие во многих кинопроектах и среди них очень известные. Но ожидается, что в случае с Las meninas получится что-то серьезное и абсолютно не похожее на то, что сейчас производит кинорынок.

— Говоря о «непохожести», вы судите по прочитанному сценарию?

— Сценарий начал читать… Но воспринимал его на чисто вербальном уровне. Причем до конца так и не осилил. Не успел. Так как он весьма сложно написан. Да и вообще в подобных работах текст и литературная часть составляют слишком малую толику. Будущий фильм — скорее изобразительное произведение.

— Чистый арт-хауз?

— Для арт-хауза, по-моему, это будет слишком «хорошо сделано». Ведь часто у нас под этим определением подразумевают разные вещи — от технического брака до реальных тонких режиссерских помыслов. Вообще моя жизненная позиция такова: лучше с умными потерять, нежели с дураками найти. Я считаю Игоря профессионалом в изобразительном искусстве. И независимо от сценария начинал бы работать с этим человеком.

— Вы можете как-то спрогнозировать судьбу данного проекта?

— Дальнейшую судьбу любой картины прогнозировать трудно. Но знаю, что режиссер четко эти вещи рассчитывает. Я же могу справиться с поставленной изобразительной задачей. В плане пиара и продвижения кинопродукта на рынок я, увы, не стратег. Знаю, что на ближайшем фестивале в Венеции лента будет представлена. Мы снимали ее в одной комнате — и не сошли при этом с ума. Пока сложно подавать эту ленту как художественную историю, но изобразительная часть там очень сильная. В последнее время нам почему-то доказывают: в Украине не может быть хорошего кино! А почему? Потому что мы все как бы глухие и бедные? Ведь когда слушаешь и смотришь СМИ,такое впечатление, будто в стране глобальный кризис. А выйдя на улицу, в общем, ничего подобного не видим. Просто у нас годами подобную «ментальность» культивировали: мы «младше"…

— Часто ли вас донимают вопросами, определяя профессионально-национальную принадлежность — украинский это оператор или российский?

— Перед Las meninas у меня вообще была арабская картина. Можно действительно исходить из того, что я не русский. В России меня считают киевским оператором. И я всегда буду человеком отсюда. Постоянно путешествую. И с таким же успехом, как в России, могу снимать в Австралии.

— Вернемся в ваше недалекое прошлое. Какие остались воспоминания от студенческих лет в Киевском театральном?

— У меня был очень требовательный преподаватель Алексей Прокопенко. Он научил меня многим вещам. Может быть, у нас был где-то жесткий и армейский подход, но на том этапе становления личности все было правильно. После моего выпуска — лет через пять — наш кинофакультет «переехал» с территории Лавры. Сказали, что помещение отдают Лавре, а на самом деле его получили какие-то курсы повышения квалификации. Это одно из проявлений беспредела, который присутствовал в стране.

— Как вам удалось обустроиться в Москве, ведь вы чаще работаете там, нежели в Киеве?

— В бытовом плане я в Мос-кве не обосновался, так как все время путешествую. А в Белокаменной бываю исключительно по работе. Не скажу, что «живу в Киеве», но здесь у меня привязка к семье. Родом я из Луцка. Сразу после школы уехал от родителей.

— Вас пригласил в свой новый проект «Тиски» режиссер и продюсер Валерий Тодоровский, с которым вы создали «Любовника»?

— Приглашал. Но дело в том, что у меня уже был контракт с арабами — на производство их фильма. У них принято вести счет снятым картинам. И я работал над 39-м за всю историю Сирии фильмом. Он называется «Удостоверение личности». Интересный проект. Если бы у Тодоровского была продюсерская возможность, он подождал бы меня. Но им поставили условия, согласно которым надо было срочно запускаться. А «кинуть» арабов я не мог. Здесь даже не вопрос контракта, а вопрос чести. Вообще в моей работе главное — войти во временной люфт. А перемещаться по земле я научился без всяких проблем. Хотя для любого оператора невозможно снимать несколько картин одновременно. Ведь это процесс, который сложно пережить даже один раз. К тому же сейчас жесткая система продюсирования — от камеры просто невозможно отойти. И все время находишься в состоянии то ли транса, то ли стресса. И тут уж не важно — плохо ли ты себя чувствуешь, при смерти ли, все равно снимаешь и обязательно под этим подписываешься.

— Наверное, не каждый оператор думает так, как вы…

— Такова моя философия: если что-то делаешь, то надо делать это очень хорошо, иначе нет смысла вообще браться. Ведь переснять даже один съемочный день — это деньги и «потеря лица».

— Что можете сказать о специфике арабского кино, где вас принимают как родного?

— Поначалу мне показалось, что все они страшно переигрывают. Я говорил об этом режиссеру. Но его удивило мое замечание. А потом я заметил, что сирийцы и на улицах такие же эмоциональные. И это там вполне нормально — так говорить, так жестикулировать, так двигаться. Опыт, который я получил у них, не сравним ни с российским, ни с западным. Считаю, что политика часто несправедлива к ним… Это скорее нагнетание ситуации.

— Известно, что Олесь Санин запускается с блокбастером «Кобзари». После успеха «Мамая» он приглашал вас в новую работу?

— У нас даже не стоит вопрос — пригласил или не пригласил. Мы с ним друзья детства. Учились в одной школе. На уроках сидели на последней парте. Дружим почти 20 лет. Конечно пригласил. И даст Бог, запустимся. Только сейчас очень остро стоит вопрос спонсорской и государственной поддержки. Судя по всему, участвующие в этой работе люди напрямую зависят от бюджетных поступлений. Пока же Санин смотрит, как будут развиваться события в стране. Поймите, столь серьезный проект напрямую связан с политикой и конкретными политиками. А в «Мамае» у нас все было замечательно. Его надо было сделать качественно — и тем самым пробиться из «небытия». Заработать деньги на съемках для меня не самоцель. Я человек нежадный. Главное — путешествия. Я побывал даже на Северном полюсе, в Антарктиде. Много людей, работающих в Таиланде, считают меня своим другом. И это ценнее, чем иметь «козырных» друзей. Если мне нужен будет джип, я его куплю. Это не проблема. Но я не собираюсь самоутверждаться за счет подобных «аксессуаров».

— Должно быть, все ваши путешествия как-то повлияли на вашу операторскую «международную» репутацию?

— У меня стало хорошо с репутацией, когда я оказался в «полуэмигрантском» положении. Вдруг стал уважаемым! И киносреда по отношению ко мне как-то сразу перебросилась с правого фланга на левый, автоматом меня переключив с одной категории в другую. Причем я не принимал участия в этом процессе. Я вообще принципиально не участвую ни в каких тусовочных мероприятиях. Только кино. Вот сейчас планируются две интересные картины. Если удастся уложиться в сроки, то поработаю с Андреем Прошкиным. В ближайшее время запускается Александр Велединский. Я с ним работал над фильмом об Эдуарде Лимонове, и у нас сложились хорошие взаимоотношения. Это харизматичный человек, «душевный лидер». Для меня, как для оператора и любителя путешествий, там ожидаются маршруты и на Дальний Восток, и во Владивосток, и в Севастополь, и в Южную Африку.

— Известно, что без Урусевского не было бы фильма «Летят журавли». А какого фильма — из вашей персональной фильмографии — не было бы без Михальчука?

— Такая картина впереди... Но думать лучше о сегодняшнем дне… Ведь драматизм постоянно присутствует в моей профессии. Например, при работе над «Лас менинас» оторвалось сиденье на стуле, где я сидел, а у меня раньше была серьезная травма позвоночника... Я упал и несколько часов был

недееспособным. Врач, которому я очень доверяю, вправил мне несколько дисков, но надо еще долечиться.

— После приза на фестивале в Сан-Себастьяне часто ли вас ангажировали известные западные продюсеры?

— Было несколько интересных предложений. Долго агитировали ехать в Лос-Анджелес. Но у меня ощущение такое, что, может, я там и приобрету что-то, но основное все же потеряю. Там жесткая система, напоминающая завод. То же самое сейчас проходят уже в России. Но в России свой шарм. Те же гангстерские войны в кино более кровавы и они проистекают не так романтично, как в «Крестном отце». Там без сантиментов, менталитет отличается от западного. Поэтому, зная свой характер, может и найду себе применение в Нью-Йорке. А в Лос-Анджелесе очень жесткие ограничения, у меня сразу появится чувство глобальной славянской тоски... Мне, кстати, Иван Вырыпаев предлагал снимать «Эйфорию». И я почти запускался… Но все сорвалось из-за Тодоровского, ленту которого мне тоже не удалось снять, потому что в Сирии начиналась работа. Бег по кругу! Получается, что я не снял ни «Эйфорию», ни «Тиски» Тодоровского. Зато снял арабский проект! Когда снимаешь два полных метра в год, то и нагрузка соответствующая. Больше я сам не хочу. Потому что можно забыть, как тебя зовут. Это как героин, который убивает здоровье и душу.

— Скоро на экраны выходит картина «Оранжлав», о которой много споров. Вы случайно не видели эту работу своего молодого коллеги Бадоева?

— Пока еще не видел. Но очевидно, что украинское кино появляется. Кириенко, Бадоев, Кравчишин сняли свои ленты. Пусть не все удачные, но самое главное — «процесс пошел». Не уверен, что у нас в кино все будет формироваться в направлении вышиванок и садка вышневого... Скорее всего вырастет довольно странный «зверек». Но главное, чтобы он вырос в принципе.

— Как один из самых именитых операторов, что вы думаете о нынешнем сериальном буме?

— Я сам снимал сериал «Закон». Это была продолжительная и серьезная работа с тем же Велединским. Но сериал сериалу рознь. «Закон», «Каменская» или «Бригада» радикально отличаются от того, что снимается, например, в Украине. Понятно, что в России большинство сериалов с криминальной начинкой. Хотя здесь тоже прослеживается именно ментальная разница. Если украинцев нужно «исцелять любовью», то россиян какими-то взаимосвязями с «законом».

— Коллекционируете ли диски с фильмами, которые снимали?

— Знаете, доказать, что я занимаюсь этой профессией, сложно. Вот фотографий у меня множество, так как в планах есть создание книги-фотоальбома с портретами людей. Для этого я собираю лица по всему миру. А все фильмы я быстро раздаю, а потом покупаю себе на Петровке. Сам процесс меня умиляет — приходить и покупать свои же фильмы, но в паленой версии. Это для меня своеобразный элемент игры. На этих точках меня уже знают и всегда предлагают «лучшее DVD-качество».

Реклама

Специально для Коктебеля экранизируют полотно Веласкеса «Менины» // Новый Регион – Крым, - 28 июл. 2006. - *http://www.nr2.ru/crimea/76969.html*

Коктебель, Июль 28 (Новый Регион – Крым, Евгения Лаврина) – Украинская художественная группировка «Фонд Мазоха» снимает фильм о знаменитой картине испанского художника Диего Веласкеса «Менины», созданной в 1656 году. Презентация киноленты состоится в Крыму осенью в рамках Международного музыкального фестиваля «Джаз Коктебель – 2006».

По информации пресс-службы фестиваля, авторами проекта являются Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Они то вместе с Романом Виктюком и основали «Фонд Мазоха» во Львове в 1991 году.

Работы этих художников известны в Украине и за ее пределами непредсказуемостью и провокационностью.

Дюрич и Подольчак считают, что культура вообще может развиваться только за счет адаптации маргинального: то, что, лет 20 назад считалось извращением, сегодня является культурной нормой.

Напомним, фестиваль в этом году будет проходить в разгар бархатного сезона (14-17 сентября). Его создатели считают, что «Джаз Коктебель» является серьезнейшим культурным проектом в Крыму и задает вектор его культурного развития.

Арт-интервенция/ Саксофонист Юрий Яремчук в кинопроекте "Менины" художника Игоря Подольчака. // Jazz-Коктебель, - июл. 2006. - *http://jazz.koktebel.info/projects/art/*

Саксофонист Юрий Яремчук в кинопроекте "Менины" художника Игоря Подольчака.

Проекты Фонда Мазоха известны в Украине и за ее пределами непредсказуемостью и провокационностью. Основатели фонда, Подольчак и Дюрич считают, что культура вообще может развиваться только за счет адаптации маргинального: то, что лет 20 назад считалось экспериментом или перверсией, сегодня является культурным стандартом.
На сей раз художники взялись за кинематограф, однако от своего кредо не отошли. Это будет во многом нестандартный фильм, скорее киноарт, где язык современного искусства заговорит языком художественного кино. Замысел фильма навеян образами знаменитой картины испанского художника Диего Веласкеса «Менины», созданной в 1656 году и ставшей с тех пор новацией и загадкой не только для изобразительного искусства, постоянно переосмыслявшейся в мировой философии. Игорь Подольчак будет одновременно автором сценария и режиссером фильма.
Саундтрек фильма создается как единое произведение, в котором диалоги и бытовые шумы являются полноценными элементами наряду со звуками музыкальных инструментов. Авторы – композитор Александр Щетинский и один из лучших украинских саксофонистов, композитор и инструменталист, Юрий Яремчук, известный своими экспериментальными джазовыми композициями и любовью к нестандартному звукоизвлечению.
У гостей фестиваля будет возможность пообщаться с авторами проекта, увидеть трейлер фильма и услышать непревзойденную игру Юрия Яремчука.

Специально для Коктебеля экранизируют полотно Веласкеса «Менины» // Vairus - Крымский Информационный Центр, - 28 июл. 2006. - *http://vairus.info/cic/1/2006/07/28/specialno-dlya-koktebelya-ekraniziruyut-polotno-velaskesa-meniny.html*

Коктебель, Июль 28 (Новый Регион – Крым, Евгения Лаврина) – Украинская художественная группировка «Фонд Мазоха» снимает фильм о знаменитой картине испанского художника Диего Веласкеса «Менины», созданной в 1656 году. Презентация киноленты состоится в Крыму осенью в рамках Международного музыкального фестиваля «Джаз Коктебель – 2006».

По информации пресс-службы фестиваля, авторами проекта являются Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Они то вместе с Романом Виктюком и основали «Фонд Мазоха» во Львове в 1991 году.

Работы этих художников известны в Украине и за ее пределами непредсказуемостью и провокационностью.

Дюрич и Подольчак считают, что культура вообще может развиваться только за счет адаптации маргинального: то, что, лет 20 назад считалось извращением, сегодня является культурной нормой.

Напомним, фестиваль в этом году будет проходить в разгар бархатного сезона (14-17 сентября). Его создатели считают, что «Джаз Коктебель» является серьезнейшим культурным проектом в Крыму и задает вектор его культурного развития.

Специально для Коктебеля экранизируют полотно Веласкеса // newsleno.com, - 28 июл. 2006. - *http://newsleno.com.ua/id/20044/*

Украинская художественная группировка «Фонд Мазоха» снимает фильм о знаменитой картине испанского художника Диего Веласкеса «Менины», созданной в 1656 году. Презентация киноленты состоится в Крыму осенью в рамках Международного музыкального фестиваля «Джаз Коктебель – 2006».

По информации пресс-службы фестиваля, авторами проекта являются Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Они то вместе с Романом Виктюком и основали «Фонд Мазоха» во Львове в 1991 году.

Работы этих художников известны в Украине и за ее пределами непредсказуемостью и провокационностью.

Дюрич и Подольчак считают, что культура вообще может развиваться только за счет адаптации маргинального: то, что, лет 20 назад считалось извращением, сегодня является культурной нормой.

Напомним, фестиваль в этом году будет проходить в разгар бархатного сезона (14-17 сентября). Его создатели считают, что «Джаз Коктебель» является серьезнейшим культурным проектом в Крыму и задает вектор его культурного развития.

Джаз Коктебель // Незабаром, - сен. 2006. - http://www.nezabarom.com.ua/ru/stuff/interesting/jazz_koktebel/

С 14 по 17 сентября в поселке Коктебель, что под Феодосией, состоится традиционный четвертый фестиваль «Джаз Коктебель».

В этом году программа будет насыщеннее, чем в предыдущие годы. В Крым приедут всемирно известные джазовые музыканты Stanley Clarke, Billy Cobham, Saskia Laroo, Алексей Козлов и другие – всего около 20 участников, будут уже две фестивальных сцены – Волошинская (возле дома музея поэта) и Открытая (возле Дома творчества писателей), традиционно наряду со звездами получат возможность выступить молодые музыканты.

А еще участников и гостей ждет сенсация! В рамках проекта «Джаз со скоростью света» впервые в мире будет проведено совместное выступление музыкантов по интернету – своеобразный онлайновый джем-сейшн. Один из джазменов будет играть на фестивальной сцене в Коктебеле, второй – в студии одной из европейских столиц, а связывать их будет интернет и новая технология, позволяющая уменьшить задержку звука до незаметной для уха. Авторы технологии – группа молодых российских и украинских ученых, получивших за ее разработку престижную международную премию в Японии. Таких сетевых концертов состоится несколько.

В этом году фестиваль будет богат разными событиями – более того, мы подчеркиваем: «Джаз Коктебель» – не только музыкальный фестиваль, это открытая площадка для презентации новых проектов, возникновения нестандартных идей и общения интересных людей, которых объединяет джаз. Запланированные акции привлекут разные по профилю средства массовой информации. Судите сами:

Лекция и мастер-класс проведет философ, продюсер и сетевой писатель Ян Зодерквист, один из авторов нашумевшей книги «NETократия: новая правящая элита и жизнь после капитализма». Мировая пресса считает, что это единственный в своем роде, глубокий и оригинальный труд, смело разрушающий границы традиционных академических наук, сводя в единое целое философию, социологию, историю, экономику, бизнес и теорию управления. По итогам выступления Зодерквиста запланирована широкая дискуссия украинских и российских интеллектуалов на темы современной коммуникации в обществе.

Свой новый проект презентуют скандально известные создатели фонда Мазоха Игорь Дюрич и Игорь Подольчак. На сей раз художники, хоть и взялись за кинематограф, но от своей профессии далеко не ушли. Их замысел навеян образами и впечатлениями от знаменитой картины испанского художника Диего Веласкеса «Менины», созданной в 1656 году. Это будет во многом нестандартный фильм, скорее киноарт. Особое значение придается музыкальному и шумовому сопровождению.

Это краткий список событий – участников, гостей и аккредитованную прессу ждут и другие мероприятия, а также многочисленные пресс-конференции, презентации, вечеринки и экскурсия в винные погреба винзавода «Коктебель».

«Ложа друзей Фестиваля». У фестиваля Джаз Коктебель всегда было много друзей и партнеров. Благодаря усилиям и поддержке которых фестиваль и стал знаковой акцией в культурном пространстве Украины и России. Ваше участие чрезвычайно важно для нас – чем больше будет единомышленников фестиваля, тем интереснее будет сам фестиваль. Специально Вас будет создана ложа друзей фестиваля, откуда лучше всего будет видно происходящее на сцене, и где будет самый качественный звук. Все друзья фестиваля получат право доступа на любые территории и мероприятия в дни его проведения. Надеемся на вашу взаимную поддержку. Готовы рассмотреть ваши идеи, но даже скромный взнос в фонд фестиваля будет принят с благодарностью.

Nr. 40 | DIE ZEIT | S. 53 | SCHWARZ | cyan | magenta | yellow

Wir sind hipper, cooler, reicher

In Kiew eröffnet der ukrainische Oligarch Wiktor Pinchuk ein Museum für zeitgenössische Kunst. Das Beste aus dem Westen ist für den Osten gerade gut genug **VON BARBARA LEHMANN**

Bodyguards, Gitter, Sicherheitsschleusen vor dem Mandarin Plaza. Hier stockt der Menschenstrom, der über den Chreschtschatyk, Kiews Hauptstraße, dem bessarabischen Viertel entgegenflutet. Über den pompösen Steinquadern des Einkaufsparadieses für die Superreichen flattert die Reklame für ein 1500 Dollar teures Handy. Heute Abend eröffnet hier das Pinchuk Art Center, das erste Museum für zeitgenössische Kunst in der Ukraine. Vor dem Eingang stauen sich die Limousinen, Damen in feinen Roben entblößen das Innere ihrer Krokotäschchen vor den Röntgenaugen der Sicherheitskräfte. In verchromten Liften schweben sie vorbei an Bentley-, Porsche- und Meissen-Niederlassungen in den Tempel der Künste. Das Museum des Oligarchen Wiktor Pinchuk verteilt sich auf zwei Etagen, gekrönt von einer in weißem Leder gehaltenen Skyloft. Vor den Panoramafenstern ragen als surreale Kulisse Kiews brüchige Mauern ins Bild.

Perfekt schmiegen sich die Kunstwerke an subtil beleuchtete Wände. Wo das Tageslicht versiegt, helfen künstliche Lichtquellen aus, hinter Sichtblenden verschwunden. Das Schwarzgrau der Granitplatten am Boden kontrastiert mit der blendenden Helle der Umgebung. Wir sind wie ihr seid!, lautet die Botschaft an den westlichen Besucher, nur hipper, cooler, reicher. Installationen, Videos, Gemälde und Photos der angesagtesten westlichen Künstler schmücken die durchgestylten Räume, Olafur Eliasson, Philippe Pareno, Thomas Ruff, Sarah Morris. Harmonisch verschmelzen die Arbeiten der westlichen Kunst-Hautevolee mit denen ihrer unbekannteren ukrainischen Kollegen. Die Mehrzahl von ihnen, wie Oleg Kulik oder Boris Mikhailov, lebt ohnehin im Westen oder in Moskau und wird unter dem eingängigeren Label »russische Kunst« gehandelt.

Foto: Pinchuk Art Center

WIKTOR PINCHUK in seinem Museum vor Olafur Eliassons »The inverted shadow tower«

Zwei günstige Eheschließungen machten den Sammler reich

Olexander Gnilizkijs hyperrealistisches Ölbild einer Vinylschallplatte korrespondiert mit Thomas Ruffs Fotografien *Vietnam River* und *Bagdad Bombing,* auf denen selbst die Rauchsäule nach einem Bombeneinschlag zur dekorativen Chiffre gerinnt. Vasyls Tsagolovs großflächige Gemälde-Videoinstallation *Orgie,* auf der sich die mythologischen Gestalten des Hollywoodkinos tummeln, findet seinen Echoraum im Breitwandschinken des thailändischen Künstlers Navin Rawanchaikul, *Art or M »Art«,* der in den Kulissen von Veroneses *Hochzeit in Kanaan* die Kunstlegenden von Renoir über Dalí bis Picasso versammelt. Das von Rawanchaikul ebenfalls verewigte Transvestitenpaar Eva und Adele steigt zur Eröffnung von der Leinwand herunter und mischt sich leibhaftig und bonbonrosaverpackt unter die Kiewer *tusowska,* die handverlesene Schar aus Künstlern, Galeristen, Kuratoren. »*Greetings to Kiew«,* hauchen die beiden in die Jahre gekommen Ladys.

Lässig lehnt der Hausherr Pinchuk in der Sky-Bar an der schwarzen Marmortheke. Berater und Mitarbeiter, unter ihnen der französische Architekt Philippe Chiambaretta, sein Kuratorenfreund Nicolas Bourriaud und dessen ukrainischer Kollege Okelsandr Solowjow, liefern dem Berlusconi-Freund aus der Ukraine die Stichworte. Zwei vorteilhafte Eheschließungen beförderten den einfachen Ingenieur Pinchuk in die Liga der Mächtigen und Reichen. Früher war der Schwiegersohn des Expräsidenten Leonid Kutschma publikumsscheu, jetzt gibt sich der 45-Jährige vor den westlichen Journalisten charmant und offen. Sein Museum werde die ukrainische Gesellschaft zivilisieren und Europa näher bringen, beteuert er, außerdem werde es eine Brücke zwischen ukrainischer und internationaler Kunst bauen. Seit dem Sieg der Orangenen Revolution im Herbst 2004 sitzt Pinchuk nicht mehr im Parlament, nun beharrt er auf der Trennung von Politik und Wirtschaft. Und vergisst dabei zu erwähnen, dass sich sein milliardenschweres Unternehmen Interpipe, ein weit verzweigtes Stahl-, Pipeline- und Medienimperium, eben dieser Allianz aus Macht und Geld verdankt. Die Imageaufbesserung durch das Museum mag ihm zu Hause nützen, aber vor allem dient ihm das Vorzeigeprojekt als Visitenkarte für westliche Banken.

Bei der Revolution vor zwei Jahren verlor Pinchuk nicht nur sein Mandat, sondern schätzungsweise auch die Hälfte seines Vermögens. Anfang 2004 hatte Pinchuk seinem Konzern für 800 Millionen Dollar das Stahlwerk Kriworosch einverleibt. In Wahrheit war das Unternehmen wohl viel mehr wert, und Wiktor Juschtschenko machte den zwielichtigen Deal zum zentralen Thema seines Wahlkampfs. Nach seinem Sieg entriss er Pinchuk das Schnäppchen wieder, das Werk wurde in einer landesweit übertragenen Auktion erneut versteigert. Julia Timoschenko, damals noch die blondzopfbekränzte Mitstreiterin an Juschtschenkos Seite, wollte daraufhin weitere Unternehmen Pinchuks wie die Nikopol-Stahlhütte erneut verstaatlichen. Die Bemühungen der Volkstribunin, die selbst über ein beträchtliches Vermögen verfügt, scheiterten am Widerstand der wiederauferstandenen alten politischen Garde.

»*I love Julia*« verkündet auf dem Maidan ein weißes Transparent mit rotem Herzen. Der Haarkranz der charismatischen Oppositionsführerin leuchtet wie ein Heiligenschein auf den Fotos, die die Überreste der revolutionären Zeltstadt auf Kiews zentralem Platz flankieren. Von dem mit einer transparenten Plastikkuppel gekrönten Zeltparlament weht müde die ukrainische Flagge. Vor schmutziggrauen Planen verharren ein paar Unentwegte als Zeichen stummen Protests. An einer Holzwand prangen die Karikaturen der einstigen Heroen der Revolution, die in den Augen der Zeltstadtbewohner inzwischen zu Überläufern und Wendehälsen mutierten. Das Schild mit dem Namen von Präsident Juschtschenko ist zerbrochen, daneben prangen ausgerechnet die Initialen von Wiktor Janukowitsch: Mit der Revolution hatte Juschtschenko verhindern können, dass Janukowitsch nach gefälschten Wahlen Präsident wurde, nun muss er ihn als seinen Ministerpräsidenten akzeptieren. Eine Karikatur verhöhnt die Dreieinigkeit der Antikrisenkoalition, die den einstigen Hoffnungsträger Juschtschenko mit den alten Kräften verbandelt: Janukowitsch posiert als Bräutigam des sozialistischen Parteiführers Moros, der Julia Timoschenko die Treue aufkündigte, sodass ihre geplante Traumhochzeit mit Präsident Juschtschenko platzte. Als Trauzeuge des frisch vermählten Paares Janukowitsch/Moros fungiert der Oligarch Rinat Akhmetov. Doch ungeachtet des sozialpolitischen Sprengstoffs scheinen die Gegensätze bislang im friedlichen Miteinander zu existieren. Hinter den Fenstern der neogotischen stalinistischen Nachkriegsbauten am Maidan, in denen einst die sowjetische Intelligenzia wohnte, befinden sich nun die Büros und Lofts der Reichen. Vor den Hauseingängen parken schrottreife Ladas einträchtig neben 100 000 Dollar teuren Porsches.

In der alten Festung das Gegenmodell: Eine ukrainische Eremitage

»Ich bin die Ukraine«, sagt Igor Didkowskij. Der Bankier und Herrscher über eine Mediaholding steht vor einem Gedenkstern, den er sich selbst gegenüber dem Klosterkomplex Petscherska Lawra errichtet hat. Im weitläufigen Bürokomplex dahinter baut der Verbündete von Präsident Juschtschenko mit 48 Mitarbeitern am nationalkonservativen Gegenentwurf zu Pinchuks auf westlich getrimmtem Museum – eine Art ukrainische Eremitage. Katharina II. ließ das Arsenal als Herzstück einer Festungsanlage errichten; Pinchuk wollte in dem 30 000 Quadratmeter großen Hallenkomplex ursprünglich sein Museum errichten. Noch kurz vor der Orangenen Revolution präsentierte er dort seine Sammlung in der Ausstellung *Weg mit den Waffen!* Doch nach dem Volksaufstand wurde ihm das Gelände wieder entrissen.

Nun ist das Arsenal, das in Sowjetzeiten eine Rüstungsschmiede beherbergte, im Kulturkampf der gespalteten ukrainischen Elite und ihrer Second-Hand-Ideologien selbst zum Geschütz geworden. Didkowskijs hybride, nationalistische Pläne, die sich aus den Minderwertigkeitskomplexen nach jahrhunderterlanger Besatzung speisen, zielen auf die Renaissance der Ideologie von Volk und Boden. Eine Universität, einen Konzertsaal, 16 Kinos und eine Kathedrale des Friedens sieht er hier wachsen, die Würdenträger aller in der Ukraine beheimateten Konfessionen und internationale Konferenzgäste sollen das Zentrum beleben. »Unser Präsident weiß nicht, wohin er sein Volk führt«, sagt der gelernte Philosoph und Theoretiker eines »Nationalen Egoismus«, »wir sind Kinder der Natur, der Erde.«

Ein ehemaliges Sanatoriumsgelände am Stadtrand von Kiew. Es duftet nach frisch gemähtem Gras, nach gebackenem Brot. Ein Mädchen mit langen roten Locken hüpft im wild überwucherten Garten vor einer Datscha der Jahrhundertwende, ihr kleiner Bruder wickelt Regenwürmer um die zarten Finger. Igor Podolchak dirigiert von seinem Regiestuhl aus die Traumbilder einer verlorenen Kindheit. Lange Jahre war er Imageberater von Präsident Kutschma und arbeitete mit dessen Schwiegersohn Pinchuk zusammen, nun setzt er das archetypische Modell einer inzestuösen, um einen asthmakranken Sohn kreisenden Familie in Szene. Die ländliche Idylle soll im Film nur als Erinnerung aufblitzen, der alltägliche Familienhorror wird sich in den abgeschotteten Räumlichkeiten eines großbürgerlichen Hauses ereignen. »Der Film ist über mich«, sagt Podolchak, »ich muss ihn machen.« Zwanzig Jahre lang experimentierte er als bildender Künstler mit allen Gattungen, die letzten sieben Jahre widmete er sich dem zynischen Genre der politischen Reklame. »Man kraxelt einen Felsen hoch, erreicht ein Plateau, dann will man weiter.« 800 000 Dollar des Filmbudgets finanziert Podoltschak mit dem, was er in den letzten Wahlkämpfen bei Janukowitsch verdient hat; für die fehlendenen 350 000 Dollar sucht er noch Sponsoren. Doch der Fachmann für die Chimären der Werbung weigert sich, sein eigenes Produkt zu promoten. Seine Prognose für das Pinchuk Art Centre, das er für seinen ehemaligen Brötchengeber erfunden haben will, ist düster: »Er sammelt Geld, die Kunst ist ihm egal. Das künstlerische Leben wird sein Museum kaum stimulieren.«

Schäbige Markthallen, Häuserskelette, Bauten vermodern in brüchigen Gerüsten. Abgerissene Gestalten hocken vor selbst geflochtenen Warenkörben. Diesmal hat sich die *tusowska* im ehemaligen jüdischen Viertel an der Außengrenze des Kiewer Zentrums versammelt, im schmalen Hinterhof eines stillgelegten Gewerbebetriebs. Moskauer Galeristen wie Putins Imageberater Marat Gelman (der auch Pinchuk berät) sind ebenfalls da. Der proletarische Ruinenlook der Galerie Zech ist derzeit die angesagteste »alternative« Kunstadresse in Kiew. Die Vernissage der jungen Künstlergruppe Revolutionary Experimental Space (REP) beginnt wenige Stunden vor der offiziellen Eröffnung des Pinchuk-Museums. REP-Provokateure, in weiße Tarnanzüge gehüllt, verkünden auf einer Leinwand, die zeitgenössische Kunst in der Ukraine sei ein künstliches Phänomen, das vom offiziellen kulturellen Leben ignoriert werde. Ein Ölschinken zeigt die revolutionären Massen auf dem Maidan, über ihren Häuptern schweben antirevolutionäre, kunstfeindliche Sprechblasen. Scheinbar kritiklos übernehmen die REP-Künstler die Stereotypen der Massenkultur, um sie gleichzeitig zu unterwandern. Subversion durch Affirmation ist, wie schon bei den Moskauer Konzeptualisten der siebziger Jahre, ihre Devise. Schon plant das Pinchuk Art Center, diese neue Generation zu präsentieren. Die Aussicht lukrativer Einzelausstellungen hat die ursprünglich aus 20 Mitgliedern bestehende Gruppe bereits gespalten.

Damen im Rokoko-Kostüm zielen mit Kalaschnikows in die Menge

Die Fassade des Pinchuk Art Center verhüllt inzwischen eine riesige weiße Plastikplane, auf der die Namen von Dalí, Picasso und anderen westlichen Großkünstlern stehen. Politiker aller Couleur, Schriftsteller, Regisseure, Businessleute, TV- und Filmsternchen pressen sich wie die Sardinen in den Innenhof des Mandarin Plaza. Gogogirls tanzen in mit Künstlernamen bestückten Käfigen; ihre Kostümchen versuchen, mit den Werken ihrer Namenspatrone zu harmonisieren. Damen im Rokoko-Outfit zielen mit Kalaschnikows in die Menge.

Auch der Maler Oleg Tistol, dessen »telerealistische« Ölbilder von der Inauguration des Papstes und den protestierenden Janukowitsch-Wählern nun in Pinchuks Museum hängen, ist unter den Happy Few der geladenen Gäste. »Wir brauchen keine Machthaber«, sagt Tistol, der jahrelang im Untergrund wirkte, »die Vorgaben des Kultusministeriums werden uns nur stören.« Kunst und Wirtschaft würden sich in einem politischen Vakuum am besten entfalten. Auf der Bühne zieht Pinchuk mittlerweile an einer Leine, eine Kopie des Mandarin Plaza aus Styropor stürzt zusammen. Ein Schwarm halb bekleideter Damen flattert im Hintergrund auf, ein contergangeschädigtes Mädchen malt mit den Füßen einen Schmetterling. Rauch steigt hoch, erstarrt zur schwarzen Säule. Die Zuschauer fotografieren das Ereignis mit ihren Mobiltelefonen. Ist das noch Kunst oder schon echte Gefahr? Erst als Feuerwehrleute die Bühne stürmen, lichtet sich der Innenhof allmählich.

Foto: Sebastian Pfütze

Max Frisch-Preis 2006

Ralf Rothmann

»Der Max Frisch-Preis der Stadt Zürich geht an Ralf Rothmann, den scharfsichtigen Erzähler, der mit Güte, Grimm und Gerechtigkeit den geringsten Dingen Gewicht und dem Leben unscheinbarer Menschen Fülle und Würde verleiht.« *Aus der Begründung der Jury*

Suhrkamp

www.suhrkamp.de

Jetzt im Buchhandel

Erzählungen. 213 S. Geb. € 19,80 (D)

BÜCHER DER SECHS

Nr. 40 | DIE ZEIT | S.53 | SCHWARZ | cyan | magenta | yellow

Локоша Л. Кино не для всех // Телекритика, - 15 сен. 2006, - *http://telekritika.kiev.ua/articles/154/0/7796/reportazh_so_semok_filma_igorja_djuricha_i_igorja_podolchaka_meniny_s_uchastiem_/*

«Фонд Мазоха» начал съемки полнометражного художественного фильма «Менины». Это дебют художника Игоря Подольчака в качестве режиссера и сценариста и журналиста Мыколы Вересня в качестве актера.
Я договорилась о встрече с Мыколой Вереснем где-то на Липской. Найдя нужный дом, набрала номер его телефона. «Сейчас я спущусь, открою тебе дверь» - услышала в трубке знакомый голос… Дверь открыл… пожилой мужчина жутковатого вида. «Странные люди работают в кино» - мелькнула у меня мысль, и только секунд через 20 я узнала в старике Мыколу: помогли усы, джинсы и обувь.

- Хочешь посмотреть, как мне сбривают усы?- спросил меня Вересень. - Только для этого надо встать в 6 утра и приехать в Пущу-Водицу.

- Что уже, наконец-то, начались съемки?

- Ну, вот завтра.

- В шесть не встану, приеду позже. А где именно и как туда добираться?

- Не знаю.

Мыкола знакомит меня с режиссером, сказав, что он талантлив, но очень занят, и зовут его Игорь Подольчак. Я, в свою очередь, спрашиваю, есть ли человек, который занимается связями с прессой, и с которым можно было бы решить организационные и информационные вопросы. Такого человека на проекте не оказывается, и мы, обменявшись телефонами и договорившись, что мне завтра утром позвонят, расскажут, куда ехать, или захватят по пути, уходим.

Пуща-водица. Съемки. Продюсер.

Утром звонит Мыкола и кричит, что все уже в разгаре и, чтобы ничего не пропустить, ехать надо немедленно. «Вызывай такси - тебе компенсируют затраты».

Вызываю. Еду.

Старый, почти заброшенный пансионат, где по сюжету находится дача героев фильма. Работа кипит. Каждый занят своим делом. Устанавливают декорации, свет, поправляют актерам грим… В целом атмосфера дружеская.

Вересень, которого без усов и в одежде героя фильма узнать еще сложнее, вернее, почти невозможно, знакомит меня с продюсером Игорем Дюричем, у которого я пытаюсь получить ответы на три основных вопроса: о чем фильм, для кого и на какие деньги. Он говорит много и от души, но понять его непросто… и я снова интересуюсь, есть ли кто-то, работающий с прессой и, возможно, имеющий более-менее внятно сформулированный вкратце сюжет. «Нет, такого человека у нас нет», - повторяет с сожалением Дюрич. «Хорошо, хоть фотографы есть», - думаю я. На площадке снимают три человека, двое мужчин и девушка. Продолжаю мучить Игоря, и в результате все же узнаю следующее.

О чем кино

Идея и сценарий фильма принадлежат режиссеру Игорю Подольчаку и основаны на реальной истории, которую рассказал знакомый психиатр о своих пациентах. История, впрочем, претерпела великое множество изменений. Главный герой, тридцатилетний мужчина, использует свои болезни как инструмент террора и подчинения близких, превращая жизнь всей своей семьи в бесконечный и странный ритуал обслуживания его потребностей. На фоне ритуала и причудливого интерьера разворачиваются сложные взаимоотношения, соприкосновения одной личной свободы с другой. Называется фильм «Менины», поскольку на его замысел повлияли образы знаменитой картины испанского художника Диего Веласкеса.

В фильме много символов, но об их значении и связи с героями картины зритель должен догадаться самостоятельно.

Для кого кино

Впрочем, фильм не для зрителя. «Мы собираемся прокатать его по всевозможным фестивалям, где надеемся собрать какое-то количество призов» - говорит продюсер.

Что, вообще-то, возможно, учитывая, что снимает фильм один из лучших современных операторов Сергей Михальчук, работы которого неоднократно удостаивались всевозможных наград на разнообразных конкурсах и фестивалях, а сорежиссером последней сцены, предположительно, выступит известный американский клипмейкер и фотограф Дин Карр.

Деньги

По словам продюсера, «фильм, создаваемый в сегодняшних украинских реалиях, вряд ли может искренне претендовать даже на скромный коммерческий успех. Проект «Менины» является однозначно некоммерческим, это всего лишь попытка создать настоящее произведение искусства». Финансируют фильм сам автор, его друзья и соратники. Собрать удалось около 250 тысяч долларов.

Дефицит бюджета (550 тысяч долларов) творческий коллектив надеется закрыть благодаря «сотрудничеству и взаимопониманию с лучшими представителями отечественной бизнес-элиты».

Детали и общее впечатление

«Ну, уже что-то» - успокаиваюсь я, получив необходимую информацию, и сажусь на лавочку подставляя лицо лучам осеннего солнца. «Еще бы с Вереснем об образе поговорить, но вряд ли сегодня получится» - прикидываю я, наблюдая за съемками.

Рядом садится девушка, с фотоаппаратом. Бойко предлагает перейти на «ты». Я соглашаюсь и спрашиваю, а кто она, собственно, и что тут делает – может, фото понадобятся. «Я пресс-атташе фильма», - заявляет Оля (так зовут девушку). «Странно, почему ни продюсер, ни режиссер ничего об этом не знают», - подумала я. А может, у них так принято – каждый про себя решил, чем он будет заниматься, и потихоньку от остальных членов команды занимается на свой страх и риск, как сам себе придумал и представляет, ну и Бог с ними. Пытаются люди что-то делать – уже хорошо.

У людей есть идеи и есть желание их воплотить – плохо ли это? Нет. Они пытаются найти возможности – плохо ли это? Нет. Хотят получить призы? Тоже хорошо. Даже если не получат, но поучаствуют, и о нашей стране разок-другой как-то напомнят, – тоже неплохо. А как они это делают, кого привлекают, получится ли что-то - уже десятый вопрос.

Кстати, деньги за такси так никто и не попытался компенсировать.

Зачем Мыкола сбрил усы

После первого дня съемок Вересень заболел, и я смогла поговорить с ним о его впечатлениях и ожиданиях только через несколько дней.

- Я очень голоден и буду есть и отвечать, ты уж меня прости, потому что сразу после этого хочу лечь поспать.

- Кто твой герой?

- У меня нет героя. Есть эго и альтерэго… И молодое эго.

- То есть, ты играешь не человека, а ощущения?

- Ну, да. Я играю людей с разнообразными комплексами. У одного большие и внятные комплексы, а у другого маленькие и невнятные. Играю состояния, конечно.

- Фильм о чем?

- А фильм ни о чем. Поток сознания. Вообще-то его можно по-разному трактовать. Вот режиссер говорит, что это фильм о свободе. Ну, да - там есть элементы свободы. Но это очень авторский проект… это вообще такой странный проект.

- Почему?

- Потому что он не может состояться в Украине. Он также не может состояться в России, в Польше. Он вообще нигде не может состояться. Это когда вдруг кто-то решает снять фильм 100%-но артхаузно-авторский. И это себе могут позволить только очень богатые в киношном плане страны, как США или Великобритания. Мне еще потому любопытно принимать в нем участие, что он не может состояться в нашей стране, потому что «этого не может быть, потому что не может быть никогда». Ну, представь себе, что Гамбия объявила войну Штатам. Они сидят и смеются. Но амбиция хорошая у Гамбии. Вот, та же ситуация, когда собирается много людей и плюют на все, берут и снимают. Причем снимают совершенно не коммерческий проект, а высокохудожественный, где форма играет огромную роль, где сценарий выписан из жизни людей.

- Это фильм не для зрителя?

- Это фильм фестивальный, я бы сказал. Я бы не ожидал широкого проката этого фильма, потому что это проект очень странный, но очень амбициозный в этом смысле. Он лежит не на той полке, на которой лежат нормальные фильмы.

- У творческих людей всегда присутствует мотивация – слава, деньги, создание гениального шедевра. В этом случае не будет ни первого, ни второго, ни третьего, насколько я понимаю.

- Ну, насчет славы я не знаю. Что из этого получится, только знаю, что амбиции высоки. Денег, конечно, никто не заработает, но мне лично интересно себя попробовать в другой ипостаси и выяснить, могу ли я это.

- Ну, твои мотивы ясны. Я о другом хочу спросить. У нас в стране в последнее время часто так случается, что, начиная съемки, люди, в том числе и те, что никогда кино не снимали, заявляют, что вот сейчас делают шедевр, и что-то такое, чего до них никто никогда не делал, как минимум, в этой стране… а потом «оп!» - и получилась ерунда…

- Ну, во-первых я не говорю, что будет шедевр, во-вторых, я ничего не рассказывал до того, как разбили тарелку на площадке и стало понятно, что идет какой-то процесс, в третьих, Подольчак ужасно креативный парень, и он тоже внешне не амбициозен и не кричит, что всех поразит насмерть своей картиной. Он говорит, что это камерное кино, которое мы делаем для себя. Это группа тщеславных людей, которые решили, что что-то смогут… Мы не говорим, что будет хорошо.

- То есть, это такое авторское фестивальное кино «для тех, кто понял».

-Да. Ну, у меня первая роль в жизни, и я не умру, если не получу приз.

- Ну, насколько я поняла, создатели картины рассчитывают на фестивальные призы, иначе бы не делали картину.

- Мне понравилось сниматься, и я понял, что я это тоже умею делать. Мне это понравилось и я не .. (Мыкола запнулся, подбирая слово)… я не стесняюсь. И пройдет какое-то время, и я не получу ничего - ну и ладно, у меня наград вообще-то много. Я не считаю, что тут вариант такой, что «пан или пропал», но что в стране что-то появляется. Мне кажется, что это очень важно, когда кто-то стенает, а мы делаем просто, потому что нам кажется, что мы можем это сделать.

У В А Г А !

Сайт «Телекритики» переїхав на www.telekritika.ua

Ласкаво просимо!

www.telekritika.kiev.ua

ТелеКритика

Інтернет-видання про ЗМІ в Україні

№9 вересень 2007 року

Номер журналу «Телекритика» за вересень

ПЕРЕДПЛАТА

РОЗДІЛИ ТА РУБРИКИ

КОНТЕКСТ

- Медіа і по ітика
- Медіа поді
- Медіа світ
- Ку ьтура
- Пог яд
- По ітдесерт

КРИТИКА

- Те еновини та тижневики
- Те епрограми
- Те екіно
- Column
- "Те ештрих" з Н Лигачовою
- "Те етиждень" з С Тримбачем

ТБ-ПРОСТІР

- Ринок
- Рек ама
- Регу ювання
- Регіони
- Вимірювання
- Процес
- По ітрек ама
- Кабе ьне ТБ
- Тексти по іт програм
- Суспі ьне мов ення
- Рек ама підсумки місяця з Рек амастером

МЕДІА ЗАКОНОДАВСТВО

- Ана із
- Закони
- Юридична консу ьтація

ПРОФЕСІЯ

- Медіа освіта
- Редакційна по ітика
- Медіа профспі ки
- нтернет ЗМ
- Медіа етика

ІНТЕРВ'Ю

ДУМКА ЕКСПЕРТІВ

КУРИЛКА "ТК"

РБК

АНОНСИ

17 октября клипмейкер Marilyn Manson и Duran Duran расскажет о своей работе над украинским художественным фильмом

12 01 16.10.2006/ MF-Films /

Во вторник 17 октября в 14 00 в пресс центре информационного агентства "Интерфакс Украина" (ул Рейтарская 8/5а) состоится пресс конференция ведущего американского клипмейкера Дина Карра посвященная завершению съемок музыкальной части авторского полнометражного фильма «Las Meninas» Регистрация журналистов на месте

Дин Карр (Dean Karr) –1966, Лос Анжелес Калифорния, США Режиссер, арт-фото раф, клипмейкер. Создал около 60 клипов для звезд мирово о рока, в частности Mar yn Manson (кавер “Sweet Dreams” руппы “Eurhythm cs”), клип-трибют на песню Джона Леннона “I’m oos ng you”, клипы для Duran Duran, the Dave Matthews Band (4x), Tommy Lee, Ozzy Osbourne (2x), Cypress H (3x), Queens of the Stone Age, Godsmack (2x) и дру их

ОСТАННІ НОВИНИ

Адреса RSS-розсилки змінилась на http://www.telekritika.ua/rss/

18.10.2007 / 15 35

Адреса RSS-розсилки змінилась на http://www.telekritika.ua/rss/

08.10.2007 / 12 31 / адміністратор сайту /

Адреса RSS-розсилки змінилась на http://www.telekritika.ua/rss/

04.10.2007 / 17 59 / Адміністратор сайту /

Адреса RSS-розсилки змінилась на http://www.telekritika.ua/rss/

04.10.2007 / 15 34 / Адміністратор сайту /

ТЕЛЕКРИТИКА: ПЕРЕЗАВАНТАЖЕННЯ

07.09.2007 / 17 49 / Телекритика» /

МЕДІА ПОДІЇ

Королі рімейків

Петро Бурковський, Сергій Черненко, для Телекритики»
07.09.2007 / 13 35

За 30 днів до виборів політики починають повторюватися і підсовувати глядачам «товар» який уже продавався на виборах у 2002 2006 роках Моніторинг політтехнологій у медіа 27 серпня 2 вересня

Дета ьніше↦

COLUMN

Ведучі як дзеркала телеканалів

Костя натенко для Телекритики»
07.09.2007 / 11 18

З деяких людей навіть за великого бажання і великих витрат зірок телевізійних новин не зробиш і довіри глядачів не купиш

Дета ьніше↦

РЕКЛАМА

« нтер» проти «1+1»: рекламна війна?

Наталія Данькова, Телекритика»
07.09.2007 / 17 04

Олег Павленко і В ячеслав Булавін коментують заяви Бориса Фуксмана газеті «Дело»

Дета ьніше↦

ЮРИДИЧНА КОНСУЛЬТАЦІЯ

ИНТЕРЕСНЫЕ ФАКТЫ

- В адимир К ичко потребова объяснений
- Как избавиться от трещин на пятках
- Четыре продукта сжигающие ка ории
- Кризисные выгоды
- Как победить синдром хронической уста ости
- В адимир К ичко в бою против Су тана Ибрагимова Кто же прав?
- Твой идеа ьный наряд г азами мужчин
- А ена Водонаева иши ась самого интимного (фото)
- Го ая Линдси Лохан в журна е New York
- Тимошенко может быть отправ ена в отставку уже во вторник

ЧИСТІ НОВИНИ

- 09 58 Чорновіл став жертвою евакуаторників Тепер збирається до суду
- 09 57 Жителі Вінниччини погрожують перекрити залізницю якщо з села не вивезуть отрутохімікати
- 09 54 У Чернівцях із Цеткін зробили Трояндову а з Косіора Вербицького
- 09 52 Кравчук не взяв Кучму у раду старійшин через помилки минулого
- 09 52 Другий замок Теребовлі височить над річкою Гнізною
- 09 44 У Харкові відкриють музей космонавтики і уфології
- 09 37 Суд визнав незаконною відміну маркування «мутованих» продуктів

дру их.
Неоднократный обладатель на рад MVPA Awards, MTV Mus c V deo Awards. Как сообщается **Дин Карр был приглашен в Киев в качестве сорежиссера музыкальной части авторского полнометражного художественного фильма «Las Meninas». Автор сценария и режиссер: Игорь Подольчак; оператор-постановщик Сергей Михальчук; музыка: Александр Щетинский, Юрий Яремчук; в ролях: Мыкола Вересень, Любовь Тимошевская, Анна Яровенко, Дмитрий Чернявский.**

Как сообщается "кинофильм "Las Meninas" - попытка бескомпромиссно о раз овора о проблемах бытия, свободы, счастья. Фильм не просто рассказывает историю, это мно оуровневая экспликация- по ружение в мир странной семьи, де жизнь практически полностью сведена к бесконечному тоскливому ритуалу. Метафора тотальной добровольной человеческой несвободы, подтвержденная картинами экзистенциальных искривлений реальности. Фильм-пазл, де зритель должен сам собрать картину, наверняка личностно-уникальную."

Контакты:
И орь Дюрич, ко-продюсер проекта «Las Men nas»
моб.: + 38 067 4669320,
e-ma : d@mf-f ms.com

Друкована версія »

ПОСИЛАННЯ ЗА ТЕМОЮ

- **Названы победители ежегодного международного**

Свобода під караоке?

Андрій Нечипоренко, для Телекритики»
03.09.2007 / 16 04

Коментар партнера адвокатської компанії «Наталія Субота і партнери» про паралелі між конфліктами навколо «Караоке на майдані» та «Свободи Савіка Шустера»

Дета ьніше

МЕДІА ПРОФСПІЛКИ

Меморандум Національної спілки журналістів України «Про становище у національному інформаційному просторі»

04.09.2007 / 15 43

ПРЕЗИДЕНТУ УКРАЇНИ ГОЛОВ РАДИ НАЦ ОНАЛЬНОЇ БЕЗПЕКИ ТА ОБОРОНИ УКРАЇНИ Віктору ЮЩЕНКУ СЕКРЕТАРЮ РАДИ НАЦ ОНАЛЬНОЇ БЕЗПЕКИ ТА ОБОРОНИ УКРАЇНИ вану ПЛЮЩУ М Е М О Р А Н Д У М НАЦ ОНАЛЬНОЇ СП ЛКИ ЖУРНАЛ СТ В УКРАЇНИ ПРО СТАНОВИЩЕ У НАЦ ОНА

Дета ьніше

ІНТЕРВ'Ю

Ирина Гордейчук: «Меня спросили: "А у кого же ты еще не брала интервью?", и я задумалась: "Действительно, у кого?"»

Леся анжа, Телекритика»
04.09.2007 / 13 58

Заместитель главного редактора журнала Telecity рассказывает о планах нового печатного издания и причинах своего ухода с К1

Дета ьніше

ДУМКА ЕКСПЕРТІВ

Між двох «Свобод»

Світлана Остапа, Телекритика»
06.09.2007 / 12 33

Що оберуть політики якщо одночасно отримають запрошення на «Свободу слова» і «Свободу Савіка Шустера»? Відповідають Андрій Шкіль Василь Волга Олександр Лавринович Леонід Грач Микола Баграєв та інші (ОНОВЛЕНО)

Дета ьніше

КУРИЛКА "ТК"

Бабло триумф телевидения

Дуся Катасонова, Телекритика»
30.08.2007 / 18 07

Неудачное соревнование Пинчука с «Интером» удачное приобретение Черновецкого и Шувалова загадочное переформатирование ТЕТа и могучая поступь «джинсы» от Володи Гр

Дета ьніше

Код нашої кнопки

```
<a
href="http://www.telekritika.kiev.ua"
target="_blank"><img
src="http://telekritika.kiev.ua/img/co
ntent/88x31/88x31_www.telekritika.k
```

кинофестиваля «Бригантина» / 06.09.2007

- **При «Укртелефильме» создан художественный совет** / 06.09.2007
- **31 серпня в кафе «Бабуїн» пройде допрем'єрний показ гумористичного телесеріалу «Дом Ком» виробництва ТРК «Київ»** / 30.08.2007
- **7 вересня Польський Інститут у Києві та Кіноклуб КМА запрошують на презентацію «Польська анімація: ретроспектива»** / 29.08.2007
- **Inter Media Production завершила съёмки фильма «Елка, кролик, попугай» и снимет комедию «7 дней до свадьбы»** / 29.08.2007
- **30 августа в Одессе состоится всеукраинская премьера фильма «У реки»** / 27.08.2007
- **Розпочинається фестиваль продюсерського кіно в Ялті** / 27.08.2007
- **Стар Медиа и Production.UA приступили к съёмкам телефильма «Арфа для любимой»** / 08.08.2007
- **Ну, заяц, выходи!**

  Александр Москалец, Фокус»/ /07.08.2007
- **Лондонский кинофестиваль покажет фильм «У реки»** / 06.08.2007

Інші матеріали Теми »

© 2005-2007 Те екритика
Всі права застережено
E-mail info@telekritika kiev ua

Дизайн: net agency

Programming by Webo

Відповіда ність за достовірність фактів цитат в асних імен та інших відомостей несуть автори пуб ікацій а рек амно інформаці - рек амодавці
Редакція може не поді яти думку авторів Редакція за ишає за собою право редагувати надані матеріа и Гонорари вип ачуються ті ьки за статті що бу и замов ені редакцією "Те екритика"
У разі передруку матеріа ів гіперпоси ання на "Те екритику" обов язкове

bigmir net 709 2495

Експорт статтей в rss

Локоша Л. Мыкола Вересень: "62-летнего идиота, мне кажется, я смог бы сыграть прекрасно" // Газета по-киевски, - 16 сен. 2006, - *http://www.pk.kiev.ua/interview/2006/09/16/090042.html*

Мыкола Вересень снимается в дебютном фильме украинского художника Игоря Подольчака, решившего попробовать себя в роли режиссера и сценариста. Замысел фильма навеян образами знаменитой картины испанского художника Диего Веласкеса "Менины", созданной в 1656 году и ставшей с тех пор загадкой для искусства и неоднократно переосмыслявшейся философами. А в основе - реальная история, рассказанная автору сценария… врачом-психиатром.

- Мыкола, ты известный журналист и телеведущий и вдруг снимаешься в кино. Почему? Ты вдруг решил сменить амплуа?
- На самом деле не вдруг. И ничего особо не менял. Я живу своей жизнью и не меняю ее на другую. В ней была археология, плавание в далекие моря и вообще много разных вещей. Ну, предложили кино... Теперь месяц буду этим заниматься. Потом опять не буду.
- **Почему**?
- Мне любопытно. Я думаю, что это главная черта моего характера. Мне интересно попасть за кулисы любого процесса и посмотреть, как это делается.
- Ты когда-либо раньше имел отношение к кино?
- А мне никто не предлагал.
- А сейчас вдруг предложили? В этот проект ты как попал?
- Моя бывшая помощница Катя Дейнека продюсер и связана неким образом с производством разных фильмов, в том числе зарубежных документальных. Так вот, она ко мне обратилась в поисках переводчика с французского и английского, поскольку у меня есть знакомая француженка. Я ее и спросил: "А чего ты всем предлагаешь, а мне нет?" Сказал я это, может уже 158 раз. Через пару дней она мне позвонила и предложила попробоваться. Я попробовался. Сначала решили, что я буду играть одну маленькую роль, потом сказали, что роль будет побольше, после сказали, что - две, а потом решили, что я буду играть все мужские роли. Наверно, я им понравился.
- И кто твои герои?
- У меня нет героев. Есть эго и альтерэго… И молодое эго.
- То есть ты играешь не человека, а ощущения?
- Ну, да. Я играю людей с разнообразными комплексами. У одного большие и внятные комплексы, а у другого маленькие и невнятные. Играю состояния, конечно.
- Ты брал уроки актерского мастерства, ведь актер – это профессия предполагающая наличие определенных навыков?
- Я с детства корчил рожи. И всегда считал, что человек, у которого динамичное лицо, гораздо интереснее, чем тот, у которого статичное. Я и сейчас их корчу ежедневно, когда бреюсь. Кроме того, я смотрю кино, хожу в театр и всегда примеряю на себя роли, думая, как бы играл или жил на месте актеров. Но я не считаю себя актером, хотя я себе нравлюсь, глядя на монитор. И 62-летнего идиота, мне кажется, смог бы сыграть прекрасно. Теперь еще осталось - 40-летнего полу-идиота и 25-летнего начинающего.
- Уже было пару съемочных дней. Какие у тебя ощущения, что ты чувствуешь?

- Есть много знакомого и много незнакомого. Потому что и телевидение – это камера, и кино - камера. Ну, обычно, я – бос на площадке, а тут - не я бос на площадке. Есть режиссер, оператор, которые мне рассказывают, что надо делать. Ну и я им рассказываю, что нужно делать. Вот мы так друг-другу и рассказываем, что надо делать. Но, конечно, играть дебила нелегко… Я себе придумал, как должен выглядеть человек, затурканный жизнью. Ощущение ужасное. Бесконечное количество дублей. Состояние надо держать, что-то там делать, какие-то слова произносить, роли учить. В общем, ужасно. Но жутко любопытно.

- Фильм о чем?

- А ни о чем. Поток сознания. Вообще-то его можно по-разному трактовать. Вот режиссер говорит, что это фильм о свободе. Ну, да - там есть элементы свободы. Но поскольку это очень авторский проект… это вообще такой странный проект.

- Почему?

- Потому что он не может состоятся в Украине. Он также не может состоятся в России, в Польше. Он вообще нигде не может состоятся. Это когда вдруг кто-то решает снять фильм на 100% артхаузно-авторский. И это себе могут позволить только очень богатые в киношном плане страны, как США или Великобритания. Мне еще потому любопытно принимать в нем участие, что он не может состоятся в нашей стране, ибо "этого не может быть, потому что не может быть никогда". Ну, представь себе - Гамбия объявила войну Штатам. Они сидят и смеются. Но амбиция хорошая у Гамбии. Это та ситуация, когда собирается много людей, плюют на все и всех, берут и снимают. Причем снимают совершенно некоммерческий проект, а высокохудожественный, где форма играет огромную роль, где сценарий выписан из жизни людей.

- То есть, это фильм не для зрителя?

-Это фильм фестивальный я бы сказал. Я бы не ожидал широкого проката этого фильма, потому что это проект очень странный, но очень амбициозный. Он лежит на другой полке, не там, где нормальные фильмы.

- У творческих людей всегда присутствует мотивация – слава, деньги, создание шедевра. В этом случае не будет ни первого, ни второго, ни третьего, насколько я понимаю.

- Ну, насчет славы я не знаю, что из этого получится, только знаю, что амбиции высоки. Денег, конечно, никто не заработает, но мне лично интересно себя попробовать в другой ипостаси и выяснить - могу ли я это.

- Ну, твои мотивы ясны. Я о другом хочу спросить. У нас в стране последнее время часто так случается, что, начиная съемки, люди, в том числе и те, что никогда кино не снимали, заявляют, что вот сейчас делают шедевр, и что-то такое, чего до них никто никогда не делал, как минимум в этой стране… А потом "оп!" и получилась ерунда… точнее, мягко говоря, ничего не получилось.

- Ну, во-первых, я не говорю, что будет шедевр, во вторых, я ничего не рассказывал до того, как разбили тарелку на площадке и стало понятно, что идет какой-то процесс, в третьих, Подольчак ужасно креативный парень. И он не кричит, что всех поразит насмерть своей картиной, он говорит, что это камерное кино.

Но когда я увидел Михальчука на площадке с камерой (а специалисты знают эту фамилию - он просто так за какую-то проходную работу не берется), это стало еще одной причиной, по которой я согласился сниматься. Собралась группа таких тщеславных людей, которые решили, что смогут… Мы не говорим, что будет хорошо, это будут решать специалисты.

- Значит, это такое авторское фестивальное кино "для тех, кто понял".

-Да. Ну, у меня первая роль в жизни и я не умру, если не получу приз.

- Ну, насколько я поняла, создатели картины рассчитывают на фестивальные призы, иначе бы не делали картину.

- Мне понравилось сниматься, и я понял, что я это умею делать тоже, так или иначе. Мне это понравилось и я … (Мыкола запнулся подбирая слово) не стесняюсь. И если я не получу ничего - ну и ладно, у меня наград вообще-то много.

- Лелеешь ли ты какие-либо амбициозные актерские планы в перспективе?

- Если я понравлюсь выдающимся режиссерам, и мне будет интересно, и будет получаться, то я готов. Я человек "да". И никогда не отказываюсь от любых интересных для меня предложений.

Мыкола Вересень снимется в фильме Las Meninas // Кинопортал, - 17 окт. 2006. - http://kinoport.net/news_28.html

К концу недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas. Монтаж фильма планируется завершить до января 2007 года, рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas, известный клипмейкер Дин Карр (Dean Karr, США) на пресс-конференции во вторник, 17 октября.

В главных ролях снялись Любовь Тимошевская, Ганна Яровенко, Дмитрий Чернявский, а также журналист Мыкола Вересень.

"Проект "Менины" - это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия, свободы, счастья", отмечается в пресс-релизе.

"Фильм не просто рассказывает историю, это многоуровневая экспликация-погружение в мир странной семьи, где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу", - говорится в материалах о фильме.

Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Подольчак также является автором сценария и режиссером-постановщиком картины.

Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.

Карр снял музыкальную эротическую сцену кинокартины. "Это сексуальный клип, наполненный темными образами, которые должны контрастировать с остальным фильмом", - рассказал режиссер.

Карр создал около 60 клипов для звезд мирового рока, в частности, для Мэрилина Мэнсона (Marilyn Manson) (кавер "Sweet dreams" группы "Eurhythmics"), клип-трибьют на песню Джона Леннона (John Lennon) "I m loosing you", клипы для Оззи Осборна (Ozzy Osbourne), для групп Duran Duran, The Dave Matthews Band.

Мыкола Вересень снимется в фильме Las Meninas // Last24.info, - 17 окт. 2006. - http://www.last24.info/read/2006/10/17/1/8773

К концу недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas.
Монтаж фильма планируется завершить до января 2007 года, рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas, известный клипмейкер Дин Карр (Dean Karr, США) на пресс-конференции во вторник, 17 октября.
В главных ролях снялись Любовь Тимошевская, Ганна Яровенко, Дмитрий Чернявский, а также журналист Мыкола Вересень.
"Проект "Менины" - это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия, свободы, счастья", отмечается в пресс-релизе.
"Фильм не просто рассказывает историю, это многоуровневая экспликация-погружение в мир странной семьи, где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу", - говорится в материалах о фильме.
Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Подольчак также является автором сценария и режиссером-постановщиком картины.
Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.
Карр снял музыкальную эротическую сцену кинокартины. "Это сексуальный клип, наполненный темными образами, которые должны контрастировать с остальным фильмом", - рассказал режиссер.
Карр создал около 60 клипов для звезд мирового рока, в частности, для Мэрилина Мэнсона (Marilyn Manson) (кавер "Sweet dreams" группы "Eurhythmics"), клип-трибьют на песню Джона Леннона (John Lennon) "I m loosing you", клипы для Оззи Осборна (Ozzy Osbourne), для групп Duran Duran, The Dave Matthews Band.

Мыкола Вересень снимется в фильме Las Meninas // KinoNAU, - 17 окт. 2006. -
http://kinonau.kiev.ua/news/1256/?PHPSESSID=4a2ef094b69245271e5d7a771e24d3fc

К концу недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas.
Монтаж фильма планируется завершить до января 2007 года, рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas, известный клипмейкер Дин Карр (Dean Karr, США) на пресс-конференции во вторник, 17 октября.
В главных ролях снялись Любовь Тимошевская, Ганна Яровенко, Дмитрий Чернявский, а также журналист Мыкола Вересень.
"Проект "Менины" - это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия, свободы, счастья", отмечается в пресс-релизе.
"Фильм не просто рассказывает историю, это многоуровневая экспликация-погружение в мир странной семьи, где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу", - говорится в материалах о фильме.
Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Подольчак также является автором сценария и режиссером-постановщиком картины.
Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.
Карр снял музыкальную эротическую сцену кинокартины. "Это сексуальный клип, наполненный темными образами, которые должны контрастировать с остальным фильмом", - рассказал режиссер.
Карр создал около 60 клипов для звезд мирового рока, в частности, для Мэрилина Мэнсона (Marilyn Manson) (кавер "Sweet dreams" группы "Eurhythmics"), клип-трибьют на песню Джона Леннона (John Lennon) "I m loosing you", клипы для Оззи Осборна (Ozzy Osbourne), для групп Duran Duran, The Dave Matthews Band.

Мыкола Вересень снимется в фильме Las Meninas // PROMIR, - 17 окт. 2006. - *http://news.promir.net/view/31043.html*

К концу недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas.
Монтаж фильма планируется завершить до января 2007 года, рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas, известный клипмейкер Дин Карр (Dean Karr, США) на пресс-конференции во вторник, 17 октября.
В главных ролях снялись Любовь Тимошевская, Ганна Яровенко, Дмитрий Чернявский, а также журналист Мыкола Вересень.
"Проект "Менины" - это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия, свободы, счастья", отмечается в пресс-релизе.
"Фильм не просто рассказывает историю, это многоуровневая экспликация-погружение в мир странной семьи, где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу", - говорится в материалах о фильме.
Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Подольчак также является автором сценария и режиссером-постановщиком картины.
Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.
Карр снял музыкальную эротическую сцену кинокартины. "Это сексуальный клип, наполненный темными образами, которые должны контрастировать с остальным фильмом", - рассказал режиссер.
Карр создал около 60 клипов для звезд мирового рока, в частности, для Мэрилина Мэнсона (Marilyn Manson) (кавер "Sweet dreams" группы "Eurhythmics"), клип-трибьют на песню Джона Леннона (John Lennon) "I m loosing you", клипы для Оззи Осборна (Ozzy Osbourne), для групп Duran Duran, The Dave Matthews Band.

Деньги
информационно-аналитическая газета

Мыкола Вересень снимется в фильме Las Meninas // Газета "Деньги +", - 17 окт. 2006. - http://www.dengi-info.com/news/?nid=42315

К концу недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas.
Монтаж фильма планируется завершить до января 2007 года, рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas, известный клипмейкер Дин Карр (Dean Karr, США) на пресс-конференции во вторник, 17 октября.
В главных ролях снялись Любовь Тимошевская, Ганна Яровенко, Дмитрий Чернявский, а также журналист Мыкола Вересень.
"Проект "Менины" - это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия, свободы, счастья", отмечается в пресс-релизе.
"Фильм не просто рассказывает историю, это многоуровневая экспликация-погружение в мир странной семьи, где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу", - говорится в материалах о фильме.
Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Подольчак также является автором сценария и режиссером-постановщиком картины.
Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.
Карр снял музыкальную эротическую сцену кинокартины. "Это сексуальный клип, наполненный темными образами, которые должны контрастировать с остальным фильмом", - рассказал режиссер.
Карр создал около 60 клипов для звезд мирового рока, в частности, для Мэрилина Мэнсона (Marilyn Manson) (кавер "Sweet dreams" группы "Eurhythmics"), клип-трибьют на песню Джона Леннона (John Lennon) "I m loosing you", клипы для Оззи Осборна (Ozzy Osbourne), для групп Duran Duran, The Dave Matthews Band.

ПОДРОБНОСТИ.UA

Мыкола Вересень снимется в фильме Las Meninas // Подробности, - 17 окт. 2006. -
http://www.podrobnosti.ua/culture/movies/2006/10/17/358338.html

К концу недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas.
Монтаж фильма планируется завершить до января 2007 года, рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas, известный клипмейкер Дин Карр (Dean Karr, США) на пресс-конференции во вторник, 17 октября.
В главных ролях снялись Любовь Тимошевская, Ганна Яровенко, Дмитрий Чернявский, а также журналист Мыкола Вересень.
"Проект "Менины" - это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия, свободы, счастья", отмечается в пресс-релизе.
"Фильм не просто рассказывает историю, это многоуровневая экспликация-погружение в мир странной семьи, где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу", - говорится в материалах о фильме.
Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Подольчак также является автором сценария и режиссером-постановщиком картины.
Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.
Карр снял музыкальную эротическую сцену кинокартины. "Это сексуальный клип, наполненный темными образами, которые должны контрастировать с остальным фильмом", - рассказал режиссер.
Карр создал около 60 клипов для звезд мирового рока, в частности, для Мэрилина Мэнсона (Marilyn Manson) (кавер "Sweet dreams" группы "Eurhythmics"), клип-трибьют на песню Джона Леннона (John Lennon) "I m loosing you", клипы для Оззи Осборна (Ozzy Osbourne), для групп Duran Duran, The Dave Matthews Band.

газета
ПО-УКРАЇНСЬКИ

Журналист Мыкола Вересень снимется в фильме Las Meninas // Газета по-українськи, - 17 окт, 2006. - *http://gpu-ua.info/index.php?&id=135166&lang=ru*

До конца недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas. Монтаж фильма планируется завершить к январю 2007 года. Об этом сегодня рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas, известный кли пмейкер Дин Карр (Dean Karr, США) на пресс-конференции.
В главных ролях снялись Любовь Тимошевская, Анна Яровенко, Дмитрий Чернявский, а также журналист Мыкола Вересень.
- Фильм не просто рассказывает историю, это многоуровневая э кспли каци я-погружение в мир странной семьи, где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу, - говорится в материалах о фильме.
Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Подольчак также является автором сценария и режиссером-постановщиком картины.
Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.
Карр снял музыкальную эротическую сцену кинокартины.
- Это сексуальный клип, наполненный темными обидами, которые должны контрастировать с остальным фильмом, - рассказал режиссер.
Карр создал 60 клипов для звезд мирового уровня, в частности, для Мерилина Менсона ("Sweet dreams" группы "Eurhythmics"), клип на песню Джона Леннона "I'm loosing you", клипы для Оззи Осборна, для групп Duran Duran, The Dave Matthews Band, сообщают Подробности.ua.

лента новостей

09 08
Российский вратарь отрази 41 бросок в матче НХЛ

09 04
Иран соберет сто само етов марки Ту

09 03
Авто Чорнови а забра и на штрафп ощадку Депутат намерен судиться

09 01
Найден само ет безвести пропавший 65 ет назад

09 01
Пугачева о своем "га чонке" Считайте что я замужем

09 01
Суд обяза Добкина "извиниться" перед Фе ьдманом

09 01
Рудьковскому пытаются "перекрыть кис ород"?

08 55
Первый день весны ура ьские автогонщики встретят едовым ра и

08 45
Путин призва избирате ей сде ать 2 марта осознанный выбор

08 42
К юйверт хочет завершить карьеру в "Аяксе"

все новости за 24 часа

топ месяца

1491 Онанобика – учший способ похудеть

496 Виктория Бекхэм наконец показа а все свои пре ести

432 Весь Питер "гудит" об обнаженной груди Гурченко Фото

409 Судят мать запекшую м аденца в микрово новке

356 Как затащить девушку в посте ь?

343 Женщины имитируют оргазм чтобы удов етворить мужчину

323 У Ло иты бо ьна дочь

317 Зем я "вступи а" в новую эпоху

313 Что д я женщин значит ана ьный секс?

303 Во В адимирской об асти пьяные подонки заживо сожг и че овека на Вечном огне

275 "Анатомистка" Кетрин Хайг - самая же анная женщина 2008 года

254 Идеа ьный мужчина мечта юбой женщины

241 Бритни Спирс - в реанимации Новые подробности

Подростков бесит, когда их

без политики

17/10/2006-18:07

Мыкола Вересень снимется в фильме Las Meninas

К концу недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas

Монтаж фильма планируется завершить до января 2007 года рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas известный клипмейкер Дин Карр (Dean Karr США) на пресс конференции во вторник 17 октября

В главных ролях снялись Любовь Тимошевская Ганна Яровенко Дмитрий Чернявский а также журналист Мыкола Вересень

"Проект "Менины" это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия свободы счастья" отмечается в пресс релизе

"Фильм не просто рассказывает историю это многоуровневая экспликация погружение в мир странной семьи где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу" говорится в материалах о фильме

Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич Подольчак также является автором сценария и режиссером постановщиком картины

Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук

Карр снял музыкальную эротическую сцену кинокартины "Это сексуальный клип наполненный темными образами которые должны контрастировать с остальным фильмом" рассказал режиссер

Карр создал около 60 клипов для звезд мирового рока в частности для Мэрилина Мэнсона (Marilyn Manson) (кавер "Sweet dreams" группы "Eurhythmics") клип трибьют на песню Джона Леннона (John Lennon) " m loosing you" клипы для Оззи Осборна (Ozzy Osbourne) для групп Duran Duran The Dave Matthews Band

источник podrobnosti.ua

Яндекс Директ Как стать партнёром

Евро 2008, чемпионат футбол
Пакетные туры билеты любой категории от туроператора OOSTMARKT
euro 2008 su

Интересуешься Футболом?
Читай о звездах футбола прямо тут
www ktotam ru

Лига чемпионов на Чемпионат.ру!
Лига чемпионов все свежие новости статистика фото видео события люди
www championat ru

печатать отправить по почте в избранное

Илья Муромец и Соловей разбойник Популярная игра скачать бесплатно

Как раздеваются звезды

Как стать увереннее в сексе

"Мисс Европа" собирается в Украину

Впервые за 60 летнюю историю конкурса "Мисс Европа" он будет проводиться в Киеве И состоится в конце октября А несколько часов назад была избрана участница от Украины Нашу страну на конкурсе

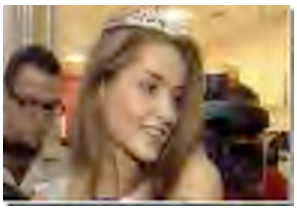

последняя новость

29/02/2008-09 08

Российский вратарь отразил 41 бросок в матче НХЛ

оссийский вратарь клуба НХЛ "Финикс Койотс" Илья Брызгалов отразил 41 бросок по своим воротам в матче против "Сент-Луиса". "Финикс" одержал выездную победу (2 1) и значительно улучшил свои шансы на попадание в плей-офф. От восьмого места в Западной конференции "Койотс" отстает на одно очко.

Актуальные новости
RSSNewser
скачай бесплатный информер

архив

2006 | 2007

Октябрь, 2006

Пн	Вт	Ср	Чт	Пт	Сб	Вск
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

без политики

В ермании создали авто для Дракулы

Пугачева о своем "галчонке" Считайте, что я замужем

Новый календарь Pirelli представлен в Китае

Мужчины хотят быть "под каблучком"?

Мэр американского города лишилась поста из-за фотографии

Деньги
информационно-аналитическая газета

EURJPY	158 79	158 86	EURUSD	1 5216	1 5221	GBPUSD	1 9906	1 9911	USDCHF	1 0489	1 0494
USDJPY	104 32	104 37	USDCAD	0 9754	0 9759	AUDUSD	0 9466	0 9471	GBPJPY	207 71	207 78

Главная | Новости | Магазин | Аналитика | Инвестиции | Газета | Каталог | Работа | Котировки | Форум | О нас

ВСЕ НОВОСТИ ФИНАНСЫ ПОЛИТИКА ЭКОНОМИКА **ПРОИСШЕСТВИЯ И СКАНДАЛЫ** ВАЛЮТНЫЕ РЫНКИ НОВОСТИ НЕДВИЖИМОСТИ ЭКСПОРТ НОВОСТЕЙ

Наши награды

обучение инвестиции

Мыкола Вересень снялся в фильме

экспорт новостей АТОМ RSS

[17:32 2006 10 17]

К концу недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas

Монтаж фильма планируется завершить до января 2007 года рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas известный клипмейкер Дин Kapp (Dean Karr США) на пресс конференции во вторник 17 октября

В главных ролях снялись Любовь Тимошевская анна Яровенко Дмитрий Чернявский а также журналист Мыкола Вересень

"Проект "Менины" это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия свободы счастья" отмечается в пресс релизе

"Фильм не просто рассказывает историю это многоуровневая экспликация погружение в мир странной семьи где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу" говорится в материалах о фильме

Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич Подольчак также является автором сценария и режиссером постановщиком картины

Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук

Kapp снял музыкальную эротическую сцену кинокартины "Это сексуальный клип наполненный темными образами которые должны контрастировать с остальным фильмом" рассказал режиссер

Kapp создал около 60 клипов для звезд мирового рока в частности для Мэрилина Мэнсона (Marilyn Manson) (кавер "Sweet dreams" группы "Eurhythmics") клип трибьют на песню Джона Леннона (John Lennon) " m loosing you" клипы для Оззи Осборна (Ozzy Osbourne) для групп Duran Duran The Dave Matthews Band

По материалам Подробности

Сравнение цен

Моби ьные те ефоны | MP3-п еры | LCD те евизоры
Цифровые фотоаппараты | Автомагнито ы | Видеотехника
Ноутбуки | Бытовая техника | Встраиваемая техника

Magnetic

ПОСЛЕДНИЕ ПРОИСШЕСТВИЯ И СКАНДАЛЫ

10:21 Не дождавшись 1000 гривен пенсионер «заминировал» Ощадбанк
10:19 В Братске госпитализированы с отравлением десятки детей
10:11 В центре Киева взорвался автомобиль
9:41 В столице Шри Ланки при взрыве ранены семь человек
9:04 Курьер с 20 кг наркотиков задержан в Новосибирской области

» все происшествия и скандалы

Новости от RedTram:

АНОНС НОВОГО НОМЕРА

- О ком мечтают работодатели?!
- Проблемы и перспективы развития рынка
- Маркетинговые исследования: панацея

» обзор номера

Обложка газеты

Подписка

поиск OK

ПОГОДА

НОВОСТИ ПОЛИТИКИ

- Губернатор Днепропетровщины
- Россия считает размещение
- Буш об отношениях США и
- В Хабаровском крае сторонников

» другие новости

РЕКЛАМА

У гривны нача ись проб емы

В Америке живет девочка-дюймово чка (фото)

Путин пожа ова ся что его жена

Вся правда об отце Ющенко выходит наружу

В газовом конф икте Украины и России у Киева

ФИНАНСОВЫЕ НОВОСТИ

- Новый рекорд падения доллара
- Банк России вложился к кризисную
- Ипотеку в ближайшие два года
- ВВП США в V квартале 2007

» другие новости

НОВОСТИ ЭКОНОМИКИ

- В январе выпуск водки сократился
- Белоруссия считает неправомерным
- Газпром Долг "Нафтогаза"
- Долг "Нафтогаза" за газ документально

» другие новости

РЕКЛАМА

Локоша Л. Дин Карр: «Йоко благодарила меня со слезами на глазах» // Телекритика, - 17 окт. 2006. - *http://telekritika.kiev.ua/articles/123/0/7932/intervju_s_izvestnym_amerikanskim_klipmejkerom_dinom_karrom/*

Интервью с известным американским клипмейкером, приглашенным в качестве сорежиссера музыкальной части фильма Игоря Подольчака и Игоря Дюрича «Менины».
Ведущий американский клипмейкер Дин Карр был приглашен в Киев в качестве сорежиссера музыкальной части авторского полнометражного художественного фильма «Las Meninas» («Менины»). О съемках этого фильма «ТК» уже рассказывала. Сегодня, 17 октября, клипмейкер проводит пресс-конференцию, посвященную завершению съемок фильма. Предлагаем вашему вниманию интервью с Дином.

- Дин, расскажите, как вы познакомились с Игорем Подольчаком и почему согласились работать над его фильмом «Менины»?

- Наше знакомство с Подольчаком началось во время совместной выставки и любой человек, который видел работы Игоря, понял бы, почему я согласился с ним работать - они просто как две горошины из одного стручка. То есть это не было очень сложным решением.

- Вы давно знакомы?

- Это было лет 9-10 тому назад, но мы никогда не встречались. Это были отношения на расстоянии.

- И до работы над фильмом не видели друг друга?

- Никогда.

- Что Вы можете сказать о проекте «Менины», чем он вас привлек?

- Меня привлекло то, что Игорь предложил мне режиссировать сексуальную часть, а это является моей сильной стороной. Кроме того, я всегда хотел побывать в Украине, и вот представилась хорошая возможность.

- Уже было несколько дней съемок. Как впечатления?

- Замечательная съемочная группа, совершенно высококлассный оператор. И Игорь, которого, совершенно очевидно влечет страсть к перфекционизму, потому что все, что он делает достигает максимума - и то что он пишет, и то что снимает.
Актеры просто потрясающие. Я могу сказать, что большинство из них еще молоды и неопытны, но они выполняют указания просто замечательно. И каждый очень хорошо соответствует своей роли, включая тех, что играют детей и людей старшего возраста. Очень хорошо подобраны.

- Мыкола Вересень не профессиональный актер – это его дебют, что можете сказать о нем?

- В любом случае, он был самым опытным у меня перед камерой, потому что у всех остальных гораздо меньше опыта. То есть, по сути дела, более или менее случайные люди тут снимаются, но, тем не менее, они очень хорошо подобраны.
Движущей силой фильма не являются идеология или история, он больше напоминает немое кино.

- Дин, на площадке говорят, что вы снимали последний клип Джона Леннона. Это так?

- Не уверен, что последний, но, возможно. да.
- Вы можете об этом рассказать?
- Я очень тесно работал с Йоко Оно. Джон Леннон, кроме того, что был музыкантом, был еще и художником и очень красиво рисовал чернилами. Я взял его рисунки и сделал клип в виде анимационного кино. Я пригласил музыкантов, которые играли в этом клипе – это музыканты из группы «Чипкрик» одни из моих любимых американских музыкантов. Таким образом, анимация взаимодействовала с реальными музыкантами. В этом клипе присутствовал также мультяшный Джон, нарисованный его же рукой. Джон, когда-то нарисовал сам себя и изображение, нарисованное его же рукой бегало в этом клипе.
А когда я был в Нью-Йорке, Йоко пригласила меня в Дакоту – это место, где они с Джоном жили и где он был убит, не путайте со штатом. Мне было очень приятно, что Йоко меня туда пригласила на ужин.
- Расскажите о своих впечатлениях от общения с Йоко?
- Она практически со слезами на глазах благодарила меня, потому что было такое ощущение, что Джон был жив. Хотя в клипе фигурировал анимационный персонаж, нарисованный его рукой, но ощущение было полного присутствия Джона Леннона в клипе. И она была очень признательна.
- Вы работали со многими звездами. Работа с кем из звезд вам запомнилась наиболее?
- Ози Озборн, Duran Duran, Мерлин Мейсон, Cypress Hill и много-много других.
- Насколько сложно с ними работать психологически, ведь звезды очень привередливы, но режиссер - главный на площадке и они в любом случае должны выполнять его команды. Слушают ли они?
- Когда мы вместе на площадке – понимаем, что мы собрались для того, чтобы работать, и все проявляют большое уважение друг к другу и к работе. Проблемы возникают обычно с детскими группками - они всегда большая заноза. Но когда они начинают хныкать или капризничать, я им говорю, чтобы они пошли и поменяли свои пеленки, потому что я занимаюсь тем, что помогаю продавать их записи. И они очень быстро закрывают рот.
- Складываются ли с кем-либо дружеские отношения в процессе работы, или всегда сугубо деловые?
- Я всегда с открытой душой подхожу к людям, с которыми работаю, но зачастую бывают разочарования, когда думаешь, что люди твои друзья, а потом выясняется, что не друзья. Поэтому я последнее время стараюсь относиться к этим отношениям больше как к работе. Но из тех, с кем сохранились близкие отношения – это Томми Ли, он очень верный и преданный друг. Это просто мой парень.
- Вы первый раз в Украине. Какие у вас впечатления от того, что вы увидели, и насколько они совпали с тем, что вы ожидали увидеть?
- Все, с кем здесь пока что довелось столкнуться – очень приятные и дружелюбные. Я пока мало что видел за пределами съемочной площадки, и вот жду выходного, чтобы немножечко можно было посмотреть Киев. Я хочу посмотреть как можно больше необычных андеграундовых мест, которые есть в Киеве. Когда я приезжаю в любой город, в первую очередь хочу найти самое страшное, жуткое, напоминающее страны третьего мира. Для меня намного интересней смотреть как выживают бедные, чем как процветают богатые.

Дин Карр (Dean Karr) –1966, Лос Анжелес Калифорния, США
Режиссер, арт-фотограф, клипмейкер. Создал около 60 клипов для звезд мирового рока, в частности Marilyn Manson (кавер “Sweet Dreams” группы “Eurhythmics”), клип-трибюта на песню Джона Леннона “I’m loosing you”, клипы для Duran Duran, the Dave Matthews Band (4x), Tommy Lee, Ozzy Osbourne (2x), Cypress Hill (3x), Queens of the Stone Age, Godsmack (2x) и других. Неоднократный обладатель наград MVPA Awards, MTV Music Video Awards.

®E-NEWS

Йоко благодарила меня со слезами на глазах - Дин Карр

17 окт, 16:59

Интервью с известным американским клипмейкером, приглашенным в качестве сорежиссера музыкальной части фильма Игоря Подольчака и Игоря Дюрича «Менины».

Ведущий американский клипмейкер Дин Карр был приглашен в Киев в качестве сорежиссера музыкальной части авторского полнометражного художественного фильма «Las Meninas» («Менины»). О съемках этого фильма «ТК» уже рассказывала. Сегодня, 17 октября, клипмейкер проводит пресс-конференцию, посвященную завершению съемок фильма. Предлагаем вашему вниманию интервью с Дином.

Дин, расскажите, как вы познакомились с Игорем Подольчаком и почему согласились работать над его фильмом «Менины»?

Наше знакомство с Подольчаком началось во время совместной выставки и любой человек, который видел работы Игоря, понял бы, почему я согласился с ним работать - они просто как две горошины из одного стручка. То есть это не было очень сложным решением.

Вы давно знакомы?

Это было лет 9-10 тому назад, но мы никогда не встречались. Это были отношения на расстоянии.

И до работы над фильмом не видели друг друга?

Никогда.

Что Вы можете сказать о проекте «Менины», чем он вас привлек?

Меня привлекло то, что Игорь предложил мне режиссировать сексуальную часть, а это является моей сильной стороной. Кроме того, я всегда хотел побывать в Украине, и вот представилась хорошая возможность.

Уже было несколько дней съемок. Как впечатления?

Замечательная съемочная группа, совершенно высококлассный оператор. И Игорь, которого, совершенно очевидно влечет страсть к перфекционизму, потому что все, что он делает достигает максимума - и то что он пишет, и то что снимает.

Актеры просто потрясающие. Я могу сказать, что большинство из них еще молоды и неопытны, но они выполняют указания просто замечательно. И каждый очень хорошо соответствует своей роли, включая тех, что играют детей и людей старшего возраста. Очень хорошо подобраны.

Мыкола Вересень не профессиональный актер – это его дебют, что можете сказать о нем?

В любом случае, он был самым опытным у меня перед камерой, потому что у всех остальных гораздо меньше опыта. То есть, по сути дела, более или менее случайные люди тут снимаются, но, тем не менее, они очень хорошо подобраны.

Движущей силой фильма не являются идеология или история, он больше напоминает немое кино.

Дин, на площадке говорят, что вы снимали последний клип Джона Леннона. Это так?

Не уверен, что последний, но, возможно. да.

Вы можете об этом рассказать?

Я очень тесно работал с Йоко Оно. Джон Леннон, кроме того, что был музыкантом, был еще и художником и очень красиво рисовал чернилами. Я взял его рисунки и сделал клип в виде анимационного кино. Я пригласил музыкантов, которые играли в этом клипе – это музыканты из группы «Чипкрик» одни из моих любимых американских музыкантов. Таким образом, анимация взаимодействовала с реальными музыкантами. В этом клипе присутствовал также мультяшный Джон, нарисованный его же рукой. Джон, когда-то нарисовал сам себя и изображение, нарисованное его же рукой бегало в этом клипе.

А когда я был в Нью-Йорке, Йоко пригласила меня в Дакоту – это место, где они с Джоном жили и где он был убит, не путайте со штатом. Мне было очень приятно, что Йоко меня туда пригласила на ужин.

Расскажите о своих впечатлениях от общения с Йоко?

Она практически со слезами на глазах благодарила меня, потому что было такое ощущение, что Джон был жив. Хотя в клипе фигурировал анимационный персонаж, нарисованный его рукой, но ощущение было полного присутствия Джона Леннона в клипе. И она была очень признательна.

Вы работали со многими звездами. Работа с кем из звезд вам запомнилась наиболее?

Ози Озборн, Duran Duran, Мерлин Мейсон, Cypress Hill и много-много других.

Насколько сложно с ними работать психологически, ведь звезды очень привередливы, но режиссер - главный на площадке и они в любом случае должны выполнять его команды. Слушают ли они?

Когда мы вместе на площадке – понимаем, что мы собрались для того, чтобы работать, и все проявляют большое уважение друг к другу и к работе. Проблемы возникают обычно с детскими группками - они всегда большая заноза. Но когда они начинают хныкать или капризничать, я им говорю, чтобы они пошли и поменяли свои пеленки, потому что я занимаюсь тем, что помогаю продавать их записи. И они очень быстро закрывают рот.

Складываются ли с кем-либо дружеские отношения в процессе работы, или всегда сугубо деловые?

Я всегда с открытой душой подхожу к людям, с которыми работаю, но зачастую бывают разочарования, когда думаешь, что люди твои друзья, а потом выясняется, что не друзья. Поэтому я последнее время стараюсь относиться к этим отношениям больше как к работе. Но из тех, с кем сохранились близкие отношения – это Томми Ли, он очень верный и преданный друг. Это просто мой парень.

Вы первый раз в Украине. Какие у вас впечатления от того, что вы увидели, и насколько они совпали с тем, что вы ожидали увидеть?

Все, с кем здесь пока что довелось столкнуться – очень приятные и дружелюбные. Я пока мало что видел за пределами съемочной площадки, и вот жду выходного, чтобы немножечко можно было посмотреть Киев. Я хочу посмотреть как можно больше необычных андеграундовых мест, которые есть в Киеве. Когда я приезжаю в любой город, в первую очередь хочу найти самое страшное, жуткое, напоминающее страны третьего мира. Для меня намного интересней смотреть как выживают бедные, чем как процветают богатые.

Дин Карр (Dean Karr) –1966, Лос Анжелес Калифорния, США

Режиссер, арт-фотограф, клипмейкер. Создал около 60 клипов для звезд мирового рока, в частности Marilyn Manson (кавер "Sweet Dreams" группы "Eurhythmics"), клип-трибюта на песню Джона Леннона "I'm loosing you", клипы для Duran Duran, the Dave Matthews Band (4x), Tommy Lee, Ozzy Osbourne (2x), Cypress Hill (3x), Queens of the Stone Age, Godsmack (2x) и других. Неоднократный обладатель наград MVPA Awards, MTV Music Video Awards

Лена Локоша,
Телекритика

Адрес новости: http://e-news.com.ua/ru/show/126088.html

УРА-Информ
Независимое информационно-аналитическое издание

29 февраля 2008, пятница (10:17) | главная | сделать стартовой | добавить в избранное | wap версия | экспорт | контакты | реклама на сайте

УРА Информ.Донбасс
УРА Информ.Харьков

Поиск

18 10 06 09 30 | Общество | Авторские статьи

Охотник на белых акул снимает в Киеве видеоролик о невидимом сексе (ФОТО)

Ксения Кулакова Олег Сидоренко (фото) УРА Информ

Мальчик с бледной кожей играет на фортепьяно. Музыка звучит нежно, спокойно. За стенкой ее слушает мать и, взяв в руки виолончель, присоединяется к сыну. Оба обнажены. Оба не видят друг друга из за стены, но продолжают играть дуэтом. С каждой минутой мотив становится громче и жеще, будто в эту минуту они заняты вовсе не музыкой…

Все заканчивается через несколько мгновений когда соната достигает своего апогея и наступает расслабление Приблизительно так выглядит музыкальная часть украинского художественного фильма «Las MEN NAS» над которой с 10 по 16 октября работал автор клипов для Ozzy Osbourne Duran Duran Marily Manson ron Maiden и других всемирно известных групп и исполнителей Динн Карр

На украинской съемочной площадке Карр был сорежиссером музыкальной части

Этот сексуальный раздел фильма должен быть сделан в представлении автора сценария фильма режиссера постановщика Игоря Подольчака в качестве видеоклипа наполненного темными образами объясняет Карр

Судя по всему с темными образами у американца все получится Темная сторона жизни всегда его привлекала Когда то после того как его выкинули из католической школы для мальчиков он даже пошел работать на кладбище Шесть лет работы бок о бок с могильными плитами и крестами не прошли мимо молодого человека и окончательно сделали из него «темного ребенка который любит Хэви Мэталл» как говорит о себе бакалавр искусствоведения оператор режиссер арт фотограф и клипмейкер Дин Карр

Какие кадр решают вс налоговой?
В Америке дюймовочк
Вся правда Ющенко вы
В Украине катастроф
Цены на не очередной
У Украины новый рыч Россию?
Когда Бог от 72 х лет (фото)

Ротару ожи

Как подстрич

ФОТО БЛОК

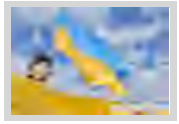

2008 02 29 | 08:30
Украинцы беспокоятся за соотечественников, живущих в России ФОТО
Вчера 28 февраля у стен посольства Российской Федерации в Украине прошла акция в поддержку прав украинской диаспоры в России

Кюди массово сдают доллары США практически банкрот
Скандал Будущая первая леди Франции
Надгробия "реальных пацанов" стоит посмотреть
Самые знаменитые модели в мире
Срочно Крым становится "второй Чечней"
«Скелеты» в шкафу семьи Черновецких
Николаенко хочет ребенка от 72 летнего мужа

Аргументы и Факты ONLINE

Поиск
Политика
Экономика
Общество
Спорт
Фоторепортаж
Лента новостей
Форум
Опросы
PDA
Видео online
УРА-Работа
УРА-Маркет
УРА-Досье

Партнеры

Видео online

Реклама

«Эх знали бы вы как называют в « азпроме» Тимошенко…»

Юлия Тимошенко о победе Владимира Кличко!

В Украине назревает катастрофа!

Несмотря на все свои темные стороны режиссер почти 60 клипов для звезд мирового рока производит впечатление общительного и жизнерадостного человека

Постоянно общаясь с акулами шоу бизнеса американец научился плевать на их высокомерность и наглые выходки и предпочел отдавать свою любовь шестиметровым плотоядным большим белым акулам Каждый год Карр уходит в океан и тратит на самых крупных и страшных из всех хищных рыб созданий сотни кадров своей фотокамеры Это он любит больше всего

Дин Карр любит во о о от таких белых акул

Синдром К интона
Камасутра офисного работника

CITY городской справочник
Киев
Авто 707
Агентства 1325
Банки 173
Дизайн 968
Доставка еды 61
Ж/Д 5

Последние новости УРА»

29 02 08 10 13
Чорновил засудит эвакуаторщиков за незаконную деятельность

29 02 08 10 02
«Нафтогаз» ликвидирует «Укргаз Энерго» через суд

29 02 08 09 51
Вступление Украины в ЕС пойдет на пользу России

29 02 08 09 39
На Львовщине погиб шахтер

29 02 08 09 28
США «поиграют мускулами» перед Ливаном

29 02 08 09 18
Зварыч намерен собрать всех «оранжевых» под знаменами «Нашей Украины»

29 02 08 09 04
Российские кандидаты в президенты намерены стреляться

29 02 08 08 51
Украина согреет электроэнергией Литву

Все новости »

Авторские статьи УРА»

28 02 08 08 30
Выйти замуж за волка ФОТО
«И была у них свадьба и

Тимошенко в нокауте!

У Украины появился новый рычаг давления на Россию?

Хочешь в Европу сдай отпечатки

У А и Пугачової з явився новий фаворит (ФОТО)

Бабкина измени а внешность

В этом году самые красивые девушки азиатки

Самые сексуа ьные национа ьности

А еще он любит украшать свое тело рисунками

родились у них детишки И жили они все долго и счастливо на его алименты » Это только в сказках волки съедают Красных Шапочек а в жизни все наоборот

27 02 08 11 00
Эксперты подсчитали убытки от ВТО
Вступление в ВТО приведет к уменьшению объемов производства украинской пищевой промышленности на 12 6 % считают в украинско немецкой экспертной организации

27 02 08 09 00
«Отставка Тимошенко самоубийство для Ющенко!» политолог
Заработает ли Верховная Рада или Президент Ющенко распустит ее? Возможно ли переформатирование коалиции БЮТ и НУ НС в связи с выходом пяти депутатов?

27 02 08 08 30
Кильчицкая навестила своих тигров ФОТО
Животные найденные в Дарницком районе столицы обживаются в зоопарке У их вольера Кильчицкая сказала что через год два киевский зоопарк будет одним из лучших в Европе

26 02 08 12 15
Нельзя резать по живому
Тема выполнения социальных обязательств взятых перед выборами для нынешнего правительства одна из самых актуальных и в то же время одна из самых уязвимых тем

Все статьи »

Звезды.ру

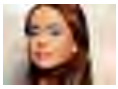
Жанна Фриске см

Андже ина Джо

Такую Собчак вы

Газета "Труд"

Невеста соверши свадьбе

В актерской семье

и показывать фотоальбом со своими работами

А еще как выяснилось он любит Украину По его словам он многие годы мечтал побывать в нашей стране и приехав увидел даже больше чем ожидал Правда что именно его так впечатлило искусствовед не уточнял и посетовал корреспонденту УРА Информ что толком не успел даже раззнакомиться с украинским народом Мол круглые сутки на съемочной площадке света белого не видит Более того он даже с полным вариантом сценария фильма для которого снимает в Киеве видеоролик не знаком

О фильме я смогу сказать когда получу полностью перевод сценария Пока основная моя работа состоит в том чтобы снять каждый кадр как можно красивее Но насколько я уже понял речь в этом фильме идет о неуравновешенной семье В ней предполагается но явно не показывается инцест между матерью и сыном и в меньшей степени между отцом и дочерью На экране будут показаны отношения но физического в этих отношениях не будет

То ли ради красивого кадра то ли от неистового желания покурить но клипмейкер схватил сигару еще в помещении

Монтаж фильма «Las MEN NAS» закончится лишь в январе но на съемочную площадку можно заглянуть уже сейчас Фото Дмитрия Стойкова…

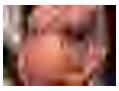
13 ти етняя рож

Соната на фортепьяно

А актер то голый!

Соната достигла своего апогея наступило расслабление

≡ Обсудить новость ≡ Версия для печати ≡ Скопировать в ЖЖ ≡

Свежие вакансии от JOB.ukr.net

HTML верстальщик (Киев)
Менеджер по продаже (Киев)
Специалист сектора мониторинга (Киев)
Менеджер направления (Киев)
Охранник (Киев)
Медсестра (Киев)
Специалист отде
Офис менеджер
Менеджер по орг семинаров (Киев)

Чем выше любовь, тем ниже поцелуи

Вирт или измена... без последствий

Если друг оказался вдруг... в постели

Если вы заметили орфографическую, стилистическую или другую ошибку на этой странице, просто выделите ее мышью и нажмите Ctrl+Enter.

Певцов дал сыну "сказочное" имя

Кличко победил Ибрагимова по очкам (видео)

"Вулю" л

Светская жизнь по украински (фото)

Кличко назвал дату увольнения Черновецкого

Началь шоке

Ва уев не сомнева ся в победе К ичко

В центре Житомира разгу ива тигр на пое

Сп анируй свой отпуск самый точный про погоды на месяц

Интересные факты:

- Следствие знает откуда взялся диоксин для Ю
- Инфляция не верит обещаниям правительства: з февраль 2008 года рост потребительских цен сос
- Анатолий Дмитриевский: Зачем России экспорти много нефти и газа
- Андрей Аршавин рассказал о своем переходе в и клуб
- Казус Кержакова Почему один из лучших форва России не смог проявить себя в Испании?
- енерал полковник Власов оставил предсмертну
- В пятницу состоится встреча ФИФА и ВАДА
- Шокирующая правда о Раисе Богатыревой!

Дело

16 13 24.02.2008
Владимир Кличко Главное, я сумел объединить два пояса!

Клипмейкер Мэрлина Мэнсона снимает в Киеве, как Микола Вересень занимается инцестом // Главред, - 18 окт. 2006. - *http://stars.glavred.info/?/news/2006/10/18/103626-7*

В столицу Украины приехал известный клипмейкер и арт-фотограф Дин Карр, который работал с такими звездами мирового рока, как Оззи Озборн, Мэрлин Мэнсон, «Айрон Мэйден», «Дюран Дюран».

Цель визита мэтра – следить за эротикой в украинской картине «Las meninas» (не обращайте внимание на ее иностранное название). Пригласил Карра в Киев режиссер Игорь Подольчак, который написал сценарий к вышеназванному фильму и сам же его снимает. Почему американский клипмейкер согласился приехать в нашу страну, от которой, между прочим, ожидал худшего (в смысле - белых медведей на Крещатике)? Как оказалось, с Подольчаком они уже лет восемь знакомы. Украинец даже когда-то занимался выставкой работ Карра.

О чем кино, снимать которое в качестве сорежиссера пригласили американца, он пока не знает. Еще не до конца перевели на английский сценарий. Понял только, что о неблагополучной семье, где сплошной инцест: между матерью и сыном, отцом и дочерью. Как говорится, в каждой избушке свои погремушки. А Дин Карр должен сделать так, чтобы это было эротично и красиво.

Между прочим, одну из ролей играет в картине непрофессиональный актер, но известный телеведущий Микола Вересень. Как раз того самого отца, который занимается с дочерью всякими непристойностями.

Хотя, может быть, кино вовсе не о том. А о чем-нибудь глубокосмысленном. Глубины придаст Дин Карр, отчисленный в детстве из католической школы для мальчиков и устроившийся работать на кладбище и с тех пор пристрастившийся к темной стороне жизни.

экономические известия
УКРАИНСКАЯ ЕЖЕДНЕВНАЯ ГАЗЕТА

Мрачная эротика от Карра // Экономические известия, - 18 окт. 2006. - *http://www.eizvestia.com/?a=news&id=16095485&lang=ru*

В Украину наведался американский фотограф и клипмейкер Дин Карр. Автор видеоряда к песням Мэрилина Мэнсона принимал участие в съемках украинского полнометражного художественного фильма Las Meninas. «Эпизод, который я режиссировал — эротический, - говорит господин Карр. - Моя режиссура выделяет его из общего хронометража, контрастирует со всем остальным фильмом. Игорь Подольчак (главный режиссер) хотел, чтобы я использовал мрачную образность своих клипов, что я и сделал». В одной из главных ролей снялся телеведущий Мыкола Вересень. Монтажный период Las Meninas будет завершен в январе, а премьера запланирована 2007 г. Фильм рассказывает историю неблагополучно-странной семьи, в которой очерчиваются инцестуальные отношения между родственниками. Las Meninas — это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия, свободы и счастья.

Кулакова К. Охотник на белых акул снимает в Киеве видеоролик о невидимом сексе // УРА-Информ, - 18 окт. 2006. - *http://ura-inform.com/ru/society/2006/10/18/din_karr/*

Мальчик с бледной кожей играет на фортепьяно. Музыка звучит нежно, спокойно. За стенкой ее слушает мать и, взяв в руки виолончель, присоединяется к сыну. Оба обнажены. Оба не видят друг друга из-за стены, но продолжают играть дуэтом. С каждой минутой мотив становится громче и жеще, будто в эту минуту они заняты вовсе не музыкой…

Все заканчивается через несколько мгновений, когда соната достигает своего апогея и наступает расслабление. Приблизительно так выглядит музыкальная часть украинского художественного фильма «Las MENINAS», над которой с 10 по 16 октября работал автор клипов для Ozzy Osbourne, Duran Duran, Marily Manson, Iron Maiden и других всемирно известных групп и исполнителей Динн Карр.
На украинской съемочной площадке Карр был сорежиссером музыкальной части
– Этот сексуальный раздел фильма должен быть сделан, в представлении автора сценария фильма, режиссера-постановщика Игоря Подольчака, в качестве видеоклипа, наполненного темными образами, – объясняет Карр.
Судя по всему, с темными образами у американца все получится. Темная сторона жизни всегда его привлекала. Когда-то, после того как его выкинули из католической школы для мальчиков, он даже пошел работать на кладбище. Шесть лет работы бок о бок с могильными плитами и крестами не прошли мимо молодого человека и окончательно сделали из него «темного ребенка, который любит Хэви Мэталл», как говорит о себе бакалавр искусствоведения, оператор, режиссер, арт-фотограф и клипмейкер Дин Карр.
Постоянно общаясь с акулами шоу-бизнеса, американец научился плевать на их высокомерность и наглые выходки и предпочел отдавать свою любовь шестиметровым плотоядным – большим белым акулам. Каждый год Карр уходит в океан и тратит на самых крупных и страшных из всех хищных рыб созданий сотни кадров своей фотокамеры. Это он любит больше всего.
А еще, как выяснилось, он любит Украину. По его словам, он многие годы мечтал побывать в нашей стране и, приехав, увидел даже больше, чем ожидал. Правда, что именно его так впечатлило, искусствовед не уточнял и посетовал корреспонденту УРА-Информ, что толком не успел даже раззнакомиться с украинским народом. Мол, круглые сутки на съемочной площадке, света белого не видит. Более того, он даже с полным вариантом сценария фильма, для которого снимает в Киеве видеоролик, не знаком.
– О фильме я смогу сказать, когда получу полностью перевод сценария. Пока основная моя работа состоит в том, чтобы снять каждый кадр как можно красивее. Но, насколько я уже понял, речь в этом фильме идет о неуравновешенной семье. В ней предполагается, но явно не показывается инцест между матерью и сыном и в меньшей степени между отцом и дочерью. На экране будут показаны отношения, но физического в этих отношениях не будет.

Солодунов А. Американский фотограф и клипмейкер Дин Карр // PHL, - 18 окт. 2006. - *http://www.phl.com.ua/*

В Украину приехал американский фотограф и клипмейкер Дин Карр. Автор видеоряда к песням Мэрилина Мэнсона принимал участие в съемках украинского полнометражного художественного фильма «Las Meninas». «Эпизод, который я режиссировал — эротический, - говорит господин Карр. - Моя режиссура выделяет его из общего хронометража, контрастирует со всем остальным фильмом. Игорь Подольчак (главный режиссер) хотел, чтобы я использовал мрачную образность своих клипов, что я и сделал». В одной из главных ролей снялся телеведущий Николай Вересень.

Утро.ua
18 марта 2007 РУС / УКР

Работы по консервированию ЧАЭС отстают

Запорожские власти будут взымать налоги со взяток

Во Львове депутат сбил двух студентов

Милиция оцепила площадь, где будет выступать Луценко

Ющенко рассказал о своих доходах за 2006 год

Фото дня:

Коллекция лучших фото Кейт Бланшетт

Новость часа: Ющенко встретится с Путиным 21 марта

РБК-Украина: Кража у Папы Римского: Журналиста оштрафовали за съемку

РБК-Украина: Авария Ту-134 в Самаре: Есть жертвы

Система «Мой Киевстар»: детализация вызовов для всех абонентов - 24 часа в сутки, 7 дней в неделю. Контролируйте свои расходы сами.

Американский клипмейкер отработал в Киеве

Анна КОЦАРЬ, 18 октября, 11:46

Дин Карр – известный американский клипмейкер, который создал около 60 клипов для звезд мирового рока. В частности, его клиентами были Marilyn Manson, Duran Duran, Tommy Lee, Ozzy Osbourne, Cypress Hill, и многие другие. Работы Карра отмечены наградами MTV, Billboard и MVPA Video Awards. Режиссер славится своим даром располагать к себе людей, и они отвечают ему взаимностью перед объективом.

Дин Карр также известен как успешный арт-фотограф. Его фотоработы экспонируют в Музее Искусств Лос-Анжелеса, Арт-Галерее Мэри Карновски. На одной из таких выставок Дин и познакомился с Игорем Дюричем, продюсером проекта "Менины", который в то время курировал фото-выставки в Украине и России. С режиссером фильма Игорем Подольчаком Дин познакомился раньше, именно он и предложил американцу сотрудничать.

США готовы привлечь украинских офицеров для работы в системе ПРО

В Польше похищена крупная партия бриллиантов

Коалиция выполнила 3 требования оппозиции

В Киеве Карр работал над музыкальной частью "Менин". Клипмейкер заметил, что давно мечтал приехать в Украину, но увиденное здесь оказалось гораздо больше того, что он ожидал. "Съемочная группа, с точки зрения профессионализма, совершенно потрясающая", – отметил Дин Карр. – В Голливуде немного комфортнее работать, но я – простой человек, и чувствовал себя хорошо".

На вопрос, о чем же все-таки фильм, клипмейкер ответил довольно размыто: "Я узнал о фильме только тогда, когда получил перевод сценария. Скорее, этот фильм об инцесте между сыном и матерью и в меньшей мере – между отцом и дочерью. Кульминация взаимоотношений происходит, когда мать играет на виолончели, а сын в другой комнате – на фортепиано. Музыка сливается в одно целое, несмотря на то, что между ними стена. В этом и просматриваются сексуальные взаимоотношения".

По мнению режиссера, "Менины" – фильм-паззл, в котором зритель сам должен собрать картинку. В нем скрыты многочисленные символы, указывающие на связь с героями фильма и происходящим. Таким образом, форма фильма играет огромную роль. В основу заложена реальная история, которую рассказал Игорю

Сегодня в номере

Причина: Тимошенко объяснила, почему не хочет блокироваться с "НУ"

Резонанс: Депутаты увеличили дефицит бюджета, не меняя размеры выплат

Интересно: Что едят миллионеры?

Ужас: Электричка покалечила женщину, лишив ее ног

Зачем: "Блестящая" Ксюша Новикова подалась в писатели

Печально: "Шахтер" уступил "Севилье"

Новинки фотогалереи

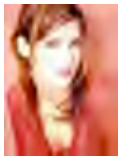

Обворожительная Сандра Баллок

Очаровательная Дрю Берримор

Новости культуры

12:07 Галкина заставили подождать за кулисами

17:34 Эмир Кустурица снял документальный фильм о Марадонне

14:43 Американские хореографы научат российских звезд танцевать

14:33 Великой китайской стене вернут первозданный вид

21:34 Гоша Куценко и Анджелина Джоли полюбят друг друга

13:59 Мадонна создала коллекцию одежды

11:30 Скоро выйдет мюзикл с песнями группы Take That

11:06 Ани Лорак может раздеться без проблем

10:05 Маленькая дочь Брэда Питта снялась в фильме

09:05 В Египте снимут блокбастер об "Аль-Каиде"

Подольчаку его знакомый психиатр. Главный герой, тридцатилетний мужчина, использует свою болезнь для подчинения близких и удовлетворения личных прихотей, тем самым, превращая жизнь всей своей семьи в бесконечный и тоскливый ритуал обслуживания его потребностей.

В планах продюсера фильма Игоря Дюрича представление картины на всевозможных фестивалях. Проект не является коммерческим, скорее, это попытка создать произведение искусства.

Комментировать

Главной звезды "Блестящих" больше нет

Самые позорные наряды Голливуда

У Алисы Фрейндлих приступ. "Скорая" опоздала

Гороскоп

Овен Телец Близнецы Рак Лев Дева Весы Скорпион Стрелец Козерог Водолей Рыбы

МОБИЛЬНЫЕ ТЕЛЕФОНЫ
Samsung X820 Black + подарок
цена: $234.00
купить

КОММУНИКАТОРЫ
Qtek 8600 + подарок
цена: $504.00
купить

Новости партнеров

Реклама детской коллекции Armani провоцирует педофилов

Откровенные фото знаменитостей

Новая Лада С

Своими руками

Шокирующий поворот событий для "Шахтера" !

Моральное опустошение после игры наблюдалось не только у игроков, но и у.....

К нам летит астероид!

Эксперты ООН подтверждают реальность угрозы космических катастроф, которые грозят нашей планете в об...

Новости кино и телевидения

kino.ukr.net

Беременная звезда "Некрасивой" снялась обнаженной

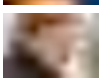
«Опера» уходят на пенсию с почестями

"Семейка Аддамсов" по-российски

Для «Утомленных солнцем-2» строят крепость

tv.ukr.net

Не сходить с ума

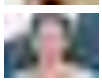
Кошмар Жасмин

Мой вес - моя крепость

Я чувствовала, что Мурат рядом

Розетка

- Glofiish X800 первый 3G коммуникатор от E-Ten - официально.
- Glofiish X800 первый 3G коммуникатор от E-Ten - официально.
- Glofiish X800 первый 3G коммуникатор от E-Ten - официально.

Группа "Фабрика" в журнале "Playboy", март 2007 г.

Бритни бушует...

Арнольд

Подстава с Lada C

Находка в заброшенном амбаре

Мир глазами беспризоника

Redtram

Роковое предсказание Александра Мотового для "Шахтера" !

Через месяц появятся новые загранпаспорта

Калашинков - Тимошенко: Вы являетесь участником мошенничества и сговора по отмыванию денег

Анатолий Тимощук: "Это просто трагедия"

Лампард не дает играть Андрею Шевченко!

Матузалем хочет покинуть "Шахтер"

Кубок УЕФА. "Шахтер"-"Севилья". Послематчевая пресс-конференция

Иностранные инвесторы "вылечат" украинский рынок недвижимости

Калу: "Я многому научился у Шевченко"

Глава разведки США: Путин уйдет в 2007 году Судя по выводам доклада, Россия для США страшнее "Аль-Каиды"

ForUm

- В деле отравления Ющенко обнаружился очередной фигурант
- Янукович разрекламировал миру украинский футбол
- Зубная бактерия расскажет историю человечества (ФОТО)
- Кристина Агилера открыла тайны своих секс-игр (ФОТО)
- Мексиканцам показали $205 млн. наличными (ФОТО)

В других разделах

"Наша Украина" хочет делегировать в ЦИК своих людей

Экс-член Центризбиркома и нынешний депутат "Нашей Украины" Руслан Князевич, комментируя...

Экспорт украинского оружия в

Украина
Государство
География Украины
История Украины
Новости
Украинская Правда
КорреспонденТ
Подробности
Информация
Телефоны служб Киева
Бытовые услуги
Развлечения
Поиск
Google Поиск
Meta Поиск
Bigmir Поиск

База данных

актрисы:	59	актеры:	54
модели (ж):	100	модели (м):	31
дети:	14	типажи:	5
режиссеры:	7	операторы:	1
художники:	0	композиторы:	4
продюсеры:	9	менеджеры:	1
сценаристы:	2	компании:	91

Поиск по сайту

Поиск Вся сеть
Film-In-Ukraine.com

Онлайн-перевод

с английского на русский
Перевести

Реклама пожарный извещатель торговые автоматы маркировка, вендинг

Новости кино Украины

18-Oct-2006

Мыкола Вересень снимется в фильме Las Meninas

К концу недели в Украине завершатся съемки художественного кинофильма Las Meninas.

Монтаж фильма планируется завершить до января 2007 года, рассказал сорежиссер музыкальной части полнометражного авторского художественного фильма Las Meninas, известный клипмейкер Дин Карр (Dean Karr, США) на пресс-конференции во вторник, 17 октября.

В главных ролях снялись Любовь Тимошевская, Ганна Яровенко, Дмитрий Чернявский, а также журналист Мыкола Вересень.

Проект Менины - это попытка бескомпромиссного разговора о проблемах бытия, свободы, счастья , отмечается в пресс-релизе.

Фильм не просто рассказывает историю, это многоуровневая экспликация-погружение в мир странной семьи, где жизнь практически полностью сведена к бесконечному ритуалу , - говорится в материалах о фильме.

Продюсерами психологической драмы продолжительностью 90 минут выступают Игорь Подольчак и Игорь Дюрич. Подольчак также является автором сценария и режиссером-постановщиком картины.

Музыку к фильму написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.

Карр снял музыкальную эротическую сцену кинокартины. Это сексуальный клип, наполненный темными образами, которые должны контрастировать с остальным фильмом , - рассказал режиссер.

Карр создал около 60 клипов для звезд мирового рока, в частности, для Мэрилина Мэнсона (Marilyn Manson) (кавер Sweet dreams группы Eurhythmics), клип-трибьют на песню Джона Леннона (John Lennon) I m loosing you , клипы для Оззи Осборна (Ozzy Osbourne), для групп Duran Duran, The Dave Matthews Band.

Podrobnosti.ua
По материалам: Интерфакс-Украина

НБУ 21.03 EUR/UAH 7.7886 0.1358 ↓
НБУ 21.03 USD/UAH 5.0500 0.0000
НБУ 21.03 GBP/UAH 10.007 0.0761 ↓
НБУ 21.03 RUB/UAH 0.2133 0.0011 ↓

Киев 12:49:31
Берлин 11:49:31
Лондон 10:49:31
Нью-Йорк 06:49:31
Москва 13:49:31
Местное 12:49:31

^ back to top ^

©2001-2006, Film-In-Ukraine.com

bigmir)net TOP 100
+6 = 38424

Коцар А. Американський кліпмейкер відпрацював у Києві // Утро.ua – 18 жовтня 2006. – http://www.utro.ua/articles/2006/10/18/2254.shtml

, 18 жовтня, 11:55

Дін Карр – відомий американський кліпмейкер, який створив близько 60 кліпів для зірок світового року. Зокрема, його клієнтами були Marilyn Manson Duran Duran, Tommy Lee, Ozzy Osbourne, Cypress Hill, і багато інших. Роботи Карра відмічено нагородами MTV, Billboard і MVPA Video Awards. Режисер славиться своїм даром викликати прихильність до себе людей, і вони відповідають йому взаємністю перед об'єктивом. Дін Карр також відомий як успішний арт-фотограф. Його фотороботи експонують у Музеї Мистецтв Лос-Анжелеса, Арт-галереї Мері Карновські. На одній з таких виставок Дін і познайомився з Ігорем Дюричем, продюсером проекту "Меніни", який у той час займався фото-виставками в Україні і Росії. З режисером фільму Ігорем Подольчаком Дін познайомився раніше, саме він і запропонував американцеві співпрацювати.

У Києві Карр працював над музичною частиною "Менін". Кліпмейкер відзначив, що давно мріяв приїхати до України, але побачене тут виявилося значно більше того, ніж він чекав. "Знімальна група, з погляду професіоналізму, абсолютно приголомшлива", – відзначив Дін Карр. – У Голлівуді трохи комфортніше працювати, але я – проста людина, і почуваюся добре".

На запитання, про що ж все-таки фільм, кліпмейкер відповів досить розмито: "Я дізнався про фільм тільки тоді, коли отримав переклад сценарію. Скоріше, цей фільм про інцест між сином і матір'ю і меншою мірою – між батьком і дочкою. Кульмінація взаємин відбувається, коли мати грає на віолончелі, а син в іншій кімнаті – на фортепіано. Музика зливається в одне ціле, незважаючи на те, що між ними стіна. У цьому і прогладаються сексуальні стосунки".

На думку режисера, "Меніни" – фільм-паззл, в якому глядач сам має зібрати картинку. У ньому приховані численні символи, які вказують на зв'язок з героями фільму і тим, що відбувається. Таким чином, форма фільму грає величезну роль. В основу покладено реальну історію, яку розповів Ігорю Подольчаку його знайомий психіатр. Головний герой, тридцятирічний чоловік, використовує свою хворобу для підпорядкування близьких і задоволення особистих витребеньок, тим самим, перетворюючи життя всієї своєї сім'ї на нескінченний і тужливий ритуал обслуговування його потреб.

У планах продюсера фільму Ігоря Дюрича представлення картини на всіляких фестивалях. Проект не є комерційним, скоріше, це спроба створити витвір мистецтва.

МЕЖДУНАРОДНЫЙ ОБЩЕСТВЕННО - ПОЛИТИЧЕСКИЙ ЕЖЕНЕДЕЛЬНИК
ЗЕРКАЛО НЕДЕЛИ

Оператор Сергей Михальчук: «Моей новой работе с Тодоровским помешали… арабы» - 18 - 24 Ноября 2006 - http://www.zerkalo-nedeli.com/nn/show/623/55105/

Его часто называют «оператором намбе ван» современного российского и украинского кино. Прежде всего потому, что Сергей Михальчук — третий оператор за всю историю советского и постсоветского кино, который удостоен Первой премии за лучшую операторскую работу на кинофестивале в Сан-Себастьяне. Один из создателей таких нашумевших картин, как «Любовник», «Мой сводный брат Франкенштейн», «Мамай», «Закон», господин оператор отчалил из родного Киева (где снимал картину Игоря Подольчака) в Турцию. Там его ожидает работа над новым видео певицы Любаши (в шоу-бизнесе он, кстати, тоже прославился, сотрудничая с Русланой и другими исполнителями). За день до отъезда Сергей Михальчук рассказал «ЗН» о своих странствиях и фильмах.

— Сергей, если не возражаете, начнем с последнего информповода: почему, имея столько предложений, вы согласились снимать в Киеве дебютный фильм Подольчака Las meninas?

— Потому что я достаточно давно знаю Игоря. Да и Мыкола Вересень тоже мне симпатичен. Действительно, я уже принимал участие во многих кинопроектах и среди них очень известные. Но ожидается, что в случае с Las meninas получится что-то серьезное и абсолютно не похожее на то, что сейчас производит кинорынок.

— Говоря о «непохожести», вы судите по прочитанному сценарию?

— Сценарий начал читать… Но воспринимал его на чисто вербальном уровне. Причем до конца так и не осилил. Не успел. Так как он весьма сложно написан. Да и вообще в подобных работах текст и литературная часть составляют слишком малую толику. Будущий фильм — скорее изобразительное произведение.

— Чистый арт-хауз?

— Для арт-хауза, по-моему, это будет слишком «хорошо сделано». Ведь часто у нас под этим определением подразумевают разные вещи — от технического брака до реальных тонких режиссерских помыслов. Вообще моя жизненная позиция такова: лучше с умными потерять, нежели с дураками найти. Я считаю Игоря профессионалом в изобразительном искусстве. И независимо от сценария начинал бы работать с этим человеком.

— Вы можете как-то спрогнозировать судьбу данного проекта?

— Дальнейшую судьбу любой картины прогнозировать трудно. Но знаю, что режиссер четко эти вещи рассчитывает. Я же могу справиться с поставленной изобразительной задачей. В плане пиара и продвижения кинопродукта на рынок я, увы, не стратег. Знаю, что на ближайшем фестивале в Венеции лента будет представлена. Мы снимали ее в одной комнате — и не сошли при этом с ума. Пока сложно подавать эту ленту как художественную историю, но изобразительная часть там очень сильная. В последнее время нам почему-то доказывают: в Украине не может быть хорошего кино! А почему? Потому что мы все как бы глухие и бедные? Ведь когда слушаешь и смотришь СМИ,такое впечатление, будто в стране глобальный кризис. А выйдя на улицу, в общем, ничего подобного не видим. Просто у нас годами подобную «ментальность» культивировали: мы «младше”…

— Часто ли вас донимают вопросами, определяя профессионально-национальную принадлежность — украинский это оператор или российский?

— Перед Las meninas у меня вообще была арабская картина. Можно действительно исходить из того, что я не русский. В России меня считают киевским оператором. И я всегда буду человеком отсюда. Постоянно путешествую. И с таким же успехом, как в России, могу снимать в Австралии.
— Вернемся в ваше недалекое прошлое. Какие остались воспоминания от студенческих лет в Киевском театральном?
— У меня был очень требовательный преподаватель Алексей Прокопенко. Он научил меня многим вещам. Может быть, у нас был где-то жесткий и армейский подход, но на том этапе становления личности все было правильно. После моего выпуска — лет через пять — наш кинофакультет «переехал» с территории Лавры. Сказали, что помещение отдают Лавре, а на самом деле его получили какие-то курсы повышения квалификации. Это одно из проявлений беспредела, который присутствовал в стране.
— Как вам удалось обустроиться в Москве, ведь вы чаще работаете там, нежели в Киеве?
— В бытовом плане я в Мос-кве не обосновался, так как все время путешествую. А в Белокаменной бываю исключительно по работе. Не скажу, что «живу в Киеве», но здесь у меня привязка к семье. Родом я из Луцка. Сразу после школы уехал от родителей.
— Вас пригласил в свой новый проект «Тиски» режиссер и продюсер Валерий Тодоровский, с которым вы создали «Любовника»?
— Приглашал. Но дело в том, что у меня уже был контракт с арабами — на производство их фильма. У них принято вести счет снятым картинам. И я работал над 39-м за всю историю Сирии фильмом. Он называется «Удостоверение личности». Интересный проект. Если бы у Тодоровского была продюсерская возможность, он подождал бы меня. Но им поставили условия, согласно которым надо было срочно запускаться. А «кинуть» арабов я не мог. Здесь даже не вопрос контракта, а вопрос чести. Вообще в моей работе главное — войти во временной люфт. А перемещаться по земле я научился без всяких проблем. Хотя для любого оператора невозможно снимать несколько картин одновременно. Ведь это процесс, который сложно пережить даже один раз. К тому же сейчас жесткая система продюсирования — от камеры просто невозможно отойти. И все время находишься в состоянии то ли транса, то ли стресса. И тут уж не важно — плохо ли ты себя чувствуешь, при смерти ли, все равно снимаешь и обязательно под этим подписываешься.
— Наверное, не каждый оператор думает так, как вы…
— Такова моя философия: если что-то делаешь, то надо делать это очень хорошо, иначе нет смысла вообще браться. Ведь переснять даже один съемочный день — это деньги и «потеря лица».
— Что можете сказать о специфике арабского кино, где вас принимают как родного?
— Поначалу мне показалось, что все они страшно переигрывают. Я говорил об этом режиссеру. Но его удивило мое замечание. А потом я заметил, что сирийцы и на улицах такие же эмоциональные. И это там вполне нормально — так говорить, так жестикулировать, так двигаться. Опыт, который я получил у них, не сравним ни с российским, ни с западным. Считаю, что политика часто несправедлива к ним… Это скорее нагнетание ситуации.
— Известно, что Олесь Санин запускается с блокбастером «Кобзари». После успеха «Мамая» он приглашал вас в новую работу?
— У нас даже не стоит вопрос — пригласил или не пригласил. Мы с ним друзья детства. Учились в одной школе. На уроках сидели на последней парте. Дружим почти 20 лет. Конечно пригласил. И даст Бог, запустимся. Только сейчас очень остро стоит вопрос спонсорской и государственной поддержки. Судя по всему, участвующие в этой работе люди напрямую зависят от бюджетных поступлений. Пока же Санин смотрит, как будут развиваться события в стране. Поймите, столь серьезный проект напрямую связан с политикой и конкретными политиками. А в «Мамае» у нас все было замечательно. Его надо было сделать качественно — и тем самым пробиться из «небытия». Заработать деньги на съемках для меня не самоцель. Я человек нежадный. Главное — путешествия. Я

побывал даже на Северном полюсе, в Антарктиде. Много людей, работающих в Таиланде, считают меня своим другом. И это ценнее, чем иметь «козырных» друзей. Если мне нужен будет джип, я его куплю. Это не проблема. Но я не собираюсь самоутверждаться за счет подобных «аксессуаров».

— Должно быть, все ваши путешествия как-то повлияли на вашу операторскую «международную» репутацию?

— У меня стало хорошо с репутацией, когда я оказался в «полуэмигрантском» положении. Вдруг стал уважаемым! И киносреда по отношению ко мне как-то сразу перебросилась с правого фланга на левый, автоматом меня переключив с одной категории в другую. Причем я не принимал участия в этом процессе. Я вообще принципиально не участвую ни в каких тусовочных мероприятиях. Только кино. Вот сейчас планируются две интересные картины. Если удастся уложиться в сроки, то поработаю с Андреем Прошкиным. В ближайшее время запускается Александр Велединский. Я с ним работал над фильмом об Эдуарде Лимонове, и у нас сложились хорошие взаимоотношения. Это харизматичный человек, «душевный лидер». Для меня, как для оператора и любителя путешествий, там ожидаются маршруты и на Дальний Восток, и во Владивосток, и в Севастополь, и в Южную Африку.

— Известно, что без Урусевского не было бы фильма «Летят журавли». А какого фильма — из вашей персональной фильмографии — не было бы без Михальчука?

— Такая картина впереди... Но думать лучше о сегодняшнем дне… Ведь драматизм постоянно присутствует в моей профессии. Например, при работе над «Лас менинас» оторвалось сиденье на стуле, где я сидел, а у меня раньше была серьезная травма позвоночника... Я упал и несколько часов был недееспособным. Врач, которому я очень доверяю, вправил мне несколько дисков, но надо еще долечиться.

— После приза на фестивале в Сан-Себастьяне часто ли вас ангажировали известные западные продюсеры?

— Было несколько интересных предложений. Долго агитировали ехать в Лос-Анджелес. Но у меня ощущение такое, что, может, я там и приобрету что-то, но основное все же потеряю. Там жесткая система, напоминающая завод. То же самое сейчас проходят уже в России. Но в России свой шарм. Те же гангстерские войны в кино более кровавы и они проистекают не так романтично, как в «Крестном отце». Там без сантиментов, менталитет отличается от западного. Поэтому, зная свой характер, может и найду себе применение в Нью-Йорке. А в Лос-Анджелесе очень жесткие ограничения, у меня сразу появится чувство глобальной славянской тоски... Мне, кстати, Иван Вырыпаев предлагал снимать «Эйфорию». И я почти запускался… Но все сорвалось из-за Тодоровского, ленту которого мне тоже не удалось снять, потому что в Сирии начиналась работа. Бег по кругу! Получается, что я не снял ни «Эйфорию», ни «Тиски» Тодоровского. Зато снял арабский проект! Когда снимаешь два полных метра в год, то и нагрузка соответствующая. Больше я сам не хочу. Потому что можно забыть, как тебя зовут. Это как героин, который убивает здоровье и душу.

— Скоро на экраны выходит картина «Оранжлав», о которой много споров. Вы случайно не видели эту работу своего молодого коллеги Бадоева?

— Пока еще не видел. Но очевидно, что украинское кино появляется. Кириенко, Бадоев, Кравчишин сняли свои ленты. Пусть не все удачные, но самое главное — «процесс пошел». Не уверен, что у нас в кино все будет формироваться в направлении вышиванок и садка вышневого... Скорее всего вырастет довольно странный «зверек». Но главное, чтобы он вырос в принципе.

— Как один из самых именитых операторов, что вы думаете о нынешнем сериальном буме?

— Я сам снимал сериал «Закон». Это была продолжительная и серьезная работа с тем же Велединским. Но сериал сериалу рознь. «Закон», «Каменская» или «Бригада» радикально отличаются от того, что снимается, например, в Украине. Понятно, что

в России большинство сериалов с криминальной начинкой. Хотя здесь тоже прослеживается именно ментальная разница. Если украинцев нужно «исцелять любовью», то россиян какими-то взаимосвязями с «законом».

— Коллекционируете ли диски с фильмами, которые снимали?

— Знаете, доказать, что я занимаюсь этой профессией, сложно. Вот фотографий у меня множество, так как в планах есть создание книги-фотоальбома с портретами людей. Для этого я собираю лица по всему миру. А все фильмы я быстро раздаю, а потом покупаю себе на Петровке. Сам процесс меня умиляет — приходить и покупать свои же фильмы, но в паленой версии. Это для меня своеобразный элемент игры. На этих точках меня уже знают и всегда предлагают «лучшее DVD-качество».

МЕЖДУНАРОДНЫЙ ОБЩЕСТВЕННО - ПОЛИТИЧЕСКИЙ ЕЖЕНЕДЕЛЬНИК
ЗЕРКАЛО НЕДЕЛИ
ON THE WEB
№ 40 (619) Суббота, 21 - 27 Октября 2006 года
http://www.zerkalo-nedeli.com

Человек

Культура

Печать

ВЕРЕСЕНЬ В ОКТЯБРЕ. НА СЪЕМКАХ

Екатерина КОНСТАНТИНОВА

Около двух месяцев в столице продолжается работа над фильмом Las meninas, замысел которого навеян образами знаменитой картины испанского художника Диего Веласкеса «Менины». Живописный шедевр был создан ровно 350 лет назад (в 1656 году). По сей день он остается загадкой для искусствоведов и философов. Собственно автором нового фильма стал довольно известный в арткругах Игорь Подольчак — автор сценария, продюсер и один из режиссеров.

Господин Подольчак — лауреат двадцати пяти международных выставок в Канаде, Германии, Латвии, Украине и других странах. Но на территорию кино он шагнул впервые. Las meninas — его дебютный полнометражный художественный фильм. До этого были лишь небольшие киноэксперименты. Этот фильм — сугубо коммерческий проект (бюджет в 1 млн. долл.). В основе сценария — реальная история, рассказанная Подольчаку его другом, врачом-невропатологом. Речь идет о довольно необычной семье, обитающей на загадочной вилле на окраине города. Главный герой (его играет телеведущий Мыкола Вересень) — 30-летний человек, который использует свои недуги как инструмент для подчинения близких. Поэтому жизнь этой семьи превращается в один бесконечный ритуал обслуживания главного героя...

— Вообще-то в фильме у меня сразу три роли, — «диагностирует» свое нынешнее киносостояние Мыкола Вересень. — Хотя реальных героев в картине нет. Есть «эго» и «альтерэго»… И еще «молодое эго»... Я и играю разные состояния — людей с разнообразными комплексами. Это довольно сложный фильм. Он даже более чем артхаузный, совершенно нерациональный. Его можно назвать и драмой, и любовным треугольником, и семейным, и антисемейным. Сюжетная линия — джазовая. Здесь каждый для себя может придумать любой сюжет, и он подойдет под эту картину. Я играю роль больного ребенка, который становится взрослым. Он, может, уже и не больной — никто этого не знает, но есть некий ритуал отношения к нему. И все члены семьи пребывают в иллюзиях, что ребенок болен. В общем, все персонажи картины — люди, которые живут чужой жизнью. «Ребенкоцентричная» мама. Папа, который мечтает о светлой и счастливой жизни. А у него

еще и альтерэго... Но это все весьма пунктирно. Поскольку здесь поток сознания, который можно трактовать по-разному. Многое для своего образа я придумал сам — особенно портретные детали. И вообще я считаю, что все участники съемочного процесса являются соавторами сценария.

Сорежиссер фильма — американец Дин Карр, оператор, режиссер, арт-фотограф, клипмейкер. На его счету около 50 клипов для звезд рок-музыки. Среди них Мерлин Менсон, Джон Леннон, Оззи Осборн и другие. Оператор картины —Сергей Михальчук. Кинознатоки хорошо знают это имя по фильмам «Любовник», «Мамай», «Мой сводный брат Франкенштейн», «Грех». На счету С.Михальчука также около пятнадцати документальных лент и короткометражек.

В этой артхаузной работе, которую создатели определяют еще и как психологическую драму, задействовано семь актеров (но девять персонажей). Причем профессиональная актриса только одна — Любовь Тимошевская (в роли мамы). Поскольку картина позиционируется как эстетская, то и интерьер играет немаловажную роль в визуальном восприятии. Судя по реквизиту на съемочной площадке, можно предположить, что действие картины охватывает 20-е—
30-е годы прошлого века. Но это вовсе не так. На самом деле все происходит в наши дни. Просто в этом «доме» ничего не меняется вот уже 80 лет. Поэтому переизбыток зеркал и старой, неестественно тяжелой мебели намекают на особое, «законсервированное» состояние киногероев. Во всяком случае автор фильма Игорь Подольчак уходит от сюжетности — в ее традиционном смысле:

— Это, скорее, аллюзия к картине Веласкеса. У нас даже пространство «сконструировано» наподобие того, как это создано у великого художника. Но здесь не только формальные аллюзии, есть и смысловые — определенные взаимоотношения героев, их истории. Но об этом уже будет судить непосредственно зритель. Полагаю, что будущий Венецианский кинофестиваль — наиболее подходящий «формат» для нашей картины, и мы хотим, чтобы этот фильм дебютировал именно там. Идея пригласить американского режиссера проистекает из общего замысла проекта. Этим самым мне хочется столкнуть разных людей, разное понимание и разные культуры. И потом Дин Карр мне очень интересен как художник, так как раньше мы неоднократно с ним сотрудничали.

Сам Дин Карр выступает сорежиссером и «отвечает» за определенных персонажей в фильме, а также… за эротические сцены.

— Когда я первый раз читал сценарий фильма в переводе на английский язык, то для меня он был еще абстрактней, чем для других участников съемок, — говорит г-н Карр. — Я первый раз в Украине. Постоянно работаю в Лос-Анджелесе. Думаю, что наша картина будет показана не только в Украине, но и в других странах. Огромное удовольствие работать с главным оператором картины Сергеем Михальчуком. Насколько я знаю, это один из лучших операторов Украины и России.

http://www.zerkalo-nedeli.com/nn/show/619/54834/

Печать

©2007 "Зеркало Недели". Все права защищены.
©2007 Community8

щоденна суспільно-політична газета
ВИСОКИЙ ЗАМОК

Бирка О. Любить хеві-метл і знімає акул. У Києві побував відомий американський кліпмейкер Дін Карр. // Високий Замок. - 01.11.2006 - http://www.wz.lviv.ua/print.php?atid=51638

У Києві завершилися зйомки повнометражної кінострічки Las Meninas режисера Ігоря Подольчака. У головних ролях - Микола Вересень, Любов Тимошевська та Дмитро Чернявський. Музичну частину стрічки зняв відомий американський кліпмейкер Дін Карр.

Фільм розпочинається з картини, де мати з сином розділені стіною, грають на музичних інструментах. Згодом їхні музичні композиції одночасно добігають кульмінації, за висловом Карра – "оргазму", і далі іде на пониження. "Це історія відданості між матір'ю і сином, яка чимось нагадує сцену кохання", - розповів він. Свого часу кліпмейкер працював разом із Мерліном Менсоном, "Дюран-Дюран", Озі Озборном, Томмі Лі та іншими. Знімав як "темні", так і "світлі" кліпи. Відповідаючи на запитання кореспондента "ВЗ", як народжуються ідеї саме "темних" кліпів, Дін сказав: "Це у мене з дитинства. Колись я вчився у католицькій школі для хлопців, але мене "викинули", і я подався працювати на цвинтар. Думаю, це неабияк вплинуло на мене, але мене завжди вабив темний бік. Я навіть хотів відчути дотик темних сил. Тобто я - темна дитина, яка любить хеві-метл.

Похвалився американець і своєю чи не найкращою роботою – кліпом на пісню покійного Джона Леннона I'm losing you, який він відзняв разом з дружиною легендарного "бітла" Йоко Оно. "В цьому кліпі відчувається присутність Леннона. Мені це вдалося!". Знаменитість розповіла, що, гуляючи Києвом, відвідала ресторан "Бітлз", про який, на його думку, Йоко Оно нічого не знає.

На зустріч з журналістами Дін Карр прийшов у буденних синіх джинсах та чорній сорочці з короткими рукавами, демонструючи кольорові "тату" на руках. На безіменному пальці лівої руки у нього був великий срібний перстень з хрестом.

Відомий ще й своїми артфотороботами (Дін оформляв обкладинки музичних альбомів багатьох всесвітньо відомих гуртів), він розповів, що раз на рік обов'язково їздить на зйомки акул, від яких його відділяє на глибині лише канат. У кліпмейкера вистачає мужності навіть торкатися цих шестиметрових "рибок". Ігор Подольчак є давнім другом Діна Карра. Вони познайомилися вісім років тому.

2007

кіно театр

Перейти до перел ку статей номеру 2007:#1

Розмову веде Лілія Бондарчук

Сергій Михальчук: «Створити цілісну річ»

Сергій Михальчук (н. 1972) закінчив кінофакультет Київського інституту театрального мистецтва ім. І. Карпенка-Карого, спеціальність оператор (майстерня Олексія Прокопенка). З 1996 року – оператор компанії «Фільмотехніка».

Зняв ряд повнометражних фільмів, серед яких: «Мамай» (режисер О. Санін), «Коханець» (режисер В. Тодоровський), «Мій зведений брат Франкенштейн» (режисер В. Тодоровський), «Посвідчення особи» (режисер Г. Шмейт), «LAS MENINAS» (режисер І. Подольчак); кілька документальних, телевізійних та короткометражних стрічок. Працює також у фотожурналістиці.

– Сергію, ви нещодавно закінчили зйомки у фільмі «LAS MENINAS» режисера Ігоря Подольчака. Розкажіть, будь ласка, про свою роботу, власне, і про сам фільм.

– Знімаючи, використовували гібридну технологію: поєднали цифровий HD і кінооптику, тобто речі досить сучасні. Цей фільм – кінопродукт принципово інший, ніж ті, що знімалися в нас раніше, як щодо технічного виконання, так і щодо художнього змісту. Дане кіно для України – абсолютно нетрадиційне, я сказав би, своєрідний артпроект; по суті, фільм, який треба дивитися, відклавши поп-корн убік, він вимагає певного заглиблення в побачене. Не варто в цій картині шукати традиційні (для загалу) правила гри, в ній – намагання відійти від цих правил. Важко сказати, наскільки полюбить (чи не полюбить) глядач цей фільм, а ле те, що зроблений він досить фундаментально, я можу запевнити.

– А коли порівняти цю операторську роботу з роботою у фільмі «Мамай», що знятий на початку двотисячних, її технічний рівень, мабуть, на порядок вищий, адже рівень можливостей техніки зріс, до того ж «Фільмотехніка», в «лавах» якої ви вже десять років, постійно тримає руку на пульсі технічних новинок?

– Так, можливостей з'явилося більше, технології вдосконалюються, проте, як у 2000-му я не наражався на якісь особливі труднощі, так і впродовж зйомок «LAS MENINAS» їх не було. Правда, камери сьогодні – сучасніші. «Мамай» я знімав камерою ARI 35-3 і до сьогодні люблю працювати з нею. Поміж тим, сподіваюся, що якісний продукт зможу зробити з будь-якою камерою.

– «LAS MENINAS» знімали теж цією камерою?

– Ні. Камерою VAPER (фірми Томрсон). Це камера нового покоління.

– Часом складається враження, що оператор – найнезалежніший у кіно, бо під час зйомок «спілкується» більше з технікою, ніж із режисерами, акторами.

– Усі професії в кіно залежать одна від одної. Проте, коли говорити про операторську роботу, то, звичайно, свій ступінь свободи в ній є, і часом серйозний. Але, коли порівнювати операторську працю з акторською, то операторська – незалежна.

– А залежить від світла…

– Так. Світло – це ключова річ у нашій справі.

– Коли б вам надавали можливість обирати: зйомки в павільйоні або на натурі, що ви обрали б?

– Мені подобається знімати фільми натурні, дуже подобається. Коли ж мова йде про ігрові фільми, то особливо радію, коли їх зйомки відбуваються на натурі.

– Мабуть, з усіх картин, у яких ви працювали, найбільше таких зйомок – у «Мамаї»?

– Так, у «Мамаї». Це – якраз моє. Але чомусь мене вважають незрівнянним спеціалістом щодо замкнених інтер'єрів (сміючись), доказом є остання робота й робота у фільмах Тодоровського. Так уже склалося, що після «Коханця» мені постійно пропонують роботу в павільйонах. Ось і нещодавно Андрій Прошкін запросив – двадцять п'ять днів зйомок у павільйоні на «Мосфільмі».

– Це можна пояснити тим, що картина «Коханець» – найбільш розрекламована з усіх ваших робіт. Її помітили на Міжнародному кінофестивалі в Сан-Себастьяні (2002), де ви отримали нагороду «Срібна мушля» за найкращу операторську роботу.

– Дуже ймовірно, бо просто всі кличуть у фільми невеселі, позбавлені натурних хвилин.

– Можливо, це слов'янське кіно сьогодні таке невеселе? І ви маєте можливість порівнювати його з арабським кіно?

– Так. Десь рік тому я закінчив знімати один із фільмів Сирійської Арабської республіки «Посвідчення особи» (мені запропонували попрацювати в Сирії, мабуть, зважаючи на мою любов до мандрівок: третину життя я провів у подорожах). Фактично це – єдиний фільм, який я знімав технікою, що не належить «Фільмотехніці» (не було можливості туди її переправити). Дуже цікава робота – великий історичний фільм.

– Крім арабських країн, ви ще й Північний полюс свого часу відвідали. Операторську роботу там виконували чи як фотограф працювали?

– І Північний полюс, і Антарктиду, всі материки практично. Часом, коли мене запрошують як оператора, я фотографую просто для себе, а деколи запрошують як фотографа, тоді зйомка – для душі. На Північному ж полюсі була робота, як кажуть, просто для душі, – те, що виконуєш альтруїстично, – працював з фотокамерою, часом вона підводила (мороз), зробив непоганий телевізійний матеріал. А в Антарктиді ніяких проблем не було – камери були вже більш досконалі (в Антарктиду я поїхав через шість років після побачення з Північним полюсом).

Я розглядаю такі пропозиції, бо мене, в першу чергу, як фотографа цікавлять нові можливості, а при цьому (вже паралельно) «експлуатують» і мої операторські навички.

– Після роботи у фільмах Тодоровського що можете сказати про сучасну операторську професію в російському кіно?

– У Росії спостерігається потужний потік кіновиробництва. Звичайно, коли такий об'ємний шквал, то багато якісного бути не може. Школу ж (чи то операторську, чи то режисерську) формують певні лідери – біля десятка спеціалістів, котрі в професії постійно на висоті. Мені подобаються роботи Павла Тимофійовича Лєбєшева (і я вдячний долі за те, що був знайомий із цією людиною), Урусевського, Юсова…

– Які саме роботи Вадима Юсова? Можливо, назвете й улюблені роботи майстрів світового кіно?

– Практично всі, які Юсов зробив із Тарковським. Імпонує творчість Вітторіо Стараро (маю на увазі фільм, що став класикою, – «Апокаліпсис сьогодні»), Свена Ньюквіста, який зняв більшість фільмів І.Бергмана, Крістофера Дойла (сучасний британський оператор; його фільми – «Тихий американець», «Герой»). Дуже потужна операторська робота у фільмі «Останній імператор» режисерf Б.Бертолуччі.

– З українських, мабуть, Вадим Іллєнко…

– Вадим Іллєнко – дуже хороший оператор. Проте, крім нього… У нас дуже хороша школа операторська… була, не знаю, чи можна сказати, що сьогодні вона є. Досить багато ми втратили, й шукати винних немає сенсу.

– А себе вважаєте успішним оператором?

– Себе вважаю оператором у принципі. І цього вже досить. А успішність і неуспішність – атрибути відносні.

– Після «LAS MENINAS» який фільм будете знімати? До речі, довго знімали «LAS MENINAS»?

– Місяць.

– Швидко. А «Мамай»?

– Сьогодні все швидко знімається. І практично кожен із тих фільмів, які я знімав, це – робота, що триває місяць. «Коханець» – двадцять чотири дні, й «Мамай» приблизно стільки ж.

Коли ж найближчим часом будуть запрошувати, я буду дуже обережно розглядати пропозиції, бо два фільми в рік – це дуже потужне навантаження, коли впродовж досить тривалого проміжку часу (а місяць зйомок – це чималий часовий відтинок) викладаєшся навіть більше, ніж на сто відсотків.

– Як щодо майбутнього фільму Олеся Саніна «Поводир»?

– Ситуація така, що роботу можна розпочати, але знімати, розраховуючи лише на державні гроші, – надзвичайний ризик, є велика ймовірність не закінчити роботу. А спонсори сьогодні тримають паузу, спостерігаючи за політичними змінами в нашій країні. Взагалі, з особливим душевним трепетом очікую початку зйомок цього фільму.

– З акторами виникають непорозуміння під час зйомок? Максимальна кількість дублів, що доводилося робити…

– Непорозуміння в мене з акторами не виникає. А щодо кількості дублів… Сімнадцять – вісімнадцять, здається. Дещо більше дублів доводиться робити зазвичай тоді, коли виконуються складні проїзди, але особливих проблем це не породжує.

– Знявши два фільми одного режисера В.Тодоровського, можете сказати, наскільки схожими (чи несхожими) між собою можуть при цьому бути операторські результати?

– Усі мої роботи дуже різні. Звичайно, в чомусь роботи в фільмах Тодоровського схожі між собою, але абсолютно іншою на їхньому тлі видається арабська картина «Посвідчення особи». «LAS MENINAS» також дуже вирізняється від

раніше відзнятих фільмів, «Мамай» – ні на що не схожий.

– Можливо, узагальнивши досвід таких різних картин, ви знайшли свою формулу вдалого кадру, щось на кшталт формули Картьє-Брессона (класика мистецтва фотографії), котрий сказав, що вдалий знімок – там, де зустрічаються вектор ока й вектор серця?

– Рано ще мені робити якісь висновки (сміючись). Вдалий кадр у кіно нічого не вирішує. Чим відрізняється кіно-зйомка від фотозйомки? Фотографія – самодостатня, і при цьому вона сама по собі може бути витвором мистецтва. В операторській же справі результат має виглядати як неподільна композиція кадрів, кожен з яких має бути якісним і абсолютно відповідати тому сюжету, що в нього заклали. Саме ця композиція й повинна розкрити образ. Оператор завжди намагається створити цілісну річ, а наскільки близька вона до мистецтва, будуть оцінювати, мабуть, інші покоління.

– Фільм «Мамай» був прийнятий технічною комісією Академії кінематографічних мистецтв і наук США та став першою українською кінороботою, яка висувалася на здобуття премії «Оскар» в номінації «Найкращий іншомовний фільм». Можливо, були якісь цікаві зауваження, оцінки, власне, щодо операторської роботи?

– Оцінювали фільм взагалі: наскільки він відповідав технологічним стандартам. Звичайно, в таких випадках суттєву роль відіграє те емоційне враження, що залишає картина після першого перегляду. «Мамай» розглядали в комплексі – всі складові в одній зв'язці.

– Ручною камерою знімаєте часто?

– Так. Особливо коли потрібно створити певну динаміку в кадрі. Ручна камера також доречна й тоді, коли знімаєш якісь особливо емоційні речі. Підводні зйомки лише ручною камерою можна зробити. У «Мамаї» чимало таких зйомок.

– Зазвичай вам пропонують якісь можливості, скажімо, кажуть: «Це зніміть, будь ласка, користуючись лише операторським візком Dolli, а це – за допомогою крана»?

– Ні. Я сам компоную способи зйомки, сам обираю техніку. Заліза багато, і треба правильно організувати процес його використання. Звичайно, обговорюємо з режисером можливості, обираємо ж те, що задовольняє одночасно обох.

Взагалі, багато працюю з гіростабілізованим обладнанням компанії «Фільмотехніка», робота його базується на дуже складній технології, унікальність якої – перешкода для бажаючих зробити щось подібне. Ще нікому не вдалося скопіювати цю технологію. Мабуть, побудувати літак легше, ніж її повторити…

– У яких фільмах хотілося б попрацювати?

– Дуже мало проектів, у яких справді є бажання брати участь. Хотілося б зробити велике історичне полотно з розмаїттям натурних зйомок, щось, на кшталт історії про Тараса Бульбу або Чингісхана, тобто масштабне кіно з цікавою роботою художника. Можливо, таким буде «Кейптаунський порт» режисера Олександра Велединського – проект, що вже запустився. У фільмі – події і 1941-го, й 1960-ті роки в Південній Африці, і Камчатка, і Санкт-Петербург, і Севастополь. Зйомки заплановані на квітень 2007 року (фільм «Живий» – нещодавня режисерська робота О.Велединського. – Л.Б.). Підготовчий період розпочався. Проте завжди цікавіші самі зйомки.

Корисн статт для Вас:

Перейти до перел ку статей номеру 2007:#1

© copyright 2008

МЕЖДУНАРОДНЫЙ ОБЩЕСТВЕННО - ПОЛИТИЧЕСКИЙ ЕЖЕНЕДЕЛЬНИК
ЗЕРКАЛО НЕДЕЛИ

Константинова Е. Чего ждать, того не миновать. Какие фильмы от отечественного кинопроизводителя появятся в прокате в 2007-м. - 20 - 26 Января 2007 года. -

В прошлом году предметом гордости киносообщества стало пять украинских картин, комфортно обосновавшихся в местном прокате и даже заработавших кое-какие деньги: «Аврора», «Прорвемся!», «Оранжевое небо», «Штольня», «Хеппипипл». В году наступившем таких премьер может оказаться больше. Во всяком случае, это обещают и продюсеры, и киночиновники. Заметна также тенденция увеличения количества кинозалов в стране (сам А.Роднянский выходит на рынок с этой целью).

Конечно, многим из картин, о которых пойдет речь в нашем пасьянсе, далеко до многомиллионных сборов (чаще это авторское кино). Безусловно, отечественные кинопроизводители все еще бьются над некой своей формулой «жанрового кино», хотя она уже давно выведена другими (бери и используй, только бюджет подгони). Но уж действительно лучше что-то, чем совсем ничего. О некоторых предстоящих «праздниках» на нашей прокатной улице — в обозрении «ЗН».

СЕКС, ЛОЖЬ И ВИДЕО
«БЕССПОРНО». РЕЖИССЕР — АЛЕКСАНДР ШАПИРО. ПРОКАТ — МАРТ-АПРЕЛЬ 2007-ГО.

В прошлом году в «ЗН» сообщалось о начале съемок фильма от самого неоднозначного режиссера укркино Александра Шапиро. В настоящее время работа над картиной завершена. На широких экранах лента появится весной. А что касается фестивальных маршрутов, то создатели собираются представить этот проект на Каннском кинофестивале, так как на Берлинале уже не успеть.

Сценарий Егора Голованника, судя по названию, предполагает довольно неоднозначную тему. Поэтому закономерен вопрос: будут ли какие-либо возрастные ограничения в прокате?

— Я не большой знаток дифференциации запретно-разрешающих картин, но в «БессПорно» нет ничего такого, что могло бы плохо повлиять на сознание подростка, — заявил «ЗН» режиссер Александр Шапиро. — Хотя, скорее всего, кто-то что-то и может «установить» для нашей картины: был бы повод, чиновник найдется.

Свой фильм Шапиро снимал в Киеве. Задействовано было порядка 70 объектов. Вкратце сюжет таков: Макс при помощи мобильного телефона втягивается в съемки порнофильмов, причем начинает он свои эксперименты на знакомых, а затем попадает в целую порноиндустрию — школа, швейная фабрика. Заканчивается же весь этот «кинопроцесс» кровавой потасовкой во дворце «Украина». Но финал создатели попросили не приоткрывать.

Из актеров, занятых в фильме, есть и очень известные — Виталий Линецкий, Алексей Горбунов, Ольга Сумская. А в главной роли — Антон Комяхов. Оператор «БессПорно» — Борис Литовченко, который до этого работал преимущественно в рекламе. Бюджет на момент постпродакшн картины составляет около 700 тыс. долларов, но в целом лента (после озвучки, которая сейчас проходит на «Мосфильме) потянет примерно на миллион долларов.

— По сравнению с «Хеппипипл», для понимания сюжета «БессПорно» нашему зрителю потребуется значительно меньше интеллектуальных усилий, — уверен Шапиро. — В целом это довольно разные фильмы. С другой стороны — сложно сказать, где в них схожесть, а где различия...

ВЕРЕСЕНЬ В НАРИСОВАННЫХ ДЖУНГЛЯХ
LAS MENINAS. РЕЖИССЕР — ИГОРЬ ПОДОЛЬЧАК. ОГРАНИЧЕННЫЙ ПРОКАТ.

Это кинодебют художника Подольчака. Он является одним из режиссеров этого артпроекта (второй — известный американский клипмейкер и фотограф Дин Карр), а также продюсером и автором сценария ленты. Главную роль, которая объединяет в себе сразу все мужские образы, сыграл известный телеведущий Мыкола Вересень (это второй кинодебют в рамках этого проекта). А снимал фильм один из самых титулованных современных операторов — Сергей Михальчук, работы которого уже не раз удостаивались наград на разнообразных кинофестивалях.

Сам замысел навеян образами знаменитого полотна испанского художника Диего Веласкеса «Менины». Этот шедевр был создан в 1656 году и по сей день остается загадкой для искусствоведов и философов. Сюжет фильма довольно витиеватый, так как здесь много символики. И разгадать ее в связи с сюжетной тканью картины зритель должен будет самостоятельно. Идея проекта целиком и полностью принадлежит г-ну Подольчаку. Причем сюжет в какой-то степени основан и на реальной истории, которую режиссеру рассказал знакомый психиатр, — речь шла о довольно необычной семье, вся жизнь в которой подчинена 30-летнему сыну. В фильме его как раз и играет Вересень. Этот персонаж использует свои болезни как бесконечный инструмент террора и подчинения близких, превращая жизнь всей семьи в бесконечный и странный ритуал обслуживания его потребностей.

Кроме Вересня в фильме также снимались Любовь Тимошевская, Анна Яровенко, Дмитрий Чернявский. Музыку к картине написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.

Бюджет — 250 тысяч долларов. Но создатели и не позиционируют ленту как коммерческий проект. Это всего лишь попытка создать произведение искусства. Поэтому на широких экранах этот артхаузный проект и не следует ждать. Прокат если и будет, то ограниченный. Создатели собираются представить ленту на кинофестивалях в надежде снискать побольше призов.

ДОПЛЫВЕМ ДО ИНДИ
«ИНДИ». РЕЖИССЕР — АЛЕКСАНДР КИРИЕНКО. ПРОКАТ — АПРЕЛЬ 2007-ГО.

Александр Кириенко уже испытал свои режиссерские силы в мюзикле («Королева бензоколонки-2»), в лирико-драматической политактуалке («Оранжевое небо»). О художественных достоинствах этих картин мнения были не всегда лестные. Но режиссер не стоит на месте. И уже практически завершает новую работу под названием «Инди» (рабочий вариант — «Моя мама Инди»). На этой неделе г-н Кириенко был по своим делам в Голландии. И поэтому с «ЗН» общался в телефонном режиме, прояснив некоторые нюансы практически готовой к прокату «Инди».

— Это фильм о любви, — говорит Александр Кириенко. — История очень простая, обычная, но будет все — и измена, и самоубийство, и даже мифология… В общем полный набор страстей и эмоций. А если в двух словах, то история такова: замужняя женщина влюбляется в женатого мужчину; вскоре она готовится стать матерью; ее муж не выдерживает такого поворота и стреляется; после этого она уже не может оставаться с отцом будущего ребенка; героиня умирает при родах; а бедное дитя усыновляет семья любовника.

В картине заняты преимущественно российские актеры. В главной роли — Алена Бабенко («Водитель для Веры», «Карнавальная ночь-2», «Андерсен»). Кириенко пригласил сниматься также Александра Домогарова, Александра Балуева и сестер Полину и Ксению Кутеповых (из Московского театра Петра Фоменко). Ввиду столь звездного состава «Инди» уже заинтересовались российские дистрибьюторы (компания «Аврора»). Прокат фильма запланирован одновременно и в Украине, и в России.

БЕРЕГ ЛЕВЫЙ, БЕРЕГ ПРАВЫЙ
«У РЕКИ». РЕЖИССЕР — ЕВА НЕЙМАН. ПРОКАТ — МАЙ 2007-ГО.

Эта картина создавалась на Одесской киностудии. Жанр — психологическая драма. «У реки» — первая полнометражная работа молодого режиссера Евы Нейман. Она же была идейным вдохновителем, побудившим сценариста Сергея Четверткова адаптировать литературную основу. Сопросюдерами фильма выступили Министерство культуры и туризма Украины и «Новая студия» Александра Ткаченко. Бюджет — 3 млн. гривен. Оператор-постановщик — Алексей Убейволк

История съемок этой драмы без преувеличения драматична. Работа началась еще в конце августа 2005 года. А до этого были трехгодичные попытки режиссера запуститься с проектом. И все безрезультатно. Большая часть натуры снималась в Одессе. А за «рекой» (неотъемлемым атрибутом картины) группа выезжала в Бердичев на Гнилую Пядь и на живописный Южный Буг под Винницу.

Режиссер-постановщик Ева Нейман ранее заявила о себе на кинофестивале «Молодость», где удачно представила свою короткометражную ленту «Замри, отомри». И еще одна ее документалка-короткометражка «Все по-старому» демонстрировалась на 1 Международном украинском фестивале документальных фильмов «Контакт» и была отмечена дипломом жюри. Ева Нейман — гражданка Украины, но в ее жизни был и немецкий период, когда она семь лет обитала в Германии, изучая кинорежиссуру в Германской академии кино и телевидения в Берлине. Потом состоялось знакомство с Кирой Муратовой. А в дальнейшем — работа Нейман в качестве стажера над муратовским фильмом «Второстепенные люди».

В ленте «У реки» заняты Нина Русланова и Марина Полицеймако. Эти на первый взгляд очень разные актрисы, по словам режиссера, на съемочной площадке составили идеальную пару и сыграли историю жизни двух старух — матери (Полицеймако) и дочери (Русланова). В основе сюжета — рассказ Фридриха Горенштейна «Старушки»: жизнеописание одного длинного дня двух очень немолодых женщин. Они так и фигурируют в сценарии — старушка-мать и старушка-дочь. Их жизнь стационарна, ничего нового в ней уже давно не происходит. Живут плохо — в маленьком дворике, похожем на одесский. Вокруг — теснота и грязь, полная необустроенность: старая мебель, пожелтевшие газеты. Они постоянно ругаются и взрываются по любому поводу. Но однажды героини решили отправиться в путешествие: вышли из дома и пошли к реке…

Еще при подготовке к съемкам возникло немало скандальных ситуаций. Режиссер почему-то должен начинать работу только с позволения худсовета киностудии. А тамошние кинематографисты считают, что так как фильм снимается за бюджетные деньги, то с ними должны были посоветоваться и принять во внимание все их замечания. В основном эти замечания были под грифом «против». Свое недовольство некоторые

одесские киноветераны аргументировали тем, что сценарий якобы оскорбителен для нашего народа. Поскольку обличает тот срез общества, «где нет ничего светлого и уважительного по отношению к людям преклонного возраста». Аргумент, конечно, убийственный.

ВЕСНА НА «ОРАНЖЕВОЙ» УЛИЦЕ
«ОРАНЖЛАВ». РЕЖИССЕР — АЛАН БАДОЕВ. ПРОКАТ — МАРТ 2007-ГО.

Об этой картине почти все слышали. Но ее мало кто видел. Кроме жюри и избранных зрителей фестиваля «Киношок» в Анапе (там «Оранжлав» поощрили важным призом за режиссуру). На недавней «Молодости» лента была в основном конкурсе. Но, увы, заметных наград не получила. Создатели и продюсеры ленты всячески подчеркивают дистанцирование от «оранжевых» политмотивов, заявляя, что их лента в первую очередь о любви, а революция — это лишь фон за окном. Напомним, что между двумя влюбленными (их играют Алексей Чадов и Ольга Макеева) — не социальная или политическая пропасть, а страшный недуг — СПИД. Первые рецензенты уже отметили виртуозную клиповую эстетику проекта. Что немудрено: режиссер Алан Бадоев известен как один из самых востребованных клипмейкеров страны (недавно снимал клип А.Пугачевой на песню «Приглашаю на закат»).

— Алан, почему все-таки прокат фильма сдвинулся с октября на март? Ведь вы хотели позиционировать ленту именно как осеннюю историю любви?

— Это стратегическое решение прокатчиков.

— Нет ли в мотивах такой «передислокации» желания отмежеваться от так называемой «оранжевой волны» в новом украинском кино (фильмы «Оранжевое небо», «Прорвемся!»)?

— И это тоже учитывалось. В Украине было очень важно, чтобы это произошло хотя бы путем переноса сроков проката.

— Вносились ли какие-нибудь коррективы (именно за это время) в прокатную версию фильма?

— Нет, ничего не монтировали. Все как было сделано мной, так и остается.

— Какая компания будет прокатывать фильм в СНГ, в частности в России? Сколько копий планируется в России и в Украине?

— В СНГ — GRS. Думаю, что копий будет много, то есть большой охват как по Украине, так и по России. Но, естественно, для России это не «Ночной дозор», это не тот жанр. Хотя в России, как мне говорили, многие ожидают выхода «Оранжлав» в широкий прокат.

— Говорят, вы сейчас на подготовительном этапе своего нового проекта. Что это за проект, что за сценарий?

— Это трагикомедия. Честно признаюсь: пока не хочу распространяться на эту тему, дабы не опережать информационный повод. Это очень большой бюджетный проект, в котором продюсерами выступаем мы с Дмитрием Климашенко.

ОТПУСТИ МЕНЯ, МОЙ КОНВОЙНЫЙ
«ИЗБРАННИК». РЕЖИССЕР — РОМАН БАЛАЯН. ПРОКАТ — ДЕКАБРЬ 2007-ГО.

Роман Гургенович Балаян не один год шел к этому проекту. Перед этим были его лиричные и исповедальные картины «Две луны и два солнца», «Ночь светла». Режиссер также активно занимался продюсированием. Но литературный материал Дмитрия Савицкого — роман «Станция Кноль» — давно волновал маститого постановщика. Что значит «избранник»? Это значит — избран судьбой. Избран временем. Некоторые из таких «избранных» оказались под прессом эпохи: за ними охотились как за зверьми, их творения выжили в самиздате, они тайно передавались из рук в руки, органы шли на

самые разные изобретения, чтобы поймать в свои ловушки строки правды этих самых «избранников»…

Сценарий создали в соавторстве Роман Балаян и Дмитрий Савицкий. Продюсер проекта — Олег Кохан. Начало съемочного периода — весна 2007-го. Но уже к ноябрю создатели планируют успеть ко второму международному фестивалю в Риме (напомним, что на первом фестивале Гран-при получил фильм российского режиссера Кирилла Серебренникова «Изображая жертву»). Балаян не изменил себе и пригласил на главную роль — «избранника» — Олега Янковского, с которым у Романа Гургеновича связано немало заметных работ («Полеты во сне и наяву», «Храни меня, мой талисман», «Филер», «Поцелуй»). В фильме также будут сниматься Богдан Ступка, Кирилл Пирогов, Чулпан Хаматова. Бюджет картины, по сообщению компании Sota Cinema Group, составит около 12 млн. 500 тыс. гривен.

ЗАГАЛЬНА СТРІЧКА
ПОЛІТИКА
НАЦІОНАЛЬНА ІДЕЯ
ЕКОНОМІКА, КРИЗА
У МІСТАХ ТА СЕЛАХ
ЗАКОРДОННІ СПРАВИ
КУЛЬТУРА, МОВА
ІСТОРІЯ
ТУРИЗМ, ВІДПОЧИНОК
ЗДОРОВ'Я, СПОРТ
ЖИТТЯ НАВКОЛО
ДИСКУСІЇ
ГУМОР ТА САТИРА
ФОТО

Add to Google
RSS-стрічка найпопулярніших публікацій
RSS-стрічка останніх публікацій
Експорт публікацій

Ісус за конституційну реформу! (с)

Киянин :-р | 19.07.2007 19:51

Отаке "чудо" ПіАр-технологій довелося спостерігати у підземному переході біля станції метро "Либідська"

У когось ще є якісь сумніви у необхідності конституційної реформи???

У мене особисто вже ні.)))))

Ось де справжні ПіАр-технології!!!! Автору решпект!!!!

Це Вам не якесь банальне "Цушко -герой!", "Ющенко -ТАК!", "Юля – наш прем"єр!" тощо. **Ісус за конституційну реформу**

3

10

Цікаво а що далі?

Додати коментар 10
Версія для друку
Код для блогу

Закон против голых женщин

Умельцы смикшировали выступление Тимошенко Пропало всё

За порно боремся упорно!

Авторизуватися
E-mail | Пароль
Запам'ятати на цьому комп'ютері
Зареєструватися | Забули пароль?

КОМЕНТАРІ

Олена Олійник
Віктор Чивокуня:
Дуже приємно Вас вітати, пане Вікторе. Ваші статті на Укрправді періодично читаю вже кілька років.

Приличные люди не читают, что написано на заборах!:-)
(Я-то не претендую, ибо и читаю, и фотографирую)

Пайташ
Во істину! Хто що хоче бачити – те і бачить. На світлині дійсно слово схоже на слово Ісус, але в дійсності це слово ІСУС – латинню (що значить – невідомо, може бренд якоїсь фірми). Кожен християнин знає, що окремо можна використовувати слово Христос, як імя нашого Спасителя, або Ісус Христос, а окремо Ісус, це може бути тільки імя смертної людини. Так що заспококойтеся, наш Спаситель участі в рекламі конституційної реформи – не приймає.

ANON M
Ще забули про кампанію з фашистом-Ющенком на Донбасі:-)

ANON M
Цікаво, кого мали на увазі хулігани, чорносотенці?

ANON M
2 Олена Олійник
Незарегистрированный пользователь | 19.07.2007 19:58 – це я, Віктор Чивокуня

Всі коментарі
Додати свій коментар

ОСТАННІ ПУБЛІКАЦІЇ

Малайзія наживо 0
Решение инвестировать в "Автоваз" обернулось для Renault кошмаром – СМИ 0
Украина победила Англию (видео). 0
Danieli согласилась привлечь украинцев к строительству "Интерпайп Сталь" 1
Антидержавна діяльність в Україні 0
ПРО США поползет на Украину? -4
Сборная России проиграла Германии -4

ВИБІР РЕДАКЦІЇ

В нашій єдності – сила
florian | 3.10.2009 12:33
Ми проживаємо період, критичний для розвитку української державності.

ПОПУЛЯРНІ ПУБЛІКАЦІЇ

Русскоговорящие украинские националисты... 75
Моя маленька акція у підтримку української мови 49
ВО "Свобода"??? 44
Вопросы-тесты для "квасных" и настоящих патриотов России 39

РЕЙТИНГ АВТОРІВ

Улас Золотоноша 12398
Кр-к 11363
М.Терен 10192
Віктор Тригуб 9203

Bartkowiak's Best: Book Art from the Hamburg Archives
In the Gallery Jan 26-Apr 27, 2007

< Previous | Catalogue | Next >

Books from the exhibition

Exhibition Checklist

• • •

Exhibition Sponsors

GOETHE-INSTITUT SAN FRANCISCO

grants for the Arts
San Francisco Hotel Tax Fund

Revelations Concerning God, Nothing, and Nature, as Well as the Soul and Body of Man

Correspondance des Arts; Lodz, Poland;1991

Author: Jakob Boehme

Illustrator: Artist Igor Podolczak (Ukraine)

Printer: Januz Tryzno

Binder: Correspondance des Arts

Contact: **www.book.art.pl**

Edition of 110, 30 pages. Ten etchings and four prints. Text printed in Zette Fraktur on paper hand made by Correspondance des Arts. Design by Igor Podolczak & Janusz Tryzno.

This is the 14th publication of CdA, 13 short fragments from Jacob Boehme's (1575-1624) writings selected and translated into Polish by Jan Tomkowski, printed here in both Polish and the original German. Podolczak's illustrations perfectly evoke Boehme's mystic philosopy. In 1994 this book was awarded the Walter Tiemann Prize and the Sch_nste B_cher aus Aller Welt.

Correspondance des Arts has a 25-year history, with 23 artists' books and several art projects and installations to its credit. Since 1993 CdA's books have been produced in the Book Art Museum in Lodz.

Back to the top of this page

Copyright © 1999-2007 The San Francisco Center for the Book, All rights reserved
300 DeHaro St, San Francisco, CA 94103
phone: 415.565.0545

Народный ФОРУМ

Искусство => У сороки на хвосте... => Тема начата: Smoker от Января 28, 2007, 08:22:52

Название: **КАКИЕ ФИЛЬМЫ ОТ ОТЕЧЕСТВЕННОГО КИНОПРОИЗВОДИТЕЛЯ ПОЯВЯТСЯ В ПРОКАТЕ В 2007-М**
Отправлено: **Smoker** от **Января 28, 2007, 08:22:52**

В прошлом году предметом гордости киносообщества стало пять украинских картин, комфортно обосновавшихся в местном прокате и даже заработавших кое-какие деньги: «Аврора», «Прорвемся!», «Оранжевое небо», «Штольня», «Хеппипипл». В году наступившем таких премьер может оказаться больше. Во всяком случае, это обещают и продюсеры, и киночиновники. Заметна также тенденция увеличения количества кинозалов в стране (сам А.Роднянский выходит на рынок с этой целью).

Конечно, многим из картин, о которых пойдет речь в нашем пасьянсе, далеко до многомиллионных сборов (чаще это авторское кино). Безусловно, отечественные кинопроизводители все еще бьются над некой своей формулой «жанрового кино», хотя она уже давно выведена другими (бери и используй, только бюджет подгони). Но уж действительно лучше что-то, чем совсем ничего. О некоторых предстоящих «праздниках» на нашей прокатной улице — в обозрении «ЗН».

Секс, ложь и видео

«БессПОРНО». Режиссер — Александр Шапиро. Прокат — март-апрель 2007-го.

В прошлом году в «ЗН» сообщалось о начале съемок фильма от самого неоднозначного режиссера укркино Александра Шапиро. В настоящее время работа над картиной завершена. На широких экранах лента появится весной. А что касается фестивальных маршрутов, то создатели собираются представить этот проект на Каннском кинофестивале, так как на Берлинале уже не успеть.

Сценарий Егора Голованника, судя по названию, предполагает довольно неоднозначную тему. Поэтому закономерен вопрос: будут ли какие-либо возрастные ограничения в прокате?

— Я не большой знаток дифференциации запретно-разрешающих картин, но в «БессПорно» нет ничего такого, что могло бы плохо повлиять на сознание подростка, — заявил «ЗН» режиссер Александр Шапиро. — Хотя, скорее всего, кто-то что-то и может «установить» для нашей картины: был бы повод, чиновник найдется.

Свой фильм Шапиро снимал в Киеве. Задействовано было порядка 70 объектов. Вкратце сюжет таков: Макс при помощи мобильного телефона втягивается в съемки порнофильмов, причем начинает он свои эксперименты на знакомых, а затем попадает в целую порноиндустрию — школа, швейная фабрика. Заканчивается же весь этот «кинопроцесс» кровавой потасовкой во дворце «Украина». Но финал создатели попросили не приоткрывать.

Из актеров, занятых в фильме, есть и очень известные — Виталий Линецкий, Алексей Горбунов, Ольга Сумская. А в главной роли — Антон Комяхов. Оператор «БессПорно» — Борис Литовченко, который до этого работал преимущественно в рекламе. Бюджет на момент постпродакшн картины составляет около 700 тыс. долларов, но в целом лента (после озвучки, которая сейчас проходит на «Мосфильме) потянет примерно на миллион долларов.

— По сравнению с «Хеппипипл», для понимания сюжета «БессПорно» нашему

зрителю потребуется значительно меньше интеллектуальных усилий, — уверен Шапиро. — В целом это довольно разные фильмы. С другой стороны — сложно сказать, где в них схожесть, а где различия...

Вересень
в нарисованных джунглях

LAS MENINAS. Режиссер — Игорь Подольчак. Ограниченный прокат.

Это кинодебют художника Подольчака. Он является одним из режиссеров этого артпроекта (второй — известный американский клипмейкер и фотограф Дин Карр), а также продюсером и автором сценария ленты. Главную роль, которая объединяет в себе сразу все мужские образы, сыграл известный телеведущий Мыкола Вересень (это второй кинодебют в рамках этого проекта). А снимал фильм один из самых титулованных современных операторов — Сергей Михальчук, работы которого уже не раз удостаивались наград на разнообразных кинофестивалях.

Сам замысел навеян образами знаменитого полотна испанского художника Диего Веласкеса «Менины». Этот шедевр был создан в 1656 году и по сей день остается загадкой для искусствоведов и философов. Сюжет фильма довольно витиеватый, так как здесь много символики. И разгадать ее в связи с сюжетной тканью картины зритель должен будет самостоятельно. Идея проекта целиком и полностью принадлежит г-ну Подольчаку. Причем сюжет в какой-то степени основан и на реальной истории, которую режиссеру рассказал знакомый психиатр, — речь шла о довольно необычной семье, вся жизнь в которой подчинена 30-летнему сыну. В фильме его как раз и играет Вересень. Этот персонаж использует свои болезни как бесконечный инструмент террора и подчинения близких, превращая жизнь всей семьи в бесконечный и странный ритуал обслуживания его потребностей.

Кроме Вересня в фильме также снимались Любовь Тимошевская, Анна Яровенко, Дмитрий Чернявский. Музыку к картине написали украинские композиторы Александр Щетинский и Юрий Яремчук.

Бюджет — 250 тысяч долларов. Но создатели и не позиционируют ленту как коммерческий проект. Это всего лишь попытка создать произведение искусства. Поэтому на широких экранах этот артхаузный проект и не следует ждать. Прокат если и будет, то ограниченный. Создатели собираются представить ленту на кинофестивалях в надежде снискать побольше призов.

Доплывем до Инди

«ИНДИ». Режиссер — Александр Кириенко. Прокат — апрель 2007-го.

Александр Кириенко уже испытал свои режиссерские силы в мюзикле («Королева бензоколонки-2»), в лирико-драматической политактуалке («Оранжевое небо»). О художественных достоинствах этих картин мнения были не всегда лестные. Но режиссер не стоит на месте. И уже практически завершает новую работу под названием «Инди» (рабочий вариант — «Моя мама Инди»). На этой неделе г-н Кириенко был по своим делам в Голландии. И поэтому с «ЗН» общался в телефонном режиме, прояснив некоторые нюансы практически готовой к прокату «Инди».

— Это фильм о любви, — говорит Александр Кириенко. — История очень простая, обычная, но будет все — и измена, и самоубийство, и даже мифология… В общем полный набор страстей и эмоций. А если в двух словах, то история такова: замужняя женщина влюбляется в женатого мужчину; вскоре она готовится стать матерью; ее муж не выдерживает такого поворота и стреляется; после этого она уже не может оставаться с отцом будущего ребенка; героиня умирает при родах; а бедное дитя усыновляет семья любовника.

В картине заняты преимущественно российские актеры. В главной роли — Алена

Бабенко («Водитель для Веры», «Карнавальная ночь-2», «Андерсен»). Кириенко пригласил сниматься также Александра Домогарова, Александра Балуева и сестер Полину и Ксению Кутеповых (из Московского театра Петра Фоменко). Ввиду столь звездного состава «Инди» уже заинтересовались российские дистрибьюторы (компания «Аврора»). Прокат фильма запланирован одновременно и в Украине, и в России.

Берег левый, берег правый

«У РЕКИ». Режиссер — Ева Нейман. Прокат — май 2007-го.

Эта картина создавалась на Одесской киностудии. Жанр — психологическая драма. «У реки» — первая полнометражная работа молодого режиссера Евы Нейман. Она же была идейным вдохновителем, побудившим сценариста Сергея Четверткова адаптировать литературную основу. Сопросюдерами фильма выступили Министерство культуры и туризма Украины и «Новая студия» Александра Ткаченко. Бюджет — 3 млн. гривен. Оператор-постановщик — Алексей Убейволк

История съемок этой драмы без преувеличения драматична. Работа началась еще в конце августа 2005 года. А до этого были трехгодичные попытки режиссера запуститься с проектом. И все безрезультатно. Большая часть натуры снималась в Одессе. А за «рекой» (неотъемлемым атрибутом картины) группа выезжала в Бердичев на Гнилую Пядь и на живописный Южный Буг под Винницу.

Режиссер-постановщик Ева Нейман ранее заявила о себе на кинофестивале «Молодость», где удачно представила свою короткометражную ленту «Замри, отомри». И еще одна ее документалка-короткометражка «Все по-старому» демонстрировалась на 1 Международном украинском фестивале документальных фильмов «Контакт» и была отмечена дипломом жюри. Ева Нейман — гражданка Украины, но в ее жизни был и немецкий период, когда она семь лет обитала в Германии, изучая кинорежиссуру в Германской академии кино и телевидения в Берлине. Потом состоялось знакомство с Кирой Муратовой. А в дальнейшем — работа Нейман в качестве стажера над муратовским фильмом «Второстепенные люди».

В ленте «У реки» заняты Нина Русланова и Марина Полицеймако. Эти на первый взгляд очень разные актрисы, по словам режиссера, на съемочной площадке составили идеальную пару и сыграли историю жизни двух старух — матери (Полицеймако) и дочери (Русланова). В основе сюжета — рассказ Фридриха Горенштейна «Старушки»: жизнеописание одного длинного дня двух очень немолодых женщин. Они так и фигурируют в сценарии — старушка-мать и старушка-дочь. Их жизнь стационарна, ничего нового в ней уже давно не происходит. Живут плохо — в маленьком дворике, похожем на одесский. Вокруг — теснота и грязь, полная необустроенность: старая мебель, пожелтевшие газеты. Они постоянно ругаются и взрываются по любому поводу. Но однажды героини решили отправиться в путешествие: вышли из дома и пошли к реке…

Еще при подготовке к съемкам возникло немало скандальных ситуаций. Режиссер почему-то должен начинать работу только с позволения худсовета киностудии. А тамошние кинематографисты считают, что так как фильм снимается за бюджетные деньги, то с ними должны были посоветоваться и принять во внимание все их замечания. В основном эти замечания были под грифом «против». Свое недовольство некоторые одесские киноветераны аргументировали тем, что сценарий якобы оскорбителен для нашего народа. Поскольку обличает тот срез общества, «где нет ничего светлого и уважительного по отношению к людям преклонного возраста». Аргумент, конечно, убийственный.

Весна на «оранжевой» улице

«ОРАНЖЛАВ». Режиссер — Алан Бадоев. Прокат — март 2007-го.

Об этой картине почти все слышали. Но ее мало кто видел. Кроме жюри и избранных зрителей фестиваля «Киношок» в Анапе (там «Оранжлав» поощрили важным призом за режиссуру). На недавней «Молодости» лента была в основном конкурсе. Но, увы, заметных наград не получила. Создатели и продюсеры ленты всячески подчеркивают дистанцирование от «оранжевых» политмотивов, заявляя, что их лента в первую очередь о любви, а революция — это лишь фон за окном. Напомним, что между двумя влюбленными (их играют Алексей Чадов и Ольга Макеева) — не социальная или политическая пропасть, а страшный недуг — СПИД. Первые рецензенты уже отметили виртуозную клиповую эстетику проекта. Что немудрено: режиссер Алан Бадоев известен как один из самых востребованных клипмейкеров страны (недавно снимал клип А.Пугачевой на песню «Приглашаю на закат»).

— Алан, почему все-таки прокат фильма сдвинулся с октября на март? Ведь вы хотели позиционировать ленту именно как осеннюю историю любви?

— Это стратегическое решение прокатчиков.

— Нет ли в мотивах такой «передислокации» желания отмежеваться от так называемой «оранжевой волны» в новом украинском кино (фильмы «Оранжевое небо», «Прорвемся!»)?

— И это тоже учитывалось. В Украине было очень важно, чтобы это произошло хотя бы путем переноса сроков проката.

— Вносились ли какие-нибудь коррективы (именно за это время) в прокатную версию фильма?

— Нет, ничего не монтировали. Все как было сделано мной, так и остается.

— Какая компания будет прокатывать фильм в СНГ, в частности в России? Сколько копий планируется в России и в Украине?

— В СНГ — GRS. Думаю, что копий будет много, то есть большой охват как по Украине, так и по России. Но, естественно, для России это не «Ночной дозор», это не тот жанр. Хотя в России, как мне говорили, многие ожидают выхода «Оранжлав» в широкий прокат.

— Говорят, вы сейчас на подготовительном этапе своего нового проекта. Что это за проект, что за сценарий?

— Это трагикомедия. Честно признаюсь: пока не хочу распространяться на эту тему, дабы не опережать информационный повод. Это очень большой бюджетный проект, в котором продюсерами выступаем мы с Дмитрием Климашенко.

Отпусти меня, мой конвойный

«ИЗБРАННИК». Режиссер — Роман Балаян. Прокат (предположительно) — декабрь 2007-го.

Роман Гургенович Балаян не один год шел к этому проекту. Перед этим были его лиричные и исповедальные картины «Две луны и два солнца», «Ночь светла». Режиссер также активно занимался продюсированием. Но литературный материал Дмитрия Савицкого — роман «Станция Кноль» — давно волновал маститого постановщика. Что значит «избранник»? Это значит — избран судьбой. Избран временем. Некоторые из таких «избранных» оказались под прессом эпохи: за ними охотились как за зверьми, их творения выжили в самиздате, они тайно передавались из рук в руки, органы шли на самые разные изобретения, чтобы поймать в свои ловушки строки правды этих самых «избранников»…

Сценарий создали в соавторстве Роман Балаян и Дмитрий Савицкий. Продюсер

проекта — Олег Кохан. Начало съемочного периода — весна 2007-го. Но уже к ноябрю создатели планируют успеть ко второму международному фестивалю в Риме (напомним, что на первом фестивале Гран-при получил фильм российского режиссера Кирилла Серебренникова «Изображая жертву»). Балаян не изменил себе и пригласил на главную роль — «избранника» — Олега Янковского, с которым у Романа Гургеновича связано немало заметных работ («Полеты во сне и наяву», «Храни меня, мой талисман», «Филер», «Поцелуй»). В фильме также будут сниматься Богдан Ступка, Кирилл Пирогов, Чулпан Хаматова. Бюджет картины, по сообщению компании Sota Cinema Group, составит около 12 млн. 500 тыс. гривен.

Название: **Re: КАКИЕ ФИЛЬМЫ ОТ ОТЕЧЕСТВЕННОГО КИНОПРОИЗВОДИТЕЛЯ ПОЯВЯТСЯ В ПРОКАТЕ В 2007-М**
Отправлено: **Rus** от **Января 28, 2007, 10:23:01**

Если честно...ничего интересного... :this0000:

Powered by SMF 1.1 RC3 SMF © 2001-2006, Lew s Med a

Так народжується мистецтво (репортаж зі зйомок фільму «Las Meninas» Ігоря Подольчака)

а зн мальному майданчику тиша. Зйомка сцени. Вс заворожено мовчать. Саме так народжується мистецтво. Та на балкон робоча напру а зникає. Вс емоц ї переживання творчий колектив виносить сюди. Тут вдається перехопити режисера ф льму «Las Men nas», а також автора сценар ю та продюсера в одн й особ — ІГОРЯ ПОДОЛЬЧАКА, художника за фахом (Льв вська академ я мистецтв) покликанням (лауреат 25 м жнародних виставок, йо о роботи знаходяться в 26 музеях та публ чних колекц ях св ту). Серед 24 персональних виставок художника — перша в стор ї художня виставка в космос на орб тальн й станц ї «Мир» в 1994 роц .

- Про що Ваш фільм ?

- Про лампу. Ф льм про лампу — це верс я наших осв тлювач в. (См ється) Для постановник в — ф льм про двер , ну так дал . Ф льм про себе, як завжди. Щось можна чесно зробити коли це перо себе. Це не традиц йна стор я, я не розказую стор ю, я хочу показати ситуац ю, в як й ми вс в б льш й чи менш й м р живемо.

- Ви талановитий художник, а може статися таке, що після зйомок Вас поглине кіно ?

- Я залишаюсь художником досить рон чно ставлюся до себе як до режисера. Вза ал такий художник як Подольчак завжди був режисером в певному сенс . У мене завжди були ерої, я завжди з ними щось робив. А яка р зниця де? В своїй св домост , пот м на площин картини чи на зн мальному майданчику ?

- Перестроїтися не важко ?

- Абсолютно не важко. Просто є елементи, як притаманн цьому виду виробництва, не б льше. Є якась специф ка її доводиться враховувати.

ЛАРИСА АРТЮГІ А дру ий режисер, в дома за ф льмом «ПтицеLove» (2004р):

- е буду коментувати, доки не зак нчаться зйомки. Просто по ана прикмета. Можу сказати, що це дебютна режисерська робота І оря Подольчака. В н сам написав сценар й в досить ори нальн й незвичн й форм , в ньому в н повн стю уявив св тло, музику, звуки, рухи камери, рухи актор в.

ГА А ЯРОВЕ КО режисер-документал ст, переможець ба атьох м жнародних конкурс в. Зараз вт лює одну з оловних ролей ф льму.

- Щ о можеш сказати про свої враження від роботи у фільмі ?

- Спочатку, прочитавши сценар й, була роз ублена збентежена, але я людина, яка завжди в дкрита для експерименту.

- А що збентежило ?

- Сам по соб сценар й був такий… Тр шки еклектичний. аче з шматк в якоїсь реальност . Це як мозаїка, де немає початку, немає к нця в цьому була роз ублен сть. Я не в дчула за альноприйнятої драматур ї де є зав'язка, як сь

Реклама на сайті

там перипет ї … Але мен сподобалася сама атмосфера к но. Сценар й ф льму — це наша реальн сть.

- Як режисер дивишся на фільм «Las Meninas» ?

- Як режисер, пост йно спостер аю за тим, що в дбувається на зн мальному майданчику, але нама аюся себе весь час стримувати, щоб не втручатися в режисерський процес. Це йо о к но, йо о задумка н хто краще ньо о це не зробить. Зараз в дан й ситуац ї я актриса я це визнаю отримую велике щастя велику насолоду в д то о чим зараз займаюся. Для мене це приємний експеримент.

- Про що ця картина ?

- Буквально цей ф льм про с м'ю, в як й сталася тра ед я, але я думаю, якщо б тра ед ї не сталося то цей ф льм про буденне життя середньостатистичної с м'ї. В принцип ф льм про будь-яку с м'ю, в як й люди живуть за нерц єю, сп куються за нерц єю. Про свободу несвободу в с м ї. Частково ф льм про мене.

ЛЮБОВ ТИМОШЕВСЬКА, єдина профес йна актриса у ф льм , працює в театр поез ї «Золот Ворота», зн мається у к но:

- ф льм дуже складний, про наше сучасне життя. Адже ми не в льн в думках, у нас немає часу нав ть для то о, щоб зупинитися, преосмислити своє життя, нав ть секунди нема: рош треба зароблять д тей одувать, працювати в театр на рад о, там, там. І от про те, що все ж таки людина повинна пом чати прекрасне, природу, чути як пташки сп вають: на це все теж потр бно в днаходити час

- Герої фільму перебувають в полоні ?

- В полон обставин, в полон самих себе куди вони сам себе за нали. Але найц кав ше те, що в житт , як у ф льм , люди не знаходять сил, щоб щось зм нити. Часто живуть як за звичкою.

- Розкажіть про Вашу героїню в фільмі.

- Талановита в олончел стка, ба ато концерт в, перспективина музикантка, але не прид ляла зовс м н якої ува и своїм д тям, нав ть коли просто потр бно було п д йти й поц лувати, поц кавитись чи не болить щось… Якраз це саме про сьо одн шн й день . Д ти не в дчували елементарної оп ки, виросли в докремленими в д с мейно о життя, росли сам по соб . І тому у хлопчика розвивається тяжка хвороба, у доньки теж не все аразд.

- Але ж мати жертвує кар'єрою заради сім ї.

- Вона кидає все, коли зрозум ла, що треба рятувати д тей, але час втрачено вона перетворює своє життя на служ ння оцим своїм тепер шн м д тям, як стали холодними, цин чними. Замкнулася для себе. Я нав ть не знаю чи любить вона цих д тей.

- Цікаво правцювати ?

- Дуже ц каво. По-перше, режисер — художник, в н бачить кадр, розум є, чо о в н вима ає в кадр , конкретно ставить задач , довол тактично все роз'яснює.

МИКОЛА ВЕРЕСЕ Ь, журнал ст, шоумен:

- Зараз в цьому пав льйон зн мається ф льм «Мен ни» до яко о нас вс х надихнула однойменна картина Д є о Веласкеса. Якщо кожен на себе подивиться, то знайде в соб ба ато сп льно о з ероями, але коли продемонструють це на екран перес чн й людин , вона скаже, що це не я,безперечно, але про сус да скаже, що це в н.

Отже, сучасна к ноестетика в Україн знаходить свої власн напрямки та теч ї. Для тих, хто полюбляє ц кавиться новими деями та напрямками сучасно о к но буде справд ц каво пере лянути к нотв р І оря Подольчака. «Las Men nas». Для сучасно о к номистецтва

ф льм справд незвичний, скор ше це ф льм-пазл, оловоломка, де лядач має самост йно в днайти вих д з лаб ринту переверз й, зануритись в либини власної п дсв домост . «Las Men nas» — це спроба безкомпром сної розмови з лядачем про йо о власн проблеми буття, свободи, щастя. Все це в дбувається у вишуканому нтер'єр . В напрочуд приємних умовах роз ортається острота «ритуалу» снування одн єї с м'ї в полон життєвих обставин. Ма стральним сюжетом ф льму є опов дь про те, як людська хвороба може ставати засобом поневолення своїх ближн х, та засобом коритися власним примхам та заба анкам. Впливатиме на емоц ї лядача, та налаштовує на за альну атмосферу створеної режисером ситуац ї. Повна дис армон я звуку, д ї, музики, кольору… Герої не мають мен, власних стор й, та спостер аючи за ними, лядач бачить себе.

Б льш сть сцен ф льму зн маються через дзеркала. Це непросте завдання стоїть перед одним з найкращих українських оператор в Сер єм Михальчуком. К нознавц та лядач добре знають це м'я за ф льмами «Коханець», «Мамай», «М й зведений брат Франкенштейн», «Гр х». а рахунку С.Михальчука також близько п'ятнадцяти документальних стр чок короткометражних ф льм в. Сп врежисер частини ф льму — американець Д н Карр, оператор, режисер, арт-фото раф, кл пмейкер. а йо о рахунку близько 50 кл п в для з рок рок-музики. Серед них Мерл н Менсон, Джон Леннон, Озз Осборн та нш .

Ф льм не поступається р вню заруб жних фестивальних ф льм в, адже створюється за останн ми стандартами презентац ї к нопродукц ї. Вперше стр чка буде п д отована озвучена одночасно українською, ан л йською та рос йською мовами. Це як сний український продукт, не дивлячись на сучасний стан в тчизняної к но ндустр ї. Приємно усв домлювати, що наше к но є, зн мається буде зн матися.

Наталка Лещенко

Додав Art Vertep 23 березня 2007

Коментувати

© АртВертеп 2002 2007

Лінки · Про нас · Контакти

м Дніпропетровськ вул Червона площа 3
Телефон: +38 0562 33 55 82

Verified by VISA MasterCard SecureCode bigmir)net 170 541

Розроблено у 908
нформація про проект

обзоры:
Политика
Экономика
Стратегия
Мир
Другой мир - Общество
Спорт
Погода
Авторская версия
Дипкорпус

реклама:

новости "META":

Футбол. Динамо может возглавить Дзаккерони

Футбол. Из Шевченко делают исландца

Трагедия Натальи Крачковской (Шокирующие подробности)

телеграфъ:
Кіевскій телеграфЪ №39

главные темы:
Выборы - 2006 Анализ
Выборы - 2006 Партии
Дело Марчука

лучшие статьи:
1. Крыльцо-2
2. На золотом крыльце сидели…
3. Прелюдия к увертюре
4. Сумма экзит-полов
5. Топ праздника демократии
весь рейтинг...

счетчики:

Политика:

Рецепт Литвина

Артем Бобров

Успех Блока Литвина, о котором в один голос говорят социологи (пока только они), если он действительно имеет место, обусловлено тремя факторами. Американскими стратегиями, воплощенными в жизнь трудолюбивыми парнишками из штаба, административным ресурсом и российскими деньгами. В общем, работа над ошибками кампании 2006 года прошла не зря…

Прошлогоднее поражение брэнда "Мы" вызвало много трактовок у специалистов и обывателей. И те, и другие сходились во мнении, что "авторами" провала в основном были трое: руководитель штаба Вадим Омельченко и "сладкая пара", придумавшая визуализациию "Мы" – Игорь Дюрич и Игорь Подольчак.

Говорят, что светлая мысль пригласить основателей "Фонда Мазоха", длительное время сотрудничавших с Виктором Пинчуком в плане финансирования своих, как правило, эпатажных идей, принадлежала тогдашнему спонсору №1 блока Игорю Еремееву. Его вроде бы поддержал руководитель штаба Вадим Омельченко.

Что касается самого Вадима Омельченко, то кто поручил бывшему милиционеру из Днепропетровска, возглавлявшему службу безопасности "Приватбанка" времен Сергея Тигипко (затем – собственнику юридической фирмы "Веритас", условно говоря, ориентированной на Пинчука), руководить избирательной кампанией, я не знаю. Но в любом случае это то же самое, что пригласить поваром на свадьбу регулировщика из ГАИ.

Не удивительно, что в 2006 году спонсоры, по разным оценкам потратившие, от $ 60 до $80 млн., остались, мягко говоря, недовольными: кампания оказалась самой провальной. В пересчете потраченные средства составили на одного избирателя блока (при 619 тысячах проголосовавших) $97-129.

Вскоре после выборов 26 марта 2006 года главный "кошелек" блока "Мы" Игорь Еремеев покинул политику, лишившись попутно акций Дрогобычского НПЗ. Команда, обеспечившая проигрыш, разбежалась сама (из скромности). В апреле 2007 года Литвин заявил, что после провала 2006 года он полностью поменял команду. "Мы не принадлежим к тем людям и политикам, которые празднуют собственные поражения", – сказал он тогда, добавив, что "сегодняшний уровень отечественных политтехнологов не отвечает уровню украинских политиков".

Посему Литвин договорился с компанией "Mariner Group", от которой с ним начали работать трое консультантов – Гарри Келлнер, Роджер Стоун, Стивен Пиджен, а также их менее известные коллеги. Как сообщали СМИ, Гарри Келлнер, Роджер Стоун, Стивен Пиджен являются авторитетными американскими лоббистами, и специалистами по избирательным технологиям, приближенными к Демократической партии и непосредственно к экс-президенту США Биллу Клинтону.

Именно они придумали простой, но заметный способ рекламы: модные в этом

человек дня:
У «перца» родился сын

новость часа:
18:45 ГПУ выборы прошли без нарушений

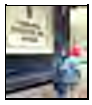

новости:
19:52 В ЦИК до сих пор не пришли протоколы из Симферополя *Версии...*
19:25 Украинские банки будут лучше охраняться *Версии...*
19:20 В Киеве сожгли все наркотики-вещдоки *Версии...*
19:03 Украина сократила добычу угля *Версии...*
18:45 ГПУ выборы прошли без нарушений *Версии...*
18:33 «Рататуй» породил «крысиный бум» *Версии...*
18:29 99,97% ничего не изменилось *Версии...*
18:27 В Киеве появятся свои «судьи дредды» *Версии...*
18:06 В Киеве установят кнопки вызова милиции *Версии...*
17:54 БЮТ задержка в Крыму вызвана плохим уровнем работы *Версии...*
17:38 Украина и Литва поговорили о подготовке к саммиту по энергетике *Версии...*

бизнес:
17:01 НАДРА БАНК презентовал уникальную депозитную программу *Версии...*
08:23 Госпредприятие Ліски открыло контейнерный терминал в Чопе *Версии...*
13:01 НАДРА БАНК внедрил новую услугу для экспортеров *Версии...*
все новости...

RedTram:
Ученые в шоке Земля начнет остывать через семь лет

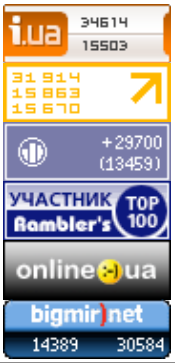

Ukr.net:

РАБОТА И КАРЬЕРА

Украине не хватает специалистов

В большом дефиците сегодня врачи, учителя, токари, слесари и трактористы, заявляет Ми...

- **5018 украинцев выиграли в Лотерее Green Card в 2007 году**
- **Пробки в Киеве – как прийти на работу первым**

Свежие вакансии:

- Системный администратор (Киев)
- Литературный редактор (Киев)
- Дизайнер (Киев)
- Ассистент директора по развитию (Киев)

Новости КИНО и ТВ

Натали Портман вместе с "Братьями"

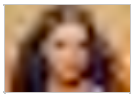

Портман в роли невольной участницы любовно...

- **Звездные эксперименты с телом (ФОТОРЕПОРТАЖ)**

Загрузка...

партнеры:

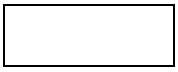

сезоне бигборды с ярко-желтым фоном и тупыми, но доходчивыми лозунгами "Украине нужен Литвин". Обжегшись на экстравагантных, но непонятных большинству избирателей находках Дюрича и Подольчака, Владимир Михайлович захотел добротной, американской рекламы. "Полевыми" практическими вопросами реализации американской стратегии занимались никому не известные ребята, оказавшиеся в итоге дельными исполнителями. Помогали им, между прочим, и российские технологи. В частности один малоизвестный, но весьма результативный специалист, которого (из уважения к источнику информации) мы назовем "господин Я". Этот специалист проводил тренинги со штабом, разыгрывая разные ситуации и обучая сотрудников реагировать на любые неожиданности.

Возникает вопрос: откуда на все это нашлись деньги? Вы удивитесь, но из Москвы. Если верить сведениям осведомленных лиц, бизнесмен Василий Хмельницкий дал Владимиру Литвину значительную сумму денег, полученную им от российского миллиардера Владимира Евтушенкова. Хозяин АФК "Система", куда входит компания мобильной связи МТС, совместно с Хмельницким имеет весьма серьезные планы. В частности, по Крыму.

Как сообщил один из осведомленных сайтов, Евтушенков в связке с Хмельницким прихватил ялтинский рыбзавод (23 этажа), дом композитора Спендиарова (бюро экскурсий) и санаторий "Киев" – последний коммунальный санаторий, расположенный в центре Ялты. Реконструкцией всего этого беспокойного хозяйства займется дочернее АФК "Система" под названием "Система-Галс", которое возглавляет Феликс Евтушенков, "крошка сын" сановного папы.

Партнеры ощущали необходимость "прикрытия наверху", учитывая влияние, которое имеет в Крыму Партия Регионов. Поэтому была сделана ставка на Литвина. А в партийный список записался от Трудовой партии Сироты некто Вадим Гривковский, 1967 г.р., директор ООО "СибБрок" и младший брат Эдуарда Гривковского – вице-премьера крымского правительства, человека близкого к Хмельницкому и Евтушенкову значительно больше, чем ко Льву Миримскому (по чьей квоте он получил должность). Еще один правильный шаг – это использование административного ресурса, который никто не отменял. У Литвина этого ресурса – больше, чем у кого-то другого. Достаточно пройтись по фамилиям блока.

Сергей Гриневецкий семь лет (1998-2005) возглавлял Одесскую администрацию (три года до этого был заместителем и первым заместителем губернатора), после отставки в феврале 2005 года полгода возглавлял Одесский облсовет. Помимо серьезного бизнесового (и не только) влияния в области имеет хорошие отношения с главой Секретариата Виктором Балогой.

Николай Деркач – в 1995-97 гг. губернатор Днепропетровщины, в 2001-2004 гг. – посол Украины в Литве, министр экономики и европейской интеграции в первом правительстве Януковича (СМИ называли его близким к Виктору Пинчуку).

Алексей Гаркуша – бывший глава Николаевской госадминистрации, глава фракции НПУ в Николаевском облсовете.

Виктор Пилипишин – глава Шевченковского райсовета и райгосадминистрации. Во времена мэрства Александра Омельченко – заместитель главы Киевской ГГА по вопросам потребительского рынка. Успешный бизнесмен, владелец и совладелец ряда киевских ресторанов, предприятий АПК, корпорации "Стоик", известной компании "Украфлора", поставляющей в Украину цветы в ассортименте и гигантских масштабах.

Валерий Баранов – городской голова Бердянска (Запорожская область), до этого гендиректор производственной фирмы "Аванта". Бизнесмен и мэр в одном лице.

Николай Рудченко – в прошлом первый заместитель главы Житомирской облгосадминистрации, а затем – глава Житомирской областной госадминистрации. Василий Шпак: в 1997-2000 гг. – замминистра АПК Украины, народный депутат 4 созыва, во время пребывания в Верховной Раде – почетный президент НАК "Украгролизинг". Юрий Литвин, начальник управления агропромышленного развития Кировоградской ОГА. Виктор Синченко, глава фракции НПУ в Киевском облсовете. В 1996-2005 гг. глава Кагарлыкской РГА Киевской области, имеет серьезные позиции в столичной области (земельный латифундист). Василий Черний – лидер фракции НПУ в Винницком облсовете. Михаил Сятыня – лидер фракции НПУ в Закарпатском облсовете, совладелец фирмы ООО "Гедеон Рихтер

- Министра иностранных дел Украины вызывают на ковер к Путину
- Мороз сражён и тянется к Тимошенко!
- Астрономы зафиксировали мощный радиосигнал из космоса
- Фанаты Динамо ад по-украински
- Что случилось с Андреем Шевченко?!!
- Динамовцам советуют завязать со спиртным
- Часть членов НУНС готовы поддержать коалицию ПР-КПУ, если к ней присоединится Литвин
- Воронин очень удивил видавших виды англичан
- Мельниченко наконец-то обнародовал компромат на Ющенко, Кучму, Януковича и Тимошенко

marketgid:

Угадайте, где активнее всего поддержали ПР

Олигархи в 25 лет. Очень интересные фото

У Юлии Тимошенко истерика!

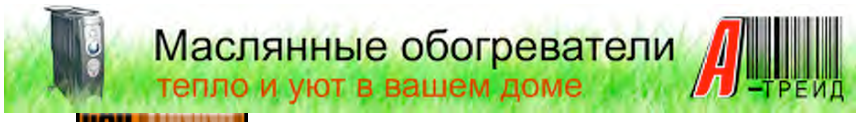

Черниговского облсовета.

реклама:

Список можно продолжать. Все эти люди, возможно, не так уж много денег принесли в общий котел (в основном они оплачивали рекламу на местах), но обеспечить наблюдателей, членов участковых комиссий, агитаторов и, наконец, голосования в подконтрольных бюджетных и хозяйственных структурах регионов они могут. Вот вам собственно и результат.

P.S. На участок Литвин пришел с семьей – женой, дочерью, сыном и родителями. Журналистам он рассказал, что перед тем, как идти на участок, погулял босиком по траве, посетил монастырь в Феофании, помолился. Известно, что раньше экс-спикер предпочитал Ильинскую церковь. Похоже, после неудачи 2006 года он поменял не только команду, но и храм.

00:39 01/10/07